

ROCZNIK CHEŁMSKI

Tom 21

Komitet redakcyjny:
Beata Akimjakowa, Stanisław Błaszczuk, Robert Chelmicki, Michał Gołoś, Emil Horoch, Tadeusz Jaceniuk,
Paweł Kiernikowski, Roman Małek, Robert Kozyński, Jan Lewandowski, Leszek Piątkowski, Andrzej Rybak,
Andrzej Stępnik, Witold Sulimierski, Witalij Telwak, Zbigniew Zaporowski

Redaktor naczelny:
Emil Horoch

Redaktor tematyczny:
Andrzej Rybak, Małgorzata Stryjecka

Redaktor językowy:
Agata Szewczuk

Opracowanie redakcyjne:
Marzena Zielonka

Recenzenci:

prof. dr hab. Serhij Feduniak (Uniwersytet im. Jurija Fedkowycza w Czerniowcach – Ukraina)
prof. dr hab. Henryk Gapski (Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie)
prof. dr hab. Andrzej Gil (Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie)
prof. dr hab. Emil Horoch (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)
prof. dr hab. Dariusz Kupisz (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)
prof. dr hab. Taras Łupuł (Uniwersytet im. Jurija Fedkowycza w Czerniowcach – Ukraina)
prof. dr hab. Dariusz Magier (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)
prof. dr hab. Jurij Makar (Uniwersytet im. Jurija Fedkowycza w Czerniowcach – Ukraina)
prof. dr hab. Mariusz Mazur (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)
prof. dr hab. Leszek Piątkowski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)
doc. dr Władysław Strutyński (Uniwersytet im. Jurija Fedkowycza w Czerniowcach – Ukraina)
dr hab. Roman Wysocki (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Tłumaczenie streszczeń:

Katarzyna Bedlińska-Polak (język angielski), Anna Jakubczyk (język rosyjski)

Pocztówki: Gmina Wierzbica, Władysław Kowalski

Zdjęcie na okładce: kaplica św. Mikołaja, fot. W. Lisiecki

Skład i łamanie: Marek Zielonka Zielony Królik

Wydawnictwo wsparli finansowo:

- Urząd Miasta Chełm • Starostwo Powiatowe w Chełmie • Urząd Gminy w Rudzie-Hucie
- Urząd Gminy w Wojsławicach • Grażyna Biernacka • Biuro Nieruchomości Janusz Prączko
- Budman Sp. z o.o. • Edward Hołub • Lucjan Jagiełło • Danuta i Władysław Kowalscy
- Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Chełmie • CTN Elektromet Zalewa sp.j.
- Przedsiębiorstwo Usług Mieszkaniowych w Chełmie • Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „MELIX” Sp. z o.o.
- Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami w Chełmie • Irena Smulkowska • Czesław Zwołak
- Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Chełmie • Zygmunt Gardziński
- Przychodnia Weterynaryjna Janów k. Chełma Justyna Gardzińska, Grzegorz Gardziński



Zadanie współfinansowane ze środków
Urzędu Miasta Chełm



Zadanie współfinansowane ze środków
Starostwa Powiatu Chełmskiego

Adres redakcji:

Stowarzyszenie Rocznik Chełmski
22-100 Chełm, ul. Partyzantów 40

www.chbp.chełm.pl/srch/ e-mail: rchelmski@wp.pl ah.rybak@gmail.com

Redakcja informuje, iż wersja czasopisma (papierowa) jest wersją pierwotną (referencyjną)

Nakład 350 egz.

STOWARZYSZENIE ROCZNIK CHEŁMSKI
CHEŁMSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. M.P. ORSETTI
PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W CHEŁMIE

ROCZNIK CHEŁMSKI

TOM 21



CHEŁM 2017

Copyright by Stowarzyszenie Rocznik Chełmski
ISSN 1425-6665

Druk:
ALF-GRAF
Lublin, ul. Abramowicka 6, tel. 81 532 15 12

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

ANDRZEJ BUKO, TOMASZ DZIENKOWSKI, STANISŁAW GOŁUB: Badania archeologiczne wschodniej części wczesnośredniowiecznej osady przyrodowej w Chełmie	7
BARTOSZ STARĘGOWSKI: Oficer wojsk formacji zbrojnych samorządu ziemskiego – na przykładzie Samuela z Pękoławia Regowskiego, podчасzego chełmskiego	25
STANISŁAWA RUDNIK: Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Borowicy – wyjątkowa „perłka architektoniczna”. Historia jego budowy i prac remontowych	45
ADAM PUŁAWSKI: Charakterystyka „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”	73
DOMINIK PANASIUK: Praca niepodległościowa i tragiczna śmierć Zygmunta Urbańskiego ps. „Iskra”	93
EUGENIUSZ WILKOWSKI: Restrykcje wobec młodzieży za zawieszenie krzyża w Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w Chełmie (1981–1982)	119
RYSZARD SUDUŁ: 50-lecie Miejskiego Klubu Sportowego „Cement-Gryf” Chełm	135
STANISŁAW DUBAJ, OKSANA MORHACH: Relokacja ludności na Ukrainie ze względu na konflikt z Rosją	179

Z ZAGRANICY

ОЛЕГ КОЗАЧУК: Гіпотези виникнення феномену етнічної мобілізації	201
PAVLO KATERYNCHUK: The role of Russian media in shaping political consciousness of Ukrainian citizens	213
ЄВГЕНІЯ ЮРІЙЧУК: Відновлення суверенітету в державах Балтії: праксеологічний вимір	223
СЕРГІЙ ДОБРЖАНСЬКИЙ: Реалізація міських реформ на правобережній Україні: нормативно-законодавче регулювання (70–90-ті рр. ХІХ ст.)	237
ЛАРИСА КОВРИК-ТОКАР: Забезпечення територіальної цілісності як важлива складова національної безпеки сучасної України	247
НАТАЛІЯ ПОПОВА: Кризові тенденції розвитку Європейського Союзу на сучасному етапі та їх вплив на відносини Україна – ЄС	261

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO

EDYTA KISZOWARA, HALINA LIPIŃSKA, RAFAŁ KORNAS: Koncepcja rewitalizacji osiedla „Dyrekcja” w Chełmie	273
IGNACY KITOWSKI: Występowanie kolonii gawrona <i>Corvus frugilegus</i> w Chełmie	289
EWA STAMIROWSKA-KRZACZEK, BARBARA FIK: Zagospodarowanie turystyczne w gminie Chełm	295

MAŁGORZATA STRYJECKA, JUSTYNA IWANICKA, MAGDALENA KUDYBA: Aktywność antyoksydacyjna owoców zebranych w lasach województwa lubelskiego	321
MAŁGORZATA STRYJECKA, KATARZYNA SZCZEPANIK, ANETA REMIŚ: Wartość odżywcza grzybów jadalnych zebranych w lasach województwa lubelskiego	325

MATERIAŁY

ANDRZEJ BRONICKI: Dwie jamy gospodarcze z okresu halszackiego na osadzie wielokulturowej w Czulzycach, stan. 22, gm. Sawin, pow. chełmski, woj. lubelskie . . .	331
JOANNA PIĄTKOWSKA-MAŁECKA: Zwierzęta w gospodarce średniowiecznego Chełma (na przykładzie szczątków kostnych ze stanowiska nr 19 przy ulicy Lubelskiej 14–20) . . .	349
PAWEŁ SYGOWSKI: Cerkiew we wsi Równo i jej kaplica filialna w Wołczkowym Przewozie, w dekanacie chełmskim, unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku	375
ANDRZEJ WAWRYNIUK: Opis powstania kościuszkowskiego na ziemi chełmskiej według Kazimierza Bartoszewicza	391
KLAUDIA GŁAZ: Ucieczka więźniów z Majdanka w świetle relacji Wiktora Piątkowskiego	397
EUGENIUSZ WILKOWSKI: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” na terenie gminy Żmudź w 1981 roku	411
ROBERT KOZYRSKI: Z dziejów świątyni pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chełmie. Odzyskanie kościoła przez katolików w 1944 roku – materiały źródłowe.	423
SŁAWOMIR MIELNIK: Przestrzeń Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej od 1989 do 2017 roku	445
ANNA DUBIS, ANNA ROMANOWSKKA: Bibliografia miasta Chełma	453

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ZBIGNIEW WALDEMAR OKOŃ: <i>Umarli żyją, póki my żyjemy</i> , czyli o życiu i twórczości Mariana Janusza Kawalki	475
---	-----

RECENZJE

ROBERT KOZYRSKI: Andrzej Antoni Wawryniuk, <i>Od wojny do wojny. Granica wschodnia II Rzeczypospolitej z Rosją Sowiecką po traktacie ryskim</i> , Multiprof Krzysztof Kowalczyk, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Chełm 2017, ss. 315	481
ROBERT KOZYRSKI: Andrzej Buko, Stanisław Gołub, <i>Od cerkwi katedralnej króla Daniela Romanowicza do bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Wyniki badań interdyscyplinarnych sezonu 2013–2014</i> , Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie, Chełm 2016, ss. 324	483
PAWEŁ KIERNIKOWSKI: Stanisław Lipiński, <i>Zarys dziejów parafii Olchowiec od XV do XXI wieku</i> . Olchowiec 2017, ss. 115	486

KRONIKA

JOLANTA SKWARCZEWSKA: Kalendarium wydarzeń 2016	489
JOLANTA SKWARCZEWSKA: Bibliografia wartości „Rocznika Chełmskiego” t. 16–20 . . .	509
ANTONI FRANECKI: Uroczystości związane z 50-leciem Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie oraz VII Wojewódzkim Konkursie Historycznym „Życie, działalność i twórczość Henryka Kamieńskiego”	525

ARTYKUŁY

ANDRZEJ BUKO, TOMASZ DZIENKOWSKI, STANISŁAW GOŁUB

BADANIA ARCHEOLOGICZNE WSCHODNIEJ CZĘŚCI
WCZESNOŚREDNIOWIECZNEJ OSADY PRZYGRODOWEJ
W CHEŁMIE

Badania archeologiczne wczesnośredniowiecznej osady w Chełmie¹ realizowano pomiędzy 1995 a 2000 rokiem oraz w 2014 roku². W ciągu 7 lat prowadzono prace wykopaliskowe w różnych częściach osady, rejestrując obiekty mieszkalne, gospodarcze oraz warsztaty rzemieślnicze i pozyskując wiele tysięcy materiałów zabytkowych. Poniższy tekst ma na celu omówienie wyników badań z 2000 roku wraz z prezentacją najistotniejszych ustaleń w zakresie formy i funkcji obiektów, organizacji wewnętrznej osady oraz jej chronologii.

Osada stanowiła część wczesnośredniowiecznego kompleksu, składającego się z grodu i podgrodzia (ryc. 1.). Część rezydencjalno-sakralną z siedzibą księcia (od roku 1253 króla) oraz biskupa usytuowano na szczycie kredowego wzniesienia, zaś na jego północnym zboczu rozciągało się podgrodzie³. Osadę zlokalizowano na obszarze zrówna-

¹ Osada została zlokalizowana na północ od Starego Miasta pomiędzy ulicami 1 Pułku Szwoleżerów 1 i Stefana Czarnieckiego 8 w Chełmie oraz M. Konopnickiej 5. Ostatnie odkrycia obiektów w rejonie ul. Wspólnej 25 sugerują, iż jej zasięg znacznie wykraczał na północ. Według danych Archeologicznego Zdjęcia Polski (dalej: AZP) obszaru 80–90 otrzymała nr 144 w miejscowości, który funkcjonuje w literaturze przedmiotu.

² S. Gołub, T. Dzieńkowski, *Piąty sezon badań wykopaliskowych na wczesnośredniowiecznej osadzie w Chełmie na stanowisku 144, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”* 2000, 5, s. 116–125; *idem, Osada przygodowa z czasów księcia Daniela Romanowicza w Chełmie*, [w:] *Badania archeologiczne. O początkach i historii Chełma*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2002, s. 57–72; *idem, Dokumentacja z ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowisku 144 w Chełmie przy ul. S. Czarnieckiego 8 i 1 Pułku Szwoleżerów 1*, Chełm 1999, mps w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków (dalej: WUOZ), Delegatura w Chełmie; S. Gołub, *Pozostałości osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza w centrum miasta Chełma*, [w:] *Najważniejsze odkrycia archeologiczno-architektoniczne Chełma i okolic*, Chełm 1997, s. 83–94; A. Bronicki, *Chełm, ul. S. Czarnieckiego 8 (stan. 144), przedinwestycyjne badania wykopaliskowe. Dokumentacja archeologiczna (sezon 2014)*, Chełm 2016, mps Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie.

³ Więcej danych nt. rozwoju ośrodka chełmskiego w średniowieczu w następujących pozycjach: T. Dzieńkowski, *Rozwój przestrzenny Chełma w średniowieczu na podstawie badań archeologicznych*, „Rocznik

nia podstokowego, które łagodnie przechodziło w partię obniżeń związanych ze strefą dolinną rzeki Uherki. Od strony północno-wschodniej teren ten opływał bezimienny, niewielki ciek⁴.

Badania wykopaliskowe zrealizowano w 2000 roku, zakładając 28 wykopów. Objęły one wschodnią część osady, a całkowity rozpoznany obszar wynosił ok. 0,5 ha (ryc. 2., 3.).

BADANIA OSADY – STRATYGRAFIA I OBIEKTY

Stratygrafię osady tworzyła warstwa zarejestrowana we wszystkich wykopach poniżej humusu współczesnego w postaci szaroczarnej rędziny o miąższości 30–40 cm, która zalegała na kredowym calcu, przykrywając relikty obiektów. W jej stropie znajdowały się ułamki kredy i cegiel oraz przemieszany (wczesnośredniowieczny i nowożytny) materiał zabytkowy. Natomiast w spągu wystąpiły głównie zabytki wczesnośredniowieczne i destrukty obiektów, co świadczy, iż ta część warstwy była pierwotnym poziomem użytkowym. W trakcie badań odkryto 271 obiektów (nr 237–507)⁵ w postaci różnego typu jam (gospodarczych i rzemieślniczych), śladów drewnianych konstrukcji i reliktyw zabudowy.

Wyróżniono kilka typów obiektów, biorąc pod uwagę ich wielkość, budowę, strukturę zasypiska i funkcję. Największa koncentracja jam wystąpiła w rejonie północno-zachodnim i południowym tej części stanowiska. Odsłonięto tu wiele struktur – jam gospodarczych, produkcyjnych i śmietniskowych. Zarejestrowano również relikty dużego domostwa mieszkalnego (ob. 345).

Chelmski” 2010, t. 14, s. 7–28; *idem*, *Średniowieczny ośrodek chelmski w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] „*Archeologia w mieście, miasto w archeologii*”, „*Analecta Archaeologica Ressooviensia*”, t. 7, red. A. Rozwałka, Rzeszów 2012, s. 371–433; A. Buko, *Ziemia chelmska w początkach państwa polskiego: problematyka badawcza*, [w:] *Przez pradzieje i wczesne średniowiecze. Księga jubileuszowa na siedemdziesiąte piąte urodziny docenta doktora Jana Gurby*, red. J. Libera, A. Zakościelna, Lublin 2004, s. 309–323; *idem*, *Nowe i zapomniane. Społeczności lokalne wobec innowacji (na przykładzie wybranych odkryć z okresu wczesnego średniowiecza ze wschodniej Małopolski)*, [w:] *Wędrowki rzeczy i idei w średniowieczu*, „*Spotkania Bytomskie*” 5, red. S. Moździoch, Wrocław 2004, s. 217–240; *idem*, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 2005; M. Auch, T. Dzieńkowski, S. Gołub, M. Trzeciecki, *Wczesnośredniowieczny Chelm i Stołpie*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*, red. W. Chudziak, S. Moździoch, Toruń–Wrocław–Warszawa 2006, s. 429–442.

⁴ Potwierdzeniem obecności w tym rejonie koryta cieku były obserwacje wykopów instalacyjnych usytuowanych na północ od budynku I LO dokonane w 1988 roku przez archeologa Andrzeja Bronickiego. Według słów autora „Nad kredowym calcem zalega warstwa czarnej ziemi (na głębokości od 60 do 100 cm poniżej współczesnego poziomu gruntu), która powstała z pewnością w środowisku bagiennym (wodnym)”. Znalaziono również w tym rejonie materiał archeologiczny w postaci ceramiki naczyniowej datowanej na XIII–XIV wiek potwierdzający osadnictwo (por. D. Banach, *Pomogli Muzeum*, „*Informator o badaniach archeologicznych w województwie chelmskim w 1990 roku*” Chelm 1995, nr 5, s. 62, tab. X). Wymieniał go również Jakub Susza w swoim dziele z 1646 roku jako „rzeka Darca”, zob. J. Susza, *Poenix redivivus albo obraz starożytny chelmskiej Panny y matki Przenajświętszej sławą cudownych dzieł ożyły...*; Zamość 1646 (mps WUOZ Delegatura w Chelmie). Za informacje dziękujemy mgr. Andrzejowi Bronickiemu. Przebieg cieku jest także czytelny na mapie z 1931 roku wydanej przez Wojskowy Instytut Geograficzny w Warszawie (Archiwum WUOZ Delegatura w Chelmie).

⁵ Numery obiektów były kontynuacją z badań z lat poprzednich.

Wśród odkrytych obiektów budową i funkcją wyróżniał się ten oznaczony numerem 271. Była to dwudzielna jama ze śladami po palenisku, gdzie znaleziono fragmenty tygielków odlewniczych i wyrobów z brązu. Analiza konstrukcji obiektu oraz struktury zasypania wskazuje na funkcję produkcyjną, metalurgiczną (?). Jego „ogniowy” charakter sankcjonuje również usytuowanie poza zasięgiem zwartego osadnictwa na wschodnim skraju osady. Występujące w pobliżu jamy liczne dołki posłupowe świadczą o istnieniu konstrukcji zadaszającej.

Kolejne dwa obiekty (350 i 356) o nietypowej formie, odsłonięto w postaci głębokich jam, do wnętrza których prowadziły schody wykute w kredzie, natomiast na dnach zalegała warstewka piasku. Ich interpretacja chronologiczna stanowi problem z powodu przemieszania materiałów – ceramicznego nowożytnego i wczesnośredniowiecznego, występujących w zasypaniu. Zastanawiający jest również fakt wysypania na dnie kilkunastocentymetrowej warstwy piasku, którą stwierdzono w pięciu wczesnośredniowiecznych obiektach (nr. 264, 266, 388, 391 i 392). Być może jamy te służyły do przechowywania gotowych wyrobów lub żywności, np. garnków glinianych z zawartością, a piasek użyto w celu wyrównania podłoża i zabezpieczenia przed wilgocią.

Funkcję składów surowców mogły pełnić obiekty nr 300 i 334. Były to płytkie, nieregularne jamy zawierające w stropie bryły zbitej opoki. Niewątpliwie wapień przetransportowano spoza terenu osady, a najbliższe wychodnie znajdowały się na Górze Katedralnej⁶. Surowiec ten, poza budownictwem, mógł być wykorzystywany np. w rzemiośle, co potwierdza odkrycie matrycy do odlewu ozdób wykonanej właśnie w opokowej bryle.

W północno-wschodniej części stanowiska natrafiono na pozostałości domostwa (ob. 345) o dużej powierzchni użytkowej wynoszącej ok. 80 m², zamkniętej drewnianą ścianą najpewniej w konstrukcji sumikowo-łątkowej, o czym świadcząby negatywy belek łączone słupami (ryc. 3., 4.). Część północna – mieszkalna – obiektu była zagłębiona do 1 m i miała ok. 12,5 m² powierzchni. W spągu odkryto palenisko oraz ślady po kołkach podtrzymujących drewniane podłoże. Pozostałą część domostwa o charakterze gospodarczym tworzyły obiekty ziemne – głównie duża jama gruszkowata (ob. 449) wykorzystywana jako loszek do przechowywania żywności. Pozostałe jamy pełniły funkcję gospodarczą i śmietniskową. Z wypełniska półziemianki pozyskano duże ilości ceramiki naczyniowej i kości zwierzęcych pokonsumpcyjnych oraz co niezwykle interesujące, unikalny zabytek w postaci skrzydła tryptyku ikony z brązu złożonego.

Otoczenie domostwa tworzyło kilka owalnych w planie jam (ob. 264, 266, 388, 391, 392) z piaskiem wysypanym na dnie (por. ob. 350 i 356) (ryc. 5). Obiekty usytuowane były niemal w rzędzie, w niewielkiej odległości od siebie. Z ich wypełnisk pozyskano duże ilości zabytków, głównie fragmentów naczyń glinianych. Przypuszczalnie funkcjonowały jako składy czy piwniczki służące do przechowywania, np. produktów żywnościowych trzymanyh w naczyniach zasobowych. Być może regularny układ obiektów

⁶ S. Gołub, T. Dzięnkowski, *Dokumentacja z badań wykopaliskowych, Chełm-Górka, ul. Lubelska 2, stanowisko 1, sezon 1997*, Chełm 1997, mps WUOZ, Delegatura w Chełmie.

– chaty i jam – odzwierciedlał strukturę jednej zagrody? Funkcję gospodarczą można przypisać również obiektowi nr 207 w postaci jamy zagłębionej w kredę na ok. 1 m, do wnętrza której prowadziły wykute w kredzie stopnie. Ze względu na niewielkie wymiary nie znajduje potwierdzenia teza o jej funkcji mieszkalnej i raczej należy wiązać ją ze sferą gospodarczą.

Obiekty 228 i 507 odkryte w wykopach usytuowanych we wschodniej części badanego terenu miały strukturę zasypisk śmietniskowych. Występowały tu głównie kości zwierzęce w formie resztek pokonsumpcyjnych o chaotycznym ułożeniu. Pośrednio ich lokalizacja wskazuje na przebieg wschodniej granicy osady, ponieważ duże śmietniska z reguły sytuowano poza zwartą zabudową.

Najmłodsze odkryte obiekty (jamy) pochodzą już z okresu nowożytnego i przypuszczalnie są pozostałością zabudowy folwarcznej rozwijającej się na tym terenie od wieku XVI⁷.

ZABYTKI RUCHOME

W wyniku badań pozyskano ponad 17 tysięcy sztuk zabytków. Najliczniejszą grupę stanowi ceramika naczyńowa. Pozyskane materiały ceramiczne w dominującej części są względnie jednorodnie technologicznie i wykonane głównie techniką taśmo-wo-ślizgową. Tego rodzaju wyroby datować można na okres od połowy XII, a zwłaszcza na I połowę XIII wieku. Są wśród nich poza standardowymi garnkami – pokrywki, misy, czerpaki i naczynia z cylindryczną szyjką (ryc. 6.)⁸.

Niewielki procent ceramiki wykonanej technikami ugniatania ma zapewne chronologię sięgającą XII, a w niektórych przypadkach może nawet XI wieku. Te najmniej zaawansowane technologicznie i różniące się recepturami mas garncarskich ułamki, występują w ilościach od jednego do kilku sztuk, w większości wydzielonych zespołów. Fakt ten może wskazywać, że przed powstaniem w tym miejscu osady XIII-wiecznej na badanym obszarze znajdowały się obiekty starsze, z których pochodzą m.in. omawiane materiały.

Drugą charakterystyczną cechą ceramiki z osady jest występowanie w wielu zespołach pojedynczych sztuk ceramiki szkliwionej, nawiązujących do produkcji znanych ze stanowisk wczesnomiejskich zachodniej Rusi XII–XIII wieku⁹. Wszystkie te fragmenty

⁷ S. Rudnik, *Rozwój przestrzenny Chełma – tendencje historyczne i perspektywy*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. J. Szczygieł, Chełm 1996, s. 215–244.

⁸ T. Dzieńkowski, *Kilka uwag o wczesnośredniowiecznej ceramice naczyńowej z terenu Chełma*, [w:] *Hereditas Praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*, red. H. Taras, A. Zakościelna, Lublin 2009, s. 371–378; J. Rogoziński, *Wczesnośredniowieczna ceramika naczyńowa z wybranych obiektów stanowiska 144 w Chełmie (badania 1999 roku)*, Warszawa 2001, mps pracy magisterskiej przechowywany w Instytucie Archeologii UW.

⁹ Por. T.I. Makarova, *Polivnaâ posuda. Iz istorii keramičeskogo importa i proizvodstva drevnej Rusi*, „Arheologija SSSR. Svod arheologičeskikh istočnikov”, red. B.A. Rybakov, E1–38. Moskwa–Leningrad, 1967; *Černevoe delo drevnej Rusi*, Moskwa 1986; T.I. Makarova, R.L. Rosenfeldt, *Polivnaâ keramika*, [w:] *Drevnââ Rus. Byt i kultura*, red. B.A. Kolčîn, T.I. Makarova, Moskwa 1997, s. 28–30; M.V. Malevskaâ–Malevič, *K voprosu o keramike Galickoj zemli*, „Kratkie Soobščeniâ Instituta Arheologii” 1969, nr 120, s. 3–14; *eadem*, *K voprosu*

mają szkliska barwy jasnozielonej (rzadziej bordowej, niekiedy ze żłocistym połyskiem) i pochodzą z naczyń wykonywanych z białej gliny. Ten ostatni fakt jest zastanawiający zważywszy, że występowanie ceramiki białej na badanym stanowisku jest prawdopodobnie równie rzadkie, jak ceramiki szkliskowej. Z przeprowadzonych przez Andrzeja Buko obserwacji dotyczących szklisk i surowców płytek ceramicznych ze Stołpia oraz z palatium księcia Daniela na Wysokiej Górcie w Chełmie wynika, że zarówno surowce, jak i powłoki płytek są morfologicznie podobne do tych ze stan. 144, zatem wykonywane mogły być w tych samych warsztatach (kwestie te wyjaśnić mogłyby badania laboratoryjne składu chemicznego powłok i surowców obydwu kategorii zabytków)¹⁰. Odnotujemy w tym miejscu, że w obiekcie nr 322 natrafiono na fragment szkliskowej płytki, której cechy morfologiczno-technologiczne wskazują na związek z podobnymi znaleziskami z „danielowskiego” palatium.

Wśród ceramiki szkliskowej barwy bordowej na uwagę zasługuje znalezisko z obiektu 207. Chodzi o duży fragment brzuśca naczynia dekorowanego (pod szkliskiem) pasmami linii poziomych i falistych (przypomina to do złudzenia styl dekoracji ceramiki chodlikowskiej z IX wieku) (ryc. 7: 1). Naczynie od wewnątrz barwy czarnej nosi ślady po technikach ugniatania i mogłoby być datowane na okres XI lub (bardziej prawdopodobne) XII wieku. Nierozstrzygnięte pozostaje pytanie, czy jest to przykład przeżywania się tradycyjnych technologii (technika wykonania, dekoracje), w kontekście bardziej zaawansowanych technik wytwarzania naczyń, adoptowanych z rusko-bizantyjskiego Wschodu (szklisko)?

Kolejną cechą ceramiki chełmskiej jest powszechne występowanie materiałów angobowanych. Pierwotna powierzchnia surowca (najczęściej ceglasta) powlekana była warstwą białej gliny, niekiedy z jednej lub z obydwu stron (ryc. 6: 3). Różny jest zasięg pobielania: częściowy, ale również całego naczynia włącznie z dnem. Stosowano również dekorowanie naczyń metodą grafitto, polegającą w tym przypadku na tym, że na pobielonej powierzchni naczynia ryto ornamenty dające wrażenie malowania naczyń barwnymi farbami. Te ostatnie występują sporadycznie. Najczęściej chodzi tu o pasy rudej barwy znajdujące na szyjkach wyrobów. W wielu przypadkach angobowano naczynia uprzednio dekorowane ornamentem rytym. Niekiedy angoba jest zachowana jedynie w rowkach ornamentów.

Charakterystyczne są surowce ceramiki chełmskiej. Podstawowym rodzajem tworzywa mógł być surowiec zbliżony do mady rzecznej¹¹. W przypadku wyrobów chronologicznie starszych (z XI wieku?) istnieje przypuszczenie, że schudzano je dodatkowo tłucznem granitowym, podczas gdy w wyrobach z XII i XIII wieku mada jest najpewniej

o lokalnych wariantach ceramiki zapadnorusskich zemeł XII–XIII vv., „Kratkie Soobščeniâ Instituta Arheologii” 1971, nr 125, s. 27–34; *eadem*, *Keramika zapadnorusskich gorodov X–XIII vv.*, Sankt-Petersburg 2005.

¹⁰ Więcej danych zawierają prace M. Aucha, por. *Wczesnośredniowieczna ceramika szkliskowa z Chełma, woj. lubelskie*, „Archeologia Polski” 2004, t. 59, s. 49–94; *Wczesnośredniowieczna ceramika ze Stołpia, gm. Chełm*, [w:] *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, red. A. Buko, Warszawa 2009.

¹¹ Ze względu na brak odpowiednich badań, nie jest obecnie możliwe stwierdzenie, z jakich rejonów mógł pochodzić ten surowiec.

w postaci „czyste”, tj. wprost ze złoża. Surowiec ten był we wczesnym średniowieczu wykorzystywany również w innych ośrodkach Małopolski – w Sandomierzu (IV grupa surowca wg A. Buko)¹² i w Krakowie (VI grupa surowca wg K. Radwańskiego)¹³.

Oprócz mady i glin białych (najpewniej trzeciorzędowych, wydzielonych w przypadku ceramiki sandomierskiej jako V grupa surowca¹⁴, charakterystyczny na tym terenie jest ceglasto-czekoladowy tłusty il, odnotowany na niewielkiej części materiałów. Jego pochodzenie bez dodatkowych prac laboratoryjnych jest trudne do ustalenia. Wydaje się, że jest to jeden spośród wielu możliwych do eksploatacji surowców lokalnych.

Ceramikę z Chełma wyróżnia też sporadyczne występowanie znaków na dnach wyrobów i płaskie dna – te ostatnie są powszechne w różnych przedziałach chronologicznych.

Dodać należy, że wykopy usytuowane po wschodniej stronie stanowiska dostarczyły znacznie mniej ceramiki angobowanej, aniżeli wykopy z części centralnej, natomiast w niektórych zespołach występowało tu zdecydowanie więcej ceramiki białej (np. wykop 30, ob. 176, czy wyk. 23, warstwa IV). Ceramika biała występuje tu powszechnie, jest obecna w różnych kontekstach stratygraficznych. Czy jest to przypadek, czy też prawidłowość – wykażą szczegółowe analizy materiałów.

Na stanowisku bogato reprezentowane były zabytki metalowe, szklane, kamienne i kościane: kłódka żelazna, fragment piły i noże z żelaza, matryca z brązu (lub mosiądzu) do wyrobu srebrnych i złotych ozdób, tzw. kołtów oraz bransolety i naczynia ze szkła, muszla małża morskiego z przewierconym otworem, kościane ornamentowane okładziny, kamienne oselki, wyroby z kredy w postaci przęślików i ciężarków tkackich (ryc. 7: 2–3). Wśród dużej grupy znalezisk na uwagę zasługuje kilka z nich. Niezwykle interesujący był zabytek związany ze sferą religijną, który odkryto w zasypisku domostwa¹⁵ (ryc. 8.). Został wykonany z brązu złożonego i pełnił funkcję ruchomej części miniaturowego tryptyku – ołtarzyka-ikonki podróżnej. Szczegóły dotyczące wymiarów i ikonografii zabytku zaprezentowano w artykule z 2013 roku¹⁶. Warto jednak przypomnieć, iż tworzyły ją postacie świętych usytuowane zarówno na awersie, jak i rewersie skrzydła, a dodatkowymi elementami były napisy identyfikujące prezentowanych świętych.

Miniaturowe przedmioty kultu pojawiły się na terenie Bizancjum w IV wieku, a następnie od X wieku rozpowszechniły się na Rusi, funkcjonując również w okresie nowożytnym¹⁷. Przedmioty te były noszone jako zawieszki, czasami łącznie z naszyjnikami

¹² A. Buko, *Wczesnośredniowieczna ceramika sandomierska*, Wrocław 1981, s. 79.

¹³ K. Radwański, *Wczesnośredniowieczna ceramika krakowska i zagadnienie jej chronologii*, „Materiały Archeologiczne” 1968, t. 9, s. 5–90.

¹⁴ A. Buko, *op. cit.*, s. 81 i n.

¹⁵ Zabytek ten będzie opracowywany w szerszym zakresie we współpracy z historykiem sztuki.

¹⁶ T. Dzieńkowski, *Przykłady średniowiecznych dewocjonałów z terenu podgrodzia i osady w Chełmie*, „Rocznik Chełmski” 2013, t. 17, s. 307–312.

¹⁷ W. Górny, *Ikona i jej desakralizacja (niektóre aspekty detalizacji i komercjalizacji sztuki cerkiewnej)*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich*. Katalog wystawy, Gniezno 2001, s. 87–99; M. Wołoszyn, *Archeologiczne zabytki sakralne pochodzenia wschodniego w Polsce od X do połowy XIII wieku (wybrane przykłady)*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica...*, *op. cit.*, s. 25–45; T.V. Nikolaeva, *Drevnerusskaja melkaja plastika XI–XVI vv.*, Moskwa 1968; M.P. Kruk, A. Sul-

złożonymi z krzyżyków i monet¹⁸. Na terenie wschodniej Polski odkryto kilka ikoniek wykonanych z surowców kamiennych – steatytu i wapienia w formie płaskorzeźb z różnymi przedstawieniami figuralnymi. Najbardziej znane pochodzą z Czeramna i Gródka nad Bugiem i są datowane na wiek XIII¹⁹. Także na terenie Chełma pozyskano w 2016 roku z rezydencji książęcej fragment ikonki – najpewniej ze steatytu, której ikonografia, jak i użyty surowiec, nawiązują do wyrobów bizantyjskich z XII–XIII wieku. Z Czeramna z kolei pochodzi fragment metalowej składanej ikonki z wyobrażeniem księcia Borysa i Kosmy datowanej na XII–XIII wiek²⁰. Według Aleksandra Musina zabytek chełmski należy do grupy tzw. „змеєвиков”, czyli ikoniek-amuletów, które na awersie miały wyobrażenia chrześcijańskich postaci, np. Matki Bożej, czy świętych, a na rewersie twarzy lub postaci, z odpędzającymi – wijącymi się żmijami²¹. Zabytki tego typu łączące symbolikę chrześcijańską i antycznopogańską znane były w Bizancjum od wieku X, natomiast na Rusi pojawiły się w XI wieku.

Analizowany zabytek nie ma bezpośredniej analogii z terenu Polski, natomiast datowanie na podstawie stratygrafii obiektu i pozostałych zabytków archeologicznych należy odnieść do XIII–XIV wieku.

Niezwykle interesującym odkryciem było znalezisko półproduktu matrycy do wyrobu tzw. kołtów, czyli kobiecych ozdób głowy (ryc. 7: 2). Potwierdziło ono tym samym wysoko wyspecjalizowaną rzemieślniczą działalność prowadzoną na terenie osady. Jest to już drugi tego typu zabytek z Chełma, pierwszy pozyskano z badań podgrodzia (stan. 99)²². Matrycę wykonano z brązu lub mosiądzu. Ma ona kształt owalny w planie o średnicy 53 mm, w górnej części łukowato ścięty. Awers zabytku tworzy płasko-wypukłą płaszczyznę zakończoną masywnymi, półokrągłymi występami, z których formowano ozdobną oprawę. Powierzchnia matrycy jest jeszcze płaska bez rytów odwzorowywanych na kołtach. Ich różnorodne schematy zdobnicze odtwarzano na srebrnej lub złotej blasze

kowska-Gąska, M. Wołoszyn, *Sacralia Ruthenica. Dzieła staroruskie bądź z Rusią związane z metalu i kamienia w Muzeum Narodowym w Krakowie i w Muzeum Narodowym w Warszawie*, Warszawa 2006; M. Wołoszyn, *Bizantyjskie i ruskie zabytki o charakterze sakralnym z Polski – wybrane przykłady*, [w:] *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu*, red. S. Możdziej, Wrocław 2000, „Spotkania Bytomskie” 4, s. 247–249; M. Wołoszyn, *Między Gnieznem, Krakowem a Kijowem. Archeologia o wczesnośredniowiecznych relacjach polsko-ruskich i formowaniu polsko-ruskiego pogranicza*, [w:] *U źródeł Europy Środkowo-Wschodniej: pogranicze polsko-ukraińskie w perspektywie badań archeologicznych*, Rzeszów 2007, s. 177–206; M. Wołoszyn, *Chryścianizacja Europy Środkowej i Wschodniej w badaniach archeologicznych*, [w:] *Sacralia Ruthenica...*, *op. cit.*, s. 14–19.

¹⁸ M. Wołoszyn, *Archeologiczne zabytki...*, *op. cit.*, s. 37.

¹⁹ J. Gurba, *Ikona z Czeramna*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 1977, R. 15, s. 21–23; *idem*, *Kamienna ikonka z wyobrażeniem Chrystusa z Czeramna-Czerwienia*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1980/1981, sec. F, vol. 35/36, s. 25–29; M. Wołoszyn, *op. cit.*, s. 38.

²⁰ J. Bagińska, M. Piotrowski, M. Wołoszyn, *Czerwień – gród między Wschodem a Zachodem*, Katalog wystawy, Tomaszów Lubelski – Liepzig – Lublin – Rzeszów 2012; T. Dzieńkowski, *op. cit.*, s. 311–312.

²¹ Por. A.E. Musin, *Hristianizaciá Novgorodskoj zemli v IX–XIV vv. Pogrlnyj obrád i hristianskie drevnosti*, Sankt-Peterburg 2002; V.Ju. Kovał, *O drevnirusskikh amuletah-zmeєvikah*, „Kratkie Soobščeniá Instituta Archeologii RAN” 2007, 221, s. 54–63.

²² T. Dzieńkowski, *Wczesnośredniowieczne osadnictwo ziemi chełmskiej*, cz. 1, Chełm 2011, mps pracy doktorskiej, Archiwum IAE PAN w Warszawie.

w procesie wykonywania ozdób, a następnie zdobiono emalią lub niello²³. Kołty służyły jako ozdoby głowy, które mocowano w zróżnicowany sposób do noszonych nakryć. We wnętrzu kołtów znajdowały się nasączone aromatem płótna. Odkryta matryca w oparciu o ozdobne zakończenie, z którego wytłaczano oprawę w postaci dużych kulek przynależy do typu II na podstawie klasyfikacji T.I. Makarovej²⁴. Ich chronologię Makarova odniosła do połowy XII i XIII wieku. Zabytki tego typu występowały w różnych ośrodkach Rusi (Kijowie, Izjasławie, Czernichowie)²⁵.

Kolejnymi zabytkami masowo znajdowanymi na osadzie były fragmenty szklanych bransolet pozyskane z obiektów i warstwy kulturowej (ryc. 7: 3–5). Dominowały ułamki gładkie i skręcone o zróżnicowanej kolorystyce (niebieskie, żółte, zielone). Terenem wyjściowym tych ozdób było Cesarstwo Bizantyńskie, skąd ok. X wieku ekspandowały na Ruś, Bułgarię, tereny bałtyjskie, a następnie wraz z rozwojem szklarstwa rozpowszechniły się masowo w XII–XIII wieku²⁶. Bransolety w Polsce były ozdobami charakterystycznymi dla wschodnich terenów pogranicza. Ich koncentracja miała miejsce w strefie na linii Suraz, Drohiczyn, Stołpie, Chełm, Czeremo, Trepcza, Przemysł²⁷. Chronologia bransolet w Polsce odnosi się do szerokiego przedziału czasowego XI–XIII wieku, z coraz częstszym akcentowaniem początków na wiek XII. Duży zbiór bransolet znany jest również z pobliskich stanowisk, takich jak grody: na Wysokiej Górze w Chełmie, w Busównie, Horodysku, zespół wieżowy w Stołpiu oraz na osadach w Chełmie-Bielawinie, Czuczycach czy Horodyszczu²⁸.

PODSUMOWANIE

Wyniki dotychczasowych prac wykopaliskowych przeprowadzonych na terenie osady pozwalają na określenie jej granic, wyznaczenie stref zabudowy, jak i potwierdzają zróżnicowanie funkcjonalne obiektów. Mniej precyzyjne są ustalenia dotyczące faz i chronologii stanowiska. W kwestii zasięgu zwartego osadnictwa najbardziej pewne są wyniki badań z 2000 roku. Odkrycie obiektów wysuniętych na wschód, a z drugiej strony wyznaczenie strefy pozbawionej ich w rejonie szkoły podstawowej, potwierdza, iż tam właśnie przebiegała granica (por. ryc. 1–3). Niepewny jest zasięg zachodni, bowiem obiekty lokalizowano poza obszarem ulicy Czarnieckiego, znacznie na północny-zachód przy ul. Kopernika. W części północnej zabudowa lub pojedyncze obiekty występowały do linii ul. Wspólnej, co potwierdzają dokonane tam odkrycia.

²³ T. Karolak, *Elementy wschodnie w kulturze materialnej wczesnośredniowiecznego Chełma*, Warszawa 2002, mps pracy magisterskiej, Archiwum IA UW, s. 73.

²⁴ T.I. Makarova, *Čerņevoe delo...*, *op. cit.*, s. 52–58, tabl. 18–20.

²⁵ *Ibidem*, s. 63.

²⁶ J.L. Ščapova, *Steklo Kiewskiej Rusi*, Moskwa 1972.

²⁷ T. Karolak, *op. cit.*, s. 85, 86.

²⁸ T. Dzieńkowski, M. Wołoszyn, *Zabytki wydzielone*, [w:] *Zespół wieżowy w Stołpiu. Badania 2003–2005*, red. A. Buko, Warszawa 2009, s. 117–133.

Również organizacja przestrzenna osady nie wydaje się tak uporządkowana, jak wcześniej sądzono. Niewątpliwie część zachodnią można uznać za produkcyjną ze względu na odkryte tam w poprzednich latach pracownie metalurgiczne (kuźnie) oraz obiekty związane z wytopem żelaza²⁹. Obiekty tego typu stwierdzono również w części wschodniej, a także północnej. W centrum osady i dalej na wschód domyślamy się istnienia zwartej zabudowy mieszkalnej poświadczonej odkryciami reliktywów domostw³⁰. Tu jednak brakuje uporządkowania, a odkryte domostwa usytuowane są chaotycznie. Zasięg tej strefy po badaniach z 2000 r. można rozszerzyć bardziej na północny wschód, biorąc pod uwagę odkrycie obiektu nr 345. Wydaje się, iż część wschodnią osady można uznać za gospodarczo-składowiskową, gdzie przetrzymywano surowce i gotowe produkty. Nie jest wykluczone, iż tu również zakładano warsztaty rzemieślnicze (por. ob. 271). Na obrzeżach osady występowały śmietniska (ob. 228, 507), które jednocześnie wyznaczają jej granicę wschodnią.

Zaprezentowane powyżej wstępne wyniki podkreślają ogromne znaczenie przeprowadzonych badań, tak pod względem archeologicznym (dobrze zachowane relikty osady, liczne obiekty i zabytki), jak i historycznym (funkcjonowanie ośrodka przedlokacyjnego).

Szczególnie ważnym aspektem badań jest możliwość powiązania odkryć z faktami historycznymi dotyczącymi rozwoju wczesnośredniowiecznego Chełma. Początki historyczne tego miejsca mogą sięgać wieku XI, kiedy na Wysokiej Górcie funkcjonowało (?) grodzisko wzmiankowane w publikacjach, jak również którego istnienie pośrednio sugerowano na podstawie badań archeologicznych z lat 60³¹. Fakty źródłowe podają, iż do 1217 roku obszar ten należał do księcia Leszka Białego, a w następstwie walk przeszedł pod panowanie Daniela Romanowicza ok. roku 1221³². Istotny wpływ miało zainteresowanie księcia Daniela, który był budowniczym obronnego grodu i podgrodzia na Wysokiej Górcie oraz „motorem” ich rozwoju gospodarczego. Działania te zapoczątkowały czas rozkwitu kompleksu grodowego i osad przekształcających się w zurbanizowaną przestrzeń miejską, której kulminacją było otrzymanie praw miejskich w 1392 roku. Książę Daniel podejmując decyzję o zainicjowaniu nowego ośrodka (lub reaktywację starego?), musiał sprowadzić rzemieślników i wytwórców produkujących najpierw na

²⁹ S. Gołub, T. Dzieńkowski, *Dokumentacja z ratowniczych...*, op. cit., s. 27–31. S. Gołub, *Pozostałości osadnictwa...*, op. cit., s. 83–94.

³⁰ S. Gołub, op. cit., s. 86.

³¹ Por. J. Gurba, I. Kutylowska, *Sprawozdanie z badań wczesnośredniowiecznego grodziska w Chełmie Lubelskim*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1970, t. 22, s. 231–240. Powstanie grodu w XI wieku na Wysokiej Górcie nie jest obecnie kwestią możliwą do rozstrzygnięcia z pozycji źródeł archeologicznych, bowiem budowa założenia w początkach XIII wieku przez Daniela Romanowicza zniszczyła wszystkie pozostałości – o ile takowe były. Z kolei brak wiarygodnych informacji źródeł pisanych o istnieniu grodu w XI wieku w Chełmie również czyni tę tezę bardzo wątpliwą (krytyka źródeł – D. Dąbrowski, *Źródła pisane do dziejów Góry Katedralnej w Chełmie*, Toruń, 2013, mps IAE PAN).

³² R. Szczygieł, *Miasto w późnym średniowieczu. Lokacja na prawie niemieckim*, [w:] R. Szczygieł, *Chełm i Chełmskie w dziejach*, Chełm 1996, s. 27–50.

potrzeby budowy, a potem w celu utrzymania dworu i mieszkańców grodu³³. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż rzemieślnicy osiedlili się właśnie u stóp kredowej góry (u podnóża grodu), czyli w miejscu badanej osady. Zapewne część osadników pochodziła z Rusi, co poświadczają odkryte zabytki o wschodniej proveniencji (kłodka, bransolety ze szkła, matryca do kołtów, relikwiarz ikonki, ceramika z pobiątką i szkliwioną)³⁴. Wraz z nimi rozwinęło się na dużą skalę wiele dziedzin gospodarczych – garncarstwo, metalurgia (wytop żelaza, kowalstwo), snycerstwo (budowa grodu i domostw), szklarstwo (znaleziska żużli i wyrobów szklanych), warsztaty rzemieślnicze (złotnicy, rogownicy).

Dalszym etapem badań byłoby ustalenie początków osady i czasu jej upadku. Niestety, zabytki ruchome umieszczają czas funkcjonowania osady w okresie pomiędzy XI a XIV wiekiem. W powiązaniu z danymi źródeł pisanych, zwłaszcza przekazu *Kroniki halicko-wołyńskiej*, początki te jest zasadne przesunąć do lat 30. lub 40. XIII wieku. Tym samym ramy chronologiczne osady zawęzić można od połowy wieku XIII do 1 połowy XIV, tym samym powiązać z dynastią Romanowiczów. Zapewne część osadników przybyła tu z księciem Danielem w celu budowy grodu już w 2. i 3. dekadzie XIII wieku³⁵. Budowę tej zakończono przed 1240 rokiem, gdyż w kronice wzmiankowany jest najazd Mongołów, a Chełm był jedynym ośrodkiem, który się wówczas obronił³⁶. Fakty te wyglądają interesująco w powiązaniu z danymi archeologicznymi. Jest rzeczą ciekawą, iż do tej pory na terenie osady nie natrafiono na ślady zniszczeń wywołanych najazdem mongolskim. Wskazuje to pośrednio na możliwość jej powstania po 1240 roku albo na wielofazowość jej zasiedlania. Król Daniel (koronowany w 1253 roku) umiera w 1264 roku, zaś jego następca (Szwarno) w 1269 roku. Można przyjąć, że zmniejszająca się rola Chełma mogła mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie osady. Jednakże występowanie ceramiki i wyrobów żelaznych datowanych na przełom XIII i XIV wieku sugeruje, że jeszcze u progu późnego średniowiecza nadal istniała. Czy lokacja miasta w 1392 roku zadecydowała ostatecznie o jej losach? Rozwój urbanistyczny ośrodka objął zabudowę głównie tereny położone na zachód od Wysokiej Górki i tam najwcześniej pojawiła się ceramika stalowoszara wiązana z napływem osadników. Zatem lokacja i rozwój przestrzenny miasta średniowiecznego niekoniecznie kolidowały z możliwością dalszego funkcjonowania tego osiedla. Stąd bardziej prawdopodobną jest teza, iż dopiero początek wieku XV był okresem przełomowym dla rozwoju procesów osadniczych Chełma, i tym samym wyznaczał koniec funkcjonowania osady. Świadectwem postępujących wówczas poniżej Góry Katedralnej przeobrażeń był kres funkcjonowania wczesnośredniowiecznego cmentarza w rejonie pl. Łuczowskiego, czy obecność w obiektach z materiałem tzw. danielowskim denarów jagiellońskich z końca

³³ *Ibidem*, s. 28.

³⁴ A. Buko, *Nowe i zapomniane...*, *op. cit.*, s. 217–240.

³⁵ R. Szczygieł, *op. cit.*, s. 29.

³⁶ *Ипат'евская летопись*, [w:] *Полное Собрание Русских Летописей* (dalej: PSRL), t. 2, Moskwa 2001 (reprint wydania Sankt Peterburg 1908), kol. 842–843.

XIV i pocz. XV wieku³⁷. Oznaczać to może, iż wcześniejszy model ośrodka Danielowskiego, którego elementem była omawiana osada, nie przystawał do strategii rozwojowych miasta lokacyjnego. Nieuchronną tego konsekwencją był upadek i ruralizacja wcześniejszych centrów osadniczych³⁸.

Изложение

Археологические раскопки в восточной части раннесредневекового поселения в Хелме

Исследуемое селение составляло часть раннесредневекового комплекса, состоящего из города и пригорода. Раскопки на его территории осуществлялись 6 исследовательских сезонов между 1995 и 2000 гг. В разных частях открывались жилые объекты, хозяйственные постройки и ремесленные мастерские, а также приобретено несколько тысяч древних материалов. Результаты прежних исследовательских работ позволяют определить радиус и хронологию поселения, а ещё зоны его застройки. Сосредоточение объектов, а тем самым границы посёлка открыто в районе улиц: *Чарнецкого*, *1 Полка кавалеристов* и *Совместной*. Зато западная часть считается производственной, по сравнению с открываемыми здесь металлургическими объектами. Очередно в восточной – выступало больше хозяйственно-складских ям. Между ними находилась жилая застройка. Не до конца удалось уточнить хронологию селения. Его начало можно отнести к XIII, а конец функционирования мог наступить в XIV, а даже XV вв. Присутствие, в числовом выражении, группы памятников старины с восточным происхождением (керамика, украшения, разные сакральные и ритуальные вещи) может свидетельствовать о наплыве поселенцев с территории Руси.

SUMMARY

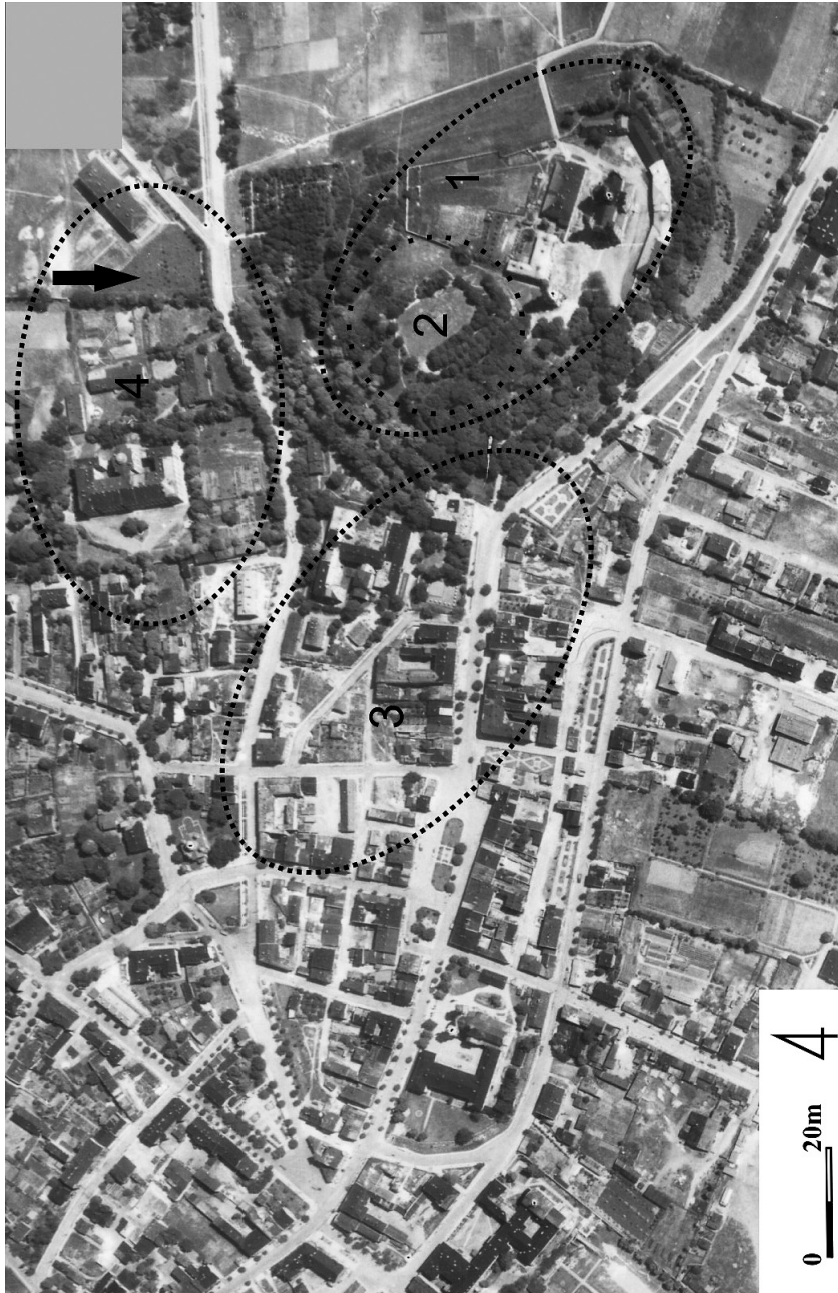
THE ARCHAEOLOGICAL RESEARCH OF EASTERN PART OF EARLY MEDIEVAL SURROUNDING SETTLEMENT IN CHEŁM

The research settlement was a part of early medieval complex consisting of stronghold and surrounding settlement. Excavation on this area were implemented by six research seasons between 1995 and 2000. Habitable and economic objects and craft

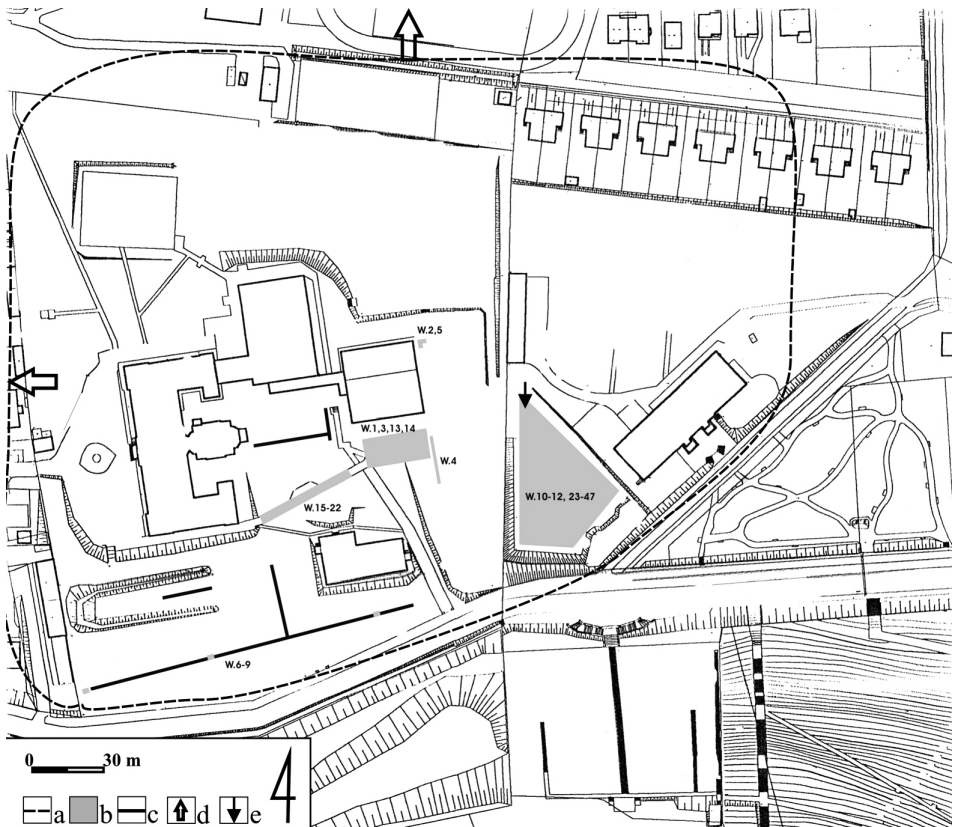
³⁷ T. Dzieńkowski, *Średniowieczny ośrodek chełmski...*, *op. cit.*, s. 85–86.

³⁸ Tego typu zjawiska poświadczane są przykładami odkryć z innych ośrodków małopolskich, chociażby pobliskiego względem Chełma Lublina; por. A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak, *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*, Lublin 2006; czy Sandomierza – A. Buko, *Początki Sandomierza*, Warszawa 1998, s. 126.

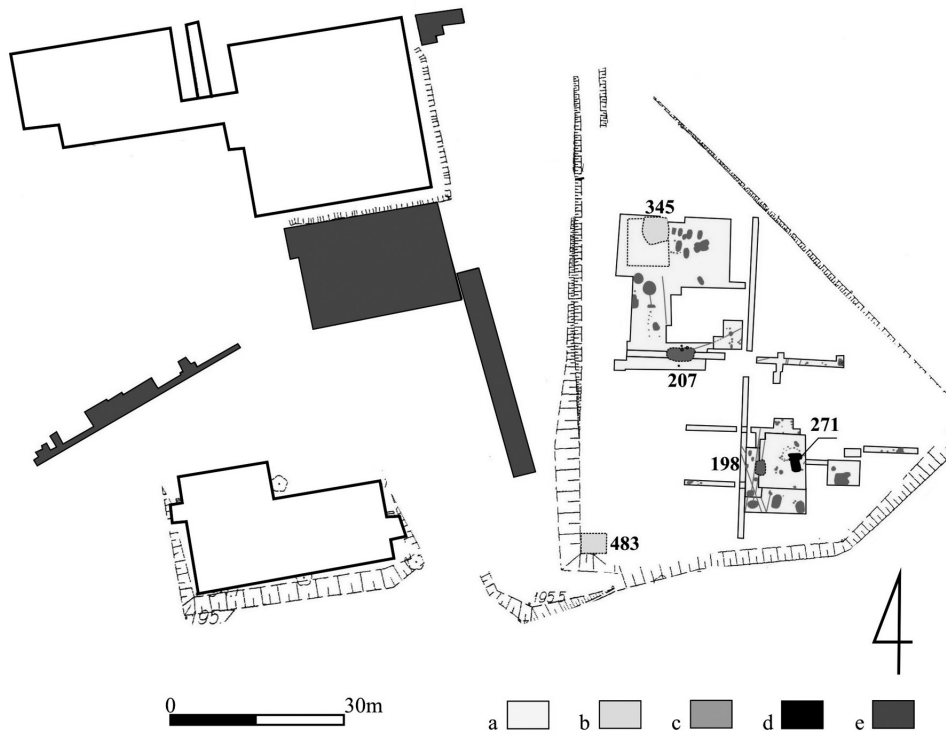
workshops were discovered in different parts of this settlement and several thousand of historic materials were collected. The results of present research work allow to determine its scope, designation of development zones and determination of settlement chronology. The boundaries of the settlement were discovered in the area between Czarniecki, 1 Pułku Szwoleżerów and Wspólna streets. The western part was considered as productive because of discovered metallurgical objects but in the eastern there were more economic-warehouse pits. There was a habitable development between them. The chronology of the settlement has not been finalized to the end. Its origins can be referred to XIII century, and the end of its functioning to XIV or even XV century. The presence of large numbers of monuments of eastern origin such as: ceramics, ornaments and religious art may indicate the influx of settlers from Rus.



Ryc. 1. Wczesnośredniowieczny ośrodek chełmski – schematyczna lokalizacja poszczególnych elementów kompleksu: Góra Katedralna (a) z grodem (b), podgrodzium (c) i osadą (d). Strzałką zaznaczono wschodnią część osady (oprac. T. Dzieńkowski)

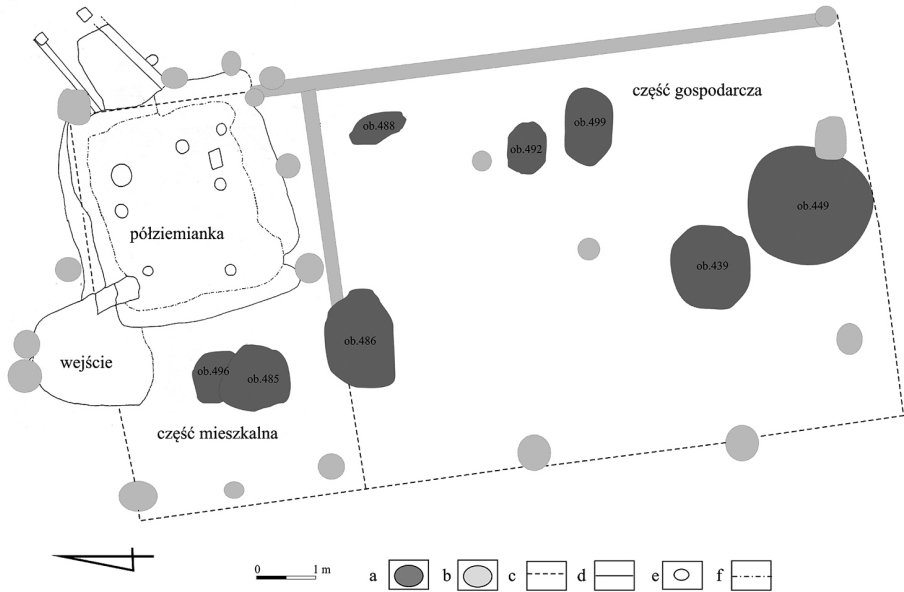


Ryc. 2. Chełm, osada przyrodowa. Lokalizacja osady z zaznaczonym terenem badań wykopaliskowych. Objasnienia: a–rozpoznany zasięg osady, b–lokalizacja wykopów, c–linia odwiertów, d–kontynuacja osadnictwa, e–wykopy ze wschodniej części osady omówione w tekście (oprac. T. Dzieńkowski)



Ryc. 3. Chełm, osada przygodowa. Lokalizacja wykopów badawczych z lat 1995–2000.

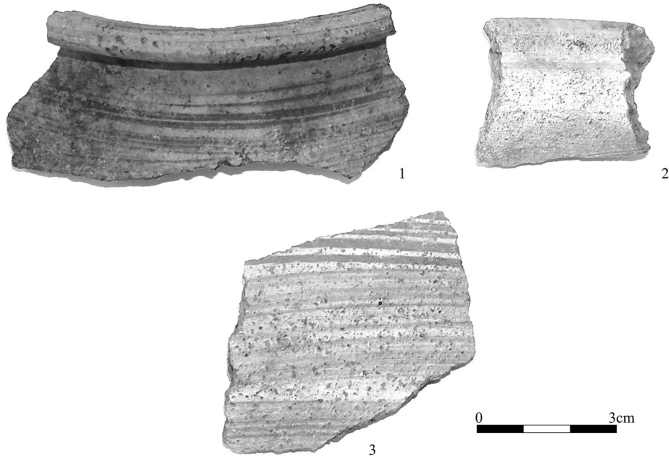
Omówione w tekście wykopy z części wschodniej osady (a) wraz z usytuowaniem najważniejszych obiektów. Objaśnienia: a–wykopy z części wschodniej osady, b–obiekty mieszkalne, c–obiekty gospodarcze, d–obiekty rzemieślniczo-produkcyjne, e–wykopy badane do 2000 roku (oprac. T. Dzieńkowski)



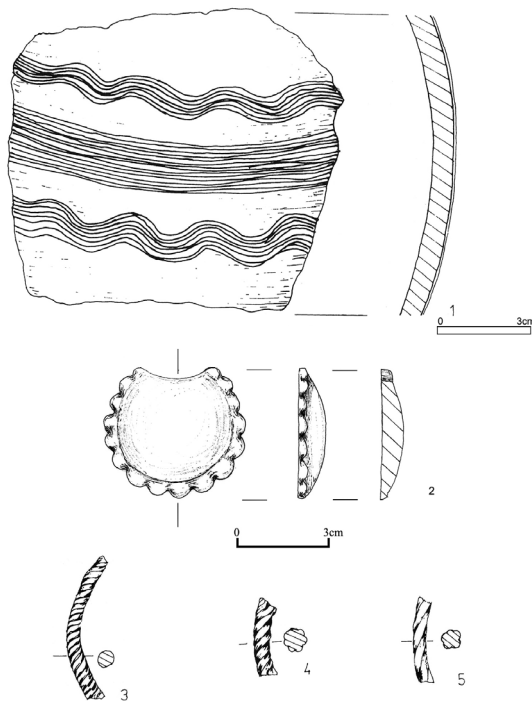
Ryc. 4. Chełm, osada przyrodowa. Plan dwudzielnego domostwa (ob. 345) z częścią mieszkalną i gospodarczą. Objaśnienia: a – jamy, b – słupy, c – rekonstrukcje, d – górna krawędź półziemianki, e – kołki pod drewnianą podłogę, f – dolna krawędź półziemianki (rys. T. Dzieńkowski)



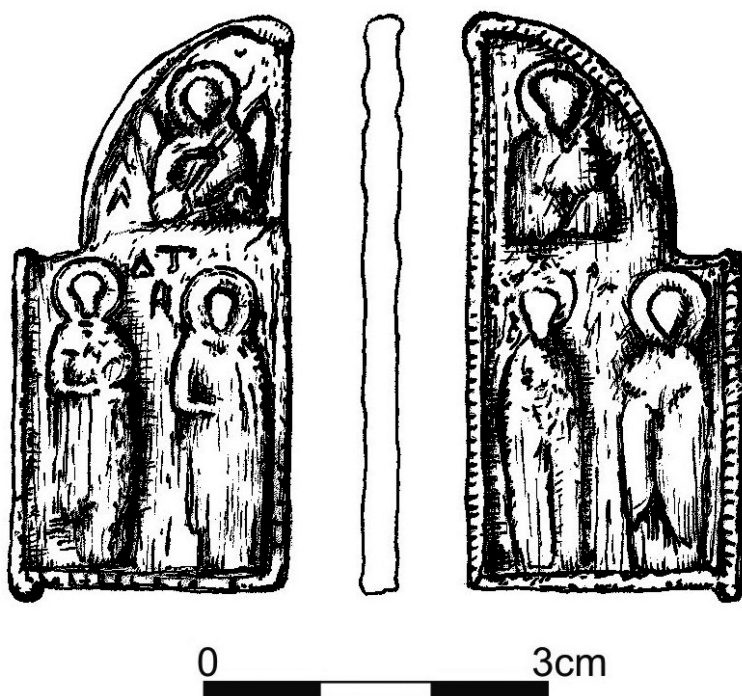
Ryc. 5. Chełm, osada przyrodowa. Obiekt 264 do przechowywania produktów z warstwą piachu na dnie (fot. T. Dzieńkowski)



Ryc. 6. Chełm, osada przyrodowa. Ceramika naczyniowa zdobiona pobiałką z obiektu 345 (fot. T. Dzieńkowski).



Ryc. 7. Chełm, osada przyrodowa. Wybrane zabytki: 1 – fragment naczynia szklionego zdobionego linią falistą (ob. 207), 2 – półprodukt matrycy do wyrobu ozdób (ob. 436), 3–5 – fragmenty bransolet szklanych (ob. 345) (rys. R. Ratajczak)



Ryc. 8. Chełm, osada przyrodowa. Skrzydło tryptyku – ikonki z brązu złożonego
– awers i rewers z warstwy zasypiskowej ob. 345 (rys. E. Hander)

BARTOSZ STARĘGOWSKI

OFICER WOJSK FORMACJI ZBROJNYCH
SAMORZĄDU ZIEMSKIEGO
– NA PRZYKŁADZIE SAMUELA Z PĘKOSŁAWIA REGOWSKIEGO,
PODCZASZEGO CHEŁMSKIEGO

Samorząd ziemski w XVII wieku miał bardzo duży wpływ na funkcjonowanie lokalnej społeczności. Regulował nie tylko najistotniejsze kwestie związane z zagadnieniami prawnymi, gospodarczymi, społecznymi czy finansowymi, ale również wpływał na kształtowanie armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów. To w jego gestii leżało np. uchwalanie podatków na wojsko, zarówno to w całości organizowane przez sejmik, jak i państwowe. To właśnie województwa i ziemie utrzymywały suplementy, a następnie od 1652 roku komputy wojskowe. Jak podaje. Antoni Prochaska, nawet pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej w danym momencie, samorząd ziemi chełmskiej nie uchylał się przed własnym opodatkowaniem, byle tylko wspomóc własną armię¹.

Na przestrzeni lat funkcje sejmiku ewoluowały, dając mu naprawdę spore kompetencje w zakresie tworzenia samorządowych sił zbrojnych. Oprócz kluczowej roli, jaką spełniały w ramach organizacji okazowań, popisów i wypraw pospolitego ruszenia, w XVII wieku organizowały również oddziały samoobrony terytorialnej w postaci wojska powiatowego. Wystawiano je jako wsparcie dla armii państwowej lub obrony domowej. Samorząd miał również wpływ na tworzone dopiero w drugiej połowie XVII wieku wyprawy łanowe i dymowe, mające stanowić skuteczniejszy substytut dla pospolitego ruszenia. Najobszerniej do tej pory została opracowana tematyka pospolitego ruszenia, która doczekała się wielu prac zarówno w ujęciu ogólnopaństwowym², jak i w kon-

¹ A. Prochaska, *Z dziejów samorządu ziemi chełmskiej*, „Przegląd Historyczny” 1908, cz. 2, t. 6, z. 2, s. 169–172. Dla przykładu w 1636 roku na wojsko powiatowe ziemi chełmskiej wydano 18 tys. złp, a podskarbiemu ogółem na wojsko 32 500 złp.

² L. Wierzbicki, *Pospolite ruszenie w Polsce w drugiej połowie XVII wieku. Ostatnie wyprawy z lat 1670–1672*, Lublin 2011; *idem*, *Wici na pospolite ruszenie w Koronie w latach 1669–1673*, „Res Historica” 2008, t. 26, s. 43–48; *idem*, *Uczestnicy wypraw pospolitego ruszenia koronnego w czasach panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, [w:] *Spółczeństwo staropolskie. Seria nowa, t. 6: Spółczeństwo a wojsko*, Warszawa 2015, s. 155–166; Z. Spieralski, *Wymiar służby w pospolitym ruszeniu*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. 6, cz. 1, s. 3–19; M. Nagielski, *Pospolite ruszenie szlachty w świetle kampanii zborowskiej i beresteckiej przeciwko Kozakom (1649–1651)*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2009, t. 3, s. 94–112; K. Łopatecki, *Organizacja, praca i dyscyplina w polskim i litewskim pospolitym ruszeniu (do połowy XVII wieku)*, Białystok 2013; J. Gerlach,

tekście określonego terytorium³. Wojsko powiatowe doczekało się jednej monografii oraz kilku artykułów⁴, natomiast wiedza na temat wypraw pomiarowych wciąż wymaga większego pogłębienia⁵.

Wszystkie wymienione powyżej formacje były regulowane na podstawie uchwał sejmików ziemskich. To one decydowały o wyborze przywódców, miejscach popisów, celach i zadaniach oraz sposobach finansowania. Przyjrzyjmy się zatem, jak wyglądały poszczególne formacje samorządowe.

FORMACJE ZBROJNE SAMORZĄDÓW SZLACHECKICH

WOJSKO POWIATOWE

Proces tworzenia się wojska powiatowego trwał 6 lat, a za jego datę początkową uznaje się rok 1613. Zakończyła go konstytucja z 1619 roku, która pozwalała „Do [...] obrony potocznej tym więcej posiłków przyczyniając [...]”, powoływać żołnierza powiatowego⁶. Nie oznacza to, że wcześniej sejmiki nie podjęły takich prób poprzez zaciągi lokalne. Takim momentem był okres trzech bezkrólewí w drugiej połowie XVII wieku. Wówczas to niektóre obszary, jak Małopolska czy Wielkopolska, podjęły próby zaciągu

Polspolite ruszenie i obrona za Zygmunta I, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 2, Lwów 1931, s. 401–408; A. Wyczański, *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji polspolitego ruszenia*, „Przegląd Historyczny” 1952, t. 43, cz. 2, s. 287–304.

³ L. Wierzbicki, *Szlachta chełmska w czasie konfederacji gołębskiej*, „Rocznik Chełmski” 2000, t. 6, s. 55–70; K. Hahn, *Polspolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny” 1928, t. 6, cz. 4, s. 3–89; B. Ostrowski, *Polspolite ruszenie szlachty smoleńskiej w XVII wieku*, „Acta Baltico-Slavica” 1980, t. 13, s. 143–187; J. Wilamowski, *Przyczynek do dziejów okazowań i polspolitego ruszenia w województwie płockim za Zygmunta III Wazy*, „Studia Historyczno-Wojskowe” 2007, t. 2, s. 99–111.

⁴ D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008; *idem*, *Wojsko powiatowe jako samoobrona terytorialna województwa sandomierskiego w XVII i na początku XVIII wieku*, „Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne” 2006, t. 7, s. 71–84; *idem*, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej w XVI–XVII wieku*, „Rocznik Chełmski” 2006, t. 10, s. 57–71; *idem*, *Chorągwie powiatowe województw małopolskich jako formacje samoobrony terytorialnej w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 2006, t. 42, s. 33–57; *idem*, *Wojsko powiatowe województwa wołyńskiego w XVII wieku*, „Naukowyj Viszik Volynskoko Nacjonalnogo Uniwersyteta im. Lesi Ukrainki” 2009, nr 22, s. 182–188; *idem*, *Projekt organizacji obrony terytorialnej księcia Krzysztofa Zbaraskiego z 1624 r. i jego realizacja przez samorząd szlachecki województw małopolskich*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, t. 2, red. D. Wereda, Siedlce 2009, s. 171–187; *idem*, *Ochrona pogranicza przez siły zbrojne samorządu województwa ruskiego w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Urzędy państwowe, organy samorządowe i kościelne oraz ich kancelarie na polsko-ruskim pograniczu kulturowym i etnicznym od XV do XIX wieku*, red. H. Gmiterek, J. Łosowski, Kraków 2010, s. 148–159; A. Borowiak, *Wojska powiatowe przed kampanią piławiecką w 1648 r.*, [w:] *Staropolska sztuka wojenna*, t. 2, red. Z. Hundert, Oświęcim 2013, s. 129–161.

⁵ Do tej pory poza opracowaniami ogólnymi o wojskowości polskiej okresu staropolskiego, ukazał się artykuł Tomasza Ciesielskiego, *Wyprawa łanowa 1653 r.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu” 1994, t. 30, s. 47–80 oraz D. Kupisz, *Popis żołnierza łanowego powiatu radomskiego z 1653 roku*, „Almanach Historyczny” 2005, t. 7, s. 183–197.

⁶ *Volumina Constitutionum* (dalej VC), t. 3, vol. 1, Warszawa 2010, s. 246.

tego typu jednostek⁷. Próby zostały podjęte także na sejmiku ziemi chełmskiej. Podczas drugiego bezkrólewia, szlachta chełmska na sejmiku w 1575 roku, postanowiła zaciągnąć dwie chorągwie po 100 koni dowodzone przez Jana Wołczka i Mikołaja Grabia, które skierowano kolejno do ochrony powiatów chełmskiego i krasnostawskiego. Chorągwie te podlegały wojskim, a ich zadaniem było stacjonowanie w stolicach powiatu i wysyłanie podjazdów. Popis tych chorągwi miał odbyć się 7 października, żołąd wyznaczono na poziomie 15 złp na konia i 50 złp kuchennego dla rotmistrzów⁸. Niestety, w sprawie tych zaciągów trudno jest ustalić, czy były to roty, w których można dopatrywać się genezy wojska powiatowego. Co prawda w uchwałach mówi się o chorągwiach wojewódzkich, a charakter i finansowanie chorągwi ustalały sejmiki, to jednak brak jest nazwisk rotmistrzów, a pieniądze miały pochodzić z poboru powszechnego.

O problemie kwalifikacji wojsk samorządowych z drugiej połowy XVI wieku pisał Dariusz Kupisz. Autor uznał, iż ciężko jest klasyfikować wojska w okresie pierwszych bezkrólewii, ze względu na okres kształtowania się nowych funkcji samorządu ziemskiego. To, że sama inicjatywa zaciągu powstała na szczeblu wojewódzkim, nie jest wystarczającym dowodem, by uznać dany zaciąg za lokalny, a nie ogólnopanstwowy⁹. Aby zaciąg mógł zostać uznany za powiatowy powinien spełnić pięć ważnych kryteriów, a mianowicie:

1. udział samorządu szlacheckiego w organizowaniu zaciągu przez określenie warunków służby,
2. wyznaczenie naczelnych dowódców lub rotmistrzów,
3. wypłatę żołąd przez poborców województwa z podatków uchwalonych na ten cel przez sejmik lub zbieranych na potrzeby skarbu państwa,
4. decydowanie lub wpływ na decyzje o użyciu zaciągniętego wojska,
5. uznanie zaciągu za własny, wojewódzki, przez obywateli województwa¹⁰.

Pod koniec XVI wieku, wojska samorządowe nie były usankcjonowane w żaden sposób, dlatego też ich właściwe określenie budzi pewne problemy. Poza tym jednym z najważniejszych zadań wojska powiatowego w przyszłości była ochrona danego powiatu, a warunek ten, spośród wszystkich powołanych w tych latach, spełniła tylko ziemia chełmska.

⁷ E. Dubas-Urwanowicz, *Problemy obrony kraju na koronnych zjazdach szlacheckich przed pierwszą konwoacją (lipiec 1572 – styczeń 1573)*, [w:] *Wojsko – społeczeństwo – historia. Prace ofiarowane Profesorowi Mieczysławowi Wrzowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę Jego urodzin*, Białystok 1995, s. 54; *Uchwała sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie 29 grudnia 1587 r., Uchwała zjazdu senatorów i posłów województw wielkopolskich w Łęczycy 20 września 1589 r., Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. 1 (1572–1632), cz. 1, Poznań 1957, s. 72–73, 84–85.

⁸ *Uchwała sejmiku chełmskiego 26 października 1575 r., Akta sejmikowe ziemi chełmskiej 1572–1668 r. (dalej ASZCh)*, oprac. H. Gmiterek, J. Ternes, W. Bondyra, Lublin 2013, s. 46–47; „Potym tu domową bezpieczeńność opatrując [...], każdy do powiatu swego, za które pieniądze ma być ludu żołnierskiego w Chełmie sto koni, a Krasnymstawie drugie sto koni. A roty mają wywieść JM. Pan Jan Wołczek do Chełma, a pan Mikołaj Grabia do Krasnegostawu, którzy to panowie rotmistrzowie mają być na wszystkiej pomocy i radzie ich mci panom wojskim naszym [...].”

⁹ D. Kupisz, *Wojska powiatowe...*, *op. cit.*, s. 31.

¹⁰ *Ibidem*, s. 32.

Sama organizacja nie różniła się zbytnio od tej, która obowiązywała w wojsku państwowym. Powoływano więc rotmistrzów, czyli przywódców podstawowej jednostki taktycznej, czyli chorągwi, nakazywano przeprowadzać im popisy, określano sposoby ich finansowania, zadania, jakich mieli się podejmować, a także wyznaczano miejsca stacjonowania. Problemy pojawiały się niekiedy na linii sejmik – król, ponieważ monarcha rościł sobie prawo do akceptowania rotmistrzów powoływanych przez sejmik, wydając dla nich odpowiednie listy przypowiednie. Jednak w miarę upływu lat, i innych ważniejszych problemów stojących przed armią, odchodzono od tej konieczności. Jakie były natomiast czynniki decydujące o powołaniu konkretnych rotmistrzów? Na pewno musiał on pochodzić z danej jednostki terytorialnej i najlepiej by był znany wśród braci szlacheckiej. Doświadczenie również brane było pod uwagę, choć nieco w mniejszym stopniu. Często na rotmistrzów powoływano po prostu zasłużonych urzędników¹¹ lub tych, których zobowiązywała do tego funkcja¹².

POSPOLITE RUSZENIE

W najstarszej znanej formacji zbrojnej również następowały zmiany w miarę upływu lat. Mimo że mówiono o niej jako o ostatecznej formie obrony, sytuacje zagrożenia państwa wielokrotnie wpływały na króla, który ogłaszał organizacje wypraw. Jego zadaniem było wydanie troje wici na pospolite ruszenie oraz rozesłanie ich do samorządów, co do miejsca zbornego, czasu wymarszu i powodów zwołania. Według słów klasyka wyglądało to w sposób następujący: „Potrójnymi listami (pospolicie zwą je wiciami) ogłasza się wedle naszego obyczaju potrzebę wojenną tym, którzy są obowiązani bronić Rzeczypospolitej od postronnego nieprzyjaciela. Pierwszymi mianowicie i drugimi nakazuje się tylko przygotować wszystko, co na wojnę mogłoby być potrzebne; trzecimi oznacza się czas i miejsce, na które wszyscy się zejść mają”¹³. Następnie kompetencje organizacyjne przechodziły na urzędników ziemskich, kasztelanów i wojewodów, którzy mieli dalej przeprowadzić organizację. To oni decydowali o popisach, cyklicznych okazaniach, zwolnieniach z pospolitego ruszenia oraz pieniądzech zebranych przez sejmik. Mieli prawo organizować rady wojenne i koła wojskowe¹⁴. Często osobiście przewodzili pospolitemu ruszeniu, ale mieli również możliwość wyboru innego

¹¹ S. Oświęcim, *Diariusz Stanisława Oświęcimsa 1643–1651*, [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 19, Kraków 1907, s. 157. „[...] lud pod chorągwie powiatowe, z urzędników ziemskich jednego za rotmistrza obrawszy, zaciągnąć i mieć *pro praesidio Republica* ten lud [...]”.

¹² *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 35; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 194–196. W przypadku niektórych urzędników, jak np. starostów generalnych, istniały prawnie określone kompetencje pozwalające powoływać lokalne oddziały zbrojne do zabezpieczenia bezpieczeństwa w prowincji.

¹³ A.F. Modrzewski, *O wojnie*, [w:] *idem, Dzieła wszystkie: O poprawie Rzeczypospolitej*, t. 1, Warszawa 1957, s. 333.

¹⁴ K. Łopatecki, *Organizacja, prawo i dyscyplina...*, *op. cit.*, s. 480; M. Plewczyński, *Rotmistrz zaciężny na urządzie ziemskim w XVI w.*, [w:] *Kultura – polityka – dyplomacja. Studia ofiarowane Profesorowi Jarosławowi Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, Warszawa 1990, s. 301–302.

urzędnika lub delegata, który miałby być pułkownikiem pospolitaków. Pułkownikiem¹⁵ z urzędu zostawał kasztelan lub wojewoda, przy czym mógł on podzielić szlachtę na grupy, którymi dowodzić mogli inni urzędnicy¹⁶. Sytuację prawną uregulowała konstytucja z 1621 roku, która co prawda nie wносиła wiele nowego do wcześniejszych ustaleń i prawa zwyczajowego, porządkowała natomiast w sposób klarowny te wszystkie dotychczasowe postanowienia odnośnie organizacji pospolitego ruszenia¹⁷. W niektórych województwach, próbowano wykorzystać pospolite ruszenia jako obronę domową, jednak po pierwsze nie były to sposoby powszechnie obowiązujące, po drugie efekty były niezbyt zadowalające.

WYPRAWY ŁANOWE I DYMOWE

Ostatnia z formacji zbrojnych organizowanych przez samorząd została usankcjonowana dopiero w drugiej połowie XVII wieku, choć jak podaje Tomasz Ciesielski, idea organizowania wypraw złożonych z żołnierza wystawionego z określonej miary ziemi istniała już w pierwszej połowie XVI wieku (1524 i 1544)¹⁸. Wyprawy żołnierzy z łanów miały na celu doraźne powołanie rekrutów konnych i pieszych w celu wzmocnienia centralnej siły zbrojnej. Wyprawy łanowe w założeniu miały funkcjonować lepiej i być organizowane jako substytut pospolitego ruszenia, gdyż król organizując wyprawę w 1653 roku zakładał określoną liczebność wojska, którego wyliczył na 10 tys.¹⁹ Od tej pory coraz częściej wiązano wyprawy łanowe z pospolitym ruszeniem lub je nimi zastępowano²⁰. Co prawda w 1653 roku król nałożył obowiązek organizacji wypraw łanowych na wszystkie województwa²¹, to jednak nie wszystkie wzięły w niej udział. Procedura organizacji przedstawiała się następująco: wybór rotmistrzów i całość spraw związanych z organizacją spoczęły na sejmikach wojewódzkich, po czym żołnierze mieli trafić do obozu wyprawy. W 1655 roku, król zdecydował się zorganizować wyprawę piechoty łanowej. Z 15 łanów miał zostać dostarczony jeden pieszy, uzbrojony na wzór piechoty polskiej z muszkietem lontowym, szablą

¹⁵ W pospolitym ruszeniu pułkownik zwany był czasami duktoem, a jego zadaniem było poprowadzenie szlachty do miejsca koncentracji sił wskazanego przez króla oraz dowodzenie nią w czasie kampanii wojσκowej.

¹⁶ K. Łopatecki, *op. cit.*, s. 482–484.

¹⁷ VC, t. 3, vol. 1, s. 295–304.

¹⁸ T. Ciesielski, *Wyprawa łanowa...*, *op. cit.*, s. 47.

¹⁹ J. Wimmer, *Wojskowość polska w latach 1648–1699*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do 1864 r.*, t. 2, (1648–1864), red. J. Sikorski, Warszawa 1966, s. 24. Niestety nie wszystkie jednostki terytorialne uchwaliły żołnierza z łanów. Niektórzy wystawili po prostu wojska zaciężne, inni zaś w ogóle nie wydali odpowiednich uchwał. Ostateczna liczba wojska nie przekraczała 5 tys. zbrojnych, czyli dwukrotnie mniej niż zakładał król. Narzucenie konkretnych kwot świadczy o problemach pospolitego ruszenia i faktycznej liczbie jego uczestników biorących udział w wyprawach, którzy mogli stanowić jakąś konkretną siłę militarną.

²⁰ *Idem*, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII w.*, Warszawa 1965, s. 78. Uchwały postanawiały wybór jednego jeźdźca z 10 lub 12 łanów, z dóbr duchownych, królewskich i szlacheckich, na koniu z bandoletami i pistoletami, niekiedy w zbroi. Obowiązek rozciągnięto na posiadaczy sum zastawnych oraz miasta, którym nakazano organizację wyprawy pieszej (po jednym żołnierzu z 20–30 domów, z muszkietem, szablą, rydlem i siekierą oraz zapasem prochu i zaopatrzenia).

²¹ VC, t. 4, vol. 1, s. 287.

i siekierką. Obowiązek wystawienia otrzymał każdy posiadacz dóbr ziemskich szlacheckich, królewskich, miejskich, a także posiadacz sum zastawnych. Rotmistrzów i pułkowników miano wybrać na sejmikach ziemskich, po czym mieli oni doprowadzić żołnierzy do miejsca naznaczonego uniwersałem królewskim²². W 1673 i w 1676 roku, zmieniono formułę i miarę powoływania, tworząc wojsko z dymów, a nie jak do tej pory łanów²³, jednakże nie wpłynęło to zbytnio na poprawę skuteczności. Widzimy zatem, że w przypadku tej formacji zbrojnej zaistniała pewną zbieżność cech, z jednej strony charakteryzujących pospolite ruszenie (obowiązek partycypacji wszystkich posiadaczy ziemskich), a z drugiej wojska zaciężne (wyplata żołdu).

Zamysłem powyższego artykułu jest ukazanie modelu dowódcy funkcjonującego na tle wszystkich przytoczonych powyżej formacji zbrojnych i wykazaniem tego, czy był on tylko zwykłym urzędnikiem wypełniającym obowiązki nadane mu przez sejmik, czy także skutecznym wojskowym, prowadzącym w sposób profesjonalny podległych mu żołnierzy. Autor chciałby również na konkretnym przykładzie zarysować karierę wojskową oficera wojsk samorządowych od jej początków, po naturalne zakończenie. Wszystkie te kryteria spełnia postać Samuela Regowskiego, podczaszego chełmskiego. Człowiek ten otarł się o wszystkie siły zbrojne organizowane przez sejmik ziemi chełmskiej, brał udział w większości kampanii wojskowych drugiej połowy XVII wieku, a nawet przystąpił do konfederacji tyszowieckiej i został oficerem wojska komputowego. Przyjrzymy się zatem jego postaci.

SAMUEL Z PĘKOSŁAWIA REGOWSKI – PODCZASZY CHEŁMSKI

Ustalenie pochodzenia Regowskiego, jest dosyć trudne z uwagi na rozbieżne informacje zawarte w herbarzach. Według jednej wersji przedstawionej przez Seweryna Uruskiego i Kaspra Niesieckiego Regowscy pieczętowali się herbem Abdank i posiadali jako gniazdo rodowe wieś Regów²⁴ w województwie sandomierskim, która należała do Bernarda Regowskiego. Bernard pozostawił po sobie czterech synów: Feliksa, Jana, Mikołaja i Stanisława. Z informacji zawartych u Niesieckiego, Regów przejął Mikołaj, a po nim jego synowie: Andrzej, Dominik, i Mikołaj, którzy przedłużyli linię sandomierską. Natomiast Stanisław „[...] w ziemi chełmskiej osiadł”. Jego potomek Seweryn tytułuje się już dziedzicem z Pękosławia²⁵, podstarościm i podwojewództwem chełmskim. Miał on trzech synów: Stefana, Seweryn i Samuela²⁶. W innej relacji tych samych herbarzystów, ich nazwisko brzmiało Rogowscy i pieczętowali się herbem Jastrzębiec. Według niej

²² *Ibidem*, s. 347–348. Z obowiązku zwolnione było duchowieństwo i górnicy olkucy, bocheńscy i wielicy.

²³ J. Wimmer, *Wojskowość polska w latach...*, *op. cit.*, s. 25.

²⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 592.

²⁵ *Ibidem*, t. 8, s. 36. Pękosław to wieś leżąca w dawnym powiecie miechowskim, na granicy województw sandomierskiego i krakowskiego. Obecnie jest częścią województwa świętokrzyskiego. Świadczy to o tym, że rodzina Regowskich osiadła w ziemi chełmskiej dopiero w XVII wieku.

²⁶ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 8, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 102; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 15, oprac. A. Włodarski, Warszawa 1931, s. 183.

Samuel miał być rotmistrzem koronnym, przyłączyć się do konfederacji tyszowieckiej (co jest oczywiście prawdą), a następnie zginąć w bitwie pod Gołębim w 1656 roku²⁷. W spisie urzędników ziemi chełmskiej jest zupełnie inna data śmierci, a mianowicie 2 lutego 1676 roku²⁸. Tę datę potwierdzałaby działalność Samuela Regowskiego, którą zauważyć można zdecydowanie po 1656 roku, zatem informację o jego śmierci w 1656 roku zdecydowanie należy odrzucić.

Według dwóch niespójnych relacji trudno zdecydować, która z wymienionych jest bardziej prawdopodobna. Wydaje się jednak, że ta pierwsza relacja jest o wiele bardziej spójna z przekazami źródłowymi. Faktycznie jego dziadek Stanisław mógł przenieść się do ziemi chełmskiej i założyć tu drugą linię rodu. Pewną wiedzę przekazuje nam testament Stefana Regowskiego, który jasno podaje, iż jest synem Seweryna Regowskiego, podstarościego chełmskiego oraz Anny Kurzańskiej. Część swoich majątków przekazuje braciom Samuelowi i Sewerynowi²⁹. Potwierdzałyby to zatem pierwszą relację Niesieckiego i Uruskiego przynależności do rodu pieczętującego się herbem Abdank. Jego żoną była Marianna Bądryńska³⁰, z którą miał jednego syna Jana.

Materialna sytuacja rodziny Regowskiego stawała go początkowo w gronie szlachty niezamożnej. Na początku swojej kariery nie dysponował on ani znacznymi majątkami, ani pokaźnymi środkami finansowymi. Z samego testamentu można zauważyć, że jego brat przekazał dość skromne kwoty swoim najbliższym (Samuel otrzymał 1500 złp). Swoją sytuację majątkową poprawił dzięki służbie dla sejmiku chełmskiego, który w zamian za nią oferował mu różne nagrody. Wiemy, iż dzierżawił wieś Biały Kamień, pewną majątkowość w Wojsławicach³¹ oraz u schyłku życia otrzymał wieczystą dzierżawę we wsi Ruda³². Przyjmując zatem kryteria znajdujące się w pracy D. Kupisza, jego nabytki sytuowałyby go w gronie szlachty średnio zamożnej³³. Możemy zatem zauważyć, że jego działalność pozwoliła mu na zwiększenie statusu majątkowego. Podobną sytuację, choć na nieco większą skalę, możemy zaobserwować w przypadku innego rotmistrza samorządowego Jana Karola Romanowskiego³⁴. Jak podaje A. Prochaska, w ziemi chełmskiej przeważała szlachta niezamożna, a było to związane z samą specyfiką tego terytorium, na którym brak było większych ognisk cywilizacyjnych, natomiast przeważała słaba urbanizacja³⁵. Najpewniej-

²⁷ K. Niesiecki, *op. cit.*, s. 126; S. Uruski, *op. cit.*, s. 220.

²⁸ *Urzednicy wojewodztwa belskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII w. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992, s. 258.

²⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Księgi Grodzkie Chełmskie (dalej KGCh), Relacje, nr. zesp. 9/sygn. 90, *Testament Stefana Regowskiego 14 lutego 1642 r.*, s. 1043–1046.

³⁰ APL, Księgi Grodzkie Krasnostawskie (dalej KGKr), Relacje, nr. zesp. 3/ sygn. 6, *Intromisio pro parte Regowskiej*, k. 338v.

³¹ APL, KGCh, 89, *Protestacja Urbana Padewskiego*, s. 59–60.

³² APL, KGCh, 95, *Nadanie wsi Ruda przez króla Jana III Sobieskiego Samuelowi Regowskiemu*, s. 1165–1167.

³³ D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów...*, *op. cit.*, s. 182. Kryterium wyglądało następująco: właściciele więcej niż 20 wsi – magnateria, powyżej 5 – bogata szlachta średnia, od 1–5 wsi szlachta średnia, właściciele części wsi szlachta niezamożna.

³⁴ B. Staręgowski, *Działalność wojskowa i polityczna Jana Karola Romanowskiego – rotmistrza i podkomorzego ziemi chełmskiej*, „Rocznik Chełmski” 2016, t. 20, s. 56–57.

³⁵ A. Prochaska, *Z dziejów samorządu...*, *op. cit.*, t. 6, z. 1, s. 35–36.

sza droga awansu wiodła zatem przez działalność na sejmiku, zarówno tą w sferze politycznej, jak i wojskowej.

Niektórzy przedstawiciele ubogiej szlachty mogli podreperować swój status finansowy właśnie poprzez działalność na jego forum. Podobnie było w przypadku bohatera niniejszego artykułu. 19 grudnia 1650 roku został on wybrany podczaszym ziemi chełmskiej i urząd ten pełnił do swojej śmierci w 1676 roku³⁶. W ramach pełnienia swojego urzędu był zaangażowany w wiele spraw. O jednej z nich pisze Bazyli Rudomicz, burmistrz miasta Zamościa. Regowski pośredniczył przy załatwianiu zwolnienia Akademii Zamojskiej od wszelkich ciężarów na rzecz Rzeczypospolitej oraz z podatku czopowego, o co dopominał się wspomniany burmistrz. Czopowe było podatkiem od towarów konsumpcyjnych, w szczególności alkoholi: piwa, wódki, miodu i wina³⁷. Rudomicz pisał w tej sprawie do Regowskiego, który jako przedstawiciel ówczesnej administracji sądowej oraz dzierżawca czopowego³⁸, musiał rozpatrzyć sprawę³⁹. Pertraktacje na temat zwolnienia Akademii Zamojskiej toczyły się 29 lipca 1664 roku, kiedy to „[...] prowadziliśmy rozmowy z jm. panem Samuelem Reguskim, podczaszym chełmskim, za pośrednictwem jm. pana Dionizego Borowskiego, jego zastępcy [...]” o swobodach i zwolnieniach dla Akademii Zamojskiej oraz o uwolnieniu wsi Matcze od obowiązku hiberny dla wojska⁴⁰. Burmistrz otrzymał zapewnienie o tym, że Dionizy Borowski pomoże mu w znalezieniu rozwiązania⁴¹. Ostatecznie sprawa znalazła swoje pozytywne zakończenie i na sejmiku 14 września 1665 roku podjęto decyzję o zwolnieniu⁴². O zaśludze w tym Regowskiego dowiadujemy się z uchwały z 28 września 1666 roku⁴³.

Oprócz wypełniania obowiązków urzędniczych, Samuel był także posłem ziemi chełmskiej na sejm walny w latach 1650⁴⁴, 1651⁴⁵, 1652⁴⁶, 1670, marszałkiem koła rycerskiego w 1669 roku, poborcą podatkowym w 1655 roku oraz posłem (elektorem) na sejm elekcyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669) i Jana III Sobieskiego (1674)⁴⁷.

³⁶ *Urządnicy województwa bełskiego...*, op. cit., s. 168.

³⁷ R. Kozyrski, *Szlachta – Kościół – podatki. Czopowe i szelężne ziemi chełmskiej w XVII–XVIII w.*, „Rocznik Chełmski” 2011, t. 15, s. 128–129.

³⁸ *Laudum sejmiku deputackiego w Chełmie 10 września 1663 r.*, ASZCh, s. 518. „Naprzód czopowego duplo na przyszły rok uchwalamy i ono przez arendę jm. panu Samuelowi Regowskiemu podczaszemu chełmskiemu za sumę 14 tysięcy na rok cały arendujemy”.

³⁹ B. Rudomicz, *Efemeros czyli Diariusz prywatny pisany w Zamościu w latach 1656–1672*, oprac. M. Klementowski, cz. 1 (1656–1664), Lublin 2002, s. 330–332; M. Klementowski, *Ziemia chełmska i Chełm w diariuszu prywatnym Bazylego Rudomicza z lat 1656–1672*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 112–113.

⁴⁰ B. Rudomicz, op. cit., s. 353–354.

⁴¹ M. Klementowski, *Ziemia chełmska i Chełm...*, op. cit., s. 114.

⁴² *Laudum sejmiku deputackiego 14 września 1665 r.*, ASZCh, s. 553. „A iż przy mieście Zamościu professores Almae Academiae Zamoscensis, osobliwie jednak pan Rudomicz na swoją potrzebę warzy piwa, przeto onego od płacenia czopowego według pewnej uchwały naszej [...] uwalniamy.”

⁴³ *Laudum sejmiku przedsejmowego w Chełmie 28 września 1666 r.*, ASZCh, s. 581.

⁴⁴ *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego 7 listopada 1650 r.*, ASZCh, s. 298.

⁴⁵ J. Ternes, *Sejmik chełmski za Wazów (1587–1668)*, Lublin 2004, s. 167.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 178.

⁴⁷ R. Kozyrski, *Sejmik szlachecki ziemi chełmskiej 1648–1717*, Lublin 2006, s. 262, 264, 269, 271, 273; B. Rudomicz, op. cit., cz. 2 (1665–1672), s. 247; *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego 15 grudnia 1651 r.*

Widać zatem wyraźnie, iż był to człowiek, który angażował się aktywnie w działalność lokalnej społeczności, co zapewne wpłynęło pozytywnie na zaufanie, jakim darzyła go szlachta chełmska. Dowodem jest choćby pełnienie przez niego funkcji poborcy podatkowego oraz dzierżawcy czopowego, a które to funkcje wiązały się z dużym zaufaniem lokalnej braci szlacheckiej.

NA STRAŻY ZIEMI CHEŁMSKIEJ – ROTMISTRZ WOJSKA POWIATOWEGO

W 1648 roku wybuchło największe i zarazem najdłużej trwające powstanie kozackie w XVII wieku. Na jego czele stanął charyzmatyczny i wyjątkowo zdolny przywódca Bohdan Chmielnicki. Udało mu się odnieść zwycięstwa w walce z armią koronną, pokonując pod Żółtymi Wodami zgrupowanie Stefana Potockiego, a następnie pod Korsuniem oddziały obu hetmanów. Fatalna passa armii trwała także pod Piławcami, kiedy to wojska dowodzone przez trzech regimentarzy rozpierzchły się w rozsypce na samą wieść o zbliżaniu się wojska hetmana kozackiego. Dopiero działania zbrojne podjęte przez wojewodę ruskiego Jeremiego Wiśniowieckiego, przyhamowały pochód wojsk kozackich w głąb kraju. Po niewielkim, acz pokrzepiającym zwycięstwie pod Konstantynowem, prawdziwa próba sił rozegrała się w 1649 roku, kiedy to wojska zaporoskie obległy zamek Wiśniowiecki w Zbarażu. Na pomoc wojewodzie król wezwał szlachtę z całego kraju. Na odezwę odpowiedziała ziemia chełmska, która poprzez swojego kasztelana Zbigniewa Gorajskiego ogłosiła popis pospolitego ruszenia na dzień 7 sierpnia 1649⁴⁸. Na popisie zebrana szlachta wyznaczyła na rotmistrza obrony domowej Samuela Regowskiego. Miał on zaciągnąć stukonną chorągiew kozacką, z żołdem wynoszącym po 30 złotych na koń oraz kuchennym dla rotmistrza w kwocie 1500 złp. Stacje naznaczono w starostwach i dzierżawach ziemi chełmskiej oraz powiatu krasnostawskiego. Żołnierzom wolno było wybrać po 3 zł z łanu ze wspomnianych dóbr. Popis chorągwi miał odbyć się 21 sierpnia pod Chełmem przed komisarzami ziemi chełmskiej: sędzią Stanisławem Stawskim, wojskim Pawłem Wilgostowskim, skarbnikiem Andrzejem Choińskim i podwojewodzim chełmskim Mikołajem Romanowskim. Zaraz po popisie służba chorągwi miała się rozpocząć, a jej zadaniem miało być zapewnienie bezpieczeństwa ziemi chełmskiej i powiatowi krasnostawskiemu przed najazdami tatarskimi i kozackimi oraz w momencie wyjścia szlachty na pospolite ruszenie. W uchwale jest również wzmianka, że z uwagi na obowiązek uczestnictwa Regowskiego w pospolitym ruszeniu, nie mógłby on podołać zadaniu ochrony ziemi chełmskiej, wobec czego szlachta postanowiła, aby Samuel „[...] od tej powinności [...] wolny zostawał”⁴⁹. Pieniądże na utrzy-

ASZCh, s. 315.

⁴⁸ *Uniwersał Zbigniewa Gorajskiego 27 VII 1649 r. Lublin*, NHAB Mińsk, f. 1740, op. 1, nr. 6, k. 393v–394v, [za:] ASZCh, s. 270.

⁴⁹ *Laudum sejmiku przy okazji popisu 7 sierpnia 1649 r.*, ASZCh, s. 271.

manie tej chorągwi miały pochodzić z dwóch poborów łanowych, których wybieraniem miał zająć się podstarość chełmski Wojciech Mogilnicki⁵⁰.

Regowski faktycznie bardzo rzetelnie wypełnił swoje obowiązki, o czym możemy dowiedzieć się z instrukcji na sejm z sejmiku przedsejmowego 11 października 1649 roku. Posłowie mieli na sejmie wnioskować o nagrodę dla rotmistrza, który „[...] Kozaków i nieprzyjaciół tej Rzeczypospolitej z wielkim niebezpieczeństwem i odwagą zdrowia swojego częstokroć gromił a mianowicie Kalinę pułkownika znacznego pod Zamościem i setnika Iwana [...]”⁵¹. Oprócz tego zapewnił odsiecz oblężonym przez Kozaków Uchaniom oraz wsparł wojska państwowe w potyczce pod Biskupicami⁵².

W ciągu następnych trzech lat nadal toczyły się walki z Kozakami ze zmienny dla Rzeczypospolitej szczęściem. W 1651 roku odniosła ona wspaniałe zwycięstwo pod Beresteczkiem, by rok później ponieść dotkliwą porażkę pod Batohem. Klęska ta była tym bardziej dotkliwa, że zniesiono „[...] kwiat rycerstwa całej Rzeczypospolitej: kędy poległo oprócz hetmana Kalinowskiego wiele panów znacznych [...]”⁵³. Sytuacja wymogła na sejmikach terytoriów narażonych na bezpośrednie zagrożenie atakiem podjęcie uchwał o powołaniu obrony domowej. Ze względu na groźbę ataku ze strony kozackiej i tatarskiej „[...] sama już tylko prawie ziemia nasza chełmska, jako już temu niebezpieczeństwu pierwsza i pograniczna [...]” uchwaliła stukonną chorągiew kozacką pod Samuelem Regowskim do ochrony swego terytorium⁵⁴. Jednostka ta otrzymała wyższy żołd niż uprzednio, który obecnie miał wynosić 40 złp na jeźdźca, natomiast mniejsze kuchenne dla samego rotmistrza wynoszące 1000 złp. Stacje wyznaczono w dobrach ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego, w wysokości 6 zł z łanu. Podobnie jak ostatnio, rotmistrz miał dwa tygodnie na skompletowanie chorągwi i odbycie popisu przed komisarzami Mikołajem Broniewskim i Marcinem Borzęckim, po czym „[...] z temi ichmościami znosić się jm. pan rotmistrz nasz i w niebezpieczeństwach znać dawać ichmociom i do grodów tutecznych [...]”⁵⁵. Na zapłatę uchwalono 3 pobory „salvis abiuratis desertatorum”, które wybrać mieli poborcy Jan Hratnicki i komornik ziemski chełmski.

Mniejsze kuchenne spowodowało sprzeciw Regowskiego wobec decyzji sejmiku. Ostatecznie zdecydowano się na wypłacenie mu 2000 złp kuchennego, a jego pancernym

⁵⁰ *Laudum sejmiku „konsultacyjnego” 4 maja 1649 r.*, ASZCh, s. 267; D. Kupisz, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej...*, *op. cit.*, s. 61–62; J. Ternes, *op. cit.*, s. 96–97; R. Kozyrski, *Sejmik szlachecki ziemi...*, *op. cit.*, s. 98. Już 4 maja powołano chorągwie obrony domowej dowodzone przez Samuela Mirz Brzezickiego i Ludwika z Osieka Bądryńskiego, jednak w obliczu decyzji o tym, iż dwie wspomniane chorągwie miały ochraniać przemarsz pospolitego ruszenia, i udać się do króla, zdecydowano o zaciągnięciu kolejnej, Samuela Regowskiego, która miała przejąć obowiązki strażnika ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego.

⁵¹ *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego 11 października 1649 r.*, ASZCh, s. 291. W trakcie kampanii zginął Samuel Mirz Brzezicki, jeden z rotmistrzów powołanych przez sejmik. W obliczu śmierci rotmistrza szlachta wnioskowała o pośmiertne nagrodzenie jego zasług.

⁵² D. Kupisz, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej...*, *op. cit.*, s. 62–63.

⁵³ J. Łoś, *Pamiętnik towarzysza chorągwi pancerniej*, oprac. Romuald Śreniawa-Szypkowski, Warszawa 2000, s. 60–61.

⁵⁴ *Laudum sejmiku przedsejmowego 11 czerwca 1652 r.*, ASZCh, s. 322.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 323.

po 60 złp. Sam koszt zaciągnięcia chorągwi wyniósł 8000 złp⁵⁶. Po odsłużeniu 1 kwartału, chorągiew samoobrony domowej Regowskiego przeszła na żołd państwowy i uczyniono z niej chorągiew komputową⁵⁷.

Służyła ona do III kwartału 1654 roku⁵⁸. Posłowie na sejm walny 9 czerwca mieli starać się o zapłatę dla chorągwi komputowych Regowskiego i Aleksandra Żółkiewskiego⁵⁹, natomiast sejmik z 14 września 1654 roku przyznał mu nagrodę w wysokości 500 złp⁶⁰. Do komputu państwowego jego chorągiew powróciła w kwietniu 1655 roku i pozostawała na służbie aż do października 1661 roku⁶¹. Wspomniany okres to przede wszystkim walka z agresją szwedzką na Rzeczpospolitą. Adam Kersten wymienia Regowskiego jako jednego z ważniejszych uczestników konfederacji tyszowieckiej⁶². Jego chorągiew komputowa działała na obszarze Lubelszczyzny i Zamojszczyzny. Na jej czele prowadził zagony i podjazdy pod siły szwedzkie w okolicach Janowca, chwycił jeńców, „zasięgał języka”, pozostając przy tym pod rozkazami naczelnego dowództwa⁶³.

Podobnie jak w 1654 roku, w 1662 roku posłowie po raz kolejny mieli przypomnieć o zasługach i odwadze chełmskiego rotmistrza⁶⁴. Najprawdopodobniej za usługi otrzymał wspomnianą wcześniej arendę czopowego oraz dzierżawę wioski Biały Kamień. Również w 1664 roku posłowie wnioskowali o nagrodę dla niego⁶⁵. Tym razem dochodziła jeszcze sprawa zniszczenia jego dzierżawy, wspomnianego Białego Kamienia, i wynagrodzenia mu szkód. Posłowie w instrukcjach musieli wnioskować o to kilkukrotnie, z uwagi na częsty w tym okresie paraliż sejmu związany z nagminnym procederem jego zrywania⁶⁶. Sam sejmik postanowił przyznać Regowskiemu nagrodę

⁵⁶ *Atestacja Franciszka Bądzińskiego dla rotmistrza Samuela Regowskiego z 27 czerwca 1652 r.*, ASZCh, s. 330–331; *Laudum sejmiku relacyjnego 30 sierpnia 1652 r.*, ASZCh, s. 336; D. Kupisz, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej...*, op. cit., s. 64–65; R. Kozyński, *Sejmik szlachecki ziemi...*, op. cit., s. 71.

⁵⁷ *Volumina Legum (dalej VL)*, t. 4, Petersburg 1860, s. 179; APL, KGCh, 74, *List przypowiedni dla Samuela Regowskiego 30 sierpnia 1652 r.*, s. 437–438; *Laudum sejmiku relacyjnego 30 sierpnia 1652 r.*, ASZCh, s. 339. Według listu przypowiedniego stan liczebny nie miał ulec zmianie, a służba miała zaczynać się od 1 października 1652 roku. Zmianie uległa wysokość żołdu, którą król przewidział na 30 złp.

⁵⁸ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia i liczebności armii koronnej w latach 1648–1655*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. 5, s. 498–499. O jej aktywnym udziale świadczy zmieniający się stan osobowy, który wynosił najmniej 66 koni w III kwartale 1653 roku.

⁵⁹ *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego 19 maja 1654 r.*, ASZCh, s. 366–367.

⁶⁰ *Laudum sejmiku deputackiego 14 września 1654 r.*, ASZCh, s. 375–376.

⁶¹ J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia i liczebności armii koronnej w latach 1655–1660*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1958, t. 4, s. 510–511; *idem*, *Materiały do zagadnienia i liczebności armii koronnej w latach 1660–1667*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. 6, s. 232–233.

⁶² A. Kersten, *Z badań nad konfederacją tyszowiecką*, „Rocznik Lubelski” 1958, t. 1, s. 116.

⁶³ M. Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648–1679)*, oprac. J. Dziegielewski, Warszawa 2000, s. 160–161, 164. Przekazał np. informacje o szwedzkich aktach świętokradztwa i profanacji kościołów.

⁶⁴ *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku w Chełmie 30 stycznia 1662 r.*, ASZCh, s. 507.

⁶⁵ *Instrukcja posłom n sejm z sejmiku w Chełmie 15 października 1664 r.*, *ibidem*, s. 541.

⁶⁶ *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku w Chełmie 3 lutego 1666 r.*, *ibidem*, s. 560; *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku w Chełmie 7 lutego 1667 r.*, *ibidem*, s. 614; *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego w Chełmie 14 grudnia 1667 r.*, *ibidem*, s. 655.

w postaci nominacji na funkcję komisarza do Trybunału Lwowskiego, a także zwolnieniem administrowanego przez niego czopowego od wszelkich ciężarów⁶⁷.

Ostatni raz rotmistrzem wojska powiatowego sejmik powołał Regowskiego w 1672 roku. Miało to bezpośredni związek z konfederacją gołębską i zbliżającą się wojną turecką. Na kole generalnym pod Lublinem szlachta chełmska podjęła decyzję w sprawie aukcji wojska, którego rozdysponowanie miało pozostać w gestii króla lub marszałka konfederacji⁶⁸. Sejmik z 13 grudnia zdecydował, iż Samuel Regowski zaciągnie 60-konną chorągiew kozacką. Wyznaczono żołąd i hibernę w wysokości 150 złp na konia na 1 kwartał, natomiast kuchenne dla rotmistrza miało wynosić 3000 złp, a dla porucznika 600 złp. Służba miała rozpoczynać się od 1 stycznia roku 1673 i trwać do końca marca. Istniała możliwość przedłużenia jej funkcjonowania, ale przedłużenie to mogło nastąpić tylko za zgodą sejmiku, w momencie „potrzeby gwałtownej”. Na opłacenie chorągwi zaaprobowano 3 pobory „sine abiuratis” w powiecie krasnostawskim i 6 „cum abiuratis” w ziemi chełmskiej, przydając za poborców Mikołaja Sierzytowskiego (pow. krasnostawski) i Aleksandra Orchowskiego (ziem. chełmska). Na komisarzy do popisu wyznaczono Łukasza Kochanowskiego, Wojciecha Dominika Bieniewskiego i Wojciecha Sosnowskiego, którzy wyznaczyć mieli także jego czas⁶⁹. Po odsłużeniu wspomnianego kwartału i niebezproblemowym odebraniu żołądu przez rotmistrza⁷⁰, podjęto decyzje o przekształceniu istniejącej chorągwi powiatowej w chorągiew konnej wyprawy dymowej⁷¹.

UCZESTNIK POSPOLITEGO RUSZENIA

Jak już wcześniej napomknięto przy okazji wojska powiatowego, Regowski otrzymał zwolnienie z wyprawy w 1649 roku. Jednakże nie wpłynęło to na jego obecność podczas popisu. 7 sierpnia 1649 roku stawił się osobiście na polach pod Chełmem⁷². Duktorem chełmskiej grupy powinien być kasztelan Zbigniew Gorajski, jednakże z powodu choroby zastąpił go Adam Pszonka, chorąży chełmski⁷³. Szlachta wzięła udział w wyprawie, gdyż w laudum z 13 września dowiadujemy się, iż „Teraz gdzie za łaską Bożą i osobliwą króla JMci P. n. m. ojcowską providencyją z pokojem do domów powróciliśmy [...]”⁷⁴. Regowski w tym czasie zapewniał bezpieczeństwo ziemi chełmskiej.

⁶⁷ *Laudum sejmiku relacyjnego w Chełmie 2 czerwca 1667 r.*, *ibidem*, *op. cit.*, s. 624.

⁶⁸ D. Kupisz, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej...*, *op. cit.*, s. 69.

⁶⁹ APL, KGCh, 91, *Laudum sejmiku ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego w kole generalnym pod Gołębiem 13 grudnia 1672 r.*, s. 804–806.

⁷⁰ APL, KGCh, *Relacje, Akta luźne*, 3, *Pokwitowanie wystawione przez Samuela Regowskiego*, k. 242; APL, KGKr, 7, *Uniwersał Michała Korybuta Wiśniowieckiego do szlachty ziemi chełmskiej Warszawa 2 luty 1673*, k. 38–38v. Z przytoczonych dokumentów wiemy, iż wydano kuchenne rotmistrzowi, ale nie w całości za jednym razem. Porucznik z chorągwi interweniował nawet u króla, który zaapelował o jak najszybsze uregulowanie należności względem rotmistrza i żołnierzy.

⁷¹ D. Kupisz, *op. cit.*, s. 70.

⁷² *Popis szlachty pod Chełmem 7 sierpnia 1649 r.*, ASZCh, s. 279.

⁷³ R. Kozyrski, *Popisy (okazowania) szlachty w Rzeczypospolitej w II połowie XVII w. Popis Chełmian z 7 sierpnia 1649 r.*, „Rocznik Chełmski” 2001, t. 7, s. 346–347.

⁷⁴ *Laudum sejmiku deputackiego 13 września 1649 r.*, ASZCh, s. 281.

Dopiero w 1651 roku wziął osobisty udział w wyprawie. Sytuacja po raz kolejny była bardzo napięta. Przewidywany na miejsce koncentracji sił Rzeczypospolitej Konstantynów dostał się w ręce wroga. Król musiał zatem wyznaczyć inne miejsce⁷⁵. Sejmik z 9 maja postanowił wybrać po raz kolejny na duktora Adama Pszonkę, w zastępstwie Zbigniewa Gorajskiego, który nie mógł być obecny ze względu na misję dyplomatyczną zakładającą rokowania ze Szwedami w Lubece. Duktor miał wyznaczyć miejsce popisu, stacje dla szlachty oraz zatroszczyć się o bezpieczeństwo ziemi na czas pospolitego ruszenia⁷⁶. Pszonka w swoim uniwersale wyznaczył czas popisu dla chełmian na 25 maja⁷⁷. Samuela Regowskiego wybrano na strażnika pospolitego ruszenia, który miał odpowiadać za bezpieczeństwo podczas przemarszu, któremu „[...] osadziwszy chorągiew generalną powiatową porządnie, koni lubo sto lubo co będzie mogło być mniej albo więcej, żeby chorągiew drugą podnieść mógł, przydamy”. Oprócz tego został wybrany na sędziego wojskowego, który miał orzekać w sprawach nadużyć ze strony pospolitaków⁷⁸. W niecałe dwa tygodnie później pospolite ruszenie chełmskie stanęło na polach beresteckich. Dnia 6 czerwca „Pospolite ruszenie chełmskie przyszło, stanęło na tamtej stronie Bugu ku klasztorowi bernardyńskiemu: chorągwi dwie kozackich okrytych, których pułkownikiem jmp. Pszonka, chorąży chełmski”⁷⁹. Batalia berestecka była jedną z nielicznych, gdzie pospolite ruszenie stanowiło realne wsparcie armii państwowej. Regowski był w tym momencie jednym z bardziej doświadczonych uczestników oraz sprawował odpowiedzialną funkcję strażnika.

Jego znaczący awans w szeregach tej formacji nastąpił dopiero w 1669 roku. Rok wcześniej abdykował ostatni król z dynastii wazów – Jan Kazimierz. Akt konfederacji generalnej stwierdzał rzecz następującą: „Pospolite ruszenie w Koronie tak stanowimy: iż wszystkie Województwa mają zostawać we wszelkiej gotowości [...] przeciwko każdemu nieprzyjaciółowi [...] kto z postronnych chciał wolną Elekcją mieszać [...]”⁸⁰. Wyjątkowo napięta sytuacja wewnętrzna związana z walką stronnictw spowodowała powszechne przekonanie o możliwości interwencji państw ościennych i ich wpływie na wolność elekcji w Rzeczypospolitej. W związku z tym szlachta postanowiła odwołać się do przysługującego jej narzędzia w postaci pospolitego ruszenia, będącego w jej mniemaniu gwarantem wolności. Miało ono zabezpieczyć elekcję przed ewentualną interwencją z zewnątrz. 8 kwietnia 1669 roku na sejmiku ziemi chełmskiej i powiatu

⁷⁵ *Uniwersał króla donosi o następującym potężnym wojsku nieprzyjacielskim 20 maja 1651 Krasnystaw*, [w:] J. Michałowski, *Księga pamiętnicza Jakuba Michałowskiego, wojskiego lubelskiego a później kasztelana bieckiego*, Kraków 1864, s. 636–637.

⁷⁶ *Laudum sejmiku przed pospolitym ruszeniem 9 maja 1651 r.*, ASZCh, s. 307.

⁷⁷ *Okólnik do obywateli Ziemi Chełmskiej Województwa Ruskiego 15 maja 1651 r. Babin*, [w:] J. Michałowski, *Księga pamiętnicza...*, op. cit., s. 635–636.

⁷⁸ *Laudum podczas popisu pod Chełmem 25 maja 1651 r.*, ASZCh, s. 310–311.

⁷⁹ *Diariusz wojny pod Beresteczkiem z chanem krymskim i Kozakami zaporoskimi za szczęśliwego panowania Króla JM. Jana Kazimierza, na którą sam osobą swą ruszył się z Warszawy In Anno 1651*, [w:] *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana chmielnickiego okresu „ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 242.

⁸⁰ VL, t. 4, s. 489–490.

krasnostawskiego podjęto decyzję o zjeździe generalnym pospolitego ruszenia pod Łopiennikami w powiecie krasnostawskim na dzień 29 maja 1669 roku. Już wtedy podjęto decyzję, o uczynieniu duktozem (pułkownikiem) pospolitego ruszenia pod Łopienniki Samuela Regowskiego. Aby zabezpieczyć przemarsz przed ewentualnymi grabieżami, księżna Gryzelda Wiśniowiecka oddelegowała grupę żołnierzy z klucza zamojskiego, którzy mieli bezpośrednio podlegać duktorowi⁸¹. Żydzi jako, iż nie brali udziału w pospolitym ruszeniu, mieli zapłacić 1500 złp na ręce pułkownika, a pieniądze te miały pójść na jego kuchenne (1000 złp) oraz zaciągnięcie muzyków do pułku⁸².

Zjazd generalny pod Łopiennikami w zasadzie potwierdzał wszystkie ustalenia sejmiku z 8 kwietnia, nakładając na pułkownika obowiązek rozesłania uniwersałów, którymi „zagrzać powinien” szlachtę do jak najszybszego wymarszu pod Warszawę. Z uwagi na to, iż kasztelan chełmski nie przybył na zjazd generalny, postanowiono przedłużyć Regowskiemu służbę jako pułkownikowi. Jego porucznikiem został Marcin Orchowski⁸³. Na strażnika wybrano Marcina Borzęckiego, oboźnego Remigiana Niedobylskiego, a chorążym został Jan Karol Romanowski. W rejestrze pojawiają się również Stefan Rogowski jako rotmistrz pieszy i Piotr Paweł Bloch, kapitan JKM. W popisie uczestniczyło 342 szlachciców, z czego samych pocztów przysłano 56. W wyprawie wzięli udział wspomniani wcześniej dragoni księżny Wiśniowieckiej⁸⁴. Była to całkiem pokaźna liczba, biorąc pod uwagę częstą absencję szlachty podczas tego typu zjazdów. Pokazuje to zatem, że sprawy państwowe najwyższej wagi, jaką był choćby wybór króla, miały dla szlachty fundamentalne znaczenie.

Szlachta chełmska była obecna podczas elekcji króla. W trakcie jej trwania dołączył także kasztelan Kazimierz Piaseczyński i inni chełmscy urzędnicy⁸⁵. Po swoim wyborze król Michał zatwierdził wszystkie ustalenia podjęte przez sejmiki odnośnie pospolitego ruszenia oraz nakazał zwołanie nowego, by kraj „jak najlepiej ubezpieczyć”⁸⁶. Sejmik zadeklarował gotowość bojową i rozpoczął przygotowania do kolejnej wyprawy, nazywając na duktora Marcina Orchowskiego⁸⁷. Regowski nie brał udziału w wyprawie, brak jest jego nazwiska w rejestrze⁸⁸. W 1671 roku zorganizowano kolejną wyprawę, której dowództwo powierzono Tomaszowi Drzewieckiemu, stolnikowi chełmskiemu⁸⁹. Niestety i tutaj nie mamy informacji co do jego aktywnego uczestnictwa.

⁸¹ APL, KGKr, 6, *Laudum sejmiku ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego w Chełmie 8 kwietnia 1669 r.*, k. 56–56v.

⁸² *Ibidem*, k. 57; R. Kozyrski, *Sejmik szlachecki ziemi...*, *op. cit.*, s. 225. R. Kozyrski błędnie zakwalifikował sumy przekazane wówczas przez kahał żydowski, które nie miały być przeznaczone, tak jak pisze autor, na wojsko powiatowe, ale na kuchenne dla Regowskiego jako pułkownika pospolitaków.

⁸³ APL, KGKr, 6, *Laudum podczas popisu pod Łopiennikami 29 maja 1669 r.*, k. 75v–77.

⁸⁴ APL, KGKr, 6, *Popis szlachty pod Łopiennikami 29 maja 1669 r.*, k. 222–228v.

⁸⁵ H. Gmiterek, *Rejestr szlachty ziemi chełmskiej z lat 1669–1672*, „Rocznik Chełmski” 1969, t. 2, s. 331.

⁸⁶ *VL*, t. 5, s. 28–29.

⁸⁷ APL, KGKr, 6, *Laudum podczas popisu w Krasnystawie 10 października 1670 r.*, k. 453v–454v.

⁸⁸ APL, KGCh, 89, *Popis szlachty pod Kranystawem 10 października 1670 r.*, s. 761–764. Niestety rejestr z popisu w kilku miejscach jest dość poważnie uszkodzony i trudno powiedzieć, czy w tamtych miejscach występuje jego nazwisko.

⁸⁹ APL, KGCh, 90, *Laudum podczas popisu pod Chełmem 20 lipca 1671 r.*, s. 1299–1300.

Dopiero w roku 1672 roku przyszło mu stanąć po raz kolejny na czele pospolitego ruszenia. Tym razem sytuacja związana była z narastającym zagrożeniem ze strony Imperium Osmańskiego. Król wyznaczył miejsce koncentracji pod Hrubieszowem i wydał odpowiednie uniwersały, jednakże szlachta nie przejawiała zbyt wielkiej ochoty do ściągnięcia we wskazane miejsce. Po odbyciu popisu 16 sierpnia, wyznaczyła jedynie Jana Karola Romanowskiego i Marcina Orchowskiego jako delegatów do obserwacji zmieniającej się sytuacji⁹⁰. Dopiero upadek Kamieńca Podolskiego spowodował konkretne działania w kierunku przygotowania pełnoprawnej wyprawy. Na sejmiku z 12 września podjęto decyzję o jej organizacji. Szlachta miała odbyć popis sześć dni po sejmiku pod Chełmem i oczekiwać na przybycie króla, z którym miała pomaszzerować dalej do miejsca docelowego. Wyznaczono na pułkownika po raz kolejny w zastępstwie kasztelana chełmskiego – podczaszego Samuela Regowskiego, za którego kandydaturą przemawiało doświadczenie zdobyte w 1669 roku podczas przemarszu pod Warszawę. Sejmik nałożył na niego obowiązek obwieszczenia szlachcie o zmianie miejsca docelowego, na które wyznaczono Gołąb. Ustalił również dla niego wynagrodzenie w wysokości 3 tys. złp, których wydaniem miał zająć się Krzysztof Brodowski oraz zagwarantował mu dowodzenie wyprawą nawet w momencie pojawienia się kasztelana⁹¹. Oprócz tego Brodowski miał wypłacić po 500 złp porucznikowi Gabrielowi Bielskiemu, wojskiemu Marcjanowi Borzęckiemu oraz oboźnemu Franciszkowi Urowieckiemu⁹². Zgodnie z obowiązkiem Regowski 21 września wystosował uniwersał do szlachty chełmskiej, aby „[...] pod Gołąb [...] równo z inszemi Województwy, które już w gotowości przy boku Pańskim zostają, ściągać się karze WMM Panom [...]”. Miała być gotowa do wyruszenia 25 września⁹³. Zatem wszystko wyglądało tak jak być powinno.

Jednakże dzień później z podobną odezwą wystąpił Jan Karol Romanowski, wzywając szlachtę do wyjścia 24 września. Tego samego dnia, w którym wystosował swoją odezwę, Romanowski wniósł do grodu manifestację, podważającą legalność decyzji sejmiku z 12 września oraz wybór oficerów chełmskiego zgrupowania, a także powoływał się na decyzję sejmiku z 16 sierpnia o przyznaniu mu konkretnych zadań w związku z pospolitym ruszeniem. Oczywiście Regowski nie czekając długo, sam wniósł kontrmanifestację na bezprawną samowolę Romanowskiego. Sytuacja ta doprowadziła nie tylko do poważnego konfliktu między oboma oficerami, ale spowodowała podział grupy pospolitego ruszenia z ziemi chełmskiej⁹⁴. Po ich dotarciu pod Gołąb, sytuacja nie tylko nie uspokoiła się, ale również doszło do buntu w chorągwi rotmistrza Stanisława Stawskiego, której żołnierze przeszli na stronę grupy Romanowskiego, nie uznając dowództwa Regowskiego⁹⁵. Mimo tak poważnych perturbacji grupa dowodzona przez Regowskiego pod-

⁹⁰ L. Wierzbicki, *Szlachta chełmska w...*, op. cit., s. 56–60.

⁹¹ A. Prochaska, *Z dziejów samorządu...*, op. cit., t. 6, z. 1, s. 38.

⁹² APL, KGCh, 91, *Laudum sejmiku deputackiego ziemi chełmskiej i powiatu krasnostawskiego 12 września 1672 r.*, s. 683–688.

⁹³ *Ibidem*, *Uniwersał Samuela Regowskiego 21 września 1672 r.*, s. 703–704.

⁹⁴ L. Wierzbicki, *Szlachta chełmska w...*, op. cit., s. 60–61.

⁹⁵ *Idem*, *Pospolite ruszenie w Polsce...*, op. cit., s. 273.

jęła próbę reorganizacji i powołała sąd wojskowy. Tymczasem grupę Romanowskiego przejął przybyły kasztelan chełmski Jan Piaseczyński. Niestety, jego słaba pozycja wśród pospolitaków nie pozwoliła na stworzenie stabilnej sytuacji wśród chełmskiego pospolitego ruszenia. W ten sposób doszło do osłabienia obu grup. Ostatecznie trudną sytuację zażegnał król, który uznał legalność i racje duktora Regowskiego i nakazał zbuntowanej szlachcie powrót pod jego rozkazy⁹⁶. Decyzja ta przyniosła jedynie krótkotrwały efekt.

Podczas przemarszu, a następnie stacjonowania pod Lublinem, między obiema grupami dochodziło do spięć, wzajemnych oskarżeń, pozwów i kłótni. Doszło nawet do sytuacji, kiedy to S. Regowski oskarżał J.K. Romanowskiego o tworzenie podziałów w ziemi chełmskiej oraz obraźliwe słowa pod adresem panującego monarchy. 10 listopada król podpisał akt konfederacji i zakończył wyprawę pospolitego ruszenia. Podzielona i skłócona szlachta chełmska powróciła do domów. Do zgody doszło dopiero w styczniu 1673 roku na sejmie pacyfikacyjnym, kiedy to podjęto wiele ważnych uchwał odnośnie palących spraw ziemi chełmskiej⁹⁷. Dzięki rejestrowi Henryka Gmiterka wiemy, iż w grupie Romanowski-Piaseczyński było 131 osób, natomiast zdecydowanie liczniejsza część pozostała pod rozkazami Regowskiego, chociaż ze względu na braki w materiale źródłowym nie jesteśmy w stanie stwierdzić, jak ułożyły się proporcje⁹⁸.

SAMUEL Z PĘKOSŁAWIA JAKO ORGANIZATOR I UCZESTNIK WYPRAW POMIAROWYCH

Wyprawy pomiarowe w zamyśle Jana Kazimierza miały z jednej strony stanowić substytut pospolitego ruszenia, z drugiej być jego ewentualnym uzupełnieniem. Pierwsza wyprawa łanowa, którą zorganizowano w roku 1653 miała być swoistym eksperymentem sprawdzającym skuteczność nowej siły zbrojnej. W pierwszej wyprawie z 1653 roku na rotmistrza żołnierza łanowego wyznaczono Jana Karola Romanowskiego, który zebrał, popisał, a następnie wyprawił się do obozu JKM⁹⁹.

Dopiero wyprawa z 1655 roku miała bardziej zorganizowany charakter. Co prawda nie wybrano Regowskiego na rotmistrza, którym został Krzysztof Sapięha, natomiast oddelegowano go jako jednego z 15 komisarzy do przeprowadzenia lustracji i kombinacji łanów. Wyprawa ta miała składać się z piechoty cudzoziemskiej, do której każdy z dziesięciu łanów osiadłych miał wyprawić pachołka „[...] w barwie niemieckiej błękitnej, jakiej fora od jm. pana regimentarza niżej mianowanego podana będzie, z muszkietem lontowym, szablą stawić i dać mu pulwersak albo torbę na prochy, prochów funtów

⁹⁶ *Idem*, *Szlachta chełmska w...*, *op. cit.*, s. 62–63.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 66–70.

⁹⁸ H. Gmiterek, *Rejestry szlachty ziemi...*, *op. cit.*, s. 338.

⁹⁹ *Laudum w czasie popisu 10 czerwca 1653 r.*, *Laudum przy popisie pod Chełmem 21 lipca 1653 r.*, *Laudum sejmiku chełmskiego 29 sierpnia 1653 r.*, *Laudum sejmiku deputackiego 15 września 1653 r.*, *Instrukcja posłom na sejm z sejmiku przedsejmowego 31 grudnia 1653 r.*, ASZCh, s. 343–359. W instrukcji dla posłów z 31 grudnia, dowiadujemy się, iż ziemia chełmska miała żal do innych województw, które w wyprawie nie uczestniczyły i posłowie w związku z tym mieli domagać się wynagrodzenia za uczestnictwo w wyprawach.

dziesięć, ołowiu funtów dziesięć, lontów za złoty jeden, rydel, siekiere, motykę, wóz na pięciu pacholków z koniem”, oraz dodatkowo żywność na wyprawę. Ci, którym trudno było wystawić pacholka, mieli zapłacić jego równowartość po 15 złp i 15 gr z łanu. „Chorągwie jm. pan regimentarz [...]” powinien „[...] sprawić błękitne z herbem ziemi naszej i z krzyżem białym”¹⁰⁰. Termin popisu leżał w gestii komisarzy. Komisja kombinacyjna miała zebrać się 24 maja. Po lustracji łanów wyliczono, że koszt żołnierza będzie wynosił 155 złp, natomiast miano wypłacić z łanu nie 15 a 10 złp. Do wybierania tych pieniędzy komisja wyznaczyła Adama Węglińskiego na ziemi chełmskiej i Mikołaja Suchodolskiego w powiecie krasnostawskim¹⁰¹. Uchwała z 8 lipca potwierdzała postanowienia tej z 28 kwietnia oraz komisji kombinacyjnej, wyznaczała również konkretną datę popisu na 29 lipca. Regowski po raz kolejny został komisarzem, tym razem do popisu tychże żołnierzy łanowych¹⁰². Niestety, piechurów nie wystawiono na tyle, by mogli oni stanowić realne wsparcie. Postanowiono zatem o przygotowaniu dodatkowo pospolitego ruszenia¹⁰³. Jednakże tak mała liczba uczestników wyprawy łanowej spowodowała decyzję kasztelana chełmskiego Mikołaja Firleja Broniewskiego o jej skasowaniu. Przedłużono jedynie wyprawę pospolitego ruszenia¹⁰⁴.

O ile w przypadku wyprawy z 1655 roku podczasy chełmski był tylko jednym z urzędników dbających o jej właściwy przebieg, to w 1673 roku wziął udział w wyprawie jako dowódca. Po upływie I kwartału sejmik postanowił nie rozwiązywać 60-konnej chorągwi powiatowej, a uzupełnić ją o 40 jeźdźców i wystawić jako konną wyprawę dymową. Sejmik obawiał się, że w wyniku zniszczeń wojennych wiele dymów zostałoby zwolnionych, więc by nie uszczuplać sił, zdecydowano się powziąć takie rozwiązanie. W przypadku przelicznika postanowiono, iż właściciele 30 dymów zapłacą po 120 złp (po 4 złp od dymu), czyli pełną kwotę żołdu dla jeźdźcy¹⁰⁵. Tym, co służyli już w chorągwi rotmistrza, miano dopłacić 20 złp, natomiast dla nowego zaciągu przewidziano wspomniane 120 złp¹⁰⁶. Uczestnictwo w bitwie pod Chocimiem (1673) było ostatnim wydarzeniem wojskowym, w którym Regowski brał udział przed śmiercią¹⁰⁷. Za zasługi w walce sejmik po raz kolejny wnioskował o nagrodę dla niego w postaci bonifikaty finansowej, pozwalającej mu odnowić dobra zniszczone podczas działań zbrojnych¹⁰⁸.

¹⁰⁰ *Laudum sejmiku przedsejmowego 28 kwietnia 1655 r.*, ASZCh, s. 380–384.

¹⁰¹ *Postanowienie komisji do kombinacji łanowego 24 maja 1655 r.*, *Ibidem*, s. 390.

¹⁰² *Laudum sejmiku relacyjnego 8 lipca 1655 r.*, ASZCh, s. 391–393.

¹⁰³ *Laudum zjazdu popisowego 13 sierpnia 1655 r.*, ASZCh, s. 396–398. Krzysztof Sapięha zdoła zgromadzić zaledwie 59 piechurów.

¹⁰⁴ APL, KGKr, 2, *Uniwersał Mikołaja Firleja Broniewskiego*, k. 747–747v.

¹⁰⁵ D. Kupisz, *Chorągwie powiatowe ziemi chełmskiej...*, *op. cit.*, s. 70.

¹⁰⁶ APL, KGKr, 7, *Laudum sejmiku posejmowego 2 maja 1673 r.*, k. 128–128v.

¹⁰⁷ *Ibidem*, *Laudum sejmiku ziemi chełmskiej 9 grudnia 1673*, *Laudum sejmiku ziemi chełmskiej 13 marca 1674*, k. 374v, 417v. Kolejny raz ziemia chełmska miała problem, by rozliczyć się z rotmistrzami. Regowski otrzymał kwotę w wysokości 600 złp jako rekompensatę za poniesione koszty względem kampanii chocimskiej. Problemem było również to, że niektórzy żołnierze z chorągwi podczaszego chełmskiego pobrali żołd, a nie stawili się na polu bitwy. Lista nazwisk tych osób miała trafić do instygatora ziemi chełmskiej, który odebrać miał od nich pieniądze.

¹⁰⁸ R. Kozyrski, *Sejmik szlachecki ziemi...*, *op. cit.*, s. 107.

ZASŁUŻONY OFICER ZIEMI CHEŁMSKIEJ

Samuel z Pękosławia Regowski był osobą, która przewinięła się przez wszystkie możliwe formacje zbrojne, organizowane przez sejmik. Przy jego wyborze po raz pierwszy na rotmistrza zaważyło najpewniej doświadczenie nabyte w kampanii 1648 roku¹⁰⁹. Nie jest więc do końca prawdziwe stwierdzenie, że powiatowym żołnierzem dowodzili jedynie urzędnicy cieszący się zaufaniem szlachty na sejmiku. Z kolei doświadczenie, którym Regowski mógł pochwalić się jako dowódca obrony domowej ziemi chełmskiej, pozwoliło mu stanąć na czele chorągwi komputowej, która wzięła udział w wyzwaniu I Rzeczypospolitej pod okupacji szwedzkiej. Widać też wyraźne preferowanie jazdy pancerniej jako tej, na której czele obsadzano podczaszego chełmskiego. Świetnie nadawała się ona do podjazdów, zagonów, zasadzek, rozbijania niewielkich grup żołnierzy przeciwnika, czy do spełniania roli strażnika danego terytorium, osób i przemarszy wojskowych¹¹⁰. Zaufanie oraz pozycja, którą zbudował sobie przez lata służby Regowski, przyczyniła się do objęcia przez niego funkcji pułkownika pospolitego ruszenia w latach 1669 i 1672. W obu przypadkach poprowadził on dość pokaźne siły szlacheckie ziemi chełmskiej, natomiast nie zawsze obyło się to bez problemów. Na forum sejmiku rywalizował on z Janem Karolem Romanowskim, niezwykle zasłużonym działaczem sejmikowym i podobnie doświadczonym oficerem. Ich konflikt doprowadził do licznych perturbacji w trakcie wyprawy pod Gołąb w 1672 roku i wydatnie osłabił możliwości bojowe chełmskiej grupy. Jednakże zaufanie, jakim darzyła go lokalna społeczność, nie pozostało niezauważone. Za zasługi był kilkakrotnie nagradzany przez sejmik, w tym m.in. nagrodami finansowymi, dzierżawami czy funkcją arendarza czopowego. Patrząc zatem przez pryzmat jego osoby, możemy zauważyć, jak wyglądała służba oficera formacji zbrojnych samorządu szlacheckiego, który nie ograniczał się do służby tylko w jednej formacji, ale również i w innych, co pozwalało mu zdobyć szeroki wachlarz doświadczeń, a tym samym czyniło go osobą chętnie powoływaną przez sejmik.

Изложение

Офицер вооружённых войсковых частей земского самоуправления – на примере Самуэля из Пенкослава Реговского, хелмского подчашего

Шляхетские самоуправления, кроме создания локальной политико-общественной среды, имели также влияние на организацию некоторых войсковых частей. Здесь речь идёт именно об ополчении, уездной войске и измерительных экспедициях. На офицеров этих войсковых соединений избирали заслуженных

¹⁰⁹ D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów...*, op. cit., s. 194.

¹¹⁰ B. Staręgowski, *Zadania taktyczne jazdy pancerniej w XVII w.*, <http://phw.org.pl/zadania-taktyczne-jazdy-pancernej-xvii/>.

солдат, очень часто лиц, известных на сеймовом форуме, занимающих на нём ответственную должность. А наилучшим этого примером является Самуэль Реговски. В своей военнотружущей деятельности он имел возможность участвовать во всех упомянутых войсковых частях. Будучи ротмистром уездного войска, он предохранял Хелмскую землю и Красноставский повят от передовых отрядов казаков, татар. Будучи полковником ополчения, он вёл хелмян в военный поход, а комиссаром для пересчёта ланов и ротмистром дымовой экспедиции – он наблюдал за ходом измерительных походов. Поэтому его образ может служить анализом над моделью самоуправленческого офицера, делающего карьеру в земском сеймике.

SUMMARY

MILITARY OFFICER OF ARMED FORMATION OF LAND GOVERNMENT – ON THE EXAMPLE OF SAMUEL REGOWSKI, CHEŁM CUPBEARER FROM PEKOSŁAW

Noble governments except for creation of local, political and social noble environment, had a huge influence on organization of some armed forces. It was connected with levy in mass, district army and measuring expeditions. Many famous people from regional council forum were chosen as officers of such army. The best example is Samuel Regowski, who as a district army captain guarded Chełm and Krasnystaw lands against Cossacks and Tatars. As a levy in mass colonel he led Chełm people on war expeditions and as a commissioner of field combination and a captain, he controlled measuring expeditions' process. His figure can be used for analysis as a model of local government officer whose career was created by land regional council.



Konie – nieodłączny element pejzażu gminy Wierzbica. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

STANISŁAWA RUDNIK

KOŚCIÓŁ PW. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W BOROWICY – WYJĄTKOWA „PEREŁKA ARCHITEKTONICZNA” HISTORIA JEGO BUDOWY I PRAC REMONTOWYCH

Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Borowicy zaprojektowany został przez Jakuba Kubickiego, jednego z najbardziej znanych architektów pracujących w XVIII wieku na zlecenie króla i możnych rodów polskich. Budynek wyróżniający się architekturą, ciągle pozostaje poza szerszym zainteresowaniem historyków sztuki i turystów. Z pewnością ma na to wpływ zlokalizowanie kościoła w cichej, niewielkiej wiosce oddalonej od głównych szlaków komunikacyjnych. Do Borowicy nie trafia się przypadkiem. Tutaj należy specjalnie przyjechać, skręcając w Łopienniku Górnym z trasy Lublin–Zamość albo jadąc z Chełma do Krasnegostawu, zjechać w Rejowcu na drogę do Łopiennika Górnego, bądź z drogi krajowej Lublin–Dorohusk zjechać w stronę Kaniego i przez Liszno, Toruń dotrzeć do Borowicy.

Kościół usytuowany na niewielkim wyniesieniu w otoczeniu drzew (dawniej potężnych świerków, obecnie lip i akacji), w części wsi zwanej „Majdanem” lub Borowicą Kościelną, ogrodzony niskim drewnianym parkanem, dobrze widoczny jest z drogi dojazdowej od strony zachodniej.

Podziwiając klasycystyczne rozwiązania architektury kościoła, niespotykane w innych drewnianych świątyniach na terenie Polski, warto poznać dzieje jego budowy i historię miejscowości.

Najstarsze ślady osadnictwa na terenie Borowicy i w jej najbliższej okolicy, potwierdzone podczas badań archeologicznych, pochodzą z okresu paleolitu schyłkowego, tj. sprzed ok. 15 tys. lat. Liczne znaleziska w postaci narzędzi krzemienych, grotów i ceramiki świadczą o ciągłości osadniczej na tym terenie, poprzez mezolit (ok. 10 tys. lat temu), neolit (od ok. 5400 do 1800 p.n.e.), wczesną epokę brązu, okres wpływów rzymskich, aż do wczesnego średniowiecza.

Dzieje nowożytnie Borowicy powiązane są natomiast z dziejami dóbr Żulin na ziemi chełmskiej (w skład których wchodziła) i z historią parafii rzymskokatolickiej Pawłów (do której należała od XVI do XX wieku). W XVI wieku Żulin był wsią gniazdową Żulińskich, należąca do Jerzego, a następnie do jego synów: Jana i Mikołaja, którzy w do-

kumentach sądowych z 1541 roku występują też jako właściciele Woli zwanej Borowica¹. Wieś istniała już wcześniej, gdyż jako nowo założona przyłączona została do parafii Pawłów w 1538 roku². W 1564 roku jest także wymieniana w parafii pawłowskiej przy rejestrze poborowych. Z niewiadomych przyczyn w wizytacjach biskupich pojawia się jednak dopiero od 1751 roku³.

Od 1587 roku dobra Żulin wraz z Borowicą przeszły we władanie możnej rodziny Orzechowskich, najpierw Pawła, a później jego synów. W 1639 roku doszło do egzekucji zadłużonych przez Stanisława Orzechowskiego dóbr Rejowiec i Żulin. Możliwe, że wówczas dobra Żulin przeszły na Marka Reja, u którego Stanisław Orzechowski był zadłużony na znaczną kwotę 14 690 florenów⁴.

Od początku XVIII wieku właścicielami dóbr byli kolejno Potoccy i Miączyńscy.

W 1777 roku dobra Żulin i Borowicę nabył Kazimierz Krasieński od swojej drugiej żony Elżbiety z Potockich i jej siostr Humbeliny Kurdwanowskiej i Katarzyny Miączyńskiej⁵. W tym czasie we wsi znajdował się już niewielki folwark dworski, pasieka, smolarnia, cegielnia, leśniczówka i osada młynarska. Po śmierci Kazimierza Krasieńskiego w 1802 roku Żulin i Borowicę odziedziczył jego syn Józef Wawrzyniec, ponadto właściciel Zegrza, Radziejowic, Woli Pękoszowskiej, Krasnosielska, Klimczyc i Sarnak, uważany za jednego z najbogatszych posiadaczy ziemskich w Polsce. W tym czasie rodzina Krasieńskich zamieszkała w Radziejowicach pod Warszawą.

W 1815 roku Borowicę wraz z Żulinem otrzymała siostra Józefa Krasieńskiego Elżbieta, na podstawie prawa spadkowego po ojcu Kazimierzu i matce Annie z Ossolińskich (trzeciej jego żonie od 1782 roku). Dobra szacowane wówczas na sumę 639 648 tys. złp Elżbieta wniosła w posagu, wychodząc w tym samym roku za byłego majora wojsk napoleońskich Adama Jaraczewskiego⁶. Prawdopodobnie od 1816 roku Jaraczewscy zamieszkali już w Borowicy, gdzie Elżbieta prowadziła wśród okolicznej ludności ożywioną działalność oświatową i filantropijną. W loży nad zakrystią borowickiego kościoła stworzyła bibliotekę dla swoich poddanych. Tutaj też powstawały jej powieści, gdyż właścicielka Borowicy Elżbieta z Krasieńskich Jaraczewska była znaną wówczas w Polsce pisarką. W zaciszu wiejskiego majątku powstały powieści określane jako narodowe. Opisujące ówczesne społeczeństwo, życie codzienne i ważne problemy społeczne połączone z analizą psychologiczną postaci, które miały ważny udział w rozwoju polskiej powieści obyczajowej i realistycznej. Elżbieta zadebiutowała w 1827 roku utworem *Zofia i Emilia* – wydanym anonimowo w drukarni należącej do jej brata. Kolejnym dziełem był zbiór

¹ W 1541 roku rodzina Bzickich zarzucała w sądzie, że Jan i Mikołaj Żulińscy nie spłacili im 150 grzywien zapisanych przez ich ojca Jerzego Żulińskiego na połowie Woli zwanej Borowica i domagali się „wwiązania ich w połowę obciążonej długiem wsi”. TChD z–8, k.78–79 v, 1541 r. Zatargi z Bzickimi trwały do 1549 roku.

² M. Kawalko, *Rejowiec, jego okolice i właściciele w latach 1531–1869*, Lublin 2009, s. 156.

³ L. Bieńkowski, *Opis rzymskokatolickiej parafii Pawłów i greckokatolickiej Bezek w Diecezji Chełmskiej*, „Roczniki Humanistyczne” 1961, t. 9, z. 4, s. 20.

⁴ M. Kawalko, *op. cit.*, s. 132.

⁵ A. Boniecki, *Herbarz polski*, Warszawa 1987, s. 204.

⁶ A. Śniechowska-Karpińska, *Między rozsądkiem a uczuciem. Twórczość literacka Elżbiety z Krasieńskich Jaraczewskiej (1791–1832)*, Szczecin 2008, s. 248.

opowiadań dla dzieci pod tytułem *Upominek dla dzieci czyli krótkie powieści moralne przez autorkę Zofii i Emilii* – wydany w 1828 roku, dwutomowy *Wieczór adwentowy* oraz czterotomowa powieść *Pierwsza młodość, pierwsze uczucie* – wydana w 1829 roku⁷.

Elżbieta Marianna Józefa Anna Krasieńska-Jaraczewska urodziła się prawdopodobnie 10 stycznia 1791 roku w Warszawie⁸. Do 1795 roku wychowywała się w rodzinnym majątku Zegrze nad Narwią, a później w Zamościu, gdzie w 1795 roku przeniosła się rodzina na dwa lata (tj. na czas nauki w liceum jej starszego o osiem lat brata Wawrzyńca) i w dobrach Krasieńskich w Galicji. Jej matką była trzecia żona Kazimierza Krasieńskiego – Anna Ossolińska, córka Macieja, miecznika litewskiego. Rodzice Elżbiety, pochodzący z najsłynniejszych rodów polskich, skupiali na swoich dworach wybitnych przedstawicieli ówczesnego życia politycznego i kulturalnego. Elżbieta posiadająca nieprzeciętną pamięć i inteligencję, zdobyła staranne wykształcenie pod opieką guwernantek. Znała bardzo dobrze język francuski, niemiecki i angielski. Od dzieciństwa wyróżniała się bystrym umysłem, zadziwiającą pamięcią, inteligencją i wieloma zdolnościami, które rekompensowały defekty urody spowodowane urazem kręgosłupa doznany w 1802 roku⁹. Z racji znacznego majątku ojca uchodziła za dobrą partię i była ceniona w życiu towarzyskim Warszawy.

Małżonek Elżbiety, Adam Jaraczewski (urodzony 17 lutego 1785 roku w Lubini Małej pod Jarocinem), nie dysponował większym majątkiem. Jednakże miał bujną przeszłość wojskową. Służył najpierw w wojsku pruskim, gdzie w 1804 roku otrzymał stopień podporucznika, a później w armii francuskiej i w Legionach, w szeregach których walcząc pod Wagram, otrzymał Legię Honorową i Krzyż Oficerski Legii. W stopniu majora został przyjęty do armii Królestwa Polskiego, jednak w 1815 roku złożył dymisję. Za namową swojego przyjaciela Tomasza Łubieńskiego zawarł znajomość, a wkrótce związek małżeński, z ułomną, mało urodziwą, ale bogatą Elżbietą, zapewniając sobie dostatnie życie. Przyzwyczajony do bujnego życia towarzyskiego, lubiący hazard, wyjeżdżał często z Borowicy, pozostawiając żonie obowiązki związane z prowadzeniem majątku¹⁰. Z Elżbietą zamieszkała w Borowicy jej kuzynka i wierna przyjaciółka Ludwika Ossolińska¹¹.

Postępując według zasad Stanisława Staszica, Elżbieta Jaraczewska poczyniła w swoim majątku szereg przedsięwzięć dobroczynnych. Dbała o zaspokojenie potrzeb material-

⁷ A. Śniechowska-Karpińska, *op. cit.*, s. 5–6.

⁸ Metryka chrztu Elżbiety Krasieńskiej znajduje się w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, A. Śniechowska, *op. cit.*, s. 241.

⁹ Wypadek, który zaważył na życiu Elżbiety, miał miejsce na Narwi w majątku Krasieńskich Zegrze. W wyniku upadku na brzeg łodzi, Elżbieta doznała urazu kręgosłupa, co doprowadziło do zniekształcenia pleców i klatki piersiowej. Hipolit Skimborowicz, *Polki, artystki i w dziejach krajowych sławne. Elżbieta Hr. z Krasieńskich Jaraczewska*, „Bluszcz” 1880, t. 16, nr 5, s. 33.

¹⁰ W pamiętnikach Józefa Krasieńskiego, brata Elżbiety, nazwisko Jaraczewskiego pojawia się kilka razy w latach 1825–1830, ale tylko w kontekście namiętności do gry w karty, www.krzemieniewo.net, oprac. Leonard Dwornik.

¹¹ Ludwika Ossolińska, oprócz kilku opowiadań dla dzieci, jest autorką biografii Elżbiety Jaraczewskiej zamieszczonej we wstępie do drugiego wydania *Powieści narodowych Elżbiety z Hr. Krasieńskich Jaraczewskiej*, t. 1, Lipsk 1845. Z powodu przebytej w dzieciństwie choroby, pozostała do końca życia kaleką, co również zbliżyło do siebie obie kobiety ułomne fizycznie, a bogate duchem.

nych chłopów, o ich kształcenie i o zdrowie, zatrudniając lekarza, do którego obowiązków należały cotygodniowe wizyty w rodzinach chłopskich. Oprócz tego założyła we dworze aptekę i sama nieraz pielęgnowała chorych, co w opinii jej znajomych świadczyło nie tylko o jej dobroci, ale i o dużej odwadze. W 1828 roku Borowicę nawiedziły straszne klęski gradobicia i powodzi niszczące doszczętnie plony, powodujące zakaźne choroby bydła i ludzi. Około 1830 roku wieś dotknęła epidemia cholery. O tym tragicznym fakcie świadczyły krzyże „choleryczne” stojące jeszcze do niedawna na krańcach wsi. We wszystkich tych nieszczęściach Elżbieta w różny sposób wspomagała mieszkańców wioski.

Nie mając własnych dzieci, Jaraczewska wzięła na wychowanie chłopca o imieniu Tadeusz, któremu zapewniła odpowiednie wykształcenie. Dbała również o kształcenie włościan i okolicznego duchowieństwa, dlatego stworzyła w Borowicy bibliotekę złożoną z dzieł o tematyce religijnej i moralnej, uzupełnianej w czasie wyjazdów do Krakowa bądź Lublina. Tam organizowała przedstawienia teatralne, bale charytatywne i pikniki. W czasie jednej z podróży do Karlsbadu w 1818 roku, Jaraczewska zaprzyjaźniła się z Johannem Wolfgangiem Goethem, z którym prowadziła długie rozmowy o literaturze i utrzymywała później serdeczne kontakty listowne.

Jaraczewscy mieszkali w Borowicy do wybuchu powstania listopadowego, w które czynnie zaangażował się Adam Jaraczewski, tworząc najpierw 1 pułk jazdy lubelskiej, a później 10 pułk, którym dowodził¹². W tym czasie Elżbieta zmuszona była opuścić majątek, przeniosła się do Krakowa i nigdy już do Borowicy nie powróciła. Adam Jaraczewski zmarł na cholera 22 lipca 1831 roku w Płocku. Został pochowany w Jaraczewie, będącym jego majątkiem rodzowym. W rok później, 28 września 1832 roku, w Krakowie zmarła również Elżbieta Jaraczewska. Pochowana została na cmentarzu Rakowickim. Zgon zgłosili jej dwaj lokaje, gdyż mieszkała sama na ul. św. Jana¹³.

Po jej śmierci dobra Żulin–Borowica przeszły ponownie drogą spadku do brata Józefa Wawrzyńca hr. Krasieńskiego, ożenionego z Emilią z Ossolińskich, a następnie w roku 1838 do jego córki Marianny z Krasieńskich – żony Kazimierza hr. Łubieńskiego, która nabyła je za sumę 674 600 złp¹⁴. W 1863 roku całe dobra odziedziczyli po matce Franciszek hr. Łubieński i Emilia z Łubieńskich małżonka Feliksa Sobańskiego, od której brat odkupił całość dóbr w 1872 roku. W 1883 roku majątek Żulin wraz z Borowicą zakupił Ludwik hr. Krasieński, dodając do niego ziemię nabytą w 1889 roku od Dawida i Chaima Toruńczyków oraz Wolfa Lichtenbauma (ob. wieś Toruń). W tym czasie w skład dóbr wchodziły folwarki: Żulin, Marysin, Elżbiecin, Zahań i Borowica oraz nomenklatura Osówka o łącznej powierzchni 6980 morgów. Po śmierci Ludwika dobra otrzymała jego córka Ludwika z Krasieńskich księżna Czartoryska, od której z kolei

¹² Walczył pod Jakubowem, Ostrołęką i Łysobykami, a w śmiałym ataku na Płońsk rozbił rosyjski garnizon. W 1831 roku został odznaczony krzyżem *Virtuti Militari* i awansowany na generała brygady.

¹³ Nekrolog Elżbiety Jaraczewskiej przechowywany jest w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, syg. 3090 II, rkps 83, nr inw. 15479. Akt jej zgonu znajduje się natomiast w księgach zmarłych parafii Mariackiej w Krakowie z 1832 roku pod nr 229, z którego jednoznacznie wynika, że zmarła 28 września 1832 roku w wieku 42 lat.

¹⁴ J. Łojek, J. Szponar, *op. cit.*, s. 4.

całość dóbr odkupił w 1913 roku Nikodem Budny za sumę 744 000 rubli. W 1927 roku majątek przeszedł na własność Jana Budnego, który nabył go na licytacji publicznej za kwotę 500 000 złp i włądził nim do wybuchu drugiej wojny światowej¹⁵.

Od XIX wieku w Borowicy istniała osada młynarska założona przy rozległym stawie spiętrzającym wody rzeki Rejki w części wsi zwanej Kątek. W 1912 roku osada młynarska pod nazwą Staw Borowicki o powierzchni 68,21 mórg wydzielona została z dóbr Żulin w celu zwolnienia spod zabezpieczenia pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Dzierżawcami młyna byli najczęściej Żydzi. W końcu XIX wieku osiadła tutaj żydowska rodzina Zygielbojmów, w której jako najstarszy z dziesięciorga dzieci przyszedł na świat 21 lutego 1895 roku Szmul Mordechaj Zygielbojm (w okresie międzywojennym przywódca żydowskiej partii socjalistycznej BUND, a od 1942 roku członek Rady Narodowej rządu polskiego w Londynie). Nie mogąc zapobiec zagładzie Żydów w okupowanej Polsce, na znak protestu przeciwko bierności i obojętności aliantów wobec losów Żydów, 12 maja 1943 roku w Londynie odebrał sobie życie w nadziei, że pobudzi tym czynem władze państw zachodnich do stanowczego działania i przyczyni się do uratowania pozostałych przy życiu współbraci¹⁶.

W czasie drugiej wojny światowej na terenie wsi i w jej okolicy działały liczne ugrupowania partyzanckie walczące z okupantem. W odwecie za akcje partyzanckie, 30 kwietnia 1944 roku Niemcy, wraz z nacjonalistami ukraińskimi, spacyfikowali i spalili prawie całą wieś, szkołę i leśniczówkę. Z pożogi ocalały jedynie pojedyncze domy, młyn i co najważniejsze ocalał również drewniany kościół. Większość mieszkańców wsi zdążyła się ukryć, na miejscu zginęło 5 osób, a 8 osób zostało aresztowanych i wywiezionych na Zamek do Lublina. W łapance zorganizowanej przez Niemców na terenie gminy Pawłów w dniu 9 czerwca 1944 roku aresztowanych i zgładzonych zostało w Chełmie ok. 100 osób, w tym 20 mieszkańców Borowicy. W czasie drugiej wojny światowej zginęło łącznie ponad 50 mieszkańców wsi¹⁷.

Od końca XVIII wieku z historią wsi związane są nierozzerwalnie dzieje parafii i kościoła, który do tej pory jest najważniejszym elementem jednoczącym niewielką społeczność, dumną ze swojego zabytku.

Kościół w Borowicy ufundowany został przez ostatniego oboźnego koronnego Kazimierza hr. Krasieńskiego herbu Ślepowron, który należał do jednego z najwybitniejszych polskich rodów. Przedstawiciele tego rodu sprawowali zaszczytne funkcje publiczne świeckie i duchowne. Kazimierz Krasieński był szambelanem króla Stanisława Leszczyńskiego, oboźnym wielkim koronnym, starostą krasnostawskim w latach 1758–1782 i marszałkiem sejmu w 1782 roku. Zgromadził duże dobra znajdujące się w różnych częściach kraju. Główna siedziba rodu znajdowała się w miejscowości Krasne koło

¹⁵ *Ibidem*, s. 5.

¹⁶ W 2008 roku na kamienicy w Chełmie przy ul. Narutowicza 14, gdzie po wyjeździe z Borowicy mieszkał z rodziną Szmul Zygielbojm, odsłonięta została tablica pamiątkowa. Tablica pamiątkowa znajduje się również na warszawskim Muranowie, w pobliżu pomnika Bohaterów Getta.

¹⁷ Informacje pochodzą z opisu historii wojennej wsi opracowanego przez Piotra Sawę z Borowicy. Maszynopis w posiadaniu autorki.

Ciechanowa na Mazowszu. Zastanawiające jest wobec tego, dlaczego na peryferiach dóbr, w małej wiosce, gdzie znajdował się jedynie folwark i niewielki dworek, zlokalizowana została tak wyjątkowa świątynia, zaprojektowana przez jednego z najlepszych architektów polskich.

Kościół w Borowicy powstał w latach 1797–1799 według projektu architekta warszawskiego Jakuba Kubickiego. Pracował on od dawna dla rodziny Krasińskich. Był uczniem Dominika Merliniego, autora m.in. projektu przebudowy warszawskiego Belwederu, Zamku Królewskiego, kościoła w Radziejowicach i Świątyni Opatrzności w Warszawie¹⁸. Kamień węgielny pod budowę kościoła poświęcił kanonik katedry chełmskiej ks. Józef Komorowski, będący proboszczem parafii w Pawłowie, w skład której wchodziła wówczas Borowica. Ksiądz Komorowski delegowany został przez biskupa chełmsko-lubelskiego Wojciecha Leszczyca-Skarszewskiego, który sam nie mógł przybyć na tę uroczystość.

Z powodu rozbiorów Polski i trudności w uzyskaniu pozwoleń na budowę świątyń katolickich w zaborze rosyjskim, kościół w Borowicy wystawiony został prawdopodobnie bez pozwolenia władz carskich, jako prywatna kaplica właścicieli dóbr, służąca w rzeczywistości także miejscowej ludności. Mieszkańcy Borowicy określane mianem „opornych unitów”, pomimo nacisków władz zaborczych, nie dali się zrusyfikować i nie przeszli na prawosławie, pozostając wierni Kościołowi katolickiemu. Dla ludzi mieszkających w otoczeniu prawosławnych parafii, wybudowanie świątyni katolickiej w ich wiosce było wielkim wsparciem i ostoją dla wiary przodków.

Od momentu wystawienia świątynia obsługiwana była przez księży augustiańskich z Krasnegostawu. Dopiero po kasacie zakonu w 1864 roku posługa duszpasterska sprawowana była przez proboszcza dojeżdżającego do Borowicy z Pawłowa, który ze względu na utrudnienia i szykany ze strony władz carskich w latach 80. XIX wieku odprawiał nabożeństwa tylko raz w roku – 8 maja w dzień św. Stanisława¹⁹. W 1887 roku dziekan prawosławny Flawian informował naczelnika guberni o 200 opornych unitach mieszkających w Borowicy, należącej administracyjnie do parafii prawosławnej w Żulinie, którzy zamiast chodzić do cerkwi, korzystają z kaplicy dworskiej. Żądał zamknięcia kaplicy zbudowanej bez pozwolenia władz carskich, gdyż „odprawiane w niej nabożeństwo wpływa szkodliwie na oporną ludność tej wsi”²⁰.

¹⁸ Decyzja o budowie w Warszawie Świątyni Opatrzności Bożej zapadła na Sejmie 5 maja 1791 roku. Do realizacji wybrano projekt Jakuba Kubickiego wyłoniony w pierwszym w dziejach Polski konkursie architektonicznym. Kolejny rozbiór Polski i wojny przerwały budowę. Realizowany od 2002 roku projekt Wojciecha i Lecha Szymborskich oraz Jacka Zielonki jest modernistyczną wersją projektu świątyni Jakuba Kubickiego. Projekt Kubickiego w uproszczonej formie i mniejszej skali zrealizowany został w Mokobodach.

¹⁹ APL, KGL, syg. 359/1886, k.26, Akta o prywatnych i domowych rzymskokatolickich kaplicach. Informacja o kaplicy w Borowicy pochodzi z 1887 roku: „Kaplica we wsi Borowicy gminy Pawłów, zbudowana w 1789 roku (!) przez tutejszego dziedzica Krasińskiego. Drewniana kaplica zbudowana i otwarta za pozwoleniem biskupa rzymskokatolickiego diecezji lubelskiej Skarszewskiego na co dokumentu nie ma. Nabożeństwo odprawia się raz na rok w dzień św. Stanisława przez księdza rzymskokatolickiej parafii z Pawłowa”.

²⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego, syg. 38/1887, Akta rzymskokatolickiej kaplicy istniejącej we wsi Borowicy, pow. Chełm.

Wyprawy misyjne jezuitów z Galicji organizowane od 1878 roku, kierowane były głównie do prześladowanych unitów na Podlasiu, gdyż w Krakowie Chełmskie uważane było za stracone dla unii. Jednak w roku 1903 misjonarze dotarli także do „opornych unitów” w Borowicy, którzy nie przyjmowali sakramentów świętych w cerkwi prawosławnej w Żulinie. Misjonarz z Krakowa o. Apoloniusz Kraupa w nocy 22 grudnia odprawił mszę świętą w chacie zaufanego, zamożnego rolnika o nazwisku Mazurek, ochrzcił 47 osób i wyspowiadał 77 dorosłych²¹. Niestety Mazurek został dotkliwie ukarany za pomoc i gościnę udzieloną misjonarzom. Aresztowany, po doniesieniu prawosławnej kobiety z pobliskiej wsi Łopiennik, został pobity i przetrzymywany przez trzy tygodnie w areszcie policyjnym. Ze względu na brak innych dowodów nie został skazany na zesłanie, ale pozostał pod dozorem policyjnym. W swoim sprawozdaniu misjonarz bardzo pozytywnie ocenił mieszkańców wioski: „W Borowicy lud nader miłe czyni wrażenie: oświecony, czytany (czytają Sienkiewicza), pięknie mówi po polsku, noszą piękne, znane z historii polskie nazwiska”²². Świadczy to, że działalność edukacyjna Elżbiety Jaraczewskiej nie została zaprzeczona.

Borowica od 1538 roku formalnie wchodziła w skład parafii rzymskokatolickiej w Pawłowie, gdzie również grzebano zmarłych pochodzących z Borowicy²³. Taki stan był nadal utrzymywany po odzyskaniu niepodległości.

Jednak w 1918 roku na skutek prośby mieszkańców Borowicy, biskup lubelski wydał polecenie ks. Wacławowi Chojeckiemu, by udał się do tej wioski i pełnił posługi religijne, które nie wymagają spisywania w księgach metrykalnych²⁴.

W 1920 roku za zgodą biskupa lubelskiego przy kościele w Borowicy zamieszkiwali tymczasowo księża, którzy zbiegli ze swoich parafii przed nadciągającymi wojskami bolszewickimi. W sierpniu pozwolenie takie uzyskał prałat Wacław Nejmak z Diecezji Łucko-Żytomierskiej, który zamieszkał w gajówce i pełnił posługi religijne dla miejscowej ludności w czasie wojny bolszewickiej (przy ślubach było potrzebne każdorazowe upoważnienie z parafii Pawłów)²⁵. Rok później, 26 kwietnia 1921 roku ks. J. Walniczek z archidiecezji lwowskiej, został oddelegowany do zorganizowania parafii w Borowicy. Działał dość szybko, bo już 16 września donosił biskupowi o częściowym ukończeniu

²¹ E. Wilkowski, *Misje oo. jezuitów w Chełmskiem w latach 1885–1904*, „Rocznik Chełmski” 2014, t. 18, s. 102–103. Akta potajemnych chrztów dla bezpieczeństwa przechowywano w dwóch kościołach krakowskich: Świętego Krzyża i Wszystkich Świętych, i tam nadal się znajdują.

²² A. Kraupa, *Pierwsza wycieczka misyjna do unitów guberni siedleckiej i lubelskiej w Królestwie Polskim (3–21 XII 1903)*, [w:] *Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878–1904)*, Wybór dokumentów z archiwów zakonnych Krakowa, Rzymu i Warszawy, oprac. R. Daniluk, Kraków 2009, s. 668.

²³ Cmentarz w Borowicy został założony i poświęcony dopiero w 1919 roku. Grunt na założenie cmentarza ofiarował właściciel dóbr Żulin–Borowica Nikodem Budny. J. Szponar, L. Wyszynska, *Borowica, woj. Chełm, cmentarz rzymskokatolicki*, PP PKZ Zamość dok. historyczno-konserwatorska, s. 3, mps. Archiwum delegatury chełmskiej WUOZ w Lublinie.

²⁴ Dawne Archiwum Państwowe w Krasnymstawie, notatki autorki z luźnych wówczas kart.

²⁵ *Ibidem*, 3 września 1920 roku wydane zostało zarządzenie biskupa lubelskiego odmówienia litanii do NMP i odśpiewanie „Te Deum” – „Na podziękowanie Panu Bogu za odniesione zwycięstwo nad dzikim i przetrwym wrogiem bolszewickim”.

budowy plebanii i wyposażeniu kościoła, zabiegając jednocześnie o przeniesienie do większej parafii²⁶.

Na prośbę mieszkańców wsi i w nagrodę za ich wierność Kościołowi katolickiemu, w 1921 roku biskup ordynariusz lubelski Marian Fulman utworzył w Borowicy ekspozyturę parafialną, do której początkowo należały tylko dwie wioski Borowica i Toruń, ale z prawem prowadzenia ksiąg stanu cywilnego. 22 stycznia 1923 roku, kolejnym dekretem biskupa, do ekspozytury w Borowicy dołączony został Żulin i Wola Żulińska. Ekspozytura przekształcona została w 1924 roku w samodzielną parafię rzymskokatolicką, którą jednocześnie przeniesiono z dekanatu chełmskiego do krasnostawskiego. W tym czasie wieś Borowica liczyła 76 domów i 499 mieszkańców, z tego – 473 osób wyznania rzymskokatolickiego, 10 – wyznania prawosławnego i 16 – mojżeszowego²⁷. Parafia natomiast liczyła łącznie 1200 dusz. W księdze *Fundi instructi* z 1923 roku jest wzmianka, że na mocy zapisu hipotecznego księstwa Czartoryskich każdorazowy właściciel majątku Żulin miał wypłacać pensję w wysokości 300 rubli rocznie, księdzu pełniącemu funkcje duchowne przy kościele w Borowicy: „Przy kościele w Borowicy jest tylko jeden duchowny, wikary exponowany, pobierający pensji rs trzysta rocznie od właściciela majątku Żulin, którą to pensję ma każdy właściciel majątku Żulin Księdzu pełniącemu funkcje duchowne przy kościele wypłacać na mocy zapisu hipotecznego Księstwa Czartoryskich byłych właścicieli majątku Żulin”²⁸.

Prawdopodobnie były trudności z uposażeniem księdza w tak małej parafii, gdyż w 1928 roku znowu nie było kapłana w Borowicy, a parafianie prosili o powrót księdza Walniczka. Ówczesny właściciel majątku Żulin Jan Budny, nie wypełniając sumiennie zobowiązań wobec proboszcza i parafii, w 1933 roku wystąpił do Kurii Biskupiej w Lublinie z roszczeniami wobec kościoła w Borowicy. W dość ostrym piśmie biskup odmówił mu jakichkolwiek praw do kościoła, argumentując, że od czasu likwidacji unii właściciele majątku Żulin nie interesowali się zupełnie kościołem i nie łożyli na jego utrzymanie. 24 kwietnia 1933 roku Kuria Biskupia odpowiadała „prawo kanoniczne nie przyznaje Panu żadnych prerogatyw w sprawie zarządu kościołem w Borowicy, natomiast przysługuje Mu prawo wniosków, próśb i zażeń odnośnie tamtejszego X. Proboszcza”. W kolejnym piśmie z 4 maja 1933 roku przesłanym do Jana Budnego, Kuria nie uznała jego pretensji do tytułu własności kościoła w Borowicy: „według posiadanych dokumentów w naszym archiwum, przynajmniej z tytułu przedawnienia, właściciele Żulina nie mogli być właścicielami rzeczonoego kościoła. Np. ks. prałat Hartman, gdy został w 1888 roku proboszczem w Pawłowie już wszedł w zarząd tej świątyni i potem gdy Rosjanie zakazali odprawiania nabożeństw, klucze były w jego

²⁶ Na kolejne prośby borowiczian o księdza, biskup odpowiadał, że jeżeli nie będzie plebanii i co najmniej 6 morgów ziemi, nie ma mowy o stałym pobycie księdza. Pismo z 6 maja 1920 roku. Fundusze, budowle, cmentarze, kościoła w Borowicy, Arch. Kurii Biskupiej, rep. 61, IV b, nr 5.

²⁷ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 4, woj. lubelskie, Warszawa 1924, s. 32.

²⁸ *Księga „Fundi Instructi” dla Kościoła Parafialnego w Borowicy*, s. 6. Archiwum Parafialne w Borowicy, również. *Kwestionariusz...*, *op. cit.*, s. 5. Dokumentu zapisu hipotecznego w parafii nie ma, brak jest też daty tego dokumentu.

ręku. Nigdy i za czasów ks. Hartmana i ks. A. Wójcikowskiego, następnego proboszcza w Pawłowie, właściciele Żulina zupełnie nie interesowali się Świątynią, uważając, że należy ona do kościoła w Pawłowie. Również i obecny właściciel zachował podobny stosunek i nie może się zaliczać nawet do dobrodziejów tego kościoła²⁹.

Prawdopodobnie po takiej odpowiedzi właściciel dóbr już nie udowadniał swoich praw do kościoła.

Parafia w Borowicy istniała do 20 listopada 1947 roku, tj. do czasu gdy bp Stefan Wyszyński erygował nową parafię Borowica–Żulin pw. Przemienienia Pańskiego i Królowej Korony Polskiej. Po poświęceniu cerkwi w Żulinie i likwidacji dotychczasowej parafii prawosławnej, siedziba dwuimiennej parafii została przeniesiona do Żulina. Kościół w Borowicy stał się wówczas filią parafii Żulin, co powodowało niezadowolenie mieszkańców wsi, którzy zabiegali o przywrócenie parafii w swojej miejscowości. W tym czasie parafia Borowica – Żulin liczyła 2170 dusz i należały do niej wioski: Borowica, Bzite-Stacja, Czechów Kąt, Elźbiecin, Józefów Kolonia, Marynin, Osowiec, Podlesie, Toruń Kolonia, Wola Żulińska, Zagrody, Żulin Kolonia i wieś Żulin z Zarzeczem. W parafii pozostało wówczas 13 osób prawosławnych i przybyło 16 świadków Jehowy. Pierwszym po wojnie proboszczem był ks. Michał Semko, który przybył do Żulina już 1 września 1946 roku i dojeżdżał do Borowicy w niedzielę, by odprawić mszę świętą. Uskarżał się bp. Zdzisławowi Golińskiemu w czasie wizytacji kanonicznej 12 czerwca 1948 roku na niechęć borowiczian i ich „separatystyczne” dążenia. Według oceny biskupa ludność Borowicy niechętnie odnosiła się do nowo przyłączonych parafian, wśród których byli prawosławni. W porównaniu z Żulinem, gdzie zostało wielu prawosławnych, którzy przeszli oficjalnie na katolicyzm, by uniknąć deportacji za Bug „w Borowicy lud jest jednoliciej katolicki i polski, lecz twardy: brak mu ducha wiary i chrześcijańskiej uległości. Wymaga od księdza dużo. Do ks. Semki są nastawieni źle, mimo że spełnia swe czynności w Borowicy sumiennie: w każdą niedzielę i święto swoim koniem dojeżdża raz na Mszę Św. o godz. 9, drugi raz na sumę. Domagają się kapłana do Borowicy w charakterze Rektora swego kościoła, argumentując, że Borowica była parafią i „strasząc” biskupa badaczami chcącymi pozyskać wyznawców³⁰.

Dzięki staraniom ks. Semko, za pośrednictwem Prymasa Stefana Wyszyńskiego, 18 września 1952 roku uzyskany został dekret papieski Nr 4447/52/P, który stanowił, że świątami parafialnymi (odpustami) będą tytuły kościołów: Przemienienie Pańskie – 6 VIII w kościele borowickim oraz N.M.P. Królowej Korony Polskiej – 3 V w kościele żulińskim. Zostało pominięte święto św. Stanisława B.M., obchodzone dotychczas w Borowicy jako najważniejszy odpust.

Jak wynika z protokołu wizytacji bp. Tomasza Wilczyńskiego, sufragana lubelskiego, w 1953 roku proboszczem został Mieczysław Jachymek, który od razu zaczął

²⁹ Pismo nr 1190 Kurii Biskupiej w Lublinie z 4 maja 1933 roku – podpis nieczytelny – w zbiorach archiwum parafialnego.

³⁰ Protokół z wizytacji kanonicznej biskupa Zdzisława Golińskiego 11–12 czerwca 1948 roku, odpis w archiwum parafialnym w Borowicy.

budować nową plebanię w Żulinie. W Borowicy w dawnej plebanii mieszkał organista, obsługujący dwa kościoły. Ksiądz przyjeżdżający z Żulina miał do dyspozycji tylko dwa pokoje. W posłudze duszpasterskiej w Borowicy doraźnie pomagał ks. Jachymkowi ks. Kwiatosz, będący jeszcze studentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Parafianie prosili nadal biskupa o stałego księdza dla Borowicy. „Tęsknota mieszkańców wsi Borowica za stałym proboszczem u nich przebywającym jest zrozumiała ze względu na dawną tradycję. Trudność leży w tym, że Borowica położona jest na krańcach parafii i w obecnych warunkach Żulin stanowi centrum dogodniejsze”³¹.

Po wieloletnich zabiegach, w 1957 roku do Borowicy został przydzielony ksiądz, a od 1961 roku utworzona została odrębna administracja duszpasterska, lecz nadal bez wydzielenia parafii. Dopiero 21 maja 1969 roku, ulegając prośbom mieszkańców wsi, Kuria Biskupia w Lublinie zdecydowała się wystąpić do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie o wznowienie parafii w Borowicy, lecz otrzymała odpowiedź odmowną.

Parafia w Borowicy została ponownie erygowana dopiero w kwietniu 1988 roku na mocy dekretu biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka. Kościół znajdował się wówczas w stanie niezmienionym od czasu wystawienia w końcu XVIII wieku.

Drewniany kościół w Borowicy utrzymany w stylu klasycystycznym, typu centralnego, o konstrukcji zrębowej, zbudowany został z bali modrzewiowych o grubości 14 cm, ułożonych na grubych podwalinach, umieszczonych na podmurówce z cegły. Bale połączone zostały na jaskółczy ogon bez ostatków i dodatkowo wzmocnione drewnianymi kołkami, z wykorzystaniem bardzo oryginalnych łączy ciesielskich niestosowanych nigdzie poza Borowicą. Wyjątkowe łączenia zastosowane zostały w ścianach wewnętrznych narożnych łóż, gdzie koniec jednego bala ukośnie ścięty przylega do boku drugiego na styk wchodząc w niego w końcowej części ukośnie ściętym niewielkim czopem w kształcie jaskółczego ogona. Bale ścian wpuszczone we wręby ościeży własnym piórem są usztywnione dodatkowo drewnianymi kołkami i żelaznymi kotwami³².

Wykorzystanie form charakterystycznych dla architektury murowanej nadało całej budowli sylwetkę nietypową dla świątyń drewnianych. Z zewnątrz kościół oszalowany jest poziomo ponad pozornym cokołem z szalunkami pionowymi, wszystkie narożniki ujęte są szerokimi, boniowanymi listwami. Elewacja frontowa, sprawiająca wrażenie monumentalnej architektury murowanej, posiada szalowanie imitujące rustykalne boniowanie muru kamiennego. Ponad prostokątnym otworem drzwiowym umieszczone jest duże półkoliste okno chóru w opasce imitującej promieniście ułożone klince ze zwornikiem pośrodku, analogiczne okna znajdują się w elewacjach bocznych. Ścianę frontową wieńczy trójkątny fronton z wydatnym gzymsem. Na dwuspadowym daszku, przykrywającym kruchtę, osadzona jest niewielka, barokowa sygnaturka. Ściany pozostałych elewacji oszalowane zostały deskami przybijanymi poziomo bez rustykalnego modelunku.

³¹ Protokół z wizytacji parafii 3 września 1953 roku, Archiwum parafialne w Borowicy.

³² J. Górak, *Drewniany kościół z epoki klasycyzmu w Borowicy*, „Studia i Materiały Lubelskie” 1963, t. 1, s. 221–256.

Ściany ośmiobocznego tamburu, tworzącego drugą kondygnację, oszalowane poziomo i zwieńczone gzymsem, posiadają prostokątne, potrójne okna dobrze doświetlające wnętrze świątyni. Część środkowa przykryta jest ośmiopółowym dachem namiotowym, z krzyżem umieszczonym w zwieńczeniu, nad częściami bocznymi znajdują się dachy pulpitarne, a nad kruchtą i zakrystią dwuspadowe, wszystkie podbite gontem.

Kościół zwrócony prezbiterium na północ, posiada wyjątkowy dla budowli sakralnych rzut przyziemia łączący ośmiobok o czterech krótszych ścianach narożnych, z wpisaniem w jego wnętrze planem krzyża greckiego o ścietych narożach pomiędzy ramionami, który nie występuje nigdzie więcej w polskiej architekturze drewnianej. Na osi świątyni dostawione są do głównej bryły prostokątne aneksy, mieszczące od południa kruchtę, a od północy zakrystię usytuowaną za ołtarzem głównym. Wnętrze zdominowane jest przez osiem potężnych rozmiarów kolumny doryckie, wykonane z jednego pnia modrzewiowego, obrobionego w dziesięciobok z kanelurami w formie żłobkowanej listwy nałożonej na trzon kolumny powyżej 2/3 wysokości. Kolumny o średnicy 60–70 cm i wysokości 5,25 m, ustawione na murowanych cokołach przy ścianach narożnych, wspierają pełne belkowanie obiegające dookoła nawę i wydatny gzymś wydzielający górną część z ośmiobocznym tamburem przykrytym płaskim stropem odeskowanym w formie pozornego sklepienia. Kolumny stanowią jednocześnie oprawę ołtarza głównego i ołtarzy bocznych umieszczonych w ramionach krzyża a od południa stanowią obramienie nadwieszonoego chóru muzycznego. W ścietych narożach na piętrze ulokowane zostały empory otwarte prostokątnie do wnętrza i otoczone profilowanymi opaskami uszakowymi. Empora północno-zachodnia, wypełniona półkolistą ścianką, zajęta została na ambonę. Za ołtarzem głównym, nad zakrystią, znajduje się duża sala mieszcząca pierwotnie bibliotekę, a obecnie służąca za pomieszczenie pomocnicze. Drewniane schody na chór, ambonę i łożę w dolnej części jednobiegowe, górą kręte umocowane zostały w ścianie i w słupie o przekroju litery „U”.

Wyposażenie stanowi skromny ołtarz główny i dwa ołtarze boczne w typie architektonicznym nawiązujące do stylu klasycystycznego całego kościoła. W ołtarzu głównym umieszczony jest obecnie obraz Przemienienia Pańskiego i św. Stanisława Biskupa i Męczennika, w bocznych: od wschodu Matki Boskiej Częstochowskiej, a od zachodu obraz Ukrzyżowanego Chrystusa. Prawie całe wcześniejsze, osiemnastowieczne, zabytkowe wyposażenie kościoła zostało sprzedane przez jednego z administratorów parafii w latach 70. XX wieku i obecnie znajduje się w Muzeum Wsi Lubelskiej.

Pierwotnie, prawdopodobnie nieco inaczej było rozwiązane prezbiterium, w którym istniała niewielka wnęka, zabita obecnie deskami, gdzie umieszczona była mensa ołtarzowa, a za nią obraz Chrystusa na Krzyżu. Rozwiązania takie były stosowane w epoce klasycyzmu i zachowały się jeszcze w kościołach w Radziejowicach i Nadarzynie.

Z czasem zmieniało się nieco otoczenie kościoła. W 1968 roku w przy ogrodzeniu kościoła ustawione zostały dwie kapliczki murowane dla uczczenia 50-lecia objawień fatimskich i 400-lecia śmierci Stanisława Kostki. W 1975 roku rozebrano drewnianą plebanię, a obok wystawiono nową, murowaną. W 1994 roku wycięte zostały ostatnie,

potężne świerki otaczające pierwotnie kościół i postawiono nową dzwonnice wspartą na czterech słupach, w miejsce starej, jednosłupowej, zniszczonej przez wichurę. W miarę zużycia i potrzeb wymieniano też drewniane ogrodzenie wokół kościoła i zabudowań gospodarczych.

Przez ponad dwa wieki kościół zachowany został w swoim pierwotnym kształcie, bez zmian i przebudów. W latach 70. w miejscu schowka na katafalk w lokalności południowo-zachodniej urządzona została kaplica Matki Bożej, następnie poświęcona mieszkańcom wsi, którzy zginęli w czasie drugiej wojny światowej. Większe naprawy i remonty, jakie były przeprowadzane po drugiej wojnie światowej, dotyczyły głównie wymiany pokrycia gontowego, szalunku zewnętrznego i podłogi.

Kościół ukończony w 1799 roku, solidnie zbudowany przez dobrze znającego swoje rzemiosło majstra ciesielskiego, prawdopodobnie o nazwisku Pietraszka, dość długo pozostawał w dobrym stanie i nie wymagał żadnych interwencji i napraw przez ponad sto lat. Jak podkreślał Jan Górak – historyk sztuki i znawca kościoła: „nie tylko projekt, ale także jego realizacja dowodzi, że i bezpośredni wykonawca był biegłym w swoim fachu rzemieślnikiem i rozumiał twórczą myśl i intencje projektanta”³³.

Pierwsze prace remontowe przeprowadzone zostały dopiero po ukazaniu się tolerancyjnym w latach 1906–1907 i ograniczone były do wymiany szalunku ścian zewnętrznych. Kościół w niewielkim tylko stopniu ucierpiał w czasie pierwszej wojny, gdy w 1914 roku pocisk armatni wpadł do wnętrza, uszkadzając nieznacznie ścianę empory i kolumnę od strony południowo-zachodniej. Ubytki w ścianie zostały uzupełnione, a lekko przesunięta z pionu kolumna została pozostawiona bez napraw. W protokole z wizytacji kanonicznej 30 maja 1932 roku bp Marian Fulman uczynił wzmiankę, że „świątynia jest piękna i w dobrym stanie”. Co prawda pięć lat później ostrzej stan kościoła ocenił bp Adolf Bożeniec Jełowicki, odnosi się to jednak do wyposażenia i otoczenia, a nie do samego budynku: „Kościół b. piękny, lecz w wielkim zaniedbaniu: nie ma ogrodzenia, nie ma chrzcielnicy, nie ma kap liturgicznych”³⁴.

Kościół szczęśliwie nie został zniszczony w czasie drugiej wojny światowej, podczas pacyfikacji i palenia wsi w 1944 roku przez oddziały niemieckie i Ukraińców w odwecie za działania partyzanckie, ale jednak wymagał szybkich działań naprawczych.

Już we wrześniu 1947 roku ks. Semko, pierwszy powojenny proboszcz parafii Borowica-Żulin, zaczął zabiegać o fundusze na gruntowny remont kościoła w Borowicy. W kolejnych pismach słanych do Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydziału Odbudowy i Wydziału Kultury i Sztuki w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przedstawiał wyjątkowe walory architektoniczne kościoła argumentując: „nie można dopuścić, by skarb architektoniczny i arcydzieło sztuki stanowiący własność całego narodu Polskiego miało ulec ruinie. Jest to jedyny okaz w całej Polsce budownictwa drewnianego, z drzewa modrzewiowego, pochodzący z 1799 roku. Posiada układ centralny z potężnymi kolumnami jońskimi i 5 galeriami (łozami) pięknymi. Unikatem także w całej Polsce jest tutejsza ambona,

³³ Jan Górak, *op. cit.*, s. 231.

³⁴ Archiwum parafialne w Borowicy.

którą stanowi oddzielna mała galeryjka umieszczona wysoko³⁵. W piśmie do Ministerstwa Kultury dodawał: „z powodu częściowych uszkodzeń wojennych oraz całkowitego zniszczenia zrębem czasu dachu, grozi mu kompletna ruina”. Na apel administratora parafii dość szybko zareagował Generalny Konserwator Zabytków Witold Kieszkowski i w piśmie z 14 października, tego roku, zalecił Konserwatorowi Wojewódzkiemu w Lublinie uwzględnienie kościoła borowickiego w planie robót na rok 1948.

W Kwestionariuszu o stanie parafii Borowica–Żulin z 30 maja 1948 roku ks. Michał Semko podawał, że dach kryty gontem całkowicie jest zgniły, ściany tu i ówdzie spróchniałe, a w kościele zastał bardzo skromne wyposażenie. „Wybitniejszych pamiątek historycznych, obrazów i przedmiotów artystycznych nie ma, poza tym że sam kościół w Borowicy jest zabytkiem historycznym i jedynym w Polsce skarbem architektonicznym³⁶.”

Prawdopodobnie księdzu nie udało się pozyskać dofinansowania, gdyż tylko na górnej części dachu, jeszcze tego samego roku, został wymieniony gont. Prace zostały przeprowadzone staraniem Komitetu Parafialnego, który nadzorował remont przy kościele i pokrywał bieżące wydatki. Jak wynika z zapisów w protokole z wizytacji biskupiej w czerwcu 1948 roku zniszczona niższa część dachu czekała na niezwłoczny remont, w szalowaniu dzięcioły poczyniły dziury, brak było kilku szyb w oknach, stan wnętrza był dobry, „choć miejscami robactwo zrobiło swoje”.

Problem z pokryciem dachowym był nadal aktualny w 1964 roku, gdyż wtedy Rada Parafialna wraz z ks. Kazimierzem Malinowskim zwróciła się do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie o środki na naprawę dachu gontowego, który miejscami już mocno przeciekał. Prośby o pomoc przy remoncie były ponawiane w 1970 roku, gdy rektorem kościoła w Borowicy został ks. Stanisław Czarnota. We wniosku do WKZ w Lublinie napisał, że stan dachu „beznadziejny i przecieka w czasie deszczu a ludność uboga i sama nie zdoła dokonać remontu³⁷”. Wniosek księdza zostaje zaopiniowany pozytywnie przez Jana Górkę, który wcześniej dokładnie zbadał i zinventaryzował kościół (także napisał o nim pracę magisterską). Według niego kościół tej rangi, jeden z najcenniejszych obiektów kultowych w woj. lubelskim i unikalny w skali krajowej, zaprojektowany przez architekta Jakuba Kubickiego powinien zostać zaliczony do grupy 0. Po wizji lokalnej dodatkowo potwierdził konieczność położenia nowego gontu i zalecił jego zaimpregnowanie w dwukrotnej kąpieli w Xylamiecie żeglarskim. Stan szalunku ocenił natomiast jako zadowalający, wymagający tylko niewielkiego flegmowania i zaimpregnowania³⁸.

Na zlecenie administratora parafii opracowane zostało orzeczenie techniczne dotyczące stanu zawilgocenia i porażenia przez szkodniki biologiczne więźby. Według oceny

³⁵ Teczka obiektu, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Chełmie.

³⁶ Kwestionariusz o stanie parafii Borowica–Żulin, podpisany 30 maja 1948 roku przez ks. M. Semko i ks. Zdzisława Golińskiego Bpa Koadiutora Lubelskiego, Archiwum parafialne w Borowicy, s. 1.

³⁷ Archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie. Teczka obiektu.

³⁸ *Ibidem*.

ekspertów stan techniczny kościoła był „alarmujący”, wymagający pilnie wymiany pokrycia dachowego, gdyż przeciekający dach stwarzał groźbę zagrzybienia wnętrza świątyni.

24 czerwca 1970 roku Mieczysław Kurzątkowski, ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków, wydał pozwolenie na pokrycie kościoła nowym gontem z zastrzeżeniem czterokrotnego zaimpregnowania więźby 10% wodnym SOLTOXU 5F, a gontów Xylamitem żeglarskim i Pyrolakiem W-1.

Przewidywany koszt 400 000 zł przerastał możliwości 800 wiernych. Jednak ksiądz proboszcz zdobywał pieniądze w różny, niekonwencjonalny często sposób, mobilizując jednocześnie parafian do pracy i ofiarności. Jeszcze tego samego roku przeprowadził gruntowny remont dachu z częściową wymianą płatwi i krokwi dachowych. Wymieniona zostaje podłoga, cała więźba zabezpieczona roztworem Soltoxu 5F, a gont nasączony xylamitem żeglarskim i pokryty środkiem przeciwogniowym Pyrolak W-1. Prace prowadzone były przez majstra budowlanego Feliksa Szałowieja. W 1973 roku wymieniony został szalunek na ścianie północnej kościoła. Zgodnie z warunkami określonymi w pozwoleniu konserwatorskim z 6 kwietnia 1973 roku, deski na szalunek miały taką samą grubość i szerokość jak stare i były identycznie profilowane jak historyczne³⁹.

W tym samym czasie trwały prace przy budowie nowej, murowanej plebanii, wykopana została studnia na cmentarzu i studnia głębinowa przy plebanii. By zdobyć brakujące środki finansowe na ten cel, ks. Czarnota założył plantację szparagów oraz sprzedał do Muzeum Wsi Lubelskiej prawie całe historyczne wyposażenie kościoła, część wywiózł za granicę. Dokonał tego bez wiedzy Rady Parafialnej, narażając się na krytykę parafian, którzy jednak godzą się z faktami i dopiero po wielu latach dowiadują się o miejscu przechowywania obrazów i mebli z ich kościoła.

W maju 1979 roku nowy proboszcz ks. Jan Rębecki zwrócił się do WKZ w Chełmie o zgodę na remont pozostałej części szalunku i nasycenia pokostem ścian wewnętrznych kościoła. Leszek Samocki – Wojewódzki Konserwator Zabytków w Chełmie – uwarunkował wydanie pozwolenia od wcześniejszego opracowania orzeczenia mykologicznego i konstrukcyjnego. Brak jest danych, czy takie orzeczenie zostało zlecone, gdyż w listopadzie tego samego roku wystąpił o pozwolenie na podobny zakres prac ks. Zygmunt Okliński. Księża zmieniają się często i prace kontynuowane są już przez kolejnego proboszcza – ks. Mariana Słabka, który został wprowadzony w urządowanie 25 czerwca 1979 roku. Jak wynika z protokołu spisane na tę okoliczność, trwały już w tym czasie prace przy kapitalnym remoncie kościoła. Wykonano nową podłogę i odwodnienie, a także wymieniono szalunek, położono nowe deski na chórze i galerii, wymieniono spróchniałe bale podwalinowe. Prace wycenione na 100 tys. zł prowadził Józef Rogoż z Małochwieja. W tym też czasie założono centralne ogrzewanie w plebanii⁴⁰. Biskup

³⁹ Prace za cenę 30 tys. zł wykonał Antoni Kasperek z Borowicy. Archiwum parafialne w Borowicy.

⁴⁰ W protokóle odnotowano w kościele trzy ołtarze, cztery konfesjonały, 14 ławek, szaty liturgiczne, księgi liturgiczne, trzy kielichy, dwie puszki, jedną monstrancję, jedną kustodię, dmuchawę elektryczną, nową radiofonię, a ponadto: ogrodzenie drewniane, dzwonnice z dwoma dzwonami, cmentarz ogrodzony siatką, księgi metrykalne od 1921 roku i starą plebanię adaptowaną na punkt katechetyczny. Archiwum parafialne w Borowicy.

Bolesław Pylak 12 października 1980 roku poświęcił kościół po kapitalnym remoncie, zradowizowany, ogrzewany dmuchawą i ogrodzony drewnianym płotem. Po całkowitym remoncie, przez wiele lat nie prowadzono przy kościele prawie żadnych prac. Jedynie w 1988 roku wykonane zostało nowe drewniane ogrodzenie kościoła.

W 1996 roku, w nocy z 11 na 12 sierpnia, w czasie nieobecności księdza, dokonano podpalenia kościoła. Skutki pożaru odkrył proboszcz Krzysztof Adamowski 12 sierpnia ok. godziny osiemnastej. Policja powiadomiona przez proboszcza przybyła przed wieczorem z psem, który podjął trop i doszedł do szosy Krasnystaw–Żulin, gdzie ślad się urywał. Jak stwierdzono w trakcie oględzin przeprowadzonych z pracownikami służby ochrony zabytków, podpalacz zakradł się do świątyni od strony północnej, podważył i otworzył okno w zakrystii i przez kraty wlał do środka łatwopalną substancję (prawdopodobnie naftę), którą podpalił zapalkami. Ogień zniszczył stół stojący pod oknem, obrus i szaty liturgiczne na nim leżące, komże wiszące na ścianie ołtarzowej, sprzęt nagłaśniający i częściowo uszkodził deski ściany ołtarzowej, które jednak tylko powierzchniowo zostały nadpalone i okopcone. W wyniku wysokiej temperatury popękały lustra (w tym stylizowane, pochodzące z początku XX wieku) oraz okopcone zostały wszystkie sprzęty i figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Jak stwierdzili przedstawiciele Straży Pożarnej, ogień po pewnym czasie zanikł samoistnie, co proboszcz uznał za cudowne ocalenie⁴¹.

Zaraz po tym dramatycznym zdarzeniu, które choć zakończyło się szczęśliwie, było ostrzeżeniem o realnym zagrożeniu dla drewnianej świątyni, znalazł się prywatny ofiarodawca, który w całości sfinansował montaż wewnętrznych żaluzji antywłamaniowych we wszystkich dolnych oknach. Natomiast ks. Krzysztof Adamowski podjął starania o pozyskanie środków finansowych na instalację sygnalizacji przeciwpożarowej. Opisując skutki podpalenia zaznaczył, że parafia jest bardzo mała, liczy tylko ok. 500 osób, parafianie są bardzo ofiarni, ale nie są w stanie sami zabezpieczyć kościoła przed podpaleniem. Pomimo, że apel administratora parafii kierowany do wojewody chełmskiego, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Funduszu Kościelnego, dyrektora PZU i władz samorządowych, poparł Arcybiskup Metropolita Lubelski Bolesław Pylak, nie doczekano się pozytywnej reakcji.

16 grudnia 1996 roku WKZ w Chełmie na wniosek księdza wyraził zgodę na założenie instalacji alarmowej, wykonanie zewnętrznego oświetlenia i impregnację ścian zewnętrznych środkiem przeciwgrzybicznym i ognioochronnym. W grudniu 1997 roku sygnalizacja pożaru została założona przez firmę BATEKS z Lublina, lecz uszkodzona przez gryzonie, niekonserwowana, po dziewięciu latach przestała poprawnie funkcjonować.

Po ponad trzydziestu latach pokrycie gontowe dachu wymagało już wymiany. W 2002 roku ks. Zbigniew Szumiło zlecił opracowanie opinii mykologiczno-budowlanej i wykonanie projektu budowlanego, na podstawie którego wydane zostało pozwolenie

⁴¹ Notatka służbowa sporządzona przez Stanisławę Rudnik pracownika Państwowej Służby Ochrony Zabytków Chełmie. Protokół z czynności przesłany przez Komendę Rejonową Straży Pożarnej w Krasnymstawie. Teczka obiektu, Archiwum WUOZ Delegatura w Chełmie; J. Barczyński, *Ogień w zakrystii*, „Dziennik Wschodni”, 14–15 sierpnia 1996.

WKZ na remont kościoła, zmianę całego pokrycia dachowego na nowy gont oraz impregnację konstrukcji preparatami grzybobójczymi. Prace ukończone zostały w październiku 2003 roku przez zakład stolarski Adama Maciejko z Radawczyka. Więźba i elementy poszycia zostały zabezpieczone preparatem grzybobójczym Fobos M-2 i Antoxem B3, natomiast gont zabezpieczono metodą kąpieli Imprexem W-2. Dzięki wstawiennictwu arcybiskupa metropolity lubelskiego Józefa Życińskiego parafia uzyskała w 2003 roku dofinansowanie z Funduszu Kościelnego, funkcjonującego przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Znając stan techniczny kościoła i ograniczone możliwości małej parafii, WKZ w Lublinie zgłosił kościół w Borowicy do „Krajowego programu ochrony zabytków drewnianych”, realizowanego przez Ministerstwo Kultury. Kościół został wstępnie uwzględniony w programie, ale niestety w dalszej ocenie nie zdobył wymaganej liczby punktów koniecznej do sfinansowania prac ze środków centralnych.

W 2005 roku na prośbę Wikariusza Biskupiego do Spraw Kultury, skierowaną do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, kościół Przemienienia Pańskiego w Borowicy dopisany został do listy szczególnie cennych obiektów nieruchomości, wymagających wykonania jednostkowego planu ochrony na wypadek konfliktu zbrojnego.

W 2008 roku kościół w Borowicy został włączony do ogólnopolskiego Programu ratowania drewnianego, zabytkowego budownictwa sakralnego, zainicjowanego przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych. Przy wytypowanych świątyniach prace projektowe i wykonawcze zostały w 100% sfinansowane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe” Priorytet 1. Ochrona Zabytków. Po akceptacji projektów przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie i decyzji WKZ z 10 marca 2009 roku, obie instalacje, przeciwwłamaniowa i przeciwpożarowa, zostały w kościele założone jeszcze w tym samym roku.

Nowy administrator parafii, ks. Mirosław Sypuła, w 2013 roku zdecydował się na przeprowadzenie prac mających poprawić stan dachu kościoła i przedłużyć trwałość pokrycia gontowego. W dniu 30 października uzyskał stosowne pozwolenie kierownika delegatury chełmskiej WUOZ i dofinansowanie ze środków WKZ w Lublinie. W lipcu następnego roku prace rozpoczęła firma AB-TRANS – Bieniaszewscy z Lublina, lecz pod nadzorem już nowo mianowanego proboszcza w osobie ks. Grzegorza Kolasy. Zgodnie z programem prac gont oczyszczono z grubej warstwy mchu i glonów za pomocą pary wodnej, a następnie zaimpregnowano dwukrotnie preparatem ognioochronnym i środkiem grzybobójczym, a także powtórnie umocowano lub wymieniono zdeformowane deski gontowe. Stwierdzone ubytki w gzymsie koronującym spowodowane przez dzięcioły, wypełniono flekami, a mniejsze masą COLOWOOD firmy Tikkurila.

Ogłędziny zabytkowego kościoła w Borowicy przeprowadzone przez pracowników delegatury chełmskiej WUOZ w 2014 roku wykazały zły stan zachowania drzwi głównych w elewacji południowej. W czerwcu tego samego roku wydane zostało pozwolenie konserwatorskie na pełny zakres prac konserwatorskich, które przeprowadził Krzysztof Szynekarczuk z Zamościa. Zabytkowe modrzewiowe drzwi zostały oczyszczone z wielu warstw farby i zaimpregnowane preparatami Anti-insekt i firmy Remers. Niewielkie ubytki

ki uzupełniono przez kitowanie i flekowanie. Ponadto na podstawie zachowanych śladów i inwentaryzacji Jana Góراك przeprowadzona została rekonstrukcja zatartych profilowań płycin wewnętrznych. W tym samym roku przeprowadzone zostały prace konserwatorskie wszystkich okien i drzwi do zakrystii od strony północnej, które były w tak złym stanie, że stanowiły zagrożenie dla bezpieczeństwa kościoła. Stolarka okienna i drzwiowa po demontażu została oczyszczona, uzupełniona w miejscu ubytków, zatruta środkiem owadobójczym Hylotox, nasycona pokostem lnianym i powtórnie oszklona szybami o większej grubości poprawiającymi warunki termiczne we wnętrzu kościoła. Drzwi zostały wzmocnione poprzez wymianę zmurszałych dolnych płycin i montaż nowych zamków.

Ze względów estetycznych i w celu zabezpieczenia przed destrukcją ścian zewnętrznych kościoła, w 2015 roku ks. Grzegorz Kolasa złożył do WKZ wniosek na prowadzenie dalszych prac przy konserwacji szalunku oraz zniszczonych elementów podbitki dachu kościoła. Od wielu lat niekonserwowany szalunek wymagał zabezpieczenia przed drewnojadami, glonami i czynnikami atmosferycznymi, natomiast w partii podbitki istniały liczne ubytki i zmurszałe elementy, które dodatkowo zostały uszkodzone przez dziecięcy szukające larw owadów żerujących w deskach. Względy estetyczne i zły stan spękanych, cementowych schodów przy wejściu głównym do kościoła zadecydowały również o obłożeniu ich płytami granitowymi z odpowiednią powierzchnią antypoślizgową⁴².

W lipcu 2017 roku wymieniona została cała przestarzała instalacja elektryczna i wykonano nowe oświetlenie kościoła, co zwiększyło jego bezpieczeństwo, warunki użytkowania i poprawiło estetykę wnętrza.

Jak wynika z historii kościoła, zakres prac remontowych i naprawczych, dotąd przeprowadzanych cyklicznie, dotyczył właściwie tych samych elementów, które decydowały o stanie technicznym i przetrwaniu drewnianej budowli. Zatem, w miarę zużycia, najpierw naprawiane, a potem wymieniane było poszycie gontowe dachu, podłoga drewniana, uzupełniany lub wymieniany na nowy szalunek ścian zewnętrznych i podwaliny. Bryła, konstrukcja i forma kościoła pozostała bez zmian, podobnie jak wszystkie elementy jego wnętrza, charakterystyczne dla stylu klasycystycznego, wszechwładnie panującego w architekturze końca XVIII i początku XIX wieku, decydujące o niepowtarzalnym klimacie tej perełki architektonicznej, zachowanej w małej wiosce ukrytej wśród nadwieprzańskich lasów.

Nic się nie zmieniło i jest to nadal, jak pisał o kościele w Borowicy Jan Góراك, „jedyny w kraju utrzymany w czystości stylowej zabytek klasycystycznej architektury drewnianej, unikat swojego rodzaju i cenny dokument epoki”⁴³.

Kościół w Borowicy nie ma analogii w polskim budownictwie drewnianym, posiada natomiast wiele cech charakterystycznych dla kościołów murowanych autorstwa Jakuba Kubickiego, znajdujących się w Nadarzynie, Mokobodach i Radziejowicach pod Warszawą, będących, podobnie jak Borowica, własnością rodu Krasieńskich.

⁴² Większość informacji o pracach remontowych pochodzi z tzw. Teczki obiektu – Kościoła parafialnego w Borowicy, Arch. Delegatury Chełmskiej WUOZ w Lublinie.

⁴³ J. Góراك, *op. cit.*, s. 232.

Изложение

Храм Преображения Господня в Боровице – исключительная *«архитектоническая жемчужина»*. История стройки и реставрационных работ

Церковь в Боровице была учреждена графом Казимиром Красинским, а построили её в 1797–1799 гг. по проекту королевского архитектора Якуба Кубицкого. Согласно решению, внесённому в список памятников старины с номером А-10/89 от 26.11.1966 г., он охвачен реставрационной охраной. Храм построен в целом из лиственничных брёвен с использованием очень оригинальных, нигде не употребляемых, кроме Боровицы, плотнических цепей. Церковь обладает исключительной для сакральных построек проекцией нижнего этажа, соединяющей снаружи восьмигранник, с вписанным в её внутри планом греческого креста. Использование форм, характерных для монументальной каменной архитектуры, придало всей постройке очень характеристический облик, нетипичный для деревянных храмов. Его интерьер подавлен мощных размеров дорическими колоннами, изготовленными из одного лиственничного ствола, которые поддерживают антаблемент, состоящий из архитрава, фриза и карниза с модулями, зачерпнутыми их античной архитектуры. Применимые декоративные архитектурные элементы, иногда с исключительными, не встречаемыми в деревянном строительстве, чертами, вместе с прикрытием нефа в форме мнимого свода, сохранены в стиле развитого классицизма. Церковь в Боровице не имеет аналогии в польском деревянном строительстве. Зато обладает многими чертами, близкими к классическим каменным храмам, авторства Кубицкого, которые находятся в Радзеёвицах, Надажине и Мокободах. Ремонтные и реставрационные работы, проводимые с 40-ых годов XX века, имели целью удержать церковь в хорошем техническом состоянии и ограничивались чаще всего к обмену гонтового покрытия на новое, а также ликвидацию, кормящихся древесины, насекомых.

SUMMARY

THE CHURCH DEDICATED TO TRANSFIGURATION OF JESUS IN BOROWICA – THE SPECIAL “ARCHITECTURAL PEARL”. HISTORY OF ITS BUILDING AND RENOVATIONS

The church in Borowica was founded by Count Kazimierz Krasieński and built in 1797–1799 according to royal architect's – Jakub Kubicki design. It is under conservation protection based on the entry into the register of monuments under the number A–10/89 of 26th November, 1966.

It was completely built from larch barks using original couplings for carpentry, not used anywhere except Borowica. It has a unique, for sacral construction, ground floor projection that links outside the octagon with the plan of the Greek cross inside it.

The use of forms characteristic for monumental, brick architecture gave the entire building the unusual silhouette for wooden churches. The interior of the church is dominated by huge Doric columns made by one larch trunk supporting entablature consisting of architrave, frieze and cornice with modules taken from ancient architecture.

Decorated, architectural components are maintained in the style of developed classicism. The church in Borowica has not got analogy in polish wooden building but it is similar with classical, brick churches by Kubicki in Radziejowice, Nadarzyn and Moko-body. Renovations and conservational works have been running since the 1940s with aim to keep the church in good technical condition and limited to replacing shingles cover with the new one and elimination of insects feeding on wood.



Fot. 1. Elewacja frontowa kościoła, widok od strony południowej (fot. S. Rudnik, 2011)



Fot. 2. Elewacja wschodnia kościoła (fot. S. Rudnik, 2014)



Fot. 3. Ołtarz główny (fot. S. Rudnik, 2013)



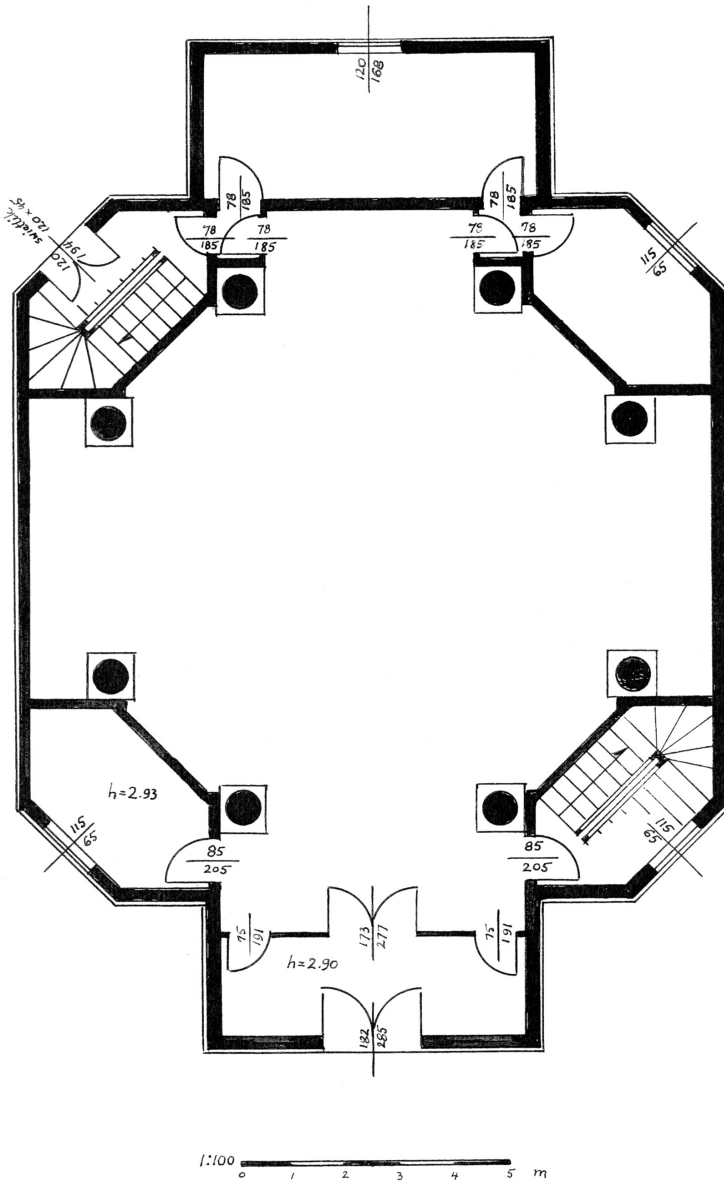
Fot. 4. Ołtarz boczny MB Częstochowskiej (fot. R. Karczmarski, 2011)



Fot. 5. Wnętrze kościoła (fot. R. Karczmarski, 2011)

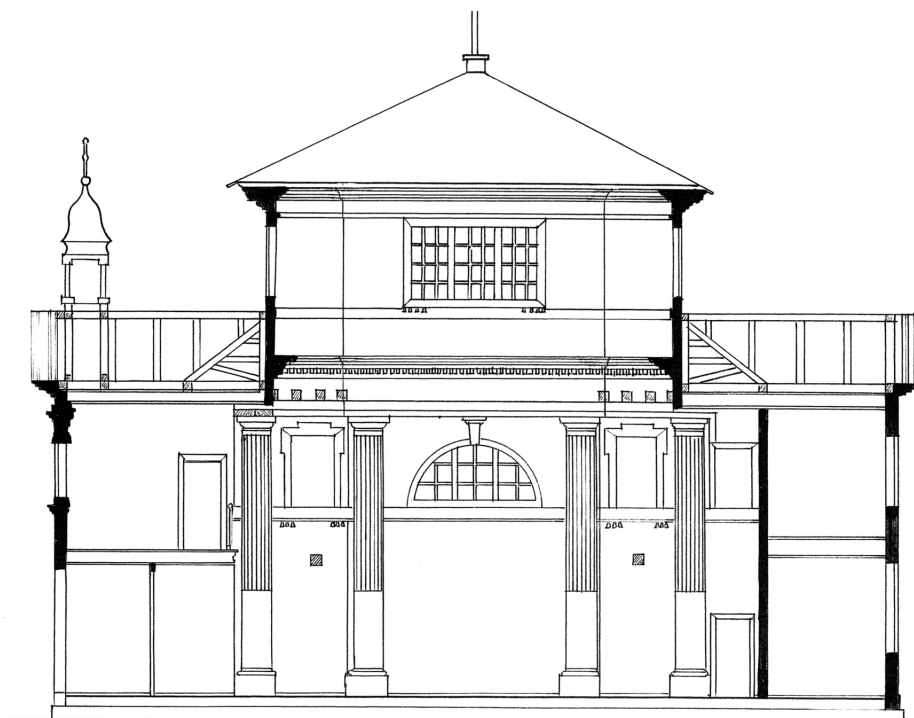


Fot. 6. Historyczna ambona w empory bocznej prawej (fot. St. Rudnik, 2011)



Plan przyziemia.

Fot. 7. Rzut kościoła (rys. J. Górak)

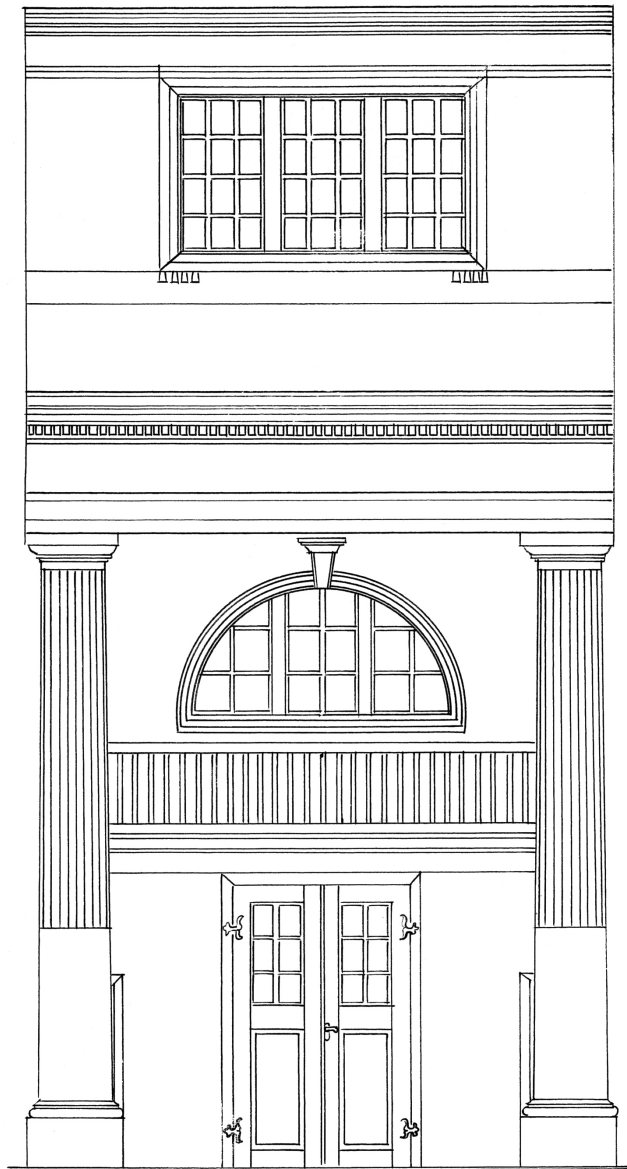


1:100



Przekrój podłużny.

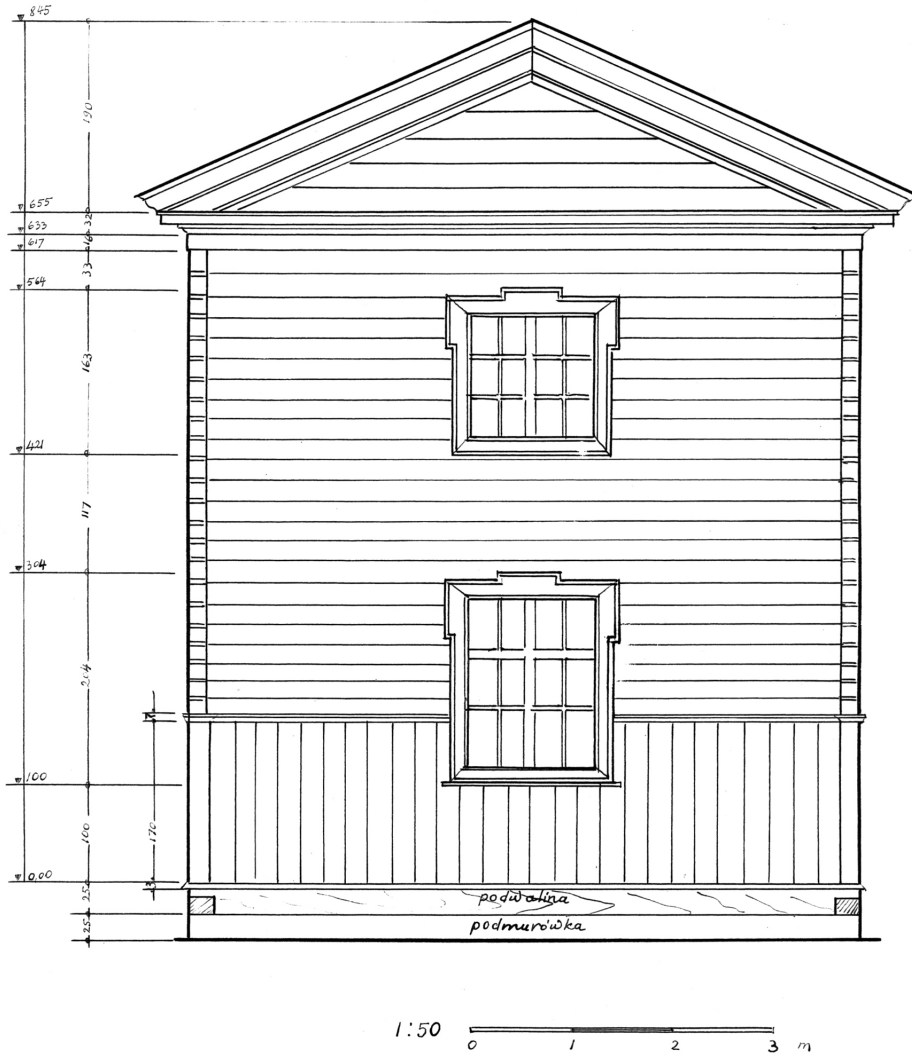
Fot. 8. Przekrój podłużny kościoła (rys. J. Górak)



1:50 0 1 2 3 m

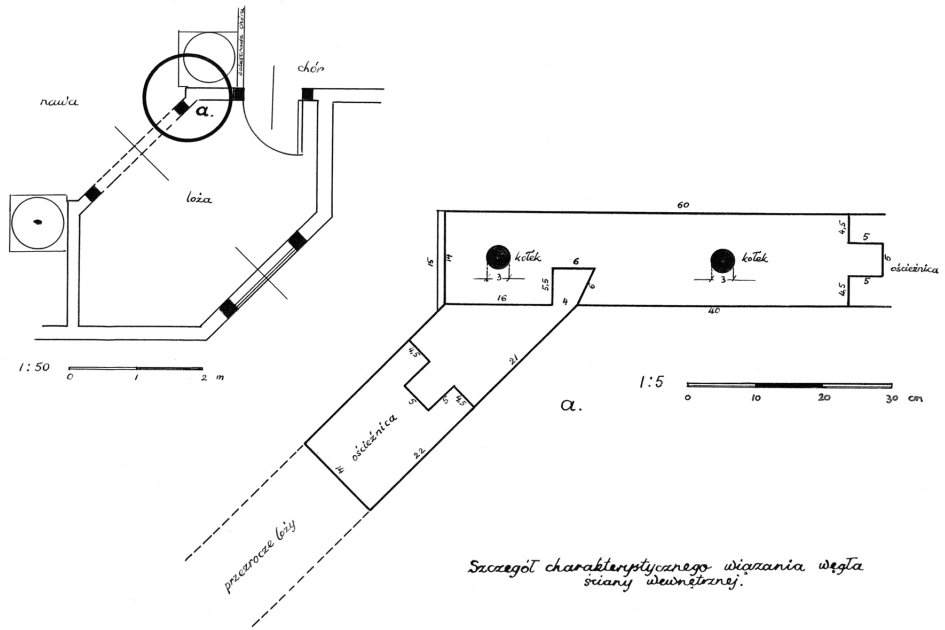
Widok na chór.

Fot. 9. Fragment wnętrza z widokiem na chór muzyczny (rys. J. Górak)



Ściana zewnętrzna zakrystii.

Fot. 10. Ściana północna zakrystii, z uszakowymi obramieniami okien, stan przed zmianą szalunku w 1980 roku (rys. J. Górak)



Fot. 11. Szczegół wyjątkowego wiązania węgła zastosowany jedynie w kościele w Borowicy
(rys. J. Górak)

ADAM PUŁAWSKI

CHARAKTERYSTYKA „CHELMER NACHRICHTEN
– WIADOMOŚCI CHEŁMSKICH”

Historyk Andrzej Rybak w 5. tomie „Rocznika Chełmskiego” z 1999 roku słusznie pisał, że „[d]zieje czasopiśmiennictwa chełmskiego w okresie II wojny światowej pozostają stosunkowo słabo zbadanym fragmentem dziejów ziemi chełmskiej”¹. Jego artykuł w przyczynkarski sposób uzupełniał te luki. Jednak dalej nie znamy szczegółowo polityki informacyjnej poszczególnych gazet. Jedną z nich były „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”. Wszakże doczekały się one nawet osobnych artykułów, pisanych jeszcze w okresie PRL, ale trudno mówić, że wyczerpały one zagadnienie². Również po 1989 roku o gazecie tej pisano raczej syntetycznie³, choć w niektórych artykułach słusznie wykorzystywano ją jako ważny materiał źródłowy do opisu pierwszych miesięcy okupacji niemieckiej Chełma⁴. Od razu trzeba dodać, że ukazało się tylko dziewięć numerów i jeden dodatek nadzwyczajny „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” w okresie od 22 października do 24 grudnia 1939 roku. Krótki okres ukazywania się umożliwia dokonanie dość szczegółowej charakterystyki pisma, zwłaszcza że nie było ono obszerne (numery liczyły od 4 do 12 stron). Nakład każdego numeru pozostaje niezany. Ze względu na zainteresowania badawcze w szczególny sposób przyjrzyć się tematyce żydowskiej w tym periodyku.

Wojska niemieckie wkroczyły do Chełma 9 października 1939 roku. Wcześniej, od 25 września do 7 października Chełm był okupowany przez wojska sowieckie. Przez dwa dni – 7 i 8 października – rządy sprawował przedwojenny prezydent. Po wkroczeniu wojsk niemieckich komendantem miasta został płk Lidermann. Jego nazwisko pojawiło się na ogłoszeniu z 10 października. Zapoczątkował on rządy Wehrmachtu w Chełmie.

¹ A. Rybak, *Czasopisma chełmskie okresu II wojny światowej (1 września 1939 – 9 maja 1945)*, „Rocznik Chełmski” 1999, t. 5, s. 201.

² Zob. np. A. Piwowarczyk, *Chełmska gadzinówka. Przyczynek do lat okupacji*, „Kamena” 1967, nr 10; *idem*, *Chełmska „gadzinówka”*, „Ziemia Chełmska” 1970.

³ A. Rybak, *op. cit.*, s. 203–204; L. Tokarski, *W czasie drugiej wojny światowej 1939–1944*, [w:] *Chełm i chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 157; J. Skwarczewska, *Prasa chełmska 1918–2013 samorządowa, społeczno-polityczna, branżowa, religijna i szkolna z wyłączeniem czasopism literackich i niezależnych. Zarys tematyczny*, [w:] *Chełm literacki XX i XXI wieku*, t. 2, oprac. L.J. Okoń, Z.W. Okoń, Chełm 2016, s. 322.

⁴ Zob. np. L. Tokarski, *op. cit.*, s. 157; *idem*, *Funkcjonowanie Zarządu Miejskiego w Chełmie w latach okupacji niemieckiej 1939–1944*, „Rocznik Chełmski” 2002, t. 8, s. 241.

Problemem pozostaje określenie, do kiedy wojsko niemieckie sprawowało zarząd okupacyjny w Chełmie. W 1996 roku historyk Longin Tokarski w podstawowym artykule o dziejach Chełma w czasie II wojny światowej pisał, że „prawie do końca 1939 roku, zanim powstała administracja cywilna, rządy sprawował Wehrmacht”⁵. W tekście o zarządzie miejskim w Chełmie w latach okupacji opisał to już inaczej, choć dość ogólnie: „Początkowo wojsko sprawowało zarząd okupacyjny, który formalnie ustał na terenie GG 26 października tegoż roku”⁶. Podobną opinię, ale dotyczącą całej Lubelszczyzny, wyraził badacz Zygmunt Mańkowski w książce z 1978 roku: „Po ostatecznym wygaśnięciu działań wojennych Lubelszczyzna, podobnie jak centralne części kraju, znalazła się do czasu powołania Generalnego Gubernatorstwa (stało się to 26 października 1939 roku) pod okupacją Wehrmachtu”⁷. Wiemy jednak, że zarówno proces powstawania GG, jak i przejmowania władzy przez administrację GG z rąk wojskowych przebiegał stopniowo⁸. Można nawet postawić tezę, że genezę „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” należy łączyć właśnie z tym okresem przejściowym.

Chełmscy historycy pisali, że Niemcy decydując się na wydawanie „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich”, bazowali na przyzwyczajeniu społeczeństwa chełmskiego do posiadania własnej prasy. W 1999 roku Andrzej Rybak stwierdzał: „Władze niemieckie chcąc wykorzystać długotrwałe tradycje wydawnictw prasowych w Chełmie rozpoczęły 22 października wydawanie dwujęzycznego pisma «Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie»”⁹. Wiele lat wcześniej Andrzej Piwowarczyk precyzował, że chodziło o tradycję „trwającą cały okres międzywojennego dwudziestolecia”¹⁰. Pogląd ten wydaje się być całkowicie błędnym. Jak wynika z literatury i ze „wstępniaka” pierwszego numeru pisma, „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” były organem prasowym Komendy Placu i burmistrza miasta Chełma¹¹. Andrzej Piwowarczyk powtarzając wyjaśnienie redakcji gazety, dodawał jeszcze, że „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” były wydawane przez miejscową komendę Wehrmachtu¹². Z kolei Longin Tokarski w ogóle pominął fakt, że w pierwszym „wstępniaku” gazety informowano, że była ona organem dwóch instytucji: komendy placu i burmistrza miasta Chełma. Pisał jedynie, że „Komenda Placu do końca 1939 roku wydawała dwujęzycz-

⁵ *Idem*, *W czasie drugiej wojny światowej...*, *op. cit.*, s. 156.

⁶ *Idem*, *Funkcjonowanie Zarządu Miejskiego...*, *op. cit.*, s. 240.

⁷ Z. Mańkowski, *Między Wisłą a Bugiem 1939–1944. Studium o polityce okupanta i postawach społeczeństwa*, Lublin 1978, s. 60.

⁸ Na przykład dekret Hitlera o ustanowieniu Generalnego Gubernatorstwa pochodził z 12 października 1939 roku – na jego mocy 26 października Generalny Gubernator Hans Frank wydał rozporządzenie określające ramy ustrojowe GG; zob. np. W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna, dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 147, 151; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie. Zarys problematyki*, Lublin 2017, s. 36.

⁹ A. Rybak, *op. cit.*, s. 201.

¹⁰ A. Piwowarczyk, *Chełmska gadzinówka...*, *op. cit.*, (zob. też *idem*, *Chełmska „gadzinówka”...*, *op. cit.*); L. Tokarski (*W czasie drugiej wojny światowej...*, *op. cit.*, s. 157) przytoczył opinię A. Piwowarczyka.

¹¹ Zob. np. A. Rybak, *op. cit.*, s. 201; „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 22.10.1939, nr 1, s. 1.

¹² A. Piwowarczyk, *Chełmska „gadzinówka”...*, *op. cit.*

ne pismo «Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie»¹³, co zresztą zgadzało się z winiętą pod tytułem pisma: „Wydawnictwo Komendy Placu Chełm”¹⁴.

Według mnie, szukając genezy gazety, należy zwrócić uwagę na dwa czynniki: prowadzoną od początku wojny propagandę wojsk niemieckich oraz powołanie pierwszych przedstawicieli cywilnych władz okupacyjnych w Chełmie. Jak ustalił Tomasz Głowiński, już w trakcie działań wojennych we wrześniu 1939 roku funkcjonujące przy oddziałach Wehrmachtu kompanie propagandowe prowadziły działania wśród Polaków. Potem, gdy na okupowanych ziemiach polskich trwał zarząd wojskowy, we wszystkich większych miastach polskich zajętych przez Wehrmacht wydawano prasę po niemiecku, która zazwyczaj była kontynuacją utworzonych w sierpniu 1939 roku gazetek poszczególnych armii niemieckich. Poza tym w pierwszym okresie władze niemieckie przychylnie patrzyły na wznawianie przez Polaków, zawieszonych w czasie wojny 1939 roku, tytułów prasowych. Kolejne ustalenie jest kluczowe. Otóż w okresie od września do początków listopada 1939 roku we wszystkich większych miastach ukazywały się gazety bądź wyłącznie po polsku, bądź polsko-niemiecku, wydawane przez Polaków, ale też i przez samych Niemców. Drukowano je dlatego, że „wydawanie zarządzeń obcemu językowo i kulturowo narodowi jedynie poprzez plakaty okazywało się wręcz niemożliwe, a to podważało samą sprawność niemieckiej władzy”¹⁵. Należy dodać, że 20 października 1939 roku Gerhard Hager, przybyły z Trzeciej Rzeszy burmistrz Glindowa, poinformował, że Generalny Gubernator powołał go na stanowisko „komisarza miasta Chełma” („Stadtkommissar”, „Oberbuergermeister”). Tego samego dnia Werner Kalmus, również przybyły z Trzeciej Rzeszy tym razem policjant, z kolei podał do wiadomości, że Generalny Gubernator mianował go „Komisarzem powiatu Chełmskiego” („Der Landkommissar Landrat”), czyli starostą powiatu chełmskiego. Data wydania pierwszego numeru „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich”, czyli 22 października 1939 roku wydaje się nieprzypadkowa. Zatem można uznać, że gazeta zaczęła ukazywać się, gdyż wojskowe, jak i pierwsze organa władzy cywilnej okupowanego Chełma i okolic uznały, iż w ten sposób skuteczniej dotrą z informacją do ludności tych ziem.

Należy także zastanowić się, czy za A. Piwowarczykiem możemy „Chelmer-Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” nazywać prasą gadzinową¹⁶. Za taką prasę w okresie II wojny światowej uważa się koncesjonowaną prasę wydawaną w języku polskim przez polskich dziennikarzy i redaktorów, oczywiście nadzorowanych przez aparat propagandowy cywilnej administracji Generalnego Gubernatora¹⁷. Zatem interesujący nas tytuł nie powinien być uznawany za prasę gadzinową. Jego redaktorami byli Niemcy – podoficerowie, skład części niemieckiej, według Piwowarczyka, dokonywali żołnierze

¹³ L. Tokarski, *W czasie drugiej wojny światowej...*, op. cit., s. 157.

¹⁴ Widniało to we wszystkich numerach.

¹⁵ T. Głowiński, *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Wrocław 2000, s. 34–35.

¹⁶ A. Piwowarczyk, *Chełmska gadzinówka...*, op. cit.; idem, *Chełmska „gadzinówka”...*, op. cit.

¹⁷ T. Głowiński, op. cit., s. 44; S. Piątkowski, *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Radom 2013, s. 51.

Wehrmacht, części polskiej, drukarze zatrudnieni w „Zwierciadle” (gdzie gazeta była drukowana). Analiza tekstów po polsku wskazuje, że – jak zauważali zgodnie badacze – były one nieudolnym tłumaczeniem artykułów pisanych pierwotnie po niemiecku¹⁸. Zresztą sam Piwowarczyk miał z tym problem. W artykule z 1967 roku wprost nazwał interesujący nas tytuł „chełmską gadzinówką”¹⁹. Po trzech latach słowo gadzinówka w tytule artykułu wziął w cudzysłów i dodawał: „nie wygląda na to, że Polacy mieli wpływ na decyzję i dalsze losy pisemka”. Z tego powodu konkludował: „«Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie» można nazwać «gadzinówką» tylko wtedy, gdy za «prasę gadzinową» uznamy całą prasę jawną, niekonspiracyjną, wydawaną w latach 1939–1945 r.”²⁰. Oczywiście jest, że ta definicja nie broni się, gdyż na terenie GG wydawane były przecież jawne, oficjalne niemieckojęzyczne gazety dla Niemców. „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” należy uznać za jeden z licznych organów prasowych służących propagandzie niemieckiej, ale ukazujący się przed powstaniem gadzinówek (koncesjonowanej prasy polskiej) – czyli za organ niemiecki w okresie przejściowym pomiędzy sprawowaniem władzy wojskowej a cywilnej na okupowanych centralnych ziemiach polskich.

W słowie wstępnym pierwszego numeru „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” „redakcja”²¹ w sposób w sumie naiwny próbowała przekonać czytelników, że ich gazeta będzie taka, jak każda inna: „Aby uprzystępnąć ludności czytanie gazet, z polecenia Komendantury Chełma będą wydawane na razie od czasu do czasu «Chelmer Nachrichte» Wiadomości Chełmskie w języku niemieckim i polskim”. Tłumaczono, że „[n]a razie pierwsze numery gazety będą skromniejsze za względu na stan wojenny i trudności w dostawie papieru. Przy tym przedsiębiorstwo jest młode: potrzeba pewnego czasu na uruchomienie go i postawienie na odpowiednim poziomie”. Jak zaraz dodawano: „Liczymy jednak na pobłażliwość Czytelników, których zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, aby gazetę udoskonalić i wydawać regularnie”. Cenę egzemplarza ustalono „na 10 fenigów albo 20 groszy polskich. Cena ta jest umyślnie niską, by tym sposobem dać możliwość kupowania gazety najszerszym warstwom publiczności”. Pomimo tego płaszczenia się przed czytelnikiem najważniejszą informacją ze wstępuniaka było, że „[g]azeta będzie jednocześnie urzędowym organem miejskiego Komendanta Placu i burmistrza miasta Chełma. Prócz podawania wiadomości i rozporządzeń urzędowych, najważniejszym zadaniem gazety będzie informowanie ludności o zdarzeniach politycznych z całego świata”. Kolejnym chwytem propagandowym mającym przekonać czytelników o tym, że będzie to „normalna” gazeta, było ogłoszenie na ostatniej stronie zachęcające do zamieszczania reklam: „Właściciele sklepów! Powiększajcie swe DOCHODY przez ogłoszenia w Wiadomościach Chełmskich!”

¹⁸ A. Piwowarczyk, *Chełmska gadzinówka...*, op. cit.; idem, *Chełmska „gadzinówka”...*, op. cit.; L. Tokarski, *W czasie drugiej wojny światowej...*, op. cit., s. 157; A. Rybak, op. cit., s. 203; J. Skwarczewska, op. cit., s. 322.

¹⁹ A. Piwowarczyk, *Chełmska gadzinówka...*, op. cit.

²⁰ Idem, *Chełmska „gadzinówka”...*, op. cit.

²¹ Jako redaktor numeru został podany Lt.d. R. Ransmayer.

Z kolei próbę uspokajania nastrojów, czyli po prostu udawania, że od teraz będzie panował spokój, podjęła komendantura Chełma w „Wiadomościach” z 19 października 1939 roku. Po poinformowaniu o ustanowieniu „[d]la dogodniejszego zarządzania” trzech odcinków komendantury i po kilku „drobniejszych” ogłoszeniach (m.in. o zamiarze powołania niemieckiego i ukraińskiego wiceburmistrza i o uruchomieniu „Niemieckiego Biura Pracy”) pojawiło się oświadczenie: „Niemieckie władze wojskowe pragną do chwili obsadzenia tutejszych terenów przez niemieckie władze cywilne, aby po wojnie polskiej zapanował spokój i ład na terenach niemieckich interesów”. Po czym dodano: „Przywołuję przytym ludność cywilną zamiłowaną do porządku do współpracy. Życie gospodarcze musi w czasie najkrótszym wejść na pełne tory”. Już samo użycie określenia: „tereny niemieckich interesów” musiało budzić niepokój wśród rzeczywistych czytelników. Poza tym, w tych „Wiadomościach” padło także zapewnienie, że „[w] najbliższych dniach podejmie partia Nationalsozialistische Volkswohlfahrt (N.S.V.) swoje dobroczynne prace wspomaganie ludności NARODOWOŚCI niemieckiej” – chełmianie nie mieli wątpliwości czyich interesów nowe władze będą strzec.

Generalnie można śmiało stwierdzić, że pomimo prób zapewnienia, że „życie wraca do normalności”, gazeta już w pierwszym numerze musiała wywołać grozę. Takie uczucie rodziło się po lekturze nie tylko relacji o kolejnych zwycięstwach Niemiec (artykuły pt. *Potęga Angielska na morzu złamana!*, „G.D.A.L. donosi...”), ale przede wszystkim ogłoszeń (enuncjacji) skierowanych bezpośrednio do chełmian, w tym szczególnie Żydów. Na drugiej stronie ukazała się notatka pt. *Za podwyższenie cen na artykuły zastali ukarani* – po czym podano nazwiska ukaranych i ich „winy”: wszyscy wymienieni byli Żydami. Grzywny wynosiły 20, 50 i 100 złotych. Jedną osobę ukarano dwukrotnie: najpierw grzywną 100 złotych, potem za „recydywę” grzywną 1000 złotych i „zagrożono mu zamknięciem sklepu”. W *Ogłoszeniu nadzwyczajnym* na kolejnej stronie gazety władze niemieckie poinformowały natomiast o cenach maksymalnych „za artykuły spożywcze najlepszego gatunku”. Pod ogłoszeniem dodano uwagę ogólną, która pomimo że była utrzymana w grzecznościowym tonie, nie pozostawiała wątpliwości o zamiarach okupanta: „Mieszkańcom Chełma i okolicy zwraca się usilną uwagę by wszystkie zarządzenia i obwieszczenia miejscowej i polowej komendantury były uważnie czytane. Nieznajomość obwieszczeń nie chroni przez karami”. Przy okazji słowa te potwierdzają, że „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” należy łączyć ze zjawiskiem opisanym wcześniej na podstawie badań Głowińskiego.

Obok *Ogłoszenia Nadzwyczajnego* wydrukowano trzy ogłoszenia nowego komendanta placu podpułkownika Geigera. Jedno z nich pochodziło z dnia objęcia przez niego tego stanowiska (17 października 1939). Gieger poinformował m.in., że „wszystkie zarządzenia dotychczasowego Komendanta obowiązują nadal”. Jednak największe wrażenie musiało wzbudzić jego oświadczenie, że „[w] mieście rozpowszechniane są pogłoski o wkroczeniu wojsk rosyjskich. Pogłoski te są nieprawdziwe! Niepokoją one tylko ludność cywilną i są przeszkodą do unormowania pokojowych stosunków. Rozsiewanie tych fałszywych pogłosek uważane będzie jako akty sabotażowe i jak najsurowiej karane”.

Wskazywał też winnych: „Istnieje przypuszczenie, że pogłoski pochodzą od żydów. Ostrzegam żydów!”. W kolejnym ogłoszeniu Geiger sucho nakazywał: „Wszystkie aparaty radiowe, nadawcze, odbiorcze i dedektory oddane być muszą w Komendzie Placu do dnia 18 października. [...] Kto w terminie do dnia 18 X 1939 godz. 18 jeszcze będzie posiadał aparat radiowy, będzie ukarany”. Podał też do wiadomości, że utworzony zostanie „oddział policji składający się z 20 ludzi. Policja ta pełnić będzie służbę w mundurach polskiej Policji Państwowej” z białą opaską. Dodawał: „Zarządzenia Policji muszą być bezwzględnie respektowane i wykonywane”. Nie były to jedyne groźby w tym ogłoszeniu. Geiger, przypominając ogłoszenie o cenach maksymalnych, ostrzegał: „Przekroczenie ustalonych cen, oraz ukrywanie towarów karane będzie surowo przez konfiskatę towarów, zamykanie sklepów, grzywnami i więzieniem”. O innych obostrzeniach w handlu (m.in. o natychmiastowych zakazie handlu ulicznego) komendant placu informował w ostatnim z zamieszczonych ogłoszeń. Jednocześnie powiadomił o przedłużeniu godziny policyjnej oraz o przedłużeniu okresu „oddawania aparatów radiowych” (osobne ogłoszenie, na ostatniej stronie, podpisane przez Geigera i prezydenta miasta Chełma oraz w zastępstwie starosty Tadeusza Tomaszewskiego, dotyczyło zasad sprzedaży wyrobów spirytusowych).

To, że życie wcale nie wracało do normy, uświadamiały także notatki poświęcone powstałym Urzędowi Pracy w Chełmie i Niemieckiej Poczcie Służbowej (pt. *Do mieszkańców miasta Chełma powiatów Chełm, Krasnystaw i Hrubieszów, Wiadomości niemieckiej poczty służbowej*). Nie były to suche informacje, ale przede wszystkim informacje o zasadach oraz o obowiązkach i innych obostrzeniach, jakimi kierować się będą te nowe instytucje i jakie będzie musiała przestrzegać ludność cywilna.

Pierwszy numer gazety dawał też wyraźny sygnał, że nowe władze będą faworyzowały, oprócz oczywiście miejscowych Niemców, także ludność ukraińską. Ta zaś, jeśli wierzyć słowom „Chelmer Nachrichten – Wiadomościom Chełmskim” poprzez specjalną delegację złożyła hołd chełmskiej władzy niemieckiej: „Mówca delegacji [...] powitał panów komendantów miasta i wsi Chełm, jako przedstawicieli Rządu niemieckiego i zwycięskiej armii”. Po przybliżeniu położenia ludności ukraińskiej, przewodniczący delegacji „[m]owę swą zakończył bezwzględnym posłuszeństwem”²².

W kolejnym numerze za jedyny „ukłon” w stronę polskiego czytelnika należy uznać początek serii artykułów dotyczących historii Chełma. Niektórzy historycy zwrócili uwagę na ten cykl i podkreślali, że nieznanymi z nazwiska autor wyraźnie wskazywał związki dziejów Chełma z przeszłością polskiego państwa²³. Analiza tego całego cyklu wskazuje, że jego autor był bardzo dobrze obeznany z historią Chełma. Na pewno nie była nim żadna osoba związana z niemieckim aparatem władzy, w tym Niemcy redagujący interesującą nas gazetę. Należy postawić tezę, że autorem był jeden z miejscowych regionalistów. Być może szczegółowe porównawcze studia przyniosą nam odpowiedź, kto nim był z imienia i nazwiska.

²² „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 22.10.1939, nr 1, s. 1–6.

²³ L. Tokarski, *W czasie drugiej wojny światowej...*, op. cit., s. 156; A. Rybak, op. cit., s. 204.

W numerze 2., na czwartej stronie pojawił się znowu artykuł o sukcesach wojennych Niemiec pt. *Sprawozdanie z zatopienia «Courageous»*. Wśród informacji *Z całego świata* (strona 2.) oraz z podobnej rubryki z ostatniej 4. strony czytelników zapewne najbardziej zainteresowały notki o stosunkach niemiecko-sowieckich. Jedna z nich dotyczyła rokowań niemiecko-sowieckich w sprawie „ustalenia ostatecznych granic” czyli przebiegu „linii granicznych pomiędzy terenami niemieckich i rosyjskich interesów”. Przytoczono też mowę jednego z ministrów Trzeciej Rzeszy o tym, że Niemcy są przygotowane, aby „prowadzić długą wojnę”. Podkreślono przy tym wagę umów z Sowietami: tym „[w]iększego znaczenia nabiera fakt zawarcia niemiecko-sowieckich umów”.

Kilka tekstów było skierowanych bezpośrednio do miejscowej ludności. „Wstępniak” autorstwa porucznika Beckampa, referenta spraw gospodarczych Komendantury w Chełmie, miał wyjaśnić (jak mówił jego tytuł): *Celowość ogłoszenia cen maksymalnych*. Na początek Beckamp stwierdził, że „[p]rzed objęciem przez władze wojskowe zarządu w Chełmie panowało ożywione paskarstwo na wszelkie artykuły spożywcze. [...] Taki stan na dalszą metę nie mógł być tolerowany, gdyż niektóre jednostki zbożycy się niesłuchanie, podczas gdy robotnik najpotrzebniejszych artykułów spożywczych, niezbędnych dla życia zakupić nie mógł”²⁴. Nie pisał, kto zawiązał ceny, ale przecież czytelnicy pamiętali, że w poprzednim numerze podawano przykłady zawyżania cen: wszystkie dotyczyły Żydów (w jednym z kolejnych numerów gazety pisano o tym już wprost). Zresztą jeszcze przed okupacją Chełma, a w czasie wojny obronnej 1939 roku w mieście ukazała się jednodniówka „Kurier Poranny. Wydanie Chełmskie”²⁵ z wierszykiem *Na paskarzy*: „To nie jest w porządku, panowie paskarze/ Zarabiać na nędzy i biedzie/ [...] Za pasek i lichwę też będzie zapłata”. Nie wymieniono tutaj, że chodziło o Żydów²⁶, ale wydaje się, że wierszyk ten należy utożsamiać z przekonaniem wyrażonym w jednym z dzienników mieszkańca Chełma o wykupowaniu wtedy „wszystkiego” przez Żydów²⁷. Nie wiemy, czy Niemcy mieli świadomość trudnych relacji polsko-żydowskich w czasie pierwszych tygodni wojny (sam ten temat wymaga nowych studiów)²⁸, ale wydaje się, że słowa z artykułu porucznika Beckampa obiektywnie współgrały z poglądami części (jakiej?) polskich mieszkańców Chełma.

Autor artykułu *Celowość ogłoszenia cen maksymalnych* wymienił Żydów, ale jedynie w kontekście przedwojennych „relacji” polsko-żydowskich. Odwoływał się po prostu do przedwojennych klisz antysemitycznych. Pisał: „Ceny przemysłowe są w Polsce, w porównaniu z innymi krajami Europy, stosunkowo wyższe, podczas gdy rolnikowi płacono za jego produkty tak mało, że zakupienie ubrania i maszyn rolniczych było dla niego prawie niemożliwe i dlatego zakupy te robił u żyda na spłaty, płacąc duże odsetki,

²⁴ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 1.11. 1939, nr 2, s. 1–4.

²⁵ A. Rybak, *op. cit.*, s. 202.

²⁶ „Kurier Poranny. Wydanie Chełmskie”, 25.09.1939, s. 1–2.

²⁷ Zob. np. Chełmska Biblioteka Publiczna, zespół rękopisów 19, Wincenty Pietrzykowski, *Pamiętnik 1939–1941*, k. 38, 78–79. Szerzej zob. A. Puławski, *Antysemityczne jednodniówki na chełmskim rynku wydawniczym (1929–1939)*, „Rocznik Chełmski” 2015, t. 19, s. 163.

²⁸ Zob. A. Puławski, *Antysemityczne jednodniówki...*, *op. cit.*, s. 163.

które pochłaniały cały roczny jego zarobek, a które płacić musiał jeśli nie chciał być wyzuty ze swego gospodarstwa”. Jednocześnie Beckamp ostrzegał tych rolników, którzy sądzili, że nowe „ceny [...] są za niskie”: taki rolnik „musi być przygotowany na to, że urzędy znajdą środki aby go do sprzedania zmusić”.

W „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich” nr 2 z 1 listopada 1939 roku ukazały się także dwa ogłoszenia. W pierwszym z 19 października, na „jedynce” numeru Geiger i Tomaszewski poinformowali o uruchomieniu Urzędu Skarbowego w Chełmie. Oprócz suchej informacji w ogłoszeniu znalazło się też „pouczenie”: „Wszelkie zaległości w podatkach państwowych, daninach samorządowych i opłatach będą ściągane po upływie terminów płatności w drodze przymusowej przy zastosowaniu przepisanych prawem i zarządzonych przez miejscową Komendanturę środków egzekucyjnych”. Na ostatniej zaś stronie dr Woschke, lekarz naczelny i miejscowy lekarz sztabowy, w bardzo wrogim tonie zwrócił się „Do wszystkich właścicieli prowadzących sklepy spożywcze”: „Nieporządek i brud w sklepach, które sprzedają artykuły spożywcze są przestępstwem wobec zdrowia kupujących! Nieporządek i brud należy ze sklepów natychmiast usunąć!”. Zapowiadał też kary: „Będę nakładał najostrejsze kary na sklepy, które po 30 października do powyższego się nie dostosują”. Ostatnie zdanie było symptomatyczne: „Ostrzegam specjalnie kupca żydowskiego”²⁹.

W następnym numerze (3.) „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich” z 8 listopada 1939 roku objętościowo dominowały artykuły z wiadomościami „ze świata” (*Co może zdobyć Francja?*, „Wiadomości polityczne”, „Ostatnie wiadomości”), ale to nie one zwracały główną uwagę. W numerze tym pojawiało się bardzo dużo złowieszczych ogłoszeń. Z drugiej strony „wstępniak” w uspokajającym tonie, aczkolwiek w bardzo naiwny sposób tłumaczył – jak mówił jego tytuł – *Dlaczego konfiskuje się radio?*: „To zarządzenie nie ma na celu bynajmniej szykanowania mieszkańców, raczej służy odbudowie terenów pozostających pod zarządem władz niemieckich”. Autorzy słowa wstępnego przypomnieli, że słuchanie radia jest zabronione także w samej Trzeciej Rzeszy – oczywiście dzieje się tak, gdyż „naród niemiecki stojący za swoim Wodzem jest tak zdyscyplinowany, że poddaje się wszelkim zarządzeniom wydanym przez władzę”. Jeśli chodzi o ludność na terenach okupowanych, otwarcie pisano, że czas był za krótki, aby także ona przestrzegąca ten zakaz: „Rozgłaszano by wiadomości a niepokój zapanowałby w narodzie, który łatwowiernie wierzy podjudzającym mowom i różnym bredniom o strasznych uciskach a olbrzymia praca budownicza WSK [Werk des Aufbaues], która przynosi korzyści tak miastu jak wsi, byłaby narażona na przeszkody”. Jednak po zakończeniu tych prac (w domyśle odbudowy) „wszelkie odbiorniki radiowe zostaną zwrócone właścicielom”. Nie wykluczone, że artykuły z wieściami „ze świata” pisane w taki sposób, aby przypominały „neutralne depesze agencyjne” miały pokazać, że władza niemiecka nie chciała izolować ludności od informacji, które można było zdobyć z radia.

²⁹ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 1.11.1939, nr 2, s. 1–4 (redaktorem była ta sama osoba, co przy numerze 1.).

Jednak nawet tzw. zwykły czytelnik musiał zdawać sobie sprawę z prawdziwych intencji „redakcji” pisma. Zresztą niektóre owe niby obiektywne informacje same w sobie budziły niepokój. W „Ostatnich wiadomościach” pisano np. o posiedzeniu rządu sowieckiego. Ten zaś, ustami komisarza spraw zagranicznych Mołotowa, uznał, że trzy sprawy „zmieniły oblicze świata: 1) przyjaźń pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Unią Sowiecką, 2) militarne zniszczenie Polski i 3) kontynuowanie wojny”. Inne notatki wychwalały z kolei „wyczyny” wojsk niemieckich. Pojawiła się też wiadomość lokalna: „Komitet ukraiński w Chełmie urządził w niedzielę po południu koncert poświęcony pamięci powstania Ukrainy w dniu 2 listopada 1939 roku [pomyłka: w wersji po niemiecku pojawiła się właściwa data 1 listopada 1918 roku – A.P.]” z udziałem niemieckiego nadburmistrza i starosty.

Ogłoszenia urzędowe były jednoznaczne. Nawet w informacji o ruchu pociągów kolejowych (*Komendant dworca obwieszcza* na trzeciej stronie pisma) znalazł się passus o ograniczeniach: „Przejazd kolejną na Zachód i Północ przez Wisłę jest tylko dozwolony za przepustką. Ruch kolejowy do Lublina i Zamościa dozwolony bez przepustek, jednak za opłatą”. Jeśli chodzi o przesyłki to „Niemiecka służba pocztowa wskazuje na to, że wszystkie przesyłki muszą być oddawane przy okienku na pocztę [...]. Wyjmowanie listów z polskich skrzynek pocztowych nie uskutecznia się”. Zupełną trwogę „na trójce” budziło *Ogłoszenie* nadburmistrza miasta z 2 listopada, że „W dniu wczorajszym usiłowały osoby polskiej narodowości napaść na żołnierza niemieckiego. Ponieważ dotychczas nie stwierdzono, kto dokonał napadu, zatrzymane zostały następujące osoby”. Wśród ośmiu osób był dyrektor gimnazjum, jeden lekarz, aptekarz, inspektor szkolny, kierownik ubezpieczalni, dwóch kupców i „dawny Wicestarosta”. Stali się zakładnikami i „zostali odtransportowani do Lublina do więzienia państwowego”.

Na czwartej stronie ukazało się sześć ogłoszeń urzędowych. Jedno, podpisane przez funkcjonariusza okupacyjnego z Łodzi, dotyczyło akcji na wszystkich terenach okupowanych: „Oddanie polskich mundurów wojskowych i przedmiotów wyposażenia”. Rzeczy te miały być zdane burmistrzom i starostom do 10 listopada 1939 roku. Za niewykonanie przewidywano kary. Na tej samej stronie ukazały się pierwsze dwa ogłoszenia podpisane przez nadburmistrza Hagera (bez podania imienia) oraz starosty powiatowego Kalmusa (też bez podania imienia). Były to wspomniane wcześniej oświadczenia z 20 października o ich mianowaniu. Nie tylko tak samo zaczynały się: „Do ludności! Generalny Zarządca okupowanych terenów w Polsce mianował mnie komisarzem miasta Chełma [bądź Komisarzem powiatu Chełmskiego]”, ale również zawierały takie same ostrzeżenie do mieszkańców: „Oczekuję bezwarunkowego posłuszeństwa. Wszelkie zakłócenia porządku i bezpieczeństwa będą najsurowiej karane” (co ciekawe w polskiej wersji ogłoszeń podano omyłkowe daty 20 listopada 1939 roku). W kolejnym *Obwieszczeniu* z 1 listopada Kalmus wzywał, aby „natychmiast” do 30 listopada składać potwierdzenia (rachunki) za dostarczone i zabrane przez oddziały wojskowe towary: „Zgłoszone pretensje po wyżej ogłoszonym terminie nie będą uwzględniane”. Dwa ogłoszenia podpisał komendant placu. W jednym z nich wzywał

do zwrotu mienia skradzionego „obywatelom miasta” podczas wojny (szczególnie z koczarszar) i zapowiadał: „W najbliższym czasie zostaną przeprowadzone rewizje domowe w poszukiwaniu skradzionych rzeczy”. Przewidywał też kary, na mocy obowiązującego kodeksu wojennego, w razie znalezienia takich rzeczy. W drugim ogłoszeniu komendant placu nakazywał „natychmiast oddać wszelkie Aparaty – Radiowe wydane w międzyczasie osobom cywilnym”.

Warto dodać, że w trzecim numerze pisma po raz pierwszy ukazały się komercyjne ogłoszenia. Jedna z chełmianek informowała o zmianie siedziby firmy, druga o udzieleniu lekcji niemieckiego. Reklamowało się także kino „Bałtyk” – „Scala”³⁰.

Czwarty numer „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” z 16 listopada otwierał bardzo obszerny artykuł o uroczystościach rocznicowych „marszu na Berlin” w Monachium i o próbie zamachu na Adolfa Hitlera pt. *Święto 8. Listopada w Monachium. Zamach na Wodza* (wydaje się, że jeszcze przed wydaniem tego numeru „redakcja” wypuściła na rynek dodatek nadzwyczajny właśnie dotyczący zamachu na Hitlera). Na drugiej i piątej stronie numeru z 16 listopada nie mniej obszerny artykuł dotyczył uroczystości z tej okazji w Chełmie. Oba artykuły utrzymane były w bardzo propagandowym stylu. Same uroczystości będące pokazem siły z pewnością, powodowały „gęsią skórkę” u nieniemieckich mieszkańców miasta: na środku placu targowego „powiewał sztandar Wielkiej Rzeszy, a obok mównicy stały dwie armaty”, rynek zappełnił się Niemcami i Ukraińcami, „a nadeszłe formacje ustawiły się w czworobok. Przy dźwiękach orkiestry ze strony katedry nadszedł sztandar Niemców tutejszych, przeprowadzony przez Wehrmacht [...]. Po odśpiewaniu pieśni niemieckiej «wzniescie nasze sztandary» nadburmistrz i dowódca szturmówek p. Hager” wygłosił przemówienie. Przedruk mowy w tymże artykule jest prawdopodobnie jedynym zapisem publicznych wypowiedzi Gerharda Hagera podczas jego dość długiego pobytu w Chełmie. Nie ulega wątpliwości, że zarówno mieszkańcy Chełma (inni niż tutejsi Niemcy i Ukraińcy) słuchający tego przemówienia, jak i czytający go w „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich”, czuli strach. Było to przemówienie w nazistowskim stylu, wychwalające Hitlera, partyjnych „bohaterów” marszu na Berlin, potępiające „ład Wersalski”, sławiące siłę Trzeciej Rzeszy i niepozostawiające złudzeń co do charakteru władzy, którą będą sprawować Niemcy w Chełmie. Przytoczę krótkie fragmenty: „Dzisiejszą wojnę wygrać może tylko jeden naród, jedno państwo, a to państwo nazywa się «Deutschland»”; „Cały naród niemiecki spogląda z dumą i z podziwem na swoją armię, łączą się jeszcze ściślej. Ze wspólnoty narodu powstała wspólnota walki, naród, armia i partia”; „Walczymy o porządek, bezpieczeństwo i prawo i wszystkim stanie się sprawiedliwość. Gdyby jednak ktoś odważył się tu w Chełmie, czy gdziekolwiek, przez nas tworzony porządek naruszyć, to bez wahania zgnieciemy go żelazną ręką, to jest karabinem, karabinem maszynowym i armatą, a zgnieciem tak, że sprawca nigdy już światła dziennego oglądać nie będzie,

³⁰ Redaktorem trzeciego numeru był Unteroffizier Wischeropp. „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 8.11.1939, nr 3, s. 1–4.

a jeżeli zajdzie potrzeba, to tu w Chełmie nie pozostanie kamień na kamieniu”. Uroczystość zakończyła się okrzykiem „Sieg Heil” i odśpiewaniem „pieśni nacjonalistycznych”.

Czwarty numer pisma poświadczał, że Hager rozpoczął swoje rządy w mieście. W jednym z ogłoszeń (na ostatniej 6. stronie) zarządził „rejestrację wszystkich pojazdów mechanicznych” w ciągu trzech dni (od 9 do 11 listopada³¹): „[p]ojazdy mechaniczne, które nie będą w nakazanym terminie zgłoszone, będą zabrane pod przymusem”. Dwa ogłoszenia Hagera ukazały się na czwartej stronie gazety. W jednym z nich zarządził: „Sprzedaż piwa, spirytusu i wszelkich napojów wysokowych [...] dozwolona jest tylko do godziny 17-tej [...]. Godzina policyjna dla wszelkich restauracji [...] naznaczona jest na godz. 19”. Ostrzegał: „Przekroczenia powyższych zarządzeń pociąga za sobą jak najstrzejsze kary i odebranie koncesji”. W drugim informował o wyznaczeniu trzech ławników miasta Chełma, w tym byłego wiceprezydenta Stefana Umińskiego.

Ostatnia strona przynosiła ogłoszenie-reklamę Zarządu Państwowych Zakładów Drzewnych Zawadówka, ogłoszenie komendanta miejscowego (placu) o zdawaniu wszelkich ilości smarów i olejów („Zapasy nie zgłoszone zostaną zarekwirowane”) oraz ponowne zachęcanie „redakcji”: „Właściciele sklepów! Powiększajcie dochody przez ogłoszenia w Wiadomościach Chełmskim!”.

„Tematyka żydowska” pojawiała się w artykule pt. *Niemoc Francji i Anglii wobec obronnej linii «Westwall»* oraz w notatce z działu „Wiadomości”. W pierwszym z nich pisano o „żydowski[m] minist[rze] wojny” w Anglii, a notatce pt. *W Glasgow odbyły się antyżydowskie manifestacje*, donoszono o ich przebiegu – miało dojść do wybicia okiem w 80 „sklepach żydowskich, reszta sklepów zaopatrzona została w napisy «Precz z żydami»”³².

Antysemicki akcent w kolejnym numerze (6.) „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich” z 23 listopada 1939 roku pojawił się już w artykule wstępnym (z „jedyinki” i „dwójki” numeru) pt. *Czy ty to wiesz? Świadomie nawiązywał on do legendy, jak to pisano w pierwszym zdaniu, „wielkiego wodza Marszałka Piłsudskiego”* po to, aby oczywiście pozyskać ludność polską miasta. Autor tekstu za wszelką cenę chciał pokazać, że Piłsudski był przyjacielem Niemiec i Hitlera: „On był tym, który zrozumiał, że pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Polską konieczne, a nawet możliwe jest porozumienie. [...] Adolf Hitler i Marszałek Piłsudski znali drogi pokojowego porozumienia i zdecydowali się tą drogą kroczyć”. Przekonywał także, że na rozkaz Hitlera w czasie kampanii polskiej oszczędzono dom Piłsudskiego, a obecnie przy jego grobie trwały stałe warty żołnierzy niemieckich jako straży honorowej. Tytułowe pytanie zostało potraktowane jako stały motyw do kolejnych, których celem było przekonanie, że wina za wszelkie zło, także w pogorszeniu stosunków polsko-niemieckich, leżała w rękach popiłsudczykowskich, zwłaszcza ministra Józefa Becka, i zdrażliwej Anglii. Kolejna seria pytań

³¹ Co oznacza, że był to przedruk wcześniej ogłoszonego zarządzenia.

³² „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 16.11.1939, nr 4, s. 1–6 (redaktorem naczelnym była ta samo osoba co numeru poprzedniego); „Dodatek nadzwyczajny Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, listopad 1939.

miała zożydzić władze polskie na uchodźstwie. Jednak na koniec autor przeszedł do zadawania pytań, od których wiało już grozą: „CZY WIESZ, że są w Polsce miejscowości, w których nie pozostawiono kamień na kamieniu za skrytobójcze zamachy na życie niemieckich żołnierzy? CZY WIESZ, że nieraz niewinni również musieli cierpieć? CZY WIESZ, że także Chełm ulec może podobnemu losowi? Skończyła się wojna! Wszędzie trdzą się niemieccy żołnierze i wiała cywilna by wykolejone życie wprowadzić na normalne tory. To dotyczy również Chełma i jego okolic. Nie chcemy bowiem niszczyć, lecz budować”. Widać, że znowu podjęto próbę pozyskania miejscowej ludności – niewykluczone, że uznano, iż tym razem to metoda kija i marchewki (gdzie kijem były wyraźne ostrzeżenia kar za ataki na Niemców – kontekst chełmskich zakładników był jasny) będzie najlepszym sposobem na osiągnięcie tego celu. Niemniej więcej w tym artykule wywijano „marchewką”, sięgając po argumenty i uprzedzenia antysemickie. Pisano: „Chcemy, by sklepy w mieście były otwarte. Aby ukrócić pasek żydowski zostały ustalone stałe ceny. Przekroczenie ustalonych cen pociągnie za sobą kary. [...] Nauka w szkołach rozpoczęła, ulice się wygładza, wszystko czyni się, by stopniowo usunąć śiały wojny”. Ponownie pojawiły się pytania: „CZY WIESZ, że twoje obyczaje i zwyczaje, twa mowa i religia pozostawiono nienaruszone? CZY WIESZ, że przyjdzie czas, że lepiej tu będzie niż kiedykolwiek przedtem?”. W dalszej części „kokietowano”: „Na pewno jeszcze tu i tam dadzą się odczuć czasem uciski, co w początkach jest nie do uniknięcia, lecz z czasem wszystko zostanie przezwyciężone”. Jednak cel tych słów był jeden: „Niech każdy obywatel czyni to co mu się każe. On tym nie tylko sobie lecz wszystkim”. Na koniec znowu powrócono do grózb: „Rzesza ma najlepszych organizatorów świata, więc i tu zaprowadzimy bezpieczeństwo, spokój i porządek, tak czy owak! Więc zgodnie współpracujący obywatelu lepiej tak będzie dla ciebie. Czy ty to wiesz?”

Czytelnik tego numeru z jednej strony mógł poczytać dowcipy i porozwiazywać zagadki zgłoskowe (strona 4.), z drugiej zaś co raz napotykał zakazy i zapowiedzi kar za różne przewinienia. Nawet w dziale pt. „Z miasta” (na stronie 4.) pojawiała się *Ostrzeżenie!*: oto młodzież na chodnikach nie ustępuje miejsca „ludziom starszym – nawet osobom przynależnym do Niemieckiej Siły Zbrojnej”, a przecież „Żołnierz niemiecki zwyczajny jest, że robi się dla niego zawsze miejsce na chodniku!”. Ostrzegano zatem: „może się zdarzyć, że przy najbliższej sposobności kilku z tych młodych ludzi może być zatrzymanych dla udzielania im co prawda przejściowej, lecz dotkliwej lekcji grzeczności”. W tym samym dziale pisano o praktykach „paskarskich” odnośnie do sprzedaży spirytusu. Bardzo złowrogo brzmiała relacja z pogrzebu po wydarzeniach w Monachium (artykuł pt. *Wódz na pogrzebie w Monachium* – strona 2. i 3.): „Mielicie nadzieję odebrania nam wiary w zwycięstwo – nigdy jeszcze naród niemiecki nie był tak świadomy w zwycięstwo jak dziś. A nawet gdybyście piekło przeciw nam poruszyli, zwycięstwo i tak będzie nasze”. Kolejny artykuł, który chwalił siłę Niemiec, pojawiał się na 6. i 7. stronie pisma (1914–1939). Na „trójce” pojawiała się także *Ogłoszenie*: „Osobom niezatrudnionym przy Niemieckiej Kolei zabrania się wchodzenia na tory i tereny dworca”. Za niestosowanie się to tego „zarządzenia grożą surowe kary”. Zamieszczony

na tej samej stronie *Tygodniowy przegląd polityczny* miał przede wszystkim pokazać słabość Anglii. „Redakcja”³³ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” wyraziła nawet oburzenie z powodu wyprodukowania zabawek przedstawiających Hitlera i Chamberlaina (po puszczeniu dźwigni ten drugi uderzał parasolem Hitlera): „Pomijając niesmaczność żartu, czy wierzy się w Anglii, że wojnę można wygrać parasolem?”. Czytelnik zapewne pomyślał: „Niemcy, którzy przed kilkoma tygodniami dokonali barbarzyńskiego ataku na Polskę, a teraz wprowadzali restrykcyjne prawo okupacyjne użyli sformułowania «niesmaczny żart»?”. Na 7. stronie zamieszczono kolejne *Ogłoszenie* starosty Kalmusa z 17 listopada dotyczące obowiązku wpłacania przez pracodawców składek do Ubezpieczalni Społecznej: „Pracodawcy, którzy nie będą przestrzegali obowiązków wobec Ubezpieczalni Społecznej zostaną ukarani”. Powyżej w artykule pt. *Szkoła niemiecka w Chełmie* pisano: oto „niestrudzony bojownik o sprawy niemieckie” w Chełmie nauczyciel Juliusz Linder „[w] dniu 20 XI dożył tej przyjemności, że mógł osobiście otworzyć w Chełmie pierwszą szkołę niemiecką” w obecności nadburmistrza i starosty chełmskiego³⁴.

„Część rozrywkowa” na ostatniej 8. stronie pojawiła się w gazecie po raz pierwszy. „Redaktor” zapowiadał: „Stale wzrastające pytania dowodzą nam, że potrzeba gazety jest ogólna. Obecny numer gazety ukazał się na razie w objętości 8 stron. Będziemy się jednak starać, także część rozrywkową w przyszłości powiększyć”. Należy dodać, że w gazecie ponownie pojawiały się reklamy nauki języka niemieckiego, kina „Bałtyk” oraz po raz pierwszy reklama (wydrukowana tylko po niemiecku) skierowana do urlopowiczów-żołnierzy niemieckich, by nabywali prace plastyczne (akwarele) z widokami Chełma jako prezent dla rodzin w Niemczech³⁵.

Szósty numer „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” z 1 grudnia przyniósł jeden z najbardziej złowrogich i obrzydliwych tekstów z tego pisma: artykuł wstępny pt. *My i Żydzi*. Miał on być odpowiedzią na często zadawane za granicą pytanie: *Dlaczego zwalczą się w Rzeszy Niemieckiej Żydów?* Odpowiedź, zdaniem „redakcji”, była „krótka i jasna: *Poznaliśmy już Żydów*”. Tekst zawierał niebywałą wprost liczbę antysemitycznych odniesień. Jak pisano dalej: „Żydzi sami postarali się o to, abyśmy ich dokładnie poznali w ich niegodziwości i podłości, w ich bezwzględności i okrucieństwie, w ich tchórzostwie i zakłamaniu”. Żydzi byli, jak przekonywała gazeta, powodem wszelkiego zła: „Był bowiem kiedyś czas, że żydzi w Rzeszy Niemieckiej grali pierwsze skrzypce, że żydzi byli władcami tego państwa. Wszystkie wpływy i ważne stanowiska zajęli względnie obsadzali takimi ludźmi, którzy tylko to wykonywali, co nakazywali im ich mocodawcy żydzi”. Padło niby retoryczne pytanie: „Jak wyglądała wtedy Rzesza Niemiecka?”. Odpowiedź brzmiała: „Przeszło 6 milionów bezrobotnych musiało głodować

³³ W tym numerze jako redaktor naczelny występował Gefreiter H. Freund.

³⁴ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 23.11.1939, nr 5, s. 1–8. O negatywnej aktywności J. Lindera w Chełmie przed wojną zob. P. Kiernikowski, *Miasto Chełm w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Chełm 2007, s. 153, 219, 225, 234–235.

³⁵ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 23.11.1939, nr 5, s. 7–8. W gazecie ukazał się także drugi odcinek o historii Chełma (s. 3 i 4).

i marznąć. Żydom natomiast było dobrze i posiadali wszystkiego wbród”. „Przewin” ludności żydowskiej było więcej: „Pogardzano niemieckim poetą i artystą, prześladowano niemieckie zwyczaje i obyczaje, a śpiewanie niemieckich pieśni i piosenek było zabronione. Żydowscy adwokaci prawo naginali do swych potrzeb i korzyści. Żydowscy lekarze nadużywali swego zawodu. Żydowskie banki oszukiwały niemieckich ciułaczy o ich wkłady. Niemieckie dziewczyny były demoralizowane i deprawowane. Chłopów wypędzano z gospodarstw. Żołnierzy niemieckich, którzy w olbrzymich zmaganiach narodów, mężnie walczyli przeciw całemu światu, którzy umierali na polu walki dla swej ojczyzny i narodu, ich wyśmiewano i wykpiwano w książkach i filmach. Głód i nędza panowały w całej Rzeszy. Żydom było dobrze i byli syci”. I „[w]tedy – jak kontynuowała niemiecka gazeta – *zjawił się Wódz: Adolf Hitler*”. On to miał otworzyć oczy Niemcom: „On nas nauczył poznać żydów, On wskazał niemcom³⁶ źródło wszelkiego zła i przewrotności. On niemcom otworzył oczy na pochodzenie żydów, żyd jest przybyszem on nie pochodzi od nas, nie jest naszej krwi”. W kolejnych słowach „redakcja” odwoływała się do „jedności pochodzenia” innych narodów: „Niemiec, Polak, Anglik, Francuz, w ogóle wszystkie narody europejskie mają wspólną kolebkę. Z twarzy i postawy nie można ich odróżnić, bo wszyscy są jednakowej białej rasy”. Dawka antysemityzmu tylko wzrastała: „Żyda natomiast zawsze i wszędzie od razu można poznać. Przypatrz się jego twarzy, nosowi haczykowatemu, jego ustom i zwróć szczególną uwagę na jego nogi. Żyd nie wywodzi się z Europy jest rodem z Azji. Żyd jest najeźdźcą i pcha się wszędzie, gdzie go przyjmują, lub nie przyjmują, jest jak wesz, jak pluskwa, gdzie raz się zagnieździł, nie łatwo go stamtąd usunąć, chyba tylko środkami całkiem radykalnymi”.

W kolejnych zdaniach „wstępniaka” odwoływano się do miejscowych antysemitycznych resentymentów: „*Żyd jest paskarzem i oszustem*. Zapytaj o to polskiego chłopca, który o tym tak samo dobrze wie, jak chłop niemiecki. Żyd unika pracy, dlatego żydzi nie są chłopami. Ciężka jest praca chłopca na roli – żyd jest leniwy: więc ciężką pracę omija” i do antyjudaistycznych przekonań: „*Czy nie żydzi przybili Chrystusa do krzyża?*”. Na podsumowanie stwierdzano: „My niemcy nie chcemy żydów, żydzi niechaj pozostają między sobą. Co ostatecznie wyprawiają żydzi w innych państwach jest nam obojętnym. Wierzmy jednak, że i inne narody kiedyś zrozumieją zło, które niesie żyd. Rzesza Niemiecka tylko dla niemców”.

Przy artykule tak agresywnym w tonie inne notki zawierające kolejne zapowiedzi kar lub obostrzeń mogły wydawać się już „zwykłą rutyną”. W dziale „Z miasta” (s. 2. i 3.) informacja o zawyżaniu cen na targu kończyła się ostrzeżeniem: „W razie ujawnienia podobnych przypadków, winni pobierania wyższych cen zostaną ukarani”. W kolejnej notatce w reakcji na przypadki nieprzyjmowania przez kupców naddartych lub brudnych pieniędzy pouczano, że „wszelkie polskie banknoty bez względu na zewnętrzny ich widok są ważne i służą jako środek płatniczy. Mocno naddarte pieniądze należy bezzwłocznie podkleić”. W tekście pt. *Miejscowa Komenda podaje do*

³⁶ Tak w oryginale.

wiadomości... (strona 6.) poinformowano, że „[k]witów na węgiel nie będzie się już wydawało. Węgiel bowiem jest własnością Niemieckich Kolei Żelaznych”; „Przepustki na terenie okupowanych są zbyt cenne. [...] Przejście linii demarkacyjnej dotychczas niedozwolone”; „Wszelkie radia, które są jeszcze w posiadaniu osób prywatnych należy natychmiast zwrócić [...]. Ostateczny termin oddania 3.12.1939 roku.” Wiadomość do ludności skierował także urząd pocztowy, m.in. o tym, że „Tylko skrzynka pocztowa znajdująca się przy poczcie jest przeznaczona dla korespondencji”.

Numer zawierał także kolejny odcinek o historii Chełma (s. 3. i 4.), drugą notatkę o niemieckiej szkole w Chełmie oraz oprócz reklamy kina „Bałtyk” również tekst autorski o filmach wyświetlanych w chełmskich kinach. Jak zwykle dużo miejsca zawierały tzw. informacje ze świata (dużo informacji dotyczyło wojny z Anglią). Zgodnie z zapowiedzią „część rozrywkowa” była szersza (na s. 6–8). Na 8. stronie ponownie reklamowała się nauczycielka niemieckiego, a także osoba zachęcająca do kupna akwarel z motywami Chełma oraz ukazała się notatka o wizycie Hansa Franka, czyli generalnego gubernatora w Chełmie³⁷.

W „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich” nr 7 z 10 grudnia „sztandarowy” artykuł, ciągnący się od pierwszej do trzeciej strony, pt. *Kto winien?* był propagandowym uderzeniem w Anglię. Zakończenie było symptomatyczne: „Angliol! godzina twoja wybiła! Złóż rachunek twoich czynów”. Kolejne antybrytyjskie teksty ukazały się na piątej i szóstej stronie (w „Przeglądzie politycznym”). Na trzeciej stronie wydrukowano zarządzenia generalnego gubernatora. Po pierwsze, „[n]iemieckie flagi i symbole narodowosocjalistycznego ruchu używane być mogą tylko przez obywateli niemieckich. Pod to zarządzenie podpada również niemiecki ukłon”. Po drugie, „[n]iemieckie składy należy jako takie oznaczyć. Obok sztyldów niemieckich mogą być również umieszczone sztyldy polskie”, z kolei „[p]olskie składy muszą być zaopatrzone w polskie sztyldy, obok których mogą być sztyldy niemieckie”. Natomiast „[z]ydowskie składy muszą być oznaczone gwiazdą syjonistyczną, która widoczna być musi z ulicy. Obok żydowskich sztyldów nie wolno umieszczać sztyldów niemieckich”. Po trzecie, „[w] szyscy żydzi i żydówki od 10 roku życia są obowiązani nosić na prawym rękawie ubrania białą opaskę, szerokości co najmniej 10 cm, które zaopatrzone być muszą w gwiazdę syjonistyczną. W opaski żydzi winni się sami zaopatrzyć. Przekroczenie karane będą więzieniem”. Co ciekawe tematyka żydowska znalazła się w kolejnym odcinku historii Chełma (s. 4. i 5.). Nieznany autor w kontekście składu narodowościowego miasta w 1914 roku pisał: „Mieszkańcy składali się z jednej strony ze społeczeństwa rosyjskiego [...] oraz ze zubożonych i rozpanoszonych «jewrejów» (słowo żyd jest obraźliwym w języku rosyjskim), którzy o sobie mówili z dumą: «My ruskije ludi»... A z drugiej strony zubożałe i podupadłe mieszczaństwo polskie, co ze śródmieścia musiało ustąpić miejsca żydom i całe tysiące żydowskiego proletariatu, żyjącego z dnia na dzień nie wiadomo z czego”. Gdy przystąpił do opisu wydarzeń z 1918 roku wspominał:

³⁷ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 1.12.1939, nr 6, s. 1–8 (redaktor naczelny ten sam co w poprzednim numerze).

„Odpłynęli zeń wszyscy przybysze rosyjscy. Miasto straciło rosyjski wygląd. Bo nawet żydostwo zaprzestało używać języka rosyjskiego na ulicach, jak to miało miejsce za okupacji rosyjskiej”.

W dziale „Z miasta” ponownie znalazły się informacje o chełmskim targowisku i niemieckiej szkole w Chełmie. Po raz kolejny pisano też o repertuarze kinowym (oprócz komercyjnej reklamy). Ciekawa notatka ukazała się na piątej stronie, a dotyczyła szczegółów wizyty Hansa Franka w Chełmie. Na powitaniu na dworcu generalny gubernator „zaznaczył [...], że skończyły się już cierpienia narodu niemieckiego. Znajdą one nie tylko opiekę, lecz także wsparcie w miarę potrzeby. Silny i zwarty blok niemiecki ma za zadanie opiekowania się dobrem i czynem niemieckim”. Podczas wizyty w Chełmie Frank „przyjął raport o tutejszych stosunkach, zwiedził katedrę chełmską i państwowy tartak w Zawadówce”. Tak jak w poprzednim, także w tym numerze rozbudowany był dział „rozrywki”. Komercyjne reklamy znowu dotyczyły nauki języka niemieckiego i sprzedaży chełmskich akwarel³⁸.

„Redakcja”³⁹ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” w kolejnym numerze (8.) z 17 grudnia w słowie wstępnym użyła chwytu propagandowego, ponownie polegającego na graniu na polskich emocjach. Pierwsza część artykułu pt. *Nienawiść do polskich dezertów* opowiadała o losach polskich oficerów w Rumunii. Siedzibę „byłego marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego”, który musiał przenieść się do innego miejsca, zajęł „były prezydent Polski Ignacy Mościcki”. Ten fakt posłużył Niemcom do ataku na przedwojenne władze polskie: „Ta zmiana siedzib polskiej kliky rządowej stała się konieczna, z powodu ponownych zamachów na życie Rydza-Śmigłego, któremu polscy oficerowie i żołnierze przysięgli zemstę. [...] I tu w Rumunii rośnie z dnia opozycja i rozgoryczenie narodu polskiego do kliky byłych przywódców, którzy jako bankruci i dezertrzy tchórzliwie uciekli za granicę”. Na koniec zaatakowano obecne władze polskie na uchodźstwie, oczywiście nie przywołując nawet tej nomenklatury: „Dziś znowu ta sama klikka za gołosłowne i tanie przyrzeczenia, oraz za pieniądze angielskie każe się krwawić polskim chłopskim synom, którzy znaleźli się w Europie zachodniej, dla siebie i interesów angielskich”. Jak widać ponownie uderzono także w Anglię. Wyraźnie antyangielski wydźwięk miały także kolejne artykuły, jeden z „jedyńki” (i zakończony na „dwójce”) pt. *Odpowiedź Churchillowi*, kolejny z „trójki” pt. *Anglicy robią interesy na upadku Polski*, oraz przeważająca część notatek w dziale „Tygodniowy przegląd polityczny” (strony 3. i 4.) i w dziale „Ostatnie wiadomości” (s. 6). Natomiast w krótkiej notatce z 7. strony pt. *Pocztówka do Hore Belishi*, tego angielskiego ministra znowu nazwano „żydowskim”.

W piśmie dwukrotnie wspomniano o Związku Sowieckim. Raz za sprawą przedruku „Odezwy” Generalnego Gubernatora Hansa Franka do „ludności ukraińskiej, białoruskiej, rosyjskiej i Rusińskiej zamieszkałej na terenie guberni generalnej”, dotyczącej

³⁸ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 10.12.1939, nr 7, s. 1–8 (ponownie ten sam redaktor naczelny co w ostatnim numerze).

³⁹ Redaktor Unteroffizier Wischeropp.

„przesiedlenia z obu stron Niemiecko-Sowieckich interesów granicznych”, drugi raz w relacji z przebiegu wojny sowiecko-fińskiej (w dziale „Tygodniowy przegląd polityczny”). Wydaje się, że strach musiał budzić artykuł z „dwójki”, zatytułowany dosadnie: *Polski morderca skazany na śmierć*. Dotyczył on polskiego żołnierza z okresu kampanii wrześniowej, oskarżonego i skazanego na karę śmierci w Warszawie za rzekomy mord na niemieckim żołnierzu-jeńcu.

Obecny numer był ważny, nie tylko z powodu wspomnianego artykułu wstępne-go, ale także dlatego, że po raz pierwszy w tej gazecie całą ostatnią stronę oraz część przedostatniej zajęły komercyjne reklamy chełmian lub firm chełmskich. Oprócz „tradycyjnych” reklam nauki języka niemieckiego, kin oraz sprzedaży niemieckim żołnierzom akwarel jako pamiątek dla rodzin, pojawiały się reklamy: drukarni „Zwierciadło” Kazimierz Czernicki” (drukarnia „wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarstwa oraz stemple kauczukowe”), „chełmski[ego] browar[u] «Nowa Bawaria» na Trubakowie”, „chrześcijański[ego] sklep[u] Józefy Zalewskiej”, sprzedaży słodyczy, piwa i owoców „Sabina Wójcicka”, młyna walcowego „J. Boguszewskiej” oraz artykułów elektronicznych i rowerów „Inż. Witold Jodko”⁴⁰. Niewykluczone, że K. Czernicki zamieścił swoją reklamę z tego powodu, że „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” były drukowane w jego firmie. Z kolei Witold Jodko był znany z tego, że promował swoje towary „wszędzie, gdzie się da”. Przed wojną reklamy jego firmy były wyświetlane, jak to złośliwie pisano w jednej z antysemickich jednodniówek, „w żydowskim przedsiębiorstwie” (czyli kinie), jak i zamieszczane w kolejnych antysemickich jednodniówkach⁴¹. Do tego reklamy Jodko stale gościły na łamach chełmskich tygodników: najpierw w „Zwierciadło” Kazimierza Czernickiego, potem sanacyjnej „Kronice Nadbużańskiej”⁴². Szkoda tylko, że inżynier Jodko nie miał wyczucia, iż reklamowanie się w propagandowej niemieckiej gazecie było niewłaściwe. Z kolei powoływanie się na „chrześcijański” charakter sklepu było pokłosiem antysemickich przedwojennych tendencji. W numerze 8. ukazał się ostatni odcinek historii Chełma⁴³.

Ostatni 9. numer „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” ukazał się 24 grudnia 1939 roku. W tymże numerze w bardzo krótkiej notatce na 4. stronie poinformowano: „Na zarządzenie Urzędu Oświecenia Publicznego i Propagandy kończą «Chełmskie Wiadomości» na tym numerze swe wydawnictwo. Redakcja”. Zestawiając to z treścią życzeń świątecznych, zajmujących całą pierwszą stronę („Redakcja «Chełmskich Wiadomości»”⁴⁴ życzyła „Wszystkim stałym czytelnikom naszego pisma [...] Wesołych i Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia ich najgorętszych życzeń”), można postawić tezę, że decyzja o zamknięciu tytułu zaskoczyła „redakcję”. W numerze treści

⁴⁰ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 17.12.1939, nr 8, s. 1–8.

⁴¹ Zob. A. Puławski, *Antysemickie jednodniówki...*, *op. cit.*, s. 117–167.

⁴² Wystarczy przejrzeć dostępne w Chełmskiej Bibliotece Publicznej numery tych gazet. Zob. też A. Puławski, *Problematyka żydowska w wydawnictwach Kazimierza Czernickiego*, „Rocznik Chełmski” 2012, t. 16, s. 157–193; *idem*, *Problematyka żydowska w „Kronice Nadbużańskiej”*, „Rocznik Chełmski” 2013, t. 17, s. 183–220.

⁴³ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 17.12.1939, nr 8, s. 5.

⁴⁴ Redaktorem naczelnym ponownie był Unteroffizier Wischeropp.

propagandowych skierowanych przeciwko Anglii było chyba najwięcej z dotychczasowych wydań (ukazały się artykuły: na s. 2. *Bitwa morska La Plata. Pancernik „Admirał Graf Spee” przeciw trzem krążownikom brytyjskim*, na s. 3. *„Bremen” przedziera się przez pierścien angielskiej blokady*, na s. 4. i 5. *Jak okłamywano Anglików o wojnie polsko-niemieckiej*, na s. 5. i 6. notatki w dziale *Nowości z całego świata*, na s. 6. i 7. *Anglia opiekuje się nalogiem narkotyzowania się*, na s. 10. *NDSZ [Niemieckie Siły Zbrojne] podaje*). W dziale „Nowości z całego świata” pojawiał się też antysemicki tekst pt. *Plaga żydowska w Belgii* („W ostatnich dniach przybyło do Belgii ponad 25 000 żydów, których obywatele belgijscy muszą wspierać”).

W numerze „świętecznym” pojawiały się „lekkie” teksty – opowiadania obyczajowe, a dział „Humor” zamieszczono na dwóch stronach (11. i 12.). Zaskakująco mało było informacji bądź ogłoszeń lokalnych. Jedynie w dziale „Z miasta” podano godziny urzędowania poczty w okresie świątecznym – tam też ukazała się kolejna notatka o szkole niemieckiej w Chełmie. Wydaje się, że chełmian musiał zainteresować artykuł ze stron 3. i 4. dotyczący wymiany ludności pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem a Związkiem Sowieckim. W tekście pt. *Rosyjska delegacja przesiedleniowa w Chełmie* zrelacjonowano przebieg tej wizyty. Przyjął ją komisarz miasta i przywódca SS Gerhard Hager, który oświadczył, „że współpraca delegacji rosyjskiej z władzami niemieckimi będzie posiadała taki sam serdeczny charakter, jaki istnieje pomiędzy tymi dwoma największymi potęgami Europy”.

Jeśli chodzi o reklamy to ponownie swoje produkty bądź usługi promowały firmy: inż. Jodko, J. Bogusławskiej, S. Wójcickiej, „chrześcijański sklep” J. Zalewskiej i dwukrotnie browar „Nowa Bawaria”. Oczywiście znowu pojawiały się reklamy chełmskich kin. Po raz pierwszy zaś ukazała się reklama jednego z biur adwokackich⁴⁵.

* * *

Pomimo że „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” trudno nazwać gazdzinówką (była to niemiecka gazeta drukowana zarówno dla Niemców, jak i dla Polaków), to niewątpliwie polityka informacyjna interesującego nas pisma miała wiele cech, które potem znalazły swoje odbicie w prasie gazdzinowej wydawanej w Generalnym Gubernatorstwie. Po pierwsze, zarówno w „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich”, jak i w późniejszej prasie gazdzinowej, główny ciężar propagandy został położony bardziej na sprawy zewnętrzne (sytuację międzynarodową) niż wewnętrzne (sprawy GG). Na marginesie atakowanie w „Chelmer Nachrichten – Wiadomościach Chełmskich” głównie Anglii wynikało z bieżących wypadków wojennych – to z tym krajem Niemcy toczyły wojnę morską. Po drugie, jeśli propaganda dotyczyła spraw wewnętrznych (polskich), to związana była z lansowaniem tezy o „normalizacji” życia zamieszkującej ludności pod „nowym porządkiem” niemieckim bądź atakowaniem przedwojennych władz Polski

⁴⁵ „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie”, 24.12.1939, nr 9, s. 1–12.

(w prasie godzinowej do pierwszej połowy 1940 roku). Po trzecie, w sprawach lokalnych bardziej stawiano na informację (choć trzeba przyznać, że nawet „sucha informacja” wielokrotnie mroziła krew w żyłach czytelników). Po trzecie, działy tzw. lekkiej rozrywki („Humor”, opowiadanka itd.) miały na celu pozyskanie czytelników i tak naprawdę miały zastępować kulturę wyższą. Po czwarte wreszcie, jednym z filarów propagandy interesującego nas tytułu i prasy godzinowej w latach 1940–1945 był organiczny, wszechobecny antysemityzm. Dla regionalnych historyków „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskie” są, chyba jeszcze niedocenianym w pełni, źródłem wiedzy o pierwszych miesiącach okupacji miasta, m.in. o początkach działalności różnych instytucji i administracji cywilnej, w tym osoby pierwszego niemieckiego „władcy” Chełma Gerharda Hagera. Wszystko wskazuje na to, że likwidacja „Chelmer Nachrichten – Wiadomości Chełmskich” związana była z przejmowaniem całej propagandy niemieckiej przez cywilny „rząd” Generalnego Gubernatorstwa. Co ważne w późniejszych latach w Chełmie Niemcy nie zdecydowali się wydawać jakiegось tytułu koncesjonowanej prasy polskiej, czyli w Chełmie nie było godzinówek w klasycznym tego słowa znaczeniu⁴⁶.

Изложение

Характеристика «Хельмер Нахрихтен – Хелмские известия»

С понедельника 22 октября до 24 декабря 1939 г. публиковался в Хелме двухязычный немецко-польский журнал «Хельмер Нахрихтен – Хелмские известия». Он был органом пресс-атташе военных (Комендантуры площади) и гражданских (городского комиссара) властей города Хелма. Нельзя признать их так называемой рептильной печатью, но одним из многочисленных пресс-органов, служащих немецкой пропаганде, но издаваемых ещё до возникновения концессионной польской прессы, то есть немецким органом в промежуточный период между осуществлением военной и гражданской властей на оккупированных центральных польских землях. Одной из целей издавать этот журнал было, во-первых, эффективно добраться до населения этой территории с информацией о новых принципах немецкой власти, а, во-вторых, пропагандистское ударение в нынешних врагов Третьего Рейха. Одним из постоянных элементов, характеризующих информационную политику «Хельмер Нахрихтен – Хелмских известий», оказался крайний антисемитизм. Ликвидация журнала была связана с принятием всей пропаганды, направленной к польскому населению Генеральным губернатором Гансом Франком.

⁴⁶ Por. T. Głowiński, *op. cit.*, (passim); S. Piątkowski, *op. cit.*, (passim); A. Rybak, *op. cit.*, s. 201–212.

SUMMARY

THE CHARACTERISTIC OF "CHELMER NACHRICHTEN – CHELM NEWS"

The article concerns the characteristic of bilingual German – Polish periodical of occupying authorities' – "Chelmer Nachrichten – Chełm News". It appeared from 22nd October, 1939 to 24th December, 1939 in Chełm and it was the press body of military (Square Command) and civil (City Commissioner) Chełm authorities. It was published before developing of licensed Polish press and served the aims of German propaganda. It appeared during the temporary period between military and civil authority's administration on the occupied central Polish lands. One aim of this periodical was to reach people of these lands and inform them about new rules of German authority. The next was concerned with propaganda strike on Third Reich enemies. The extreme anti-Semitism was one of the fixed elements that dominated the information policy in "Chelmer Nachrichten – Chełm News". The liquidation of this periodical was connected with takeover of the whole propaganda by Governor Hans Frank.

DOMINIK PANASIUK

PRACA NIEPODLEGŁOŚCIOWA I TRAGICZNA ŚMIERĆ
ZYGMUNTA URBAŃSKIEGO PS. „ISKRA”

Jednym z wielu żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego, którzy pracę w konspiracji rozpoczęli już na początku okupacji niemieckiej i kontynuowali ją po wkroczeniu Armii Czerwonej na Lubelszczyznę w lipcu 1944 roku był podporucznik Zygmunt Urbański ps. „Iskra”. Członkowie organizacji niepodległościowych nie złożyli wówczas broni, a opór przeciwko komunistycznemu zniewoleniu często przybierał formę walki zbrojnej¹. „Iskra” od końca 1944 roku aż po okres największego rozkwitu oddziałów partyzanckich, czyli wiosny i lata 1945 roku, był także dowódcą jednego z istotniejszych oddziałów podziemia działających na pograniczu powiatów chełmskiego i włodawskiego. Jego oddział podlegał Armii Krajowej (do jej rozwiązania w styczniu 1945 roku), a następnie (w okresie maj–czerwiec 1945 roku) Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj. Warto jednak zaznaczyć, że celem powołanej 7 maja 1945 roku Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj było przejęcie kontroli nad grupami zbrojnymi, a w gruncie rzeczy wygaszenie zbrojnego oporu.

Próba przedstawienia sylwetki Zygmunta Urbańskiego nie będzie zadaniem łatwym, bowiem na temat jego życia i służby wojskowej zachowało się bardzo niewiele informacji², nawet w zbiorach rodzinnych. Dotychczas nie powstała żadna praca będąca szerszym rysem biograficznym tej postaci. Jedynie krótką notkę – sporządzoną w pewnej części na podstawie informacji zebranych przez autora niniejszego tekstu – zawarł Jan Paszkiewicz w jednym z artykułów cyklu *Miejsca pamięci Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Inspektoratu Chełmskiego „WiN” Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego*, ukazującego się w chełmskim piśmie „Powinność”³. W ostatnim czasie w kwartalniku

¹ O formach działania podziemia zob. T. Łabuszewski, *Formy działania podziemia niepodległościowego (na przykładzie nurtu poakowskiego)*, [w:] *Polskie podziemie niepodległościowe na tle konspiracji antykomunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1956*, red. S. Poleszak Warszawa–Lublin 2008, s. 221–238; por. M. Korkuć, *Formy działania polskiego podziemia niepodległościowego (koreferat)*, [w:] *ibidem*, s. 239–249.

² Kwerenda w kartotece akt personalno-odznaczeniowych Centralnego Archiwum Wojskowego dała niestety wynik negatywny.

³ Artykuł przedstawia też dzieje budowy pomnika nagrobnego Zygmunta Urbańskiego ps. „Iskra”, znajdującego się na cmentarzu parafialnym w Rudzie-Hucie pow. chełmski. Zob. J. Paszkiewicz, *Miejsca pamięci Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Inspektoratu Chełmskiego „WiN” Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego (5)*, „Powinność. Pismo kulturalno-społeczne Ziemi Chełmskiej” 2015, nr 1(25), s. 28–30.

„Wyklęci” Jerzy Masłowski wspomniał osobę Zygmunta Urbańskiego i określił go mianem jednego z liderów podziemia antyniemieckiego i antykomunistycznego w regionie⁴. Częściej postać „Iskry” pojawiała się natomiast w kontekście oddziału partyzanckiego, którego był dowódcą. Należy tu wymienić takie prace, jak *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*⁵, artykuł Jerzego Masłowskiego, będący zbiorem uwag na temat tegoż atlasu⁶, czy publikację *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, stanowiącą wybór dokumentów wytworzonych przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa⁷. Osobną grupę publikacji stanowią opracowania wydane w PRL, gdzie również – choć w specyficzny sposób, niezgodny z prawdą, lecz zgodny z ówczesną nieprzychylną podziemi niepodległościowemu propagandą – wymieniano oddział dowodzony przez „Iskrę”. Przedstawiano go jako bojówkę „terrorystyczno-rabunkową” lub jako oddział prowadzący działalność „terrorystyczno-rabunkową” i dywersyjną⁸.

Zygmunt Urbański urodził się 30 marca 1914 roku w Rudzie, gmina Świerże w powiecie chełmskim, w rodzinie Antoniego i Henryki z Doroszków⁹. Zygmunt miał dwóch braci. Imię jednego z nich jest znane, nazywał się Feliks. Brak informacji z kolei na temat odebranego przez Zygmunta wykształcenia, choć z uwagi na późniejszą naukę w szkole podoficerskiej musiał ukończyć co najmniej 7 oddziałów szkoły powszechnej. 30 października 1938 roku w kościele parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Uhrusku w powiecie włodawskim Zygmunt zawarł związek małżeński z Agnieszką z domu Wilkos. Ślubu udzielił proboszcz parafii ks. Stefan Gruszecki¹⁰. Owocem tego małżeństwa był syn Henryk, który urodził się w 1942 roku. Od połowy lat trzydziestych ubiegłego stulecia Zygmunt Urbański mieszkał w miejscowości

Por. D. Panasiuk, *Zarys dziejów polskiej konspiracji na terenie Rudy-Huty i okolic w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, „Rocznik Chełmski” 2013, t. 17, s. 226.

⁴ J. Masłowski, *Ostatni chełmski Niezłomny. Tadeusz Hawryluk (1931–1959)*, „Wyklęci”, kwiecień–czerwiec 2016, nr 2, s. 56.

⁵ *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk i in., Warszawa–Lublin 2007, s. 122–123, 128–129.

⁶ J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego. Uwagi do części chełmskiej (suplement)*, [w:] J.A. Paszkiewicz, *Ku Niepodległej. Z dziejów oporu antykomunistycznego w Chełmskiem 1944–1989*, Chełm 2008, s. 166–167.

⁷ W materiałach aparatu bezpieczeństwa pojawia się nieprawdziwa informacja, że oddział „Iskry” podlegał Narodowym Siłom Zbrojnym. Podlegał oczywiście strukturom AK-DSZ. Zob. *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wybór i oprac. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004, s. 225.

⁸ *Wykaz oddziałów i bojówek reakcyjnego podziemia działających na terenie województwa lubelskiego w latach 1944–1953*, [w:] I. Caban, E. Machocki, *Za władzę ludu*, Lublin 1975, s. 569; H. Kucharuk, *Walka o utrwalanie władzy ludowej w powiecie chełmskim w latach 1944–1947*, [w:] *Historia i tradycje organów MO i SB na Ziemi Chełmskiej. Materiały z sesji popularno-naukowej zorganizowanej w dniu 22 IX 1984*, Chełm 1984, s. 55; *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce ludowej w latach 1944–1956*, Warszawa 1964 – następnie opracowany i wydany przez Wydawnictwo Retro. Zob. *Informator...*, op. cit., oprac. H. Pająk, Lublin 1993, s. 31.

⁹ Akta parafii rzymsko-katolickiej w Uhrusku, Parafialna księga małżeństw 1938–1945.

¹⁰ *Ibidem*. W tymże akcie małżeństwa jako zawód Zygmunta podano rolnik. Po śmierci Zygmunta, Agnieszka wyszła za mąż po raz drugi. W 1948 roku zawarła związek małżeński z Leonardem Borysiakiem.



Pododdział Związku Strzeleckiego, pow. dubieński, 19 V 1935 r.
Zygmunt Urbański stoi piąty od prawej (zbiory Alicji Urbańskiej)

Dębiny Kolonia w powiecie dubieńskim w ówczesnym województwie wołyńskim. Tam też należał do Związku Strzeleckiego.

W kwestii służby wojskowej w okresie II Rzeczypospolitej wiadomo natomiast, że Zygmunt Urbański w dniu 9 marca 1937 roku ukończył celująco naukę w szkolnej kompanii strzeleckiej w szkole podoficerskiej przy 43 pułku strzelców Legionu Bajończyków w Dubnie. Zdobył trzecią nagrodę, uzyskał również stopień kaprała¹¹. Należy przypuszczać, że naukę rozpoczął jesienią 1936 roku. Prawdopodobnie w 43 pułku strzelców Legionu Bajończyków kontynuował służbę wojskową, zostając z czasem żołnierzem zawodowym i z tą jednostką brał udział w wojnie obronnej 1939 roku¹².

Po jej zakończeniu wrócił do leżącej nad Bugiem wsi Siedliszcze w powiecie włodawskim, czyli rodzinnej miejscowości swojej żony. W niedługim czasie rozpoczął działalność niepodległościową wymierzoną przeciwko niemieckiemu okupantowi. Z uwagi na fakt, że wieś Siedliszcze leży na styku powiatów chełmskiego i włodawskiego, już pod koniec 1939 roku Zygmunt Urbański związał się z organizacją konspiracyjną rozwijającą się dynamicznie w powiecie chełmskim. Mowa o Organizacji Zbrojnej (OZ), która powstała jesienią 1939 roku. W kwietniu 1941 roku połączyła się z częścią rozbitej Ko-

¹¹ Dyplom ukończenia nauki w szkole podoficerskiej przez kaprała Zygmunta Urbańskiego, podpisany przez dowódcę pułku płk. dypl. Benedykta Chłusewicza, Dubno, 9 III 1937 roku, kopia w zbiorach autora. Kończąc szkołę podoficerską, Zygmunt Urbański w nagrodę otrzymał opracowanie: Edward Śmigły Rydz *Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. Zarys życia i działalności*, skreślił K. Cepnik, Warszawa 1936.

¹² Na temat bojów pułku we wrześniu 1939 roku zob. P. Bieliński, *43 pułk strzelców Legionu Bajończyków*, Pruszków 2011, s. 22–55.

mendy Obrońców Polski, przyjmując wówczas nazwę Organizacja Zbrojna Obrońców Polski (OZOP). Jej dowódcy mieli ambicję uczynienia z niej przodującej siły w podziemiu, stąd mimo współdziałania ze Związkiem Walki Zbrojnej nie chciała mu się podporządkować. Wydawała prasę podziemną, podjęła także szereg zadań wojskowych, jak gromadzenie broni, prowadzenie wywiadu (korzystały z niego m.in. ZWZ czy „Muskietierowie”) oraz likwidacja konfidentów¹³.

Wstępując w szeregi OZ, Zygmunt Urbański przyjął pseudonim „Iskra”¹⁴. Z początkiem 1941 roku został dowódcą placówki OZ w Łanie, przysiółku Siedliszcza¹⁵. Według zapisków Zbigniewa Waldowskiego ps. „Las”, szefa wywiadu i łączności rejonu OZ, „Iskra” posiadał wówczas stopień starszego sierżanta Wojska Polskiego¹⁶. W niedługim czasie miały odbyć się także próby nakłonienia „Iskry” do przejścia wraz z placówką w szeregi ZWZ, co wydaje się jak najbardziej realne. Skaptować do ZWZ próbował go bowiem ppor. rez. Bolesław Rusin ps. „Żółkiewski”¹⁷. Był on znajomym Zygmunta Urbańskiego jeszcze z okresu przedwojennego¹⁸. Poza nim „Iskra” utrzymywał także kontakt z ppor. Józefem Drzymałą ps. „Karol”¹⁹, późniejszym komendantem rejonu II chełmskiego obwodu Armii Krajowej²⁰. Przejście do ZWZ ówczesnie jednak nie doszło do skutku. Przyczyną były sprawy ambicjonalne. Zbigniew Waldowski zapisał to w następujący sposób: „Iskra ma ambicje dowódcy i raczej chciałby być samodzielnym,

¹³ I. Caban, *Oddziały Armii Krajowej 7 pułku piechoty Legionów*, Lublin 1994, s. 48–49.

¹⁴ Według Wiesława Dederko, Zygmunt Urbański miał także nosić pseudonimy „Pocisk” i „Rakieta”. Zob. M. Dederko, *Dzieje Sawiniaków od czasów najdawniejszych do 2006 roku*, Lublin 2006, s. 159. Informacje te jednak nie znajdują potwierdzenia w jakichkolwiek innych źródłach.

¹⁵ D. Panasiuk, *op. cit.*, s. 226.

¹⁶ Z. Waldowski „Las”, *Dzienniki z lat wojny i okupacji 1939–1945*, t. 1, Chełm 2015, s. 362, 368.

¹⁷ Bolesław Rusin ps. „Żółkiewski”, ur. w 1902 roku w Rudzie (gm. Świerże). Oficer rez. piechoty, podporucznik. Z zawodu nauczyciel, od 1937 roku pracował w szkole w Rudzie, tam też był komendantem Związku Strzeleckiego. W okresie okupacji niemieckiej początkowo należał do OZ, potem do ZWZ-AK. Na przełomie kwietnia i maja 1942 roku, w związku z przeniesieniem dotychczasowego komendanta obwodu do Inspektoratu, powierzono mu pełnienie obowiązków dowódcy Obwodu AK Chełm. Następnie pełnił funkcję zastępcy komendanta obwodu kpt. Anatola Sawickiego ps. „Młot”. Aresztowany wraz z dużą grupą działaczy AK w nocy z 7/8 października 1942 roku, został uwięziony na Zamku w Lublinie. W sierpniu 1943 roku przewieziono go na Majdanek, a następnie do Oświęcimia. Po wojnie mieszkał we Wrocławiu, zmarł w 1984 roku (I. Caban, *op. cit.*, s. 126; S. Pyszko, *Oświata i związki nauczycielskie w powiecie chełmskim w latach 1915–1939*, Chełm 2004, s. 76).

¹⁸ Z. Waldowski „Las”, *op. cit.*, s. 360.

¹⁹ Józef Drzymała ps. „Karol”, s. Michała, ur. 3 listopada 1908 roku w Borysławiu (woj. lwowskie). Przedwojenny oficer WP. Pracował jako urzędnik, był przodownikiem straży więziennej. Mieszkał w Bukowie Małej pow. Chełm. Do AK wstąpił w 1943 roku, od wiosny 1944 roku dowódca placówki, używał nazwiska Kordyński. Od maja 1944 roku komendant II rejonu chełmskiego obwodu AK-DSZ-WiN, jednocześnie od maja 1946 roku zastępca komendanta obwodu chełmskiego WiN, następnie p.o. komendanta obwodu, podporucznik. Ujawnił się 16 marca 1947 roku przed PUBP w Chełmie. Następnie mieszkał w Dobroszycach pow. oleśnicki (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie [dalej: AIPN Lu], sygn. 09/88, Akta Józefa Drzymały; AIPN Lu, sygn. 045/11, Sprawozdania, plany pracy, raporty dekadowe oraz raporty specjalne i meldunki sytuacyjne PUBP Chełm, Raport dekadowy za okres od dnia 10 III do dnia 20 III 1947 roku, Chełm, 20 III 1947 roku, k. 30–31).

²⁰ Z. Waldowski „Las”, *op. cit.*, s. 368.



Zygmunt Urbański (stoi na pierwszym planie jako trzeci z lewej) w okresie służby wojskowej.
Zdjęcie przedwojenne (zbiory Alicji Urbańskiej)

a dotychczasowy kontakt [z ZWZ – przyp. autora] ogranicza się do pobierania prasy podziemnej [...]”²¹.

Aktywność „Iskry” jako dowódcy placówki OZ polegała głównie na pracy *stricto* organizacyjnej, tj. werbowaniu nowych członków, szkoleniu ich oraz prowadzeniu wywiadu na terenie pogranicznym. Rzeka Bug na sporym odcinku wyznaczała wschodnią granicę Generalnego Gubernatorstwa a wywiad dotyczył funkcjonowania niemieckich posterunków granicznych. Generalnie rzecz biorąc praca konspiracyjna „Iskry” ściśle pokrywała się z profilem OZ i charakterem tej organizacji, skupionej przede wszystkim na prowadzeniu szkoleń i wywiadu. Według Zbigniewa Waldowskiego „Iskra” dysponował jednakże grupą zbrojną nazwaną przez tego autora szturmową²². Chodzi zapewne o drużynę składającą się od kilku do ok. 10 członków. Podobną drużynę posiadał także Piotr Jankowski ps. „Jeleń”²³, dowódca placówki OZ w Rudzie-Hucie. Działalność tego rodzaju drużyn polegała przede wszystkim na samoobronie przed terrorem okupanta.

W czerwcu 1942 roku na skutek „wsypy” aresztowany przez Niemców został Józef Latoszyński ps. „Kruk” z Siedliszcza, członek OZ, wcześniej zwerbowany do organizacji osobiście przez „Iskrę”. Natychmiast po jego aresztowaniu „Iskra” oraz inni dowódcy

²¹ *Ibidem*, s. 362.

²² *Ibidem*, s. 692.

²³ Szerzej na temat Piotra Jankowskiego ps. Jeleń” zob. D. Panasiuk, *Działalność niepodległościowa Piotra Jankowskiego ps. „Orzeł”, „Felus”, „Jeleń”*, „Rocznik Chełmski” 2014, t. 18, s. 113–126.

wydali rozkazy o przerwaniu kontaktów z miejscową placówką. Dla bezpieczeństwa wszyscy konspiratorzy, którzy mieli kontakt z „Krukiem” nie nocowali w swoich domach. W niedługim czasie udało się umożliwić ucieczkę „Kruka” podczas transportu z Włodawy do więzienia w Chełmie²⁴. Niemieckie służby jednak w dalszym ciągu rozpracowywały organizację. W sierpniu 1942 roku chełmskie gestapo aresztowało kierownictwo OZ (OZOP) i czołowych działaczy terenowych, co doprowadziło do zaprzestania jej działalności. Większość działaczy OZ została przejęta przez Armię Krajową i Bataliony Chłopskie²⁵. W następstwie tych wydarzeń Zygmunt Urbański przeszedł do AK.

Z czasem „Iskra” został zastępcą komendanta rejonu II chełmskiego obwodu AK. W okresie okupacji niemieckiej rejon II obejmował tereny gmin Świerże, Turka i Żmudź. „Iskra” był zastępcą N.I. Kłosa ps. „Splaw”, a następnie wspomnianego Józefa Drzymały ps. „Karol” i pełnił tę funkcję aż do swojej śmierci²⁶. Działalność Zygmunta Urbańskiego polegała na pracy *stricte* organizacyjnej, zajmował się m.in. przekazywaniem do placówek prasy konspiracyjnej²⁷. Pod koniec maja 1944 roku doszło do spotkania „Iskry” i Wacława Czerwińskiego ps. „Bogdan”, członka AK z Sawina, z przybyłym na ten teren oddziałem kpt. Czesława Baczyńskiego, wydzielonym ze Zgrupowania Partyzanckiego „Jeszcze Polska nie zginęła”, dowodzonego przez płk. Roberta Satanowskiego²⁸. Oddział kpt. Baczyńskiego w lutym został przerzucony na Lubelszczyznę, gdzie prowadził działalność wywiadowczą i dywersyjną. Zgrupowanie zaś podlegało Polskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego, którego zadaniem było przejęcie kierownictwa nad podziemiem komunistycznym, a który *de facto* ściśle współpracował z Armią Czerwoną. Nie wiadomo z czyjej inicjatywy kontakt został nawiązany, ani też czy było to działanie celowe, czy stało się to przypadkowo. Oddział kpt. Baczyńskiego pracował także propagandowo i działając jako forpoczta zgrupowania, nawiązywał liczne kontakty z placówkami AK i BCh. Dążenie więc do spotkania z członkami miejscowego podziemia wpasowywałoby się jak najbardziej w profil tej grupy. Mniej prawdopodobne jest, że inicjatorem nawiązania kontaktu była strona akowska, choć dla dowództwa rejonu AK wysondowanie nieznanego, stanowiącego potencjalne zagrożenie oddziału, byłoby czymś naturalnym.

²⁴ Z. Waldowski „Las”, *op. cit.*, s. 723–724, 749 i 763; Notatka z rozmowy ze Zdzisławem Latoszyńskim, 21 XII 2015, w zbiorach autora.

²⁵ I. Caban, *op. cit.*, s. 49.

²⁶ D. Panasiuk, *Zarys dziejów...*, *op. cit.*, s. 233.

²⁷ AIPN Lu, sygn. 011/718, Akta śledcze Wacława Czerwińskiego, Protokół przesłuchania Wacława Czerwińskiego, Chełm, 20 I 1945 roku, k. 8–9; Protokół przesłuchania Wacława Czerwińskiego, Chełm, 24 I 1945 r., k. 13. Na terenie obwodu chełmskiego AK ukazywały się takie tytuły, jak „Co słyszać”, „Zew” czy „Ziarno” (I. Caban, *Okręg Armii Krajowej Lublin*, Lublin 1996, s. 121, 130).

²⁸ Zgrupowanie „Jeszcze Polska nie zginęła” powstało na Wołyniu. W lutym 1943 roku dowódcą oddziału leśnego został płk Robert Satanowski. Zgrupowanie z czasem zostało podporządkowane Polskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego, który rozpoczął działalność w maju 1944 roku, a jego zadaniem było przejęcie kontroli nad komunistycznym podziemiem. W skład Zgrupowania Satanowskiego wchodziło kilkanaście oddziałów. Zgrupowanie zostało następnie wcielone do 8 DP WP (A.G. Kister, *Pretorianie. Polski Samodzielny Batalion Specjalny i Wojska Wewnętrzne 18 X 1943 – 26 III 1945*, Warszawa 2010, s. 67–79; B.B. Borysiuk, *Lata walki. PPR, GL i AL na północnej Lubelszczyźnie 1942–1944*, Warszawa 1981, s. 265; C. Dęga, *Z dziejów Zgrupowania Partyzanckiego „Jeszcze Polska nie zginęła”*, Warszawa 2008, *passim*).

Po trzech dniach pobytu w oddziale kpt. Baczyńskiego, poznawszy polityczną proweniencję tegoż oddziału, „Iskra” zerwał z nim kontakt²⁹.

W lipcu 1944 roku podczas akcji „Burza” Zygmunt Urbański był członkiem Oddziału Partyzanckiego (OP) 7/I pod dowództwem kpt. Zygmunta Szumowskiego ps. „Przebój”, „Sędzimir”, „Komar”³⁰. Oddział powstał z rozkazu komendy lubelskiego okręgu AK w drugiej połowie kwietnia 1944 roku i stanowił związek I batalionu 7 pułku piechoty Legionów, który miał odtworzyć chełmski obwód AK. W połowie maja oddział liczył ok. 50, a na przełomie czerwca i lipca nieco ponad 100 żołnierzy. 22 lipca 1944 roku pod Czółnami w powiecie lubelskim oddział zaatakował z zasadzki grupę żołnierzy Wehrmachtu w sile ok. 150 żołnierzy. Niemcy po krótkiej wymianie ognia zostali rozproszeni, a część z nich poddała się. Oddział zdobył sporą ilość broni i amunicji. 25 lipca 1944 roku oddział wkroczył do Turobina w powiecie krasnostawskim. W dwa dni później doszło do spotkania dowództwa OP 7/I z grupą oficerów z armii gen. Zygmunta Berlinga, którzy zażądali wcielenia partyzantów do Wojska Polskiego. W tej sytuacji dowódca OP 7/I podjął decyzję o rozformowaniu oddziału. W nocy z 28 na 29 lipca 1944 roku żołnierze opuścili Turobin i powrócili na macierzyste tereny³¹. „Iskra” wówczas także powrócił do domu.

Lipiec 1944 roku całkowicie zmienił sytuację polityczną w Polsce. Wraz z wyparciem Niemców, za Armią Czerwoną wkraczały wojska NKWD. Na Lubelszczyźnie instalowała się władza komunistyczna. Jednym z resortów wchodzących w skład Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego był Resort Bezpieczeństwa Publicznego. W sierpniu i wrześniu tegoż roku powstawały wojewódzkie i powiatowe urzędy bezpieczeństwa publicznego. Ich podstawowym zadaniem stała się likwidacja wojskowych i cywilnych struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Resortowi bezpieczeństwa podporządkowano także Milicję Obywatelską. Zadaniem MO było pilnowanie porządku i walka z przestępczością, jednak z racji systemu podporządkowania włączono ją także do walki z podziemiem³².

W powiecie chełmskim pierwsze aresztowania nastąpiły już w sierpniu 1944 roku³³. Z terenu rejonu II chełmskiego obwodu AK aresztowani przez NKWD zostali m.in. delegat Rządu RP na powiat chełmski Marian Trendota ps. „Jan Pasek” oraz działacz podziemia Aleksander Padrak ps. „Silny Duchem Polak”. Próbowano także ująć dowódcę patrolu żandarmerii II rejonu Piotra Jankowskiego ps. „Jeleń”³⁴.

²⁹ AIPN Lu, sygn. 011/718, Protokół przesłuchania Wacława Czerwińskiego, Chełm, 20 I 1945 roku, k. 8–9.

³⁰ AIPN Lu, sygn. 07/68, t. 1, Akta Bronisława Kochonia, Odpis protokołu przesłuchania Bronisława Kochonia, Lublin, 2 V 1952 roku, k. 14–16; Relacja Henryka Lewczuka, 11 IX 2004 roku, w zbiorach Jerzego Masłowskiego, kopia w zbiorach autora.

³¹ I. Caban, *Oddziały...*, op. cit., s. 73–79.

³² A.G. Kister, *Studium zniewalania. Walka aparatu bezpieczeństwa z polskim zbrojnym podziemiem niepodległościowym na Lubelszczyźnie (1944–1947)*, Kraków 2005, s. 54. Na temat formowania MO w powiecie chełmskim zob. A. Jaremek, *Milicja Obywatelska w powiecie chełmskim w latach 1944–1945*, „Rocznik Chełmski” 1999, t. 5, s. 245–252.

³³ J. Masłowski, *NKWD panuje – PKWN bez znaczenia (z depezy szyfrowej Okręgu Lublin do dowódcy AK z 26.08.1944 roku)*, „Pro Patria. Pismo Ziemi Chełmskiej” [dalej: „Pro Patria”], lipiec–sierpień 1994, nr 7/8, s. 6–9.

³⁴ D. Panasiuk, *Działalność niepodległościowa...*, op. cit., s. 121.

Pierwsze miesiące po „wyzwoleniu” wystawiły żołnierzy Armii Krajowej i działaczy Polskiego Państwa Podziemnego na ciężką próbę. Rozbrojenie oddziałów AK, likwidacja administracji tworzonej przez Delegaturę Rządu RP na Kraj, aresztowania przez NKWD wyższych dowódców, powołanie podporządkowanego Józefowi Stalowi PKWN-u i nawiązanie z nim stosunków dyplomatycznych przez ZSRR sprawiło, że działacze niepodległościowego podziemia stanęli przed nie lada dylematem. Uznając legalny Rząd RP w Londynie, nie mogli podporządkować się PKWN-owi. Uznanie z kolei przez żołnierzy AK władzy PKWN-u oznaczało złamanie przysięgi wojskowej. Dodatkowo działalność utrudniało zerwanie łączności z Komendą Główną AK. Zastygnięcie frontu nad Wisłą przerwało komunikację kurierską. W zasadzie od wybuchu Powstania Warszawskiego do maja 1945 roku okręg lubelski AK pozostawał samodzielną, oderwaną od dowództwa jednostką organizacyjną³⁵.

14 sierpnia 1944 roku komendant główny AK gen. Tadeusz Komorowski ps. „Bór” wydał rozkaz udzielenia pomocy walczącej Warszawie. Rozkaz został powtórzony otwartym tekstem przez radio BBC, po czym dotarł w teren³⁶. Mobilizację oddziałów AK próbowano przeprowadzić także w chełmskim obwodzie, choć z mizernymi skutkami. Partyzantów z rejonu II chełmskiego obwodu AK na zbiórkę w Zarudni gm. Świerże prowadził „Iskra”. Tam zorganizowano nocleg. Następnie żołnierze zostali przejęci i zaprowadzeni do Małkowa gm. Wiszniewice na koncentrację. Z uwagi na aresztowania prowadzone przez NKWD, dalszego marszu zaniechano, a żołnierze rozeszli się do domów³⁷.

W tych nowych, zdecydowanie ciężkich warunkach, w których znalazła się Armia Krajowa, „Iskra” nadal pełnił funkcję zastępcy komendanta rejonu II obwodu chełmskiego. W okresie tym działalność podziemia została ograniczona do minimum. Determinowały ją terror NKWD i obawy przed aresztowaniem. W tym miejscu warto jednak zaznaczyć, że prawdopodobnie w połowie 1944 roku nastąpiło przekształcenie terytorialne rejonów w chełmskim obwodzie AK. Związane to było zapewne z przewidywanym wkroczeniem na Lubelszczyznę Armii Czerwonej. Rejon II składał się od tego momentu niezmiennie z terenów gmin Świerże i Bukowa. Dla porządku należy dodać, że gmina Bukowa w okresie okupacji niemieckiej wchodziła w skład rejonu III chełmskiego obwodu AK. Ten nowy podział przetrwał do ujawnienia podziemia wiosną 1947 roku³⁸.

Na jesieni 1944 roku w poszczególnych obwodach Inspektoratu AK Chełm podjęto ograniczone działania o charakterze samoobronnym. Najczęściej sprowadzały się one do rozpoznania wywiadowczego, ukrywania ludzi poszukiwanych przez nowe

³⁵ R. Wnuk, *Lubelski Okręg AK, DSZ i WiN 1944–1947*, Warszawa 2000, s. 26–27.

³⁶ Z. Gnat-Wieteska, *Marsz oddziałów AK na pomoc powstańczej Warszawie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 3(141), s. 92.

³⁷ I. Caban, *Oddziały...*, op. cit., s. 45; A. Nowosad, *Niezapomniana lekcja historii*, „Super Tydzień Chełmski”, 26 marca 2012, nr 13, s. 18; Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Chełm [dalej: ŚZŻAK KCh], *Teczka Władysława Waldowskiego, Życiorys Władysława Waldowskiego*, Ciechocinek, 28 VII 1990 roku; *Zagadnienia opracowane przez Henryka Padraka z dnia 31 X 2013 roku*, w zbiorach autora.

³⁸ AIPN Lu, sygn. 045/3, *Sprawozdania dekadowe Kierownictwa sekcji I, II, III, IV, V, VI, VII i Śledczej PUBP Chełm*, Sprawozdanie za okres 17.11.1945 – 27.11.1945, k. 191–193.

władze czy ewidencjonowania osób szczególnie aktywnych w zwalczaniu żoźnierzy podziemia. Niekiedy dochodziło do likwidacji takich osób³⁹. Pomimo narastającego terronu ze strony komunistycznych organów bezpieczeñstwa praca niepodległosciowa w II rejonie chełmskiego obwodu trwała nadal, choć równieź w ograniczonym zakresie. Na przełomie drugiej i trzeciej dekady września 1944 roku członkowie placówek wchodzących w skład rejonu II wykonali wyroki śmierci na małżeństwie Bieleckich z Rudy-Huty gm. Świerże oraz Romanie Dziemińskim, robotniku z tejże miejscowości. Zofia Bielecka była organizatorką koncesjonowanej Polskiej Partii Socjalistycznej w Rudzie-Hucie, z kolei Aleksander Bielecki oprócz działalności w PPS brał czynny udział w przygotowaniach do parcelacji ziemi na podstawie dekretu PKWN o reformie rolnej. Jednakże powodem przesądającym w podjęciu decyzji o likwidacji całej trójki były ich kontakty z MO i mogące z nich wynikać zagrożenie dla podziemia. Wyroki wykonano z rozkazu „Iskry” i „Karola” w lesie sawińskim⁴⁰.

Na przełomie września i października 1944 roku przedstawiciele PKWN spotkali się w Moskwie z Józefem Stalinem, który wydał im instrukcje co do dalszego postępowania. Konsekwencjami tych rozmów było zaostrenie kursu wobec Armii Krajowej i nasilenie represji wobec jej żoźnierzy⁴¹. Wkrótce organy bezpieczeñstwa przeprowadziły na terenie tzw. Polski Lubelskiej masowe aresztowania. 30 października 1944 roku PUBP w Chełmie aresztował Jana Webendę ps. „Lampart” z patrolu żandarmerii „Jelenia”. Z kolei 2 listopada w Chełmie przy ul. Szwoleżerów, na punkcie kontaktowym mieszczącym się w domu znanego malarza Władysława Uklei, aresztowany został mieszkaniec Rudy-Huty Jerzy Hein ps. „Motyl”. Pełniący funkcję łącznika rejonowego „Motyl”, dostarczył wówczas na spotkanie członków Armii Krajowej meldunki od „Iskry”⁴².

Niewykluczone, że nasilenie terronu wobec podziemia przełożyło się na podjęcie decyzji o powołaniu stałej grupy zbrojnej w II rejonie chełmskiego obwodu AK. Od grudnia 1944 roku w strukturach II rejonu istniał bowiem oddział zbrojny pod dowództwem „Iskry”⁴³. Taki bieg wydarzeń był możliwy tym bardziej, że z końcem października

³⁹ I. Caban, *Oddziały...*, *op. cit.*, s. 47.

⁴⁰ Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie, sygn. S. 142/01/Zk, Akta główne prokuratora w sprawie zabójstwa żoźnierza AK F. Jankowskiego oraz stosowania niewłaściwych metod śledczych wobec R. Markiewicza, t. 1, Kopia protokołu przesłuchania Piotra Jankowskiego, Chełm, 8 II 1945 roku, k. 94–103; AIPN Lu, sygn. 012/736, Akta śledcze Bronisława Taszyckiego i Mariana Barygi, Streszczenie materiałów na podstawie materiałów archiwalnych Nr Śl. 27028, Lublin, 4 III 1958 roku, k. 21–22; AIPN Lu, sygn. 012/167, Akta Jana Lizona i Leona Szlichtynga, Protokół przesłuchania Wiesława Górnickiego, Chełm, 22 IX 1947 roku, k. 202; Akta Parafii rzymsko-katolickiej w Rudzie-Hucie, Księga aktów zmarłych parafii 1940–1945; I. Caban, E. Machocki, *op. cit.*, s. 148–149.

⁴¹ T. Żenczykowski, *Polska lubelska 1944*, Warszawa 1990, s. 163–168.

⁴² AIPN Lu, sygn. 08/34, Ref. Chełm sprawa obiektowa „Ocean”, Informacja, Chełm, 18 XI 1944 roku, k. 5.; D. Panasiuk, *Działalność niepodległosciowa...*, *op. cit.*, s. 117. Zarówno „Lampart”, jak i „Motyl” zostali następnie osadzeni w więzieniu karno-śledczym na Zamku w Lublinie (*Księgi Więzienia na Zamku w Lublinie 1944–1954*, t. 2: *Księga główna więźniów śledczych 8 XII 1944 – 22 II 1945*, red. i oprac. A.T. Filipek, M. Krzysztofił, Lublin 2010, s. 99 i 111).

⁴³ *Atlas polskiego podziemia...*, *op. cit.*, s. 122–123. W tym miejscu warto wspomnieć, że na pomniku nagrobnym „Iskry” znajdującym się na cmentarzu w Rudzie-Hucie umieszczona została informacja, jakoby „Iskra” miał być dowódcą oddziału partyzanckiego ROAK-WiN rejonu II obwodu chełmskiego mjr. Bo-

wspomniany patrol żandarmerii pod dowództwem „Jelenia” przestał faktycznie istnieć. Potrzeba powołania grupy zbrojnej była więc uzasadniona.

Oddział „Iskry” powstał wówczas jako typowa bojówka rejonowa o zadaniach głównie z zakresu samoobrony. Wiosną 1945 roku na skutek napływu doń nowych żołnierzy, szczególnie dezertersów z Wojska Polskiego, lecz także i z MO, rozrósł się liczebnie i przybrał w zasadzie postać oddziału lotnego. Z kolei sami jego członkowie nazywali go oddziałem specjalnym. Rozszerzył się nieco zakres jego zadań. Oddział miał zająć się zwalczaniem plagi pospolitego bandytyzmu, likwidacją gorliwszych funkcjonariuszy UB i MO, działaczy partyjnych oraz współpracowników resortu. Ponadto w oddziale ukrywali się konspiratorzy ścigani przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa⁴⁴. Podczas swojej działalności oddział nigdy nie został podzielny na odrębne grupy czy osobno operujące patrole. Składał się z pewnej ilości stałych partyzantów, natomiast na czas poważniejszych akcji dobierano członków AK z siatki terenowej. Także znaczną część oddziału stanowili, jak już wspomniano, dezerterszy z Wojska Polskiego. Zresztą jesienią 1944 roku oraz wiosną 1945 roku „Iskra” podejmował w tym kierunku pewne działania. Do żołnierzy podziemia II rejonu chełmskiego obwodu AK, którzy zostali wcieleni do WP, kierował bowiem rozkazy, by opuszczać swoje jednostki i wstępować do oddziałów partyzanckich. Dzięki sieci łączniczek rozkazy „Iskry” docierały do adresatów⁴⁵. Liczebność oddziału wiosną 1945 roku wahała się od 30 do ok. 50 żołnierzy podczas przeprowadzania poważniejszych akcji⁴⁶. Żołnierze byli ubrani w mundury wojskowe, choć zapewne niejednolite. Oddział funkcjonował na terenie rejonu II oraz w graniczących z powiatem chełmskim wioskach, należących do powiatu włodawskiego⁴⁷.

8 grudnia 1944 roku z rozkazu „Iskry” członkowie bojówki w sile ok. 10 osób, w tym Jan Guzowski ps. „Ściana” i Stanisław Pokorski, rozbroili trzech milicjantów we wsi Zarudnia gm. Świerże. Tego dnia w domu Gustawa Sztajnke w Zarudni, z polecenia sołtysa została zakwaterowanych na noc trzech funkcjonariuszy MO. Około godziny 21 partyzanci rozbroili milicjantów, zabierając dwa kb i automat PPs. Podczas akcji w niejasnych okolicznościach zginął milicjant Jerzy Maksymiuk z posterunku w Świerżach, ranny został Leon Buszko również z tego posterunku, a trzeci milicjant Bolesław

lesława Flisiuka ps. „Jarema”. Informacja ta jest niestety w dużej mierze nieścisła. Po pierwsze Zrzeszenie WiN powstało we wrześniu 1945 roku, czyli już po śmierci „Iskry”. Po drugie „Jarema” od lutego 1944 roku był komendantem obwodu AK, ale obwodu włodawskiego. Po wkroczeniu Armii Czerwonej, pod koniec roku został aresztowany. Zwolniony w styczniu 1945 roku, wyjechał do Bydgoszczy i nie pełnił już żadnych funkcji w konspiracji. Biogram Bolesława Flisiuka zob. I. Caban, *Ludzie lubelskiego Okręgu Armii Krajowej*, Lublin 1995, s. 50–51.

⁴⁴ AIPN Lu, sygn. 013/428, Akta Mariana Wołoszuika, Protokół przesłuchania Henryka Gołębiowskiego, Chełm, 19 II 1953 roku, k. 26–27; AIPN Lu, sygn. 02/515, Akta Aleksandra Łubkowskiego, Protokół przesłuchania Aleksandra Łubkowskiego, Włodawa, 8 VII 1951 roku, k. 27–32.

⁴⁵ AIPN Oddział w Łodzi, sygn. 00123/455, Mikrofilm teczki personalnych informatorów „Oracz”, „AM”, Protokół przesłuchania Józefa Prączko, Łódź, 19 III 1950 roku, kl. 21; SZŻAK KCh, Teczka Władysława Waldowskiego, Oświadczenie świadka Leokadii Kałuckiej, Lubsko, 23 VII 1990 roku. Jednym z żołnierzy, którzy zdezerterowali wiosną 1945 roku i w ten sposób wrócili do podziemia, był kpt. Józef Prączko ps. „Żbik”.

⁴⁶ *Atlas polskiego podziemia...*, op. cit., s. 122–123, 128.

⁴⁷ J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, op. cit., s. 166.

Jurkowski z Chełma zbiegł. Przypadkowo zginęła jeszcze jedna osoba o nieustalonym nazwisku⁴⁸. Była to prawdopodobnie jedyna akcja bojówki w tym czasie. Aktywność oddziału w okresie zimowym była minimalna, zwiększono ją zdecydowanie dopiero wiosną 1945 roku.

Za zgodą „Iskry” wiosną 1945 roku odbyła się także próba wykupu z aresztu PUBP w Chełmie Piotra Jankowskiego ps. „Jeleń”. Niestety nie zakończyła się powodzeniem⁴⁹. Jednocześnie oddział „Iskry” po okresie zimowej przerwy wznowił działalność. Nieformalnym zastępcą dowódcy oddziału został wówczas doświadczony konspirator kpr. Marian Baryga ps. „Bór”⁵⁰, dowódca plutonu AK z Rudy-Huty.

Należy zaznaczyć, że po rozwiązaniu Armii Krajowej w dniu 19 stycznia 1945 roku, w okresie przejściowym do maja 1945 roku oraz w czasie funkcjonowania Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj od maja do sierpnia 1945 roku w powiecie chełmskim struktury podziemia używały nadal szyldu Armii Krajowej lub nazwy Ruch Oporu AK⁵¹. Oddział „Iskry” w dalszym ciągu korzystał z nazwy AK. Okres od kwietnia do czerwca 1945 roku to czas największej intensywności działań zbrojnych podziemia. Z nadejściem wiosny do lasu napłynęło mnóstwo ludzi. Oddziały skoncentrowały się na działaniach o charakterze samoobrony, likwidując komunistyczną agenturę i uwalniając uwięzionych, rozbiły także występujące przeciwko podziemiu posterunki MO⁵².

W drugiej połowie maja 1945 roku oddziały „Iskry” oraz „Huragana” zatrzymały pociąg na stacji Ruda-Opalin gm. Świerże. Natychmiast odbyło się legitymowanie pasażerów pociągu, prawdopodobnie w poszukiwaniu funkcjonariuszy UB lub ludzi związanych z aparatem władzy. Po akcji oddziały udały się w kierunku lasów żalińskich w gm. Świerże. Według sprawozdania PUBP w Chełmie oddziały liczyły 100 ludzi. Miały utrzymywać także kontakt z „Sokołem”⁵³. Chodzi tu zapewne o postać Stanisława Sekuły

⁴⁸ AIPN Lu, sygn. 045/2, Sprawozdania PUBP w Chełmie 1944 roku, Wykaz aktów terrorystycznych w powiecie chełmskim, k. 22; AIPN Lu, sygn. 02/455, Akta śledcze Józefa Tywoniuka, Gustawa Sztajnke i in., Odpis protokołu przesłuchania Józefa Tywoniuka, Chełm, 8 XI 1949 roku, k. 134–138, Protokół przesłuchania Leona Buszko, Chełm, 10 I 1950 roku, k. 159–162, Protokół przesłuchania Stanisława Pokorskiego, Chełm, 13 I 1950 roku, k. 163–166, Wyciąg z kontroli dochodzeń „rubryki” w której opisano sprawę napadu na milicjantów, Chełm, 12 I 1950 roku, k. 172; AIPN Lu, sygn. 010/587, Akta Jana Guzowskiego i in., Oświadczenie ujawnieniowe Jana Guzowskiego, Chełm, 7 III 1947 roku, k. 10–13. W związku z tym mylnie jest przypisanie przez I. Cabana i E. Machockiego tej akcji oddziałowi AK-DSZ Stanisława Sekuły ps. „Sokół” („Iskra” oczywiście mógł mieć z nim łączność) oraz przez M. Piotrowskiego oddziałowi NSZ Bolesława Skulimowskiego ps. „Sokół”. Por. I. Caban, E. Machocki, *op. cit.*, s. 165; M. Piotrowski, *Narodowe Siły Zbrojne na Lubelszczyźnie 1944–1947*, Lublin 2009, s. 100.

⁴⁹ D. Panasiuk, *Działalność niepodległościowa...*, *op. cit.*, s. 124.

⁵⁰ Marian Baryga ps. „Bór”, s. Stanisława, ur. 19 sierpnia 1909 roku w Łukówku (gm. Bukowa). Przed wojną kapral WP. Z zawodu kowal, w konspiracji od 1940 roku. Dowódca plutonu AK w Rudzie-Hucie. Wiosną 1945 roku nieformalny zastępca dowódcy w oddziale „Iskry”. W lecie 1945 roku wyjechał do Gdańska. Ujawnił się 9 kwietnia 1947 roku przed WUBP w Gdańsku. Wstąpił do PPR, skąd został usunięty. Zmarł w 1969 roku w Wałbrzychu (AIPN Lu, sygn. 17/1160, Akta śledcze Stanisława Stefaniaka, Protokół przesłuchania Stanisława Stefaniaka, Sierpc, 28 II 1947 roku, k. 3–4; D. Panasiuk, *Zarys dziejów...*, *op. cit.*, s. 228).

⁵¹ J. Masłowski, *Wolni i Niezawisli*, „Pro Patria”, luty 1993, nr 2, s. 1.

⁵² R. Wnuk, *op. cit.*, s. 40–41.

⁵³ AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdanie dekadowe z działalności PUBP w Chełmie za okres od 17 V [19]45 r. do 27 V [19]45 r., k. 107–109. Według tegoż sprawozdania oddziały miały posiadać samochód ciężarowy

ps. „Sokół”⁵⁴, ówczesnego komendanta rejonu I chełmskiego obwodu AK-DSZ oraz jednocześnie dowódcę oddziału partyzanckiego. Informacja o utrzymywaniu kontaktów między „Iskrą” a „Sokołem” wydaje się jak najbardziej realna. Pewien problem sprawia z kolei postać wspomnianego „Huragana”. Trop „żaliński” wskazuje, że był nim Józef Kukawka ps. „Huragan”, także dowódca oddziału partyzanckiego, a w okresie okupacji niemieckiej dowódca plutonu AK w Żalinie⁵⁵. Wątpliwości budzi także ocena sił partyzantów podczas wymienionej akcji dokonana przez funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa. Liczebność oddziału „Huragana” wynosiła wówczas ok. 20 żołnierzy i nawet sumując ją z oddziałem „Iskry”, który liczył najwyżej ok. 50 członków, jest jednak zawyżona. Bardziej realna wydaje się liczba 60–70 partyzantów. „Iskra” mógł współdziałać podczas tej akcji z „Huraganem” i wydaje się to dość prawdopodobne. Dalsza postawa i działalność „Huragana”, nielicząca momentami z normami przyjętymi w oddziałach AK, przyniosła mu tragiczny epilog. Ten wątek w dalszej części tekstu.

Jednocześnie dokumentacja PUBP w Chełmie sugeruje, że wspomniany „Huragan” to Jan Semieniuk [tak w oryginale], dodatkowo posługujący się ps. „Grom”, który równocześnie miał być zastępcą „Iskry” oraz komendantem placówki AK. Jan Semieniuk został w dniu 12 czerwca 1945 roku aresztowany przez PUBP w Chełmie⁵⁶. Te dwie osoby noszące pseudonim „Huragan” były mylone przez funkcjonariuszy PUBP w Chełmie. Niestety żaden z partyzantów oddziału „Iskry” w zeznaniach składanych przed organami bezpieczeństwa, ani żadna z osób w jakikolwiek inny sposób związanych z konspiracją w II rejonie chełmskiego obwodu AK-DSZ-WiN, nie wymieniły żołnierza o nazwisku Semieniuk, a tym bardziej podlegającego mu oddziału partyzanckiego. Gwoli uzupełnienia należy wspomnieć, że członkami konspiracji byli natomiast Jan Semieniuk ps. „Orlik”, aresztowany 31 maja 1945 roku komendant placówki w gm. Krzywiczki⁵⁷, oraz nieposiadający pseudonimu Jan Semieniuk, członek AK z Dobryłowa gm. Świerże, który ujawnił się wiosną 1947 roku⁵⁸.

Praca niepodległościowa Zygmunta Urbańskiego przybierała czasem nieco inną formę. Otóż 8 maja 1945 roku podczas odpustu w parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Stanisława w Rudzie-Hucie, „Iskra” przemawiał do osób zgromadzonych

„Studebaker” i dwa działka. Informacja ta wydaje się jednak mocno wątpliwa.

⁵⁴ Stanisław Sekuła (używane nazwiska Sokół, Zaprawa, Saprawas) ps. „Sokół” był komendantem I rejonu chełmskiego obwodu AK-DSZ oraz jednocześnie dowódcą oddziału partyzanckiego. W czerwcu 1945 roku został odwołany z funkcji i przeniósł się na Kielecczynę. Więcej na temat „Sokoła” i jego oddziału zob. J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, *op. cit.*, s. 168–169.

⁵⁵ AIPN Lu, sygn. 0279/167, Ankiety personalne członków AK-WiN obw. Chełm, Ankieta personalna Józefa Kukawki, k. 626.

⁵⁶ AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdanie dekadowe z działalności PUBP w Chełmie za okres od 7 VI [19]45 r. do 17 VI [19]45 r., k. 114–118. Zob. też J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, *op. cit.*, s. 167.

⁵⁷ AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdanie dekadowe z działalności PUBP w Chełmie za okres od 17 V [19]45 r. do 27 V [19]45 r., k. 108; AIPN Lu, sygn. 0279/176 t. 2, Ankiety personalne członków AK-WiN pow. Chełm, Ankieta personalna Jana Semeniuka, k. 38.

⁵⁸ AIPN Lu, sygn. 054/16, Ujawnienia Chełm, Oświadczenie ujawnieniowe Jana Semeniuka, Chełm, 18 III 1947 r., k. 82–83, Doniesienie źródła „Janusz”, 18 III 1954 r., k. 104, Wywiad dot. Jana Semeniuka, b.d., k. 105.

na uroczystości. Mowa była skierowana przeciwko rządowi komunistycznemu⁵⁹. W okresie swojej działalności podległy „Iskrze” oddział stosował także kary porządkowe w stosunku do reprezentantów komunistycznych władz. Działania te polegały na uświadamianiu członków partii i karaniu ich za zbyt gorliwą służbę. Z tego powodu ukarano karą chłosty członków Polskiej Partii Robotniczej w Brzeźnie i Wólce gm. Świerże⁶⁰. Fakt ten został odnotowany również w reżimowej prasie. Lubelski „Sztandar Ludu” z 24 czerwca 1945 roku donosił, że akcji dokonała nieznana „banda” NSZ, co jest oczywiście nieprawdą⁶¹. Oddział w żadnym momencie nie podlegał Narodowym Siłom Zbrojnym. W ówczesnej prasie na porządku dziennym było przypisywanie wszelkich akcji czy zdarzeń oddziałom partyzanckim NSZ.

„Iskra” współpracował także z placówką AK w Woli Uhruskiej gm. Sobibór z powiatu włodawskiego⁶². Grupy te posiadały stałą łączność i dokonywały niekiedy wspólnych akcji. W związku z tym jego oddział w sile 15 żołnierzy uczestniczył w rozbrojeniu posterunku Milicji Obywatelskiej w tej miejscowości. Podczas akcji uwolniono więźnia przebywającego w areszcie, zabrano broń oraz spalono dokumenty, ponadto zabrano masło oraz aparat telefoniczny ze stacji kolejowej⁶³. Problem stanowi dokładna data przeprowadzenia akcji. Wiadomo, że wiosną 1945 roku posterunek MO w Woli Uhruskiej został zaatakowany co najmniej trzykrotnie. Pierwsze zdarzenie miało miejsce 7 maja, drugie 18 maja, trzecie zaś 11 czerwca 1945 roku. Napady na stację kolejową miały miejsce 18 maja oraz kilka minut po północy 12 czerwca 1945 roku⁶⁴. Według ustaleń Rafała Wnuka w akcji rozbrojenia posterunku oraz napadzie na stację kolejową w dniu

⁵⁹ AIPN Lu, sygn. 17/1160, Protokół przesłuchania Jana Worobeja, Chełm, 7 VII 1947 roku, k. 16.

⁶⁰ AIPN Lu, sygn. 010/282, Akta operacyjne Mariana Pająka, Raport z wywiadu na Mariana Pająka, Ruda Opalin, 21 VIII 1987 roku, k. 15–17, Protokół przesłuchania Mariana Pająka, Chełm, 20 XI 1950 roku, k. 233–236, Protokół przesłuchania Mariana Pająka, Ruda Opalin, 6 VIII 1951 roku, k. 240–246; AIPN Lu, sygn. 02/162, Teczka akt śledczych Pawła Prączko i Kazimierza Mosela, Protokół przesłuchania Pawła Prączko, Chełm, 24 II 1949 roku, k. 5–7.

⁶¹ W artykule zebrano wiadomości na temat różnych przypadków, które miały miejsce na przestrzeni kilku tygodni przed publikacją tekstu. Oczywiście w artykule nie wspomniano, że pobici należeli do PPR. Według tych informacji w Wólce oddział pobił kobietę o nazwisku Lichotop oraz Kazimierza Czerynę z żoną. Zob. *Zwyrodnialcy*, „Sztandar Ludu”, 24 VI 1945, nr 90, s. 3.

⁶² AIPN Lu, sygn. 0279/86, Karty na czyny AK, WiN i bandy zwykle. Włodawa, Notatka służbowa dot. charakterystyki AK-WiN gm. Sobibór, k. 11.

⁶³ AIPN Lu, sygn. 17/1160, Protokół przesłuchania Stanisława Stefaniaka, Chełm, 20 VI 1947 r., k. 10–14; AIPN Lu, sygn. 015/516 t. 1, Akta śledcze Mieczysława Zalewskiego, Oświadczenie ujawnieniowe Mieczysława Zalewskiego, Włodawa, 2 IV 1947 r., k. 14–18. Członek placówki AK w gm. Sobibór Mieczysław Zalewski ps. „Żuk” akcję umiejscowił w maju, natomiast członek oddziału „Iskry”, Stanisław Stefaniak ps. „Tygrys”, w połowie czerwca 1945 roku.

⁶⁴ AIPN Lu, sygn. 17/531 t. 1, Akta sprawy Bernarda Liperta, Pismo zawiadowcy stacji do Wydziału Śledczego UB w Lublinie, Uhrusk, 20 VI 1946 roku, k. 55, Pismo Komendanta Powiatowego MO we Włodawie do WUBP w Lublinie, Włodawa, 18 VII 1946 roku, k. 71; AIPN Lu, sygn. 037/6, Sprawozdania dekadowe Sekcji I, II, III, IV, V, VI, VIII, ag. operacyjne, wykazy czł. nieleg. org AK, NSZ, UPA, innych aktów terrorystycznych, koncentracji band i napadów rabunkowo-terrorystycznych PUBP Włodawa, Sprawozdanie o stanie pracy za okres 17 V – 27 V 1945 r., 26 V 1945 r., k. 181, Sprawozdanie o stanie pracy agenturno-operatywnej PUBP we Włodawie, 18 VI 1945 r., k. 188, Napady na poster. MO i UB 1945 roku, k. 332. Według Rafała Wnuka także w dniu 27 V 1945 roku nieznana grupa rozbroiła ten posterunek. Zob. R. Wnuk, *op. cit.*, s. 318.

18 maja 1945 roku brała udział bojówka rejonowa pod dowództwem Józefa Brzozowskiego ps. „Rogacz”⁶⁵. Bojówka „Rogacza” stanowiła wówczas siłę 5–7 żołnierzy. Trzeba też dodać, że w tym czasie ponad połowa członków załogi posterunku MO była jednocześnie związana z podziemiem. Partyzanci uprzedzili ich o planowanej akcji i podczas ataku na posterunku nie było milicjantów⁶⁶. Wydaje się, że mimo współpracy części milicjantów z podziemiem, a także z uwagi na mizerną siłę bojówki „Rogacza”, dla bezpieczeństwa konspiratorów i powodzenia całej akcji wsparcie innego oddziału byłoby uzasadnione. Na obecnym etapie badań nie można niestety ustalić dokładnie, w której akcji rozbrojenia posterunku brał udział „Iskra” ze swoim oddziałem. Niewykluczone, że wspomagał miejscowe struktury podziemia w wymienionych przypadkach.

Oddział wykonywał również akcje ekspropriacyjne niezbędne do wyżywienia partyzantów i prowadzenia dalszej działalności. W maju 1945 roku oddział w miejscowościach Miłosław i Kolonia Rudka gm. Świerże dokonał rekwizycji pieniędzy oraz świń u gospodarzy pochodzenia ukraińskiego. Żywy inwentarz zarekwirowano także u Ukraińców mieszkających w Kosyniu gm. Sobibór w powiecie włodawskim. W późniejszym czasie w gm. Sobibór, tym razem w Siedliszczu, dokonano rekwizycji świń i cielaka⁶⁷. Innym razem (prawdopodobnie w czerwcu) oddział zarekwirował pieniądze z kasy Zarządu Gminy Bukowa w Sawinie⁶⁸.

Oddział podczas swojej aktywności kwaterował głównie na terenie gminy Świerże, konkretnie u gospodarzy w miejscowościach Ruda Kolonia, Ruda-Opalin (naprzeciwko tzw. żelaznego mostu), Gdola, Zarudnia, Żalin czy Chromówka oraz w zabudowaniach należących do Franciszki Kaszczuk, zamieszkałej w Rudzie-Hucie, matki jednego z partyzantów, tj. Henryka Gołębiowskiego ps. „Tarzan”. Epizodycznie kwaterował też we wsi Kosyń gm. Sobibór w powiecie włodawskim. Ponadto stacjo-

⁶⁵ Józef Brzozowski ps. „Rogacz”, s. Jana, ur. 20 III 1915 roku w Dniepropietrowsku. Z zawodu hutnik, podczas okupacji niemieckiej w AK, żołnierz oddziału AK „Nadbużanka”. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Lubelszczyznę w lipcu 1944 roku pozostał w konspiracji. Walczył w oddziale Konstantego Piotrowskiego ps. „Zagłoba”, następnie był dowódcą bojówki rejonowej w gm. Sobibór pow. włodawski. Ujawnił się przed PUBP we Włodawie w dniu 18 marca 1947 roku. W 1951 roku skazany na 3 lata więzienia za posiadanie broni. Zmarł w 1991 roku (AIPN Lu, sygn. 0279/87, Kwestionariusze osobowe obwód Włodawa, Kwestionariusz osobowy Józefa Brzozowskiego, k. 38; AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1, Akta Józefa Kozaczuka i Romana Brauera, Wykaz członków org. WiN na gm. Sobibór, k. 56; I. Caban, *Oddziały...*, *op. cit.*, s. 68).

⁶⁶ R. Wnuk, *op. cit.*, s. 191, 313–314.

⁶⁷ AIPN Lu, sygn. 17/1160, Protokół przesłuchania Jana Worobeja, Chełm, 7 VII 1947 roku, k. 16, Protokół przesłuchania Anny Zaczuk, Chełm, 7 VII 1947 roku, k. 17, Protokół przesłuchania Stanisława Stefania-ka, Chełm, 9 VII 1947 roku, k. 19–21; AIPN Lu, sygn. 010/282, Protokół przesłuchania Mariana Pająka, Ruda Opalin, 6 VIII 1951 roku, k. 240–246; AIPN Lu, sygn. 003/2260 t. 2, Teczka robocza informatora ps. „Konik”, Doniesienie źródła „Konik”, b.d., k. 122. Podobnie kwestie prowiantu rozwiązywało dowództwo obwodu włodawskiego AK-DSZ-WiN, tj. por. Klemens Panasiuk ps. „Orlis” i kpt. Zygmunt Szumowski ps. „Komar”. Nakazywali podległym sobie bojówkom jeździć w tym celu do wsi ukraińskich (E.E. Taraszkiewicz „Żelazny”, *Trzy pamiętniki*, red. A.T. Filipek, B. Janocińska, Warszawa–Lublin 2008, s. 87). Rekwizycji we wsiach ukraińskich dokonywano, by nie obciążać polskich gospodarzy.

⁶⁸ AIPN Lu, sygn. 010/282, Protokół przesłuchania Mariana Pająka, Ruda Opalin, 6 VIII 1951 roku, k. 240–246; AIPN Lu, sygn. 0279/130, Obwód Włodawa org. AK-WiN, Notatka dot. plac. AK Świerzczów [Świerże] pow. Chełm, k. 52; AIPN, Kartoteka ogólnoinformacyjna Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, karta E-14 dot. Stefana Wielebskiego.

nował w lesie Kazimierówka, znajdującym się na terenie byłego folwarku w gminie Bukowa oraz w lasach żalińskich⁶⁹.

Palącym problemem dla dowództwa II rejonu chełmskiego obwodu AK-DSZ, tj. „Karola” i „Iskry”, stała się obecność mjr. „Fali”. Zagadkę stanowi już sama jego tożsamość (rzekome nazwiska: Falkiewicz, Falkowski, Dziubiński bądź Dudziński) oraz proveniencja organizacyjna (rzekome pochodzenie z konspiracji wołyńskiej). Po przybyciu na teren powiatu chełmskiego „Fala” nie chciał się podporządkować miejscowym strukturom podziemia⁷⁰. Co więcej, wiosną 1945 roku zorganizował oddział o akowskiej proveniencji, werbując ludzi z gmin Świerże oraz Staw i rozpoczął ścisłą współpracę z wymienionym wcześniej Józefem Kukawką ps. „Huragan”, członkiem AK z Żalina. Z całą pewnością działalność „Fali” destabilizowała sytuację w chełmskim podziemiu. 18 maja 1945 roku w leśniczówce w Lesie Sajczyckim oddział „Fali” uległ rozbiciu w starciu z grupą operacyjną złożoną z NKWD, UB, MO oraz I baterii z Oficerskiej Szkoły Artylerii w Chełmie⁷¹. Po tym zdarzeniu „Fala” funkcjonował jeszcze do czerwca 1945 roku, po czym zniknął w tajemniczych okolicznościach. Według sprawozdania PUBP w Chełmie rozkaz zlikwidowania „Fali” wydał „Iskra”, natomiast wykonawcą wyroku miał być por. Henryk Lewczuk ps. „Młot”⁷². Z kolei przyczyną likwidacji „Fali” miał być fakt, że „organizując przymusową mobilizację bandy, wprowadził dużo niepotrzebnych

⁶⁹ AIPN Lu, sygn. 08/310, Mat. dot. członków nielegalnej organizacji AK-WiN Chełm, Odpis doniesienia źródła „Konik”, 30 XII 1951 r., k. 148; AIPN Lu, sygn. 17/1160, Protokół przesłuchania Stanisława Stefaniaka, Sierpc, 28 II 1947 r., k. 3–4, Protokół przesłuchania Stanisława Stefaniaka, Chełm, 9 VII 1947 r., k. 19–21; AIPN Lu, sygn. 010/282, Protokół przesłuchania Mariana Pająka, Ruda Opalin, 6 VIII 1951 r., k. 240–246; AIPN Lu 003/2260 t. 2, Doniesienie źródła „Konik”, b.d., k. 122.

⁷⁰ J.A. Paszkiewicz, *Wychodzenie z mroku*, „Tygodnik Chełmski Zwierciadło”, 15 lipca 1992, nr 29 (99), s. 6. W notce biograficznej „Iskry” autorstwa J. Paszkiewicza pojawia się informacja, że według protokołów Inspektoratu WiN „Iskra” był podkomendnym ppor. Mieczysława Niedzielskiego ps. „Grot”, żołnierza oddziału „Fali”. Co ciekawe sam „Grot” w zeznaniach złożonych w UB podał, że „Iskra” był dowódcą pododdziału w rejonie „Fali” (AIPN Lu, sygn. 0017/137 t. 1, Teczka personalna informatora ps. „Sławek”, Protokół przesłuchania Mieczysława Niedzielskiego, Lublin, 24 VI 1953 r., k. 21v; J. Paszkiewicz, *Miejsca pamięci...*, *op. cit.*, s. 29). Obydwie informacje są błędne. Wiosną 1945 roku odbyły się rozmowy pomiędzy dowództwem rejonu, tj. „Karolem” i „Iskrą” a „Falą”. Miały służyć uporządkowaniu sytuacji w rejonie. Nie przyniosły jednak pozytywnego rezultatu. Zapewne nierozeznany w sytuacji „Grot” na tej podstawie uznał, że „Iskra” jest podporządkowany „Fali”.

⁷¹ Szerzej zob. R. Wnuk, *op. cit.*, s. 314; J.A. Paszkiewicz, *Major „Fala” i jego oddział zbrojny w Lesie Sajczyckim*, „Gazeta Sawinian”, czerwiec 2014, nr 2/(47), s. 26–27; J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, *op. cit.*, s. 166–168.

⁷² Henryk Lewczuk ps. „Młot”, s. Józefa, ur. 4 lipca 1923 roku w Chełmie. Podchorąży AK, por. AK-WiN. W ZZW od 1941 roku, od 1944 roku w oddziale „Jelenia”, następnie w oddziale „Sędzimir”. Od połowy sierpnia 1944 roku słuchacz Oficerskiej Szkoły Artylerii w Chełmie, po promocji w marcu 1945 roku zdezertował. Od lipca 1945 roku komendant rejonu I obwodu chełmskiego DSZ-WiN, jednocześnie dowódca oddziału lotnego. Ujawnił się przed PUBP w Chełmie 16 marca 1947 roku wraz z oddziałem w Wojsławicach. Wyjechał do Wrocławia, w 1948 roku zagrożony aresztowaniem został przetrzucony ze Szczecina do Berlina. Następnie udał się do Francji. Do Polski powrócił w 1992 roku, był m.in. posłem na Sejm RP IV kadencji. Zmarł w 2009 roku (AIPN Lu, sygn. 07/19, Akta Henryka Lewczuka; P. Kiernikowski, *Lewczuk Henryk (Henri Leduc)*, [w:] *Encyklopedia Chełma*, t. 1: *Ludzie*, red. Z. Gardziński, Z. Lubaszewski i in., Chełm 2011, s. 162; Biogram Henryka Lewczuka „Młota”, oprac. Jerzy Masłowski, w zbiorach autora).

elementów⁷³. Prowadzony na własną rękę werbunek ludzi do oddziału oraz fakt nieuznawania zwierzchnictwa miejscowej konspiracji, były jak najbardziej uzasadnionymi powodami do pozbycia się „Fali”. Kwestia jego fizycznej likwidacji bądź jedynie – według innych wersji – usunięcia („wyproszenia”) z terenu, pozostaje wciąż nierozstrzygnięta i wymaga dalszych szczegółowych badań.

4 czerwca 1945 roku oddział „Iskry” zlikwidował wspomnianego Józefa Kukawkę ps. „Huragan”. Wyrok śmierci na „Huragana” został wydany z powodu prowadzonej przez niego działalności rabunkowej w stosunku do miejscowej ludności. Wyrok „Iskra” wykonał osobiście w Żalinie⁷⁴. Oddziały partyzanckie zwalczały zachowania noszące znamiona pospolitego bandytyzmu również w szeregach własnej organizacji, bowiem tolerowanie takich zachowań mogłoby mieć negatywny wpływ w postrzeganiu podziemia przez społeczeństwo i skutkować utratą oparcia w terenie. Wykonywanie wyroków również w stosunku do byłych kolegów z konspiracji było niestety koniecznością.

23 czerwca 1945 roku „Iskra” wraz z kilkoma żołnierzami z oddziału zlikwidowali Antoniego Skórę, pracownika huty szkła w Rudzie-Opalin, przed II wojną światową członka Komunistycznej Partii Polski, a od 1943 roku członka PPR. Skóra został uprowadzony z nocnej zmiany i zastrzelony na łąkach w pobliżu Rudy Kolonii. Powodem likwidacji była rzekoma współpraca z resortem bezpieczeństwa⁷⁵. Nie były to z pewnością wszystkie akcje, które oddział przeprowadził. Podano jedynie te, które dały się zweryfikować i potwierdzić. Niestety informacje pochodzące ze źródeł proveniencji aparatu bezpieczeństwa są często ze sobą sprzeczne. Z kolei członkowie oddziału już nie żyją i nie istnieje możliwość zebrania ewentualnych relacji i porównania ich z dokumentami wytworzonymi przez UB. Jak wynika z powyższego (choć z pewnością niepełnego) przeglądu działalności oddziału „Iskry”, prawdopodobnie w obrębie gmin Świerze i Bukowa, czyli rejonu II chełmskiego obwodu AK-DSZ, udało mu się uniknąć starć i potyczek z grupami operacyjnymi aparatu bezpieczeństwa. Miało to zapewne związek z dobrze zorganizowanymi strukturami podziemia w tymże rejonie, szczególnie zaś ze sprawnym wywiadem, który ostrzegał przed ruchami grup operacyjnych aparatu represji.

Działalność oddziału została wyhamowana w końcu czerwca 1945 roku, gdy starych członków grupy „Iskra” zwolnił do domów, zalecając im jednocześnie zachowanie

⁷³ AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdanie dekadowe z działalności PUBP w Chełmie za okres od 17.6.[19]45 roku do 27.6.1945 roku, k. 120.

⁷⁴ AIPN Lu, sygn. 09/88, Odpis oświadczenia ujawnieniowego Józefa Drzymały, Chełm, 16 III 1947 r., k. 4; AIPN Lu, sygn. 010/282, Protokół przesłuchania Mariana Pająka, Chełm, 20 XI 1950 r., k. 233–236; AIPN Lu, sygn. 012/736, Odpis protokołu przesłuchania Mariana Barygi, Gdańsk, 26 VIII 1947 r., k. 23; AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdanie dekadowe z działalności PUBP w Chełmie za okres od 17.6.[19]45 r. do 27.6.1945 r., k. 120; Zagadnienia opracowane przez Henryka Padraka z dnia 2 XI 2012 r., w zbiorach autora; J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, *op. cit.*, s. 167.

⁷⁵ AIPN Lu, sygn. 012/167, Protokół przesłuchania Wiesława Górnickiego, Chełm, 22 IX 1947 r., k. 202, Protokół przesłuchania Karola Banego, Chełm, 22 IX 1947 roku, k. 212; AIPN Lu, sygn. 012/736, Streszczenie materiałów na podstawie materiałów archiwalnych Nr Śl. 27028, Lublin, 4 III 1958 r., k. 21–22; AIPN Lu, sygn. 010/282, Odpis doniesienia źródła „Owczarek”, 4 IX 1947 r., k. 125–126; I. Caban, E. Machocki, *op. cit.*, s. 278.

ostrożności z uwagi na aktywność „bezpieki”. Taką też datę podał żołnierz oddziału Stanisław Stefaniak ps. „Tygrys”⁷⁶. Natomiast według innego z żołnierzy oddziału, ppor. Mariana Wołosiuka ps. „Łobuz”⁷⁷, oddział został zdemobilizowany już w dniu 15 czerwca 1945 roku⁷⁸. Nawet jeżeli przyjąć tę drugą datę (choć to mniej prawdopodobne) i uznać, że oddział wtedy przestał istnieć jako zwarta grupa, to jednak jak wskazuje przypadek likwidacji Antoniego Skóry, poszczególni jego członkowie w razie konieczności wykonywali nadal powierzone im zadania. Nie wiadomo, z jakich powodów „Iskra” wyhamował działalność oddziału. Być może miało to związek z akcją tzw. „rozładowywania lasów” i odezwami Delegata Sił Zbrojnych na Kraj nawołującymi do rezygnacji z dalszej walki zbrojnej i rozwiązywania oddziałów partyzanckich⁷⁹. W zbliżonym czasie zakończyły swoją działalność bowiem inne oddziały zbrojne, np. operujący na pograniczu powiatów chełmskiego i krasnostawskiego oddział Stanisława Sekuły ps. „Sokół” oraz działający w powiecie chełmskim oddział Stanisława Kulika ps. „Tarzan”, „Wołyniak”⁸⁰. Z kolei w połowie lipca złożył broń m.in. oddział poakowski pod dowództwem ppor. Konstantego Piotrowskiego ps. „Zagłoba”, który operował w powiatach chełmskim i włodawskim⁸¹.

Komunistyczne władze także podjęły działania, by zmusić żołnierzy podziemia do zaprzestania działalności. Dla przykładu, w czerwcu wydano, chociażby do masowego rozpowszechniania, odezwę (obwieszczenie) do obywateli. W dokumencie tym wezwano członków oddziałów zbrojnych do natychmiastowego zgłoszenia się do organów władzy i zdania broni. Osobom, które się zgłoszą, zagwarantować miano wolność. Jednocześnie zawiadamiano, że wojsko dostało rozkaz „oczyszczenia kraju z band” i „każdy bandyta schwytyany z bronią będzie rozstrzelany”⁸². Trzeba też dodać, że przełom czerwca i lipca

⁷⁶ AIPN Lu, sygn. 17/1160, Protokół przesłuchania Stanisława Stefaniaka, Chełm, 20 VI 1947 r., k. 10–14.

⁷⁷ Marian Wołosiuk ps. „Łobuz”, s. Teodora, ur. 1 XI 1922 roku w Sawinie (gm. Bukowa). Do szkoły powszechnej uczęszczał w Sawinie, następnie przyjęty do Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Po wybuchu II wojny zmuszony był przerwać naukę, pracował przy melioracji łąk. W czasie okupacji niemieckiej członek AK. Po tzw. wyzwoleniu służył w OSA w Chełmie. W marcu 1945 roku zdezerterował, wstąpił ponownie do konspiracji i został członkiem oddziału AK Zygmunta Urbańskiego ps. „Iskra”. Po śmierci „Iskry” został dowódcą bojówki terenowej oraz jednocześnie zastępcą komendanta rejonu II chełmskiego obwodu WiN, podporucznik. Formalnie ujawnił się 25 lutym 1947 roku przed PUBP w Chełmie. Następnie wyjechał do Łodzi, gdzie kontynuował naukę. Uzyskał dyplom inż. technologii spożywczej. Pracował m.in. w Białymstoku i Lublinie. Zmarł w 2005 rok. (AIPN Lu, sygn. 013/428, Akta Mariana Wołosiuka; W. Dederko, *op. cit.*, s. 158–160).

⁷⁸ AIPN Lu, sygn. 013/428, Oświadczenie ujawnieniowe Mariana Wołosiuka, Chełm, 25 II 1947 r., k. 7.

⁷⁹ 27 maja 1945 roku płk Jan Rzepecki skierował odezwę do oddziałów leśnych w której pisano m.in.: „W tym swoim tragicznym położeniu musicie jednak jasno zdawać sobie sprawę, że nie jest dziś czas na walkę zbrojną, że rząd Rzeczypospolitej wyraźnie nakazał rozwiązanie AK, że walki zbrojnej przeciw obecnej okupacji nie zarządził i nie zalecił, oceniając ją jako szkodliwą, a do regulowania innych spraw wojskowych ustanowił Delegata Sił Zbrojnych na Kraj. [...] Nie wiercie też działającym samowolnie Polakom lekkomyślnym, choć patriotycznie nastawionym, jeśli namawiają Was na partyzantkę, powołując się na takie rozkazy władz polskich” (*Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość w dokumentach*, t. I: wrzesień 1945 – czerwiec 1946, Wrocław 1997, s. 77–79).

⁸⁰ J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, *op. cit.*, s. 168–169.

⁸¹ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], KP PPR w Chełmie, sygn. 9, Pismo Pow. Kom. PPR w Chełmie do Woj. Kom. PPR w Lublinie, 16 VII 1945 roku, k. 2; I. Caban, *Oddziały...*, *op. cit.*, s. 124.

⁸² *Raport N. Sieliwanowskiego dla Ł. Berii o decyzji Rządu Tymczasowego w sprawie zwolnienia szeregowych członków AK i organizacji podziemnych*, Warszawa, 10 VI 1945 roku, [w:] *Teczka specjalna J.W. Stalina*.

był niezwykle trudnym momentem dla żołnierzy AK-DSZ, gdyż po uznaniu przez monarchistę zdominowanego przez komunistów Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (Stanisław Mikołajczyk został w nim wicepremierem), a tym samym wycofaniu uznania Rządu RP na emigracji, podziemie to stało przed dylematem, co do zasadności kontynuowania dalszej walki zbrojnej.

Pierwsze tygodnie lipca 1945 roku były okresem mniej aktywnym w działalności konspiracyjnej Zygmunta Urbańskiego. Obecnie trudno ocenić, czy inercja była spowodowana chęcią złożenia broni przez „Iskrę”, związaną choćby ze wspomnianymi wcześniej odezwaniami i nastrojem panującym wśród części konspiratorów, czekaniem na ewentualną amnestię, czy jedynie wyczekiwaniem na dalszy rozwój sytuacji politycznej w kraju⁸³. Warto dodać, że pierwszą amnestią komunistyczne władze ogłosiły dekretem z 2 sierpnia 1945 roku. Według opowieści mieszkańca Rudy-Huty i członka AK w okresie okupacji niemieckiej, Wawrzyńca Ubowskiego, w okolicach 19–21 lipca „Iskra”, Wawrzyniec Ubowski oraz kilku innych ludzi kąpało się na tzw. torfiarkach – kąpielisku położonym na łąkach pomiędzy Rudą-Hutą a Rudą-Opalin. „Iskra” wyjawiał zebrany sen, w którym matka przestrzegała go przed mającym nastąpić w najbliższym czasie spotkaniem. Chodziło o odpust odbywający się w Uhrsku gm. Sobibór w powiecie włodawskim. O spotkanie zaś mieli zabiegać koledzy z konspiracji. Wawrzyniec Ubowski wysłuchawszy snu „Iskry” również odradzał je Zygmunтови. „Iskra” miał na to odpowiedzieć: „[...] że co ma być, to i tak będzie”, jednocześnie znacząco poklepując pistolet⁸⁴.

W niedzielę 22 lipca w parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Uhrsku miał miejsce rzeczony odpust. „Iskra” wraz z kolegami również udał się na tę uroczystość. Członkowie konspiracji zebrali się u miejscowego proboszcza, gdzie po uroczystościach religijnych biesiadowano. Wraz z „Iskrą” na obiedzie byli obecni żołnierze z jego oddziału: wspomniany ppor. Marian Wołosiuk ps. „Łobuz” i Marian Pająk ps. „Przybłęda”⁸⁵, oraz komendant I rejonu chełmskiego obwodu DSZ-WiN por. Henryk Lewczuk ps. „Młot”, ppor. Ryszard Targowski ps. „Dzik”⁸⁶ i ppor.

Raporty NKWD z Polski 1944–1946, oprac. T. Cariewskaja i in., Warszawa 1998, s. 291.

⁸³ Kpt. Zdzisław Broński ps. „Uskok” legendarny dowódca oddziału w obwodzie lubartowskim AK-DSZ-WiN w swoim pamiętniku odnośnie sytuacji z lata 1945 roku odnotował: „Panująca wówczas atmosfera ogólna nie sprzyjała szerszemu rozmachowi partyzantki. Był względny spokój, należało ten spokój utrzymać i czekać dalszego rozwoju wypadków” (Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (wrzesień 1939 – maj 1949)*, red. S. Poleszak, Lublin–Warszawa 2015, s. 156).

⁸⁴ „Dziwny sen Zygmunta Urbańskiego”. Relacja Leona Popka, 8 I 2016 roku, w zbiorach autora. Wawrzyniec Ubowski w okresie okupacji niemieckiej był członkiem plutonu AK w Rudzie-Hucie pod dowództwem Mariana Barygi ps. „Bór” (AIPN Lu, sygn. 012/736, Protokół przesłuchania Mariana Barygi, Chełm, 27 III 1948, k. 27).

⁸⁵ Marian Pająk ps. „Przybłęda”, s. Stanisława, ur. 18 IV 1919 roku w Rudzie-Hucie (gm. Świerże). Pracował w miejscowej hucie szkła, mieszkał w Chromówce. Wiosną 1945 roku członek oddziału AK „Iskry”. Podczas amnestii nie ujawnił się. Zmarł w 1991 roku (AIPN Lu, sygn. 010/282, Akta operacyjne Mariana Pajaka).

⁸⁶ Ryszard Targowski ps. „Dzik”, ur. 1923 roku w Stańkowie (gm. Krzywiczki). Absolwent Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej wstąpił do OSA w Chełmie, po promocji

Jerzy Kuśmierczyk ps. „Jur”⁸⁷. Poza nimi na odpuszcie znajdowali się m.in. łącznik rejonowy, pochodzący z Bytnia i znający się z „Iskrą” jeszcze z czasów okupacji niemieckiej Józef Kozaczuk ps. „Lew”⁸⁸ oraz „Medyk” (N.N.), żołnierz podziemia II rejonu chełmskiego obwodu AK-DSZ, dezterter z WP⁸⁹. Wszyscy byli ubrani po cywilnemu, posiadali wyłącznie broń krótką⁹⁰.

Na odpuszcie obecni byli również dwaj funkcjonariusze Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie, uzbrojeni w broń automatyczną, Jan Pojmaj⁹¹ oraz Bazyl Matejczuk⁹². Funkcjonariusze przyjechali na odpust w ramach wykonywania obowiązków służbowych, zapewne na zasadzie patrolowania podległych im miejscowości i prowadzenia wywiadu. Zatrzymali się u sołtysa Józefa Stelmaszuka, gdzie także biesiadowali⁹³. Poza nimi na odpuszcie znajdowali się również milicjanci z posterunku w Woli Uhruskiej. Część z nich, jak wspomniano wcześniej, współpracowała z podziemiem. Z tego powodu żołnierze podziemia czuli się na odpuszcie pewnie i całkowicie bezpiecznie. Ponadto z materiałów proweniencji UB, jak i z relacji uczestników nie wynika, by któraś ze stron dążyła do starcia. Zarówno partyzanci, jak i funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa nie pojawili się na odpuszcie w celu konfrontacyjnym.

przeszedł do podziemia. Zastępca dowódcy i oficer wywiadu w oddziale Henryka Lewczuka ps. „Młot”. Zginął podczas ataku NKWD, UB i MO na kwaterę dowództwa oddziału w gajówce Zażdżary w nocy z 15 na 16 grudnia 1945 roku (J. Masłowski, *Mord w Zażdżarach*, „Pro Patria” grudzień–styczeń 1993/94, nr 12/1, s. 10–11).

⁸⁷ Jerzy Kuśmierczyk ps. „Jur”, s. Władysława, ur. 19 września 1923 roku w Chełmie. Absolwent Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. W AK od 1942 roku. Po wkroczeniu Armii Czerwonej wstąpił do OSA w Chełmie, po promocji zdezerterował i wrócił do podziemia. Żołnierz II rejonu chełmskiego obwodu DSZ-WiN. Mieszkał w Rudzie Kolonii. Ujawnił się 16 marca 1947 roku przed PUBP w Chełmie. Pracował w hucie szkła w Rudzie-Opalin. Zmarł w 1983 roku (AIPN Lu, sygn. 0024/2028 t. 1, Teczka personalna TW ps. „Kujot”).

⁸⁸ Józef Kozaczuk ps. „Lew”, s. Szymona, ur. 28 lutego 1913 roku w Bytniu (gm. Sobibór). Pracował jako hutnik. W AK od 1943 roku, żołnierz oddziału „Nadbużanka”. Używał nazwiska Józef Wrześniewski. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Lubelszczyznę w lipcu 1944 roku, łącznik rejonowy AK-DSZ-WiN. Ujawnił się przed PUBP we Włodawie w dniu 25 marca 1947 roku. Później mieszkał w Chełmie, gdzie pracował m.in. w PKP. Zmarł w 1989 roku (AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1–2, Akta Józefa Kozaczuka i Romana Brauera; I. Caban, *Oddziały...*, op. cit., s. 68).

⁸⁹ AIPN Lu, sygn. 010/282, Doniesienie źródła „Nawrócony”, Chełm, 22 IV 1960 r., k. 184–185; Notatki z rozmowy z Marianem Wołosiukiem, sporządził Jerzy Masłowski, Lublin, 30 VI 2004 roku, kopia w zbiorach autora; Relacja Henryka Lewczuka, 11 IX 2004 roku.

⁹⁰ AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1, Protokół przesłuchania Eugeniusza Braora, Wola Uhruska, 5 IV 1949 r., k. 62–63.

⁹¹ Jan Pojmaj s. Józefa, ur. 4 V 1898 roku w Lubiczynie (gm. Krzywowierzba). Członek PPR, od października 1944 roku pracownik PUBP we Włodawie, referent. Zginął 22 lipca 1945 roku w Uhrusku (AIPN Lu, sygn. 0287/302, Akta osobowe Jana Pojmaja; I. Caban, E. Machocki, op. cit., s. 361). I. Caban i E. Machocki podali, że Jan Pojmaj zginął 22 lipca 1946 roku w walce z oddziałami Ukraińskiej Powstańczej Armii, co jest oczywiście nieprawdą.

⁹² Bazyl Matejczuk s. Anastazji, ur. 21 sierpnia 1906 roku we wsi Turno (gm. Wołoskowola). W latach 1935–1939 odbywał karę więzienia wymierzoną za działalność komunistyczną. W czasie II wojny światowej członek oddziałów partyzantki komunistycznej. Członek PPR, funkcjonariusz KPMO we Włodawie. Od grudnia 1944 roku funkcjonariusz PUBP we Włodawie, wartownik-referent. Zginął 22 lipca 1945 roku w Uhrusku (AIPN Lu, sygn. 0287/239, Akta osobowe Bazylego Matejczuka; I. Caban, E. Machocki, op. cit., s. 283). I. Caban i E. Machocki podali, że Bazyl Matejczuk został zastrzelony na ulicy we Włodawie, co jest oczywiście nieprawdą.

⁹³ AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1, Protokół przesłuchania Józefa Stelmaszuka, Uhrusk, 23 VII 1945 r., k. 48–49.

Około godziny 14 Józef Kozaczuk ps. „Lew” wdał się w bójkę z nieznanym żołnierzem Armii Czerwonej. Nie znamy przyczyn bójki. Poszkodowany czerwonoarmista natychmiast o tym zaalarmował i chwilę później „Lew” został zatrzymany przez funkcjonariuszy włodawskiego PUBP. Funkcjonariusze UB zażądali od „Lwa” wylegitymowania się, a z uwagi na fakt, że ten nie posiadał przy sobie dokumentów postanowiono prowadzić go główną drogą biegnącą przez Uhrusk w kierunku cerkwi, do sołtysa w celu ustalenia tożsamości. W tym czasie powiadomiony o całym zajściu „Iskra” przybiegł z innymi żołnierzami podziemia od strony kościoła rzymskokatolickiego. W biegu partyzanci oddali strzały w kierunku funkcjonariuszy, zapewne, by wzbudzić w nich panikę i zmusić do wypuszczenia zatrzymanego. To jednak nie nastąpiło. „Iskra” dobiegłszy do funkcjonariuszy UB i „Lwa” kazał uwolnić zatrzymanego kolegę. Wówczas doszło do wymiany ognia, w wyniku której najpierw strzałem z pistoletu „Iskra” zabił jednego z funkcjonariuszy, w następstwie czego został ciężko postrzelony w klatkę piersiową przez drugiego funkcjonariusza PUBP, strzelającego z automatu. Funkcjonariusz ten został zabity chwilę później przez któregoś z pozostałych żołnierzy podziemia⁹⁴. Ciężko ranny „Iskra” przeszedł jeszcze kilkanaście metrów i upadł obok kościoła. Gorączkowe poszukiwania wspomnianego „Medyka”, który miał być studentem medycyny, nie dały rezultatu. Postanowiono więc przetransportować rannego do lekarza. Członkowie konspiracji, tj. „Lew” i „Przybłęda”, natychmiast zorganizowali furmankę i wieźli Zygmunta Urbańskiego w stronę Chełma, jadąc ścieżką biegnącą wzdłuż toru kolejowego. W niedługim czasie podczas transportu „Iskra” zmarł. Jego ciało zostało następnie przewiezione do Rudy-Huty i złożone w domu Janiny Woźnickiej, używającej już wcześniej schronienia żołnierzom podziemia⁹⁵.

Symptomatyczne jest także to, że podczas zdarzenia na odpuście milicjanci z posterunku MO w Woli Uhruskiej zachowali bierność⁹⁶. Po śmierci funkcjonariuszy UB milicjanci przenieśli ich ciała na posterunek MO. Z akt osobowych zabitych funkcjonariuszy wynika jednak, że ich ciała dostarczono do siedziby PUBP we Włodawie już

⁹⁴ *Ibidem*, Doniesienie źródła „Konik”, 14 VII 1955 roku, k. 160–161, Pismo do Z-cy Komendanta Powiatowego MO Służby Bezpieczeństwa we Włodawie, Lublin, 13 X 1959 roku, k. 273–276; AIPN Lu, sygn. 010/282, Doniesienie źródła „Nawrócony”, Chełm, 22 IV 1960 r., k. 184–185; notatki z rozmowy z Marianem Wołosikiem sporządził Jerzy Masłowski, Lublin, 30 VI 2004 roku. Józef Kozaczuk zeznał, że w bójkę wdał się, będąc w stanie nietrzeźwym, zob. AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1, Protokół przesłuchania Józefa Kozaczuka, Włodawa, 15 X 1953 r., k. 116–127, Protokół przesłuchania Józefa Kozaczuka, Wola Uhruska, 28 VII 1951 r., k. 136–143. Zajęcie w Uhrusku i śmierć pracowników UB zostały ponadto odnotowane w publikacjach: A.J. Krasuski, *Zarys historii rzymskokatolickiej parafii pw. Ducha Świętego w Woli Uhruskiej (1986–2011)*, [w:] A. Wawryniuk, *Gmina Wola Uhruska powiat włodawski. Historia, geografia, gospodarka, polityka*, Chełm – Wola Uhruska 2012, s. 416; G. Makus, *Działania operacyjne PUBP we Włodawie wobec polskiego podziemia niepodległościowego w latach 1944–1947*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 35, s. 145.

⁹⁵ AIPN Lu, sygn. 010/282, Notatka służbowa, Chełm, 19 X 1960 r., k. 70; AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1, Protokół przesłuchania Józefa Kozaczuka, Włodawa, 15 X 1953 r., k. 116–127. W domu Janiny Woźnickiej przebywał wcześniej m.in. ranny partyzant z oddziału „Fal” po starciu 18 maja 1945 roku w Lesie Sajczyckim.

⁹⁶ AIPN Lu, sygn. 037/6, Sprawozdanie o przebiegu pracy PUBP we Włodawie za czas od 17 VII 1945 r. do 27 VII 1945 roku, k. 7.



Zygmunt Urbański, zdjęcie przedwojenne (zbiory Alicji Urbańskiej)

bez broni służbowej⁹⁷. Należy przypomnieć, że posterunek w Woli Uhruskiej był już wcześniej rozbrajany m.in. przez oddział „Iskry” a ponad połowa milicjantów z posterunku współpracowała z podziemiem. Prawdopodobnie też z tego powodu organy bezpieczeństwa nie były w stanie wszcząć żadnego pościgu za partyzantami.

Tego samego dnia, 22 lipca w nocy na cmentarzu rzymskokatolickim w Rudzie-Hucie odbył się pogrzeb Zygmunta Urbańskiego. Uroczystościom religijnym przewodził proboszcz miejscowej parafii ksiądz Stanisław Grzegorzcyk. W pogrzebie uczestniczyło wielu żołnierzy podziemia, niektórzy wygłosili także przemowy na cześć „Iskry”⁹⁸. Zdumiewającym jest fakt, że chełmski PUBP, czyli siłą rzeczy główny przeciwnik „Iskry”,

⁹⁷ AIPN Lu, sygn. 0287/239, Raport kierownika PUBP we Włodawie, Włodawa, 23 VII 1945 r., k. 10; AIPN Lu, sygn. 0287/302, Raport kierownika PUBP we Włodawie, Włodawa, 26 VII 1945 r., k. 11.

⁹⁸ AIPN Lu, sygn. 0017/162, Teczka personalna informatora ps. „Lech”, Protokół przesłuchania Stanisława Grzegorzcyka, Lublin, 8 IV 1954 r., k. 49; Relacja Henryka Łukomskiego, 5 V 2013 roku, w zbiorach autora. W pogrzebie uczestniczyli m.in. Józef Drzymała ps. „Karol” i Henryk Lewczuk ps. „Młot” (Relacja Henryka Lewczuka, 11 IX 2004 r.).

o jego śmierci dowiedział się dopiero we wrześniu 1945 roku. Informacja taka pojawiła się wówczas w sprawozdaniach dekadowych urzędu⁹⁹.

W przekazach ustnych funkcjonujących w lokalnym środowisku na temat śmierci „Iskry” utrzymało się niestety wiele mitów i przeinaczeń. Przez lata pojawiły się różne wersje przemycające informacje zupełnie nieprawdziwe na temat okoliczności całego zdarzenia, np. jakoby miał on zostać zastrzelony przez kolegów z podziemia: „Łobuza” bądź „Młota”. Przeczą temu zarówno ustalenia przedstawione w niniejszym artykule, jak i relacja Mariana Wołosuika ps. „Łobuz”, uczestnika tragicznych wydarzeń w Uhrusku. „Łobuz” zapamiętał to w następujący sposób: „[...] koledzy podejrzewali, że „Iskra” zginął od mojej kuli, strzelaliśmy wszyscy, a ja biegłem bezpośrednio za „Iskrą”. Ale to były tylko takie nasze rozmowy”¹⁰⁰. Poza tym „Łobuz” biegnąc za „Iskrą”, siłą rzeczy nie mógł trafić go w klatkę piersiową. Inna wersja mówiąca, że „Iskra” miał zginąć z ręki „Młota” podczas sprzeczki na plebanii, w obliczu powyższych ustaleń jest także nieprawdziwa¹⁰¹.

Także nie może być mowy o ewentualnym zaangażowaniu kolegów z konspiracji w grę operacyjną prowadzoną przez aparat bezpieczeństwa, która miałaby na celu zabicie „Iskry”, ponieważ takiego planu nie było¹⁰². Brak dowodów, by Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie planował jakąkolwiek zasadzkę na partyzantów podczas odpustu. W przeciwnym wypadku obecność funkcjonariuszy musiałaby być zdecydowanie liczniejsza aniżeli przybycie zaledwie dwóch, tj. wspomnianych Jana Pojmaja i Bazylego Matejczuka, w dodatku na biesiadzie u sołtysa. Kolejna wersja była bardziej zbliżona do rzeczywistości. Henryk Padrak, pełniący na przełomie 1944 i 1945 roku funkcję łącznika pomiędzy Piotrem Jankowskim ps. „Jeleń” a „Iskrą”, nie był na rzeczonym odpuscie, a jego wersja jest pogłoską jedynie zasłyszaną. Pomijając rozbieżności, co do szczegółów zajścia, oddaje natomiast atmosferę tamtych wydarzeń w sposób literacki: „[„Iskra” – przyp. autora] w westernowej walce o odbicie zatrzymanego swojego żołnierza, zabija z bezpośredniej bliskości dwóch ubowców, a sam ranny w brzuch umiera w czasie transportu do lekarza”¹⁰³.

⁹⁹ AIPN Lu, sygn. 045/3, Sprawozdanie dekadowe sekcji 2-giej PUBP w Chełmie od dnia 7.9.45 do 17.9.1945 r., k. 165.

¹⁰⁰ Notatki z rozmowy z Marianem Wołosuikiem, sporządził Jerzy Masłowski, Lublin, 30 VI 2004 r.

¹⁰¹ W środowisku kombatanckim na przestrzeni lat 50. i 70. XX wieku organy bezpieczeństwa rozsiewały plotki, że „Iskra” został zastrzelony przez Henryka Lewczuka „Młota” na plebanii podczas obiadu. Powodem sprzeczki miały być rozbieżności, co do wizji dalszej walki. „Iskra” rzekomo miał zamiar wyjść z podziemia (Relacja Jerzego Masłowskiego, 9 II 2016 r., w zbiorach autora).

¹⁰² W niedługim czasie po tym zdarzeniu miały krążyć pogłoski, że organy bezpieczeństwa zastawiły pułapkę na partyzantów w Uhrusku. Wawrzyniec Ubowski nie znał odpowiedzi, czy w zdarzenie byli zaangażowani informatorzy UB mieszkający w Rudzie-Hucie, czy dawni koledzy „Iskry” („Dziwny sen Zygmunta Urbańskiego...”). W materiałach UB dotyczących Józefa Kozaczuka widnieje informacja, że został on w 1948 roku pozyskany do współpracy w charakterze informatora przez Posterunek MO w Woli Uhruskiej, a w 1953 roku przez PUBP we Włodawie. Wkrótce jednak wyeliminowano go z sieci agenturalnej i poddano rozpracowaniu. Te fakty miały miejsce jednak po ujawnieniu się. Do czasu ujawnienia w 1947 roku nie może być mowy o jakichkolwiek wątpliwościach co do jego postawy w tej materii jako żołnierza podziemia (AIPN Lu, sygn. 020/79 t. 1, Wniosek dot. rozpatrzenia materiałów sprawy ewidencyjno-obszerniczej-grupowej nr 1828 w myśl inst. 03/60, Chełm, 27 X 1960 r., k. 39).

¹⁰³ H. Padrak, „Historia pewnej maszyny do pisania”. Relacja z dnia 12 II 2013 r., w zbiorach autora.



Pomnik nagrobny Zygmunta Urbańskiego, Ruda-Huta (zbiory autora)

Pośmiertnie ppor. Zygmunt Urbański ps. „Iskra” został wytypowany do odznaczenia Krzyżem Walecznych. W listopadzie 1945 roku we wniosku odznaczeniowym chełmskiego Inspektoratu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (krypt. „Stacja Doświadczalna”) w rubryce „opinia – opis wypadku” napisano: „Przez cały czas swej służby oddany tylko pracy org. [organizacyjnej – przyp. autora]. Odważny i dzielny. Nie zawahał się przed niebezpieczeństwem. Zginął przy odbijaniu areszt. [aresztowanego – przyp. autora] przez resort. Aresztowanych uwolnił”¹⁰⁴. Niestety brak informacji czy ostatecznie odznaczenie zostało przyznane. W tymże wniosku w rubryce stopień wojskowy figuruje stopień podporucznika. Nie wiadomo w którym momencie swojej działalności w podziemiu nastąpił awans „Iskry” na podporucznika. Możliwe, że był on pokłosiem udziału Zygmunta Urbańskiego w akcji „Burza”.

W kwestii portretu charakterologicznego „Iskry” zachowały się szczątkowe opinie. Oprócz wspomnianej odwagi i dzielności cechowała go brawura, niemała ambicja i niekiedy zbyt duża pewność siebie. Miejscowa ludność zapamiętała go z kolei jako uprzejmego w stosunku do ludzi i szlachetnego żołnierza¹⁰⁵.

Wkrótce po śmierci „Iskry” dowództwo nad oddziałem przejął Marian Wołoszuk ps. „Łobuz”, on też został z czasem zastępcą komendanta II rejonu chełmskiego obwodu WiN. Trzeba zaznaczyć jednak, że latem 1945 roku znaczna część żołnierzy oddziału zaniechała dalszej działalności i wyjechała na ziemie zachodnie. W grupie tej znaleźli się m.in. Antoni Hein ps. „Jaskółka”, Stefan Wielebski ps. „Tom” oraz wspomniani wcześniej Marian Baryga ps. „Bór” czy Stanisław Stefaniak ps. „Tygrys”. W związku z tym grupa zbrojna pod dowództwem „Łobuza” spełniała już wyłącznie funkcję bojówki terenowej, a jej stan osobowy nie przekroczył 10–15 żołnierzy¹⁰⁶. Bojówka istniała do początku 1947 roku.

Reasumując, śmierć „Iskry” była niestety efektem tragicznego, nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, choć wynikała z najjaśniejszej pobudki działania, jaką była chęć uwolnienia towarzysza broni z rąk funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji. Z pewnością nie była związana z żadną zaplanowaną operacją organów bezpieczeństwa, o czym świadczy obecność jedynie dwóch funkcjonariuszy włodawskiego PUBP na odpuszczeniu w Uhrusku. Także wątek, w którym koledzy z konspiracji mieliby być rzekomo w celowy sposób zaangażowani w śmierć „Iskry” nie polega na prawdzie. Śmierć Zygmunta Urbańskiego była zarazem niepowetowaną stratą dla chełmskiego podziemia niepodległościowego, gdyż zginął doświadczony w pracy konspiracyjnej i oddany sprawie niepodległości żołnierz.

¹⁰⁴ APL, Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość Okręg Lubelski – Inspektorat Chełm, sygn. 86, Wnioski do odznaczenia Krzyżem Walecznych – pośmiertnie, 22 XI 1945, k. 5.

¹⁰⁵ Relacja Kazimierza Słomianowskiego, Ruda-Huta, 12 V 2012 roku, w zbiorach autora. Kazimierz Słomianowski był gościem i niekiedy przynosił meldunki pomiędzy „Iskrą” a placówkami.

¹⁰⁶ J. Masłowski, *Atlas polskiego podziemia antykomunistycznego...*, s. 166.

Изложение

Стремление к независимости и трагическая смерть Зыгмунта Урбаньского, псевдоним «Искра»

Одним из многих солдат польского национально-освободительного подполья, которые начали работать в конспирации уже в начале немецкой оккупации и продолжали её после входа Красной Армии на Люблинскую землю в июле 1944 года был подпоручник Зыгмунт Урбаньский, псевдоним «Искра». Тогда сопротивление против коммунистического изнасилования часто приобретало форму вооружённой борьбы. «Искра» был командиром одного из партизанских отрядов Армии Крайовой, действующих на пограничной полосе Хелмского и Влодавского повятов. Он погиб 22 июля 1945 г. в Ухруске в вооружённом столкновении с сотрудниками PUBP во Влодаве.

SUMMARY

THE INDEPENDENCE WORK AND TRAGIC DEATH OF ZYGMUNT URBAŃSKI PSEUDONYM “SPARK”

Lieutenant Zygmunt Urbański pseudonym “Spark” is one of the Polish soldier of the independence underground who started his conspiracy work during German occupation and this work was continued after the entry of Red Army into Lubelszczyzna on July in 1944. The resistance against communist enslavement often took the form of armed struggle. “Spark” was a commander of one of Red Army guerilla force that was active on Chełm-Włodawa borderland. He died on 22nd July, 1945 in Uhrusk in the fight with PUBP officers in Włodawa.



Kościół rzymskokatolicki w Sycynie.
Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

EUGENIUSZ WILKOWSKI

RESTRYKCJE WOBEC MŁODZIEŻY ZA ZAWIESZENIE KRZYŻA W CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO EKONOMISTÓW W CHEŁMIE (1981–1982)

Powstała w wyniku porozumień sierpniowych „Solidarność” formalnie pozostawała związkiem zawodowym. W istocie od początku stała się wielkim ruchem społecznym, rewindykującym podstawowe oczekiwania społeczne, by w krótkim czasie stać się narodowym zrywem ku wolności. „Solidarność” od początku nie była jednorodna pod względem ideowym. Zarysowały się w niej różne postawy i wizje wyboru dróg przebudowy Polski, ale wszystkie wyraźnie skierowane były ku zmianom, ku zrzuceniu komunistycznego zniewolenia.

Po długim okresie zniewolenia i podporządkowywania przez rządzących niemal wszystkich sfer życia publicznego, Polacy poczuli powiew wolności, zaczęli wierzyć w możliwość zbudowania innej rzeczywistości. Podjęty został olbrzymi wysiłek przywracania narodowi jego podmiotowości oraz niezbywalnych praw. „Solidarność” rozwijała się spontanicznie. W jej struktury włączały się osoby z różnym dotychczasowym doświadczeniem życiowym, z odmiennymi postawami społecznymi, od opozycyjnych wobec istniejącego systemu, po członków partii komunistycznej. Niejednokrotnie to właśnie te osoby stawały się najskuteczniejszymi w podejmowanych działaniach. Każdy ruch społeczny musi wyłonić swoje elity, dotyczyło to również „Solidarności”.

W Chełmie do początku jesieni 1981 roku w miejscowym kierownictwie przeważał nurt socjaldemokratyczny, choć zdecydowana liczba członków Związku ideowo sytuowała się w nurcie chadeckim, nawiązując do katolickiego nauczania społecznego czy nauki Kościoła, bez wyrazistego wyodrębniania tych treści. Musimy pamiętać, iż przed sierpniem 1980 roku. Kościół pozostawał jedyną siłą niepodporządkowaną totalitarnemu systemowi. Naturalnym porządkiem, gdy powstała „Solidarność”, stronie kościelnej zależało na nadawaniu temu ruchowi charakteru chadeckiego. O to od początku jego powstania troszczył się ks. kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski, niekwestionowany przywódca duchowy narodu. Podczas wszystkich spotkań z przedstawicielami „Solidarności” mówił o tym wprost. To on stał się wielkim orędownikiem rejestracji „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Gdyby nie jego zdecydowana postawa w sprawie rejestracji RI „Solidarność” w 1981 roku, związek ten nie doczekałby się legalizacji

(12 maja 1981 roku). Solidarność stała się zatem wielkim głosem upominającym się o chrześcijańską antropologię człowieka. Zdecydowanie łatwiej było komunistom ustępować w sprawach socjalnych, ekonomicznych, aniżeli w ideowych.

Trudno jest dzisiaj jednoznacznie wskazać, ilu zaangażowanych w „Solidarność” w 1981 roku zdawało sobie sprawę z dziejowego znaczenia upominania się o teistyczny porządek świata. Komunizm jest skrajnym systemem materialistycznym, w którym ateizm stał się nową religią. Dlatego też z takim niepokojem ówczesne władze partyjne patrzyły na rewindykację praw katolików w przestrzeni publicznej. Jednym z wyrazów upominania się o chrześcijańską (chadecką) aksjologię, było zawieszanie krzyży w zakładach pracy, szkołach, wiejskich świetlicach, remizach strażackich. Świączone były siedziby Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność”, krzyże do zakładów pracy. W uroczystości poświęcenia krzyży do lokalu Komisji Zakładowej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Chełmie, w dniu 15 marca 1981 roku, uczestniczyło – według szacunków SB – ok. 2500 osób¹. Niewiele zachowało się dokumentów odnoszących się do zawieszania krzyży w szkołach. Na terenie dekanatu włodawskiego umieszczone zostały we wszystkich szkołach, w tym na terenie Włodawy², w Chełmie jedynie w części, natomiast w szkołach wiejskich jeszcze w mniejszym zakresie.

W roku szkolnym 1980/1981 na terenie województwa chełmskiego zatrudnionych było 2697 nauczycieli. Dyplomem uczelni legitymowało się zaledwie 42% nauczycieli, w większości ukończonych w trybie studiów zaocznych. Na terenie szeregu gmin z wykształceniem wyższym było tylko po kilka osób³. Większość nauczycieli pozostawała w koncesjonowanym Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jesienią 1981 roku, w skali województwa, do NSZZ „Solidarność” należało zaledwie 28% nauczycieli, w Chełmie – 34%, w Krasnymstawie – 13%, we Włodawie – 60%. W szkołach wiejskich „Solidarność” nauczycielska była obecna jedynie na terenie 12 gmin (Białopole, Chełm, Cyców, Dorohusk, Krasnystaw, Rejowiec Fabryczny, Ruda-Huta, Sawin, Siedliszcze, Wojsławice, Włodawa), powołanych zostało tylko 5 samodzielnych kół (Krasnystaw, Sawin, Siedliszcze, Wojsławice, Włodawa), a w pozostałych liczba członków wahała się w granicach 2–5 osób⁴. Nauczyciele z terenu województwa chełmskiego przeszli do historii, obok służb mundurowych, jako najbardziej lojalna grupa zawodowa wobec zniewalającego systemu. W zawieszaniu krzyży zaangażowani byli jedynie pojedynczy nauczyciele⁵. Inicjatywy

¹ IPN Lu – sygn. 0120/77, t. II. Sprawa obiektowa krypt. „Trzon”. Notatka służbowa z 15.03.1981, k. 130.

² O zawieszaniu krzyży we włodawskich zakładach pracy i szkołach, [w:] E. Wilkowski, *Solidarność na ziemi włodawskiej w latach 1980–1989*, [w:] Włodawa. Szkice z dziejów miasta w XX wieku, red. M. Bem, A. Duszyk, K. Łatawiec, Włodawa 2012, s. 308–313.

³ APLOCh, sygn. 215. Zespół KW PZPR w Chełmie. Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW z załącznikami 09.08.1980–06.09.1980. Informacja o przygotowaniach placówek wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego 1980/1981, k. 73; E. Wilkowski, *Solidarność w Chełmskiem w latach 1980–1989*, Chełm 2010, s. 174–175.

⁴ APLOCh, sygn. 220. Zespół KW PZPR w Chełmie. Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW z załącznikami 2.07.1981 – 9.11.1981. Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w środowisku oświaty i wychowania, k. 4; E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 174–175.

⁵ Za przykład niech posłuży sytuacja ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Białopolu, z jesieni 1980 roku. Inicjatywa zawieszania pochodziła od E. Wilkowskiego. O przygotowanie krzyży zwrócił się do rodziców, tych

te pochodziły ze strony kapłanów, we Włodawie siostry Miriam Krasnej, rodziców i samych uczniów. Ci najpiękniejsze świadectwo swoich wyborów zapisali we Włodawie⁶.

Ruch Solidarności nie mógł nie przenosić się na postawy uczniów, głównie szkół średnich. 23 lutego 1981 roku przy siedzibie Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ Solidarność w Chełmie zorganizowano spotkanie z pięćdziesięcioosobową grupą młodzieży uczącej się (z I i II LO w Chełmie, Zespołu szkół Budowlanych, Zespołu Szkół Rolniczych w Okszowie), podczas którego dr Zygmunt Łupina z Lublina, przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Regionu Środkowo-Wschodniego, wygłosił wykład o powojennych dziejach Polski. Uczestnikom wręczono *Apel do młodzieży szkolnej*, wydany w Gdańsku w 1980 roku, nawołujący do udzielenia pomocy nauczycielom w walce o odnowę polskiej oświaty⁷. Następne spotkanie z uczniami, z inicjatywy nauczycieli, odbyło się dwa dni później, również w siedzibie chełmskiego MKZ. Spośród młodzieży uczącej się w I i II LO w Chełmie i Zespołu Szkół Rolniczych w Okszowie wyłoniony został 23 osobowy Tymczasowy Międzyszkolny Komitet Założycielski Uczniowskiego Komitetu Odnowy Społecznej. Przyjęto, że Uczniowska Organizacja Samorządowa ma reprezentować interesy uczniów. Wobec jej członków stawiano znaczne wymagania. Mieli pracować nad samokształceniem i dobrymi ocenami w szkole, wykluczali picie alkoholu i palenie papierosów. Powołany Komitet Odnowy Uczniowskiej miał otrzymać od nauczycieli zrzeszonych w Solidarności znaczącą pomoc. Niestety, zabrakło jej, choć z ramienia Związku wyznaczono opiekunów. Nauczyciele w Chełmie nie udzieliли młodzieży wsparcia przy powoływaniu kręgów instruktorskich im. A. Małkowskiego, chociaż „inspiracje i naciski na kręgi instruktorskie były ze strony Chorągwi Lubelskiej”⁸. Na terenie województwa, poza I Liceum Ogólnokształcącym

którzy byli zaangażowani w organizowanie NSZZ Solidarność Wiejska. Propozycja ta została przyjęta. Po kilku dniach do szkoły przybyła delegacja rodziców z krzyżami. Przerażony dyrektor natychmiast zwołał posiedzenie Rady Pedagogicznej w stołówce szkolnej. Zebrani *niby to byli za*, ale ciągle pojawiali się jakies *ale*. Posiedzenie przedłużało się, trwało już kilka godzin. Pojawiła się obawa, że rodzice rozejdą się. E. Wilkowski wyszedł z posiedzenia, podszedł do woźnej trzymającej klucze i zdecydowanym głosem zwrócił się: *Pani pozwoli klucze*. Ta w dobrej wierze przekazała je. E. Wilkowski szybko pootwierał sale lekcyjne, a rodzice zawiesili krzyże. Spokojnie wrócił na stołówkę, a nauczyciele ciągle dyskutowali, zastanawiali się. Przez jakiś czas jeszcze posiedział, patrząc i słuchając argumentów i równocześnie *wewnątrz swej duszy śmiał się*. W pewnym momencie postanowił ten *chocholi taniec* przerwać. Wstał więc i oznajmił, że krzyże już wiszą. Nauczyciele odetchnęli z ulgą, dyrektor obwieścił zakończenie posiedzenia Rady Pedagogicznej (*Luźne zapiski* – E. Wilkowski).

⁶ Uczniowie klas, od szóstej do ósmej, Szkoły Podstawowej we Włodawie, od 5 do 17 stycznia 1981 roku prowadzili *Księgę pamiątkową*, w której *in statu nascendi* spisywali wydarzenia związane z zawieszaniem krzyży. Z klarowności zapisanych treści można wnosić, że pomagała im s. Miriam Krasna, ucząca w tej szkole religii. Księga ta aktualnie przechowywana jest przy parafii pw. Serca Jezusowego we Włodawie. Jest to dokument szczególnego znaczenia. Z jednej strony ujawniają się postawy nauczycieli, broniący rzekomej świeckości szkoły, a z drugiej uczniowie z swoimi wyborami. „Skoro w Boga wierzymy, Boga mamy w swoim sercu, w swoim domu – to dlaczego nie mamy mieć i w szkole?” – zapisali pod datą 5 stycznia 1981 roku. Dokument ten w całości został zamieszczony w: E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 726–742.

⁷ *Ibidem*, s. 170.

⁸ APLOCh, sygn. 609. Zespół KW PZPR w Chełmie. Informacje dotyczące problematyki ruchu młodzieżowego 1980–1981. Informacje o wybranych problemach i sytuacji w ruchu młodzieżowym w kraju i województwie oraz zadaniach partii, k. 21.

we Włodawie, nie podjęta została inicjatywa zmiany regulaminu rad pedagogicznych, ani powołania społecznych rad oświaty i wychowania. Niezależnie od sytuacji idee odnowy społecznej docierały do uczniów, którzy coraz częściej podczas zajęć, stawiali nauczycielom „trudne pytania”.

Niestety, większość źródeł odnoszących się do tej problematyki w Chełmskiem została zniszczona. Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Chełmie nie przejęło akt Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie, dokumentów wytworzonych w Kuratorium Oświaty i Wychowania dekady lat osiemdziesiątych. W znacznej części zostały zniszczone lub rozproszone akta Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Chemie; zniszczone zostały dokumenty wytworzone przez chełmski aparat bezpieczeństwa (Instytut Pamięci Narodowej). Historyk zainteresowany tą problematyką skazany jest na szczątkowe źródła, stąd odtwarzany obraz pozostanie niepełny. Dlatego też każde sięgnięcie do niewykorzystanych dotąd dokumentów jest ważne. Niniejszy tekst został przygotowany przede wszystkim w oparciu o protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w Chełmie⁹ w którym, wobec uczniów, którzy zawiesili krzyż w jednej z sal lekcyjnych, zdecydowano się na zastosowanie restrykcji.

Z lektury protokołów posiedzeń rad pedagogicznych wyłania się ideologiczna postawa nauczycieli. Było to środowisko zdecydowanie opowiadające się za marksistowską wizją świata i człowieka. Nikt spośród nauczycieli nie wstąpił do „Solidarności”. Prynypia partii przyjmowane były w charakterze dogmatów. Jeszcze podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej 26 czerwca 1981 roku zastępca dyrektora szkoły, charakteryzując pracę wychowawczą prowadzoną przez nauczycieli podkreślał, że była ona realizowana zgodnie z wytycznymi, czyli „linią partii”. „Swoje uznanie przekazał ob. dyr. – podkreślono w protokole – opiekunom organizacji: ZHP, PCK, OHP i samorządu szkolnego”¹⁰. Literalnie odczytując ten zapis, można odnieść wrażenie, że organizacje te dotąd spełniały „wymogi wychowawcze”, nakreślone w szkole, czyli standardy wychowania zgodnego z „socjalistycznymi zasadami”. Treści protokołów rady, choć pisane z dużym poziomem uogólnienia, zmieniły się w nowym roku szkolnym, rozpoczętym 1 września 1981 roku. Uczniowie klasy IVr w sali, która została im przydzielona i w której prowadzone były wszystkie zajęcia wynikające z harmonogramu zajęć, powiesili krzyż. Decyzji tej nie konsultowali z nauczycielami¹¹. W szkole zawrzało. Najpierw starano się presją wpłynąć

⁹ W skład Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów wchodziły szkoły: Liceum Profilowane, Zasadnicza Szkoła Handlowa, Policealne Studium Zawodowe, *Leon Kosior*, oprac. A. Jarmoszyńska, [w:] *Moja szkoła... Wspomnienia nauczycieli Chełmszczyzny*, red. P. Mazur, Chełm 2009, s. 137.

¹⁰ Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów. Księga protokołów Rady Pedagogicznej za okres 9.04.1980 – 10.03.1982. Protokół posiedzenia plenarnego Rady Pedagogicznej w dniu 26.06.1981 r., k. 76.

¹¹ We wspomnieniu o L. Kosiorze, opracowanym przez Annę Jaroszyńską, zaznaczone zostało, że przy zawieszeniu krzyża w klasie obecny był kapłan uczący katechety przy parafii Mariackiej w Chełmie, *Leon Kosior – Zawsze Wierny*, oprac. A. Jarmoszyńska, [w:] *Moja szkoła... op. cit.*, s. 138. Z zapisów protokołów Rady Pedagogicznej nie wynika, aby kapłan ów był obecny przy zawieszeniu krzyża. Podczas zebrania Rady, z udziałem uczniów, rodzicami, władz kuratorskich 29 września 1981 roku ks. katecheta nie stanął w obrobie krzyża.

na zmianę ich postawy, gdy rozmowy nie przynosiły skutku, zaczęto im grozić. Sprawa ta po raz pierwszy stała się przedmiotem rozważań Rady Pedagogicznej 13 września 1981 roku. Wówczas dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów podkreślał „konieczność ochrony młodzieży przed złymi wpływami”¹². Kontekst użytego sformułowania jednoznacznie wskazywał, że miał na uwadze „zagrożenia” wynikające z „charakteru odnowy”, czyli wpływów idei „Solidarności”. Wypowiedź dyrektora została „uzupełniona” przez jednego z jego zastępców, który podkreślał konieczność „kształtowania postawy uczniów zgodnie z celami wychowania socjalistycznego” i utrzymania „świeckości szkoły”¹³. Podczas tego posiedzenia Rady Pedagogicznej po raz pierwszy podniesiono, przez jednego z nauczycieli, że młodzież „proponuje tematy” dotyczące „bieżących spraw politycznych”. Padły wówczas propozycje, aby w takich przypadkach odsyłać uczniów do nauczycieli propedeutyki nauki o społeczeństwie i historii, „jako do osób najbardziej kompetentnych”¹⁴. Nauczyciele przyznali, że pomimo podejmowanych wysiłków o charakterze wychowawczym, w duchu „socjalistycznym”, młodzież niechętnie uczestniczyła w uroczystościach szkolnych, a przede wszystkim „wystąpiły kłopoty” z „przynależnością do organizacji” funkcjonujących na terenie szkoły. Z powyższego wynika, że przed wakacjami kwestia ta była jeszcze ukrywana.

Dopiero w ostatnim punkcie porządku posiedzenia Rady Pedagogicznej podniesiono sprawę klasy IVr, która w ramach represji za powieszenie w swojej sali lekcyjnej krzyża została przeniesiona do świetlicy, jako nowego miejsca pobierania nauk. Zgodnie z pragmatyką szkolną każda z klas miała przydzielone sale lekcyjne, stąd pozbawienie tego prawa klasie IVr przyjęć trzeba za wyraz czytelnej restrykcji. Uczniowie tej klasy, pozostając konsekwentni, krzyż powiesili w „nowym” miejscu zajęć. Fakt ten przysporzył nauczycielom i dyrekcji kolejny problem. „Zauważyli”, że do świetlicy „przychodziła” młodzież z innych klas, a także „ludzie dorośli, spoza szkoły”¹⁵. Obecność krzyża nie mogła przez nich zostać niezauważona, stąd sprawa ta przestawała odtąd być problemem jednej klasy. W protokole, zapewne i w prowadzonej dyskusji, nie używano pojęcia „krzyż”, a „emblem religijny”. Zawisł on w „socjalistycznej szkole”, w której niezwykle konsekwentnie wprowadzane były założenia filozofii materialistycznej, której immanentną treścią pozostaje ateizm. Z zapisów protokołu dowiadujemy się, że z uczniami tej klasy ponownie „próbowano dyskutować”, ale młodzież i tym razem nie ustąpiła („nie zareagowała”). Świetlica „jest pomieszczeniem reprezentacyjnym, ogólnego użytku”, a młodzież również tutaj ponownie postąpiła „samowolnie”. Dyrektor szkoły swoją decyzję, dotyczącą przeniesienia klasy IVr do świetlicy, wyjaśniał „podstawą prawną”, wskazującą na potrzebę utrzymania świeckości szkoły. Decyzja dyrektora najwyraźniej okazała się nieskuteczna, więcej, odtąd nie widział sposobu rozwiązania „zaistniałego problemu”. Z protokołu Rady Pedagogicznej wynika, że z uczniami tej klasy przeprowadzono „cykl

¹² Księga protokołów..., Protokół nr 2 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 15.09.1981, k. 90.

¹³ *Ibidem*, s. 91.

¹⁴ *Ibidem*, s. 92.

¹⁵ *Ibidem*, k. 93.

wykładów o tolerancji”, którą charakteryzowano jako „poszanowanie prawa”, mówiono „o świeckości szkoły, o przeciwstawianiu się łamaniu dyscypliny”¹⁶. Jeden z nauczycieli, który przez całe życie zawodowe pozostawał aktywnym działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego, zaproponował, aby zbuntowaną klasę podzielić lub z świetlicy przenieść do innej sali. Ze strony jednego z zastępców dyrektora padł zarzut pod adresem nauczycieli uczących w tej klasie, że nie „zwracali uwagi na sytuację w klasie i nie rozmawiali z uczniami”¹⁷. W tym momencie ze strony innego z zastępców dyrektora padła propozycja, aby przygotować zebranie z rodzicami i młodzieżą oraz przeprowadzić „demokratyczne głosowanie, które przesądziłoby pewnie o poszanowaniu obowiązujących przepisów”¹⁸. Ze strony nauczycieli pojawił się także głos, że z uczniami klasy IVr należało „odpowiednio rozmawiać”, czyli skutecznie, a tego nie zrobiono. Na wniosek jednego z zastępców dyrektora przeprowadzono głosowanie nad votum zaufania „dla poczynań dyrektora”. Pierwsze głosowanie dotyczyło zasadności takiego głosowania. Jedynie jedna osoba wstrzymała się od głosu, wychowawca niepokornej klasy Leon Kosior zagłosował przeciw¹⁹, pozostali nauczyciele opowiedzieli się za przeprowadzeniem głosowania. Czym L. Kosior uzasadnił swoje stanowisko? Podnosił, że dyrektor jest „człowiekiem szanowanym w życiu służbowym i prywatnym; szanowany jest w szkole jako dyrektor, stąd głosowanie nad wnioskiem o votum zaufania uważa za zbędne”²⁰. Rada Pedagogiczna w głosowaniu jawnym poparła stanowisko dyrektora „dotyczące praworządności w zakresie świeckości szkoły”. W tym głosowaniu wychowawca klasy IVr wstrzymał się od głosu, co przyjęte zostało za wyraz sympatyzowania ze swoimi wychowankami.

Dnia 29 września odbyło się posiedzenie Rady Pedagogicznej w obecności rodziców, uczniów klasy IVr i przedstawicieli Kuratorium Oświaty i Wychowania w Chełmie. Ze strony Kuratorium przybyły osoby: kurator – dr Michał Paterkowski²¹, wicekurator – Jan Tomczyk, wizytator – Krzysztof Prost²². Młodzież klasy, bez konsultacji z dyrektorem

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*. k. 94.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Leon Kosior, ur. we Lwowie, studia ekonomiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, następnie półtoraroczny kurs pedagogiczny w Instytucie Kształcenia Nauczycieli, od 1968 roku nauczyciel w Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów, członek Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, opiekun Ochotniczego Hufca Pracy w szkole, od 1987 roku na emeryturze.

²⁰ Księga protokołów..., Protokół nr 2 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 15.09.1981, k. 95.

²¹ Michał Paterkowski (1923–2010), doktor nauk rolniczych, w latach 1975–1981 kurator oświaty i wychowania w Chełmie. W latach 1980–1981 bronił autonomii oświaty, opowiadając się po stronie „Solidarności”. Po wprowadzeniu stanu wojennego, 16 grudnia 1981 roku, z powodów politycznych został odwołany z zajmowanego stanowiska, pracował w Państwowym Pogotowiu Opiekuńczym w Chełmie (do 1985), a następnie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chełmie, w lutym 1990 roku, po orzeczeniu Społecznej Komisji Pojednawczej przy Ministrze Pracy i Spraw Socjalnych, powrócił na stanowisko kuratora oświaty i wychowania w Chełmie. Obowiązki te pełnił do lipca 1991 roku. W tym okresie przemian społeczno-historycznych zdecydował o dobrowolnym ustąpieniu, A. Kędzierawski, *Paterkowski Michał Krzysztof*, [w:] *Encyklopedia Chełma*, t. 1, *Ludzie*, Chełm 2011, s. 215–216; E. Wilkowski, *Dr Michał Paterkowski – przyczynek do biografii*, „Powinność. Pismo kulturalno-społeczne Ziemi Chełmskiej” kwiecień 2012, nr 2(8), s. 25–28; *Chełmskie w okresie przelomu...*, *op. cit.*, s. 70, 120, 246–247, 257–258, 314, 395.

²² Księga protokołów..., Protokół nr 3 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 29.09.1981, k. 97.

szkoły, zaprosiła katechetę, kapłana z parafii Mariackiej²³. Powstała sytuacja niezręczna dla obu stron. Jedna z nauczycielek przeproszała księdza, z intencją wyproszenia go ze spotkania. Dyrektor zarządził głosowanie, czy kapłanowi wolno pozostać. Nauczyciele w głosowaniu uznali, że może. Dyrektor szkoły zaproponował, aby spotkanie podzielić na dwie części: krótką naradę z przedstawicielami Kuratorium i właściwą, z udziałem uczniów i rodziców. Z tej propozycji można wnioskować, że przed zebraniem nie doszło do spotkania z kuratorem i że w jego osobie szukał sprzymierzeńca, choć wcześniej przedstawiciel Kuratorium zrobił rozeznanie w tej sprawie. Podnosił, że klasa IVr „oświadczyła, iż działała za przyzwoleniem wychowawcy”, ponadto, w obronie uczniów tej klasy wystąpili „przedstawiciele Regionu NSZZ «Solidarność»”. Według oceny dyrektora, podczas wizyty w szkole zachowywali się „napastliwie”. Przybyli do szkoły po przedłożeniu przez uczniów stosownej prośby. Dyrektor dotychczasowe decyzje „broniał” zapisami ustawy i pismem z Wydziału do spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie. Według niego „zachowanie młodzieży może usprawiedliwiać częściowo jej wiek, brak doświadczenia, ale wszyscy dorośli winni dążyć do tego, by u swoich uczniów, u swoich dzieci wyrabiać właściwy stosunek do państwa”²⁴. W wypowiedzi tej zawarł wyraźne aluzje wobec wychowawcy i rodziców. Zaraz po tym zwrócił się do nich, aby „współdziałali ze szkołą”. Aluzyjność pojawiła się również w postulowanej „atmosferze spokoju”, niezbędnej przed maturą. Jednoznacznie przyjąć ją należy za co najmniej niezręczną. Tak też odczytali zarówno rodzice, jak i uczniowie, jako rodzaj „nacisku”, bądź „presji”. Ze wskazania dyrektora szkoły „z magnetofonu” odtworzona została skarga uczniów klasy IVr, skierowana do Zarządu Regionu Chełmskiego NSZZ „Solidarność” (w protokole „do MKZ Chełm”). Podczas wypowiedzi nauczycieli przewijały się wątki „zasadności” świeckości szkoły, braku subordynacji uczniów (wszak udała się do kierownictwa Zarządu Regionu „Solidarności”), braku szacunku „dla prawa” (ono stanowiło o świeckości szkoły), łamania dyscypliny szkolnej, lekceważenia nauczycieli domagających się zdjęcia krzyża (wszak nie usłuchano). Wszystko to stawało się – w ocenie nauczycieli – „lekceważeniem ogólnopństwowych norm prawnych”²⁵. Od rodziców oczekiwano stanowiska potępiającego czyn ich dzieci. Wskazywano, że „sama szkoła dzieci nie wychowa”, a współpraca z rodzicami okazała się „nie-wystarczająca”. Rodzice konsekwentnie opowiadali się w obronie uczniów. Podnosili, że w innych szkołach („niektórych”) również pojawiły się krzyże i nigdzie fakt ten nie urasta do takiego problemu. Wskazali przede wszystkim, że obecność krzyża posiada „rolę pozytywną”. Zażądali od dyrektora, aby ich dzieciom pozwolono powrócić do stałej sali lekcyjnej. Spokojne było również wystąpienie uczennicy, podkreślającej, że uczniowie zawieszając krzyż, nie mieli zamiaru nikogo „obrażać”, dokonali jedynie „własnego wyboru”, że chcą uczyć się i „mieć własną klasę”²⁶. Po latach obiektywnie należy przyznać, iż było to odważne wystąpienie, wymagające wewnętrznej determinacji.

²³ Relacja Anny Mirzwa z 20.04.2017 (Zbiory prywatne – E. Wilkowski).

²⁴ *Ibidem*, k. 98.

²⁵ *Ibidem*, s. 99.

²⁶ *Ibidem*, s. 100.

Dyrektor szkoły wraz z nauczycielami wyraźnie oczekiwali poparcia ze strony kuratora dr. Michała Paterkowskiego. Ten jednak wskazał na potrzebę poszukania kompromisów, co w ówczesnych realiach sprowadzało się do „odstąpienia” od restrykcyjnego „kursu” szkoły. Podnosił, że skończyły się czasy, „gdy kurator przychodził i zarządzał”²⁷. Kurator M. Paterkowski opowiadał się za zmianami w oświacie. Według wojewódzkich władz partyjnych (Komitet Wojewódzki PZPR) „fanatyzm religijny wobec niezdecydowania władz Kuratorium objął całe województwo”²⁸. W ocenie tej zawarta została ewidentna przesada. W warunkach chełmskich trudno było doszukiwać się „fanatyzmu religijnego”. Prawdą jest natomiast, że kurator pozostawał życzliwy wobec poczynań „Solidarności”. Tak też jego postawę oceniała Służba Bezpieczeństwa, podnosząc, że dr M. Paterkowski pomagał Związkowi „w działaniu”²⁹ (29 października 1981 roku „Solidarność” nauczycielska Regionu Chełmskiego udzieliła poparcia kuratorowi). Dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów powinien ówczesne realia uwzględniać. Podczas zebrania 29 września 1981 roku kurator, wbrew intencji dyrektora, zwrócił się do rodziców, aby pozostali na sali do końca spotkania. Nauczyciele CKUE nie ukrywali swoich pretensji pod jego adresem. Wytknięto mu, że nie poparł nauczycieli, że w jednej ze swoich wypowiedzi wskazywał na „nauczycieli jako osób dwulicowych”³⁰. Za niezrozumiałe należy przyjąć stanowisko dyrektora i nauczycieli z jesieni 1981 roku. Byli oburzeni na „Solidarność”, choć równocześnie podjęli próbę „wyciszenia sporu” z nią, mieli pretensje do rodziców, zapominając, że to właśnie oni mają podstawowe prawa do swoich dzieci, przede wszystkim w zakresie wychowania. Nie mieli przede wszystkim odwagi publicznie przyznać: oto jesteśmy zdecydowanymi materialistami czy ateistami i w tym duchu będziemy wychowywali uczniów. Niby bronili świeckości szkoły, ale szukali asekuracji. Niestety, zaistniałej sytuacji nie rozumiał ks. katecheta, wyraźnie podkreślając, że „punkty katechetyczne” funkcjonują „poza terenem szkoły” i tam można rozstrzygać narosłe spory. Nie stanął w obronie krzyża i klasy³¹. Po stronie młodzieży konsekwentnie wypowiadali się rodzice i kierownictwo Zarządu Regionu Chełmskiego NSZZ „Solidarność”. Pod tą presją nauczyciele ustąpili i klasie IVr przydzielono salę nr 11.

W numerze nr 27 „Biuletynu Informacyjnego Regionu Chełmskiego NSZZ Solidarność”, wydanego 16 listopada 1981 roku ukazał się artykuł *Heretycy i wierni*, podpisany „roz”. W tekście tym zamieszczone zostały fragmenty pisma uczniów klasy IVr, wystosowanego do Zarządu Regionu „Solidarności”, o treści: „My – uczniowie klasy IV Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów w Chełmie oświadczamy: jesteśmy

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ APLOCh, sygn. 220. Zespół KW PZPR w Chełmie. Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW z załącznikami 2.07.1981 – 9.11.1981. Informacja o sytuacji społeczno-politycznej w środowisku oświaty i wychowania, k. 4; E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 176.

²⁹ IPN Lu – sygn. 0120/77, t. I. Sprawa obiektowa krypt. „Trzon”. Wyciąg z meldunku TW ps. „Brzoza” z 2.02.1981, k. 286; E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 176.

³⁰ Księga protokołów..., Protokół nr 3 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 29.09.1981, s. 101.

³¹ *Ibidem*.

klasą ludzi wierzących, postanowiliśmy więc wywiesić Krzyż w naszej klasie – symbol naszej wiary. Spotkało się to z ostrym protestem dyrektora szkoły, pana Z. [...] ³² [...] Dyrektor [...] ³³ nakazał zdjęcie Krzyża. Ponieważ żądania dyrektora nie odnosiły skutku, przeniesiono naszą klasę do świetlicy szkolnej [...] Zgodnie z poleceniem przenieśliśmy się. Dyrektor [...] ³⁴ nakazał zdjąć krzyż pod groźbą całkowitego pozbawienia nas klasy, motywując to tym, że łamiemy praworządność nie przestrzegając zasad konstytucji, oraz, że jest to sprzeczne z pismem kuratora zabraniającego wywieszania Krzyża w szkole [co było nieprawdą, bowiem kurator M. Paterkowski takiego pisma nigdy nie skierował – E.W.]. Dyrektor [...] ³⁵ zarządził spotkanie z rodzicami, na które nie przyszedł. Wobec zastępcy dyrektora rodzice złożyli oświadczenie o potrzebie takiego Krzyża. Spotkało się to z kategorycznym sprzeciwem dyrektora [...] ³⁶ w wyniku czego v-ce dyrektor [...] ³⁷ nakazał nam zdjęcie Krzyża. Dyrektor [...] nie poprzestał na tym. Stwierdził, że jeżeli będzie Krzyż – to matura w innej szkole ³⁸. Pod pismem złożonych zostało 38 podpisów uczniów. Z treści pisma wynika, że z rodzicami odbyło się spotkanie jeszcze przed zwołaniem posiedzenia Rady Pedagogicznej z udziałem rodziców. Autor (bądź autorzy notatki) zamieścił swój komentarz. Dyrektora szkoły ironicznie nazwał „koryfeuszem prawdy, uczciwości i sprawiedliwości”, stróżem „ładu, dyscypliny i «czystości» zawodu nauczycielskiego” ³⁹. Podniósł, że dyrektor zapomniał „o pryncypiach sprawiających, że ogół ludzki jest rozumnym społeczeństwem, a nie stadem wilków”. Przez to stał się „apologiem” treści, że człowiek pozostaje człowiekiem wilkiem, a pochodzi ona z czasów „pogardy i powszechnej nietolerancji”. Akcentował, że „za fundament zgodnych i harmonijnych stosunków społecznych zwykło się uważać: poszanowanie dla godności pracy, troskę o zachowanie przyszłym pokoleniom jej owoców, szacunek dla cudzych przekonań, akceptację indywidualności drugiego człowieka, wzajemną troskę, pomoc i zrozumienie” ⁴⁰. Tych wyrazów postawy zabrakło w osobowości dyrektora, jego zachowanie stawało się antytezą oczekiwań. Autor komentarza wskazał, że nauczyciele „są wyjątkowo predestynowani” do „wyrobienia w młodych pokoleniach nawyku otaczania spuścizny kulturowej minionych epok stałą troską i pietyzmem” ⁴¹. Zapytał, jak w tym kontekście „wygląda rola” dyrektora? W istocie „wdrapując się w kostium Wielkiego Inkwizytora zapomina nie tylko o tym, że szkoła, którą kieruje, nie jest jego prywatną posiadłością i że służyć ma całemu społeczeństwu, zapomina o istotnym posłannictwie swojego zawodu” ⁴². Podniósł, że „próby gróźb i szantażu wobec

³² Nazwisko dyrektora zostało pominięte.

³³ Nazwisko dyrektora zostało pominięte.

³⁴ Nazwisko dyrektora zostało pominięte.

³⁵ Nazwisko dyrektora zostało pominięte.

³⁶ Nazwisko dyrektora zostało pominięte.

³⁷ Nazwisko zastępcy dyrektora zostało pominięte.

³⁸ Roz, *Heretycy i wierni*, „Biuletyn Informacyjny Regionu Chełmskiego NSZZ Solidarność”, 16.11.1981, nr 27, s. 7.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 8.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

młodzieży stawiają tak pedagogiczne kwalifikacje pana dyrektora jak i właściwy przez niego sposób rozumienia swojej funkcji jako człowieka w społeczeństwie pod znakiem zapytania”. Podjętą walkę z młodzieżą określił mianem „renesansu «nocy apuchtinowskiej» w szkolnictwie chełmskim”. Jeżeli tak, to „nie można myśleć o tym bez niepokoju”. Konstatował, aby czasy Nowosilcowa, Berga, Apuchtina pozostały „już tylko ponurym wspomnieniem, przestrogą dla nas wszystkich”, kończąc zaproponował dyrektorowi „et consortes [i towarzyszom, współpracownikom – E.W.] chętnie widzących się w roli współczesnych Savonarolów⁴³, doradzilibyśmy po prostu zmianę zawodu na inny niż obecny”⁴⁴. Autor komentarza użył mocnych słów, musiały one dotknąć dyrektora, ale i nauczycieli Centrum. Ponadto redakcja zamieściła informację, że zanim ten tekst ukazał się na łamach „Biuletynu Informacyjnego” „odbyło się kilka rozmówek”. Rozmawiano z jego autorem, przewodniczącym Zarządu Regionu Chełmskiego NSZZ „Solidarność”, przewodniczącym Międzyszkolnej Komisji Oświaty i Wychowania.

Po ukazaniu się tej publikacji zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie Rady Pedagogicznej (w księdze protokołów zapisane jednak pod datą 16 października 1981, ale następne posiedzenie Rady, podczas którego przyjęto treść pisma do „Tygodnika Chełmskiego”, odbyło się 24 listopada 1981, co wskazuje na błędny zapis). Jeden z wicedyrektorów odczytał tekst z „Biuletynu”. Z zapisów protokołu jednoznacznie wynika, że nauczyciele byli „oburzeni”, a treść publikacji przyjęli za „oczerniającą” dyrektora i środowisko szkolne⁴⁵. Uczestnicy posiedzenia Rady Pedagogicznej przedkładali różne opinie. Domagano się wyjaśnień. Padła propozycja, aby zwrócić się do Kuratorium „o wzięcie w obronę” dyrektora, wszak „artykuł jest ohydny paszkwilem na całą Radę. Podnoszono, że „Solidarność” godzi we wszystko, co uczciwe, że należy bezwzględnie wystąpić z pismem polemicznym, tylko rozważyć, kto będzie adresatem”⁴⁶. Wskazywano na „Tygodnik Chełmski”, stronę „Solidarności”, Kuratorium, a nawet skierowanie go do „Krajowej Komisji” [NSZZ „Solidarność” – E.W.]. Sformułowany został wniosek o treści „by wystąpić z protestem przeciwko publicznemu szkalowaniu szkoły i dyrektora w imieniu Rady”⁴⁷. Zebrani, z wyjątkiem wychowawcy klasy IVr, który wstrzymał się od głosu, opowiedzieli się za jego przyjęciem. Powołany został zespół do zredagowania tekstu protestu. Protest został skierowany do redakcji „Biuletynu”, z podaniem do wiadomości do wojewody chełmskiego, Zarządu Regionu Chełmskiego NSZZ „Solidarność”, „Tygodnika Chełmskiego”, Zarządu Okręgu ZNP⁴⁸. List-protest został przyjęty podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej 24 listopada 1981 roku⁴⁹. Tego dnia przedmiotem roz-

⁴³ Girolamo Savonarola (1452–1498), dominikanin, przez jednych uważany za reformatora, przez innych za szaleńca, ekskomunikowany przez Kościół, po czasie zrehabilitowany. Protestanci i mariawici uważają go za prekursora Marcina Lutra.

⁴⁴ Roz, *Heretycy i wierni*, op. cit., s. 8.

⁴⁵ Księga protokołów..., Protokół nr 5 nadzwyczajnego posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 16.10.1981, s. 109.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 111.

⁴⁹ Księga protokołów..., Protokół nr 6 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 24.11.1981, k. 112.

ważną Radą była inicjatywa środowisk „Solidarności” nauczycielskiej powoływania Społecznych Rad Oświaty i Wychowania. Przeciwno nim zdecydowanie wystąpiły ówczesne władze. Komitet Wojewódzki PZPR w Chełmie w tej sprawie przygotował apel skierowany do nauczycieli, w którym jednoznacznie opowiedział się przeciwko propozycji „Solidarności”. Nauczyciele Centrum uznali, że „tego typu struktura” istnieje i że rolę tę wypełnia Komitet Rodzicielski⁵⁰.

Niezwykle cennym źródłem pozostają protokoły z posiedzeń Rady Pedagogicznej po 13 grudnia 1981 roku. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego zajęcia szkolne zostały zawieszono. Jedną z pierwszych zmian kadrowych po 13 grudnia było odwołanie M. Paterkowskiego ze stanowiska kuratora oświaty i wychowania. Zadanie spacyfikowania szkół na terenie województwa przyjął Daniel Han (fakt ten w CKUE przyjęto z nieskrywaną satysfakcją), biorąc na siebie odpowiedzialność polityczną i moralną⁵¹. Na dzień 21 grudnia zwołano zostało posiedzenie Rady Pedagogicznej. Zebrani, łącznie z pracownikami obsługi i administracji, zapoznani zostali z dekretem o wprowadzeniu stanu wojennego i zarządzeniem wojewody chełmskiego, z nowymi regulacjami. Dyrektor szkoły podkreślał „obowiązek” bezwzględnego podporządkowania się rygorom stanu wojennego⁵². Wprowadził zasadę konsultowania z nim każdego przedsięwzięcia, w tym swoich zastępców. Wprowadzone zostały całodobowe dyżury nauczycieli. Do odwołania wstrzymane zostały wszystkie wyjazdy pracowników, a także „imprezy szkolne”. Nauczyciele otrzymali obowiązek zapoznania uczniów z wprowadzonymi ograniczeniami, gdy tylko podjęte zostaną decyzje o przywróceniu zajęć. Odtąd na terenie szkoły prawo prowadzenia „działalności” otrzymały organizacje: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Ochotnicze Hufce Pracy, Liga Obrony Kraju, Liga Ochrony Przyrody, Polski Czerwony Krzyż, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Towarzystwo Przyjaźni Polski-Radzieckiej, Spółdzielnia Uczniowska i Samorząd Uczniowski⁵³. Dyrektor podkreślał, że za jakiegokolwiek przejawy nieprzestrzegania prawa „wojennego” wymierzane będą „b. surowe” kary. Każdego dnia należało składać meldunki dyrektorowi o sytuacji na terenie szkoły. Postanowiono „zwracać” uwagę na wszystkie osoby wchodzące do szkoły.

Wydarzenia sprzed 13 grudnia 1981 roku położyły się cieniem na „atmosferę” w szkole. Wychowawca klasy IVr podnosił, że wobec niego zastosowano szykany. Należy podkreślić, iż opowiedzenie się za swoją klasą sytuowało go w roli pewnej opozycji wobec dyrektora, a zatem i „oficjalnych czynników”, wszak dyrektor należał do osób najskrupulatniej broniących „interesów partii”. Jeden z prominentnych działaczy ZNP –

⁵⁰ *Ibidem*, s. 115.

⁵¹ Daniel Han (1934–1992), studia wyższe techniczne na Politechnice Warszawskiej, działacz PZPR, w latach 1966–1975 był dyrektorem Technikum Mechanicznego w Chełmie, od 1975 roku pracował w administracji, pełniąc funkcje wiceprezydenta Chełma, kuratora oświaty i wicewojewody. Urząd kuratora objął 16 grudnia 1981 roku (po odwołaniu dr. M. Paterkowskiego), politycznie i moralnie odpowiada za represje skierowane wobec środowiska nauczycieli.

⁵² Księga protokołów..., Protokół nr 8 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 21.12.1981, k. 118.

⁵³ *Ibidem*, s. 120.

podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej – powiedział Kosiorowi wprost, że powinien zmienić miejsce pracy⁵⁴. Inny obwinał nauczyciela, że „zniszczył” dobrą opinię szkoły („dzisiaj liceum jest na ustach miasta”). Szkoła w opinii mieszkańców Chełma odbierana była jako „bezwzględnie oddana partii”. To w tym środowisku pojawiła się możliwość rezygnacji z przynależności do PZPR, kierowanej nie do miejscowej Podstawowej Organizacji Partyjnej, a wprost do Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej.

Niezwykle istotne informacje zawarte zostały w protokole z posiedzenia Rady Pedagogicznej z 26 lutego. 25 lutego, na łamach „Sztandaru Ludu” (organu KW PZPR w Lublinie) zamieszczona została informacja, że z „Muzeum PKWN” w Chełmie uczeń szkoły średniej wyniósł („ukradł”) broń, a także, że na terenie miasta „nielegalną działalność” prowadzi grupa uczniów szkół średnich. Dwa karabiny produkcji sowieckiej, jeden niemiecki marki „Schmeisser”, pepesza, pistolet „Vis”, nagan sowiecki, obrzynki partyzanckie, dwie szable sowieckie zostały „skradzione” z muzeum w grudniu 1981 roku⁵⁵. Fakt ten chełmski aparat bezpieczeństwa potraktował bardzo poważnie. Pod koniec lutego 1982 roku sprawca tego czynu został wykryty. Nie otrzymywał on kontaktów z młodzieżą zaangażowaną w działalność podziemną. Według oficjalnego komunikatu kierował się motywami osiągnięcia zysku, a nie podejmowania walki z „ludową władzą”. Niemniej, w pierwszych dniach stanu wojennego zniknięcie broni zostało potraktowane przez „siły porządkowe” jako realne zagrożenie. Informacje o działalności „na terenie Chełma organizacji podziemnej” przekazał również kurator oświaty i wychowania w Chełmie, podczas narady z dyrektorami⁵⁶. O fakcie tym kurator natychmiast przekazał informacje do Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Dyrektor szkoły polecił wychowawcom „przeprowadzenie rozmów z młodzieżą i ostrzeżenie przed skutkami podobnej działalności”. Przy tym akcentował, że „zarówno podjęcie studiów, jak i odpowiedniej pracy, będzie w takich przypadkach bardzo trudne”. Podkreślał, że przyjmowane formy sprzeciwu inspirowane są przez osoby „nieodpowiedzialne”. Zaznaczył przy tym, że „na terenie naszej szkoły są już pewne załączki takiej organizacji”. Do szkoły przybywały młode osoby z zewnątrz, podejrzewane o zakładanie „organizacji”. Z tego względu polecono bezwzględnie kontrolować osoby przychodzące.

Młodzież chełmska, głównie ucząca się w szkołach ponadpodstawowych, rzeczywiście podjęła różne formy sprzeciwu wobec ówczesnego reżimu. W dniach 18 i 24 stycznia na terenie Chełma zostały rozrzucone wykonane odręcznie ulotki, które przejęte przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, poddane zostały badaniom. W Wydziale III chełmskiego aparatu bezpieczeństwa ustalono, że zostały one wykonane i rozkolportowane przez uczniów szkół ponadpodstawowych, więcej, utworzyli oni organizację pod nazwą „Polska Walcząca o Demokrację”. 15 lutego 1982 roku przeprowadzona została rewizja u Teresy Wojtowicz, matki Jacka Wojtowicza, ucznia klasy IIa Zespołu Szkół Bu-

⁵⁴ Księga protokołów..., Protokół nr 12 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 13.02.1982, s. 139.

⁵⁵ Skradzione eksponaty powróciły do Muzeum PKWN, „Sztandar Ludu”, 25.02.1982, nr 40(11645), s. 1.

⁵⁶ Księga protokołów..., Protokół nr 15 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 26.02.1982, s. 144.

dowlanych w Chełmie⁵⁷. W pokoju Jacka znaleziono ulotki, a w garażu matryce i różne przedmioty do wykonywania ulotek. Tego samego dnia przeprowadzona została rewizja u Piotra Ordyczyńskiego, ucznia klasy I Zespołu Szkół Rolniczych w Okszowie. Również 15 lutego zatrzymani zostali: Stanisław Gromadzki, uczeń II LO w Chełmie, pod zarzutem „produkcji i kolportażu” „wrogich”, antypaństwowych materiałów „propagandowych”, Jacek Wojtowicz, również z zarzutem wykonywania i kolportażu ulotek, Mirosław Pękała, uczeń III klasy II LO w Chełmie, Piotr Ordyczyński, Krzysztof Popek, uczeń II klasy II LO w Chełmie. Wszystkim zatrzymanym postawiono zarzut wykonywania i kolportażu „wrogich” ulotek⁵⁸. Naczelnik Wydziału Śledczego KW MO w Chełmie w piśmie do Sądu dla Nieletnich w Chełmie wnosił o zatrzymanie ich na 48 godzin, uzasadniając, że „są podejrzani o powielanie i kolportowanie ulotek o treści naruszających porządek prawny obowiązujący w dekreście o stanie wojennym”⁵⁹. Sąd Rejonowy w Chełmie, Wydział Rodzinny i Nieletnich 16 lutego 1982 roku postanowił zastosować wobec tych uczniów środek zapobiegawczy w postaci dozoru kuratora dla nieletnich. Stało się to pod presją prokuratury, a ta wykonywała polecenia Służby Bezpieczeństwa. Sąd sprawę tę – cztery dni później – jeszcze raz rozpatrzył i wydał postanowienie o tymczasowym zatrzymaniu uczniów i zastosowaniu wobec nich środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia w schronisku dla nieletnich w Dominowie k. Lublina. Do czasu przewiezienia ich do Ośrodka w Dominowie sąd pozwolił przetrzymywać ich w areszcie milicyjnym w Chełmie. Opinie wystawione przez wychowawców w Dominowie były bardzo pozytywne, podkreślano ich kulturę osobistą i „nie uleganie subkulturze przestępczej”. 31 marca 1982 roku Sąd Rejonowy w Chełmie skazał uczniów na umieszczenie ich w Zakładzie Poprawczym, z zawieszeniem umieszczenia na czas jednego roku, w okresie którego sprawowany był dozór kuratora sądowego. Chłopcy nadal pozostawali pod kontrolą operacyjną SB⁶⁰. Sprawa ich musiała odbić się echem wśród uczniów szkół chełmskich. Na murach – w różnych częściach miasta – nadal pojawiały się znaki Polski Walczącej. Zatrzymania wśród uczniów w lutym 1982 roku były pierwszymi oznakami oporu chełmskich uczniów wobec ówczesnego systemu.

Podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 23 marca oceniane były formy aktywności organizacji obecnych na terenie szkoły. Pod adresem uczniów padały zarzuty, że w ich prace włączają się w „niedostatecznym zakresie”. Podnoszono wprost, że w stosunku do 1981 roku zmniejszyła się liczebność tychże organizacji, że członkowie przyjmują postawy bierne⁶¹. Ostre oceny skierowane zostały pod adresem Związku Harcerstwa

⁵⁷ IPN Lu – sygn. 026/139. Akta śledztwa w sprawie ulotek ujawnionych 18.01.1982 r. przy ul. Katedralnej 3. Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych oraz innych zabudowań Teresy Wojtowicz z 15.02.1982, k. 2–3.

⁵⁸ E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 483–484.

⁵⁹ IPN Lu – sygn. 026/139. Akta śledztwa w sprawie ulotek ujawnionych 18.01.1982 r. przy ul. Katedralnej 3. Pismo Naczelnika Wydziału śledczego KW MO w Chełmie do Sądu dla Nieletnich w Chełmie z 15.02.1982, k. 19.

⁶⁰ Szerzej o tej sprawie, w: E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 482–486.

⁶¹ Księga protokołów..., Protokół nr 16 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 23.03.1982, s. 147.

Polskiego. Uczennica, reprezentująca organizację, odpowiadała, że „nie wszystkim uczniom odpowiada obecny charakter pracy ZHP”. Dlatego „brakuje chętnych do wzięcia udziału w imprezach harcerskich”⁶². Nauczyciele zauważyli, że uczniowie nie uczestniczyli „w różnego rodzaju działalności proponowanej przez samorząd”. Przedstawicielka Samorządu Uczniowskiego potwierdziła „brak zaangażowania” uczniów przy organizacji „imprez”⁶³.

W maju 1982 roku uczniowie klasy IVr przystąpili do egzaminu maturalnego. Na 39 abiturientów (zwróćmy uwagę na liczebność klas) egzamin zdało 26 osób⁶⁴. Ten wynik matury powszechnie przyjęty został za wyraz zemsty politycznej. W żadnej ze szkół chełmskich, zarówno w 1981 roku, jak i w czasie obowiązywania stanu wojennego, wobec uczniów, choć podjęli szereg działań skierowanych przeciwko „ludowemu państwu”, „porządkowi prawnemu”, nie podjęto drastycznych kroków. Wyjątkiem pozostaje Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów. Spadkobiercą tej szkoły jest dzisiaj Zespół Szkół Ekonomicznych i III Liceum Ogólnokształcące. Wydaje się, że ukazane wydarzenia z 1981/82 roku powinny zostać wpisane w dziedzictwo tej szkoły, jako ważny fragment chełmskiego procesu wybijania się na niepodległość, tym bardziej, że nie zostały one podjęte przez nauczycieli, a jedynie przez młodzież. Pamiętać również należy o nauczycielu Leonie Kosiorze, który miał odwagę opowiedzieć się po stronie swoich wychowanków.

Изложение

Ограничения по отношению к молодёжи за вешание креста в хелмской школе – в Центре по постоянному обучению экономистов (1981–1982)

Независимый самоуправляющийся профсоюз «*Солидарность*» формально оставался профессиональным союзом. На самом деле, он уже сначала стал большим общественным движением, касающимся восстановления основных ожиданий, требований и прав рабочих, чтобы через короткое время стать национальным порывом к свободе. Вначале «*Солидарность*» не была однородной в идейном отношении. В ней возникли также разные позиции и картина будущего выбора дорог перестройки Польши, но все отчётливо были направлены к переменам освобождения от коммунистического изнасилования. Основным направлением в *Солидарности* следует считать христианско-демократическое, ссылающееся на католическое общественное обучение, тем самым принимающее теистический порядок мира. Одним из проявлений высказывания за такой по-

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ Księga protokołów Rady Pedagogicznej za okres: 30.03.1982 – 1983, Protokół nr 24 posiedzenia Rady Pedagogicznej w dniu 20.06.1982, s. 45.

рядом было низовое движение вешать кресты в местах работы и учёбы. В школах на территории Хелмского воеводства оно было инспирировано родителями, учениками, а в небольших пределах, самими учителями. Крест становился знаком возвращения к христианской антропологии человека. В представляемом тексте показана реакция учительской среды на факт вешания креста учениками одного из классов (1981 г.) в Центре по постоянному обучению экономистов в Хелме. По отношению к молодёжи решено принять ограничения.

SUMMARY

RESTRICTIONS ON YOUTH FOR HANGING THE CROSS IN CONTINUING EDUCATION CENTRE FOR ECONOMISTS IN CHELM (1981–1982)

The Independent and Self-Governing Trade Union “Solidarity” formally remained a trade union but from the beginning it was a huge social movement. It recovered basic social expectations and in a short time became national uprising towards freedom. Solidarity was not homogeneous in terms of ideology. There were different attitudes and visions connected with ways of Poland reconstruction but all were directed towards changes and against communist enslavement. The elementary stream in Solidarity was Christian-Democratic referring to catholic social teaching and accepting the theistic world order. It brought the bottom-up movement of hanging crosses in workplaces and schools. Parents, students and teachers hung crosses in schools in the area of Chelm voivodship. The cross became a sign of returning to Christian human anthropology. This article presents reaction of the teaching environment for the fact of hanging the cross in one classroom by a student of Continuing Education Centre for Economists in Chelm (1981) and restrictions on youth that have been taken after this situation.



Pałac w Chylinie z początku XX w. (proj. Jan Heurich mł.).
Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

RYSZARD SUDUŁ

50-LECIE MIEJSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO „CEMENT-GRYF” CHEŁM

50-lecie Miejskiego Klubu Sportowego „Cement-Gryf” Chełm to przypomnienie niezwykłych i barwnych wydarzeń sportowych, których głównymi aktorami stali się chełmscy zapaśnicy. Opracowanie pozwala także przywołać legendę wielkich postaci tworzących historię sportu w jej najznamienitszej formie. To relacja trudu, zaangażowania, a przede wszystkim opis miejsca, jakże szczególnego – zapaśniczego klubu sportowego „Gryf” Chełm. Wyjątkowego zakątka wychowujących się nawzajem zawodników, wyznaczających sobie coraz znamienitsze cele w sportowej, pokoleniowej sztafecie, której odwzorowania nie spotykamy w sportowym zapaśniczym świecie.

Opis chełmskich dokonań zapaśniczych to również przypomnienie ponadczasowych wzorców pozytywnych zachowań, pozwalające chełmskiej młodzieży stawać się lepszymi i doskonalszymi mieszkańcami swojej małej ojczyzny. To relacja treningów i walk zapaśniczych, które stały się nie tylko dyscypliną sportową, ale także filozofią życia wielu pokoleń chełmian, nauczyły walki ze słabościami, sztuki niepoddawania się przeciwnościom, a przy tym wszystkim szacunku wobec innych ludzi, szczególnie wobec przeciwnika na macie.

Przypomnienie jakże ważnego przesłania, które realizował przez dziesięciolecia „Gryf”, wychowując wielkich i małych bohaterów, dzięki którym zachowywana jest jej historyczna tożsamość, pozwalająca kochać to miejsce i sentymentalnie do niego wracać. Sukcesy chełmskich zapaśników, jak żadna inna dyscyplina sportowa, przyczyniły się do promowania miasta Chełm, a sami bohaterowie walk zapaśniczych stali się znakomitymi ambasadorami jej mieszkańców, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Chełmskie zapasy zaistniały na początku lat sześćdziesiątych poprzedniego stulecia dzięki determinacji i pasji wielu osób mających wizję kreowania czegoś niezwykłego i trwałego. Tu jednak wielu dopatruje się szczęścia płynącego z gwiazd, przychylności losu, ale również magii, która zetknęła ze sobą ludzi potrafiących budować sukcesy i zarażać innych swoimi pasjami. Fascynacja i zaangażowanie inicjatorów powołania zapaśników w Chełmie, inspirowana pięknem sportowej rywalizacji zapaśniczej, bardzo szybko stały się magnesem przyciągającym liczne rzesze chełmskiej młodzieży.

Na trud tworzenia chełmskich zapasów składa się przede wszystkim zaangażowanie i praca kilku pokoleń trenerów, działaczy sportowych, dobrych i oddanych opiekunów tworzących wspólnie dokonania, wydawałoby się nierealne i niemożliwe. To także wspólna, ciągła i niepozabawiona przeszkód walka o przyszłość wielu pokoleń chełmskich dzieci, których losy życiowe dzięki zapasom nabrały kolorytu cudownego świata odkrytego przez inspiratora – Janusza Golika w Skandynawii. Magia tego świata przyozdobiona kolorami marzeń wpisała się nie tylko w serca wielu ludzi, ale także czerwono-żółto-niebieskie barwy klubowe towarzyszące wielu pokoleniom chełmskich zapaśników.

HISTORIA POWSTANIA ZAPASÓW W CHEŁMIE

Zapasy są jedną z najstarszych form sportowej rywalizacji człowieka. Pomimo ogromnych zmian cywilizacyjnych pozostały nadal niezmiennie w swoim pierwotnym ruchu i na tle innych olimpijskich dyscyplin sportu są konsekwentnie tradycyjne¹. Nie określono jednoznacznie czasu narodzin zapasów. Dla ludzi pierwotnych zapasy były walką o przetrwanie, pożywienie, zdobywanie przywództwa w grupie. Naturalnymi zwycięzcami zostawali osobnicy silniejsi, zręczniejsi, wytrzymalsi na trudy walki.

Pierwsze próby popularyzowania zapasów w Chełmie odbywały się w ramach sportu szkolnego, towarzysząc zawodom lekkoatletycznym i pokazom gimnastycznym rozgrywanym podczas corocznych podsumowań osiągnięć i rozwoju sportowego chełmskiej młodzieży. Zainteresowanie zapasami przyczyniło się do pierwszego historycznie odnotowanego pokazu zapaśniczego w wykonaniu uczniów chełmskich szkół, równolegle uczestników zawodów lekkoatletycznych. Pokaz odbył się 14 czerwca 1924 roku, w Państwowym Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego². Zapaśnicze walki pokazowe prowadzone według tzw. francuskiej szkoły zapaśniczej, odpowiadającej dzisiejszemu stylowi klasycznemu, zaprezentowano pod opieką miłośnika i trenera zapasów pana Osińskiego. Stoczono trzy walki turniejowe, których uczestnikami byli: Stefan Gogolewski – Jan Propokowicz (kategoria pierwsza); Tadeusz Marcinkowski – Zygmunt Szot (kategoria druga); Paweł Durko – Jan Stapiński (kategoria trzecia)³. Widowskowość walk młodych zapaśników przyczyniła się do wpisania zmagania zapaśniczych w coroczne czerwcowe podsumowania sportu szkolnego organizowane przez

¹ P. Godlewski, *Olimpijskie turnieje zapaśnicze*, Warszawa 1996, s. 245.

² Uczestnik, *Popis gimnastyczny*, „Zwierciadło” nr 25(50) Chełm, 21.06.1924, s. 1–2; Zob. także, W. Kozłowski, *Dzieje kultury fizycznej na Ziemi Chełmskiej. Historia – wspomnienia – fakty*, Chełm 1994, s. 158; W. Kozłowski, *Życie sportowe w Chełmie w latach 1918–1939*, Chełm 2004, s. 97.

³ Przypis autora: Uczestnicy walk zapaśniczych brali udział również w zawodach lekkoatletycznych: Paweł Durko zwyciężył w zawodach pchnięcia kulą wynikiem 8,98 m, Jan Stapiński w tej samej konkurencji był drugi z wynikiem 7,94 m, Jan Propokowicz, trzeci w skoku w dal 5,05 m, Marcinkowski Tadeusz zwyciężył w skoku wzwyż 145 cm, Stefan Gogolewski był drugi w rzucie oszczepem 33,70 m oraz trzeci w skoku wzwyż 137 cm, jak i również trzeci w skoku o tyczce 187 cm. Zob. Uczestnik, *op. cit.*, s. 1–2.

wybitnego chełmskiego działacza sportowego Kazimierza Janczykowskiego i dyrektora Państwowego Gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego Wiktora Ambroziewicza⁴.

Popularyzacją zapasów w Chełmie w tym okresie, poza środowiskiem szkolnym, zajmowali się także miejscowi „siłacze”, którzy organizowali walki pokazowe, towarzyszące różnym okazjonalnym uroczystościom. W pamięci mieszkańców Chełma pozostał miejscowy „siłacz” o nazwisku Bogusz, który w latach trzydziestych XX wieku był organizatorem i uczestnikiem pokazowych walk zapaśniczych z udziałem zapraszanych zapaśników, zarówno amatorów, jak i zawodowców. Walki zapaśnicze inspirowane były sławą i legendą wspaniałych polskich atletów, którzy swoimi umiejętnościami, siłą fizyczną oraz charyzmą przyciągali miłośników zapasów, stając się jednocześnie wzorcem dla młodzieży. Wielkie światowe sławy zapasów, Władysław Pytłasiński, bracia Cyganiewiczowie⁵, rozpałały wyobraźnię i jak magnes przyciągały sympatyków zapasów. Ich światowa sława, owiana legendą na matach zapaśniczych, stawała się świetną promocją dla młodzieży widzącej w tym sporcie szansę własnego rozwoju. Zwycięstwa polskich zawodowych zapaśników i popularność widowisk cyrkowych z ich udziałem miały również ogromny wpływ na rozwój amatorskiego zapaśnictwa opartego o wartości ruchu olimpijskiego. Dotyczyło to zarówno doskonalenia techniki walki, jak i metodyki nauczania walki zapaśniczej wypracowanej przez profesjonalistów, jak również identyfikacji z piękną tradycją polskiego zapaśnictwa⁶.

Rozwijająca się w okresie międzywojennym w Polsce sława zapasów i popularyzowanie ich w Chełmie pod patronatem UKS „Czarniecczyzy”, jak i w formie rozgrywania walk pokazowych, niestety nie wpłynęły na uzyskanie dostatecznej popularności, jako masowej dyscypliny sportowej. Zapasy w Chełmie nie doczekały się również powołania sekcji czy klubu sportowego umożliwiającego wyczynowe uprawianie sportu zapaśniczego zarówno w latach trzydziestych, jak i bezpośrednio po II wojnie światowej. Popularność zapasów w Chełmie powraca dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku i niewątpliwie staje się to wynikiem sukcesów polskich zapaśników na Mistrzostwach Świata w Tampere – 1965 roku i w Bukareszcie – 1967 roku. Zapasy w tym okresie w Polsce stawały się wiodącą dyscypliną sportową w Polsce, nazwiska wybitnych zawodników triumfatorów imprez mistrzowskich najwyższej rangi stawały się magnesem przyciągającym młodzież na sale treningowe. Polski Związek Zapaśniczy w latach 1963–1965 skupiał ponad sto sekcji zapaśniczych⁷.

⁴ W. Kozłowski, *Dzieje kultury fizycznej...*, op. cit., s. 158.

⁵ Przypis autora: Najsławniejszymi polskimi zapaśnikami XIX wieku i w pierwszej połowie XX wieku byli: Władysław Pytłasiński (mistrz świata w latach 1900 i 1904), uznawany za prekursora tego sportu w Polsce, bracia Stanisław „Zbyszko” i Władysław (Zbyszko II) Cyganiewiczowie, Władysław Maksymiak (mistrz świata w latach 1919 i 1925), Teodor Szteker (mistrz świata w latach 1930 i 1932), Aleksander Garkowienko (mistrz świata w roku 1935).

⁶ A. Głaz [i. in.] *Historia polskich zapasów 1922–2012*, Warszawa 2012, s. 7.

⁷ S. Drażewski, *Upowszechnianie kultury fizycznej wśród młodzieży i dorosłych mieszkańców wsi w latach 1944–1972*, Warszawa 1978, s. 107.

Dynamiczny rozwój sportu zapasniczego w kraju miał również swoje odzwierciedlenie w regionie lubelskim. Również chełmscy działacze sportowi zainspirowani sukcesami polskich zapasników, motywowani dużym potencjałem sportowym chełmskiego atletycznego środowiska, podejmują próbę powrotu do przedwojennych historycznych tradycji walk zapasniczych UKS „Czarniecczy”. Działacze sportowi, Janusz Golik i Krzysztof Magier inicjują w październiku 1966 roku powstanie w Chełmie, pod patronatem Rady Powiatowej Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych, pierwszej sekcji zapasniczej LZS „Gryf” Chełm⁸. Organizacją sekcji zajmuje się Janusz Golik, który staje się także koordynatorem szkolenia, natomiast kierownikiem sekcji zostaje Krzysztof Magier. Do założycieli chełmskiej sekcji zapasów dołącza również zawodnik sekcji zapasniczej LKS „Start” Krasnystaw i instruktor zapasów Leszek Miszczak. Początkowy okres budowy i organizacji sekcji zapasów w Chełmie oraz wdrażanie systemu szkolenia pozostaje w bardzo ścisłym powiązaniu ze szkołą zapasów z Krasnegostawu, która w początkowym okresie staje się także wzorem do naśladowania dla chełmskich zapasników. Krasnystaw, w tym okresie posiada już pokaźny dorobek sportowy, będąc jedną z pierwszych sekcji zapasniczych w Polsce utworzonych po zakończeniu II wojny światowej. Założycielem sekcji zapasów w Krasnymstawie staje się przedwojenny zapasnik Kazimierz Kozyrski, którego w późniejszym okresie zastępuje Bogdan Tomasz, wychowawca wielu utalentowanych zawodników stylu wolnego⁹. Niewątpliwie późniejsze sukcesy „Gryfa” to znacząca pomoc doświadczonych działaczy „Startu”, udzielających cennych wskazówek i porad pionierom chełmskich zapasów. Również pierwsze walki chełmskich zapasników to podpatrywanie i uczenie się od zawodników „Startu” – Czesława Typiaka¹⁰, braci

⁸ Powstanie chełmskich zapasów według wspomnień Janusza Golika: „W 1966 r. przeprowadził się do Chełma z Krasnegostawu Krzysztof Magier, sędzia i działacz zapasów tamtejszej sekcji zapasniczej. Zaczął przychodzić do biura Rady Powiatowej LZS, gdzie często przebywałem. W trakcie jednej z rozmów rzucił hasło, może by w Chełmie założyć sekcję zapasniczą. Pomysł mi się spodobał, chociaż nie miałem pojęcia o zapasach. Ustaliliśmy, że ogłosimy w prasie „Sztandarze Ludu” i „Kurierze Lubelskim”, nabór do sekcji, a salę do treningu załatwiliśmy w Liceum Wychowawczyń Przedszkoli, gdzie trenowałem ciężary. Ja miałem prowadzić treningi ogólnorozwojowe, a brakowało trenera do zajęć specjalistycznych. Tak się złożyło, że na I roku Studium Nauczycielskiego WF w Chełmie rozpoczął naukę Leszek Miszczak, zapasnik z Krasnegostawu. Zaproponowaliśmy mu prowadzenie zajęć technicznych w nowo powstałej sekcji. Ilość chętnych do uprawiania zapasów przerosła nasze oczekiwania i na pierwszy trening do małej salki gimnastycznej przyszło ok. 150 chłopców. Podzieliliśmy ich na 20-osobowe grupy i rozpoczęliśmy treningi na kilku szkolnych materacach”. J. Golik, rękopis niepublikowany. Zbiory prywatne, Janusz Golik, Chełm [udostępnienie materiałów przez J. Golika, marzec 2016].

⁹ Przepis autora: Początki sportu zapasniczego w Krasnymstawie związane są z powstałym po wyzwoleniu 3 sierpnia 1944 klubem sportowym ZKS „Start” Krasnystaw. Sekcja zapasnicza w klubie powstała w grudniu 1949 roku z inicjatywy mistrza Polski wagi ciężkiej, członka kadry olimpijskiej Kazimierza Kozyrskiego. Sekcja zapasy styl wolny w latach 1970–1990 odnosiła znaczące sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej. W 2000 roku w wyniku trudnej sytuacji finansowej i braków perspektyw rozwoju sekcji zapasniczej w ramach klubu „Start” Krasnystaw, sympatycy zapasów i zawodnicy, postanowili stworzyć jednosekcyjny klub o nazwie Ludowy Międzyszkolny Klub Sportowy przy Zespole Szkół Rolniczych w Krasnymstawie. Na podstawie: <http://www.sportomierz.pl/lmks-krasnystaw/zapasy-klasyczne>, [dostęp: 12.03.2016].

¹⁰ Czesław Typiak (ur. 16.07.1947 r.; zm. 26.12.2008 r.), w latach 1963–1970 zapasnik stylu wolnego klubu „Start” Krasnystaw. Mistrz Polski juniorów, pięciokrotny mistrz Polski seniorów Zrzeszenia LZS, wice-mistrz Międzynarodowych Mistrzostw Czechosłowacji, w latach 1965–1970 reprezentant Polski, w latach

Jana¹¹ i Piotra¹² Godlewskich, którzy w tym okresie odnoszą już znaczące sukcesy w Polsce i na arenie międzynarodowej.

Bezpośrednio po powołaniu zapasów w Chełmie, w październiku 1966 roku rozpoczyna się pierwszy nabór do sekcji zapaśniczej, który zostaje m.in. ogłoszony w lokalnej prasie – „Sztandarze Ludu” i Kurierze Lubelskim”. Zainteresowanie zapasami w Chełmie, mimo braku własnej bazy lokalowej, okazuje się zaskakująco duże. W krótkim okresie zgłasza się ok. 140 chłopców chętnych do uprawiania zapasów. Na przeszkodzie jak najszybszego rozpoczęcia treningów stoi brak maty, na której można byłoby nauczać młodych adeptów najprostszych chwytów zapaśniczych. Brak jest też instytucji i organizacji, które zechciałyby zakupić niezbędny sprzęt sportowy¹³.

Mimo trudności rozpoczynają się pierwsze zajęcia w sali gimnastycznej Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli w Chełmie¹⁴. Treningi ogólnorozwojowe prowadzi Janusz Golik, natomiast trening specjalistyczny uczący tajników chwytów zapaśniczych prowadzony jest na czterech materacach pożyczonych od sekcji podnoszenia ciężarów przez Leszka Miszczuka, wówczas jeszcze czynnego zawodnika sekcji zapaśniczej LKS „Start” Krasnystaw¹⁵.

ORGANIZACJA, DZIAŁALNOŚĆ ORAZ DOROBEK SPORTOWY I MEDALOWY KLUBU MKS CEMENT-GRYF” CHEŁM W LATACH 1966–2016

Pierwszym sprawdzianem nabytych umiejętności chełmskich zapaśników staje się rozegrany 28 grudnia 1966 roku Noworoczny Turniej Zapaśniczy w Urzędowie. Zawody organizowane w grupie wiekowej seniorów nie dają możliwości sprawdzenia umiejętności

1966–1976 trener sekcji zapasów, w latach 1974–2000 nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Rolniczych w Krasnymstawie, w latach 1996–2000 wicedyrektor tej szkoły.

¹¹ Jan Godlewski (ur. 24.06.1953 w Krasnymstawie), zawodnik s. wolny, sędzia, trener, działacz. trener kl. M. Zawodnik LZS Krasnystaw 1965–1972. W latach, 1995–2000 trener kadry narodowej Polski s. wolny – kobiet. Osiągnięcia szkoleniowe: I.O. – Monika Michalik – 2012 – 5 miejsce, Iwona Matkowska – 7 miejsce, I.O. – 2008 Pekin – Agnieszka Wieszczyk – 3 miejsce. Był to pierwszy w historii medal olimpijski dla Polski w zapasach kobiet

¹² Piotr Godlewski (ur. 18.01.1955 w Krasnymstawie), prof. dr hab. pracownik naukowy kilku wyższych uczelni, specjalista historii i organizacji kultury fizycznej i turystyki, autor wielu publikacji naukowych z tej dziedziny nauki. Założyciel katedry zapasów na AWF w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie wielu chełmskich zapaśników po zakończeniu kariery sportowej ukończyło studia i zdobyło uprawnienia trenerskie, m.in. Jan Potocki, Andrzej Głęb, Dariusz Kucharski, Piotr i Dariusz Jabłoński, Mieczysław i Mirosław Czwaliński. Zdobył zasługi dla szkolenia kadr trenersko-instruktorskich. Wyróżnienia: Złota Gwiazda FILA – 2003.

¹³ K. Grabczuk, *Rola Ludowego Klubu Sportowego „Gryf” Chełm w upowszechnianiu sportu zapaśniczego wśród młodzieży ziemi chełmskiej*, Warszawa 1986, s. 8. Praca magisterska [rps]. Zbiory prywatne Krzysztofa Grabczuka.

¹⁴ Powstanie chełmskich zapasów według wspomnień Janusza Golika: „Treningi prowadziliśmy razem z ciężarówkami, ciężarowcy na scenie, a zapasy na kilku materacach szkolnych rozłożonych poniżej w małej salce gimnastycznej. Chłopców dzieliłem na mniej liczne grupy i prowadziłem treningi ogólnorozwojowe, nie miałem pojęcia o zapasach, ale trochę o przewracaniu, chodziłem na dżudo w Gdańsku podczas nauki w SN WF”, J. Golik, rps niepublikowany, zbiory prywatne Janusz Golik, Chełm, [udostępnienie materiałów przez J. Golika, marzec 2016].

¹⁵ K.K., *U chełmskich zapaśników. Pochwała dobrej roboty*, „Sztandar Ludu” 1967, nr 39, s. 12.

najmłodszym uczestnikom treningów. Chełmską sekcję zapasów reprezentują w Urzędowie ciężarowcy trenujący na co dzień z zapaśnikami. Jak wspomina Janusz Golik, „Sądziłiśmy, że jesteśmy silniejsi od zapaśników i poradzimy sobie z nimi także na macie, na te zawody pojechali Tadeusz Wosk, Zbigniew Szwed, Ryszard Golik, Janusz Golik, Władysław Nielubiński, Kazimierz Być, Bogdan Marchewa. Dostaliśmy srogie baty, wszyscy ciężarowcy przegrali swoje walki z zapaśnikami, a tylko Tadeusz Wosk wygrał walkę, ale z kolegą klubowym Zbyszkiem Szwedem i zdobył pierwszy dyplom za wywalczenie III miejsca w turnieju dla chełmskich zapasów”.

Porażka chełmskich zapaśników mobilizuje trenerów do intensywniejszej pracy, którą jednakże w dalszym ciągu ogranicza brak specjalistycznej maty, jak i również nieprzystosowana do zajęć zapaśniczych sala gimnastyczna Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli. Zajęcia prowadzone na materacach nie pozwalają na realizację pełnego cyklu szkolenia. Brak maty, a dokładnie dbałość o bezpieczeństwo młodych zapaśników, ogranicza naukę rzutów zapaśniczych. Szkolenie na macie koncentruje się na nauce chwytów w parterze oraz ćwiczeniach ogólnorozwojowych, siłowych i akrobatyce. Po kilku miesiącach sekcja pozyskuje matę zapaśniczą z Siennicy Różanej, co stwarza możliwości realizacji pełnego treningu zapaśniczego.

Młodzi i jeszcze niedoświadczeni sportowo zawodnicy LZS „Gryf” Chełm, reprezentując styl wolny, przystępują do pierwszych rywalizacji zapaśniczych, korzystając z zaproszeń LKS „Start” Krasnystaw. Walki na matach w Krasnymstawie toczą z przeciwnikami z Chodla, Urzędowa, Siennicy Różanej, jak i również zawodnikami „Startu”. Pierwsze pojedynki chełmskich zapaśników z doświadczonymi rywalami nie dają sukcesów, kończąc się zazwyczaj przegranymi walkami. Systematyczna praca pozwala jednak na wyłonienie pierwszych wiodących zawodników sekcji, rokujących uzyskiwanie dobrych wyników w przyszłości. Według wspomnień Janusza Golika należą do nich: Zenon Starzyński, Bogdan Fedoniuk, Mateusz Duda, Ryszard Golik, Stanisław Winiarski, Andrzej Paszko, Marek Bernatek, Stanisław Radzicki, Piotr Wysokiński, Krzysztof Jegorow, Andrzej Dobrowolski, Mirosław Chmielewski, Jerzy Florek, Kazimierz Prokop.

Praca szkoleniowa trenerów z młodymi chłopcami w chełmskim klubie zapaśniczym przynosi zadziwiająco szybki rozwój poziomu umiejętności zapaśniczych, do którego w dużej mierze przyczyniają się również zawodnicy istniejącej już w owym czasie sekcji podnoszenia ciężarów. Wielu z nich zasila szeregi chełmskiej braci zapaśniczej. Nabyte przez nich przygotowanie siłowe w połączeniu z nabywaną techniką zapaśniczą, pozwalają na dość szybkie osiągnięcie liczących się wyników sportowych. Rok 1967 przynosi pierwsze sportowe sukcesy. W mistrzostwach województwa lubelskiego Bogdan Fedoniuk oraz Mateusz Duda zdobywają tytuły mistrzów okręgu, a LZS „Gryf” Chełm zajmuje II miejsce w punktacji klubowej za LKS „Start” Krasnystaw. Sukcesem chełmskich zapaśników kończy się także następny turniej okręgowy rozegrany na matach w Krasnymstawie, pierwsze lokaty w swoich kategoriach wagowych zajmują Zbigniew

Starzyński i Krzysztof Jegorow, czołowe miejsca zajmują również Bogdan Fedoniuk i Mateusz Duda¹⁶.

Mimo zauważalnych sukcesów, sekcji zapasów nie zostaje przydzielona stała baza treningowa. Zapaśnicy zostają zmuszeni do opuszczenia swojego miejsca treningu w Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli, przenoszą się do Szkoły Podstawowej nr 1 w Chełmie, w której też nie pozostają na dłuższy okres przenosząc się znowu do pomieszczeń kawiarni remontowanego kina „Zorza” przy ul. Strażackiej. Mimo trudności z bazą treningową naprzeciw potrzebom sekcji wychodzi Rada Wojewódzka LZS, która dostrzegając duże zainteresowanie zapasami i zauważalne pierwsze sukcesy, kupuje profesjonalną matę zapaśniczą.

Przejęciowe trudności z bazą treningową nie wpływają negatywnie na zainteresowanie zapasami, na zajęcia zapaśnicze przychodzi systematycznie zwiększająca się grupa młodych adeptów zapasów. Naprzeciw potrzebom zapaśników w tym okresie wychodzi dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1, wygospodarowując z dwóch klas pomieszczenie do treningów. Warunki treningowe stają się dużo lepsze, ale mata przed i po treningu musi być rozkładana i składana.

Istotnym epizodem w zakresie dalszego szkolenia przyszłych chełmskich zapaśników staje się wyjazd w listopadzie 1967 roku Janusza Golika na kurs instruktorski zapasów do Gdańska. Założyciel chełmskich zapasów w czasie kursu zgłębia metodykę treningu zapaśniczego stylu wolnego i klasycznego. Ukończony kurs trenerski wpływa na podjęcie decyzji o wprowadzeniu do systemu szkolenia w sekcji równoległe stylu klasycznego, który w przyszłości staje się główną specjalizacją klubową.

Wraz z początkiem 1968 roku, z inspiracji trenera Janusza Golika, następuje modyfikacja systemu szkolenia sekcji podporządkowana udziałom w turniejach o coraz wyższym poziomie sportowym. Okręgowy Związek Zapaśniczy w Lublinie organizuje po raz pierwszy zawody zarówno w stylu wolnym, jak i klasycznym. Zwiększa się także popularność zapasów w innych miastach województwa lubelskiego, powstają nowe sekcje zapaśnicze w stylu klasycznym w Łukowie i Zamościu. Chełmscy zapaśnicy startują w obu stylach z tym, że lepsze wyniki osiągają w stylu klasycznym. W stylu wolnym „Start” Krasnystaw jest dalej niedoścignionym wzorcem dla chełmskich zawodników, jednocześnie zamykającym drogę do uczestnictwa w zawodach ogólnopolskich. Użytkowane lepsze wyniki w stylu klasycznym wpływają na podjęcie przez klub definitywnej decyzji o wyborze specjalizacji chełmskiej sekcji zapasów.

Prowadzone w klubie systematyczne treningi wpływają na podnoszenie poziomu sportowego, jak i również na wyłonienie najlepszych zawodników. Kadre sekcji zapasów w tym okresie tworzą: Zenon Starzyński, Bogdan Fedoniuk, Mateusz Duda, Ryszard Golik, Stanisław Winiarski, Andrzej Paszko, Stanisław Lis, Marek Bernatek, Stanisław Radzicki, Paweł Pogorzelec, Marian Kwiecień, Zbigniew Jarząb, Andrzej Haba Krzysztof Wencel, Piotr Koziej, Ryszard Zawisłak, Witold Witkowski, Andrzej Habrowski,

¹⁶ K. Grabczuk, *op. cit.*, s. 5; Zob. także, „Sztandar Ludu”, nr 25 oraz nr 114 z 1967, s. 12.

Roman Brydziuk, Andrzej Dobrowolski, Mirosław Chmielewski, Jerzy Florek, Ryszard Kozak, Wysokiński. W grupie dzieci treningi rozpoczynają bracia Mirosław i Zbigniew Żukowscy, Ryszard Lipski i wielu innych utalentowanych chłopców, którzy w przyszłości sięgną po medale mistrzostw Polski i Europy.

Dostrzegając zasługi sportowe i organizacyjne klubu, działaczom chełmskich zapasów powierza się organizację najważniejszych turniejów zapasniczych w województwie lubelskim. Chełm staje się organizatorem Mistrzostw Województwa Lubelskiego Seniorów w Zapasach w stylu wolnym i klasycznym. Rozegrane zawody sprzyjają osiągnięciu dobrych wyników przez zawodników LZS „Gryf”. Mistrzami w swoich kategoriach wagowych zostają chełmscy zapasnicy Ryszard Golik i Paweł Pogorzelec, a wicemistrzami województwa Andrzej Paszko, Zdzisław Jarzęb i Krzysztof Wencel. W tym samym 1968 roku rozgrywane są w Chełmie następne zawody zapasnicze I Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Seniorów w Zapasach w stylu klasycznym. Zawody kończą się znakomitymi wynikami chełmskich zapasników, tytuły mistrzowskie zdobywają: Zbigniew Ciećka, Ryszard Golik, Andrzej Paszko, Aleksander Duda, Roman Brydziuk i Andrzej Habrowski. W punktacji klubowej „Gryf” Chełm odnosi bezapelacyjne zwycięstwo przed „Hetmanem” Zamość i LZS „Łukovia” Łuków.

Sukcesy w mistrzostwach województwa nominują chełmskich zapasników po raz pierwszy do udziału w Mistrzostwach Polski Seniorów rozgrywanych w Siemianowicach, jak również juniorskich Mistrzostwach Ludowych Zespołów Sportowych rozgrywanych w Strzelinie. Pierwszy start w imprezach centralnych kończy się niestety tylko zaznaczeniem obecności na mistrzostwach. Wszyscy przegrywają swoje walki, lecz nauka zdobyta na mistrzostwach Polski pozwoliła zebrać doświadczenie, które zapoczątkuje w latach następnych osiągnięciem coraz lepszych wyników.

W tym samym 1968 roku zapasnicy sekcji LKS „Gryf” Chełm rozpoczynają także starty w terytorialnej (międzywojewódzkiej) II lidze drużynowej, obejmującej województwa: lubelskie, krakowskie, kieleckie. Pierwszy sezon udziału w rozgrywkach II ligi kończy się dla młodych zawodników zajęciem ostatniego miejsca, ale tak jak udział w mistrzostwach Polski pozwala na zdobycie doświadczenia i toczenie coraz bardziej wyrównanych pojedynków z bardziej doświadczonymi zawodnikami innych klubów.

Dotychczasowy udział chełmskich zapasników w rywalizacji mistrzostw Polski, zawodach II ligi, turniejach, zaczyna przynosić coraz lepsze efekty. W lutym 1969 roku chełmscy zapasnicy LKS „Gryf” startują w Mistrzostwach Polski LZS juniorów. Stanisław Winiarski zdobywa pierwszy dla klubu tytuł Mistrza Polski LZS, rozpoczynając historyczne sukcesy mistrzowskich dokonań sekcji w zawodach rangi ogólnopolskiej. Następne sukcesy rangi ogólnopolskiej przychodzą już w następnym roku w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w stylu klasycznym w kategorii juniorów, rozgrywanych w Przemyślu. Ryszard Golik powtarza sukces Stanisława Winiarskiego, zdobywając tytuł Mistrza Polski LZS juniorów. Równie

dobrze spisuje się Krzysztof Wencel, wywalczając tytuł wicemistrzowski. Dopelnieniem sukcesu klubu jest brązowy medal Andrzeja Paszki¹⁷.

Równie znakomity wynik uzyskuje Paweł Pogorzelec, który w następnym 1970 roku w Mistrzostwach Polski Juniorów w Bydgoszczy wywalcza pierwszy w historii klubu tytuł wicemistrza Polski juniorów. Paweł Pogorzelec, zawodnik LZS „Gryf” Chełm również jako pierwszy z chełmskich zapaśników zostaje powołany do kadry Polski juniorów¹⁸.

Zawodnicy LZS „Gryf” Chełm kolejny raz biorą udział w Mistrzostwach Polski Seniorów rozgrywanych w Katowicach (21–22 marca 1970). Chełmski klub odnotowuje w mistrzostwach pierwszy sukces w grupie seniorów. Andrzej Habrowski staje się pierwszym zawodnikiem, który wygrywa walkę w Mistrzostwach Polski Seniorów, zajmując w końcowej klasyfikacji VI miejsce.

Znaczące sukcesy chełmskich zapaśników, nie przyczyniają się do zagwarantowania stałej i funkcjonalnej bazy treningowej. Ponownie zapaśnicy zostają zmuszeni do zmiany bazy treningowej, przenoszą się do małej sali gimnastycznej Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKS Chełm przy ul. Lubelskiej 7. Rozwiązanie problemu przychodzi dopiero w listopadzie 1971 roku. Po dwóch latach prowadzenia inwestycji budowlanej zostaje oddany do dyspozycji zapaśników, wespół z ciężarowcami, nowy pawilon¹⁹ na Stadionie PKWN przy ul. 1 Pułku Szwoleżerów 15A. Zapaśnicy mają wreszcie do dyspozycji salę treningową wraz z umiejscowioną w niej siłownią. LKS „Gryf” Chełm w roku 1971 dysponuje już trzema punktami treningowymi. Poza pawilonem na Stadionie PKWN zajęcia prowadzone są w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Wołyńskiej 1 oraz ZSZ PKS Chełm przy ul. Lubelskiej 7. W tych punktach treningowych trenuje średnio dziewięćdziesięciu chłopców ze szkół podstawowych i średnich.

Nowy obiekt treningowy na Stadionie PKWN sprzyja od samego początku w uzyskiwaniu dobrych wyników przez chełmskich zapaśników. W rozegranym w grudniu Turnieju Nadziei Olimpijskich w Warszawie, reprezentanci „Gryfa” zdobywają trzy medale: Mirosław Żukowski – srebrny, Witold Małdachowski i Jarmułowicz – brązowe. W punktacji klubowej chełmscy juniorzy zajmują bardzo wysokie IV miejsce w Polsce.

Zapasy w Polsce stają się z roku na rok coraz popularniejszą dyscypliną sportową. Władze Szkolnego Związku Sportowego zauważając to, a także sukcesy zapasów na arenach międzynarodowych, podejmują decyzję szerszego promowania tej dyscypliny sportowej, zwiększając przy tym ilość organizowanych w roku zawodów zapaśniczych. LKS „Gryf” Chełm ze swoimi sukcesami sportu młodzieżowego staje się jednym z flagowych klubów Polskiego Związku Zapaśniczego. W styczniu 1972 roku „Gryfowi” powierza się organizację w Chełmie meczu międzypaństwowego juniorów Polska – Bułgaria, dodatkowo do reprezentacji Polski na ten mecz dostają powołanie Mirosław Żukowski i Paweł

¹⁷ Hen, *Dobre lokaty zapaśników LZS na mistrzostwach Zrzeszenia*, „Sztandar Ludu” 1970, nr 84, s. 12.

¹⁸ Miecz, *Utalentowany zapaśnik*, „Sztandar Ludu” 1970, nr 29, s. 12.

¹⁹ Pawilonu typu „Pilawa” usytuowany w 1971 na obiekcie MOSiR w Chełmie („Stadion PKWN”) służył chełmskim sportowcom do 2016 roku (sekcji zapasów, ciężarów, tenisa stołowego), kiedy został wyburzony i zastąpiony w 2017 roku nowoczesnym parterowym budynkiem o powierzchni 500 m².

Pogorzelec. Mecz przy pełnych trybunach rozgrywa się w największej w tym czasie sali sportowej w Chełmie – Zasadniczej Szkoły Zawodowej Kombinatoru Cementowego Chełm przy ul. Jagiellońskiej 29. Jeden z punktów dla reprezentacji Polski wywalcza Mirosław Żukowski, wygrywając swoją walkę z przeciwnikiem z Bułgarii.

Wysoki poziom chełmskich zapasów potwierdzony jest na rozgrywanych w lutym 1972 roku Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w Olsztynie. Mirosław Żukowski i Ryszard Lipski zdobywają pierwsze dla Chełma tytuły mistrzów Polski, natomiast w punktacji klubowej „Gryf” zajmuje bardzo wysokie czwarte miejsce.

Sukcesy klubowe kontynuowane są także w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski rozgrywanych w Gdańsku. LKS „Gryf” Chełm spośród 38 klubów zapaśniczych z całej Polski zajmuje I miejsce w punktacji drużynowej. Indywidualnie Zbigniew Żukowski i Witold Małdachowski zostają wicemistrzami Polski. Czołowe miejsca zajmują również Andrzej Haba, Ryszard Zawisłak, Mirosław Żukowski, Paweł Pogorzelec i Ryszard Lipski.

Rok 1972 zapisuje się także bardzo istotnym wydarzeniem dla przyszłej historii klubu, treningi w klubie rozpoczyna Jan Potocki²⁰, późniejszy mistrz Polski seniorów, trener kadry juniorów Polski, pierwszy trener chełmskiego klubu, prowadzący pracę szkoleniową poza granicami Polski.

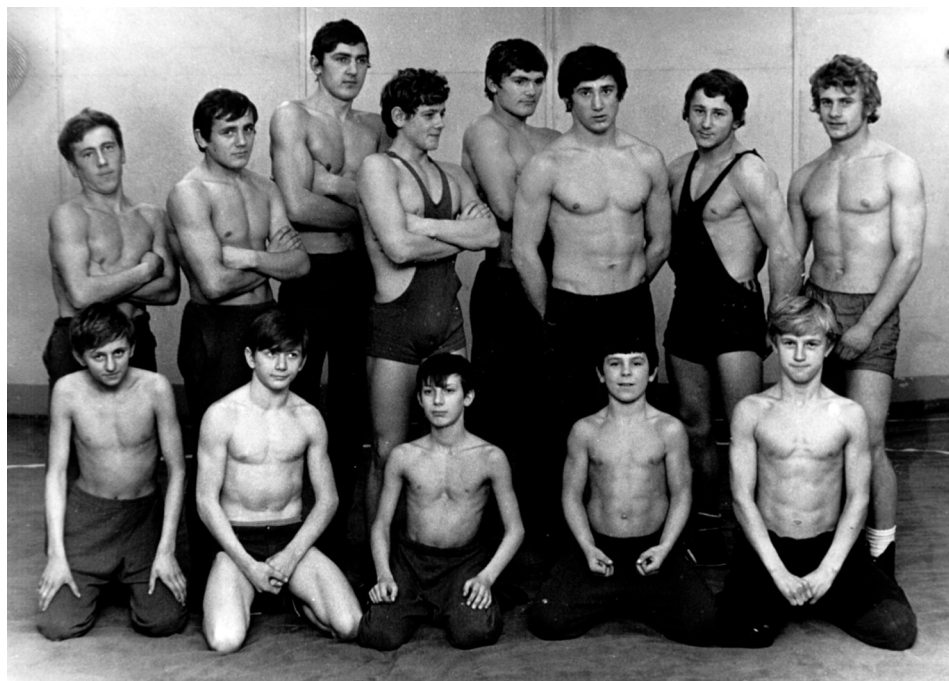
Wyniki sportowe, a także zaangażowanie trenerów i działaczy LKS „Gryf” Chełm, sprzyjają lepszemu postrzeganiu zapasów w Chełmie. Nikt już mistrzów i reprezentantów Polski nie „wypędza” z sal treningowych. Początek 1973 roku przynosi pierwsze sukcesy. W marcu Mirosław Żukowski i Ryszard Lipski zdobywają brązowe medale na turnieju w Rumuni. Kontynuowane są także sukcesy w kraju podczas organizowanego w Chełmie Ogólnopolskiego Turnieju Nadziei Olimpijskich, LKS „Gryf” Chełm odnosi znakomity sukces, zajmuje pierwsze miejsce, wyprzedzając 29 klubów zapaśniczych z całej Polski²¹.

Sukcesy chełmskich zapaśników kontynuowane są również na III Spartakiadzie Młodzieży rozgrywanej w dniach 23–28 lipca 1973 roku w Krakowie. Zapaśnicy LKS „Gryf” Chełm od początku turnieju odnoszą same zwycięstwa, wprost deklasując przeciwników w swoich walkach. Cała czwórka reprezentantów „Gryfa” dociera do finałów w swoich kategoriach wagowych. Dalej wyraźne zwycięstwa odnoszą Mirosław Żukowski i Ryszard Lipski, zostając złotymi medalistami. Roman Ochman i Stanisław Barej nieznacznie przegrywają walki finałowe, kończąc Spartakiadę ze srebrnymi medalami. W punktacji klubowej turnieju zapaśniczego Spartakiady LKS „Gryf” Chełm zdobywa zdecydowanie pierwsze miejsce – 42 pkt., przed Unią Racibórz – 27 pkt. i Pafawagiem Wrocław 25 pkt.²²

²⁰ Jan Potocki (ur. 27.01.1956 r. w Chełmie) od 1972 roku zawodnik LKS „Gryf” Chełm, MKS „Cement-Gryf” Chełm, kat. wagowa 57 kg, pierwszy trener: Janusz Golik. Sędzia kl. I od 1991. Osiągnięcia sportowe: Mistrzostwa Polski Seniorów – 1985 – 1 miejsce, 1983, 1984 – 3 miejsce. Praca szkoleniowa: od 1975 – trener LKS „Cement” Chełm, MKS „Cement-Gryf” Chełm, 2005–2007 – trener kadry narodowej juniorów PZZ w stylu klasycznym. W latach 1990–1991 – członek Rady Trenerów PZZ.

²¹ kk, *Zapaśniczy turniej nadziei olimpijskich*, „Sztandar Ludu” 1973, nr 187, s. 2.

²² A. Ochman, *Spojrzenie na spartakiadę młodzieży. Mistrzowie trenują w pokoju*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 154, s. 12.



Fot. 1. Kadra młodzików i juniorów klubu w 1973 roku

Źródło: Zbiory prywatne, Janusz Golik

Coraz bardziej zauważalne sukcesy chełmskich zapaśników stają się powodem wprowadzania zmian organizacyjnych i finansowych sportu kwalifikowanego w Chełmie. LKS „Gryf” utożsamiany z sukcesami wzbudzającymi zainteresowanie i przyciągający środki na działalność, dostaje nakaz organizacyjny połączenia się z KS „Chełmianka”, tworząc od 2 kwietnia 1974 roku Robotniczo-Ludowy Klub Sportowy „Zjednoczeni” Chełm²³. RLKS „Zjednoczeni” Chełm w swojej strukturze organizacyjnej mają nie tylko dotychczasowe sekcje zapasów i ciężarów LKS „Gryfa”, ale również sekcje: piłki nożnej, tenisa stołowego, tenisa ziemnego i koszykówki.

Zapaśnicy mimo zmian organizacyjnych podtrzymują bardzo wysoką formę prezentowaną w roku poprzednim. Sukcesy odnoszą w każdej grupie wiekowej. W Mistrzostwach Polski Juniorów Starszych w stylu klasycznym w Elblągu trzech reprezentantów „Gryfa” zdobywa tytuły Mistrzów Polski – Ryszard Lipski, Mirosław Żukowski, Zbigniew Żukowski. Chełmscy juniorzy coraz wyraźniej zaznaczają swoją obecność w Mistrzostwach Polski Seniorów, nie zajmują miejsca na podium, ale toczą już równorzędne walki z czołowymi polskimi zawodnikami.

²³ B. Kudelski, *Chełmska husaria naprzód, 55 lat Klubu Sportowego Chełmianka Chełm 1955–2010*, Chełm 2010, s. 71.

Najważniejszymi zawodami dla chełmskich zapaśników w 1974 roku stają się Mistrzostwa Europy Juniorów w stylu klasycznym w Haparandzie w Szwecji. Polski Związek Zapaśniczy przygotowania do tak ważnej imprezy zapaśniczej zleca „Gryfowi” Chełm i jej trenerowi Januszowi Golikowi. Przygotowania są zorganizowane w sali gimnastycznej i internacie Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy Kombinacie Cementowym Chełm. Przygotowania polskich juniorów do Mistrzostw Europy organizowane w Chełmie spełniają oczekiwania trenerów i samych zawodników. Reprezentanci Polski zdobywają cztery medale, a wśród najważniejszy dla „Gryfa” i Chełma: brązowy medal Mirosława Żukowskiego. Po ośmiu latach istnienia chełmskich zapasów jest to pierwszy medal w zawodach mistrzostw Europy, jak i również pierwszy medal w chełmskim sporcie wywalczony na imprezie sportowej tak wysokiej rangi²⁴.

Zapaśnicy chełmscy w roku 1974 oprócz sukcesów sportowych zyskują przede wszystkim jeden z największych prezentów. Szczęśliwy los przydziela im opiekuna, „dobrego anioła” – Kombinat Cementowy „Chełm”. Rozpoczyna się wieloletnia współpraca, nie zakładu pracy i klubu, ale życzliwych sobie ludzi, którzy wspólnie przyczyniają się do budowy wspólnego „domu” dla wielu chełmskich dzieci, realizujących marzenia zostania mistrzami chełmskich i światowych zapasów.

Zapaśnicy sukcesy kontynuują w 1975 roku, w Mistrzostwa Polski Juniorów oraz Mistrzostwach Świata w tej samej grupie wiekowej. Znakomicie wypadają na Mistrzostwa Polski rozegranych w Elblągu, w punktacji klubowej zajmują III miejsce, natomiast bracia Mirosław i Zbigniew Żukowscy oraz Ryszard Lipski zdobywają tytuły indywidualnych Mistrzów Polski. Zwycięstwo trójki chełmskich zapaśników daje przepustkę do startu w Mistrzostwach Świata Juniorów, które odbywają się w bułgarskiej miejscowości Haskowo. Znakomity wynik w mistrzostwach osiąga Mirosław Żukowski, zajmując IV miejsce na świecie, Ryszard Lipski i Zbigniew Żukowski mimo rozgrywania bardzo emocjonujących i zaciętych pojedynków plasują się na dalszych miejscach.

Klub ulega istotnej zmianie organizacyjnej, od 18 grudnia 1975 roku zmienia nazwę na Związkowy Klub Sportowy „Cement” Chełm. Przy okazji zmian działacze klubowi rozpoczynają starania o budowę kompleksowego obiektu zapaśniczego z dużą salą treningową, siłownią, zapleczem hotelowym, sauną i łazienkami. Pomysł budowy takiego obiektu rodził się w marzeniach Janusza Golika od kilku lat, przy każdej nadarżającej się okazji zarażał swoim pomysłem wszystkich, którzy sprzyjali zapasom. Pomysł zaczyna się materializować, w finale stając się zamierzeniem budowlanym zaplanowanym przy ul. Kąpieliskowej w Chełmie.

Klub otrzymuje następną nagrodę – srebrny medal wywalczony przez Stanisława Bareją w rozegranych w lipcu 1976 roku w Poznaniu Mistrzostwach Europy Juniorów.

W historii najważniejszych wydarzeń klubu zostaje zapisany pierwszy medal Mistrzostw Polski Seniorów wywalczony również przez Stanisława Bareją. Na rozegranych w Zamościu mistrzostwach w kategorii wagowej do 62 kg, ulega dopiero w finale

²⁴ *Chełmskie zapasy*, „Cement” – Chełm, „Gazeta zakładowa Kombinat Cementowego Chełm” 1975, nr 18(203), s. 4.

medaliście olimpijskiemu, mistrzowi świata Józefowi Lipieniowi. Historycznym srebrnym medalem Mistrzostw Polski Seniorów Stanisława Bareja rozpoczyna późniejszy marsz klubowych kolegów po następne triumfy. Spektakularny sukces w tym samym roku odnoszą klubowi juniorzy, wywalczając tytuł najlepszej drużyny klubowej w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów.

Rok 1977 przynosi nieoczekiwany regres w klubie. Klub opuszczają m.in. Stanisław Barej²⁵ i Zbigniew Żukowski, przenosząc się do „Unii” Racibórz. Barwy klubowe zmienia także wychowanek chełmskich zapasów Ryszard Lipski, który podlegając obowiązkowi zasadniczej służby wojskowej, przechodzi do Legii Warszawa. Dodać do tego trzeba także wcześniejsze odejście Witolda Małdachowskiego do GKS Katowice i Andrzeja Haby do „Wisłoki” Dębica. Dopelnieniem dekompletowania zespołu seniorskiego staje się niespodziewane zakończenie kariery zawodniczej przez medalistę Mistrzostw Europy Juniorów, IV zawodnika Mistrzostw Świata, triumfatora Mistrzostw Polski Juniorów i Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży – Mirosława Żukowskiego. Przedkłada się to na wyniki w Mistrzostwach Polski Seniorów rozegranych w Racibórz. Uszczuplona kadra seniorska, mająca za sobą niezwykle udane mistrzostwa w roku poprzednim w Zamościu, nie odnosi żadnych sukcesów.

Brak klubowych sukcesów seniorskich jest rekompensowany medalami zapaśników w młodszych grupach wiekowych. Wywalczają medale podczas rozgrywanej w Piotrkowie Trybunalskim V Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. ZKS „Cement” Chełm wygrywa bezapelacyjnie w punktacji klubowej przed Pafawagiem Wrocław i GKS Katowice. Świetny wynik drużynowy poparty jest również sukcesami indywidualnymi: złoty medal wywalcza Izydor Cyfra, srebrny – Krzysztof Łusiak i Antoni Zieliński, brązowy – Sławomir Strzelczyk, Mirosław Dudziak i Mieczysław Kurdziel²⁶.

Dla podkreślenia historycznych dokonań chełmskich zapasów godne odnotowania jest rozpoczęcie w 1977 roku w klubie treningów przez Krzysztofa Grabczuka, wybitną postać chełmskich zapasów, nie tylko bardzo dobrego zawodnika, ale również późniejszego wieloletniego szkoleniowca klubowego, sędziego klasy międzynarodowej, a przede wszystkim znakomitego i cenionego polityka, jak i również działacza samorządowego²⁷.

Następny 1978 roku nie przynosi również sukcesów w Mistrzostwach Polski Seniorów rozegranych w Dębicy. Ponownie brak zwycięstw wśród seniorów rekompensują juniorzy w Mistrzostwach Polski Juniorów Starszych rozegranych w Gorlicach.

²⁵ Relacja Janusza Golika opisująca okoliczności odejścia Stanisława Bareja z ZKS „Cement” Chełm: „Władze sportowe Chełma nie potrafiły zapewnić mu w Chełmie mieszkania, kiedy się ożenił i dojeżdżał na treningi z Lublina. Pół roku wydeptywałem ścieżki za mieszkaniem dla niego, ale bezskutecznie. W Racibórz dostał od razu mieszkanie i wysokie pobory na etacie”.

²⁶ *Spartakiadowe medale chełmskich zapaśników*, „Sztandar Ludu” 1977, nr 168, s. 4.

²⁷ Przepis autora: Krzysztof Grabczuk w późniejszym okresie sprawując w klubie funkcję I trenera przez wiele lat prowadził chełmskich zapaśników do sukcesów na mistrzostwach świata i Europy. Jako sędzia klasy międzynarodowej sędziował zawody zapaśnicze podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Pełnił również najwyższe stanowiska w polskim sporcie jako wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego, a także jako prezes Polskiego Związku Zapaśniczego.

Zdobywają sześć medali w tym trzy złote – Mirosław Dudziak, Dariusz Kowalczuk i Ryszard Rozenbajgier, srebrny – Krzysztof Łusiak, brązowe – Izydor Cyfra i Ryszard Jędrzejewski. W punktacji klubowej ZKS „Cement” Chełm z dużą przewagą nad pozostałymi zespołami, zajmuje pierwsze miejsce przed „Siłą” Mysłowice i „Wisłoką” Dębica. Do klubowego zwycięstwa przyczyniają się również zawodnicy zajmujący miejsca w pierwszej szóstce w swoich kategoriach wagowych – Mieczysław Czwaliński, Janusz Stach, Andrzej Borsuk i Marian Wanarski²⁸.

Sukcesy juniorów ZKS „Cement” kontynuowane są także w następnym 1979 roku. W lipcu podopieczni Janusza Golika i Krzysztofa Łosia odnoszą zdecydowane drużynowe zwycięstwo w VI Spartakiadzie Młodzieży w Bydgoszczy (walki zapaśników rozgrywane są w Grudziądzu). W grupie młodszej złote medale zdobywają: Kazimierz Kiecka i Ryszard Jędrzejewski, srebrny Krzysztof Grabczuk. W grupie starszej złoty medal wywalcza Mirosław Dudziak, srebrne – Dariusz Kowalczuk i Ryszard Rozenbajgier, brązowe – Romuald Nawojczyk, Antoni Zieliński, Józef Batorski i Włodzimierz Łęcki²⁹.

Jedyny znaczący sukces międzynarodowy w roku 1979 dla klubu w grupie seniorów odnosi Ryszard Lipski, zdobywając brązowy medal w silnie obsadzonym turnieju seniorów im. Pietrowa w Bułgarii.

Magia olimpijskiego 1980 roku przyczynia się do uzyskiwania także przez chełmskich sportowców coraz lepszych wyników przybliżających ich do laurów olimpijskich. Przykładem do naśladowania są srebrne medale olimpijskie, wywalczone przez Józefa Lipienia, Andrzeja Suprona, Jan Dołgowicza, Romana Bierłę w Moskwie. Wzorem wielkich mistrzów zwycięstwa klubowe rozpoczynają w lutym juniorzy młodszy, startujący w Ogólnopolskim Turnieju Juniorów Młodszych w zapasach w stylu klasycznym w Rzeszowie. Podopieczni trenera Krzysztofa Łosia zdobywają drużynowo pierwsze miejsce, wyprzedzając „Wisłokę” Dębica i „Tęczę” Rzeszów. Bezapelacyjne zwycięstwa w swoich kategoriach wagowych odnoszą: Zbigniew Gileta, Jerzy Sobieszczuk, Krzysztof Grabczuk, Krzysztof Kazimieruk i Aleksander Pietraszuk³⁰.

W maju tego samego roku następuje najważniejszy sprawdzian dla młodych zapaśników „Cementu”, podopiecznych trenera Krzysztofa Łosia – finały VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Zawody rozgrywane w dniach 4–10 maja w Częstochowie dostarczają wielu wrażeń i wymiernych sukcesów, chełmscy zapaśnicy zdobywają cztery medale: jeden złoty, jeden srebrny i dwa brązowe³¹. Największy sukces odnosi w wadze do 52 kg uczeń II klasy Zespołu Szkół Zawodowych przy Kombinacie Cementowym, Mirosław Czwaliński – zdobywając złoty medal. Wygrywa on zdecydowanie sześć pojedynków,

²⁸ *Chełmscy mistrzowie Polski*, „Sztandar Ludu” 1978, nr 88, s. 8. Zob. także, „Sztandar Ludu” 1978, nr 135, s. 2.

²⁹ K. Maciąg, *Czas ochłody (nastrojów)*, „Przegląd Sportowy” 1979, nr 86, s. 5. Zob. także, „Sztandar Ludu” 1979, nr 156, s. 8.

³⁰ M. Czwaliński, *Geneza i rozwój miejskiego klubu sportowego „Gryf” Chełm w latach 1966–1996*, praca magisterska, Gorzów Wielkopolski 1997, s. 43. Zob. także, „Sztandar Ludu” 1980, nr 46, s. 8.

³¹ Finałowe zawody zapaśnicze rozgrywane w ramach VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży rozgrywane były w miejscowości Popowo-Kule.



Fot. 2. Reprezentacja zapaśników ZKS „Cement” Chełm uczestnicząca w VI Spartakiadzie Młodzieży w Bydgoszczy. Źródło: zbiory prywatne Janusz Golik

tracąc tylko jeden punkt³². W tej samej kategorii wagowej brązowy medal wywalcza Jerzy Sobieszczuk. Wielki sukces odnosi także Krzysztof Grabczuk, zdobywając srebrny medal w kategorii do 56 kg. Spartakiadowy dorobek medalowy chełmian uzupełnia z brązowym medalem Andrzej Bieńko. Zespół „Cementu” Chełm w klasyfikacji drużynowej VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży zajmuje drugą lokatę w Polsce³³.

ZKS „Cement” Chełm w lipcu jest organizatorem Mistrzostwach Polski Juniorów w stylu klasycznym (4–5 lipca 1980). Zawody gromadzą 116 najlepszych zawodników reprezentujących 34 kluby z całej Polski. Podczas walk zapaśniczych rozgrywanych w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 6, spośród ośmiu podopiecznych trenera Janusza Golika pięciu staje na podium. Mistrzami Polski juniorów zostają: Mirosław Dudziak do 68 kg (wygrywa wszystkie pojedynki przez położenie na łopatkę), Roman Rozenbajgier i Ryszard Jędrzejewski, wicemistrzowski tytuł wywalcza Dariusz Kowalczyk, a brązowy medal Ryszard Rozenbajgier. W punktacji klubowej „Cement” Chełm zajmuje zdecydowanie I miejsce przed „Siłą” Mysłowice i „Legią” Warszawa³⁴.

Klub odnotowuje wreszcie sukces w Mistrzostwach Polski Seniorów rozegranych w Dębicy. Jan Potocki w kategorii wagowej do 57 kg zdobywa tytuł wicemistrza Polski, rozpoczynając swoją późniejszą bogatą kolekcję medali mistrzostw Polski seniorów. Tuż za Janem Potockim plasuje się Bernard Cyfra, który w tej samej kategorii wagowej wywalcza medal brązowy.

³² *Zapasy*, „Sztandar Ludu” 1980, nr 102, s. 8.

³³ *Młodzi lublinianie rewelacją w Częstochowie*, „Sztandar Ludu” 1980, nr 98, s. 9.

³⁴ *Zapaśnicy Cementu znów mistrzami*, „Tygodnik Chełmski” 1980, nr 24, s. 14. Zob. także: *Sztandar Ludu* 1980, nr 148, s. 8.

Zabiegi, a wręcz walka o obiekt, doprowadziły wreszcie w czerwcu 1980 roku do przekazania przez władze miasta jakże ważnego dla chełmskich zapasów obiektu „Chełmskiego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich” przy ul. Kąpieliskowej nr 30.

Klub ponownie, jak w latach poprzednich, wita w swoich szeregach następną nieprzeciętną osobowość oddaną chełmskim zapasom prawdopodobnie na całe swoje aktywne życie. Treningi rozpoczyna w klubie, pozostający na następne kilkadziesiąt lat, przysły medalista mistrzostw Polski, trener następnych pokoleń chełmskich zapaśników i zapaśniczek – Dariusz Kucharski.

Następny 1981 roku przynosi ponownie sukcesy w grupie młodzieżowej. Drużyna wygrywa rywalizację klubową na rozgrywanej 1–2 maju 1981 roku w Olsztynie VIII Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Sukcesem kończą się także występy indywidualne, Paweł Rozenbajgier w kategorii 87 kg zdobywa złoty medal spartakiady, natomiast Stanisław Cyfra i Janusz Lesicki – medale brązowe. Wygraną chełmskich młodzieżowców kończą się również rozegrane w dniach 17–18 października 1981 roku w nowej sali przy ul. Kąpieliskowej nr 30 Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów Starszych. Zapaśnicy „Cementu” w mistrzostwach spisują się rewelacyjnie, wygrywają wszystkie mecze turnieju, zdobywając po raz drugi w historii klubu tytuł Drużynowego Mistrza Polski Juniorów³⁵.

W sezonie rozgrywania walk zapaśniczych 1981 roku zauważalne sukcesy zaczynają odnosić również seniorzy, spośród których największy osiąga Kazimierz Prościński, wywalczając na Mistrzostwach Polski Seniorów w Raciborzu w kategorii wagowej do 74 kg brązowy medal.

Równie udanie, co poprzedni, rozpoczyna się rok 1982. Pod koniec lutego juniorzy młodszy, którzy startując w silnie osadzonym turnieju w Chełmie (220 zawodników z 27 klubów), pokonują całą czołówkę młodych polskich zapaśników³⁶.

Najważniejsze krajowe zawody w sezonie młodych zapaśników „Cementu”, Mistrzostwa Polski Juniorów Starszych rozegrane zostają w dniach 22–25 kwietnia 1982 roku w Gdańsku. Ponownie chełmscy klasycy powtarzają zeszłoroczny sukces, broniąc tytułu drużynowego mistrza Polski. ZKS „Cement” Chełm pozostawia w pokonanym polu „Siłę” Mysłowice i „Śląsk” Wrocław. W klasyfikacji indywidualnej złote medale wywalczają: Krzysztof Kazimieruk w kategorii wagowej 62 kg, Paweł Rozenbajgier (82 kg) i Aleksander Pietraszuk (90 kg), srebrne Janusz Lisicki (68 kg), Jerzy Kowalski (74 kg), medal brązowy przypada Krzysztofowi Charczukowi. Wygrane są jednocześnie przepustką dla złotych medalistów do reprezentowania Polski na Mistrzostwach Europy³⁷.

Medalowe sukcesy osiągają również klubowi seniorzy podczas Mistrzostw Polski Seniorów w stylu klasycznym rozgrywanych w Warszawie. Ryszard Rozenbajgier (kat. wagowa 74 kg) i jego brat Roman (82 kg) wywalczają brązowe medale mistrzostw Polski. Seniorzy swój dobry wynik powtarzają w Turnieju I ligi seniorów. ZKS „Cement” Chełm

³⁵ Przypis autora: Pierwszy raz tytuł Drużynowego Mistrza Polski Juniorów chełmscy zapaśnicy wywalczyli w 1976 roku w mistrzostwach rozgrywanych w Chełmie.

³⁶ (ski), *Chełmskie zapasy w krajowej czołówce*, „Kurier Lubelski”, 10.03.1982, nr 18, s. 8.

³⁷ (s), *Drużynowe zwycięstwo „Cementu”*, „Tygodnik Chełmski”, 1.05.1982, nr 18, s. 11.

zajmuje drużynowo V miejsce. Indywidualnie, punktowane miejsca wywalczają: I miejsce – Roman Rozenbajgier (82 kg); II – Jan Potocki (57 kg); III – Mirosław Dudziak (68 kg) i Ryszard Rozenbajgier (74 kg), IV Kazimierz Prościński³⁸.

Dobre wyniki sportowe niestety nie mają odzwierciedlenia w stabilizacji finansowej klubu. Klub pozbawiony w poprzednim roku wielu dotacji, w 1982 przeżywa wyraźną stagnację finansową, która zmusza zarząd do zwołania 20 października 1982 roku Walnego Zebrania Związkowego Klubu Sportowego „Cement Chełm”³⁹. Prezes Zarządu Bogdan Ozimek w czasie zebrania informuje o trudnej sytuacji finansowej, jak i również o ograniczeniach w zakresie współpracy z Kombinatem Cementowym Chełm. Propozycję rozwiązania niekorzystnej dla klubu sytuacji przedstawia Janusz Golik – wiceprezes ds. sportowych. Zgłasza projekt uchwały o rozwiązaniu dotychczas istniejącego Związkowego Klubu Sportowego „Cement”, a następnie podjęcie uchwały o utworzenie w jego miejsce Ludowego Klubu Sportowego „Gryf” Chełm. W klubie zachodzą istotne zmiany w systemie szkolenia. Trener Janusz Golik przejmuje nową funkcję trenera koordynatora, zajmując się organizacją szkolenia licznych grup treningowych w Chełmie i okolicach, natomiast funkcję pierwszego trenera zarząd powierza Janowi Potockiemu⁴⁰.

Mimo całorocznych trudności w klubie, rok 1982 zapisuje się szczególnie w historii chełmskich zapasów. W grudniu, po szesnastu latach działalności klubu, rozpoczyna treningi szesnastoletni Andrzej Głąb, przyszły srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Seulu. Według wspomnień Andrzeja Głąba, przedstawionych w jednym z wywiadów udzielonych w 1986 roku, początki życiowej przygody z zapasami były następujące: „Na matę trafiłem w grudniu 1982 roku. Sztuki nauczył mnie i nadal trenuje Krzysztof Łoś. Co mnie pociągnęło w zapasach? Ogólna sprawność zawodników. Bardzo lubiłem akrobatykę i kiedy w szkole zawodowej zapaśnicy z „Gryfa” dali podczas lekcji wychowania fizycznego pokaz swoich umiejętności, wiedziałem, że to jest to”⁴¹.

Rok 1983 uwydatnia problemy finansowe, a szczególnie organizacyjne poprzednich lat, które w sposób negatywny wpływają na stabilizację kadrową klubu. Klub opuszczają następnymi zawodnicy: Ryszard Rozenbajgier i Janusz Lesicki do „Legii” Warszawa, Paweł Rozenbajgier do GKS Katowice, w lipcu 1983 roku barwy klubowe zmienia również Roman Rozenbajgier⁴². Trener koordynator LKS „Gryf” Chełm Janusz Golik określał tę sytuację „jako emigrację za chlebem. Dlatego w Chełmie w kategorii seniorów nie można było osiągnąć do tej pory zbyt wiele”⁴³.

³⁸ J. Stachina, *Przedstawiamy zapaśników*, „Tygodnik Chełmski”, 8.01.1983, nr 2, s. 10.

³⁹ Protokół walnego zebrania Związkowego klubu Sportowego „Cement” Chełm z dn. 20.10.1982 r.

⁴⁰ Relacja wydarzeń według Janusza Golika: „Wycofałem się z funkcji pierwszego trenera, zostając trenerem koordynatorem, dzięki czemu mogłem więcej czasu poświęcić organizacji szkolenia licznych grup treningowych w Chełmie i okolicach. Funkcję pierwszego trenera powierzyłem Janowi Potockiemu, którego umiejętności techniczne, a także zaangażowanie oceniałem bardzo wysoko...”, rkp niepublikowany, zbiory prywatne Janusz Golik.

⁴¹ R. Cieśliński, *Andrzej Głąb: Moje pierwsze mistrzostwa świata*, „Przegląd Sportowy” 1986, nr 46, s. 7.

⁴² (wm), *Zapasy na piątkę*, „Tygodnik Chełmski”, 20.08.1983, nr 34, s. 9.

⁴³ J. Stachina, *op. cit.*, s. 10.

Jest to także okres ważnych zmian personalnych w klubie, w lutym 1983 roku z różnych względów rezygnuje z pracy prekursor chełmskich zapasów, założyciel sekcji zapasniczej, a następnie LKS „Gryf” Chełm – Janusz Golik. Odejście z klubu tak ważnej postaci pozostaje wielką stratą zarówno dla systemu szkolenia, jak i funkcjonowania klubu. Siedemnaście lat pracy w klubie Janusza Golika pozostawia niezatarte wspomnienia dokonań chełmskich zapasników. Moment odejścia to także początek legendy człowieka wielkich pasji, wyjątkowej postaci swojego pokolenia, nieznającego kompromisów, niegodzącego się na bylejakosć, zarówno na matach treningowych, jak i otaczającego go świata. Człowieka, któremu tak wielu zawdzięcza tak wiele...

Odejście Janusza Golika z klubu zostało przez niego samego określone jakże pięknymi słowami „Trzeba samemu płonąć, aby zapalić innych, mój płomień już się wypalił, czas było odejść...”

Rezygnacja Janusza Golika z klubu wymusza potrzebę zmian organizacyjnych, stanowisko pierwszego trenera zarząd powierza związanemu z klubem od 1 lipca 1977 roku – Krzysztofowi Łosiowi. W nowym sztabie szkoleniowym koordynowanym przez Krzysztofa Łosia pozostaje dotychczasowy pierwszy trener, jednocześnie czynny zawodnik Jan Potocki.

Mimo zmian organizacyjnych zawodnicy klubu odnoszą dalej zauważalne sukcesy. Uszczuplona kadra seniorska klubu wbrew trudnościom daje sobie znakomicie radę w rozgrywanych w Piotrkowie Trybunalskim Mistrzostwach Polski Seniorów. Roman Rozenbajgier i Jan Potocki zdobywają brązowe medale. Sukcesem tych samych zawodników kończy się także rzut I ligi seniorów. Roman Rozenbajgier na tych zawodach zdobywa II miejsce, a jego kolega klubowy Jan Potocki III miejsce. Medale osiągnęli również w rozgrywanej w dniach 21–26 lipca 1983 roku we Wrocławiu X Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, Jerzy Krasowski – złoty, i brązowy Stanisław Cyfra⁴⁴.

Trudności finansowe klubu wymuszają poszukiwanie rozwiązań organizacyjnych. W wyniku zaistniałej sytuacji zmienia się cały zarząd klubu. Zwołane Nadzwyczajne Walne Zebranie klubu wybiera nowy zarząd w tym również prezesa, którym zostaje Stanisław Adamiak. Klub po stracie Janusza Golika zyskuje następną wyjątkową postać, zarządzającą klubem z pasją i osobistym oddaniem tradycji chełmskich zapasów. Wyjątkowe zaangażowanie nowego prezesa przyczynia się do rozwoju sportowego klubu, pozwalając mu pozostać na swoim stanowisku przez dwie kadencje, do 1991 roku Klub zyskuje również następnych oddanych sportowi chełmskiemu współpracowników; wiceprezesem urzędującym klubu zostaje Zbigniew Radziejczuk, ówczesny sekretarz Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe.

Rozpoczyna się powolna odbudowa dorobku medalowego w gronie seniorów. W Mistrzostwach Polski Seniorów w Zabrzu, Roman Rozenbajgier zdobywa srebrny medal, a Jan Potocki brązowy. Swój medalowy dorobek w grupie seniorów rozpoczyna osiemnastoletni Andrzej Głąb, wywalczając w wadze 48 kg – medal brązowy.

⁴⁴ (wm), *Zapasy na piątkę*, op. cit., s. 9.

Sukcesom seniorskim w 1984 roku towarzyszą bardzo dobre występy ich młodszych kolegów. Rozegrana w Poznaniu w dniach 8–15 lipca XI Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży przynosi klubowi 3 medale i kilka miejsc punktowanych.

Strat zapaśników „Gryfa” w całym 1984 roku nie ograniczał się tylko do występów na matach krajowych. Reprezentowali oni również Polskę w wielu zawodach międzynarodowych. Zawodnicy walczyli na matach Danii, Szwecji, ZSRR, Węgier, Rumunii. Jerzy Krasowski, kapitan zespołu młodzieżowego reprezentacji Polski, startował w mistrzostwach Europy w Danii, gdzie wywalczył *ex aequo* VII–VIII miejsce. Dariusz Kucharski, członek kadry narodowej młodzieżowców, oprócz tego, że zwyciężył w ogólnopolskich turniejach w Gdańsku, Chełmie, Krakowie, reprezentował barwy kraju podczas Międzynarodowego Turnieju na Węgrzech, zajmując bardzo dobre III miejsce (52 kg).

Działalność LKS „Gryf” w 1985 roku dzięki zaangażowaniu zarządu klubu, szkoleniowców a także samych zawodników, pozostawała w Chełmie i regionie czymś wyjątkowym. Wokół piętrzących się problemów sportu zapasy we współzawodnictwie województw zdobywają 62,2% ogółu punktów uzyskanych przez województwo chełmskie⁴⁵. Klub, w tak trudnej sytuacji całego sportu, trwa i wychowuje następne pokolenia chełmskich zapaśników.

Bardzo miłą niespodzianką sprawia klubowi, jak i całemu chełmskiemu środowisku, Jan Potocki, zdobywając w rozgrywanych w Wałbrzychu 55 Mistrzostwach Polski Seniorów tytuł mistrza Polski. Jest to także pierwszy historyczny tytuł mistrza Polski Seniorów zdobyty dla klubu w tej grupie wiekowej. Kolejne zwycięstwo odnosi Andrzej Głąb, wywalczając tytuł mistrza Polski juniorów. Tytuł wicemistrzowski przypada Jerzemu Krasowskiemu, medal przywozi również Dariusz Kucharski, który wywalcza trzecią pozycję.

Jest to także szczególny rok dla przyszłych zapaśniczych osiągnięć klubu. W 1985 roku w klubie pojawiają się przyszli olimpijczycy Dariusz i Piotr Jabłońscy. Pierwsze zetknięcie braci Jabłońskich z klubem relacjonuje chełmska prasa. W 1985 roku kolega zaprosił chłopców na klubowy basenik. Zauważył ich Jan Potocki i zaprosił na matę. Spodobało się im i z „marszu” rozpoczęli treningi pod kierunkiem Romualda Nawojczyka. Prawdziwy duch sportowy odezwał się w nich dopiero wówczas, kiedy treningiem zajęł się Krzysztof Grabczuk. Wcześniej traktowali zajęcia na macie jako formę relaksu. Trzeba było posmakować zwycięstw by stały się wszystkim. Piotr Jabłoński miał wówczas dziesięć lat, a Darek dwanaście⁴⁶.

Rok dwudziestolecia LKS „Gryf” Chełm to kilka spektakularnych sukcesów. Na prawdziwą gwiazdę klubu wyrasta Andrzej Głąb, w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w stylu klasycznym w szwedzkim Malmö zajmując znakomite IV miejsce⁴⁷, zdobywa

⁴⁵ M. Serafin, *Plebiscyt na najpopularniejszego sportowca. Wybieramy złotą dziesiątkę*, „84”, „Tygodnik Chełmski”, 23.02.1985, nr 8, s. 10.

⁴⁶ J. Barczyński, *Żywe złoto*, „Dziennik Chełmski”, 14.04.1994, nr 65, s. 22. Zob. także M. Futyma, *Tekturowi chłopcy pojechali do Atlanty*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 14.04.1996, nr 28, s. 13.

⁴⁷ R. Cieśliński, *Moje pierwsze mistrzostwa świata*, „Wiadomości Sportowe”, 18.11.1986, nr 46, s. 7. Zob. także, M. Serafin, *Dobrym i lepszym – więcej*. Rozmowa z dyrektorem Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki

także złoty medal w Mistrzostwach Polski Juniorów oraz brązowy w Mistrzostwach Polski Seniorów. Jubileusz 20-lecia klubu został uczczony także sportowo. Działacze zapraszają do Chełma najlepszych młodych zapaśników Polski, podopiecznych trenera kadry narodowej juniorów Andrzeja Wojdy. Spotkanie, chociaż towarzyskie, było na bardzo wysokim poziomie. Po stronie kadrowiczów wystąpiło dwóch zawodników chełmskiego klubu – Andrzej Głąb i Dariusz Kucharski. Mimo wzmocnień kadry narodowej, w okolicznościowym meczu rozegranym 14 czerwca zwyciężyli zawodnicy „Gryfa” 6:3.

Sekcja zapasów LKS „Gryf” Chełm w 1987 roku wzorem poprzednich lat należy do czołówki klubów zapaśniczych w Polsce. Zawodnicy klubu dostają powołanie do kadry narodowej seniorów i olimpijskiej, jak i również kadry narodowej juniorów⁴⁸. Zajęcia w klubie prowadzone są pod okiem pierwszego trenera Krzysztofa Łosia. Grupę seniorów prowadzi Jan Potocki, grupy juniorów i młodzików Krzysztof Grabczuk, Mirosław Czwaliński i Józef Byra⁴⁹. Sukces z roku poprzedniego powtarza Andrzej Głąb w 57 Mistrzostwach Polski Seniorów we Wrocławiu, wywalczając ponownie brązowy medal w kategorii wagowej 48 kg. Medale dla chełmskiego „Gryfa” wywalczają również w Mistrzostwach Polski Juniorów rozgrywanych w Radomiu: Andrzej Ulewicz – złoty i Henryk Mężykowski – brązowy. Pasma sukcesów w roku 1987 kontynuuje Andrzej Głąb. W dniach 9–12 maja 1987 roku startuje w rozgrywanych w Tampere w Mistrzostwach Europy Seniorów, w których zajmuje bardzo dobre piąte miejsce oraz podczas Mistrzostwa Świata Seniorów rozgrywanych we Francji, w Clermon-Ferrand 7–9 sierpnia 1987 roku, w których osiąga czwarte miejsce.

Podsumowaniem udanego sezonu Andrzeja Głęba jest bardzo udany występ na przedolimpijskim turnieju w Seulu. Walcząc w kategorii wagowej 48 kg, wygrywa w drodze do finału wszystkie swoje pojedynki, ostatecznie jednak przegrywa na punkty z Andriejem Kucharenką (ZSRR)⁵⁰.

Rok olimpijski 1988 rozpoczyna się od istotnych zmian szkoleniowych w LKS „Gryf” Chełm. Z dniem 27 stycznia 1988 roku z klubu odchodzi pierwszy trener, twórca jakże spektakularnych sukcesów sportowych chełmskich zapaśników w latach osiemdziesiątych, nieprzerwanie prowadzący swoją pracę szkoleniową w klubie od lipca 1977 roku – Krzysztof Łoś. Zaistniała niekorzystna dla klubu sytuacja zmusza zarząd do zmian na stanowisku pierwszego trenera, obowiązki Krzysztofa Łosia przejmuje Jan Potocki. Grupy juniorów zostają pod opieką trenera Krzysztofa Grabczuka, Mirosława Czwalińskiego i Józefa Byry⁵¹.

Utrzymuje się znakomita forma Andrzeja Głęba, potwierdzona wywalczeniem pierwszego w swojej karierze tytułu mistrza Polski seniorów w turnieju rozegranym w Piotrkowie Trybunalskim (24–27 marca 1988). Pasma zwycięstw kontynuowane jest

UW – Zbigniewem Moskałem, „Tygodnik Chełmski”, 24.01.1987 r., nr 4, s. 15.

⁴⁸ (t), *Na górze i na dole chełmski sport*, „Kurier Lubelski”, 17.03.1987, nr 53, s. 2.

⁴⁹ M. Czwaliński, *op. cit.*, s. 46.

⁵⁰ (wm), *Sport- kronika tygodnia – zapasy*, „Tygodnik Chełmski”, 14.11.1987, nr 46, s. 4.

⁵¹ *Ibidem*.

także na turnieju w Austrii. Zawodnik LKS „Gryf” Chełm reprezentując Polskę, wygrywa swoją kategorię wagową 52 kg, pokonując w finale zawodnika z Włoch⁵².

Równie znakomicie reprezentują Polskę następní zawodnicy „Gryfa” na otwartych mistrzostwach Belgii, które zostały rozegrane we wrześniu w Gandawie. Paweł Zagórski w kategorii 52 kg i Jerzy Krasowski w kategorii 68 kg wywalczają pierwsze miejsce. Sukcesem medalowym kończy się także udział w mistrzostwach Ryszarda Matysko w kategorii 62 kg i Andrzeja Ulewicza w kategorii 90 kg, którzy do Polski wracają z brązowymi medalami⁵³.

Znakomite wyniki uzyskują także klubowi juniorzy, którzy w Mistrzostwach Polski Juniorów w Dębicy zajmują wiele czołowych miejsc Andrzej Dybek i Paweł Zagórski zdobywają złote medale, Andrzej Korniak medal srebrny⁵⁴.

Rok 1988 w historii chełmskiego klubu LKS „Gryf” Chełm oznacza przede wszystkim początek olimpijskich dokonań chełmskich zapaśników. Andrzej Głąb, jako pierwszy przedstawiciel „Gryfa”, staje przed szansą zdobycia najwyższych laurów olimpijskich. Możliwość startu w tak ważnej dla każdego sportowca imprezie Andrzej Głąb wywalcza swoimi znakomitymi wynikami w Mistrzostwach Polski Seniorów, jak i również w Mistrzostwach Europy. Przygotowania do Igrzysk Olimpijskich prowadzi sztab szkoleniowy reprezentacji Polski. Obozy przygotowawcze, jak i sparingi przebiegają znakomicie, zwiastując dobrą formę. Pobyt na Igrzyskach Andrzeja Głęba wypada znakomicie – chełmianin zdobywa srebrny medal olimpijski.

Historyczny sukces Andrzeja Głęba napawa dumą wielu chełmian na następne dziesięciolecia, czekających jednocześnie z utęsknieniem na powtórzenie tak znakomitego wyniku. Sukces ten także przywołał wspomnienia trudu wielu ludzi tworzących chełmskie zapasy, bez których tak spektakularny sukces nie mógłby zaistnieć.

Sukcesy zapaśników „Gryfa” na arenie międzynarodowej, a szczególnie medal olimpijski Andrzeja Głęba w 1988 roku, w sposób znaczący wpływają na atmosferę w klubie, jak i zaangażowanie na treningach w roku następnym. Wielu zawodników uświadamia sobie, nie po raz pierwszy, że „Gryf” jest tym miejscem, które stwarza możliwości sięgania po najwyższe laury sportowe.

Pierwsze zauważalne sukcesy w roku 1989 odnoszą w Mistrzostwach Europy Juniorów, rozgrywanych w dniach 23–25 czerwca w Witten (RFN), wychowankowie Krzysztofa Grabczuka – Dariusz Jabłoński (50 kg) i Krzysztof Fedoniuk (74 kg). Obaj zajmują czwarte miejsca⁵⁵. Sukces jest tym cenniejszy, że wychowankowie „Gryfa” to najmłodsi uczestnicy mistrzostw.

Kontynuowane są sukcesy podopiecznych trenera Krzysztofa Grabczuka podczas XVI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Kielcach (24–29 lipca 1989). Chełmscy

⁵² (hade), *Sukcesy chełmskich zapaśników*, „Sztandar Ludu”, 9.06.1988, nr 133, s. 2. Zob. także, (wm), *Sport-kronika tygodnia – zapasy*, „Tygodnik Chełmski”, 10.09.1988, nr 37, s. 4.

⁵³ (wm), *Sport-kronika tygodnia – zapasy*, „Tygodnik Chełmski”, 2.07.1988, nr 27, s. 4.

⁵⁴ (hir), „Złoto” dla Gryfa, „Sztandar Ludu”, 7.03.1988, nr 5, s. 8.

⁵⁵ (w), *Dwóch „klasyków” z Chełma*, „Sztandar Ludu”, 2.04.1989, nr 129, s. 8.



Fot. 3. Srebrny medal olimpijski Andrzeja Głąba

zapaśnicy wywalczyli cztery medale, w tym dwa złote i dwa srebrne. Mistrzami spartakiady zostają Dariusz Jabłoński w kategorii wagowej 50 kg i Krzysztof Fedoniuk 74 kg. Srebrne medale przypadają Remigiuszowi Gugulce w kategorii 63 kg i Jackowi Kozakowi w kategorii 100 kg⁵⁶.

Miesiąc później spartakiadowy sukces zostaje powtórzony na Mistrzostwach Polski Juniorów rozgrywanych w Pabianicach, złoty medal zdobywa Waldemar Trelka. Brązowe medale przypadają Pawłowi Zagórskiemu i Sławomirowi Piwońskiemu.

Także w miesiącu sierpniu rozegrane zostają w Martigny (Szwajcaria) 24–26 sierpnia 1989 roku Mistrzostwa Świata Seniorów, w których Andrzej Głęb zajmuje piąte miejsce⁵⁷. Brak medalu w mistrzostwach świata bardzo szybko Andrzej Głęb rekompensuje sobie w Mistrzostwach Polski Seniorów, rozegranych we wrześniu w Katowicach. Bezapelacyjnie pokonuje swoich rywali i zgodnie z oczekiwaniami wywalcza tytuł mistrza Polski. Sukcesem również zakończył się w tych zawodach start innego zapaśnika z Chełma – Ryszard Matysko zdobywa tytuł wicemistrza Polski w kategorii 62 kg⁵⁸.

Działalność klubu w 1990 roku uwarunkowana była trudną sytuacją ekonomiczną kraju, wynikająca z zachodzących zmian ustrojowych, a w ślad za tym i gospodarczych. Wszechobecne trudności w klubie, ale także wokół sportu w Chełmie spowodowały, że pierwszy raz od 1978 roku seniorzy nie zdobywają żadnego medalu na Mistrzostwach Polski.

Zdecydowanie lepiej w 1990 roku radzili sobie juniorzy. Podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Dębicy złoty medal wywalcza Mirosław Wasęńczuk, srebrny – Sławomir Piwoński, punktowane miejsce IV zajmuje Krzysztof Fedoniuk. Dorobek medalowy w tej grupie wiekowej powiększa się także podczas XVII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (Szczecin 19–21 lipca 1990). Zawodnicy „Gryfa” wywalczyli jeden złoty medal

⁵⁶ (sm), *Sport – kronika tygodnia – zapasy*, „Tygodnik Chełmski”, 5.08.1989, nr 31, s. 4.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ (em), *Andrzej Głęb mistrzem Polski*, „Sztandar Ludu”, 18.09.1989, nr 216, s. 8.

– Dariusz Jabłoński i dwa brązowe – Piotr Jabłoński i Mariusz Marszał. W punktacji klubowej podczas OSM „Gryf” Chełm plasuje się na drugim miejscu.

Klubowy dorobek medalowy zostaje powiększony również podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski, rozgrywanych w Piotrkowie Trybunalskim, medal brązowy wywalcza junior (złoty medalista MP juniorów) – Mariusz Waseńczuk.

Największym osiągnięciem klubowym w roku 1990 jest wywalczenie przez Dariusza Jabłońskiego (kategoria wagowa 50 kg) srebrnego medalu w Mistrzostwach Świata Juniorów Młodszych rozgrywanych w Izraelu. Srebrny medal w imprezie rangi mistrzostw świata pojawia się w klubie w bardzo ważnym momencie. Wielu sceptyków rokujących zmierzch klubowi musiało zweryfikować swoje opinie, a zarząd klubu dostaje do ręki argument pozwalający na występowanie o zwiększanie środków na działalność.

Rok 25-lecia klubu w sposób szczególnie wpisuje się w historię chełmskiego sportu. Retrospektywa ćwierćwiecza zapaśniczych sukcesów przypominało prekursorów klubu, jak i wszystkie osoby, które przez ten okres pozostawały związane z klubem na dobre i na złe. Jest to także okres podsumowania osiągnięć, które ukazywały znaczne dokonania klubu⁵⁹. Niestety ćwierćwiecze klubu to również trudna sytuacja finansowa klubu, która znajduje swoje odzwierciedlenie już na początku roku. Zarząd wyprzedzając oczekiwane trudności, 26 marca 1991 roku zwołuje Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze. Bardzo ważną dla klubu decyzję podejmuje prezes Stanisław Adamiak, oświadczając, że nie zdecydował się na ponowne kandydowanie na prezesa klubu. Delegaci wybierają nowego prezesa, zostaje nim Mirosław Żukowski.

Mimo bardzo trudnej sytuacji finansowej, rok 1991 przynosi sukcesy sportowe. Znakomite wyniki chełmscy zapaśnicy uzyskują na Mistrzostwach Polski Juniorów. Podczas tych zawodów tytuł mistrzowski wywalcza Dariusz Jabłoński oraz Krzysztof Fedoniuk. Natomiast Piotr Jabłoński plasuje się na drugim miejscu, zdobywając srebrny medal. Brązowy medal wywalcza również Tomasz Przybycień.

Tytuł Mistrza Polski w 1991 roku przypada także młodszemu z braci Jabłońskich na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych. Na tych samych mistrzostwach Rafał Andrzejewski wywalcza brązowy medal.

Bardzo dobra dyspozycja, jak i uzyskiwane wyniki braci Jabłońskich, nominują ich do reprezentowania Polski na arenie międzynarodowej. Piotr Jabłoński na organizowanych w lipcu Mistrzostwach Świata Kadetów w Alma (Kanada) w kategorii wagowej 46 kg wywalcza złoty medal, stając na najwyższym podium mistrzostw⁶⁰. Starszy z braci Dariusz Jabłoński odnosi również znakomity sukces podczas Mistrzostw Świata Juniorów, odbywających się miesiącu lipcu w czzechosłowackim mieście – Prievidza, wywalcza tytuł wicemistrza świata w kategorii wagowej 52 kg⁶¹.

Powracają również sukcesy w wykonaniu seniorów. Po braku zwycięstw w 1990 roku, dwa medale brązowe w Mistrzostwach Polski Seniorów w Piotrkowie Trybunalskim

⁵⁹ K. Kasprzak, *Srebrny jubileusz*, „Tygodnik Chełmski. Zwierciadło”, 1.01.1992, nr 1, s. 11.

⁶⁰ A. Głaz, *op. cit.*, s. 91.

⁶¹ *Ibidem*, s. 87.

zdobywają Dariusz Kucharski w kategorii wagowej 52 kg i Ryszard Matysko w kategorii wagowej 62 kg⁶².

Mimo braku stabilizacji organizacyjnej i finansowej klubu w roku 1992 receptą na regres stają się wyniki zawodników, w tym szczególnie Andrzeja Głęba i braci Jabłońskich. Zawodnicy LKS/MKS „Gryf” Chełm⁶³ w całym sezonie startowym zdobywają 10 medali w Mistrzostwach Polski Seniorów i Juniorów, w tym 5 złotych, 3 srebrne i 2 brązowe. Sukces jest tym większy, iż żaden inny klub w Chełmie w tym okresie nie zdobył medalu w tego typu imprezach.

Wielkim sportowym sukcesem kończy się start reprezentacji „Gryfa” w 62 Indywidualnych Mistrzostwach Polski Seniorów, rozegranych w dniach 20–22 marca 1992 roku w Raciborzu. Podopieczni trenera Jana Potockiego i Krzysztofa Grabczuka zdobywają 4 medale: 1 złoty, 2 srebrne, 1 brązowy i jedno czwarte miejsce. Było to bezsprzecznie największe osiągnięcie klubu w historii startów w Mistrzostwach Polski Seniorów. Dotychczas najefektowniejszy był rok 1984 – 3 medale, ale bez złotego. Złoty medal wywalczył Piotr Jabłoński, pokonując kolegę klubowego Andrzeja Głęba (srebrny medal). Drugi srebrny medal wywalcza Dariusz Kucharski. Brązowy medal przypada Dariuszowi Jabłońskiemu. Na miejscu czwartym mistrzostwa kończy Andrzej Dybek⁶⁴.

Tak znakomitym wynikiem na mistrzostwach Polski wieńczy swój koniec pracy na stanowisku pierwszego trenera w „Gryfie” Jan Potocki. Po rezygnacji Jana Potockiego Zarząd MKS „Gryf” stanowisko pierwszego trenera klubu powierza Krzysztofowi Grabczukowi⁶⁵, wychowankowi klubu, zawodnikowi i sędziemu.

Praca nowego pierwszego trenera pozwala kontynuować w roku następnym również dobre wyniki chełmskich zapaśników. W Mistrzostwach Polski Seniorów Wrocław 1993, wywalczają trzy medale. W kategorii wagowej – 48 kg tytuł mistrza Polski i złoty medal zdobywa Andrzej Głęb, w tej samej kategorii Piotr Jabłoński wywalcza brązowy medal. Starszy z braci Jabłońskich – Dariusz zostaje srebrnym medalistą w wadze 52 kg. Bracia Jabłońscy zostają powołani do reprezentowania Polski w Mistrzostwa Świata Juniorów w Atenach. Piotra Jabłoński wywalcza brązowy medal mistrzostw świata. Jest to jedyny medal reprezentanta Polski w tych mistrzostwach. Drugi podopieczny trenera Krzysztofa Grabczuka – Dariusz Jabłoński niestety mistrzostw nie może zaliczyć do udanych, już w pierwszej walce nabawia się kontuzji barku i mimo zwycięstwa 10:1 musi wycofać się z dalszego startu⁶⁶.

⁶² *Ibidem*, s. 167.

⁶³ Przypis autora: użycie nazwy LKS/MKS Chełm uwzględnia wyniki sportowe klubu zarówno do 2 czerwca 1992 roku (zmiana statusu i nazwy klubu), jak i przed tym terminem od 1 stycznia 1992 r.

⁶⁴ (zem), *Tęgo jeszcze nie było!*, „Tygodnik Chełmski. Zwierciadło”, 1.04.1992, nr 14, s. 11.

⁶⁵ Krzysztof Grabczuk (ur. 22 kwietnia 1962 roku w Sawinie), oprócz pełnionych funkcji i stanowisk w administracji samorządowej – prezydent miasta Chełm, marszałek i wicemarszałek województwa lubelskiego, członek zarządu województwa lubelskiego, piastował także stanowiska prezesa Polskiego Związku Zapaśniczego oraz wiceprezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

⁶⁶ (mag), *Zdobył medal i ...zgubił bagaż*, „Dziennik Lubelski”, 28.07.1993, nr 145, s. 16.

Równie rewelacyjnie spisują się następnym 1994 roku bracia Jabłońscy w 64 Mistrzostwach Polski Seniorów odbywających się w Raciborzu. Obaj w znakomitym stylu wywalczają tytuły mistrzów Polski. Piotr Jabłoński w półfinale wygrywa z klubowym kolegą Andrzejem Głębem, który z mistrzostw powraca z brązowym medalem. Wyczyn brata juniora powielił również Dariusz Jabłoński i o kolejny złoty krążek powiększył rodzinną i klubową kolekcję⁶⁷.

Zwycięstwa Dariusza i Piotra Jabłońskich w całym sezonie sprawiają, że jako jedyni w województwie chełmskim dostają nominacje do kadry olimpijskiej XXVI letnich Igrzysk Olimpijskich w Atlancie⁶⁸.

Istotnym elementem w systemie szkolenia zapaśników w roku 1994 staje się inicjatywa klubu dotycząca utworzenia Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Chełmie o specjalności zapasy. Przychylny propozycji „Gryfa” dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Chełmie Ryszard Masiewicz występuje do Ministerstwa Edukacji Narodowej z wnioskiem o utworzenie trzynastej Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Polsce.

Następny rok 1995 również przynosi sukcesy zawodników klubu. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Seniorów, rozgrywanych w Raciborzu, pasmo zwycięstw przedłuża Piotr Jabłoński, wywalczając tytuł mistrzowski. Dużą niespodzianką sprawia wówczas siedemnastoletni Zdzisław Biały, wychowanek Krzysztofa Grabczuka i Andrzeja Głęba, który w tych mistrzostwach wywalcza brązowy medal.

Najważniejszymi zawodami dla grupy juniorów w roku 1995 staje się I Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży zorganizowana we Wrocławiu w dniach 12–14 maja 1995 roku. Z tej bardzo ważnej imprezy podopieczni Andrzeja Głęba powracają z dwoma złotymi medalami. W kategorii wagowej do 50 kg triumfuje – Marek Zajac, a w kategorii do 54 kg – Zdzisław Biały.

Sukcesy odnotowują chełmscy zapaśnicy także na Mistrzostwach Polski Seniorów rozgrywanych w Wałbrzychu. Piotr Jabłoński ponownie, jak w roku poprzednim, zostaje mistrzem Polski seniorów (48 kg). Medale wywalczają również następni chełmscy zapaśnicy: w kategorii wagowej 57 kg Andrzej Szczepanik – srebrny, natomiast jego brat Krzysztof – brązowy. Również srebrny medal wywalcza Michał Pryczkowski w kategorii wagowej 100 kg. Największą niespodzianką w mistrzostwach sprawia junior młodszy w gronie seniorów – Zdzisław Biały, zdobywając medal brązowy (52 kg).

W lipiecu 1995 roku Mistrzostwa Świata Juniorów w Teheranie zapisują się jako jedno z najważniejszych osiągnięć w historii chełmskich zapasów. Piotr Jabłoński zostaje wicemistrzem świata juniorów w kategorii wagowej 48 kg⁶⁹. Sukces chełmskiego zapaśnika staje się kontynuacją sukcesów na matach krajowych, a w zasadzie jego dominacji w grupach juniorów i seniorów. Jest to także trzeci medal braci Jabłońskich zdobyty w mistrzostwach świata juniorów.

⁶⁷ (ag), *Na Jabłońskich można liczyć!*, „Dziennik Chełmski”, 1.03.1994, nr 42, s. 16.

⁶⁸ Sprawozdanie z działalności MKS „Gryf” w Chełmie za lata 1993–1994, s. 5, Archiwum MKS „Cement-Gryf” Chełm.

⁶⁹ (y), *Wicemistrz świata*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 23.07.1995, nr 8, s. 1.

30-lecie działalności MKS „Gryf” Chełm przypadające w 1996 roku zbiegło się z organizowanymi w Atlancie XXVI letnimi Igrzyskami Olimpijskimi. Jubileusz klubu przypomniiał olimpijski medal Andrzeja Głęba, dający nadzieję powtórzenia tego sukcesu przez następnych wychowanków „Gryfa”. Przed szansą zdobycia olimpijskich laurów stanęli bracia Jabłońscy, których w marcu na Mistrzostwach Europy Seniorów czekały m.in. boje o olimpijskie kwalifikacje.

Niestety dla polskich, a szczególnie chełmskich zapasów, jest to również rok oficjalnego zakończenia kariery zawodniczej przez Andrzeja Głęba. Niezapomniane sportowe wspomnienia srebrnego medalu olimpijskiego z Seulu, wywalczenie Pucharu Świata, wielokrotnych tytułów mistrza Polski, przechodzą z rokiem 1996 do legendy, za pańniczych dokonań Andrzeja Głęba, jak i również całych chełmskich zapasów. Chwile pożegnania to także podkreślenie przywiązania i wierności Andrzeja Głęba do barw klubowych i pozostawanie w nim mimo wielu kuszących ofert⁷⁰.

Z okazji 30-lecia jubileuszu klubu, Zarząd PZZ powierzył chełmskiemu klubowi organizację prestiżowej imprezy sportowej – Międzynarodowych Mistrzostw Polski Seniorów „Poland Open”, które rozgrywane były w sali gimnastycznej I Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie, przy ul. Czarnieckiego. Najlepszą lokatę w chełmskim Poland Open wywalczył w kategorii do 48 kg Piotr Jabłoński, który w finałowej walce uległ zawodnikowi z Korei (mistrz świata 1995, trzykrotny mistrz Azji).

Następnym sprawdzianem formy chełmskich zapaśników przed zmaganiem olimpijskim były Mistrzostwa Europy Seniorów w Budapeszcie (27–29 marca 1996). Duży sukces na tych mistrzostwach odnoszą Dariusz i Piotr Jabłońscy – pierwszy raz startujący w grupie seniorów. Bracia Jabłońscy zajmują bardzo dobre piąte i szóste miejsce.

Ponownie trzy medale, jak w roku poprzednim, wywalczają juniorzy w rozgrywanej w Katowicach (10–14 maja 1996) II Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W swoich kategoriach wagowych pierwsze miejsca zajmują Marek Zajac i Norbert Kańczugowski, trzecie Marek Grzywna⁷¹.

Sukcesy chełmscy zapaśnicy odnotowują również w Mistrzostwach Polski Juniorów rozegranych w Piotrkowie Trybunalskim. Norbert Kańczugowski wywalcza srebrny medal, a Jacek Papko brązowy⁷². Znakomicie wypada również w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Kadetów w Siedlcach Mariusz Żołnierczuk, który zostaje wicemistrzem Polski. Bardzo dobrą formę w roku 1996 prezentuje Zdzisław Biały, który jako jedyny z chełmskich zapaśników wywalcza tytuł wicemistrza Polski w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Młodzieżowców rozegranych w Brzegu Dolnym.

W najważniejszej sportowej imprezie sezonu – XXVI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie Polskę reprezentuje 168 sportowców. Zaszczytu wystąpienia w Igrzyskach w Atlancie dostąpiło także dwóch chełmskich zapaśników „Gryfa” – Piotr i Dariusz Jabłońscy. Swoje walki chełmscy zapaśnicy rozpoczęli w pierwszych dniach

⁷⁰ J. Stachira, *Pożegnanie olimpijczyka*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 4.02.1996, nr 5, s. 13.

⁷¹ *Sprawozdanie z działalności za lata 1996–1997*, s. 5. Archiwum MKS „Cement-Gryf” Chełm.

⁷² *Ibidem*, s. 6.

olimpijskich zmaganiach. Startujący (20 lipca 1996) jako pierwszy Piotr Jabłoński nie awansował do strefy medalowej⁷³. Następnego dnia startował starszy z braci – Dariusz. Był o krok od strefy medalowej. Piątą walkę, w której przeciwnikiem był reprezentant Ukrainy, wygrał po dogrywce. Werdykt sędziów oprotestowali Ukraińcy. Po odtworzeniu z nagrania przebiegu walki odebrano naszemu zapaśnikowi zwycięstwo⁷⁴. Dariusz Jabłoński w kategorii 52 kg znalazł się na ósmej pozycji.

Trzecim reprezentantem klubu „Gryf” w Atlancie był Krzysztof Grabczuk, który otrzymał nominację sędziowską. Ale zanim to nastąpiło trener Grabczuk przeszedł długie i trudne eliminacje dla arbitrów. Uczestniczył w specjalistycznym sympozjum sędziowskim w Rzymie, gdzie sędziowie poddani zostali testom. Spośród trzech Polaków, Krzysztof Grabczuk i Andrzej Wojda otrzymali taką nominację, nie dostał jej aktualny prezes PZZ Andrzej Supron⁷⁵.

Seniorzy po Igrzyskach Olimpijskich wracają we wrześniu na krajowe maty, uczestnicząc w Mistrzostwach Polski Seniorów rozgrywanych w Piotrkowie Trybunalskim, (20–21 września 1996). Znakomicie spisują się chełmscy olimpijczycy. Piotr i Dariusz Jabłoński wywalczają tytuły mistrzów Polski.

Rok jubileuszu chełmskich zapasów jest dodatkowo uczczony wyborem Krzysztofa Grabczuka do władz Zarządu Polskiego Związku Zapaśniczego, jak również uznania go najlepszym sędzią zapasów w Polsce w roku 1996.

Ubiegłoroczne sukcesy braci Jabłońskich kontynuowane są również w roku 1997 na turniejach w Szwecji, Izraelu, Grecji i Niemczech. Dariusz Jabłoński na każdym turnieju wywalcza miejsca medalowe na podium. Najważniejszy sukces przychodzi na odbywających się w dniach 22–24 maja 1997 roku w Kouvoli (Finlandia) Mistrzostwach Europy Seniorów – Dariusz Jabłoński wywalcza złoty medal i tytuł najlepszego zapaśnika na kontynencie w kategorii wagowej 54 kg. Pierwszy medal mistrzostw Europy Seniorów w historycznych dokonaniach chełmskich zapaśników i od razu złoty. Sukces ten przyczynia się również do zajęcia przez naszą reprezentację trzeciego miejsca w klasyfikacji ogólnej mistrzostw⁷⁶.

Równie znakomite wyniki na matach krajowych odnotowuje Piotr Jabłoński, który na rozgrywanych w Raciborzu Indywidualnych Mistrzostwach Polski Seniorów bez problemu pokonuje wszystkich rywali i w kategorii wagowej do 54 kg zajmuje pierwsze miejsce. Dobra passa chełmskiego zapaśnika pozwala mu na wywalczenie kolejnego piątego tytułu mistrza Polski. Na mistrzostwach Polski doskonale spisuje się również Zdzisław Biały, który wywalcza medal brązowy w kategorii wagowej 58 kg⁷⁷.

⁷³ (asz), *Piotrek zapłacił frycowe, Darek rozpoczął od zwycięstwa*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 28.07.1996, nr 30, s. 13.

⁷⁴ M. Futyma, P. Morlewski, *Wspomnienia z Atlanty*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 11.08.1996, nr 32, s. 13.

⁷⁵ *Bracia Jabłoński lecą do Atlanty*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 7.04.1996, nr 14, s. 13. Zob. także, *W ślady Andrzeja Głęba*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 31.03.1996, nr 13, s. 13.

⁷⁶ *Darek Jabłoński mistrzem Europy*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 1.06.1997, nr 22, s. 14.

⁷⁷ *Dariusz Jabłoński mistrzem Polski*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 15.06.1997, nr 24, s. 14.

Podsumowaniem bardzo dobrych występów chełmskich zapaśników w całym 1997 roku było umiejscowienie Miejskiego Klubu Sportowego „Gryf” przez Polski Związek Zapaśniczy na drugiej pozycji w Polsce w klasyfikacji drużynowej. Chełmianie wyprzedzili m.in. potęgę polskich zapasów „Legię” Warszawa. Znakomicie oceniono także postawę indywidualną Dariusza Jabłońskiego, który został uznany najlepszym zapaśnikiem 1997 roku w Polsce.

Klub sportowy MKS „Gryf” corocznie ugruntowywał swoją pozycję na arenie krajowej i międzynarodowej także dzięki wynikom zapaśników w 1998 roku.

Klub podpisuje jedną z najważniejszych umów sponsorskich, powraca współpracą z Cementownią Chełm S.A. Nowe uwarunkowania wynikające ze zmiany głównego sponsora przyczyniają się do zwołania przez władze klubu Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego. Klub przejmuje nowy zarząd, na czele którego staje prezes Zarządu Cementowni Chełm S.A. Tadeusz Radzięciak, wiceprezesem zarządzającym pozostaje Mieczysław Czwaliński. Stanowisko wiceprezesa ds. szkolenia, jak i pierwszego trenera dalej sprawuje, uzyskujący znakomite wyniki szkoleniowe, Krzysztof Grabczuk. Klub przyjmuje nazwę Miejskiego Klubu Sportowego „Cement-Gryf” Chełm.

Klub zyskuje wyjątkową postać, która pozostaje z klubem na następne kilkadziesiąt lat – Zbigniewa Radzięciaka. Znowu szczęście uśmiechnęło się do chełmskich zapaśników, wielka i wpływowa osobowość otwiera serca wielu osób dla chełmskich zapasów.

Sponsorski patronat Cementowni Chełm przynosi perspektywę stabilizacji finansowej na następne lata. Przyczynia się także do podjęcia jednej z ważniejszych decyzji w historii klubu – utworzenia w 1998 roku żeńskiej sekcji zapasów, która w dość szybkim czasie zaczyna uzyskiwać wyniki liczące się na arenie ogólnopolskiej, a następnie międzynarodowej⁷⁸.

Najważniejsze triumfy sportowe chełmscy zapaśnicy rozpoczynają w 1998 roku w zawodach Pucharu Polski Seniorów, które rozgrywano w lutym w Radomsku. Złoty medal wywalcza Dariusz Jabłoński, srebrny – Radosław Truszkowski, brązowy – Piotr Jabłoński.

Swoje sukcesy odnotowują również młodzi chełmscy zapaśnicy w IV Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży rozgrywanej w Poznaniu (30 kwietnia – 3 maja 1998). Najlepszy występ odnotowuje Marek Okoński, wywalczając złoty medal w kategorii do 54 kg.

Sukcesem medalowym chełmskich zapasów kończą się wrześniowe Mistrzostwa Polski Seniorów rozgrywane na matach we Wrocławiu. Wspaniale spisuje się Dariusz Jabłoński, wywalcza ponownie tytuł mistrzowski. Zdobywa go po bardzo emocjonującej walce finałowej ze swoim bratem Piotrem.

Ogółem w turniejach międzynarodowych w 1998 roku reprezentanci „Cementu-Gryf” ośmiokrotnie stawali na podium. W Mistrzostwach Polski we wszystkich grupach wiekowych zawodnicy zdobyli 18 medali w tym: 8 złotych, 6 srebrnych i 4 brązowe⁷⁹.

⁷⁸ K. Nadolska, *Aspekty pedagogiczne pracy trenera w Miejskim Klubie sportowym „Cement-Gryf” w Chełmie*, praca magisterska, Warszawa 2006, s. 68.

⁷⁹ Informacja dotycząca najważniejszych wyników sportowych..., *op. cit.*, s. 2.

Klub w następnym roku działalności (1999) zostaje w sposób szczególny wyróżniony Krzysztof Grabczuk – trener, działacz MKS „Cement-Gryf” Chełm zostaje wybrany na stanowisko wiceprezesa Polskiego Związku Zapaśniczego. Wybór na tak prestiżowe stanowisko to wynik dotychczasowej bardzo dobrej pracy Krzysztofa Grabczuka w Zarządzie PZZ na stanowisku przewodniczącego komisji ds. kontaktów z administracją rządową i samorządową, ale również dorobku trenerskiego i sędziowskiego⁸⁰.

Rok 1999 zapisuje się także szczególnym wydarzeniem, mającym wpływ na późniejszą historię klubu. Rozpoczynają się pierwsze starty sekcji kobiecej, jak również pierwsze wywalczone medale.

Na matach krajowych podczas rozgrywanych w Siedlcach Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Seniorów ze znakomitym wynikiem startują ponownie Dariusz i Piotr Jabłoński. W finale kategorii do 54 kg Dariusz Jabłoński pokonuje przez przewagę techniczną Białorusina Radkiewicza, a Piotr Jabłoński równie pewnie wywalcza brązowy medal⁸¹.

Choć sekcja żeńska istnieje zaledwie kilka miesięcy, to chełmianki zaczynają odnosić pierwsze sukcesy. „Uczą się szybko techniki walki, są bardzo systematyczne, pracowite i ambitne. Jeżeli trenera powinna cechować dalekowzroczność, to tutaj trener Dariusz Kucharski sprawdził się absolutnie” – tak wyrażał się o zawodniczkach i trenerze prezes Mieczysław Czwałński⁸².

W swoim pierwszym starciu na szczeblu makroregionu – eliminacjach do V Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Lublinie – aż pięć zawodniczek trenera Dariusza Kucharskiego awansowało do finałów imprezy. Były to: Magda Golik, Izabela Szyszko, Katarzyna Kiermacz, Małgorzata Woźnica i Irena Sadlej. Bez awansu pozostały zdobywczynie drugich miejsc: Agata Rozenbajgier i Maria Kozioł⁸³.

Sukces w 1999 roku odnosi ponownie Dariusz Jabłoński w rozgrywanych w Sofii 46 Mistrzostwach Europy Seniorów (11–13 maja 1999). Od początku turnieju demonstrował doskonałą formę, wyraźnie wygrywał i dopiero w finale po wyrównanym pojedynku nieznacznie uległ na punkty Samuelowi Danieljanowi⁸⁴. Tydzień później Dariusz Jabłoński zostaje mistrzem Polski, a jego brat Piotr Jabłoński brązowym medalistą na rozgrywanych w Raciborzu Mistrzostwach Polski Seniorów.

Na arenie międzynarodowej w lipcu startował także będący w świetnej formie Marek Okoński. Zawodnik „Cementu-Gryf” Chełm znalazł się w ośmioosobowej kadrze Polski na Mistrzostwa Świata Kadetów, które zostały rozegrane w duńskim mieście Nykobing Falster. Jako mistrz Polski kadetów z 1999 roku na mistrzostwach w Danii zajął znakomite czwarte miejsce⁸⁵.

⁸⁰ P. Morlewski, *Grabczuk w zarządzie*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 11.08.1999, nr 28, s. 20.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² (zk), *W cieniu sukcesów*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 27.04.2003, nr 17, s. 22.

⁸³ P. Morlewski, *Z respektem do tych pań*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 9.05.1999, nr 19, s. 21.

⁸⁴ *Idem*, Morlewski, *Srebrny Darek*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 23.05.1999, nr 21, s. 21.

⁸⁵ <http://www.foeldeak.com/en/wrestlingdatabase.php> [dostęp: 22.06.2016].

Rok 2000 w zapasach, jak i w wielu innych dyscyplinach sportowych, podporządkowany był wrześniowym XXVII Igrzyskom Olimpijskim w Sydney⁸⁶. Najważniejszemu sportowemu wydarzeniu towarzyszyło także wiele znaczących imprez zapasniczych, w które zaangażowani byli zawodnicy MKS „Cement-Gryf” Chełm. Zmobilizowani atmosferą Igrzysk Olimpijskich, chełmscy zapasnicy rok 2000 rozpoczynają w imponującym stylu. W inauguracyjnym sezon Pucharze Polski Seniorów, odbywającym się w Piotrkowie Trybunalskim, zdobywają kilka medali. Piotr Jabłoński w wadze do 54 kg i Radosław Truszcowski w kategorii do 69 kg wywalczyli złote medale, Marek Zając w kategorii do 58 kg – srebrny, a Henryk Socha w najcięższej kategorii wagowej – medal brązowy. Piotr Jabłoński po raz kolejny powiększa swoją przebogata kolekcję sukcesów i trofeów, tym razem do swojego zbioru dołącza złoty medal i tytuł Międzynarodowego Mistrza Polski Seniorów „Poland Open”. Na podium mistrzostw rozgrywanych w Siedlcach stanęli również Zdzisław Biały i Dariusz Zwierzyński. Doskonale walczył zwłaszcza Zdzisław Biały, który dopiero w finale uległ minimalnie na punkty (4:5) reprezentantowi Czech. Trzeci medal – brązowy dla Cementu zdobywa Dariusz Zwierzyński⁸⁷.

Dariusz Jabłoński uczestnicząc w turniejach kwalifikacyjnych do IO w Atlancie, uzyskuje kwalifikację olimpijską. Walki zapasnicze na Igrzyskach Olimpijskich rozpoczęły się 24 września 2000 roku. Niestety, tak oczekiwany start Dariusza Jabłońskiego, dla wielu kibiców, jak i również dla niego samego, kończy się bez zdobycia medalowej.

Po zakończonej olimpiadzie rozegrano w dniach 4–5 listopada 2000 r. w Warszawie najważniejszą krajową imprezę zapasniczą – Mistrzostwa Polski Seniorów. Zawodnicy trenerów Krzysztofa Grabczuka i Andrzeja Głęba zdominowali najłżejsze kategorie wagowe. Kolejny tytuł mistrza Polski wywalczył Piotr Jabłoński. Brat – Dariusz Jabłoński również potwierdził swoją supremację i powiększył swą imponującą kolekcję trofeów i tytułów o siódmy tytuł mistrza Polski. W pojedynku o złoto Dariusz Jabłoński pokonał kolegę klubowego Marka Zająca. Brązowy medal w tej samej wadze zdobył Zdzisław Biały. Z brązowymi medalami wrócili także Radosław Truszcowski i Dariusz Zwierzyński.

Obchody 35-lecia klubu przypadające w 2001 roku uczczono kilkoma imprezami towarzyszącymi, a także uzyskano kilka znaczących sukcesów sportowych godnych tak znamienitego jubileuszu. Pierwszy sukces chełmscy zapasnicy odnotowali w dniach 22–24 marca w Siedlcach, gdzie rozegrano Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Seniorów „Poland Open”. Drużyna „Cementu–Gryf” Chełm okazała się najlepszym polskim zespołem. Indywidualnie złoty medal wywalczył Dariusz Jabłoński, a Piotr Jabłoński w tej samej kategorii był trzeci, na takiej samej pozycji jak Piotr uplasował się również Radosław Truszcowski.

⁸⁶ Przepis autora: XXVII Letnie Igrzyska Olimpijskie odbyły się w 2000 roku w Sydney, w Australii. W igrzyskach wzięli udział przedstawiciele 199 państw, a cała impreza odbywała się w dniach 15 września – 1 października 2000 roku. Medale zdobyli reprezentanci 80 krajów. Żaden z polskich zapasników stylu klasycznego, jak i wolnego nie zdobył medalu, najwyższe miejsce punktowane wywalczył reprezentant stylu wolnego Marek Garmulweicz – IV miejsce, w stylu klasycznym Ryszard Wolny – VII miejsce.

⁸⁷ P. Morlewski, M. Futyła, *Złoto do kolekcji*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 19.03.2000, nr 12, s. 20.

Równoległe z turniejem w Siedlcach rozgrywano w Łodzi Mistrzostwa Polski Juniorów, w których klub wzbogaca się o następne medale. Monika Maj zdobywa tytuł mistrzyni Polski, natomiast trzecią lokatę wywalcza Magda Golik, zostając brązową medalistką mistrzostw Polski⁸⁸. Dorobek medalowy wśród senierek zostaje powiększony przez Monikę Maj, która wywalcza brązowy medal w gronie senierek podczas Mistrzostw Polski Seniorek w Białogardzie⁸⁹.

Medalowe sukcesy chełmskich zapaśników na arenie międzynarodowej w 2001 roku są kontynuowane przez Dariusza Jabłońskiego podczas rozegranych w Istambule Mistrzostwach Europy Seniorów (16–20 maja 2001). Po wygraniu grupy eliminacyjnej nasz reprezentant walczył o finał z reprezentantem gospodarzy, niestety przegrywa ten pojedynek. Walka o brązowy medal z reprezentantem Federacji Rosyjskiej przynosi zwycięstwo w stosunku 3:1, dające kolejne podium mistrzostw Europy⁹⁰.

Kolejne mistrzowskie medale chełmskich zapaśników pojawiły się po rozegranych w Pabianicach Mistrzostwach Polski Seniorów. Złoty medal wywalczył Dariusz Jabłoński, jego brat Piotr Jabłoński zdobył srebro, natomiast Zdzisław Biały powrócił z brązem.

MKS „Cement-Gryf” Chełm wkroczył w 2002 roku z prognozami osiągnięcia dobrych wyników. Sukcesy klubowe i osobiste kontynuuje w 2002 roku Dariusz Jabłoński. Chełmski olimpijczyk w Mistrzostwach Europy Seniorów, rozgrywanych w Finlandii (Seinajoki, 11–14 kwietnia 2002) po raz drugi w swojej karierze wywalcza brązowy medal⁹¹, potwierdzając przynależność do europejskiej elity zapaśników stylu klasycznego. Sukces chełmianina był tym cenniejszy, że zdobywa on jedyny medal w mistrzostwach dla Polski⁹². Dariusz Jabłoński również na matach krajowych wywalcza ponowny tytuł mistrza Polski w najlżejszej kategorii wagowej Mistrzostwa Polski Seniorów – Kartuzy 11–12 maja 2002. W Kartuzach znakomicie walczy Radosław Truszkowski, w kategorii 74 kg zdobywając srebrny medal. W wadze do 60 kg niespodziankę sprawia Sebastian Charzewski, który w „zastępstwie” utytułowanych kolegów zajmuje trzecie miejsce. Medal brązowy w mistrzostwach wywalcza również Paweł Nawojczyk w kategorii wagowej 96 kg⁹³.

MKS „Cement-Gryf” ma swoją przedstawicielkę także na Mistrzostwach Europy Kadetek (Warna, Bułgaria, 18–21 lipca 2002) To Barbara Szpindowska. Zdobywa ona srebro w kategorii 38 kilogramów. Podobnie jak w roku 1974 Mirosław Żukowski, wywalcza pierwszy historyczny medal rangi Mistrzostw Europy dla sekcji kobiet.

Sukcesy na matach krajowych w Raciborzu w ramach rozegranych Mistrzostw Polski Seniorek kontynuuje chełmska „eksportowa” zapaśniczka Monika Maj, wywalczając

⁸⁸ (sus), *M. Maj mistrzynią Polski*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 15.04.2001, nr 15, s. 21.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ <http://www.foeldeak.com/en/wrestlingdatabase.php>, [dostęp: 24.06.2016], patrz także (sus), *Dariusz Jabłoński trzeci w Europie*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 3.06.2001, nr 22, s. 20.

⁹¹ Przepis autora: medal wywalczony przez Dariusza Jabłońskiego jest jego czwartym medalem Mistrzostw Europy Seniorów, Kouvola złoty – 1997, Sofia srebrny – 1999, Stambuł brązowy – 2001.

⁹² M. Suski, H. Sieńko, *Dariusz Jabłoński trzeci w Europie*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 21.04.2002, nr 16, s. 21.

⁹³ *Eidem*, *Szczegóły Mistrzostw Polski*, „Kresy. Tygodnik Chełmski”, 26.05.2002, nr 21, s. 28.

tytuł wicemistrzowski, poprawiając tym samym zeszłoroczny sukces, brązowy medal zdobyty w Białogardzie⁹⁴.

MKS „Cement-Gryf” Chełm w 2003 roku wdraża dość istotne zmiany organizacyjne, a szczególnie szkoleniowe. Po jedenastu latach pełnienia w klubie funkcji pierwszego trenera odchodzi Krzysztof Grabczuk⁹⁵. Klub traci znakomitego szkoleniowca, współautora sportowych sukcesów, wychowawcę kilku pokoleń zapaśników, z których wielu zdobywa złote medale mistrzostw świata, Europy i Polski. Zmiana życiowej drogi Krzysztofa Grabczuka wynika z faktu, iż w wyborach samorządowych mieszkańcy Chełma wybierają go na stanowisko prezydenta miasta Chełm⁹⁶. Na funkcję pierwszego trenera zostaje powołany Jan Potocki, związany z chełmskimi zapasami od 1972 roku, pełniący już w przeszłości funkcję pierwszego trenera chełmskiego klubu, jak i również trenera kadry Polski kadetów, która w 1991 roku na Mistrzostwach Świata w Kanadzie zdobyła sześć medali, w tym dla klubu najważniejszy – złoty Piotra Jabłońskiego.

Pierwsze medale w 2003 roku wywalczają zapaśniczki, które coraz wyraźniej zaznaczają swoją obecność w MKS „Cement-Gryf” Chełm. Podczas zawodów o Puchar Polski kadetek i senierek rozgrywanych 24–26 stycznia w Janowie Lubelskim, srebrne medale wywalczają Magda Golik i Monika Maj.

Medale zdobywają również seniorzy w Mistrzostwach Polski Seniorów rozegranych w Warszawie (29–30 marca 2003). Kolejny tytuł mistrza Polski należy do niezawodnego od 1992 roku Dariusza Jabłońskiego. Znakomicie na warszawskich matach walczą również Piotr Jabłoński, Sylwester Charzewski, Radosław Truszkowski i Sebastian Czerwiński, którzy dla Chełma zdobywają brązowy medal mistrzostw Polski. W punktacji zespołowej „Cement-Gryf” zajmuje trzecie miejsce w Polsce⁹⁷.

Skromniejszym dorobkiem w Mistrzostwach Polski Senierek, które rozegrano w połowie maja w Żarach, mogą się poszczycić zapaśniczki klubu. Brązowe medale przypadły w udziale Dominice Rozenbajgier i Monice Maj.

Mistrzostwa Świata Seniorów w francuskim Creteil (3–5 października 2003) to szansa na prymat w zapaśniczej elicie, ale także możliwości zdobycia kwalifikacji olimpijskiej. Dariusz Jabłoński walcząc w mistrzostwach, musiał pokonać wszystkie etapy walk grupowych. Po zaciętych pojedynkach dociera do finału. Chełmianin zdobywa pierwszy złoty medal Mistrzostw Świata, dołączając do wielkich sław polskich zapaśników – złotych medalistów – Kazimierza i Józefa Lipieniów, Andrzeja Suprona, Piotra Michalika, Bogdana Darasa, Andrzeja Wrońskiego. Wagą sukcesu Dariusza Jabłońskiego jest następna, trzecia kwalifikacja olimpijska.

⁹⁴ *Wykaz osiągnięć zawodników/ zawodniczek MKS Cement – Gryf Chełm w 2002 r.*, s. 5.

⁹⁵ Krzysztof Grabczuk funkcję I trenera w MKS „Gryf” objął w dniu 1 kwietnia 1992 roku.

⁹⁶ Przypis autora: Krzysztof Grabczuk na stanowisko prezydenta miasta Chełm zostaje wybrany w wyborach bezpośrednich 10 listopada 2002 roku, zastępując Henryka Dżamana.

⁹⁷ P. Stepiń, *Dariusz Jabłoński znów mistrzem!*, „Super Tydzień Chełmski”, 7.04.2003, nr 14, s. 29.

Rok olimpijski 2004 rozpoczyna się od istotnych zmian szkoleniowych⁹⁸. Po rocznym pobycie w klubie i wywalczeniu tytułu Drużynowego Mistrza Polski Seniorów przez MKS „Cement-Gryf” z klubu odchodzi Jan Potocki. W klubie od nowego roku jego obowiązki przejmują Andrzej Głąb.

Chełm w roku olimpijskim staje się gospodarzem Mistrzostw Polski Seniorów (16–18 kwietnia). Po walkach eliminacyjnych aż siedmiu reprezentantów gospodarzy kwalifikuje się do strefy medalowej, w tym trzech walczy w pojedynkach o złote medale. W kategorii wagowej 55 kg najlepszy okazuje się Dariusz Jabłoński, wywalczając złoty medal i kolejny tytuł mistrza Polski. Trzecie miejsce w tej samej wadze przypadło Piotrowi Jabłońskiemu. W kategorii 68 kg srebrny medal zdobywa Sylwester Charzewski. Finał w kategorii 74 kg bezsprzecznie wygrywa Radosław Truszkowski, zdobywając tytuł mistrza Polski.

Zawodniczki „Cementu-Gryf” nie zostają w tyle za klubowymi kolegami. Na Mistrzostwach Polski Seniorek, rozgrywanych tydzień później w Zgierzu (23–25 kwietnia 2004) znakomicie spisuje się Monika Maj (67 kg), wywalczając tytuł mistrzyni Polski. Siódme miejsce w swojej kategorii wagowej zdobywa Dominika Rozenbajger i Anna Sznajder.

Monika Maj odnosi również znakomity sukces w rywalizacji międzynarodowej. W Akademickich Mistrzostwach Świata, które rozegrano w dniach 3–6 czerwca w Łodzi, zostaje wicemistrzynią świata „akademików”.

Przyszedł czas najważniejszego wydarzenia sportowego 2004 roku – czas Letnich Igrzysk Olimpijskich 2004 w Atenach. Zmagania zapaśników odbywały się w dniach 22–29 sierpnia 2004 roku na obiekcie olimpijskim – Hala Ano Liossia. Chełm reprezentuje Dariusz Jabłoński i Radosław Truszkowski. Udział w tak zaszczytnym dla każdego sportowca wydarzeniu kończy się dla chełmian na walkach eliminacyjnych.

Sezon zapaśniczy seniorzy i seniorki na matach krajowych „Cementu-Gryf” Chełm w 2005 roku rozpoczyna się startem o Puchar Polski w Pabianicach (28–29 stycznia 2005). Na najwyższym podium stanęli Piotr Jabłoński i Sylwester Charzewski. Największą niespodzianką turnieju sprawa chełmianin 18-letni Łukasz Walczuk, który zdobywa srebrny medal. Sukcesy odnotowują klubowe zapaśniczki w rozegranych w maju Mistrzostwa Polski Seniorek (13–15 maja 2005). Na matach w Łodzi swój kolejny złoty medal wywalcza świetnie dysponowana Monika Maj (67 kg). Dorobek medalowy dla „Cementu-Gryf” Chełm powiększają także Dominika Rozenbajger i Anna Brzezicka, zdobywając brązowe medale⁹⁹. W maju rozgrywane są również Mistrzostwa Polski Seniorów (27–29 maja w Tomaszowie Mazowieckim). Jedyny medal złoty przywozi niezawodny od 1992 roku Dariusz Jabłoński. Sylwester Charzewski wywalcza tytuł

⁹⁸ Przypis autora: podobna sytuacja nastąpiła w roku olimpijskim 1988, który również rozpoczął się od istotnych zmian szkoleniowych w LKS „Gryf” Chełm, z dniem 27 stycznia 1988 roku z klubu odszedł pierwszy trener, twórca także spektakularnych sukcesów sportowych chełmskich zapaśników w latach osiemdziesiątych – Krzysztof Łoś.

⁹⁹ *Historia polskich zapaśów 1922–2012*, Warszawa 2012, s. 246.

wicemistrzowski, natomiast Radosław Truszkowski po emocjonujących walkach zajmuje trzecie miejsce. Drugi brązowy medal dla „Gryfa” należy do Sebastiana Czerwińskiego.

Rok, w którym przypada czterdziestolecie „Cementu-Gryf”, chełmscy seniorzy i seniorki rozpoczynają osiągnięciem ośmiu medali Pucharu Polski (28–29 stycznia 2006). Srebrny medal zdobywa Joanna Jawor, brązowe: Sylwia Czerwonogrodzka, Edyta Pawłowska, Monika Skiba, Weronika Kister i Anna Brzeziecka. Na trzech miejscach plasują się także Piotr Jabłoński i Sylwester Charzewski¹⁰⁰.

Po raz kolejny Chełm przetrada się w arenę sportową, na której zмага się cała czołówka międzynarodowa. Od 10 do 12 marca w Chełmie odbywają się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski „Poland Open”. Bardzo wysoki poziom chełmskich mistrzostw przyniósł tylko jeden brązowy medal reprezentacji Polski, wywalczył go chełmianin Sylwester Charzewski. Chełmski zapaśnik, utrzymując znakomitą formę, nie daje szans swoim rywalom podczas finałów Mistrzostw Polski Seniorów (Katowice, 16 maja). Zdobywa tytuł Mistrza Polski Seniorów w kategorii 66 kg.

Kobiety o swoje tytuły w finałach Mistrzostw Polski Seniorek w 2006 roku walczyły w Żarach w dniach 13–14 maja. Spośród zawodniczek z Chełma najlepiej zaprezentowała się Sylwia Piwowar, która zdobyła srebrny medal oraz Krystyna Guz i Anna Sznajder, które sięgnęły po brązowe medale.

W 2006 roku minęło 40 lat istnienia chełmskiego klubu zapaśniczego. MKS „Cement-Gryf” Chełm przez czterdzieści lat swojej działalności zapisał w historii sportu piękną kartę, stając się najbardziej utytułowanym klubem w Chełmie. Jubileuszowe obchody zorganizowano 28 października w Chełmskim Domu Kultury. Międzynarodowa Federacja Zapasów odznaczyła Krzysztofa Grabczuka, prezesa PZZ, najwyższym odznaczeniem – złotą odznaką FILA. Również odznaczeniami Polskiego Związku Zapaśniczego wyróżniono pierwszych trenerów klubowych, prezesów, działaczy i zawodników. Jubileusz 40-lecia stał się okazją do przypomnienia, jak piękną kartę zapisał w historii sportu „Cement-Gryf” Chełm¹⁰¹.

Początek 2007 roku w klubie zaznaczają systematycznie rosnące sukcesy sekcji kobiecej. Chełmskie zapaśniczki cały rok budują kolekcję medali. W rozegranym w Siedlcach Pucharze Polski Seniorek oraz Pucharze Polski Kadetek (26–28 stycznia 2007) wywalczają siedem medali. Wśród seniorek medale zdobywają: złoty – Małgorzata Kruza (55 kg), srebrne – Sylwia Piwowar, Angelika Głąb (51 kg), brązowe – Monika Maj (72 kg), Anna Sznajder (48 kg), Krystyna Guz (51 kg) i Aleksandra Basiukiewicz (59 kg).

Natomiast skromnym dorobkiem medalowym chełmskich zapaśników kończą się Mistrzostwa Polski Seniorów w 2007 roku (Janów Lubelski, 5–6 czerwca). Jedyne medal srebrny osiąga Marcin Jaskot¹⁰². Znacznie lepiej od swoich klubowych kolegów w Mistrzostwach Polski wypadają seniorki (Zgierz, 12–13 października 2007). Srebrny medal i tytuł wicemistrzyni Polski seniorek wywalcza juniorka Angelika Głąb – brą-

¹⁰⁰ Sprawozdanie z działalności za lata 2005–2011, s. 6, Archiwum MKS „Cement-Gryf” Chełm.

¹⁰¹ (sas), *Święto zapaśników*, „Nowy Tydzień Chełmski”, 30.10.2006, nr 44, s. 45.

¹⁰² (sas), *Tylko srebro juniorki*, „Nowy Tydzień Chełmski”, 3.10.2007, nr 41, s. 29.

zowa medalistka Mistrzostw Europy Juniorek. Chełmianka w finale przegrywa różnicą tylko jednego punktu. Ponadto brązowe medale Mistrzostw Polski zdobywają Anna Sznajder i 17-letnia Katarzyna Krawczyk. Punktowane miejsce piąte zajmuje Agnieszka Wysocka¹⁰³.

Polski Związek Zapaśniczy, po podsumowaniu wszystkich imprez sportowych o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej za 2007 roku, przyznaje chełmskiemu klubowi pierwsze miejsce w rankingu najlepszych klubów. Największe sukcesy odnoszą Angelika Głąb – brązowy medal na Mistrzostwach Europy oraz piąte miejsca Katarzyny Krawczyk i Pauliny Biegi na tej samej imprezie. Swój wkład w sukces klubu miały także: Monika Kędrak, Aleksandra Basiukiewicz, Karolina Starzyńska, Sylwia Piwowar, Emilia Wołyńczuk, Anna Sznajder, Agnieszka Wysocka, Monika Skiba, Edyta Pawłowska oraz Klaudia Orzeł. Wśród mężczyzn dużą liczbę punktów zdobyli reprezentanci Polski: Sylwester Charzewski, Mariusz Szostek, Sebastian Czerwiński, Marcin Jaskot, Paweł Jałtoszuk i Łukasz Kurdziel¹⁰⁴.

Rok 2008 przynosi istotną zmianę w kadrze szkoleniowej „Gryfa-Chełm”. Funkcję pierwszego trenera obejmuje wielce zasłużony dla klubu Dariusz Jabłoński. Zmiany szkoleniowe przyczyniają się przede wszystkim do powolnego odrodzenia sukcesów sekcji męskiej. W sumie sportowcy z „Cementu-Gryf” Chełm w 2008 roku w mistrzostwach Polski wszystkich kategorii wiekowych zdobywają 19 medali, w tym aż dziesięć złotych.

Bardzo dobrze chełmscy zapaśnicy wypadają na imprezach międzynarodowych, z których przywożą łącznie 26 medali. Na ponad 2800 sklasyfikowanych klubów w całej Polsce (wliczono punkty uzyskane przez zawodników wszystkich dyscyplin) MKS „Cement-Gryf” Chełm zajął 64 miejsce, zdobywając 291 punktów. Tyle punktów łącznie nie zdobyły pozostałe kluby z Chełma¹⁰⁵.

Rok 2009 dla „Cementu-Gryf” Chełm jest kolejnym udanym sezonem. Chełmscy zapaśnicy zarówno na arenach ogólnopolskich, jak i międzynarodowych odnoszą szereg sukcesów. W całym roku reprezentanci MKS „Cement-Gryf” zdobywają aż 157 medali, w tym w mistrzostwach Polski – 40, w międzynarodowych turniejach – 54, w ogólnopolskich turniejach – 63. mistrzami Polski w różnych kategoriach wiekowych w roku 2009 zostają: Łukasz Charzewski, Damian Piotrowski, Marcin Kunysz, Angelika Głąb, Weronika Maleszka, Karolina Starzyńska, Olga Gliniecka, Katarzyna Krawczyk, Patrycja Pawliczuk, Monika Kędrak, Paulina Biega. 19-letnia juniorka Katarzyna Krawczyk zdobywa Superpuchar Polski seniorek, pokonując w finale brązową medalistkę mistrzostw Europy seniorek Sylwię Bileńską z Raciborza.

Polskę reprezentuje w mistrzostwach Europy i świata aż dziewięciu sportowców z chełmskiego klubu. Najważniejszym sukcesem staje się zdobycie brązowego medalu w Mistrzostwach Europy Juniorek przez Katarzynę Krawczyk. Pozostali zawodnicy, startując w mistrzostwach Europy i świata kadetów, juniorów i seniorów, pokazują się

¹⁰³ (sas), *Medal za medalem*, „Nowy Tydzień Chełmski”, 15.10.2007, nr 42, s. 29.

¹⁰⁴ JK, *Cement – Gryf najlepszy w Polsce*, „Super Tydzień Chełmski”, 31.12.2007, nr 51, s. 30.

¹⁰⁵ (rol), *To był udany rok zapaśników*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 5.01.2009, nr 1, s. 30.

z jak najlepszej strony: Karolina Starzyńska (7. miejsce w ME Kadetek), Łukasz Charzewski (8. miejsce w ME Kadetów), Monika Kędrak (10. miejsce w MŚ Juniorek), Damian Piotrowski (12. miejsce w ME Kadetów), Radosław Bierzanowski (14. miejsce w ME Juniorów), Sylwester Charzewski (22. miejsce w MŚ Seniorów), Angelika Głąb (14. miejsce w MŚ Juniorek i 11. miejsce w ME Juniorek).

„Cement-Gryf” Chełm zdecydowanie wygrał ogólnopolską klasyfikację na najlepszy klub w zapasach kobiet, zdobywając 1213 pkt. Nad drugim w punktacji klubem uzyskał ponad 400 pkt. przewagi. UKS Olimpijczyk Chełm w tej klasyfikacji zajął 20. miejsce ze 124,5 pkt.

W 2010 roku MKS „Cement-Gryf” Chełm odnotowuje kolejny udany sezon startowy. Zapaśniczki i zapaśnicy chełmskiego klubu z powodzeniem występowali na matcach w Polsce i za granicą, zdobywając 129 medali, 30 – wywalczyli w mistrzostwach Polski, w międzynarodowych turniejach – 34, w turniejach ogólnopolskich – 65. Trzynastu zawodników „Cementu-Gryf” broniło barw Polski podczas mistrzostw Europy i świata. Niewątpliwie największym sukcesem było zdobycie przez Katarzynę Krawczyk i Monikę Kędrak brązowych medali podczas Mistrzostw Europy Juniorek w Bułgarii. Chełmskie zawodniczki – Golczak Malwina, Krawczyk Katarzyna, wywalczyły także dwa brązowe medale we Włoszech, w Akademickich Mistrzostwach Świata. Ponadto barw Polski w mistrzostwach Europy i mistrzostwach świata broniła jeszcze Karolina Wieczerza i Klaudia Szafrąńska (Mistrzostwa Europy Kadetek), Weronika Maleszka (Mistrzostwa Europy Juniorek), Monika Kędrak i Katarzyna Krawczyk (Mistrzostwa Świata Juniorek), Piotr Głównka (Mistrzostwa Świata Juniorów), Anna Wawrzycka (Mistrzostwa Europy Seniorek), Marcin Kunysz (Akademickie Mistrzostwa Świata).

Kadetki „Cementu-Gryf” Chełm po raz kolejny zostały najlepszą drużyną w kraju, zdobywając tytuł Drużynowych Mistrzyń Polski. Tytuły mistrzów Polski wywalczyli: Klaudia Szafrąńska, Marta Chruściel, Monika Kędrak, Katarzyna Krawczyk, Sylwester Charzewski, Marcin Kunysz, Radosław Bierzanowski. Na podium mistrzostw Polski stawali także: Angelika Głąb, Izabela Pyzik, Angelika Dytrych, Karolina Wieczerza, Karolina Krawczyk, Marlena Synówka, Ilona Sobczyńska, Martyna Trendak, Aleksandra Janik, Justyna Zdankiewicz, Weronika Maleszka, Katarzyna Kozak, Krystyna Guz, Joanna Błaszczuk, Patrycja Kłos, Mateusz Bierzanowski, Marcin Jaskot, Robert Dyjak, Krzysztof Gajek i Łukasz Charzewski. Ponadto na zakończenie sezonu Anna Wawrzycka i Radosław Bierzanowski zdobywają „Superpuchar Polski”.

Polski Związek Zapaśniczy powołał 35 chełmskich zawodników i zawodniczek do reprezentacji narodowych w różnych kategoriach wiekowych. „Cement-Gryf” Chełm zdecydowanie wygrał ogólnopolską klasyfikację na najlepszy klub w zapasach kobiet zdobywając 1626 pkt., z przewagą niemalże 800 pkt. nad KS „Sobieski” Poznań. W punktacji wojewódzkiej klubów MKS „Cement-Gryf” Chełm został sklasyfikowany na trzecim miejscu, za czterosekcyjnym „Agrosem” Zamość i AZS AWF Biała Podlaska.

W punktacji prowadzonej przez Ministerstwo Sportu i Turystyki na ponad 3 tysiące sklasyfikowanych klubów we wszystkich dyscyplinach „Cement-Gryf” Chełm zajął

wysokie 42. miejsce, awansując z 48. w 2009 roku. Na ogólną liczbę 551 pkt. zdobytych przez kluby z Chełma, „Cement-Gryf” uzyskał 376 pkt., co stanowi 68% punktów zdobytych przez wszystkie chełmskie kluby.

MKS „Cement-Gryf” w roku 2010 zyskuje następnego trenera, który związuje się z klubem na następne lata – Igora Lobasa z Ukrainy.

Podobnie jak podczas kilku poprzednich lat, rok 2011 zapisuje się sukcesami w historii klubu. Polski Związek Zapasniczy, dokonując podsumowania współzawodnictwa sportowego we wszystkich imprezach rozegranych w 2011 roku, uznał MKS „Cement Gryf” Chełm za zdecydowanie najlepszym klubem żeńskich zapasów. Chełmski klub uzyskał 1267 pkt. i wyprzedził WLKS Siedlce różnicą aż 625 pkt. Chełmskie zapasniczki aż 22 razy stawały na podium mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych. W międzynarodowych i ogólnopolskich turniejach zdobyły one 66 medali. Barwy Polski w mistrzostwach świata i mistrzostwach Europy reprezentowały Katarzyna Krawczyk, która zdobyła brązowy medal Mistrzostw Europy Seniorów, Klaudia Szafrąńska, brązowa medalistka Mistrzostw Europy Kadetek, Weronika Maleszka i Karolina Krawczyk. Sukcesy odnoszą również panowie. Radosław Bieżanowski zdobywa srebrny medal Mistrzostw Polski Seniorów. Mirosław Babiej i Grzegorz Matyszek wywalczają tytuły wicemistrzów Polski juniorów, Paweł Oleszczuk brązowy w Mistrzostwach Polski Kadetów. Sukces klubu to niewątpliwie bardzo dobra praca trenerów chełmskich zapasniczek: Dariusza Jabłońskiego, Dariusza Kucharskiego, Andrzeja Gruszkowskiego i Sylwestra Janika¹⁰⁶.

Równie udane jak rok poprzedni wypada podsumowanie uzyskanych wyników przez klub w 2012 roku. MKS „Cement-Gryf” Chełm ponownie zostaje najlepszym klubem w zapasach kobiet, z ogromną przewagą punktową gromadząc łącznie 1223 pkt., wyprzedzając Agros Żary o 520,67 pkt. W klasyfikacji najlepszych zawodniczek 2011 roku trzecie miejsce zajęła Katarzyna Krawczyk. Zapasnicy i zapasniczki najbardziej utytułowanego klubu z tej dyscypliny sportu w województwie lubelskim w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy 2012 roku wywalczyli łącznie 86 medali, w tym aż 32 podczas mistrzostw kraju. Ośmioro chełmian broniło barw Polski podczas mistrzostw świata i Europy. Największy sukces w 2012 roku odnosi młodsza z sióstr Krawczyk, która zdobywa srebrny medal Mistrzostw Europy Juniorek. Dziesięcioro przedstawicieli chełmskiego klubu wywalczyło złote medale podczas mistrzostw Polski, aż 26 doczekało się powołania do reprezentacji kraju MKS¹⁰⁷.

Doceniając zasługi MKS „Cement-Gryf” Chełm dla sportu, wiceprezes klubu Mieczysław Czawaliński zostaje w 2012 roku wybrany do Wojewódzkiej Rady Sportu, powołanej przez Zarząd Województwa Lubelskiego. W jej skład wchodzi m.in. przedstawiciele wojewódzkich związków sportowych i klubów sportowych działających na terenie województwa lubelskiego¹⁰⁸.

¹⁰⁶ *Zapasnicy z Chełma najlepsi w Polsce*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 31.12.2011, nr 51, s. 30.

¹⁰⁷ (red), *Rok zapasniczych sukcesów*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 24.12.2012, nr 52, s. 30.

¹⁰⁸ (kg), *Czawaliński w Radzie Sportu*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 3.12.2012, nr 49, s. 30.

Zapaśnicy i zapaśniczki „Cementu-Gryf” Chełm w 2013 roku kontynuują bardzo dobrą passę, zdobywając łącznie 146 medali: w mistrzostwach Polski – 54, międzynarodowych turniejach – 24, ogólnopolskich turniejach – 68. Największy sukces odnosi Klaudia Klemm, wywalczając trzecie miejsce na Mistrzostwach Europy Juniorek młodszych oraz Weronika Maleszka, która z Igrzysk Frankofonii powraca z brązowym medalem. Mistrzyniami Polski w 2013 zostają: Katarzyna Krawczyk, Karolina Krawczyk, Monika Kędrak, Beata Federowicz, Alicja Piersa, Klaudia Klemm, Marcin Kunysz.

Pod koniec roku Rafał Łabędzki „Łabędź” nagrywa utwór „Cement Gryf”, dedykowany chełmskim zapaśniczkom i zapaśnikom. Klip współtworzyli i byli głównymi aktorami chełmscy zapaśnicy¹⁰⁹.

W 2014 roku zawodnicy MKS „Cement-Gryf” Chełm wywalczyli aż 194 medale (79 na mistrzostwach Polski, 25 na międzynarodowych turniejach, 90 w ogólnopolskich zawodach). Chełmskie zawodniczki w całym 2014 roku sześciokrotnie broniły barw Polski w zawodach najwyższej rangi – mistrzostwach świata i Europy. W kadrze „biało-czerwonych” wystąpiły: Katarzyna Krawczyk (piąte miejsce na Mistrzostwach Świata Seniorek), Anna Urbanowicz (piąte miejsce na Mistrzostwach Europy Juniorek), Anna Król (piąta lokata na mistrzostwach świata kadetek) oraz Maria Świeczak (ósma pozycja na Mistrzostwach Europy Kadetek). Mistrzyniami Polski zostały: Katarzyna Krawczyk, Anna Urbanowicz, Weronika Malesza i Maria Świeczak. Międzynarodowa Federacja Zapaśnicza opublikowała ranking na najlepsze zawodniczki w poszczególnych kategoriach wagowych. W wadze do 55 kg wysokie siódme miejsce zajęła Katarzyna Krawczyk¹¹⁰.

Kadrę trenerską w 2014 roku tworzyli: Dariusz Kucharski, Dariusz Jabłoński, Zdzisław Biały, Andrzej Głąb, Mirosław Czwaliński, Radosław Truszkowski, Marcin Sadowski, Igor Lobas oraz Andrzej Gruszkowski¹¹¹.

Bilans 2015 roku w MKS „Cement-Gryf” Chełm ponownie obfitował w sukcesy klubu na arenach ogólnopolskich i międzynarodowych. Chełmscy zapaśnicy po raz kolejny zdobywają imponującą liczbę medali: 115 (39 na mistrzostwach Polski, 11 na turniejach międzynarodowych, 65 na turniejach ogólnopolskich). Reprezentanci Chełma pięciokrotnie bronili barw Polski. Zaszczytu tego dostąpili: Katarzyna Krawczyk, Patryk Kamiński i Katarzyna Kamińska.

Największy sukces odniosła Katarzyna Krawczyk, która zdobyła srebrny medal na Igrzyskach Europejskich w Baku oraz Patryk Kamiński, który z Mistrzostw Świata Kadetów wrócił z brązowym medalem. Tytuły mistrzów Polski w roku 2015 wywalczyli: Katarzyna Krawczyk, Karolina Krawczyk, Patryk Kamiński, Grzegorz Matysek, Maria Świeczak i Anna Wawrzycka. Ponadto medale w mistrzostwach Polski zdobywali: Dorota Kopyść,

¹⁰⁹ chelm.naszemiasto.pl/artukul/chelm-labedz-zaspiewal-o-chelmskich-zapasnikach-wywiad-z,2102126,art,t,id,tm.html [dostęp: 14.07.2016].

¹¹⁰ (ptr), *Krawczyk siódma na świecie*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 12.01.2015, nr 2, s. 31.

¹¹¹ (red), *194 medale Cementu Gryf w 2014 roku!*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 5.01.2015, nr 1, s. 30.

Patrycja Dudek, Aleksandra Łysomirska, Marlena Kister, Beata Federowicz, Aneta Skomorucha, Katarzyna Kamińska, Anna Urbanowicz, Dorota Struszevska, Monika Miśsiura, Karolina Wiczerza, Grzegorz Mielniczuk, Angelika Dytrych, Ilona Sobczyńska, Weronika Maleszka, Mateusz Bierzanowski i Piotr Główka.

MKS „Cement-Gryf” Chełm z ogromną przewagą punktową wygrał ogólnopolską klasyfikację na najlepszy klub w zapasach kobiet.

W roku 2015 klub spotyka szczególne i niespotykane dotychczas wyróżnienie. We wrześniu 2015 roku przedstawiciele indyjskiej wytwórni filmowej Bollywood spośród reprezentantek MKS „Cement-Gryf” Chełm wybierają Angelika Dytrych, Katarzynę Kamińską i Jolantę Świczak na próbne zdjęcia do filmu *Dandal*. Znakomicie wypadające próby, jak i również profesjonalizm zapaśniczy chełmskich zawodniczek, daje im możliwość zagrania w indyjskiej produkcji filmowej. W następnym roku wyjeżdżają na plan filmowy do Indii. Oprócz chełmskich zawodniczek do Indii jadą także trenerzy Mirosław Czwaliniński i Mateusz Bierzanowski, którzy wcielili się w rolę sędziów. *Dandal* to film o zapasach, opierający się na faktach¹¹².

Rok 2016 to bardzo ważne dla klubu wydarzenia – Igrzyska Olimpijskie Rio de Janeiro 2016 i 50-lecie działalności klubu, które u wszystkich działaczy, zawodników i sympatyków chełmskich zapasów wzbudzały emocje połączone z marzeniami o medalach olimpijskich. Rok jubileuszu półwiecza chełmskich zapasów, podkreślony medalem olimpijskim, według wielu sympatyków klubu odzwierciedlałby zasługi historycznych dokonań chełmskich zapaśników.

Przed szansą godnego uczczenia jubileuszu klubu od początku roku stanęli wszyscy zawodnicy klubu, jednakże największe perspektywy zdobycia laurów olimpijskich towarzyszyły Katarzynie Krawczyk. Chełmska mistrzyni sezon olimpijski zaczyna znakomicie, razem ze swoją siostrą Karoliną sięgają po złote medale Pucharu Polski Seniorów i Seniorów w Raciborzu. Siostry kontynuują sukcesy na arenie międzynarodowej. Katarzyna Krawczyk we wspaniałym stylu zwycięża w Międzynarodowym Turnieju Paris Tournament 2016, natomiast jej młodsza siostra Karolina triumfuje w Międzynarodowym Turnieju Flatz Open w Austrii, prezentując równie świetną dyspozycję¹¹³.

Katarzynę Krawczyk zajmuje również I miejsce w rankingu PZZ „Najlepsza Zawodniczka w zapasach kobiet w sezonie 2015”¹¹⁴.

W rywalizacji uczestniczą również klubowi zapaśnicy, Patryk Kamiński i Szymon Szymonowicz, którzy reprezentując Polskę, uczestniczą 19 i 20 marca w corocznym Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym Grand Prix City Dorog na Węgrzech. W silnej obsadzie Patryk Kamiński w grupie juniorów wywalcza brązowy medal. Szymon Szymonowicz rywalizował w gronie kadetów i zostaje sklasyfikowany na wysokim piątym miejscu. Patryk Kamiński odnosi również sukces na matach krajowych. Podopieczny trenera Andrzeja Głęba, startując w pierwszych dla niego Mistrzostwach

¹¹² (kg), *Chełmscy zapaśnicy na fali*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 23.11.2015, nr 47, s. 30.

¹¹³ (kg, ps), *Siostry Krawczyk w blaski złota!*, „Nowy Tydzień”, 8.02.2016, nr 6, s. 30.

¹¹⁴ (red), *Zapaśniczki najlepsze w kraju*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 22.02.2016, nr 8, s. 30.

Polski Juniorów (22–23 kwietnia 2016) wywalcza tytuł wicemistrza Polski. Drugi medal do bogatego klubowego zbioru trofeów „Cementu-Gryf” Chełm w roku 50-lecia klubu dokłada Piotr Biela. O kolejne medale w jubileuszowym 50-letnim zapaśniczym sezonie zostaje wzbogacony dorobek klubu w dwóch zagranicznych turniejach oraz rozgrywanych w Poznaniu Młodzieżowych Mistrzostwach Polski do 23 lat. Medal srebrny wywalcza mistrz Polski juniorów młodszych Szymon Szymonowicz, startując w turnieju Grand Prix Chomutov w Czechach (26–28 maja 2016). Kolejne medale zapaśnicy zdobywają w dwóch zagranicznych turniejach oraz rozgrywanych w Poznaniu Młodzieżowych Mistrzostwach Polski do 23 lat. Zwycięstwa dla MKS „Cement-Gryf” Chełm w 2016 roku kontynuuje, odnoszący coraz częściej znaczące sukcesy – Patryk Kamiński. Wywalcza srebrny medal podczas Międzynarodowego Turnieju Zapaśniczego Brandenburg Cup 2016 (Frankfurt nad Odrą, 5–6 sierpnia 2016).

Oczekiwanie całego roku – Katarzyna Krawczyk z MKS „Cementu-Gryf” Chełm razem z koleżankami z reprezentacji: Iwoną Matkowską (WKS Grunwald Poznań), Moniką Michalik (WKS Grunwald Poznań), Agnieszką Wieszczyk-Kordus (WKS Grunwald Poznań), odlatuje do Rio de Janeiro

Chełmska prasa roztacza przed Katarzyną Krawczyk perspektywy medali olimpijskich – tytuł prasowe *Olimpijska forma Krawczyk, Kasiu chcemy medalu*¹¹⁵.

Wszyscy chełmscy kibice czekają na pierwszą walkę Katarzyny Krawczyk. Upiływające chwile w Chełmie przypominają tradycje chełmskich zapasów, przywołują jej bohaterów: Andrzeja Głęba, Dariusza Jabłońskiego, Piotra Jabłońskiego, Radosława Truskowskiego. Każdy kto pokochał chełmskie zapasy, trzyma kciuki za swoją bohaterkę.

Przychodzi długo oczekiwany moment. Katarzyna Krawczyk w dniu 18 sierpnia 2016 roku na matach olimpijskich w wadze do 53 kg, pokonuje Mongołkę Sumiya Erdenchimegi i awansuje do ćwierćfinału. W ćwierćfinale Katarzyna Krawczyk toczy jeden z najlepszych pojedynków w swojej karierze, ale niestety Szwedka Sofia Mattsson okazuje się zwyciężczynią pojedynku. Przeciwniczka chełmianki w następnej półfinałowej walce przegrywa przez położenie na łopatki z Amerykankę Helen Maroulis, co skutkuje odpadnięciem Katarzyny Krawczyk z turnieju olimpijskiego.

Marzenie powtórzenia sukcesu olimpijskiego z Seulu Andrzeja Głęba niestety zostało odsunięte na kolejne cztery lata. Debiut olimpijski Katarzyny Krawczyk pozostawił niedosyt, ale także obraz zdeterminowanej zawodniczki, która nie powiedziała swojego ostatniego słowa w historii przyszłych zmagania olimpijskich. Mieszkańcy Chełma docenili trud olimpijski swojej zawodniczki, dziękując za przypomnienie całemu światu, że Chełm w dalszym ciągu „zapasami stoi”.

Mijający czas zaciera ślady naszej bytności, a dokonania zdawałoby się kiedyś wielkie, legendarne, budzące emocje, po latach odchodzą w zapomnienie.

¹¹⁵ (kg), *Olimpijska forma Krawczyk*, „Nowy Tydzień. Tygodnik lokalny”, 8.08.2016, nr 31, s. 31.

Sukcesy chełmskich zapasników w roku 2016 przypomniały jakże wiele znamienitych sukcesów, które towarzyszyły historii całego pięćdziesięciolecia klubu, ale także przywołały wiele wspomnień i postaci, które z trudem budowały półwiecze chełmskich zapasów.

* * *

Przypomnienie historii 50-lecia MKS „Cement-Gryf” Chełm miało na celu próbę ocalenia dla następnych pokoleń niezwykłych i barwnych wydarzeń sportowych, których aktorami byli i są sportowcy zdobywający laury olimpijskie. To zarazem żywa relacja z przeszłości i opis miejsca, jakże szczególnego – zapasniczego klubu sportowego „Gryf” Chełm. Miejsca, w którym rozpoczęły się wielkie sportowe przygody, ale również poznawano tajemnice jednej z najwszechstronniejszych i najstarszych dyscyplin sportowych – zapasów.

Opracowanie pozwala również przywrócić pamięci wielkie osobowości, tworzące z pasją rzeczy niemożliwe, osiągające sukcesy niespotykane w otaczającym je lokalnym środowisku. To właśnie dzięki ich pracy, zaangażowaniu i oddaniu się sprawie najważniejszej – zapasom – wzrastali bohaterowie, którzy pisali historię sportu w jej najznamienitszej postaci.

Każda dekada pięćdziesięciolecia klubu miała swoich bohaterów, których łączyło pełne oddanie sprawie zapasów.

Chełmskie zapasy napisały niepowtarzalną historię, która zgodnie z życzeniem wielu osób nie może mieć swojego zakończenia. Trwałość „Gryfa” to nadzieja dla następnych chełmskich pokoleń stania się lepszymi, a może także sławnymi mieszkańcami swojej małej ojczyzny. Niech wspaniała passa trwa dalej – a chełmskie zapasy niech przynoszą nam chlubę...

MEDALIŚCI MKS „CEMENT-GRYF” CHEŁM IGRZYSK OLIMPIJSKICH, MISTRZOSTW ŚWIATA, MISTRZOSTW EUROPY

1. 1974 – Mirosław Żukowski – brązowy medal – ME Juniorów – Szwecja
2. 1976 – Stanisław Barej – srebrny medal – ME Juniorów – Poznań
3. 1988 – Andrzej Głąb – srebrny medal – Igrzyska Olimpijskie w Seulu
4. 1990 – Dariusz Jabłoński – srebrny medal – MŚ Juniorów Młodszych – Izrael
5. 1991 – Dariusz Jabłoński – srebrny medal – MŚ Juniorów – Czechosłowacja
6. 1991 – Piotr Jabłoński – złoty medal – MŚ Kadetów – Kanada
7. 1993 – Piotr Jabłoński – brązowy medal – MŚ Juniorów – Grecja
8. 1995 – Piotr Jabłoński – srebrny medal – MŚ Juniorów – Iran
9. 1997 – Dariusz Jabłoński – złoty medal – ME Seniorów – Finlandia
10. 1999 – Dariusz Jabłoński – srebrny medal – ME Seniorów – Bułgaria
11. 2000 – Dariusz Jabłoński – brązowy medal – Akademickie MŚ – Japonia

12. 2001 – Dariusz Jabłoński – brązowy medal – ME Seniorów – Turcja
13. 2002 – Barbara Szpindowska – srebrny medal – ME Kadetek – Bułgaria
14. 2002 – Dariusz Jabłoński – brązowy medal – ME Seniorów – Finlandia
15. 2003 – Dariusz Jabłoński – Mistrz Świata Seniorów – Francja
16. 2004 – Monika Maj – srebrny medal – Akademickie MŚ – Polska
17. 2005 – Radosław Truszkowski – srebrny medal – Uniwersjada – Turcja
18. 2007 – Angelika Głąb – brązowy medal – ME Juniorek – Serbia
19. 2008 – Paulina Biega – brązowy medal – ME Kadetek – Litwa
20. 2008 – Katarzyna Krawczyk – brązowy medal – ME – Słowacja
21. 2009 – Katarzyna Krawczyk – brązowy medal – ME – Gruzja
22. 2010 – Monika Kędrak – brązowy medal – ME – Bułgaria
23. 2010 – Katarzyna Krawczyk – brązowy medal – ME – Bułgaria
24. 2010 – Malwina Golczak – brązowy medal – Akademickie MŚ – Włochy
25. 2010 – Katarzyna Krawczyk – brązowy medal – Akademickie MŚ – Włochy
26. 2011 – Katarzyna Krawczyk – brązowy medal – ME Seniorek – Niemcy
27. 2011 – Klaudia Szafrąńska – brązowy medal – ME Kadetek – Polska
28. 2012 – Karolina Krawczyk – srebrny medal – ME Juniorek – Chorwacja
29. 2013 – Klaudia Klemm – brązowy medal – ME Kadetek – Czarnogóra
30. 2013 – Weronika Maleszka – brązowy medal – Igrzyska Frankofonii – Francja
31. 2015 – Katarzyna Krawczyk – srebrny medal – Igrzyska Europejskie, Mistrzostwa Europy – Baku, Azerbejdżan
32. 2015 – Patryk Kamiński – brązowy medal – Mistrzostwa Świata Kadetów – Bośnia i Hercegowina

Изложение

50-летие Городского спортивного клуба «Цемент-Гриф» Хелм

50-летие Городского спортивного клуба «Цемент-Гриф» Хелм, это хроникёрская запись спортивных событий в очень увлекательном и замечательном спортивном зрелище – борьбе. Автор статьи приближает необыкновенную историю людей спорта, которые свою жизнь связали с любимым и дорогим их сердцам, спортивным клубом «Гриф» Хелм. Это также попытка сохранить от забвения пять декад феномена деятельности клуба по борьбе, который, несмотря на повороты в польском спорте, непрерывно продолжался для блага многих поколений жителей Хелма. Это описание исключительного уголка, воспитывающих друг друга спортсменов, назначающих себе всё более превосходные цели, добывающиеся олимпийских лавров. Нынешняя работа составляет своеобразный хронологический перечень исключительных спортивных достижений в окружающем посредственном неотличющемся хелмском спорте.

SUMMARY

THE 50TH ANNIVERSARY OF TOWN SPORT CLUB “CEMENT-GRYF” CHEŁM

The 50th anniversary of Town Sport Club “Cement-Gryf” Chełm is a chronicle of sports events in wrestling. The author describes the unusual history of people whose life was connected with Sport Club “Gryf” Chełm. It is also an attempt to save from oblivion five decades of the phenomenon of wrestling club activity that functioned in Chełm in spite of many problems in Polish sport. It is a description of a place where players were brought up, gained sports achievements and reached for the Olympic laurels.



Poleski Park Narodowy. Wieża widokowa w Karczunku. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

STANISŁAW DUBAJ, OKSANA MORHACH¹RELOKACJA LUDNOŚCI NA UKRAINIE
ZE WZGLĘDU NA KONFLIKT Z ROSJĄ

SYTUACJA PRAWNO-POLITYCZNA NA UKRAINIE

Ukraina jest państwem unitarnym, położonym w Europie Wschodniej, o powierzchni ponad 603 tys. km², a więc prawie dwa razy większej niż Polska. Jedynym krajem na kontynencie w swoim rozmiarze choć zbliżonym do Ukrainy jest Francja (544 tys. km²), a następnym – Hiszpania (504 tys. km²). Terytorium Ukrainy dzieli się na 24 obwody (odpowiedniki województw, ukr. область – oblast) i dwa miasta wydzielone (Kijów i Sewastopol) oraz jedną republikę autonomiczną (Republikę Autonomiczną Krymu), mającą własną konstytucję i rząd (Sewastopol i Republika Autonomiczna Krymu znajdują się poza administracją ukraińską, w 2014 roku zostały zaanektowane przez Rosję jako miasto wydzielone i Republika Krymu)². Według stanu na 1 stycznia 2014 roku liczba ludności Ukrainy wynosiła 45 mln 426,2 tys. osób.

W roku 2014, po raz pierwszy od czasu odzyskania niepodległości (rok 1991), Ukraina spotkała się z zewnętrzną agresją wojskową. W jej wyniku, pod okupacją znalazło się blisko 8% terytorium kraju, zamieszkałego przez ponad 5,8 mln osób. Szczególnie napięta sytuacja powstała w części terytoriów należących do obwodów donieckiego i ługańskiego, gdzie prorosyjscy separatyści, wspierani militarnie przez Rosję, wystąpili zbrojnie przeciw nowemu rządowi i proklamowali powstanie samozwańczych: Donieckiej Republiki Ludowej (DRL) i Ługańskiej Republiki Ludowej (ŁRL). Po zbrojnym zajęciu kluczowych miast Donbasu, ogłosili w maju 2014 roku konfederację obu samozwańczych republik w Federacyjną Republikę Noworosji.

¹ Dr Stanisław Dubaj – nauczyciel akademicki, prodziekan Wydziału Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie; Oksana Morhach – obywatelka Ukrainy, studentka III roku stacjonarnych studiów licencjackich WSSMiKS w Chełmie.

² „Polska nie uznaje tzw. aneksji Krymu i niezmiennie popiera integralność terytorialną Ukrainy w granicach uznanych prawem międzynarodowym” – polskie MSZ w związku z trzecią rocznicą aneksji Krymu wezwało Rosję do zakończenia okupacji Półwyspu. To niezbędny element pokojowego uregulowania konfliktu rosyjsko-ukraińskiego – więcej zob. *Oświadczenie MSZ z dnia 19 marca 2017 r. w związku z trzecią rocznicą nielegalnej aneksji Krymu przez Rosję*, http://msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/oswiadczenie_msz_w_zwiazku_z_trzecia_rocznica_nielegalnej_aneksji_krymu_przez_rosje [dostęp:19.03.2017]

Krym, obwód ługański i doniecki zajmują prawie taką samą powierzchnię – między 26,5 a 26,9 tys. km². Wspólnie te trzy jednostki administracyjne obejmują obszar 80,2 tys. km². Tereny te, w perspektywie całego terytorium Ukrainy, nie wydają się tak rozległe. Jednak porównanie ich z innymi regionami Europy, być może pozwoli lepiej zrozumieć, jaki wymiar ma wojna, którą wschodni sąsiad Polski toczy od dłuższego czasu. Rosjanie i rebelianci zabrali Ukraińcom powierzchnię odpowiadającą 15% powierzchni Polski, całą Danię, Holandię lub Szwajcarię. Gdyby omawiane 47 tys. km² terytorium Ukrainy przenieść w granice Polski, okazałoby się, że odpowiadają one całej powierzchni województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

Wydarzenia 2014 roku w Ukrainie w sposób zasadniczy wpłynęły na sytuację demograficzną kraju. Poza ukraińską statystyką znalazła się ludność Krymu (1 mln 967,2 tys.) i miasta Sewastopol (385,9 tys.). W lutym 2015 roku Państwowa Służba Statystyczna Ukrainy podała dane o liczbie ludności według stanu na 1 stycznia 2015 roku. Wyniosła ona 42 mln 928,9 tys. osób³.

Z raportu Urzędu Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) z dnia 1 czerwca 2016 roku wynika, że 6417 osób zginęło, a 15 962 zostały ranne w trwającym ponad dwa lata konflikcie na wschodniej Ukrainie. W raporcie podkreślono, że przytoczone dane dotyczą przypadków udokumentowanych, a rzeczywiste liczby mogą być wyższe. UNHCR wskazuje w swym raporcie na poważne naruszenia praw człowieka i nadużycia, takie jak ostrzały, egzekucje, arbitralne i nielegalne zatrzymania, tortury, handel ludźmi, złe traktowanie, brak sprawiedliwości i odpowiedzialności, a także na ograniczenie praw ekonomicznych i socjalnych⁴.

Zewnętrzna agresja wojenna spowodowała, oprócz kryzysu finansowo-ekonomicznego, poważne problemy społeczno-demograficzne w Ukrainie, związane z ogromną falą przesiedleńców z okupowanych terytoriów Donbasu. Uzasadnione jest zatem pytanie: ile rodzin opuściło Donbas i Krym i czy państwo im pomaga?

STATUS PRAWNY UCHODźCÓW

Kim są przesiedleńcy z Donbasu oraz uciekinierzy z Krymu? W przekazie medialnym funkcjonują zwykle jako uchodźcy. Tymczasem osoby uciekające ze strefy konfliktu można podzielić na trzy podstawowe kategorie prawne. Po pierwsze, są to tzw. osoby wewnętrznie przesiedlone (OWP, ang. *Internally Displaced Persons, IDPs*)⁵, czyli mieszkańcy terenów objętych konfliktem, którzy uciekli do innych części Ukrainy i nie przekroczyli granicy państwa ukraińskiego. W przeciwieństwie do uchodźców nie podlegają oni ochronie międzynarodowej, a ich sytuacja prawna i społeczna zależy przede

³ <http://www.ukrstat.gov.ua> [dostęp: 21.02.2017]. Państwowa Służba Statystyczna Ukrainy zastrzegła jednocześnie, że statystyki mają charakter wstępny, a w odniesieniu do obwodów: donieckiego i ługańskiego „mogą zostać skorygowane”.

⁴ <http://www.tvn24.pl> [dostęp: 16.02.2017].

⁵ Відповідно до ч.1 ст. 1 Закону України «Про забезпечення прав і свобод внутрішньо переміщених осіб».

wszystkim od polityki ich państwa pochodzenia. Przesiedleńcy z Krymu dzięki specjalnej ustawie⁶ mają pewne przywileje (głównie związane z możliwością darmowego zamieszkania w specjalnych ośrodkach). Uciekinierom z Donbasu nie przyznano żadnych specjalnych praw, innych niż te, jakie mają wszyscy obywatele Ukrainy. Zasadniczo, w myśl prawa międzynarodowego (konwencja genewska z 1951 roku⁷), osoby takie nie podlegają przepisom o uchodźstwie. W praktyce jednak, ze względu na ogromną skalę tego problemu, Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców zmuszony został do zainteresowania się problemami uchodźców wewnętrznych.

Uchodźcy, a dokładniej *osoby ubiegające się o status uchodźcy*, to ci uciekinierzy, którzy przekroczyli granicę Ukrainy i złożyli na terytorium państwa trzeciego wniosek o ochronę międzynarodową. Kryteria powszechnie obowiązującej konwencji Genewskiej przyznawania statusu uchodźcy są dosyć wąskie („osoba, która posiada indywidualizowaną obawę przed prześladowaniem i nie może wrócić do swojego kraju pochodzenia”)⁸. Zgodnie z jej literą uchodźstwo jest kategorią prawną, obejmującą osoby zmuszone do przekroczenia międzynarodowo uznawanej granicy państwowej w wyniku prześladowań lub konfliktów zbrojnych. Kategoria ta nie znajduje zatem zastosowania wobec mobilności przymusowej o charakterze wewnętrznym⁹.

Trzecia kategoria prawna, lecz najslabiej udokumentowana, to *migranci*. Uciekinierzy ze wschodu Ukrainy, którzy opuścili strefę konfliktu, lecz nie zarejestrowali się jako osoby wewnętrznie przesiedlone bądź jako osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową – w sensie prawnym i faktycznym są po prostu migrantami (wewnętrznymi lub zewnętrznymi).

W analizowanym materiale przedstawiono dane na temat tej pierwszej kategorii osób uciekających ze strefy konfliktu, czyli osób wewnętrznie przesiedlonych, w szczególności odnośnie do zabezpieczenia praw OWP na Ukrainie.

⁶ Закон України «Про забезпечення прав і свобод громадян та правовий режим на тимчасово окупованій території України», Відомості Верховної Ради (ВВР), 2014, № 26, ст.892), <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/1207-18> [dostęp: 15.02.2017].

⁷ Konwencja dotycząca statusu uchodźcy sporządzona w Genewie 28 lipca 1951 roku oraz Protokół w sprawie statusu uchodźcy z 1967 roku (The 1951 Convention Relating to the Status of Refugees together with 1967 Protocol Relating to the Status of Refugees) – Dz.U. z 1991 r. nr 119, poz. 515 i poz. 517. Polska jest stroną tej Konwencji od 1991 roku, natomiast Ukraina od 1996 roku.

⁸ *Ibidem*.

⁹ W odróżnieniu np. od Syryjczyków, Ukraińcy w Polsce nie dostają statusu uchodźcy. Polskie władze argumentują, że ponieważ nie całe terytorium Ukrainy jest objęte konfliktem, obywatele tego kraju mogą szukać schronienia w regionach kontrolowanych przez rząd. UNHCR ma inne stanowisko w tej sprawie. „Uważamy, że status uchodźcy powinien być przyznawany na indywidualnych podstawach”, mówi Anna-Carin Öst, szefowa UNHCR w Polsce. „Względne bezpieczeństwo osoby jest tylko jednym z wielu czynników, które należy brać pod uwagę”. „Ważna jest również ocena bezpieczeństwa w kraju pochodzenia, poszanowanie praw człowieka, dostęp do pomocy medycznej i świadczeń socjalnych”, dodaje Öst. „To są tematy, o których rozmawiamy z polskimi władzami, bo uważamy, że powinny one zwracać uwagę nie tylko na fizyczne bezpieczeństwo ludzi odsyłanych na Ukrainę”. Na podstawie <http://www.unhcr-centraleurope.org/pl/wiadomosci/2015/ukraincy-czuja-sie-odrzczeni-w-swoim-kraju-ale-dla-polski-nie-sa-uchodzcami.html> [dostęp: 21.02.2017].

GŁÓWNE KIERUNKI WYJAZDÓW UCIEKINIERÓW

Można wyróżnić trzy główne kierunki wyjazdów uciekinierów z terenów objętych konfliktami: do innych nieobjętych wojną regionów Ukrainy, do Rosji i w stronę UE.

W kwestii migracji zewnętrznej Ukraińców, tendencje nie są już tak jednoznaczne. W tej chwili brakuje danych statystycznych na poziomie całej Unii Europejskiej, które by jednoznacznie potwierdzały tezę o zmianie trendu w migracji Ukraińców do UE, spowodowanej wybuchem konfliktu zbrojnego. Co prawda w 2014 roku kraje UE zarejestrowały 14 tys. wniosków o status uchodźcy złożonych przez obywateli Ukrainy (w 2013 roku – 1120), w tym w Polsce 2318 wniosków. Jednakże zdecydowana większość z nich otrzymała decyzje odmowne (pozytywnie rozpatrzono i status uchodźcy w państwach członkowskich UE przyznano jedynie 150 osobom z Ukrainy). Dla porównania w 2014 roku uciekinierzy z Syrii złożyli w UE 138 tys. wniosków o status uchodźcy, a obywatele Bałkanów Zachodnich 109 tys. Nie są to jednak znaczne liczby, poza tym nie wiadomo, czy trend rosnący utrzyma się w kolejnym analizowanym okresie.

Zdaniem Europejskiego Biura Wsparcia Azylu, wśród Ukraińców szukających ochrony międzynarodowej przeważają dwa profile migracyjne. Pierwszy to osoby uciekające z terenów wschodniej Ukrainy znajdujących się poza kontrolą ukraińskiego rządu, a drugi to osoby uchylające się od obowiązkowej służby wojskowej. Jednoznacznym potwierdzeniem tego, czy po wybuchu konfliktu zbrojnego wzrosła migracja Ukraińców do UE byłaby zatem nie analiza danych azylowych, lecz uzyskanie informacji na temat liczby pozwoleń na pobyt wydanych obywatelom Ukrainy w poszczególnych krajach UE, z rozbiciem na regiony ich pochodzenia (tj. ustalenie, czy pochodzą oni z obszarów objętych konfliktem). Takie dane nie były jednak dotąd zbierane. Brakuje także danych dla wszystkich krajów UE na temat liczby obywateli Ukrainy posiadających prawo pobytu na okres powyżej 3 miesięcy. Dysponujemy jedynie zagregowanymi danymi Eurostatu za 2013 roku, z których wynika, że Ukraińcy posiadali 849 tys. kart pobytu w UE.

Teza o istnieniu fali migracji zewnętrznej z Ukrainy spowodowanej wojną jest niewątpliwie bardziej prawdziwa w przypadku Rosji, graniczącej bezpośrednio z terytorium objętym konfliktem i popierającej władzę separatystów na tych obszarach. Z przyczyn politycznych władze rosyjskie wykazują tendencję do zawyżania liczby uciekinierów; po dokładnej analizie dostępnych danych można jednak szacować, że do Rosji przybyło ze wschodu Ukrainy ok. pół miliona osób. Federalna Służba Migracyjna Rosji podaje, że od początku 2014 roku do lipca 2015 aż 355 tys. obywateli Ukrainy zwróciło się w Rosji o tzw. czasowy status uchodźcy. Ponadto 209 tys. wystąpiło z wnioskiem o zgodę na pobyt czasowy, 114 tys. osób wzięło udział w programie dobrowolnego przesiedlenia rodaków, a 43 tys. podjęło starania o uzyskanie zgody na pobyt stały. Nie wiadomo jednak, ile dokładnie i jakiego typu wnioski złożyli mieszkańcy obszarów bezpośrednio poszkodowanych w wyniku konfliktu zbrojnego¹⁰.

¹⁰ <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-10-19/kryzysowa-migracja-ukraincow> [dostęp: 16.02.2017].

Komunistyczna Partia Rosji zaproponowała, by przesiedlić ukraińskich uchodźców z Donbasu na Syberię i Daleki Wschód. Zabieg ten ma rozwiązać dwa problemy: masowy napływ ludności ukraińskiej w głąb Rosji oraz spadek liczby ludności na Syberii. Ministerstwo rozwoju Dalekiego Wschodu zaakceptowało propozycję deputowanych z Komunistycznej Partii Rosji – mowa jednak o „dobrowolnym przesiedleniu”. Uchodźcy z Donbasu, którzy wyjechali do Rosji, borykają się z problemami od dłuższego czasu. Wielu z nich było rozczarowanych, tym że Rosja zakazała im osiedlać się w Moskwie, Petersburgu, na Krymie czy w Sewastopolu. W zamian uchodźcy są wysyłani do Magadanu, Jakucji czy Archangielska, a także na Daleki Wschód, do Chabarowska, Władywostoku i na Kamczatkę¹¹.

LICZBA OSÓB WEWNĘTRZNIE PRZESIEDLONYCH

Z opublikowanego raportu UNHCR *Trendy Światowe 2014* wynika, że liczba przymusowych przesiedleń spowodowanych wojnami, konfliktami czy prześladowaniami osiągnęła nienotowany dotąd poziom i rośnie w zastraszającym tempie.

Na koniec 2014 roku było 59,5 mln osób przymusowo przesiedlonych, co oznacza wzrost o 8,3 mln w porównaniu z poprzednim rokiem. Jeszcze nigdy nie notowano tak ogromnego wzrostu. Jego główną przyczyną jest tocząca się od 2011 roku wojna w Syrii.

W 2014 roku średnio 42,5 tys. osób dziennie stawało się uchodźcami, osobami wewnątrz przesiedlonymi albo ubiegało się o status uchodźcy. „Jesteśmy świadkami zmiany paradygmatu, niekontrolowanego pogrążania się w czasach, w których skala przymusowych przesiedleń przewyższa to, co widzieliśmy do tej pory”, powiedział Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców António Guterres, dodając równocześnie: „Przerażająca jest zarówno bezkarność tych, którzy wszczynają wojny, jak i niezdolność wspólnoty międzynarodowej do podejmowania wysiłków na rzecz zaprowadzenia trwałego pokoju”¹².

Z raportu jasno wynika, że liczba osób przymusowo przesiedlonych rośnie w każdym regionie. W ciągu ostatnich pięciu lat wybuchło co najmniej 15 konfliktów. Osiem w Afryce (Wybrzeże Kości Słoniowej, Republika Środkowoafrykańska, Libia, Mali, Nigeria, Demokratyczna Republika Konga, Sudan Południowy i Burundi), trzy na Bliskim Wschodzie (Syria, Irak i Jemen), jeden w Europie (Ukraina) i trzy w Azji (Kirgistan, Birma i Pakistan). Niektóre zostały wygaszone, ale większość jest ciągle źródłem przesiedleń. W 2014 roku aż 13,9 mln ludzi musiało opuścić swoje domy – czterokrotnie więcej niż w 2010. Na całym świecie było 19,5 mln uchodźców, 38,2 mln zostało przesiedlonych w granicach swoich krajów, a 1,8 mln złożyło wnioski o nadanie statusu uchodźcy. Co drugi uchodźca to dziecko.

„Z powodu dramatycznego niedofinansowania i ogromnych luk w globalnym systemie ochrony ofiar wojen, ludzie potrzebujący wsparcia, pomocy i schronienia

¹¹ <http://namzalez.pl/putina-sposob-na-uchodzcow-wyslac-ich-na-syberie/> [dostęp: 31.01.2017].

¹² <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1633481,1,co-to-oznacza-dla-europy.read> [dostęp: 23.03.2017].

są zostawiani na pastwę losu”, mówi Guterres. „Epoka masowych przesiedleń na nietowarowaną dotąd skalę wymaga – także na nietowarowaną dotąd skalę – humanitarne go podejścia i globalnego zaangażowania w ochronę osób uciekających przed wojną i prześladowaniem”¹³.

Na Ukrainie gwałtownie rośnie liczba wewnętrznych przesiedleńców. Według raportu Centrum Monitoringu Wewnętrznych Przesiedleń (IDMS – Internal Displacement Monitoring Centre), Ukraina zajmowała 10. miejsce w świecie w liczbie osób wewnętrznie przesiedlonych (według stanu na sierpień 2015 roku)¹⁴.

Lp.	Państwo	Liczba IDP	Stan na
1.	Syria	6,600,000	grudzień 2015
2.	Kolumbia	6,044,200	grudzień 2014
3.	Irak	3,300,000	grudzień 2015
4.	Sudan	3,100,000	styczeń 2015
5.	Demokratyczna Republika Konga	2,857,400	marzec 2015
6.	Jemen	2,500,000	31 grudnia 2014
7.	Nigeria	2,152,000	grudzień 2015
8.	Pakistan	1,800,000	lipiec 2015
9.	Południowy Sudan	1,690,000	grudzień 2015
10.	Ukraina	1,431,800	sierpień 2015

Dla porównania 15 września 2014 roku przedstawicielstwo Urzędu Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR) poinformowało, że ma informacje o 310 tys. osób wewnętrznie przesiedlonych (IDPs) z Krymu i wschodu Ukrainy. Ale już według stanu na dzień 6 lipca 2015 roku Ministerstwo Polityki Społecznej uznało w Ukrainie 1 369 844 osoby za uchodźców wewnętrznych (co stanowi ok. 1 072 964 rodzin). Wśród nich ok. 730 000 (60%) to emeryci, 54 000 (4%) – osoby niepełnosprawne. Ponad 75% zarejestrowanych uchodźców wewnętrznych zamieszkuje w pięciu regionach: w obwodach donieckim, ługańskim, charkowskim, zaporoskim i dniepropietrowskim¹⁵.

Według stanu na dzień 1 lutego 2016 roku, zgodnie z jednostkami strukturalnymi zabezpieczenia społecznego Ukrainy, zostało zarejestrowanych 1 704 937 uchodźców wewnętrznych (co stanowi 1 346 276 rodzin) z Donbasu i Krymu¹⁶.

¹³ <http://www.unhcr-centraleurope.org/pl/wiadomosci/2015/blisko-60-milionow-ludzi-opuscilo-swoje-domy-w-obawie-przed-wojna.html> [dostęp: 23.03.2017].

¹⁴ <http://www.internal-displacement.org/global-figures> [dostęp: 22.03.2017].

¹⁵ A. Osavoliyk, *Raport: Zabezpieczenie praw osób wewnętrznie przesiedlonych w Ukrainie*, Fundacja Otwarty Dialog, Warszawa 2015, <http://odfoundation.eu/a/6783,raport-zabezpieczenie-praw-osob-wewnetrnie-przesiedlonych-w-ukrainie> [dostęp: 27.07.2015].

¹⁶ http://www.mlsp.gov.ua/labour/control/uk/publish/article?art_id=185649&cat_id=107177 [dostęp: 3.03.2016].

DZIAŁALNOŚĆ PAŃSTWA UKRAIŃSKIEGO
WOBEK OSÓB WEWNĘTRZNIE PRZESIEDLONYCH

Ukraina próbuje stworzyć system pomocy osobom wewnętrznym przesiedlonym, jednak jest on fragmentaryczny i przede wszystkim niedostatecznie finansowany. Obecnie władze ukraińskie koncertują się przede wszystkim na zapewnieniu IDPs odpowiednich miejsc zamieszkania, w których mogliby spędzić zimę. Władze ukraińskie nie prowadziły dotąd większych zorganizowanych akcji ewakuacji ludności ze strefy konfliktu. Przesiedleńcy w większości wyjeżdżają na własną rękę lub też za pośrednictwem organizacji pozarządowych. Do najważniejszych należą: „Donbas SOS”, „Wolonterska Sotnia”, „Wrątuємо Ukrainu”, Czerwony Krzyż, Fundusz Dobroczynny Rinata Achmetowa, organizacje religijne i osoby duchowne. Pomoc humanitarną dostarcza także UNHCR oraz UNDP¹⁷. Ważną rolę odgrywają również władze lokalne i obwodowe, na które spada odpowiedzialność za przyjęcie uciekinierów i ich rozmieszczenie, a także za pomoc uciekinierom powracającym do swoich domów. Jeśli chodzi o szczebel centralny, mimo że działa jeden wspólny numer telefonu oraz władze opracowały wspólną informację dla uciekinierów, to nadal IDPs muszą się udać do wielu instytucji, by uzyskać potrzebne dokumenty i oświadczenia. Największym problemem jest brak systemowej wizji pomocy przesiedlonym.

W dniu 20 października 2014 roku po 8 miesiącach od początku wojny Parlament Ukrainy przyjął długo oczekiwaną ustawę o zabezpieczeniu praw i wolności osób wewnętrznym przesiedlonych. Jednakże prezydent Petro Poroszenko zawetował przyjętą przez parlament ustawę o osobach wewnętrznym przesiedlonych. Powodem weta była niska jakość ustawy (m.in. nie przewidywała procedury uproszczonej rejestracji przesiedlonych) i krytyka ze strony organizacji społecznych.

Z kolei w dniu 24 grudnia 2015 roku Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła ustawę o wzmocnieniu gwarancji praw i wolności osób wewnętrznym przesiedlonych, biorąc pod uwagę propozycje prezydenta Ukrainy. Ustawa upraszcza procedurę rejestracji imigrantów. Zwiększono liczbę organów państwowych, gdzie można ubiegać się o otrzymanie rejestracji osób wewnętrznym przesiedlonych. Po wejściu w życie ustawy nie będzie potrzeby co sześć miesięcy sprawdzania statusu imigranta. Zaświadczenie o statusie OWP będzie bezterminowe. Ustawa znosi także konieczność zdobycia pieczęci Służby Migracyjnej. Prezydent zaproponował, aby utworzyć organy, które kontrolują obecność osób wewnętrznym przesiedlonych na miejscu zameldowania i podają informacje o ich ruchu na Ukrainie. Ponadto, prezydent zaproponował mechanizm sprawdzenia tej informacji oraz faktu długotrwałej nieobecności osób wewnętrznym przesiedlonych na miejscu zameldowania¹⁸.

¹⁷ Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (ang. UNDP, *United Nations Development Programme*).

¹⁸ <http://tsn.ua/politika/verhovna-rada-uhvalila-zakon-pro-prava-ta-svobodi-pereselenciv-560945.html> [dostęp: 1.02.2016].

GŁÓWNE PROBLEMY OSÓB WEWNĘTRZNIE PRZESIEDLONYCH

1. REJESTRACJA

Władze ukraińskie z kolei, mimo podejmowanych prób, nie są w stanie uzyskać pełnej kontroli nad procesem ewakuacji i zakwaterowania przesiedlonych osób – odpowiedzialność biorą na siebie głównie organizacje społeczne. Ale problemy wysiedleńców pozostają niezmienione i, niestety, nie ma kompleksowego podejścia ich rozwiązania.

Problem tkwi w rejestracji. Przedstawicielstwo Urzędu Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) i Ministerstwo Polityki Społecznej przedstawiają różne liczby osób wewnątrz przesiedlonych: w połowie lipca 2015 roku rozbieżność w rachunku osiągnęła prawie pół miliona ludzi. Oczywiście, z powodu błędu nie można przewidzieć ani potrzeby ludzi, ani planować rozwiązania problemów. Według większości osób wewnątrz przesiedlonych, rejestracja jest skorumpowana i zbiurokratyzowana – zezwolenia na pobyt czasowy poza ATO są sprzedawane. Problemem jest także to, że nie wszyscy imigranci rejestrują się, dlatego rzeczywista liczba ludzi, którzy przenieśli się nie jest znana i może być wyższa.

2. ZAPEWNIENIE MIEJSCA ZAMIESZKANIA PRZESIEDLEŃCOM

Następny poważny problem to zapewnienie miejsca zamieszkania przesiedleńcom. Władze ukraińskie robią wszystko, żeby uporać się z problemem osób, które szukają schronienia przed konfliktem na wschodzie kraju. Zgodnie z ustawą O zapewnieniu praw i swobód uchodźcom wewnętrznym, władze lokalne w ramach swoich uprawnień powinny zapewnić przesiedleńcom tymczasowe mieszkanie, pod warunkiem uiszczania przez nich czynszu oraz opłat komunalnych. Jednakże wiele ośrodków w ogóle nie jest przygotowanych do zimy. To często dość prowizorycznie zorganizowane obozy – zdarza się, że wewnątrzni przesiedleńcy mieszkają w namiotach lub budynkach bez ogrzewania.

Obecnie istnieją dwie możliwości zakwaterowania uchodźców wewnątrznych – w sektorze prywatnym (wynajmowane domy i mieszkania) oraz w obiektach skarbu państwa (hotele, akademiki, obiekty przeznaczone na letnie obozy, sanatoria, pensjonaty). W większości przypadków (ok. 90%) przesiedleńcy ze wschodniej Ukrainy i Krymu mieszkają w sektorze prywatnym (wynajmowanych domach lub mieszkaniach), który opłacają z własnych środków, ponieważ pomoc państwowa nie wystarcza na pokrycie kosztu wynajmu. Tylko niewielka część przesiedleńców mieszka w obiektach należących do państwa.

Tymczasowe zakwaterowanie OWP odbywa się w sanatoriach państwowych, pensjonatach, letnich obozach, akademikach, hotelach, a nawet w szpitalach. Główną wadą obiektów tymczasowego zakwaterowania OWP są opóźnienia w państwowym finansowaniu. Państwo zobowiązało się zrekompensować wydatki związane z zamieszkaniem

przesiedleńców, jednak nie wykonuje w pełni swoich obowiązków. Wiele obiektów nie jest w przygotowanych, by można w nich kontynuować świadczenie pomocy.

Oprócz zwykłych centrów zamieszkania OWP, istnieją również centra rehabilitacji społeczno-psychologicznej, gdzie mieszkają przesiedleńcy potrzebujący pomocy psychologicznej po przeżytym stresie oraz adaptacji do nowych warunków życia. Takie centra są zamieszkane przeważnie przez dzieci, dla których zapewnia się edukację oraz zajęcia dodatkowe. W centrach społeczno-psychologicznych odbywają się indywidualne i rodzinne konsultacje psychologiczne, wsparcie kobiet w ciąży, praca korekcyjna z dziećmi, różne programy treningowe.

Część przesiedleńców – osoby niepełnosprawne oraz rodzice dzieci niepełnosprawnych – mają możliwość zamieszkania w pensjonatach i sanatoriach. Na przykład do obwodu odeskiego przesiedlono ok. 2100 osób niepełnosprawnych (najwięcej ze wszystkich obwodów), 900 z nich zamieszkało w sanatoriach i pensjonatach, pozostali – 1100 musiało samodzielnie szukać mieszkania. Mankamentem pensjonatów, sanatoriów i letnich obozów jest ich niedostosowanie do warunków zimowych. Z tej przyczyny w wielu obiektach trzeba zainstalować systemy ogrzewania.

Powszechnymi problemami, z którymi spotykają się uchodźcy w gęsto zaludnionych miejscach, są kłopoty z żywnością i ubraniami. Należy podkreślić, że kwestia zapewnienia tych artykułów w znaczącym stopniu realizowana jest przez wolontariuszy, jednak ich aktywność ciągle spada.

Często przesiedleńcy spotykają się na miejscu z odmową otrzymania bezpłatnego mieszkania pod pretekstem jego braku.

Aktualnym problemem jest brak rejestracji miejsca zamieszkania (zameldowania) przesiedleńców na nieokupowanym terytorium Ukrainy. Według danych Służby Migracyjnej na luty 2015 roku z ponad miliona OWP tylko 18 000 miało stałe miejsce rejestracji na nieokupowanym terytorium Ukrainy. Jedną z przyczyn, dla których przesiedleńcy nie zmieniają miejsca rejestracji, jest niechęć utracenia statusu OWP. Zgodnie z ustawodawstwem podstawą do wpisania osoby na listę OWP jest rejestracja miejsca zamieszkania na okupowanym terytorium. Zmieniając rejestrację, przesiedleńcy tracą status OWP i nie mogą liczyć na pomoc państwa.

Przesiedleńcy bez rejestracji spotykają się z problemami podczas zgłaszania prowadzenia działalności gospodarczej, podczas prób zatrudnienia lub otrzymania świadczeń medycznych.

Jednak istnieje jeszcze inny problem, nie mniej istotny. Zgodnie z przyjętą ustawą o wyborach lokalnych, przesiedleńcy mają prawo głosu tylko w miejscowości, w których są zarejestrowani. Oznacza to, że duża część naszych rodaków straciła prawo do głosowania zagwarantowanego w konstytucji. Początkowo ludzie ci stracili swoje domy i cały swój dobytek. Teraz są również pozbawieni prawa głosu.

3. PAŃSTWOWA POMOC PIENIĘŻNA DLA PRZESIEDLEŃCÓW

W dniu 1 października 2014 roku rząd Ukrainy podjął uchwałę w sprawie „Przyznania comiesięcznej pomocy celowej skierowanej do osób, które przenoszą się z czasowo okupowanego terytorium Ukrainy i obszarów Operacji Antyterrorystycznej, na pokrycie kosztów utrzymania, w tym czynszu oraz opłat komunalnych”¹⁹. Zgodnie z przyjętym aktem prawnym, okres otrzymywania pomocy celowej wynosi nie więcej niż 6 miesięcy od momentu rejestracji. Czas ten może zostać przedłużony o kolejne sześć miesięcy, jeżeli potrzebująca osoba zwróci się do Ministerstwa Polityki Społecznej z podaniem, w którym uzasadni konieczność uzyskania takiej pomocy.

Wielkość pomocy finansowej dla jednej osoby wynosi:

- dla osób niezdolnych do pracy (emerytów, dzieci, osób niepełnosprawnych) – 884 UAH (35 euro);
- dla osób niepełnosprawnych – 949 UAH (38 euro);
- dla osób zdolnych do pracy – 442 UAH (18 euro).

Łączna kwota pomocy na rodzinę (suma wielkości pomocy dla każdego członka rodziny) nie może przekraczać 2400 UAH (96 euro). Oficjalne minimum egzystencji dla jednej osoby w Ukrainie w 2015 roku wynosi 1176 UAH (47 euro). Zatem, maksymalna suma pomocy pieniężnej (2400 UAH) dla jednej rodziny równa się rozmiarowi dwóch minimów egzystencji, a zatem jest obliczona dla dwuosobowej rodziny. Oczywiście jest, że taki rozmiar pomocy finansowej nie wystarcza, zwłaszcza osobom niezdolnym do pracy.

Wielkość pomocy finansowej nie jest uwzględniana przy obliczaniu całkowitego dochodu rodziny dla wszystkich rodzajów pomocy społecznej (dotacje, pomoc dla bezrobotnych, zasiłek z okazji urodzenia dziecka, itp.).

Warunki wykluczające możliwość otrzymania zasiłku pieniężnego to sytuacja, w której:

- jeden z członków rodziny posiada lokal mieszkalny, znajdujący się w regionach poza strefą czasowej okupacji oraz Operacji Antyterrorystycznej,
- w posiadaniu rodziny są dwa lub więcej środków transportu (jednocześnie nie jest brane pod uwagę, czy środek transportu pozostał na terenie okupowanym lub w strefie Operacji Antyterrorystycznej, czy też został sprowadzony przez przesiedleńca na teren Ukrainy nieobjęty działaniami militarnymi),
- jeden z członków rodziny posiada na lokacie bankowej środki w kwocie przewyższającej 10-krotność minimum egzystencji 12 180 UAH (490 euro).

¹⁹ КАБІНЕТ МІНІСТРІВ УКРАЇНИ ПОСТАНОВА від 1 жовтня 2014 р. № 505 Київ Про надання щомісячної адресної допомоги внутрішньо переміщеним особам для покриття витрат на проживання, в тому числі на оплату житлово-комунальних послуг, із змінами, внесеними згідно з Постановами КМ № 554 від 16.10.2014, № 34 від 28.01.2015, № 95 від 11.03.2015, № 212 від 31.03.2015, № 257 від 08.04.2015, № 427 від 15.06.2015, № 636 від 26.08.2015, № 810 від 07.10.2015, № 1014 від 09.12.2015, № 964 від 14.12.2016; <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/505-2014-%D0%BF> [dostęp: 22.03.2017].

Jeśli w skład rodziny, której przyznano zasiłek, wchodzi osoby w wieku produkcyjnym, które nie zatrudniły się w ciągu dwóch miesięcy od dnia przyznania zasiłku pieniężnego, wielkość pomocy finansowej dla osób w wieku produkcyjnym zmniejsza się o 50%, a po upływie kolejnych sześciu miesięcy zostaje wstrzymana. Jak zaznaczają prawnicy, w praktyce przeradza się to w bezprawne zmniejszenie kwoty comiesięcznej pomocy celowej dla rodzin otrzymujących zasiłek w maksymalnej wysokości (2400 UAH). Problem ten jest najbardziej palący w przypadku rodzin wielodzietnych (troje i więcej dzieci), osób niepełnosprawnych i emerytów. Dla przykładu, rozmiar pomocy dla rodziny z trójką dzieci nie może przekraczać 2400 UAH miesięcznie. Jednak w rzeczywistości suma ta może zostać zmniejszona, jeżeli członek tej rodziny – zdolny do wykonywania pracy – nie był w stanie jej znaleźć w ciągu dwóch miesięcy od daty rejestracji rodziny. Prawnicy fundacji charytatywnej „Vostok-SOS” („Wschód-SOS”) informują o przypadkach, w których wypłaty pomocy pieniężnej dla takich rodzin były wstrzymywane.

Uwzględniając trudność sytuacji na ukraińskim rynku pracy, takie ograniczenia dla przesiedleńców są bezpodstawne i niesprawiedliwe. Zgodnie z oficjalnymi danymi – stan na maj 2015 roku – tylko niewiele ponad 7 tys. osób z ponad miliona przesiedleńców znalazło pracę przez centra zatrudnienia.

Pomoc finansowa ze strony państwa nie jest wystarczająca dla zaspokojenia podstawowych potrzeb przesiedleńców. Według badań socjologicznych 63% ankietowanych przesiedleńców poinformowało, że posiada środki wystarczające jedynie na zakup artykułów żywnościowych. Kolejne 24% respondentów stwierdziło, że czasami środków nie wystarcza nawet na żywność. Tylko 13% respondentów powiedziało, że ma wystarczająco dużo pieniędzy na życie, ale nie może sobie pozwolić na zakup przedmiotów wartościowych (mebli, sprzętu AGD).

Nie wszyscy przesiedleńcy, którzy zwrócili się po pomoc finansową, otrzymują ją. Zgodnie z danymi Ministerstwa Polityki Społecznej Ukrainy na dzień 6 lipca 2015 roku 414 732 rodziny przesiedleńców zwróciły się po pomoc finansową, a 335 390 (81%) z nich taka pomoc została przyznana.

W procesie ubiegania się o pomoc państwa przesiedleńcy spotykają się z problemami związanymi ze złą organizacją pracy instytucji państwowych zajmujących się opieką społeczną:

- długie kolejki związane z niedostateczną ilością pracowników, jak również z tym, że ci sami urzędnicy muszą jednocześnie obsługiwać przesiedleńców i obywateli zaliczanych do innych kategorii;
- utrudniona procedura otrzymania pomocy ze względu na konieczność przedstawiania dużej ilości zaświadczeń;
- niski poziom obeznania przesiedleńców z obowiązującymi przepisami.

4. PROBLEMY ZATRUDNIENIA PRZESIEDLEŃCÓW

Kolejnym problemem jest zatrudnienie OWP. Pomoc państwa w zatrudnieniu OWP zaczyna się od zarejestrowania ich w państwowym urzędzie pracy zgodnie z miejscem rozsiadlenia. Za pośrednictwem urzędów pracy osoby te otrzymują propozycje zatrudnienia (w przypadku istnienia takich).

W Państwowej Służbie Zatrudnienia przesiedleńcy mogą bezpłatnie skorzystać z usług społecznych związanych z zatrudnieniem: uzyskać pomoc w znalezieniu pracy, skonsultować się czy znaleźć poszukiwane informacje.

Na dzień 8 maja 2015 roku Ministerstwo Polityki Społecznej zarejestrowało w całym kraju 1 278 100 osób wewnątrznie przesiedlonych (ok. 946 000 rodzin). Z czego 107 900 szuka zatrudnienia, 38 000 osób zwróciło się do urzędów pracy w celu znalezienia zatrudnienia, 7100 osób (19%) zostało zatrudnionych.

Dla wygody osób przesiedlonych, jeszcze w lipcu 2014 roku, rząd stworzył stronę internetową, na której obywatele mogą znaleźć odpowiadające im warianty przesiedlenia. Jak również dowiedzieć się, czy w wybranych regionach znajdują się miejsca pracy zgodne z ich zawodem. Według ciągle uzupełnianych danych, najmniej wolnych miejsc jest aktualnie w obwodach ługańskim (0), donieckim (6) i charkowskim (0), ponieważ te właśnie regiony są najbardziej popularne wśród uchodźców. Najwięcej wolnych miejsc znajduje się w obwodach lwowskim (1127) i tarnopolskim (909).

Warto zaznaczyć, że większość proponowanych mieszkań znajduje się w strefie wiejskiej i jest udostępniana odpłatnie, tymczasem miejsca pracy proponowane są przede wszystkim w dużych miastach (najwięcej wolnych miejsc pracy jest w obwodzie kijowskim – 124). Większość OWP przeprowadziła się z przemysłowych miast Donbasu, dlatego nie zawsze zgadza się na zamieszkanie na wsi.

Wśród typowych przyczyn odmowy zatrudnienia przez prywatnych przedsiębiorców, z którymi spotkali się przesiedleńcy, wymieniane są: brak wolnych miejsc pracy, niechęć zatrudnienia osoby ze strefy Operacji Antyterrorystycznej, brak odpowiednich kwalifikacji na proponowane stanowisko, brak doświadczenia.

Trudność zatrudnienia przesiedleńców z Donbasu daje się częściowo wytłumaczyć ich specyfikacją zawodową. Najbardziej narażeni na bezrobocie zostali pracownicy przemysłu węglowego i metalurgicznego, zatrudnienie których jest ograniczone brakiem popytu na ich kwalifikacje w innych regionach Ukrainy. Dla takich przesiedleńców aktualnym pozostaje problem zmiany kwalifikacji zawodowej na bardziej popularną i częściej poszukiwaną.

W dniu 8 lipca 2015 roku rząd Ukrainy zatwierdził „Program zatrudnienia i naucezania zawodowego OWP w latach 2015–2016”. Program ten przewiduje szereg priorytetowych kroków państwa niezbędnych do rozwiązania problemu zatrudnienia OWP, a mianowicie:

- utworzenie tymczasowych miejsc pracy dla osób wewnątrznie przesiedlonych i zachęcanie pracodawców do wykorzystania elastycznych form zatrudnienia,

- sprzyjanie podwyższeniu poziomu aktywności przedsiębiorczej wśród osób wewnątrznie przesiedlonych,
- organizacja profesjonalnego nauczania osób przesiedlonych z uwzględnieniem zawodów, na które istnieje zapotrzebowanie na innych regionalnych rynkach pracy,
- utworzenie warunków społeczno-ekonomicznych dla rozwoju terytoriów masowego zamieszkania osób wewnątrznie przesiedlonych oraz odnowienia poszkodowanych regionów, również z wykorzystaniem pracowniczego potencjału osób wewnątrznie przesiedlonych.

5. ZAPEWNIENIE POMOCY MEDYCZNEJ

Rosnąca liczba imigrantów jest poważnym obciążeniem dla ukraińskiej medycyny i edukacji. Jednym z głównych problemów, z którym spotykają się przesiedleńcy z Donbasu i Krymu, jest otrzymanie pomocy medycznej i niezbędnych leków. Problem jest tym bardziej aktualny, że ok. 65% przesiedleńców to emeryci lub osoby niepełnosprawne.

Zgodnie z danymi Ministerstwa ds. Nadzwyczajnych Sytuacji, na dzień 18 czerwca 2015 roku po pomoc medyczną spośród osób wewnątrznie przesiedlonych zwróciło się: 178 402 dorosłych (przeprowadzono obserwację medyczną 113 983 osób) i 100 048 dzieci (przeprowadzono obserwację medyczną 62 983 osób). Przyjęto do szpitali 38 588 dorosłych i 21 667 dzieci. Przeprowadzono 227 805 badań i obserwacji medycznych osób wewnątrznie przesiedlonych. Kobiety z podanej kategorii urodziły 4167 dzieci.

Psycholodzy Państwowej Służby Ukrainy ds. Nadzwyczajnych Sytuacji, razem z przedstawicielami organizacji społecznych (wolontariuszami), udzielili pomocy psychologicznej 155 393 osobom, w tym 42 840 dzieciom.

Według oficjalnego stanowiska państwa OWP korzystają ze wszystkich praw do pomocy medycznej, w tym również do otrzymania środków leczniczych bezpłatnie lub na ulgowych warunkach, tak samo jak obywatele stale mieszkający w regionach, do których przeprowadzili się przesiedleńcy. Zabezpieczenie środków leczniczych wskazanym wyżej osobom jest realizowane zgodnie z ustawodawstwem Ukrainy w ramach zatwierdzonych budżetów zakładów ochrony zdrowia na dany rok kalendarzowy.

W rzeczywistości oznacza to, że zakłady ochrony zdrowia są zmuszone zabezpieczać OWP ze środków (w tym preparatów medycznych) wyliczonych dla liczby ludności stale zamieszkującej region. Należy przy tym pamiętać, że środki te nie pokrywają nawet zapotrzebowania stałych mieszkańców regionu, nie licząc OWP. Takie podejście powoduje deficyt środków medycznych, zarówno dla przesiedleńców, jak i miejscowych.

Według danych ankiety 77% przesiedleńców zadeklarowało, iż otrzymywało pomoc medyczną bezpłatnie. Jednak w rzeczywistości oznacza to, że często musieli samodzielnie zakupić leki. Bezpłatne było samo leczenie, 10% OWP opłacało usługi medyczne bezpośrednio w kasie zakładu medycznego.

Bieżącym problemem jest brak pierwszej kontroli medycznej wszystkich OWP. Z tego powodu – po pierwsze – pierwsza pomoc medyczna osobom jej potrzebującym nie jest udzielana w odpowiednim czasie; po drugie – nie są prowadzone działania prewencyjne wobec chorób społecznych (gruźlica, wszawica, etc.).

Jak zaznaczają lekarze i wolontariusze, wśród przesiedleńców często można spotkać kategorie chorych, dla których pomoc medyczna jest życiowo niezbędną. Przeważnie są to osoby z HIV/AIDS, chorzy na gruźlicę, żółtaczkę, cukrzycę, mający onkologiczne i psychiczne schorzenia. Główny problem polega na tym, że leki dla nich są drogie, a w większości przypadków chorzy muszą kupować je z własnych środków.

Trudność leczenia osób ciężko chorych polega na tym, że wielu z nich nie ma niezbędnej medycznej dokumentacji, która została na okupowanych terytoriach.

Osoby ze schorzeniami psychicznymi, które opuściły strefę Operacji Antyterrorystycznej, często znajdują się w ostrym stanie psychoemocjonalnym i rezygnują z pobytu w szpitalu psychiatrycznym. Aktualne prawo zabrania umieszczenia chorego w szpitalu bez jego zgody.

6. PROBLEMY EDUKACJI

Według prawa ukraińskiego edukacja przedszkolna i szkolna jest bezpłatna. Przeważnie bezpłatna jest również edukacja na poziomie szkoły wyższej. Prawnicy monitorujący dostęp przesiedleńców do edukacji zaznaczyli, że nie zanotowali przypadków łamania prawa OWP do edukacji. Wręcz przeciwnie, prawnicy podkreślili tendencję do dyskryminacji pozytywnej przesiedleńców, tj. otrzymywanie przez nich dodatkowych ulg i przywilejów w porównaniu z innymi kategoriami dzieci.

Aktualnym problemem jest niechęć rodziców przesiedleńców do oddawania dzieci do szkół i przedszkoli. Na przykład w obwodzie charkowskim – jednym z liderów, jeśli chodzi o liczby przesiedleńców – obserwatorzy ONZ zarejestrowali ok. 5000 dzieci (w całym obwodzie zarejestrowanych jest 18 000 dzieci), które nie uczęszczają do szkoły lub przedszkola. Przedstawiciele placówek edukacyjnych zadeklarowali występowanie takich przypadków, jednak na dany moment nie istnieje funkcjonujący mechanizm rozwiązania tego problemu, ponieważ kwestia wykształcenia dzieci zależy od wolnego wyboru rodziców. Ogółem w Ukrainie ok. 10% dzieci przesiedleńców nie chodzi do przedszkoli i szkół. Obserwatorzy zauważają, iż częściowo można to wytłumaczyć nastawieniem rodziców na szybki powrót do poprzedniego miejsca zamieszkania.

Na możliwość otrzymania wykształcenia uczniów wpływa zła sytuacja finansowa rodziców. Zgodnie ze statystyką 24% OWP uczących się w kijowskich szkołach nie zamierza kontynuować edukacji w szkole wyższej z powodu braku środków.

Kolejny problem stanowią uniwersytety i szkoły wyższe, które zostały przeniesione. Nie mogą one zapewnić normalnego procesu uczenia się, ponieważ zostały umieszczone w nieodpowiednich pomieszczeniach bez laboratoriów i urządzeń technicznych.

Nauczyciele i uczniowie nie mają gdzie mieszkać – nie wystarcza akademików, a środków na wynajem mieszkań brakuje.

7. PROBLEMY ZWIĄZANE Z POWROTEM DO DOMU

Istnieją również problemy związane z powrotem do domu. Większość przesiedleńców potrzebuje czasowej pomocy i najprawdopodobniej jest gotowa wrócić do swoich domów w przypadku odbudowy budynków i infrastruktury (głównie osoby, które nie zdecydowały na wyjazd daleko poza rodzinną miejscowość). Jednak wraz z przedłużaniem się stanu wojny, rośnie prawdopodobieństwo, że uchodźcy będą szukać stałych rozwiązań i zdecydują się pozostać w miejscach tymczasowego zamieszkania bądź wyemigrować dalej. Najprawdopodobniej nie należy spodziewać się szybkiego przywrócenia pokoju w Donbasie, ani tym bardziej odbudowy ekonomicznego potencjału regionu. Zarówno na Ukrainie, jak i w Rosji rosną jednak animozje społeczne związane z niechęcią miejscowej ludności do przyjmowania uchodźców (zwłaszcza o odmiennym nastawieniu ideologicznym wobec stron konfliktu). Ponadto rośnie wzajemna nienawiść pomiędzy mieszkańcami Donbasu popierającymi władze ukraińskie i tymi, którzy popierają działania separatystów. Może to grozić wybuchem głębszych konfliktów społecznych i utrudnić ewentualne powroty ludności i odbudowę lokalnych społeczności.

MIĘDZYNARODOWA POMOC PRZESIEDLEŃCOM

Jak zaznaczono powyżej, w przeciwieństwie do uchodźców, osoby wewnętrznie przesiedlone nie przekraczają granic państwowych, aby znaleźć schronienie, ale pozostają we własnych krajach. Nawet jeśli uciekają z podobnych powodów jak uchodźcy (konflikty zbrojne, uogólniona przemoc, łamanie praw człowieka), osoby wewnętrznie przesiedlone prawnie pozostają pod ochroną własnego rządu – mimo że to właśnie ten rząd może być przyczyną stanu, w jakim się znalazły. Ale zaspokajanie podstawowych potrzeb OWP nie byłoby możliwe bez szerokiego poparcia ze strony organizacji międzynarodowych oraz innych państw, które wyciągnęły w stronę Ukrainy pomocną dłoń.

Od grudnia 2014 roku do kwietnia 2015 roku, z pomocą finansową UE, Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM) przyznała jednorazowy zasiłek dla 23 264 wewnętrznych przesiedleńców na terenie Charkowa i obwodu charkowskiego. W ramach projektu wskazano najbardziej narażone grupy ludności (niepełnosprawni, seniorzy, samotni rodzice i wielodzietne rodziny), które otrzymały możliwość pokrycia najpilniejszych potrzeb w warunkach spowodowanych przesiedleniem i zimą, m.in. zakup środków medycznych, ciepłych ubrań, opłata za mieszkanie, kupno produktów spożywczych.

Z udziałem IOM oraz z pomocą finansową przyznaną przez Stany Zjednoczone, Norwegię, Szwajcarię, Niemcy, Kanadę i Organizację Narodów Zjednoczonych ponad 23 tys. OWP otrzymało ubranie, obuwie, preparaty medyczne i inną pomoc.

Również IOM zorganizowała i przeprowadziła cały szereg treningów na temat zatrudnienia i samozatrudnienia dla przesiedleńców w kilku obwodach Ukrainy. Podczas takich szkoleń wykwalifikowani trenerzy pomagają uczestnikom wypracować własny plan biznesowy, w celu otrzymania grantów na kupno urządzeń lub opłatę kursów zawodowych.

Urząd Wysokiego Komisarza NZ ds. Uchodźców (UNHCR) popiera rząd Ukrainy oraz organizacje społeczne w kwestii nadania pomocy OWP, a także dostarcza bezpośrednią pomoc dla najbardziej narażonych kategorii przesiedleńców. Urząd przekazał ok. 24 000 dolarów w ramach technicznej pomocy dla rządu ukraińskiego. Przekazano również ponad pół miliona dolarów na wsparcie organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą przesiedleńcom. Blisko 2,5 mln dolarów przewidziano na pomoc celową dla najbardziej narażonych kategorii OWP (samotni rodzice, rodziny wielodzietne, rodziny niezdolne do pracy oraz rodziny ze specjalnymi potrzebami).

Oprócz wsparcia finansowego UNHCR przyznaje nieżywnościową pomoc humanitarną dla OWP – ubranie, obuwie, bieliznę, zimowe zestawy ubrań, kołdry. Przy wsparciu UNHCR wyremontowano 12 kompaktowych budynków mieszkalnych dla przesiedleńców. Dodatkowo 47 budowli jest na różnych etapach rekonstrukcji.

W 2014 roku z ramienia UNHCR działał program pomocy grantowej dla OWP, obejmujący małe biznes-granty oraz granty na urządzenie mieszkania. Program przewidywał przyznanie 85 grantów na łączną kwotę 198 000 dolarów.

Oddział Departamentu Stanu USA ds. Ludności, Migracji i Uchodźców poinformował, że w 2015 roku Stany Zjednoczone są gotowe przyznać 18 mln dolarów organizacjom międzynarodowym pomagającym przesiedleńcom w Ukrainie.

Od roku 2014 rząd federalny Niemiec wspomógł różne humanitarne programy pomocy przesiedleńcom w Ukrainie na kwotę ok. 18 mln euro. Dla przykładu, przy materialnym i technicznym wsparciu ze strony Niemiec w trzech obwodach Ukrainy – dniepropietrowskim, zaporoskim i charkowskim – zbudowano siedem tranzytowych modułowych miasteczek dla uchodźców. Moduły są niewielkimi budynkami, w których każda rodzina będzie miała swoją sypialnię i salon. Miasteczko będzie wyposażone w bloki kuchenne, pralnie, łazienki z kabinami prysznicowymi i dziecięce pokoje edukacyjne. Terytoria, na których rozmieszczono modułowe miasteczka, zaopatrzone są we wszystkie media – wodę, prąd, ogrzewanie, kanalizację. Pięć miasteczek tranzytowych zostało utworzonych w obwodzie dniepropietrowskim (w Dniepropietrowsku – dla 456 osób, w Dnieprodzierżyńsku – dla 480 osób, w Krzywym Rogu – dla 424 osób, w Pawłogradzie – dla 640 osób, w Nikopolu – dla 456 osób). W Zaporozżu modułowe miasteczko przyjęło 544 osoby, w Charkowie zaś 400 osób. Zamieszkują je przede wszystkim wielodzietne rodziny, również rodziny z niepełnosprawnym dzieckiem. Zamieszkanie w modułowym miasteczku jest płatne – przesiedleńcy z własnych funduszy opłacają usługi komunalne i wynajem mieszkania.

W czerwcu 2015 roku do Ukrainy skierowano blisko 285 ton pomocy humanitarnej z Niemiec i Polski. Pomoc ta będzie rozdawana przez fundację charytatywną

„Caritas Ukraina” i jest przeznaczona dla ponad 11 tys. OWP w zaporoskim, charkowskim i dnipropropietrowskim obwodzie. W grudniu 2014 roku rząd Polski wysłał już do Ukrainy 150 ton pomocy humanitarnej, z której skorzystało ok. 5500 OWP w obwodzie charkowskim.

Łączna pomoc Danii dla OWP w Ukrainie wynosi ok. 3 mln dolarów. 30 kwietnia 2015 roku poinformowano, że rząd Japonii przeznaczy ok. 16,6 mln dolarów na wsparcie szeregu programów prowadzonych przez organizacje międzynarodowe na rzecz OWP w Ukrainie i odnowienie infrastruktury Donbasu. Odpowiednio 6,3 mln i 5 mln dolarów zostanie skierowanych na realizację projektów Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych „Szybkie reagowanie na potrzeby społeczne i ekonomiczne osób przesiedlonych” oraz „Ekonomiczne i społeczne odnowienie Donbasu”. Oprócz tego planowana jest realizacja projektów UNICEF dotyczących polepszenia dostępu do jakościowej edukacji dzieci, które ucierpiały na skutek konfliktu na wschodzie Ukrainy (3,7 mln USD) oraz projektu IOM dotyczącego odnowienia placówek edukacyjnych i medycznych (1,4 mln USD)²⁰.

POMOC Z POLSKI DLA UKRAINY

Realizacją pomocy dla Ukrainy w Polsce zajmują się zarówno władze publiczne, jak i organizacje pozarządowe. Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw powstała w Lublinie w 1993 roku²¹ popiera wszelkie inicjatywy społeczne mające na celu budowanie społeczeństwa obywatelskiego, współpracy i solidarności między narodami. Wspiera procesy demokratycznych przemian na Białorusi i Ukrainie. W grudniu 2015 roku zrealizowali projekt pomocy humanitarnej dla osób wewnątrznie przesiedlonych na Ukrainie i zamieszkałych na terenie obwodu dnipropropietrowskiego. Na wschód Ukrainy wysłano 1200 paczek z żywnością, środkami higieny, nową odzieżą zimową, kocami, kołdrami i pościelą o wartości pół miliona złotych. Wszystko to w ramach projektu „Razem z Ukrainą – pomoc humanitarna w zakresie przygotowania osób wewnątrznie przesiedlonych do zimy” współfinansowanego przez program polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych²².

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło konkurs na realizację zadania „Pomoc humanitarna 2015”. Celem zadania jest: realizacja działań humanitarnych na rzecz osób wewnątrznie przesiedlonych na Ukrainie na obszarze Obwodu Charkowskiego, Dniepropietrowskiego i Zaporskiego, w szczególności w zakresie zapewnienia schronienia oraz wsparcia medycznego (kwota – 4 000 000 zł)²³.

²⁰ <http://odfoundation.eu/a/6783,raport-zabezpieczenie-praw-osob-wewnetrnie-przesiedlonych-w-ukrainie> [dostęp: 2.02.2016].

²¹ Na temat szerokiego spektrum działalności tej organizacji pozarządowej zob. <http://eds-fundacja.pl/> oraz <http://www.irp-fundacja.pl/> [dostęp: 2.02.2016].

²² <http://www.eds-fundacja.pl/> [dostęp: 2.02.2016].

²³ <https://www.polskapomoc.gov.pl/Konkurs,na,realizacje,zadania,Pomoc,humanitarna,2015,2227.html> [dostęp: 4.02.2016].

Pomocy udziela Polska Akcja Humanitarna (skrót PAH) – organizacja pozarządowa działająca od 1992 roku. Misją PAH jest uczynić świat lepszym przez zmniejszenie cierpienia i promowanie wartości humanitarnych. PAH zaangażowała się w pomoc humanitarną dla uchodźców wewnętrznych na Ukrainie w połowie 2014 roku, docierając z pomocą dla potrzebujących w obwodach donieckim i ługańskim. Od stycznia 2015 roku pracownicy PAH przebywają na wschodzie Ukrainy na stałe i kontynuują udzielanie pomocy humanitarnej. Obecnie wspierają cywilów w zakresie dostępu do opieki medycznej oraz odpowiednich warunków sanitarnych. Dostarczają żywność, artykuły higieniczne oraz artykuły pierwszej potrzeby (koce, ciepła odzież, śpiworzy)²⁴.

Caritas to katolicka organizacja charytatywna działająca zarówno w Polsce, jak i na świecie. Nadzór nad polskim oddziałem pełni Konferencja Episkopatu Polski. 57 ton pomocy w formie paczek świątecznych, kurtek zimowych, śpiworów oraz nagrzewnic od Caritas Polska wyruszyło konwojem humanitarnym na Ukrainę. Jest to możliwe dzięki współpracy Caritas Polska, Polskiego Czerwonego Krzyża, Polskiego Centrum Pomocy Międzynarodowej, przy finansowaniu przez Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Partnerem dla Caritas Polska po stronie ukraińskiej jest Caritas Ukraina. Pomoc przygotowana przez Caritas Polska ma wartość 647 796 zł²⁵.

POMOC UNICEF DLA DZIECI NA UKRAINIE

Według danych przedstawionych w dniu 19 lutego 2016 roku 580 000 dzieci mieszkających na obszarach niekontrolowanych przez rząd oraz w pobliżu linii frontu zostało poszkodowanych na skutek konfliktu na Ukrainie. Spośród nich, 200 000, czyli co trzecie dziecko, wymaga wsparcia psychologicznego. Ponad 215 000 dzieci zostało przesiedlonych z obszarów dotkniętych konfliktem. Co najmniej 1 na 5 szkół została uszkodzona lub zniszczona. W ubiegłym roku ponad 20 dzieci zostało zabitych, a ponad 40 rannych. Spośród nich, 28 dzieci zostało rannych od min i niewybuchów. Ponadto, po 19 latach od wystąpienia ostatniego zachorowania na polio na Ukrainie, potwierdzono nowe przypadki tej choroby. Spadek temperatur, niedobór paliwa i wysokie ceny węgla powodują wzrost zagrożenia infekcjami oddechowymi u dzieci. Sytuację pogarsza brak dostępu do opieki medycznej i niedobór leków.

UNICEF to organizacja humanitarna i rozwojowa działająca na rzecz dzieci. Od ratujących życie szczepień, przez budowę szkół, po natychmiastową pomoc w sytuacji klęski humanitarnej – UNICEF robi wszystko, aby dzieciom żyło się lepiej. Wraz z organizacjami partnerskimi dociera do dzieci z niezbędną pomocą.

Do tej pory UNICEF:

- zapewnił wsparcie psychologiczne dla ponad 46 000 dzieci oraz przeszkolił ponad 5000 nauczycieli i psychologów pracujących z dziećmi. Dostarczył czystą

²⁴ http://www.pah.org.pl/nasze-dzialania/19/5349/ukraina_nasze_dzialania [dostęp: 4.02.2016].

²⁵ <http://www.akjecaritas.com/#!/pomoc-ukrainie/ct1c> [dostęp: 4.02.2016].

wodę do 1,6 mln ludzi, a ponad 164 000 dzieci i osób dorosłych otrzymało zestawy sanitarne,

- dostarczył zestawy edukacyjne i przybory szkolne dla ponad 200 000 dzieci,
- dotarł z informacją o zagrożeniu minami i niewybuchami do niemal 280 000 dzieci,
- dostarczył leki antyretrowirusowe dla 8000 osób dorosłych i dzieci zakażonych wirusem HIV, mieszkających na terenach niekontrolowanych przez rząd oraz testy na obecność wirusa HIV dla ponad 31 000 kobiet w ciąży,
- pozyskał szczepionki przeciwko polio dla 4,7 mln dzieci.

UNICEF zaapelował o dodatkowe fundusze w wysokości 54,3 mln dolarów, które pozwolą na zapewnienie niezbędnej pomocy dzieciom najbardziej poszkodowanym na skutek konfliktu we wschodniej Ukrainie²⁶.

* * *

Już kolejny rok wolontariusze, lokalne władze, organizacje charytatywne pomagają obywatelom Ukrainy, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów. Niestety, bez kompleksowego wsparcia ze strony państwa, bez odpowiednich programów rządowych nie można tego problemu rozwiązać. Ukraiński analityk Andriy Osavoliyk, w raporcie przygotowanym przez Fundację Otwarty Dialog pt. *Zabezpieczenie praw osób wewnątrznie przesiedlonych w Ukrainie*²⁷ proponuje następujące sposoby rozwiązywania wieloaspektowych problemów:

- utworzenie scentralizowanego organu państwowego dla kompleksowej realizacji polityki w dziedzinie rozwiązywania problemów OWP. Taki krok jest szczególnie aktualny, biorąc pod uwagę dużą ilość OWP na Ukrainie – ok. 1,5 mln osób,
- utworzenie scentralizowanego organu państwowego dla koordynacji nadawania pomocy OWP ze strony międzynarodowych donatorów,
- w celu bardziej skutecznego udzielania pomocy społecznej OWP warto zorganizować specjalne oddziały przy centrach zajmujących się opieką społeczną (Urząd Pracy i Opieki Społecznej, Centra Zatrudnienia), które będą wyspecjalizowane wyłącznie w przekazywaniu pomocy OWP,
- uproszczenie procedury otrzymywania statusu OWP. Należy zmniejszyć ilość dokumentów niezbędnych do zarejestrowania OWP. Aktualne jest również rozszerzenie listy dokumentów, za pomocą których OWP może potwierdzić fakt przemieszczenia się z okupowanego terytorium (aktualnie jest to wyłącznie rejestracja miejsca zamieszkania na okupowanym terytorium),

²⁶ <https://www.unicef.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/Ponad-pol-miliona-dzieci-na-Ukrainie-zostaloposzkodowanych-w-rejoniekonfliktu> [dostęp: 21.03.2016].

²⁷ Por. przypis 15.

- utworzenie wspólnej bazy danych OWP, w której trzeba zarejestrować wszystkich przedsiębiorców,
- zlikwidowanie istniejącego limitu 2400 UAH pomocy pieniężnej dla jednej rodziny, ponieważ łamie on prawa i ogranicza możliwości rodzin wielodzietnych (więcej niż dwoje dzieci) oraz rodzin, których członkowie są emerytami lub osobami niepełnosprawnymi,
- przyjęcie niezbędnych ustaw i aktów prawnych, pozwalających na realizację w pełnym zakresie rządowego Programu Zatrudnienia i Nauczania Zawodowego osób wewnątrznie przedsiębiorczych w latach 2015–2016,
- zachęcenie zagranicznych partnerów oraz skorzystanie z zagranicznych doświadczeń w zakresie zatrudnienia i nauczania zawodowego OWP – wykorzystanie wiedzy Międzynarodowej Organizacji Pracy, która ma doświadczenie w pomocy doradczej krajom w kwestii zmiany ustawodawstwa oraz wykorzystanie potencjału tworzenia tymczasowych miejsc pracy,
- przyjęcie niezbędnych ustaw i aktów prawnych pozwalających na realizację przez przedsiębiorców prawa do mieszkania. Należy wypracować zasady tymczasowego otrzymywania mieszkań przez OWP, jak to przewiduje ustawa Ukrainy „O zapewnieniu praw i wolności osób wewnątrznie przedsiębiorczych”,
- wypracowanie odrębnego programu finansowania opieki medycznej OWP. Zapewnienie OWP preparatów medycznych powinno być finansowane nie ze środków budżetowych przeznaczonych dla lokalnych mieszkańców, lecz z odrębnego budżetu dla OWP,
- wdrożenie systemu pierwszego badania medycznego OWP,
- wypracowanie odrębnego programu zapewnienia edukacji OWP. Taki program jest najbardziej potrzebny dzieciom w wieku szkolnym, ponieważ, jak pokazuje praktyka, większość przedsiębiorczych dzieci nie uczęszcza do szkoły.

Patrząc jednakże realnie przez perspektywę licznych problemów nękających Ukrainę, w szczególności ze względu na konflikt z Rosją, zrealizowanie w praktyce przedstawionych postulatów będzie jednak niezwykle trudne, a w niektórych kwestiach wręcz niemożliwe. Dziś w ukraińskim dyskursie publicznym dominuje rozczarowanie wolnym tempem przemian w tym kraju (dysfunkcyjność państwa; administracja jest postrzegana jako siedlisko patologii i korupcji, wrogo nastawiona wobec obywatela) i brakiem ich zauważalnych efektów praktycznych²⁸.

²⁸ Obszerna analiza przedmiotowych zagadnień zob. m.in. materiały po debacie poświęconej sytuacji na Ukrainie w dniu 2 października 2015 roku na Europejskim Forum Nowych Idei w Sopocie *Jakich reform potrzebuje Ukraina, by spełnić swoje europejskie aspiracje członkostwa w UE?*, Fundacja Otwarty Dialog, Warszawa 2015 ss. 20, http://andrzejgrzyb.eu/wp-content/uploads/2015/11/EFNI_Europejskie-Aspiracje-Ukrainy_opracowanie_PL.pdf [dostęp: 22.03.2017].

Изложение

Смена места населения на Украине ввиду конфликта с Россией

Впервые, как в 1991 г. Украина приобрела вновь независимость, она испытала в 2014 г. внешнюю военную агрессию со стороны России. Россияне и пророссийские мятежники аннексировали Крым. Они начали оккупацию восточных земель независимой Украины (равняющейся площади 15% польской территории или таких государств как Дания, Голландия, Швейцария и проживающих там около 6 млн человек). Внешняя военная аннексия вызвала в стране, кроме финансово-экономического кризиса, серьёзные общественно-демографические проблемы, связанные с огромной волной – свыше 1,7 млн переселенцев в центральную и западную Украину с оккупированных территорий Донбаса и Крыма. Несмотря на принятие властями Украины закона о помощи переселенцам со стороны самого государства, а также внешней помощи, между прочим из Польши, перемещённые жители переживают огромные проблемы, связанные с отсутствием местожительства, работы, соответственной медзаботы, образования детей. Украинское государство, испытывающее военную трагедию, внутренние проблемы, особенно вездесущую коррупцию, не в состоянии гарантировать своим гражданам соответствующую заботу. Ныне в украинском общественном диспуте доминирует перспектива разочарования в медленном темпе перемен в этой стране.

SUMMARY

RELOCATION OF POPULATION IN UKRAINE DUE TO CONFLICT WITH RUSSIA

In 2014, for the first time since Ukraine has regained the independence in 1991, it met with Russian external military aggression. Russian and pro-Russian rebels annexed Krym and started occupation of the eastern territories of independent Ukraine of total area corresponding to 15% of Poland's area or areas of such countries as: Denmark, Netherlands or Switzerland and inhabited by nearly 6 million of inhabitants. The external military aggression caused serious socio-demographic problems in Ukraine, apart from financial-economic crisis and was connected with relocation to central and western Ukraine (about 1,7 million of displaced people) from occupied territories of Donbas and Krym. Despite the fact that Ukrainian authorities have accepted regulations associated with the help of displaced people and also the external help e.g. from Poland, these inhabitants have huge problems with lack of housing, work, proper medical care and children education. Ukrainian state affected by the war tragedy and internal problems together with corruption is not able to provide proper care for their citizens. The disappointed perspective of slow pace of changes in the country dominates nowadays in Ukrainian political discourse.



Siedziba władz gminnych w Wierzbicy. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

Z ZAGRANICY

Олег Козачук (Чернівці, Україна)

Гіпотези виникнення феномену етнічної мобілізації

Недостатність теоретичного опрацювання феномену етнічної мобілізації наштовхує на роздуми щодо проблематичності оперування самим терміном та дискусії щодо причин виникнення феномену. Проблемою є також те, що здебільшого феномен етнічної мобілізації досліджується через призму кейс-стаді, не використовуючи інші методи дослідження у політичній науці.

Отже, метою даної статті є аналіз існуючих гіпотез виникнення феномену етнічної мобілізації (в науковій літературі можна зустріти також термін «етнополітична мобілізація»)¹. Виходячи з поставленої мети, сформульовано наступні завдання: проаналізувати значення терміну «етнічна мобілізація», дослідити гіпотези та їх критику стосовно виникнення етнічної мобілізації. Варто відмітити, що в даному дослідженні ми розглядаємо випадки етнічної мобілізації після Другої світової війни.

Феномен етнічної мобілізації був проаналізований науковцями. Зокрема, М. Примуш досліджував взаємозв'язок «етнополітичної мобілізації» та етнополітичних конфліктів. Він справедливо відмічає, що «у 90-ті рр. XX сторіччя на всьому посткомуністичному просторі феномен етнічності також стає одним з основних механізмів політичної мобілізації і найважливішою причиною конфліктних протистоянь»². В. Євтух, який використовує термін «мобілізація етнічності», так само наголошує на цій думці, стверджуючи, що «Мобілізація етнічності найбільш очевидно виявляється під час загострення міжетнічних, міжнаціональних відносин»³. Так само, про зв'язок етнічної мобілізації та етнічного

¹ М. Примуш, *Етнополітична мобілізація як фактор зародження та розвитку етнополітичних конфліктів*, Український Науковий журнал „ОСВІТА РЕГІОНУ”, 2009, nr 2 [dostęp: 25.05.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://social-science.com.ua/article/88>.

² *Ibidem*.

³ В. Євтух, *Етнічність: енциклопедичний довідник*, Київ, 2012, с. 217.

конфлікту говорить Д. Маковська⁴. У статті Б. Петрунька досліджується місце еліти в процесах етнічної та етнополітичної мобілізації, а також процес формування національної спільноти⁵. Очевидно, що феномен етнічної мобілізації аналізували в своїх роботах О. Картунов, О. Майборода, І. Кресіна, Т. Лупул.

Із зарубіжних науковців слід виділити праці С. Енлоу, яка досліджувала вплив становлення державності на етнічну мобілізацію⁶, С. Олзак, яка детально проаналізувала попередній науковий доробок та спроби концептуального осмислення феномену етнічної мобілізації⁷, так само як і С. Тулл у своїй дисертації «Етнополітика та конфлікт під час розпаду Югославії: теорія етнічної мобілізації»⁸. З більш сучасних досліджень слід виділити праці Л. Норвіч⁹ та Д. Кузу¹⁰. Також проблеми етнічної мобілізації в своїх працях торкалися К. Дойч, Е. Геллнер, Д. Горовіц, Н. Глейзер, Дж. Ротшильд, М. Вебер.

Вже згадуваний нами В. Євтух тлумачить поняття «мобілізація етнічності» як діяльність, спрямовану на інтенсифікацію використання етнічного фактора різними політичними силами, зокрема у виборчих кампаніях, у кампаніях тиску на владу для досягнення своїх інтересів, у боротьбі між собою за зайняття більш престижних ніш у політичній ієрархії суспільства, для досягнення своїх групових інтересів¹¹. Важливо, і вчений це підкреслює, що мобілізація етнічності відбувається навколо того чи того етнічного маркера, наприклад, мови, звичаїв, елементів етнокультури, кольору шкіри тощо¹².

М. Примуш, який оперує терміном «етнополітична мобілізація», вважає останню процесом, за допомогою якого група, що належить до однієї етнічної

⁴ Д. Маковська, *Об'єктивний етнічний статус, як чинник етнополітичної мобілізації: визначення параметрів вивчення*, „Наукові Записки Інституту Політичних І Етнічних Досліджень Ім. І. Ф. Кураса НАН України” 2008, nr 40, s. 86–97.

⁵ Б. Петрунько, *Роль еліти в процесі етнічної мобілізації*, „Українознавчий Альманах” 2013, nr 14, s. 35–38.

⁶ C. Enloe, *The Growth of the State and Ethnic Mobilization: The American Experience*, „Ethnic and Racial Studies” 1981, t. 4, nr 2, s. 123–136.

⁷ J. Nagel, S. Olzak, *Ethnic Mobilization in New and Old States: An Extension of the Competition Model*, „Social Problems” 1982, t. 30, nr 2, s. 127–143; S. Olzak, *Contemporary Ethnic Mobilization*, „Annual Review of Sociology” 1983, nr 9, s. 355–374; S. Olzak, *Ethnic Mobilization in Quebec*, „Ethnic & Racial Studies” 1982, t. 5, s. 253; S. Olzak and K. Tsutsui, *Status in the World System and Ethnic Mobilization*, „The Journal of Conflict Resolution” 1998, t. 42, nr 6, s. 691–720; S. Olzak, *The Global Dynamics of Racial and Ethnic Mobilization*, Stanford 2006; S. Olzak, E. Ryo, *Organizational Diversity, Vitality and Outcomes in the Civil Rights Movement*, „Social Forces” 2007, t. 85, nr 4, s. 1561–1591.

⁸ S. Tull, *Ethnopolitics and Conflict in the Breakup of Yugoslavia: A Theory of Ethnic Mobilization* (Ph.D., 1995), [dostęp: 25.05.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://search.proquest.com/docview/304214456/abstract/1681D1915A1344C7PQ/1>.

⁹ L. Norwich, *Fighting by the Rules: A Comparative Framework for Exploring Ethnic Mobilization Patterns in Democratic Contexts*, „Ethnopolitics” 2015, t. 14, nr 4, s. 354–81.

¹⁰ D. Kuzu, *Comparative Analysis of Political Systems and Ethnic Mobilization: Assimilation Versus Exclusion*, „Comparative European Politics” 2016 [dostęp: 25.05.2017]. Dostępny w World Wide Web: doi:10.1057/s41295-016-0004-7.

¹¹ В. Євтух, *op. cit.*, s. 217.

¹² *Ibidem*.

категорії (або приписує собі приналежність до такої), в боротьбі за політичну владу і лідерство з членами іншої/інших етнічних груп або державою маніпулює етнічними звичаями, цінностями, міфами та символами в політичних цілях, використовуючи їх як головний ресурс заради отримання загальної ідентичності і політичної/державної організації групи¹³.

Б. Петруньок вважає етнічну мобілізацію цілеспрямованою діяльністю, пов'язаною з активізацією етнічної ідентифікації, формуванням і розповсюдженням ідей об'єднання всіх представників того чи іншого етносу; кінцевою метою етнічної мобілізації організація дій, спрямованих на етнічне самоутвердження і самовизначення¹⁴.

С. Олзак¹⁵ зазначає, що характерною рисою етнічної мобілізації є дії групи, але критеріями для членства в цій групі виступає набір певних етнічних маркерів (ознак): колір шкіри, мова, територіальна ідентифікація¹⁶. Іншими словами, етнічна мобілізація – це процес організації (згуртування – *авт.*) групи навколо певної етнічної ознаки з метою досягнення колективних політичних цілей¹⁷. Як не важко помітити, в наведеній праці «Сучасна етнічна мобілізація» науковець не виділяє колір шкіри критерієм расової мобілізації. Проте пізніше, в одному з найгрунтовніших своїх досліджень «Динаміка расової та етнічної мобілізації у світі» С. Олзак розрізняє расову та етнічну мобілізацію¹⁸. Окремо дослідниця виділяє етнополітичну мобілізацію, якій, крім усього згаданого вище, притаманні ворожість, конфліктність, висунення претензій групою до держави або іншої групи¹⁹. Проблема кореляції концептів «раса» та «етнічність», їх ототожнення в деяких випадках, є перспективною тематикою досліджень в майбутньому.

Забігаючи наперед, варто відмітити, що етнічна мобілізація відбувається як правило внаслідок загроз етнічній групі, або внаслідок боротьби за ресурси (матеріальні або абстрактні)²⁰. Після Другої світової війни не тільки міжнародні відносини, але й процеси трансформації у національних державах набули іншого змісту. А. Гіршман розробив концепцію «відходу, лояльності та

¹³ М. Примуш, *op. cit.*

¹⁴ Б. Петруньок, *op. cit.*, s. 35.

¹⁵ Зважаючи на ґрунтовність праць Сюзан Олзак щодо феномену етнічної мобілізації (так само, як і расової мобілізації), вони можуть бути відправною точкою для ідей та гіпотез під час подальших досліджень з проблематики.

¹⁶ S. Olzak, *Contemporary Ethnic Mobilization*, *op. cit.*, s. 357.

¹⁷ *Ibidem*, s. 355; J. Nagel, S. Olzak, *Ethnic Mobilization in New and Old States: An Extension of the Competition Model*, *op. cit.*, s. 127.

¹⁸ S. Olzak, *The Global Dynamics of Racial and Ethnic Mobilization*, *op. cit.*, s. 36.

¹⁹ *Ibidem*, 37.

²⁰ Дане твердження давно розроблено в науковій літературі, зокрема у R. Le Vine, *Ethnocentrism: Theories of Conflict, Ethnic Attitudes, and Group Behavior*, New York: Wiley, 1972; H. Tajfel, *Social Identity and Intergroup Relations*, Cambridge 1982.

самоствердження»²¹, згідно з якої можливості етнічної групи стосовно бачення стратегії власного майбутнього зводяться до наступного:

1. Відхід. Індивіди або навіть ціла етнічна група емігрують внаслідок результатів процесів суспільної трансформації (очевидно, що ці результати їх не влаштовують).
2. Лояльність. Фактична асиміляція та прийняття до певного ступеню лояльності стосовно держави існування та домінуючої етнічної групи, прийняття визначеного групі місця в політичній нації держави існування.
3. Самоствердження. Реалізація власної концепції розвитку шляхом етнічної мобілізації в межах (або поза межами) політичного процесу. В останньому випадку, існує ризик насилля, міжетнічного конфлікту аж до геноциду²².

Політична наука виділяє декілька основних гіпотез, які здебільшого пояснюють походження сучасної етнічної мобілізації процесами модернізації, націоналізму та безпеки. Проте науковці розходяться в конкретних деталях, які спричиняють етнічну мобілізацію²³. Проаналізувавши доробок вчених стосовно нашої проблематики, ми можемо структурувати ці гіпотези²⁴ наступним чином:

1. Гіпотеза розвитку стосовно виникнення етнічної мобілізації спирається на лінійну послідовну модель розвитку державо- та націотворення, коли зупинки в політичному розвитку є причиною етнічної мобілізації (К. Дойч, С. Роккан). Очевидно, що етнічна група мобілізується в процесі централізації та інституціоналізації державної влади, а ключовими чинниками етнічної мобілізації ми можемо назвати:

- приблизно рівна чисельність етнічних груп, які населяють один етнополітичний організм (державу);
- порівняно вищий розвиток периферії, порівняно з центром, який заселено представниками іншої групи (груп);
- відсутність розвинутого ефективного партійного представництва соціальних класів суспільства;
- досвід та історія самоврядування периферійної групи;
- сплеск етнічної мобілізації та/або націоналізму в центрі²⁵.

Проблема гіпотези розвитку полягає, на нашу думку, в її лінійності, прив'язці до причинно-наслідкового зв'язку «історичні факти передують етнічній мобілізації». Ми вважаємо, що етнічна мобілізація може бути як наслідком, так і причиною певних подій.

²¹ Хоча цей переклад є неточним від «exit, loyalty and voice», на нашу думку, саме наведені терміни відображають суть ідей А. Гіршмана.

²² Див. А. Hirschman, *Exit, Voice, and Loyalty: Responses to Decline in Firms, Organizations, and States*, Cambridge, Mass. 1970.

²³ S. Olzak, *Contemporary Ethnic Mobilization*, *op. cit.*, s. 358.

²⁴ Назви гіпотез тут є досить умовними.

²⁵ S. Olzak, *Contemporary Ethnic Mobilization*, *op. cit.*, s. 358.

2. Гіпотеза конкуренції. Її прихильники, дослідники внутрішнього коло-ніалізму та поділу ринку праці (Е. Гелнер, М. Хечтер) схиляються до думки, що багатший та культурно домінуючий центр експлуатує слабшу периферію, яка, проте, має власну етнічну ідентичність. Очевидно, що більшість держав за структурою господарства і економічного розвитку не є однорідними. Деякі регіони можуть бути багатшими (Каталонія, Квебек) від інших суб'єктів (частин) держави. Проте етнічна мобілізація, має великі шанси для виникнення, коли економічне та етнокультурне розмежування накладаються один на одне. Більше того, коли поділ праці в середині держави також співпадає з вищезгаданими економічними та етнокультурними межами, що сприяє самоідентифікації периферії як відста-лого регіону, культури, етнічної групи, тоді чинником етнічної мобілізації (крім етнічної самоідентифікації) може бути класова спорідненість. Таке твердження перегукується з постулатами марксизму стосовно класової боротьби та національного питання.

Інша група науковців так само велику увагу приділяють економічним чинникам та поділу праці, але надають великого значення етнічній солідарності, то-то, спільним діям членів етнічної групи з метою досягнення певних цілей, які стосуються всіх учасників цих дій (Е. Бонасич, Дж. Рейтс). Етнічна організація (інституціоналізація) та солідарність є залежною змінною, продуктом економічних реалій. Проте важливо, що на відміну від попередньої гіпотези, мова йде про етнічну солідарність та мобілізацію, яка виникає в процесі конкуренції двох або більше етнічних груп в межах одного сектору ринку праці. Ситуація стає більш напруженою, коли представники панівної етнічної групи нерівномірно розподі-ляють ресурси (наприклад, заробітну платню за виконання тієї самої роботи) між представниками двох інших етнічних груп. Згідно поглядів прихильників даної гіпотези чинників етнічної мобілізації, велику роль у становленні та збереженні етнічних кордонів, підтримці відчуття етнічної солідарності грають економічна інституціоналізація групи (створення кредитних спілок, які надають позички виключно представникам даної етнічної групи, професійні спілки, товариства, критерієм членства в яких є не тільки фах чи рід занять, але й етнічне походжен-ня. Проте дана гіпотеза, на нашу думку, чітко не тлумачить, яким саме чином ет-нічна солідарність впливає (і, власне, спричиняє) на етнічну мобілізацію.

Інші прихильники гіпотези конкуренції (Дж. Ротшильд, К. Янг) стверджу-ють, що етнічна мобілізація має найбільші шанси виникнути в процесі кон-куренції етнічних груп за політичні, економічні та соціальні ресурси. Проте дискусійним залишається питання, чому саме етнічність виступає стрижнем, на-вколо якого обертаються всі мобілізаційні процеси, а не, скажімо, класінші про-яви спорідненості членів групи.

3. В науковій літературі окремо можна виділити групу дослідників, які є прихильниками визначальної ролі національної свідомості у етнічній мобілі-зації (Ч. Тейлор, Е. Сміт). Нагадаємо, що за В. Євтухом це свідомість, яка відтво-

рює сукупність економічних, соціальних, політичних, моральних, естетичних, релігійних тощо поглядів, уявлень, котрі характеризують рівень розвитку нації²⁶. Г. Гейл, наприклад, ототожнює поняття «національної свідомості», «національної ідентифікації» та «почуття національної визначеності». Національною свідомістю він вважає «активне переконання належності до певної нації»²⁷. Спалах етнічної мобілізації, згідно прихильників даної теорії, прямо пропорційно залежить від почуття національної свідомості.

4. Гіпотеза (не)безпеки форми державного устрою (Р. Брубейкер, Г. Мідвелл). Наявність причинно-наслідкових зв'язків між федерацією як формою державного устрою та міжетнічними конфліктами (тобто, потужність етнічної мобілізації більша у федеративних державах, ніж в унітарних. Фактично, цей зв'язок є іманентною властивістю федерації)²⁸. Така позиція має раціональне зерно: федеральний устрій розпоршує, децентралізує функції та функціональність центру, відбувається трансфер функцій та ресурсів від центру до суб'єктів федерації. До того ж, федеральний устрій може підживлювати етнічну мобілізацію та її фактичних очільників (спікерів, лідерів думок) потрібними ресурсами (які або залишаються на місцях, або щедро делегуються центром), перш за все фінансовими. Важливим також є те, що федерація з інституційної точки зору дає очільникам етнічної мобілізації потужні важелі політичного впливу. Маючи за ціль кооптацію, компроміс в плані міжетнічного діалогу, федеральні інститути та механізми можуть бути використані (в тому числі, і за допомогою зовнішніх акторів) проти вищезгаданих цілей²⁹.

5. Гіпотеза балансу вигод (протилежних стимулів) (Г. Гейл, П. Кольє, А. Хефлер). Вченими з Оксфордського університету АнкеХефлером та Полом Кольє була розроблена дискусійна теорія «жадібності та образи» (greedandgrievance) у громадянських війнах. Згідно з її постулатами, такий конфлікт, як громадянська війна має своєю причиною або так звану «жадібність» (економічні вигоди від участі (ініціації) конфлікту превалюють над потенційними втратами, тому суб'єкт (група суб'єктів) буде приймати участь у конфлікті (ініціювати його)), або «образу», коли питання ідентичності (раса, етнічна належність, соціальний клас) виходять на перший план і «затуманюють» вибір суб'єкта (групи суб'єктів)³⁰. Хоч і дослідження вищезгаданих науковців стосувалось громадянської війни (в тому числі і в якості міжетнічного конфлікту), є можливість екстраполяції результатів на

²⁶ В. Євтух, *Етнічність: енциклопедичний довідник*, *op. cit.*, s. 282.

²⁷ H. Hale, *The Foundations of Ethnic Politics: Separatism of States and Nations in Eurasia and the World*, Cambridge – New York 2008, s. 58.

²⁸ W. Booth, P. James, and H. Meadwell, *Politics and Rationality: Rational Choice in Application*, Cambridge 1993; R. Brubaker, *Nationalism Reframed: Nationhood and the National Question in the New Europe*, Cambridge – New York 1996.

²⁹ W. Booth, P. James, H. Meadwell, *Politics and Rationality: Rational Choice in Application*, *op. cit.*, s. 200.

³⁰ P. Collier, *On Economic Causes of Civil War*, „Oxford Economic Papers” 1998, t. 50, nr 4, s. 563–573; P. Collier, A. Hoefler, *Greed and Grievance in Civil War*, „Oxford Economic Papers” 2004, t. 56, s. 563–95.

інші форми соціальних конфліктів. Баланс вигоди у випадку з етнічною мобілізацією простежується у керованістю останньою в залежності ввід оцінки вигод, які дана мобілізація (або її наслідки) можуть спричинити. Важливо, що економічні вигоди оцінюються не тільки від підвищення рівня етнічної мобілізації, закликів до сепаратизму і т.д., але й вигоди за фактичного збереження статус-кво. Зокрема, Г. Гейл стверджує, що інколи політичні (економічні) дивіденди для групи з навіть з високим рівнем самоідентичності можуть бути вищими в разі відмови від, наприклад, сепаратистських ідей; так само певна частина національного суверенітету може бути принесена в жертву наднаціональному об'єднанню, економічній вигоді від участі в ньому та захисті від третьої сторони (прикладом може бути створення Європейського Союзу та делегуванні частини суверенітет Брюсселю в обмін на потенційні економічні вигоди)³¹.

Ми не стверджуємо, що меркантильність є визначальним критерієм та драйвером етнічної мобілізації, проте ватро погодитись, що дані ідеї мають право на існування. Гіпотеза пояснює чому деякі етнічні групи, володіючи високим потенціалом та ступенем етнічної мобілізації відмовляються від сепаратистських ідей. Як мінімум, оцінка потенційних економічних та політичних вигод (втрат) впливає ступінь етнічної мобілізації. Проте до якої саме міри це відбувається, яким чином розвивається політичний контекст конкретного кейсу етнічної мобілізації, які вигоди/втрати можливі – все це залежить від конкретних обставин.

З іншого боку, Д. Горовіц в своїх працях детально проаналізував взаємозв'язок економічного комплексу питань (вигоди) та етнічної мобілізації (в контексті перебігу міжетнічного конфлікту)³². Найважливішими поняттями, якими оперував Д. Горовіц, були розвинуті (advanced) та відсталі (backward) регіони та, відповідно, розвинуті та відсталі групи. Поділ між регіонами здійснювався на основі аналізу їх економічного статусу в середині держави, який, в свою чергу, вимірювався рівнем доходу на душу населення відносно інших регіонів та в державі в цілому.

Стосовно етнічних груп, то Д. Горовіц відносить до розвинутих (продвинутих) груп ті, в яких високий рівень освіченості та зайнятості поза межами сільського господарства (тобто, якщо брати на озброєння відому теорію Ж. Фурастьє щодо трьох секторів економіки³³, члени групи мають бути зайняті в другому та третьому секторах – обробній промисловості та сфері послуг), переважна більшість представників групи мають середню або вищу освіту, зайняті крім всього іншого в державному секторі та підприємстві, мають порівняно високий рівень доходу на душу населення стосовно держави в цілому. Представники відсталих груп за Д. Горовіцем не володіють подібними рівнями освіченості зайнятості,

³¹ H. Hale, *The Foundations of Ethnic Politics*, op. cit., s. 59.

³² D. Horowitz, *Patterns of Ethnic Separatism*, „Comparative Studies in Society and History” 1981, t. 23, nr 2, s. 165–195; D. Horowitz, *Ethnic Groups in Conflict*, Berkeley, CA, 1985.

³³ J. Fourastié, D. Lutz, *Die Große Hoffnung Des 20. Jahrhunderts*, Köln–Deutz 1954.

доходів на душу населення. В суспільстві щодо відсталі групи часто асоціюються зі знедоленістю, безперспективністю³⁴. Ми спробували вдосконалити ідею Д. Горовіца та візуалізувати її у матрицю:

aA – розвинуті групи в розвинутих регіонах	zA – відсталі групи у розвинутих регіонах
aZ – розвинуті групи у відсталих регіонах	zZ – відсталі групи у відсталих регіонах

В нашій матриці маленькими літерами позначені етнічні групи, великими – регіони. Літера «А» позначає високий розвиток, відповідно «Z» – низький. За нашою моделлю та гіпотезою Д. Горовіца, до етнічної мобілізації групи схильні (навіть з метою сецесії) сильніше у економічно відсталих регіонах Z, ніж у розвинутих A. Очевидно, що дана гіпотеза є дискусійною та є апікабельною (застосовуваною) до не всіх кейсів.

б. Соціально-психологічна (інструментальна) гіпотеза етнічної мобілізації (М. Росс, В. Волкан, Г. Гейл). Достатньо цікавими поглядами на етнічну мобілізацію оперують прихильники соціально-психологічної гіпотези. Ми вважаємо, що дана гіпотеза чітко вписується в інструменталістський підхід в дослідженні між-етнічних відносин загалом, тому для нашої наукової розвідки вона є особливо цікавою.

М. Росс стверджує, що спільна ідентичність продукує таке сприйняття спільно усвідомлених інтересів та цілей. Вони, в свою чергу, у випадку збільшення етнічної мобілізації можуть призвести до міжетнічного конфлікту³⁵. Також науковець доводить, що взаємовплив ідентичностей та їх інтересів є складним і не завжди береться до уваги. Центральними для М. Росса у його баченні ідентичностей, феномену етнічної мобілізації є психокультурні інтерпретації та драми³⁶. Останніми він вважає спільні, глибоко вкорінені погляди групи, які формують її повсякдення життя, надають йому сенсу, вкладають певний зміст в міжетнічні відносини³⁷.

Взагалі цікавим з епістеміологічної точки зору є надзвичайно цікавим, яким чином індивіди (і групи індивідів) формують сприйняття світу навколо себе, уявляють себе та продукують своє уявлення щодо інших, маніпулюють цими уявленнями для досягнення певних політичних цілей. Тому психоаналітичний підхід під час дослідження етнічної мобілізації (так само, як і етнополітичних конфліктів) є перспективним напрямком не тільки теоретичних, але й прикладних досліджень та прогнозів стосовно конкретних кейсів. Окрім згаданого вище М. Росса, розробкою соціально-психологічної (інструментальної) гіпотези етнічної мобілізації

³⁴ D. Horowitz, *Patterns of Ethnic Separatism*, s. 170.

³⁵ M. Ross, *Culture and Identity in Comparative Political Analysis*, [w:] *Culture and Politics: A Reader*, eds. L. Crothers, Ch. Lockhart, New York 2000, s. 39–70.

³⁶ *Ibidem*, s. 55.

³⁷ Див. детальніше М. Росс, *Cultural Contestation in Ethnic Conflict*, Cambridge 2007.

займались В. Волкан³⁸ та вже згадуваний Г. Гейл. Він доводить, що вплив етнічності на поведінку є «прераціональним», тому цю поведінку інколи важко пояснити, оскільки вона здається іраціональною (наприклад, вбивства через статус чи маленьку територію)³⁹.

7. Гіпотеза використаних можливостей припускає, що потенціал до етнічної мобілізації є в кожній нації, проте можливості для її фактичного втілення в житті є не у всіх⁴⁰. Проте ми одразу вважаємо з потрібне зауважити, що гіпотезу використаних можливостей (так само, як і гіпотезу національної свідомості) дещо послаблює їх постфактум орієнтованість. Необхідність доконаних фактів, неможливість прогнозування звужують функціональність даної гіпотези. Наприклад, аналізувати ступінь використання або не використання можливостей для реалізації етнічної мобілізації видається значно легшим (якщо не єдиною можливим шляхом) вже після перебігу подій, ніж взагалі до їх настання. Так само дана теорія не тлумачить, чому за приблизно одних і тих самих стартових умов (спільні інституційні можливості – наявність федерації, наприклад; порівняно високий рівень національної свідомості) одні групи реалізують можливості, а інші – ні⁴¹.

8. Гіпотеза втручання третьої сторони (Б. Поусон, Дж. Фокс). Особливо цікава гіпотеза, зважаючи на події після Революції гідності в Україні, використання пост-правди, фейкових новин, дезінформації та пропаганди Російською Федерацією під час агресії в Україні. Також дана гіпотеза є важливою для процесу інтернаціоналізації феномену етнічної мобілізації.

Очевидно, що для держав з неоімперськими зазіханнями (таким як Російська Федерація), потрібне власне обґрунтування даної політики. Меншою мірою це потрібно для світової спільноти (проте і там залишаються суб'єкти, які воліють не помічати зухвалої поведінки агресора), дещо більшою – для пропагандистської роботи з власними громадянами. Випадок з Росією показовим є і ще і тому, що намагаючись відвернути увагу власних громадян від бездарного управління та розбазарювання природних ресурсів протягом 17 років, адміністрація Путіна конструює і маніпулює етнічною мобілізацією на суверенній території держав-сусідів (або видає бандитські заворушення за етнічну мобілізацію).

Так само очевидно, що усвідомлюючи наявність зовнішньої підтримки, етнічна мобілізація отримує нові імпульси до розвитку⁴². Третя сторона втручається, як правило, шляхом підтримки етнічних організацій, партій чи навіть

³⁸ V. Volkan, *The Need to Have Enemies and Allies: From Clinical Practice to International Relationships*, Northvale, NJ 1977; V. Volkan, *Killing in the Name of Identity: A Study of Bloody Conflicts*, Charlottesville 2006.

³⁹ H. Hale, *The Foundations of Ethnic Politics*, op. cit., s. 50.

⁴⁰ J. McCarthy, M. Zald, *Resource Mobilization and Social Movements: A Partial Theory*, „The American Journal of Sociology” 1977, nr 6, s. 1212; S. Tarrow, *Power in Movement: Social Movements and Contentious Politics*, 3. ed., Cambridge 2011.

⁴¹ D. Meyer, *A Place of Our Own: Does the Ethnicization of Territorial Control Create Incentives for Elites to Conduct Ethno-Political Mobilization? Cases from the Caucasus in Comparative Perspective*, Fifth Annual Convention of the Association for the Study of Nationalities, New York 2000.

⁴² B. Posen, *The Security Dilemma and Ethnic Conflict*, „Survival” 1993, t. 35, nr 1, s. 27–47.

озброєних незаконних формувань, стимулюючи протистояння. Зовнішньополітичним обґрунтуванням такої підтримки є проблема забезпечення власної безпеки та захист «пригнобленої» етнічної групи в сусідній державі. В плані аргументації підтримки важливими є апелювання до «історичної несправедливості», спільної ідентичності, гуманітарних міркувань та навіть релігійних переконань (захист віри)⁴³. Нашим завданням зараз не стоїть аналіз російської агресії в Україні, проте ми бачимо, що дії Москви всіляко направлені на підживлення етнічної мобілізації етнічних росіян (в Криму) та конструювання ситуації зі створенням псевдо етнічної мобілізації там, де її немає (окремі райони Донецької та Луганської областей). В обох випадках спільним залишається втручання іноземної держави у внутрішню політику держави-сусіда.

Висновки та перспективи подальших досліджень. В нашому дослідженні ми проаналізували ряд гіпотез щодо виникнення етнічної мобілізації. Очевидно, що кожна з них може бути піддана справедливій інтелектуальній критиці. Одним з головних висновків, які можна зробити, так це відсутність чіткої матриці та механізму прогнозування перебігу етнічної мобілізації. Як і науковці, які розробляли вищенаведені гіпотези, так і дослідники, що тільки бажають розпочати наукові розвідки з проблематики етнічної мобілізації, стикаються з рядом методологічних проблем. Ми вже зазначали вище, що здебільшого дослідження феномену етнічної мобілізації мають вузькі територіальні та/або хронологічні рамки. Важко порівнювати ці феномени в різних державах, адже виникає ще ряд проблем:

1. Яким чином і наскільки доцільно порівнювати (чи робити генералізовані висновки, синтезувати матеріал) з результатів дослідження феномену у, наприклад, нових незалежних державах після розпаду СРСР та у сталих демократіях (наприклад, в Канаді чи Бельгії);
2. Також слід виділити проблематичність виміру етнічної мобілізації. При використанні результатів попередніх досліджень, науковець-компаративіст може постати перед проблемою, що результати власне цих попередніх досліджень біли отримані шляхом відбору різних змінних. Наприклад, критерієм етнічної мобілізації може бути обрано стабільність/нестабільність етнічних кордонів, успіх/провал сепаратистських політичних сил на місцевих/загальнодержавних виборах, рівень терористичної загрози в суспільстві внаслідок феномену етнічної мобілізації і т.д. Вироблення узагальнюючої теорії етнічної мобілізації може бути перспективним напрямком наукових розвідок в майбутньому.

⁴³ Детальніше щодо ролі релігії див. J. Fox, *The Saliency of Religious Issues in Ethnic Conflicts: A large-N Study*, „Nationalism and Ethnic Politics” 1997, t. 3, nr 3, s. 1–19.

RÉSUMÉ

HYPOTHEZY WYNIKAJĄCE Z FENOMENU MOBILIZACJI ETNICZNEJ

Fenomen mobilizacji etnicznej stał się tematem badań w naukach politycznych. Dla Ukrainy i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej ten problem od dłuższego czasu jest szczególnie ważny. Upadek ZSRR, jak również istnienie świata bipolarnego, reżimów socjalistycznych wpłynęły na wybór przez poszczególne kraje własnej drogi rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Ważną rolę w odrodzeniu państwowości (w rozumieniu suwerenności narodowej niesterowanej z zewnątrz) odegrał fenomen mobilizacji etnicznej. Autor postawił przed sobą cel, by przeprowadzić analizę teoretyczną oraz konceptualną problemu. Podkreślił, w jaki sposób mobilizacja etniczna może być wykorzystana do osiągnięcia swoich celów przez państwo, jego instytucje, partie polityczne oraz społeczeństwo obywatelskie.

SUMMARY

HYPOTHESES OF THE EMERGENCE OF THE PHENOMENON OF ETHNIC MOBILIZATION

The phenomenon of ethnic mobilization is a topic of research in domestic and foreign political science. For Ukraine and for the states in Central and Eastern Europe, this issue is especially important for a long period of time. Since the collapse of the USSR and the bipolar world, and the socialist regimes in the region, it became clear that each of the states would choose their own path of political, economic and cultural development. An important role in the revival of statehood (here we mean true sovereignty, and not controllability from Moscow) played the phenomenon of ethnic mobilization. In this study, we will try to analyze the theoretical and conceptual component of the problem. The main thing, from the point of view of instrumentalism, is to understand how ethnic mobilization can be used by the state, its institutions, political parties and civil society to achieve its goals.



Aleja platanowa w Chylinie. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

PAVLO KATERYNCHUK (CHERNIVTSI, UKRAINE)

THE ROLE OF RUSSIAN MEDIA IN SHAPING POLITICAL CONSCIOUSNESS OF UKRAINIAN CITIZENS

It would seem that we now live in the second decade of the twenty-first century, full of technological advances in human civilization and the high level of development of productive forces. It would seem that the remnants of a very rich and heavy 20th century have gone back into the past as remnants of the previous era. However, as the events of recent years in the East of Europe show, it is only a naive illusion.

We are increasingly hearing about the use of concepts such as “hybrid warfare”, “converged media”, “news aggregators”, etc. Modern technological advances not only boosted up and facilitate the exchange of information, formed new communication tools, but, at the same time, complicated the already over-saturated information space, which created a favorable ground for manipulation of public opinion.

In the case of the war between Ukraine and Russia in the Donbass, which has become not least the result of the aspirations of Ukrainians for the European integration, we are witnessing the result of a long-term information campaign against Ukrainian citizens through Russian mass media, which are widely represented in the Ukrainian information space. In fact, Russian media are the platform for political socialization especially of the Russian-speaking East Ukrainians, which are easily exposed to the most advanced methods of Moscow propaganda. Russia is trying in every way to use the Ukrainian information space in its interests, for spreading neo-imperialist ideas, for the purposeful anti-Ukrainian information influence on our citizens. Therefore, the purpose of this article is to determine the role of Russian media in shaping political consciousness of Ukrainian citizens.

Despite a fairly large number of researches and publications on information security, the anti-Ukrainian propaganda campaign of Russian media against Ukraine, the use of their latest technical capabilities and manipulative technologies has shown the vulnerability of the domestic information space¹. Much attention was paid to the issue of information confrontation by researchers from the Razumkov Institute, the National

¹ Горбань, Ю. (2015), Інформаційна війна проти України та засоби її ведення, режим доступу:<http://visnyk.academy.gov.ua/wp-content/uploads/2015/04/20.pdf>.

Institute for Strategic Studies under the President of Ukraine, Ukrainian researchers Y. Gorban, Y. Babenko, V. Gusarov, N. Elyashevskaya, D. Dutsik etc.

The use of information by Russia as a weapon is not a new phenomenon, but sophistication and intensity grows with each passing year. Only in the past year, the EU and North America have realized this powerful latent influence of Russian media and propaganda, including electoral processes and activities of state administration, have realized that Russian disinformation posed a serious threat to the United States and their European allies, first and foremost in Poland, the Baltic States and Ukraine. Moreover, in contrast to Soviet propaganda, modern methods of the Russian information war do not rudely promote the agenda of the Kremlin. Instead, they aim to confuse, daze and divert citizens from the EU and Ukraine. Russia seeks to undermine the support of European values, to introduce discord among European allies in order to increase its influence on Ukraine. Ethnic, linguistic, regional, social and historical contradictions and stereotypes are often used for this purpose.

As experience shows, Russian advocacy efforts in Europe are an important part of their hybrid approach to projection of force. Despite the fact that the crisis in Ukraine for the first time drew the attention of the West to the importance of the information campaign in Russia, the Kremlin's use of disinformation was long before the crisis. The Russian forces carefully and purposefully prepared an informational war against Ukraine, not only increasing their presence in the information space, but also recruiting and sponsoring a range of politicians, civil servants and public figures.

Internal problems in one country may become the subject of foreign policy in another state. Russian propaganda in Western Europe develops a great game of the alleged difficult situation of its «compatriots» in the former Soviet space, and includes those who speak Russian as the first language, or can identify themselves as Russians by nationality. They claim that there is discrimination against the population and persecution through their ethnic, civic or linguistic affiliation.

Kremlin propaganda also refutes and rejects any criticism of Russia's own behavior. All negative comments about Russia are depicted either as fictitious or unfair. The information warfare specialist and NATO spokesman Ben Nimmo characterizes this tactic as a distortion of the facts, distracting the visions of people from the main internal problems².

Putin's return to the presidential post (2012) was marked by an increase in Russian leadership ambitions. Russian pressure on Ukraine was intensifying, first of all – in the direction of its involvement in the Customs Union. In particular, in February 2013, Putin signed an updated Concept of Foreign Policy of the Russian Federation, in which the text defines relations with Ukraine as a separate item (which was not included in the text of 2008). The intention is «to build relations with Ukraine as a priority partner

² E. Lucas, B. Nimmo, *Information Warfare: What is it and How to Win it*, CEPA INFOWAR PAPER 2015, No. 1, Center for European Policy Analysis, available at: <http://cepa.org/sites/default/files/Infowar%20Report.pdf>.

in the CIS and to facilitate its connection to the deepening of integration processes». At the same time, large-scale measures were implemented (including on the international scene) to prevent Ukraine from signing the Association Agreement with the EU.

2013 became a decisive year in the Ukrainian-Russian relations. The Russian side took maximum advantage of all the political and economic levers of influence, on the one hand, to draw Ukraine into the process of Eurasian integration, on the other – to block the eurointegration course of official Kyiv.

The fact that the presidential post in Ukraine occupied Viktor Yanukovich, a leader of the Party of Regions, who had the majority in the Ukrainian Parliament, was also instrumental in achieving the goal of the Russian leadership. Its electorate was concentrated mainly in the South and East of Ukraine, where, in contrast to the Central and Western regions, prominent pro-Russian orientations were observed – this (along with other factors) conditioned the attempts of the ruling party and the leadership of the state to carry out as long as possible the so-called «multi-vector» geopolitical policy.

Thus, on May 31, 2013, a Memorandum on the deepening of interaction between Ukraine and the Eurasian Economic Commission was signed, according to which Ukraine agreed to «adhere to the principles enshrined in the Customs Union documents»³. It was also planned to sign a Memorandum on the convergence of technical regulations of Ukraine and the Customs Union, which technologically tied Ukraine to this union and accordingly contradicted the course of European integration⁴.

On the other hand, on September 18, 2013, the Ukrainian Government decided to prepare for the signing of the Association Agreement with the EU. However, two secret emergency meetings between the presidents of Ukraine and Russia took place on October 27 and November 9, and then, on November 21, the Azarov government decided to «suspend the process of preparation for the conclusion of the Association Agreement with the EU», and on November 29 at the EU summit in Vilnius Yanukovich has refused to sign the agreement⁵, stressing Ukraine's intentions to sign this document «in the near future» and, as it follows from his speech at the summit, provided that Ukraine provides Ukraine with strong financial and economic assistance from the EU.

Almost immediately after such an «integration reversal» of Ukraine to the East, hidden from Parliament and the public, based on collateral arrangements with the Russian Federation, a package of Ukrainian-Russian agreements of December 17, 2013 was signed⁶, in particular, on the provision of a short-term loan of \$ 3 billion to Ukraine and

³ *Україна: время выбора*, Киев 2014, с. 11.

⁴ 15 січня 2014 р. Уряд М.Азарова затвердив Програму співробітництва України з державами Митного союзу до 2020 р. Постановою КМУ «Про затвердження Програми співробітництва України з державами-членами Митного союзу Республіки Білорусь, Республіки Казахстан та Російської Федерації на період до 2020 року». – Сайт Кабінету Міністрів України, http://www.kmu.gov.ua/control/uk/publish/article?art_id=246977822&cat_d=244276429.

⁵ Янукович не підписав Угоду про асоціацію на саміті у Вільнюсі, (2013), режим доступу: https://dt.ua/POLITICS/ukrayina-ne-pidpisala-ugodu-pro-asociaciyu-na-samiti-u-vilnyusi-132821_.html.

⁶ Російсько-український конфлікт: стан, наслідки, перспективи розвитку подій (2014), Центр Разумкова, Національна безпека і оборона, №5–6, режим доступу: <http://www.razumkov.org.ua/ukr/>

lower prices for Russian gas. De facto, this was a «pay» of the Kremlin for the refusal of Kyiv to integrate Europe.

Such a decision by the authorities led to mass protests in Ukraine that later grew into the «Revolution of Dignity» or «EuroMaydan», which resulted a forceful confrontation between the citizens and the authorities, the overthrow of Yanukovych's regime and his escape from Ukraine on the night of February 21, 2014. After that, as we know, an annexation of the Crimea took place and a war on the Donbass began to destabilize the Ukrainian economy and prevent its eurointegration.

The anti-Ukrainian propaganda campaign also revealed inadequate scientific and methodological substantiation and explanations for actions in similar situations, showed weak coordination of actions of state authorities, civil society, expert and scientific circles, journalists in counteracting such campaigns⁷.

Television remains one of the most powerful channels of influence. Russia's state television channel, Russia Today (hereafter RT), founded in 2005 and broadcasting in more than 100 countries of the world, has 700 million audiences. RT Americas and RT UK broadcast live from their own studios in Washington and London. Citizens from most countries of the world have access to RT via the Internet, satellite and cable channels. In addition, RT launches its own product on YouTube (in 2014, the number of views of 5 main channels – more than 2 billion). It should be emphasized that the format of the channel RT made possible its active presence in the television market of Europe and the United States. Moreover, at the end of 2014, the Internet portal «Sputnik», which uses the information stream of the TV channel RT, which significantly increases the access to information created and distributed by RT, was additionally launched⁸.

For the formation of a clear strategy in the Ukrainian and world information space, the Russian propaganda machine uses a number of messages:

1. Ukraine is part of Russia and it can not exist without it. Therefore, Ukrainians are a regional group of Russians who have their own talks and certain territorial peculiarities.
2. Ukrainian language does not exist. Many Russians believe that the Ukrainian language is a dialect that was formed from Russian. Namely the design of an independent Ukrainian language inspired by the Poles or the power of Austro-Hungary.

files/category_journal/analytic_5_6_Ukr_Ros_2014_site_s.pdf.

⁷ Ю. Горбань, *Інформаційна війна проти України та засоби її ведення*, 2015 режим доступу: <http://visnyk.academy.gov.ua/wp-content/uploads/2015/04/20.pdf>.

⁸ *Російське інововлення як інструмент маніпулювання громадською думкою у трансатлантичному просторі*, 2015, Національний інститут стратегічних досліджень при Президентові України, режим доступу: <http://www.niss.gov.ua/articles/1834/>.

3. Western Ukraine is the center of «Banderivtsi», and Lviv is their capital. Banderivtsi for Russians – are especially brutal people who are supposed to be afraid of, because they are all murderers⁹.

In psychological operations carried out by an aggressor, carefully selected messages are used for various target audiences (for domestic consumption, for Ukrainian society, or aimed at destabilizing the informational and psychological environment of Western European and American society), for example: a) distortion of facts; b) publication and replication of fake photo and video materials; images made in other military conditions, frames from feature films, which seem to be evidence of the «brutal treatment» of the Ukrainian Army; c) the glorification of the political leadership of the Kremlin and the military might of Russia; d) active use of the thesis that «the collapse of the USSR is a geopolitical catastrophe of the twentieth century» (actively used in Georgia in 2008); e) the heroization of the Russian militaries («green people» during Crimea annexation, march 2014) etc¹⁰.

The main news that were broadcasted on Russian TV channels were devoted to EuroMaydan, as if it was a technology implemented by the United States. November 25 Russian state channel «Russia 1» in evening news showed the plot «EuroMaidan 2013 – technology of europrovisions». «Berkut» was presented as an injured party, which was forced to defend itself against the provocateurs. The provocations of the opposition, according to Russian journalists, of course, are taught at special seminars held at the US Embassy. They also showed a video, commenting on a supposedly follower of EuroMaydan who came for money, although in reality he was a representative of the anti-maidan¹¹.

The Russian mass media massively invested in the consciousness of Russians and Ukrainians that Kiev is being ruthlessly disrupted and controlled by this clutter of mercenaries, who are certainly importing and receiving money for it. From television screens of famous Russian journalist Kiselev it was told that barbarian demonstrators dismantle a Christmas tree in the center of Kiev for the construction of barricades and the situation in Kiev is becoming more anarchic. With special trepidation, they issued stories about the victims of the policemen who were brutally provoked, crippled and even killed.

Apart these stories it had been appeared news of the increasing influence of nationalists, which later, in the understanding of Russian journalists, became fascists. Russian media did not find revolutionaries in the mainland, while they saw a multitude

⁹ Н. Еляшевська, *Вразливість України до інформаційної війни, режим доступу, 2015*: <http://publications.lnu.edu.ua/collections/index.php/teleradio/article/viewFile/732/738>.

¹⁰ *Російське інововлення як інструмент маніпулювання громадською думкою у трансатлантичному просторі*, Національний інститут стратегічних досліджень при Президентові України, 2015, режим доступу: <http://www.niss.gov.ua/articles/1834/>.

¹¹ Д. Дуцик, *Російська пропаганда: назад у СРСР*, 2013, режим доступу: http://osvita.mediasapiens.ua/monitoring/ru_zmi/rosiyska_propaganda_nazad_u_srsr/.

of black-and-red flags of the URA – (Ukrainian Rebel Army) an Army, which during the Great Patriotic War fought against Soviet partisans, and then against the Soviet Army. According to Russian interpretation, they killed thousands of partisans, soldiers, officers and, most importantly, civilians. The URA warriors invented and used 237 kinds of executions of their opponents that did not confuse anyone on EuroMaidan.

The decline of the Ukrainian economy is another message of the Russian information warfare. Ukraine is portrayed as an extremely poor country, whose income was compared to the incomes of Africans, talked about our depressed economy, the industrial decline and other horrors. It is through humiliating its neighbor that Russia publishes articles about self-sacrifice for the sake of the Ukrainian economy, here are the headlines on some sites: «The mass media estimated the damage of Gazprom from a gas discount to Ukraine,» «How Russia will help Ukraine»¹².

Events on Maidan should have become a trigger for an open conflict. Based on already widespread stereotypes and myths, Russian propaganda distorted the real causes and protests, demonated the Maidan, hung negative labels on it and called on the Russian-speaking population of Ukraine to «defend». This happened against the backdrop of demonizing the European Union and NATO, discrediting the European integration course, forming a whole series of false myths about these international institutions (without disregarding the propaganda of homophobia and the identification of the EU with same-sex marriages, manipulation of religious issues, etc.)¹³.

The image of the enemy was shaped in the form of a new Kyiv authority, and the part of the Ukrainian people who had broken the Yanukovych regime automatically became an enemy, and all of Ukraine as a state turned into propaganda mirrors into hostile countries. It was covered with all the labels that were on the activists of the Maidan («fascists – zombies – aggressors»), the EU and NATO («bought by Americans – immoral – contrary to God»).

The most cynical page in the Russian scenario was the call to violence against Ukrainians. Russian propagandists began to spread hatred for direct calls to kill. The willingness of local residents to violence or to support violence against the rest of Ukrainians was necessary in order to provide support to the Russians for military invasion and hostilities against the Ukrainian army and volunteer battalions.

Throughout the war, Russian propaganda consistently pursues two important goals: the transfer of responsibility for the conflict to Kiev and the destabilization of the Ukrainian front and rear. The Ukrainian government is accused of «not hearing Donbass» and taking political decisions against it. Kiev itself, it said, unleashed the war in the spring and did not want a cessation of the war here and now (to which it is actively called by all pro-Russian agents in Ukraine itself). Kiev supposedly waging a war against

¹² СМІ оцінили ущерб «Газпрома» от газової скидки Україні, (2013), режим доступу: <http://rus.postimees.ee/2635156/smi-ocenili-ushcherb-gazproma-ot-gazovoy-skidki-ukraine>

¹³ С. Здіюрук, В. Яблонський, В. Токман, *Україна та проект «руського мира»: аналіт. доп.*, К, НІСД, 2014, с. 80

civilians. The classic of propaganda is the «demonstration of children» in Sloviansk on May 6 and the campaign #SaveDonbassChildren. The destabilization of the Ukrainian front is achieved by rumors of «right sector» (nationalistic party in Ukraine), firing at the back of the «politically unreliable» soldiers; about the fact that «we were given up», that the army has no lawful grounds to act on the Donbass and «this is not our war». The second is the cultivation of hate against the settlers (all the numerous fakes distributed in the summer), imitation of the «rebellion of mothers», indignation against the economic consequences of the war (which somehow blame Kyiv), and in the winter – the pouring of hysteria over the turning off of light¹⁴.

Thus, Russian propaganda implements a scenario which, according to T.Snayder, a well-known American historian, professor of Yale University, aims to show that «truth does not exist at all»¹⁵.

During the parliamentary elections, some media (for example, Inter TV channel, newspaper Today) acted as an opposition platform media, platform that had pro-Russian rhetoric. Important is the fact that a huge percentage of the airtime of the central television channels was occupied by media production of Russian production, which also carried the charge of propaganda (in particular, TV series as a tool of manipulative influence have been repeatedly written by experts on the pages of MediaSapiens). Social networks have also played a key role in hating and escalating violence during the winter of 2014. At the very beginning of the Russian operation (December 2013) numerous groups were created in social networks (primarily in VKontakte), devoted to the ideas of AntiMaydan in various formats. At first, a significant number of contributors had a «residence permit» in Russian cities; in February – March of 2014, many commentators from the Crimea appeared among the contributors, indicating an active involvement of the local population in the information war on the Russian side. However, since March, the number of group members and contributors has increased at the expense of the population directly in the eastern and southern regions, which is a natural consequence of the escalation of tension and the involvement of more people in the conflict. In social networks, large volumes of false information were distributed: untested “photofacts”, “eyewitnesses”, “comments of participants”, etc¹⁶.

Local media in the Luhansk, Donetsk, Odesa and Kharkiv regions played a role in promoting propaganda at the initial stage of the operation, but the situation in the autumn already changed. During the winter events in Kyiv and the beginning of the war with Russia, most local media tried to take a stray position. Thus, a number of Donetsk media called local pro-Russian militaries » homeguardsman” and “pro-Russian activists”, and the name “Donetsk People’s Republic” was trying to write in quotation

¹⁴ В. Гусаров, Кремль розпочав нову інформаційну операцію проти України, Вісник НАДУ, 2015, № 1, с. 139.

¹⁵ L. O’Neal, *Yale Professor Talks Russian Propaganda in Ukraine*, 2015, available at: <http://emorywheel.com/yale-professor-talks-russian-propaganda-in-ukraine/>.

¹⁶ Ю. Бабенко, *Інформаційна війна – зброя масового знищення!* [Електронний ресурс] – Режим доступу: <http://www.pravda.com.ua/rus/articles/2006/04/20/4399050/>.

marks. Logic was clear: when the society itself had no unequivocal attitude to the prospects of forced integration into Russia, local media were trying to put themselves above the conflict in order not to lose the audience. But another factor seems more important: the business and political elites themselves, which had a decisive influence on the media discourse in the regions, hesitated and waited for where the wind would blow. So in Donetsk, where these elites immediately decided for themselves, local media immediately joined the propaganda of “radioactive ashes,” while in Kharkiv everything was the opposite (under the influence of Avakov, Alasania, and after Dobkin’s oath of allegiance to the new government). A number of local media immediately took a convinced pro-Ukrainian position and unequivocally condemned separatism. This is the Lugansk TV channel “Irta”, the Donetsk newspapers “Donbass” and “Segodnya”, Kharkiv “Mediaport” and ATN, Odessa “Dumskaya.net” and others. These resources should be supplemented by local media controlled by local public organizations and individual activists (Eastern Option and Policy 2.0 in Lugansk, Donbass News in Donetsk)¹⁷.

Native, pro-Russian and separatist organizations and groups are powerful leaders in Russian propaganda. In Donetsk there is a terrorist organization «Donetsk People’s Republic», which positions itself as a state authority and has its own media resources («First Republican», DPR TV, «Central News Agency of Novorossia», «Novorossia» newspaper and others). In Lugansk, in the early stages of the war, the most active was the «Lugansk Guard», which fluctuated from the ideas of federalism to separatism (apparently, depending on the tactical objectives of the sponsors), but eventually turned into a «Luhansk People’s Republic», another terrorist organization that positioned itself as a state authority. In addition, non-controlling «LNR» operated Cossack organizations, as well as its separate policy was conducted by local terrorist groups (the group of Kozitsyn in the south, Dryomov in Stakhanov-Pervomaysk, the group of Mozhovoy, Kosogor, and others)¹⁸.

Obviously, against the backdrop of such a coherent, consistent and pre-planned information war, Ukraine was unprepared for confrontation and confused. Neither the patriotists of the Maidan nor the Ukrainian governments after the revolution failed in a short time to suspend Russia’s aggression in the information space, and as a result, the end of the war on the Donbass. It is obvious that for this purpose the state needs clear and consistent steps to protect the information space and, at the same time, to promote patriotism and European values among Ukrainian citizens, to create and spread Ukrainian and English-language content in the world about events in Ukraine, to create the preconditions for building a positive image of the country through a struggle against corruption and the implementation of effective reforms.

¹⁷ С. Здіорук, В. Яблонський, В. Токман, *Україна та проект «руського мира»: аналіт. доп.*, К, НІСД, 2014, с. 73.

¹⁸ В. Сливка, *Інформаційна війна проти України: міф чи реальність?*, 2015, режим доступу: <http://int-konf.org/slivka-vv-informatsiyna-viy-na-proti-ukrayini-mif-chi-realnist/>.

RÉSUMÉ

ROLA ROSYJSKICH ZASOBÓW MASOWEGO PRZEKAZU W KSZTAŁTOWANIU ŚWIADOMOŚCI SPOŁECZNEJ OBYWATELI UKRAINY

Aneksja Krymu i wojna w Donbasie nie były zjawiskami przypadkowymi lub spontanicznymi działaniami Rosji przeciwko Ukrainie. Świadczą o planowanej strategii osłabienia Ukrainy, by uniemożliwić jej postęp eurointegracyjny oraz euroatlantyczny. Rosyjskie media przez lata oddziaływały na Ukrainie przez wykorzystanie środka, jakim jest propaganda. Wskutek tego oddziaływania w znacznej liczbie Ukraińców ukształtowało się mylne pojęcie o wartościach europejskich, o wydarzeniach rewolucji honoru. Zdaniem autora na skutek tej wieloletniej antyukraińskiej działalności, Ukraina okazała się nieprzygotowaną do odparcia agresji ze strony FR. Obecnie Ukraina dokłada ogromnych starań, by poprawić sytuację.

SUMMARY

THE ROLE OF RUSSIAN MEDIA IN SHAPING POLITICAL CONSCIOUSNESS OF UKRAINIAN CITIZENS

The annexation of the Crimea and the war on the Donbas were not a coincidence or a spontaneous action of Russia, but were a clearly planned strategy to weaken Ukraine in order to make its Eurointegration and Euroatlantic progress impossible. This was preceded by years of information campaigns and the massive use of propaganda in Ukraine through the wide presence of Russian media in the domestic information space. Due to the dominance of Russian audiovisual and electronic media among a large part of Ukrainians formed formation of stereotyped and sometimes completely obscured perceptions of European values, as well as about events of the "Revolution of Dignity", which resulted in a high degree of distrust of Ukraine's European aspirations and contributed to the annexation of the Crimea and war in Donbas. The author comes to the conclusion that against the backdrop of such a coherent, consistent and pre-planned information war, Ukraine was unprepared to confront Russia. It is obvious that for this purpose the state needs clear and consistent steps to protect the information space and, at the same time, to promote patriotism and European values among Ukrainian citizens, to create and spread Ukrainian and English-language content in the world about events in Ukraine, to create the preconditions for building a positive image of the country struggling against corruption and the implementation of effective reforms.

Keywords: Russian propaganda, Russian media, Euro-integration aspirations of Ukraine, Donbas, Euromaidan



XIX-wieczna kapliczka w Staszycach. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

Євгенія Юрійчук (Чернівці, Україна)

Відновлення суверенітету в державах Балтії: праксеологічний вимір

У кінці XX і початку XXI століть, у зв'язку з прямим втручанням, військовою інтервенцією й анексією територій незалежних держав, активізацією процесів зміни меж кордонів між державами, утворенням квазідержав, загостренням проблем глобалізації та нового світового порядку, все більш нагальною є необхідність обговорення теми національного суверенітету, його трансформації. Приклади дотримання суверенітету як одного з принципів міжнародного права упродовж XX ст. були як позитивні, так і негативні. Проте актуальною є оцінка тенденцій розвитку теорії та практики суверенітету П. Маланчука: «На той час, коли на Заході через зростання міжнародної взаємозалежності доктрина суверенітету втрачає ґрунт, країни, що розвиваються, й досі високо цінують її – як «наріжний камінь міжнародних стосунків» – щоб захистити нещодавно здобуту незалежність¹. У контексті збереження територіальної цілісності держав, і особливо України у зв'язку з анексією Криму та територій Луганської та Донецької областей, постає проблема відновлення суверенітету в цих регіонах. Проте в ситуації, коли Україна стала заручником реалізації інтересів великих держав, важливим є врахування досвіду відновлення суверенітету інших держав, зокрема держав Балтії. Не зважаючи на досить глибокий аналіз проблем суверенітету держави у працях таких дослідників, як Т. Бевз, Л. Віддхабер, Ф. Хінслі, Е. Джеймс, Р. Джексон, Дж. Бартельсон, Г. Готліб, Л. Генкін, І. Кресіна, І. Куян, І. Левін, Ю. Хоббі, Г. Штейнберг, Н. Шрійвер, Е. Чейс та ін., питання відновлення суверенітету в геополітичному контексті залишаються недостатньо розглянутими, що й спричинило звернення автора до цієї теми.

Метою статті є дослідження зовнішньополітичних аспектів відновлення суверенітету в державах Балтії. Для досягнення поставленої мети визначено наступні завдання:

- з'ясувати теоретичні аспекти відновлення суверенітету держави;

¹ П. Маланчук, *Вступ до міжнародного права за Ейкхерстом* / Пер. з англ., Харків 2000, с. 48.

- проаналізувати процес відновлення зовнішнього і внутрішнього суверенітету в державах Балтії;
- охарактеризувати зовнішньополітичні пріоритети реалізації суверенітету балтійських держав.

Методологічною основою запропонованої розвідки є теорії: суверенітету, неореалізму, неолібералізму, конструктивізму з використанням історичного, порівняльного, статистичного та ін. методів. Праксеологічний вимір у нашому дослідженні передбачає аналіз процесу відновлення суверенітету через поняття *суверенітет, громадянство, референдум, вибори*; формування нормативних систем для реалізації суверенітету відповідно до соціокультурного середовища окремо Литви, Латвії, Естонії; аналіз дій урядів держав Балтії щодо подальших зовнішньополітичних перспектив.

Теорія суверенітету зазнала значних трансформацій упродовж тривалого часу свого існування і на кінець ХХ ст. розглядається як невід'ємна ознака держави, принцип суспільно-політичного життя, специфічна властивість держави². У середині 90-х років ХХ ст., коли процес відновлення суверенітету держав Балтії був майже завершений, його розуміли як «Верховенство народу, нації, держави у внутрішній і зовнішній політиці, що забезпечує незалежність і самостійність розвитку суспільства, соціально-політична функція моно- і поліетнічних держав, принцип рівнопартнерських міжнаціональних і партнерських відносин»³. Урахування етнічного складу держави має важливе значення для аналізу відновлення суверенітету в різних за етнічним складом державах Балтії.

На сьогодні конкретизація цього поняття як невід'ємної юридичної якості незалежної держави означає: а) верховенство влади всередині країни; б) незалежність держави в міжнародних відносинах; в) повнота законодавчої, виконавчої і судової влади держави на своїй території, виключаючи будь-яку сторонню владу, а також підпорядкування влади держави владі іноземних держав та будь-яких міжнародних організацій та інших суб'єктів у сфері міжнародного спілкування, що виникає або зникає в силу явно вираженої або добровільної згоди з боку держави як єдиного соціального та політико-правового організму і забезпечується сучасним міжнародним правом⁴.

С. Краснер класифікує суверенітет як окремі поняття: 1) суверенітет взаємозв'язку – це здатність держав контролювати рух через власні кордони; 2) внутрішній суверенітет – внутрішні повноваження державних структур та здатність ефективно впливати на поведінку населення, а також рівень фактичного

² Т. Бевз, *Суверенітет як невід'ємна ознака держава у документах і практиці українського державотворення*, Наукові записки ІПіЕНД ім. І. Ф. Кураса НАН України, Вип. 3(65), с. 190–191.

³ О. Каргунов, *Суверенітет*, Мала енциклопедія етнодержавознавства, Київ 1996, с. 604.

⁴ М. Баймуратов, Ю. Хобі, *Модифікації державного суверенітету в умовах європейської інтеграції в контексті взаємовідносин Європейського Союзу з державами-членами*, Суми 2013, с. 27.

контролю; 3) вестфальський суверенітет або «суверенітет за Ваттелем» – виключення зовнішніх джерел влади як *de jure*, так і *de facto*, тобто в межах власних кордонів держава має монополію на прийняття рішень, а на міжнародному рівні це означає принцип невтручання у внутрішні справи інших держав; 4) міжнародний юридичний суверенітет – взаємне визнання держав⁵. Саме із останнім розумінням суверенітету пов'язане, насамперед, питання відновлення суверенітету, яке, зазвичай, постає в ситуаціях втрати контролю держави над частиною чи всієї державної території внаслідок окупації, анексії, передачі за міжнародними договорами тощо.

Питання відновлення суверенітету держав Балтії внаслідок окупації СРСР у 1940 р., і 1944 р. в черговий раз постало під час перебудови наприкінці 80-х років ХХ ст. Сама постановка проблеми стала можливою внаслідок зміни ставлення західних держав, і насамперед США, Великобританії, до місця й ролі балтійських республік у Центрально-Східній Європі. Якщо під час Другої світової війни «балтійське питання» було розмінною монетою на переговорах західних союзників і Сталіна щодо співробітництва з СРСР та повоєнного влаштування Європи, то вирішення його на початку 90-х ставало запорукою кінця гегемонії Радянського Союзу в цьому регіоні.

Сполучені Штати Америки, згідно з доктриною Г. Стімсона⁶ (доктриною невизнання договорів чи територіальних надбань, нав'язаних державі), були єдиною державою, яка 23 липня 1940 р. у Меморандумі Веллеса висловила протест проти насильницького приєднання СРСР Естонії, Латвії і Литви й засудила «підступні процеси», через які незалежність держав Балтії та територіальна інтеграція піддалися свідомому знищенню. Цей документ став підставою подальшої політики невизнання інкорпорації балтійських держав *de jure* аж до відновлення незалежності 1991 р.⁷ І хоча низка держав (15) не визнавала факту окупації, під час офіційних та неофіційних переговорів союзників щодо повоєнного урегулювання на Тегеранській, Ялтинській конференціях спостерігалось ігнорування порушення принципу самовизначення щодо держав Балтії.

Ситуація докорінно змінилася на початку 90-х років ХХ ст. Позицію міжнародної спільноти щодо суверенітету балтійських держав характеризувала непохитність у визнанні пріоритету принципу «непорушності кордонів» над принципом «права на самовизначення». Тобто, визнавши нові держави – колишні радянські республіки – у межах чинних на той час кордонів, держави світу категорично відмовилися визнавати нові державні утворення, які виникли без дотримання цього основного принципу міжнародного права. З огляду на це, ви-

⁵ М.В. Ильин, *Суверенитет: развитие понятийной категории*, Суверенитет. Трансформация понятий и практик / под ред. М.В. Ильина, И.В. Кудряшовой, Москва 2008, с. 34.

⁶ 7 января 1932 г. *Государственный секретарь – послу в Японии*, История США в документах, Доступны в World Wide Web: <http://www.grinchevskiy.ru/1900-1945/doktrina-stimsons.php>.

⁷ В. Ноллендорфс, *Латвия под властью Советского Союза и национал-социалистической Германии. 1940-1991*, Рига 2010, с. 31-32.

дається слушною думка Д. Хелда, що «незалежність може взяти гору в політичній спільноті тоді і тільки тоді, якщо їй не стають на заваді загрози, спричинені діями (або бездіяльністю) інших політичних спільнот або функціонування мереж взаємодії, які перетинають кордони спільнот»⁸.

Основною умовою визнання нових держав як суб'єктів міжнародних відносин було дотримання законодавчо передбаченої процедури виходу з СРСР. Можливість виходу союзної республіки як складника права націй на самовизначення аж до відокремлення була передбачена Договором про утворення СРСР 1922 р. (ст. 26)⁹, Конституціями СРСР 1924 р. (ст. 4)¹⁰, 1936 р. (ст. 17)¹¹, 1977 р. (ст. 72)¹². Механізм виходу з СРСР був поспіхом розроблений союзним центром в односторонньому порядку після заяви Литовської РСР про вихід і передбачав дотримання наступної процедури: 1) проведення референдуму на принципах загального і таємного голосування (ст. 2); 2) прийняття рішення про відокремлення 2/3 населення республіки з правом голосу (ст. 6); 3) внесення питання про вихід на розгляд 3^тїзду народних депутатів СРСР (ст. 7); 4) встановлення перехідного періоду не менше 5 років (ст. 9), упродовж останнього року цього періоду може бути проведений повторний референдум (ст. 19); 5) прийняття рішення про вихід 3^тїздом народних депутатів СРСР і 6) внесення відповідних змін до Конституції СРСР (ст. 20)¹³. У грудні 1990 р. IV з'їздом народних депутатів СРСР був прийнятий Закон «Про всенародне голосування (референдум) СРСР».

Оскільки держави Балтії не приєднувалися до договору про утворення СРСР, а були незаконно включені до нього 1940 р., то на них не поширювалася дія цього механізму. А тому вони не дотримувалися наведеної вище процедури, на відміну від Української РСР та інших республік. Прийнявши Декларації про незалежність, вони заявили про намір відновити політичну самостійність. Такої позиції дотримуються не тільки уряди цих держав, а й США, Європейський суд з прав людини, Європейський Союз. Заперечує цю точку зору щодо Латвії уряд Російської Федерації. Динаміка відновлення суверенітету державами Балтії представлена в Таблиці 1.

⁸ Д. Гелд, *Демократія і глобальний порядок*, Демократія. Антологія, 2005, с. 1000.

⁹ *Договор об образовании СССР, История Советской Конституции (в документах). 1917–1956*, Москва 1957, с. 398.

¹⁰ *Основной Закон (Конституция) Союза Советских Социалистических Республик, История Советской Конституции (в документах). 1917–1956*, с. 462.

¹¹ *Конституция (Основной закон) СССР. Конституции (Основные Законы) Союзных Советских Социалистических Республик*, Москва 1972, с. 13.

¹² *Конституция (Основной Закон) Союза Советских Социалистических Республик*, Москва 1977, с. 57.

¹³ *О порядке решения вопросов, связанных с выходом союзной республики из СССР. Закон СССР от 3 апреля 1990 г.*, „Ведомости Съезда народных депутатов СССР и Верховного Совета СССР” 1990, № 15, с. 252.

Таб. 1 Відновлення суверенітету державами Балтії¹⁴

Хронологія відновлення суверенітету державами Балтії	Республіка СРСР/Незалежна держава	
	Естонська РСР з 8 травня 1990: Естонська республіка	Литовська РСР з 11 березня 1990: Литовська республіка
Дата включення до СРСР	6 серпня 1940 р.	3 серпня 1940 р.
Дата прийняття Декларації про державний суверенітет	16 листопада 1988	18 квітня 1989
Дата прийняття документів про відновлення незалежності	8 травня 1990 Постанова ВР «Про державну символіку»	11 березня 1990 «Акт відновлення Литовської держави»
Дата прийняття документів проголошення незалежності	20 серпня 1991 Резолюція ВР «Про державну незалежність Естонської республіки»	–
Дата визнання СРСР незалежності республіки	6 вересня 1991	

Хоча Декларацію про державний суверенітет першою, після «співочої революції», прийняла Естонія, пріоритет у відновленні незалежності належить Литві, яка вже в березні 1990 р. стала суверенною державою, de-facto відновивши дію дорадянської Конституції Литовської республіки 1938 р. У травні 1990 р. її шляхом пішла Грузія. Ці дві республіки стали втіленням «жорсткого варіанту вихо-

¹⁴ Складено автором за: *О признании независимости Латвийской Республики*, Постановление Государственного Совета СССР от 6 сентября 1991 г. № 2-ГС, Известия народных депутатов, 1991, 6 сентября; *О признании независимости Литовской Республики*, Постановление Государственного Совета СССР от 6 сентября 1991 г. № 1-ГС, Известия народных депутатов, 1991, 6 сентября; *О признании независимости Эстонской Республики*, Постановление Государственного Совета СССР от 6 сентября 1991 г. № 3-ГС, Известия народных депутатов, 1991, 6 сентября; *The Constitution of the Republic of Latvia*, Dostępny w World Wide Web: <http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>://HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” webHYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” cvkHYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” lvHYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” /HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” pubHYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” /HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” publicHYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” /29171.HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” html; *The Constitution of Estonia*, Dostępny w World Wide Web:http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html://HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” wwwHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” servatHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” unibeHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” chHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” /HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” lawHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” /HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” icHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” /HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” enHYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” 00000_ HYPERLINK “http://www.servat.unibe.ch/law/icl/en00000_.html” html; *The Constitution of the Republic of Lithuania*, Dostępny w World Wide Web: <http://www.law.nyu.edu/centralbankscenter/texts/LithuaniaConstitution.html>.

ду». Верховна Рада Литви спиралася на підтримку населення – до 28 травня 1990 р. вона отримала листи та телеграми від 646 726 мешканців республіки на підтримку декларації та лише від 8993 осіб – проти¹⁵.

Проведення загальносоюзного референдуму щодо збереження СРСР 3 березня здійснювалося з метою укладення нового союзного договору – Союзу суверенних держав як м'якої федерації, яке планувалося на 20 серпня 1991 р. Уряди тогочасних Прибалтійських республік відмовились від його проведення, натомість провівши опитування населення щодо незалежності держав. Після кривавих січневих подій 1991 р. у Вільнюсі, Каунасі, Ризі, спричинених радянськими військовими, референдум про незалежність Литви був проведений за місяць до оголошеного союзного. Тоді ж одразу Литовська республіка була визнана Ісландією. В Естонії та Латвії референдум проведеного ж дня, що й загальносоюзний плебісцит. 28 січня 1991 р. Президент СРСР М.С. Горбачов підтвердив конституційне право виходу республік Прибалтики зі складу СРСР, а тому проведення референдумів про відновлення незалежності мало правове підґрунтя. Їхні результати (представлені у Таблиці 2) засвідчили схвалення населенням відновлення державності за досить високої явки, що є безсумнівним легітиміційним фактором як всередині країн, так і на міжнародній арені.

¹⁵ *Declaration on the Restoration of Independence of the Republic of Latvia*. Dostępny w World Wide Web: http://en.wikipedia.org/wiki/Declaration_on_the_Restoration_of_Independence_of_the_Republic_of_Latvia#cite_note-16.

Таб. 2 Загальнонаціональні референдуми щодо питань відновлення суверенітету в державах Балтії¹⁶

Дата проведення	Зміст питань референдуму	Результат «так»%	Явка виборців%
Естонська Республіка – незалежна з 24.02.1918			
3.03.1991	Про відновлення державної самостійності та незалежності	77,73	90,47
17.03.1991	Про перетворення та збереження СРСР	95,46	30
28.06.1992	1. Про прийняття Конституції	91,86	66,36
	2. Про надання претендентам на громадянство Естонії, які подали клопотання до 5 червня 1992 р., права взяти участь у перших парламентських і президентських виборах (5017 осіб)	46,52	66,18
Латвійська Республіка – незалежна з 18.11.1918			
3.03.1991	Про відновлення незалежності	73,68	87,57
17.03.1991	Про перетворення та збереження СРСР	95,84	20,0
Литовська республіка – незалежна з 16.02.1918			
9.02.1991	Про відновлення незалежності	76,46	84,7
		90,5	
17.03.1991	Про перетворення та збереження СРСР	99,13	19,0
25.10.1992	Про прийняття Конституції	75,42	75,26
		(56,76)*	

* У дужках вказано альтернативні дані.

¹⁶ Складено автором за: *Выборы во всем мире. Электоральная свобода и общественный прогресс: Энциклопедический справочник* / Сост. А.А.Танин, Львов, Москва: РОССПЭН, 2001; А.В. Лукашин, *Проблемы организации и проведения Всесоюзного референдума 17 марта 1991 года и пути развития союзной федерации*, Государственное управление, № 28, Dostepny w World Wide Web: <http://e-journal.spa.msu.ru/images/File/2011/28/Lukashin.pdf>; *CentreforMonitoringDemocraticProcesses «Quorum»DostepnywWorldWideWeb*:<http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo>://HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> wwwHYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo>HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> cmdpHYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> kvorumHYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo>:HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> orgHYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> /HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> enHYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> /HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> cisHYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> HYPERLINK <http://www.cmdp-kvorum.org/en/cis-emo> emo.Centre for Research on Direct Democracy University of Zurich, Dostepny w World Wide Web:<http://www.c2d.ch/>://HYPERLINK <http://www.c2d.ch/> wwwHYPERLINK <http://www.c2d.ch/>:HYPERLINK <http://www.c2d.ch/> cHYPERLINK <http://www.c2d.ch/> 2HYPERLINK <http://www.c2d.ch/> dHYPERLINK <http://www.c2d.ch/>:HYPERLINK <http://www.c2d.ch/> chHYPERLINK <http://www.c2d.ch/> /; The Central Electoral Commission of the Republic of Estonia, Dostepny w World Wide Web:<http://www.vvk.ee/varasemad/rh03/tulemus/eng8000000.html>://HYPERLINK <http://www.vvk.ee/varasemad/rh03/tulemus/eng8000000.html> wwwHYPERLINK <http://www.vvk.ee/varasemad/rh03/tulemus/eng8000000.html>:HYPERLINK <http://www.vvk.ee/varasemad/rh03/tulemus/eng8000000.html> vvkHYPERLINK <http://www.vvk.ee/varasemad/rh03/tulemus/eng8000000.html> eeHYPERLINK <http://www.vvk.ee/varasemad/rh03/tulemus/eng8000000.html> /; The Central Electoral Commission of the Republic of Latvia, Dostepny w World Wide Web:<http://web.cvk.lv/>://HYPERLINK <http://web.cvk.lv/> webHYPERLINK <http://web.cvk.lv/> HYPERLINK <http://web.cvk.lv/> cvkHYPERLINK <http://web.cvk.lv/>:HYPERLINK <http://web.cvk.lv/> lvHYPERLINK <http://web.cvk.lv/> /; The Central Electoral Commission of the Republic of Lithuania, Dostepny w World Wide Web: http://www.vrk.lt/2003/referendumas/rezultatai/rez_e_16.htm.

Зауважимо, що під час цих референдумів на перший план виступав етнічний чинник прийняття рішення. Так, в Естонії російське нелояльне населення Північно-Східної частини республіки, м. Нарви та м. Кохтла-Ярве проголосувало переважно проти незалежності. Оскільки на територіях республік не створювали органів з проведення союзних референдумів, результати голосування стосуються тільки місць дислокації радянських військових частин, де й проголосувало в Естонії – 30%, Латвії – 20%, Литві – 19% виборців¹⁷.

Верховна Рада Естонії вважала, що всесоюзний референдум проводиться тільки для громадян СРСР, а не для громадян Естонії, тобто корінне населення республіки не може брати в ньому участь, інакше це є підставою для позбавлення естонського громадянства. До речі, до початку 1990 р. понад 900 000 осіб та їхніх нащадків були зареєстровані як довоєнні громадяни Естонської Республіки (так званої третьої республіки) з метою скликання Конгресу Естонії, вибори до якого були проведені одночасно з виборами до Верховної Ради ЕРСР 24 лютого 1990 р. Конгрес відіграв роль «паралельного» парламенту. Зрештою, усі основні політичні партії підтримали проведення референдуму та допуску до голосування всіх мешканців Естонії, справедливо очікуючи вагомих зовнішньополітичних легітимізаційних дивідендів. Особливістю Естонії, на відміну від інших держав Балтії, є рішуча відмова електорату від комуністичної ідеології, заснованої на пролетарському інтернаціоналізмі, радянському громадянстві та соціалістичній гуманності¹⁸. Це й не дивно, бо Естонія першою намілилася скасувати восени 1989 р. VI статтю Конституції СРСР про керівну роль КПРС, поклавши початок реалізації народного суверенітету щодо основних засад функціонування власної держави.

Ці референдуми були вкрай важливими для юридичного підґрунтя суверенітету, оскільки продемонстрували світові прагнення мешканців до незалежності своїх держав і створили основи для зовнішньополітичної легітимізації влади. Коли після провалу серпневого путчу 1991 р. про свій суверенітет заявили Естонія та Латвія, держави Балтії отримали підтримку не тільки європейських країн, а й Сполучених Штатів Америки, президент яких Джордж Буш заявив, що у випадку використання Росією збройних сил проти Литви, США будуть реагувати відповідно. 2 вересня США офіційно визнали Литовську, Латвійську та Естонську республіки, 6 вересня їхню незалежність визнала й Державна Рада – вищий орган управління Радянського Союзу, а також держава Ізраїль. Офіційне визнання дало змогу балтійським державам приступити до реалізації планів євроатлантичної та, передусім, європейської інтеграції, тобто укріплення військового та економічного суверенітету. Останній напрям був реальніший, оскільки ще в серпні 1991 р. на зустрічі 12 країн-членів Європейської Економічної Співдружності в рамках Європейського політичного співробітництва (ЕПС – European

¹⁷ ЯК ПРОГОЛОСУВАЛО???

¹⁸ Е. Фурман, *Литовський вибор: Пораження «демократов». – Перемога демократії*, „Свободная мысль” 2004, XXI, № 3, с. 74–87.

Political Cooperation) за пропозицією Данії та Німеччини було ухвалене рішення про визнання відновлення суверенітету Балтійських держав. Спеціально розроблена для допомоги Естонії, Латвії й Литві програма *Phare* повинна була почати діяти вже з січня 1992 р., а в травні 1992 р. з усіма трьома республіками були підписані угоди про торгівлю й співробітництво з ЄЕС, що надавало перспективу реалізації економічного суверенітету.

Основним завданням для нових держав ставало здійснення ефективного контролю на своїй території, що було можливим за умови підтримки представниками титульної нації громадян нової держави. Литва першою вийшла зі складу СРСР і державницький рух здійснювала без етнічних проблем, на основі великого історичного досвіду, із підвищеним рівнем самосвідомості населення, підтримкою католицької церкви, меншим поширенням індивідуалізму¹⁹. У Литві інститут громадянства не створював перешкод для того, щоб стати громадянином Литви. Закон про громадянство Литви був прийнятий 3 листопада 1989 р.²⁰, до проголошення незалежності, та був першим законом про громадянство, що з'явився в колишніх радянських республіках. Був реалізований нульовий варіант, тобто всі особи, які проживали на території Литовської РСР на законних підставах, стали громадянами цієї республіки. Особи, які проживали в Литві до 1940 р., а також їх нащадки стали громадянами Литовської РСР (п. 1 ст. 1) за умови постійного проживання в республіці та відсутності громадянства іншої держави (п. 2 ст. 1). Усі інші особи, що мали законне джерело доходу і проживали постійно в Литві, мали можливість визначитись щодо громадянства впродовж двох років (п. 3 ст. 1). У липні 1991 р. Литва та Російська Федерація уклали двосторонній договір, який надавав право литовського громадянства всім етнічним росіянам, які постійно проживали в Литві. Так Литва уникнула проблеми безгромадянства на території республіки та стала єдиною балтійською республікою, де правонаступництво держави призвело до автоматичної зміни громадянства. Тобто активного виборчого права мешканці Литовської республіки не були позбавлені й могли повною мірою брати участь у реалізації народного і національного суверенітету як на виборах органів влади, так і на референдумах, особливо щодо прийняття Конституції 25 жовтня 1992 р. (75,42% (56,76%) – «так», явка 75,26%), текст якої пройшов експертизу Венеціанської комісії та отримав схвальні відгуки (CDL(1992)012; CDL(1992)039; CDL(1992)040; CDL(1992)050).

Взаємозв'язок державного суверенітету із народовладдям демонструє ст. 2 Конституції Латвії: «Суверенна влада держави Латвія належить народу Латвії»²¹.

¹⁹ М.Х. Титма, *Эстония: перестройка, как она есть*, „Рабочий класс и современный мир” 1989, № 6, с. 3–19.

²⁰ *О гражданстве Литовской ССР*. Закон Литовской ССР от 3 ноября 1989 года, „Ведомости Верховного Совета и Правительства Литовской Республики” 1989, № 3.

²¹ *The Constitution of the Republic of Latvia* Dostępny w World Wide Web: <http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>:://HYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” webHYPERLINK “<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>”.HYPERLINK“<http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html>” cvkHYPERLINK

Шлях, який пройшло законодавство про громадянство Латвійської Республіки після проголошення незалежності, можна назвати дуже складним і драматичним. 11 грудня 1991 р. в Латвії був прийнятий Закон про реєстрацію осіб, що проживають у країні, який став основою статусу населення з метою відбору людей, які отримували право голосувати на політичних виборах 5–6 червня 1993 р. Латвійські паспорти отримали колишні громадяни Латвії, які проживали в республіці до 1940 р. Їм також було надано можливість для участі в обранні нового парламенту. Депутат Верховної Ради Латвійської Республіки Роландс Рікардс наводив дані, що станом на жовтень 1991 р. проживали 1,7 млн. громадян Латвійської Республіки (63%), з яких 80% – латишів, 20% росіян, білорусів, українців, поляків, євреїв, а також 1 млн. (37%) громадян СРСР, з яких тільки 30000 латишів²². На початок 1992 р. у Національному Реєстрі було зареєстровано 88% постійних жителів Латвії, з них тільки 75% були латвійськими громадянами. Решта осіб повинні були пройти процедуру натуралізації після прийняття Закону про громадянство. Проект цього закону саме з позицій недопущення до виборів негромадян і був критикований експертами Венеціанської комісії з різних країн (CDL(1993)9; CDL(1994)059; CDL(1994)060; CDL(1994)061; CDL(1994)062). Так, Клаус Берчтолд (Австрія) передбачав, що саме ці норми про виключення російського населення з громадянства Латвії і, як наслідок, недопущення їх до виборів до парламенту стануть основою майбутніх труднощів і політичної нестабільності. Окрім цього, вони суперечать ст. 3 Протоколу 1 до Конвенції про захист прав і основних свобод людини (CDL(1993)005e-restr.).

До переліку осіб, які не могли отримати латвійське громадянство, входили учасники антиконституційної діяльності, військовослужбовці Збройних Сил СРСР, особи, які працювали в органах державної безпеки, особи, направлені до Латвії після 17 червня 1940 р. як функціонери радянської Комуністичної партії, чи комсомолу, наркомани, хронічні алкоголіки, особи, які не мають законного джерела доходу.

Прийняття Закону Латвійської Республіки про громадянство відбулося 22 липня 1994 р. Громадянами Латвії визнавали латишів і лівів, які постійно проживали в Латвії та зареєструвалися до 21 березня 1996 р., не мали громадянства іншої держави (п. 1.1. ст. 2)²³. Закон став важливим кроком уперед на шляху до де-

²² ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html).HYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) lvHYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) /HYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) pubHYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) /HYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) public HYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) /29171. HYPERLINK ["http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html"](http://web.cvk.lv/pub/public/29171.html) html.

²² *В Латвії продовжується битва за громадянство*, Известия народных депутатов, 1991, 15 октября.

²³ *О Громадянстве. Закон Латвийской Республики*, Принят Сеймом 22 июля 1994 года. DostepnyuWorldWide Web:<http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/>://HYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/) wwwHYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/) .HYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/) mfaHYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/) .HYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/) govHYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/) lvHYPERLINK ["http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/"](http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/)

мократії, але й після його застосування значна частина населення залишалася без громадянства, тому 22 червня 1998 р. Саейма Латвії прийняла поправки до Закону про громадянство Латвії, які скасовували загальний порядок натуралізації, а громадяни колишнього СРСР, які постійно проживали в Латвії до 1991 р., набули громадянства. Відповідно до закону, люди, які народилися в Латвії, у віці від 16 до 30 років могли подати заяву про натуралізацію. Планували підвищити граничний вік у 1999 р. до 40 років, надати можливість використовувати це право усім, хто народився в Латвії з 2000 р. (У 2001 р. його надавали особам, які народилися за межами Латвії, але прибули до Латвії як діти у віці до 16 років, 2002 р. – особам, які народилися за межами Латвії та приїхали до Латвії у віці від 30 років, 2003 р. уже надавали всімохочим на платній основі). Згідно із запропонованими поправками, діти, народжені після 21 серпня 1991 р. (дата незалежності від Радянського Союзу), мають право на отримання громадянства негайно і без складання іспиту з латиської мови. Більшість населення, за даними опитувань, схвально поставилася до надання громадянства дітям, але була проти інших пропозицій.

Проходження закону в парламенті було доволі складним, бо Партія свободи Вітчизни (FFP) – член правлячої коаліції, до якої належав прем'єр-міністр Гунтарс Крастс, була проти поправок. Після прийняття закону частина депутатів звернулися до Президента Гунтіса Улманіса з вимогою призупинити публікацію закону та провести референдум, якщо його ініціативу підтримає 1/10 частина виборців. Ідею референдуму не підтримали декілька правлячих партій (Союз Латвійський шлях, а також новостворена Народна партія, на чолі з колишнім прем'єр-міністром Андрісом Шкеле, яка сьогодні є частиною Європейської Народної Партії). Проте на референдумі 3 жовтня 1998 р. виборці невеликою більшістю схвалили лібералізацію Закону про громадянство, наблизивши його до європейських стандартів та усунувши можливі перешкоди для вступу до ЄС. Але частина населення все-таки залишилася «негромадянами».

Для визначення політичного курсу, форми правління, формування органів влади необхідно було прийняти конституції та провести вибори, тобто виконати обов'язкову умову вступу до Ради Європи, на чому остання особливо наполягала. У політичних еліт виникло побоювання щодо правонаступництва відновлених держав Естонської Республіки 1918–1940 рр., Латвійської Республіки 1918–1940 рр. у разі прийняття нових конституцій. Деякі політичні кола вважали за необхідне відновити дію естонської Конституції 1938 р. (Партія Національної Незалежності Естонії, Консервативна Народна Партія, Ліберально-Демократична партія) та латиської Конституції 1922 р. (Демократична Партія Праці Латвії (Латвійська Соціал-демократична Партія)).

gov.lv/ru/consul-info/356/" /HYPERLINK "http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/" ruHYPERLINK "http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/" /HYPERLINK "http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/" consulHYPERLINK "http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/" HYPERLINK "http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/" infoHYPERLINK "http://www.mfa.gov.lv/ru/consul-info/356/" /356/.

Для Естонії тоді гостро постала проблема допуску до голосування негромадян. Націоналістичні партії прагнули допустити до формування органів влади тільки естонських громадян. Натомість партії центристського спрямування (Центристська партія та Естонська демократична робітничка партія) хотіли включити до виборчих списків усіх мешканців, тобто суттєво розширити коло виборців. Саме тому на референдум 28 червня 1992 р. було винесено два питання. Перше стосувалося переважно естонців і було схвально вирішене: «Ви за проект Конституції Естонської Республіки та проект закону про застосування Конституції?». Цей проект, на думку експерта Венеціанської комісії, професора та парламентського омбудсмана Швеції Ганса Регнемелма, був значно кращий за представлений у жовтні 1991 р., проте містив недоліки, властиві всім пострадянським конституціям у галузі надмірного регулювання прав і свобод без узгодження з Європейською Конвенцією (CDL(1992)007; CDL(1992)010).

Друге питання було додатковим: «Ви за надання претендентам на громадянство Естонії, які подали клопотання до 5 червня 1992 р., права взяти участь у перших парламентських і президентських виборах, після чого конституція стане чинною (ефективною)?». Передбачалися варіанти відповіді «так» чи «ні». Воно було інтерпретоване націоналістичними силами як питання про надання неестонцям громадянства, а тому й спостерігалася агітація голосувати проти. Результат 46,52% «так» був витлумачений як дискримінація проросійського населення та порушення прав людини й викликав протест у Раді Європи. Залежність виборчого права від наявності громадянства – найбільш критикований і суперечливий аспект виборів органів влади в Естонії. Згідно Конституції Естонії всі постійні мешканці, незалежно від громадянства, мають право брати участь у місцевих та муніципальних виборах, але парламент можуть обирати лише громадяни Естонії, що на момент прийняття конституції відповідало правилам голосування в Європейській спільноті. Порівняно з іншими європейськими країнами умови отримання громадянства вважалися доволі таки ліберальними, але неучасть у виборах 40% росіян, які були мешканцями країни, спричинила конфліктну ситуацію. Договір між Естонською РСР і СРСР від 12 січня 1991 р. гарантував усім колишнім радянським громадянам, що проживали в Естонії на законних підставах, право набувати естонське чи російське громадянство за вибором.

Чим був викликаний цей крок? 1945 р. естонський етнос складав 97% населення, а 1989 р. – 61%²⁴. На думку М. Х. Тітми: «Нація гостро відчула реальну небезпеку залишитися в найближчому майбутньому в меншості на своїй історичній батьківщині, втратити право вирішувати свою долю»²⁵. Хоча 25% російськомовного населення у березні 1991 р. голосували за незалежність Естонії²⁶ з намірами в майбутньому

²⁴ В.В. Петровський, *Етносы и политика на исчезающем постсоветском пространстве*, Харьков 2005, с. 352.

²⁵ М.Х. Титма, *Эстония: перестройка, как она есть*, *op. cit.*, с. 9.

²⁶ В.В. Петровський, *Етносы и политика на исчезающем постсоветском пространстве*, *op. cit.*, с. 355.

вивчити естонську мову, орієнтуватись на місцеві стандарти побутової і навіть політичної поведінки, демократичні цінності, однак з часом їх позиція змінилася.

Конфлікт з Радою Європи був швидко залагоджений, і 20 вересня 1992 р. були проведені парламентські та президентські вибори (5 жовтня – II тур), що сприяло реалізації суверенітету та подальшому демократичному розвитку Естонської Республіки на чолі з новообраним першим главою держави Леннарт-Гергомом Мері. 18 лютого 1993 р. естонський парламент прийняв спрощені правила стосовно громадянства тих осіб, які зареєструвалися до березня 1990 р. Ці особи звільнялися від іспиту з естонської мови, і процес натуралізації для них було скасовано. Національний склад Рійгікогу був виключно естонським²⁷, що дало змогу реалізовувати інтереси титульної нації, суверенітет нації.

Отже, відновлення суверенітету держав Балтії стало можливим внаслідок зміни співвідношення сил на міжнародній арені після падіння Берлінської стіни та розвалу соціалістичного табору, сприйняття західними державами ситуації необхідності залучення балтійських держав до західної економічної та політичної співпраці, виведення балтійських держав з-під впливу Російської Федерації, особливо після виведення російських військ із їхніх територій. Саме політична воля західних держав на чолі зі США та Великобританією дала можливість відновити зовнішній і внутрішній суверенітет національних держав, щоб потім поступово передати його частину наднаціональним структурам ЄС.

В умовах порівняно невеликої відносної більшості титульного населення в Латвії та Естонії республіканське громадянство було надано тільки особам, що проживали в цих республіках на момент їх приєднання до СРСР, і їхнім нащадкам. Недопуск до електоральної участі неестонців і нелатишів став причиною не тільки критики Європейськими структурами урядів цих держав, а й розколу серед їхнього партійно-політичного спектру. Проте у всіх державах Балтії було реалізовано суверенітет титульної нації, її інтереси щодо демократичного розвитку політичних систем, вибору прийнятного для більшості населення зовнішньополітичного вектору європейської та євроатлантичної інтеграції, тим самим забезпечивши укріплення політичного, військового та економічного суверенітетів.

Використання інститутів громадянства, виборів, референдуму свідчило про прагнення вирішити складні питання щодо утворення та розбудови нових держав, територіальних проблем, етнотериторіальних конфліктів у цивілізований, демократичний спосіб. Успішний досвід використання інститутів громадянства, виборів, референдуму в державах Балтії для відновлення суверенітету та його подальшої реалізації, особливо з огляду на активізацію процесів європейської та євроатлантичної інтеграції України, потребує більш уважного вивчення, оскільки виконання Копенгагенських критеріїв є необхідною умовою входження до європейських структур.

²⁷ *Ibidem*, с. 354.

RÉSUMÉ

PRZYWRACANIE SUWERENNOŚCI KRAJÓW BAŁTYCKICH: WYMIAR PRAKSOLOGICZNY

Artykuł podkreśla teoretyczne aspekty przywracania suwerenności państwowej. Autorka śledzi proces przywrócenia suwerenności zewnętrznej i wewnętrznej w państwach bałtyckich i określa priorytety polityki zagranicznej dla realizacji ich suwerenności. Proces przywracania suwerenności rozważa przez pryzmat pojęcia suwerenności, obywatelstwa, referendum, wyborów; przez tworzenie systemów normatywnych do celów suwerenności zgodnie ze środowiskiem społeczno-kulturalnym Litwy, Łotwy i Estonii. Analizuje działania rządów państw bałtyckich dotyczące dalszej perspektywy polityki zagranicznej.

SUMMARY

RESTORATION OF SOVEREIGNTY IN THE BALTIC STATES: PRAXELOGICAL DIMENSION

The article highlights the theoretical aspects of the state sovereignty restoration, traces the process of restoration of the external and internal sovereignty in the Baltic States and describes foreign policy priorities of realization of the Baltic States sovereignty. The process of the sovereignty restoration is considered through the notion of sovereignty, citizenship, referendum, elections; formation of the normative systems for the sovereignty implementation in accordance with the socio-cultural environment of Lithuania, Latvia, Estonia; an analysis of the actions of the Baltic States governments regarding further foreign policy perspectives.

Сергій Добржанський (Чернівці, Україна)

Реалізація міських реформ на правобережній Україні: нормативно-законодавче регулювання (70–90-ті рр. XIX ст.)

Одним із нагальних завдань для сучасної української влади є реформування місцевого самоврядування в контексті перерозподілу повноважень на користь територіальних громад, розширення їх участі в формуванні бюджетної політики та вирішенні актуальних проблем соціально-економічного характеру. Досягнення цієї мети має ґрунтуватися не лише на врахуванні думки громадськості, кваліфікованих експертних розробках, а й вивченні попереднього історичного досвіду. У цьому контексті важливості набуває дослідження такого питання як реформування міського управління в українських губерніях Російської імперії в другій половині XIX ст., зокрема на Правобережжі, яке вирізнялося своєю специфікою, порівняно з іншими регіонами. Саме ця проблема є метою представленої розвідки.

Національна наука останніми роками суттєво збагатилася ґрунтовними монографіями, дисертаціями та статтями з історичної урбаністики, в тому числі й, присвячених містам Правобережної України – Я. Верменич¹, В. Горбачова², А. Гуменюка³, С. Єсюніна⁴, О. Прищепи⁵, А. Седляра⁶ та ін. Однак, заявлена нами тема, з огляду на її синтезний та узагальнюючий характер, не знайшла належного висвітлення в історіографії.

До реформи 1870 р. система управління містами Російської імперії залишалася фактично незмінною не одне десятиліття – з 1785 р. За цей період суттєвих

¹ Я.В. Верменич, *Історична урбаністика в Україні: теорія містознавства і методика літочислення*. – К.: Ін-т історії України НАН України, 2011. – 306 с.

² В.П. Горбачев, *Городская реформа 1870 года в Украине*. – Донецк: Донецкий юрид. ин-т ЛГУВД, Междунар. асоц. историков права, 2008. – 320 с.

³ А.О. Гуменюк, *Міста Правобережної України в другій половині XIX ст.: дис. ... канд. іст. наук*. – К., 1992. – 240 с.

⁴ С.М. Єсюнін, *Міста Подільської губернії у другій половині XIX – на початку XX ст.: соціальна інфраструктура, адміністративний та економічний аспекти: дис. ... канд. іст. наук*. – Кам'янець-Подільський, 2011. – 20 с.

⁵ О.П. Прищеп, *Міста Волині у другій половині XIX – на початку XX ст.* – Рівне – 2010. – 258 с.

⁶ А. Седляр, *Соціально-економічна діяльність органів міського самоврядування на Волині та Поділлі (1892–1918 рр.): автореф. дис. ... канд. іст. наук*. – К., 2009. – 20 с.

змін зазнали не лише основи соціально-економічного життя, а й очевидним став кризовий стан міського господарства, особливо нагальною стала потреба благоустрою міст, перерозподілу повноважень щодо його управління на користь більш широких верств населення, зменшення впливу центральних органів влади та ін. Зважаючи на це, з початку 1860-х рр. на вищому державному рівні та на місцях розпочалася розробка та підготовка до проведення відповідної реформи. Її завершенням стало затвердження «Міського положення» 16 червня 1870 р.

Вказаним нормативно-законодавчим актом управління міст передавалося до компетенції міської думи та управи, які очолював міський голова. Повноваження між вказаними органами влади були розподілені: дума мала розпорядчі функції («обговорення справ, які стосуються всієї міської громади»), а управа – виконавчі функції («безпосереднє завідування справами міського господарства та громадського управління»). Серед перших – призначення виборних посадових осіб та їх утримання, прийом пожертв, розгляд та затвердження міського кошторису, встановлення правил для завідування міським майном, визначення загального порядку дій місцевої виконавчої влади, затвердження постанов з питань міського благоустрою та ін. Натомість управа як виконавчий орган влади відповідала за ведення поточних справ у сфері господарства та його покращення, виконання постанов думи, підготовку проектів кошторису, освоєння коштів, підготовку звітів та необхідних для думи відомостей, тощо⁷.

Право бути обраним до складу міської думи обмежувалося майновим цензом – головною перешкодою для участі у виборах якнайширшої кількості населення. Брати участь у них могли лише чоловіки, які досягли 25 років і сплачували в міську казну податки та збори. До таких категорій належали власники нерухомості, фабрично-заводських та торгових підприємств, ті, хто викупляв купецькі й промислові посвідчення та ін. Як результат, найбільшу кількість місць в органах міського самоврядування отримували заможні громадяни⁸.

Ця реформа, як і будь-яка інша тієї епохи включала важелі для контролю новостворених місцевих органів влади з боку центральної адміністрації. Зокрема, у випадку незгоди міського голови із рішенням думи та небажанням останньої змінити його останнє слово належало губернатору. Втім, варто констатувати, що такі випадки були не частими (в тому числі й з огляду на те, що голова та члени управи обиралися думою), однак влада потурбувалася про створення можливостей для впливу на місцеве самоврядування у випадку необхідності.

Загалом, прийняття Міського положення 1870 р. було вагомим кроком на шляху до запровадження повноцінного незалежного міського самоврядування в Російській імперії і органічно поєднувалася із іншими ліберальними нововве-

⁷ Полное собрание законов Российской империи (ПСЗРИ). – Собр. 2-е. – Т. XLV (1870). – Ч. I. – № 48498. – СПб., 1874. – с. 821–839.

⁸ Т. Лазанська, *Міська реформа 1870 // Енциклопедія історії України*: Т. 6: Ла-Мі / Редкол.: В.А. Смолій (голова) та ін. НАН України. Інститут історії України. – К.: В-во «Наукова думка», 2009. – с. 756.

деннями тогочасної епохи. На формальному рівні губернська адміністрація мала лише наглядові функції по відношенню до новостворених органів влади («підклування та розпорядження міським господарством та благоустроєм надається міському громадському управлінню, а нагляд за виконанням цього – губернатору» – йшлося у «Положенні» 1870 р.). Її безпосереднє втручання у процес міського самоуправління могло мати місце, крім вказаного, лише у випадку отримання скарги або наявності непорозумінь із земськими та урядовими установами.

Варто конкретизувати, що реформа 1870 р. не відразу набула всеохопного та всеімперського статусу (по відношенню до всіх міст), адже її імплементація носила поступовий характер. В межах українських губерній реалізації відповідного «Положення...» розпочалася відразу лише у Катеринославі, Керчі, Києві, Миколаєві, Полтаві, Сімферополі, Харкові, Херсоні, Чернігові; з 1872 р. – в Одесі (з деякими змінами). Відтак, у масштабах досліджуваного нами регіону доцільно виокремлювати Київ, політичний та економічний статус якого обумовлював його домінування, порівняно із іншими населеними пунктами. Для прикладу, наприкінці того ж 1890 р. в приміщенні Першої гімназії щосуботи були прочитані публічні лекції, присвячені ознайомленню та роз'ясненню нового Міського положення. Їх короткий зміст оприлюднювався на сторінках газети «Киевлянин», а інформація про майбутні вибори публікувалася на шпальтах інших видань – «Киевское слово», «Киевский вестник» та ін. Вже у січні 1871 р. населення Києва (право голосу мало трохи більше 2,5% від загальної кількості) обрало гласних до думи⁹.

Натомість Правобережжя до 1875 р. зашилося осторонь від цього процесу. «Положення...» 1870 р. почало застосовуватися у регіоні відповідно до указ від 29 квітня вказаного року. Характерно, що під дію цього нормативно-законодавчого акту, крім Правобережної України (Волинська, Київська, Подільська губ.), підпадали й інші «західні губернії» Російської імперії: Вітебська, Гродненська, Ковенська, Мінська та Могильовська. Втім, у даному випадку, реалізація міської реформи супроводжувалася «дотриманням, у вигляді тимчасового заходу, наступних особливостей»:

1. затвердження осіб, обраних на посаду міського голови, а також тимчасового призначених на цю посаду, залежить від міністра внутрішніх справ (це стосувалося не лише губернських центрів, а й всіх інших міст) у тих випадках, коли місцевий губернатор, володіючи певною інформацією, має сумніви щодо допущення кандидата до виконання обов'язків;
2. призначення міського голови урядом можливе у випадку наявності «виняткових обставин» (для цього міністр внутрішніх справ подає своє звернення імператору через Комітет міністрів).

⁹ Державний архів м. Києва (ДАК). – Ф. 163. – Оп. 40. – Спр. 211. – Арк. 1–41.

Окремі уточнення стосувалися приватновласницьких міст та містечок, існування яких пов'язане із перебуванням до кінця XVIII ст. у складі Речі Посполитої (для прикладу – це Бердичів, Дубно, Заслав, Липовець, Острог, Рівне, Старокостянтинів, Ямпіль). Так, громадське управління в них звільнялося від виконання своїх обов'язків (крім коробочного та свічкового збору). Також у населених пунктах цього типу за спрощеним механізмом реформувалося управління міським господарством. Ця сфера мала належати до компетенції міського старости, обраного міщанами та купцями, і його помічників – по одному від кожного із названих станів. За наявності не менше десяти міщанських дворів або окремих домогосподарств створювалося окреме міщанське товариство. Їх повноваження були навіть дещо ширшими порівняно із аналогічними, що існували в інших регіонах Російської імперії, зокрема стосовно податку з нерухомості. За відсутності вказаної чисельності місцеві міщани приписувалися до товариств інших населених пунктів. До цих об'єднань мали право записуватися і ремісники, однак у тому випадку, коли для них не було створено окремих управлінь. Подібно до міщанських, вони відповідали, серед іншого, і за складання і підготовку окладних листів по податку на нерухомість, його збір та розгляд скарг на неправильний розподіл. Щоправда, в останньому випадку, була передбачена контролююча роль губернського правління. Наявність до 50 міщанських дворів або окремих домогосподарств давала право клопотати про створення міщанської управи¹⁰.

Таблиця 1. Міста та містечка Правобережжя (друга половина 1870-х рр.)¹¹

Губернія	Загальна кількість		Перелік міст
	Міст	Містечок	
Волинська	12	130	Володимир, Дубно, Житомир, Заслав, Ковель, Кременець, Луцьк, Новоград-Волинський, Овруч, Острог, Рівне, Старокостянтинів
Київська	12	86	Бердичів, Васильків, Звенигородка, Канів, Київ, Липовець, Радомишль, Сквиря, Тараща, Умань, Черкаси, Чигирин
Подільська	16	115	Балта, Бар, Брацлав, Вінниця, Гайсин, Кам'янець, Летичів, Літин, Могилів, Нова Ушиця, Ольгопіль, Проскурів, Сальниця, Стара Ушиця, Хмільник, Ямпіль
Всього	40	331	

Таким чином, Міське положення 1870 р., хоч і почало запроваджуватися на території Правобережної України із незначним запізненням, адже саме так до-

¹⁰ ПСЗРИ. – Собр. 2-е. – Т. I (1875). – Ч. I. – № 54640. – СПб., 1877. – с. 462–464.

¹¹ Складено на основі: ПСЗРИ. – Собр. 2-е. – Т. LI (1876). – Ч. III: Приложения. – К № 55650. – СПб., 1878. – С. 78–80; ПСЗРИ. – Собр. 2-е. – Т. LIII (1878). – Ч. III: Приложения. – К № 59871. – СПб., 1880. – С. 158–160; ПСЗРИ. – Собр. 2-е. – Т. LIV (1879 – 18 февраля 1880). – Ч. III: Приложения. – К № 59871. – СПб., 1881. – с. 229–231.

цільно оцінювати півдесятиліття у масштабах Російської імперії та з урахуванням середніх темпів імплементації реформ, однак у низці випадків передбачалася наглядово-контролююча роль виконавчих органів влади: міністра внутрішніх справ, губернатора, губернського правління. Подібні обмеження зумовлювалися специфічним статусом регіонів, пов'язаним із його попереднім перебуванням у складі Речі Посполитої та, як наслідок, великим впливом на місцеве політичне, соціально-економічне та культурне життя польського католицького «фактору».

Побоювання влади з приводу останнього мали реальне підґрунтя. Із повідомлення волинського губернатора Л. Томари на адресу київського генерал-губернатора О. Дрентельна від 11 березня 1882 р. дізнаємося, що двічі причиною скасування результатів виборів міського голови та його заступника у Володимир-Волинському стала перемога представників польської національності. Подібне рішення не було винятком, аналогічна ситуація мала місце також в Овручі, де заступником голови двічі обирався поляк-католик¹². У даному випадку дії представників місцевої адміністрації хоч і виходили за рамки норм «Положення» 1870 р., однак відповідали політиці уряду, яка полягала у заміщенні на цивільних посадах католиків представниками православного віросповідання. Особливо актуальним це було після польського повстання 1863–1864 рр.

Першими містами в яких апробувалася реформа стали губернські центри. Зокрема, у 1877 р. вибори міських гласних відбулися в Житомирі. У процесі подальшої реалізації «Положення» 1870 р. на Правобережжі виявилось, що система спрощеного міського управління не забезпечує належний збір податків та виплату коштів державі. Зважаючи на це, уряд не поспішав надавати дозвіл на проведення виборів, особливо у приватновласницьких містах. З іншого боку, населення надіялося на позитивні зміни від реформи, тому мали місце випадки подання відповідних звернень про прискорення її запровадження. Так, у 1880 р. жителі міста Заслава Волинської губернії звернулися до міністра внутрішніх справ М. Лоріс-Мелікова, де вони просили прискорити їх «відокремлення від Новоград-Волинської думи, оскільки вони, у зв'язку із відсутністю міського управління, терплять непоборні перешкоди і утиски стосовно контролю над зібраними коштами на різні державні і громадські потреби, а також на виконання ними натуральних повинностей»¹³. У даному випадку ключовими аргументами були необхідність контролю фінансів та інфраструктурні труднощі (відстань від Заслава до Новоград-Волинського складала понад 100 км). І лише на початку 1882 р. у Заславі пройшли вибори міського старости, тобто через 7 років після поширення дії Міського положення на губернії Правобережної України.

¹² М. Бармак, Особливості проведення міської реформи 1870 року у Волинській губернії // Всеукраїнська наукова конференція «Україна в контексті європейської історії (25–28 березня 2014 р.)». – Режим доступу: <http://nauka.uagate.com/wp-content/uploads/2014/04/Barmak.pdf>.

¹³ Прищепя О.П. Міста Волині у другій половині XIX – на початку XX ст. – Рівне: ПП ДМ. – 2010. – с. 147.

Реалізацію міської реформи та часткове подолання вказаних проблем зумовив указ від 4 грудня 1882 р., відповідно до якого містечкам, що були приписані до приватновласницьких міст Дубно (Волинська губ.), Бердичів та Липовець (Київська губ.), дозволялося створити самостійні міщанські управління. У тому ж році містам було дозволено запроваджувати на свою користь збір з коней та екіпажів (крім возів та саней), які належали приватним особам. На практиці кожне місто для реалізації цієї норми мало звернутися до з відповідним проханням міністра внутрішніх справ, подання якого затверджувалося Державною радою та імператором. У 1884 р. таке право отримав Луцьк, у 1885 р. – Кам'янець-Подільський і т. д.¹⁴ Загалом, значно швидше законодавчі нововведення втілювалися в життя на Поділлі та Київщині, де такий анахронізм як приватновласницькі міста не був настільки масштабним, як на Волині. Крім того, до уваги брався національний склад населення. Зважаючи на це, у Київській губернії, наступними після губернського міста для реалізації реформи були обрані Канів, Чигирин та Черкаси. Тобто мова йде про найбільш мінімальну кількість польського населення¹⁵.

Ліберальна реформа 1870 р. недовго приносила «важливу користь», адже в «устрої та діяльності міських установ виявилися недоліки, що потребували виправлення»¹⁶. Характерно, що подібні «недоліки» проявилися й в інших реформах 1860–1870-х рр., наприклад у освітній та земській. Відтак, у 1892 р. було затверджено нове, значно консервативніше, Миське положення, яке, однак, не вирішило такий один із основних недоліків як відсутність у більшості «позацензового» населення права брати участь у політичному житті. Швидше за все, плани влади були пов'язані із такими завданнями як посилення контролю за самоврядними органами та усунення дисбалансу між наявними у розпорядженні міст коштами і наростаючими потребами в них. На користь першого говорить той факт, що реформа 1892 р. практично не проходила широкого обговорення та тривалої розробки. Її підготовка зайняла лише два роки, тобто почалася у 1890 р., коли було затверджено нове земське «Положення».

Узагальнено його недоліки, порівняно із попередньою редакцією 1870 р. полягали у звуженні кола виборців, збільшенні майнового цензу, посиленні контролю за діяльністю міської думи з боку губернського адміністрації, обов'язковому затвердженню членів міської управи та ін. Натомість на посилення кадрового складу гласних мала вплинути норма про обов'язковість відвідування засідань думи та встановлення системи штрафів за відсутність на них. Тогочасний публіцист Г.І. Шрейдер справедливо зауважував: «в основу міського управління покла-

¹⁴ ПСЗРИ. – Собр. 3-е. – Т. II (1882). – № 1230. – СПб., 1886. – С. 460; ПСЗРИ. – Собр. 3-е. – Т. IV (1884). – № 2000. – СПб., 1887. – С. 45; ПСЗРИ. – Собр. 3-е. – Т. V (1885). – № 3348. – СПб., 1887. – с. 492.

¹⁵ В.А. Нардова, *Городское самоуправление в России в 60-х – начале 90-х годов XIX века: правительственная политика*; ред. Р.Ш. Ганелин; Институт истории СССР АН СССР, Ленинградское отделение. – Л.: Наука, 1984. – с. 48.

¹⁶ ПСЗРИ. – Собр. 3-е. – Т. XII (1892). – № 8707. – СПб., 1895. – с. 430.

дено виборчу систему, головне завдання якої – забезпечити такий склад міського розпорядчого органу, який би проявив якомога менше схильності до “самостійності” і загалом у всіх смислах найбільш відповідав би поглядам адміністрації¹⁷. Але чи не найважливішим стало те, що відтепер не існувало думських постанов, які б визнавалися остаточними. Всі, більш-менш, важливі рішення мали бути затверджені місцевим губернатором або навіть міністром внутрішніх справ¹⁸. Досить широкими були повноваження адміністрації навіть щодо формування порядку денного, скликання позачергових засідань міських дум та ін. Крім того, міністр внутрішніх справ отримав право на власний розсуд, із урахуванням місцевих умов (наявності фінансів, рівня розвитку торгівлі), визначати конкретні терміни запровадження на місцях Положення 1892 р., що стало додатковим чинником для затягування реалізації реформи.

На прикладі вже неодноразово згадуваного Києва можна наочно переконалися у тому наскільки різноманітними були можливості адміністрації для контролю на місцях процесу запровадження законодавчих змін. Так, перший етапом стала підготовка нових списків виборців, яка була завершена наприкінці 1892 р. Незважаючи на те, що кількість цієї категорії осіб зменшилася порівняно із попереднім періодом, губернатор (його також підтримав генерал-губернатор) відмовився затвердити списки. Офіційною причиною стало порушення процедури визначення вартості нерухомості. Нова комісія завершила роботу зі складання списків виборців наприкінці весни наступного 1873 р., а дума затвердила їх лише наприкінці року. Основним результатом імплементації нової реформи у Києві (хоча в інших містах ситуація була аналогічною або ще гіршою) стало скорочення вдвічі числа осіб, які мали право голосу. Вже на початку ХХ ст. чисельність виборців складала менше 1% від усього населення¹⁹. Для порівняння, у Луцьку цей відсоток складав лише 0,6%, Кам’янці-Подільському – 0,8%.

Зменшувалася і кількість міських гласних. Відповідно до «Положення» 1892 р. у міських поселеннях, де було менше ста виборців, дума повинна нараховувати 20 гласних. Якщо кількість осіб, що мали право голосу перевищувала вказане число – кожні п’ятдесят виборців додавали по три гласні. Для губернських центрів з населенням більше 100 тис. осіб їх максимальна кількість становила – 80; для менших та повітових міст – 60, для інших поселень – 40. На практиці результатом стало зменшення кількості членів дум. У повітових містах Подільської губернії вона скоротилася вдвічі. Зокрема, в Луцьку до запровадження реформи працювало 37 гласних, а у 1894 р. – лише 20; Житомирі – 56 осіб у 1880 рр. та 36 – у 1901 р.

¹⁷ Г.И. Шрейдер, *Городская контрреформа 11 июня 1892 г. // История России в XIX веке.* – СПб.: А. и И. Гранат, 1909. – Т. 5: Ч. 3. Эпоха реакции (1866–1892). – с. 194.

¹⁸ ПСЗРИ. – Собр. 3-е. – Т. XII (1892). – № 8708. – СПб., 1895. – с. 443–446.

¹⁹ Ю.І. Глизь, *Київська міська дума: структура, склад гласних, діяльність (1871–1914 рр.): дис. ... канд. іст. наук.* – К., 2016. – с. 49–51, 54.

1901 р. Позитивним аспектом цього стала економія коштів на утримання меншої кількості чиновників, підвищення рівня присутності гласних на засіданнях²⁰.

Зволікання із запровадженням Міського положення 1892 р., яке було більшим по відношенню до менших міст та містечок Правобережжя, породжувало серед населення незадоволення та чутки про навмисне затягування спричинене небажанням влади займатися нагальними питаннями. Це мало об'єктивне підґрунтя з огляду на наявність фінансових та інфраструктурних проблем.

Іншим джерелом непорозумінь залишався приватновласницький статус міст, особливо коли мова йшла про отримання прибутків. У цьому відношенні виборні органи влади були позбавлені важелів впливу, зважаючи на не зовсім визначені юридичні й економічні права, фактична відсутність у їх власності громадської нерухомої та земельної власності. В багатьох випадках останнє слово, яке не завжди відповідало інтересам міщан, залишалося за власником. Прикладом може слугувати пропозиція думи Рівного включити на початку ХХ ст. до меж міста передмістя «Біле» площею 15 десятин. Основним аргументом на користь такого рішення було збільшення у майбутньому надходження до скарбниці за рахунок додаткового оціночного збору з нерухомого майна²¹. Втім, проти цього виступив власник міста С. Любомирський, оскільки це, на його думку, «суперечить його праву власності на місто, яке, згідно із законом, повинно належати тільки йому»²². Іншими словами, збереження деяких пережитків політичного устрою Речі Посполитої (підтвердження прав власності польської шляхти на міста і містечка) визначали специфіку реалізації міських реформ на Правобережній Україні.

На початку 1890-х рр. спрощена система міського самоуправління діяла у більшості міст Волині (Дубно, Острог, Рівне, Заслав, Старокостянтинів, Овруч, Ковель) та майже половині Поділля на початку ХХ ст. (Вербівка, Жмеринка, Сальниця, Стара Ушиця, Хмільник, Ямпіль). Пізніше Рівне та Ковель позбулися цього статусу, а їх населення отримало право обрати міські думи²³.

Описані нами протиріччя між губернською адміністрацією та місцевим населенням на конфесійному ґрунті мали місце й наприкінці ХІХ ст. У 1895 р. подільський губернатор О. Баумгартен виступив проти призначення на посаду міського старости Старої Ущиці католиків Рагульського та Бачинського

²⁰ А. Седляр, *Повноваження та правові основи формування міських дум Волині й Поділля наприкінці ХІХ – на початку ХХ ст.* // *Волинські історичні записки.* – Житомир 2009. – т. 2. – с. 111.

²¹ О.П. Прищепа, *Правові та економічні аспекти розвитку приватновласницьких міст Волині у другій половині ХІХ – початку ХХ ст.* // *Бердичів древній і вічно молодий: матеріали науково-краєзнавчої конференції «Бердичів древній і вічно молодий», 8–14 червня 2005 року.* – Житомир 2005. – с. 131–132.

²² Центральний державний історичний архів України, м. Київ (ЦДІАК України). – Ф. 442. – Оп. 643. – Спр. 658. – Арк. 21.

²³ А. Седляр, *Вказ. праця.* – с. 115.

та підтримав третього кандидата – М. Мандржицького²⁴. Звичною практикою стало також опротестування результатів виборів міських гласних і проведення їх повторно. Говорячи про вплив національного чинника, варто зауважити, що ці посади дозволялося займати представникам єврейського населення.

Насамкінець, необхідно уточнити, що на особливості цього процесу впливало зволікання уряду із запровадженням у регіоні земських установ. Діяльність цих органів місцевого самоврядування на території Волинської, Київської та Подільської губерній була узаконена лише з 1911 р. Пояснення цього знову ж таки криється у прагненні уряду нівелювати вплив поляків на політичне та економічне життя регіону, зважаючи на високі шанси їх перемоги на виборах і, як результат, поява нових можливостей контролю різноманітних сфер розвитку Правобережної України.

Таким чином, усвідомлення урядом нагальної необхідності реформування системи управління містами, з огляду на активізацію урбанізаційних процесів, обумовило проведення в другій половині XIX ст. двох масштабних реформ. Однак, специфіка місцевих умов на Правобережній Україні зумовила відмінності та темпи їх реалізації, порівняно з іншими регіонами. Суттєвий вплив польського фактору (не ліквідований ще з часів інкорпорації цих земель наприкінці XVIII ст.) та наявність приватновласницьких міст стали причиною коригування імперського законодавства, більш повільної імплементації «Положень» 1870 та 1892 рр. та навіть скасування результатів виборів міських голів і їх заступників у деяких населених пунктах.

RÉSUMÉ

REALIZACJA REFORM MIEJSKICH NA UKRAINIE PRAWOBRZEŻNEJ: UREGULOWANIE PRAWNE (LATA 70.–90. XIX WIEKU)

Autor poddał analizie proces opracowania oraz przyjęcia prawa miejskiego z lat 1870 i 1894. Niniejszym aktem zarządzanie miast zostało przekazane do kompetencji dумы miejskiej oraz zarządu, na czele których stał prezydent miasta. Pełnomocnictwa owych struktur władzy lokalnej według dokumentu wyglądały następująco: дума posiadała funkcje ustawodawcze, a zarząd – wykonawcze.

W artykule przedstawiony został proces omówienia i realizacji postanowień. Autor podjął próbę porównania wprowadzenia aktów normotwórczych i warunków reformy w poszczególnych miastach guberni, wyjaśnił warunki przeprowadzenia reformy na Ukrainie Prawobrzeżnej oraz Lewobrzeżnej, gdzie jej proces przebiegał w sposób odmienny.

²⁴ ЦДІАК України. – Ф. 442. – Оп. 648. – Спр. 60. – Арк. 5.

Osobno przeanalizował system wyborczy. Przede wszystkim odniósł się to cenzusu majątkowego oraz udziału obywateli w wyborach. Wskazał również na wpływy czynnika polskiego na przebieg reformy oraz próby przeciwdziałania im przez władze rosyjskie. Szczególnie uwypuklił strukturę miejskich struktur samorządowych na Ukrainie Prawobrzeżnej.

SUMMARY

MUNICIPAL REFORM IN RIGHT-BANK UKRAINE: NORMATIVE AND LEGAL REGULATIONS

The article describes the process of drafting out and adopting “Municipal Provisions” of 1870, 1892 in brief. The paper considers the process of its discussion. The author characterizes the government’s views of the electoral system, of the structure of the municipal government, their main functions in Right-bank Ukraine.

Key words: municipal reform, city council, municipal government, “municipal provisions”.

Лариса Коврик-Токар (Чернівці, Україна)

Забезпечення територіальної цілісності як важлива складова національної безпеки сучасної України

Сучасний розвиток Української держави позначений багатьма загрозами її національній безпеці, як внутрішніми, так і зовнішніми. Серед глобальних загроз, які притаманні й іншим країнам світу, можна виділити міжнародний тероризм, злочинність, екологічні та техногенні катастрофи, розповсюдження зброї масового ураження тощо. Однак, попри це, впродовж останніх трьох років на перший план для України виходить пряма загроза втрати державності, яка має як внутрішній, так і зовнішній характер. Власне у контексті анексії Криму, збройного протистояння на Сході України, агресії країни-сусіда, забезпечення територіальної цілісності, зокрема, та національної безпеки, в цілому, є першочерговим напрямом внутрішньої і зовнішньої політики Української держави.

Проблематика безпеки держави через її актуальність та багатогранність цікавить широке коло дослідників, експертів, політиків. Її можна вивчати з урахуванням різних аспектів, починаючи від простого усвідомлення безпеки на персональному рівні, закінчуючи системами колективної безпеки регіонального чи глобального значення. Однак, на різних рівнях дослідження безпеки проблема забезпечення територіальної цілісності, зважаючи на значний тиск глобалізаційних процесів, втрати певних суверенних повноважень держав на користь наднаціональних структур, розмивання національного суверенітету як інституту, прагнення міжнародних акторів до розширення зон власного впливу, набуває особливого інтересу серед науковців. У цьому контексті, варто виділити праці теоретиків міжнародних відносин, таких, як Г. Моргентау, А. Волферса, Дж. Розенау, Дж. Мершаймера, котрі розробляли концепт «національної безпеки», «національного інтересу» тощо. Окрім того, окремі аспекти досліджуваної проблематики можемо знайти у роботах Д. Болдвіна, М. Малека, О. Глазова, С. Трояна, К. Логвиненко, Я. Лепетуна.

Метою даної статті є висвітлення забезпечення територіальної цілісності як важливого елементу національної безпеки сучасної Української держави. З огляду на актуальність теми та мету дослідження, автор ставить такі дослідницькі

завдання: визначити теоретичне підґрунтя вивчення концепту національної безпеки держави; розкрити забезпечення територіальної цілісності України у контексті анексії Криму та збройної агресії РФ на Сході на концептуальному і нормативно-правовому рівні, окреслити можливі шляхи подальшого розвитку системи національної безпеки України.

Основний виклад матеріалу. Проблема забезпечення територіальної цілісності безпосередньо пов'язана із національною безпекою держави. У цьому контексті, розкриваючи сутність поняття національної безпеки, варто підкреслити його дискусійний характер. В сучасній політичній науці існує низка тлумачень національної безпеки, що пояснюється принциповими позиціями деяких дослідників щодо тих складових, які варто виокремлювати для визначення даного терміну. Спробуємо розкрити деякі з них.

Найчастіше національну безпеку держави розуміють як стан захищеності життєво важливих інтересів особи, суспільства і держави від внутрішніх і зовнішніх загроз. Причому, до життєво важливих інтересів відносять комплекс потреб, задоволення котрих надійно забезпечує існування і можливості гідного розвитку особи, суспільства і держави. Таким чином, з цього випливає, що основними об'єктами безпеки є особа, її права і свободи; суспільство, а відповідно й матеріальні і духовні цінності та держава, зокрема конституційний лад, суверенітет і територіальна цілісність.

З іншого боку, національну безпеку визначають як „сукупність офіційно прийнятих поглядів на цілі і державну стратегію в сфері забезпечення безпеки” особистості, суспільства і держави від зовнішніх і внутрішніх загроз політичного, економічного, соціального, військового, техногенного, екологічного, інформаційного та іншого характеру з урахуванням наявних ресурсів і можливостей¹.

Натомість український дослідник Логвиненко К. зазначає, що національна безпека, увібравши в себе як складна інтегрована категорія всі види безпеки особи, суспільства і держави, є багаторівневою динамічною системою із специфічними структурними елементами, до яких, зокрема, належать національні інтереси, цінності, загрози національним інтересам, засобами забезпечення національної безпеки².

Класичне визначення національної безпеки було сформовано в межах традиційної («реалістичної») школи міжнародних відносин, представники якої вбачали в даному понятті, в першу чергу, «фізичний захист держави від зовнішніх насильницьких загроз переважно воєнного характеру»³. З іншого боку, Ганс Мор-

¹ О. Глазов, *Національна безпека: сутність, ознаки, концепція та геополітичні чинники*, Наукові праці Чорноморського державного університету, Серія «Політологія», випуск 143, т. 155, 2011, с. 43.

² К. Логвиненко, *Теоретичні підходи до визначення сутності національної безпеки*, Юридичний журнал, 2009, № 3, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.justinian.com.ua/article.php?id=3170>.

³ M. Malec, *Security perception: within and beyond the traditional approach*, Thesis, 2003, Naval Postgraduate School, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.dtic.mil/dtic/tr/full->

гентау, котрого вважають «батьком» політичного реалізму, наголошував, що національні інтереси визначаютьсямогутністю. Слідувати національному інтересу як правилу щодо дії держави, на його переконання, є не лише політичною необхідністю, а й моральним обов'язком країни⁴. Можемо погодитися із позицією О. Глазова, що оскільки школа «політичного реалізму» формувалася в умовах блокового протистояння, стає зрозумілим, чому більшість її представників «з огляду на домінуючий характер зовнішньої (воєнної) загрози, зосереджували свою увагу на розгляді проблеми обороноздатності держави»⁵.

Так як у рамках традиційного підходу головним гарантом безпеки виступає окрема держава, відповідно й головні загрози безпеці теж ідуть від держав-опонентів, які в системі анархічних міжнародних відносин мають покладатися виключно на власний військовий потенціал і постійно його нарощувати. Найголовнішою цінністю виступають для традиціоналістів територіальна цілісність, суверенітет та недопущення іноземного втручання у внутрішні справи країни. Проте, як зазначає Я. Лепетун, «із притаманним вузьким традиційним розумінням безпеки пов'язаний феномен дилеми безпеки: держава, яка збільшує власну безпеку шляхом нарощування військового потенціалу, зменшує рівень безпеки іншої держави, чим провокує її вдатися до таких же дій⁶, а це, у свою чергу, може призвести до військового зіткнення.

Світові зміни, спричинені розпадом СРСР та соціалістичного табору, змусили по-новому і більш ширше поглянути на визначення національної безпеки. Хоча неореаліст Джон Мершаймер переконує, «не зважаючи на закінчення холодної війни, базова структура міжнародної системи залишається у більшості незмінною. Держави є й досі ключовими акторами у світовій політиці, вони продовжують діяти в анархічній системі»⁷. Наприкінці ХХ ст. виникає модерністський підхід до розуміння національної безпеки, прихильники якого ставлять під сумнів першість держави у забезпеченні безпеки. Вони визначають «первинним об'єктом безпеки суспільство і людину як базові складові, адже держава досить часто сама є порушником прав людини»⁸.

text/u2/a417522.pdf.

⁴ Н. Morgenthau, *In Defense of the National Interest: A Critical Examination of American Foreign Policy*, P. 241–242. [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: http://www.goodreads.com/book/show/1155697.In_Defense_of_the_National_Interest.

⁵ О. Глазов, *Національна безпека: сутність, ознаки, концепція та геополітичні чинники*, Наукові праці Чорноморського державного університету, Серія «Політологія», випуск 143, 2011, т. 155, с. 43.

⁶ Я. Лепетун, *Традиційні і сучасні дослідження безпеки: структурне порівняння концепту*, Стратегічні пріоритети, 2006, № 1, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: http://old.niss.gov.ua/Strateg_pr/1/6-1.pdf.

⁷ J. Mearsheimer, *Realism, the Real World and the Academy*, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: <http://mearsheimer.uchicago.edu/pdfs/A0029.pdf>.

⁸ Я. Лепетун, *Традиційні і сучасні дослідження безпеки: структурне порівняння концепту*, Стратегічні пріоритети, 2006, № 1, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: http://old.niss.gov.ua/Strateg_pr/1/6-1.pdf.

Такі вчені, як А. Волферс, Д. Гадді, Г. Даєм, Дж. Джонсон, Д. Кауфман, Р. Коен, М. Міхалка та ін., акцентують увагу на захисті цінностей суспільства. У цьому контексті політична незалежність, економічний добробут, розвиток, справедливість й відносяться до тих цінностей, які повинна захищати держава. При цьому безпека визначається не лише як захищеність національних цінностей, але і як їх безперешкодне поширення. Зокрема А. Волферс наголошує, що безпека є цінністю, яку держава може мати менше чи більше і до якої вона може прагнути більшою, або меншою мірою⁹.

Варто зауважити, що для прихильників модернізму, першоосновою національної безпеки стають інтереси окремих осіб, на яких формуються інтереси суспільства і держави, в цілому. Водночас, як наполягає К. Логвиненко, національний інтерес є узагальненою сумою інтересів кожного члена суспільства¹⁰. Дослідниця пояснює існування взаємозалежності інтересів особистості, суспільства і держави двома обставинами. По-перше, непорушність конституційного ладу, політична, економічна і соціальна стабільність, що є інтересом держави, підтримуються інтересом суспільства в досягненні і підтримці суспільної злагоди й інтересом особистості в реалізації прав і свобод; по-друге, інтерес особистості в забезпеченні особистої безпеки підтримується інтересом суспільства у зміцненні демократії, державотворення й інтересом держави в безумовному забезпеченні законності і підтриманні правопорядку¹¹. З цього можна підсумувати, що захищаючи інтереси окремих осіб, які мають більш-менш загальне значення, відбувається захист і національних інтересів – визначальних потреб суспільства і держави, що мають публічний характер. Окрім того, тільки через захист стратегічно важливих національних інтересів і нормального функціонування державного механізму може бути гарантована безпека кожної особистості.

На сучасному етапі ми можемо спостерігати зміну і розширення поняття «безпека», яке характеризується існуванням різних рівнів. Зокрема, американський дослідник М. Малек виділяє глобальний, регіональний, державний та індивідуальний (персональний) рівні безпеки¹². Варто зауважити, що завершення «холодної війни» дало поштовх до появи нових тенденцій щодо формування систем безпеки, забезпечення мирного співжиття народів і країн, а також реагуван-

⁹ D.A. Baldwin, *The concept of security*, Review of International Studies (1997), 23, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: [https://www.princeton.edu/~dbaldwin/selected%20articles/Baldwin%20\(1997\)%20The%20Concept%20of%20Security.pdf](https://www.princeton.edu/~dbaldwin/selected%20articles/Baldwin%20(1997)%20The%20Concept%20of%20Security.pdf).

¹⁰ К. Логвиненко, *Теоретичні підходи до визначення сутності національної безпеки*, Юридичний журнал, 2009, № 3, [online], [dostęp: 10.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.justinian.com.ua/article.php?id=3170>.

¹¹ К. Логвиненко, *Теоретичні підходи до визначення сутності національної безпеки*, Юридичний журнал, 2009, № 3, [online], [dostęp: 10.11.2016]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.justinian.com.ua/article.php?id=3170>.

¹² M. Malec, *Security perception: within and beyond the traditional approach*, Thesis, 2003, Naval Postgraduate School, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.dtic.mil/dtic/tr/fulltext/u2/a417522.pdf>.

ня на нові загрози й виклики постбіполярної доби. До прикладу, американський дослідник Джеймс Розенау зауважує, що сучасний світ є світом «постміжнародної політики», якому притаманні хаотичність, непередбачуваність, спотворення ідентичності, переорієнтація традиційних зв'язків авторитету та лояльності¹³. Автор, зокрема, наголошує, що «у контексті постбіполярного світового порядку відбувається зростання впливу міжнародного тероризму як головного виклику безпеці держави-нації. Як наслідок, традиційні стратегії боротьби із зовнішньою загрозою не працюють, оскільки стратегії терористів мають асиметричний характер»¹⁴. Зважаючи на наведені аргументи, можемо зазначити, що сучасне розуміння національної безпеки залежить від низки факторів, зокрема кількості учасників міжнародних відносин, новітніх загроз, прагнення багатьох акторів до зміни міжнародного середовища чи його переформатування.

У цьому контексті можемо також навести позицію С. Трояна, який зазначає, що збільшення кількості учасників вносить у систему міжнародних відносин велику невпевненість. Тому забезпечення військової безпеки держав продовжує залишатися актуальним завданням. Причому до нього додаються виклики, пов'язані зі зростанням впливу інтеграційних і глобалізаційних процесів, ставок у сфері економічного змагання, проблемами міжнародного тероризму тощо¹⁵.

Ще ми можемо зазначити, що в сучасному світі відбувається докорінна зміна нині діючих систем і концепцій безпеки, яка характеризується прагненням більше до співробітництва, а ніж до конфронтації, як це було після Другої світової війни. Тому національна і міжнародна безпека взаємозалежать і взаємовпливають одна на одну. Як влучно говорить С. Троян, «виникає нове розуміння та зацікавленість кожного суб'єкта в забезпеченні національної безпеки через зміцнення безпеки міжнародної»¹⁶.

Окрім того, відбулася зміна у своєрідних правилах поведінки міжнародних акторів, які у постбіполярну добу починають порушувати недоторканість кордонів шляхом здійснення гуманітарних інтервенцій, на які можуть наважитися провідні країни чи блоки, посиляючись на нелегітимність авторитарних режимів. Така практика поширилася із введенням військ НАТО в 1999 р. в Косово для боротьби із режимом С. Мілошевича. Можемо погодитися із позицією С. Трояна, який у цьому контексті стверджує, що це стає новою тенденцією міжнародних

¹³ *Globalization, Security, and the Nation State: Paradigms in Transition*, edited by Ersel Aydinli and James N. Rosenau, [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: <https://muse.jhu.edu/book/4928>.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ С. Троян, *Політологія міжнародних відносин: теоретико-експлікаційний підхід*, Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії: Збірник наукових праць, Наукові записки Рівненського державного гуманітарного університету, випуск 19, 2010. [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: http://www.nbuv.gov.ua/old_jrn/Soc_Gum/apvvi/2010_19/troian_s.pdf.

¹⁶ С. Троян, *Міжнародні відносини в постбіполярному світі: основні закономірності та тенденції еволюції*, Зовнішня справа, грудень, 2013. [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: [http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/mizhnarodni-vidnosini-v-postbipoljarnomu-sviti-osnovni/](http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/mizhnarodni-vidnosini-v-postbipoljarnomu-sviti-osnovni).

відносин. «Новизна полягає у тому, що США і держави НАТО стали наполегливо домагатися легітимізації практики гуманітарних інтервенцій і утвердження нового принципу вибіркової легітимності урядів суверенних держав – тенденції, яка йде врозріз із основоположним принципом невтручання, закріпленим ще Вестфальським миром 1648 року»¹⁷.

Зважаючи на наведені вище аргументи, національну безпеку можна визначати як рівень захищеності життєво важливих інтересів особи, суспільства та держави від внутрішніх та зовнішніх загроз реального і потенційного характеру. Відповідний рівень забезпечення національних інтересів, таким чином, характеризується декількома показниками у різних видах безпеки: політичній, економічній, соціальній, демографічній, інформаційній, екологічній та військовій. Забезпечення ж національної безпеки, як влучно підсумовує О. Глазов, «передбачає підтримку відповідного рівня стабільності соціальної системи, що гарантував би її подальше існування і розвиток»¹⁸.

Проаналізувавши основні підходи до розуміння національної безпеки, можемо із впевненістю сказати, що збереження територіальної цілісності для сучасної України є першочерговим завданням, оскільки стан російсько-українського військового протистояння безпосередньо впливає не лише на нашу внутрішню безпеку, а й зачіпає її міжнародний рівень. Відомо, що принцип територіальної цілісності як принцип міжнародного права передбачає забезпечення стабільності міжнародної системи, адже посягання на територію іншої держави якнайбільше дестабілізує міжнародні стосунки. Він зафіксований у багатьох міжнародних нормативно-правових документах. Саме тому після анексії Криму постало питання про міжнародні гарантії збереження української державності та їх недовір'я.

Варто наголосити, що впродовж 1990-х років сформувалася система гарантій незалежності та цілісності нашої держави на рівні укладених міжнародних документів, які, в першу чергу, прийняли держави-члени Ради Безпеки ООН. Серед перших угод такого рівня про гарантування територіальної цілісності України була Тристороння заява президентів України, США та РФ від 14 січня 1994 р.¹⁹ У ній зазначалося, що США та РФ готові надати гарантії безпеки Україні після набуття чинності поширеної на неї частини Договору СНО-1 (договір між США та СРСР про скорочення та обмеження стратегічних наступальних озброєнь) і приєднання України до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї²⁰. Рати-

¹⁷ С. Троян, *Міжнародні відносини в постбіполярному світі: основні закономірності та тенденції еволюції*, Зовнішня справа, грудень, 2013. [online], [dostęp: 3.03.2016]. Dostępny w World Wide Web: <http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/mizhnarodni-vidnosini-v-postbipoljarnomu-sviti-osnovni/>.

¹⁸ О. Глазов, *Національна безпека: сутність, ознаки, концепція та геополітичні чинники*, Наукові праці Чорноморського державного університету, Серія «Політологія», випуск 143, т.155, 2011, с. 44.

¹⁹ *Тристороння заява Президентів України, США та Росії* від 14.01.1994, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/998_300.

²⁰ *Тристороння заява Президентів України, США та Росії* від 14.01.1994, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/998_300.

фікація українським парламентом Договору СНО–1 та прийняття Закону «Про приєднання України до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї» засвідчили початок створення системи міжнародних нормативно-правових актів за для забезпечення українського суверенітету та цілісності.

Другим за своєю вагою можемо назвати Меморандум про гарантії безпеки через приєднання України до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї²¹, який 5 грудня 1994 року підписали у м. Будапешт лідери України, США, Великобританії та Росії (так званий Будапештський меморандум). Сторони угоди підтвердили їх зобов'язання згідно з принципами Заключного акту НБСЄ поважати незалежність і суверенітет та існуючі кордони України; утримуватися від загрози силою чи її використання проти територіальної цілісності чи політичної незалежності України, і що ніяка їхня зброя ніколи не буде використовуватися проти України, крім цілей самооборони або будь-яким іншим чином згідно зі Статутом ООН²².

Ці міжнародні правові домовленості мали б надійно захистити нашу державу від агресії з боку будь-якої держави, проте війна на Сході України підтвердила хибність такої думки. Геополітичні амбіції Росії та прагнення не допустити підписання Угоди про асоціацію з ЄС призвели до революційних подій кінця 2013 р. – початку 2014 р. в Україні, втечі екс-президента В. Януковича, зміни керівництва держави, анексії Криму тощо. Описані події підтвердили, що політика України у сфері національної безпеки впродовж 2000-х рр., значною мірою, не відповідала реальним загрозам. Таку думку ми можемо констатувати, аналізуючи документи, прийняті у цій сфері. Зокрема, загрози національній безпеці були відображені у Законі України «Про основи національної безпеки України»²³ та в Стратегії національної безпеки України «Україна в світі, що змінюється», затвердженої Указом Президента України від 12 лютого 2007 року № 105 (в редакції Указу Президента України від 8 червня 2012 року № 389/2012)²⁴. В Стратегії 2007 р., прийнятій ще Президентом В. Ющенком, зазначено, що «подальший розвиток і захист найважливіших здобутків України потребує чіткої визначеності держави у стратегічних пріоритетах і цілях, які мають відповідати викликам і загрозам ХХІ ст., її взаємодії з сучасними системами міжнародної і регіональної безпеки». Визначено принципи, пріоритетні цілі, завдання та механізми забезпечення життєво важливих інтересів особи, суспільства і держави від зовнішніх і внутрішніх загроз; конкретизовано

²¹ Меморандум про гарантії безпеки у зв'язку з приєднанням України до Договору про нерозповсюдження ядерної зброї від 5.12.1994, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/998_158.

²² Там само.

²³ Закон України «Про основи національної безпеки України» від 19 червня 2003 р., [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/964-15>.

²⁴ Стратегія національної безпеки України «Україна в світі, що змінюється», затверджена Указом Президента України від 12 лютого 2007 року, № 105 (в редакції Указу Президента України від 8 червня 2012 року, № 389/2012), [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/105/2007>.

засади політики держави у сфері національної безпеки²⁵. У 2012 р., вже за правління В. Януковича, у даний документ вносилися зміни. Зокрема, дана Стратегія визначала нові виклики міжнародній безпеці у сировинній, енергетичній, фінансовій, інформаційній, екологічній, продовольчій сферах, але не у військовій²⁶. І що є найбільш незрозумілим – перегляд даного документу відбувся лише у 2015 р., коли вже протягом року точилися військові дії на Сході України.

Як вірно зазначають деякі українські експерти, певні загрози з наведених документів залишаються актуальними і на теперішній час, але ключовими загрозами виявились не ті, що прогнозувались фахівцями і політиками, відповідальними за забезпечення національної безпеки України, тому й безпекова політика формувалась не правильно²⁷.

У червні 2012 р. був підготовлений і підписаний Указ Президента України, в якому йшлося про нову редакцію Воєнної доктрини України²⁸. В доктрині основними принципами військової політики України щодо запобігання виникнення військових конфліктів було визнано: забезпечення обґрунтованості, послідовності і системності воєнної політики; дотримання без'ядерного статусу і політики позаблоковості; координація і узгодженість дій на міждержавному рівні. Серед іншого Україна наголосувала на праві застосування воєнної сили для захисту державного суверенітету, територіальної цілісності, інших життєвоважливих національних інтересів. Особливий наголос робився на дотриманні Україною політики позаблоковості, яку її керівництво «розцінює як важливий фактор зниження напруження у військово-політичній обстановці в регіоні»²⁹. Звісно, у документі навіть не йшла мова про можливу агресію з боку північного сусіда.

Наведені вище документи впродовж 2014–2015 рр. обговорювалися неодноразово багатьма політиками, експертами, науковцями. Певні документи втратили свою чинність через їх відміну (як наприклад Стратегія національної безпеки у редакції 2012 р.), інші зазнали перегляду та внесення відповідних змін. Агресія Росії щодо України і як наслідок – неготовність нашого керівництва діяти превентивно, а лише приймати рішення, так би мовити, «після бою», виявили значні

²⁵ Стратегія національної безпеки України «Україна в світі, що змінюється», затверджена Указом Президента України від 12 лютого 2007 року № 105 (в редакції Указу Президента України від 8 червня 2012 року, № 389/2012), [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/105/2007>.

²⁶ Там само.

²⁷ Аналіз державної політики у сфері національної безпеки і оборони України, виконаний групою експертів за підтримки Реанімаційного пакету реформ (А. Дацюк, В. Садовський, О. Полтараков, Р. Марутян): Київ, 2015, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: https://www.google.com.ua/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=3&cad=rja&uact=8&ved=0ahUKewiVle_y9NXQAhWkFZoKHaNdCZsQFggpMAI&url=http%3A%2F%2Fprpr.org.ua%2Fwp-content%2Fuploads%2F2016%2F02%2FAnaliz-polityky-NB-eksperty-RPR-.docx&usq=AFQjCNGCVJncrO3vrKKxCXzBU-Pz-_JyQtw&bv=bv.139782543,d.bGs.

²⁸ Янукович затвердив нову редакцію Воєнної доктрини України, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://www.newsru.ua/ukraine/09jun2012/etat_c_est_moi.html.

²⁹ Там само.

прогалини як у концептуальному розумінні загроз національним інтересам, так і у практичній реалізації стратегії національної безпеки України.

Як зазначають експерти, Верховна Рада України 7 скликання в цей період почала терміново приймати рішення у сфері національної безпеки, які вже не могли попередити загрози або суттєво вплинути на них³⁰. Зокрема, починаючи з кінця лютого 2014 р. український парламент прийняв низку постанов про запобігання проявам сепаратизму, ситуацію щодо референдуму в АР Крим, дострокове припинення повноважень ВР даного скликання, звернення до країн-гарантів по будапештському меморандуму, до ООН щодо реакції країн-членів на порушення міжнародних принципів³¹, однак зупинити російської агресії ці дії не змогли.

В подальшому ВРУ була вимушена приймати не упереджувальні, а оперативні рішення відповідно до змін воєнно-політичної обстановки. Так 17 березня 2014 був зареєстрований проект Закону про затвердження Указу Президента України «Про часткову мобілізацію» (?4466), проект Закону про внесення змін до деяких законів України щодо служби у військовому резерві (?2591); 20 березня 2014 – Проект Закону про забезпечення прав і свобод громадян на тимчасово окупованих територіях України (4473), Проект Закону про окуповану територію – Автономну Республіку Крим (4497), 25 березня 2014 зареєстровано Проект Закону про внесення змін до деяких законодавчих актів України щодо посилення матеріально-фінансового забезпечення обороноздатності держави (4491), Проект Постанови про додаткові заходи щодо зміцнення обороноздатності України у зв'язку з агресією Російської Федерації (4519)³².

Загалом, ми бачимо, що політичне регулювання в українській безпековій галузі набуло інтенсивного характеру, однак залишалося малоефективним через те, що дії агресора випереджували дії нашого керівництва. Мабуть, найбільшого успіху політична еліта України досягла з початком російської агресії у сфері зовнішньополітичної діяльності. Зокрема, за весняно-літні місяці 2014 р. було дуже багато звернень до міжнародної спільноти, урядів зарубіжних держав, а також здійснено низку переговорів на вищому рівні. Більшість країн світу підтримували територіальну цілісність України, озвучували занепокоєння щодо неправомірної поведінки РФ, навіть називали її агресором, проте все це не могло вирішити проблеми нашої держави у забезпеченні її національної безпеки.

³⁰ *Аналіз державної політики у сфері національної безпеки і оборони України*, виконаний групою експертів за підтримки Реанімаційного пакету реформ (А. Дацюк, В. Садовський, О. Полтараков, Р. Марутян): Київ, 2015. [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: https://www.google.com.ua/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=3&cad=rja&uact=8&ved=0ahUKEwiVle_y9NXQAhWkFZoKHNdCsZFgppMAI&url=http%3A%2F%2Fprpr.org.ua%2Fwp-content%2Fuploads%2F2016%2F02%2FAnaliz-polityky-NB-eksperty-RPR.-.docx&usq=AFQjCNGCVJncrO3vrKKxCXzBU Pz_-JyQtw&bvrm=bv.139782543,d.bGs.

³¹ Офіційний сайт Верховної Ради України. – [Електронний ресурс]. – Режим доступу: www.rada.gov.ua

³² Офіційний сайт Верховної Ради України, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.rada.gov.ua

Більш оперативними виглядали дії Ради національної безпеки та оборони України, якій вдалося запустити процес реформування Збройних сил як необхідної умови функціонування держави у військовий час. Можемо навести рішення РНБО, прийняте 28 квітня 2014 р. «Про заходи щодо підвищення ефективності планування в секторі безпеки і оборони»³³. Цим документом зупинилося виконання заходів Державної комплексної програми реформування і розвитку Збройних Сил України на період до 2017 року, яка була затверджена Указом Президента України ще 2 вересня 2013 року № 479 і вже не відповідає реальним загрозам у воєнній сфері. Зокрема, в ньому зазначалося, що, по-перше, основним стратегічним напрямом реалізації органами виконавчої влади державної політики у сфері національної безпеки і оборони забезпечення готовності сектору безпеки і оборони, економіки та суспільства до відбиття збройної агресії проти України; по-друге, пріоритетним національним інтересом України у сфері зовнішньополітичної діяльності у 2014 та наступних роках визначається дальший розвиток відносин стратегічного партнерства України з США (на основі Хартії Україна – США про стратегічне партнерство від 19 грудня 2008 року), ЄС (на основі Угоди про асоціацію між Україною) та НАТО (на основі Хартії про особливе партнерство між Україною та НАТО від 9 липня 1997 року та Декларації про доповнення цієї Хартії, підписаної 21 серпня 2009 року)³⁴.

Пізніше РНБОУ приймалися такі рішення, як «Про заходи щодо удосконалення державної військово-технічної політики», «Про невідкладні заходи щодо захисту України та зміцнення її обороноздатності»³⁵, «Про невідкладні заходи із забезпечення державної безпеки» (4.11.2014), «Про надзвичайні заходи протидії російській загрози та проявам тероризму, підтримуваним Російською Федерацією» (25.01.2015), «Про План проведення багатонаціональних навчань за участю підрозділів Збройних Сил України на території України та їх участі у багатонаціональних навчаннях поза межами України на 2015 рік і про допуск підрозділів збройних сил інших держав на територію України у 2015 році для участі у багатонаціональних навчаннях», «Про Стратегію національної безпеки України» (6.05.2015), «Про застосування персональних спеціальних економічних та інших обмежувальних заходів (санкцій)» (2.09.2015), «Про Стратегію кібербезпеки України» (27.01.2016), «Про невідкладні заходи щодо фінансування потреб національної безпеки і оборони України у 2016 році» (28.09.2016) тощо. Більшість

³³ Рішення РНБОУ від 28.08.2014 про невідкладні заходи щодо захисту України та зміцнення її обороноздатності (текст), [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://zib.com.ua/ua/print/102061-rishennya_rnbou_vid_28082014_pro_nevidkladni_zahodi_schodo_z.html.

³⁴ Рішення РНБОУ від 28.08.2014 про невідкладні заходи щодо захисту України та зміцнення її обороноздатності (текст), [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://zib.com.ua/ua/print/102061-rishennya_rnbou_vid_28082014_pro_nevidkladni_zahodi_schodo_z.html.

³⁵ Офіційний сайт Ради національної безпеки та оборони України, [online], [dostęp: 12.02.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.rnbo.gov.ua/documents/index>.

перелічених документів приймалися більш-менш оперативно і відповідали військово-політичній ситуації в Україні.

Підсумовуючи, варто зауважити, що сучасна система національної безпеки України бачиться різними експертами неоднозначно. Зокрема, група українських вчених за підтримки Німецького фонду Маршалла (США), оцінюючи її придатність до нових реалій сьогодення, запропонували чотири моделі її подальшої видозміни. Перша полягає у членстві України в НАТО, друга модель передбачає «фінляндизацію» української зовнішньої політики, тобто коли Україна відмовляється від членства в НАТО в обмін на свободу членства в європейській інтеграції, третя модель безпеки бере за основу побудову стратегічного партнерства України з США із розвитком субрегіонального співробітництва, натомість для четвертої Україні варто зберегти позаблоковий статус, іншими словами фактично продовжити традиційну зовнішньополітичну стратегію³⁶. Звичайно, що кожна з запропонованих моделей несе і певні загрози, і одночасно й гарантії безпеки.

З іншого боку, можемо зауважити про побудову схожих моделей безпеки іншими дослідниками, які включають: по-перше, систему колективної безпеки; по-друге, позаблоковий або нейтральний статус, а, по-третє – співпрацю в рамках двосторонніх або багатосторонніх угод про безпеку і євроінтеграцію з орієнтиром на спільну безпеку³⁷. Залишається сподіватись, що відміна позаблоковості України зможе допомогти активно працювати на реалізацію стратегії членства в євроатлантичній системі колективної безпеки.

* * *

Територіальна цілісність будь-якої держави нерозривно пов'язана із національною безпекою, причому в умовах вираженої загрози ззовні вона стає першочерговим пріоритетом для внутрішньої та зовнішньої політики керівництва країни. В сучасній науці проблематика національної безпеки широко вивчається, однак єдиної загальноприйнятої дефініції не має, що пов'язано з різними підходами до його визначення та різноманітністю аспектів вивчення. Загалом же, можемо констатувати, що найбільшою мірою розкрили поняття національної безпеки через призму національних інтересів представники школи політичного реалізму та неореналізму, що пояснюється ключовою роллю держави як міжнародного актора.

³⁶ Г. Мелеганіч, *Безпекова стратегія України в умовах сучасних міжнародних викликів та загроз*, Міжнародні відносини, Серія «Політичні науки»: Збірник наукових праць, 2015, № 5, [online], [dostep: 12.02.2017]. Dostepny w World Wide Web: http://journals.iir.kiev.ua/index.php/pol_n/article/view/2518/2248.

³⁷ О. Савчин, *Трансформація архітектури безпеки та стратегічний вибір для України*, [online], [dostep: 12.02.2017]. Dostepny w World Wide Web: <http://uaforeignaffairs.com/ua/ekspertna-dumka/view/article/transformacijaarkhitekturi-bezpeki-ta-strategichnii-vi/#sthash.qumRxJKX.dpuf>.

Натомість для модерністського підходу притаманно усвідомлення національної безпеки не як фізичного захисту держави від зовнішніх, військових, загроз, а як забезпечення життєвих інтересів суспільства, особи і держави. Варто наголосити, що в рамках даного підходу можна говорити про існування глобального, регіонального, державного й персонального рівнів безпеки, на яких відповідно й формуються певні системи спільної, або колективної безпеки. Окрім того, держава вже не є головним суб'єктом міжнародних відносин, поряд з нею реалізують свої інтереси міжнародні організації, транснаціональні компанії, громадські рухи, окремі особи, що безпосередньо впливає на розширення загроз для територіальної цілісності та суверенітету окремої країни.

Оцінюючи нормативно-правові документи та конкретні дії українського керівництва щодо забезпечення національної безпеки в умовах анексії Криму та війни на Сході України, зауважимо, що, на нашу думку, найвагомішими були: Україна нарешті відмовилася від позаблокового статусу та продовжила політику на досягнення членства в Північноатлантичному Альянсі; у 2015 році було розроблено і прийнято нову Воєнну доктрину та Стратегію національної безпеки, в яких переглянуто низку загроз та визначено пріоритетні зовнішньополітичні напрями; доповнено Закон України «Про основи національної безпеки України» новим переліком загроз національним інтересам нашої держави; за цей період зросло зацікавлення ситуацією в Україні, адже таке порушення міжнародних норм може спричинити зміни у міжнародній системі безпеки; з'явилась якісно нова українська армія, хоча й реформувати у цьому плані варто ще багато; загрози в інформаційній сфері з огляду на «гібридну війну» РФ визначено одними із першочергових, про що свідчить розробка концепції кібербезпеки в Україні; попри окупацію частини українських територій, можна відзначити більшу консолідацію українців та зростання ваги і зрілості громадянського суспільства, яке усвідомлює свої прагнення та життєвоважливі інтереси.

RÉSUMÉ

ZABEZPIECZENIE INTEGRALNOŚCI TERYTORIALNEJ – WAŻNY CZYNNIK BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO WSPÓŁCZESNEJ UKRAINY

Po zakończeniu zimnej wojny został zapoczątkowany nowy system stosunków międzynarodowych. W jego ramach wzrosła znacząco nie tylko liczba różnych podmiotów międzynarodowych, ale pojawiły się także nowe wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa narodowego.

Ukraina zetknęła się z problemem zachowania integralności terytorialnej i słabości własnego systemu bezpieczeństwa narodowego po aneksji Krymu przez Federację Rosyjską i jej najeździe na swoje wschodnie terytorium w roku 2014. Wojna hybrydowa FR

przeciwko Ukrainie uwidoczniła zamiar wschodniego sąsiada, by zmienić swoją rolę w systemie stosunków międzynarodowych, nie tylko w przestrzeni postsowieckiej, ale i w innych regionach świata, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie.

Powstała sytuacja uwidacznia niechęć FR do poszanowania zasad fundamentalnych prawa międzynarodowego. W tym kontekście utrzymanie suwerenności państwowej, nietykalności granic jako głównych elementów bezpieczeństwa narodowego, wydaje się nadzwyczaj trudne. Procesy globalizacji również oddziałują na zmianę formy i funkcji państwa narodowego, stwarzają nowe zagrożenia: terroryzm międzynarodowy i cyberterroryzm, co sprawia, że zagwarantowanie bezpieczeństwa narodowego w oparciu o znane instrumenty polityki wewnętrznej i zewnętrznej stało się bardziej skomplikowane.

SUMMARY

ENSURING OF TERRITORIAL INTEGRITY AS IMPORTANT CONSTITUENT OF THE UKRAINE'S NATIONAL SECURITY

After the end of the cold war, new international system has started its creation. In its frameworks, not only the number of various international actors has substantially increased but also a couple of new challenges and threats for a nation state's security have appeared. It was only in 2014 after the Crimea annexation and the beginning of war in Eastern regions, the contemporary Ukraine realized the reality of the problem of territorial integrity as well as the weakness of its national security system. Russia's "hybrid" war against Ukraine testifies about the desire of our eastern neighbor to change its place in the current international system through the preservation of "fireplaces" of conflicts not only at the perimeters of its borders but also in some conflicting regions like the Middle East. Such situation illustrates incapability of major international institutions to prevent the violation of the fundamental principles of international law what means that the current international system is transforming without the changes of the "rules of the game" of the previous one. In this context, the ensuring of the state sovereignty and borders integrity as major elements of a state security seems very difficult task. In addition, globalization processes affect the shape and function of a national state. Also they produce new various threats like international terrorism and cyber terrorism what makes the ensuring of national security by old approaches more complicate. All this requires efforts on both national and individual levels of understanding and realization of security. Also the use of mechanisms of collective security is becoming more important for the decrease of a war situation similar to the one in Ukraine.



XVIII-wieczny kościół w Olchowcu. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

Наталія Попова (Чернівці, Україна)

Кризові тенденції розвитку Європейського Союзу на сучасному етапі та їх вплив на відносини Україна – ЄС

Європейська інтеграція проголошена ключовим пріоритетом зовнішньої політики України. Попри всі труднощі і суперечності нинішнього розвитку нашої держави, «європейська ідея» є чинником, який може об'єднати політичні еліти і українське суспільство та сприяти проведенню реформ. Перспективи європейської інтеграції України нині здебільшого оцінюються за наслідками успішності внутрішніх перетворень. Втім, питання не тільки в готовності України до інтеграції та часі, який їй знадобиться для досягнення відповідних критеріїв. Європейський Союз зараз також зіткнувся з новими викликами та випробуваннями і перебуває на стадії кризових трансформацій, в тому числі під впливом російсько-українського конфлікту. Динамічні зміни, які відбуваються на європейському континенті (зокрема, вступ у дію з 1 грудня 2009 р. Лісабонського договору, вплив світової фінансово-економічної кризи, погіршення соціально-економічного становища в окремих країнах-членах ЄС, криза євро, поширення хвилі євроскептицизму, активізація міграційного руху та ін.) вимагають дослідження перспектив подальшого розвитку Європейського Союзу та ризиків, які постають перед існуванням європейського проекту. За таких умов важливим завданням є вивчення та аналіз процесів, які відбуваються у Європейському Союзі, адже їх розвиток безпосередньо стосується і майбутнього України, її євроінтеграційних перспектив.

Актуальні проблеми розвитку Європейського Союзу перебувають у центрі уваги зарубіжних та українських аналітиків та науковців. Серед праць, які стосуються кризового стану ЄС та окремих проблемних аспектів (безпеки, міграції) можна виділити дослідження К. Бьотгер, Г. Фалкнер, Ф. Траунера, коментарі С. Волга. Вплив кризових тенденцій у ЄС на європейські перспективи України аналізують експерти українських незалежних дослідницьких центрів: наприклад, Фонду демократичних ініціатив ім. І. Кучеріва, Інституту стратегічних досліджень «Нова Україна» та ін. Джерельна база дослідження включає також офіційні дані з сайтів Єврокомісії та Евростат.

Метою статті є аналіз кризових тенденцій і проблем, які існують в Європейському Союзі на сучасному етапі розвитку та їх впливу на характер взаємовідносин між Україною та ЄС. Для досягнення поставленої мети визначено наступні завдання:

- з'ясувати особливості поточної ситуації в Європейському Союзі та існуючі кризові і дезінтеграційні тенденції;
- охарактеризувати основні виклики та проблеми, що постають перед ЄС та можливі шляхи їх вирішення;
- проаналізувати можливий вплив кризових явищ у ЄС на розвиток відносин між Україною та ЄС.

Об'єднана Європа є одним з унікальних геополітичних і соціальних проєктів сучасності. Євросоюз – система, що динамічно розвивається і претендує на роль глобального центру сили. ЄС, що першопочатково утворився як об'єднання локальних ринків окремих європейських країн в єдиний ринок зі свободою переміщення товарів, послуг, капіталу і робочої сили, досить швидко перетворився в геополітичний проєкт. ЄС вдалося сформувати наднаціональні інститути і право, Парламент, Центральний банк, Суд, Раду міністрів, загальний бюджет і валюту. Євроінтеграція стала потужним стимулом економічного зростання, сприяла прискоренню науково-технічного прогресу та підвищенню конкурентоспроможності країн-членів на світових ринках.

Втім, сказане не означає, що Євросоюз не відчуває труднощів. Навпаки, початок ХХІ ст. став для ЄС непростим етапом у його історичному розвитку, позначившись багатьма суперечливими явищами і процесами. Здійснивши у 2004 р. найбільш масштабне у своїй історії розширення, Європейський Союз постав перед серйозними інституційними проблемами. Накладають чіткий відбиток на життя ЄС і випробовують його на міцність нинішні економічні реалії. Європа зіткнулась із системними викликами для своєї безпеки. Посилюються конфлікти інтересів всередині ЄС, які актуалізують ризики дезінтеграції. Перспективи європейського проєкту у часовому горизонті наступних 10–15 років критично залежать від політичної спроможності інституцій ЄС – наднаціональних та представницьких органів ЄС – знайти адекватні відповіді на численні нові і старі кризи, зберігаючи при цьому базові засади європейської єдності та алгоритми делегування національного суверенітету на наднаціональний рівень керування спільнотою.

Історія ЄС дає багато прикладів його спроможності вирішувати проблеми та досягати поставлених цілей. Але специфіка поточного стану у тому, що механізми вирішення різних кризових явищ (економічних, політичних, безпекових) тепер все частіше суперечать один одному. Як наслідок, нездатність ЄС ефективно реагувати на ті чи інші кризи, посилює позиції євроскептиків¹.

¹ А. Єрмолаєв, І. Клименко, В. Щербина, С. Денисенко, С.Л. Поляков, *Україна – ЄС: наступні двадцять п'ять років*, Київ, 2016, с. 12.

Починаючи з 2009 р., коли фінансова криза, що почалася в США у 2008 р., струснула всю еврозону, антикризове управління стало новою повсякденною реальністю Європи. Кризи одна за одною виникають в Європі, і схоже, що це не скоро закінчиться. Європа пережила фінансову кризу, грецьку кризу, безпекову кризу, пов'язану з подіями в Україні та конфронтацією Заходу із Росією, а починаючи з літа 2015 р. переживає міграційну кризу². Враховуючи результати референдуму у Великобританії 23 червня 2016 р., на якому 51,9% британців проголосували за вихід країни з ЄС («Brexit»), Європейський Союз опинився перед загрозою «кризи розколу». Вихід Британії однозначно похитнув імідж ЄС як беззаперечно привабливого об'єднання, до якого європейські країни завжди прагнули вступити. Крім того, існує ризик, що Brexit може спровокувати схожі ініціативи в інших країнах (Франція, Нідерланди, Данія), що створює реальну загрозу для подальшої єдності ЄС. Європейський Союз зіткнувся з ситуацією, яка досі не мала прецеденту і протягом наступних років буде зосереджений на вирішенні складнощів, пов'язаних із виходом Великобританії, реформуванням структури об'єднання, на що і будуть спрямовані основні інтелектуальні та фінансові ресурси. Brexit зумовив чергову політичну кризу в ЄС, а також безумовно, сильно вплине і на економіку.

Розглядаючи поточну ситуацію в Європейському Союзі, кризові тенденції, які можуть стати каталізаторами дезінтеграційних процесів, зарубіжні й вітчизняні науковці та аналітики загалом погоджуються, що ключовими проблемними сферами для ЄС є економіка, міграція, безпека. Не менш важливими, втім, є і поширення євроскептицизму та націоналізму, конфлікти національно-наднаціонального характеру, розбіжності та протиріччя між країнами³. Усі кризові явища у ЄС є тісно взаємопов'язаними і взаємозалежними, а пошук механізмів їх вирішення вимагає скоординованості та узгодженості дій країн-членів, чого, однак, наразі не завжди вдається досягти. А тому і прогнози щодо майбутнього ЄС чи збереження його у нинішньому вигляді не є оптимістичними. Так, наприклад, у прогнозі Американської приватної розвідувально-аналітичної компанії Stratfor на 2015–2025 рр. зазначається, що «ЄС наразі увійшов в кризу, яку не здатний вирішити, і інтенсивність якої продовжує посилюватися. Європейський Союз ніколи більше не повернеться до колишньої єдності, і якщо він вціліє, то в на-

² J. Fischer, *Europa neu erfinden*, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.project-syndicate.org/commentary/reinventing-europe-after-brexit-referendum-by-joschka-fischer-2016-05/german.

³ G. Falkner, *The EU's current crisis and its policy effects: research design and comparative findings*, „Journal of European Integration”, 2016, Vol. 38, No. 3, s. 219–235; J. Fischer, *Europa neu erfinden*, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.project-syndicate.org/commentary/reinventing-europe-after-brexit-referendum-by-joschka-fischer-2016-05/german; Handelsblatt, *Die sechs großen Probleme der EU: Aus allen Ecken des Kontinents unter Beschuss* [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.handelsblatt.com/politik/international/die-sechs-grossen-probleme-der-eu-aus-allen-ecken-des-kontinents-unter-beschuss/12574482.html; А. Ермолаєв, І. Клименко, В. Щербина, С. Денисенко і Л. Поляков, *Україна – ЄС: наступні двадцять п'ять років*, Київ 2016.

ступному десятилітті буде існувати в більш обмеженій і роздробленій формі»⁴. Розділились точки зору щодо майбутнього ЄС і після британського референдуму: так, Дж. Сорос вважає, що Brexit робить розпад ЄС практично незворотнім⁵, в той час як інші (наприклад, А. Умланд⁶) вбачають у ньому шанс для переосмислення європейського проекту та новий імпульс до інтеграції. Безперечно, зміни у Європейському Союзі будуть безпосередньо впливати і на формування його відносин із третіми країнами, зокрема і з Україною.

Далі спробуємо коротко охарактеризувати основні кризові тенденції, які характеризують сучасний стан розвитку Європейського Союзу.

Економічні проблеми

Світова фінансово-економічна криза 2008 р. призвела до негативних наслідків для економічного, а також політичного розвитку ЄС і знову привернула увагу до інституційної реформи в Євросоюзі та його майбутнього розвитку. На відміну від США, що швидко «згасили» полум'я фінансової кризи 2007-08 рр., Європейський Союз, пройшовши як мінімум ще через декілька криз, продовжує шукати ефективні рішення задля повернення спільноти на стійку траєкторію росту.

ЄС залишається у смузі невизначеності, в яку він потрапив за наслідками глобальної кризи. Усталеного динамічного зростання економіки поки що досягти не вдається. Так само не справджуються очікування поступового вирівнювання розвитку та подолання розривів у конкурентоздатності між різними країнами ЄС. Асиметрія зберігається, а за певними показниками навіть зростає. Так, відносна стабільність економік країн-лідерів Німеччини, Великобританії, Польщі, дисонує з становищем в Італії та Фінляндії, Португалії, Іспанії, Греції⁷.

Серйозним викликом залишається проблема боргів. За даними Євростат, у 2015 р. державний борг країн ЄС–28 становив 85,2%. У 16 з 28 країн ЄС він залишається суттєво вище 60% ВВП⁸.

Екстремальні монетарні заходи, до яких вимушений був вдатися Європейський центральний банк на початку 2015 р., дещо зняли гостроту ситуації, що

⁴ *Decade Forecast: 2015–2025*, [w:] *Stratfor* [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.stratfor.com/sample/forecast/decade-forecast-2015-2025.

⁵ G. Soros, *Brexit and the Future of Europe*, Project Syndicate, [online], 2016, [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.project-syndicate.org/commentary/brexit-eu-disintegration-inevitable-by-george-soros-2016-06.

⁶ A. Umland, *Why the Brexit May Be Good for European Integration*, „Harvard International Review”, [online], 2016, [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://hir.harvard.edu/brexit-will-good-european-integration/>.

⁷ А. Єрмолаєв, С. Денисенко, І. Клименко, *Європейська політика України: нові виклики та нові відповіді*. Аналітична доповідь, Київ 2015, с. 4–5.

⁸ *General government gross debt – annual data*, Eurostat, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=teina.225&plugin=1>.

дозволило знизити ризики для фінансово-банківської системи та здешевити фінансові ресурси для урядів країн-членів. Надії на пожвавлення економічної активності та стимулювання реіндустріалізації економіки ЄС покладаються на новий інвестиційний механізм, запропонований Головою Європейської комісії Ж.-К. Юнкером – Європейський фонд стратегічних інвестицій обсягом більше 300 млрд. євро, створений у липні 2015 р. Втім, щоб добитись необхідного ефекту, керівництву ЄС доведеться переконати інвесторів у перспективності довгострокових капіталовкладень в Європу⁹.

На тлі нестабільної економічної ситуації накопичуються соціальні проблеми. Ключовим фактором ризику залишається високий рівень безробіття, особливо серед європейської молоді. У Греції та Іспанії рівень безробіття за підсумками 2015 р. перевищував 20% (24,9% і 22,1% відповідно), в тому числі серед молоді (віком до 25 р.) більше 50%. Високий рівень безробіття також спостерігається у Португалії – 12,6%, Італії – 11,9%, Хорватії – 16,3%¹⁰. Проблемою ЄС також стає значне соціальне розшарування як в суспільствах окремих країн-членів, так і поміж різними країнами Союзу. Так, розрив у рівні мінімальної заробітної плати між окремими країнами-членами ЄС подекуди складає 5 і більше раз. Наприклад, мінімальна заробітна платня (на 1 січня 2017 р.) в Болгарії складає 235 євро, Естонії – 470 євро, тоді як у Бельгії та Нідерландах – більше 1500 євро¹¹. Симптоматично, що поряд із відносно закономірним розривом у соціальному розвитку між старими та новими членами ЄС в Союзі починає відтворюватись і інший – між Північчю та Півднем, із всіма відповідними суспільно-політичними наслідками. Окремо слід відмітити, що з часом ці диспропорції зберігаються, вирівнювання рівня життя не відбувається.

Влітку 2015 р. країни-члени ЄС нарешті сформували спільну позицію щодо причин кризи економіки ЄС та задекларували наявність консенсусу по пакету необхідних структурних реформ Євросоюзу. Відповідно, пріоритетними реформами у економічній сфері мають стати податково-бюджетна та банківська, а також ринок праці та сфера загальноєвропейського управління економікою. Формулюючи порядок денний щодо подолання кризи та відкладаючи дату початку реформування на період 2017–2025 рр., європейські лідери фактично визнали інституційну слабкість спільноти у протистоянні кризі¹². Під сумнів поставлена ідея життєспроможності монетарного союзу. Зона євро мала генерувати еконо-

⁹ *European Fund for Strategic Investments*, European Commission, Brussels, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://ec.europa.eu/growth/industry/innovation/funding/efsi/index_en.htm.

¹⁰ *Unemployment rate by sex and age – annual average, %*, Eurostat, [online], [dostęp: 15.12.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://ec.europa.eu/eurostat/web/products-datasets/-/une_rt_a.

¹¹ *Minimum wage statistics*, Eurostat, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Minimum_wage_statistics.

¹² *The Five Presidents Report: Completing Europe's Economic and Monetary Union*, European Commission, Brussels, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: https://ec.europa.eu/priorities/sites/beta-political/files/5-presidents-report_en.pdf.

мічну конвергенцію, політичне зближення та укріплення європейської ідентичності. Натомість економічні відмінності між країнами збільшуються, наростає дезінтеграція у співдружностях, посилюється націоналізм. Втримати Євросоюз від розпаду можуть тільки єдність і радикальність змін, адже половинчасті реформування, як у випадку з захистом Греції від дефолту, тільки відкладають необхідні трансформації та ускладнюють їх імплементацію. Основною метою ЄС протягом наступних років має бути завершення фіскального та фінансового союзу із паралельним вирішенням інших структурних проблем у сферах соціальної політики та ринку праці. Варто зауважити, що виконавчі структури ЄС вже підготували та здебільшого презентували пакети структурних реформ, проте їх політичне схвалення гальмується та відкладається на невизначену перспективу¹³.

Міграційна криза

У 2015 р. різко загострилась проблема нелегальної міграції. На тлі збільшення кількості та інтенсивності регіональних конфліктів, зокрема на Близькому Сході, у країнах Середземномор'я, потік нелегальних мігрантів та шукачів притулку до ЄС різко збільшився, даний феномен отримав назву «європейська міграційна криза». Особливо потерпають від мігрантів країни Півдня Євросоюзу. За даними Євростат, кількість шукачів притулку у 2015 р. становила 1 321 600 осіб, у 2016 р. – незначно зменшилась (1 026 785 осіб). Основними країнами-реципієнтами біженців в ЄС стали Німеччина, Швеція, Італія, Франція та Угорщина, в яких було зареєстровано 91 % від усіх заявок¹⁴.

Міграційна криза, яка спалахнула в результаті цього стрімко наростаючого потоку біженців, породжує серйозні виклики у засадничих сферах Європейського проекту і відчутно впливає на внутрішньополітичну та соціально-економічну ситуацію в самому ЄС. Основною проблемою, викликаною мігрантами, є не вплив мігрантів, а відсутність солідарності задля прийняття спільних правил вирішення проблем з їх розселенням¹⁵. Так, наприклад, ЄС розробив принцип квотного розподілу мігрантів. Комісія поставила амбітну мету зробити участь у програмі переміщення обов'язковою для всіх країн-членів. Втім, дана ініціатива наштовхнулася на неприйняття. Показовим є приклад Польщі, яка наполягає взяти до уваги гуманітарне навантаження на країну, що виникло у зв'язку з подіями на сході України. Досить вороже до проекту поставилися Угорщина та

¹³ А. Єрмолаєв, І. Клименко, В. Щербина, С. Денисенко, С.Л. Поляков, *op. cit.*, с. 13–14.

¹⁴ *Asylum and first time asylum applicants – annual aggregated data*, Eurostat, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tps00191&plugin=1>.

¹⁵ F. Trauner, *Asylum policy: the EU's 'crises' and the looming policy regime failure*, „Journal of European Integration” 2016, Vol. 38, No. 3, pp. 319–320.

Великобританія, які відмовилася приймати мігрантів. Із закликами до додаткових консультацій виступили Франція, країни Балтії, Чехія та Словаччина¹⁶.

Значний приток мігрантів також створює серйозне фінансове навантаження на країни ЄС: в 2015 р. на вирішення проблем міграції Єврокомісія виділила 2,4 млрд. євро і, вочевидь, ці витрати будуть зростати. Фінансування передбачене на 2014–2020 рр. та виділятиметься з двох фондів – з питань надання притулку, міграції та інтеграції, та з питань внутрішньої безпеки¹⁷.

Після перших міграційних хвиль деякі транзитні країни почали обмежувати потоки мігрантів через свої кордони. Ці обмеження можуть дещо затримати потоки мігрантів у балканських країнах, але також підштовхнути пошук альтернативних транзитних коридорів через Литву, Польщу, Молдову, Україну і Білорусь до Німеччини чи скандинавських країн, таких як Фінляндія. Таким чином, обмежувальні міграційні заходи наразі можуть дати короткотерміновий ефект, але у довгостроковій перспективі потребуватимуть більш комплексних та згуртованих політик країн-членів ЄС¹⁸. Наразі правом відновлення прикордонного контролю на певний період (6 місяців) за Шенгенським кодексом вже скористалися 8 країн-членів (серед яких Угорщина, Австрія, Німеччина, Бельгія)¹⁹. Як наслідок, масовий наплив мігрантів загрожує існуванню Шенгенської угоди, а протиріччя між країнами ЄС щодо розселення мігрантів поглиблюють розкол в ЄС.

Водночас стало зрозуміло, що в умовах економічних проблем ЄС нездатний увібрати в себе такий потік мігрантів. Необхідних ресурсів та можливостей для адаптації та утримання нових переселенців країни ЄС не мають. Навіть тимчасове перебування мігрантів в країнах Європи веде до істотного зростання соціального напруження. Окремою проблемою може стати додатковий тиск прибулих біженців на ринок праці в європейських країнах, що, у свою чергу, може посилити проблему безробіття ще більшою мірою, ніж вона актуалізована сьогодні. Таким чином, нинішня проблема динамічного зростання кількості біженців в ЄС може стати причиною відчутного зростання громадського невдоволення, що пов'язується з мігрантами, на чому неодмінно спекулюватимуть у своїх політичних цілях партії праворадикального і націоналістичного спрямування²⁰.

¹⁶ А. Солодько, А. Фітисова, *Міграційна криза в ЄС: статистика та аналіз політики*, Аналітичний центр CEDOS, [online], 2016, [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web www.cedos.org.ua/uk/migration/mihratsiina-kryza-v-yes-statystyka-ta-analiz-polityky.

¹⁷ *Managing migration and financing a safer and more secure Europe: € 2.4 billion to support Member States*, European Commission, Brussels, [online], [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: http://europa.eu/rapid/press-release_IP-15-5483_en.htm.

¹⁸ А. Єрмолаєв, І. Клименко, В. Щербина, С. Денисенко, С., Л. Поляков, *op. cit.*, с. 14.

¹⁹ *Member States' notifications of the temporary reintroduction of border control at internal borders*, European Commission, Brussels, [online], 2016, [dostęp: 15.12.2016]. Dostępny w World Wide Web: http://ec.europa.eu/dgs/home-affairs/what-we-do/policies/borders-and-visas/schengen/reintroduction-border-control/docs/ms_notifications_-_reintroduction_of_border_control_en.pdf.

²⁰ Р. Кермач, *Проблема біженців в ЄС: довгострокові наслідки нового виклику*, Фонд «Демократичні ініціативи» імені Ілька Кучеріва, [online], 2016, [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://dif.org.ua/article/problema-bizhentsiv-v-es-dovgostrokovi-naslidki-novogo-vikliku>.

Можна підсумувати, що спроби інституцій ЄС взяти під контроль потік біженців і мігрантів виявили критичну неспроможність органів співтовариства вирішити проблеми комплексно, але не зачіпаючи інші ключові аспекти європейської інтеграції. ЄС потребує консенсусу для відходу від пошуку ситуативних рішень і вироблення довгострокової стратегії спільної міграційної політики на основі солідарності, відповідальності й людяності, підвищення безпеки зовнішніх кордонів ЄС і активізації співпраці з країнами, звідки походять біженці.

Євроскептицизм

В умовах нестабільної соціально-економічної ситуації, напливу мігрантів, зростання суспільно-політичного напруження, новою тенденцією у політичному житті країн Європи стало зростання електоральної підтримки «євроскептиків» та нових лівих (здебільшого соціал-популістів). Серед найбільш впливових можна відмітити французький «Національний Фронт», грецьку «СІРІЗА» або іспанський «Podemos», угорські «Fidesz» та «Jobbik».

Тривожні тенденції підтвердили і вибори до Європарламенту, які відбулися 22–25 травня 2014 р. І хоча з огляду на партійний розподіл революційних змін не сталося: провідні позиції зберегли Європейська народна партія та соціалісти, а ліберали, крайні ліві та зелені набрали сумарно близько чверті голосів, але справжнім сюрпризом, хоча й прогнозованим, став успіх націоналістів, крайніх правих, популістів і євроскептиків. Зокрема, євроскептичні «Народний фронт» у Франції та Партія незалежності Сполученого Королівства у Британії випередили своїх конкурентів під час національного голосування і стали найбільшими групами євродепутатів відповідних країн. Як наслідок, у Європарламенті 8-го скликання існує фракція «Європа свободи та прямої демократії», яка об'єднує 46 депутатів-євроскептиків²¹.

Євроскептицизм є природною реакцією європейських національних суспільств на кризу європейського інтеграційного проекту. Його проявами є ксенофобія як реакція на міграційну політику, спрямована передусім проти мусульман; зміцнення ультраправих («Національний фронт» у Франції) та ультралівих (СІРІЗА у Греції) політичних рухів як реакція на економічну політику, наслідком якої стало поглиблення соціальної нерівності. Спостерігається зростання популярності право-популістської партії «Альтернатива для Німеччини» та, відповідно, і євроскептицизму, і в ключовій для ЄС країні – Німеччині²².

²¹ *Offizielle Seite des Europaparlaments zur Europawahl 2014*, Europäisches Parlament, [online], 2016, [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.europarl.europa.eu/elections-2014/de>.

²² *AfD klettert weiter in den Umfragen und erreicht Rekordhoch*, Die Welt, [online], 2016, [dostęp: 17.06.2017]. Dostępny w World Wide Web: www.welt.de/politik/deutschland/article155136998/AfD-klettert-weiter-in-den-Umfragen-und-erreicht-Rekordhoch.html.

«Євроскептичні» сили активно підтримуються Росією і використовуються для організації та впливу на позиції європейських країн в плані їх ставлення до РФ та України, а також для провокування напруженості як всередині Європейського Союзу, так і між США та ЄС²³.

Виклики безпеки

Оскільки ЄС будувався як, насамперед, економічний проект, без врахування необхідності протидії військовим загрозам та іншим безпековим викликам, а основні функції у цій сфері традиційно були віднесені до компетенції НАТО, то саме тому зараз ЄС не має адекватних відповідей на цілу низку викликів та загроз, що загострились внаслідок дії чинників глобальної кризи. Передусім, це поширення тероризму (зокрема, і релігійного), екстремістських рухів, воєнних викликів (Україна, Північна Африка, Близький Схід), проблеми, породжені міграцією.

Структури НАТО, що довгий час була основною оборонною ініціативою для Європи, можуть лише обмежено ефективно реагувати на проблеми біженців, зокрема, шляхом проведення операцій протидії нелегальному перевезенню мігрантів.

Також обмежені можливості НАТО у реагуванні на виклики тероризму та породжені ними соціальні збурення у країнах Європи. Терористичні атаки, що мали місце у Франції, Бельгії, Німеччині у 2015–2016 рр., засвідчили необхідність пошуку нових механізмів попередження подібних загроз. Вочевидь, такі механізми можуть бути знайдені на рівні ЄС, де актуалізувались дискусії щодо посилення режиму зовнішніх кордонів через створення європейської прикордонної служби та антитерористичного бюро. Створення цих служб надало б можливість обмежити потрапляння у країни ЄС нелегальних мігрантів, знизити ризики потрапляння терористів до країн ЄС і, разом із тим, істотно зняти рівень політичного напруження між країнами ЄС.

Найбільш небезпечними є військові ризики безпосередньо на європейському континенті, пов'язані із російською збройною агресією та анексією Криму, наслідком яких є руйнування системи забезпечення безпеки в Європі. Ці ризики потребують колективної відповіді, але на сьогодні ЄС не має відповідних інститутів. Декларації окремих провідників ЄС щодо створення Європейської армії більше виглядають черговою спробою видати бажане за дійсне, і найближчим часом перспективи не мають. Це є одночасно політичною, фінансовою та організаційною проблемою, що потребуватиме консенсусу та значних зусиль країн-членів. Прийняття спільних рішень у ЄС і до цього часу було проблематичним,

²³ Чи слід очікувати змін на «Західному фронті»? Незалежний аналітичний центр геополітичних досліджень «Борисфен Інтел», [online], 2016, [доступ: 17.06.2017]. Доступно в World Wide Web: <http://bintel.com.ua/uk/article/zap-front/>.

а тим більше в умовах послаблення національних економік. Нині проблема недостатнього фінансування європейськими країнами власних потреб оборони та безпеки стала вже хронічною для країн-членів ЄС і актуалізувалася на фоні російсько-українського конфлікту²⁴.

Російська агресія стала викликом для спільної зовнішньої політики ЄС, зокрема висвітлила неефективність і квалітет, притаманну Європейській політиці сусідства, яка виявилася неспроможною попередити та пом'якшити ризики для Європи як на середземноморському, так і на східноєвропейському напрямках. Нові міжнародні реалії стимулюють Європу до прискорення процесів формування власної політики безпеки і оборони, перегляду та розробки нової редакції Європейської стратегії безпеки із формулюванням чітких цілей та інтересів ЄС, зокрема і в регіоні Східної Європи²⁵.

Висновки

Таким чином, на основі аналізу основних тенденцій розвитку Європейського Союзу на сучасному етапі, можна стверджувати, що наразі він перебуває у кризовому стані і знаходиться перед серйозними викликами та загрозами у різних сферах, від здатності відповісти на які буде залежати майбутнє Об'єднаної Європи. Безумовно зрозуміло, що характер відносин Україна-ЄС також значною мірою визначається ситуацією у самому Європейському Союзі.

Ураховуючи проаналізовані проблеми ЄС на сучасному етапі та однозначно невизначені перспективи його розвитку в майбутньому внаслідок спроб подолання економічної, міграційної, безпекової та інших криз, можна зробити висновки щодо впливу існуючої ситуації на відносини Україна – ЄС. Безперечно, зосередженість ЄС на власних «внутрішньоєвропейських» проблемах відволікає увагу від зовнішньої політики, зокрема відносин із третіми країнами, й Україною в тому числі, і не сприяє поглибленню цих відносин, може спричинити недостатність чи обмеження фінансування певних проектів чи ініціатив ЄС.

Слід брати до уваги, що посилення євроскептичних та радикальних тенденцій у самому ЄС, зниження рівня суспільної толерантності в контексті міграційних проблем, неоднозначність ставлення національних політичних еліт щодо цього створюють фокус сприйняття євроінтеграційних зусиль України як можливого додаткового чинника європейської дезінтеграції в процесі боротьби Європи із новими історичними викликами.

Водночас, «українське питання» залишається складовою «безпекової кризи» ЄС та чинником, який зумовлює розбіжності та суперечки серед країн-членів, які можуть вести до розколу. Саме в контексті «українського питання» ЄС зіткнувся

²⁴ А. Єрмолаєв, С. Денисенко, І. Клименко, *op. cit.*, с.19.

²⁵ К. Böttger, *Auf dem sicherheitspolitischen Auge blind: Die EU-Außenpolitik angesichts der Ukraine-Krise: Zustand und Entwicklungsoptionen*, „Integration“ 2014, Vol. 2, p. 105–108.

із проблемою визначення своєї стратегії у Східній Європі, перспектив відносин із Росією. Досягнута єдність членів ЄС щодо санкцій проти Росії, солідарна підтримка України могли б виявитися важливими чинниками зміцнення єдності всередині цього інтеграційного об'єднання, кроком на шляху створення реальної спільної зовнішньої політики ЄС, а тому у цьому контексті співпраця з Україною та допомога їй у проведенні успішних реформ залишаються важливими для ЄС.

За обставин, що складаються, перспективи швидкої євроінтеграції України є малоімовірними. Гальмуючими факторами виступають, насамперед, недостатні темпи внутрішніх реформ, економічні негаразди в Україні, умови конфлікту з Росією та невизначеного становища на сході країни. Втім, слід розуміти, що хоча успішність євроінтеграційної стратегії України більше залежить від неї самої, ніж від Євросоюзу, але значною мірою на характер відносин між Україною та ЄС впливатиме і те, як і коли Європейський Союз подолає негативні наслідки усіх останніх криз та як він буде розвиватися у майбутньому.

RÉSUMÉ

KRYZYSOWE TENDENCJE ROZWOJU UE NA OBECNYM ETAPIE I ICH WPŁYW NA STOSUNKI POMIĘDZY UKRAINĄ A UE

Unia Europejska stoi obecnie w obliczu wielu kryzysów i wyzwań. Przyszły kształt i charakter Unii są coraz bardziej kwestionowane. Procesy zachodzące w UE mają bezpośredni wpływ na jej stosunki zewnętrzne z innymi krajami. Celem artykułu jest analiza współczesnych cech i problemów związanych z rozwojem Unii Europejskiej oraz jej wpływu na dalsze stosunki między Ukrainą a UE. Zarządzanie kryzysami stało się nową codzienną rzeczywistością w Europie od 2009 roku.

W artykule zaznaczono najważniejsze tendencje kryzysowe w UE: problemy gospodarcze, kryzys migracyjny, eurosceptycyzm, wyzwania związane z bezpieczeństwem, Brexit. Ten ostatni jest rozważany z dwóch perspektyw: jako pierwszy krok do rozpadu UE i jako szansa na przemyślenie projektu europejskiego. Omówiono problemy ekonomiczne, takie jak kryzys euro, zadłużenie, bezrobocie oraz nakreślono główne kierunki ich rozwiązywania. Założenia, skala i konsekwencje kryzysu migracyjnego dla UE także zostały ujęte w poruszanej tematyce.

Odniesiono się również do problemu wzrostu eurosceptycyzmu w UE, wymieniono najbardziej wpływowe partie eurosceptyczne w różnych krajach UE. Kluczowe wyzwania dla bezpieczeństwa UE, ze szczególnym uwzględnieniem rosyjskiej agresji we wschodniej Ukrainie, zostały poruszone na zakończenie artykułu. W wyniku analizy stwierdzono, że współczesne problemy UE mają głównie negatywny wpływ na rozwój stosunków Ukraina-UE i ich kształt zależy w głównej mierze od tego, jak i kiedy Unia Europejska rozwiąże skutki niedawnych kryzysów.

SUMMARY

CONTEMPORARY CRISIS TRENDS IN EUROPEAN UNION'S DEVELOPMENT AND THEIR INFLUENCE ON UKRAINE – EU RELATIONS

The European Union is currently facing multiple crises and challenges, the future shape and character of the Union are being increasingly questioned. The processes occurring in the EU have direct impact on its external relations with other countries. The aim of the article is to analyse the contemporary peculiarities and problems of European Union's development and its impact on further relations between Ukraine and the EU. It argues that the crises management has become a new daily reality for Europe since 2009. Further, the article briefly examines the most significant crisis trends in the EU: economic problems, migration crisis, Euroscepticism, security challenges, Brexit. The latter is considered from two perspectives: as the first step to EU's disintegration and as the chance to rethink the European project. Economic problems as Euro crisis, debt crisis, unemployment are discussed and the main measures for their solving are outlined. The origins, scale and consequences of migration crisis for the EU are determined in the article. The next analyzed problem is the rise of Euroscepticism in the EU, the most influential eurosceptic parties in different EU-countries are named. Key security challenges for the EU with the emphasis on the Russian aggression in eastern Ukraine are examined at the end of the article. As the result of analysis it is concluded that the contemporary problems of the EU have mainly negative impact on the development of the Ukraine-EU relations and its future strongly depends on that, how and when the European Union will overcome all effects of recent crises.

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO

EDYTA KISZOWARA, HALINA LIPIŃSKA, RAFAŁ KORNAS

KONCEPCJA REWITALIZACJI OSIEDLA „DYREKCJA”
W CHEŁMIE

Rewitalizacje miast są coraz poważniejszym wyzwaniem dla współczesnych społeczeństw. Jeszcze kilkanaście lat temu to pojęcie nie było tak powszechne jak obecnie. Zнали je tylko nieliczni – specjaliści w dziedzinie planowania, urbanistyki i architektury. Choć dziś, pojęcie rewitalizacji jest popularne wśród szerszego grona odbiorców, to istnieje wiele problemów łączących się z jego poprawną interpretacją¹.

Termin rewitalizacji stosowany jest najczęściej w odniesieniu do części miast, które w skutek przekształceń gospodarczych, społecznych i ekonomicznych uległy degradacji, gdyż utraciły swoje pierwotne funkcje i przeznaczenie². Poprzez pojęcie rewitalizacji należy rozumieć szereg działań urbanistyczno-planistycznych, koordynowanych przez lokalne administracje samorządowe. Przekształcenie danego obszaru pod kątem przestrzennym, społecznym i gospodarczym ma za zadanie uwolnić obszar z sytuacji kryzysowej. Pojęcie rewitalizacji znacznie ewoluowało począwszy od rewaloryzacji i ochrony zabytków do kompleksowych procesów odrodzenia obszarów zurbanizowanych, których przestrzeń uległa degradacji³. Zakres pojęciowy jest więc bardzo szeroki, a związane z nim cele są zróżnicowane. Najważniejsze jest jednak, aby w całym procesie rewitalizacji nie pozostać jedynie przy działaniach poprawiających estetykę przestrzeni, ale również pamiętać o lokalnej społeczności⁴.

¹ W. Czarnecki, *Problemy rewitalizacji w gospodarce przestrzennej XXI wieku*, Białystok 2006.

² K. Fornagiel, *Rewitalizacja miast a potrzeby społeczne*, „Czasopismo Techniczne Architektura” 2012, R. 109, z. 3-A, s. 181–190.

³ T. Figlus, *Lokalne programy rewitalizacji jako instrument odnowy małych miast na wybranych przykładach z obszaru województwa łódzkiego*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2011, nr 11, s. 145–165.

⁴ W. Wańkowicz, *Plany rewitalizacji – miejsce w systemie zarządzania miastem*, [w:] *Rewitalizacja miast w Polsce, pierwsze doświadczenia*, red. P. Lorens, Warszawa 2007, s. 47–58; W. Wańkowicz, *Podmiotowe uczestnictwo mieszkańców w procesach rewitalizacji: przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu*, „Problemy Rozwoju Miast” 2013, 10/1, s. 15–24.

Jednym z obszarów wymagających podjęcia działań rewitalizacyjnych jest Osiedle „Dyrekcja” w Chełmie. Ze względu na powierzchnię, kubaturę oraz ilość budynków zostało ono uznane za jedną z największych inwestycji okresu międzywojennego, zaraz po budowie Nowego Miasta w Gdyni. Osiedle było projektowane na planie orła i miało tym samym symbolizować odradzającą się państwowość. Jednak wybuch II wojny światowej i ogólny kryzys nie pozwoliły na ukończenie prac budowlanych i całkowite odtworzenie sylwetki orła. Od lat trzydziestych ubiegłego wieku niewiele uległo zmianie, a zauważalne braki i niedoskonałości z czasem się pogłębiały. Wiele deficytów dostrzega również lokalna społeczność, wyrażając chęć uczestniczenia w planowanych zmianach. Dlatego też, celem pracy jest zaproponowanie takich działań rewitalizacyjnych, które wyjdą naprzeciw oczekiwaniom lokalnej społeczności, poprawią funkcjonalność istniejących komponentów, utworzą przestrzenie społeczne, podkreślą wartości historyczne oraz sprawią, że osiedle stanie się przyjazne nie tylko jego stałym mieszkańcom, ale również całej społeczności Chełma.

PROBLEMY W PROCESACH REWITALIZACJI

Obecnie w Polsce słowo rewitalizacja odnawiane jest niemal na każdy sposób i tym samym definiuje wszelkie możliwe przedsięwzięcia, nawet te, które w istocie nie zasługują na to określenie⁵. Obok realizowania projektów renowacji budynków, odnowy przestrzeni publicznych i innych, konieczne są takie działania, które przyczynią się do poprawy zamożności społeczności lokalnej, wzrostu aktywności gospodarczej i kulturalnej, wsparcia warunków mieszkaniowych oraz redukcji zagrożeń dla środowiska⁶. Główny problem polega na tym, iż coraz częściej tytułem rewitalizacji określa się pojedyncze działania naprawcze, które z wyjściową definicją rewitalizacji nie mają wiele wspólnego. Często ograniczają się jedynie do działań w obrębie jednej sfery życiowej, nie uwzględniając przy tym np. zdania społeczności lokalnej. Nie biorąc pod uwagę ww. aspektów, proces rewitalizacji jest niekompletny i pozbawiony większego sensu. Krótkookresowe, fragmentaryczne podejście, które bazuje na pojedynczych projektach, a nie na całościowych planach jest największą słabością procesów rewitalizacji⁷.

W Polsce, brak jest nie tylko doświadczeń w przygotowaniu i prowadzeniu systemowych procesów rewitalizacji, ale także baz odpowiednich systemów prawnych oraz instrumentów realizacyjnych⁸. Dlatego kolejnym ważnym problemem w procesach rewitalizacji są bariery prawne. Obecnie obowiązująca Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym [Dz.U. z 2016 r. poz. 778 t.j. ze zm.]

⁵ E. Kipta, D. Mliczyńska-Hajda, *Bariery systemowe rewitalizacji w Polsce*, „Problemy Rozwoju Miast” 2013, nr 1, s. 63–70.

⁶ E. Strzelecka, *Rewitalizacja miast w kontekście zrównoważonego rozwoju*, „Budownictwo i Inżynieria Środowiska” 2011, nr 2, s. 661–668.

⁷ K. Janas, W. Jarczewski, W. Wańkowicz, *Modele rewitalizacji miast*, Kraków 2010, s. 59–60.

⁸ A. Billert, *Centrum staromiejskie w Żarach. Problemy, metody i strategie rewitalizacji*, Słubice 2004, s. 5–6.

nie daje stosownych instrumentów gminom do opracowania i zarządzania procesami rewitalizacji. Brak wielu regulacji dotyczących rewitalizacji oraz brak stabilizacji przepisów, jest kluczową przeszkodą dla kompleksowych rozwiązań gospodarowania przestrzenią⁹. Istotnym utrudnieniem w rewitalizacji jest również bariera finansowa, która polega głównie na trudnościach w dotarciu do źródeł finansowania i wsparcia rewitalizacji z publicznych środków, na poziomie państwa¹⁰. Ważna jest także bariera organizacyjna wynikająca z braku specjalistów w dziedzinie rewitalizacji oraz właściwej kadry zarządzającej tymi programami. Wciąż brakuje wzorców w zakresie organizowania procesów rewitalizacyjnych i inwestycyjnych, do których zaangażowane byłyby liczne podmioty o różnych charakterach, interesach i oczekiwaniach¹¹.

Coraz częściej w literaturze przedmiotu opisywany jest także problem bariery mentalnej. Objawia się ona niechęcią społeczności lokalnej do podejmowania jakichkolwiek zmian oraz uczestniczenia w spotkaniach, na których przedstawiane są planowane działania, w bliskim otoczeniu miejsca życia danej społeczności lokalnej. Okazuje się, że jest to jeden z poważniejszych problemów, gdyż rewitalizacja bez czynnego udziału społeczności lokalnej, nie jest już *stricte* rewitalizacją. Jednak takie zachowanie jest uzasadnione psychologicznie. Taką barierę określa się często „syndromem nimby” (ang. „*Not In My Back Yard*” – NIMB), co oznacza „nie na moim podwórku”¹². Taką ludzką mentalność obecnie można zaobserwować na wielu płaszczyznach życia. To postawa osób, które wyrażają swoją niepewność, lęk, a czasem i sprzeciw wobec inwestycji w swoim najbliższym otoczeniu, nie zaprzeczając przy tym, że są one zbędne w ogóle. Takie osoby są z reguły uprzedzone do wszelakich zmian, w większości przypadków bez racjonalnego uzasadnienia zajmowanego stanowiska w sprawie¹³.

RYS HISTORYCZNY

Aby sięgnąć do historii powstawania osiedla należy wspomnieć o tym, iż Chełm w okresie dwudziestolecia międzywojennego był ważnym węzłem kolejowym. Stacja kolejowa w Chełmie pod względem wielkości należała do tych średnich. Zatrudniała wtedy ok. 1000 pracowników, z których większość nie posiadała mieszkań. Jednakże to nie ilość osób zatrudnionych przyczyniła się do budowy nowego osiedla. Zdecydowały o tym inne czynniki zewnętrzne. W 1925 roku postanowiono, aby Radomską Dyрекcję Kolei Państwowych przenieść do Chełma. Stacjonując w Radomiu, Dyrekcja ta zmagiała się z problemami lokalowymi. Dogodne położenie miasta Chełm było jednym z przeważających

⁹ S. Kaczmarek, *Rewitalizacja terenów poprzemysłowych. Nowy wymiar w rozwoju miast*, Łódź 2001.

¹⁰ A. Muzioł-Węclawowicz, *Rewitalizacja dzielnic śródmiejskich*, [w:] *Przestrzenne aspekty rewitalizacji – śródmieścia, blokowiska, tereny poprzemysłowe, pokolejowe i powojkowe*, red. W. Jarczewski, Kraków 2009, s. 84–85.

¹¹ W. Czarnecki, *Problemy rewitalizacji w gospodarce przestrzennej XXI wieku*, Białystok 2006.

¹² <http://www.urbanistyka.info>; [dostęp: 10.01.2017].

¹³ B. Jałowicki, M. Szczepański, *Miasto w perspektywie socjologicznej*, Warszawa 2002.

argumentów, jakie zadecydowały o jego wyborze¹⁴. Dlatego też w 1926 roku zlecono dwóm architektom: Adamowi Kuncewiczowi i Adamowi Paprockiemu ze Spółdzielni Architektonicznej Pracowników Zakładu Architektury Polskiej w Warszawie, opracowanie koncepcji rozbudowy miasta Chełm, w której wkomponowane miało być osiedle kolejowe z centralnie umiejscowionym budynkiem Dyrekcji¹⁵. Plan rozbudowy obejmował powierzchnię ok. 430 ha. Na potrzeby inwestycji osiedla przeznaczono tereny o powierzchni ok. 50 ha. Koncepcję rozbudowy opracowano na podstawie dokładnej analizy topografii terenu oraz sieci istniejących dróg, które miały połączyć powstające Nowe Miasto z już istniejącym Starym Miastem¹⁶.

Pierwsze kroki ku realizacji projektu poczyniono już jesienią 1928 roku. Zakończenie przedsięwzięcia planowano na koniec 1930 roku. Zabudowa osiedlowa miała być nawiązaniem do tradycji staropolskich dworców i folwarków. Szczególnie w ten charakter wpasowały się budynki znajdujące się obecnie na „Dyrekcji Środkowej”. Miało to poniekąd na celu umocnienie jedności kulturowej państwa i zaakcentowanie „polskości” na Kresach Wschodnich¹⁷. W pierwszym etapie robót zakładano postawienie całego gmachu siedziby dyrekcji kolei według projektu Henryka Gaya. Oprócz tego miało zostać zbudowane osiedle złożone z 34 pojedynczych domów typu willowego oraz 121 domów o zwartej zabudowie. Obok budynków mieszkalnych oraz gmachu miały również powstać obiekty handlowe i sportowe¹⁸.

Pomimo tego, iż roboty szły w zdumiewającym tempie, nie dało się uniknąć skutków ciężkiej zimy 1929 roku. Niskie temperatury oraz specyficzne podłoże kredowe przyczyniły się do osiadania fundamentów i pęknięcia murów. Ze względu na duże zniszczenia budynek gmachu wzniesiono od nowa. Po dwóch latach robót budowlanych powstało 112 obiektów mieszkalnych. Do 1931 roku wykończono jeszcze kilkanaście budynków. Wskutek kryzysu gospodarczego wstrzymano na szereg lat rozbudowę Osiedla „Dyrekcja”¹⁹. Po interwencji władz miasta w ministerstwie oraz poprawie sytuacji gospodarczej w kraju w 1936 roku podjęto decyzję o ponownym uruchomieniu robót na terenie osiedla. Prace rozpoczęto ponownie w 1938 roku, przerwano jednak z uwagi na wybuch II wojny światowej.

W trakcie trwania wojny osiedle nie odniosło wielkich strat i zachowało się bez większych zmian, aż do czasów obecnych. W okresie od 22 lipca do 1 sierpnia 1944 roku budynek gmachu Dyrekcji pełnił funkcję siedziby Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Po wojnie mieściły się tam np. siedziby urzędów powiatowych i wojewódzkich,

¹⁴ B. Szmygin, M. Trochonowicz, *Modernistyczne osiedle „Dyrekcja” w Chełmie. Problematyka ochrony*, [w:] *Architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i Europie*, Gdynia 2011, s. 277–284.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Chełmie, A. Kuncewicz, A. Paprocki, Opis techniczny do szkicu rozbudowy miasta Chełma, Warszawa 1926.

¹⁶ E. Przesmycka, E. Pytlarz, *Chełm – „Nowe Miasto”*. *Modernistyczne założenie urbanistyczne*, [w:] Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych, 2008, OL PAN, s. 244–259.

¹⁷ W. Koziejowski, *Chełm – „Dyrekcja”*. *Studium historyczno-urbanistyczne*, t. 1, Chełm 1988, (tekst i ikonografia, plansze).

¹⁸ W. Kaczura, *Struktura przestrzenna miasta Chełm*, Chełm 1997.

¹⁹ A. Leszczyzna-Glybowski, *Od Dyrekcji do gmachu PKWN*, „Kamena” nr 10, Lublin–Chełm 1984.

przychodnie, szkoły itp. Obecnie w gmachu mieści się Starostwo Powiatowe, Lubelski Urząd Wojewódzki Delegatura w Chełmie, niektóre wydziały Urzędu Miasta Chełm i inne instytucje.

TEREN OPRACOWANIA

CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

Osiedle „Dyrekcja” jest usytuowane we wschodniej części miasta Chełm. Zakres przestrzenny opracowania obejmuje teren Osiedla „Dyrekcja”, na który składają się trzy kolonie mieszkalne: „Dyrekcja Górna”, „Dyrekcja Dolna” oraz trzecia, która nie posiada swojej własnej nazwy i położona jest między wyżej wymienionymi. Podział ten został wprowadzony głównie dlatego, iż każdą z tych kolonii charakteryzuje inny typ zabudowy. W kolonii nazwanej „Dyrekcją Górną” zabudowa jest zwarta jednopiętrowa, na „Dyrekcji Dolnej” zabudowa jest zwarta, lecz dwupiętrowa, natomiast kolonię bez własnej nazwy wyróżnia zabudowa luźna składająca się z 30 wolnostojących domów, głównie parterowych z poddaszem. Granice osiedla zostały ograniczone ulicami: Juliusza Słowackiego, 1 Pułku Szwoleżerów, Śląską, Wołyńską, Wileńską, 11 Listopada, Stefana Batorego, Wiejską, Graniczną oraz ul. Żwirki i Wigury. Obszar opracowania obejmuje taki sam układ, w jaki przebiegają granice osiedla. Powierzchnia obszaru objętego opracowaniem wynosi ok. 30 ha.

DEFICYTY

Jak podaje słownik języka polskiego, deficyt należy rozumieć jako niedostateczną ilość czegoś, która nie pokrywa w pełni zapotrzebowania²⁰. Można traktować to pojęcie również jako element wadliwy, który w pewien sposób odbiega od całości kształtu prawidłowego funkcjonowania w przestrzeni. Analiza deficytów ma za zadanie wskazać wszelkie braki oraz niedoskonałości w przestrzeni osiedlowej. Jest ona wynikiem własnych spostrzeżeń oraz przeprowadzonych rozmów i badań ankietowych z mieszkańcami Chełma. Stanowi również podstawę do późniejszego opracowania założeń rewitalizacyjnych na terenie osiedla.

Na opracowywanym obszarze wyszczególniono trzy podstawowe typy deficytów: struktury przestrzennej, substancji oraz funkcji. Jako główny deficyt struktury przestrzennej uznano przestrzenną dezintegrację obiektów umiejscowionych w przestrzeni między budynkami. Z tym problemem boryka się przede wszystkim „Dyrekcja Górna”, gdzie niemal każda wolna przestrzeń jest wypełniona przez wolnostojące blaszane garaże (fot. 1), z pominięciem jakichkolwiek zasad ładu przestrzennego. Jedynym kryterium rozmieszczenia ich jest swobodny wjazd do garażu przez użytkowników. Stanowi to

²⁰ E. Polański, T. Nowak, M. Szopa, *Słownik języka polskiego*, Katowice 2004, s. 85.



Fot. 1. Wolnostojące blaszane garaże na „Dyrekcji Górnej” (fot. E. Kiszowara, 2016)

duży problem, nie tylko funkcjonalny, ale również estetyczny. Często są to stare, porzucane garaże, które w żaden sposób nie komponują się z pozostałymi budynkami.

Kolejnym tego typu deficytem są osiedlowe place zabaw, których jest stosunkowo niewiele. Są zaniedbane, ubogie w atrakcje, a sprzęty, na których bawią się dzieci, powinny zostać dawno wymienione.

Deficyty substancji widoczne są głównie w zabudowie mieszkaniowej, która wykazuje wysoki stopień zaniedbania. Od czasów powstania osiedla, budynki nie przeszły jeszcze gruntownych remontów. Jedyne elementy, jakie poprawiono w niektórych budynkach to stolarka okienna i drzwiowa, aczkolwiek wiele z nich pozostało niezmiennych od ponad 80 lat. Elewacje budynków zdążyły poszarzeć i dają wrażenie ubrudzonych. W niektórych miejscach elewacje zostały zdewastowane poprzez graffiti (fot. 2.), które dodatkowo je oszpecają. Balkony również nie są w najlepszym stanie (fot. 3.). Kruszący się i odpadający tynk zagraża bezpieczeństwu mieszkańców.

Brak funkcji użytkowej to również deficyt substancji, dlatego stanowią go również place zieleni przy al. Piłsudskiego. Jest to duża przestrzeń z potencjałem, jednak nie została w żaden sposób zagospodarowana.

Deficyty funkcji należy rozumieć jako obiekty, powierzchnie i obszary przestrzenne, które nie spełniają funkcji zgodnie ze swoim przeznaczeniem lub nie odpowiadają wymaganym standardom. Do takich deficytów na osiedlu można zaliczyć niektóre ulice i ciągi komunikacji pieszej, których stan nie należy do najlepszych i uniemożli-



Fot. 2. i fot. 3. Przykład wandalizmu (graffiti) na elewacji domu przy ul. Bydgoskiej; Niszczące balkony, blok przy ul. Jana Kazimierza (fot. E. Kiszowara, 2016)



Fot. 4. i fot. 5. Ulica Bydgoska wymagająca wymiany nawierzchni; Uliczka dojazdowa przy bloku na al. Piłsudskiego (fot. E. Kiszowara, 2016)

wia prawidłowe korzystanie zwykłym użytkownikom, jak również osobom niepełnosprawnym. W złym stanie są przede wszystkim ulice: Bydgoska (fot. 4), Katedralna, Graniczna, Wiejska, Stefana Batorego, rondo na placu Tysiąclecia Polskiego, Władysława Reymonta, Tadeusza Czackiego, George'a Stephensona, plac Niepodległości oraz uliczki dojazdowe do bloków przy al. Piłsudskiego (fot. 5). Niektóre osiedlowe chodniki w przeciągu ostatnich lat zostały wyłożone kostką brukową, jednak wciąż wiele z nich potrzebuje zmiany nawierzchni. Poprawy tej wymagają ciągi przy ulicach: Żwirki i Wigury, Jana Kazimierza, Wiejskiej, Juliusza Słowackiego, Władysława Reymonta, placu Niepodległości, chodniki przy blokach al. Piłsudskiego oraz chodniki przecinające dwa place po wschodniej i zachodniej stronie al. Piłsudskiego. Wyznaczono również wiele wydeptanych ścieżek i nieutwardzonych dróg. Ludzie od zawsze skracają sobie drogi dojścia i dojazdu w każdy możliwy sposób, dlatego też zalecana jest poprawa systemu komunikacji pieszej i utwardzenie nieformalnych dróg.

Parkingi – to kolejny deficyt, jaki można dostrzec w przestrzeni osiedlowej. Z roku na rok liczba samochodów rośnie, daje się to również zauważyć na ulicach Chełma. Wraz z tym brakuje miejsc parkingowych. A pozostawione przez właścicieli samochody zajmują bardzo dużo miejsca w przestrzeni osiedlowej, większość samochodów zostaje pozostawiona na chodnikach, przez co utrudnia poruszanie się pieszym. Jak pisał Gehl²¹, największe miasta na świecie skupiają się głównie na rozwiązywaniu problemów wywołanych przez gwałtowny wzrost ruchu samochodowego, zamiast zająć się najważniejszymi aspektami, jak życie i przestrzeń publiczna. Tak też jest w przypadku osiedla „Dyrekcja”. Można powiedzieć, że auta zdominowały większość wolnych przestrzeni osiedla. Należy zatem skierować szczególną uwagę na rozwiązanie tego problemu przy podejmowaniu działań rewitalizacyjnych.

WYTYCZNE I OPIS KONCEPCJI

Niewątpliwie, osiedle „Dyrekcja” w Chełmie jest terenem, który potrzebuje rewitalizacji. Główną ideą przeprowadzenia działań rewitalizacyjnych jest wyjście naprzeciw potrzebom lokalnej społeczności, sprostanie ich obecnym oczekiwaniom oraz wstrzymanie postępującego procesu degradacji technicznej. W związku z tym planowane działania zostały podzielone na dwa odrębne rodzaje zadań odnoszących się do różnych dziedzin życia. Zaproponowano działania przestrzenne oraz działania społeczno-gospodarcze. W celu dokładnego opracowania zabiegów rewitalizacyjnych niezbędne było określenie celów głównych, a następnie przypisanie im wypunktowanych działań szczegółowych.

W aspekcie przestrzennym opracowano następujące cele i szczegółowe działania:

Cel 1.: Poprawa stanu i jakości zabudowy:

- wykonanie robót naprawczych przy elewacjach budynków mieszkalnych,

²¹ J. Gehl, *Miasta dla ludzi*, Kraków 2014.

- wymiana stolarki okiennej i drzwiowej.
- Cel 2.: Uporządkowanie przestrzeni między budynkami:
- poprawa nawierzchni ciągów pieszych i samochodowych oraz budowa nowych,
 - likwidacja wolnostojących obiektów garażowych na rzecz nowych rozwiązań,
 - poprawa standardów placów zabaw.
- Cel 3.: Uporządkowanie zieleni osiedlowej:
- zabiegi (cięcia) pielęgnacyjne drzew i krzewów,
 - budowa ogrodów tematycznych,
 - zaplanowanie nowych nasadzeń roślinnych.
- Cel 4.: Miejsca społeczne:
- „plac” przy al. Piłsudskiego – miejscami integracji społecznej.

W aspekcie społeczno-gospodarczym planuje się:

- Cel 1.: Zminimalizowanie bezrobocia:
- organizowanie kursów i aktywizacja społeczeństwa,
 - punkt informacyjno-doradczy.
- Cel 2.: Poprawa bezpieczeństwa:
- działania zwiększające poczucie bezpieczeństwa,
 - zewnętrzne czynniki wspierające bezpieczeństwo.

PLAN DZIAŁAŃ PRZESTRZENNYCH NA OBSZARZE OSIEDLA

CEL 1.: POPRAWA STANU I JAKOŚCI ZABUDOWY

Wizja lokalna wykazała, że wiele budynków ulega postępującej degradacji, nie tylko w aspekcie estetycznym, ale również stwarzającym zagrożenie dla mieszkańców osiedla. Dlatego też w pierwszej kolejności należy wzmocnić konstrukcje balkonów oraz portali wejściowych w blokach przy ulicach: Granicznej 14; Katedralnej 7, 8, 15, 16 oraz przy ul. Żwirki i Wigury 1, 13. Pogarszający się stan elewacji wszystkich budynków mieszkalnych na osiedlu nie wpływa korzystnie na jego ogólną estetykę, dlatego też zaleca się odnowę frontów każdego budynku mieszkalnego wzniesionego w latach 1928–1939 oraz budynku „Gmachu”. Aby zachować spójność i charakter zabudowy należy zastosować jedną barwę elewacji wszystkich budynków.

Kolejnym zaleceniem działań rewitalizacyjnych jest wymiana stolarki okiennej i drzwiowej w budynkach mieszkalnych. Są to pojedyncze braki występujące w następujących obiektach mieszkaniowych przy: ul. Granicznej 8; ul. Bydgoskiej 5, 7, 13, 25; ul. Katedralnej 10; ul. Jana Kazimierza 4; ul. Żwirki i Wigury 15, 19; ul. Wiejskiej 2, 8, 22, 24; ul. Władysława Reymonta 5, 7; ul. Tadeusza Czackiego 2, 6; ul. George’a Stephensona 1, 4, 6, 8 oraz w bloku przy al. Piłsudskiego 1, 5. Braki te zaburzają formę obiektów oraz nie gwarantują wszystkim mieszkańcom odpowiedniego komfortu i poziomu życia.

CEL 2.: UPORZĄDKOWANIE PRZESTRZENI MIĘDZY BUDYNKAMI

Aby uporać się z problemem wadliwej i niedostosowanej dla pieszych, kierowców i niepełnosprawnych infrastruktury komunikacyjnej, należy podjąć działania remontowe w zakresie wymiany nawierzchni dróg i ciągów komunikacji pieszej. Poprawy nawierzchni wymagają przede wszystkim ciągi przebiegające bezpośrednio wzdłuż ulic: Żwirki i Wigury, Jana Kazimierza, Wiejskiej, Juliusza Słowackiego, Władysława Reymonta, placu Niepodległości, chodniki przy blokach na al. Piłsudskiego oraz chodniki przecinające dwa place po wschodniej i zachodniej stronie al. Piłsudskiego. Z kolei, w celu zwiększenia komfortu jazdy kierowców i zmniejszenia kosztów eksploatacyjnych aut, zaleca się poprawę nawierzchni ulic: Bydgoskiej, Katedralnej, Granicznej, Wiejskiej, Stefana Batorego, ronda na placu Tysiąclecia Polskiego, Władysława Reymonta, Tadeusza Czackiego, George'a Stephensona, placu Niepodległości oraz uliczek dojazdowych do bloków przy al. Piłsudskiego. Zaś w miejscach obecnych nieformalnych ciągów komunikacyjnych (po zachodniej stronie bloku przy ul. Jana Kazimierza 6, 8, 10; od południowej strony bloków przy ul. Żwirki i Wigury 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19; od północnej strony bloku przy ul. Katedralnej 10, 12, 14; po wschodniej stronie bloków przy ul. Bydgoskiej 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15; od zachodniej strony bloków przy ul. Wiejskiej 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18) zaleca się utwardzenie nawierzchni.

W celu uzyskania ładu przestrzennego między budynkami proponuje się likwidację wolnostojących tam garaży, które negatywnie wpływają na ogólną estetykę przestrzeni osiedlowej, a przez swoje nieusystematyzowane rozmieszczenie zajmują duże powierzchnie. Aby zwiększyć funkcjonalność tych przestrzeni, zaleca się wybudowanie kilku kompleksów garażowych, które byłyby spójne charakterem zabudowy z pozostałą częścią osiedla. Racjonalnie zaprojektowane budynki będą w stanie pomieścić zdecydowanie więcej aut niż ówczesne pojedyncze jednostki garażowe. Rozmieszczenie takich obiektów planuje się w przestrzeniach pomiędzy ul. Jana Kazimierza i ul. Bydgoską; ul. Bydgoską i ul. Wiejską; ul. Katedralną i ul. Żwirki i Wigury oraz na „Dyrekcji Dolnej” po jednym kompleksie garażowym ze strony wschodniej i zachodniej dwóch bloków przy al. Piłsudskiego. Zakłada się również doprowadzenie do tych obiektów utwardzonych nawierzchni, usprawniających poruszanie się między budynkami. Ze względu na specyficzny rodzaj podłoża (kredowe) i układ terenu, niemożliwe jest rozwiązanie w postaci parkingów podziemnych.

W ramach działań porządkowych zaleca się również rozwiązanie problemu z pojemnikami na odpady. Należy zatem wygospodarować dla nich konkretne miejsca oraz umieścić pojemniki w specjalnych półotwartych wiatach, przez co będą się one zawsze znajdowały w jednym miejscu, by mieszkańcy nie mieli większych problemów z ich użytkowaniem.

Zadania rewitalizacyjne objęły również swoim zakresem place zabaw nieodpowiadające aktualnym standardom. W miejscach obecnych placów zabaw przy ul. Granicznej, Wiejskiej, Wileńskiej i Śląskiej sprzęty rekreacyjne powinny zostać wymienione, na takie które spełniają normy bezpieczeństwa. Place zabaw powinny zostać ogrodzone (aby

utrudnić wstęp zwierzętom i chronić bawiące się dzieci przed różnymi zagrożeniami) oraz wzbogacone o nowe, bardziej atrakcyjne nasadzenia roślinne i małą architekturę. Drzewa zapewnią cień dzieciom, natomiast inna roślinność podniesie walor estetyczny placu. Ważne jest, aby planując jakiegokolwiek nasadzenia w przestrzeni placu zabaw, unikać takich roślin, które mogą być szkodliwe, kłujące i niebezpieczne z uwagi na swoją toksyczność. Dla dorosłych proponuje się siedziska, bowiem przestrzeń placu zabaw jest również miejscem spotkań rodziców bądź opiekunów. Dodatkowo elementy te, poprzez swoją niestandardową konstrukcję, mogą zachęcić także inne osoby do korzystania z nich jako miejsca odpoczynku. Bardzo często obecność placu zabaw w przestrzeni osiedlowej jest okazją do spotkań integracyjnych i podejmowania różnych inicjatyw społecznych.

W przypadku konieczności przeprowadzenia wyżej wymienionych prac remontowo-renowacyjnych problematyczną kwestią jest ich finansowanie. Niezbędne jest, aby wypracować skuteczny program wsparcia finansowego, mający na celu poprawę jakości i estetyki budynków mieszkalnych. Źródeł takiego finansowania należy szukać np. w funduszach Unii Europejskiej, od której można starać się o dotację na prace remontowe na osiedlu. Dodatkowe możliwości otrzymania środków finansowych otwiera zapis w Ustawie o partnerstwie publiczno-prawnym [Dz.U. 2009 nr 19, poz. 100], w którym istnieje notacja o możliwości realizowania takich działań za pomocą środków publicznych oraz prywatnych.

O fundusze na modernizację dróg osiedlowych można ubiegać się w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Dlatego też samorządy powiatowe i gminne mogą otrzymać wsparcie finansowe na inwestycje drogowe, takie jak budowy, rozbudowy czy modernizacje²².

Możliwości pozyskania funduszy na modernizację placów zabaw jest więcej. Regionalne Programy Operacyjne na lata 2014–2020 zawarły w swoich kompetencjach działania dotyczące rewitalizacji społecznej, gospodarczej i fizycznej. Z tego źródła można otrzymać dotację na przebudowę obiektów rekreacyjnych wchodzących w skład wyposażenia ww. placów. Innym środkiem uzyskania dofinansowania na tego typu sprzęt rekreacyjny jest np. program „Inicjatywy obywatelskie” udostępniony przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Celem tego programu jest poprawa ogólnego stanu środowiska naturalnego z zaangażowaniem lokalnych społeczności. Także ekologiczne place zabaw mogą być dofinansowane w ramach działań tego programu²³.

CEL 3.: UPORZĄDKOWANIE ZIELENI OSIEDLOWEJ

Na terenie osiedla zaleca się wykonanie diagnostyki dendrologicznej przez ekspertów w tej dziedzinie, którzy ocenią stan zdrowotny drzew i w razie potrzeby zlecą zabiegi pielęgnacyjne. Prace te będą dotyczyły uschniętych pojedynczych okazów drzew

²² <http://samorzad.infor.pl> [dostęp: 24.01.2017].

²³ <http://www.eplacezabaw.pl/fundusze-na-place-zabaw> [dostęp: 18.01.2017].

zaatakowanych przez grzyby bądź których system korzeniowy został zaburzony. Działania dendrologów mają na celu zapobieganie rozwijaniu się kolejnych chorób drzew.

Nawiązując do pierwotnych projektów budowy osiedla „Dyrekcja” z 1927 roku jako miasta-ogrodu²⁴, w którym to ogrody, zieleńce i parki miały być ważnym elementem, proponowane jest odniesienie się do początkowych założeń i budowy ogrodów tematycznych. Obecnie funkcję estetyczną pełnią „półprywatne” ogródki przydomowe, które dobrze prezentują się jedynie wiosną i latem. Natomiast zamysł ogrodów tematycznych jest taki, aby każdy z nich był atrakcyjny w innej porze roku. Proponuje się następujące ogrody tematyczne: różane, zimozielone, białe i angielskie. W ogrodzie angielskim sugeruje się wykorzystanie rozległych rabat kwiatowych o barwach fioletu, róży i bieli. Cechą charakterystyczną ogrodów angielskich są również pnącza oplatające pergole i altany. Ogród różany, jak sama nazwa wskazuje będzie bogaty w wiele gatunków róż. Natomiast ogród biały będzie obfitował w gatunki roślin o jasnych kwiatach. Na „placach” „Dyrekcji Dolnej” zlokalizowanych po prawej i lewej stronie al. Piłsudskiego planuje się umieszczenie ogrodów: angielskiego i różanego. Ogród biały usytuowany zostanie w przestrzeni osiedlowej „Dyrekcji Środkowej” między ulicami: 1 Pułku Szwoleżerów, Władysława Reymonta i Tadeusza Czackiego. Zaś ogród zimozielony będzie znajdował się na niezagospodarowanej przestrzeni między blokami przy ul. Granicznej i ul. Katedralnej. Dodatkowe rabaty kwiatowe planuje się także na terenach zieleni po zachodniej i wschodniej stronie al. Piłsudskiego.

Zadbane i dopracowane ogrody wraz z odrestaurowaną zabudową będą stanowiły pewnego rodzaju wizytówkę osiedla oraz wpłyną na atrakcyjność tego obszaru.

CEL 4.: MIEJSCA DOSPOŁECZNE

Niewykorzystany potencjał dwóch „placów” przy al. Piłsudskiego jest doskonałym miejscem do utworzenia tam strefy wypoczynku dla mieszkańców i osób spoza osiedla. Oprócz zaplanowanych wcześniej rabat kwiatowych, zamierza się zastosować różne rozwiązania zachęcające do wypoczynku i krótkiego relaksu. Między innymi planuje się rozmieszczenie pod drzewami kilku niestandardowych miejsc siedzących oraz strefę szachową z polami wypełnionymi na przemian trawą i płytą chodnikową oraz zestawionymi na nich drewnianymi bierkami szachowymi. W celu zwiększenia poczucia bezpieczeństwa jednym z założeń jest doświetlenie ciągów komunikacji pieszej przebiegających przez ww. place. Natomiast pozostałe wolne przestrzenie zostaną wypełnione elementami małej architektury. Zostaną ustawione tablice informujące o historii powstania osiedla „Dyrekcja”. Inną ciekawą formą małej architektury, również o funkcji naukowej, będą specjalne płyty otaczające pnie drzew, na których wytlócone zostaną najważniejsze daty powiązane z „Dyrekcją”.

²⁴ S. Rudnik, *Historia budowy osiedla kolejowego Dyrekcja w Chełmie*, [w:] *Chełm nieznanym 2. Tradycje kolejowe Chełma*, red. B. Jarosz, Chełm 2009, s. 77–98.

Tak zagospodarowana przestrzeń publiczna z pewnością nakłoni użytkowników do wspólnych interakcji i będzie cieszyła się dużym powodzeniem. Osiedle „Dyrekcja” odzyska dzięki niej swojego „ ducha miejsca” (łac. *genius loci*) i „odżyje” na nowo.

PLAN DZIAŁAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH NA OBSZARZE OSIEDLA

CEL 1.: MINIMALIZACJA BEZROBOCIA

Aby zmniejszyć liczbę bezrobotnych mieszkańców osiedla należy zorganizować szereg kursów kwalifikacji zawodowej i przedsiębiorczości. W celu dostosowania ich programu do zapotrzebowania i oczekiwań osób bezrobotnych zaplanowano konsultacje społeczne. Zakłada się, że przeprowadzone szkolenia pozwolą uczestnikom podnieść obecne kwalifikacje zawodowe, nabyć nowe bądź przekwalifikować się. Edukacja zainteresowanych pod tym kątem jest niezbędna, aby poszerzyć ich umiejętności zawodowe, otworzyć horyzonty na nowe rozwiązania oraz zachęcić do otwierania własnego biznesu.

Dobrym rozwiązaniem byłoby również zorganizowanie na terenie osiedla punktu informacyjno-doradczego, gdzie w każdej chwili można będzie skorzystać z pomocy doradcy.

Innym sposobem uporania się z bezrobociem jest włączenie społeczności do wszelkich prac pielęgnacyjnych oraz konserwacyjnych na osiedlu. Dbanie o czystość w przestrzeni osiedlowej oraz całoroczna pielęgnacja ogrodów i rabat kwiatowych jest możliwością realizowania się zawodowo.

Spadek bezrobocia zaprocentuje podniesieniem rangi osiedla oraz poprawą standardu i jakości życia mieszkańców. Natomiast aktywizacja mieszkańców w prace pielęgnacyjne i konserwacyjne z pewnością skłoni ich do wspólnej integracji, jak również zwiększy ich szacunek i dbałość o wspólną przestrzeń.

CEL 2.: POPRAWA BEZPIECZEŃSTWA

Aby podnieść poczucie bezpieczeństwa na osiedlu planuje się zastosowanie monitoringu osiedlowego w miejscach potencjalnie niebezpiecznych. Zapewnia on ochronę mieszkańców, ale również jest przestrożą dla wandalii. Dzięki łatwej identyfikacji, będzie można wobec nich wyciągnąć konsekwencje. Do poprawy bezpieczeństwa przyczynią się również dodatkowe oświetlenia ciągów komunikacyjnych.

Prócz *stricte* rzeczowych działań, ważne jest również uświadamianie społeczeństwa na temat istniejących zagrożeń. Stąd proponuje się wdrożenie programu „Bezpieczne osiedle”, w którym lokalnej społeczności zostaną przedstawione sposoby radzenia sobie z zagrożeniami oraz możliwości przeciwdziałania im, a także informacje o działaniach profilaktycznych zapobiegających wykroczeniom. Program wskaże

również miejsca w przestrzeni osiedlowej, które mogą sprzyjać zagrożeniom i proponuje sprawdzone rozwiązania²⁵.

PODSUMOWANIE

Osiedle „Dyrekcja” w Chełmie jest miejscem o dużym potencjalnie rozwojowym. Jednak od czasów II wojny światowej postępująca degradacja w znacznym stopniu pogorszyła ogólny stan budynków i przestrzeni osiedlowej. Sytuację tę pogłębia dodatkowo brak oddolnych inicjatyw mieszkańców w zakresie poprawy warunków i komfortu ich życia na osiedlu.

Analizy obszaru pod kątem zabudowy, terenów zieleni, komunikacji, lokalnych deficytów oraz wywiady z mieszkańcami nakreśliły obraz osiedla, które nie spełnia wszystkich ich oczekiwań. Szczegółowe przeanalizowanie struktury mieszkaniowej, publicznej przestrzeni oraz problemów lokalnej społeczności umożliwiło zaproponowanie stosownych rozwiązań projektowych. Podzielono je na dwie grupy: plan działań przestrzennych oraz plan działań społeczno-gospodarczych. W każdym z nich zaproponowano nie tylko ogólne rozwiązania, ale zasugerowano konkretne działania. Planując wprowadzenie nowych elementów, dostosowano je do charakteru zabudowy i klimatu otoczenia, zachowując wysokie standardy oraz dbając o komfort mieszkańców. Z kolei zaproponowane działania miały za zadanie poprawę funkcjonalności przestrzeni osiedla, zapewnienie większego bezpieczeństwa mieszkańcom, a także zachęcenie innych mieszkańców Chełma i okolic do korzystania z przestrzeni osiedlowej.

Oprócz zadań typowo przestrzennych wskazano na niezbędne przy procesach rewitalizacji – działania społeczne, takie jak sposoby finansowania niektórych przedsięwzięć, radzenie sobie z bezrobociem i przestępczością. Do wielu zabiegów zaangażowana zostanie lokalna społeczność.

Realizacja proponowanych w tym programie działań podniesie standard życia mieszkańców i rangę osiedla na tle całego miasta, a czynny udział mieszkańców zaprezentuje w pełni udaną rewitalizację.

Изложение

Концепция ревитализации микрорайона «Дирекция» в Хелме

Работа касается концепции ревитализации микрорайона «Дирекция» в Хелме. Это новаторское, учитывая чёткое разделение на функциональные зоны (жилую, обслуживающую, рекреационно – спортивную с зелёной территорией), модернистское градостроительное предположение является одним из районов, требу-

²⁵ B. Czarnecki, *Przestrzenne aspekty przestępczości. Metoda identyfikacji czynników zagrożeń w przestrzeni miejskiej*, Białystok 2011.

ющих именно таких действий. Предложенная программа ревитализации должна оказаться на высоте требований местной среды, исправить функциональность существующих компонентов, образовать социальные пространства, а также подчеркнуть исторические ценности так, чтобы микрорайон был благоприятен не только постоянным жителям, но также всему обществу Хелма. После выполнения ряда подходящих анализов (жилой застройки, зелёных насаждений, коммуникации, публичного пространства, проблем локальной среды) предложено две сферы действий – пространственную и общественно – экономическую. Это именно они, независимо от территории, считали задачей исправить функциональность районного пространства, гарантировать хелмянам более большую безопасность, а также уговорить других жителей Хелма и окрестностей пользоваться районным пространством, одновременно предлагая, между прочим, новые решения на зелёных насаждениях, а ещё так называемые социальные места. Планируя введение новых элементов, приспособлено их для характера застройки и климата окружающей среды, соблюдая высокие стандарты и заботясь о комфорте жителей. Для многих мероприятий будет вовлечена локальная среда. Кроме того, предложено необходимые при процессах ревитализации – общественные действия, такие как способы финансирования некоторых предприятий, умение справляться самим с безработицей и преступностью. Ревитализация предлагаемых в этой программе действий поднимет стандарт жизни жителей и значение микрорайона на фоне всего города, а активное участие общества окажется вполне удачной ревитализацией.

SUMMARY

THE CONCEPT OF REVITALIZATION OF “DYREKЦЈA” ESTATE IN CHEŁM

This article is connected with the concept of revitalization of “Dyrekcja” estate in Chełm. This is an innovative and modernistic urban planning because of its clear division into functional zones (residential, service, sports and recreation with green areas). This proposed revitalization program should respond to expectations of local community, improve the functionality of existing components, create social spaces and accent historical values. After performing of some proper analyses (house development, green areas, local messaging, public space, problems of local community) two areas of activities: spatial and socio-economic were suggested to ensure better safety for inhabitants from Chełm and neighbourhood and encourage them to use the estate space e.g. social places on green areas. New planning components were adapted to house development and surroundings climate to maintain high standards and provide comfort to citizens. Together with revitalization, some social activity were suggested such as: ways of financing some undertakings, counteracting unemployment and criminality. The realization of proposed activities will increase standard of living of inhabitants and the estate rank in town, and active inhabitants’ participation will bring successful revitalization.



Źródła rzeki Świnki. Wyd.: Urząd Gminy w Wierzbicy

IGNACY KITOWSKI

WYSTĘPOWANIE KOLONII GAWRONA *CORVUS FRUGILEGUS*
W CHEŁMIE

Najnowsze oceny liczebności populacji ptaków lęgowych wskazują, że w Polsce w latach 2008–2012 gniazdowała populacja gawrona licząca 250–310 tys. par lęgowych¹. Gawron należy obecnie do gatunków objawiających najintensywniejszy spadek liczebności na obszarze kraju. Dane z ogólnopolskiego monitoringu gatunku wskazują na redukcję liczebności rzędu 4% rocznie w okresie 2002–2014². Wykazano, że w 2014 roku cała polska populacja gatunku stanowiła ok. połowy stanu sprzed półtorej dekady³. Te ogólnokrajowe oceny znajdują odzwierciedlenie w skali poszczególnych regionów. Zauważalne spadki zanotowano w Wielkopolsce⁴ oraz na Podlasiu⁵. Taki spadek ma miejsce również na Lubelszczyźnie. O jego dynamicznym charakterze świadczy fakt wykazania istotnego spadku medialnej liczby gniazd w 41 koloniach zlokalizowanych w parkach wiejskich wschodniej części regionu pomiędzy rokiem 2010 a 2011⁶. Prezentowane w niniejszej pracy dane przedstawiają stan populacji lęgowej gawrona w roku 2016 na terenie Chełma, a wykonane uprzednio badania w 1991 i 2011 roku⁷ i inne niepublikowane dane autora posłużą porównaniom ze stanem obecnym.

¹ T. Chodkiewicz, L. Kuczyński, A. Sikora, P. Chylarecki, G. Neubauer, Ł. Ławicki, T. Stawarczyk, *Ocena liczebności populacji ptaków lęgowych w Polsce w latach 2008–2012*, „Ornis Polonica” 2015, 56, s. 161.

² G. Neubauer, W. Meissner, P. Chylarecki, T. Chodkiewicz, A. Sikora, K. Pietrasz, Z. Cenian, J. Beteleja, K. Gaszewski, Ł. Kajtoch, W. Lenkiewicz, Ł. Ławicki, Z. Rohde, S. Rubacha, B. Smyk, M. Wieloch, P. Wylegała, M. Zielińska, P. Zieliński, *Monitoring Ptaków Polski w latach 2013–2015*, „Biuletyn Monitoringu Przyrody” 2015, 13, s. 17.

³ *Ibidem*, s. 7.

⁴ P. Wylegała, D. Kujawa, A. Batycki, B. Krąkowski, M. Białek, *Populacja lęgowa gawrona *Corvus frugilegus* w północnej Wielkopolsce – stan aktualny i zmiany liczebności*, „Ptaki Wielkopolski” 2013, 2, s. 108.

⁵ A. Zbyryt, M. Zbyryt, P. Siwak, Z. Kasprzykowski, *Rozmieszczenie i liczebność gawrona *Corvus frugilegus* w województwie podlaskim w 2012 roku*, „Ornis Polonica” 2013, 54, s. 34.

⁶ I. Kitowski, *The importance of rural parks for the occurrence of the Rook *Corvus frugilegus* in the eastern part of the Lublin region (E Poland) – ecological and social factors*, „Ekologia” (Bratislava) 2013, 32, s. 286.

⁷ I. Kitowski, *The breeding population of the rook *Corvus frugilegus* in Chełm (eastern Poland). A comparison of the surveys of 1991 and 2011*, „Teka Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska Przyrodniczego” 2011, 8, s. 56–62.

TEREN I METODA BADAŃ

Chełm znajduje się ok. 25 km od granicy z Ukrainą. Miasto leży w zachodniej części Polesia Wołyńskiego, na południowo-wschodnim skraju Pagórów Chełmskich i Obniżeniu Dubieńskim⁸. Chełm położony jest nad rzeką Uherką, dopływem Bugu. Podłoże miasta stanowią głębokie warstwy kredy. W mieście znajduje się kilka parków, w tym obiekty na ulicach: Hrubieszowskiej, Szpitalnej, Kredowej oraz Park Miejski przy ul. Lubelskiej. Przy północno-zachodnim skraju Chełma zlokalizowany jest las Kumowa Dolina, a od strony wschodniej las Borek⁹. Chełm zajmuje powierzchnię ok. 35,2 km². W 2015 roku w granicach administracyjnych miasto zamieszkiwało ponad 64,9 tys. mieszkańców¹⁰.

Liczenia gniazd przeprowadzono w okresie 15–25 kwietnia 2016 roku na stanowiskach położonych w granicach administracyjnych miasta. Odbywało się to przed pojawieniem się w pełni rozwiniętych liści na drzewach, co ułatwia prace terenowe. Obserwacje były zawsze wykonywane przez dwóch badaczy. Jedna osoba liczyła gniazda, a druga zapisywała wyniki. W związku z możliwością istnienia kolonii satelitarnej lub pojedynczych gniazd w pobliżu dużych kolonii zgodnie z publikowanymi zaleceniami¹¹, stwierdzano że dwie niezależne, to te które są położone w odległości ≥ 500 m od siebie. Jeśli gniazda znajdowały się w odległości ≤ 500 m, to traktowano je łącznie. Aby uniknąć zawyżania otrzymanych wyników, liczono tylko ukończone gniazda. Nie uwzględniano natomiast gniazd niedokończonych oraz ich pozostałości po poprzednich sezonach. Obserwacji dokonywano lornetką o powiększeniu 10 x 50.

WYNIKI BADAŃ

Podczas badań w 2016 roku wykazano funkcjonowanie 11 kolonii gawrona w granicach administracyjnych Chełma. Kolonie te w sumie liczyły 386 gniazd, co dawało zagęszczenie na powierzchni miasta równe: 11,0 par / 1 km². Największą kolonią była ta, zlokalizowana w okolicach Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego (ul. Szpitalna). Wykazano tam 238 gniazd zlokalizowanych na 61 drzewach (tab. 1). Drugą, co do wielkości z badanych kolonii, okazała się ta na obszarze koszar Wojska Polskiego (ul. Lubelska) z 57 gniazdami umieszczonymi na 14 drzewach. Medialna liczba gniazd wykazywana w badanych koloniach to: 13, natomiast średnia liczba gniazd w kolonii wynosiła: $35,9 \pm (69,0, n=11)$.

⁸ *Ibidem*, s. 57.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Anonymus, *Statystyczne Vademecum Samorządowca – Chełm*, 2015 [dostęp: 24.05.2015]. Dostępny w World Wide Web: http://lublin.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_lubelskie/.

¹¹ G. Orłowski, A. Czapulak, *Different extinction risks of the breeding colonies of Rooks *Corvus frugilegus* in rural and urban areas of SW Poland*, „Acta Ornithologica” 2007, 42, s. 147.

DYSKUSJA

Wszystkie badane w 2016 roku kolonie, a notowane w latach poprzednich¹², przedstawiały postępujący spadek ich liczebności. W 2016 roku gniazdowało jedynie 69,8% pogłowia gawrona stwierdzonego podczas inwentaryzacji sprzed 25 lat. Badania wykonane w 2011 roku wykazały na obszarze miasta 475 gniazd¹³. W toku liczeń w 2016 roku znaleziono 386 gniazd. Powyższe pokazuje, że w okresie 5 lat nastąpił spadek o 18,7%. Co daje średnio, roczny spadek ok. 3,7%. To całkowicie koresponduje z podawanym ostatnio 4,0% corocznym spadkiem populacji w skali Polski¹⁴.

Tabela 1. Kolonie gawrona *Corvus frugilegus* w Chełmie w 2016 r.

Lp.	Lokalizacja	liczba gniazd	liczba drzew
1	ul. Szpitalna (szpital)	238	61
2	ul. Lwowska (cmentarz)	57	14
3	ul. Lubelska (koszary)	20	9
4	ul. 1 Pułku Szwoleżerów	14	7
5	ul. Wołyńska	13	3
6	ul. Ceramiczna	13	8
7	ul. Grota-Roweckiego (przedszkole)	13	9
8	Dworzec PKP Chełm Miasto	8	3
9	Kirkut (ul. Kolejowa)	4	3
10	ul. Armii Krajowej	3	3
11	ul. Słowackiego	3	2

Jedynym stanowiskiem wykazującym dużą stałość, co do miejsca lokalizacji i liczebności, była kolonia z ul. Szpitalnej. Jej obecna liczebność jest mocno zbliżona do tej z 1991 (241 gniazd)¹⁵. Jednak i ona wykazywała, w latach minionych, wahania liczby gniazd: np. 2007 roku odnotowano tam jedynie 68 gniazd umieszczonych na 21 drzewach.

Badania z Chełma potwierdzają malejącą rolę parków miejskich dla występowania rozważanego gatunku. Obecnie tylko jedna z badanych w Chełmie kolonii była zlokalizowana w obrębie zdegradowanego parku na ul. Szpitalnej. Trzeba też zauważyć, że w 1991 roku kolonie gawronów zasiedlały poza wskazanym parkiem (241 gniazd), Park Miejski przy ul. Lubelskiej (10 gniazd) oraz park przy ul. Kredowej (2 gniazda)¹⁶. W końcu lat dziewięćdziesiątych stwierdzano także efemeryczne legie gawrona (1–3 gniazda) w zdegradowanym parku po byłym Szpitalu Gruźliczym (ul. Hrubieszowska)¹⁷. Przeciwnie wnioski, w odniesieniu do roli parków dla gniazdowania gawronów, wynikają z obserwacji

¹² I. Kitowski, *The breeding population...*, *op. cit.*, s. 58.

¹³ I. Kitowski, *op. cit.*, s. 57.

¹⁴ G. Neubauer, *op. cit.*, s. 17.

¹⁵ I. Kitowski, *op. cit.*, s. 58.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

poczynionych w innych miastach wschodniej Polski podobnej wielkości. Tam znacząca liczba kolonii jest zlokalizowana w parkach miejskich¹⁸.

ŚREDNIA WIELKOŚĆ KOLONII I ZAGĘSZCZENIE

Wykazana średnia wielkość kolonii gawrona w Chełmie (35,9 gniazda) przewyższała średnią (20 gniazd) dla powiatu wołomińskiego, stwierdzoną w koloniach miejskich¹⁹ oraz wielkość kolonii w Białymstoku (25,9 gniazda)²⁰. Natomiast większe średnie wielkości kolonii gawronów w Polsce wschodniej odnotowano w Łomży (121,3 gniazda) i Suwałkach (64,1 gniazda)²¹.

Badania w Chełmie wykazały, że na terenie miasta pogłębia się proces tworzenia małych (liczących <15 gniazd) kolonii gawrona. Było to już wcześniej obserwowane w innych części Polski²². Niestety te kolonie mają silną tendencję do zanikania²³. Ta tendencja przejawia się również w Chełmie. Przykładem może być kolonia zlokalizowana przy rondzie Romana Dmowskiego, koło restauracji McDonald²⁴. W roku 2011, momencie powstania, kolonia liczyła 7 gniazd; rok później znaleziono tam 10 gniazd. W 2014 roku kolonia liczyła 9 gniazd. Jednak w 2015 roku nie odnotowano w tym miejscu żadnych dowodów gniazdowania gawronów. Na ul. Nowy Świat w 2013 roku powstała kolonia licząca 2 gniazda. W roku następnym ptaki już tam nie gniazdowały. W 2015 roku odnotowano trzy małe takie kolonie przy ul. Słowackiego, Al. Armii Krajowej oraz przy parkingu na dworcu kolejowym Chełm Miasto, liczące odpowiednio: 4, 3 i 6 gniazd. Warto wskazać, że w 1991 roku pośród 13 wykazanych wtedy w mieście kolonii gawrona, 8 (61,3%) liczyło <15 gniazd²⁵. Gdy w 2016 roku stanowiły one aż 81,8% liczby wszystkich znanych kolonii. Pośród stwierdzonych kolonii tej kategorii w 2011 roku do 2016 roku dotrwały jedynie dwie zlokalizowane na: ul. Ceramicznej i na cmentarzu przy ul. Lwowskiej. Pozostałe 6 spośród stwierdzonych w 1991 roku, zanikły w latach 1992–2011 i nieco później²⁶. Z kolei w latach 2015–2016 powstały dwie takie kolonie na obszarze Kirkutu oraz na ul. Słowackiego (tab. 1).

¹⁸ A. Zbyryt, M. Polakowski, *The breeding population of Rook Corvus frugilegus in major cities of Podlaskie voivodship (NE Poland)*, „International Studies on Sparrows” 2012, 36, s. 75–77.

¹⁹ J. Lewandowska, *Rozmieszczenie i liczebność kolonii łęgowych gawrona Corvus frugilegus w powiecie wołomińskim w latach 2012–2013*, „Kulon” 2014, 19, s. 41.

²⁰ A. Zbyryt, M. Polakowski, *op. cit.*, s. 74.

²¹ *Ibidem*, s. 75.

²² T.D. Mazgajski, *Zmiany wielkości kolonii gawrona (Corvus frugilegus) w Warszawie*, [w:] *Bioróżnorodność i ekologia populacji zwierzęcych w środowiskach zurbanizowanych*, red. P. Indykiewicz, T. Barczak, G. Kaczorowski, Bydgoszcz 2001, s. 274; A. Zbyryt, M. Polakowski, *op. cit.*, s. 77.

²³ T.D. Mazgajski, *op. cit.*, s. 274; A. Zbyryt, M. Polakowski, *op. cit.*, s. 77.

²⁴ I. Kitowski, A. Ciesielska, T. Kornilowicz-Kowalska, J. Bohacz, M. Świetlicki, *Estimation of Chryso sporium keratinophilum dispersal by the Rook Corvus frugilegus in Chełm (East Poland)*, [w:] *Urban Fauna. Animal, man and the City – Interactions and Relationships*, eds. P. Indykiewicz, J. Boher, Bydgoszcz 2014, s. 265.

²⁵ I. Kitowski, *op. cit.*, s. 58.

²⁶ *Ibidem*.

Wykazane w Chełmie zagęszczenie par lęgowych gawrona (11,0 par /1 km²) przewyższało zagęszczenia podawane z innych miast wschodniej Polski: Białystok: (9,7 par /1 km²) Suwałki: (9,71 par /1 km²). Jednak okazało się kilkakrotnie niższe od podawanego zagęszczenia dla Łomży (33,09 par /1 km²)²⁷.

Trudno jest wyjaśnić przyczyny spadku liczebności gawrona w Polsce. Może być ona związana z dużymi poziomami metali ciężkich zarówno w skorupkach jaj, jak i w ciałach piskląt²⁸. Poza chemizacją środowiska ważnym czynnikiem prowadzącym do zaniku gatunku jest jego prześladowanie. Przybiera ono formy płoszenia ptaków podczas rozrodu i wycinki drzew w koloniach, co obserwowano zarówno na Lubelszczyźnie²⁹, jak i w innych częściach Polski³⁰.

Niewątpliwie przycinanie lub wycinanie drzew przyczynia się do spadku liczebności gawrona w Chełmie. Przykładem może być kolonia na ul. Sienkiewicza, która całkowicie zanikła w 2012 roku po przycięciu drzew w 2009 roku. Kolonia ta w 2007 roku liczyła 29 gniazd; w 2010 – 13 gniazd, a w 2011 już tylko 2 gniazda³¹. Ptaki z kolonii na ul. Piłsudskiego liczącej w 2007 roku 27 gniazd, po przycięciu gałęzi drzew przeniosły się w okolice pobliskiego Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej (ul. Wołyńska) (2012 roku 1 gniazdo, 2015 roku – 10 gniazd). Inni autorzy, jako czynnik odpowiedzialny za silny spadek populacji wskazują także niekorzystne zmiany w strukturze i użytkowania gruntów rolnych³².

Wnioski:

1. Postępuje wieloletni proces spadku liczebności gawrona na obszarze Chełma, pociągający za sobą spadek zagęszczenia par lęgowych w granicach miasta.
2. Badania wykazały nasilenie zjawiska pojawu małych kolonii.
3. Spada rola parków jako miejsc lokalizacji kolonii gawrona na obszarze miasta.
4. Jedyną kolonią utrzymującą przez wiele lat wysoką liczebność w Chełmie, jest ta zlokalizowana przy ul. Szpitalnej.

²⁷ A. Zbyryt, M. Polakowski, *op. cit.*, s. 77–77.

²⁸ G. Orłowski, P. Kamiński, Z. Kasprzykowski, Z. Zawada. *Relationships between stomach content and concentrations of essential and non-essential elements in tissues of omnivorous nestling rooks *Corvus frugilegus*: Is the size and composition of stomach content relevant?*, „Folia Zoologica” 2013, 62, s. 283; G. Orłowski, Z. Kasprzykowski, W. Dobicki, P. Pokorny, A. Wuczyński, R. Polechoński, T.D. Mazgajski, *Residues of chromium, nickel, cadmium and lead in Rook *Corvus frugilegus* eggshells from urban and rural areas of Poland*. „Science of the Total Environment” 2014, 490, s. 1061–1062.

²⁹ I. Kitowski, *The importance of...*, *op. cit.*, s. 286.

³⁰ P. Kawa, B. Pelc, *Gniazdowanie gawrona *Corvus frugilegus* na Rzeszowszczyźnie*, „Ptaki Podkarpacia” 2001, 9, s. 37–46; J. Antczak, *Populacja lęgowa gawrona *Corvus frugilegus* na Pobrzeżu Koszalińskim w latach 1986–2004*, [w:] *Ptaki krukowate Polski*, red. L. Jerzak, B.P. Kavanagh, P. Tryjanowski, Poznań 2005, s. 638; M. Tobółka, P. Szymański, S. Kuźniak, S. Maćkowiak, S. Kaczmarek, J. Maliczak, W. Michalak, J. Ratajczak, P. Sieracki, J. Stępniewski, *Spadek liczebności populacji lęgowej gawrona *Corvus frugilegus* na Ziemi Leszczyńskiej*, „Ornis Polonica” 2011, 52, s. 109.

³¹ I. Kitowski, *The breeding population...*, *op. cit.*, s. 58.

³² A. Zbyryt, M. Zbyryt, P. Siwak, Z. Kasprzykowski, *Rozmieszczenie i liczebność gawrona *Corvus frugilegus* w województwie podlaskim w 2012 roku*, „Ornis Polonica” 2013, 54, s. 34–35.

Изложение

Явление колоний грачей *CORVUS FRUGILEGUS* в Хелме

Во время исследований в 2016 году на территории Хелма доказано 11 колоний грачей, насчитывающих вместе 386 гнёзд. На поверхности города это давало плотность, которая равняется: 11,0 парам/ 1 км². Самой большой указанной колонией была локализована на улице Шпитальной (238 гнёзд). Среднее число гнёзд в колонии составляло 35,9 гнёзд. Исследования подтвердили поступающий многолетний процесс уменьшения числа гнездовых пар грача в Хелме. Усилилось явление маленьких колоний в городе. Обнаружено бесспорное уменьшение роли парков как мест локализации колоний изучаемого вида на территории города.

SUMMARY

THE OCCURRENCE OF ROOK COLONY *CORVUS FRUGILEGUS* IN CHEŁM

11 rook colonies counting 386 nests were demonstrated during the research in 2016 in Chełm. It gave the density on the area, equal: 11.0 pairs/1 km². The biggest colony was located at Szpitalna Street (238 nests). The average number of nests in the colony was: 35.9 nests. The research confirmed the process of decreasing the number of rook breeding pairs in Chełm and indicated the clear decrease of the role of parks as places of colonies' locations of research species in the town area.

EWA STAMIROWSKA-KRZACZEK, BARBARA FIK

ZAGOSPODAROWANIE TURYSTYCZNE
W GMINIE CHEŁM

Aktywny wypoczynek ma niezaprzeczalny wpływ na zdrowie, samopoczucie, a tym samym jakość życia człowieka. Dziś, zarówno wypoczynek, jak i turystyka, traktowane są jako jeden z ważnych elementów stylu życia społeczeństw rozwiniętych. Wydaje się jednak, że nie do końca dostrzegamy korzyści, jakie mogą generować aktywne formy wypoczynku, zwłaszcza w kontekście jego jakości¹. Przemiany demograficzne (wydłużenie wieku życia), społeczne (skrócenie czasu pracy) i ekonomiczne (bogacenie się społeczeństwa) zadecydowały o intensywnym rozwoju turystyki², która stała się jedną z ważniejszych dziedzin życia człowieka, gwarantującą relaks, odnowę biologiczną, poznanie i poszerzenie wiedzy o kraju czy regionie, a także źródłem pozyskiwania kapitału. Coraz szybszy tryb życia człowieka przyczynia się do rosnącego zapotrzebowania na wypoczynek na łonie natury. Dlatego też skłania turystów do poszukiwania obszarów i miejsc cichych, spokojnych, a także oddalonych od zgiełku komunikacyjnego dużych aglomeracji, jednakże zagospodarowanych turystycznie.

Ze względu na położenie w strefie zbiegu granic ważnych struktur przyrodniczych i geograficznych kraju oraz Europy środowisko przyrodnicze gminy Chełm, czy całego województwa lubelskiego, charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem, a nawet unikatowością występujących tu gatunków, siedlisk i krajobrazów³. Wybór ziemi chełmskiej do wypoczynku uzależniony jest zarówno od oceny i znaczenia turystycznego struktury systemów przyrodniczych i ich percepcji oraz dynamiki zmian, a zwłaszcza przekształceń antropogenicznych i ewolucji krajobrazu oraz rozwoju infrastruktury turystycznej⁴. Popyt turystyczny tworzą podmioty ujawniające swoje potrzeby w stosunku do sposo-

¹ B. Hołowiecka, E. Grzelak-Kastulska, *Turystyka i aktywny wypoczynek jako element stylu życia seniorów*, „ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS FOLIA OECONOMICA” 2013, s. 165–179.

² S. Kulczyk, *Ekologia – krajobraz – turystyka: w poszukiwaniu wspólnego mianownika*, „Problemy ekologii krajobrazu” 2009, t. 23, s. 47–51.

³ W. Kałamucka, K. Kałamucki, *Zagospodarowanie turystyczne gmin nadbużańskich w odcinku granicznym Dołhobyczów-Włodawa na tle istniejących obszarów chronionych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Lublin 2011, sec. B, vol. 66, 2, s. 103–119.

⁴ M. Degórski, K. Ostaszewska, A. Rychling, J. Solon, *Współczesne kierunki badań krajobrazowych w kontekście wdrażania Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*, „Przegląd Geograficzny” 2014, nr 3, s. 295–316.

bu i formy wypoczynku, na który odpowiedzią jest tworzenie określonej infrastruktury turystycznej kształtującej wypoczynek, dzięki właściwemu eksponowaniu walorów i ich uzupełnieniu oferowanymi usługami i dobrami. Ponadto, w miejscach o rosnącej popularności ze względu na wysoką ocenę potencjału i funkcji krajobrazu oraz ich znaczenia, uwzględniane są relacje między krajobrazem a turystą. Brane są pod uwagę prognozy stanu krajobrazu przy różnych scenariuszach intensywności gospodarowania jego zasobami przez turystykę weekendową czy sezonową⁵.

Powstanie rynku turystycznego ma zasadnicze i szczególne znaczenie dla małych jednostek terytorialnych, dla których turystyka może być szansą rozwoju społeczno-gospodarczego. Rozwój regionu jest ściśle związany z jego zagospodarowaniem, a zwłaszcza przez przystosowanie terenu dla potrzeb turystyki i rekreacji. Podstawową funkcją zagospodarowania jest obsługa ruchu turystycznego, do której zaliczane są obiekty noclegowe, gastronomiczne, sportowe, szlaki turystyczne i akweny wodne. Natomiast rolą infrastruktury paraturystycznej jest zabezpieczenie obszaru w środki komunikacji, sklepy czy ośrodki zdrowia⁶.

Celem pracy było wskazanie walorów krajoznawczych i przyrodniczych gminy Chełm jako obiektu turystycznego oraz analiza i ocena zagospodarowania turystycznego na tym obszarze.

METODYKA BADAŃ

Przeprowadzone badania opierały się na analizie zagospodarowania turystycznego gminy Chełm. Powyższa analiza została przeprowadzona metodą wywiadu kontrolowanego wśród osób napotkanych na badanym obszarze w 2016 roku. Dotyczyła uprawiania turystyki oraz warunków, które mogą mieć wpływ i sprzyjają większemu obciążeniu turystycznemu na badanym obszarze. Ponadto autorzy dokonali analizy dostępności i atrakcyjności walorów turystycznych omawianego obszaru.

CHARAKTERYSTYKA OBSZARU BADAŃ

Przedmiotem badań był teren gminy, który leży w środkowo-wschodniej części województwa lubelskiego i bezpośrednio sąsiaduje z miastem Chełm, któremu zawdzięcza swoją nazwę⁷. Formalnie gmina Chełm powołana została uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie dnia 5 grudnia 1972 roku, a od 1 stycznia 1999 roku wraz z nowym podziałem administracyjnym kraju została włączona do powiatu chełmskiego i do województwa lubelskiego. Siedzibą gminy od okresu międzywojennego jest

⁵ W. Andrejczuk, *Krajobraz a turystyka: aspekt konceptualny*, Krajobraz a Turystyka, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 14, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec 2010, s. 15–25.

⁶ T. Łobożewicz, G. Bieńczyk, *Podstawy turystyki*, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie, 2001, s. 231.

⁷ <http://gmina.chelm.pl>, Chełm [dostęp: 7.05.2016].

miejsowość Pokrówka⁸. Gmina Chełm ma charakter wiejski i jest jedną z największych gmin Lubelszczyzny, gdyż jej powierzchnia wynosi 22 180 hektarów⁹. Analizowany obszar od północnej, wschodniej i południowej strony otacza miasto Chełm oraz graniczy z gminami Rejowiec, Rejowiec Fabryczny, Siedliszcze, Wierzbica, Sawin, Ruda-Huta, Dorohusk, Kamień, Leśniowice (w powiecie chełmskim) oraz gminą Siennica Różana (w powiecie krasnostawskim)¹⁰. Pod względem administracyjnym omawianą gminę tworzą 43 miejscowości skupione wokół 39 sołectw: Deputycze Królewskie, Deputycze Królewskie Kolonia, Henrysin, Horodyszczce, Horodyszczce-Kolonia, Janów, Józefin, Koza Gotówka, Krzywice, Ludwinów, Nowe Deputycze, Nowiny, Nowosiółki, Nowosiółki-Kolonia, Ochoża-Kolonia, Okszów, Parypse, Podgórze, Pokrówka, Rożdżałów, Rudka, Srebrzyszcze, Stańków, Stare Deputycze, Staw, Stołpie, Strupin Duży, Strupin Łanowy, Strupin Mały, Tytusin, Uher, Weremowice, Wojniaki, Wólka Czulczycka, Zarzecze, Zagroda, Zawadówka, Żółtańce, Żółtańce-Kolonia¹¹. Ponadto gmina Chełm zlokalizowana jest w niedalekiej odległości (ok. 20 km) od przejścia granicznego z Ukrainą w Dorohusku¹².

Przez gminę przechodzą ważne trasy transgraniczne łączące Europę z Białorusią i Ukrainą. Wywołuje to konieczność przeciwdziałania zbytnej uciążliwości transportu. Aktualnie krajowa trasa drogowa i kolej (w tym szerokotorowa) prowadzą przez wschodnią i zachodnią część gminy. Skutkuje to koniecznością rezerwowania docelowo przebiegu drogi ekspresowej S12 obejmującej od północy miasto Chełm. Stanowi to także szansę na rozwój funkcji obsługi i przemysłu towarzyszącemu temu przedsięwzięciu¹³.

Natomiast według podziału fizjograficznego Lubelszczyzny, Kondracki¹⁴ analizując szereg wartości, a w szczególności budowę geologiczną, rzeźbę terenu, klimat i stosunki geobotaniczne, zaliczył gminę Chełm do obszarów położonych w obrębie dwóch makroregionów geograficznych, Polesia Wołyńskiego należącego do Europy Wschodniej oraz Wyżyny Lubelskiej zaliczanej do Europy Zachodniej. Obie krainy wchodziły w skład makroregionu Polesie Wołyńskie. Południowa część obszaru gminy należy do Działów Grabowieckich, krainy wchodzącej w skład Wyżyny Lubelskiej. Główną częścią Polesia Wołyńskiego są Pagóry Chełmskie tworzące system łagodnych wzniesień, zbudowanych z margli kredowych i piaskowców. Na zachód od Pagórów rozciąga się Obniżenie Dorohuckie, region o charakterze przejściowym, który wykazuje zarówno cechy poleskie (równina, wzniesienie nad poziomem morza poniżej 200 m, duży udział terenów podmokłych), jak i wyżynne (zjawiska krasowe). Natomiast od wschodu z Pagórami Chełmskimi graniczy Obniżenie Dubienki, w którego podłożu również do-

⁸ <http://gmina.chelm.pl/polozenie>, Chełm 2016 [dostęp: 2.05.2016].

⁹ <http://gmina.chelm.pl/powierzchnia>, Chełm 2016 [dostęp: 15.05.2016].

¹⁰ N. Chmielewska, K. Kowalczyk, P. Dryl, *Strategia Rozwoju Gminy Chełm na lata 2015–2020 z perspektywą do roku 2030*, Pokrówka 2015, s. 90.

¹¹ *Ibidem*, s. 90.

¹² *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm*, Chełm 2016, s. 89.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 1998, s. 441.

minują utwory kredowe. Dodatkowo w licznych obniżeniach terenu występują piaski, torfowiska i mady, najczęściej porośnięte przez łąki i lasy¹⁵.

Hydrograficznie gmina należy do dorzecza Bugu, do którego wpadają główne rzeki regionu, Uherka (wraz z dopływami) i Udal¹⁶. Rzeka Uherka ma 44,05 km długości i wypływa ze źródeł położonych na terenie gminy Chełm, w rejonie miejscowości Uher. Zbiera wody z obszaru 575 km² i wprowadza je do Bugu na 429,7 km jego lewego brzegu, na terenie gminy Wola Uhruska. Zlewnia źródłowego i części środkowego odcinka Uherki zaliczana jest do mezoregionu Pagórów Chełmskich. W części położona jest na obszarze torfowych zrównań terenu rozpiętych pomiędzy pasmami lokalnych wzniesień kredowych. Charakteryzuje się niską lesistością, znacznymi spadkami poprzecznymi i podłużnymi oraz żywą rzeźbą powierzchniową. W okolicy Chełma wpada do niej niewielki lewostronny dopływ, Janówka, a na 18,5 km biegu lewostronny dopływ, Garka. Rzeka Udal bierze początek na pograniczu gmin Chełm i Kamień, zbiera wody z obszaru południowo-wschodniej części Pagórów Chełmskich oraz centralnej części Obniżenia Dubienki i odprowadza je do Bugu na 460,8 km jego lewego brzegu, w pobliżu miejscowości Dorohusk. Zlewnia Udal ma powierzchnię 321 km², długość rzeki wynosi 31,9 km. W okolicy Andrzejowa na 16 km biegu przyjmuje prawostronny dopływ Krzywółkę, a poniżej Krzywółki wpada do niego Kanał Żmudzki z prawej strony, a z lewej dopływ Kacap¹⁷. Ponadto na terenie gminy istnieje sieć sztucznych cieków za sprawą melioracji obejmującej ok. 10% gruntów ornych i ok. 57% użytków zielonych, a długość sieci kanałów i rowów melioracyjnych jest ponad 6 razy większa niż długość cieków naturalnych¹⁸. Istotną rolę w hydrologii obszaru odgrywają również liczne na terenie gminy obszary podmokłe, spełniające funkcję kolektorów czasowo retencjonujących wodę. Szczególną rolę odgrywają zagłębienia o krasowej genezie, których część, głównie wertepy w okolicach Ludwinowa, utrzymuje wodę przez większą część roku. Na torfowiskach w okolicach Nowosiółek (Torfiarnia), Zagrody, Weremowic (dolina Uherki) istnieją liczne torfianki i sadzawki¹⁹. Według *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm*²⁰ na terenie gminy brak jest naturalnych zbiorników wód powierzchniowych, a sztuczne zbiorniki wodne oraz stawy rybne zajmują powierzchnię 138,07 ha, co stanowi 0,63% powierzchni gminy. Do większych zbiorników należy zaliczyć zbiorniki wodne w Żółtańcach i Stańkowie oraz liczne stawy rybne o łącznej powierzchni 21,52 ha.

Klimat w gminie Chełm zaliczany jest do klimatu umiarkowanego o charakterze przejściowym z wysokim wpływem kontynentalnym i charakteryzuje się gorącym, suchym latem, ostrą i mroźną zimą oraz wzmożoną siłą wiatru. Najcieplejszym miesiącem jest lipiec, a najzimniejszym styczeń. Średnie roczne temperatury powietrza na

¹⁵ *Ibidem*, s. 90.

¹⁶ L. Żelazny, *Raport stanie środowiska województwa lubelskiego w 2012 roku*, Lublin 2013, s. 127.

¹⁷ *Ibidem*, s. 89.

¹⁸ *Ibidem*, s. 441.

¹⁹ *Ibidem*, s. 127.

²⁰ *Ibidem*, s. 89.

poziomie rzeczywistym wynoszą w gminie Chełm 7,3°C, przy średnich wartościach dla miesięcy zimowych -2,9°C i letnich 17,3°C. Amplitudy roczne temperatur określane jako różnice między wartościami średnich temperatur najcieplejszego i najzimniejszego miesiąca należą do najwyższych w kraju i wynoszą 24,2°C, co świadczy o znacznym wpływie kontynentalizmu na klimat obszaru²¹. Gmina zaliczana jest do lubelsko-chełmskiej dziedziny klimatycznej, gdyż wyróżnia się na tle całego województwa zwiększoną liczbą opadów atmosferycznych (45–50%)²². Średnia roczna suma opadów wynosi ok. 550 mm²³. Zimy są mroźne i śnieżne, a przeciętny czas zalegania pokrywy śnieżnej to 85 dni. Długość okresu wegetacyjnego wynosi 220 dni²⁴.

Obszar gminy jest bardzo zróżnicowany krajobrazowo, a gleby (najczęściej rędziny, lessy, mady) są bogate w składniki odżywcze. Pod względem przydatności rolniczej rędziny klasyfikowane są jako kompleks gleb pszennych – bardzo dobrych i dobrych w wyższych pozycjach hipsometrycznych oraz wadliwych w niżej położonych obszarach. Na plejstocenijskich utworach piaszczystych i piaszczysto-żwirowych rozwinęły się gleby piaskowe różnych typów genetycznych reprezentujących, z punktu widzenia przydatności rolniczej gleb – kompleks żytni słaby²⁵. Znacznie mniejszą powierzchnię zajmują gleby brunatne właściwe i wylugowane oraz pseudobielicowe. Występują one mozaikowo, zwłaszcza w północnej i południowo-zachodniej części obszaru. Pod względem ich rolniczego wykorzystania reprezentują najczęściej kompleks żytni dobry. W obniżeniach dolinnych i pozadolinnych rozwinęły się gleby torfowe, a na ich obrzeżach także czarne ziemie. W obu przypadkach gleby te są wykorzystywane jako trwałe użytki zielone²⁶. Warunkuje to dużą różnorodność siedlisk, a tym samym bogactwo gatunków roślin i zwierząt. Stosunkowo dużą powierzchnię, ok. 19%, zajmują lasy, w większości mieszane i liściaste, niezwykle bogate w chronione gatunki roślin. Natomiast użytki rolne zajmują powierzchnię 15 851 ha, co stanowi 71,5% powierzchni gminy²⁷. Wśród gruntów ornych dominują gleby klasy IVA (31,0%) oraz gleby klasy IIIB (28,3%). Gleby chronione klas I-III stanowią 46,0% powierzchni gruntów ornych. Wśród użytków zielonych dominują gleby IV klasy bonitacyjnej, których udział w ogólnej powierzchni użytków zielonych wynosi 54,4%. Ochronie podlegają gleby organiczne wszystkich klas bonitacyjnych²⁸. Dlatego też, na terenie gminy rolnicy upra-

²¹ E. Filipiuk, B.M. Kaszewski, T. Zub, *Porównanie warunków termicznych w śródmieściu Lublina z obszarami pozamiejskimi*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Geographica Physica” 1998, t. 3, s. 71–82.

²² M. Stopa-Boryczka, J. Boryczka, J. Wawer, M. Dobrowolska, *Prace i studia geograficzne, 60 lat działalności naukowej i dydaktycznej zakładu klimatologii wydziału geografii i studiów regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego (1951–2010)*, Warszawa 2011, supl. t. 47, s. 250.

²³ H. Lorenc, M. Suwalska-Bogucka, *Metody obliczania średniej dobowej temperatury i wilgotności względnej powietrza*, Mat. Bad. IMGW, Meteor., 1995, s. 24.

²⁴ <http://gmina.chelm.pl/rolnictwo>, Chełm 2016 [dostęp: 20.03.2017].

²⁵ *Mapa glebowo-rolnicza Polski, op. cit.*, 1991.

²⁶ *Ibidem*, s. 89.

²⁷ <http://gmina.chelm.pl/rolnictwo/produkcja/roslinna>, Chełm 2016 [dostęp: 27.05.2017].

²⁸ H. Kern, K. Budzyńska, K. Gądor, J. Hołowiński, B. Zbysław, T. Deputat, *Warunki przyrodnicze produkcji rolnej*, Wrocław 2011, s. 64.

wiają głównie zboża (pszenicę i jęczmień), rzepak, buraki cukrowe i ziemniaki. Ponadto rolnicy z gminy Chełm prowadzą produkcję zwierzęcą, w której dominuje chów trzody chlewnej, bydła i drobiu²⁹.

Według *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm*³⁰ takie usytuowanie ma wpływ na następujące funkcje gminy:

- produkcja żywności w oparciu o dobre gleby,
- mieszkaniowe dla miasta Chełm,
- komunikacyjne w związku z bliskością węzłów i szlaków drogowych, kolejowych o znaczeniu krajowym i potencjalnym rozwojem transportu lotniczego na bazie Akademickiego Ośrodka Lotniczego,
- rekreacji i wypoczynku dla Chełma i regionu w oparciu o walory środowiska naturalnego,
- obsługi ruchu transportowego,
- rozwoju przemysłu i składów w oparciu o walory komunikacyjne i potencjalne zasoby
- surowców węglanowych i węgla.

WYNIKI BADAŃ

Analiza zagospodarowania turystycznego omawianego obszaru wykazała, że gmina Chełm jest jeszcze mało popularnym miejscem spędzania czasu dla przyjezdnych, dlatego też badanie zagospodarowania oraz atrakcji turystycznych tworzy szansę dla rozwoju i promowania tego terenu. Popularyzacja obszarów o wysokich walorach przyrodniczych, a wśród nich licznie występujących obszarów chronionego krajobrazu, są szczególnie atrakcyjne dla turystów, głównie dzięki swojej infrastrukturze, która daje możliwość zapewnienia lepszych warunków pobytu i rekreacji, jednocześnie oferując szeroką gamę różnego rodzaju atrakcji przyrodniczych. Na przestrzeni ostatnich lat w gminie Chełm obserwuje się tendencję wzrostową turystyki pobytowej, w tym tworzenia się gospodarstw agroturystycznych, co jest szczególnie ważne dla rozwoju gminy wiejskiej.

Turystyka obejmuje całość powiązań i zjawisk, które pojawiają się wskutek zmiany miejsca i w związku z wynikającym z tego pobylem³¹. Uwzględnia wszystkie czynności osób, które podróżują i przebywają w danym miejscu w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem³². Jednym z rodzajów turystyki jest agroturystyka (turystyka wiejska), która związana jest ściśle z rolnictwem i funkcjonującym gospodarstwem rolnym. Głównymi

²⁹ <http://gmina.chelm.pl/rolnictwo/produkcja/zwierzeza> Chełm 2016 [dostęp: 27.05.2017].

³⁰ *Ibidem*, s. 89.

³¹ B. Cymańska-Garbowska, B. Steblik-Włazłak, *Podstawy turystyki. Techniki obsługi turystyki*, t. 1, Warszawa, 2014, s. 339.

³² T. Łobozewicz, G. Bieńczyk, *Podstawy turystyki*, Warszawa, 2001, s. 231.

atrakcjami turystyki wiejskiej jest produkcja roślinna i zwierzęca. Zjawisko rozwoju agroturystyki jest szczególnie widoczne w miejscowościach letniskowych, zmniejszając tym samym tereny użytkowane typowo rolniczo oraz liczbę rolników³³.

Zrównoważone gospodarowanie na obszarach wiejskich gminy Chełm daje szansę rozwoju turystyki bez obciążenia dla środowiska przyrodniczego, a jednocześnie zwiększa popyt na usługi i rozwój infrastruktury turystycznej. Według Łobożewicza i Bieńczyka³⁴ turystyka na terenach wiejskich obejmuje wszelkie formy aktywności turystycznej, w tym pobyt w gospodarstwach rolnych, uczestnictwo w imprezach folklorystycznych, rzemiosło ludowe, tradycyjne życie w gospodarstwach rolnych, agroturystykę, ekoturystykę, zwiedzanie parków narodowych czy rezerwatów. Szeroki zakres rekreacji z wykorzystaniem walorów środowiska naturalnego, imprez turystyki specjalistycznej czy wyjazdy wypoczynkowe pozwalają na regenerację dla każdego, bez względu na ulubioną formę odpoczynku. Ponadto, na terenie gminy obserwuje się jednodniową turystykę przygraniczną i tranzytową, obejmującą pas ok. 50 km. Krótkie wizyty w celu zrobienia zakupów, wzięcia udziału w imprezach oraz oferty związane z ruchem tranzytowym, są dobrą możliwością rozwoju obszarów leżących blisko granicy państwa³⁵.

Walory turystyczne możemy podzielić na wypoczynkowe, krajoznawcze i specjalistyczne. Waloryzacja obszarów turystycznych jest niezbędna do celów planowania rozwoju turystyki oraz prognozowania turystycznego³⁶. Znajomość walorów, to świadomość atrakcyjności turystycznej obszaru, która pozwala na prawidłowe zagospodarowanie turystyczne z zachowaniem zasad ochrony środowiska przyrodniczego. Na całokształt infrastruktury składają się różnego rodzaju obiekty kulturalne, sportowe, gastronomiczne czy noclegowe³⁷. Przystosowanie środowiska geograficznego do potrzeb turystyki nazywane jest zagospodarowaniem turystycznym. Według Płocka³⁸ działalność przystosowywania obszarów do potrzeb turystyki polega na:

- zapewnieniu turystom niezbędnych warunków egzystencji w miejscu lub na szlaku, będącym celem podróży;
- przystosowaniu do potrzeb ruchu turystycznego walorów turystycznych, elementów środowiska geograficznego stanowiących właściwy cel przestrzenny wyjazdów turystycznych;
- zapewnieniu możliwości dojazdu (dostępność komunikacyjna) do obszarów, miejscowości i obiektów, stanowiących cel wyjazdów turystycznych.

Walory krajobrazowe gminy Chełm są bardzo zróżnicowane, ponieważ miejscowości wchodzące w skład gminy znajdują się w obszarze dwóch makroregionów geograficznych, Polesia Wołyńskiego oraz Wyżyny Lubelskiej. Polesie Wołyńskie jest

³³ W. Gaworecki, *Turystyka*, Warszawa, 2007, s. 126.

³⁴ *Ibidem*, s. 231.

³⁵ J. Płocka, *Turystyka. Wybrane zagadnienia*, Toruń 2009, s. 6–18.

³⁶ T. Lijewski, B. Mikułowski, J. Wyrzkowski, *Geografia turystyczna Polski*, Warszawa 2008, s. 384.

³⁷ *Ibidem*, s. 126.

³⁸ *Ibidem*, s. 6–18.

regionem o cechach przejściowych³⁹. Środowisko naturalne gminy jest w dobrym, jeszcze mało przekształconym stanie, dlatego też wiele miejsc jest objętych ochroną⁴⁰. Do obszarów chronionych na terenie gminy możemy zaliczyć Chełmski Park Krajobrazowy, Chełmski Obszar Chronionego Krajobrazu, Bagno Serebryskie, Torfowisko Sobowice, Stawska Góra, Brzeźno. Urozmaicony krajobraz i różnorodność siedlisk sprawia, że obszary chronione gminy Chełm charakteryzuje bogaty świat roślin i zwierząt. Dotyczy to szczególnie terenów torfowiskowych, chronionych w rezerwach Bagno Serebryskie i Brzeźno, które mają za zadanie ochronę torfowisk niskich typu węglanowego. Wraz z rezerwatem Torfowisko Sobowice stanowią najcenniejsze obiekty przyrodnicze w okolicach Chełma, których walory są niezwykle w skali Europy. Ponadto, na terenie gminy znajduje się rezerwat florystyczno-stepowy Stawska Góra oraz wzgórze widokowe Dziewicza Góra w Horodyszczu-Kolonii. System obiektów chronionych uzupełniają użytki ekologiczne o profilu bagienno-torfowiskowym, usytuowane w okolicach Janowa, Nowosiółek, Srebrzyszcza, Stańkowa i Zawadówki⁴¹. Ponadto część terenów gminy, wraz z obiektami chronionymi, została włączona do sieci Natura 2000⁴². Do najciekawszych zbiorowisk roślinnych tych obszarów należą świetliste dąbrowy z ciepłolubnym runem, bagienne lasy brzoźowo-olchowe oraz unikatowe torfowiska węglanowe, na których dominuje kłoc wierzchowata (*Cladium mariscus* L.), tworząca szuwar kłociowy⁴³. Na chełmskich torfowiskach węglanowych odnotowano występowanie 43 cennych gatunków chronionych i rzadko spotykanych, wśród których dominują – tłustosz dwubarwny, jęczyzka syberyjska, dwulistnik muszy, starzec cienisty i wielkolistny, turzyce *Davalla* i *Buxbauma*, marzyca ruda, grzybień północny⁴⁴. Ponadto w gminie Chełm obok obszarów podmokłych, na kredowych śródbagiennych wzniesieniach możemy spotkać bardzo cenne murawy kserotermiczne z klasy *Festuco-Brometea*, porośnięte ciepłolubną roślinnością, wśród których rosną – dziewięciśl popłocholistny, oman wąskolistny, wiązówka bulwakowa, zawilec wielkokwiatowy, głowienka wielkokwiatowa, len złocisty czy wisienka karłowa⁴⁵. Natomiast na użytkach zielonych użytkowanych eksten-sywnie możemy spotkać storczyki, głównie kukawkę⁴⁶.

³⁹ *Ibidem*, s. 441.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 89.

⁴¹ <http://gmina.chelm.pl/polozenie/obiekty-rezerwaty/522-obiekty-przyrodnicze>, Chełm 2017 [dostęp: 24.04.2017].

⁴² M. Kurowski, *Rola regionalnej dyirekcji ochrony środowiska w Warszawie w zarządzaniu obszarami Natura 2000*, Regionalna Dyirekcja Ochrony Środowiska w Warszawie, Warszawa, 2017, s. 1–20.

⁴³ G. Karcz, *Kłoc wierzchowata *Cladium mariscus* (L.) i torfowiska nakredowe jako siedlisko priorytetowe Natura 2000 w Pszczewskim Parku Krajobrazowym*, „Studia Limnologica et Telmatologica” 2008, 2, s. 47–53.

⁴⁴ D. Urban, *Siedliska hydrogeniczne oraz geneza i ewolucja wybranych torfowisk dolinowych Wyżyny Lubelskiej i Wołyńskiej*. Rozprawy Naukowe, 287, Lublin 2004, s. 144.

⁴⁵ M. Kulik, M. Warda, T. Gruszecki, M. Tatarczak, K. Patkowski, *Ocena zagrożeń i metod ochrony muraw kserotermicznych z klasy *Festuco-Brometea* w rezerwacie przyrody Stawska Góra*, „Grassland Science in Poland” 2015, 18, s. 145–157.

⁴⁶ C. Trąba, T. Wyłupek, *Fitoindykacyjna ocena uwilgotnienia łąk wyczyńcowych w Kotlinie Zamojskiej*, „Grassland Science in Poland” 2001, 4, s. 199–212.

Na obszarze Chełmskich Obszarów Chronionych stwierdzono gniazdowanie 152 gatunków ptaków, wśród których najcenniejszym jest wodniczka, zagrożona wyginieciem w skali świata, zaś na badanym terenie wykazuje stabilność populacji⁴⁷. Ponadto, wśród kłoci wiechowatej znalazły schronienie – sowa błotna, bąk i błotniak popielaty, a na podmokłych terenach – żurawie i czaple. Okoliczne łąki są miejscem gniazdowania derkacza, kulika wielkiego i dubelta, natomiast między drzewami w lasach występują niezwykle cenne i chronione gatunki ptaków takich, jak muchołówka mała i białoszyja, dzięcioły – czarny i średni. Ponadto na badanym obszarze możemy spotkać wymierające gatunki motyli, np. strzępotek soplaczek czy czerwonończyk nieparek. Natomiast torfowiska węglanowe są także znakomitym środowiskiem do życia dla mieniaka strużnika, mieniaka tęczowca, czerwonończyka fioletka, szlaczkonია szafrańca i przepłatka aurinia⁴⁸.

Chełmski Park Krajobrazowy stworzył odpowiednio oznakowane szlaki piesze oraz rowerowe, ścieżki dydaktyczne Szlak Pojezierny Południowy, Szlak bagien i moczarów, Bachus, Bagno Serebryskie oraz Stańków. Z miejscowości Nowiny wychodzi ścieżka przyrodnicza Bagno Serebryskie o długości ok. 4,5 km, wyposażona w sześć tablic informacyjnych i wieżę widokową. Turysta dzięki takiemu oznakowaniu ma możliwość poznawania okolicy. W Stańkowie początek ma ścieżka przyrodnicza Stańków, licząca ok. 6 km, oznakowana, wyposażona w kilkanaście tablic informacyjnych oraz ławki, gdzie można spędzić miło czas⁴⁹. Na północnym krańcu gminy Chełm, w Zarzeczcu zobaczyć można cylindryczny słup wykonany z kamienia polnego, niegdyś zwieńczony żelaznym krzyżem, pochodzący z przełomu XVIII i XIX wieku⁵⁰. Oczywiście nie wszystkie wymienione obszary w pełni znajdują się na obszarze gminy Chełm, jednak będąc w okolicy są warte odwiedzenia⁵¹.

Oprócz Obszarów Chronionych pod względem przyrodniczym na terenie gminy Chełm możemy znaleźć liczne zabytki i cenne budowle architektoniczne, takie jak wczesnośredniowieczne grodziska w Sajczycach, Czulczycach, Busównie, Tarnowie, Stołpiu i Chylinie czy kamienna wieża w Stołpiu z XII wieku. U podnóża wieży bije źródło, do dziś uważane przez mieszkańców za dostarczające najlepszą wodę w okolicy. Podobnych wież w okolicach Chełma było więcej. Druga była w Bielawinie, dziś należy do granic administracyjnych Chełma. W minionym stuleciu została z niej tylko jedna ściana, którą Niemcy wysadzili w 1944 roku. Konstrukcja wieży była podobna, lecz najwyższa kondy-

⁴⁷ J. Krogulec, K. Gaszewski, *Raport z monitoringu Wodniczki Acrocephalus paludicola w lokalizacjach projektu LIFE + na Lubelszczyźnie w 2014 r.*, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Świdnik-Marki 2015, s. 1–6.

⁴⁸ E. Wojtak, I. Kitowski, *Zmiany środowiskowe a problemy ochrony zasobów fauny na torfowiskach węglanowych koło Chełma*, „Problemy Ekologii Środowiska” 2001, 10, s. 203–209.

⁴⁹ *Instrukcja znakowania szlaków turystycznych*, Warszawa 2014, s. 34.

⁵⁰ A. Wawryniuk, *Leksykon miejscowości powiatu chełmskiego*, Chełm 2001 s. 65 oraz <http://gmina.chelm.pl/polozenie/obiekty-rezerwaty/522-obiekty-przyrodnicze>, Chełm 2017 [dostęp: 30.03.2017].

⁵¹ http://www.parki.lubelskie.pl/parki_krajobrazowe/chelmski.html, Chełm 2016 [dostęp: 9.12.2016]; A. Stasiak, *Szlaki turystyczne – zagospodarowanie, atrakcja czy produkt turystyczne?*, [w:] *Szlaki turystyczne a przestrzeń turystyczna*, Warszawa 2007.

gnacja miała charakter bardziej reprezentacyjny⁵². Architekturę późniejszą z XVIII i XIX wieku, reprezentują pałace i parki podworskie w Serebryszczu i Stawie, późnobarokowy kościół w Sawinie, drewniany kościółek w Czuczycach oraz kościół w Świerzach⁵³. Ponadto będąc w okolicy, warto odwiedzić kościół pw. Chrystusa Pana Zbawiciela, znajdujący się w miejscowości Podgórze. W średniowieczu istniał tu prawosławny monastyr pw. św. Spasa. Na zewnątrz budynek jest ozdobiony gzymsem wieńczącym, a wokół nawy gzymsem z fryzem kostkowym. Wnętrze ozdabia polichromia o cechach klasycystycznych, obraz Wniebowstąpienia z okresu międzywojennego i XVIII-wieczny ołtarz. Obok świątyni znajduje się objęta ochroną bizantyjsko-ruska murowana dzwonnica z początków XX wieku⁵⁴. W miejscowości Horodyszcze-Kolonia, przy trasie wojewódzkiej Chełm–Włodawa, znajduje się porośnięte dębami wzgórze o wysokości 229 metrów, powierzchnię 1,54 ha. Malownicze wzniesienie nosi nazwę Dziewicza Góra (fot. 1), jak głosi legenda nazwa ta wiąże się z istnieniem w tym miejscu klasztoru zamieszkanego przez dziewice, który podczas najazdu Tatarów zapadł się pod ziemię⁵⁵.

Urokliwą i wartą zobaczenia miejscowością w gminie Chełm jest Staw – położony w północno-zachodniej części gminy. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1430 roku. W połowie wieku XV w miejscowości osiedliła się rodzina Stawskich, która przybyła z centralnej Polski. W Stawie warto zobaczyć dwór Brezów oraz park, który pierwotnie posiadał ogrodzenie oraz bramę wjazdową. W parku zachowała się aleja grabowa, kasztanowa oraz prospekt widokowy przed dworem. Ponadto możemy podziwiać klon pospolity o średnicy pnia 140 cm, topolę czarną – 200 cm oraz wierzbę białą – 430 cm, czy lipy – do 640 cm, gatunki objęte ochroną pomnikową. Obiekt w 1982 roku w całości został wpisany do rejestru zabytków. W Stawie funkcjonuje od 1934 roku szkoła, rozbudowana niedawno, z ciekawym placem zabaw ogólnodostępnym dla dzieci (fot. 2). Zachowało się także wiele domów drewnianych z początku XX wieku, dwie kapliczki – drewniana z figurą z 1947 roku oraz murowana z 1930 roku, budynek ośrodka zdrowia z okresu międzywojennego. W Stawie zbudowano kościół z czerwonej cegły⁵⁶. Ponadto, w niedalekiej odległości utworzono zbiornik wodny, który zajmuje powierzchnię 15 ha. Łowisko jest położone w malowniczej okolicy i cieszy się dużym zainteresowaniem wędkarzy, natomiast na jednym brzegu znajduje się piaszczysta plaża. Od strony kąpieliska stworzono duży parking, który oddzielają nasadzenia drzew. Przy brzegu postawiono dwa mola, liczne ławki z zadaszeniem i plac zabaw (fot. 3 i 4)⁵⁷.

W gminie Chełm można wypoczywać na wiele sposobów, np. spędzać czas nad wodą, wędkować i kąpać się. Jednym z takich miejsc jest zbiornik wodny Stańków położony 4 km od Chełma w kierunku północnym. Zalew Stańków jest miejscem występo-

⁵² http://cudaswiata.pl/polska/wieza_w_stolpiu.html, Chełm 2017 [dostęp: 25.04.2017].

⁵³ I. Gołub, „Głos Gminy Chełm” 2007, nr 44, s. 9.

⁵⁴ W. Taurogiński, P. Sułkowski, O. Bielak, K. Dromlewski, Ł. Semeniuk, *Szlak kredą pisany. Przewodnik po powiecie chełmskim, Chełmie i Trebiszowie*, Chełm 2010, s. 51.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 65.

⁵⁶ J.A. Paszkiewicz, *W stronę Chełma. Dzieje miasta i substancja kulturalna okolic*, Chełm 2000, s. 138.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 89.



Fot. 1. Widok na Dziewiczą Górę (fot. B. Fik)



Fot. 2. Plac zabaw nad zalewem w Stawie (fot. B. Fik)



Fot. 3. Zalew w Stawie (fot. B. Fik)



Fot. 4. Zalew w Stawie jesienią 2014 roku, widok na plażę oraz pomost (fot. B. Fik)

wania wielu rzadkich i chronionych gatunków ptaków wodnych (bąk, bączek, rybitwa białowasa)⁵⁸, jedną z większych w okolicy kolonii lęgowej mewy śmieszki oraz żółwia błotnego. Ponadto zbiornik jest żerowiskiem dla czapli i błotniaków – stawowego i łąkowego, jak również ma duże znaczenie dla ptaków w okresie przelotów, np. łabędzi czy krzyżówek. Wśród płazów na terenie zbiornika Stańków możemy spotkać kumaka nizinnego, rzekotkę drzewną i ropuchę zieloną, natomiast spośród ryb bardzo licznie występują karpie, szczupaki, karasie, liny, płocie, jazie czy okonie⁵⁹.

W granicach wsi Żółtańce, Weremowice i Pokrówka, w odległości 3 km od Chełma usytuowany jest zbiornik wodny „Perełka” o łącznej powierzchni 103 ha, służący celom rekreacyjnym i łowieckim (mały zbiornik zasilany przez rzekę Uherkę, jest typowo wędkarski, można w nim złowić: karpie, karasie, płocie, liny, jazie, szczupaki i okonie). Dużą ciekawostką są zamieszkujące w nim sumy. Przy dużym zbiorniku znajduje się plaża (fot. 5), 3 pomosty, miejsce do grillowania i na ognisko, a także ławki z zadaszeniem, siłownia na świeżym powietrzu, plac zabaw, boisko trawiaste do gry w piłkę nożną oraz piaszczyste do gry w piłkę plażową. Od niedawna w sezonie wakacyjnym można skorzystać z wyciągu nart wodnych Wake oraz wypożyczyć sprzęt wodny do pływania po zalewie (fot. 6, 7, 8, 9 i 10). W lecie przy plaży działają bary zaopatrujące plażowiczów w różnego rodzaju przysmaki⁶⁰. Na terenie zalewu wydzielono parking, ponadto przez trzy miesiące w roku dojeżdża tam autobus komunikacji miejskiej. Dodatkowo w pobliżu Żółtańca znajduje się wyrobisko po kopalni piasku, na którym co roku rozgrywane są zawody samochodów terenowych oraz motocrossowe⁶¹.

Ponadto, nad brzegiem zalewu przebiega ścieżka rowerowa, która rozciąga się wzdłuż rzeki Uherki, łącząc się w Chełmie ze ścieżką w parku miejskim (fot. 11 i 12). Jadąc rowerem, można podziwiać łąki, rozkoszować się ich zapachem, spotkać krowy pasące się w pobliżu. Dla pragnących odpoczynku, wzdłuż bulwaru spacerowo-rowerowego, wyznaczone są tereny z ławkami i stolikami oraz miejscami na ognisko. W sezonie letnim na trasie ścieżki ustawiane są budki z łodami⁶². Niedaleko zalewu, w kierunku Weremowic, stoi drewniany młyn wodny na rzece Uherce z 1920 roku (fot. 13). Można tutaj zobaczyć także malownicze progi na rzece, tworzące małe szumiące wodospady. Z okolicznych łąk niesie się zapach tataraku i mięty, przebywają tutaj kaczki pluskające się w wodzie⁶³.

W sąsiedniej miejscowości Uher, w dawnej gorzelni, przebudowanej w okresie międzywojennym na młyn, funkcjonuje Dom Pracy Twórczej Chełmskich Artystów. W trakcie roku goszczą tu absolwenci akademii sztuk pięknych na konkursowych plenerach. Dom Pracy Twórczej jest dostępny dla turystów, można się tam zatrzymać,

⁵⁸ *Ibidem*, s. 203–209.

⁵⁹ W.A. Kozłowski, *Rozwój turystyki w Chełmie i w powiecie chełmskim*, Chełm 2014, s. 80–86.

⁶⁰ <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/20209,zoltance-zalew-zoltance.html>, Chełm 2016 [dostęp: 13.02.2017].

⁶¹ *Ibidem*, s. 51.

⁶² *Ibidem*, s. 80–86.

⁶³ *Ibidem*, s. 65.

sprawdzić swoje malarskie umiejętności⁶⁴. Po drugiej stronie Chełma, w miejscowości Srebrzyszcze znajduje się zespół pałacowo-parkowy z barokowym pałacem wzniesionym w końcu XVII wieku. Wnętrze pałacu posiada układ dwutraktowy i symetryczny, a centralną część zajmuje sala balowo-teatralna. Otoczenie pałacyku to osiemnastowieczny park o cechach ogrodu włoskiego, objęty ochroną w 1967 roku, przez teren parku przebiega Szlak Bagien i Moczarów⁶⁵.

Baza gastronomiczna i noclegowa to niezbędny element zagospodarowania turystycznego, a także czynnik mający wpływ na kształtowanie się ruchu turystycznego. W bazie gastronomicznej można rozróżnić trzy główne grupy obiektów, tj. gastronomiczne, czyli restauracje, bary, kawiarnie, stragany obwoźne; sklepy zaopatrujące turystów w artykuły żywnościowe; jednostki warunkujące odpowiednie zaopatrzenie zakładów gastronomicznych i sklepów. Baza noclegowa z podstawowymi urządzeniami sanitarnymi zapewnia nocleg turystyce przebywającemu poza stałym miejscem zamieszkania dłużej niż dzień. Niektóre obiekty poza usługami noclegowymi oferują również wyżywienie, zakup pamiątek, żywności. Ważne jest, aby baza noclegowa była dostosowana do krajobrazu kulturowego, w którym powstaje, a stosowane w niej rozwiązania techniczne sprzyjały ochronie środowiska przyrodniczego⁶⁶. Natomiast baza towarzysząca to obiekty umożliwiające turystom korzystanie z walorów turystyczno-wypoczynkowych miejscowości lub terenu (plaże, mola, kąpieliska, ścieżki i trasy turystyczne, wieże widokowe, boiska sportowe, sklepy pamiątkarskie i inne) oraz obiekty paraturystyczne, umożliwiające korzystanie z najszerszego zakresu usług związanych także z potrzebami mieszkańców, są to urządzenia zabezpieczające: porządek, stan sanitarny, ochronę zdrowia i bezpieczeństwo, łączność, punkty sprzedaży artykułów przemysłowych, kina, teatry, czytelnice i inne punkty usługowe. Na obszarach turystyki krajoznawczej lub przyrodniczej ważne są obiekty ułatwiające dostęp do zwiedzanych miejsc, na przykład tablice informacyjne, punkty obserwacyjne, wieże widokowe, kładki. W przypadku wypoczynku nad wodą są to: wypożyczalnie kajaków, żaglówek i innego sprzętu pływającego, porty jachtowe, plaże. Duże znaczenie w obsłudze turystyki na obszarach chronionych mają także ogólnodostępne urządzenia sportowo-rekreacyjne, przede wszystkim: boiska piłkarskie, boiska do siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej, korty tenisowe⁶⁷.

Przeprowadzone badania wykazały, że na terenie gminy Chełm znajduje się wiele ciekawych dla turystów miejsc. Najlepiej zagospodarowane turystycznie są tereny niedaleko lasów oraz zalewów. Jednakże gmina Chełm nie posiada bogato rozbudowanej bazy noclegowej. W ciągu ostatnich lat powstały nowe obiekty gastronomiczne oraz gastronomiczno-noclegowe, lecz niestety nie jest to jeszcze poziom, który dawałby znaczny dochód z turystyki pobytowej. Na terenie całej gminy odnotowano 5 gospodarstw

⁶⁴ <http://www.mlyn-uher.pl/galeria-sztuki-owik.php>, Chełm 2017 [dostęp: 4.05.2017].

⁶⁵ *Ibidem*, s. 138.

⁶⁶ D. Szpilko, R. Ziółkowski, *Zagospodarowanie turystyczne obszarów chronionych województwa podlaskiego*, „Economy and Management” 2010, 1, s. 52–72.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 52–72, 80–86.



Fot. 5. Widok na zalew Żółtańce od strony plaży (fot. B. Fik)



Fot. 6. Zalew Żółtańce – wyciąg nart wodnych (fot. B. Fik)



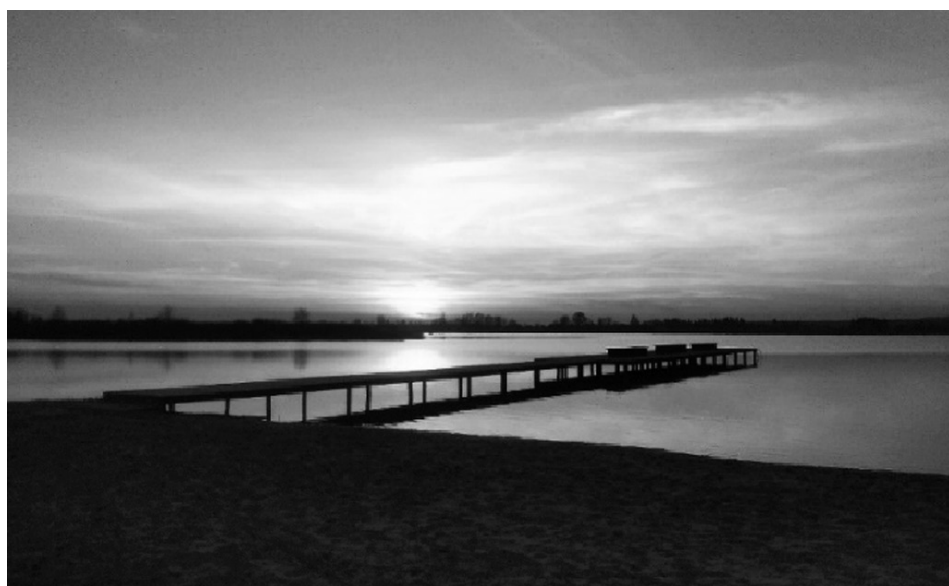
Fot. 7. Siłownia nad zalewem w Żółtańcach (fot. B. Fik)



Fot. 8. Miejsce na ognisko nad zalewem Żółtańce (fot. B. Fik)



Fot. 9. Widok na zalew Perelka zimą (fot. B. Fik)



Fot. 10. Zachód słońca nad Perelką (fot. B. Fik)



Fot. 11. Ścieżka rowerowa nad Uherką (fot. B. Fik)



Fot. 12. Rzeka Uherka (fot. B. Fik)



Fot. 13. Stary młyn w Weremowicach (fot. B. Fik)

agroturystycznych, 2 hotele oraz 7 obiektów organizujących przyjęcia i imprezy okolicznościowe, posiadające pokoje gościnne. Ilość miejsc noclegowych w mniejszych pensjonatach wynosi ok. 100. Ponadto, na analizowanym obszarze odnotowano niewiele obiektów gastronomicznych, do których zaliczono 3 restauracje całoroczne oraz 1 bar letni, jak również kilka obwoźnych weekendowych barów. Dodatkowo każdy z 7 domów weselnych posiada własną gastronomię. Najbardziej znaną i popularną restauracją na terenie gminy Chełm jest Pstrągowo (fot. 14 i 15). Pstrągowo położone jest 1,5 km od Chełma w miejscowości Żółtańce. Restauracja oferuje świeże ryby prosto ze stawów, których łączna powierzchnia zajmuje ok. 10 hektarów. Obiekt posiada rekomendację Miejsca Przyjaznego Rowerzystom na Wschodnim Szlaku Rowerowym Green Velo⁶⁸.

Przeprowadzone badania pozwoliły na stworzenie wykazu obiektów gastronomicznych, noclegowych i noclegowo-gastronomicznych w gminie Chełm, który przedstawia się następująco:

- Gospodarstwo Agroturystyczne Stajnia w Sadzie – gospodarstwo agroturystyczne oferujące gościom noclegi oraz lekcje jazdy konno na jednym z sześciu koni, na różnym poziomie zaawansowania⁶⁹.
- Ranczo Budrysa – ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy, w którym można wypocząć nad stawem, zorganizować imprezę okolicznościową, spędzić czas przy ognisku. Ranczo znajduje się w niedalekiej odległości od Chełma⁷⁰.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 51.

⁶⁹ <http://www.stajniawsadzie.pl/>, Chełm 2016 [dostęp: 13.06.2016].

⁷⁰ <http://www.ranczobudrysa.com.pl/>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].



Fot. 14. Restauracja Pstrągowo – widok na staw (fot. B. Fik)



Fot. 15. Widok restauracji Pstrągowo (fot. B. Fik)

- Gospodarstwo Agroturystyczne AgroPokrówka – gospodarstwo agroturystyczne posiadające pokoje gościnne, duży zaciszny ogród oraz oferujące wiele atrakcji. Miejsce ciekawe dla artystów, ponieważ organizowane są tam plenery malarskie⁷¹.
- Stary Młyn – gospodarstwo agroturystyczne oferujące pokoje gościnne o wysokim standardzie, całodzienne wyżywienie, możliwość organizowania grilla oraz udziału w imprezach kulturalnych⁷².
- Gościniec – zajazd oferujący gościom pokoje gościnne, ciszę i spokój w ogrodzie oraz kąpiele w saunie. Możliwość organizacji imprez okolicznościowych w sali na 120 osób⁷³.
- „TA KARCZMA RZYM SIĘ NAZYWA” – obiekt posiadający salę konferencyjno-bankietową oraz pokoje gościnne⁷⁴.
- Dworek Pan Tadeusz – obiekt organizujący imprezy okolicznościowe, przejazdy bryczką, posiada duży ogród dla gości oraz pokoje noclegowe⁷⁵.
- Dom Weselny Diana – obiekt organizujący imprezy okolicznościowe w jednym z dwóch budynków, posiadający własną kuchnię. Oferuje gościom pokoje noclegowe oraz duży parking⁷⁶.
- Hotel Trzy Dęby – obiekt posiadający 60 pokoi hotelowych, restaurację czynną 7 dni w tygodniu. W restauracji organizowane są imprezy okolicznościowe dla 450 osób oraz konferencje. Na zewnątrz znajduje się altana z miejscem na ognisko. Dodatkową atrakcją jest przejazd bryczką, saniami lub konno⁷⁷.
- Leśne Zacisze – obiekt organizujący imprezy okolicznościowe, położony jest tuż przy ścianie lasu. Oferuje gościom pokoje noclegowe⁷⁸.
- Gajówka Sajczyce – Leśne gospodarstwo agroturystyczne, położone z dala od sąsiednich zabudowań. Do dyspozycji gości posiada pokoje urządzone w myśliwskim stylu. Obiekt oferuje wyżywienie⁷⁹.
- Pstrągowo – restauracja oferująca potrawy z ryb z własnego stawu⁸⁰.

⁷¹ <http://www.agropokrowka.republika.pl/>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷² http://www.agroturystykabug.pl/index.php?option=com_agrotur&Itemid=2&task=detail&id=67, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷³ <https://e-turysta.net/zajazd-gosciniec-nowosiolki-kolonia-108006.html>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷⁴ <https://e-turysta.net/ta-karczma-rzym-sie-nazywa-chelm-108020.html>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷⁵ <http://www.dworekpandadeusz.pl/>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷⁶ <http://www.domweselnydiana.pl/>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷⁷ <https://e-turysta.net/hotel-trzy-deby-janow-138783.html?idw=9829789-dfn>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷⁸ <http://www.lesnezaciszejanow.pl>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁷⁹ <http://www.gajowkasajczyce.pl/>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

⁸⁰ <http://pstragowo.com/>, Chełm 2016 [dostęp: 20.06.2016].

Tabela 1. Przykładowy kalendarz imprez w Gminie Chełm

Miesiąc	Nazwa imprezy	Miejsce
czerwiec	Lotnicze Deputyczne Airshow Chełm City	Lotnisko PWSZ w Chełmie w Deputyczach Królewskich
czerwiec	X Festyn Dzieci Dzieciom	Zalew Żółtańce
czerwiec	Finał VII Festiwalu Polskiej Piosenki o Miłości o Różę Małego Księcia	Zalew Żółtańce
lipiec	Fuzja Kultur	Janów
lipiec	Summer Wake Cup 2016	Zalew Żółtańce
lipiec	Maratony Kresowe Mistrzostwa Województwa Lubelskiego MTB	Janów
sierpień	Uroczystości Dożynkowe Gminy Chełm	Zalew Żółtańce
wrzesień	Międzynarodowe Mistrzostwa Lubelszczyzny w Motocrossie	Żółtańce

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Gminy, maj 2016 r.

Na obszarze gminy Chełm cyklicznie organizowane są festyny i imprezy otwarte oraz imprezy kulturalne, które mogą przypaść do gustu również turystom. Gminne święto plonów czy festyn pożegnanie lata (tab. 1) stanowią ważny element promocji regionu. Ponadto w gminie Chełm znajduje się stadnina koni – Końskie Stado. Kursanci stadniny mają zapewnioną opiekę wykwalifikowanej kadry szkoleniowej, gdzie mogą się zrelaksować na łonie natury i nauczyć jeździć konno.

Gmina Chełm sąsiaduje bezpośrednio z miastem Chełm, które dla turysty może być dodatkowym miejscem atrakcji. W ościennych gminach także znajduje się wiele ciekawych obiektów turystycznych. Jest to szczególnie wygodne dla rowerzystów, ponieważ na omawianym obszarze znajdują się liczne ścieżki rowerowe. Dla przyjezdnych wyznaczono trasy turystyczne, łączące różne miejscowości⁸¹. Istnieje wiele obiektów na terenie gminy Chełm, jak i pobliskiego miasta, które mogą zainteresować turystę. Mnogość zabytków świadczy o bogatym dziedzictwie kulturowym i historii obszaru, co tworzy unikalne walory kulturowe i duchowe oraz wiele możliwości rozwoju turystyki⁸². Zabytki, które można zwiedzić w Chełmie, to m.in.⁸³:

- podziemia kredowe pod starówką chełmską, będące jedyną w Europie kopalnią kredy pizzącej;
- cerkiew prawosławna przy ul. Sienkiewicza;
- zespół urbanistyczny miasta, elewacje frontowe i piwnice kamienic;
- zespół popijarski z XVIII wieku, z barokowym kościołem Rozesłania Świętych Apostołów;
- dawny pałac Kretzschmarów;

⁸¹ *Ibidem*, s. 80–86.

⁸² *Ibidem*, s. 138.

⁸³ *Ibidem*, s. 65.

- Górka Chełmska, zwana Górą Zamkową, z zespołem pokatedralnym, w którego skład wchodzi bazylika NMP, klasztor bazylianów, brama Uściługska, dzwonnica oraz ogród.

Dobrze rozbudowana struktura szlaków turystycznych stwarza szansę rozwoju turystyki w gminie Chełm. Ten ważny element zagospodarowania turystycznego przyciąga turystów z różnych regionów. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze⁸⁴ wytyczyło szlaki uwydatniające walory okolicy. Do najbardziej znanych tras przebiegających, przynajmniej po części, przez teren gminy Chełm należą⁸⁵:

- Szlak Rezerwatów Przyrody – zielony, pieszy, długość 101,3 km (Urszulin – Cyków – Pniówno – Stawska Góra – Horodyszcze – Chełm – Pokrówka – Weremowice – Zagroda – Depułtycze – Sielec – Kolonia Leszczany – Wojsławice).
- Szlak Bagien i Moczarów – niebieski, pieszy, długość 45 km (Dorohusk – Turka – Brzeźno – Stańków – Chełm).
- Trasa Rowerowa Uroki Sobowickie – czerwony, rowerowy, długość 18 km (Las Borek – rezerwat Wolwinów – Pokrówka – Żółtańce – Chełm).
- Trasa Rowerowa Południowe Panoramy Chełma – żółty, rowerowy, długość 30 km (las Borek – Strupin Duży – Depułtycze Królewskie – Uher – Zawadówka);
- Leśne ostępy Chełmskiego Parku Krajobrazowego – rowerowy, długość 9,45 km (północne obrzeża miasta – Stańków – Sajczyce).
- Poleski Szlak Konny – długość na terenie powiatu chełmskiego 100 km, przebiega przez Chełm i okoliczne miejscowości.
- Ścieżka Bagno Serebryskie.
- Ścieżka Stańków – długość 6 km, południowo-wschodnia część Chełmskiego Parku Krajobrazowego.
- Szlak Kredą Pisany – po atrakcjach ziemi chełmskiej – obecnie najbardziej rozpowszechnione trzy trasy dla turystów, także zagranicznych.
- Green Velo – trasa rowerowa łącząca wschodnie województwa o długości 2000 km (Nowiny, Chełm, Strupin, Pokrówka, Weremowice Stare Depułtycze).

WNIOSKI

Na podstawie badań dotyczących zagospodarowania turystycznego na obszarze gminy Chełm, można sformułować następujące wnioski związane z rozwojem zagospodarowania turystycznego:

- Zasoby przyrodnicze i pozaprzyrodnicze objęte ochroną prawną stanowią potencjał turystyczny, który może być wykorzystany do rozwoju regionu.

⁸⁴ Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Zarząd Główny, Instrukcja znakowania szlaków turystycznych, Warszawa 2007.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 80–86 oraz <http://greenvelo.pl>, Chełm 2016 [dostęp: 14.07.2016].

- Obserwuje się niezadowolające wyeksponowanie miejsc o najlepszych dla turysty walorach przyrodniczych, kulturowych czy historycznych.
- Wytyczone w terenie szlaki i ścieżki turystyczne dają turyście gwarancję, że bezpiecznie i bez przeszkód dotrze do celu podróży, a jednocześnie zapewnia zachowanie miejsc przyrodniczych pozbawionych penetracji turystycznej.
- Istniejąca baza noclegowa daje możliwość rozwoju turystyki kilkudniowej, nie tylko wycieczek jednodniowych.

W celu rozwoju sektora turystyki w gminie Chełm należy dążyć do wzbogacenia podstawowej infrastruktury gastronomicznej i noclegowej, niezbędnej dla każdego turysty, a także bazy rekreacyjno-sportowej. Wiele obiektów wymaga remontu, są miejsca, które można ciekawie zagospodarować turystycznie, jednak zająć się tym powinny samorządy lokalne oraz mieszkańcy. Przygotowanie atrakcyjnej oferty turystycznej pomoże przyciągnąć i zatrzymać turystów, a także spowodować chęć powrotu. Dobrym pomysłem byłoby stworzenie i promowanie produktów lokalnych, kojarzących się z regionem. Użytkowanie turystyczne obszaru gminy wymaga aktywnego zarządzania tym sektorem.

Изложение

Туристическое освоение в гмине Хелм

Выбор Хелмской земли для отдыха зависит как от оценки и значения туристической структуры естественных систем и их восприятия, динамики перемен, а особенно антропогенических преобразований и эволюции пейзажа, так и от развития туристической инфраструктуры. Целью работы было показать краеведческие и естественные достоинства гмины Хелм как туристического объекта, а также анализ и оценки благоустройства на этой территории. Исследования проведено методом контролируемого интервью среди лиц, встреченных на исследуемом пространстве в 2016 году и касались туризма, которым занимались в этом регионе, а также условий, которые могут влиять и благоприятствовать чрезмерной нагрузке на изучаемой территории. Анализ туристического освоения обсуждаемой площади доказал, что гмина Хелм является для приезжих ещё малопопулярным местом для свободного времени, поэтому исследование благоустройства, а также туристических аттракционов создаёт шанс для развития и промоции этого региона. Кроме того, наблюдается неудовлетворяющее экспонирование самых лучших для туриста мест, обладающих природными, культурными или историческими достоинствами, а также использование существующей уже на территории гмины гастрономической и ночлежной баз.

SUMMARY

TOURIST DEVELOPMENT IN CHEŁM MUNICIPALITY

The choice of Chełmszczyzna to rest depends on both the assessment and importance of the tourist structure of natural systems and their perception and the dynamics of change, especially the anthropogenic transformations and the evolution of the landscape as well as the development of tourist infrastructure. The aim of the work was to indicate the tourist and natural values of the Chełm Municipality as a tourist object and to analyze and evaluate tourism development in this area. The study was conducted in a controlled interview for people encountered in the surveyed area in 2016 and related to tourism in the region and conditions that could affect and promote greater tourist burden in the area under study. Analysis of tourism development of the area showed the Municipality Chełm is still little popular place for visitors to spend time, therefore, the study and development of tourist attractions gives a chance for the development and promotion of the area. In addition, there is an unsatisfactory display of places with the best natural, cultural or historical value for tourists, as well as not fully utilizing the existing food and accommodation base in the commune.



Szkoła sanitariuszy w Chełmie (1916). Zbiory Władysława Kowalskiego

MAŁGORZATA STRYJECKA, JUSTYNA IWANICKA, MAGDALENA KUDYBA

AKTYWNOŚĆ ANTYOKSYDACYJNA OWOCÓW ZEBRANYCH W LASACH WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Polska jest jednym z krajów Europy o największej powierzchni lasów. Powierzchnia ich wynosi 9215 tys. ha (stan na 31 grudnia 2015), co odpowiada lesistości na poziomie 29,5%¹. Obszary leśne pełnią w życiu człowieka funkcje zarówno produkcyjne, jak i pozaprodukcyjne. Najważniejszym produktem lasu, z punktu widzenia gospodarczego, jest drewno. Ponadto las dostarcza: grzybów, owoców, ziół itp.²

Do owoców, które można znaleźć w lesie, należą m.in.: czarne jagody, malina właściwa, poziomka leśna itd. Owoce są źródłem wielu cennych biologicznie czynnych substancji m.in. polifenoli. Związki te są niezbędne do prawidłowego przebiegu wielu reakcji metabolicznych, które zachodzą w organizmie człowieka³. Część z tych związków ma właściwości antyoksydacyjne (przeciwutleniające), polegające na zdolności do neutralizowania reaktywnych form tlenu (RTF)⁴, które w organizmie człowieka powstają w wyniku różnorodnych przemian biochemicznych. Nadmierne powstawanie RFT w ustroju może powodować uszkodzenia materiału genetycznego komórki, uszkadzać błony komórkowe, a w konsekwencji przyczyniać się do powstawania komórek nowotworowych⁵. Dlatego też ważne jest, aby w naszej diecie były obecne naturalne antyoksydanty, które zapobiegają powstawaniu reaktywnych form tlenu. Do tych naturalnych przeciwutleniaczy możemy zaliczyć m.in.: witaminę C, polifenole, tokoferole, karotenoidy. Substancji tych możemy szukać m.in. w owocach, w tym również leśnych⁶.

Celem niniejszej pracy było określenie zawartości polifenoli oraz właściwości antyoksydacyjnych wybranych owoców leśnych.

¹ GUS (stan na 31.12.2015 roku).

² A. Piwowar, *Zasoby leśne – baza surowcowa i znaczenie w agrobiznesie*, „Journal of Agribusiness and Rural Development” 2015, 1(35), s. 101–106.

³ A. Witkowska, M.E. Zujko, *Aktywność antyoksydacyjna owoców leśnych*, „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” 2009, nr 3(42), s. 900–903.

⁴ A. Ismail, Z.M. Marjan, C.W. Foong C, *Total antioxidant activity and phenolic content in selected vegetables*, *Food Chemistry*” 2004, nr 87, s. 581–586.

⁵ T.M. Bray, *Dietary antioxidants and assessment of oxidative stress*, „Nutrition” 2000, nr 16, s. 578–581.

⁶ E. Cieślak, A. Gręda, W. Adamus, *Contents of polyphenols in fruit and vegetables*, „Food Chemistry” 2006, nr 94, s. 135–142.

MATERIAŁY I METODY

Materiał badawczy stanowiły owoce z lasów województwa lubelskiego, dokładnie Lasach Włodawskich, takie jak: czarna jagoda (borówka czernica) (*Vaccinium myrtillus* L.), malina właściwa (*Rubus idaeus* L.), poziomka pospolita (*Fragaria vesca* L.). Materiał do badań został zebrany w miesiącach czerwiec–sierpień, w roku 2016.

Owoce po umyciu zostały wysuszone w temperaturze 60°C do stałej masy. Następnie wysuszony materiał badawczy został rozdrobniony na proszek, w którym oznaczono zawartość suchej masy (metoda suszarkowa). Kolejnym krokiem było zrobienie ekstraktów. W tym celu zważono po 0,25 g wysuszonego materiału badawczego, do którego dodano 100 ml roztworu, stanowiącego mieszaninę metanolu z wodą (50:50). W uzyskanych ekstraktach oznaczono całkowitą zawartość polifenoli oraz aktywność antyoksydacyjną TEAC i FRAP.

Ogólną zawartość polifenoli oznaczoną metodą Singletona i Rossiego⁷. Aktywność przeciwutleniającą metodą FRAP (*Ferric reducing ability of plasma*) oznaczono według procedury podanej przez Benzie i Strain⁸. Natomiast aktywność antyoksydacyjną TEAC (*Trolox-equivalent antioxidant capacity*) oznaczono zgodnie z wytycznymi załączonymi do zestawu „Total Antioxidant Status” firmy Randox Laboratories Ltd.

OMÓWIENIE WYNIKÓW

Średnia zawartość suchej masy w analizowanych próbkach owoców leśnych wynosiła od 15,20 do 18,90 g*100 g⁻¹ (tabela 1). Najwięcej suchej masy stwierdzono w przypadku maliny właściwej (18,90±0,9 g*100 g⁻¹), najmniej zaś w przypadku poziomki pospolitej (15,20±0,2 g*100 g⁻¹). Podobne wyniki w swoich badaniach uzyskali Witkowska i Zujko⁹.

W przypadku zawartości polifenoli ogółem w suchej masie wynosiła ona od 3911 do 4997 mg*100 g⁻¹ s.m, natomiast w świeżej masie była ona na poziomie 659,14 do 789,17 g*100 g⁻¹ ś.m. Najwięcej polifenoli ogółem w przeliczeniu na suchą masę oraz na świeżą masę zanotowano dla poziomki pospolitej (odpowiednio: 4997±15,37 mg*100 g⁻¹ s.m., 789,17±1,45 mg*100 g⁻¹ ś.m).

Natomiast wyniki dotyczące aktywności antyoksydacyjnej oznaczonej metodą FRAP, mieściły się na poziomie 7,90⁻¹0,20 mmola*100 g⁻¹ ś.m (tabela 1). Największą aktywność przeciwutleniającą FRAP zanotowano dla poziomki pospolitej (10,2±0,2 mmola*100 g⁻¹ ś.m), najniższą zaś dla czarnej jagody (7,90±0,1 mmola*100 g⁻¹ ś.m). Natomiast aktywność antyoksydacyjna oznaczona metodą TEAC wynosiła od 8,90±0,1

⁷ V.L. Singleton, J.A. Rossi, *Colorimetry of total phenolics with phosphomolybdic-phosphotungstic acid reagents*, „American Journal of Enology Viticulture” 1965, nr 16, s. 144–158.

⁸ I.F.F. Benzie, J.J. Strain, *The ferric reducing ability of plasma (FRAP) as a measure of “antioxidant power”: the FRAP assay*, „Analytical Biochemistry” 1996, nr 239, s. 70–76.

⁹ A. Witkowska, M.E. Zujko, *Aktywność antyoksydacyjna owoców leśnych*, „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” 2009, nr 3(42), s. 900–903.

do $14,20 \pm 0,2$ mmola*100 g⁻¹ ś.m i była najwyższa dla maliny właściwej, natomiast najniższa dla czarnej jagody (tabela 1). Wśród przeprowadzonych analiz można stwierdzić, iż najwyższą aktywność antyoksydacyjną wykazuje poziomka pospolita i malina właściwa. Podobne rezultaty swoich badań uzyskali również autorzy: Pellegrini, Serafi, Colombi, Del Rio, Salvatore, Bianchi, Brighenti¹⁰. Dokonując porównania do innych produktów roślinnych, można stwierdzić, iż wszystkie analizowane owoce leśne charakteryzują się wysoką aktywnością antyoksydacyjną¹¹.

Tabela 1. Zawartość suchej masy, polifenoli ogółem oraz właściwości antyoksydacyjne analizowanych owoców leśnych

owoce leśne	zawartość suchej masy (g*100g ⁻¹)	zawartość polifenoli w suchej masie (mg*100 g ⁻¹ s.m)	zawartość polifenoli w świeżej masie (mg*100 g ⁻¹ ś.m)	aktywność antyoksydacyjna FRAP (mmol*100g ⁻¹ ś.m)	aktywność antyoksydacyjna TEAC (mmol*100 g ⁻¹ ś.m)
	średnia± SD (odchylenie standardowe)				
czarna jagoda (borówka czernica) (<i>Vaccinium myrtillus</i> L.)	17,11±0,11	3911±21,78	667,12±1,70	7,90±0,10	8,90±0,10
malina właściwa (<i>Rubus idaeus</i> L.)	18,90±0,90	3894±9,45	659,14±2,85	8,14±0,14	14,20±0,20
poziomka pospolita (<i>Fragaria vesca</i> L.)	15,20±0,20	4997±15,37	789,17±1,45	10,2±0,20	11,74±0,20

Źródło: Badania własne

WNIOSKI

1. Wśród analizowanych owoców leśnych maliny, jak i również poziomki, charakteryzowały się wysoką aktywnością przeciwutleniającą.
2. Wszystkie analizowane owoce leśne charakteryzowały się wysokim poziomem polifenoli ogółem.
3. Owoce leśne powinny być elementem jadłospisu każdego z nas, ponieważ stanowią element profilaktyki przeciw chorobom wywołanych stresem oksydacyjnym.

¹⁰ N. Pellegrini, M. Serafi, B. Colombi, D. Del Rio, S. Salvatore, M. Bianchi, F. Brighenti, *Total antioxidant capacity of plant foods, beverages and oils consumed in Italy assessed by three different in vitro assays*, „Journal of Nutrition” 2003, nr 133, s. 2812–2819.

¹¹ A. Wawrzyniak, M. Krotki, B. Stoparczyk, *Właściwości antyoksydacyjne owoców i warzyw*, „Medycyna Rodzinna” 2011, 1, s. 19–23 oraz A. Szajdek, J. Borowska, *Właściwości przeciwutleniające żywności pochodzenia roślinnego*, „Nauka. Technologia. Jakość” 2004, nr 4(41) 2004, s. 5–28.

Изложение

Антиокислительная активность ягод, собранных в лесах Люблинского воеводства

Продовольственные продукты растительного происхождения, в том числе также лесные ягоды составляют существенный источник многих ценных составных элементов, между прочим, полифенолов, которые проявляют сильные антиокислительные свойства. Целью нынешней работы является определение содержания полифенолов, а также антиокислительных избранных ягод, собранных в лесах люблинского воеводства. Исследуемый материал составляли ягоды, собранные на лесной территории Люблинского воеводства, такие как: черника (*Vaccinium myrtillus* L.), малина обыкновенная (*Rubus idaeus* L.), земляника лесная (*Fragaria vesca* L.). Исследовательский материал собрано в 2016 г.. Содержимое сухой массы в изучаемых лесных ягодах равнялось с 15,2 до 18,9 граммов/100 граммов. Лесные ягоды являются значимым источником полифенолов, среднее содержимое которых составляло с 3894 до 4997 миллиграммов/100 граммов свежей массы. Активность антиокислительная FRAP в случае исследуемых лесных ягод колебалась с 7,9 до 10,2 миллимоля/100 граммов свежей массы. Зато антиокислительная активность TEAC для анализируемых ягод равнялась с 8,9 минимолей/100 граммов свежей массы в чернике до 14,2 минимолей/100 граммов свежей массы в малине.

SUMMARY

THE ANTIOXIDANT ACTIVITY OF HARVESTED FRUIT IN FORESTS OF LUBLIN VOIVODSHIP

Food products of vegetable origin including forest fruit are an important source of many valuable components e.g. polyphenols that have strong antioxidant properties. The main aim of this article was the determination of polyphenols content and antioxidant properties of chosen forests fruit harvested in forests of Lublin voivodship. Tested material was fruit: bilberry (*Vaccinium myrtillus* L.), European raspberry (*Rubus idaeus* L.) and wild strawberry (*Fragaria vesca* L.) which were harvested on forest area of Lublin voivodship. The research material was collected in 2016. The content of dry mass in analyzed forest fruit was from 15,2 to 18.9 g/100 g. Forest fruit are an important source of polyphenols. Their average content in dry mass was from 3894 to 4997 mg/100 g s.m. The antioxidant activity FRAP of analyzed fruit hesitated from 7,9 to 10,2 mmol/100 g s.m. whereas the antioxidant activity TEAC from 8,9 mmol/100 g s.m. in bilberries to 14,2 mmol/100 g s.m. in raspberries.

MAŁGORZATA STRYJECKA, KATARZYNA SZCZEPANIK, ANETA REMIŚ

WARTOŚĆ ODŻYWCZA GRZYBÓW JADALNYCH ZEBRANYCH W LASACH WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Grzyby wielkoowocnikowe są chętnie spożywane przez konsumentów ze względu na ich walory organoleptyczne. Skład ich jest bardzo bogaty, są źródłem łatwo przyswajalnych aminokwasów, witamin z grupy B oraz składników mineralnych¹². Grzyby, jak pokazują badania, można zaklasyfikować do tzw. żywności funkcjonalnej, ponieważ związki w nich zawarte mogą wpływać korzystnie na organizm człowieka³⁴. Przykładem takich związków są: lowastatyna i eritadenina, które przeciwdziałają chorobom sercowo-naczyniowym, chitozany oraz polifenole, które mają działanie przeciwutleniające i przeciwbakteryjne⁵⁶.

Pomimo zalet płynących ze spożycia grzybów należy jednak pamiętać, że nie należy ich jeść w nadmiernych ilościach, ponieważ grzyby dzikorosnące mają zdolność do kumulowania metali ciężkich, co może być niebezpieczne dla zdrowia człowieka.

MATERIAŁY I METODY

Materiał badawczy stanowiły popularne grzyby: koźlarz babka (*Leccinum scabrum*), koźlarz czerwony (*Leccinum rufum*), borowik szlachetny (*Boletus edulis*), maślak zwyczajny (*Suillus luteus*), pieprznik jadalny (*Cantharellus cibarius*). Grzyby zostały

¹ P. Manzi, S. Marconi, A. Aguzzi, L. Pizzoferrato, *Commercial mushrooms, nutritional quality and effect of cooking*, „Food Chemistry” 2004, nr 84, s. 201–206.

² E. Dadakova, T. Pelikanova, P. Kalc, *Content of biogenic amines and polyamines in some species of European wild-growing edible mushrooms*, „European Food Research and Technology” 2009, nr 230, s. 163–171.

³ P. Solomon, S.P. Wasser, A. Weis, *Therapeutic effects of substances occurring in higher Basidiomycetes mushrooms, a modern perspective*, „Critical Reviews in Immunology” 1999, nr 19, s. 65–96.

⁴ W-Q. Yang, X-D. Qin, H-J. Shao, L-Z. Fang, F. Wang, Z-H. Ding, Z-J. Dong, J-K. Liu, *New phenyl-ethanediols from the culture broth of Boletus edulis*. „Journal of Basic Microbiology” 2007, 47, s. 191–193.

⁵ S-Y. Tsai, H-L. Tsai, J-L. Mau, *Antioxidant properties of Agaricus blazei, Agrocybe cylindracea and Boletus edulis*. „LWT- Food Science and Technology” 2007, nr 40, s. 1392–1402.

⁶ C. Sarikurkcü, B. Tepeand, M. Yamac, *Evaluation of the antioxidant activity of four edible mushrooms from the Central Anatolia, Eskisehir – Turkey, Lactarius deterrimus, Suillus collitinus, Boletus edulis, Xerocomus chrysenteron*. „Bioresource Technology” 2008, nr 99, s. 6651–6655.

zebrane w okresie czerwiec–wrzesień 2016 roku, w lasach województwa lubelskiego, dokładnie w Lasach Włodawskich.

Materiał badawczy stanowiło 50 grzybów (trzon oraz kapelusz), po 10 z każdego gatunku. Po zebraniu grzyby zostały dokładnie oczyszczone i podzielone na małe kawałki, które były przechowywane w woreczkach polietylenowych. Białko w analizowanych grzybach oznaczono metodą Kjeldahla, tłuszczu metodą Soxhleta⁷, węglowodanów metodą Bertranda⁸, poziom fosforu metodą Scheelega⁹. Następnie została przeprowadzona mineralizacja analizowanych grzybów za pomocą stężonego kwasu azotowego (V), w mineralizatorze mikrofalowym ETHOS EASY (firma Milestone). W otrzymanych próbkach oznaczono zawartość analizowanych składników mineralnych techniką absorpcyjnej spektrometrii atomowej (ASA).

OMÓWIENIE WYNIKÓW

Zawartość białka w analizowanych grzybach wahała się od 1,39 do 3,40 g*100g⁻¹ części jadalnych (tabela 1). Najwięcej białka zanotowano w borowiku szlachetnym 3,4±0,4 g*100g⁻¹ części jadalnych. Natomiast najmniejszą zawartością białka charakteryzował się koźlak czerwony 1,39±0,39 g*100g⁻¹ części jadalnych. Podstawową cegiełką każdego białka są aminokwasy. Badania przeprowadzone przez Sobieską i innych¹⁰ w roku 2006 wykazały, iż grzyby zawierają wszystkie aminokwasy egzogenne, takie jak metioninę, lizynę, tryptofan, treoninę, walinę, fenyloalaninę, histydynę, leucynę, izoleucynę.

Tabela 1. Zawartość: białka, węglowodanów oraz tłuszczów w analizowanych grzybach

gatunek grzybów	białko	węglowodany ogółem	tłuszcze ogółem
koźlarz babka (<i>Leccinum scabrum</i>)	3,2±0,2	6,39±0,09	0,65±0,02
koźlarz czerwony (<i>Leccinum rufum</i>)	1,39±0,39	4,46±0,46	0,74±0,04
borowik szlachetny (<i>Boletus edulis</i>)	3,4±0,4	5,9±0,4	0,46±0,06
maślak zwyczajny (<i>Suillus luteus</i>)	1,64±0,1	5,4±0,4	0,57±0,07
pieprznik jadalny (<i>Cantharellus cibarius</i>)	1,55±0,05	5,3±0,3	0,64±0,04

SD – odchylenie standardowe

Źródło: Badania własne

⁷ M.H. Borawska, R. Markiewicz-Żukowska, S.K. Naliwajko, K. Socha, *Skrypt do wybranych ćwiczeń z analizy żywności*, Zakład Bromatologii, Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej, Euro-regionalne Centrum Farmacji Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, 2014, s. 21–24.

⁸ J. Kumirska, M. Gołębiowski, M. Paszkiewicz, A. Bychowska, *Analiza żywności*, Gdańsk 2010, s. 267–270.

⁹ A. Wędzisz, *Przewodnik do ćwiczeń z bromatologii*, Łódź 2000, s. 20–30.

¹⁰ R. Sobieska, B. Gutkowska, O. Lubiński, *Praktyczne możliwości wykorzystania grzybów na przykładzie dwóch gatunków jadalnych, Boletus edulis (Bull) (borowik szlachetny i Morchella esculenta (Pers.) (smardz jadalny)*, „Biotechnologia” 2006, nr 2, s. 89–102.

Zawartość węglowodanów ogółem w badanych grzybach wynosiła od 4,46 do 6,39 g*100 g⁻¹ części jadalnych. Najwięcej było ich w koźlarzu babce, najmniej zaś w koźlarzu czerwonym (tabela 1). Badania przeprowadzone w 2004 roku przez Rajewską i Bałasińską¹¹ wykazały zawartość węglowodanów na poziomie 4,7 do 6,9%. Grzyby są niskokaloryczne m.in. ze względu na niewielką zawartość w nich tłuszczu¹². Przeprowadzone badania wykazały zawartość tłuszczu ogółem w analizowanych grzybach na poziomie 0,46-0,74 g/100 g części jadalnych. Najmniej tłuszczu ogółem wśród analizowanych grzybów zanotowano w borowiku szlachetnym 0,46±0,06g*100 g⁻¹ części jadalnych. Najwięcej zaś w koźlarzu czerwonym 0,74±0,04 g*100 g⁻¹ części jadalnych. W owocnikach grzybów można znaleźć: kwasy tłuszczowe, mono-, di- lub trójglicerydy, fosfolipidy oraz sterole¹³. Istotny jest również fakt, iż ponad 70% wszystkich tłuszczów zawartych w grzybach stanowią nienasycone kwasy tłuszczowe, natomiast ok. 15% stanowi ergosterol, który jest prekursorem witaminy D¹⁴. W grzybach można również znaleźć kwas linolenowy¹⁵.

Grzyby jadalne są istotnym źródłem składników mineralnych¹⁶. Głównymi czynnikami wpływającymi na zawartość w grzybach składników mineralnych jest ich gatunek oraz obecność białek wiążących¹⁷¹⁸. W analizowanych grzybach jadalnych stwierdzono obecność znacznych ilości potasu oraz fosforu, a także mniejsze ilości wapnia, magnezu i sodu (tabela 2). Koźlarz czerwony charakteryzował się największą wśród badanych grzybów zawartością potasu (297,4±7 mg*100g⁻¹ części jadalnych) oraz wapnia (27,5±1,5 mg*100g⁻¹ części jadalnych). Natomiast borowik szlachetny zawierał najwięcej sodu (4,9±0,4 mg*100g⁻¹ części jadalnych), fosforu (81±3 mg*100g⁻¹ części jadalnych) oraz magnezu (12,8±1,33 mg*100g⁻¹ części jadalnych).

¹¹ J. Rajewska, B. Bałasińska, *Związki biologicznie aktywne zawarte w grzybach jadalnych i ich korzystny wpływ na zdrowie*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2004, nr 58, s. 352–357.

¹² P. Mattila, K. Konko, *Basic composition and amino acid contents of mushrooms cultivated in Finland*, „Journal of Agricultural and Food Chemistry” 2002, nr 5, s. 6419–6422.

¹³ S. Chang, P. Miles, *Mushrooms cultivation, nutritional value, medicinal effect and environmental impact*, Boca Raton, FL 2004, s. 5–9.

¹⁴ R. Beelman, D. Roysse, *Bioactive components in button mushroom Agaricus bisporus (J. Lge) Imbach (Agaricomycetidae) of nutritional, medicinal and biological importance*, „International Journal of Medicinal Mushrooms” 2003, nr 5, s. 4.

¹⁵ I. Sas-Golak, K. Sobieralski, M. Siwulski, J. Lisiecka, *Skład, wartość odżywcza oraz właściwości zdrowotne grzybów pozyskiwanych ze stanowisk naturalnych*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2011, nr 3–4, s. 483–490.

¹⁶ P. Mattila, K. Könkö, M. Euroala, J.A. Pihlava, J. Astola, L. Vahteisto, V. Hieraniemi, J. Kumpulainen, M. Valtonen, V. Pironen, *Contents of vitamins, mineral elements, and some phenolic compounds in cultivated mushrooms*, „Journal of Agricultural and Food Chemistry” 2001, nr 49, s. 2343–2348.

¹⁷ A. Spodniewska, D. Barski, A. Zasadowski, *Zawartość kadmu i ołowiu w wybranych gatunkach grzybów pochodzących z województwa warmińsko-mazurskiego*, „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych” 2009, nr 47, s. 1–7.

¹⁸ M. Rajkowska-Mysłiwiec, A. Pohoryło, M. Protasowicki, *Mikroelementy w grzybach jadalnych zebranych w lasach województwa zachodniopomorskiego*, „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” 2014, nr 2(47), s. 180–185.

Tabela 2. Zawartość wybranych składników mineralnych w analizowanych grzybach

składniki mineralne	grzyby jadalne				
	koźlarz babka (<i>Leccinum scabrum</i>)	koźlarz czerwony (<i>Leccinum rufum</i>)	borowik szlachetny (<i>Boletus edulis</i>)	maślak zwyczajny (<i>Suillus luteus</i>)	pieprznik jadalny (<i>Cantharellus cibarius</i>)
makroelementy (mg*100g ⁻¹ części jadalnych)±SD					
K	287±2	297,4±7	197,5±7	112,2±2	249,2±4
Ca	2,74±0,04	27,5±1,5	3,2±0,2	12,4±1,4	4,8±0,8
Na	1,14±0,14	0,6±0,1	4,9±0,4	1,8±0,3	2,4±0,2
P	8,9±0,9	62±2	81±3	69±4	51±1
Mg	8,4±0,4	7,4±0,4	12,8±1,33	6,4±1,4	12,3±1,3
mikroelementy (mg*100g ⁻¹ części jadalnych)±SD					
Cr	0,06±0,005	0,055±0,005	0,05±0,01	0,04±0,01	0,04±0,02
Cu	2,5±0,2	2,3±0,3	3,6±0,6	2,8±0,4	5,2±0,2
Fe	1,9±0,4	1,2±0,6	1,6±0,2	2,1±0,3	5,7±0,7
Mn	1,6±0,4	1,1±0,1	1,1±0,1	2,0±0,5	2,9±0,4
Zn	16,1±0,1	17,4±0,4	12,9±0,9	9,0±2	9,97±0,07

SD – odchylenie standardowe

Źródło: Badania własne

Największą zawartość cynku wśród badanych grzybów stwierdzono w koźlarzu czerwonym (17,4±0,4 mg*100 g⁻¹ części jadalnych). Manganu, miedzi oraz żelaza było najwięcej w pieprzniku jadalnym (odpowiednio: 2,9±0,4 mg*100 g⁻¹ części jadalnych; 5,2±0,2 mg*100 g⁻¹ części jadalnych; 5,7±0,7 mg*100 g⁻¹ części jadalnych). Natomiast chromu największą ilość stwierdzono w koźlarzu babce (0,06 mg*100 g⁻¹ części jadalnych). Podobne zawartości cynku oraz chromu w pieprzniku jadalnych pochodzącym z różnych terenów Polski stwierdzili Widzicka i inni¹⁹. Natomiast Falandysz i Frankowska²⁰ zaobserwowali zbliżoną zawartość żelaza, miedzi oraz cynku w borowiku szlachetnym.

WNIOSKI

1. Największą zawartością białka wśród analizowanych grzybów charakteryzował się borowik szlachetny.
2. Najwięcej węglowodanów ogółem stwierdzono w koźlarzu babce.
3. Wszystkie badane grzyby są niskokaloryczne.
4. Analizowane grzyby jadalne mogą stanowić dobre źródło składników mineralnych.

¹⁹ E. Widzicka, L. Bielawski, A. Mazur, J. Falandysz, *Zawartość pierwiastków w owocnikach pieprznika jadalnego *Cantharellus cibarius* (Fr.) oraz w glebie spod owocników z terenu Puszczy Darżlubskiej*, „Bromatologia Chemia i Toksykologia” 2008, nr 2(48), s. 121–128.

²⁰ J. Falandysz, A. Frankowska, *Niektóre pierwiastki metaliczne i ich współczynnik biokoncentracji w borowiku szlachetnym (*Boletus edulis*) z Puszczy Świętokrzyskiej*, „Bromatologia Chemia i Toksykologia” 2007, nr 3(40), s. 257–260.

Изложение

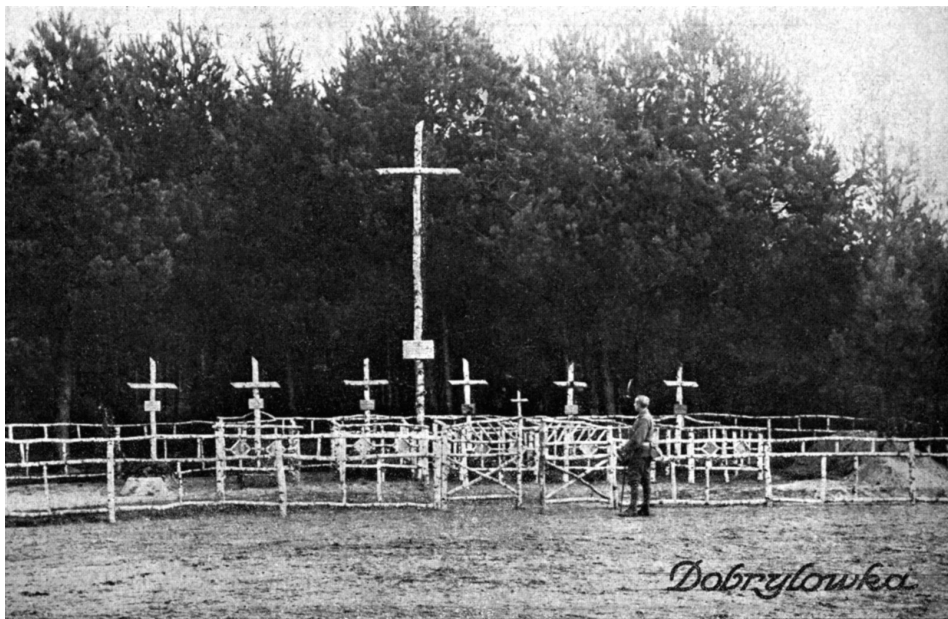
Питательность съедобных грибов, собранных в лесах Люблинского воеводства

Польша является одним из наиболее считающихся экспортёров дикорастущих грибов в Европе. Их главными получателями являются: Италия, Франция, а также Германия. Правда, хотя грибы не составляют значительной части диеты человека, однако же они ценятся за вкус и аромат, а также используются в народной медицине. Научные публикации последних лет показывают, что грибы можно отнести к функциональной пище, так как обнаруживают документированное полезное влияние на здоровье человека. Целью нынешней работы было обозначение содержания питательных компонентов (белка, углеводов, жиров), а также минеральных в дикорастущих грибах, собранных из разных районов Люблинского воеводства. Содержимое белка в анализированных грибах колебалось с 1,75 – 3,48 граммов/100 граммов съедобной части. Больше всего белка, но также углеводов в общем среди изучаемых грибов было у подберёзовика (*Leccinum scabrum*). Зато больше всего жиров в общем отмечено относительно красного подберёзовика (*Leccinum rufum*). В проанализированном материале определено присутствие, между прочим, следующих элементов: хрома, меди, железа, марганца и цинка.

SUMMARY

NUTRITIONAL VALUE OF EDIBLE MUSHROOMS HARVESTED IN THE FORESTS OF LUBLIN VOIVODSHIP

Poland is one of the most important exporters of wild mushrooms in Europe. Italy, France and Germany are main recipients. Mushrooms are not a significant part of human diet but they are valuable for their taste and aroma and use in folk medicine. Science publications of recent years indicate that mushrooms can be qualified as functional food because of documented, beneficial influence on human health. The main aim of this article was the determination of the nutrients (protein, carbohydrates, fat) content and mineral components in wild mushrooms harvested in different parts of Lublin voivodship. The content of protein in analyzed mushrooms ranging from 1,75 to 3,48 g/100 g of edible part. Birch bolete (*Leccinum scabrum*) had the most protein and carbohydrates among analyzed mushrooms. The most fat was noted in orange birch bolete (*Leccinum rufum*). Some chemical elements such as: chromium, copper, iron, manganese and zinc appeared in analyzed material.



Cmentarz wojenny w Dobryłówce (1918). Zbiory Władysława Kowalskiego

MATERIAŁY

ANDRZEJ BRONICKI

DWIE JAMY GOSPODARCZE Z OKRESU HALSZTACKIEGO
NA OSADZIE WIELOKULTUROWEJ W CZUŁCZYCACH,
STAN. 22, GM. SAWIN, POW. CHEŁMSKI, WOJ. LUBELSKIE

We wrześniu 2009 roku Muzeum Ziemi Chełmskiej im. W. Ambroziewicza w Chełmie przeprowadziło dzięki wsparciu wójta Gminy Sawin – Andrzeja Mazura, niewielkie badania wykopaliskowe na obszarze wielokulturowej osady w Czulczycach. Wykopaliska podjęto w związku z przypadkowym odkryciem dwóch kamieni, które, jak się wydawało, mogły tworzyć bliżej nieokreśloną konstrukcję. Według miejscowych odkrywców kamieniom towarzyszyły węgielki drzewne i popiół. Ponadto, nieopodal na powierzchni gruntu znaleziono nieckowaty kamień żarnowy (ryc. 9) oraz różnoczesowy materiał ceramiczny i zabytki krzemienne¹. Istniało podejrzenie, że może to być grób ciałopalny z kamienną obstawą.

LOKALIZACJA ODKRYCIA

Stanowisko znajduje się w obrębie Obniżenia Dubienki, wchodzącego w skład Polesia Wołyńskiego. Zajmuje północno-wschodnią część bardzo nieregularnego, rozczłonkowanego, płaskiego wyniesienia, ze wszystkich stron otoczonego doliną zalewową Uherki – dopływu Bugu. W rejonie badań wykopaliskowych teren łagodnie opada na południe, w kierunku łąki odwadnianej przez rów melioracyjny (ryc. 1; 2). Stanowisko archeologiczne znajduje się na polu ornym należącym do Adama Depo, zamieszkałego w Czulczycach. Jego centrum posiada następujące współrzędne geograficzne: N: 51°13'47,56"; E: 23°28'32,33"².

¹ Materiałom z powierzchni stanowiska nadano numer inwentarzowy: MCH/A/9933.

² O odkryciu pracowników Muzeum poinformował Mirosław Marek Dederko – mieszkaniec Czulczyc, emerytowany dyrektor miejscowej szkoły podstawowej, któremu tą drogą składam serdecznie podzięko-

HISTORIA BADAŃ

Osadę wielokulturową odkryto w roku 1993, podczas badań powierzchniowych prowadzonych w systemie Archeologicznego Zdjęcia Polski³. Oznaczono ją numerem 22 w miejscowości oraz 68 na obszarze 77–90. Wyniesienie, na którym zlokalizowano wyżej wymienione stanowisko, jest wręcz usiane materiałem archeologicznym. Oprócz wspomnianego powyżej, zlokalizowano tu jeszcze siedem kolejnych stanowisk archeologicznych (oznaczonych na obszarze następującymi numerami: 65, 67, 69, 70, 71, 72, 73). W pobliżu miejsca badań wykopaliskowych, na stanowiskach 68–72, pozyskano różnocozasowy materiał ceramiczny i krzemienisty: „wczesnobrązowy” (= kultury mierzanowickiej), „trzciniński”, „łużycki”, z okresu rzymskiego (?), z wczesnego średniowiecza (z okresu plemiennego) i wreszcie – z późnego średniowiecza.

Wykop badawczy (nr 1), o wymiarach 3 x 3 m, zorientowany był w kierunkach geograficznych. W jego centrum znalazły się wyorane kamienie. W trakcie prac okazało się, że drugi obiekt nieruchomy – nr 2, zlokalizowany w narożniku SE wykopu, „wykracza” poza jego zasięg. W związku z powyższym jednostkę badawczą powiększono o aneks nr 1, tak aby jama nr 2 mogła zostać rozpoznana w całości (ryc. 3). W sumie wykop wraz z aneksem miał 12 m². Kopano warstwami mechanicznymi o miąższości 5 cm, stosując planografię w stosunku do wszystkich znalezisk archeologicznych (ryc. 5; 6).

STRATYGRAFIA I OBIEKTY NIERUCHOME

Układ warstw rysuje się jako nieskomplikowany. Poszczególne jednostki stratygraficzne zalegają horyzontalnie, jedna nad drugą (ryc. 4: A). Są to:

- 1 – spiaszczona gleba gliniasta barwy beżowej – humus współczesny: 0–25 cm (maksymalnie do 35 cm),
- 2 – popielaty piasek, lekko zgliniony – podglebie: 25 do 34 cm,
- 3 – beżowo rdzawa, spiaszczona glina z nieregularnymi plamami popielatego piasku – podglebia – calec: poniżej 25 cm (maksymalnie poniżej 35 cm).

Dwie pierwsze warstwy naturalne zawierały stosunkowo nieliczny materiał archeologiczny o różnej przynależności kulturowej. Z powierzchni wykopu pochodzi 17 znalezisk (tab. 1: A; 2: A), natomiast z warstwy kulturowej – zaledwie 2 fragmenty ceramiki (tab. 1: B).

W trakcie badań zarejestrowano obecność dwóch osadowych jam gospodarczych:

- Obiekt 1. (ryc. 3; 4: B) w planie przypominał nieregularne koło. W przekroju pionowym jest to forma misowata o płaskim, poziomym dnie. Wymiary: w stropie: 96 x 102 cm; przy dnie – średnica: ok. 60 cm; głębokość od stropu do dna: 38 cm;

wanie za właściwą postawę. W towarzystwie Bronisława Depo – ojca właściciela pola, M. Dederko zebrał na powierzchni stanowiska znaleziska ceramiczne i krzemienne oraz dostarczył je do Muzeum.

³ A. Bronicki 1993.

od powierzchni gruntu do dna: 74 cm. Wypełnisko prawie jednorodne, piasek popielaty z plamkami piasku białego oraz gliny beżowordzawej. W stropie jamy znajdował się prostokątny w pokroju kamień – zlepieniec, zaś poniżej – różowy otoczek. Kamienie nie noszą śladów obróbki. W sumie pozyskano 76 znalezisk archeologicznych (tab. 1: C).

- Obiekt 2. (ryc. 3: 4: A) w planie był zbliżony do bardzo regularnego koła. W przekroju pionowym jest to forma cylindryczna, o płaskim, poziomym dnie i prawie pionowych ścianach. Wymiary: w stropie: 110 x 114 cm; przy dnie – średnica: ok. 105 cm; głębokość od stropu do dna: 24 (maksymalnie 30) cm; od powierzchni gruntu do dna: 72 cm. Wypełnisko identyczne jak w przypadku jamy nr 1. Łącznie znaleziono 55 zabytków (tab. 1: D).

W obu przypadkach wypełniska nie są warstwowane.

MATERIAŁ ZABYTKOWY⁴, CHRONOLOGIA

Znaleziska z wypełnisk obiektów, w ujęciu surowcowym i kulturowo-chronologicznym⁵, zostały zaprezentowane w tabelach 1: C, D oraz 2: B, C, a ich rozprze-strzenienie – na rycinach 5; 6. Z zestawień wynika, że z obu jam wydobyto materiał różnoczasowy – od ułamka naczynia kultury pucharów lejkowatych (jama nr 1) i fragmentów ceramiki „wczesnobrązowej” (= kultury mierzanowickiej fazy wczesnej; ryc. 8: 10), aż po znaleziska wczesnośredniowieczne (w obu obiektach), a nawet nowożytnie (w obiekcie nr 2) – ułamek naczynia, fragment nieokreślonego przedmiotu z żelaza i prawdopodobnie piaskowcowej osełki. Ilościowo, w obu przypadkach dominują materiały kultury łużyckiej, które znajdowano prawie we wszystkich warstwach mechanicznych, również przydennych. Stosunkowo głęboko wystąpiły ułamki naczyń kultury pomorskiej (w obiekcie nr 1 w warstwie 61–70 cm; w jamie nr 2 – od 31 do 60 cm). Najmłodsze zabytki (wczesnośredniowieczne i nowożytnie) pozyskano z górnych poziomów wypełnisk, więc raczej nie powinny być datownikami obiektów nieruchomych (podobnie jak znaleziska najstarsze, które trafiły na złożę wtórne). Trudno rozstrzygnąć, czy jamy są dziełem ludności kultury łużyckiej, czy pomorskiej, zważywszy, że obie jednostki taksonomiczne zająbiają się chronologicznie. Autor przychyła się jednak do drugiej tezy, uważając, że obecność ułamków naczyń kultury pomorskiej jest decydująca. Tym niemniej istnieje jeszcze jedno, równie prawdopodobne rozwiązanie, otóż fragmenty naczyń uznanych za „pomorskie” mogą reprezentować lokalną „łużycką” technologię garncarską. Stwierdzenie to jest o tyle uprawnione, że jak do tej pory nie ukazało się w druku żadne monograficzne opracowanie kultury łużyckiej we wschodniej Lubelszczyźnie, ani jej wytwórczości garncarskiej na tym terenie.

⁴ Znaleziskom archeologicznym pozyskanym podczas wykopalisk nadano numer inwentarzowy: MCH/A/9764.

⁵ Dziękuję prof. dr hab. Andrzejowi Kokowskiemu z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie za pomoc w określeniu przynależności kulturowej i chronologicznej materiałów ceramicznych.

Materiał ceramiczny zachował się w postaci bardzo rozdrobnionej. Są to w zdecydowanej większości niecharakterystyczne ułamki brzuścowe, przeważnie pozbawione zdobienia (poza dwoma wyjątkami: rytą krokiewką – ryc. 7: 3 z obiektu nr 1 i nalepionym guzkiem – ryc. 8: 8 z obiektu nr 2). Jedyne z trudem udało się w niewielu przypadkach częściowo zrekonstruować formy naczyń: dwie „łużyckie” misy (ryc. 8: 3, 4 z jamy nr 2), dwa placki-talerze („łużycki”: ryc. 7: 2 z jamy nr 2 i „pomorski”: ryc. 8: 1 z jamy nr 1), a także prawdopodobnie górne partie kilku garnków i/lub pojemników wazowatych („łużyckich”: ryc. 7: 1 – z obiektu nr 1; 8: 2, 6, 9 – z obiektu nr 2 i „pomorskiego”: ryc. 8: 7 – z tej samej jamy), niekiedy z dziurkami pod wylewem (ryc. 7: 1 – z obiektu nr 1 i 8: 2, 6 – z obiektu nr 2) oraz część kubka z ostrym załomem brzuśca, w typie „łużyckiego” pucharka ulwóweckiego (ryc. 8: 5 – z obiektu nr 2). Obecność perforacji pod krawędzią wylewów wskazuje na okres halsztacki⁶, podobnie jak znaleziska ceramiki czernionej⁷. Właściwie wszystkie formy są słabymi datownikami, gdyż uznaje się je za „długotrwałe”. Do rozważań na temat chronologii jam praktycznie nic nie wnoszą odłupkowe znaleziska krzemienne – typowe m.in. dla epoki brązu oraz wczesnego okresu epoki żelaza.

Ponadto badania wykopaliskowe potwierdziły na stanowisku ślady obecności ludności kultury mierzanowickiej i trzcinieckiej, wyprzedzającej osadnictwo „łużyckie” i „pomorskie”.

PODSUMOWANIE

Prace wykopaliskowe ujawniły istnienie dwóch osadowych jam gospodarczych datowanych na okres halsztacki, natomiast wykluczyły istnienie kamiennej konstrukcji podejrzewanej o grobowy charakter. Pozbawione śladów obróbki kamienie znalazły się w wypełniskach jam przypadkowo. Trzeba jednak podkreślić, że na obszarze stanowiska badawczego kamienie nie występują w sposób naturalny, zostały więc przyniesione z większej odległości przez jedną ze społeczności pradziejowych odwiedzających ten teren. Wykopaliska potwierdziły wielokulturowy charakter osady, zasiedlanej wielokrotnie od środkowego neolitu po średniowiecze, ze szczególną intensywnością przez ludność kultury łużyckiej.

Ponadto ważnym wynikiem czynności badawczych była korekta południowej granicy stanowiska 22. w Czuczycach. Jego zasięg należy przesunąć o 30–40 m na południe.

⁶ T. Węgrzynowicz 1973, s. 61–62.

⁷ M. Mogielnicka-Urban 1984, s. 115, tam dalsza literatura.

Изложение

Две хозяйственные ямы гальштатского периода на основании многокультурного поселения в Чулчицах, место 22, гмина Савин, Хелмский повят, Люблинское воеводство

Небольшие археологические раскопки осуществились в 2009 г. с целью исследовать ближе неопределённую каменную конструкцию, которой сопутствовали движущиеся находки, между прочим жерновой камень (гравюра 9). Рабочее место находится на возвышенности в пойменной долине Ухерки, в пределах Понижения Дубенки, входящего в состав Волинского Полесья (гравюра 1; 2). Его открыто во время поверхностных раскопок, проводимых в системе Археологического снимка Польши в 1993 г. Во время исследований найдено две круглые осадочные хозяйственные ямы с плоскими доньями, наполненными однородной, неслоевой заброшенной шахтой (гравюра 3; 4). Внутри приобретено разновременный керамический материал (таблица 1: С, D; гравюра 7; 8) и чуть „вездесущих” кремнёвых памятников, главным образом сланцев, изготовленных из эрратического сырья и мелового, так называемого, реёвецкого (таблица 2: В, С). Оба неподвижных объекта следует датировать на гальштатский период, причём ещё их культурная принадлежность не является уверенной. Они могут быть творением населения лужицкой или поморской культур, притом количественно доминирует дробь «лужицкой посуды» (гравюра 5; 6; таблица 1: С, D). Гипотеза о существовании каменной конструкции не подтвердилась. Камни, лишённые следов обработки, случайно попали в ямы на заброшенные шахты. Дополнительным результатом исследований была коррекция южной границы археологического рабочего места. Её передвинули на 30 – 40 метров к югу по отношению к раннейшим установлениям.

SUMMARY

TWO ECONOMIC PITS FROM HALLSTATT PERIOD ON MULTICULTURAL SETTLEMENT IN CZUŁCZYCE, POST 22, SAWIN MUNICIPALITY, CHEŁM DISTRICT, LUBLIN VOIVODSHIP

Small excavation research were carried out in 2009 to investigate the indefinite stone construction together with movable archaeological finds (e.g. quern stone; fig. 9). There was an archaeological site in flood plains valley of Uherka, within Dubienka Depression, included Polesie Wołyńskie (fig. 1; 2). This site was discovered during surface research carrying out in the system of Archaeological Photographs of Poland in 1993. Two round settlement pits (economic) with flat bottom, filled homogeneous, not layers reseed (fig. 3; 4) were investigated during excavation. Ceramic material from different times (tab. 1: C, D; fig. 7: 8) was gained inside and some flinty monuments (mainly flakes) made of erratic and chalk raw material, so-called rejoyecki, too (tab. 2: B, C).

Two immovable objects are dated on Hallstatt period but their culture affiliation is uncertain. They may be a work of the population of Sorbian or Pomeranian culture. Pieces of “Sorbian” vessels quantitative are dominated there (fig. 5; 6; tab. 1: C, D). Hypothesis of stone construction existence was not confirmed. Stones (without processing traces) got to reseed pits by chance. The additional result was correction of the southern border of the archaeological site. This border has been shifted about 30–40 meters to the south in comparison with earlier findings.

Tab. 1. Materiał zabytkowy w ujęciu chronologiczno-ilościowym¹

A Z powierzchni stanowiska										
	Ułamki naczyń							Zabytki krzemienne	Kamień żarowy	Razem
	KPL	WB (KMN)	KŁŻ	WS (IX-X w.)	NOW					
	1	2	1	3	1					
Łącznie			8				8	1	17	

B Z warstwy kulturowej (spoza obiektów)					
Jednostka eksploracyjna	Głębokość w stosunku do reperu [w] cm	Ułamki naczyń		Razem	
		NN	WS (IX-X w.)		
aneks 1	24		1	1	
wykop 1	33	1		1	
Łącznie			2	2	

C Obiekt nr 1										
Głębokość w stosunku do reperu [w] cm	Ułamki naczyń							Zabytki krzemienne	Kość	Razem
	KPL	WB (KMN)	EB	KTN	KŁŻ	KPM	NN			
31-40			3		1					4
41-50		2		2	10		1	1	3	19
51-60	1		1	1	20		3	1		28
61-70			4		11	1				16
71-80		1			7				1	9
Razem	1	3	8	3	49	1	4	2	4	76
Łącznie					71					

D Obiekt nr 2											
Głębokość w stosunku do reperu [w] cm	Ułamki naczyń							Zabytki krzemienne	Kamień	Znalezisko z żelaza	Razem
	WB (KMN)	EB	KŁŻ	KPM	NN	WS (IX-X w.)	NOW				
21-30			1			1					2
31-40		2		4	2			1	1	1	12
41-50	1	1	10	3	1			1	2		18
51-60		3	4	1				3			11
61-70	1	4	5					1			11
71-80			1								1
Razem	2	10	21	8	3	1	1	7	1	1	55
Łącznie					46						

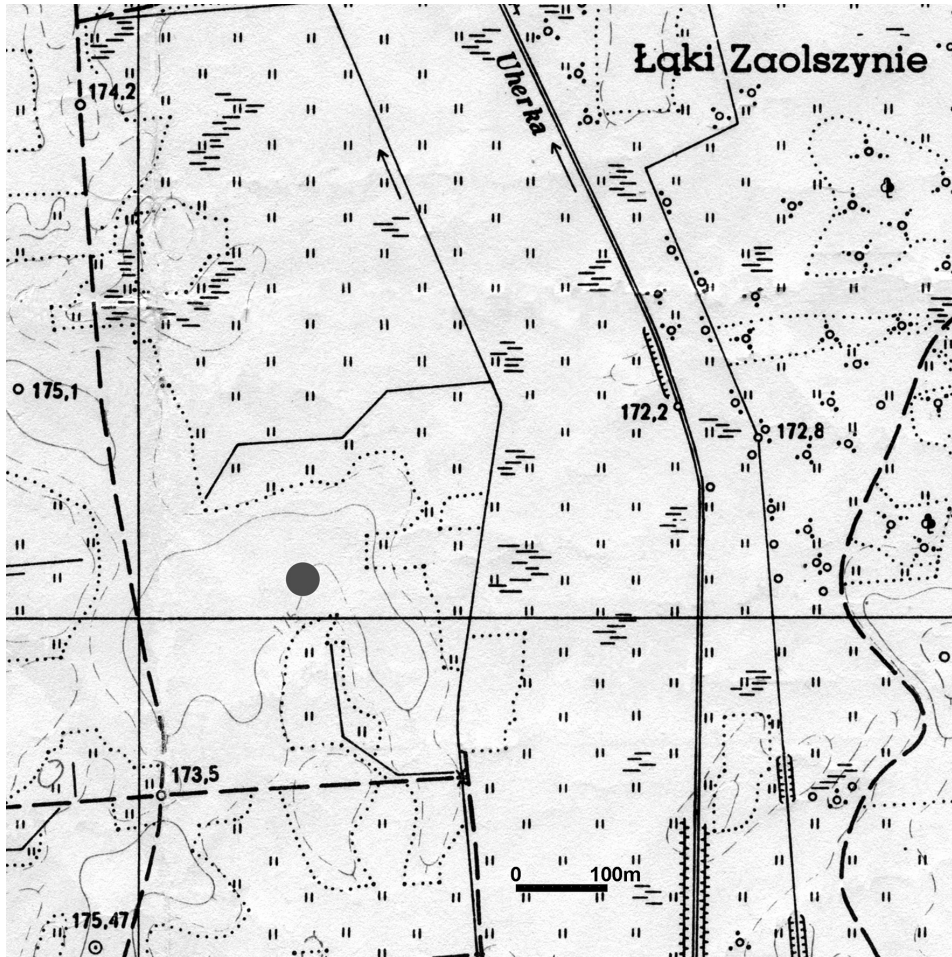
¹ W tabeli użyto następujących skrótów: KPL – kultura pucharów lejkowatych, WB – wczesny okres epoki brązu, KMN – kultura mierzanowicka, KTN – kultura trzciniecka, KŁŻ – kultura łużycka, KPM – kultura pomorska, WS – wczesne średniowiecze, NOW – okres nowożytny, NN – pradziej, przynależność kulturowa nieustalona.

Tab. 2. Materiał krzemienisty – prezentacja

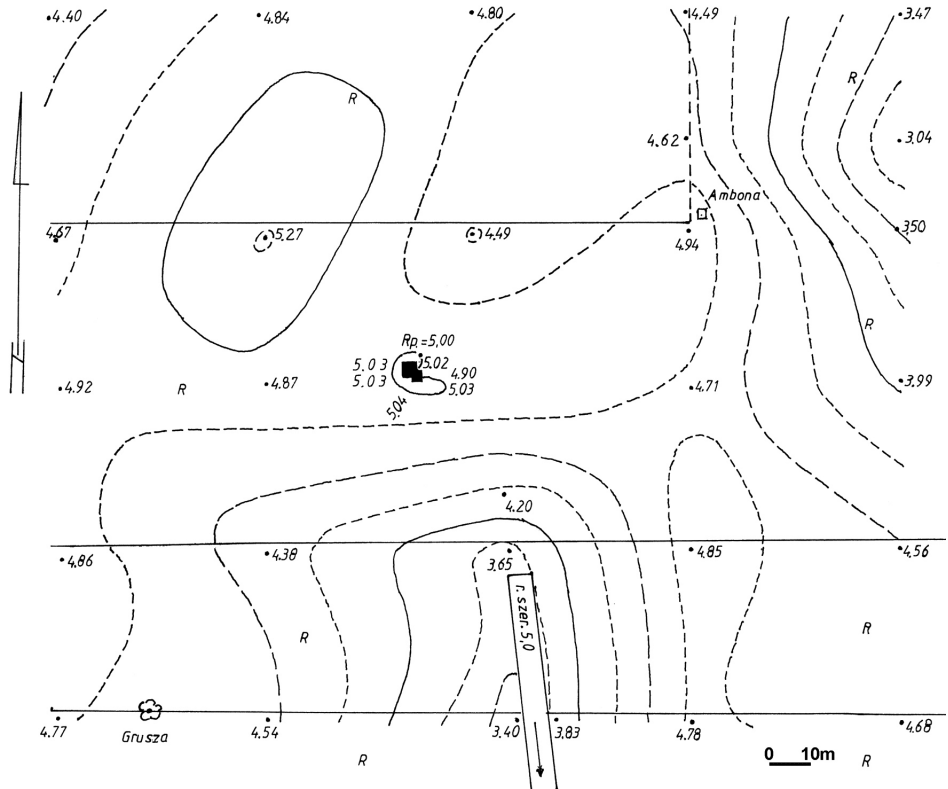
A		Z powierzchni stanowiska	
Ilość		Materiał	Surowiec
1		Łuszczeń dwubiegunowy, obustronny, jeden biegun krawędziowy, drugi – punktowy	Krzemień kredowy, tzw. rejowiecki
6		Odlupki z rdzeni jednopiętowych (w tym 1 łuszcza); 2 piętka zaprawione, 1 krawędziowa, 2 naturalne (dzikie), 1 – odłamana; na 2 – ślady kory	j.w.
1		Okruch	Krzemień narzutowy

B		Obiekt nr 1	
Głębokość [w] cm	Ilość	Materiał	Surowiec
41	1	Łuszcza w kształcie małego wiórka; piętka zaprawiona; zachowany niewielki fragment kory	Krzemień kredowy, tzw. rejowiecki
44	1	Bardzo mały odlupek z rdzenia jednopiętowego	j.w.
49	1	Odlupek z rdzenia jednopiętowego; piętka odłamana	j.w.
77	1	Bardzo mała łuszcza; piętka krawędziowa	j.w.

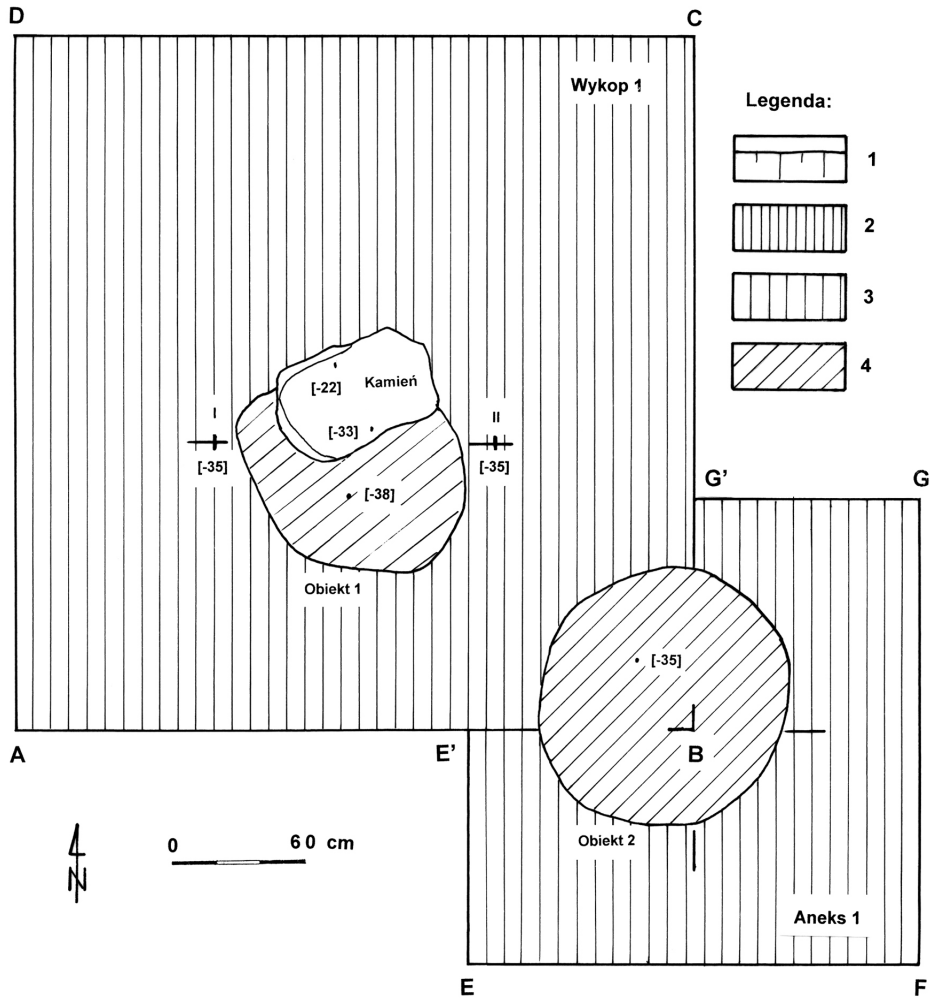
C		Obiekt nr 2	
Głębokość [w] cm	Ilość	Materiał	Surowiec
31	1	Odlupek z rdzenia jednopiętowego; piętka zaprawiona	Krzemień kredowy, tzw. rejowiecki
45	1	Odlupek z rdzenia jednopiętowego; piętka krawędziowa; eoliczne wyświecenie części strony wierzchniej	Krzemień narzutowy
	1	Mały odlupek z rdzenia jednopiętowego; piętka uformowana jednym odbiciem	Krzemień kredowy, tzw. rejowiecki
52	1	Bardzo mały odlupek z rdzenia jednopiętowego	Krzemień narzutowy
59	1	Odlupek z rdzenia jednopiętowego; piętka surowa – pokryta korą	Krzemień kredowy, tzw. rejowiecki
	1	Fr. odlupka o utraconym wierzchołku i odłamanej piętce; strona wierzchnia – pokryta korą	j.w.
62	1	Odlupek korowy; piętka punktowa; prawa krawędź w części przypiętkowej zniesiona odbiciem łuszczeniowym	Krzemień narzutowy



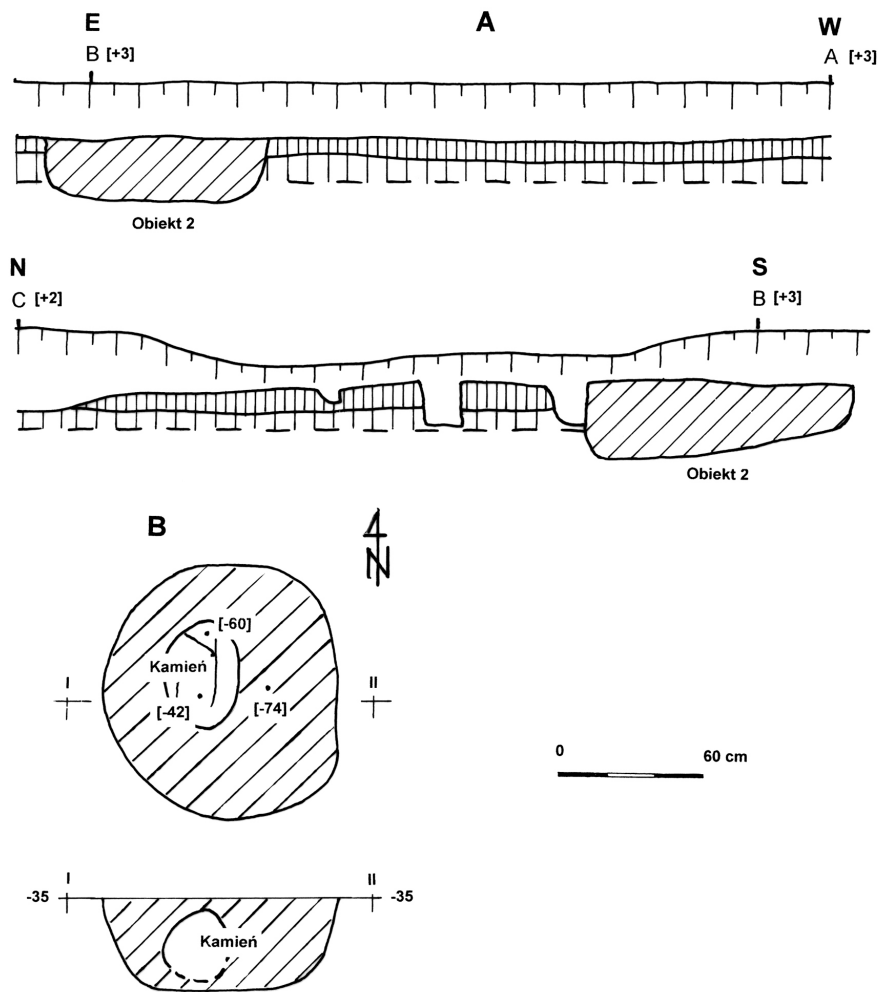
Ryc. 1. Czuczycze, stan. 22. Lokalizacja stanowiska badawczego na mapie w skali 1:10 tys.
(137.311)



Ryc. 2. Czulczyce, stan. 22. Lokalizacja stanowiska badawczego z wykopem nr 1 (wraz z aneksem) na mapie w skali 1:1000. Wykonał Ryszard Dąbski

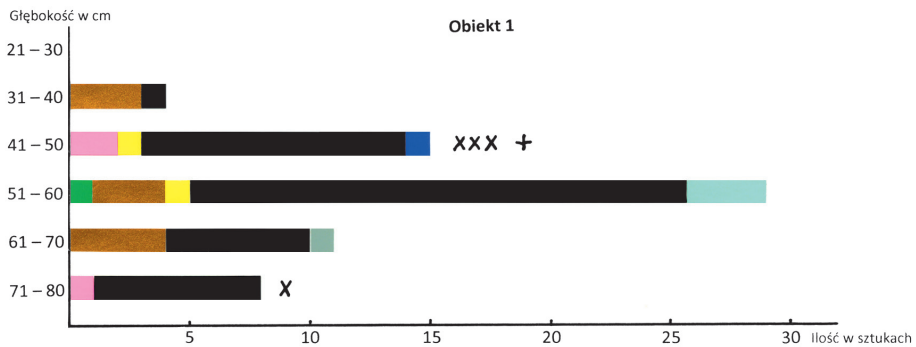
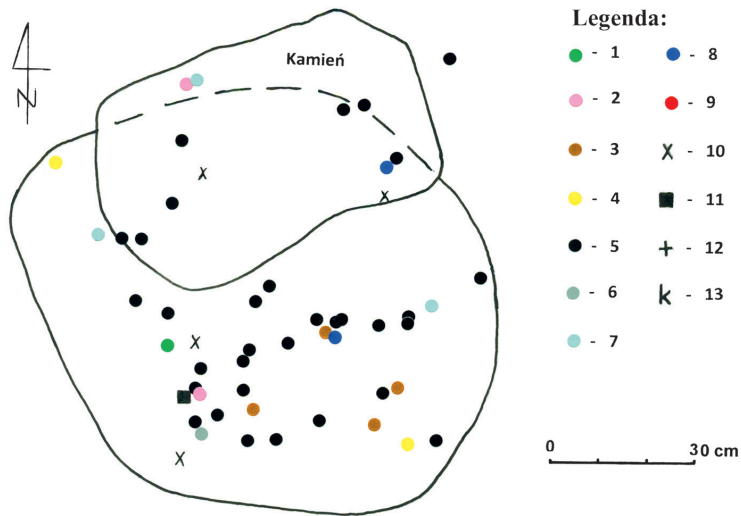


Ryc. 3. Czulczyce, stan. 22. Plan wykopu nr 1 (wraz z aneksem) na głębokości – 35 cm w stosunku do reperu. Legenda: 1 – humus współczesny, 2 – popielaty piasek, lekko zgliniony – podglebie, 3 – beżowo rdzawa, spiaszczona glina z nieregularnymi plamkami popielatego piasku – podglebia – calec, 4 – piasek popielaty z plamkami piasku białawego oraz beżowordzawej gliny – zasypiska obu obiektów. Rys. A. Bronicki i E. Hander

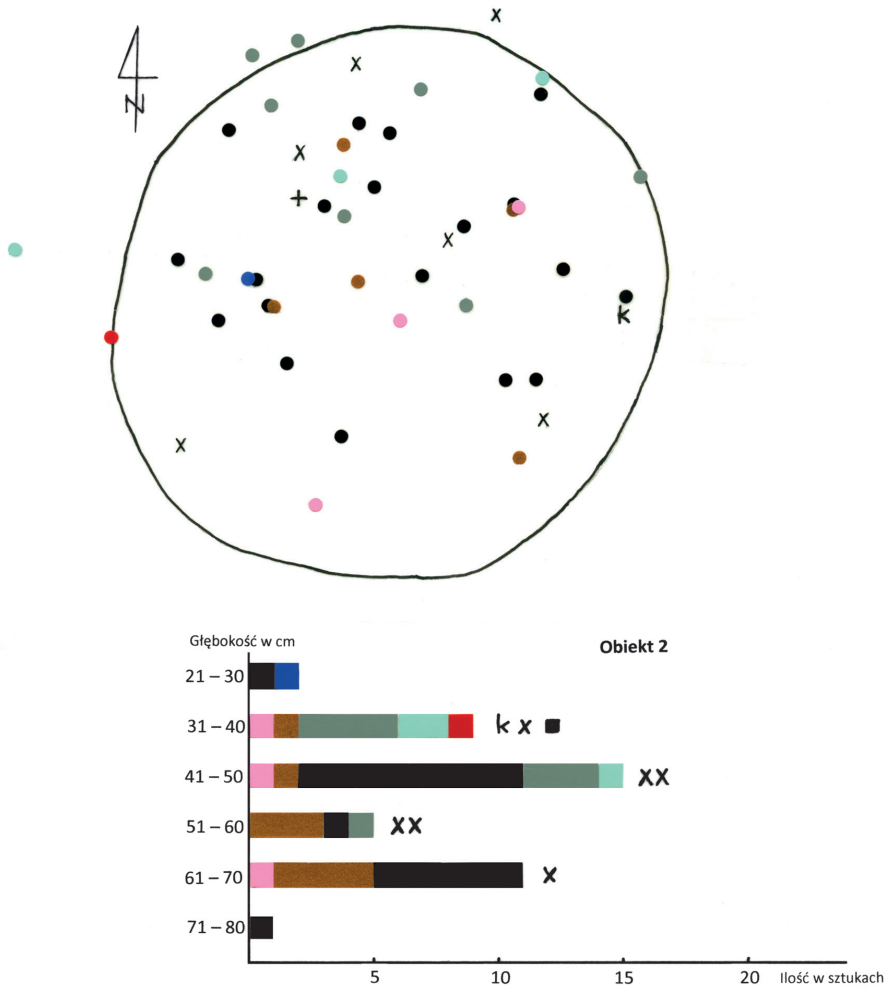


Ryc. 4. Czulczyce, stan. 22. Wykop nr 1. A: 1 – profil E-W wykopu z przekrojem pionowym przez obiekt nr 2, 2 – profil N-S wykopu z przekrojem pionowym przez obiekt nr 2; B: 1 – plan obiektu nr 1 na głębokości - 35 cm w stosunku do reperu, po zdjęciu górnego kamienia, 2 – przekrój pionowy przez obiekt nr 1. Legenda – patrz ryc. 3.

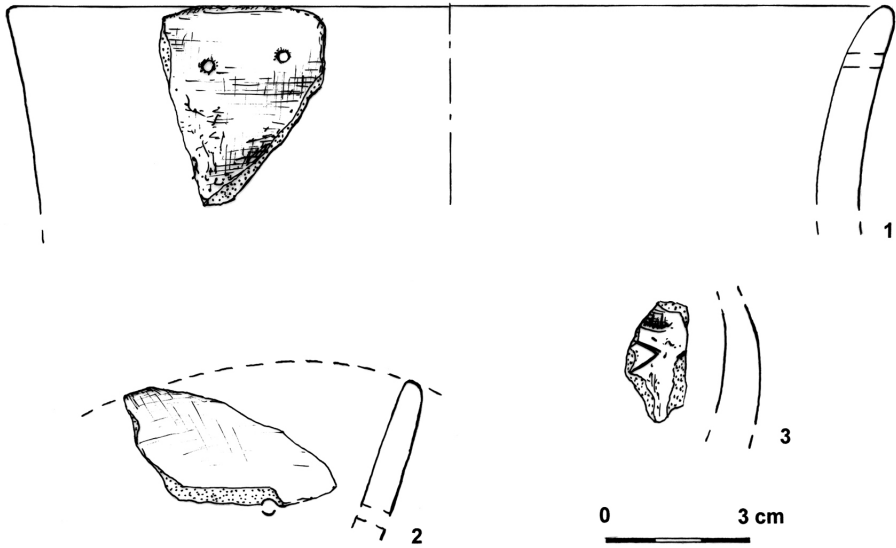
Rys. A. Bronicki i E. Hander



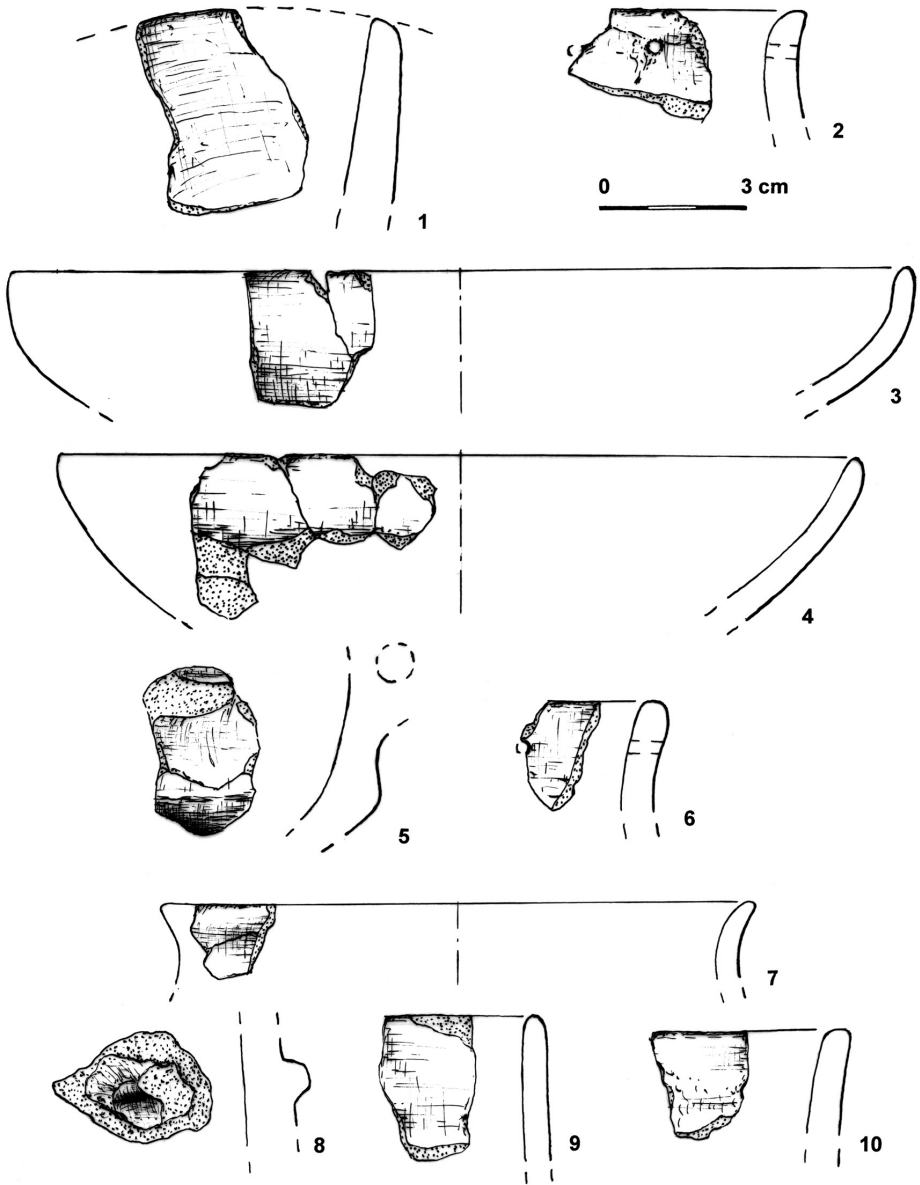
Ryc. 5. Czulczyce, stan. 22. Obiekt nr 1. Rozprzestrzenie znalezisk ruchomych. Legenda: 1 – kultura pucharów lejkowatych, 2 – kultura mierzanowicka, 3 – epoka brązu, przynależność kulturowa nieustalona, 4 – kultura trzcieniecka, 5 – kultura łużycka, 6 – kultura pomorska, 7 – pradzieje, przynależność kulturowa nieustalona, 8 – wczesne średniowiecze (IX–X w.), 9 – okres nowożytny, 10 – znalezisko krzemienne, 11 – fr. wyrobu z żelaza, 12 – polepa?, 13 – fr. kości. Rys. E. Hander



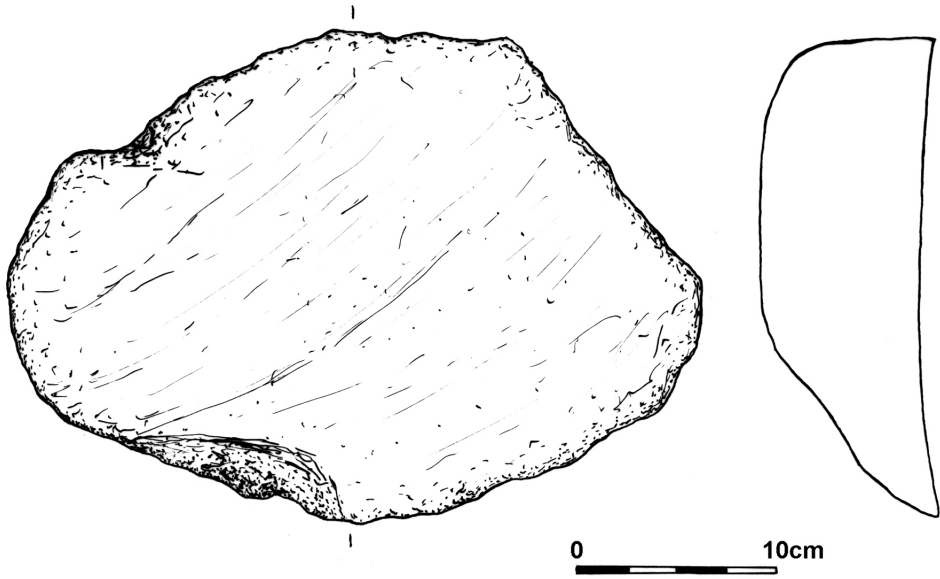
Ryc. 6. Czulczyce, stan. 22. Obiekt nr 2. Rozprzestrzenienie znalezisk ruchomych.
 Legenda – patrz ryc. 5. Rys. E. Hander



Ryc. 7. Człuchów, stan. 22. Wykop nr 1. Obiekt nr 1. Ułamki naczyń kultury łużyckiej (1 - 3). 1 - nr inw. pol.: 37, 2 - nr inw. pol.: 47, 3 - nr inw. pol.: 74. Rys. E. Hander



Ryc. 8. Człuchów, stan. 22. Wykop nr 1. Obiekt nr 2. Ułamek naczynia kultury mierzanowickiej - 10; łużyckiej - 2-6, 8, 9; pomorskiej - 1, 7. 1 - nr inw. pol.: 18, 2 - nr inw. pol.: 22, 3 - nr inw. pol.: 23, 4 - nr inw. pol.: 32, 5 - nr inw. pol.: 40, 6 - nr inw. pol.: 45, 7 - nr inw. pol.: 48, 8 - nr inw. pol.: 84, 9 - nr inw. pol.: 95, 10 - nr inw. pol.: 101. Rys. E. Hander



Ryc. 9. Czulczyce, stan. 22. Powierzchnia stanowiska. Nieckowaty kamień żarnowy.

Rys. E. Hander



Zawadówka (1915–1918). Zbiory W. Kowalskiego

JOANNA PIĄTKOWSKA-MAŁECKA

ZWIERZĘTA W GOSPODARCE ŚREDNIOWIECZNEGO CHEŁMA
(NA PRZYKŁADZIE SZCZĄTKÓW KOSTNYCH
ZE STANOWISKA NR 19 PRZY UL. LUBELSKIEJ 14–20)

Chełm stanowił w średniowieczu jeden z ważniejszych ośrodków na terenie pogranicza polsko-ruskiego. Znajdujący się tam rozległy zespół osadniczy, składający się z grodu wraz z rezydencją księżęcą, umocnionego wałem drewniano-ziemnym podgrodzia i osady otwartej, od ponad stu lat jest przedmiotem badań archeologicznych¹. Prowadzone były one między innymi na stanowisku nr 19, zlokalizowanym przy ul. Lubelskiej 14–20, między ulicami Lubelską, Szkolną i Krzywą. Położone jest ono na zachodnim skłonie pagóra kredowego, ok. 23 m poniżej szczytu tzw. Wysokiej Górki i stanowi część podgrodzia. Badania wykopaliskowe przeprowadzono tam trzykrotnie, po raz pierwszy w 1991 roku. Miały one wówczas charakter prac ratowniczych, które wykonano w ramach nadzoru archeologicznego w związku z wykopem budowlanym². W 1993 roku podjęto stacjonarne badania ratownicze, które zostały przeprowadzone przez pracowników Muzeum Okręgowego w Chełmie³. Przebadano wówczas 14,6 ara powierzchni, odsłaniając nawarstwienia kulturowe metodą warstw mechanicznych. Nadzory kontynuowano jeszcze w 1994 roku. Efektem prac było zadokumentowanie bogatych nawarstwień kulturowych o miąższości dochodzącej do 2,0–3,5 m, którą podzielono na szereg poziomów chronologiczno-stratygraficznych datowanych od wczesnego średniowiecza po czasy współczesne. Podczas prac wykopaliskowych wydobyto liczne zabytki ruchome, głównie fragmenty ceramiki⁴, a także zbiór zwierzęcych szczątków kostnych. Celem niniejszej pracy jest prezentacja wyników analizy archeozoologicznej

¹ T. Dzieńkowski, *Das mittelalterliche Chełm im Lichte archäologischer Quellen*, „Analecta Archaeologica Resoviensia” 2012, t. 7, s. 371–458 (tam dalsza literatura).

² U. Ruszkowska, *Sprawozdanie z badań ratowniczych w Chełmie, ul. Lubelska 14–20*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1991 roku” 1992, nr 6, s. 13.

³ *Eadem*, *Wstępne wyniki badań ratowniczych w Chełmie, ul. Lubelska 14–20, stan. 19*, „Informator o badaniach archeologicznych w województwie chełmskim w 1992–1993 roku” 1996, nr 7, s. 47–64; *eadem*, *Wyniki badań archeologicznych w Chełmie, ul. Lubelska 14–20, stanowisko 19, w 1992 i 1994 roku*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 1996, t. 1, s. 133–140; A. Bronicki, *Chełm, m. woj. Monety nowożytne z wykopalisk*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1995, R. 39, z. 3–4, s. 165–166.

⁴ Zostały one opracowane przez E. Hander w ramach pracy licencjackiej.

tych pozostałości. Umożliwiło to wysunięcie wniosków na temat gospodarki zwierzętami prowadzonej przez mieszkańców średniowiecznego podgrodzia w Chełmie.

MATERIAŁ I METODY BADAWCZE

Zbiór zwierzęcych szczątków kostnych pozyskanych podczas trzech sezonów prac wykopaliskowych przeprowadzono w 1991, 1993 i 1994 r., na stanowisku nr 19, przy ul. Lubelskiej 14–20 w Chełmie. Reprezentował typowe resztki po spożytym mięsie. Wskazuje na to duża ich liczba, ślady obróbki kulinarnej widoczne na powierzchniach większości fragmentów oraz charakterystyczny dla tego typu szczątków stan zachowania. Określić go można jako bardzo dobry, co potwierdza wysoki odsetek kości oznaczonych pod względem gatunkowym i anatomicznym, wynoszący ponad 90%. Poza resztkami pokosmupcyjnymi w zbiorze znajdowały się kości dwóch osobników kota, które znaleziono w dwóch obiektach z wczesnego i późnego średniowiecza. Miejsce odkrycia, skład anatomiczny szczątków i brak śladów na ich powierzchniach sugerują, że były to zwierzęta w całości zakopane w jamach.

Materiał kostny został oznaczony pod względem gatunkowym. Większość szczątków została zidentyfikowana ok. 15 lat temu przez studenta Instytutu Archeologii UW – K. Majewskiego, podczas zajęć z osteologii szczątków kostnych realizowanych w Zakładzie Bioarcheologii, prowadzonych wówczas przez prof. Alicję Lasotę-Moskaleską. Dokonane oznaczenia miały być podstawą pracy magisterskiej, która nigdy nie została napisana, a większość materiałów osteologicznych bezpowrotnie zaginęła. Niewielka część, odnaleziona po kilkunastu latach, została zidentyfikowana przez Joannę Piątkowską-Małecką. Niniejsza praca powstała na podstawie danych archiwalnych i oznaczeń wykonanych w ostatnich latach. Część informacji zebranych przez studenta miała ogólny charakter, jednakże w związku z brakiem szczątków nie była możliwa ich weryfikacja. Podczas odróżniania szczątków owcy i kozy kierowano się cechami opisanymi przez Zdzisława Schramma⁵. Z powodu braku zachowanych cech dystynktywnych umożliwiających odróżnienie kości tura i żubra, połączono je we wspólną grupę, zwaną *Bovidae*.

Szczałki pozyskano z dziesięciu obiektów i dziewięciu warstw kulturowych, które przyporządkowano do poziomów osadniczych związanych z rozwojem Chełma⁶. Najstarsze ślady osadnictwa datowano na okres wczesnego średniowiecza (XIII wiek). Szczałki kostne z tego okresu pochodziły z ośmiu obiektów (nr 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8 i 10) o zróżnicowanym charakterze, wśród których wydzielono obiekty mieszkalne (ziemianki – nr 1, 4) i gospodarcze (jamy i piwniczki – nr 2, 5, 6), dołki postępuowe (nr 7, 8) oraz obiekt nr 10 o nieustalonej funkcji. Ponad pierwszym poziomem osadniczym zalegały

⁵ Z. Schramm, *Różnice morfologiczne niektórych kości kozy i owcy*, „Roczniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu” 1967, t. 36, s. 107–133.

⁶ Kwalifikacji szczątków do określonych poziomów osadniczych dokonano na podstawie informacji zawartych w pracy licencjackiej: E. Hander, *Relikty osadnictwa średniowiecznego i nowożytnego w rejonie ul. Lubelskiej 14–20 w Chełmie*, 2004, mps pracy licencjackiej (w zbiorach Autorki).

liczne warstwy kulturowe związane z rozwojem miasta lokacyjnego, datowane od XIV wieku po czasy współczesne. Wyodrębniono wśród nich warstwy (nr IX, X, XI, XII) i obiekty o charakterze mieszkalnym (nr 13 i 14) z późnego średniowiecza (XIV–XV wieku), okresu renesansu (XVI wieku; warstwy VII–VIII) i nowożytnie (XVII–XIX wieku; warstwy I–II). Części materiałów nie udało się przyporządkować do określonych horyzontów chronologicznych. Uwzględniono je jedynie w ogólnym zestawieniu szczątków, podobnie jak fragmenty kostne z warstw okresu renesansu i nowożytności, których było mało, poniżej 100 fragmentów (tabela 1.). W związku z tym analizę archeozoologiczną wykonano dla materiałów datowanych na okres wczesnego i późnego średniowiecza.

W ramach dwóch faz chronologicznych wydzielono kości ssaków, ptaków i ryb. Grupę ssaków podzielono na zwierzęta udomowione i dzikie oraz obliczono ich odsetki, oceniając w ten sposób znaczenie hodowli i łowiectwa w zajęciach gospodarczych. Wśród ssaków wyodrębniono kości zwierząt hodowlanych (bydło, owca, koza, świnia i koń) oraz towarzyszących człowiekowi w życiu codziennym, ale nietrzymany dla mięsa (pies i kot). Obliczono udziały poszczególnych gatunków zwierząt hodowlanych. Porównano rozkłady gatunkowe szczątków ssaków hodowlanych i dziko żyjących wydobytych z obiektów i warstw z wczesnego i późnego średniowiecza. W grupie kości z okresu wczesnego średniowiecza porównano także udziały szczątków ssaków hodowlanych i dzikich znalezione w obiektach o zróżnicowanym charakterze, a mianowicie w dwóch ziemiankach i trzech jamach gospodarczych. W przypadku materiałów datowanych na okres późnego średniowiecza, nie było możliwe porównanie rozkładów gatunkowych znalezionych w warstwach i dwóch obiektach mieszkalnych. Powodem była ogólnie mała liczba szczątków z tego okresu, a szczególnie zdeponowanych w obiektach.

Poza identyfikacją gatunkową dokonano również oznaczeń anatomicznych, czyli określono element szkieletu, z którego pochodził dany fragment. Na tej podstawie wykonano rozkłady anatomiczne najliczniej reprezentowanych gatunków zwierząt hodowlanych. W tym celu poszczególne elementy kostne pogrupowano w części ciała wyznaczone przez podobną użyteczność konsumpcyjną i wartość kaloryczną mięsa, czyli reprezentujące wartościowe i mało wartościowe części tuszy. Do pierwszej zaliczono kości tułowia (kręgi, kość krzyżowa, żebra, mostek) oraz bliższe odcinki obu kończyn – piersiowej (łopatka, kości ramienne, promieniowe i łokciowe) i miednicznej (kości miednicy, udowe, piszczelowe i strzałkowe). Do drugiej zaliczono pozostałości głowy (czaszka, żuchwa, zęby), dalsze odcinki kończyny piersiowej (kości nadgarstka i śródrezcza) i miednicznej (kości stępu i śródstopia) oraz człony palcowe. Dla poszczególnych gatunków obliczono udziały procentowe każdej grupy, a uzyskane wyniki porównano z rozkładami wzorcowymi⁷. Analiza ta możliwa była do wykonania dla szczątków bydła, owcy i kozy (łącznie) z wczesnego i późnego średniowiecza, a w przypadku kości świni wyłącznie dla okresu wczesnego średniowiecza.

⁷ A. Lasota-Moskalewska, *Archeozoologia. Ssaki*, Warszawa 2008.

Dokonano oceny wieku i płci zwierząt. Wiek oznaczono na podstawie obserwacji stopnia zrośnięcia się nasad z trzonami kości długich⁸ i stanu uzębienia⁹. Dla poszczególnych gatunków wydzielono kości i zęby pochodzące od osobników bardzo młodych (do pierwszego roku życia), młodocianych (między drugim a trzecim lub czwartym rokiem życia) oraz dorosłych. Na podstawie zebranych danych dla dwóch horyzontów chronologicznych, obliczono udziały szczątków bydła, owcy i kozy należące do osobników zabitych w młodym wieku. Udział szczątków młodych świń możliwy był do obliczenia jedynie w przypadku zbioru osteologicznego z wczesnego średniowiecza.

Płeć oznaczono na podstawie cech dymorfizmu płciowego, czyli różnic między samcami i samicami, widocznych na niektórych elementach szkieletu¹⁰. W przypadku bydła i kozy kierowano się kształtem mózdzieni, dla pierwszego z gatunków także wielkością i proporcjami kości odcinków metapodialnych¹¹. Cechą decydującą przy oznaczaniu płci świni był kształt i przekrój kłów i ich zębodołów¹². Płeć konia wyznaczono na podstawie obecności kłów, występujących w zasadzie tylko u samców. Fragmenty poroża jelenia pochodziły od samców.

Zebrano dane osteometryczne, stosując przy tym metody zunifikowane przez Angelę Driesch¹³. Posłużyły one do oceny morfologii niektórych gatunków zwierząt. W przypadku szczątków bydła¹⁴, kozy¹⁵, świni¹⁶, konia¹⁷ i dzika¹⁸ wartości niektórych pomiarów przetransportowano na skale stupunktowe. Na podstawie długości niektórych kości obliczono wysokość w kłębie bydła, konia i dzika, wykorzystując przy tym współczynniki wg Jonni Focka¹⁹, Ludwiga Kiesewaltera²⁰ i Manfreda Teicherta²¹. Dokonano

⁸ J. Kolda, *Srovnávací anatomie zvířat domácích se zřetelem k anatomii člověka*, Brno 1936.

⁹ W. Lutnicki, *Uzębienie zwierząt domowych*, Warszawa-Kraków 1972.

¹⁰ A. Lasota-Moskalewska, *op. cit.*

¹¹ V.I. Calkin, *Izmienčivost metapodij I jejo značenije dlja izučenija krupnogo rogotogo skota drevnosti*, „Bulletin Obščestva Ispytatelej Prirody, Otdel Biologii” 1960, t. 65, z. 1, s. 109–126.

¹² K.H. Habermehl, *Die Alterbestimmung bei Haus- und Labortieren*, Berlin 1975.

¹³ A. von den Driesch, *A guide to the measurement of animal bones from archaeological sites as developed by the Institut für Palaeoanatomie, Domestikationsforschung und Geschichte der Tiermedizin of the University of Munich*, „Peabody Museum Bulletin” 1976, t. 1.

¹⁴ A. Lasota-Moskalewska, *Morphotic changes of domestic cattle skeleton from the Neolithic Age to the beginning of the Iron Age*, „Wiadomości Archeologiczne” 1980, t. 65/2, s. 119–163.

¹⁵ A. Lasota-Moskalewska, H. Kobryń, K. Świeżyński, *Two forms of domestic goats in Europe and Asia from the Neolithic Age to the Middle Ages*, „Acta Theriologica” 1991, t. 36, z. 3–4, s. 328–348.

¹⁶ Eidem, *Changes in the size of the domestic and wild pig from the Neolithic to the Middle Ages*, „Acta Theriologica” 1987, t. 32, s. 51–81.

¹⁷ H. Kobryń, *Zastosowanie metody punktowej w badaniach wykopaliskowych szczątków kostnych konia*, „Archeologia Polski” 1989, t. 34, z. 1, s. 7–12.

¹⁸ A. Lasota-Moskalewska, H. Kobryń, K. Świeżyński, *Changes in the size of the domestic and wild pig from the Neolithic to the Middle Ages*, *op. cit.*, s. 51–81.

¹⁹ J. Fock, *Metrische Untersuchungen an Metapodien einiger europäischer Rinderrassen*, München 1966.

²⁰ Za A. von den Driesch, J. Boessneck, *Kritische Anmerkungen zur Widerristhohenberechnung aus Langenmasen vor- und frühgeschichtlicher Tierknochen*, „Säugetierkundliche Mitteilungen” 1974, t. 22, s. 325–347.

²¹ M. Teichert, *Osteometrische Untersuchungen zur Berechnung der Widerristhöhe bei vor- und frühgeschichtlichen Schweinen*, „Kühn-Archiv” 1969, t. 83, s. 237–292.

charakterystyki śladów zaobserwowanych na powierzchniach kości; opisano je łącznie dla materiałów datowanych na okres wczesnego i późnego średniowiecza.

CHARAKTERYSTYKA SZCZĄTKÓW KOSTNYCH

Na stanowisku nr 19 przy ul. Lubelskiej 14–20 w Chełmie podczas wykopaliskowych badań archeologicznych przeprowadzonych w 1991, 1993 i 1994 roku pozyskano ogółem 1105 fragmentów kostnych i zębów zwierząt (tabela 1.). Pod względem gatunkowym i anatomicznym zidentyfikowano 1037 sztuk, co stanowi 91,8%. Duży odsetek kości oznaczonych wskazuje na bardzo dobry stan ich zachowania. W przeważającej większości należały one do ssaków, w dalszej kolejności do niezidentyfikowanych pod względem gatunkowym ptaków. Jeden szczątek reprezentował fragment tarczki skórnej jesiotra.

Wśród ssaków dominowały resztki kostne zwierząt udomowionych, znacznie mniej było kości ssaków dziko żyjących, ale były one zróżnicowane pod względem gatunkowym. Odnaleziono pozostałości sześciu gatunków, wśród których najwięcej było kości jelenia, łosia i dzika, nieco mniej tura lub żubra, a najmniej sarny i niedźwiedzia. Wśród szczątków zwierząt udomowionych znajdowały się kości gatunków hodowlanych i towarzyszących człowiekowi w życiu codziennym, czyli psa i kota. W pierwszej grupie najwięcej odnotowano resztek kostnych bydła, następnie świni oraz owcy i kozy. Wyraźnie mniej było kości konia.

CHARAKTERYSTYKA SZCZĄTKÓW KOSTNYCH POZYSKANYCH Z OBIEKTÓW DATOWANYCH NA OKRES WCZESNEGO ŚREDNIOWIECZA (XIII WIEK)

Z ośmiu obiektów pierwotnie pełniących funkcje mieszkalne i gospodarcze, datowanych na okres wczesnego średniowiecza pochodziło 548 fragmentów kostnych i zębów zwierzęcych, z czego oznaczono 520 (94,9%). Zdecydowaną większość z nich stanowiły kości ssaków (94,8%), nieliczne należały do niezidentyfikowanych ptaków (0,5%) i ryby – jesiotra (0,2%; tabela 2.).

W grupie ssaków wydzielono kości zwierząt udomowionych (97,0%) i dziko żyjących (3,0%). Te ostatnie reprezentowane były przez pojedyncze elementy anatomiczne należące do następujących gatunków: jeleni, łoś, niedźwiedź, sarna i dzik (tabela 3.). Poziom starcia ostatniego zęba trzonowego, żuchwowego (M3) dzika wskazuje, że pochodził od osobnika zabitego w starym „wieku”.

Wśród kości zwierząt udomowionych przeważały gatunki hodowlane, znacznie mniej było szczątków gatunków niebędących przedmiotem hodowli. Wyróżniono wśród nich dwa fragmenty żeber psa oraz nieco więcej pozostałości kota (44 fragmenty), najprawdopodobniej należących do jednego osobnika w młodym wieku. Na pochodzenie z jednego osobnika wskazuje po pierwsze odkrycie go w obiekcie nr 5, będącego pozostałością po piwniczce, po drugie zaś wyniki analizy rozkładu anatomicznego (tabela 3.). Stwierdzono obecność szczątków głowy, tułowia oraz obu kończyn, zarówno

z bliższych, jak i dalszych odcinków kończyn. Nie odnotowano kości nadgarstka, rzepki, stępu (za wyjątkiem kości piętowej) oraz członów palcowych. Ze względu na małe rozmiary tych elementów anatomicznych mogły one nie zostać one zebrane podczas eksploracji obiektu, szczególnie w sytuacji, gdy nie stosowano zabiegu przesiewania. Nie wiadomo, czy poszczególne kości długie z kończyn reprezentowały prawą i lewą stronę ciała. Informacja taka nie została odnotowana w katalogu szczątków wykonanym przez studenta. Mimo to prawdopodobne jest, że w jamie złożono szkielet jednego osobnika.

Zwierzęta hodowlane reprezentowane były głównie przez kości bydła (37,7%), na kolejnych miejscach występowały szczątki owcy i kozy (31,0%), z przewagą drugiego gatunku oraz świni (28,5%). Najmniej było resztek kostnych konia (2,8%). Z porównania rozkładów gatunkowych szczątków ssaków hodowlanych i dzikich znalezionych w obiektach mieszkalnych (nr 1 i 4) i gospodarczych (nr 2, 5 i 6) wynika, że były one do siebie zbliżone, a różnice między udziałami poszczególnych gatunków nie przekraczały 10%. Największe odnotowano w przypadku kości bydła i świni, natomiast udziały kości owcy, kozy, konia i zwierząt dziko żyjących były podobne (tabela 4.).

Z analizy rozkładu anatomicznego szczątków bydła znalezionych w obiektach datowanych na okres wczesnego średniowiecza wynika, że w materiale reprezentowane były elementy anatomiczne różnych odcinków tuszy, zarówno wartościowych, jak i małowartościowych pod względem konsumpcyjnym (tabela 5.). Porównanie udziałów poszczególnych części z modelem wzorcowym wykazało istotny niedobór członów placowych (1,8%) oraz nadwyżkę bliższych odcinków kończyny piersiowej (24,5%) i miednicznej (12,3%). Odnotowano dysproporcję w udziałach kości z kończyny przedniej i tylnej; pierwszej było dwukrotnie więcej. Szczątki głowy, tułowia i dalszych odcinków obu kończyn występowały w udziałach zbliżonych do wzorca. Podobnie przedstawia się analiza rozkładu anatomicznego szczątków owcy i kozy. W przypadku tych gatunków nie stwierdzono jednak dysproporcji w udziałach kości bliższego odcinka kończyny piersiowej (22,4%) i miednicznej (19,4%). Nieco inną sytuację odnotowano dla pozostałości świni. Udziały poszczególnych części tuszy były zbliżone do wzorca. Wyjątek stanowiły człony palcowe, których udział był mniejszy w porównaniu z modelem wzorcowym (4,1%).

Dane na temat wieku i płci zwierząt hodowlanych były nieliczne. W zbiorze kości bydła pięć fragmentów zakwalifikowano jako młode (3,1%), a wśród małych przeżuwaczy – siedem (5,2%). Jeden ząb owcy pochodził od osobnika zabitego w wieku ok. 18. miesiąca życia. W przypadku pozostałości świni prawie połowę (47,2%) stanowiły kości zwierząt zabitych w młodym wieku. Zdecydowana większość z nich pochodziła od osobników bardzo młodych (39 fragmentów), w wieku przed ukończeniem pierwszego roku życia, w tym część została zabita ok. trzeciego i szóstego miesiąca życia. Nieco rzadziej (19 fragmentów) występowały kości zwierząt starszych – w wieku między drugim a trzecim rokiem życia. Dane dotyczące płci odnotowano tylko w przypadku szczątków świni, wśród których pojedyncze zęby należały do samca i samicy.

Morfologię odtworzono jedynie dla bydła. Zmierzone osiem fragmentów kostnych, których wartości przełożono na skalę stupunktową, otrzymując zakres od 24 do 45 punk-

tów (tabela 6.). Oznacza to, że bydło reprezentowało formę brachyceryczną, krótkorogą, a populację w wyrównanych proporcjach tworzyły osobniki charakteryzujące się niskimi i średnimi rozmiarami ciała, o szacunkowej wysokości w kłębie od 90 do 130 cm.

CHARAKTERYSTYKA SZCZĄTKÓW KOSTNYCH POZYSKANYCH Z WARSTW
I OBIEKTÓW DATOWANYCH NA OKRES PÓZNEGO ŚREDNIOWIECZA
(XIV–XV WIEK)

W czterech warstwach i dwóch obiektach przyporządkowanych do późnego średniowiecza odnaleziono łącznie 391 szczątków zwierzęcych, wśród których oznaczono 359 sztuk, co stanowi 91,8%. Wyróżniono wśród nich przede wszystkim kości ssaków (98,9%) oraz nieliczne niezidentyfikowane pod względem gatunkowym ptaki (1,1%; tabela 2.). Ssaki reprezentowane były przez kości zwierząt udomowionych (97,5%), nieliczne (2,5%) należały do różnych elementów anatomicznych następujących zwierząt dzikich: jelenia, tura lub żubra i dzika oraz łosia i sarny (tabela 7.). Nie zebrano danych na temat wieku i płci zwierząt dzikich. Wyjątek stanowiły fragmenty poroża jelenia niewątpliwie należące do samców. Zmierzono człon palcowy I łosia oraz kość skokową i śródreżce III dzika (tabela 6.). Długość kości skokowej odpowiadała na skali stupunktowej wartości 80 punktów. Na podstawie długości kości śródreżca obliczono wysokość w kłębie, która wynosiła 102,9 cm.

Ssaki udomowione reprezentowane były głównie przez kości zwierząt hodowlanych. Najliczniej występowały wśród nich pozostałości bydła (44,1%). Na drugim miejscu znajdowały się resztki kostne małych przeżuwaczy (35,6%), z przewagą owcy. Mniej odnotowano fragmentów kostnych świni (15,9%), najmniej zaś konia (4,4%; tabela 2.). Ponadto w obiekcie nr 14 odnaleziono liczne szczątki należące najprawdopodobniej do jednego osobnika dorosłego kota. Potwierdza to ich koncentracja w jednym miejscu oraz wyniki analizy składu anatomicznego. Odnotowano obecność kości głowy, tułowia oraz bliższych i dalszych odcinków obu kończyn, za wyjątkiem kości nadgarstka, stępu, rzepki i członów palcowych (tabela 7.).

Analiza rozkładu anatomicznego szczątków bydła wykazała, że w materiale reprezentowane były elementy anatomiczne wszystkich partii tuszy (tabela 8.). Na podstawie porównania z rozkładem wzorcowym stwierdzić można, że poszczególne części ciała występowały w udziałach zbliżonych do wzorca; nie odnotowano nadwyżek i niedoborów kości większości odcinków, za wyjątkiem członów palcowych, które występowały w istotnie mniejszym udziale (5,4%). Nieco inna sytuacja miała miejsce w przypadku pozostałości małych przeżuwaczy. W zbiorze szczątków tych zwierząt nie odnotowano obecności członów palcowych. Szczątki innych części tuszy były reprezentowane w różnych udziałach; wartości niektórych z nich odbiegały od wzorca. Stwierdzono nadwyżkę kości bliższych odcinków obu kończyn, bez dysproporcji między nimi (21,0% kończyna piersiowa i 21,9% kończyna miedniczna). Nadwyżkom tym towarzyszył niedobór kości tułowia (27,6%).

Wśród resztek kostnych bydła 11 fragmentów zakwalifikowano jako młode, co stanowi 8,5% szczątków tego gatunku. W niektórych przypadkach wiek oznaczono bardziej precyzyjnie, a mianowicie pojedyncze fragmenty pochodziły od osobników zabitych w wieku ok. 6., 18. i 28. miesiąca życia. Ponadto dwa zęby należały do zwierząt starszych, w wieku 3–5 i 5–7 lat, a jeden mózdzień do osobnika w wieku między 4 a 5 lat. Wśród szczątków małych przeżuwaczy siedem fragmentów (6,7%) miało cechy wskazujące na młody wiek. Jedna zuchwa owcy należała do zwierzęcia, którego śmierć nastąpiła ok. 18. miesiąca życia, a kolejne dwie zuchwy kozy pochodziły od osobników w wieku ok. 24. miesiąca życia. Wśród kości świni sześć fragmentów miało cechy młodości, w tym po dwa pochodziły od osobników bardzo młodych (ok. pół rocznych), młodych (między pierwszym a trzecim rokiem życia) i w wieku ok. 22. miesiąca życia. Ze względu na ogólnie małą liczbę szczątków tego gatunku, nie obliczono udziału pozostałości kości z cechami młodości. W zbiorze fragmentów kostnych konia dwa należały do osobników młodych.

Wśród kości bydła dwa metapodia pochodziły od samic, jeden mózdzień od samca. Mozdzeń kozy należał do samca. We fragmencie zuchwy konia znajdował się kiel, co wskazuje, że najprawdopodobniej pochodziła ona od samca.

Zmierzono 19 fragmentów kostnych bydła, z czego wartości 12 przełożono na skalę stupunktową (tabela 6.), uzyskując od 14 do 55 punktów, przy czym siedem mieściło się w kategorii od 31 do 70 punktów, charakterystycznych dla zwierząt średnich rozmiarów ciała, a pozostałe pięć w kategorii od 0 do 30 punktów, cechujących osobniki niskorosłe. Na tej podstawie stwierdzić można, że bydło reprezentowało formę krótkorogą *Bos taurus brachyceros*. W jednym przypadku, na podstawie długości kości śródrcza samicy, obliczono wysokość w kłębie, która równa była 96,0 cm. Na skalę stupunktową przełożono także wartość wymiaru obwodu mózdzienia kozy, otrzymując 40 punktów. Oznacza to, że osobnik ten reprezentował małą formę. Spośród pięciu wymiarów świni, wartości trzech przetransponowano na skalę stupunktową, otrzymując 20, 24 i 30 punktów. Zwierzęta te należały do formy udomowionej i wyróżniały się średnimi rozmiarami ciała i szacunkową wysokością w kłębie ok. 70 cm. W przypadku kości konia na skalę stupunktową przełożono jeden wymiar szerokości końca bliższego kości promieniowej, który odpowiadał 60 punktom. Ponadto, na podstawie długości kości śródstopia obliczono wysokość w kłębie, która równa była 129,5 cm.

PORÓWNANIE ROZKŁADÓW GATUNKOWYCH SZCZĄTKÓW KOSTNYCH SSAKÓW HODOWLANÝCH I DZIKICH POZYSKANYCH Z OBIEKTÓW DATOWANYCH NA OKRES WCZESNEGO ŚREDNIOWIECZA ORAZ WARSTW I OBIEKTÓW DATOWANYCH NA OKRES PÓŹNEGO ŚREDNIOWIECZA

Z porównania udziałów szczątków ssaków dziko żyjących znalezionych w dwóch fazach chronologicznych wynika, że były one podobne (tabela 2.). W obu okresach odsetek kości tych zwierząt był niski, nie przekraczał 3%, a kości należały do następujących gatunków: jelenia, sarny, łosia i dzika, nieliczne zakwalifikowano do niedźwiedzia i tura

lub żubra. W rozkładzie gatunkowym pozostałości ssaków hodowlanych zaobserwowano pewne różnice i podobieństwa. Stwierdzono, że w miarę upływu czasu zwiększył się nieco udział kości bydła (z 37,7% do 44,1%), wyraźnie zmniejszył się zaś udział kości świni (z 28,5% do 15,9%). Pozostałości kostne kolejnych gatunków, czyli owcy, kozy i konia były podobne w obu okresach chronologicznych i kształtowały się na poziomie ok. 30% i 3%.

CHARAKTERYSTYKA ŚLADÓW NA KOŚCIACH

Na wielu fragmentach kostnych znalezionych w warstwach i obiektach z wczesnego i późnego średniowiecza na stanowisku 19 przy ul. Lubelskiej 14–20 w Chełmie zaobserwowano różnorodne ślady powstałe w wyniku działania czynników tafonomicznych. Najliczniejsze wśród nich były ślady pochodzenia antropogenicznego, przede wszystkim powstałe podczas czynności związanych z obróbką kuchenną. Rzadziej spotkano obróbkę rzemieślniczą. Inną kategorię tworzyły ślady o charakterze zmian patologicznych.

Wśród śladów o charakterze konsumpcyjnym wyróżniono powstałe podczas podziału tuszy, do którego zalicza się skórowanie, rozczłonkowanie i dzielenie oraz podczas obróbki kulinarnej. Po zabiciu zwierzęta były skórowane. Zabieg ten na ogół poprzedzony był nacinaniem skóry wokół mózgu lub kości czaszki oraz dystalnych odcinków kończyn, co uwidoczniło się w postaci niewielkich, krótkich, płtykich lub głębokich nacięć. W zbiorze szczątków kostnych z Chełma zarejestrowano mało śladów skórowania; dotyczyły one wyłącznie kości odcinków metapodialnych i członów palcowych bydła odkrytych w warstwach z okresu późnego średniowiecza.

Po zdjęciu skóry uzyskiwano tuszę, która podlegała dzieleniu na mniejsze części na drodze rąbania kości długich w poprzek i wzdłuż trzonów. Dzielenie w poprzek, w wielu przypadkach skośnie, miało miejsce w różnych miejscach trzonów, zarówno mniej więcej w połowie ich długości, jak i pod nasadą bliższą lub dalszą (fot. 1. 2.). Dzielenie kości długich wzdłuż trzonów najczęściej dotyczyło kości śródreżca i śródstopia oraz członów palcowych bydła pochodzących z warstw datowanych na okres późnego średniowiecza. Sugerują one wydobycie szpiku kostnego. Rąbano również kręgi, żebra, łopatki i miednice. Kręgi dzielono najczęściej wzdłuż trzonów, żebra na ok. 10 cm odcinki, łopatki w poprzek szyjki, a miednice w poprzek gałęzi w okolicach panewki. Opisane rodzaje rąbania odnotowano zarówno na kościach zwierząt hodowlanych, jak i łownych wydobytch z obiektów i warstw datowanych na okres wczesnego i późnego średniowiecza. Wyjątkowe były ślady rąbania stwierdzone w diastemie na fragmencie żuchwy bydła z okresu późnego średniowiecza, a także nieliczne ślady rąbania i cięcia żeber konia pochodzących z obiektów z wczesnego średniowiecza.

Kolejny etap obróbki kulinarnej polegał na przygotowaniu mięsa do spożycia. Wydaje się, że obróbka cieplna mięsa odbywała się głównie po jego uprzednim filetowaniu, czyli oddzieleniu od kości, co potwierdzają z jednej strony ślady ukośnych nacięć, z drugiej zaś brak śladów pieczenia i gotowania mięsa wraz z kością. Wyjątkiem był

śląd opalenia na kolor czarny fragmentu kości piszczelowej bydła znalezionej w jednym z wczesnośredniowiecznych obiektów. Ślady filetowania zachowały się na niektórych fragmentach w formie ukośnych, niewielkich zacięć. Na licznych fragmentach żeber stwierdzono ślady filetowania powstałe najprawdopodobniej podczas spożywania mięsa; część z nich potwierdza filetowanie na gorąco (fot. 3.).

Kolejną kategorię śladów pochodzenia antropogenicznego stanowiły fragmenty kostne ze śladami obróbki i ewentualnie, pracy. Z kości łokciowej kozy znalezionej w obiekcie z wczesnego średniowiecza wykonano przekłuwacz. Nasada dalsza została zaokrąglona, a w wyniku używania doszło do wygładzenia i wyświecenia powierzchni. Fragment kości piszczelowej owcy lub kozy znalezionej w jednym z wczesnośredniowiecznych obiektów posiadał otwór wycięty w nasadzie dalszej (fot. 1.). Ślady cięcia i rąbania odnotowano także na fragmentach poroża jelenia z warstw datowanych na późne średniowiecze (fot. 4.). Nie można wykluczyć, że związane były one z obróbką rzemieślniczą. Z tego okresu pochodzi również zgrzebło wykonane z fragmentu żebra bydła (fot. 3.). Na jednej z krótszych krawędzi uformowano ostrze.

Inny typ śladów stanowiły zmiany o charakterze patologicznym. Odnotowano je na kościach konia wydobytych z obiektów datowanych na wczesne i późne średniowiecze. W pierwszym przypadku dotyczyły one dwóch kręgów piersiowych, które na skutek zmiany chorobowej i stanu zapalnego zrosły się ze sobą, powodując trudności w ruchomości tego osobnika (fot. 5.). Z tego okresu pochodzi także ząb z nietypowym wcięciem, które mogło powstać albo na skutek wady zgryzu albo nieprawidłowo założonego wędzidla. Kolejna zmiana dotyczyła fragmentu żuchwy konia z okresu późnego średniowiecza. Zaobserwowano na niej ślady zwyrodnienia związane ze stanem zapalnym okostnej. Patologie odnotowano również na fragmencie żebra bydła z okresu późnego średniowiecza. Uległo ono złamaniu i samoistnemu zrośnięciu w ciągu życia osobnika. Nietypową zmianę opisano dla fragmentu żuchwy kozy; znajdujące się w niej zęby pokryte były kamieniem wybarwionym na żółty kolor.

Na licznych fragmentach kostnych zróżnicowanych pod względem gatunkowym i anatomicznym odnotowano obecność śladów powstałych po ich wyrzuceniu jako odpadów, podczas zalegania na powierzchni ziemi. Były to ślady ogryzania przez psy, które uwidoczniły się w postaci wgnieceń znajdujących się na fragmentach nasad kości długich.

ZWIERZĘTA W GOSPODARCE ŚREDNIOWIECZNEGO CHEŁMA

Na podstawie wyników analizy archeozoologicznej szczątków kostnych wydobytych podczas prac wykopaliskowych przeprowadzonych na terenie podgrodzia, stanowiącego we wczesnym średniowieczu część zespołu osadniczego w Chełmie, przekształconego w późnym średniowieczu w ośrodek wczesnomiejski, odtworzono znaczenie zwierząt w zajęciach gospodarczych zamieszkującej tam ludności. W dwóch fazach chronologicznych podstawą gospodarki była hodowla ssaków udomowionych,

w niewielkim stopniu uzupełniana łowiectwem ssaków dziko żyjących. Nieznaczną rolę w gospodarce ogrywały ptaki. Jednakże z powodu zagubienia materiałów kostnych nie było możliwe wykonanie oznaczeń gatunkowych kości tych zwierząt. W związku z tym nie wiadomo, czy należały one do form hodowlanych, czy dziko żyjących. Ze względu na brak pozostałości ryb wydaje się, że rybołówstwo nie było praktykowane przez mieszkańców Chełma. Wyjątkiem było pojedyncze znalezisko tarczki skórnej jesiotra, wydobyte z piwniczki datowanej na wczesne średniowiecze. Szczątki tego gatunku odnotowano także na innych stanowiskach z tego okresu. Na ich podstawie stwierdzono, że w okresie funkcjonowania państwa piastowskiego rybołówstwo jesiotrowe rozwinęło się w takim stopniu, że doprowadziło do spadku liczebności tego gatunku²².

Mieszkańcy podgrodzia i ośrodka wczesnomiejskiego w Chełmie w niewielkim stopniu praktykowali odławianie ssaków dziko żyjących. Udział kości tych zwierząt w obu fazach chronologicznych był nieznacznym, nie przekraczał 3%. Podobną sytuację odnotowano także na innych stanowiskach archeologicznych z tych okresów; we wczesnym średniowieczu szczególnie na podgrodziach i osadach otwartych²³. Na grodach łowiectwo praktykowane było w znacznie większym stopniu. W Chełmie polowano przede wszystkim na zwierzęta o znacznych rozmiarach ciała, dostarczających dodatkowego mięsa do konsumpcji. We wczesnym i późnym średniowieczu odławiano takie zwierzęta, jak jelen, łos, sarna i dzik. We wczesnym średniowieczu sporadycznie pozyskiwano także niedźwiedzie, a w późnym średniowieczu tury lub żubry. Poza mięsem zwierzęta te dostarczały skór oraz poroża i kości wykorzystywanych jako surowiec do wyrobu różnych przedmiotów. Obecność silnie startego zęba dzika, pochodzącego od starego osobnika sugeruje, że powodem polowań mogła być również chęć pozyskania trofeów, na przykład szabli dzika. Dane morfologiczne wskazują, że polowano na dziki rosłe, wyróżniające się znacznymi rozmiarami ciała i wysokością w kłębie ponad 100 cm.

Skład gatunkowy szczątków ssaków dziko żyjących odnotowany w Chełmie był zbliżony do rejestrowanego na innych stanowiskach różnego typu z okresu średniowiecza, zlokalizowanych na ziemiach polskich²⁴. Wskazuje on, że eksploatowano przede wszystkim środowiska leśne, w tym lasy liściaste z połaciami terenów odlesionych w formie polan i łąk, czyli obszarów zajętych pod uprawę i pastwiska. W takich warunkach chętnie bytują jelenie, tury, żubry, dziki i sarny. Obecność szczątków łosia wskazuje zaś na eksploatację terenów podmokłych i mokradeł.

Podstawą zajęć gospodarczych we wczesnym i późnym średniowieczu była hodowla zwierząt udomowionych. W obu okresach chronologicznych pierwszoplanową rolę odgrywało bydło, w dalszej kolejności owce i kozy. Uzupełnieniem korzyści wynikających

²² D. Makowiecki, *Historia ryb i rybołówstwa w holocenie na Niżu Polskim w świetle badań archeichtiologicznych*, Poznań 2003.

²³ A. Lasota-Moskalewska, *Polish Medieval farming in the Light of Archaeozoology*, „Questiones Medii Aevi Novae” 2004, t. 9, s. 205–216; U. Iwaszczuk, *Animal husbandry on the Polish territory in the Early Middle Ages*, „Quaternary International” 2014, t. 346, s. 69–101.

²⁴ P. Wyrost, *Dawna fauna Polski w świetle badań kostnych materiałów archeozoologicznych, rozmieszczenie w czasie i przestrzeni*, „Archeozoologia” 1994, t. 19, s. 75–176.

z hodowli przeżuwaczy były świnię. W niewielkim stopniu trzymano także konie. W miarę upływ czasu zwiększył się udział kości bydła, kosztem mniejszego znaczenia świni, podczas gdy rola owcy, kozy i konia nie zmieniła się. Tendencja zwiększania się udziału bydła w strukturze hodowli obserwowana jest także na innych stanowiskach z okresu późnego średniowiecza zlokalizowanych na terenie ziem polskich. Na niektórych z nich osiąga wartość ok. 80% lub więcej²⁵. W Chełmie wynosił on niespełna połowę szczątków wszystkich zwierząt hodowlanych. Wydaje się, że zmiana ta wiązała się z przekształcaniem ośrodka grodowego we wczesnomiejski. W okresie wczesnego średniowiecza struktura hodowli miała charakter mieszany; mniej więcej w wyrównanych proporcjach trzymano zwierzęta przeżuwające i świnię, a udziały szczątków tych gatunków kształtowały się na poziomie ok. 30%. Brak wyraźnej preferencji określonego gatunku w hodowli sugeruje, że ludność wielokierunkowo wykorzystywała wszystkie zwierzęta. Nie zaobserwowano znaczących różnic w udziałach poszczególnych gatunków w zbiorach kostnych zdeponowanych w obiektach o charakterze mieszkalnym i gospodarczym. Struktura hodowli tego typu rzadko występuje na stanowiskach z okresu wczesnego średniowiecza²⁶. We wschodniej części ziem polskich najczęściej wyróżniała się dominacją szczątków bydła, uzupełnianą albo małymi przeżuwaczami albo świnią²⁷.

Bydło hodowano dla mięsa i walorów przyżyciowych, czyli mleka, nawozu i siły pociągowej. Na podstawie danych dotyczących wieku i udziału kości zwierząt zabitych przed osiągnięciem dojrzałości morfologicznej, który w miarę upływu czasu zwiększył się z 3% do ponad 8%, wydaje się, że w okresie wczesnego średniowiecza zwierzęta te w większym zakresie użytkowano przyżyciowo, a w okresie późniejszym hodowla zmieniła charakter na bardziej mięsny. Najprawdopodobniej wiązało się to również ze zmniejszeniem znaczenia świni w tym czasie i tym samym mniejszą ilością dostępnego mięsa do konsumpcji. Mała liczba danych dotyczących płci bydła, uzyskana wyłącznie dla materiałów z późnego średniowiecza, nie pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących innych zabiegów hodowlanych.

Ubój i rozbiór tuszy bydła odbywał się poza obszarem objętym badaniami archeologicznymi, we wczesnym średniowieczu najprawdopodobniej poza umocnieniami podgrodzia. Wskazuje na to mała liczba członów palcowych, czyli elementów zostających w miejscu uboju. Nieco inna sytuacja miała miejsce w okresie późnego średniowiecza, kiedy to liczyć się należy z możliwością częściowego oprawiania zabitych zwierząt na zasiedlonym obszarze. Wskazuje na to nieco wyższy, w porównaniu z okresem wcześniejszym, udział członów palcowych oraz nieliczne ślady skórowania zaobserwowane na ich powierzchniach. Ciekawych obserwacji dokonano w odniesieniu do wartościowych części tuszy związanych z bliższymi odcinkami obu kończyn. W pierwszym

²⁵ A. Gręzak, B. Kurach, *Konsumpcja mięsa w średniowieczu oraz w czasach nowożytnych na terenie obecnych ziem Polski w świetle danych archeologicznych*, „Archeologia Polski” 1996, t. 41, z. 1–2, s. 139–167.

²⁶ A. Lasota-Moskalewska, *Polish Medieval farming in the Light of Archaeozoology*, „Questiones Medii Aevi Novae” 2004, t. 9, s. 205–216.

²⁷ U. Iwaszczuk, *Animal husbandry on the Polish territory in the Early Middle Ages*, „Quaternary International” 2014, t. 346, s. 69–101.

z analizowanych okresów stwierdzono nadwyżkę kości pochodzących zarówno z kończyny piersiowej, jak i miednicznej, przy czym przedniej było prawie dwukrotnie więcej niż tylnej. Nadwyżka najprawdopodobniej wynikała z obróbki kuchennej i intensywnego dzielenia tych wartościowych elementów, obłożonych dużą ilością smacznego mięsa. Była to sytuacja typowa, często odnotowywana na różnych stanowiskach archeologicznych datowanych na okres średniowiecza i czasy wcześniejsze²⁸. Nadwyżce kości bliższych odcinków obu kończyn na ogół nie towarzyszyła dysproporcja w udziałach kości z obu kończyn. Sytuacja stwierdzona w Chełmie związana z dwukrotnie większym udziałem kości z kończyny przedniej sugeruje istnienie zobowiązań o charakterze podatkowym, co dla średniowiecza potwierdzają także wzmianki w źródłach pisanych²⁹. Liczyć się należy z możliwością albo wynoszenia poza teren podgrodzia szynek pochodzących z tylnej kończyny albo przynoszenia z zewnątrz tzw. łopatek, czyli części kończyny przedniej. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tych kwestii możliwe będzie po dokonaniu analiz rozkładów anatomicznych szczątków bydła z innych obszarów zespołu osadniczego, w tym osady otwartej. W późnym średniowieczu zmienił się sposób dystrybucji mięsa wołowego. Ubój częściowo odbywał się poza użytkowanym obszarem, o czym świadczy niedobór członów palcowych, ale na miejsce dostarczano całe tusze, przy czym nie odnotowano nadwyżek i niedoborów poszczególnych ich części.

Bydło hodowane w Chełmie w obu okresach chronologicznych należało do jednej formy morfologicznej, a mianowicie bydła niskorosłego, krótkorogiego zwanego *Bos taurus brachyceros*. W wyrównanych proporcjach reprezentowane były osobniki nisko i średniorosłe, o wysokości w kłębie od 90 do 120 cm. Populacja była więc lokalna, dobrze wykrzyżowana, nie zaobserwowano stosowania jakichkolwiek zabiegów selekcyjnych.

W zajęciach gospodarczych ludności zamieszkującej w Chełmie dość istotne znaczenie odgrywały, obok bydła, również owce i kozy. W okresie wczesnego średniowiecza odnotowano liczebną przewagę kości kozy, natomiast w okresie późnego średniowiecza kości owcy, choć udział obu tych gatunków w miarę upływu czasu nie uległ znaczącej zmianie. Wydaje się że w obu fazach chronologicznych hodowla tych zwierząt miała charakter ekonomiczny, czyli taki w którym zachowano właściwe proporcje między osobnikami kierowanymi do uboju, a pozostawianymi do dalszego rozrodu i użytkowania przyżyciowego w zakresie pozyskiwania mleka i wełny. Wskazuje na to odsetek kości zwierząt zabijanych w młodym wieku, w obu okresach mieszczący się w najczęściej spotykanym na stanowiskach archeologicznych zakresie między 5% a 8%³⁰. Brak danych dotyczących płci wyklucza możliwości wnioskowania na temat innych zabiegów hodowlanych stosowanych w odniesieniu do tych zwierząt. Niewiele wiadomo także na temat ich morfologii, poza tym, że kozy hodowane w okresie późnego średniowiecza

²⁸ A. Lasota-Moskalewska, *Przydatność rozkładu anatomicznego szczątków zwierzęcych do badań konsumpcji i rytuału pogrzebowego* (niepublikowany mps w zbiorach IA UW).

²⁹ K. Modzelewska, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.

³⁰ A. Lasota-Moskalewska, *Archeozoologia. Ssaki, op. cit.*

reprezentowały małą formę, o wysokości w kłębie ok. 63 cm. Była to forma powszechnie występująca na terenie ziem polskich od neolitu³¹. Nie można wykluczyć, że owce i kozy, przynajmniej sezonowo, wypasane były na obrzeżach lasów. Przemawia za tym fragment zuchwy kozy znaleziony w jednym z wczesnośredniowiecznych obiektów, z zębami pokrytymi osadem o złotym zabarwieniu, który czasem pojawia się u zwierząt wypasanych w warunkach leśnych. Podobne znalezisko pochodzi z wczesnośredniowiecznego Czermna³².

Ubój i rozbiór tuszy obu gatunków odbywał się poza zamieszkiwanym obszarem, co potwierdza mała liczba członów palcowych odnotowana dla okresu wczesnego średniowiecza i zupełny ich brak w późnym średniowieczu. Poza tym w obu fazach chronologicznych stwierdzono nadwyżkę kości bliższych odcinków obu kończyn, bez dysproporcji w udziałach między nimi. Wskazuje to, że mieszkańcy Chełma często spożywali łopatki i szynki i właśnie te części tuszy podlegały intensywnym zabiegom kuchennym, polegającym na ich dzieleniu na mniejsze części na drodze rąbania, głównie w poprzek trzonów. W okresie późnego średniowiecza nadwyżkom kości bliższych odcinków obu kończyn towarzyszył niedobór kości tułowia. Mógł on wynikać albo z istnienia zobowiązań podatkowych i wynoszenia poza zamieszkiwany teren tej części tuszy, albo też czynników tafonomicznych oddziałujących na te elementy anatomiczne podczas zalegania w ziemi. Fragmenty żeber i kręgów wyróżniają się większą kruchością i łatwiej ulegają destrukcji w porównaniu z kośćmi długimi³³. W związku z tym, że odnotowany niedobór nie był istotnie znaczący, druga z możliwości wydaje się w tym przypadku bardziej prawdopodobna.

Kolejnym gatunkiem stanowiącym uzupełnienie zajęć związanych z gospodarowaniem zwierzętami była świnia. Większą rolę ogrywała ona w okresie wczesnego średniowiecza, od XIV wieku jej znaczenie zmniejszyło się, a towarzyszył temu wzrost znaczenia bydła. Hodowla tego gatunku miała charakter typowo mięsny, na co wskazuje duży udział kości pochodzących od osobników zabijanych w młodym wieku, przed osiągnięciem dojrzałości morfologicznej. Dla okresu wczesnego średniowiecza wynosił on prawie połowę wszystkich szczątków tego gatunku; był więc wyższy niż na większości stanowisk archeologicznych, gdzie kształtuje się na poziomie ok. 30%³⁴. Zaobserwowano przy tym, że większość fragmentów pochodziła od osobników bardzo młodych, zabitych przed ukończeniem pierwszego roku życia, których mięso wyróżnia się pod względem walorów smakowych. W tym samym czasie odnotowano wyrównany udział kości samic i samców, co sugeruje, że podczas uboju nie stosowano selekcji pod względem płci. W okresie wczesnego średniowiecza spożywano mięso z różnych partii tuszy, choć ubój tych zwierząt, podobnie jak przeżuwaczy, odbywał się poza zasiedlonym

³¹ A. Lasota-Moskalewska, H. Kobryń, K. Świeżyński, *Two forms of domestic goats in Europe and Asia from the Neolithic Age to the Middle Ages*, *op. cit.*, s. 328–348.

³² B. Gwiazdowska, J. Piątkowska-Malecka, *Zwierzęta w gospodarce ludności wczesnośredniowiecznej osady w Czermnie-Kolonii (woj. lubelskie, stanowisko nr 3)*, w druku.

³³ R.L. Lyman, *Vertebrate taphonomy*, Cambridge 2001.

³⁴ A. Lasota-Moskalewska, *Archeozoologia. Ssaki*, *op. cit.*

obszarem. Mniej danych z późnego średniowiecza nie pozwala na wnioskowanie na temat stosowanych wówczas zabiegów hodowlanych oraz dystrybucji części tuszy tych zwierząt. Na podstawie badań morfologicznych stwierdzić można, że hodowano wówczas świnie reprezentujące formę udomowioną, a stada składały się z osobników o średnich rozmiarach ciała i wzroście ok. 70 cm. Nie odnotowano osobników należących do tzw. formy dziczej świnii, będącej efektem krzyżowania się formy udomowionej i dzikiej. Sugeruje to, że zwierzęta te trzymane były w zagrodach, nie stosowano zaś wypasu otwartego.

Wśród zwierząt udomowionych niebędących przedmiotem hodowli dla mięsa, znajdowały się pozostałości kostne konia, stanowiące w obu okresach chronologicznych niewielki udział, wynoszący poniżej 5%. Zwierzęta te trzymano długo i użytkowano przyżyciowo w transporcie lub pod wierzch. Pośrednio potwierdzają to także zmiany o charakterze patologicznym odnotowane na niektórych elementach kostnych i zębach tego gatunku znalezionych w obiektach datowanych na okres wczesnego średniowiecza. Dotyczyły one dwóch kręgów piersiowych, które były ze sobą zrośnięte. Zmiana ta najprawdopodobniej powstała z powodu stanu zapalnego w obrębie odcinka piersiowego kręgosłupa i mogła być efektem obciążenia tego osobnika. Druga zmiana uwidoczniła się na zębie, którego powierzchnia trąca miała nietypową powierzchnię starcia. Nie można wykluczyć, że powstała ona na skutek nieprawidłowo założonego wędzidla. Na przyżyciowe użytkowanie koni wskazują także dane dotyczące wieku, a mianowicie zdecydowana większość szczątków pochodziła od osobników dorosłych, tylko nieliczne od młodych. Na kilku fragmentach żeber konia znalezionych w obiektach z okresu wczesnego średniowiecza zaobserwowano ślady rąbania i cięcia, być może związane były one z obróbką kulinarną. W związku z tym należy liczyć się z możliwością sporadycznego spożywania koniny. Podobne ślady odnotowano także na innych stanowiskach z tego okresu, szczególnie na terenie grodów położonych we wschodniej części ziem polskich³⁵.

Niewiele wiadomo na temat morfologii koni użytkowanych przez mieszkańców Chełma. W okresie późnego średniowiecza odnotowano obecność kości koni średniorosłych, o wysokości w kłębie ok. 130 cm. Najprawdopodobniej należały one do lokalnej populacji, a wyglądem zbliżone były do tarpana.

Wśród zwierząt udomowionych niestanowiących przedmiotu konsumpcji, ale towarzyszących człowiekowi w życiu codziennym, odnotowano pojedyncze fragmenty kostne psa oraz dwa szkielety kota. Nieliczne szczątki pierwszego gatunku znajdowały się w obiektach z okresu wczesnego średniowiecza; na ich podstawie nie można nic powiedzieć na temat tych zwierząt. Przypuszczać tylko można, że pełniły funkcje stróżujące lub pasterskie, ewentualnie mogły być też wykorzystywane podczas polowań.

Dwa szkielety kota znaleziono w piwniczce z wczesnego i obiekcie mieszkalnym z późnego średniowiecza. Najprawdopodobniej zostały tam zakopane całe osobniki, w pierwszym przypadku młody, w drugim dorosły. W obu znaleziono prawie całe

³⁵ U. Iwaszczuk, *Animal husbandry on the Polish territory in the Early Middle Ages*, „Quaternary International” 2014, t. 346, s. 69–101.

szkielety, za wyjątkiem drobnych kości dystalnych odcinków kończyn, które ze względu na małe rozmiary mogły nie zostać zebrane podczas eksploracji obiektów. W związku z brakami w dokumentacji i zaginięciem materiałów osteologicznych trudno ocenić charakter tych znalezisk. Pozostałości kostne kota na innych stanowiskach występują nieliczne, nieco częściej zaczęły pojawiać się dopiero w okresie średniowiecza, co wiąże się z ich rolą w ograniczaniu plagi szczura wędrownego³⁶.

Podsumowując, można stwierdzić, że podstawą zajęć gospodarczych mieszkańców średniowiecznego Chełma była hodowla ssaków udomowionych, w nieznacznym stopniu uzupełniania łowiectwem ssaków dziko żyjących, przede wszystkim jelenia, łosia, dzika i sarny, rzadziej niedźwiedzia i tura lub żubra. Zwierzęta te dostarczały mięso do konsumpcji i stanowiły źródło skór i surowca kościanego. W okresie wczesnego średniowiecza hodowla miała charakter wielokierunkowy, mniej więcej równorzędną rolę odgrywały w niej wówczas bydło, owca, koza i świnia. W okresie późnego średniowiecza stała się ona bardziej wyspecjalizowana. Podstawą było wówczas bydło, uzupełniane małymi przeżuwaczami, a świnie nie odgrywały większej roli. Bydło początkowo trzymano głównie dla walorów przyżyciowych, następnie także dla mięsa. Należało ono do formy niskorosłej, krótkorogiej. Małe przeżuwacze hodowano w sposób ekonomiczny, zarówno dla mięsa, jak też mleka i wełny. Kozy reprezentowały małą formę. Świnie trzymano głównie jako źródło mięsa, wypasano je w systemie zagrodowym, a poszczególne osobniki cechowały się średnimi rozmiarami ciała. Ubój wszystkich gatunków zwierząt hodowlanych odbywał się poza zasiedlanym terenem. Spożywano różne partie tuszy tych zwierząt, najchętniej łopatki i szynki. Hodowano także średniorośle konie, które były użytkowane przyżyciowo pod wierzch lub w transporcie. Nie można wykluczyć, że w okresie wczesnego średniowiecza sporadycznie konsumowano koninę.

Изложение

Животные в хозяйстве средневекового Хелма (на примере костных останков с места номер 19 на улице Люблинской 14-20)

Целью работы является представление результатов археологического анализа костных останков, приобретённых во время археологических раскопок, проведённых в 1991, 1993 и 1994 гг. на рабочем месте номер 19 на улице Люблинской 14-20 в Хелме. Osteологические материалы изображали прежде всего остатки, оставшиеся после приёма мяса. Кроме того, найдено два молодых и взрослых кошачьих скелета. Костные останки добыты на территории пригорода с объектов от XIII в., раннего периода средневековья, а также из городского района из слоёв и от позднесредневековых объектов XIV–XV вв.. На их основе реконстру-

³⁶ A. Lasota-Moskalewska, *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa 2005.

ировано хозяйственные дела, связанные с заботой о животных за оба периода. Базой было животноводство одомашненных млекопитающих, в незначительной степени дополняемое отлавлыванием диких зверей, таких как олень, косуля, лось и кабан, а нерегулярно также медведь и тур или зубр. Эти виды составляли источник мяса, шкур и костяного сырья. В животноводстве главную роль играл скот, затем овцы и козы. Меньшее значение имели свиньи. В незначительном количестве разводили также лошадей. Со временем и преобразованием замкового центра в городской увеличилось значение скота, за счёт ослабевающего интереса к свинье, в то время как остальные виды имели похожее значение за оба хронологических периода. Первоначально скот использовали для молока, удобрения, рабочей силы, а в период позднего средневековья для мяса. Убой этих животных происходил вне заселённой территории. Единственно в позднем средневековье частично мог иметь место на площади в городском центре. Охотнее всего питались мясом лопатки и ветчины. Нельзя исключить, что в ранних средних веках эти элементы составляли также вид налоговых обязательств. В то время занимались короткорогатым низкорослым скотоводством. Овец и коз разводили как для мяса, так и для молока и шерсти. Козы из позднего средневековья представляли собой маленькую форму. Убой этих животных тоже происходил вне заселённого пространства. Разведение свинь было направлено для получения мяса. При убое, происходящем вне исследуемой территории, не употребляли селекции в половом отношении. Эти животные принадлежали к одомашненной форме и отличались средним размером тела; наиболее правдоподобно они паслись в дворовой системе. Лошадей держали долго, занимаясь верховой ездой и вьючными животными. Они представляли собой среднерослые особи, с виду похожие на тарпанов. Нельзя исключить, что их мясом люди питались время от времени в период раннего средневековья.

SUMMARY

ANIMALS IN THE ECONOMY OF MEDIEVAL CHEŁM (ON THE EXAMPLE OF BONE REMAINS FROM THE POST NR 19 AT 14-20 LUBELSKA STREET)

The main aim of this article is presentation of the results of zooarchaeology analysis of bone remains gained during excavation research carried out in 1991, 1993 and 1994 on the post nr 19 at 14-20 Lubelska Street in Chełm. Osteology materials were represented by leftovers after meat consumption. Moreover two skeletons of young and adult cat were found. Bone remains were excavated on the borough area from objects dated to the early Middle Ages (XIII century) and town area from layers and late medieval objects (XIV–XV centuries). Based on them, the reconstruction of activities connected with farming animals in different period was possible.

Tabela 1. Zestawienie szczątków kostnych pozyskanych ze stan. 19 przy ul. Lubelskiej 14–20 w Chelmie (użyte skróty: M-obiekt mieszkalny, JG-jama gospodarcza, P-piwniczka, DP-dolek postupowy, Ndo-niezydentyfikowany)

Chronologia	Obiekt/ Warstwa	Funkcja	Bydło	Owca/ koza	Owca	Koza	Świnia	Koń	Pies	Kot	Jeleń	Łoś	Sarna	Tur/ zubr	Dzik	Nieźwiedź	Prak	Ndo	Jesiotr	
XIII w.	1	M	37	24	2	1	23	5	1		1	1	1				5	12		
	2	JG	53	60	1	6	13	4	1			2	1		1		2	8		
	4	M	4	2			1				1									
	5	P	34	25	4	2	84	3		44		1			1	2	18	8	1	
	6	P	9	1			1									1				
	7	DP	1																	
	8	DP	1																	
	XIV–XV w.	IX		39	41	1	2	17	1			2			1	1		1	9	
X			8	4			2								1			1		
X–XI			26	9		1	7	2										6		
XI			8	1	2						1									
XII			16	9	3	1	5	4				1						1		
13		M	5	3			3	4									2			
14		M	28	26	2		13	2		51			1	1	1	1	1	15		
XVI w.		VII		20	8		1	4	1						2	1			1	
		VII–VIII		2																
		VIII		10		1		4	2										1	
XVII–XIX w.	I		34	6	3		10										1	3		
	II–III		7		1			1												
?	?		22	6	2	6	3											3		

Tabela 2. Rozkład gatunkowy szczątków

Identyfikacja zoologiczna	XIII w.		XIV–XV w.		XVI w.	XVII–XIX w.	?
Bydło	163	37,7%	130	44,1%	32	41	22
Owca/koza	118	27,3%	93	31,5%	8	6	6
Owca	7	1,6%	8	2,7%		3	2
Koza	9	2,1%	4	1,4%	2	1	
Świnia	123	28,5%	47	15,9%	4	10	6
Koń	12	2,8%	13	4,4%	5	1	3
Razem ssaki hodowlane	432	100,0%	295	100,0%			
Pies	2				2		
Kot	44		51				
Razem ssaki udomowione	479		346		53	62	39
Jeleń	4		3				
Sarna	2		1				
Łoś	4		1				
Tur/żubr			2		2		
Dzik	2		2		1		
Niedźwiedź	3						
Razem ssaki dzikie	15	3,0%*	9	2,5%&	3		
Ptaka	26		4			1	
Ryba (jesiotr)	1						
Niezidentyfikowane	28		32		2	3	3

* Udział kości ssaków dzikich policzono od sumy szczątków ssaków

Tabela 3. Skład anatomiczny szczątków kostnych z obiektów datowanych na okres wczesnego średniowiecza

Element anatomiczny	Bydło	Owca/ koza	Owca	Koza	Świnia	Koń	Pies	Kot	Jeleń	Łoś	Sarna	Dzik	Niedźwiedź
Poroże/Mozdżeń		1							2				
Czaszka	4	5			13			1					
Żuchwa	9	6		1	7	1		1					
Zęby	5	8	1		8	3						1	
Kręgi/K. krzyżowa	30	13			23	3		11					
Żebra/Mostek	41	35			28	1	2	1					
Łopatka	16	6			2			2					
K. ramienne	15	8	1	3	6			5			1		
K. promieniowa	5	5	1	4				3		2			
K. łokciowa	4	1		1	4			3		1			1
K. nadgarstka	1				2	1							
K. śródreżca	3				6			1					
K. miednicy	9	3			6			3					
K. udowa	3	4			6	1		2	1	1			
Rzepka	1												
K. piszczelowa	7	19			7	1		2	1		1	1	
K. strzałkowa					1			2					
K. piętowa	1	2	2		1			1					
K. skokowa	4	1	2		1								
K. stępu	2												
K. śródstopia					2			4					1
Metapodium					1			2					
K. rysikowa						1							
Człon palcowy I	1	1			1								
Człon palcowy III	1												
Człon palcowy ?	1				4								
Razem	163	118	7	9	123	12	2	44	4	4	2	2	3

Tabela 4. Porównanie udziałów ssaków dzikich i poszczególnych gatunków ssaków hodowlanych w różnych typach obiektów z okresu wczesnego średniowiecza oraz w warstwach i obiektach mieszkalnych z okresu późnego średniowiecza

Chronologia	Wczesne średniowiecze				Późne średniowiecze			
	Obiekty mieszkalne		Obiekty gospodarcze		Warstwy		Obiekty mieszkalne	
Gatunek								
Bydło	41	41,4%	96	32,0%	97	46,4%	33	38,4%
Owca/koza	29	29,3%	99	33,0%	74	35,4%	31	36,0%
Świnia	24	24,2%	98	32,7%	31	14,8%	16	18,6%
Koń	5	5,1%	7	2,3%	7	3,3%	6	7,0%
Razem	99	100,0%	300	100,0%	209	100,0%	86	100,0%
Ssaki dzikie	4	3,4	9	2,9	7	3,2	2	2,3

Tabela 5. Rozkład anatomiczny szczątków bydła, owcy, kozy i świni pozyskanych z obiektów datowanych na okres wczesnego średniowiecza

Odcinek ciała	Bydło		Owca/koza		MODEL	Świnia		MODEL
Głowa	18	11,0%	22	16,4%	20	28	22,8%	20
Tułów	71	43,6%	48	35,8%	43	51	41,5%	34
Kończyna piersiowa, odcinek bliższy	40	24,5%	30	22,4%	5	12	9,8%	4
Kończyna piersiowa, odcinek dalszy	4	2,5%		0,0%	8	3	2,4%	10
Kończyna miedniczna, odcinek bliższy	20	12,3%	26	19,4%	3	20	16,3%	3
Kończyna miedniczna, odcinek dalszy	7	4,3%	7	5,2%	7	4	3,3%	9
Człony palcowe	3	1,8%	1	0,7%	14	5	4,1%	20
Razem	163	100,0%	134	100,0%	100	123	100,0%	100

Tabela 6. Wymiary kości zwierzęcych (użyte skróty: Bd-największa szerokość końca dalszego, Bp-największa szerokość końca bliższego, SD-największa szerokość trzonu, DD-największa grubość trzonu, GLI-największa długość części bocznej, GLm-największa długość części przysrodkowej, SLC-najmniejsza długość szyjki łopatki, LA-długość panewki miednicy, DLS-największa długość podszwowa, Ld-długość powierzchni grzbietowej, HP-wysokość, BT-największa szerokość bloczka, WH-wysokość w kłębie)

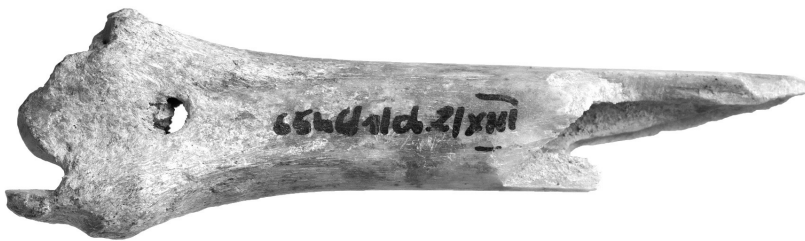
Chronologia XIII w.	Gatunek	Element anatomiczny	Rodzaj pomiaru	mm	Liczba punktów	Płeć	WH (w cm)
Bydło	K. ramienna	Bd		69, 72	38, 45		
	K. promieniowa	Bp-SD-DD		69	24		
	K. śródreżcza	Bp-SD-DD		49-28-30	28		
	K. skokowa	GLI-GLm-Bd		58-53-37, 56-51-33, 59-49-33	30, 25, 34		
XIV-XV w.	Bydło	Człon palcowy I	GL-Bp-Bd	56-25-26	40		
		Moździeń	obwód	147	28	samiec	
		Łopatka	SLC	48	55		
		K. śródreżcza	GL-Bp-Bd-SD-DD; Bp; Bd	160-45-45-20-18; 60; 57, 58		samica	96,0
		K. miednicy	LA	50			
		K. piszczelowa	Bd	60	50		
		K. skokowa	GLI-GLm-Bd	61-58-42, 54-51-35	38, 20		
		K. piętowa	GL	108	20		
		K. śródstopia	GL-Bp-Bd-SD-DD; Bp	215-43-52-24-26; 34, 40	14, 34	samica	
		Człon palcowy I	GL-Bp-Bd	52-24-22, 53-25-23, 53-26-23, 54-25-24	30, 34, 34, 38		
		Owca	Człon palcowy III	DLS-Ld-HP		58-48-36	
Bd-BT				34-30			
Bd				24, 26			
obwód				160	40		
Kozia	Człon palcowy III	Bd		24			
		obwód		160	40		
Świnia	Człon palcowy III	Bd		20	20		
		SLC		31	30		
		Bp		64			
		GL		32			
Konia	Człon palcowy III	LA		30	24		
		Bd		78			
		SLC		82	60		
		Bp		251-243-43-44-33-29			129,5
Łoś	Człon palcowy I	GLI-GL-Bp-Bd-SD-DD		86-35-32			
		GL-Bp-Bd		96			102,9
		GLI		55	80		
Dzik	Człon palcowy III	GLI					

Tabela 7. Skład anatomiczny szczątków kostnych z warstw i obiektów datowanych na okres późnego średniowiecza

Element anatomiczny	Bydło	Owca/ koza	Owca	Koza	Świnia	Koń	Pies	Kot	Jeleń	Łoś	Sarna	Tur/ żubr	Dzik
Poroże/Możdżeń			1	1					1				
Czaszka	5	9	1	1	5	1		1					
Żuchwa	8	8			7	1		2					
Zęby	5	4			5	2							
Kręgi/K. krzyżowa	9	4				1		14					
Żebra/Mostek	46	25			10			17					
Łopatka	7	4			2	1		3	1			1	1
K. ramienna	4	2	2		1			1			1		
K. promieniowa	3	9	2	1	4			2					
K. łokciowa	3	2				1		2					
K. nadgarstka	2												
K. śródreżca	6	1			1			3					
K. miednicy	3				3			1					
K. udowa	6	9			2	1		1	1				
Rzepka		1											
K. piszczelowa	5	10	2	1	4	1		2				1	
K. strzałkowa								2					
K. piętowa	3												
K. skokowa	2	1											1
K. stępu	2												
K. śródstopia	4	4			2	4							
Metapodium													
Człon palcowy I	5									1			
Człon palcowy III	2												
Człon palcowy ?					1								
Razem	130	93	8	4	47	13	0	51	3	1	1	2	2

Tabela 8. Rozkład anatomiczny szczątków bydła, owcy i kozy z okresu późnego średniowiecza

Odcinek ciała	Bydło		Owca/koza		MODEL
Głowa	18	13,8%	25	23,8%	20
Tułów	55	42,3%	29	27,6%	43
Kończyna piersiowa, odcinek bliższy	17	13,1%	22	21,0%	5
Kończyna piersiowa, odcinek dalszy	8	6,2%	1	1,0%	8
Kończyna miedniczna, odcinek bliższy	14	10,8%	23	21,9%	3
Kończyna miedniczna, odcinek dalszy	11	8,5%	5	4,8%	7
Człony palcowe	7	5,4%		0,0%	14
Razem	130	100,0%	105	100,0%	100



Fot. 1. Fragment kości piszczelowej owcy lub kozy ze śladami rąbania w poprzek trzonu i otworem wykonanym w części nasady dalszej kości



Fot. 2. Fragment śródreńca bydła ze śladami zacięć na trzonie



Fot. 3. Fragment żebra bydła ze śladami rąbania, cięcia i filetowania (poniżej) i fragment żebra bydła, z którego wykonano zgrzebło poprzez uformowanie ostrza i części pracującej na jednym z krótszych boków (powyżej)



Fot. 4. Fragment poroża jelenia ze śladami rąbania



Fot. 5. Fragmenty dwóch zrośniętych w wyniku przebytych zmian chorobowych trzonów kręgów piersiowych konia

PAWEŁ SYGOWSKI

CERKIEW WE WSI RÓWNO I JEJ KAPLICA FILIALNA W WOŁCZKOWYM PRZEWOZIE, W DEKANACIE CHEŁMSKIM, UNICKIEJ DIECEZJI CHEŁMSKIEJ W XVIII WIEKU¹

Wieś Równo (dziś Рівне) położona jest po wschodniej stronie doliny Bugu (ok. 5 km od rzeki), 6 km na północny wschód od miasteczka Świerże, 26 km na północny wschód od Chełma i 16 km na zachód od Lubomla. Wołczkowy Przewóz (wieś dziś nieistniejąca) był położony przy przeprawie przez Bug, także po wschodniej stronie rzeki, 5 km na południe od Równa, 24 km na wschód od Chełma i 18 km na zachód od Lubomla. Przed rozbiorem Rzeczypospolitej obie wsie leżały na terenie ziemi chełmskiej, województwa ruskiego; obecnie znajdują się na terenie Ukrainy w „lubomelskim rajonie, wołyńskiej obłasti”.

Wspomniana wieś Wołczkowy Przewóz, zwana początkowo tylko Przewóz, założona została zapewne przez ród Wołczków (zob. niżej) i była później ich własnością. Stąd jej późniejsza nazwa – Wołczkowy Przewóz – stosowana co najmniej do końca XVIII wieku². Po zajęciu Wołynia w 1795 roku Rosjanie nie zorientowani w pochodzeniu nazwy wsi, zmienili z czasem jej nazwę na Wilczy Przewóz, i takie określenie przetrwało w czasie II Rzeczypospolitej, przez cały okres międzywojenny³. Po wybuchu

¹ Dzieje parafii we wsi Równo w XIX i XX wieku (do czasów II wojny światowej) były tematem artykułu Ołeksandra Otapiuka – zob.: О. Остапюк, *З історії церкви села Рівне Любомльського району*, [w:] *Волинська ікона: дослідження та реставрація. Науковий збірник. Випуск 20*, Матеріали XX міжнародної наукової конференції, м. Луцьк, 27–28 серпня 2013 року, Луцьк 2013, с. 249–256. Autor przy opracowaniu swojego tekstu korzystał z materiałów archiwalnych tylko z archiwów ukraińskich, dlatego jego artykuł obejmuje głównie czasy kiedy Wołyń należał do Cesarstwa Rosyjskiego, a cerkiew we wsi Równo była cerkwią prawosławną. Poniższy tekst, oparty na badaniach w Archiwum Państwowym w Lublinie, dotyczy XVIII wieku – czasów Rzeczypospolitej przedrozbiorowej – kiedy cerkiew we wsi Równo była cerkwią unicką, czyli należąca do wyznania, które powstało w Rzeczypospolitej, wytworzyło swoistą kulturę religijną łączącą tradycję Kościoła wschodniego z tradycją Kościoła zachodniego. Tradycja ta najdłużej przetrwała na terenie unickiej diecezji chełmskiej (do czasu jej likwidacji przez Rosjan w 1875 roku). Jednym z założeń poniższego artykułu jest przypomnienie tej tradycji na przykładzie dziejów cerkwi w Równie oraz jej filialnej kaplicy w Wołczkowym Przewozie. Jest też przyczynkiem do dziejów ziemi chełmskiej.

² Tak nazywana jest wieś we wszystkich omawianych niżej wizytacjach unickiej diecezji chełmskiej z XVIII wieku (zob. niżej).

³ Zmiany nazwy wsi widoczne na kolejnych rosyjskich mapach z XIX i pocz. XX w. oraz na mapie WIG z okresu międzywojennego. W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* (dalej: SGKP) wieś określana

II wojny światowej i podziale terenu Polski pomiędzy Niemcy i sojusznicy z nimi Związek Sowiecki, granicę między okupantami ustalono na rzece Bug. Sowieci utworzyli we wsi posterunek wojskowy. W czasie ataku Niemiec na ZSRR w czerwcu 1941 roku brońący posterunku żołnierze pod dowództwem Starowojtowa – lejtnantsa Armii Czerwonej, poległi wraz z dowódcą, a wieś uległa w dużej części zniszczeniu. Po wojnie wieś przeniesiono nieco dalej na wschód i zmieniono jej nazwę na Strowojtowoje⁴. Dziś, po powstaniu niezależnego państwa ukraińskiego, pamięć o radzieckim bohaterze trwa nadal, i wieś nadal nosi nazwę Starowojtowoje (Старовойтове).

Przedstawiciele rodu Wołczków – ruskiej szlachty, pojawili się na ziemi chełmskiej już w 1 połowie XV wieku – jeden z nich był starostą chełmskim w latach 1429–1430. Wkrótce starostą chełmskim został także kolejny z Wołczków – Piotr Rokutowicz, odnotowany jako starosta w latach 1443–1444⁵, w czasach panowania króla Władysława Warneńczyka. Piotr Rokutowicz otrzymał od króla zapewne wieś Świerże, a na pewno, przywilejem wydanym w Budzie 12 czerwca 1444 roku, uzyskał wsie Równo i Pławarnice. Wkrótce Władysław Warneńczyk dodał mu jeszcze kolejne dobra na terenie województwa ruskiego. W przeprowadzonym w 2 połowie XV wieku podziale tych dóbr – pomiędzy Andrzejem Wołczkiem, synem Piotra, a jego bratem Piotrem, wymieniono następujące wsie należące do ich ojca: Świerże, Dorohusk, Kamień, Pławarnice, Berezno, Hnieszów, Równo i Przewóz⁶. W 2 połowie XVI wieku nastąpił podział dóbr Świerże pomiędzy Janem, Mikołajem i Piotrem Wołczkami. Jan otrzymał Świerże, Mikołaj – Równo i Przewóz, Piotr – Pławarnice, Berezno i Hnieszów. Równo i Przewóz pozostały w rękach Wołczków co najmniej do trzeciej ćwierci XVII wieku, zaś inne wsie należące do tej rodziny przeszły drogą koligacji lub kupna do innych rodzin⁷. W Równie Wołczkowie założyli prawosławną parafię i ufundowali cerkiew pw. św. Eustachego Męczennika – nastąpiło to być może już pod koniec XVI wieku⁸. Duchowny parafii rówieńskiej wymieniony jest wśród duchowieństwa, już unickiego, zawezwanego przez biskupa chełmskiego Atanazego Pakostę, na soborczyk w Chełmie w 1619–1620 roku, i obecnego na tym spotkaniu⁹. Nie znana dziś sytuacja, być może pożar niedawno zbudowanej cerkwi, spowodowała, że w 1624 roku wzniesiona została kolejna cerkiew i na ręce ówczesnego parocha Atanazego Atanasowicza nadany został nowy dokument, określający uposażenie parafii oraz prawa i obowiązki proboszczów i parafian. Dokument podpisali

jest jako Wołczków alias Wołczy Przewóz (t. 13, Warszawa 1893, s. 864) lub Wołczków Perewoz (t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 700).

⁴ Informacje od Leona Popka i Ołeksandra Ostapiuka, za które im dziękuję. Zmiana nazwy wsi miała miejsce zapewne w latach 60. XX wieku.

⁵ *Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992, s. 276.

⁶ J. Stefański, *Świerże, gmina Dorohusk, województwo chełmskie. Studium historyczno-ruralistyczne*, Lublin 1991 (mpis: Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Lublinie, sygn. 432 [Urbanistyka]), s. 26.

⁷ J. Stefański, *op. cit.*, s. 27–28.

⁸ A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do roku 1596*, Lublin–Chełm 1999, s. 234.

⁹ I. Skoczylas, *Sobory eparchii chełmskiej XVII wieku. Program religijny Slavia Unita w Rzeczypospolitej*, Lublin 2008, s. 135, 137.

ówcześni właściciele wsi – Samuel, Daniel, Rudolf i Władysław Wołczkowie. Nową cerkiew poświęcił 20 września 1625 roku wspomniany wyżej unicki biskup chełmski Atanazy Pakosta¹⁰.

W 1648 roku w czasie powstania Chmielnickiego Kozacy przechodzili przez tereny nadbużańskie. Jednym z haseł tego powstania była likwidacja unii, toteż Kozacy bili i wypędzali unickich proboszczów, niektórych mordowali, niszczyli cerkwie i palili archiwa cerkiewne¹¹. Spowodowało to protestację duchowieństwa unickiego eparchii chełmskiej do króla przeciwko prześladowaniu cerkwi unickiej tej diecezji¹². W kolejnych latach dotarły tu wojska moskiewskie – w czasie pochodu na Lublin (1655), zapewne też wkrótce wojska szwedzkie – w czasie „potopu” (1655–1656), jak i oddziały siedmiogrodzkie pod dowództwem Rakoczego – w czasie pochodu na Brześć (1657). Przemarsze tych wojsk raczej nie ominęły Równego. Zapewne wówczas kolejny raz uległa zniszczeniu cerkiew i jej dokumenty, skoro w 1658 roku wydany został ponownie dokument erekcyjny dla parafii, podpisany przez Daniela Krzysztofa Wołczka, Andrzeja Wołczka, Helenę z Wołczków Bobowską i Piotra Bobowskiego¹³.

Na obecnym etapie badań nie wiadomo, co działo się ze wsią Równo przez kolejnych kilkadziesiąt lat. Wiadomo, że na terenie należących do niej gruntów została założona w XVII wieku wieś Woła Rowieńska, która wkrótce przyjęła nazwę Ostrówki¹⁴. Nie wiadomo też nic o parafii unickiej w tym okresie. O cerkwi wiadomo jedynie, że w 1696 roku cerkiew w Równie wchodziła nadal w skład protoprezbiterii chełmskiej, unickiej diecezji chełmskiej¹⁵. W drugiej połowie XVII wieku bądź na początku XVIII wieku zmienili się właściciele wsi, zostali nimi Ołędzcy herbu Rawicz, którzy byli w tym czasie także właścicielami innych wsi (m.in. wsi Świerż i Ostrówek) w tej okolicy¹⁶. Kiedy dokładnie Ołędzcy pojawili się w Równie, dokładnie nie wiadomo. Wiadomo, że w 1644 roku dobra Świerże nabył Mikołaj Firlej herbu Lewart, a ok. 1668 roku jego córka Maria Sylwia poślubiła Andrzeja Ołędzkiego – kasztelana chełmskiego (1674). Ich syn Wojciech Mikołaj Ołędzki – starosta szmeltyński, został w 1717 roku też kasztelanem chełmskim. Z małżeństwa z Teresą Jełowiecką miał dwóch synów, z których Andrzej – starosta raclawicki, chorąży krasnostawski, także został kasztelanem chełmskim (w 1752)¹⁷. Jednakże wkrótce zmarł (1756)¹⁸. To właśnie Andrzej Ołędzki – kasztelan

¹⁰ O. Остапюк, *op. cit.*, s. 249.

¹¹ A. Gil, *Chełmska diecezja unicka 1596–1810. Dzieje i organizacja*, Lublin 2005, s. 78–81.

¹² I. Skoczyła, *op. cit.*, s. 148–150.

¹³ O. Остапюк, *op. cit.*, s. 249.

¹⁴ M. Biernat, *Kościół parafialny pw. św. Andrzeja Apostoła w Ostrówkach*, [w:] *Kościół i klasztorzy rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 22: *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2014, s. 192.

¹⁵ A. Gil, *Chełmskie diecezje obrządku wschodniego. Zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5: *Miejsce i rola Kościoła greckokatolickiego w Kościele powszechnym*, Przemyśl 2000, s. 45.

¹⁶ J. Stefański, *op. cit.*, s. 27–28; M. Biernat, *op. cit.*, s. 192.

¹⁷ *Urzędnicy województwa*, *op. cit.*, s. 155.

¹⁸ J. Stefański, *op. cit.*, s. 27–28; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Warszawa 1915, s. 302–304; *Urzędnicy województwa*, *op. cit.*, s. 154.

chełmski – wymieniany jest jako właściciel wsi Równo i kolator tutejszej cerkwi w najstarszej zachowanej w Archiwum Państwowym w Lublinie wizytacji – z 1744 roku¹⁹. Równo nie należało tylko do Olędzkich. W 1744 roku jako współkolator parafii unickiej w Równie wymieniony jest Feliks Bliziński. W czasie kolejnej wizytacji – w 1759 roku – kolatorstwo częściowo należało do „PP Olęskich”, a częściowo „do różnych Jch~ciów”. Uratowaną wówczas z kolejnego pożaru cerkwi Puskę „pro Venerabili” przechowywała pani Przyłuska, czyli Konstancja z Wereszczyńskich – wdowa po Andrzeju Olędzkim, matka trójki ze wspomnianych wyżej „Olęskich”²⁰, która wyszła ponownie za mąż za Tadeusza Przyłuskiego herbu Lubicz – starostę hadziackiego, właściciela Świerż²¹. „Olęscy” to zarówno Franciszek (późniejszy biskup kambizopolitański) – syn Andrzeja z pierwszego małżeństwa z Katarzyną Wolską, oraz trzej synowie z trzeciego małżeństwa z Konstancją z Wereszczyńskich – Ignacy, Feliks i Kajetan²². W 1774 roku kolatorstwo należało nadal do „Pani Przyłuskiej” oraz do „Innych”²³, a w 1779 r. już tylko do „Olęskich”²⁴.

W wyniku podziału należących do Olędzkich dóbr, Ignacy otrzymał Żalin, Okopy, Wólkę Świerżowską i wkrótce dokupił Kamień i Równo (od matki?); Feliks żonaty z Różą Węgleńską otrzymał Świerże, a Kajetan Ostrówki i Wolę Ostrowieńską²⁵. W 1780 roku Olędzcy nie są wymienieni wśród kolatorów „prezentujących” nowego parocha do cerkwi – prezentę podpisali Andrzej Kaznowski herbu Jastrzębiec – komornik ziemi chełmskiej, Cyriak Lisecki – regent grodzki chełmski i Antoni Bliziński herbu Korczak – skarbnik krasnostawski²⁶. Jako kolatorów wymienia ich także wizytator w 1789 roku – dodając niewymienionego z imienia Olędzkiego – kasztelanica chełmskiego (jeden z wyżej wymienionych synów Andrzeja)²⁷. W tym też czasie Andrzej Kaznowski spłacił z nieznanymi kwot zapisanych na „Ruwnie” swojego bratanka Kajetana, a w 1790 roku nabył „drugą część Ruwna”²⁸. Jako kolator wymieniany jest on także w 1793 roku, a współkolatorem był wówczas Daniel Bolgrum – starosta makowski lub michowski (?)²⁹.

Po zajęciu tej części Rzeczypospolitej i diecezji chełmskiej przez Rosjan w 1795 roku zmieniły się struktury administracji terenowej i cerkiewnej – wieś znalazła się na terenie powiatu włodzimierskiego, guberni wołyńskiej, a parafia (zamieniona od razu na prawosławną) – w powiecie włodzimierskim, należącym do prawosławnej eparchii

¹⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Chełmski Konsystorz Greckokatolicki (dalej: CHKGK), sygn. 107, k. 196.

²⁰ APL, CHKGK, sygn. 110, s. 38.

²¹ J. Stefański, *op. cit.*, s. 28; S. Uruski, *op. cit.*, t. 15, Warszawa 1931, s. 51.

²² S. Uruski, *op. cit.*, t. 13, Warszawa 1915, s. 304.

²³ APL, CHKGK, sygn. 119, k. 76.

²⁴ APL, CHKGK, sygn. 124, k. 17v.

²⁵ J. Stefański, *op. cit.*, s. 28.

²⁶ APL, CHKGK, sygn. 135, k. 126; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 9, Warszawa 1906, s. 364; A. Boniecki, *op. cit.*, t. 1, Warszawa 1899, s. 277.

²⁷ APL, CHKGK, sygn. 131, k. 220.

²⁸ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 9, Warszawa 1906, s. 367.

²⁹ APL, CHKGK, sygn. 135, k. 127v.

żytomierskiej. Właścicielami wsi pozostali Kaznowscy – w 1813 roku był nim Wincenty Kaznowski wspólnie z Wincentym Śliwowskim³⁰.

Nieco inaczej wyglądało kolatorstwo kaplicy we wsi Wołczkowy Przewóz, należącej do parafii w Równie. Wspominana od 2 połowy XV wieku wieś należała początkowo do Wołczków, stąd późniejszy pierwszy człon jej nazwy. Wołczkowie byli jej właścicielami do co najmniej 2 połowy XVII wieku (zob. wyżej). Można przypuszczać, że atrakcyjność posiadania tej wsi wiązała się z jej położeniem przy przeprawie przez Bug i związanym z tym poborem opłat za przewóz. Podobnie jak w przypadku Równa, ustalenie kolejnych właścicieli wsi w 2 połowie XVII i 1 połowie XVIII wieku wymaga dużo szerszej kwerendy archiwalnej.

Wiadomo, że w 1744 roku wieś Wołczków Przewóz wchodziła w skład parafii w Równie³¹. Podczas wizytacji parafii Równo w 1759 roku wizytator – unicki biskup chełmski Maksymilian Ryłło zanotował, że w 1753 roku: „W: Imc Czulski Kanclerz Katedralny Chełmski” wznosił kaplicę pw. św. Barbary na miejscowych „mogiłkach” (na cmentarzu). Kaplica została przyłączona do parafii w Równie, ale „Patronus tej Kaplicy optat żeby była przyłączona do Berdyskiej Cerkwi” i proponował, żeby obsługiwał ją opłacany przez niego wikary; jednak tak się nie stało³². Ksiądz Laurenty Czulski to ważna postać w chełmskiej unickiej kurii biskupiej – w 1735 roku był już kanclerzem, a w 1752 roku został generalnym prokuratorem kapituły chełmskiej³³. Ponadto, można przypuszczać był jeszcze członkiem kapituły w czasie wizytacji kaplicy, przeprowadzonej przez biskupa Ryłłę w czerwcu 1759 roku. Brak informacji o kontekście intencji ufundowania tu kaplicy przez księdza Czulskiego, i tego, czy był on wówczas właścicielem tej wsi, czy może był nim w tym okresie jednak ktoś inny.

W czasie kolejnych wizytacji, w latach 1774–1779, Wołczkowy Przewóz należał już do Łukasza Węgleńskiego herbu Szreniawa³⁴ – chorążego, a od 1775 roku podkomorze go chełmskiego³⁵. W latach 80. XVIII wieku wieś raczej nie zmieniła właściciela, skoro w 1789 r. odnotowano, że wyposażenie rujnującej się tutejszej kaplicy „odebrane dostało do dworu klesztowskiego”, a właścicielem Klesztowa i kolatorem tamtejszej cerkwi był wspomniany Łukasz Węgleński³⁶. Nie wykluczone, że właścicielem Wołczkowego Przewozu pod koniec XVIII wieku był któryś z właścicieli Równa.

O tym, jak wyglądała pierwsza cerkiew we wsi Równo i kolejne wznoszone tam w XVII wieku cerkwie – nie wiadomo nic. Z zapisu najstarszej z zachowanych w archiwum lubelskim wizytacji – z 1744 roku dokonanej przez unickiego biskupa chełmskiego

³⁰ O. Остапок, *op. cit.*, s. 249–250.

³¹ APL, CHKGK, sygn. 107, k. 196v.

³² APL, CHKGK, sygn. 110, s. 37.

³³ W. Bobryk, *Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 86, 89.

³⁴ M. Ludera, *Łukasz Węgleński z małżonką – fundatorzy dawnej cerkwi w Klesztowie. O stosunkach na pograniczu wyznaniowym Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, *Prace Historyczne* 144, 2017, z. 1, s. 59–82.

³⁵ APL, CHKGK, sygn. 119, k. 78; APL, CHKGK, sygn. 124, k. 393v; *Urzednicy województwa, op. cit.*, s. 274.

³⁶ APL, CHKGK, sygn. 131, k. 221.

Felicjana Filipa Wołodkiewicza³⁷, można przypuszczać, że ówczesna cerkiew mogła być wzniesiona jeszcze w 2 połowie XVII wieku, gdyż była niewielka – miała tylko dwa okna, zapewne po jednym w nawie i prezbiterium, oraz niewielkie okienko w zakrystii. Ponadto świątynia ta wymagała już remontu „w ścianach i dachach”, a jej „opasanie” – czyli obiegające jej ściany w połowie ich wysokości zadaszenie (dookoła całej cerkwi) – „precz opadło”. Jednak obecność zakrystii wskazuje raczej na późniejsze powstanie cerkwi, gdyż w starszych cerkwiach jej rolę pełniła przestrzeń w prezbiterium za ikonostasem, dlatego że była niewidoczna dla wiernych w nawie.

Informacje o ówczesnym wyposażeniu wnętrza są niezwykle skromne. Wizytator nie opisuje ołtarza głównego, ikonostasu i innych elementów wyposażenia, kwituje ich obecność tylko uwagą, że cerkiew jest „w ołtarzach i obrazach porządna”. Co wskazuje na to, że były tu ołtarze boczne, które pojawiają się w cerkwiach już w końcu XVII wieku, choć ich obecność formalnie usankcjonowana została dopiero w uchwałach „Synodu zamojskiego” w 1720 roku³⁸.

Tutejsza ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem musiała cieszyć się lokalnym kultem, co nie jest zaznaczone w tekście wizytacji, ale na co wskazuje obecność dwóch srebrnych koron – „jedna mniejsza druga większa” – i kilku srebrnych wotów: tabliczki, gwiazdy „z rużyczką” i dwóch „Łubek”. Wewnętrzna ozdoba cerkwi była dodatkowo wzbogacona dekorującymi obrazami kolorowymi „zasłonkami” z drogich tkanin – parą „dwoistych tabinowych” zielonych, pomarańczową tabinową, „kitaykową rużową, puł iedwabną w paski” (tradycja takiego zdobienia ikon przeszła w 2 połowie XIX wieku w zwyczaj dekorowania ich haftowanymi, ludowymi ręcznikami). Z pięciu odnotowanych wówczas chorągwi niektóre zapewne były także z droższych tkanin.

Naczynia liturgiczne były tradycyjne i dosyć dobre: „Puszka pro Venerabili” – już nie drewniana, ale jeszcze cynowa (zalecana była srebrna)³⁹, natomiast srebrny już był kielich – połączany (z dziesięcioma „kamyczkami czeskimi”) oraz srebrna „Patyna” połączana „marcypanowo”. Drugi kielich był cynowy, z cynową pateną i łyżeczką. Z innych sprzętów trzeba należy wymienić dwie kadzielnice mosiężne, dwie ampułki cynowe, a z nowinek unickich – dwa dzwonki „do Elewacyi” (ołtarzowe).

Większość ksiąg liturgicznych była drukowana, w tym jeszcze prawosławny *Mszał* (Służebnik) lwowski, ale dwa *Trebniki* były już unickie – pochodziły z drukarni w Uniowie; pisane księgi to *Triod Cwietna* i *Prazdnia*.

³⁷ APL, CHKGK, sygn. 107, k. 196–196v.

³⁸ P. Sygowski, *Wyposażenie unickiej cerkwi pw. św. Jana Ewangelisty w Rzeczycy k. Kamieńca Litewskiego (na podstawie opisu wizytacyjnego z roku 1725)*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku, ze zbiorów polskich. Katalog wystawy zorganizowanej przez Muzeum Zamek Górków w Szamotułach i Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, kwiecień–sierpień 2001*, Gniezno 2001, s. 75–77.

³⁹ P. Sygowski, *Unickiego biskupa Józefa Lewickiego „Rewizya Cerkwiy Znaiduiących się w Dyecezyach Naszych Chełmskiej y Bełzkiej” – rozpoczęta 29 grudnia 1720 r.* [V. S.], „Studia Archiwalne” 2006, t. 2, s. 220; idem, *Unicka diecezja chełmska w protokołach wizytacyjnych biskupa Maksymiliana Ryłły z lat 1759–1762*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5: *Miejsce i rola Kościoła greckokatolickiego w Kościele powszechnym*, Przemysł 2000, s. 267.

Cerkiew uległa pożarowi 24 grudnia 1758 roku (według *Nowego kalendarza*)⁴⁰. Wizytujący parafię w Równie w czerwcu 1759 r. unicki biskup chełmski Maksymilian Ryłło zapisał, że „Cerkiew zgorzała ze wszystkim, na mieyscu pogorzelska kaplica nikkczemna jest wybudowana. Ani Apparatów [szat liturgicznych – P.S.] ani Xiąg ani Srebra [sprzętów liturgicznych – P.S.]”. Zachował się jedynie kielich cynowy i srebrna, wyślaczana „Puszka”, którą przechowywał w Świerżach „Pani Przyłuska Starościna Hadziacka”⁴¹ – czyli wspomniana wyżej Konstancja z Wereszczyńskich 1° voto Olędzka, 2° voto Przyłuska.

Skoro kaplica stała, pomimo że w niezbyt dobrym stanie, biskup nie nakazywał natichmiasutowego wzniesienia nowej cerkwi, tylko we wskazaniach powizytacyjnych dla parocha zwrócił głównie uwagę na pozyskanie podstawowego wyposażenia – „Mszału, aparatów” (szat), kielicha srebrnego, oraz na uzyskanie kopii dokumentów (szczególnie dokumentu erekcyjnego), a także nakazał założenie nowych ksiąg metrykalnych. Z innego wyposażenia cerkiewnego zachowały się trzy dzwony „niedawno ulane”. W większy z nich paroch powinien trzy razy dziennie dzwonić – „Rano w wieczór y w południe na Anioł Pański”. Cmentarz przycerkiewny był ogrodzony, a na jego terenie znajdował się grobowiec – „Grób murowany ... Heretycki”, który wizytator zalecił „exhumare i kości na ustroniu zakopać”. To wyjątkowa sugestia odnotowana w wizytacjach w XVIII wieku. Zapewne był to grobowiec kogoś znacznieszego, być może z rodziny poprzednich kolatorów, z których ktoś mógł być np. protestantem.

Wzniesienie nowej cerkwi nakazał wizytator w 1767 roku⁴², wizytacja ta jednak nie zachowała się. O nakazie tym dowiadujemy się z kolejnej zachowanej wizytacji – z 1774 roku 8 kwietnia tego roku do Równa przybył delegowany przez biskupa Ryłłę ks. Faustyn Kauba (Kaube) – „Regens Seminarium Diecezji Cheł[mskiej] y Beł[skiej]”. Zamiast nowej cerkwi zastał starą kaplicę „gnuśną y nikkczemną ... słomą pokrytą”. We wnętrzu znajdowały się zapewne dwa ołtarze – główny i boczny, na co wskazuje obecność dwóch „antymisów” (antimension) i dwóch antepediów. Wizytator odnotował obecność niezbędnych do sprawowania liturgii sprzętów: „Puszki p. conservando Venerabili” – srebrnej, wyślaczonej wewnątrz i z zewnątrz, oraz srebrnego kielicha i dwóch łyżeczek, mirnic cynowych *dwoistych*, mosiężnego „trybularza” (kadzielnicy), dwóch dzwonek ołtarzowych i jednego kompletu szat liturgicznych. Z innego wyposażenia wymieniono malowany krzyż procesjonalny, feretron, trzy chorągwie „malowane” stare. Wśród skromnego zestawu ksiąg liturgicznych były księgi druku poczajowskiego – czyli unickie: *Mszał* (Służebnik) i *Trebnik*, a ponadto *stara* Ewangelia. Obecność starych elementów wyposażenia świadczyć może o tradycji przekazywania tu zbytegnego wyposażenia z okolicznych cerkwi, ewentualnie coś uratowano z pożaru cerkwi. Trzy dzwony na Słupach, czyli wiszące w prowizorycznej dzwonnicy, to zapewne zostały „niedawno ulane”.

⁴⁰ APL, CHK GK, sygn. 110, s. 34.

⁴¹ *Ibidem*, s. 38.

⁴² APL, CHK GK, sygn. 131, k. 221 – wizytatorem był ks. Faustyn Kauba (odnotowywany też jako Kaube), bazylianin – ówczesny „Wikary Katedry Chełmskiej”, delegowany przez biskupa Maksymiliana Ryłłę.

W *Dekretach* powizytacyjnych ks. Kauba zauważył, że dotychczasowy brak cerkwi wynika zarówno „przez częste odmienianie administratorów [proboszczów – P.S.]” oraz „uporczywość parochian”, którzy nie czynią żadnych przygotowań „do zbudowania nowej cerkwi”. Na skutek reprimendy wizytatora, parafianie „przyobiecali” w ciągu roku wybudować nową cerkiew. Gdyby tego nie uczynili, to dotychczas stojąca „Kaplica w Interdykt ... powinna będzie podpadać” i nie wolno w niej odprawiać liturgii ani „grzebać umarłych”. Brak podjętych działań dla odbudowy cerkwi mógł wiązać się także z tym, że ówczesny proboszcz – ks. Jakub Ulanicki, był już w podeszłym wieku i swoim zachowaniem (m.in. „włóceniem się do karczmy”) wzbudził zaniepokojenie w kurii biskupiej. Ksiądz ten „za Jego popełnione występki” miał się stawić do Chełma „na niedziel dwie”. W tym czasie parafią miał opiekować się ksiądz administrator kaplicy w Wołczkowem Przewozie.

Udzielona przez wizytatora reprimenda odniosła skutek. Kiedy 5 lat później – 24 stycznia 1779 roku – ks. Kałba przybył na ponowną wizytację, zastał cerkiew „w ścianach y dachach nowo wybudowaną”, choć wymagającą jeszcze uzupełnień – wstawienia zamków do drzwi i krat do okien, wstawienia ołtarza bocznego, wykonania konfesjonału i dokończenia stojącej obok cerkwi dzwonnicy – pokrycia jej gontowym dachem i oszalowania ścian.

Czas i okoliczności powstania nowej cerkwi są nie do końca jasne, gdyż wspomniany wyżej ks. Ulanicki był skonfliktowany z parafianami, którzy skarżyli się na niego wizytatorowi – na czynione „zgorszenia” (na swary, wyrządzane szkody, kierowane do nich wyzwiska i przekleństwa). Co może wskazywać, że realizacja budowy świątyni raczej nie była jego zasługą, ale bardziej może parafian i kolatorów. Z dokumentu erekcyjnego parafii wiadomo, że parochowie mieli możliwość pozyskiwania drzewa z należących do kolatorów lasów – w celach budowlanych i na opał. Nie można jednak wykluczyć, że ks. Ulanicki starał się też jakoś włączyć w odbudowę cerkwi, a udział kolatorów w powstawaniu budowli wydaje się także oczywisty. Świątynię poświęcił ks. Jan Gruszecki – dziekan chełmski⁴³.

Informacja ze stycznia 1779 roku, że cerkiew jest nowa i w detalach nie zakończona, wskazuje, że wznoszenie zasadniczej bryły budynku zakończono w 1778 roku, a budowę rozpoczęto być może w 1776 roku, o czym informacja znajduje się w dużo późniejszym rosyjskim zapisie archiwalnym – z 1844 roku⁴⁴. Można przypuszczać, że zapis ten był oparty na nieznanych bliżej dokumentach znajdujących się w cerkwi.

O tym, jak wyglądała nowa cerkiew i jakie miała wyposażenie, dowiadujemy się z kolejnych, zachowanych w archiwum lubelskim wizytacji – z 1779, 1789 i 1793 roku⁴⁵.

⁴³ APL, CHKGK, sygn. 135, k. 126v.

⁴⁴ O. Остапюк, *op. cit.*, s. 250.

⁴⁵ Dokumentacja wszystkich tych wizytacji znajduje się w Archiwum Państwowym w Lublinie, w zespole Chełmskiego Konsystorza Grekokatolickiego: z roku 1779 – sygn. 124, k. 17v–19; z roku 1789 – sygn. 131, k. 220–221v; z roku 1793 – sygn. 135, k. 126–128. Dla przejrzystości tekstu każde odwołanie do konkretnej sytuacji nie będzie opatrzone przypisem, tylko zamieszczoną w tekście datą. Wizytatorem w 1789 roku był ks. Olimpiusz Zaykowski, rektor Seminarium Duchownego w Chełmie – delegowany przez „Theodozy-

Brak wizytacji z 1782 roku, o której tylko wiemy, że była przeprowadzona, a jeden z egzemplarzy jej dotyczący znajdował się w parafialnym archiwum⁴⁶.

Nowa cerkiew, sądząc z informacji o niej we wspomnianych wizytacjach oraz z zachowanej fotografii z okresu międzywojennego, wyglądała podobnie do innych, wznoszonych wówczas na terenie diecezji chełmskiej. Posiadała bryłę zbliżoną do kościołów rzymskokatolickich – składała się z prostokątnej nawy, węższego i niższego prezbiterium, niewielkiego przedsionka oraz przylegającej do prezbiterium zakrystii. Wszystkie części świątyni były kryte dachami dwuspadowymi, kalenicowymi, z wyjątkiem zakrystii nakrytej dachem pulpitowym. Na dachu nad nawą znajdował się „kopuła” o formie barokowej wieżyczki na sygnaturkę, ale brak informacji o obecności w niej dzwonka sygnaturki (nie wymieniony w wyposażeniu). W cerkwi znajdowały się troje drzwi – jedno z zewnątrz do przedsionka, drugie z przedsionka do nawy i trzecie z prezbiterium do zakrystii – jedno z tych drzwi były „na biegunach”, czyli archaicznych drewnianych osiach. Światło do wnętrza świątyni wpadało przez pięć okien.

Cerkiew musiała być dosyć solidnie wzniesiona, gdyż w wizytacji przeprowadzonej po 10 latach od jej wybudowania (1789) nadal określona była jako „nowa”. Poprawienia wymagał jedynie dach gontowy, gdyż przeciekał tak, że zaciekało na pomalowane ściany wnętrza. Wizytator zasugerował, aby ksiądz proboszcz zwrócił się z prośbą o pomoc finansową na remont do kolatorów oraz parafin.

Wyposażeniem wnętrza zajął się już nowy paroch – ks. Mikołaj Wołoszyński, który w 1780 roku zastąpił, wciąż nagannie zachowującego się i będącego w podeszłym wieku, ks. Jana Ulanickiego. Koncepcja układu wnętrza zmieniła się całkowicie. Do cerkwi nie wprowadzono już ikonostasu, zamiast tego był, tak jak w kościele, symetryczny układ barokowych ołtarzy – głównego i dwóch ołtarzy bocznych, podobnych pod względem konstrukcji i dekoracji. Wszystkie ołtarze były malowane na granatowo, ze złoceniami i srebrzeniami rzeźbiarskich detali i miały mensy ustawione „na gradusach” (na schodkowym podwyższeniu). W ołtarzu głównym „snycerskim i stolarskim” (z rzeźbionymi dekoracyjnymi detalami) umieszczona była ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem, z nałożoną srebrną sukienką. Obraz ten, zgodnie z ówczesną barokową tradycją, zasuwany był drugim obrazem – tu ikoną św. Mikołaja Biskupa. W ołtarzu bocznym po prawej stronie znajdowała się ikona patrona cerkwi – św. Eustachiusza Męczennika. Takie umieszczenie obrazu patronalnego zgodne było z tradycją usytuowania ikony patronalnej w ikonostasie. W ołtarzu bocznym lewym umieszczono ikonę Zbawiciela. Wszystkie mensy osłonięte były antepediami. Na dwóch z trzech ołtarzy znajdowały się „antymisy” (*antimention*) biskupa Ryłły. Taka zmiana układu wnętrza związana była z przyjęciem przez cerkiew unicką łacińskiej formy adoracji Eucharystii – w monstrancji lub „Puszcze pro

usza Rostockiego Metropolite Caley Rusi, Biskupa Chełmskiego i Opata Kijowskiego”; wizytatorem w 1793 roku był ks. Bazali Laurysiewicz, asesor w Konsystorzu Chełmskim, dziekan siedliski – delegowany przez biskupa Porfiriusza Skarbka Ważyńskiego.

⁴⁶ APL, CHKGK, sygn. 131, k. 221 – wizytacja przeprowadzona przez ks. Jana Podkowicza – „Surrogata Poleskiego”, delegowanego przez unickiego biskupa, wówczas jeszcze chełmskiego, Maksymiliana Ryłły.

Venerabili”, eksponowanej na ołtarzu głównym, który w związku z tym powinien być widoczny dla wiernych i stanowić odpowiednią oprawę do ekspozycji. Odpowiednie do tego były stosowane wówczas w kościołach barokowe ołtarze główne, architektoniczne, malowane, połączone z dekoracją rzeźbiarską, złoconymi i srebrzeniami. Zmiany na takie ołtarze, wprowadzane w tym czasie we wnętrzach cerkiewnych, musiały być na pewno zaakceptowane przez biskupa Ryłłę i były propagowane przez wizytatora ks. Faustyna Kaubę, w czasie kilkukrotnych prowadzonych przez niego wizytacji diecezji w latach 1767–1780. Podczas tych wizytacji ks. Kauba pokazywał parochom „modelasz”, według którego powinni urządzić wnętrza cerkiewne. Jak można sądzić z późniejszych opisów wizytacyjnych, wprowadzanie do wnętrza cerkwi nowego rozwiązania jej przestrzeni – bez ikonostasu, ale z ołtarzami – nie stanowiło większego problemu przy budowie całkowicie (od podstaw) nowych cerkwi, tak jak to miało miejsce w Równie.

Postępująca asymilacja kościelnych elementów wystroju wnętrza cerkwi zaniepokoiły kolejnych biskupów, toteż instrukcja co do informacji, które powinny znaleźć się w tekście kolejnych wizytacji, zmieniła się – najpierw dla wizytacji prowadzonej w 1789 roku, a wkrótce dla wizytacji prowadzonej w latach 1792–1793. Opisy wizytacyjne z tych lat są już dużo bardziej dokładne niż dotychczasowe. Między innymi w 1793 roku zwrócono uwagę na usytuowanie ołtarza głównego, czy stoi on na środku prezbiterium? Tak, by można było wykonać w czasie liturgii wokół niego „obchód”, czy też ołtarz jest, zwyczajem zachodnim, przysunięty do wschodniej ściany prezbiterium. W nowej cerkwi w Równie ołtarz główny był przysunięty do ściany.

Kolejnymi elementami z tradycji łańciskiej, asymilowanymi do cerkwi unickiej były m.in. ławki, ambony, konfesjonały, belki tęczowe, a nawet organy. O obecności tu tego typu wyposażenia w cerkwi w Równie, nie zostało wspomniane podczas wizytacji.

Wyposażenie w sprzęty liturgiczne nieznacznie, ale systematycznie, wzrastało. W porównaniu do wyposażenia odnotowanego w roku 1774, do czasu kolejnej wizytacji – w 1779 roku – przybyło trzecie antepedium, jeden felerion, chorągiew z płótna (malowana) i dwa cynowe lichtarze; do 1789 roku przybyły kolejne dwa feleriony, jedna alba, jeden trybularz, lichtarze na drugi ołtarz boczny – tak cynowe, jak i drewniane, wzrosła ilość dzwonków ołtarzowych do czterech, a z ksiąg *Prazdnia*, *Apostoł*, *Czasosłów* i obie *Triody* – ubyły dwie chorągwie, już wcześniej określone jako stare; do 1793 roku przybył drugi kielich srebrny – z pateną i łyżeczką, dwie kolejne alby, lichtarze (w sumie było już sześć par cynowych i 4 pary drewniane), a z ksiąg *Tryfologion*. Nie odnotowano monstrancji, wówczas obecnej już w wielu cerkwiach.

W 1789 roku Konsystorz Chełmski zalecił, poprzez wizytatora, aby kapłani „Mszą S. odprawując zachowywali w niej wszystkie Ceremonie tak, iak Kościół wschodni chce i wymaga”. Wizytator w 1793 roku miał, jak wspomniałem wyżej, odnotowywać: obecność ikonostasu lub jego brak, możliwości dokonania obejścia ołtarza głównego oraz tego, czy odprawiana jest liturgia śpiewana, czy tylko mówiona. Wizytator miał także zwracać uwagę na to, czy pojawia się ekspozycja Najświętszego Sakramentu. W cerkwi

w Równie ekspozycja bywała „co miesiąc i większe Uroczystości”, podczas którego zapalano na ołtarzu głównym „świec par trzy”.

Wizytacja z 1793 roku, to ostatnia wizytacja tej cerkwi przeprowadzona w czasach Rzeczypospolitej. Po III rozbiórce Polski wieś Równo znalazła się w Cesarstwie Rosyjskim. Rosjanie błyskawicznie na terenach przyłączonych przygranicznych dekanatów zlikwidowali unię. Cerkiew, już jako prawosławna, odnotowana jest w 1796 roku w „Klirowych Wiedomościach”, nowego już dekanatu „Włodzimierz Wołyński”, w prawosławnej diecezji żytomierskiej⁴⁷.

Przejęcie cerkwi przez rosyjskie prawosławie na pewno wpłynęło na zmiany w jej wyposażeniu – wprowadzono prawosławne księgi liturgiczne – co najmniej Służebnik i Trebnik, zlikwidowano ołtarze boczne, dzwonki ołtarzowe i inne sprzęty wprowadzone w czasie unii. Wzniesiono ikonostas, nie wykluczone, że wymieniono także ikony na obrazy bliższe prawosławiu rosyjskiemu. Cerkiew, zapewne remontowana doraźnie, dotrwała do roku 1887. Wówczas, według przekazanych później informacji, wzniesiono nową cerkiew i zmieniono jej wezwanie ze „św. Eustachego Męczennika” na „śś. Piotra i Pawła”⁴⁸. Zachowana z okresu międzywojennego fotografia cerkwi⁴⁹ wskazuje, że w 1887 roku jedynie rozbudowano starą unicką świątynię, dodano do niej poprzedzającą przedsionek wieżę, poszerzono nawę o aneksy, dodano nowe okna i powiększono stare okna, całość budynku oszalowano poziomo deskami, a dachy pokryto blachą. Ze starej cerkwi pozostał zasadniczy zrąb nawy i prezbiterium, ich dachowe przykrycie z barokowymi wieżyczkami. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, cerkiew ta funkcjonowała nadal jako prawosławna i dotrwała do września 1943 roku, do czasu walk ukraińsko-polskich. Wówczas, według ustaleń ukraińskich historyków, została spalona przez oddział Armii Krajowej, w czasie pacyfikacji wsi⁵⁰. W 1998 roku wzniesiono tu nową, drewnianą cerkiew pw. śś. Piotra i Pawła, w stylu rosyjskim, należąca do Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi Metropolii Kijowskiej⁵¹.

Parafię przez cały XVIII wieku tworzyły tylko dwie wsie – Równo i Wołczkowy Przewóz. W 1789 roku liczba wiernych w obu wsiach wynosiła 460 osób, które mieszkały w 96 domach. Parochowie wymienieni w wizytacjach to: w 1744 roku – ks. Piotr Tymoszewicz, w 1759 roku – ks. Szymon Bieganowski, w 1774 i 1779 roku – ks. Jakub Ulanicki, od 1780 roku do 1793 roku – ks. Mikołaj Wołoszyński. W 1793 roku diakiem był Jan Szmigielski. Książdz Mikołaj Wołoszyński odnotowany jest w archiwach rosyjskich w 1796 roku, ale nie chciał przyjąć prawosławia. Jeszcze w tym roku parafią zaczął administrować duchowny prawosławny – o. Jakub Stefanowicz Kawczyński⁵². Co stało się z ks. Wołoszyńskim,

⁴⁷ O. Остапюк, *op. cit.*, s. 250.

⁴⁸ *Девятисотълетіе православія на Волині 992–1892 г.*, ч. 2, *Статистическія свѣдѣнія о приходохъ Волинской епархіи*, Житомир 1892, s. 104–105.

⁴⁹ O. Остапюк, *op. cit.*, s. 255.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 252.

⁵¹ Л. Бабич, В. Свистун, М. Коц, *Храми Волині. Фотозбірник*, Луцьк 2004, s. 77.

⁵² O. Остапюк, *op. cit.*, s. 250, 253.

nie wiadomo – ustalenie tego wymaga dalszych badań⁵³. Wiadomo, że część księży z tych terenów, na których od razu wprowadzono prawosławie, przeszła na to wyznanie. Część księży uciekła na teren zmniejszonej już unickiej eparchii chełmskiej, położonej na zachód od granicznego Bugu. Jednakże wielu proboszczów, którzy nie chcieli przejść na prawosławie, było przez Rosjan represjonowanych. Przenoszono ich w głąb Rosji⁵⁴.

Kaplicę pw. św. Barbary „na mogiłkach” w Wołczkowym Przewozie ufundował, jak zostało wyżej wspomniane, ks. Laurenty Czulski – w 1753 roku Kaplica ta, raczej o bryle jednoprzestrzennej (prezbiterium z nawą), miała „maleńką” zakrytą i kruchtę, nad którą umieszczono dzwonek sygnaturki. Do środka prowadziły drzwi „na biegunach” – archaicznych drewnianych zawiasach, drugie podobnej konstrukcji prowadziły do zakrystii. Brak informacji o obecności ikonostasu; był tu tylko ołtarz główny z ikoną patronki świętyni. Wyposażenie stanowiły jedynie sprzęty liturgiczne: „Puszka dla Konserwowania Naj Święt. Sakramentu” – srebrna i wyzłocona, srebrny kielich z pateną i łyżeczką, dwa fefoniony (ornaty) i dwie alby. W 1774 roku kaplica wymagała poprawienia dachu. Do wyposażenia doszła wówczas „Patyna do Chorego”, dzwonek ołtarzowy, mirnice cynowe „troiste”, kadzielnica mosiężna, fefonion oraz dwie księgi: *Mszał* unicki – drukowany u bazylianów w Poczajowie i *Oktay nowy* (Oktoechos). Wizytator zalecił mieszkańcom ogrodzenie cmentarza, wstawienie krat do okien, sporządzenie konfesjonau i żeby „dawali” dziesięcinę. Ksiądz administrator miał po liturgii „z Ludźmi wolno i wyraźnie śpiewać Anioł Pański po Polsku lub po Rusku”, a także zastąpić czasowo chorego proboszcza z parafii w Huszczy i proboszcza z Równego, przebywającego w Chełmie „dla przyzwoitszey nauki”. Administratorem kaplicy był ks. Jan Zabłocki (lat 37), który podczas kolejnej obecności wizytatora – w 1779 roku – zgłosił rezygnację z administrowania kaplicą ponieważ „nie ma tu przyzwoitego wyżywienia”. Kaplica nie miała odpowiedniego „Funduszu”, a deklarujący utrzymanie tutejszego księdza fundator kaplicy – ks. Czulski przypuszczalnie już nie żył.

Po 25 latach od wybudowania kaplica (wówczas pw. Protekcji Matki Boskiej?) była już w bardzo złym stanie – „w ścianach y dachu niktzemnie stara zdezelowana”. Mieszkający tu wierni, których było 170, nie remontowali kaplicy, nie ogrodzili cmentarza i nie płacili dziesięciny. Ponieważ do roku 1789 sytuacja się nie zmieniła, kolejny wizytator – ks. Zaykowski nałożył na nią „Interdykt”, a właściciel wsi – Łukasz Węgleński, zabrał, jak zostało wspomniane, sprzęty liturgiczne do cerkwi w Klesztowie. W 1793 roku kaplica była określona jako „w dachach i ścianach zgruntu spróchniała”. Pozostał w niej mały dzwonek, ołtarz główny z obrazem św. Barbary oraz dwie ikony – św. Mikołaja i św. Jozafata – „piękne, dworskie”, i „dotąd nie zabrane”. W rosyjskiej notatce archiwalnej o parafii w Równie z 1796 roku jest wzmianka o stojącej w Wołczkowym Przewozie kaplicy „do służby niezdatnej”⁵⁵. To ostatnia o niej informacja.

⁵³ Księża o tym nazwisku nie są odnotowani w archiwaliach dotyczących unickiej diecezji chełmskiej na terenie Królestwa Polskiego w XIX wieku – zob.: *Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [1525] 1596–1875 [1905]. Inwentarz analityczny archiwum*, oprac. M. Trojanowska, Warszawa 2003.

⁵⁴ A. Gil, *Chełmska diecezja*, op. cit., s. 181–187.

⁵⁵ O. Острапюк, op. cit., s. 253.

Według informacji w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* z 1893 roku w Wołczkowie *alias* Wołczym Przewozie znajdowała się kaplica rzymskokatolicka, należąca do parafii w Ostrówkach⁵⁶. W 1902 roku w tej wsi w 61 domach mieszkało 457 mieszkańców⁵⁷.

Dzieje cerkwi w Równie i jej filialnej kaplicy w Wołczkowym Przewozie w XVIII wieku to dzieje świątyń unickich. Tradycja unicka była w tym czasie istotnym elementem wielokulturowego krajobrazu Rzeczypospolitej, o tyle ciekawym, że łączącym w sobie elementy Kościoła wschodniego i Kościoła łacińskiego. Wytworzyło to wyjątkową kulturę religijną, będącą niezwykle interesującym elementem w mozaice krajobrazów kulturowych Europy. Polityka rosyjskich zaborców na terenie Królestwa Polskiego, spowodowała likwidację tego wyznania, a w konsekwencji utratę w świadomości społecznej istnienia tradycji. Warto tę tradycję przypominać, szczególnie na terenie ziemi chełmskiej, gdyż tu przetrwała ona najdłużej.

Изложение

Церковь в селе Рувно и её филиальная часовня в Волчковом Пжевозе, принадлежащие в XVIII веке к Хелмскому деканату Хелмской епархии

В кругу традиций Греко-католической Церкви Речи Посполитой возникла интересная религиозная культура, соединявшая в себе элементы Восточной и Западной Церквей. Интересным примером этого была церковь в селе Рувно и её филиальная часовня в Волчковом Пжевозе, принадлежащие к Греко-католической Хелмской епархии. Новую церковь святого Евстафия в деревне Рувно вознесено на месте старой в 1776–1779 г. из фондов нескольких коляторов. В ней не было уже иконостаса, только алтари в стиле барокко – главный и два боковых с традиционными, для Восточной Церкви, иконами. После разделов Польши россияне превратили её в православную церковь, переменили снабжение и наконец перестроили в 1887 г. в стиле русского православия. В 1943 г. во время польско-украинской борьбы храм сгорел. Часовня святой Варвары в Волчковом Пжевозе была учреждена в 1753 г. священником Иоанном Чульским, заведующим греко-католической канцелярией Хелмской церкви в качестве его частного фонда. Её оборудование было скромным. В ней находился лишь главный барочный алтарь, основное литургическое оснащение и несколько икон на стенах, в том числе, Иосафата Кунцевича. После смерти учредителя в результате того, что некому было позаботиться о часовне, она стала находиться во всё худшем состоянии. А после захвата территории россиянами в 1795 г., она вообще была непригодной для пользования ею и наконец её разобрали.

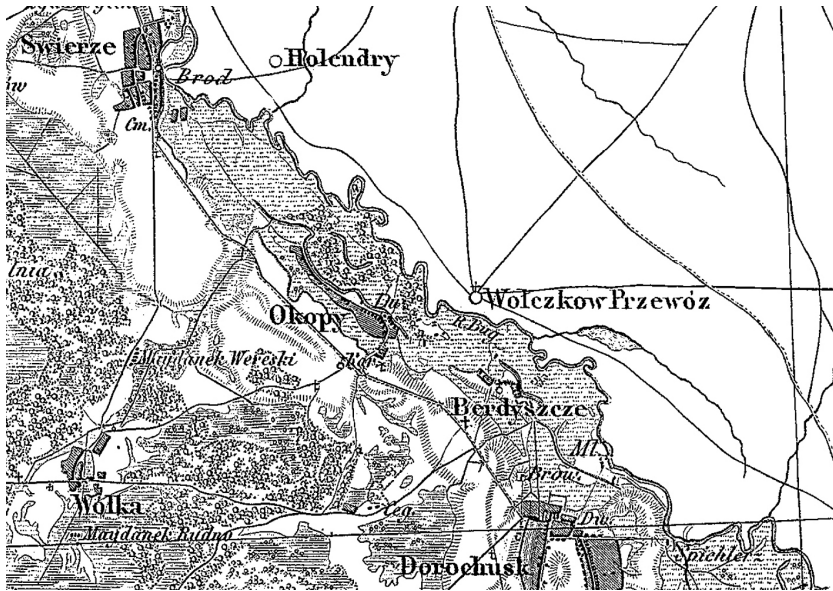
⁵⁶ Nie odnotowuje jej jednak w swym opracowaniu o kościołach na Wołyniu Leon Popek.

⁵⁷ SGKP, t. 13, Warszawa 1893, s. 864; t. 15, cz. 2, Warszawa 1902, s. 700.

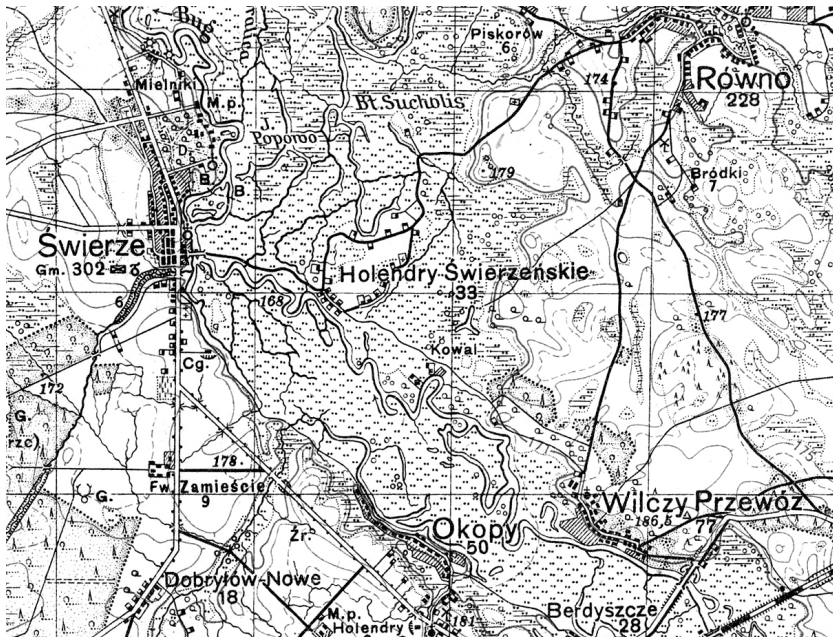
SUMMARY

THE ORTHODOX CHURCH IN RÓWNO VILLAGE AND ITS SUBSIDIARY CHAPEL BELONGING TO CHEŁM DEANERY OF THE DIOCESE OF CHEŁM IN XVIII CENTURY

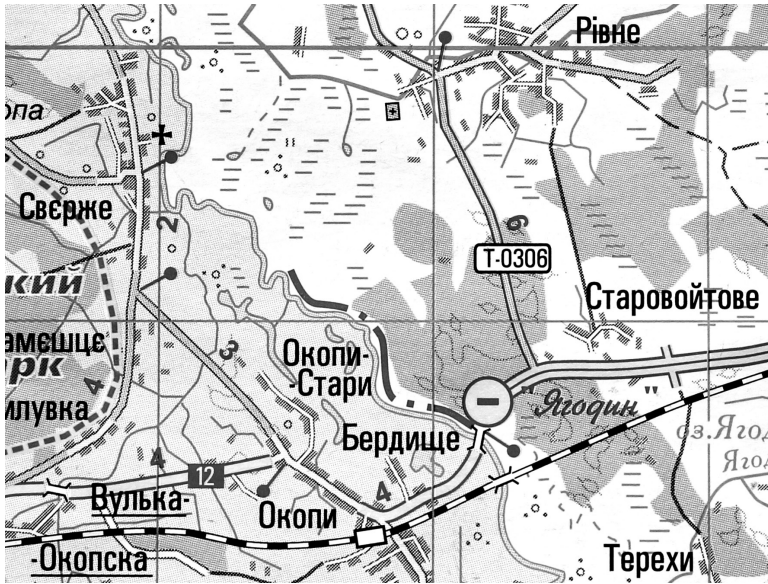
The interesting religious culture appeared and linked the components of Eastern and Western Church in the circle of the tradition of the Uniate Church of Poland. The interesting example of it was the Orthodox Church in Równie and its subsidiary chapel in Wołczkowy Przewóz belonging to Uniate Diocese of Chełm. New Orthodox Church dedicated to Saint Eustachiusz in Równno village was built in 1776–1779 (on the place of the old one) from funds of several founders. There was not iconostasis in it but only baroque altars – main and two sides with traditional for Eastern Church icons. After partitions, Russians changed equipment in the Orthodox Church and rebuilt it in 1887 in Orthodoxy Russian style. In 1943 during Polish-Ukrainian fights the temple burned down. The chapel dedicated to Saint Barbara in Wołczkowy Przewóz was found in 1753 by the priest Jan Czulski – chancellor of the Uniate Chełm cathedral as his private foundation. Its equipment was modest, only baroque main altar, basic liturgical equipment and several icons on the walls (including Saint Jozafat Kuncewicz). After the founder's death the chapel was in worse condition and after Russians' partition (1795) was not usable and was demolished.



Fot. 1. Pogranicze Królestwa Polskiego z Cesarstwem Rosyjskim w okolicach Świerż i Doruchuska – fragment „Topograficznej Karty Królestwa Polskiego” (tzw. Mapy Kwatermistrzostwa) – 1839 r.



Fot. 2. Świerże, Równo, Wilczy Przewóz – fragment mapy „Polska mapa taktyczna WIG” – lata 30. XX w.



Fot. 3. Świerże, Równe, Starowojtowe
– fragment mapy „Топографічна карта Волинська область” – 2009 г.



Fot. 4. Cerkiew we wsi Równo – fotografia z lat 30. XX w., [w:] О. Остапук,
З історії церкви села Рівне Любомльського району, [w:] Волинська ікона: дослідження
та реставрація. Науковий збірник. Випуск 20, Матеріали XX міжнародної наукової
конференції, м. Луцьк, 27–28 серпня 2013 року, Луцьк 2013, с. 255

ANDRZEJ WAWRYNIUK

OPIS POWSTANIA KOŚCIUSZKOWSKIEGO
NA ZIEMI CHEŁMSKIEJ
WEDŁUG KAZIMIERZA BARTOSZEWICZA

Przygotowując publikację poświęconą Tadeuszowi Kościuszce, dokonałem wielu kwerend archiwalnych w Polsce, a także za granicą. Wśród szeregu odnalezionych dokumentów jeden jest wyjątkowy dla ziemi chełmskiej i jej mieszkańców. Jest to rękopis Kazimierza Bartoszewicza *Chełmszczyzna za powstania Kościuszkowskiego* odnaleziony w Archiwum Państwowym w Łodzi. Także zostanie on zamieszczony w wyżej wspomnianej monografii.

W archiwum łódzkim znajduje się również zbiór określany jako Archiwum Rodziny Bartoszewiczów, zawierający dokumenty gromadzone przez cztery pokolenia. Ostatnim z rodziny był właśnie Kazimierz, który nie mając następcy, postanowił całość przekazać władzom Łodzi. Część zbiorów dotycząca archiwaliów trafiła do Archiwum Państwowego w tym mieście¹.

Zbiór liczy 3871 dokumentów, z których 24 zostały poświęcone Tadeuszowi Kościuszce. Są to między innymi: *Dzieje insurekcji kościuszkowskiej*, artykuł o powstaniu kościuszkowskim i listopadowym, *Kościuszko i Raclawice*, *Nowe dzieło o Kościuszcze*, recenzja pracy dra Feliksa Koniecznego *Tadeusz Kościuszko: Życie – Czyny – Duch*, *Z czasów Kościuszki* oraz oczywiście najbardziej interesujący rękopis *Chełmszczyzna za powstania Kościuszki*. Liczący 9 stron artykuł, najprawdopodobniej nigdzie niepublikowany, zasługuje na szczególną uwagę z wielu powodów. Autor z pedantyczną wręcz dokładnością odtwarza fakty związane z insurekcją, które rozgrywały się na ziemi chełmskiej. Zwraca również uwagę to, że Kazimierz Bartoszewicz podważa ustalenia dokonane przez Tadeusza Korzона, jednego z najważniejszych biografów Kościuszki i co jest najbardziej istotne, dokonywane przez niego korekty są słuszne. Po trzecie należy podkreślić głęboką wiedzę historyczną, którą niezaprzeczalnie Bartoszewicz posiadał.

Poniższy tekst, łącznie z przypisami, przytoczony został w wersji oryginalnej, z wyjątkiem kilku drobnych korekt dokonanych w zapisach poszczególnych wyrazów.

¹ I. Florczak, *Źródła do dziejów Podlasia w Archiwum Rodziny Bartoszewiczów*, „Studia z Historii Społeczno-Geograficznej” 2015, t. 15, s. 161.

CHEŁMSZCZYŻNA ZA POWSTANIA KOŚCIUSZKI²

Na wieść o „akcie powstania obywateli mieszkańców województwa krakowskiego” i na wezwanie Kościuszki, ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej pierwsza zerwała się Ziemia Chełmska. Wiemy już z urywka pamiętników Rulikowskiego, że po gwałtownym ruchu wojsk rosyjskich w Chełmskiem w drugiej połowie marca 1794 [roku], w okolicy Chełma nagle z wojska tego zostały opróżnione. Tymczasem w Parczewie odległym o 9 mil od Chełma stał z pułkiem I Królowej Jadwigi (Pułaskiego) podpułkownik Jan Grochowski. Utrzymywał on stosunki z patriotami warszawskimi, przygotowującymi się „dzieło insurekcji” i czekał tylko podniesienia chorągwi powstania. To też, kiedy wskutek ustalonej po drugim rozbiore redukcji wojsk, rozpuszczeni w Lubartowie żołnierze regimentu Brodowskiego przechodzili przez Parczew polecił porucznikowi Kierkowskiemu, aby ich rozkwaterował po wsiach pobliskich. „Zabieraj ich blazisynku – mówił – będą nam potrzebni”. W pierwszych dniach kwietnia 1794 r. przybył do Grochowskiego wystaniec z ordynansem Kościuszki. Uradowany Grochowski dał natychmiast rozkaz do wymarszu i na „całą noc” ruszył do Chełma.

Chełm więc pierwszy po Krakowie (jeśli pominiemy „bunt” Madalińskiego, który już przedtem de facto rozpoczął insurekcję) ujrzał wojska powstańcza, a więc miał podstawę do działania. Musiał mieć „dobrą wolę” i przedtem, kiedy 6 kwietnia mógł się w nim odbyć zjazd obywateli wolnych województwa ruskiego (części niezajętej przez Austrię). Takiego zjazdu, w czasach kiedy kolei i telegrafu, w ciągu jednej doby zwołać się nie dało. Musiano więc rozestać „wici” na kilka dni przed zjazdem, a więc najpóźniej 3 kwietnia, w przeddzień bitwy raclawickiej³. Można zatem nawet przypuścić, że obywatele chełmscy korzystając z odejścia wojsk rosyjskich, niezależnie od wystąpienia Grochowskiego, na pierwszą wieść o przysiędze Kościuszki na Rynku Krakowskim, powzięli decyzję spełnić natychmiast rozkazy Naczelnika.

Obywatele, zebrawszy się w chełmskiej cerkwi bazylikańskiej pod przewodnictwem biskupa unickiego Porfiriego Skarbka Ważyńskiego, uchwalili przyłączyć się do powstania. Nie spisywali osobnego aktu, ale przytoczywszy w całości tekst aktu krakowskiego z dnia 24 marca, opisali przy końcu: „Wzwyż wyrażony akt powstania narodu polskiego, przez województwo krakowskie sporządzony i ogłoszony, we wszystkich szczegółach przyjmując, obywatele ziemi województwa ruskiego podpisują. Datum w mieście stołecznym Ziemi Chełmskiej, w Chełmie, w kościele J.J. X.X. Bazylianów, dnia szóstego miesiąca kwietnia 1794 roku”. Pierwszy na akcie podpisał się biskup Ważyk w słowach: „Przytomny temu aktowi, w mojej katedrze odprawionemu, z zaręczeniem gorących do Boga Zastępów modlitw za pomyślność Ojczyzny powodzenie, podpisuję – X. Porfiriusz Skarbek Ważyński, biskup chełmski i betzki”. Po podpisach kilkudziesięciu obywateli, potwierdzili zgodę z oryginałem” generał – major Raczyński i Jan Grochowski, podpułkownik, zastępca komendy”. Na akcie tym znajdują się nazwiska wybranych komisarzy porządkowych: 11 obywateli, 4 mieszczan z Chełma i 4 mieszczan z Krasnogostawu.

² K. Bartoszewicz, *Chełmszczyzna za powstania Kościuszkowskiego*, Archiwum Państwowe w Łodzi, sygn. 1559, k. 1–9. W opisie dokumentu zapisano, że pochodzi on sprzed 1900 roku.

³ Stąd widzimy, że mylnie sądził Korzon, jakoby wystąpienie Grochowskiego i powstanie chełmskie było skutkiem zwycięstwa raclawickiego. O Raclawicach wieść w te strony doszła dopiero 11 kwietnia, jak to zobaczymy z dalszego opowiadania.

Między podpisami przytomnych temu szczęśliwemu aktowi spotykamy nazwiska: Feliksa Wereszczyńskiego, miecznika chełmskiego, J.N. Kamieńskiego, Antoniego Słowackiego, Szymona Kołaczkowskiego, Kazimierza Dzierżanowskiego, Dominika Wężyka, Franciszka Zablockiego (komisjopisarza?), Szymona Koriatiuwicza, Aleksiego Tuliszkowskiego itd. Listę komisarzy porządkowych rozpoczyna Ignacy Rulikowski, ojciec pamiętnikarza (2 sztuki w archiwum Dzikowskim hr. Tarnowskiego). Mylnie podaje więc Korzon, że dopiero 14 kwietnia zawiązała się w Chełmie Komisja Porządkowa.

Dnia 9 kwietnia „koło zachodu słońca”, nadsięgnął do Chełma regiment „Lubomski” z czterema działami. Nazwą tą ochrzczono oddziały Wojska Polskiego, które wypowiedziały posłuszeństwo swym generałom i pułkownikom, na wieść o insurekcji zebrawszy się w Lubomli (obecnie Luboml), majątku Branickiego i tam połączywszy się z pułkiem „Wielkiej buławy” (hetmańskim) ruszyły w drogę ku Kościuszcze zabrawszy 300 rekrutów, 112 bojarów i tyluż strzelców, 100 koni hetmana Bronickiego i kasę hetmańską.

Na powitanie tego regimentu podążył ku bramie miasta generał Raczyński, biskup Ważyński i wielu patrzących⁴.

Nad ranem – 11 kwietnia przybył do Chełma kurier Radziwiński z raportem o Raclawicach. Zarządzono natychmiast nabożeństwo dziękczynne. Przybył do cerkwi sztab, przybyli pijarzy ze studentami – resztę świątyni zapełniło „miasto”. Odśpiewano Te Deum „przy głosie dzwonów wszystkich”. Ważyński miał przemowę do wojska – wręczając mu w darze obraz N.M. Panny w srebrnej szacie w pięknych snycerskich ramkach. Odpowiadał mu generał Raczyński, wykazując czystą intencję rycerstwa polskiego, palającego chęcią oswobodzenia Ojczyzny od jarzma niewolniczego⁵.

Jednocześnie, kiedy Chełm dowiedział się o Raclawicach, Kraków dowiedział się o Chełmie. Wiadomość o powstaniu chełmskim doszła do Krakowskiej Komisji Porządkowej 10 kwietnia. Natychmiast wystosowano uwiadomienie, że „akt powstania naszego już i od innych ziem polskich wolnych obywateli i mieszkańców przyjętym został”. Komisja podała w całej treści „przystąpienie” ziemi chełmskiej i pow. krasnostawskiego, polecając „odezwę” swoją z tym aktem drukować, z ambon ogłosić i do publicznej podać wiadomości. W parę dni później Komisja Krakowska otrzymała wiadomość, że wojsko pod komendą Grochowskiego zostające stoczyło 14 kwietnia między Opalinem i Huszczą potyczkę zwycięską z Moskałami. Komisja wiadomość tę ogłosiła plakatami, widząc w tym dowód, że „Wszeczmocność i dobroć Najwyższego Twórcy cnotliwemu ludowi sprzyja”.

Kościuszek w odezwie swojej (17 kwietnia) karzącej Sandomierz za ociąganie się w przystąpieniu do insurekcji, dawał za przykład ziemię chełmską i województwo lubelskie, „które was uprzedziły w szlachetnym dla powszechnego ratunku powstania”. W Chełmie tymczasem 14 kwietnia odbył się drugi zjazd obywateli, a trzeci w dwa dni później. Na ostatnim wybrano prezesem Komisji Porządkowej Chełmskiej biskupa Ważyńskiego i utworzono księgę ofiar. Tomasz Wydzga, podkomorzy halicki, zadziwił hojnością ofiary swojej⁶.

⁴ Dyaryusz Ważyńskiego, znajdujący się w archiwum lwowskiej kapituły gr. katolickiej, wydrukowany częściowo w lwowskim „Przeglądzie Archeologicznym” 1882.

⁵ Korzon między 4 generałami, którym wojsko wypowiedziało posłuszeństwo wymienia i Raczyńskiego. Należy więc podkreślić udział jego w akcie chełmskim i w poświęceniu wojska i w nabożeństwie raclawickim.

⁶ Dał 1000 garnców gorzałki, płótna półsetków 50, wołów 20, ogromną ilość naczyń srebrnych, złote tabakierki, brylanty, pierścionki itp. Ważyński wyraża się, że było to całe mienie Wydzgi.

O tym wszystkim doniósł Kościuszcze Ważyński w liście z 18 kwietnia (Wielki Piątek). Początek listu brzmiał: „Kiedy pełen nadziei uszczęśliwienia Ojczyzny doszedł do naszej ziemi, powołany od tegoż, pierwszy na czele miałem szczęście sięgnąć rękę do popisu”. Zaręczając, że uczyni wszystko, co do niego należy, składał Ważyński sprawę z ofiar, zapytywał, gdzie je ma odesłać, kończył wreszcie słowami: „Niech Bóg Najwyższy błogosławi orężowi JW. Pana Dobrodziej, aby przy Zmartwychwstaniu Zbawicielem, zagrzebana żywcem Ojczyzna do życia, żywotności całości swojej powróciła”.

Wiść o „świętej insurekcji” warszawskiej doszła do Chełma 23 kwietnia. Naza jutrz odśpiewano Te Deum.

Do Ważyńskiego wysłał list Kościuszek spod Połańca 7 maja. Nie była to wszakże jeszcze odpowiedź prezesowi Komisji Porządkowej Chełmskiej; było to tylko zgłoszenie się do biskupa unickiego, aby służył sprawie ojczyzej. Do nie unitów szła osobna odezwa; unitom, wiernym Polsce dość było przypomnieć obowiązki. Przypominał więc Kościuszek, „w jakim duchu sejm 1791 r. pracował i jaka porządkowi greckiemu wymierzył sprawiedliwość”. Wzywał go więc na miłość Boga, na miłość ludu i miłość Ojczyzny, aby cel nasz tłumaczył prostocie tak, by człowiek pojął, że wojna terazniejsza zaczęła się o dobro, o interes, o szczęśliwość każdego... Biskupie! Święty Twój charakter daje Ci przystęp do sera ludu, mów do niego, ucz go kochać Ojczyznę... poradź mu, aby dla własnego dobra łączył się z bronią polską... Los wasz, kapłani obrządku greckiego, zbyt jest i był... upośledzonym... Wolni Polacy poprawią go”.

Dopiero nazajutrz (8 maja) dał Kościuszek odpowiedź na list Ważyńskiego. „Byłem już dawniej – pisał – uwiadomiony o gotowości obywatelskiej WPana, którą chwalebnie Jego przedsięwzięcia najdowodniej okazują”. Następnie udzielał Kościuszek wskazówek Komisji Porządkowej jak ma działać. Kończy list zapewnieniem „szczególnego szacunku dla zacnego Biskupa”.

Na pierwszy z tych listów odpowiedział Ważyński 12 maja. „Z mojej też strony – zapewniał w nim – nie omieszkam poprzeć ducha gorliwości, ku ratunkowi Ojczyzny zagrzewając w prostaczkach do postawy mojej należących, w których, że przy tej, jako już publikuje się, wolność, ożyje ochota, stłumiona uciskiem do pomnożenia siły uzbrojonej i chętnie pójda przeciw nieprzyjacielowi tej ojczyzny, która tyle dobrodziejstw okazując winnej wymaga wdzięczności.

Powstanie chełmskie, po tej wymianie listów, niedługo trwało. Nie wina to chełmian, lecz obrotu wypadków wojennych. Chełmianie byli ofiarni i krwią i majątkiem. Wspomniany Wydzga, mianowany przez Kościuszkę generałem ziemskim, gorąco się zajmował zbieraniem rekruta i ochotników. Tych ostatnich nie brakowało tak wśród szlachty, jak i „pospólstwa”. Ważyński skarży się w swym dzienniku, że nawet kucharz jego „przystał do wojska i nie było komu jeść gotować”. Ale zaledwie zaczęto szeregi formować (sama „milicja” chełmska składała się z 2000 włościan), już korpus rosyjski Zagajskiego zabierał się do przeprawy przez Bug. Wojsko Polskie, wzmocnione pułkami z Warszawy, wstrzymywało nieprzyjaciela koło Dubienki, ale kiedy z Zagajskim połączył się korpus Derfeldena, Zajączek przysłany przez Kościuszkę do objęcia naczelnego dowództwa, cofnął się z linii Bugu i zajął stanowisko pod Chełmem. Nieszczęśliwa bitwa pod Chełmem (8 czerwca) położyła koniec powstaniu chełmskiemu. Oddziału nieregularne poszły w rozsypkę – część ich połączyła się potem z rejterującym ku Warszawie Zajączkiem i brała udział w obronie stolicy. Ważyński uciekł przed Moskalami do Galicji.

Ziemia Chełmska od owej bitwy nie widziała już powstania. Zrazu zalały ją wojska rosyjskie, a po ich ustąpieniu ujrzał Chełm Austriaków. Dodać należy, że Moskale po bitwie 8 czerwca aresztowali znaczną liczbę mieszczan chełmskich, Rusinów i zabrali ich ze sobą.

Na miejscu będzie zapewne zaznaczyć, że Podlasie, którego część w przededniu obecnej wojny włączył rząd rosyjski do sztucznie stworzonej guberni chełmskiej również się odznaczyło gorącym patriotyzmem. Zana jest odezwa Kościuszki do Podlasiian z dn. 1 maja, wzywająca ich do zasilenia bratnich szeregów. Otóż na chwałę Podlasiian podnieść należy, że nie czekali oni na wezwanie Kościuszki. Już 20 kwietnia obywatele Brodnicy, nie wiedząc jeszcze nawet o świętej insurekcji warszawskiej, zgłosili swój akces do powstania.

W archiwum Akademii Umiejętności znajdują się protokoły komisji bielskiej i drohickiej, świadczące o tej już w samym dniu wydania wspomnianej odezwy kościuszkowskiej rozpoczęła swe czynności Komisja Porządkowa Ziemi Białskiej i wyprzedzając rozporządzenia Kościuszki poleciła zdejmować dzwony kościelne dla przelania ich na armaty.

Ilona Florczak napisała, że Kazimierz Bartoszewicz (1852–1930) to dziennikarz, księgarz, radny miasta Krakowa, wydawca. Urodzony w Warszawie, był synem Juliana i Kazimierzy z Zapółowskich. Po ukończeniu tam gimnazjum wyjechał do Krakowa, aby podjąć studia na Wydziale Prawnym. Wkrótce po rozpoczęciu nauki, przeniósł się na Wydział Filozoficzny. Pracę literacką rozpoczął już w 1867 roku i kontynuował ją aż do śmierci w 1930 roku. Współpracował z wieloma czasopismami krakowskimi, lwowskimi i warszawskimi. Obok tekstów dotyczących spraw bieżących, publikował dzieła o charakterze naukowym. Jako działacz „Straży Polskiej” i radny brał czynny udział w organizowanych przez naród obchodach rocznic wydarzeń historycznych. Był cenionym działaczem społecznym w polskim środowisku dziennikarskim⁷.

Biogramy Kazimierza Bartoszewicza znajdują się między innymi w *Polskim słowniku biograficznym*, *Słowniku historyków polskich* oraz w wielu encyklopediach.

Изложение

Описание восстания под предводительством Тадеуша Костюшко на Хелмской земле по характеристике Казимежа Бартошевича

Известный польский публицист и историк перелома XIX и XX вв. Казимеж Бартошевич оставил после себя большое собрание рукописей, касающихся истории разных периодов Речи Посполитой, в том числе также времён восстания под руководством Тадеуша Костюшко. Из этого именно периода происходят 24 рукописи, а среди них текст *Хелмская земля при восстании Костюшко*, в котором

⁷ I. Florczak, *Dokumenty dotyczące miast i województw w Archiwum rodziny Bartoszewiczów – próba charakterystyki*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2013, nr 2, s. 222.

автор уточняет события, совершающиеся на этой земле и делает корректировку в их хронологии. Учитывая факт, что документ фактически неизвестен, его опубликование внесёт в научные знания существенные поправки в ходе действий восстания под предводительством Тадеуша Костюшко.

SUMMARY

THE DESCRIPTION OF KOSCIUSZKO UPRISING ON CHEŁM LAND ACCORDING TO KAZIMIERZ BARTOSZEWICZ

The famous polish publicist and historian from the turn of 19th and 20th century Kazimierz Bartoszewicz left a large collection of manuscripts connected with different periods of history of Poland including Kosciuszko Uprising. There are 24 manuscripts involving the text *Chełmszczyzna during Kosciuszko Uprising* from this period. In this text the author details the events that occurred on Chełm land and makes proofreading in chronology. Regarding the fact that this document is actually unknown, its publication will contribute the essential corrections to scientific circulation in the course of Kosciuszko Uprising on Chełm land.

KLAUDIA GŁAZ

UCIECZKA WIEŻNIÓW Z MAJDANKA
W ŚWIETLE RELACJI WIKTORA PIĄTKOWSKIEGO

W zbiorze nagrań w zasobie Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku w Lublinie znajduje się przejmująca relacja chełmianina Wiktora Piątkowskiego, byłego więźnia Konzentrationslager Lublin, który wydostał się z obozu dzięki spektakularnej ucieczce¹. Rozmowa z nim została przeprowadzona i zarejestrowana przez Krystynę Ma-dalę, pracownicę Państwowego Muzeum na Majdanku. Odbyła się 19 września 1979 roku. Dyskusja była kierowana poprzez odpowiednio sformułowane pytania, w formie luźnego wywiadu. Na początku relacjonujący przedstawia w kilku zdaniach krótki rys swojej historii, potem chronologicznie opowiada o wydarzeniach, zaczynając od okoliczności aresztowania, aż do udanej ucieczki kanałami z obozu na Majdanku.

Poniższy artykuł jest próbą uporządkowania wydarzeń z życia Wiktora Piątkowskiego dotyczących jego doświadczeń wojennych oraz ucieczki z obozu koncentracyjnego na Majdanku. Szczególna uwaga zwrócona jest na sytuacje, które są relacjonowane w nagraniu najobszerniej, tj. aresztowanie Piątkowskiego przez gestapo, śledztwo prowadzone przeciwko niemu i ucieczka z KL Lublin. Początkowa część artykułu dotycząca młodości i nauki, a także ostatnia, mówiąca o jego losach po ucieczce, jest zrekonstruowana na podstawie dostępnych źródeł i opracowań. Podczas weryfikowania faktów z nagrania, posługiwałam się istniejącymi na ten temat materiałami i literaturą naukową. Aby lepiej zobrazować odczucia i przeżycia terroru niemieckiej okupacji w artykule zamieszczone są fragmenty transkrypcji rozmowy.

Wiktor Piątkowski urodził się 10 stycznia 1912 roku w Łunińcu Poleskim. Jego rodzicami byli Maria z domu Sienkiewicz i Leopold Piątkowski, który pracował jako kolejarz w PKP². Po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnej miejscowości Piątkowski uczył się w wileńskim seminarium nauczycielskim. Interesował się sportem. Reprezentował Wileński Klub Sportowy i Międzyszkolny Klub Sportowy w lekkoatletyce, a także w grach zespołowych, w których odnosił dobre wyniki. Seminarium nauczycielskie ukończył w 1932 roku. Następnie przepracował dwa lata jako nauczyciel wychowania fizycznego w Prywatnej Kolejowej Szkole Powszechnej w Wilnie. Prowadził również

¹ Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku (dalej APMM), Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski.

² W.A. Kozłowski, *Zasługi chełmianie dla kultury fizycznej, Słownik biograficzny*, cz. 1, Chełm 2007, s. 70.

zajęcia sportowe w Wileńskim Klubie Sportowym, gdzie otrzymał tytuł instruktora wychowania fizycznego³. Po odbyciu służby wojskowej w podchorążówce piechoty kształcił się w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach⁴. Podczas studiów pracował w Warszawskim Klubie Robotniczym „Fort Bema” w charakterze instruktora w ramach zajęć sportowych. Po studiach rozpoczął pracę zawodową w Lublinie w Powiatowym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Kolejnym etapem zawodowym było podjęcie pracy w Chełmie. Początkowo w Państwowej Szkole Rzemieślniczej, a od września 1938 roku w Gimnazjum Mechanicznym. Piątkowski zamieszkał przy ul. Pocztowej 62. W latach 1938–1939 prowadził grupę sportową Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Chełmie i był współorganizatorem oraz sędzią w zawodach sportowych szkół średnich⁵. Założył chełmski oddział Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych, który miał swoją główną siedzibę w Warszawie.

10 października 1938 roku ożenił się z Janiną Kunicką, nauczycielką pochodzącą z Wilna⁶. Żona Piątkowskiego podzielała jego pasję sportową i również była bardzo aktywnym pedagogiem wychowania fizycznego na terenie Chełma. Związana była z Międzyszkolnym Klubem Sportowym i Szkolnym Kołem Sportowym „Zdrów” przy Państwowym Liceum Pedagogicznym Męskim, a także Szkolnym Hufcem Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Między innymi sędziowała w zawodach organizowanych przez Szkolny Klub Sportowy i Międzyszkolny Klub Sportowy „Zdrów” oraz brała udział w trenowaniu żeńskiej drużyny siatkówki⁷. Tak dobrze zapowiadająca się kariera pedagogiczna Wiktora Piątkowskiego i jego żony została przerwana przez wybuch II wojny światowej.

23 sierpnia 1939 roku Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i III Rzesza podpisały układ o nieagresji, który przeszedł do historii jako Pakt Ribbentrop-Mołotow. Tajny protokół, który został do niego dołączony, zakładał podział na strefy wpływów pomiędzy tymi dwoma mocarstwami w przypadku zmiany granic w Europie. 1 września 1939 roku według planu „Fall Weiss” rozpoczęła się niemiecka agresja na Polskę⁸. Na podstawie tajnego protokołu, 17 września Armia Radziecka przystąpiła do zajmowania terenów II Rzeczypospolitej wzdłuż rzek Narwi – Pisa – Wisły – Sanu⁹. 25 września do Chełma wkroczyły wojska radzieckie¹⁰. 28 września doszło do zmiany sytuacji politycznej. Linia demarkacyjna między III Rzeszą a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przesunęła się na wysokości rzeki Wisły na rzekę Bug. W związku z tym

³ Piątkowski Wiktor, [w:] *Encyklopedia Chełma*, t. 1: *Ludzie*, red. Z. Gardziński, Z. Lubaszewski, P. Kiernikowski, Z.W. Okoń, A. Rybak, Chełm 2011, s. 221.

⁴ I. Caban, *Oddziały Armii Krajowej 7 Pułku Piechoty Legionów*, Lublin 1994, s. 123.

⁵ Piątkowski Wiktor, [w:] *Encyklopedia Chełma*, t. 1: *Ludzie*, red. Z. Gardziński, Z. Lubaszewski, P. Kiernikowski, Z.W. Okoń, A. Rybak, Chełm 2011, s. 221.

⁶ *Ibidem*, s. 222; W.A. Kozłowski, *op. cit.*, s. 67.

⁷ *Ibidem*, s. 67–68.

⁸ P. Matusak, E. Pawłowski, T. Rawski, *Blitzkrieg Hitlera 1939–1941 Wielkie zwycięstwa Niemców*, Warszawa 2015, s. 137–139.

⁹ A. Czubiński, *Europa dwudziestego wieku. Zarys historii politycznej*, Poznań 1997, s. 142–150.

¹⁰ A. Rybak, *Dzieje Ziemi Chełmskiej: Kalendarium*, Chełm 1998, s. 160.

7 października oddziały Armii Radzieckiej opuściły Chełm. 9 października miasto zajęły pierwsze oddziały niemieckie¹¹.

Po klęsce wojny obronnej Polski we wrześniu 1939 roku Piątkowski był jednym z pierwszych współorganizatorów konspiracji w mieście¹². Pełnił funkcję cywilnego komendanta obrony Chełma. Związał się z grupą konspiracyjną Żołnierze Armii Polskiej. Działał również w organizacji Muszkieterowie. Założycielem tejże organizacji był Stefan Witkowski (ps. „Kapitan”, „Doktor Zet”, „Dyrektor”, „Inżynier”, „Tęczyński”, „Kaniewski”, „Stewit”)¹³. Komórka Muszkieterów zawiązała się w Chełmie już pod koniec 1939 roku¹⁴. Organizacja ta funkcjonowała zarówno na terenie Generalnego Gubernatorstwa, jak również na terenach wcielonych do Rzeszy¹⁵. Grupa Muszkieterów została rozwiązana z rozkazu gen. Roweckiego latem 1942 roku i wcielona do Związku Walki Zbrojnej¹⁶. Wiktor Piątkowski również rozpoczął pracę w Związku Walki Zbrojnej. Jak podaje w relacji był „szefem wywiadu na kilka powiatów nadbużańskich”¹⁷. Istotnie, w listopadzie 1941 roku przejął dowództwo obwodu Związku Walki Zbrojnej po kpt. Andrzeju Rolińskim ps. „Andrzej”. Z opracowań wiadomo również, że Piątkowski był podporucznikiem o pseudonimie konspiracyjny „Singiel”¹⁸. W oparciu o kadry Muszkieterów rozbudował on struktury Związku Walki Zbrojnej w obwodzie chełmskim. W połowie kwietnia 1942 roku przeniesiono go do sztabu powiatowego powstającego wówczas inspektoratu Związku Walki Zbrojnej¹⁹.

Wiktor Piątkowski został aresztowany 2 maja 1942 roku w Chełmie za działalność podziemną w organizacji Muszkieterowie. Aresztowanie nastąpiło wskutek denuncjacji. Piątkowski mówi: „W górze władz konspiracyjnych powstała wyspa. Dokładnie w kontrwywiadzie”²⁰. Okoliczności swojego aresztowania opisuje następująco: „Przyjechało do Chełma gestapo, w ten sposób, że w pewnym sensie robiło wyścig z pociągiem, którym jechała łączniczka z Lublina, żeby mnie uprzedzić. Jechała do mnie, żeby mnie uprzedzić o wyspie, ale niestety gestapo wyprzedziło. Ponieważ ona nadawała nie tylko do mnie, ale do innych członków organizacji telegramy, które były szyfrem, np. szyfr do mnie brzmiał: «Stacha przyjechał. Samochód». I nic więcej, podpis. Ja wiedziałem, że ten szyfr znaczy dla mnie, tyle że koniecznie muszę uciec. Otóż gestapowiec, który śledził tę kobietę zabrał tę depezę z poczty i wtedy gestapo przyjechało po mnie do Chełma. W Chełmie wzięli listonosza, którego ja znam osobiście [...]. Listonosz zapukał do mnie do drzwi. A wtedy, już będąc głęboko w konspiracji, urządziłem się tak,

¹¹ *Ibidem*, s. 161.

¹² I. Caban, *op. cit.*, s. 123.

¹³ <http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,20116238,muszkieterowie-kapitana-witkowskiego-historia-okupacyjna.html> [dostęp: 7.10.2016].

¹⁴ I. Caban, *op. cit.*, s. 12–11.

¹⁵ *Ibidem*, s. 45.

¹⁶ *Ibidem*, s. 85.

¹⁷ APMM, Relacje audio, sygn. VIII–47, W. Piątkowski.

¹⁸ A. Rybak, *op. cit.*, s. 164.

¹⁹ I. Caban, *op. cit.*, s. 15.

²⁰ APMM, Relacje audio, sygn. VIII–47, W. Piątkowski.

że gdyby jakieś pukanie, nieznaną głos, to mogłem uciec. Ale niestety z drugiej strony był znajomy głos. Listonosz był trzymany pod pistoletem. Był to stary człowiek, trudno byłoby wymagać od niego w tym miejscu jakiejś inwencji, toteż drzwi otworzyłem. Wpadli gestapowcy, pistolety zostały przyłożone. Dzień ten był dla mnie wyjątkowo intensywny. Miałem zebranie konspiracyjne. Zebranie to się skończyło, na stole uporządkowałem dokumenty i miałem wyjść na noc z domu. Mówi żona: wypij herbatę, zjedź coś jeszcze. No to zostałem. I właśnie wtedy weszło to gestapo. Byłem bardzo trefny, jak to mówią. To znaczy, że miałem w mieszkaniu konspiracyjne dokumenty i przy sobie. Kiedy powiedziano, żebym się z żoną pożegnał, żegnając się szepnąłem żonie do ucha: słuchaj Nino, w mojej kieszeni są te pożyczki, jeżeli możesz to je wyciągnij [...] jak również i pieniądze. Żonie to się udało²¹. Po aresztowaniu męża Janina Kunicka-Piątkowska pracowała jako krawcowa, aby utrzymać siebie i córkę²².

Piątkowski przewieziony został do więzienia na Zamku Lubelskim. Przesłuchiwany był w areszcie Komendy Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa przy ul. Uniwersyteckiej 3. To miejsce wśród mieszkańców Lublina miało sławę niemieckiej katowni²³. Przesłuchania trwały trzy i pół miesiąca. Wiktor Piątkowski opisał metody śledcze stosowane przez funkcjonariuszy niemieckiego aparatu bezpieczeństwa i sposoby wydobywania informacji od podejrzanych: „Kiedy przyszedłem na przesłuchanie – wspomina, szybko mogłem się zorientować, że gestapo o mnie wie więcej nawet niżeli ja sam. Ja dzisiaj, kiedy znam te wszystkie przeżycia to wiem, że nie ma takich ludzi, którzy mogliby czegoś nie mówić. Ja wiem, że można było mieć do kogoś pretensje, ale dziś wiem, że nie można było mieć do tych ludzi pretensji. Kto nie przeżył tego bicia, tortur, to mu się wydaje, że można nie mówić. Prawda jest inna, szczególnie że gestapo nie tylko działało biciem, ale też i czasem. Wydaje mi się, że czas jest większym destruktozem, jeżeli nawet bicie. Bo każdy jedno bicie, dwa bicia wytrzyma, ale jak to się powtarza dzień w dzień albo co drugi dzień, to wtedy niestety ten ból jest trochę większy. To nie jest ten ból, który się doznaje natychmiast, od drżenia drążka, od wybijania zębów, od nakładania maski gazowej na twarz, od polewania rozcieńczonym lizolem błon śluzowych oczu, ust, gdzie tylko są błony śluzowe. A przy tym jeszcze to potworne bicie²⁴”.

Dnia 13 sierpnia 1942 roku Piątkowski powrócił na Zamek Lubelski, który był przejściowym więzieniem śledczym podlegającym SS i policji²⁵. W tym czasie wykryto jego działalność w Związku Walki Zbrojnej. Jak twierdzi Piątkowski dzięki temu uniknął śmierci: „Zaczęła się sprawa dosyć dziwna, bo ja na razie figurowałem jako członek, szef wywiadu na kilka powiatów nadbużańskich z organizacji Muszkieterzy. Ale w wię-

²¹ *Ibidem*.

²² W.A. Kozłowski, *op. cit.*, s. 68.

²³ A. Gałan, *Przesłuchania w siedzibie gestapo „Pod Zegarem”*, [w:] *Hitlerowskie więzienie na Zamku w Lublinie 1939–1944*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1988, s. 55–56.

²⁴ APM, Relacje audio, sygn. VIII–47, W. Piątkowski.

²⁵ A. Gałan, *Charakter i struktura więzienia na Zamku w Lublinie w latach okupacji hitlerowskiej*, „Zeszyty Majdanka” 1977, t. 9, s. 110.

dzyczasie wpadł człowiek w Chełmie, w moim powiecie, dowódca I kompani, który pod presją bicia i zaskoczenia ze strony gestapo, przyznał się do tego, że składał u mnie przysięgę. On się do mnie przyznał, a dla mnie powstała druga sprawa. Dziś widzę, że to zrządzenie losu, bo Ci wszyscy ze sprawy Muszkietierów wyjechali do Oświęcimia i wszyscy poszli do pieca od razu z rampy. Mnie z tej sprawy wyłączono. Powstała nowa sprawa obwodu Chełm. Sprawa, w której byłem dowódcą obwodu Chełm. Gestapo mnie wtedy wyłączyło, dzięki temu zawdzięczam życie²⁶. Relacjonujący podsumowuje te wydarzenia: „Ten ktoś, kto się do mnie przyznał, to zdrajca. Jaki zdrajca? Uratował mi życie. Poza tym, czy on chciał zdradzić? Nie każdy mógł jednak wytrzymać²⁷”.

Piątkowski przeszedł bardzo brutalne śledztwo. Przesłuchiwali go także oficerowie z wywiadu Abwehry. Mogło być to związane z powiązaniem, jakie miała organizacja Stefana Witkowskiego z obcymi wywiadami²⁸, między innymi z Abwehrą²⁹. Piątkowski był stawiany w obliczu konfrontacji, kilkakrotnie przewożono go do Chełma, gdzie w jego obecności dokonywano aresztowań³⁰.

W więzieniu na Zamku Lubelskim relacjonujący przebywał rok, po czym został przeniesiony do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Wraz z współtowarzyszami opuścił więzienie: „Transport na Majdanek oczywiście zaczął się z Zamku. Był taki zwyczaj niemiecki, że ludzi szykowano do transportu w ten sposób, że wybierano jakąś celę i tam ich doprowadzano z różnych oddziałów, z różnych cel. Jak się popatrzyłem na moich kolegów, to albo byli nawet z komend Związku Walki Zbrojnej czy Stronnictwa Ludowego nawet, tych było bardzo dużo. Ten transport liczył 96 albo 95 osób [...] początkowo w tej celi zbiorowej powstało takie zagęszczenie. Nie można było usiąść ani siedzieć, tylko było trzeba stać³¹”.

Z centrum Lublina osadzonych przetransportowano do KL Lublin, który znajdował się na obrzeżach miasta (dokładnie przy trasie z Lublina do Chełma i Zamościa, a dalej do Lwowa). Transport odbył się w sierpniu 1943 roku. Tak jak relacjonuje Piątkowski wraz z nim na Majdanek przewieziono dużą grupę więźniów politycznych, którzy zajmowali znaczące stanowiska w strukturach konspiracyjnych. Wśród nich między innymi byli: Bolesław Rusin – komendant chełmskiego obwodu AK, szef I Oddziału – Ogólnoorganizacyjnego lubelskiej Komendy Okręgu AK por. Jan Zaprawa-Ostromięcki, Michał Gancarz – oficer organizacyjny rejonu Opole Lubelskie³².

Majdanek pełnił funkcję obozu jenieckiego, koncentracyjnego, a także obozu załogi dla narodowości żydowskiej. O jego utworzeniu zdecydował Heinrich Himmler

²⁶ APM, Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski; Z kontekstu całej rozmowy wynika, że W. Piątkowski był aresztowany za działalność w organizacji o nazwie Muszkietery, a dopiero potem ujawniła się jego przynależność do ZWZ, co stało się dla władz hitlerowskich podstawą do osobnego śledztwa.

²⁷ APM, Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski.

²⁸ <http://blogpress.pl/node/18877> [dostęp: 7.10.2016].

²⁹ <http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,20116238,muszkietierowie-kapitana-witkowskiego-historia-okupacyjna.html> [dostęp: 7.10.2016].

³⁰ I. Caban, *op. cit.*, s. 124.

³¹ APM, Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski.

³² J. Marszałek, *Konspiracja w obozie, [w:] Majdanek 1941-1944*, red. T. Mencil, Lublin 1991, s. 359.

podczas pobytu w Lublinie 21 lipca 1941 roku, zaś budowę zlecił Odilo Globocnikowi – szefowi policji i SS na dystrykt lubelski. Prace budowlane ruszyły jesienią 1941 roku³³.

Grupę przybyłych w sierpniu 1943 roku więźniów politycznych nazywano „czerwonymi punktami”. Miało to związek ze specyficzną formą ich oznakowania w obozie. Oprócz numeru więźniarskiego zastępującego imię i nazwisko, osadzonych znakowano kolorowymi trójkątami odzwierciedlającymi kategorie ich uwięzienia (np. czerwony trójkąt był zarezerwowany dla więźniów politycznych). Osoby określane jako „czerwone punkty” oprócz trójkąta nosiły także biały punkt wpisany w czerwone koło. Oznaczało to więźniów szczególnie niebezpiecznych, np. próbujących uciec bądź obłożonych dodatkową karą. Nie mogli oni przemieszczać się poza IV pole więźniarskie³⁴.

Życie w obozie było ekstremalnie trudne. Na porządku dziennym było niedożywienie więźniów, pozbawianie ich snu i ciepłych ubrań, obciążanie nadludzką pracą fizyczną. Powszechna była ciasnota i bardzo złe warunki higieniczne (brak wody do mycia, robactwo, wszy). Więźniowie byli w stanie ciągłego napięcia, z każdej strony mogło spotkać ich niespodziewane bicie i szykany. Wszystkie te czynniki prowadziły do wyrzucia jednostki z człowieczeństwa i złamania jej psychiki³⁵. Właśnie do takiego „innego świata” trafił Wiktor Piątkowski. Tak relacjonuje pierwsze zderzenie z warunkami obozowymi: „Na Majdanku nas wpakowano w pole międzydrutowe. To jest tak, były jedne druty, później drugie, cztery metry odległości, nas tutaj wpakowali, i tam staliśmy chyba ponad 20 godzin. Nie było mowy, żeby ktoś mógł załatwiać potrzeby fizjologiczne i mógł z tego wyjść. To było trzeba robić w spodnie. I tak staliśmy”³⁶.

Sam Piątkowski bardzo mało wypowiada się w relacji o życiu obozowym. Ze wspomnień innych więźniów wynika, że miał zdolności organizacyjne i reprezentował społeczność więźniów przed blokowym (osobą pilnującą porządku na bloku więźniarskim). Tadeusz Czajka opisuje go tymi słowami: „Wybraliśmy swojego przedstawiciela, Witka Piątkowskiego. Jego zadaniem było pertraktować i układać się z przeciwną stroną³⁷, którą oczywiście reprezentował blokowy. Zadanie ułatwiała mu znajomość języka rosyjskiego oraz przewyższająca nas wszystkich sprawność fizyczna, choćby z racji jego zawodu [...]. Jego kondycja, a szczególnie znajomość boksu okazała się ważnym argumentem. Witek nie raz operował nim w rozmowie, może nie tyle z blokowym (to była zbyt wielka władza), ile z poszczególnymi członkami przeciwnego obozu”³⁸. Inny współtowarzysz Piątkowskiego – Władysław Orlik, wypowiada się o nim jako o osobie „przedsiębiorczej”³⁹. Orlik opisuje także udział Piątkowskiego w tworzeniu nowej rzeczywistości obozowej po „Krwawej środzie”. 3 listopada 1943 roku nastąpiło „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej” w dystrykcie lubelskim. Funkcjonariusze niemieccy

³³ Z. Mańkowski, *Obozy hitlerowskie Majdanek – Lubelszczyzna*, [w:] *Majdanek 1941–1944, op. cit.*, s. 27.

³⁴ T. Czajka, *Czerwone punkty*, Lublin 1983, s. 77.

³⁵ Z. Murawska, *Warunki egzystencji więźniów*, [w:] *Majdanek 1941–1944, op. cit.*, s. 129.

³⁶ APMM, Relacje audio, sygn. VIII–47, W. Piątkowski.

³⁷ Z kontekstu wynika, że chodzi o więźniów narodowości ukraińskiej.

³⁸ T. Czajka, *op. cit.*, s. 102.

³⁹ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety, sygn. VII/M- 448, W. Orlik, k. 6.

według rozkazu Himmlera wymordowali pozostałych jeszcze przy życiu więźniów narodowości żydowskiej. Na Majdanku rozstrzelano ich ok. 18 tysięcy. Żydów, przebywających w innych obozach na Lubelszczyźnie, również zabito⁴⁰. Był to ogromny szok dla wszystkich więźniów, którzy byli świadkami tego wydarzenia. Orlik wspomina: „Na drugi dzień pole jakby wymarło, cisza, nic się nie dzieje. Trzeba wszystko zorganizować od nowa. Witek pierwszy z nas oprzytomniał, trzeba aby czerwone punkty obsadziły jak najwięcej ważnych w obozie funkcji. Trzeba jak najwięcej blokowych, szrajberów i innych funkcji obsadzić czerwonymi punktami. To nam da możliwość wpływania na bieg wypadków, jakich nie wiemy”⁴¹.

Wiadomo również, że Piątkowski podczas pobytu na Majdanku należał do organizacji konspiracyjnej o charakterze wojskowym pod nazwą Związek „Orzeł”. Powstała ona w drugiej połowie 1943 roku. Kierował nią Kazimierz Maliński, jego zastępcami byli Paweł Dąbek i Mieczysław Osiński. Do Związku „Orzeł” przystępowali głównie wojskowi z młodego pokolenia, najczęściej podoficerowie i niżsi rangą. Członkami organizacji byli zarówno akowcy, jak i przedstawiciele ugrupowań, takich jak Polska Partia Robotnicza i Stronnictwo Narodowe⁴².

Najważniejszą częścią wspomnień Piątkowskiego jest ucieczka z obozu. Nie mówi on praktycznie nic więcej na temat trudnych warunków egzystencji. W ogóle nie wspomina o współwięźniach, ani o zasadach panujących w życiu obozowym. Odróżnia to jego relację od innych tego typu wspomnień. Można odnieść wrażenie, że również rozmówcy Wiktora Piątkowskiego próbuje nakierować go na opowieść o ucieczce⁴³. Relacjonuje on, że po przybyciu do obozu nie zaniechał myśli o zbiegnięciu z niewoli, co planował już w więzieniu na Zamku Lubelskim: „Jak wyszedłem spod Zegara, gdzie było bardzo ciasno, to uważałem, że już na Zamku można uciec. Przede wszystkim tam byłem zawsze sam [w więzieniu pod Zegarem] i nie było światła, tylko elektryczne i to wtedy kiedy gestapo życzyło żeby było. A tutaj było światło, okno duże, przynajmniej sześćdziesięciu towarzyszy. Wiedziałem, że ta możliwość musi się zrodzić. I była taka szansa w czasie tych epidemii tyfusowych. Kiedy myśmy mieli iść palić słomę i sienniki po tych tyfuśniakach. I kombinowaliśmy, że uciekniemy, ale w ostatniej chwili nas odwołano od tej roboty”⁴⁴.

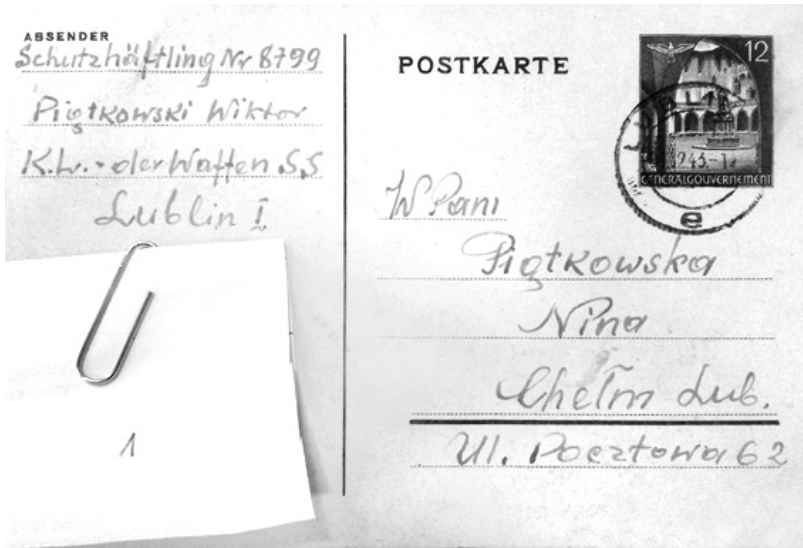
⁴⁰ C. Rajca, *Eksterminacja bezpośrednia*, [w:] *Majdanek 1941–1944*, red. T. Mencil, Lublin 1991, s. 258.

⁴¹ APMM, Pamiętniki, relacje, ankiety, sygn. VII/M- 448, W. Orlik, k.11.

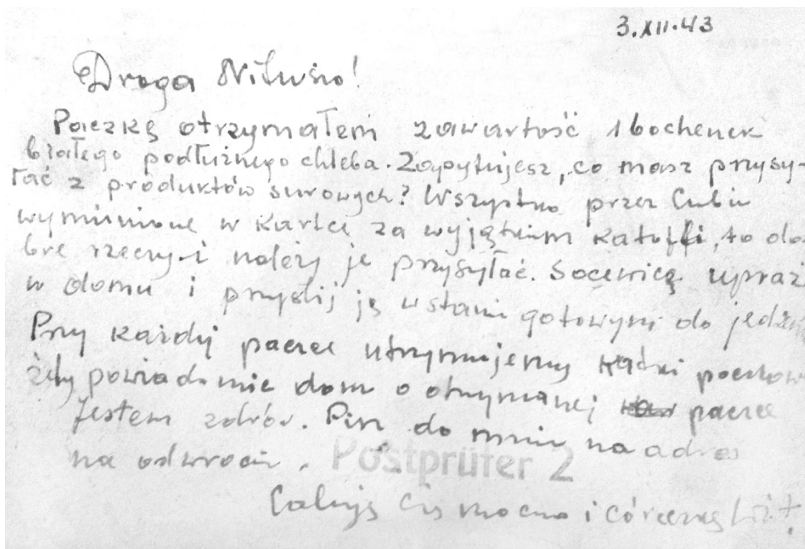
⁴² J. Marszałek, *Konspiracja w obozie*, [w:] *Majdanek 1941–1944*, *op. cit.*, s. 359.

⁴³ Może być to związane z tym, że Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku odziedziczyło bardzo mały zasób dokumentacji oryginalnej kancelarii byłego obozu koncentracyjnego, która w większości została zniszczona przez wycofujących się Niemców. W związku z tym informacje o Majdanku i poszczególnych wydarzeniach, które tam miały miejsce, uzupełniano posiłkując się relacjami byłych więźniów.

⁴⁴ APMM, Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski.



Rys. 1. Karta pocztowa z obozu koncentracyjnego na Majdanku, wysłana przez Wiktora Piątkowskiego dnia 3 grudnia 1943 r.⁴⁵



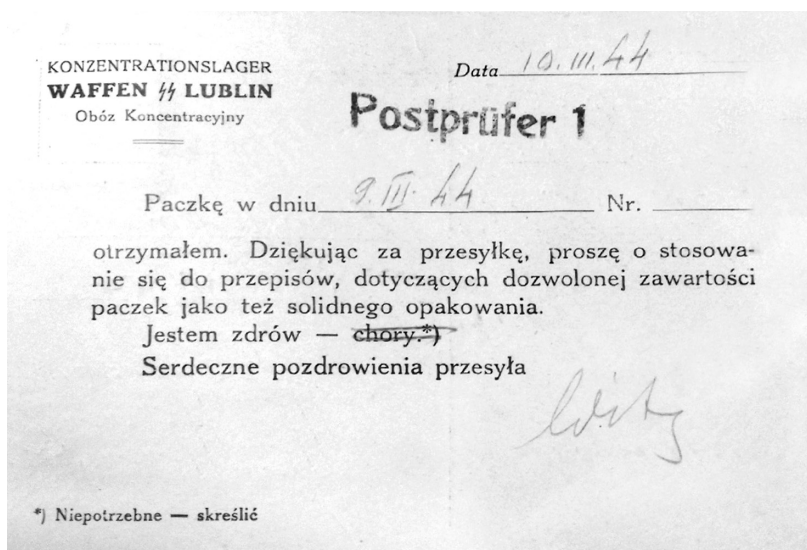
Rys. 2. Treść karty pocztowej wysłanej przez Wiktora Piątkowskiego do żony dnia 3 grudnia 1943 r.⁴⁶

⁴⁵ Chełmska Biblioteka Publiczna im. P. M. Orsetti, Centrum Wiedzy o Regionie, Zespół Rps 14, Piątkowski Wiktor Korespondencja, sygn. 1.

⁴⁶ *Ibidem*.



Rys. 3. Karta pocztowa z obozu koncentracyjnego na Majdanku wysłana przez Wiktora Piątkowskiego dnia 10 marca 1944 r.⁴⁷



Fot. 4. Na odwrocie karty pocztowej z 10 marca 1944 r. oficjalne potwierdzenie otrzymania paczki⁴⁸

⁴⁷ Chełmska Biblioteka Publiczna im. P. M. Orsetti, Centrum Wiedzy o Regionie, Zespół Rps 14, Piątkowski Wiktor Korespondencja, sygn. 4.

⁴⁸ *Ibidem*.

W końcowej części rozmowy Wiktor Piątkowski szczegółowo przedstawia plan ucieczki, w której wziął udział. Akcja ta uchodzi za bardzo drobiazgowo zaplanowaną i dobrze przeprowadzoną. W jej wyniku wydostało się z Majdanka dziewięć osób. Byli to: Mikołaj Caban, Tadeusz Czajka, Stefan Drozd, Władysława Gałasiński, Stefan Iwanek, Robert Skrzypczak, Henryk Srebrzycki-Silberspitz i Jan Sarzyński oraz Wiktor Piątkowski. Ostatecznie ucieczka miała miejsce 28 marca 1944 roku⁴⁹. Początkowo Piątkowski planował wydostać się z obozu z innymi współtowarzyszami, jednak zamiar ten nie został zrealizowany: „Wiem, że przy kopaniu takich dołów na Majdanku, pod kanalizację, którą później miałem nieostrożność uciec... te doły tam kopaliśmy. I wtedy właśnie taka czwórka była, to był: Waław Lipski – nie żyje, Tadeusz Kaszubski [...] i był pewien leśniczy, którego nazwiska nie pamiętam, i ja. I wtedy właśnie mówiliśmy o ucieczce jako o czymś, jako o rzeczy realnej i faktycznej. Chodziliśmy rok między sobą, ale później i nas rozdzielono na różne pola. Lipski, Kaszubski przeszedł na pole III, a ja zostałem na IV”⁵⁰. Zmusiło to Piątkowskiego do poszukiwania nowych kontaktów. Mówi o tym: „Dopiero moje drugie kontakty, z jednej strony tak bym powiedział od dołu, to Robert Skrzypczak, Gałasiński, Mikołaj Caban, taki starszy sierżant Sarzyński, Iwanek [...]. Ale w każdym razie to była większa ilość osób niżeli dziewięć, która uciekła. I wtedy mój kontakt trafił na Pawła Dąbka i Kazimierza Niedzielskiego. I w tej trójce powstała ta koncepcja organizacji, która ostatecznie doprowadziła do ucieczki. Tak z podziału ról wynikało, że Niedzielski jest przewodniczącym”⁵¹. Data ucieczki nie była dokładnie ustalona i stale była opóźniana. Miały na to wpływ różne okoliczności. Zarówno należało uwzględnić warunki atmosferyczne, jak i pomoc z zewnątrz: „Taki stał się wtedy pech, dostajemy wiadomość, że Niemcy akurat wszystkich organizatorów na wolności aresztowali. Ci, którzy mieli nam przynieść pomoc, niestety znaleźli się pod kluczem i zostaliśmy sami wtedy. Oczywiście toteż ucieczka poszła całkiem inaczej niżeli planowaliśmy. W pierwszej turze próbnej poszedł Dąbek, Niedzielski i Osiński. W drugiej turze poszła spod tej samej dyrekcji ucieczka z ulicy Lipowej. Tam poszło jedenaście albo dwanaście osób. Dopiero ta trzecia ucieczka to była nasza, tych dziewięciu. W każdym razie po każdej ucieczce następowały obostrzenia. Ucieczki odbywały się nocą więc obostrzenia przeważnie odnosiły się w nocy. Stąd wpadliśmy na koncept, że należy pójść we dzień. A jeżeli we dzień to kiedy? Jaką porą? No to wtedy kiedy przychodzi na obiad i wychodzą na obiad, największy ruch się odbywa”. W dalszej części rozmowy następuje szczegółowy opis przejścia kanałami: „Że są takie kanały, że są kratowane, wobec tego Kola Caban i Robert Skrzypczak postarali się o piłki, młotki o szmaty, bo to nie wolno było robić hałasu. Postanowiliśmy chodzić nie razem tylko żeby pierwsza dwójka, to ta uderzeniowa – Robert i Kola. Kola to uchodził za ślusarza, a Robert był młody i znany z odwagi chłopak. Więc to oni, jeden fachowiec, drugi zawzięty. Poszli. I oni musieli piłować te kraty. Druga dwójka weszła w godzinę albo pół-

⁴⁹ E. Dziadosz, *Ucieczki z obozu*, [w:] *Majdanek 1941–1944*, red. T. Mencil, Lublin 1991, s. 376.

⁵⁰ APMM, Relacje audio, sygn. VIII–47, W. Piątkowski.

⁵¹ *Ibidem*.

tora godziny po nich. Ja osobiście byłem jako trójka, to znaczy Czajka, Zilberszpic i ja. Otwór był o średnicy sześćdziesięciu centymetrów, wypełniony do połowy odchodami Majdanka. Wypilowana była tylko środkowa krata, bo kraty były trzy. W każdym razie, żeby wejść do kanału trzeba było zanurzyć się w tych odchodach. Wiem, że to była dla mnie straszna rzecz. Chętnie bym się wycofał, ale pomyślałem o żonie, to nie mogłem się wycofać. W każdym razie musiałem z siebie kurtkę zrzucić i rękawice, i dopiero wtedy mogłem wejść, bo to było wąskie przejście. Musieliśmy iść na czworaka, na łokciach i na nogach. Jak wiadomo kanał miał ocembrowanie okrągłe, jak się łokieć postawiło, tam był śluz, on jechał w dół i tak samo robiły kolana. W każdym razie po krótkim czasie, po przejściu gdzieś akurat stu metrów, poczułem, że kolana, jak i łokcie pozdzierane i nawet plecy. Ponieważ ja jestem z wychowania fizycznego szybko zrozumiałem, że ja mogę płynąć, i oczywiście przy pomocy łokci, ale już nie ocierając o ścianki rury płynąłem [...] Wszyscy koledzy byli strasznie poranieni, a ja wyszedłem prawie nieuszkodzony⁵². Aby dostać się poza teren Majdanku było trzeba pokonać dziesięć odcinków między studzienkami⁵³: „Samo wyjście było ciekawe, bo tak się złożyło, że do ostatniej studzienki weszliśmy wszyscy razem. I teraz trzeba było po takich klamrach wyjść do góry, podważyć wieko studzienki, no i wyjść. Nie wiadomo jeszcze było, czy jesteśmy na Majdanku, czy za Majdankiem, ale według naszych obliczeń od 9 studzienki byliśmy poza Majdankiem. Wyjść jeszcze było trzeba z innego powodu. Ten kanał idzie do rzeczki Czerniejówki i coraz bardziej podnosił się w nim poziom wody. Groziło to nam uduszeniem. To było ciekawe, że absolutnie nie było możliwości drogi odwrotu. Gdybyśmy nie wiem, jak chcieli, prąd był tak silny, a nasze siły tak słabe już wtedy, że nie było mowy o drodze powrotnej. I jakoś koledzy mi mówią, że to ja powinienem pójść do góry. Więc wylazłem, byłem w komando, robiłem te płyty, wiedziałem, że połówka tej płyty waży 35 kg. Biorąc pod uwagę moją sprawność fizyczną, była to dla mnie zabawa to odważyć. No to stojąc na nogach, oparłem rękami w górę i ani drgnęło. Oczywiście pomyślałem, że mają sztabę na górze czego my nie przewidywaliśmy. I teraz pomyślałem, oni tu czekają na dole. Nie wiedziałem, co im powiedzieć, bo drogi odwrotu nie ma, jak również do przodu nie wiadomo, czy dojedziemy do tej Czerniejówki, czy doczworakujemy, woda się podnosiła. I jakiś czas stałem i nic nie mówiłem. Z dołu są takie okrzyki: „no ruszaj, ruszaj”. Drugi raz się podparłem i wywaliłem obie płyty na zewnątrz. Widocznie byłem tak bardzo zmęczony, że nie mogłem tego udźwignąć⁵⁴. Pięknymi słowami kwituje bohater wyjście na zewnątrz i oślepiające światło: „Muszę powiedzieć, że światło, które otrzymaliśmy w tak niesamowitej ciemności... Nieraz myślałem, że rzeczownik „abstrakcyjny” może być rzeczownikiem fizycznym. Wtedy rozumiałem, że może⁵⁵”.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ E. Dziadosz, *op. cit.*, s. 376.

⁵⁴ APMM, Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski.

⁵⁵ *Ibidem*.

Ucieczka zakończyła się pomyślnie⁵⁶. W chwili gdyby ktoś spostrzegł zbiegów, mieli mówić, że są robotnikami naprawiającymi kanał. Dzięki spontanicznej pomocy ludzi ze wsi Dziesiąta, położonej w pobliżu obozu, dostali pożywienie, a także różne części garderoby (pasiaki i łachmany zdradzały pobyt w obozie). Dalszym celem uciekinierów był las abramowicki, oddalony ok. dwóch kilometrów od wyjścia z kanału. Na tych informacjach Wiktor Piątkowski kończy swoją relację.

O jego późniejszych losach wiemy, że dołączył wraz z grupą uciekinierów do oddziału partyzanckiego „Nerwa”, działającego w okolicach Bychawy, Bełżyc i Krasnegostawu⁵⁷. W literaturze naukowej obecny jest pogląd, że Piątkowski załamał się podczas śledztwa i współpracował z Niemcami. Podstawą do takiego osądu miał być rozkaz wystawiony przez komendanta Okręgu AK – płk. Kazimierza Tumidajskiego ps. „Marcin”, o wysłaniu Piątkowskiego do walki w oddziale partyzanckim na Zamojszczyźnie. Piątkowski miał walczyć w stopniu szeregowca, co oznaczało, że został zdegradowany. Uważa się, że „Marcin”, który podjął taką decyzję, miał pełne informacje na temat działalności Piątkowskiego w okresie śledztwa prowadzonego przeciwko niemu przez gestapo. Wobec każdej osoby zbiegłej z obozu koncentracyjnego lub więzienia stosowano okres tzw. kwarantanny, gdzie dla względów bezpieczeństwa zbiegów szczegółowo przesłuchiwały osoby należące do kontrwywiadu. Najprawdopodobniej Piątkowski też był poddany takiemu okresowi ochronnemu, co mogło przyczynić się do decyzji „Marcina”. Zaznaczyć trzeba, że „Singiel” nie podporządkował się rozkazowi komendanta obwodu Lubelskie AK⁵⁸. Związał się z oddziałem „Jaremy” stacjonującym niedaleko Włodawy⁵⁹. Dowodzący zgrupowaniem Bolesław Flisiuk „Jarema” najprawdopodobniej nie wiedział o tym, że komendant obwodu AK wydał Piątkowskiemu rozkaz walki na Zamojszczyźnie w stopniu szeregowca⁶⁰. W swoim pamiętniku „Jarema” odnotowuje, że 2 maja 1944 roku zameldował się w jego oddziale Wiktor Piątkowski ps. „Singiel”. Przydzielono mu tymczasową funkcję referenta oświatowego. W czerwcu „Singiel” objął dowództwo III kompani, która była dopiero w stadium tworzenia⁶¹. 17 czerwca oddział „Jaremy” brał udział w walkach z niemieckimi formacjami wojskowymi w okolicach Urszulina, Woli Wereszczyńskiej i Wólki Wereszczyńskiej. Oddział wycofał się do miejscowości Bogdanka, gdzie zastał go rozkaz o podjęciu działań w ramach akcji „Burza”. W drodze do miejscowości Puchaczów żołnierze „Jaremy” stoczyli walkę z niemiecką kolumną wojskową. 23 lipca Flisiuk wraz ze swoim oddziałem został rozbrojony przez Armię Czerwoną, ponieważ nie chciał wcielić swojego oddziału do armii Berlinga. Po interwencji Flisiuka u radzieckiego generała broń została jednak zwrócona. W nocy z 29 na 30 lipca

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ <http://oddzialpartyzanckinerwa.blogspot.com/search?updated-max=2009-11-25T12%3A00%3A00%2B01%3A00&max-results=1> [dostęp: 18. 04. 2015].

⁵⁸ „Kwarta: pismo historyczno-społeczne” 2012, nr 2, s. 117–118.

⁵⁹ I. Caban, Z. Mańkowski, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w okręgu lubelskim 1939–1944. Zarys monograficzny*, Lublin 1968, cz. 1, s. 246–247.

⁶⁰ I. Caban, *Ludzie Lubelskiego Okręgu Armii Krajowej*, Lublin 1995, s. 137–138.

⁶¹ *Ibidem*, s. 115; I. Caban, *Oddziały Armii Krajowej 7 Pułku...*, *op. cit.*, s. 123.

1944 roku według rozkazu komendanta okręgu rozwiązano oddział „Jaremy” w okolicach Latyczowa. Żołnierze otrzymali rozkaz powrotu do macierzystych placówek⁶². Jesienią 1944 roku Piątkowski wstąpił do Wojska Polskiego i służył w 2 Armii w stopniu kapitana.

W późniejszym czasie pracował w garnizonie łódzkim. Został aresztowany i odsiedział 4 lata za przynależność do AK⁶³. Po wyjściu na wolność początkowo pracował jako kierownik zakładu przemysłu drzewnego „WED” w Elblągu. Piątkowski w rozmowie udziela informacji, że po wojnie mieszkał we Wrocławiu⁶⁴. W 1948 roku rozpoczął tam pracę jako inspektor-instruktor WF w Wojewódzkim Urzędzie Kultury Fizycznej. W latach 1948–1949 pracował jako nauczyciel akademicki WF we Wrocławskiej Akademii Medycznej, a także jako instruktor WF na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej. Od 1952 roku był kierownikiem Studium WF i Sportu przy Uniwersytecie Wrocławskim⁶⁵. Przez byłych studentów wspomniany jest jako wartościowy pedagog, jak również wspaniały człowiek⁶⁶. Z małżeństwa z Janiną Kunicką-Piątkowską miał dwoje dzieci – Marię i Lecha.

Piątkowski był jednym z pomysłodawców wprowadzenia zajęć WF na wszystkich wyższych uczelniach w środowisku wrocławskim. Jego inicjatywą było również wprowadzenie akademickich obozów sportowych, które odbywały się latem i zimą. Sam je wizytował oraz prowadził. W 1977 roku przeszedł na emeryturę. Mimo to dzięki swojemu doświadczeniu zawodowemu miał możliwość dalszej pracy w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Jego trud pracy był wyróżniony odznaczeniami, takimi jak: Srebrny Krzyż Zasług, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej i wieloma innymi nagrodami. Zmarł 11 kwietnia 1989 roku, przeżywszy 77 lat. Jest pochowany we Wrocławiu na Cmentarzu Osobowickim⁶⁷.

Изложение

Побег узников из Майданека глазами Виктора Пионтковского

Статья описывает военные судьбы Виктора Пионтковского, известного в Хелме учителя физкультуры и деятеля в области спорта. При немецкой оккупации он боролся за независимость в разных конспиративных организациях, принимая псевдоним «Сингель». Арестованный гестапо 2 мая 1942 г. и прослушанный в резиденции Коммендантуры полиции безопасности «под Часами»

⁶² I. Caban, *op. cit.*, s. 88–89.

⁶³ *Idem.*, *Ludzie Lubelskiego Okręgu...*, *op. cit.*, s. 124.

⁶⁴ APM, Relacje audio, sygn. VIII-47, W. Piątkowski.

⁶⁵ W.A. Kozłowski, *op. cit.*, s. 71–72; http://absolvenci.awf.wroc.pl/biuletyn/biuletyn_55/html/017.html [dostęp: 18.04.2015].

⁶⁶ http://absolvenci.awf.wroc.pl/biuletyn/biuletyn_47/html/021.html [dostęp: 18.04.2015].

⁶⁷ W.A. Kozłowski, *op. cit.*, s. 72.

в Люблине, он был задержан в тюрьме в Люблинском замке. В августе 1943 г. Виктор Пионтковский попал в концлагерь в Майданек, откуда 28 марта 1944 г. сбежал через подземные каналы. После побега он боролся в партизанских отрядах «Нервы», а также «Яремы». Когда кончилась немецкая оккупация, Виктор Пионтковский стал жертвой новой системы и был арестован из-за принадлежности к АК (Крайовой Армии). После выхода на свободу остальную часть жизни он провёл во Вроцлаве, где с 1948 г. работал учителем физкультуры во вроцлавских вузах. Будучи известным инициатором распространения занятий физкультуры среди академической молодёжи, за педагогические заслуги Виктор Пионтковский был неоднократно награждён. Он умер во Вроцлаве в возрасте 77 лет.

SUMMARY

THE ESCAPE OF PRISONERS FROM MAJDANEK CAMP IN THE LIGHT OF WIKTOR PIĄTKOWSKI TESTIMONY

The article describes the fate of war of Wiktor Piątkowski. He was famous PE teacher and sport activist in Chełm. During German occupation under pseudonym "Single", he fought for independence in different conspiratorial organizations. He was arrested by Gestapo on 2nd May, 1942 and interrogated in Police Security Command "Under the Clock" in Lublin. Then held in prison at Lublin Castle. In August 1943 he went to Majdanek concentration camp and on 28th March, 1944 escaped through canals. He fought in "Nerwy" and "Jaremy" partisan troops. After German occupation Piątkowski became the victim of new political system and was arrested for being in AK (Home Army). After gaining freedom, he spent the rest of life in Wrocław. From 1948 he worked as PE teacher in High Schools in Wrocław. He was decorated for pedagogical merit a lot of time. He died at the age of 77 in Wrocław.

EUGENIUSZ WILKOWSKI

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH „SOLIDARNOŚĆ” NA TERENIE GMINY ŻMUDŹ W 1981 ROKU

Zakres opracowania dziejów „Solidarności” rolniczej¹ ciągle pozostaje niezadowalający. Stan ten należy tłumaczyć zarówno skąpą bazą źródłową, jak i brakiem historyków otwartych na ten obszar dociekań. Uwaga ta, w równej mierze dotyczy środowisk akademickich, jak i Instytutu Pamięci Narodowej. Historię Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” – podobnie NSZZ „Solidarność” – należy dzielić na okresy: do 13 grudnia 1981 roku, okres podziemnej działalności (do początków 1989 roku, w przypadku Chełmskiego do 29 stycznia 1989), okres przełomu (1989–1991) i NSZZ RI „Solidarność” po 1991 roku. Uwaga badaczy skupia się głównie na dwóch pierwszych. Badania nad okresem przełomu w zasadzie są dopiero rozpoczynane². O ile literatura dotycząca NSZZ „Solidarność” posiada już znaczący dorobek³, o tyle NSZZ RI „Solidarność” ciągle czeka na szerszy zakres ba-

¹ Od początku tworzenia „Solidarności” na wsi, czyli od września 1980 roku, nie była ona ruchem jednolitym. Wykształciło się kilka nurtów (NSZZ „Solidarność Wiejska”, NSZZ „Solidarność Chłopska”, Związek Producentów Rolnych, od Zjazdu Zjednoczeniowego w Poznaniu, 8–9 marca 1981 roku, NSZZ RI „Solidarność”, idei zjednoczeniowej nie zaakceptowała NSZZ „Solidarność Chłopska” i Jan Kozłowski, na terenie woj. tarnobrzeskiego pozostając przy NSZZ „Solidarność Wiejska”), stąd pojęcie Solidarność rolnicza. Na terenie województwa chełmskiego „Solidarność” na wsi organizowana była w ramach NSZZ „Solidarność Wiejska”, a od Zjazdu w Poznaniu NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Kierownictwo Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność Wiejska”, a następnie RI Solidarność nie dopuściło do utraty jednolitości w solidarnościowym ruchu w Chełmskiem.

² Wybrane pozycje: *Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej*, t. 1. *Kwatera Główna*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2009; *Wybory 1989. Dokumenty strony solidarnościowo-opozycyjnej*, t. 2. *Regiony*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2011; *idem, Komitety Obywatelskie 1989–1992. Rdzeń polskiej transformacji*, Warszawa 2014. W odniesieniu do Lubelszczyzny: M. Dąbrowski, *Komitet Obywatelski „Solidarność” Województwa Lubelskiego*, [w:] *Komitet Obywatelski Lubelszczyzny (1989–1990), Lublin – polska transformacja 1989–1991*, Scriptores nr 43, red. Ł. Kijek, M. Sobieraj, Lublin 2014, s. 8–24; *Chełmskie w okresie przełomu (1989–1991). Dokumenty, artykuły, informacje, wybór, wstęp, oprac.* E. Wilkowski, Chełm 2015, część monograficzna do s. 97; *idem, Rola Komitetów Obywatelskich w wyborach samorządowych na terenie województwa chełmskiego w 1990 roku*, Chełm 2016; *idem, Wybory 4 czerwca 1989 roku na terenie województwa zamojskiego, „Archiwariusz Zamojski”* 2014, s. 7–40.

³ Wybrane pozycje: W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2005*, Warszawa 2005. Pierwsze wydania tej pozycji ukazały się w drugim obiegu, pod pseudonimem Albert. J. Holzer, K. Leski, *Solidarność w podziemiu*, Łódź 1991; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1998; J. Eisler, *Zarys dziejów politycz-*

dań. Potrzeba ta odnosi się zarówno do struktur centralnych Związku⁴, jak i jego historii w poszczególnych regionach (województwach). Na tym tle zdecydowanie lepiej przedstawia się literatura dotycząca „Solidarności” rolniczej na terenie Lubelszczyzny i południowego Podlasia. W oparciu o zachowane źródła, a wytworzone przez Związek, Komendy Wojewódzkie Milicji Obywatelskiej/Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych w: Białej Podlaskiej, Chełmie, Lublinie, Zamościu, Komitety Wojewódzkie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z tych województw, powstały prace ukazujące Związek w tej części kraju. W przypadku województw: białkopodlaskiego, chełmskiego i zamojskiego opracowane dzieje „Solidarności” RI włączone zostały w skład monografii, ukazujących NSZZ „Solidarność”⁵. Natomiast Solidarność rolnicza na terenie województwa lubelskiego przygotowana została w odrębnej monografii⁶. Opublikowanych zostało kilka artykułów monograficznych, dotyczących RI Solidarność na obszarze Lubelszczyzny⁷. Najmniej źródeł do historii RI Solidarność zachowanych zostało z terenu

nich Polski 1944–1989, Warszawa 1998; *Solidarność podziemna 1981–1989*, red. A. Friszke, Warszawa 2006; *Stan wojenny w Polsce 1981–1989*, red. A. Dudek, Warszawa 2003; *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005, A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004; *NSZZ Solidarność 1980–1989*, red. Ł. Kamiński, G. Waliłóra, t. 1–7, Warszawa 2010–2012.

⁴ „Solidarność” Rolników 1980–1989, red. Kaczorowski, Warszawa 2010, o opozycji na wsi przed sierpniem 1980 r. w: *Początki niezależnego ruchu chłopskiego 1978–1980*, wstęp, wybór, oprac. M. Choma-Jusińska, M. Krzysztofik, Lublin 2008; A. Kaczorowski, *30-lecie rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” 1981–2011. Kalendarium Związku*, Warszawa 2011.

⁵ E. Wilkowski, *Solidarność na ziemi chełmskiej w latach 1980–1989*, Chełm 2005, s. 97–134, 296–336; *Solidarność w Chełmskiem w latach 1980–1989*, Chełm 2010, s. 277–330, 401–410, 413–424, 673–722; *idem*, *Solidarność na terenie województwa białkopodlaskiego w latach 1980–1989*, Biała Podlaska 2013, s. 357–393, 740–749; *idem*, *Solidarność na Ziemi Biłgorajskiej w latach 1989–1989*, Chełm 2010, s. 152–177, 467–494; *idem*, *Solidarność na ziemi zamojskiej w latach 1980–1989*, Chełm 2009, s. 317–366, 534–547, 944–1061; *idem*, *Chełmskie piśmiennictwo solidarnościowe w latach 1980–2015*, Chełm 2015. Problematyki RI Solidarność nie uwzględniają prace: M. Dąbrowski, *NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni*, [w:] Ł. Kamiński, G. Waliłóra (red.), *NSZZ Solidarność*, t. 5..., op. cit., s. 493–579; *ibidem*, M. Choma-Jusińska, *NSZZ „Solidarność” Region Chełmski...*, op. cit., s. 583–637; M. Dąbrowski, *NSZZ Solidarność Region Środkowo-Wschodni w latach 1980–1981*, Lublin 2014, w pracy *Stąd ruszyła lawina... Region Środkowo-Wschodni NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, pod red. P. P. Gach, Lublin 2006, zagadnienia związane z Solidarnością rolniczą zamieszczone zostały na s. 145–151, 372–373, w *NSZZ „Solidarność” na Lubelszczyźnie 1980–1981. Wybór źródeł*, wstęp, wybór, oprac. M. Choma-Jusińska, M. Dąbrowski, Lublin 2011, dokumenty uwzględniające kwestie RI Solidarność na s. 306, 327–328, [w:] D. Magier, *Lata 1980–1981 w województwie białkopodlaskim. Wybór teleksów Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Radziń Podlaski* 2006, na s. 86–87, 91–92, 95–96, 128, 132–133, 190–191.

⁶ E. Wilkowski, *Solidarność rolnicza na terenie województwa lubelskiego w latach 1980–1989*, Chełm 2013.

⁷ *Idem*, *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych Solidarność na Ziemi Chełmskiej w latach 1980–1981*, „Rocznik Chełmski”; *idem*, *Rolnicy zamojscy wobec systemu komunistycznego w okresie Solidarności podziemnej. Wybrane aspekty*, „Archiwariusz Zamojski” 2011, s. 27–40; *Spotkania rolników w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Łabuniach w latach 1984–1988*, [w:] *Rola świeckich w Kościele w świetle spuścizny duchowej Wacława Lipińskiego, Bogdana Jańskiego i współczesnych wyzwań. Materiały z polsko-ukraińskiej konferencji naukowej z 15 maja 2007*, red. E. Wilkowski, Chełm 2007, s. 115–132; *idem*, *Źródła do dziejów Solidarności w latach 1980–1989 w Archiwum Państwowym w Zamościu*, „Archiwariusz Zamojski” 2007, s. 7–26; *idem*, *Solidarność rolnicza na Lubelszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1980–1989. Wybrane aspekty*, [w:] red. A. Kaczorowski, T. Kozłowski, J. Olaszek, *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku*, Warszawa 2016, 95–136.

województwa białkopodlaskiego (z okresu po 13 grudnia w ilości szczątkowej)⁸. Opracowanie historii RI Solidarność na terenie województwa chełmskiego było możliwe jedynie dzięki dokumentom wytworzonym przez Związek⁹, bowiem skala zniszczenia dokumentów, będących wyrazem pracy aparatu bezpieczeństwa i aparatu partyjnego, jest tak olbrzymia, że te, które zachowały się, pozwalają jedynie na ukazanie pewnych fragmentów. Najpełniejsze ukazanie dziejów Solidarności rolniczej z obszaru Lubelszczyzny w oparciu o dokumenty wytworzone przez Służbę Bezpieczeństwa jest możliwe na terenie województwa lubelskiego i zamojskiego. Generalnie dokumenty wytworzone przez poszczególne wojewódzkie organizacje związkowe RI zostały rozproszone, podobnie struktur gminnych i kół wiejskich. Część z nich zachowała się i pozostaje w zbiorach prywatnych. Z różnych powodów nie są udostępniane historykom. Co jakiś czas udaje się im jednak dotrzeć do dotąd niewykorzystanych źródeł. W 2011 roku odnaleziona została część dokumentów Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI Solidarność w Chełmie¹⁰, w 2012 roku dotyczących struktur RI „Solidarność” na terenie gminy Grabowiec¹¹, w 2013 roku przez struktury „Solidarności” w Krasnymstawie¹². W 2016 roku kilka osób udostępniło posiadane źródła podczas gromadzenia materiałów dotyczących roli Komitetów Obywatelskich na terenie województwa chełmskiego z lat 1989–1990¹³. W 2011 roku Bogdan Sękowski, na kilka dni przed śmiercią, wskazał miejsce przekazania zachowanych dokumentów Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Zakładzie Rolnym w Sawinie¹⁴. W bieżącym roku Józef Domińczuk, zamieszkały w Dryszczowie, udostępnił oryginalne dokumenty NSZZ RI „Solidarność” z 1981 roku z terenu gminy Żmudź. Niniejszy tekst został przygotowany w oparciu o te źródła. Uwzględniona literatura ma charakter monograficzny bądź źródłowy. Należy pamiętać o tekstach publicystycznych poświęconych problematyce, w tym ukazujących sylwetki aktywnych uczestników ruchu „Solidarności”, w tym RI. Bez ich uwzględnienia obraz piśmiennictwa solidarnościowego nie będzie pełny¹⁵.

⁸ W 2013 r., Mieczysław Trochimiuk, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Białej Podlaskiej w 1981 roku, na prośbę E. Wilkowskiego, przygotowującego monografię o Solidarności białkopodlaskiej, przygotował relację dotyczącą Związku RI na terenie woj. białkopodlaskiego. Została ona opublikowana pt.: „Solidarność” Rolników Indywidualnych, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2013, nr 3, s. 56–77.

⁹ por. E. Wilkowski, *O wymiar Solidarności Artykuły – Informacje – Dokumenty*, Chełm 2008. Publikacja ta zawiera zachowane dokumenty RI „Solidarność” z terenu województwa chełmskiego, napisane przez E. Wilkowskiego, sprzed 13 grudnia 1981 roku, okresu Solidarności podziemnej i wybrane z okresu przełomu.

¹⁰ *Idem*, *Przyczynek do dziejów struktur chełmskiej solidarności RI w latach 1980–1981 w świetle odnalezionych źródeł*, „Rocznik Chełmski” 2012, t. 16, 2012, s. 397–416.

¹¹ *Idem*, *Solidarność na terenie gminy Grabowiec w latach 1980–1989*, Chełm 2012.

¹² *Idem*, *Solidarność w Krasnostawskim w latach 1980–1989*, Chełm 2014, problematyka RI „Solidarność” na s. 188–224, 418–431.

¹³ *Idem*, *Rola Komitetów Obywatelskich w wyborach samorządowych... op. cit.*

¹⁴ *Idem*, *Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność przy Zakładzie Rolnym w Sawinie – w świetle zachowanych dokumentów*, „Rocznik Chełmski” 2011, t. 15, s. 401–408.

¹⁵ W charakterze przykładu, E. Wilkowski, *Kazimierz Zamościński – wierny ideałom Solidarności*, „Powinność. Pismo kulturalno-społeczne Ziemi Chełmskiej” kwiecień 2013, nr 2(14), s. 24–28; *idem*, *Janusz Rożek*

Początki „Solidarności Wiejskiej” na terenie województwa chełmskiego sięgają września 1980 roku. Pierwsze struktury Związku powołane zostały na terenie gminy Białopole, sąsiadującej z gminą Żmudź¹⁶. W zebraniach założycielskich w Białopolu uczestniczyli rolnicy z terenu gminy. Jednak decyzje o powołaniu pierwszych struktur na swoim terenie podjęte zostały dopiero w kwietniu 1981 roku. W Związku funkcjonowały wówczas dwie zasadnicze ścieżki powoływania: od organizacji Tymczasowego Gminnego Komitetu Założycielskiego, który za pierwsze swoje zadanie przyjmował zakładanie kół wiejskich lub od zakładania najpierw kół wiejskich, by w oparciu o nie powołać Gminny Komitet Założycielski. Na terenie gminy Żmudź przyjęto drugi z wariantów. Pierwsze koło NSZZ RI „Solidarność” powołane zostało 26 kwietnia 1981 roku przez rolników zamieszkałych w Dryszczowie, Stanisławowie i Syczowie, miejscowościach położonych w sąsiedztwie¹⁷. W zebraniu założycielskim uczestniczył Henryk Kręcisz, zam. w Radziejowie, na terenie gminy Dubienka, członek Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI Solidarność w Chełmie¹⁸. Zebrania założycielskie z reguły rozpoczynano od zapoznania zebranych ze statutem. Z takiego rozwiązania skorzystano i w tym przypadku. Podczas tego spotkania deklarację członkowską wypełniły 22 osoby¹⁹, były to: Józef Skwarun, zam. w Syczowie²⁰, Teresa Adamkiewicz, zam. w Stanisławowie²¹, Antoni Łopuszyński, zam. w Stanisławowie²², Wacław Włodarczyk, zam. w Dryszczowie²³, Michał Krasuń, zam. w Dryszczowie²⁴, Roman Kołodziej, zam. w Dryszczowie²⁵, Józef Domińczuk, zam. w Dryszczowie²⁶, Jan Łopuszyński, zam.

– *niezłomny spośród niezłomnych*, „Powinność...”, sierpień 2013, nr 4(16), s. 20–25; *idem*, *Liberum conspiro Janusza Woźnicy*, „Powinność...”, sierpień 2014, nr 4(22), s. 18–22.

¹⁶ *Idem*, *Solidarność w Chełmskiem...*, *op. cit.*, s. 285–287.

¹⁷ Protokół z zebrania wiejskiego wspólnie trzech wsi Dryszczów, Stanisławów, Syczów odbytego w dniu 26. IV. 1981 r. przy obecności przedstawiciela Wojewódzkiego Związku NSZZ RI „Solidarność” ob. Kręcisz Henryk, zam. Radziejów (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

¹⁸ Henryk Kręcisz, zam. Radziejów, prowadził gospodarstwo rolne, współzałożyciel NSZZ „Solidarność Wiejska” na terenie gminy Dubienka, przewodniczący Gminnego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Dubience, członek Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Chełmie, członek Wojewódzkiej Rady Rolników NSZZ „Solidarność” od 1989 roku, jeden z najbardziej rozpoznawalnych uczestników solidarnościowej rewolucji na terenie gminy Dubienka.

¹⁹ Lista członków została przygotowana w oparciu o wypełnione deklaracje członkowskie, pozostające w zbiorach J. Domińczuka.

²⁰ Józef Skwarun od 1945 roku w Syczowie prowadził gospodarstwo rolne, przez kilka lat prowadził zlewnię mleka.

²¹ Teresa Adamkiewicz od 1945 roku w Stanisławowie z mężem prowadziła gospodarstwo, zaangażowana przy budowie kaplicy w Stanisławowie, przez szereg lat prowadziła zespół śpiewaczy.

²² Antoni Łopuszyński od 1945 roku w Stanisławowie prowadził gospodarstwo, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie.

²³ Wacław Włodarczyk od 1945 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie, wcześniej przy budowie drogi, wchodząc w skład Komitetu Budowy Drogi.

²⁴ Michał Krasuń od 1945 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, kierownik Kółka Rolniczego w Dryszczowie, członek Ochotniczej Straży Pożarnej.

²⁵ Roman Kołodziej od 1965 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie.

²⁶ Józef Domińczuk, zam. w Dryszczowie, od 1960 roku prowadził gospodarstwo rolne, członek NSZZ RI Solidarność od 1981 r., członek Gminnego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi, członek Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Chełmie w 1981 roku, 13 grudnia

w Stanisławowie²⁷, Józef Zienkiewicz, zam. w Syczowie²⁸, Andrzej Berski, zam. w Syczowie²⁹, Danuta Dobrzańska, zam. w Dryszczowie³⁰, Stanisław Snowalski, zam. w Dryszczowie³¹, Czesława Cybulska, zam. w Dryszczowie³², Stefan Cybulski, zam. w Dryszczowie³³, Piotr Łopuszyński, zam. w Stanisławowie³⁴, Edward Małachowski, zam. w Stanisławowie³⁵, Tadeusz Sobczuk, zam. w Stanisławowie³⁶, Zdzisław Witamborski, zam. w Dryszczowie³⁷, Eugeniusz Kata, zam. w Stanisławowie³⁸, Wojciech Teter, zam. w Dryszczowie³⁹, Alfred Adamkiewicz, zam. w Stanisławowie⁴⁰, Antoni Frąc, zam. w Stanisławowie⁴¹. Do Zarządu Koła wybrani zostali: J. Domińczuk – przewodniczący Koła, J. Zinkiewicz – zastępca przewodniczącego koła, Waław Włodarczyk – sekretarz, Jan Łopuszyński – skarbnik⁴². Wybrane władze Koła były traktowane jako tymczasowe. Inne informacje w protokole nie zostały zamieszczone.

Walne zebranie wyborcze członków Związku w Dryszczowie odbyło się 25 października 1981 roku⁴³. Otworzył je dotychczasowy przewodniczący Koła – J. Domińczuk.

- internowany, członek Wojewódzkiej Rady Rolników „Solidarność” od 1989 roku, w latach 1982–1989 r. członek Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Chełmie, w l. 1983–1988 członek Rady Nadzorczej w Banku Spółdzielczym w Żmudzi, członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej w Chełmie, członek Rady Nadzorczej Banku Gospodarki Żywnościowej w Chełmie, przewodniczący Rady Nadzorczej w Gminnej Spółdzielni „SCh” w Żmudzi, radny Rady Gminy w Żmudzi w latach 1998–2002, przez 18 lat był sołtysem, przez 14 lat ławnikiem Sądu Rejonowego w Chełmie.
- ²⁷ Jan Łopuszyński od 1961 roku w Stanisławowie prowadził gospodarstwo rolne, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie.
- ²⁸ Józef Zienkiewicz od 1962 roku w Syczowie prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 19 hektarów, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie.
- ²⁹ Andrzej Berski od 1945 roku w Syczowie prowadził gospodarstwo rolne, z czasem przeniósł się w inne miejsce zamieszkania.
- ³⁰ Danuta Dobrzańska od 1975 roku w Dryszczowie, razem z mężem prowadziła gospodarstwo rolne, z czasem przeniosła się do Chełma.
- ³¹ Stanisław Snowalski od 1970 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, równocześnie sprzedawca w miejscowym sklepie, następnie pracownik Spółdzielni Kółek Rolniczych w Żmudzi.
- ³² Czesława Cybulska od 1950 roku w Dryszczowie, wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne, z czasem przeniosła się do Libiąża.
- ³³ Stefan Cybulski od 1948 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, pracował w charakterze listonosza, wraz z żoną wyjechał do Libiąża.
- ³⁴ Piotr Łopuszyński od 1970 roku w Stanisławowie prowadził gospodarstwo rolne, z czasem zmienił miejsce zamieszkania.
- ³⁵ Edward Małachowski od 1945 roku w Stanisławowie prowadził gospodarstwo rolne.
- ³⁶ Tadeusz Sobczuk od 1945 roku w Stanisławowie prowadził gospodarstwo rolne.
- ³⁷ Zdzisław Witamborski od 1966 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie, aktualnie emeryt, członek Rady Duszpasterskiej w Klesztowie.
- ³⁸ Eugeniusz Kata od 1945 roku w Stanisławowie prowadził gospodarstwo rolne.
- ³⁹ Wojciech Teter od 1965 roku w Dryszczowie prowadził gospodarstwo rolne, członek Ochotniczej Straży Pożarnej.
- ⁴⁰ Alfred Adamkiewicz od 1945 roku w Stanisławowie, wraz z żoną Teresą prowadził gospodarstwo rolne, pracownik Kółka Rolniczego.
- ⁴¹ Antoni Frąc w 1981 roku był rencistą, wcześniej prowadził gospodarstwo rolne w Stanisławowie.
- ⁴² Protokół z zebrania wiejskiego wspólnie trzech wsi Dryszczów, Stanisławów, Syczów..., *op. cit.*
- ⁴³ W zebraniu uczestniczyły osoby: Stanisław Snowalski, Józef Domińczuk, Waław Włodarczyk, Michał Krasuń, Roman Kołodziej, Antoni Łopuszyński, Tadeusz Sobczuk, Alfred Adamkiewicz, Wojciech Teter, Jan Łopuszyński, Stefan Cybulski, Teresa Adamkiewicz, Zdzisław Witamborski, Józef Skwaru, *Lista obecności na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym koła NMSZZ RI Solidarność w Dryszczowie w dniu 25.10.1981* (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

Został też wybrany przewodniczącym zebrania⁴⁴. Złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Członkowie zarządu otrzymali absolutorium. Po zapoznaniu się z ordynacją wyborczą, wyborem Komisji Skrutacyjnej w osobach: Michał Krasuń, Józef Skwaruń, Antoni Łopuszyński, ustalono, że nowy zarząd Koła również liczyć będzie trzy osoby. Zgłoszono 6 kandydatur na członków zarządu. W tajnym głosowaniu wybrani zostali: J. Domińczuk, S. Snowalski, J. Łopuszyński. Po ukonstytuowaniu się zarządu przewodniczącym został J. Domińczuk, zastępcą przewodniczącego – J. Łopuszyński, skarbnikiem – S. Snowalski⁴⁵.

Kolejne koło NSZZ RI Solidarność powołane zostało w Annopolu. Zachowane dokumenty nie pozwalają odtworzyć dokładnej daty jego powołania. Założone zostało przed 8 czerwca 1981 roku⁴⁶. Wybrane władze Koła traktowane były jako tymczasowe. Dopiero 4 października 1981 roku przeprowadzone zostało walne zebranie członków Koła, podczas którego wybrano stały zarząd⁴⁷. Zebranie otworzył dotychczasowy przewodniczący Koła – Stanisław Tatys⁴⁸. Prowadzenie spotkania powierzono Franciszkowi Tatysowi⁴⁹. Na 15 członków Koła obecnych było 13 członków. Do Związku wstąpiły osoby⁵⁰: F. Tatys, Teresa Tatys, c. Stanisława⁵¹, Władysław Czerkawski⁵², Józefa Tatys⁵³, Wincenty Tatys⁵⁴, Maria Domińczuk⁵⁵, Jan Szykaruk⁵⁶, Katarzyna Błaszczuk⁵⁷, Piotr Łaciński⁵⁸, Marek Tatys⁵⁹,

⁴⁴ Protokół z Walnego Zebrania członków koła wiejskiego NSZZ RI „Solidarność” we wsi Dryszczów, gmina Żmudź w dniu 25.10.1981 (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ Protokół z zebrania NSZZ RI „Solidarność” delegatów kół wiejskich 1. Koło Żmudź, 2. Koło Klesztów, 3. Koło Dryszczów, 4. Koło Annopol z 8.06.1981 (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

⁴⁷ Protokół z walnego zebrania członków Koła Wiejskiego NSZZ RI „Solidarność” we wsi Annopol Gmina Żmudź – 4 października 1981 (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

⁴⁸ Stanisław Tatys, w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne, w 1981 roku przewodniczący koła NSZZ RI „Solidarność” w Annopolu.

⁴⁹ Franciszek Tatys, zam. w Annopolu, wykształcenie średnie, pracował w charakterze księgowego w Zbiorczej Szkole Gminnej w Białopolu, prowadził gospodarstwo rolne, od 1989 roku członek NSZZ RI „Solidarność”, członek Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Żmudzi, w latach 1990–1994 radny Rady Gminy Żmudź, w latach 1991–1994 wójt gminy Żmudź. Jednym z jego przedsięwzięć była odbudowa Kopca Marszałka J. Piłsudskiego w Wołkowanach, usypanego w 1936 roku, zniszczonego w okresie wojny.

⁵⁰ Lista członków koła Związku w Annopolu przedstawiona zostaje w oparciu o zachowane deklaracje członkowskie, pozostające w zbiorach prywatnych J. Domińczuka.

⁵¹ Teresa Tatys c. Stanisława, w Annopolu, wraz mężem Franciszkiem, prowadziła gospodarstwo rolne.

⁵² Władysław Czerkawski w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne.

⁵³ Józefa Tatys w Annopolu prowadziła gospodarstwo rolne.

⁵⁴ Wincenty Tatys w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne, pracował w charakterze listonosza, pełnił obowiązki sołtysa.

⁵⁵ Maria Domińczuk w Annopolu prowadziła gospodarstwo rolne.

⁵⁶ Jan Szykaruk w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie.

⁵⁷ Katarzyna Błaszczuk w Annopolu prowadziła gospodarstwo rolne.

⁵⁸ Piotr Łaciński w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne.

⁵⁹ Marek Tatys w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne.

Teresa Tatys, c. Jana⁶⁰, Zuzanna Tatys⁶¹, Leon Kazimierz Rakowiecki⁶², Stanisław Tatys⁶³, Władysław Stadnicki⁶⁴. Zebrani zostali zapoznani z ordynacją wyborczą. Powołana została Komisja Skrutacyjna w składzie: Franciszek Tatys, Zuzanna Tatys, Marek Tatys⁶⁵. Przewodniczącym Koła ponownie wybrany został Stanisław Tatys, ponadto w skład zarządu weszły osoby: Wincenty Tatys – zastępca przewodniczącego i Jan Szykaruk – skarbnik⁶⁶.

Koło NSZZ RI „Solidarność” w Klesztowie powołane zostało 2 czerwca 1981 roku⁶⁷. Liczyło ono 18 członków⁶⁸. Do Związku przystąpiły osoby: Franciszek Stadnicki⁶⁹, Henryk Nosol⁷⁰, Czesław Lenkowski⁷¹, Zenon Wilgos⁷², Stanisław Wojciechowski⁷³, Antoni Własiuk⁷⁴, Lucjan Kończak⁷⁵, Edward Pituch⁷⁶, Stefan Górak⁷⁷, Jan Dec⁷⁸, Kazimierz Bubela⁷⁹, Władysław Kraluk⁸⁰, Józef Kończak⁸¹, Tadeusz Mirzwa⁸², Adam Sawicki⁸³, Zenon Bilecki⁸⁴, Jan Niezgoda⁸⁵, Józef Grabiński⁸⁶. Przewodniczącym Koła został S. Górak. Walne zebranie członków Związku zorganizowane zostało 18 października 1981 roku.

⁶⁰ Teresa Tatys, c. Jana, w Annopolu, wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne.

⁶¹ Zuzanna Tatys w Annopolu, wraz z mężem Stanisławem, prowadziła gospodarstwo rolne.

⁶² Leon Kazimierz Rakowiecki, w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne.

⁶³ Stanisław Tatys w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne, w 1981 roku przewodniczący koła NSZZ RI „Solidarność”, pełnił obowiązki sołtysa, zaangażowany przy budowie kaplicy w Stanisławowie.

⁶⁴ Władysław Stadnicki w Annopolu prowadził gospodarstwo rolne.

⁶⁵ Protokół z walnego zebrania członków Koła Wiejskiego NSZZ RI „Solidarność” we wsi Annopol..., *op. cit.*

⁶⁶ *Ibidem.*

⁶⁷ Data powołania koła została podana na podstawie daty wypełnienia deklaracji członkowskich członków Związku.

⁶⁸ Protokół z walnego zebrania członków koła wiejskiego NSZZ RI „Solidarność” we wsi Klesztów, gmina Żmudź, w dniu 18 października 1981 roku (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

⁶⁹ Franciszek Stadnicki w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷⁰ Henryk Nosol w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷¹ Czesław Lenkowski od 1945 r. w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷² Zenon Wilgos w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷³ Stanisław Wojciechowski w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷⁴ Antoni Własiuk w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷⁵ Lucjan Kończak w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne, pracuje w charakterze kościelnego w Klesztowie.

⁷⁶ Edward Pituch w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷⁷ Stefan Górak w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne, w 1981 r. przewodniczący koła NSZZ RI „Solidarność” w Klesztowie.

⁷⁸ Jan Dec w Klesztowie prowadził gospodarstwo rolne.

⁷⁹ Kazimierz Bubela prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, pełnił obowiązki sołtysa.

⁸⁰ Władysław Kraluk prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, w 1981 roku zastępca przewodniczącego koła NSZZ RI „Solidarność” w Klesztowie.

⁸¹ Józef Kończak prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, pracował w charakterze kościelnego, członek Rady Duszpasterskiej.

⁸² Tadeusz Mirzwa prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, w 1981 roku zastępca przewodniczącego Gminnej Komisji Rewizyjnej NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi.

⁸³ Adam Sawicki prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, w 1981 roku członek Tymczasowej Komisji Rewizyjnej NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi, następnie członek Zarządu Gminnego NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi, członek Rady Nadzorczej w Banku Spółdzielczym w Żmudzi.

⁸⁴ Zenon Bilecki prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie.

⁸⁵ Jan Niezgoda prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, w 1981 roku, skarbnik koła NSZZ RI „Solidarność” w Klesztowie.

⁸⁶ Józef Grabiński prowadził gospodarstwo rolne w Klesztowie, w latach 70. pracownik Banku Spółdzielczego w Żmudzi.

Na przewodniczącego zebrania wybrano K. Bubełę. W głosowaniu jawnym wybrana została komisja skrutacyjna, w składzie: J. Grabiński, A. Sawicki, S. Wojciechowski⁸⁷. Dotychczasowy przewodniczący koła przedłożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Odczytana została ordynacja wyborcza, ustalono, że zarząd koła będzie składał się z trzech osób. W tajnym głosowaniu do zarządu wybrani zostali: S. Górak, J. Niezgodą, W. Kraluk. Po ukonstytuowaniu się zarządu przewodniczącym Koła ponownie został S. Górak, jego zastępcą – W. Kraluk, skarbnikiem – J. Niezgodą⁸⁸.

Koło NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi powołane zostało przed 8 czerwca 1981 roku⁸⁹. Tworzyło je zaledwie 14 członków⁹⁰: Jan Sawicki⁹¹, Stanisław Siudak⁹², Zdzisław Daniel⁹³, Stanisław Sokołowski⁹⁴, Grzegorz Siedlecki⁹⁵, Zygmunt Grodzki⁹⁶, Stanisław Kawka⁹⁷, Feliks Szady⁹⁸, Stanisław Szady⁹⁹, Romuald Dyjak¹⁰⁰, Stanisław Sawosz¹⁰¹, Ryszard Sawosz¹⁰²,

⁸⁷ Protokół z Walnego Zebrania członków Koła Wiejskiego NSZZ RI Solidarność we wsi Klesztów, *op. cit.*

⁸⁸ *Ibidem.*

⁸⁹ Protokół z zebrania NSZZ RI Solidarność delegatów kół wiejskich..., *op. cit.*

⁹⁰ Liczba członków została podana w oparciu o wypełnione deklaracje członkowskie i protokół z zebrania, Protokół z Walnego Zebrania członków Koła Wiejskiego NSZZ RI Solidarność we wsi Żmudź, gmina Żmudź w dniu 11.X.1981 (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

⁹¹ Jan Sawicki prowadził gospodarstwo rolne, żołnierz Armii Krajowej.

⁹² Stanisław Siudak prowadził gospodarstwo rolne, pełnił obowiązki sołtysa.

⁹³ Zdzisław Daniel, zam. w Żmudzi, prowadził gospodarstwo rolne, pracownik Cementowni Chełm, członek NSZZ RI Solidarność, członek Rady Parafialnej, po 1990 r. członek Rady Nadzorczej w Banku Spółdzielczym w Żmudzi, stateczny, cieszący się szacunkiem w swoim środowisku.

⁹⁴ Stanisław Sokołowski prowadził zakład stolarski.

⁹⁵ Grzegorz Siedlecki prowadził gospodarstwo rolne.

⁹⁶ Zygmunt Grodzki prowadził gospodarstwo rolne.

⁹⁷ Stanisław Kawka, prowadził gospodarstwo rolne, wykonywał prace murarskie.

⁹⁸ Feliks Szady (1931–1996), przewodniczący Gminnego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi, członek Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Chełmie, internowany, członek tajnej Wojewódzkiej Komisji Koordynacyjnej NSZZ RI „Solidarność” Ziemi Chełmskiej, członek tajnej Rady Regionalnej NSZZ RI „Solidarność” Regionu Środkowo-Wschodniego, uczestnik spotkań formacyjno-oświatowych rolników w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Łabuniach, w latach 1991–1995 przewodniczący Wojewódzkiej Rady Rolników NSZZ „Solidarność” w Chełmie, por. E. Wilkowski, *Szady Feliks*, [w:] *Encyklopedia Chełma*, t. 1. cz. 2, *Ludzie*, Chełm–Lublin 2013, s. 176–177; por. *Rokosz u rolników spod znaku „S”*, „Zwierzciadło Chełmskie”, 6–12 lutego 1991, nr 5(26), s. 2.

⁹⁹ Stanisław Szady, zam. w Żmudzi, absolwent Technikum Rolniczego w Okszwowie, prowadził gospodarstwo rolne, członek NSZZ RI Solidarność od 1981 roku, uczestnik spotkań oświatowo-formacyjnych w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Łabuniach, w roku 1986 korzystał z wyjazdu na praktyki do Norwegii (organizowane przez ośrodki niezależne, we współpracy z Wydziałem Duszpasterskim Kurii Biskupiej w Lublinie), w 1989 roku członek Gminnej Rady Rolników Solidarność w Żmudzi, członek Rady Nadzorczej w Banku Spółdzielczego, w latach 1994–1998 radny Rady Gminy w Żmudzi.

¹⁰⁰ Romuald Dyjak prowadził gospodarstwo rolne, członek Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

¹⁰¹ Stanisław Sawosz prowadził gospodarstwo rolne. Rodzina Sawoszków pochodzi z miejscowości Sawosze (okolice Lubomła), został zmobilizowany i wcielony do I Armii Wojska Polskiego, uczestniczył w walkach o Kołobrzeg, zdobywał Berlin.

¹⁰² Ryszard Sawosz, zam. w Żmudzi, prowadzi gospodarstwo rolne, członek Rady Nadzorczej w Banku Spółdzielczym, sołtys przez 4 kadencje (20 lat), członek Ochotniczej Straży Pożarnej. Matka Ryszarda z domu Sawicka pochodzi z Kupracz, parafii Rymarze, tam też ukończyła szkołę podstawową. W ramach przesiedleń Polaków z Wołynia opuściła rodzinne strony i osiedliła się w Żmudzi, po zakończeniu wojny wrócił ojciec Stanisław.

Jan Stasiuk¹⁰³, Henryk Brzozowski¹⁰⁴. Powołany wówczas Zarząd Koła traktowany był jako tymczasowy. Walne zebranie Koła zostało przeprowadzone 11 października 1981 roku. Otworzył je dotychczasowy przewodniczący koła Związku – Zdzisław Daniel. Na przewodniczącego zebrania powołany został J. Domińczuk. Odczytana została ordynacja wyborcza i powołana komisja skrutacyjno-mandatowa, w składzie: G. Siedlecki, S. Siudak, S. Sokołowski¹⁰⁵. Z. Daniel złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła. Zebrani udzielili mu absolutorium. Przyjęto, że zarząd nadal pozostanie trzyosobowy. W skład zarządu wybrani zostali: Z. Daniel, R. Dyjak i S. Kawka. Zarząd ukonstytuował się następująco: przewodniczącym ponownie pozostał Z. Daniel, jego zastępcą R. Dyjak, skarbnikiem – S. Kawka¹⁰⁶.

Gminny Komitet Założycielski NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi powołany został 8 czerwca 1981 roku. Podczas zebrania założycielskiego obecnych było 36 członków Związku, reprezentujących wszystkie istniejące Koła na terenie gminy. Zebraniu przewodniczył Józef Domińczuk, a na sekretarza powołano Jana Sawickiego. Na przewodniczącego powoływanego Gminnego Komitetu wybrany został J. Domińczuk. Ponadto w skład zarządu weszli: Feliks Szady z Koła NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi, Józef Zienkiewicz z Koła w Dryszczowie, Stanisław Tatys z Koła w Annopolu, Kazimierz Bubała z Koła Związku w Klesztowie¹⁰⁷. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: Zdzisław Daniel z Koła w Żmudzi, Wincenty Tatys z Koła w Annopolu, Adam Sawicki z Koła w Klesztowie. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Z. Daniel¹⁰⁸.

Zjazd Gminny NSZZ RI Solidarność zorganizowany został 8 listopada 1981 roku w Klesztowie. Obrady otwarte zostały przez dotychczasowego przewodniczącego Gminnego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” w Żmudzi, Józefa Domińczuka. Prowadzenie obrad powierzono Franciszkowi Tatysowi z Annopola. Wzorem poprzednich zebrań związkowych odczytana została ordynacja wyborcza i powołana komisja skrutacyjno-mandatowa. W jej skład wybrano osoby: Z. Witamborski, J. Grabiński, S. Cybulski¹⁰⁹. J. Domińczuk złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Gminnego Komitetu. Zebrani udzielili zarządowi absolutorium. Przyjęto, że nowy Zarząd Gminny NSZZ RI „Solidarność” liczyć będzie pięć osób, a Komisja Rewizyjna – 4 osoby¹¹⁰. Do nowych władz gminnych Związku wybrani zostali: J. Domińczuk, F. Tatys, A. Sawicki, F. Szady, R. Sawosz. Przewodniczącym Zarządu Gminnego został J. Domińczuk, jego zastępcami: F. Tatys i F. Szady, skarbnikiem – R. Sawosz, członkiem Zarządu – A. Sawicki. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Z. Daniel – jako przewodni-

¹⁰³ Jan Stasiuk prowadził gospodarstwo rolne, pracował w charakterze inseminatora.

¹⁰⁴ Henryk Brzozowski prowadził gospodarstwo rolne.

¹⁰⁵ Protokół z walnego zebrania członków Koła Wiejskiego NSZZ RI Solidarność we wsi Żmudź..., *op. cit.*

¹⁰⁶ *Ibidem.*

¹⁰⁷ Protokół z zebrania NSZZ RI Solidarność delegatów kół wiejskich..., *op. cit.*

¹⁰⁸ *Ibidem.*

¹⁰⁹ Protokół z walnego zebrania członków kół wiejskich NSZZ RI Solidarność we wsi Klesztów gmina Żmudź, w dniu 8.11.1981 (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

¹¹⁰ *Ibidem.*

czący, W. Włodarczyk, S. Tatys, T. Mierzwa. Delegatami na Zjazd Wojewódzki NSZZ RI „Solidarność” wybrani zostali: J. Domińczuk i F. Tatys¹¹¹. 14 listopada 1981 roku przewodniczący Gminnego Zarządu NSZZ RI „Solidarność” skierował pismo do Naczelnika Gminy w Żmudzi, w którym zawiadamiał, że na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Związku został wybrany Zarząd Gminy. W skierowanym piśmie wskazał na członków Zarządu, zaznaczając, że „wyżej wymienione osoby są kompetentne do podejmowania decyzji w sprawach dotyczących działalności związku na terenie gminy Żmudź”¹¹². Pismo zostało opieczetowane pieczęcią: Zarząd Gminny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” w Żmudzi.

Gminna organizacja związkowa RI „Solidarność” na terenie gminy Żmudź nie należała do najprężniej działającej z obszaru województwa chełmskiego. W 1981 roku liczyła 69 członków¹¹³. Na terenie gminy Krasnystaw założonych zostało 27 kół, skupiały one ok. 600 rolników¹¹⁴. Rolnicy z sąsiedniej gminy Łopiennik zorganizowali 15 kół i do Związku przyjęli ok. 570 osób, na terenie gminy Białopole zorganizowali 13 kół z 240 członkami, Siennicy Różanej – 12 kół z 221 członkami, na terenie gminy Kraśniczyn do RI „Solidarność” wstąpiło 350 rolników, gminy Wojsławice 300 rolników¹¹⁵. Jesienią 1981 roku do NSZZ RI Solidarność na terenie województwa chełmskiego należało ok. 7 tys. członków, zrzeszonych w ponad 160 kołach wiejskich¹¹⁶. Potencjał osobowy z terenu gminy Żmudź nie był zatem znaczący, niemniej wyraźnie ruch Solidarności wpisywał się w dzieje miejscowej społeczności, by ze znacznie większymi zasobami przystąpić do aktywności wiosną 1989 roku.

Изложение

Независимый самоуправляющийся профессиональный союз индивидуальных земледельцев «Солидарность» на территории гмины Жмудзь в 1981 году

Сфера разработки истории «Солидарности» в деревенском регионе постоянно остаётся неудовлетворительной. Такое состояние надо объяснить как скупой, основанной на источниках базой, так и отсутствием интереса к этой проблематике со стороны историков. Эти замечания одинаково касаются как академической среды, так и Института национальной памяти (IPN). Поскольку литература,

¹¹¹ *Ibidem*.

¹¹² Pismo Przewodniczącego Gminnego zarządu NSZZ RI Solidarność Józefa Domińczuka do Naczelnika Gminy Żmudź z 14 listopada 1981 r. (Zbiory prywatne – J. Domińczuk).

¹¹³ Protokół z walnego zebrania członków kół wiejskich NSZZ RI Solidarność we wsi Klesztów..., *op. cit.*

¹¹⁴ E. Wilkowski, *Solidarność w Chełmskiem...*, *op. cit.*, s. 316.

¹¹⁵ *Ibidem*; APLOCh, sygn. 112. Zespół KW PZPR w Chełmie. Protokoły posiedzeń egzekutywy KW z załącznikami 28.10.1981–23.12.1981. Zestawienie liczby kół i członków NSZZ RI Solidarność w województwie chełmskim, k. 15.

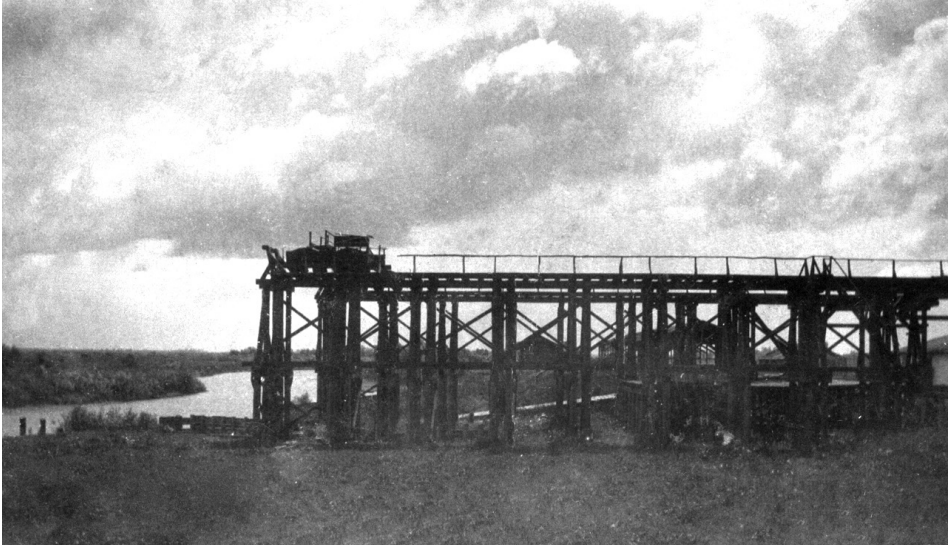
¹¹⁶ E. Wilkowski, *op. cit.*, s. 316.

затрагивающая вопрос о NSZZ «Солидарность», обладает уже значительными научными трудами (до 1989), постольку NSZZ RI «Солидарность» всё же ждёт более широкого изучения. Эта нужда не имеет отношения, как к центральным структурам Союза, так и к его истории в очередных регионах (воеводствах). На этом фоне решительно лучше представляется состояние исследований по земельческой «Солидарности» на территории Люблинского воеводства и южного Подлясья. В случае воеводств: Бяльского, Хелмского и Замойского, разработанную историю «Солидарности» RI включено в состав монографий, показывающих NSZZ «Солидарность». Зато прошлое земельческой «Солидарности» на территории Люблинского воеводства было подготовлено в отдельном научном исследовании, посвящённом этой теме. Кроме того, опубликовано несколько монографических статей, касающихся RI «Солидарность» в люблинском районе. Эти труды показывают историю Союза до начала 1989 г., единственно в хелмском изучение охватило также период перелома. Источники, изготовленные Союзом в большинстве разрозненные, часть остаётся в частных коллекциях. Их достижение позволяет пополнять знания о RI «Солидарность». Предлагаемый текст разработан на базе неизвестных до сих пор документов от 1981 г., касающихся деятельности Союза на территории гмины Жмудзь.

SUMMARY

THE INDEPENDENT SELF-GOVERNING TRADE UNION OF INDIVIDUAL FARMERS “SOLIDARITY” ON ŻMUDŹ AREA IN 1981

The range of development of history of Solidarity on rural areas is still unsatisfactory. This situation is caused by scanty source database and lack of interest in this issue from historians, academic environments and Institute of National Remembrance. Although the literature connected with NSZZ “Solidarity” has got the significant output (to 1989), the literature of NSZZ RI “Solidarity” still needs further research. It refers to central structure of Union and its history in particular regions (voivodships). The state of research concerned rural Solidarity is better on Lubelszczyzna and southern Podlasie area. The developed history of RI “Solidarity” from bialskopodlaskie, chełmskie and zamojskie voivodships was included to Chełm monograph showing NSZZ “Solidarity”, whereas the history of RI “Solidarity” was prepared in separate monograph. Some monographic articles devoted to RI “Solidarity” on Lubelszczyzna area were published and the Union history was described there till the beginning of 1989. Only in chełmskie voivodship the research involved breakthrough period. Sources made by Union were spread and part of them became in private collections. Reaching them allow to complete knowledge about RI Solidarity. This text was prepared and based on the unknown documents connected with Union on Żmudź area from 1981.



Most na Bugu w Dorohusku (1925). Zbiory Władysława Kowalskiego

ROBERT KOZYRSKI

Z DZIEJÓW ŚWIĄTYNI PW. NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W CHEŁMIE. ODZYSKANIE KOŚCIOŁA PRZEZ KATOLIKÓW W 1944 ROKU – MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

Zespół sakralny na wzgórzu, którego współcześnie główne centrum stanowi świątynia – bazylika pw. Narodzenia NMP w Chełmie – jest od wieków wizytówką miasta, którą wjeżdżając do niego, nie sposób przeoczyć. To tu właśnie książę halicki Daniel Romanowicz na początku lat trzydziestych XIII wieku założył stolicę swego państwa, która stała się nie tylko politycznym, ale też duchowym centrum regionu¹. Jego sakralne znaczenie najdobitniej podkreślała liczba cerkwi wybudowanych w obrębie tego miejsca. Archeolodzy i historycy są zgodni, że znajdowały się tu co najmniej cztery wzniesione z kamienia świątynie prawosławne, które fundator – wspomniany wyżej książę Daniel – ozdobił przepięknymi ikonami². Należały do nich cerkwie: 1) kaplica książęca pw. św. Jana Złotoustego, 2) pw. św. Trójcy, 3) pw. św. Kosmy i Damiana oraz 4) pw. Bogurodzicy. Ta ostatnia z całą pewnością stała w miejscu obecnej bazyliki³. Warto też zauważyć, że rola tej świątyni znacznie przekraczała wymiar religijny, przez ostatnich kilkaset lat była ona również centrum politycznym, silnie oddziaływującym na cały region. Swą znaczącą rolę odegrała w historii najnowszej Polski, tu bowiem koncentrowało się życie chełmskiej opozycji antykomunistycznej w latach osiemdziesiątych XX wieku. Przez cały 1981 roku odbywały się na Górze Katedralnej spotkania działaczy politycznych skupionych wokół Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, a pracujący tu du-

¹ R. Szczygieł, *Miasto w późnym średniowieczu. Lokacja na prawie niemieckim*, [w:] *Chełm i chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 27–44.

² A. Buko, *Zespół rezydencjonalno-sakralny na Górze Katedralnej w Chełmie. Stuletnia tradycja badań, nowe odkrycia i nowe pola eksploracji*, [w:] *Od cerkwi katedralnej króla Daniela Romanowicza do bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Wyniki badań interdyscyplinarnych sezonu 2013–2014*, Chełm 2016, s. 21.

³ Jedną z hipotez badawczych mówi, że najstarsza świątynia w Chełmie powstała ok. 1001 r. z fundacji księcia kijowskiego Włodzimierza. W swym dziele: *Phoenix tertiatu redivivus...* wspomina o niej bp unicki Jakub Susza, powołując się na bliżej nieznanych świadków, którzy rzekomo w lubomelskiej cerkwi św. Jerzego widzieli stosowne pergaminy o tym świadczące. Rewelacje te nie znajdują jednak potwierdzenia w źródłach historycznych. Zob.: J. Susza, *Phenix tertiatu redivivus albo obraz starożytny chełmski Panny y Matki Przenajświętszej sławą cudownych swoich dzieł potrzecie ożyły. Pracą J.W. Jmc. X. Jakuba Suszy biskupa chełmskiego y bełzkiego, opata zydyczyńskiego. z dozwoleń zwierzchności roku MDCLXXXIV na świat wydany w Drukarni Akademii Zamoyskiej*, [Zamość 1684], s. 47; B. Zimmer, *Miasto Chełm. Zarys historyczny*, Warszawa–Kraków 1974, s. 14.

chowni regularnie podczas uroczystych mszy świętych poświęcali krzyże, które następnie uczestniczący w nich związkowcy i wierni zawieszali na ścianach swych zakładów pracy⁴. Kulminacyjnym momentem tych wydarzeń stała się msza święta odprawiona 5 lipca 1981 roku, podczas której poświęcono dwa sztandary NSZZ „Solidarność” węzła chełmskiego PKP.

Tab. 1. Właściciele instytucjonalni świątyni na Górze Chełmskiej w XIII–XXI w.

Lata	Instytucja
XIII w. – 1596	Kościół prawosławny
1596–1650	Kościół unicki
1650–1652	Kościół prawosławny
1652–1875	Kościół unicki
1875–1919	Kościół prawosławny
1919–1940	Kościół rzymskokatolicki
1940–1944	Kościół prawosławny
od 1944	Kościół rzymskokatolicki

Aż do 1596 roku, tj. do chwili zawarcia unii brzeskiej, świątynia chełmska była cerkwią prawosławną. Ówczesny bp chełmski Dionizy Zbirujski, obecny podczas obrad synodu brzeskiego, sygnował swym podpisem porozumienie przyjęcia unii z Kościołem rzymskim, zapewne nie do końca zdając sobie sprawę z konsekwencji, jakie jego decyzja wywoła w przyszłości⁵. To wówczas po raz pierwszy katedra chełmska znalazła się w centrum potężnego konfliktu religijnego, który ostatecznie – o czym w dalszej części artykułu – znalazł swe rozwiązanie dopiero po 350 latach, w 1944 roku. Rozgorzał on prawie natychmiast po zawarciu unii, bo do gorących starć jej zwolenników i przeciwników doszło już na forum sejmowym w 1597 roku. Aktywnie uczestniczył w nich czołowy obrońca prawosławia, a zarazem zdeklarowany przeciwnik unii – książę Konstanty Wasyl Ostrogski, którego posądzano nawet o próbę zbrojnej interwencji w obronie wyznawanej przez siebie wiary⁶.

W pełni konsekwencje dokonania aktu unii dały o sobie znać w połowie XVII wieku, podczas powstania Chmielnickiego. Chociaż u genezy tego konfliktu leżały kwestie społeczno-polityczne, to jego uczestnicy – zwłaszcza Kozacy – nie pozostawali bierni wobec prawosławia, trwale obecnego wśród mieszkańców wschodnich obszarów Rzeczypospolitej. Ten wielki konflikt polsko-kozacki z jednej oraz polsko-tatarski z drugiej strony, dla wielu był powodem do zwątpienia i szokiem obnażającym słabość Rzeczypospolitej, jej armii, a nade wszystko polityki wewnętrznej i zagranicznej, dla którego

⁴ K. Bownik, *Kronika Parafii Mariackiej w Chełmie 1978–1990*, rkps udostępniony przez autora, s. 1229–1238.

⁵ B. Kumor, *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*, [w:] *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci. Materiały międzynarodowego sympozjum naukowego „Unia brzeska po czterech stuleciach”*. Lublin 20–21 IX 1995 r., red. J.S. Gajek, S. Nabywaniec, Lublin 1998, s. 41–53.

⁶ *Volumina constitutionum*, do druku przygot. S. Grodziski, t. 2: 1550–1609, vol. 2: 1587–1609, Warszawa 2008, s. 235 [dalej: VC]; J. Rzońca, *Sejmy z lat 1597 i 1598*, cz. 1: *Bezowocny sejm z 1597 roku*, Warszawa–Wrocław 1989, s. 85–87.

religia stanowiła zasadnicze tło⁷. W tej gęstej atmosferze rodzimych sporów politycznych doszło do sławnej obrony Zbaraża (10 VII – 23 VIII 1649) i bitwy pod Zborowem, podczas której armia polska została zaskoczona przez połączone siły kozacko-tatarskie pod wodzą Bohdana Chmielnickiego, hetmana kozackiego, i chana Islama Gereja III. Obecny na polu bitwy wraz z całym dworem i dowódcami król Jan Kazimierz Waza został zmuszony do pertraktacji i zawarcia upokarzającego porozumienia tak z Tatarami, jak i z Chmielnickim, reprezentującym Kozaków⁸. Największe kontrowersje w opinii społecznej wzbudzał punkt porozumienia zawartego z przywódcą Kozaków, w którym Rzeczpospolita polsko-litewska zobowiązywała się do likwidacji unii brzeskiej, a wraz z nią przekazania majątku i świątyń – wyznawcom i duchowieństwu prawosławnemu. Zwłaszcza te ostatnie postanowienie było powszechnie komentowane, co więcej, swój jawny sprzeciw wobec niego wyrazili hierarchowie, senatorowie duchowni. Najpełniej opinię ogółu wyartykułował anonimowy autor tekstu, który w drugiej połowie 1649 roku znalazł wielu czytelników wśród szlachty: „...bo lubo byśmy na metropolitę – aby w senacie miał miejsce – pozwolili, to *Reipublicae ani religioni non praeiudicabit*, ale znieść unię i kazać się im do schizmy wrócić, to *adversat confoederationi de tuenda pace dissidentium...*”⁹.

Dla interesującego nas obszaru ugoda oznaczała likwidację biskupstwa greckokatolickiego w Chełmie, co dodatkowo Jan Kazimierz Waza potwierdził na mocy własnego uniwersału, wydanego stronie prawosławnej 12 stycznia 1650 roku¹⁰. Dysponując tymi dokumentami prawosławny metropolita kijowski Sylwester Kossow wyznaczył nowego biskupa chełmskiego – Dionizego Bałabana. Ten 2 lutego 1650 roku odzyskał cerkiew katedralną w Chełmie wraz z jej uposażeniem od władzyki unickiego Jakuba Suszy. Susza w trakcie tych dramatycznych wydarzeń doświadczył licznych upokorzeń i przemocy fizycznej ze strony metropolity i wspomagających go osób¹¹. Wyeksmitowany z własnego mieszkania zamieszkiwał w Chełmie, początkowo w zamku chełmskim, następnie zaś w domach mieszczańskich i w kościele szpitalnym św. Ducha, starając się usilnie o odzyskanie wotów, dóbr i cudownego obrazu Matki Boskiej, o który walczyli zarówno prawosławni, jak i unicy. Ta druga w historii chełmskiej świątyni zmiana właściciela instytucjonalnego (Kościoła), a zarazem charakteru jej obrządku, nie trwała zbyt długo. Dzięki wysiłkom bpa Suszy, który posiadał rozległe znajomości na dworze królewskim, władca 25 kwietnia 1651 roku powołał specjalną komisję, powierzając jej zadanie

⁷ M. Franz, *Ideologia religijna a sojusze polityczne Kozaczyzny w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, red. M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak, Białystok 2012, s. 317–328; K. Losson, *Stosunek państwa do religii w Hetmanacie kozackim. Od Kijowa do Rzymu...*, *op. cit.*, s. 851–861.

⁸ L. Kubala, *Szkice historyczne. Serya pierwsza*, Lwów 1880, s. 152–155.

⁹ *Dyskurs jeśli apróbować czyli nie punkta Kozakom pod Zborowem podane 1646*, [w:] *Pisma polityczne z czasów panowania Jana Kazimierza Wazy 1648–1668. Publicystyka – eksorbitancje – projekty – memoriały*, t. 1: 1648–1660, zebrał i oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 1989, s. 50.

¹⁰ *Акты, издаваемые Виленскою комиссиею для разбора древнихъ актовъ*, т. 33: *Акты относящиеся къ исторіи Западно-русской церкви*, Вильна 1908, nr 262, s. 372–375 [dalej: ABK].

¹¹ A. Mironowicz, *Sylwester Kossow, biskup białoruski, metropolita kijowski*, Białystok 1999, s. 72.

zbadania całej sprawy, a przede wszystkim misję przejścia słynącego łaskami obrazu. Już 1 maja 1651 roku znalazł się on w wojennym obozie królewskim, który rozłożył się w Lublinie¹². Opiekę nad nim powierzono bpowi Suszy, on też był obserwatorem bitwy stoczonej pomiędzy wojskami polskimi a siłami tatarsko-kozackimi pod Beresteczkiem (28–30 czerwca 1651). Hołd dziękczynny za te zwycięstwo, złożony po jej stoczeniu Matce Boskiej w obecności króla i jego samego, przedstawia wykonane w latach 1720–1750 przez złotnika W. Jöde srebrne antepedium, umieszczone w ołtarzu głównym bazyliki pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chełmie¹³. Wydarzenia te wywarły ogromne wrażenie na osobie króla i całym jego dworze. Stąd zapewne wynikała jego decyzja ponownego przekazania katedry chełmskiej Kościołowi unickiemu, a zwłaszcza jej powtórnie mianowanemu 29 lipca 1651 roku biskupowi Suszy¹⁴.

W 1670 roku o odnowienie hierarchii prawosławnej w Rzeczypospolitej, a tym samym o reaktywowanie diecezji chełmskiej zabiegał bez powodzenia hetman kozacki Piotr Doroszenko. Swój plan wyłożył on na posiedzeniu wspólnej polsko-kozackiej komisji, obradującej w maju tego roku w Ostrogu. O problemie tym dyskutowano jeszcze w trakcie rokowań polsko-tureckich w 1672 roku w Buczaczu¹⁵. Wszelkie próby w tym względzie, zwłaszcza wobec konsekwentnej polityki króla Jana III Sobieskiego zmierzającej do likwidacji Kościoła prawosławnego w państwie polsko-litewskim i zastąpienia duchowieństwa prawosławnego unickim sprawiły, że prawosławie w diecezji chełmskiej – zwłaszcza jego struktury terytorialne – przestało faktycznie istnieć¹⁶. Dzięki temu

¹² ABK, t. 23, nr 268, c. 262–263; *Relacja bpa Jakuba Suszy*, [w:] *Relacje unickie biskupów i nuncjuszy z XVII i XVIII w.*, k. 4–11, Biblioteka Uniwersytecka KUL. Oddz. Zbiorów Specjalnych, Sekcja Rękopisów, rps 2308; A. Kossowski, *Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII i XVIII w. w świetle źródeł archiwalnych*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci J. Eks. X. Bpa Mariana Fulmana*, t. 3, Lublin 1939, s. 35.

¹³ K. Czernicki, *Chełm przeszłość i pamiątki*, Chełm 1936, reprint 1992, s. 25–26; S. Michalczuk, *Srebrne antepedium w kościele pokatedralnym w Chełmie*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, Prace z Historii Sztuki, 10 (1961), z. 3, s. 95–100.

¹⁴ Archiwum Państwowe w Lublinie. Chełmski Konsystorz Grekokatolicki, 4. Akta kapituł, 4.1. Kapituła chełmska, sygn. 92, k. 728. Antoni Mironowicz twierdzi, że fakt ten miał miejsce kilka miesięcy później, a Jakub Susza otrzymał przywilej królewski 22 marca 1652 roku. Miesiąc wcześniej, 20 lutego 1652 roku król Jan Kazimierz Waza odebrał biskupstwo prawosławnym, przekazując je unitom. Zob.: A. Mironowicz, *Sylwester Kossow...*, *op. cit.*, s. 80–81.

¹⁵ I. Скочиляс, *Собори духовенства Холмської-Бельзької унійної єпархії XVII століття (типологія, внутрішня організація та склад учасників)*, „Дрогобицький краєзнавчий збірник” 2014, 17–18, s. 126–142.

¹⁶ Za rządów króla Jana III Sobieskiego (1674–1696) i w ciągu kilku lat po jego śmierci swój konfesyjny charakter zmieniły wraz z biskupami ostatnie i nieliczne już diecezje prawosławne w państwie polsko-litewskim: przemyska (1691), lwowska (1700), i łucko-ostrogska (1702). W rezultacie tych działań już w pierwszej połowie XVIII wieku na ziemiach polsko-litewskich funkcjonowało osiem diecezji unickich: metropolitar-na ze stolicą w Wilnie, arcybiskupstwo połockie, lwowsko-halicko-kamieniecka, łucko-ostrogska, włodzimiersko-brzeska, pińsko-turowska, przemysko-samborska i chełmsko-bielska. Jedyną prawosławną w tym czasie, która zresztą istniała do pierwszego rozbioru państwa polsko-litewskiego w 1772, była diecezja białoruska, założona w 1632 roku. Zob.: L. Ćwikła, *Polityka władz państwowych wobec Kościoła prawosławnego i ludności prawosławnej w Królestwie Polskim, Wielkim Księstwie Litewskim oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1344–1795*, Lublin 2006, s. 260; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2: *Wiek XVI–XVIII*, (Studia nad Historią Kościoła Katolickiego w Polsce), Kraków 1970, s. 860–864; M. Bendza, *Prawosławna diecezja mściławsko-orzański-*

Kościół unicki na trwałe umocnił swą pozycję na obszarze Chełmszczyzny, pozostając w bliskich kontaktach z zamieszkującym je społeczeństwem. To z kolei pozwoliło, już po rozbiorach państwa polsko-litewskiego, przetrwać i funkcjonować unickiej diecezji chełmskiej aż do połowy lat siedemdziesiątych XIX wieku. Hierarchowie tego Kościoła bardzo dobrze rozumieli i doceniali związek łączący ich z dworem królewskim, monarcha – zwłaszcza w drugiej połowie XVII wieku – był gwarantem istnienia tego obrządku. Jak podaje Dorota Wereda, już w 1684 roku obradujący sobór unickiej diecezji chełmskiej zalecał odprawianie modlitw we wszystkich parafiach unickich za króla Jana III Sobieskiego, zwycięstwo (zapewne chodziło o bitwę pod Wiedniem stoczoną 12 września 1683) i pokój w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej¹⁷.

Stabilne fundamenty funkcjonowania katedry chełmskiej w ramach diecezji unickiej zaczęły pękać już w latach dwudziestych XIX wieku. Władze carskie, szczególnie zaś car Mikołaj I Romanow, popierały politykę ograniczania działalności Kościoła unickiego, dążąc do jego stopniowej likwidacji. Zakazano wówczas sprzedaży na jarmarkach i odpustach unickich ksiąg do nabożeństwa oraz przyjmowania do zakonu bazylianów kandydatów obrządku łacińskiego. Od 1831 roku unicy kandydaci do kapłaństwa mogli kształcić się jedynie w Akademii Duchownej w Petersburgu, zaś w 1839 roku car, zatwierdzając „akt unii z prawosławiem”, zlikwidował obrządek unicki w Cesarstwie Rosyjskim¹⁸. Od tego momentu aż do 1875 roku diecezja chełmska była jedyną unicką strukturą terytorialną, jaka pozostała w imperium carów. Ale i ona poddana procesowi głębokiej rusyfikacji powoli zmieniała swój charakter. W końcowych latach istnienia Kościoła unickiego w diecezji chełmskiej swą aktywność wykazywali zwłaszcza duchowni sympatyzujący z prawosławiem bądź też wprost dążący do likwidacji resztek unii: Jan Pocij – zwolennik oczyszczenia obrządku unickiego z wpływów łacińskich i powrotu do tradycji prawosławnej, rektor seminarium duchownego w Chełmie oraz współpracownik Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych oraz Józef Wójcicki – profesor seminarium duchownego, członek kapituły, regens w szkole diaków i oficjał konsystorza chełmskiego¹⁹. To między innymi za sprawą ich działalności, a także administratora diecezji chełmskiej – ks. Marcelego Popiela, do połowy lutego 1875 roku na prawosławie przeszło 7 spośród 12 dekanatów unickich. Ostateczny kres formalnego istnienia diecezji miał miejsce 2 marca 1875 roku (18 lutego według

-mohylewska i jej losy w latach 1678–1698, [w:] *Kultura, polityka, dyplomacja. Studia ofiarowane Profesorowi Jaremiu Maciszewskiemu w sześćdziesiątą rocznicę Jego urodzin*, red. A. Bartnicki i in., Warszawa 1990, s. 73–90; A. Mironowicz, *Diecezja białoruska w latach 1697–1772*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2003, 19, s. 77–96.

¹⁷ D. Wereda, *Polityka Jana III Sobieskiego wobec Cerkwi prawosławnej i unickiej*, <https://sobieski1683.pl/2017/07/04/dorota-wereda-polityka-jana-iii-sobieskiego-wobec-cerkwi-prawoslawnej-i-unickiej/> [dostęp: 20.08.2017].

¹⁸ J. Rzońca, *Kościół unicki na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za Mikołaja I i jego likwidacja w 1839 r.*, [w:] *Kościół a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Źródła i stan badań*, red. M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Sleszyński, Białystok 2005, s. 142–157.

¹⁹ J. Lewandowski, *Na pograniczu. Polityka władz państwowych wobec unitów Podlasia i Chełmszczyzny 1772–1875*, Lublin 1996, s. 93–122.

kalendacza juliańskiego). W tym dniu na posiedzeniu duchowieństwa i konsystorza, któremu przewodniczył ks. Popiel, uchwalono i podpisano „Akt” połączenia z Kościołem prawosławnym. Cesarz rosyjski Aleksander II Romanow zatwierdził ten dokument 6 kwietnia 1875 roku, a 23 maja (11 maja według kalendarza juliańskiego) Święty Synod Kościoła Prawosławnego dokonał urzędowego połączenia diecezji chełmskiej z wyznaniem panującym. Popiel jeszcze w 1875 roku został wyświęcony na prawosławnego bpa lubelskiego, wikariusza chełmsko-warszawskiego²⁰, a dotychczasowa katedra unicka została przemianowana na sobór katedralny pw. Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. Przez kolejnych kilkadziesiąt lat stała się też centrum prawosławia w Chełmie.

Zakończenie I wojny światowej w listopadzie 1918 roku dla Polaków oznaczało odrodzenie wyczekiwanej od pokoleń ojczyzny. Po 123 latach niewoli, kilku powstaniach i wojnach mogli oni na nowo poczuć się obywatelami własnego państwa²¹. Co prawda za datę jego powstania przyjmuje się dzień 11 listopada 1918 roku, jednak wydarzenia zmierzające do tego właśnie faktu miały miejsce o wiele wcześniej. Aktywność niepodległościowa chełmian nasiliła się już wczesną wiosną tego roku i była związana z obroną polskości nie tylko Chełma, ale całego obszaru Chełmszczyzny – przyznanego wraz z Podlasiem przez państwa centralne Ukrainie w podpisanym 9 lutego 1918 roku traktacie brzeskim²². W odpowiedzi na tę niesprawiedliwą i nieposiadającą odniesienia w prawie międzynarodowym decyzję Polacy już 19 lutego 1918 roku powołali do życia Straż Kresową (Towarzystwo Straży Kresowej), której zadaniem była obrona Chełmszczyzny i Podlasia – szerzej ziem położonych na kresach Polski wschodniej – przed oderwaniem ich od macierzy i wynarodowieniem z polskości. W skład ścisłego kierownictwa tej organizacji wszedł Wiktor Ambroziewicz, dyrektor chełmskiej Szkoły Filologicznej²³. On też 3 maja 1918 roku był jednym z organizatorów w Chełmie uroczystych obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, która stała się wielką manifestacją społeczeństwa przywiązanego do polskości i religii katolickiej²⁴. Wymiernym efektem między innymi tych działań było przejście przez Polaków władzy w Chełmie, zanim jeszcze odrodziło się państwo polskie. Dokonał tego mjr Gustaw Orlicz-Dreszer wraz z grupą swych podkomendnych 2 listopada 1918 roku, rozbrajając okupacyjny austriacki garnizon i przejmując magazyny z bronią²⁵.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości i odbudowa państwa polskiego wiązała się też z silnym przywiązaniem Polaków do wyznawanej od prawie 1000 lat religii katolickiej. Wtedy też, na jesieni 1918 roku zrodziła się inicjatywa odzyskania świątyni na

²⁰ W. Osadczy, *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007, s. 229.

²¹ M. Eckert, *Historia Polski 1914–1939*, Warszawa 1990, s. 54–67.

²² J. Cabaj, *Postawy ludności Chełmszczyzny i Podlasia wobec kwestii przynależności państwowej swych ziem (1912, 1918–1919)*, „Kwartalnik Historyczny” 83 (1992), nr 4, s. 63–91.

²³ N. Zielińska, *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927*, Lublin 2006, s. 61.

²⁴ „Głos Ziemi Chełmskiej” 5(55) (1918), s. 2–4.

²⁵ *Wspomnienia Gustawa Orlicz-Dreszera z czasów rozbrajania władz austriackich w Chełmie*, [w:] *Listopad 1918 we wspomnieniach i relacjach*, wybór, oprac. i wstęp P. Łossowski, P. Stawecki, Warszawa 1988, s. 80–82.

Górze Chełmskiej, funkcjonującej od wielu lat w strukturach Kościoła prawosławnego²⁶. Cała sprawa nabrała przyśpieszenia pod koniec 1918 roku, z chwilą nominacji na stolicę biskupią w Lublinie nowego ordynariusza diecezji lubelskiej – bpa Mariana Leona Fulmana²⁷. On to podczas wizytacji Chełma w maju 1919 roku dokonał rekoncylacji kościoła pw. Narodzenia NMP w Chełmie, a zamiar ten nabrał realnych kształtów 24 maja tego roku, podczas jego spotkania z duchowieństwem na terenie plebanii kościoła pw. Rozesłania św. Apostołów. Według zapisu w kronice parafii inicjatorem tej akcji miał być towarzyszący bpowi Fulmanowi w Chełmie jezuita o. Marcin Dominik. Niedwuznacznie wspominał on o tym podczas głoszonego przez siebie kazania w dniu 25 maja. Tej samej nocy z 25 na 26 maja grupa wiernych wraz z kapłanami: ks. Wincentym Pawelcem i ks. Wacławem Adamskim naprędce uporządkowała kościół, do którego w godzinach rannych przybył ordynariusz lubelski. Wieść o tym wydarzeniu bardzo szybko obiegła całe miasto i – jak informuje nas kronika – duchownym przejmującym świątynię towarzyszył kilkutyśięczny tłum chełmian. Po odprawieniu uroczystej mszy świętej, zebrani wewnątrz świątyni kapłani i wierni postanowili poinformować o fakcie przejścia katedry chełmskiej Józefa Piłsudskiego, Naczelnika Państwa Polskiego, oraz premiera Ignacego Paderewskiego. Piłsudski odpowiedział bpowi Fulmanowi depeszą już 31 maja 1919 roku, wyrażając swe podziękowania i radość „z odzyskania zabranej ... przemocą dawnej katedry katolickiej” i legalizując w ten sposób działania strony kościelnej. Aktem końcowym całego przedsięwzięcia było powiadomienie papieża Benedykta XV o zaistniałych okolicznościach. Stolica Apostolska, wyrażając swe zadowolenie z rekoncylacji świątyni, odpowiedziała ordynariuszowi lubelskiemu 3 sierpnia 1919 roku. W ten sposób w przeciągu krótkiego czasu kilku miesięcy od chwili odzyskania niepodległości przez Polskę na mapie Chełma pojawiła się kolejna, trzecia świątynia katolicka²⁸. Oprócz kościoła parafialnego pw. Rozesłania św. Apostołów i odzyskanego w 1919 roku kościoła pw. Narodzenia NMP, nieco wcześniej, bo w listopadzie 1918 roku został przywrócony do działalności także kościół pw. św. Andrzeja Apostoła.

²⁶ Chełmska Biblioteka Publiczna w Chełmie. Centrum Wiedzy o Regionie, sygn. M-62: *Kronika parafialna Parafii Mariackiej w Chełmie*, t. 1: 1918–1937, s. 4–8 [dalej: Kronika, t. 1].

²⁷ S.J. Dąbrowski, *200 lat diecezji lubelskiej w służbie Bogu, Ojczyźnie i Człowiekowi*, Lublin 2005, s. 35–37.

²⁸ L. Tokarski, *W latach Polski Odrodzonej. 1918–1939*, [w:] *Chełm i chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 148. Autor błędnie podaje datę odzyskania przez wiernych (katolików) kościoła pw. św. Andrzeja Apostoła w Chełmie w 1920 roku. Fakt ten miał miejsce już 2 lata wcześniej. Inicjatywa przywrócenia dawnego kościoła franciszkanów-reformatów w Chełmie jego prawowitym właścicielom pojawiła się w 1917 roku. W tym celu mieszkańcy, a zarazem wierni Kościoła rzymskokatolickiego w Chełmie rozpoczęli zbieranie podpisów popierających zwrot świątyni, prowadząc zarazem akcję informacyjną w prasie. Do końca maja 1917 roku petycję z żądaniem zwrotu kościoła podpisały 1173 osoby. Przejęcie świątyni i całego kompleksu zakonnego przez stronę kościelną miało miejsce dopiero w pierwszej połowie listopada 1918 roku (sporządzone w tym celu dokumenty podają datę 11 listopada 1918). Pierwszym rektorem kościoła w marcu 1920 roku, któremu przywrócono dawne wezwanie św. Andrzeja Apostoła, został ks. Stanisław Sonne. Zob.: *Chełm domaga się zwrotu dawnych katolickich świątyń*, „Ziemia Lubelska” 1917, 182, s. 2; *W sprawie rekoncylacji kościołów*, „Ziemia Lubelska” 1917, 280, s. 2.

Początkowo zarząd nad katedrą sprawował ks. Wincenty Hartman. Pod koniec 1919 roku, funkcję tę i obowiązki przejął bp pomocniczy lubelski Adolf Józef Jełowicki²⁹. Kierując się względami historycznymi, ale też praktycznymi, zamierzał on stworzyć drugie po Lublinie miejsce zamieszkania dla biskupów pomocniczych diecezji. Oczywiście decyzja ta wiązała się z koniecznością przebudowy, a właściwie odbudowy całego kompleksu świątynnego na Górze Chełmskiej. Był on tak zniszczony, że w zasadzie do zamieszkania nadawał się jedynie dawny pałac biskupów unickich. Został on w krótkim czasie ze środków finansowych biskupa oraz datków wiernych odnowiony i przystosowany do użytkowania. Wraz z nim odnowiona została kaplica biskupia. Zabiegi bpa Jełowickiego przerwały zbliżające się do Chełma działania wojenne – wojna polsko-bolszewicka – w skutek czego w sierpniu 1920 roku opuścił on Chełm, nigdy już na stałe do niego nie wracając³⁰.

Przez kolejnych 11 lat, zgodnie z decyzją ordynariusza lubelskiego świątynią zarządzali ojcowie jezuici³¹. Już w 1921 roku utworzyli przy swej rezydencji małe seminarium (gimnazjum), kształcące na wysokim poziomie nie tylko kandydatów do zakonu, ale też świeckich. Jeszcze w 1921 roku jezuici podjęli prace remontowe w pałacu biskupim, starając się także odzyskać rewindykowane z Rosji Radzieckiej srebrne antepedium. Na początku lat dwudziestych XX wieku rozpoczęły się też prace architektoniczne, zmierzające do przebudowy w stylu łacińskim samego gmachu katedry. Antepedium zostało przywiezione i zwrócone katedrze chełmskiej przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego w dniu 4 września 1923 roku. Wywieziony natomiast w 1915 roku w głąb Rosji obraz Matki Boskiej Chełmskiej, nie został zwrócony. W jego miejscu aż do 1938 roku wisiała kopia odnaleziona w zabudowaniach kościelnych, następnie zaś replika oryginalnego obrazu, namalowana przez malarza chełmskiego Władysława Ukleję. W 1924 roku powstał Komitet przebudowy i odnowienia katedry w Chełmie, którego pierwsze posiedzenie odbyło się w dniu 28 maja tego roku. Pierwsze prace remontowe i dostosowujące świątynię na potrzeby kultu pod patronatem Komitetu rozpoczęły się już w 1925 roku. W 1928 roku, na szczycie góry, usypano kopiec upamiętniający dziesiątą rocznicę powstania państwa polskiego. Niechęć jezuitów do pomysłu utworzenia drugiej w Chełmie parafii była główną przyczyną opuszczenia przez nich placówki i miasta. Klucze do świątyni, jak również prawo do użytkowania tego miejsca i zabudowań jezuici przekazali nowemu administratorowi i rektorowi kościoła ks. Julianowi Jakubiakowi 17 sierpnia 1931 roku³². Doniosłym wydarzeniem w dziejach kościoła pw. Narodzenia NMP w Chełmie było utworzenie przy nim parafii. Fakt ten miał miejsce 22 października 1931 roku³³.

Wielu cierpień, tak parafianom, jak i duchownym pracującym w Chełmie, przysporzyła II wojna światowa. W okresie tym po raz kolejny katolikom została odebrana świą-

²⁹ Kronika, t. 1, s. 17–19.

³⁰ K. Bownik, *W służbie chełmskiej Bogarodzicy. Sanktuarium na Górze Chełmskiej w latach 1919–2009*, Chełm 2015, s. 13.

³¹ *Chełm*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 87.

³² Kronika, t. 1, s. 67.

³³ *Ibidem*, s. 69.

tynia na Górze Chełmskiej. Zapowiedzią tej bezwzględnej polityki okupacyjnych władz niemieckich wobec polskiego Kościoła była seria aresztowań chełmskich kapłanów diecezjalnych i zakonnych przeprowadzona 20 listopada 1939 roku. Osadzeni w więzieniu, a następnie na Zamku Lubelskim zostali między innymi: ks. Marceł Mrozek, ks. Julian Jakubiak, ks. Władysław Forkiewicz, ks. Stanisław Goździk, ks. Jan Walczak, ks. Stanisław Cieślik i ks. Dominik Surowski³⁴. Dwaj ostatni zginęli w niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau, natomiast zwolniony z więzienia na Zamku Lubelskim ks. Mrozek, po powrocie do Chełma otrzymał 15 maja 1940 roku od władz niemieckich nakaz opuszczenia kościoła i zabudowań na Górze Chełmskiej³⁵. Cały kompleks został następnie przekazany we władanie prawosławnym Ukraińcom, a świątynia stała się soborem prawosławnym. Trzeba zauważyć, że postępowanie władz niemieckich nie miało w tym względzie żadnego odniesienia historycznego. Wynikało natomiast z chęci przyciągnięcia Ukraińców i wykorzystania ich przeciwko Polakom, zwłaszcza na obszarze Chełmszczyzny, gdzie kwestie narodowościowe i religijne stanowiły od wielu lat zarzewie konfliktów. Nie należy również zapominać o ambiwalentnej w tym względzie postawie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. I chociaż w 1939 roku jego zwierzchnik, metropolita warszawski i całej Polski abp Dionizy Waledyński został uwięziony w areszcie domowym, to już kilka miesięcy później, w 1940 roku, powrócił na swe dawne stanowisko po zadeklarowaniu lojalności wobec Niemców podczas swej wizyty u generalnego gubernatora Hansa Franka (23 września 1940)³⁶. W tym samym roku przewodniczył Soborowi Biskupów Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Generalnej Guberni, w trakcie którego dokonano nowego podziału administracyjnego Kościoła prawosławnego. Na czele nowo utworzonej wówczas diecezji chełmsko-podlaskiej stanął biskup, następnie abp Hilarion Ohijenko³⁷. Jej wikariuszem został bp Tymoteusz Szretter, który rezydował w monasterze św. Onufrego w Jabłecznej. Arcybiskup Ohijenko, we współpracy z niemiecką administracją GG, zmierzał do pełnej ukrainizacji życia religijnego prawosławnych w kierowanej przez siebie diecezji. W tym celu rewindykował świątynie odebrane prawosławnym w okresie międzywojennym, w 1943 roku ponownie otworzył seminarium duchowne, przyjmując do niego wyłącznie kandydatów narodowości ukraińskiej, organizował uroczystości o narodowym charakterze, patronował wznoszeniu pomników ku czci zabitych w walce o niepodległość

³⁴ B. Zimmer, *Miasto Chełm. Zarys historyczny*, Warszawa–Kraków 1974, s. 176.

³⁵ J. Zięba, *Dzieje jednego obrazu. Opowieść o Cudownej Ikonie Matki Boskiej Chełmskiej*, Lublin 2005, s. 106.

³⁶ K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970*, Kraków 1996, s. 58. Abp Waledyński bardzo zabiegał o pozyskanie względów komunistów w Polsce. Już 5 czerwca 1945 roku wydał odezwę do podległego sobie duchowieństwa prawosławnego, wzywając je do modlitwy za demokratyczną Polskę i jej władze. Wystosował nawet list do Bolesława Bieruta, przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej, zapewniając go o swej lojalności. Postawa ta w żaden sposób nie wpłynęła na sytuację metropolity, nie odzyskał on bowiem zaufania aparatu komunistycznego w Polsce ze względu na swą współpracę z okupantem niemieckim podczas wojny. Zob.: E. Mironowicz, *Białorusini w Polsce 1944–1949*, Warszawa 1993, s. 157.

³⁷ J. Sziling, *Kościół chrześcijański w polityce niemieckich władz okupacyjnych w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, Toruń 1988, s. 136–137.

Ukrainę, a także zalecał duchownym stosowanie w liturgii języka ukraińskiego³⁸. Arcybiskup Ohijenko rezydował w Chełmie niemal do chwili wkroczenia w granice miasta Armii Czerwonej 21–22 lipca 1944 roku. Kilka dni wcześniej opuścił swą rezydencję i udał się na emigrację. Kolejny raz w lipcu 1944 roku świątynia na Górze Chełmskiej stała się przedmiotem żartowego konfliktu, w który – chcąc nie chcąc – zaangażowały się najwyższe władze powstającej Polski „ludowej”.

Zanim jednak ostatecznie udało się Kościołowi rzymskokatolickiemu na trwałe odzyskać kościół na Górze Chełmskiej, pierwsze starania zmierzające w tym kierunku podjął już w 1940 roku jego proboszcz ks. Julian Jakubiak³⁹. Nie ma pewności, czy przygotowany wówczas i podpisany przez kilka tysięcy katolików – mieszkańców Chełma memoriał w sprawie zwrotu kościoła, trafił do rąk Hansa Franka, wiadomo natomiast, że takie pismo wpłynęło do biura Gubernatora Dystryktu Lublin – Ernsta Zörnera. Nie odniosło ono požądanego przez Polaków skutku, toteż Kurii Biskupiej w Lublinie nie pozostało nic innego, jak tylko uznać dotychczasowy stan rzeczy. Jednocześnie siedziba parafii pw. Narodzenia NMP w Chełmie została przeniesiona do kościoła parafialnego pw. Rozesłania św. Apostołów. Chełmianie jednak nie zapomnieli o tym kościele, łącząc nadzieje na jego odzyskanie z faktem opuszczenia miasta przez wojska niemieckie. Ale i ten zamysł nie był łatwy do zrealizowania ze względu na zajęcie miasta przez Armię Czerwoną w drugiej połowie lipca 1944 roku, którą duchowni rezydujący na Górze Chełmskiej uznali za protektorkę Kościoła prawosławnego. Tak więc nie powiodły się starania katolików, którzy 25 tego miesiąca zaopatrzeni w stosowne pismo Stanisława Gutta, Przewodniczącego Tymczasowego Zarządu Miejskiego, podjęli próbę odzyskania świątyni. Nadzieja zaświtała dopiero 30 lipca 1944 roku z chwilą wejścia do miasta żołnierzy polskich. Wiemy, że w cały projekt włączył się aktywnie ks. Tadeusz Fedorowicz, kapelan żołnierzy polskich i to on właśnie powziął myśl załatwienia całej sprawy w sposób administracyjny. Z pewnością w tej kwestii współdziałał on z mianowanym na stanowisko proboszcza po śmierci ks. Juliana Jakubiaka – ks. Macelimum Mrozkiem. Ten ostatni bowiem już 2 sierpnia 1944 roku otrzymał z Kurii Biskupiej list podpisany przez wikariusza generalnego Diecezji Lubelskiej ks. Józefa Kruszyńskiego, wzywający go do poczynienia wszelkich możliwych starań w celu odzyskania kościoła pw. Narodzenia NMP w Chełmie⁴⁰. Stosowne pismo sygnowane przez ks. Fedorowicza, a skierowane w tej sprawie do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, nosi datę dzienną 12 sierpnia 1944 roku. Wraz z nim do WRN 14 sierpnia przesłana została także notatka z Kurii Biskupiej popierająca całe przedsięwzięcie. Już tego samego dnia adresat tych próśb – WRN w Lublinie zaakceptowała prośbę kapelana WP, zgadzając się na oddanie mu świątyni na Górze Chełmskiej⁴¹. Przychylnie zareagował na nie

³⁸ Ю. Поліщук, *Огієнко Іван*, [w:] *Політична енциклопедія*, редкол. Ю. Левенець, Ю. Шаповал та ін, Київ 2011, s. 509.

³⁹ Chełmska Biblioteka Publiczna w Chełmie. Centrum Wiedzy o Regionie, sygn. M-76: *Kronika parafialna Parafii Mariackiej w Chełmie*, t. 3: 1939–1950, s. 595–596 [dalej: *Kronika*, t. 3].

⁴⁰ *Kronika*, t. 3, s. 649.

⁴¹ Archiwum Państwowe w Lublinie. Oddział w Chełmie, Akta miasta Chełma, sygn. 1487, k. 47 [dalej: AOCh.AMCh].

Przewodniczący WRN – Kazimierz Sidor. Odpis tego dokumentu trafił też do przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie Stanisława Gutta, który na 22 sierpnia wyznaczył termin przekazania kościoła ks. Fedorowiczowi lub jego pełnomocnikowi⁴². Jednocześnie tego samego dnia o podjętej przez siebie decyzji powiadomił on Powiatową Radę Narodową w Chełmie. Udział aż tylu instytucji w przywróceniu stanu posiadania Kościoła rzymskokatolickiego z roku 1939 dobitnie świadczy o randze i znaczeniu społecznym, jakie nadano tym działaniom. Z dużym prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że w tym względzie postępowały one z dużą dozą delikatności i wyczucia. Chełm w tym czasie był nie tylko miastem przyfrontowym, przez które przechodziły wojska radzieckie i polskie oraz do którego przybywali mieszkańcy ze wschodnich obszarów Rzeczypospolitej, ale też ośrodkiem o znacznym potencjale ludnościowym Ukraińców, aktywnie uczestniczących w obronie Kościoła prawosławnego. Potencjalny konflikt mógł więc nadszarpać autorytet nowych władz, które usilnie zabiegały o poparcie społeczne, w tym Kościoła rzymskokatolickiego⁴³.

Do wyznaczonego przez władze polskie sierpniowego terminu przekazania kościoła nie doszło ze względu na wstrzymanie całej procedury przez Edwarda Osóbkę-Morawskiego, przewodniczącego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, który podjął tę decyzję po rozpatrzeniu odwołania duchownych Kościoła prawosławnego⁴⁴. Co ciekawe informacja ta nie dotarła do MRN w Chełmie, która 22 sierpnia 1944 roku wystąpiła do „Excelencji Ks. Biskupa Parafii Prawosławnej w Chełmie” – chodziło zapewne o ks. bpa Tymoteusza Szrettera – z prośbą o udostępnienie odpisu dokumentu przesłanego duchownym prawosławnym przez Prezydium PKWN⁴⁵. Mieszkańcy prawosławni Góry Chełmskiej doskonale orientowali się w zaistniałej sytuacji, a spodziewając się rychłej eksmisji, zaczęli nawet wywozić ze świątyni cenne przedmioty kultu w nieznanne miejsce. Dowiedziawszy się o tym, władze PKWN z jej przewodniczącym Osóbką-Morawskim zażądały natychmiastowego wstrzymania tego procederu, decydując się nawet na wystawienie przed kościołem posterunku milicji obywatelskiej⁴⁶. Jeszcze tego samego dnia, tj. 24 sierpnia 1944 roku, PKWN podjął decyzję w sprawie świątyni na Górze Chełmskiej, nieodwołalnie przyznając ją „duchowieństwu katolickiemu, przywracając tym samym stan prawny sprzed okresu okupacji niemieckiej”⁴⁷. Wykonanie tej decyzji zostało zlecone WRN w Lublinie, której też zwrócono uwagę, że rozpatrywanie tego typu spraw należy do wyłącznych kompetencji Komitetu. Co ciekawe jednak w protokołach posiedzeń PKWN nie ma nawet najmniejszej wzmianki

⁴² *Ibidem*, k. 49.

⁴³ Jan Żaryn działania władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego w tym czasie nazywa „polityką mijania”. Zob.: J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 11–18. Także: K. Jaworska, *Relacje między państwem a Kościołem katolickim w Polsce w latach 1945–1956*, „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej” 2006, 13, s. 233–235.

⁴⁴ Archiwum Akt Nowych. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie, sygn. 42, k. 21 [dalej: AAN. PKWN]; AOCh.AMCh, sygn. 1487, k. 46.

⁴⁵ AOCh.AMCh, sygn. 1487, k. 45.

⁴⁶ AAN.PKWN, sygn. 42, k. 22; AOCh.AMCh, sygn. 1487, k. 48.

⁴⁷ *Ibidem*, sygn. 42, k. 23.

o tym chełmskim konflikcie, a jedynym dokumentem, który wskazuje że się nim w ogóle zajmowano, jest tylko zawiadomienie sekretarza generalnego Prezydium Jana Karola Wende o dacie i godzinie posiedzenia, podczas którego rozpatrywane miały być między innymi sprawy Kościoła prawosławnego⁴⁸. Nie ma też pewności, czy takie posiedzenie miało miejsce 24 sierpnia. W protokole rejestrującym obrady PKWN znajdują się informacje wyłącznie o posiedzeniach z 22 i 27 sierpnia⁴⁹. Można więc przypuszczać, o ile nie pojawią się stosowne dokumenty, że decyzja w sprawie przekazania kościoła i Góry Chełmskiej katolikom zapadła bądź to w ścisłym gronie rządzących funkcjonariuszy partyjnych, bądź też podjął ją sam Osóbka-Morawski. Z pewnością dla wielu urzędników tworzącego się wówczas i zdobywającego przychyłność Polaków aparatu, miała ona marginalne znaczenie. Stosowne zawiadomienie o zapadłej decyzji proboszcz parafii ks. Mrozek otrzymał kilka dni później – 1 września 1944 roku⁵⁰. W tym samym dniu dowiedziało się też o niej MRN w Chełmie, a 2 września bp Tymoteusz⁵¹. Ostatnim aktem tej ponad miesięcznej batalii o odzyskanie świątyni, stanowiącej ważne duchowe centrum Chełmszczyzny dla wszystkich wierzących, był list skierowany przez duchownych prawosławnych do namiastki polskiego parlamentu – Krajowej Rady Narodowej, w którym oprócz wyrażanych skarg i oskarżeń prosili oni o ponowne rozważenie tej kwestii i odwołanie nieprzychylną dla Kościoła prawosławnego decyzji PKWN⁵². Jasne, a zarazem nieustępliwe stanowisko władz szczebla miejskiego, wojewódzkiego i centralnego sprawiło, że bp Tymoteusz zwrócił klucze do świątyni 6 września 1944 roku⁵³, kończąc w ten sposób kilkusetletni spór o świątynię. Był on zapewne pierwszym tego typu konfliktem, w rozwiązanie którego włączyły się władze komunistycznego państwa polskiego, a zarazem pierwszym tego typu sporem społecznym, religijnym i narodowościowym od chwili ustanowienia granicy państwa polskiego na rzece Bug. Przekazanie świątyni przez duchownych prawosławnych miało miejsce 7 września 1944 roku w obecności ks. Mrozka, Stanisława Gutta i wielu – jak informuje nas kronika parafii – wiernych. Jeszcze tego samego dnia wstępnie uporządkowano wnętrze kościoła, a dzień później – 8 września, po akcie rekoncylacji, rozpoczęły się pierwsze w nowej rzeczywistości politycznej uroczystości odpustowe ku czci Narodzenia Najświętszej Maryi Panny⁵⁴.

⁴⁸ *Ibidem*, sygn. I-7, k. 11.

⁴⁹ *Ibidem*, sygn. I-5, s. 24; *ibidem*, sygn. I-4, k. 1.

⁵⁰ Kronika, t. 3, s. 655.

⁵¹ AOCh.AMCh, sygn. 1487, k. 43; *ibidem*, k. 39, 51, 57.

⁵² *Ibidem*, k. 55-56.

⁵³ *Ibidem*, k. 44.

⁵⁴ *Ibidem*, t. 3, s. 660.

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

1. CHEŁMSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W CHEŁMIE. CENTRUM WIEDZY O REGIONIE, SYGN. M-76: KRONIKA PARAFIALNA PARAFII MARIACKIEJ W CHEŁMIE, T. 3: 1939-1950, s. 649.

[Kuria Biskupia w Lublinie]

[Lublin, 2 sierpnia 1944]

Nr 2365/44

[Ks. Proboszcz Marceli Mrozek]

Polecam Księdzu Proboszczowi poczynić wszystkie możliwe starania w celu odzyskania Kościoła Mariackiego w Chełmie. Kościół ten został przemocą zabrany dn. 14-go maja 1940 r. przez policyjne władze niemieckie /SS./ i oddany Ukraińcom

M.P.

/-/ Ks. Dr J. Kruszyński
Wikariusz Generalny

2. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, k. 47.

Lublin, 12 sierpnia 1944

Do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie

Proszę o zarządzenie zwrotu Kościołowi Katolickiemu kościoła w Chełmie tzw. na Górcę. Kościół ten był zbudowany przez katolików w początku XVII-go wieku dla Katolików-Unitów. W r. 1864 rząd carskiej Rosji kasując nieprawnie Unię zabrał ten kościół na użytek cerkwi prawosławnej. Po upadku caratu w r. 1918 kościół przeszedł znów w posiadanie katolików. Służył jako kościół parafialny i zarazem wojskowy garnizonowy. W r. 1940 Niemcy zabrali kościół i oddali prawosławnym ukraińcom. Ostatnio po wypędzeniu Niemców prezydent miasta Chełma zarządził zwrot kościoła katolikom, lecz to zarządzenie nie zostało wykonane przez duchownych ukraińskich, zajmujących kościół. Kościół ten jest obecnie potrzebny wojsku, stojącemu w Chełmie, jako kościół garnizonowy.

X. Tadeusz Fedorowicz kap. Dziekan 4 P.D.P.

* * *

Kuria Biskupia gorąco popiera prośbę Ks. Tadeusza Fedorowicza, Kapelana 4 Dywizji, o objęcie jako kościoła garnizonowego świątyni Najśw[iętszej] Marii Panny na Górcę w Chełmie, którą uważa za własność Diecezji. Kościół ten został [w] 1940 r. przemocą zabrany przez władze niemieckie i pomimo protestu Kurii oddany ukraińcom wyznania prawosławnego.

Wikariusz Generalny /-/ Ks. Dr J. Kruszyński
Lublin, dnia 14.VIII.1944. M.P.

* * *

Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie
Ul. Spokojna 4
Lublin, dnia 14 sierpnia 1944.
Do Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie
Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie poleca oddać w posiadanie kapelanowi
W.P. Księdzu Tadeuszowi Fedorowiczowi świątynię w Chełmie tzw. „na Górcę”.
Przewodniczący Woj. Rad. Nar.
/-/ Hardy – Sidor ppłk.

3. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA,
SYGN. 1487, k. 49.

Miejska Rada Narodowa w Chełmie
Chełm, dnia 18 sierpnia 1944.
Do Zarządu Parafii Prawosławnej w Chełmie przy kościele Mariackim na „Górcę”
Przesyłając odpis polecenia W.R.N. w Lublinie, wyznaczam termin przekazania na
wtorek 22 sierpnia 1944 godz. 12-ta.

Na oznaczony termin proszę uprzejmie o wyznaczenie delegata, który przy udziale
Ks. Stanisława Niedźwińskiego, Dziekana Chełmskiego i członka Rady Miejskiej Naro-
dowej, dokona aktu przekazania świątyni, oraz zabudowań i gruntów Ks. Fedorowiczowi,
Kapelanowi W.P. lub jego pełnomocnikowi.

Przewodniczący M.R.N.
Podpis nieczytelny [Stanisław Gutt]
Zgodność z oryginałem stwierdzam.
Sekretarz Duchownego Konsystorza /-/ L. Korobczuk
Pieczęć okr.: Chełmski Konsystorz Prawosławny

* * *

Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie
ul. Spokojna 4
Odpis z odpisu
Lublin, dnia 14 sierpnia 44
Do Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie
Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie poleca oddać w posiadanie Kapelanowi
W.P. Księdzu Tadeuszowi Fedorowiczowi świątynię w Chełmie tzw. „Na Górcę”.
Przewodniczący Woj. Rad. Nar.
/-/ Hardy – Sidor ppłk.
Pieczęć okrągła: Miejska Rada Narodowa w Chełmie

Zgodność z oryginałem stwierdzam.
p.o. Sekretarza Duchownego Konsystorza /-/ L. Korobczuk
Pieczęć okrągła: Chełmski Konsystorz Prawosławny

4. ARCHIWUM AKT NOWYCH. POLSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO W LUBLINIE,
SYGN. 42, k. 21.

Lublin, dnia 21.8.1944.

Prezydium, 74

Do Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej

ppłk. Sidora

Odpis Zarz. Paraf. Prawosł[awnej] w Chełmie.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego poleca powstrzymać wykonanie decyzji
odnośnie przekazu Świątyni w Chełmie /Na Górcę/ aż do wyjaśnienia i uzasadnienia
decyzji w porozumieniu z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego.

Przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
/Edward Bolesław Osóbka-Morawski/

5. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA,
SYGN. 1487, k. 46.

Lublin, dnia 21.8.1944.

Prezydium, 74

Odpis dla Zarządu Parafii Prawosł[awnej] w Chełmie

Do Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej

ppłk. Sidora

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego poleca powstrzymać wykonanie decyzji
odnośnie przekazu Świątyni w Chełmie /Na Górcę/ aż do wyjaśnienia i uzasadnienia
decyzji w porozumieniu z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego.

Przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
/Edward Bolesław Osóbka-Morawski/

Za zgodność: p.o. Sekretarza Duchownego Konsystorza
/-/ L. Korobczuk

6. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, K. 45.

Chełm, dnia 22 sierpnia 1944

Do Excelencji Ks. Biskupa Parafii Prawosławnej w Chełmie

Uprzejmie proszę o doręczenie odpisu pisma Nr 74 skierowanego przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, w sprawie przejęcia Kościoła na Górcze, odpis którego jest w posiadaniu Księdza.

Przewodniczący M.R.N.

Stanisław Gutt

22.8.44. otrzymano: /-/ L. Korobczuk

7. ARCHIWUM AKT NOWYCH. POLSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO W LUBLINIE, SYGN. 42, K. 22; ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, K. 48.

Lublin, dnia 24 sierpnia 1944 r.

Prezydium, 82

Do Rady Miejskiej w Chełmie

kopia: Biskupowi Kościoła Praw. Tymoteuszowi

Doniesiono nam, że z budynków należących do kościoła „na Górcze” duchowieństwo prawosławne wywozi – wbrew naszej instrukcji – wydanej biskupowi Tymoteuszowi jakies przedmioty.

W związku z tym zarządzam co następuje:

1. Do czasu uregulowania sprawy przejęcia z powrotem przez katolików kościoła „na Górcze”, co nastąpi w najbliższych dniach uchwałą PKWN, zakazuję komukolwiek wywożenia jakichkolwiek przedmiotów z kościoła lub należących do niego obiektów.

2. Rada Miejska w Chełmie przypilnuje wykonanie tej decyzji, przez postawienie przed kościołem posterunku milicji obywatelskiej.

Przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego

/Edward Bolesław Osóbka-Morawski/

8. ARCHIWUM AKT NOWYCH. POLSKI KOMITET WYZWOLENIA NARODOWEGO W LUBLINIE, SYGN. 42, K. 23.

Lublin, dnia 24 sierpnia 1944

Sekretariat Prezydium, Nr 186

Do Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej

ppłk. Sidora

w Lublinie

Uchwałą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24 sierpnia 1944 kościół „na Górcze” w Chełmie zostaje przekazany duchowieństwu katolickiemu, przywracając tem samym stan prawny z przed okresu okupacji niemieckiej.

Decyzję Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego prosimy zakomunikować odnośnym zainteresowanym czynnikom i wydać odpowiednie zarządzenia wykonawcze.

Zatwierdzając w danym wypadku decyzję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego podkreśla, że tego rodzaju zagadnienia charakteru ogólnopaństwowego należą wyłącznie do kompetencji Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i prosi na przyszłość bez porozumienia decyzji nie podejmować.

Sekretarz Prezydium
Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
/Wende Jan/

9. CHEŁMSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W CHEŁMIE. CENTRUM WIEDZY O REGIONIE, SYGN. M-76, s. 655.

Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie

Ul. Spokojna Nr 4

Lublin, dn. 1.9.44.

Do Ks. Proboszcza Parafii Mariackiej w Chełmie

Zawiadamiam, że Katedra w Chełmie na „górcze” wraz z przynależnymi budynkami i gruntem, zabrana przez Niemców w 1940 roku i oddana ukraińcom – prawosławnym – zostaje mocą uchwały Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24.VIII.1944 r. przywrócona Kościołowi Katolickiemu.

Zarządzenia wykonawcze poleca się Miejskiej Radzie Narodowej.

Przewodniczący Wojew. Rady Narod.

/-/ Kaz. Sidor ppłk.

10. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, k. 43.

Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie

Ul. Spokojna Nr 4

Lublin, dn. 1.9.44.

Do Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie

Powołując się na uchwałę Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24.VIII.44 r. odnośnie Kościoła „na Górcze” w Chełmie wraz z przynależnymi do niego budynkami i gruntem, przekazanego tą uchwałą Duchowieństwu Katolickiemu – zwracam się do Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie o wydanie natychmiastowe zarządzenia wykonawcze[go].

Przewodniczący Woj. Rady Narodowej

/-/ K. Sidor ppłk.

11. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, k. 39; TAMŻE, k. 51; TAMŻE k. 57.

Do Excelencji Ks. Biskupa Parafii Prawosławnej w Chełmie

Stosownie do uchwały Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 24/VIII. 44 r. Kościół na Górcie w Chełmie wraz z przyległymi i przynależnymi do niego budynkami i gruntami przekazuje się Duchowieństwu Katolickiemu w terminie natychmiastowym.

W wykonaniu powyższej uchwały zarządzam przekazanie w/w obiektów Ks. Proboszczowi Parafii Mariackiej.

Chełm dn. 2/IX. 44 r.

Nr: 29.

Stanisław Gutt

12. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, k. 14; TAMŻE, k. 50.

Miejska Rada Narodowa w Chełmie

Chełm, dnia 4 września 1944

Do Zarządu Parafii Prawosławnej na "Górcie" w Chełmie

Stosownie do uchwały Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 24 VIII 1944, Kościół na Górcie w Chełmie wraz z przyległymi i przynależnymi do niego budynkami i gruntami przekazuje się Duchowieństwu Katolickiemu w terminie natychmiastowym.

W wykonaniu powyższej uchwały zarządzam przekazanie w/w obiektów Ks. Proboszczowi Parafii Mariackiej.

Przewodniczący M.R.N.

Stanisław Gutt

13. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, k. 40; TAMŻE, k. 51; TAMŻE, k. 52.

Chełm, dnia 4. [inna data: 5.] września 1944

Do Komisariatu Milicji Obywatelskiej w Chełmie

Stosownie do uchwały Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 24. VIII. 1944 Kościół na Górcie w Chełmie wraz z przynależnymi do niego budynkami i gruntami przekazuje się Duchowieństwu Katolickiemu, w terminie natychmiastowym.

W wykonaniu powyższej uchwały uprasza się o odebranie kluczy od Zarządu Parafii Prawosławnej i przekazanie Ks. Proboszczowi Parafii Mariackiej, zam. w Chełmie, przy ul. Reformackiej Nr 41.

O wykonaniu uprasza się powiadomić.

Przewodniczący M.R.N.

Stanisław Gutt

14. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, K. 55–56.

Konsystorz Prawosławny w Chełmie

5 września 1944 r.

No 46-II

Do Najwyższej Krajowej Rady Narodowej w Lublinie

przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Lublinie

Występując w imieniu sprawiedliwości i braterstwa narodów, w obronie istnienia Prawosławnej Cerkwi na terenach Diecezji Chełmsko-Podlaskiej, Konsystorz tej Diecezji zmuszony jest zaskarżyć przed Najwyższą Krajową Radą Narodową orzeczenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, a również Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w stosunku do Prawosławnej Cerkwi Chełmsko-Podlaskiej Diecezji.

Katedralny Diecezjalny Prawosławny Sobór w Chełmie ma być odebrany od Prawosławnej Cerkwi na korzyść rzym[sko]-kat[olickiej] parafii w Chełmie, względnie być garnizonowym kościołem. Takie pretensje zgłosiły już 25 lipca, na czwarty dzień po zajęciu miasta Chełma przez Czerwoną Armię, delegacje od parafii rzym[sko]-kat[olickiej] w Chełmie i od Wojska Polskiego, takie też było polecenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie z dnia 14.VIII. r.b. /zał. 1 i 2/, tego wymaga też i uchwała Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24.8. r.b. /zał. 3/, o ostatnim zarząd parafii prawosławnej w Chełmie został zawiadomiony dnia 2.IX. r.b. o godz. 21.

Obecny skład Wojewódzkiej Rady Narodowej, a nawet Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, powtarza ciężkie błędy i grzechy Rządu „Odrodzonej Polski” w latach 1918–1939, kiedy Prawosławna Chełmsko-Podlaska Diecezja z 404 swoich świątyń straciła 328: z tego 151 poświęcono na rzym[sko]-kat[olickiej] kościoły, 14 przerobiono na szkoły i mieszkania, a 163 spalono i zburzono na pociechę chyba szatanom.

Tak była wykorzystana Autokefalia Prawosławnej Cerkwi w Polsce!

Widocznie i teraz może powtórzyć się ta sama historia: rozpoczyna się ze świątyni Katedralnej w Chełmie, mamy też doniesienie dotyczące prawosławnej cerkwi w Zamościu, pobudowanej do rzeczy przez kupców greckich, a dalej mogą być na kolei cerkwie w innych miejscowościach Diecezji, w pierwszym rzędzie powrócone prawosławnym w latach 1939–40.

Wojną przeciwko swym obywatelom wyznania prawosławnego rozpoczynała swe życie „Polska Odrodzona” w roku 1918, która to wojna jest miłą sercu wielu z ludu polskiego jeszcze i dzisiaj w „Wyzwolonej Polsce”.

O bezpodstawności zarządzenia odebrania Prawosławnego Katedralnego Soboru w Chełmie najsilniej świadczy historia tego Soboru. Biskup Jakow Susza dokumentami stwierdza, że Sobór pobudowany w roku 1001 i był Diecezjalnym Katedralnym Soborem: w chronice Nikonowskiej pod r. 1072 jest wymieniony biskup Chełmski Ioan. Książę Daniel s. Romana przenosząc swą stolicę do Chełma, odbudował po pożarze w r. 1255 Katedralny Sobór „Przeczystej”. Jak Włodzimierz Wielki tak i Daniel budowali świątynię

prawosławną, i prawosławną ona była do r. 1596. Od r. 1596 do r. 1875 Chełmski Sobór był greko-katolickim a nie rzymsko-katolickim, w którym zadawalniano religijne /potrzeby/ praktyki ludności ukraińskiej a nie polskiej. Za czasów Unii Sobór kilkakrotnie był remontowany, jednak do końca zachował wygląd świątyni obrządku wschodniego. W latach 1875–1919 Sobór był znów prawosławnym. I dopiero od r. 1919–1940 owa świątynia była w korzystaniu parafii rzym[sko-]katolickiej. Wtedy właśnie nadano baniom Soboru wygląd zachodni, a wewnątrz wszystko za wyjątkiem murów, co mówiło o pochodzeniu wschodnim, całkowicie zniszczono. Niemcy, aby zgodzić się na powrót Soboru prawnym właścicielom, prawosławnym ukraińcom, musieli mieć na to silne i jaskrawe podstawy, i fakt ten dwudziestoletniego korzystania przez rzymsko-katolików nie może służyć za podstawę dla ponownego odebrania go od prawosławnych dzisiaj. Rzymsko-katolicy nie mogą się powoływać na to, że Sobór był dłuższy czas w ręku greko-katolików, co jaskrawo udowadnia fakt wystąpienia greko-katolickiego Metropolity Szeptyckiego w obronie prawosławnych świątyń w czasie walenia ich przez rzymsko-katolików.

W imieniu prawosławnej ludności Chełmsko-Podlaskiej Diecezji narodowości ukraińskiej i rosyjskiej, jako obywatele Polski, zwracamy się do Najwyższej Krajowej Rady Narodowej z gorącą prośbą o odwołanie postanowienia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24.8. r.b. dotyczącego Katedralnego Soboru Prawosławnego w Chełmie i o zaprzestanie działalności tak krzywdzącej i zgubnej dla tej ludności, dopiero wyzwolonej z ciężkiej niewoli niemieckiej, trudem i krwią bratniej Czerwonej Armii. Czyż dla tego Rosyjska i Ukraińska Czerwona Armia zwalnia naród polski od niewoli niemieckiej ażeby on gnębił i krzywdził braci i sąsiadów ukraińców i rosjan na terenach Chełmszczyzny i Podlasia, depcząc najświętsze uczucia religijne? Jak oceni takie postępowanie polaków wyzwalająca Polska Czerwona Armia!...

Pozwalamy sobie podnieść głos ostrzeżenia przeciwko takiemu postępowaniu w stosunku do Prawosławnej Cerkwi i za świetny pisarzem polskim powtarzamy: „Polsko – twoja zguba w Rzymie!”

Członkowie Konsystorza
/-/ Archyeprezbiter J. Lewczuk
/-/ Prot. H. Korobczuk
/-/ Prot. A. Kisil
p.o. Sekretarza /-/ L. Korobczuk

* * *

Konsystorz Prawosławny w Chełmie
5 września 1944 r.
No 48-II
Do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie
Powyższy odpis przesyła się do wiadomości.

p.o. Sekretarza L. Korobczuk

15. ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE. ODDZIAŁ W CHEŁMIE, AKTA MIASTA CHEŁMA, SYGN. 1487, K. 44.

Do Obywatela Prezydenta Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie

W wykonaniu zarządzenia z dnia 2/IV.1944 Nr 29, przesyłam do dyspozycji klucz od Świątyni. Proszę uprzejmie o wyznaczenie miejsca i terminu spotkania dla omówienia szeregu szczegółów tego aktu.

/-/ X Tymoteusz Biskup Lubelski
Chełm 6/IX.1944.

Изложение

Из истории церкви Рождества Пресвятой Богородицы в Хелме. Восстановление храма Католической Церковью в 1944 г. – исторические источники

Статья анализирует события 1944 г., когда Католическая Церковь вновь обрела храм Рождества Пресвятой Богородицы в Хелме, занятый в 1940 г. Православной Церковью. Кроме того, в ней представлены исторические сведения, касающиеся церкви на Хелмской горе. Особое внимание было уделено тем переломным моментам, когда менялся институциональный владелец всего комплекса: 1596, 1875, 1919, 1940, 1944 гг.. Дополнительно в статье помещён исторический материал, который до сих пор не публиковался, особенно из Архива новых акт в Варшаве, Государственного архива в Люблине отдел Хелм, затрагивающий вопрос о вышеупомянутом храме и конфликте, происходящем на переломе июля – сентября 1944 г.

SUMMARY

FROM THE HISTORY OF THE TEMPLE DEDICATED TO THE NATIVITY OF THE BLESSED VIRGIN MARY IN CHEŁM. CHURCH RECOVERY BY CATHOLICS IN 1944 – SOURCE MATERIALS

The article analyzes the events connected with recovery in 1944 by the Catholic Church the temple dedicated to the Nativity of the Blessed Virgin Mary in Chełm, occupied in 1940 by the Orthodox Church. A special emphasis has been placed on groundbreaking moments when the institutional owner of the entire complex changed in: 1596, 1875, 1919, 1940, 1944. In this article the unpublished source materials have been added, especially from The Archives of Modern Records in Warsaw, National Archives in Lublin branch Chełm. They concerned the conflict about the mentioned temple and took place at the turn of July–September 1944.



Barak wojsk austro-węgierskich w Dorohusku (1916). Zbiory Władysława Kowalskiego

SŁAWOMIR MIELNIK

PRZESTRZEŃ PRAWOSŁAWNEJ DIECEZJI
LUBELSKO-CHEŁMSKIEJ OD 1989 DO 2017 ROKU

Obecna sytuacja Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej ma swe źródło w powojennych losach ludności prawosławnej terenu Lubelszczyzny. Z jej obszaru po 1944 roku wysiedlono znaczną część wyznawców¹. Polityka władz oraz reakcje ludności na nią (konwersje, samowolne powroty) przyczyniły się do problemów związanych ze stabilizacją bazy społecznej, struktury terytorialnej czy wyborem nowego metropolity². Ta ostatnia kwestia została rozwiązana 8 lipca 1951 roku, poprzez wybór jednego z hierarchów Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, arcybiskupa lwowskiego i tarnopolskiego Makarego (Oksijuka) na stanowisko metropolity warszawskiego. Decyzją biskupów z dnia 7 września 1951 roku powołano cztery diecezje: warszawsko-bielską, białostocko-gdańską, łódzko-poznańską i wrocławsko-szczecińską³. Ten podział diecezjalny utrzymał się do roku 1989, poza jednym wyjątkiem, jakim było powołanie w 1983 roku Diecezji Przemysko-Nowosądeckiej.

1 marca 1989 roku decyzją synodu biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego została restytuowana Diecezja Lubelsko-Chełmska z siedzibą w Jabłecznej. Biskupem diecezji został ks. archimandryta Abel, którego chirotonia odbyła się 24–25 marca 1989 roku w katedrze metropolitalnej w Warszawie⁴. Diecezja powstała

¹ W. Mędrzecki, *Polityka narodowościowa II Rzeczypospolitej a antypolska akcja UPA w latach 1943–1944*, [w:] *Antypolska Akcja OUN-UPA 1943–1944. Fakty i interpretacje*, red. G. Motyka, D. Libionka, Warszawa 2002; R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993; A. Tłomacki, *Stosunki wyznaniowe w Polsce w latach 1944–1953 na przykładzie powiatu bialskiego*, s. 124–125, 131 i in.; J. Wysocki, *Ukraińcy na Lubelszczyźnie w latach 1944–1989*, Lublin 2011, s. 74–75; E. Mironowicz, *Polityka władz Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944–1947*, [w:] *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003; K. Urban, *Z dziejów Kościoła prawosławnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu w latach 1944–1970*, „Cerkowny Wiestnik” 1992, nr 1, s. 34 i in.

² A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 251–253; K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970*, Kraków 1996.

³ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005, s. 251.

⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Urząd do Spraw Wyznań (dalej: UdSW), sygn. 132/223, k. 5 Pismo Kancelarii Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Księży Dziekanów Metropolii Warszawskiej z dnia 5 III 1989 r., k.47; AAN UdSW, sygn. 132/229, k. 127–130, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 27 III 1989 roku; Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki w Lublinie Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 311, k. 69, 70, 71.

w nawiązaniu do historycznej diecezji chełmskiej, której ordynariusz od 1912 roku nosił tytuł arcybiskupa chełmskiego i lubelskiego⁵.

Starania o utworzenie (reaktywowanie) diecezji sięga połowy lat 80., kiedy to władze PAKP motywowały taką konieczność uwarunkowaniami historycznymi oraz odradzającą się na terenach Lubelszczyzny unia po wizycie papieża Jana Pawła II. Metropolita Bazyli uzasadniał, że na terenie ziemi chełmskiej trwa nadal nieuporządkowany stan Kościoła prawosławnego, będący wynikiem wydarzeń wojennych, powojennych (wysiedlenia, migracje), a nawet przedwojennych (burzenie cerkwi). Innym podnoszonym uzasadnieniem był panujący na tym terenie „wszech rzymskokatolicyzm spod znaku biskupa Jana Mazura”. W ocenie metropolity prawosławnego powołanie diecezji „zahamowałoby niszczenie Kościoła prawosławnego” przez biskupa siedleckiego oraz uporządkowałoby sytuację, gdyby teren ten był zarządzany „z poziomu biskupa”. Nową diecezję planowano utworzyć na obszarze sześciu ówczesnych województw, tj. lubelskiego, chełmskiego, białkopodlaskiego, siedleckiego, zamojskiego i tarnobrzckiego. Metropolita prawosławny planował, by siedzibą diecezji był Lublin⁶.

W 1985 roku na terenie planowanej diecezji zamieszkiwało 35 450 wiernych. Najwięcej w województwie lubelskim – 13 150, następnie chełmskim – 11 000, w białkopodlaskim – 9800 i w siedleckim – 1500. Wierni skupiali się w 3 parafiach w województwie lubelskim, 8 w chełmskim, 9 w białkopodlaskim i w 1 parafii w siedleckim⁷.

Średnia wielkość parafii, biorąc za podstawę liczbę wiernych, wynosiła ok. 1600 osób.

4 lutego 1986 roku Metropolita prawosławny zwrócił się do Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie o pozwolenie na reaktywowanie Diecezji Lubelsko-Chełmskiej, następnie ponowił prośbę 13 czerwca 1986 roku, a potem 4 września 1987 roku. Stanowisko Urzędu do spraw Wyznań było raczej przychylne; sprawą sporną pozostawała siedziba nowego biskupstwa. Wbrew pierwotnym planom Kościoła, w wyniku negocjacji ustalono, że stanie się nią klasztor w Jabłecznej, a biskupem przeor tego klasztoru. Ustalono również, że nowa diecezja będzie obejmowała nie więcej jak 32 parafie. Rozwiązanie takie uzyskało aprobatę Wydziału Społeczno-Prawnego KC PZPR i Departamentu IV MSW⁸. W 1988 roku biskupi zdecydowali zgodnie z wolą władz, że stolicą będzie klasztor w Jabłecznej, co byłoby nawiązaniem do przeszłości Kościoła. Postanowiono

⁵ S. Nabywaniec, *Lubelsko-Chełmska Diecezja Prawosławna*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 38–39.

⁶ AAN UdSW, sygn. 132/220, k. 66, Dane statystyczne Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na dzień 31 XII 1985; AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 157, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Kierownika Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 13 VI 1986 roku; AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 159, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Kierownika Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 4 II 1986 roku.

⁷ AAN UdSW sygn. 132/220, k. 68, Dane statystyczne Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na dzień 31 XII 1985 roku; AAN UdSW sygn. 132/220, k. 86, Protokół zjazdu księży dziekanów; *Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1989–2014* [mapa], red. ks. A. Konachowicz, S. Mielnik, Lublin 2014.

⁸ AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 157, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Kierownika Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 13 VI 1986 roku; AAN UdSW, sygn. 132/223, k.159, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Kierownika Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 4 II 1986 roku.

również, że biskupem zostanie mianowany ks. Abel (Andrzej Popławski), kończący właśnie studia na ChAT. Ostatecznie wyrazili swe stanowisko w piśmie do UdSW z dnia 19 grudnia tego roku, a już 2 stycznia 1989 roku otrzymali pozytywną odpowiedź w tej sprawie⁹.

Diecezja powstała przez wydzielenie dekanatów Archidiecezji Warszawsko-Bielskiej: lubelskiego (na obszarze województw lubelskiego, chełmskiego, zamojskiego) i białkopodlaskiego (na obszarze województwa białkopodlaskiego)¹⁰. Obejmowała 17 parafii, 10 filii i 10 kaplic i cerkwi cmentarnych¹¹.

Tab. 1. Parafie i filie Diecezji Lubelsko-Chełmskiej wydzielone z Diecezji Warszawsko-Bielskiej¹²

białkopodlaskie	Biała Podlaska, Holeszów, Jabłeczna (parafia), Kobyłany, Kodeń, Kopytów, Międzyżeś, Nosów, Sławatycze, Terespol, Zabłocie
siedleckie	Siedlce
lubelskie	Lublin, Kolechowice, Dratów
chełmskie	Chełm, Wojsławice, Włodawa, Horostyta, Sosnowica, Uhrusk, Hoła, Bończa
zamojskie	Zamość, Hrubieszów, Tomaszów Lubelski, Tarnogród, Kulno

Niezwłocznie po powołaniu do życia diecezji przystąpiono do jej organizacji. Na konferencji duchowieństwa Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej w dniu 12 kwietnia 1989 roku w klasztorze w Jabłecznej bp Abel wyraził konieczność powołania Rady Diecezjalnej, której członkami zostali: ks. Rektor i Mitrat Bazyli Roszczenko, ks. Mitrat Borys Dykaniec, ks. Prot. Włodzimierz Chodak, ks. Wincenty Pugacewicz, ks. Prot. Włodzimierz Klimiuk, ks. Jan Łukaszuk (wybrany również na wizytatora diecezjalnego i generalnego kapelana do spraw młodzieży) i jako radca świecki Włodzimierz Wołosiuk. Wyrażono również potrzebę utworzenia nowego dekanatu¹³. 8 maja 1989 roku biskup zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie z prośbą o powołanie dekanatu chełmskiego, który miałby być wydzielony z diecezji z dekanatu lubelskiego, a w jego skład

⁹ AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 155, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 19 XII 1988 roku; AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 151, Pismo w sprawie utworzenia Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej do wojewodów białopodlaskiego, chełmskiego, lubelskiego i zamojskiego z 12 I 1989 roku; AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 152, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 12 I 1989 roku; AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 153, Pismo Kierownika Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie do Jego Ekscelencji Arcybiskupa Bazylego, Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski.

¹⁰ AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 5, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do księży dziekanów Metropolii Warszawskiej z dnia 3 III 1989 roku; AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 47, Uchwała nr 233 Św. Soboru Biskupów Św. Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego; A. Konachowicz, *Struktura organizacyjna i działalność pastoralna Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej w latach 1989–2014*; Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, [mps pracy doktorskiej], s. 32.

¹¹ A. Konachowicz, *op. cit.*, s. 51.

¹² AAN UdSW, sygn. 132/223, k. 156, Pismo Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie z dnia 3 XII 1988 roku.

¹³ AAN UdSW, sygn. 132/229, k. 176–180, Protokół Konferencji Duchowieństwa Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej z dnia 12 IV 1989 roku; APL UW WdSW, sygn. 323, k. 72–74, Protokół Konferencji Duchowieństwa Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej z dnia 12 IV 1989 roku.

wchodziłyby parafie: Chełm, Bończa, Włodawa, Horostyta oraz filie: Wojsławice, Hola, Kodeń, Uhrusk, Sosnowica. Granice dekanatu wyznaczać miały granice administracyjne województwa chełmskiego. Dziekanem miał zostać ks. Pot. Włodzimierz Chodak¹⁴. Dekanat erygowano 2 czerwca 1989 roku i ostatecznie w jego skład weszły parafie Chełm, Włodawa, Bończa, Horostyta oraz filie Uhrusk, Sosnowica, Hola, Kodeniec i Kaplonosy¹⁵.

1 października 1990 roku zrealizowano pierwotne zamierzenie władz kościelnych i przeniesiono siedzibę kancelarii diecezjalnej z klasztoru św. Onufrego w Jabłecznej do Lublina¹⁶.

Od czasu reaktywowania diecezji ma miejsce systematyczna rozbudowa sieci parafialnej oraz modyfikacja struktury dekanalnej. 6 października 1994 roku erygowano dekanat terespolski, który został wydzielony z dekanatów białskopodlaskiego. W jego skład weszły parafie Terespol, Kobyłany, Kodeń, Kopytów, Zabłocie, Jabłeczna, Międzyleś, Holeszów i filie Sławatycze i Dobratycze¹⁷. W 2001 roku rozpoczęto prace przy budowie cerkwi w Brzeźnie koło Chełma. Tam do tego czasu prawosławni modlili się przy drewnianej kapliczce cmentarnej na cmentarzu współużytkowanym z katolikami¹⁸. W 2004 roku diecezja liczyła ponad 10 tys. wiernych, a w jej skład wchodziło 30 parafii, w tym 12 miejskich i 18 wiejskich (5 w dekanacie białskopodlaskim, 6 w chełmskim, 9 w lubelskim, 10 w terespolskim)¹⁹.

We wrześniu 2006 roku rozpoczęto organizację parafii w Biłgoraju, a jej filią ustanowiono Szczepieszyn²⁰.

15 czerwca 2007 roku erygowano na obszarze powiatów biłgorajskiego, hrubieszowskiego, krasnostawskiego, tomaszowskiego i zamojskiego dekanat zamojski, a jego skład weszły parafie Zamość, Hrubieszów, Tarnogród, Tomaszów Lubelski i Bończa²¹. Szczegółową strukturę i kategorie jednostek diecezji przedstawiają załączone mapy.

Obecny obraz prawosławia na Lubelszczyźnie wynika z polityki władz państwowych po II wojnie światowej. Kościół ten z uwagi na skromną liczbę wiernych ma ograniczone możliwości rozwoju. Na wielu obszarach ma charakter diasporalny, a wierni zamieszkują często w znacznych odległościach od świątyń. Sytuacja taka zdecydowanie nie sprzyja sprawnemu sprawowaniu funkcji duszpasterskich, a tym samym rozwojowi wspólnot prawosławnych.

¹⁴ AAN UdSW, sygn. 132/229. k. 125, Dekret Prawosławnego Biskupa Lubelsko-Chełmskiego erygujący Dekanat Chełmski; AAN UdSW, sygn. 132/229, k.200, Pismo Prawosławnego Biskupa Lubelskiego i Chełmskiego do Pełnomocnika Wojewody do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie z dnia 8 V 1989 roku.

¹⁵ „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1989, z 1(70), s. 81; AAN UdSW, sygn. 132/229. k. 125, Dekret Prawosławnego Biskupa Lubelsko-Chełmskiego erygujący Dekanat Chełmski.

¹⁶ APL UW, sygn. 323, k. 86, Okólnik Prawosławnego Biskupa Lubelskiego i Chełmskiego dot. przeniesienia siedziby Diecezji; A. Konachowicz, *op. cit.*, s. 38–39.

¹⁷ „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” 1995, nr 1, s. 50.

¹⁸ G.J. Pelica, *Stanie nowa cerkiew*, „Przegląd Prawosławny” 2006, nr 9, s. 12.

¹⁹ M. Bołtryk, *Światło w Lublinie*, „Przegląd Prawosławny” 2004, nr 11, s. 3.

²⁰ M. Waszczuk, *W Biłgoraju narodziła się parafia*, „Przegląd Prawosławny” 2006, nr 11, s. 9.

²¹ A. Konachowicz, *op. cit.*, s. 38.

Изложение

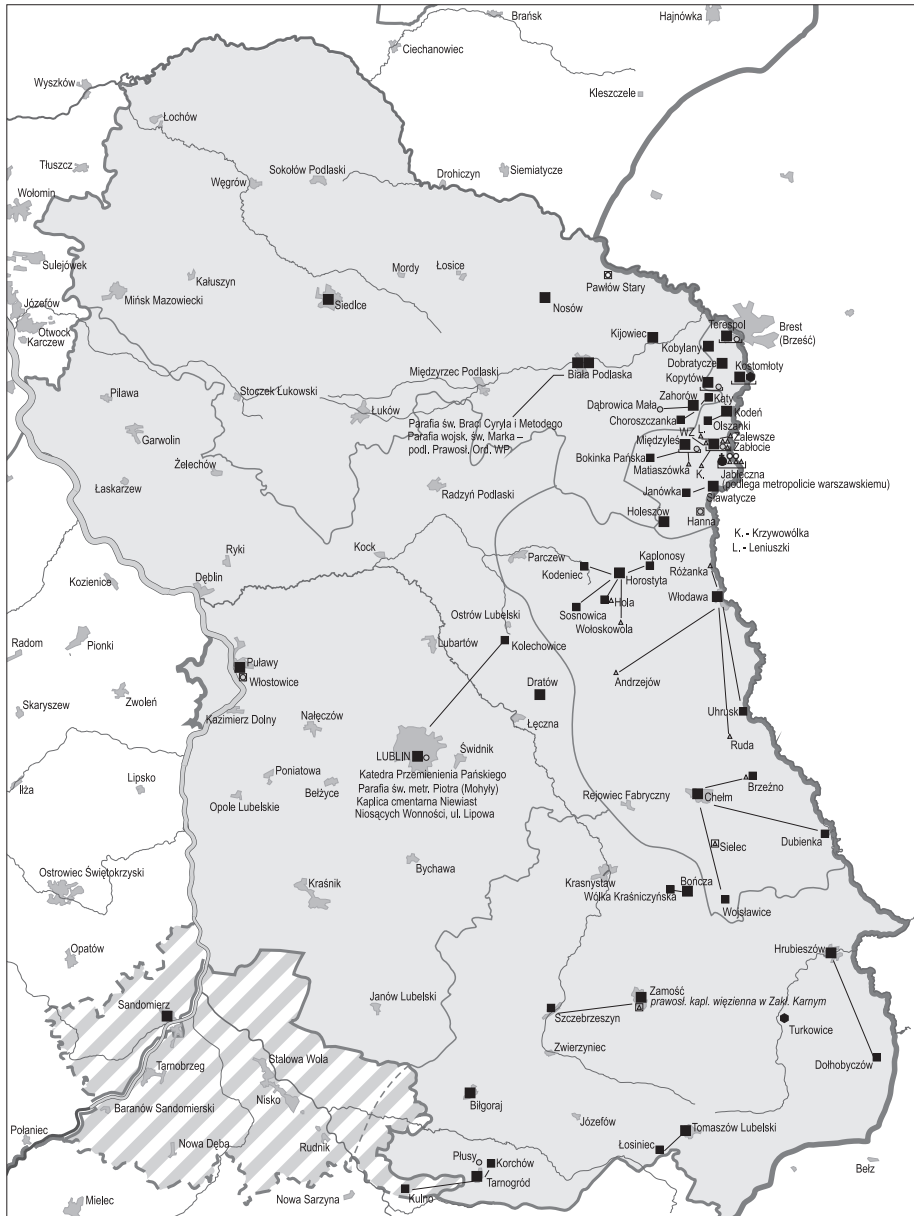
Пространство православной Люблинско-Хелмской епархии с 1989 до 2017 гг.

Православная Люблинско-Хелмская епархия выделилась из Варшавско-Бельской вследствие многолетних стараний церковных властей и навязывает на многовековую традицию присутствия восточного вероисповедания на этой территории, когда-то довольно отчётливо выделяющегося, а в период Польской Народной Республики, пожалуй, фрагментарного, кроме нескольких более многочисленных церковных приходов. Такое состояние является результатом политики государственных властей после второй мировой войны, которая желая преодолеть «украинскую проблему», уговаривала население украинской национальности к добровольной миграции. Но когда такая идея не оправдала надежд властей, приступили к принудительным переселениям. Чтобы избежать этого, часть православного населения перешла на римско- или греческо-католическое вероисповедание и в результате в половине 50-ых годов православие на Люблинской земле почти исчезло. Его воскрешение в позднейшие десятилетия было медленным, но систематическим, вследствие чего в 1989 г. восстановлено Люблинско-Хелмскую епархию. Политические перемены после 1989 г. положительно повлияли на развитие многих церковных приходов и филиалов, а также разрешили создавать новые. Видно стремление властей Православной Церкви к восстановлению её структур на территории Люблинской земли.

SUMMARY

THE SPACE OF THE ORTHODOX DIOCESE OF LUBLIN-CHEŁM 1989-2017

The Orthodox Diocese of Lublin – Chełm was separated from the Roman Catholic Diocese of Warsaw – Bielsk as a result of many years efforts of ecclesiastical authorities. It referred to centuries – old presence of eastern rite on this area, which was quite clearly visible but in the period of People’s Republic of Poland it was rather residual except for a few numerous parishes. This was the result of state authorities’ policy after World War II and it was connected with “Ukrainian problem” where people of this nationality were urged to voluntary migration. When the authorities’ expectations were not enough for them, they started forced resettlement. To avoid it, some part of Orthodox people went to Roman or Greek Catholicism. As a result, by the mid-1950s Orthodoxy on Lubelszczyzna almost disappeared. Its revival in later decades had slow character and in 1989 the Diocese of Lublin–Chełm was restituted. Political changes after 1989 had positive influence on development of some parishes and their subsidiaries. Church desire to rebuild these structures was appeared on Lubelszczyzna.



Mapa 1. Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1989–2017



Mapa 2. Rozwój sieci parafialnej i dekanalnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej 1989–2017



Żołnierze austro-węgierscy w Strachosławiu (1915). Zbiory Władysława Kowalskiego

ANNA DUBIS, ANNA ROMANOWSKA

BIBLIOGRAFIA MIASTA CHEŁMA

Bibliografię miasta Chełma przygotowano w ramach kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie. Badania obejmowały akta studenckie, zarówno studiów dziennych, jak i zaocznych, dokumentację przewodów doktorskich oraz habilitacyjnych.

Zebrany materiał cechuje interdyscyplinarność, obejmuje bowiem prace z zakresu historii, historii sztuki i kultury miasta, kwestie społeczne i prawne, a także dzieje rozwoju ekonomicznego Chełma.

Zasób objęty kwerendą ma charakter popularnonaukowy. Prace licencjackie, magisterskie oraz podyplomowe, napisane pod kierunkiem naukowym promotora, ze względu na szczegółowość opisywanego zagadnienia stanowią cenne źródło do badań nad dziejami miasta. Ponadto szeroki przedział czasowy, w jakim powstawały, ukazuje zmienność metod badawczych.

Większość prac nie została opublikowana, co oznacza, że podlega przepisom ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych¹.

Kwerendą objęto okres od pierwszych lat po powstaniu Uniwersytetu do roku 2014. Akta z ostatnich lat sukcesywnie napływają do archiwum. Opis bibliograficzny obejmuje: nazwisko i inicjał imienia autora, temat pracy, rok obrony, nazwisko i tytuł naukowy promotora, liczbę stron numerowanych oraz sygnaturę archiwalną.

Wykaz prac podzielony został na 4 kategorie: prace dyplomowe (obejmujące prace licencjackie oraz magisterskie), prace podyplomowe, prace doktorskie oraz habilitacje. W ramach wszystkich kategorii zachowano układ alfabetyczny.

I. PRACE DYPLOMOWE:

1. Baczyńska K.E., *Polityka administracyjna w działaniu jednostki samorządu terytorialnego na przykładzie miasta Chełm*, Lublin 2009, prom.: dr M. Stefaniuk, ss. 62, sygn. Z 854/22.
2. Basa M., *Wynalazczość pracownicza i jej efekty w Cementowni „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1992, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 107, sygn. E 52/20.

¹ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. z 1994, Nr 24, poz. 83.

3. Bąk B.M., *Składki na ubezpieczenie społeczne a wypłacane świadczenia z ubezpieczenia społecznego (na przykładzie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chełmie w latach 1986–1990)*, Lublin 1991, prom.: doc. dr hab. W. Wójtowicz, ss. 76, sygn. Z 451/20.
4. Bejster Z., *Oddziaływanie cementowni w Chełmie na środowisko geograficzne okolicy*, Lublin 1977, prom.: prof. dr hab. A. Malicki, ss. 96, sygn. Z 121/2.
5. Bejster Z.J., *Organizacja i zadania terenowych organów administracji państwowej stopnia wojewódzkiego na przykładzie Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie*, Lublin 1987, prom.: prof. dr hab. J. Szreniawski, ss. 42, sygn. Z 448/23.
6. Berbecka A., *Księgozbiór biblioteki Zespołu Szkół Zawodowych Nr 4 w Chełmie i jego wykorzystanie (ze szczególnym uwzględnieniem zespołu książek wydanych w latach 1883–1939)*, Lublin 1991, prom.: dr Z. Brzozowska, ss. 130, sygn. Z 413/1.
7. Białas M., *Rozbudowa miasta Chełma w latach 1918–1939*, Lublin 1957, prom.: prof. dr hab. J. Danielewicz, ss. 77, sygn. H 15/2.
8. Białek E., *Zasięg oddziaływania szkół Chełma*, Lublin 1968, prom.: doc. dr J. Ernst, ss. 38, sygn. Z 35/61.
9. Biedak P., *Marketing na rynku żywnościowym na przykładzie Spółdzielni Mleczarskiej BIOMLEK z Chełma*, Lublin 2009, prom.: dr G. Rybicki, ss. 61, sygn. E 77/10.
10. Bobel I., *Działalność Spółdzielczej Hurtowni Międzypowiatowej w Chełmie w latach 1965–1972*, Lublin 1974, prom.: dr J. Zalewa, ss. 43, sygn. Z 19/13.
11. Bobruś A., *Rola amatorskiego zespołu „4 Pory ROQ” w upowszechnianiu kultury muzycznej wśród młodzieży chełmskiej*, Lublin 2001, prom.: prof. dr hab. M. Filipiak, ss. 53, sygn. Z 575/33.
12. Bochen Ł., *Chełm w czasie I wojny światowej*, Lublin 2009, prom.: prof. dr hab. J. Lewandowski, ss. 68, sygn. H 400/71.
13. Bożeński E., *Podejmowanie ról organizacyjnych w zakładzie pracy na przykładzie przedsiębiorstwa przemysłowego – Cementownia „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1989, prom.: dr M. Łoboda, ss. 97, sygn. E 51/24.
14. Bury M.A., *Prawosławne szaty liturgiczne z cerkwi pw. św. Jana Teologa w Chełmie w kontekście szat liturgicznych Kościoła wschodniego*, Lublin 1998, prom.: dr A. Trzeciński, ss. 81, sygn. IWA 11/14.
15. Celińska K., *Analiza znaczenia funduszy strukturalnych dla rozwoju miast na przykładzie miasta Chełma*, Lublin 2010, prom.: dr A. Leszczyńska, ss. 71, sygn. Z 799/29.
16. Chacia P., *Formy współpracy wychowanków przedszkola z rodzicami (na podstawie Przedszkola Miejskiego Nr 10 w Chełmie)*, Lublin 2010, prom.: dr B. Wojciechowska-Charlak, ss. 102, sygn. Z 831/31.
17. Charęża M., *Kultura fizyczna w opinii uczniów klas ósmych szkół podstawowych w Chełmie*, Lublin 2001, prom.: prof. dr hab. R. Kucha, ss. 109, sygn. Z 575/48.

18. Chudoba M., *Analiza kosztów produkcji z uwzględnieniem stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnej (na przykładzie Cementowni „Chełm”)*, Lublin 1995, prom.: prof. dr hab. Cz. Skowronek, ss. 83, sygn. E 55/42.
19. Ciechan B.Z., *Efektywność dydaktyczno-oświatowa „Galerii 72” w Chełmie*, Lublin 1995, prom.: dr R. Tarasiuk, ss. 213, sygn. Z 501/13.
20. Ciszak M., *Rozwój społeczno-gospodarczy Chełma i województwa chełmskiego w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Lublin 1984, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 119, sygn. E 39/29.
21. Cybula M., *Ochrona środowiska przez Kombinat Cementowy w Chełmie*, Lublin 1990, prom.: doc. dr hab. J. Zalewa, ss. 86, sygn. E 50/14.
22. Czajka M., *Analiza sytuacji kapitałowo-majątkowej Meblotap S.A. na podstawie bilansu w latach 2006–2008*, Lublin 2010, prom.: dr J. Narkiewicz, ss. 81, sygn. E 72/11.
23. Czajka M., *Obszary przyrody chronionej w województwie lubelskim [dotyczy m.in. Chełmskiego Parku Krajobrazowego]*, Lublin 2007, prom.: prof. dr hab. H. Rudnicki, ss. 95, sygn. E 82/29.
24. Daniel J., *Drukarnstwo w Chełmie w latach 1918–1944*, Lublin 1981, prom.: dr M. Wieliczko, ss. 82, sygn. Z 271/5.
25. Deneka I.E., *I Liceum Ogólnokształcące im. S. Czarnieckiego w Chełmie w latach 1915–1965*, Lublin 1977, prom.: dr E. Horoch, ss. 227, sygn. Z 135/12.
26. Doliński A., *Cerkiew prawosławna w Chełmie*, Lublin 1984, prom.: dr J. Górak, ss. 227, sygn. PP 23/32.
27. Dołgań M., *Działalność komercyjna banków w Polsce na przykładzie Pierwszego Komercyjnego Banku S. A. w Lublinie Oddział w Chełmie*, Lublin 1996, prom.: prof. dr hab. W. Grzybowski, ss. 89, sygn. E 52/79.
28. Domańska S., *Opodatkowanie nieruchomości w gminach powiatu chełmskiego [dotyczy również gminy Chełm]*, Lublin 2010, prom.: dr hab. J. Szołno-Koguc, ss. 91, sygn. E 83/2.
29. Drygalewicz A., *Aktualny stan ruchu muzycznego w Chełmie*, Lublin 1979, prom.: mgr Z. Koter, ss. 84, sygn. PP 11/69.
30. Dulski W.Z., *Tradycje i współczesność Zespołu Szkół Mechanicznych w Chełmie*, Lublin 1980, prom.: prof. dr hab. K. Poznański, ss. 100, sygn. PP 11/71.
31. Dutkiewicz-Nowosad K., *Struktura i funkcjonowanie banku państwowego – Powszeczna Kasa Oszczędności (na przykładzie Oddziału PKO w Chełmie)*, Lublin 1992, prom.: doc. dr hab. K. Chorąży, ss. 109, sygn. Z 451/79.
32. Dziechciaruk D., *Czas pracy i jego wykorzystanie w Chełmskich Zakładach Obuwia*, Lublin 1989, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 79, sygn. E 49/27.
33. Dziurka M., *Płynność kadr oraz jej skutki ekonomiczne na przykładzie Chełmskich Zakładów Obuwia im. PKWN w Chełmie*, Lublin 1983, prom.: dr B. Mucha-Leszko, ss. 50, sygn. E 38/14.

34. Emerla M., *Zarządzanie gospodarką komunalną na przykładzie Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie*, Lublin 1991, prom.: prof. dr hab. W. Grzybowski, ss. 68, sygn. E 52/93.
35. Enskajt-Wic J., *Strategia produktu przedsiębiorstwa handlowego (Spółka „Chełmski Cement”)*, Lublin 2009, prom.: prof. dr hab. G. Sobczyk, ss. 76, sygn. Z 796/9.
36. Estko J., *Aktywność kulturalna wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury w Chełmie na przykładzie koła fotograficznego*, Lublin 2012, prom.: dr W. Bobrowicz, ss. 57, sygn. Z 836/228.
37. Fałkowski P.G., *Metafora i publicystyka we współczesnej sztuce polskiej ze zbiorów Galerii 72 Muzeum Chełmskiego*, Lublin 2003, prom.: dr E. Letkiewicz, ss. 104, sygn. Z 641/47.
38. Faryńska H., *Powstanie i rozwój Kombinatu Cementowego w Chełmie*, Lublin 1978, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 86, sygn. E 27/33.
39. Fedorczyk J.L., *Przyrodnicze uwarunkowania rozwoju terytorialnego miasta Chełma*, Lublin 1990, prom.: prof. dr hab. J. Wojtanowicz, ss. 136, sygn. B 107/15.
40. Florek M.M., *Grzyby pasożytnicze roślin hodowlanych i dziko rosnących na terenie miasta Chełma*, Lublin 1976, prom.: doc. dr hab. B. Sałata, ss. 34, sygn. Z 115/12.
41. Folsz M., *Wyłudzenie kredytu konsumenckiego (oszustwo kredytowe). Studium przypadku w świetle obowiązującego prawa oraz statystyk Sądu Rejonowego w Chełmie*, Lublin 2011, prom.: prof. dr hab. M. Zdyb, ss. 63, sygn. Z 839/380.
42. Forysiuk G., *Czasopisma młodzieży szkół chełmskich w okresie międzywojennym*, Lublin 1983, prom.: S. Wiśniewski, ss. 71, sygn. Z 382/19.
43. Furgał A., *Próba zbudowania racjonalnego planu marszrut przewozowych dla taboru samochodowego wożącego cement (na przykładzie Kombinatu Cementowego „Chełm”)*, Lublin 1974, prom.: prof. dr hab. P. Czartoryski, ss. 36, sygn. E 7/16.
44. Gabryńska H.K., *Budowa geologiczna i rzeźba terenu jako czynniki różnicujące użytkowanie ziemi w gminie Chełm*, Lublin 1979, prom.: prof. dr hab. H. Maruszczak, ss. 79, sygn. Z 250/4.
45. Gaładyk M.M., *Motywacje uczestnictwa w amatorskim Chórze Ziemi Chełmskiej „Hejnał”*, Lublin 1995, prom.: dr H. Pogorzelski, ss. 103, sygn. Z 500/7.
46. Gardzińska G., *Rozmieszczenie jaskółki oknówki (*Delichon urbica* L.) na terenie miasta Chełma w roku 1991*, Lublin 1992, prom.: doc. dr hab. T. Puzskar, ss. 36, sygn. Z 469/3.
47. Gierula M., *Podstawy i kierunki rozwoju miasta Chełma w warunkach gospodarki samorządowej*, Lublin 1993, prom.: prof. dr hab. U. Wich, ss. 122, sygn. E 55/84.
48. Głąb S., *Zadania związków zawodowych w państwie socjalistycznym na przykładzie WRZZ w Chełmie*, Lublin 1980, prom.: prof. dr hab. W. Skrzydło, ss. 101, sygn. Z 216/34.
49. Gorzelska D., *Wpływ zadymienia na rozwój roślin w rejonie Cementowni „Chełm” w Chełmie Lubelskim*, Lublin 1973, prom.: prof. dr hab. D. Fijałkowski, ss. 58, sygn. Z 40/9.

50. Górna T., *Dojrzałość społeczna wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chełmie*, Lublin 1994, prom.: dr E. Dąbrowska, ss. 67, sygn. Z 482/50.
51. Grabowska B., *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Chełmie w latach 1950–1995*, Lublin 1996, prom.: prof. dr hab. B. Szyndler, ss. 68, sygn. H 285/6.
52. Grabowska B.I., *Folklor muzyczny Chełma*, Lublin 1982, prom.: mgr Z. Koter, ss. 75, sygn. PP 16/27.
53. Grad A.M., *Fundacja charytatywna na przykładzie ogólnopolskiej fundacji „Spełnienie Marzeń” z siedzibą w Chełmie*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. H. Cioch, ss. 62, sygn. P 53/161.
54. Gromadzka M., *Przebieg niektórych zjawisk fenologicznych na terenie miasta Chełma w latach 1970–1971*, Lublin 1972, prom.: doc. dr hab. S. Riabinin, ss. 14, sygn. Z 36/153.
55. Grzesiak G., *System motywacji pracowników do pracy na przykładzie Chełmskich Zakładów Obuwia w Chełmie*, Lublin 1992, prom.: dr J. Szubstarska, ss. 101, sygn. E 51/78.
56. Gumieniak R.E., *Udane życie w ocenie emerytów chełmskich. Empiryczne studium systemu wartości*, Lublin 2001, prom.: prof. dr hab. J. Styk, ss. 96, sygn. FiS 28/82.
57. Gumienny J., *Animacja społeczno-kulturalna w ramach działalności Klubu Boogie Opus Twist w Chełmie*, Lublin 2012, prom.: dr B. Jedlewska, ss. 75, sygn. Z 836/249.
58. Habernal J., *Analiza warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w Chełmskim Przedsiębiorstwie Produkcji Elementów Budowlanych „Fadom” w Chełmie*, Lublin 1990, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 84, sygn. E 52/135.
59. Hadam I.K., *Oblicze społeczno-polityczne „Kameny” chełmskiej w latach 1933–1939*, Lublin 1976, prom.: dr E. Horoch, ss. 94, sygn. Ekst. 34/23.
60. Hondra E., *Organizacja nasiennictwa w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem działalności oddziału LPHRiN w Chełmie*, Lublin 1989, prom.: prof. dr hab. M. Ciepiewska, ss. 173, sygn. E 51/80.
61. Horobowicz L., *Analiza struktury kapitałowo-majątkowej Spółdzielni Mleczarskiej Biomlek w Chełmie na podstawie bilansu*, Lublin 2010, prom.: dr J. Narkiewicz, ss. 80, sygn. E 72/24.
62. Iwaniuk T., *Analiza fluktuacji pracowniczej w Kombinacie Cementowym „Chełm” w Chełmie w latach 1973–1979*, Lublin 1980, prom.: dr L.T. Brzyski, ss. 98, sygn. E 31/62.
63. Jakubowicz M., *Elementy wschodniosłowiańskie w nazwiskach mieszkańców Chełma*, Lublin 1994, prom.: prof. dr hab. S. Warchoł, ss. 207, sygn. Z 460/18.
64. Jarosz I.B., *Problem ochrony naturalnego środowiska człowieka w mieście Chełmie i w województwie chełmskim (zagadnienia organizacyjno-prawne)*, Lublin 1980, prom.: doc. dr hab. K. Sand, ss. 65, sygn. Z 216/154.
65. Jarosz I.M., *Przekaz wartości w rodzinach dużych zamieszkałych w mieście (na przykładzie Chełma)*, Lublin 2001, prom.: prof. dr hab. J. Styk, ss. 87, sygn. FiS 28/94.

66. Jarzynka K., *Sytuacja mieszkaniowa w Chełmie w świetle zapotrzebowania i preferencji ludności*, Lublin 1992, prom.: prof. dr hab. U. Wich, ss. 80, sygn. E 52/149.
67. Jaślikowska J., *Działalność komitetów kontroli społecznej na podstawie działalności Komitetu Kontroli Społecznej w Chełmie*, Lublin 1980, prom.: doc. dr hab. J. Łętowski, ss. 60, sygn. P 26/96.
68. Jonak A., *Rola przemysłu cementowego w rozwoju Chełma*, Lublin 1990, prom.: doc. dr hab. B. Mucha-Leszko, ss. 85, sygn. E 50/33.
69. Jop R.A., *Kancelaria miasta Chełma w latach 1392–1795*, Lublin 1997, prom. prof. dr hab. J. Szymański, ss. 95, sygn. H 287/33.
70. Kaczura E.J., *Chełm i Ziemia Chełmska w powstaniu styczniowym*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. W. Śladkowski, ss. 94, sygn. H 287/150.
71. Kaczura Z., *„Zwierzciadło” – 1923–1939 regionalne czasopismo chełmskie*, Lublin 1982, prom.: dr S. Wiśniewski, ss. 105, sygn. Z 276/9.
72. Kapica T.A., *Chełm w latach wielkiego kryzysu gospodarczego w latach 1929–1935*, Lublin 1994, prom.: dr J. Marszałek, ss. 237, sygn. Z 461/45.
73. Kapusta J., *Czas pracy i jego wykorzystanie w Cementowni „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1990, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 97, sygn. E 51/94.
74. Kargul M., *Bank Gospodarki Żywnościowej w okresie transformacji systemowej (na przykładzie BGŻ O/Chełm)*, Lublin 1996, prom.: dr J. Borowiec, ss. 161, sygn. E 55/127.
75. Kędzia E., *Stosunki wodne w dorzeczu Górnej Uherki z uwzględnieniem problematyki Chełma*, Lublin 1977, prom.: prof. dr hab. T. Wilgat, ss. 50, sygn. B 30/13.
76. Kicińska-Adamiec D., *Rozwój przemysłu w Chełmie po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 112, sygn. E 55/132.
77. Kielek J., *Rozwój placówek wychowania przedszkolnego w Chełmie w latach 1975–1990*, Lublin 1992, prom.: prof. dr hab. R. Kucha, ss. 105, sygn. Z 439/165.
78. Kierska A., *Edukacja i animacja kulturalna dzieci i młodzieży w instytucjach samorządowych i organizacjach pozarządowych na terenie miasta Chełm*, Lublin 2009, prom.: dr B. Jedlewska, ss. 136, sygn. Z 740/132.
79. Kister R., *Kształtowanie wizerunku Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o. o. w Chełmie*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. M. Dolińska, ss. 90, sygn. E 89/43.
80. Kiszowara E., *Trudności w organizowaniu zbytu produktów Cementowni „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1986, prom.: prof. dr hab. J. Kurnal, ss. 97, sygn. E. 50/37.
81. Klasura W., *Przemiany demograficzne miasta Chełma w latach 1918–1985*, Lublin 1987, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 92, sygn. E 49/56.
82. Klimowicz J., *Kariery zawodowe i społeczne kadry kierowniczej na przykładzie Chełmskich Zakładów Obuwia im. PKWN w Chełmie*, Lublin 1976, prom.: doc. dr hab. Z. Szloch, ss. 83, sygn. E 21/58.
83. Kojder A., *Fluktuacja załogi w Kombinacie Cementowym „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1989, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 103, sygn. E 51/107.

84. Kojder J., *Przyczyny, rozmiary i skutki społeczno-ekonomiczne wypadków przy pracy w Kombinacie Cementowym „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1989, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 90, sygn. E 51/108.
85. Kołodziejak M., *Sakralna architektura cerkiewna w Chełmie*, Lublin 1991, prom.: dr A. Kurzątkowska, ss. 78, sygn. Z 416/32.
86. Kopczyński W., *Działalność placówek kulturalno-oświatowych w Chełmie w latach 1994–1999 i ich wpływ na edukację plastyczną dzieci i młodzieży*, Lublin 1999, prom.: dr A. Żukowski, ss. 85, Z 641/84.
87. Koprukowniak M.E., *Wpływ poboru wody z ujęcia „Bariera” na stosunki hydrologiczne rejonu Chełma*, Lublin 1990, prom.: doc. dr hab. Z. Michalczyk, ss. 72, sygn. B 107/28.
88. Korcz C., *Realizacja obowiązku szkolnego w Chełmie w latach 1966–1977*, Lublin 1979, prom.: doc. dr hab. K. Poznański, ss. 79, sygn. Z 232/158.
89. Korzeniowska J., *Biblioteka pedagogiczna w Chełmie 1950–2008*, Lublin 2009, prom.: prof. dr hab. A. Stępnik, ss. 96, sygn. H 400/83.
90. Kościelnicka A., *Kontrakcja owoców i warzyw ze szczególnym uwzględnieniem działalności Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Chełmie*, Lublin 1989, prom.: prof. dr hab. M. Ciepiewska, ss. 97, sygn. E 50/98.
91. Kotlarz D., *Narzędzie motywowania do pracy na przykładzie Zakładu Taboru w Chełmie*, Lublin 1994, prom.: dr J. Szubstarska, ss. 81, sygn. E 55/156.
92. Kowalczyk A., *Kształtowanie kompetencji międzykulturowych licealistów w Siedliszcu i Chełmie*, Lublin 2013, prom.: dr A. Świdzińska, ss. 90, sygn. Z 843/169.
93. Kowalczyk J., *Warsztaty Zespołu Szkół Mechanicznych w Chełmie w latach 1945–1975*, Lublin 1983, prom.: dr B. Mikulec, ss. 102, sygn. Z 379/35.
94. Kowalczyk K., *Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 w Chełmie w latach 1944–1975*, Lublin 1977, prom.: doc. dr A. Koprukowniak, ss. 140, sygn. Z 135/34.
95. Kowalska K., *Prezydent Miasta Chełma jako terenowy organ administracji państwowej*, Lublin 1981, prom.: prof. dr hab. W. Skrzydło, ss. 55, sygn. Z 334/80.
96. Kowaluk M., *Szkoły średnie w Chełmie Lubelskim w latach 1918–1939*, Lublin 1983, prom.: dr R. Kucha, ss. 146, sygn. Z 321/171.
97. Koziółek J.A., *Biblioteka I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie w latach 1946–1993. Zarys monograficzny*, Lublin 1995, prom.: prof. dr hab. B. Szyndler, ss. 50, sygn. H 263/15.
98. Kozłowska A.J., *Działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie*, Lublin 2014, prom.: dr T. Lewandowska-Kidoń, ss. 94, sygn. PP 120/184.
99. Kozłowska I., *Czynniki warunkujące bezpieczeństwo i higienę pracy w Cementowni „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1993, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 80, sygn. E 52/206.
100. Krawczuk W., *Warunki dalszego kształcenia się absolwentów szkół podstawowych w Chełmie Lubelskim w przełomowej fazie reformy szkolnej*, Lublin 1966, prom.: prof. dr hab. K. Lech, ss. 135, sygn. Ekst. 3/26.

101. Król K., *Ewidencja kosztów wydobycia surowca w Lubelskich Zakładach Przemysłu Cementowego w Chełmie*, Lublin 1971, prom.: dr C. Grusiewicz, ss. 104, sygn. E 3/44.
102. Król T., *Organizacyjno-prawne zasady funkcjonowania Kombinatu Cementowego „Chełm”*, Lublin 1978, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 106, sygn. E 27/53.
103. Królikowska W., *Fluktuacja załogi pracowniczej w spółdzielczości spożywców „Społem” w świetle badań statystycznych (na przykładzie oddziału WSS w Chełmie Lubelskim)*, Lublin 1973, prom.: doc. dr hab. W. Kwiecień, ss. 79, sygn. Z 16/61.
104. Kruk A., *Zatrudnienie i ruch pracowników w Chełmskim Przedsiębiorstwie Produkcji Elementów Budowlanych „Fadom” w Chełmie*, Lublin 1990, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 88, sygn. E 52/216.
105. Kryszczuk M., *Kredytowanie przedsiębiorstw przemysłu spożywczego przez Bank Gospodarki Żywnościowej w Chełmie w latach 1986–1992*, Lublin 1994, prom.: prof. dr hab. J. Zalewa, ss. 87, sygn. E 55/179.
106. Kuba A.M., *Spółdzielczość spożywcza w Chełmie w latach 1939–1951*, Lublin 2004, prom.: dr hab. M. Wieliczko, ss. 93, sygn. Z 591/184.
107. Kuflewski S., *Program budownictwa mieszkaniowego dla miasta Chełma do 1980 r.*, Lublin 1974, prom.: dr L.T. Brzyski, ss. 92, sygn. Z 19/68.
108. Kukier Z.J., *Rola samorządu robotniczego w zarządzaniu przedsiębiorstwem Polskie Koleje Państwowe (na przykładzie węzła kolejowego w Chełmie)*, Lublin 1981, prom.: prof. dr hab. J. Szreniawski, ss. 112, sygn. Z 334/91.
109. Kulesza A., *Sytuacja faktyczna i prawna Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie – 1967 r.*, Lublin 1967, prom.: dr J. Szreniawski, ss. 34, sygn. Z 23/84.
110. Kumszczyńska E.K., *Historia i działalność chóru „Hejnał” w Chełmie w ostatnim dziesięcioleciu*, Lublin 1999, prom.: prof. dr hab. A. Jaworska, ss. 85, sygn. Z 536/9.
111. Kupczyńska A., *Organizacja działalności konserwacyjno-remontowej w Chełmskich Zakładach Obuwia im. PKWN w Chełmie*, Lublin 1990, prom.: dr L. Skąlecka, ss. 94, sygn. E 50/48.
112. Kusiak B., *Struktura społeczno-zawodowa załogi węzła kolejowego Chełm. Studium socjologiczno-ekonomiczne*, Lublin 1971, prom.: dr S. Kosiński, ss. 56, sygn. Z 11/97.
113. Kuś M., *Animacyjna działalność PTTK im. Kazimierza Janczykowskiego w Chełmie w latach 1990–2005*, Lublin 2011, prom.: dr W. Bobrowicz, ss. 54, sygn. Z 830/61.
114. Kuźnar E., *Spółeczność żydowska Chełma w latach 1921–1939*, Lublin 1990, prom.: prof. dr hab. Z. Mańkowski, ss. 96, sygn. H 234/41.
115. Lackowska A.M., *Kościół pod wezwaniem świętego Andrzeja Apostoła w Chełmie. Monografia obiektu*, Lublin 2005, prom.: dr J. Żywicki, ss. 105, sygn. IWA 20/33.
116. Latos A., *Praca opiekuńczo-wychowawcza w internacie Zespołu Szkół Technicznych w Chełmie*, Lublin 2012, prom.: dr T. Lewandowska-Kidoń, ss. 152, sygn. Z 843/477.
117. Lech T., *Rozbój w świetle prawa i praktyki sądowej w Chełmie w latach 1976–1979*, Lublin 1981, prom.: doc. dr C. Gofroń, ss. 73, sygn. Z 334/109.

118. Lenard J.S., *Węzeł kolejowy w Chełmie i jego znaczenie gospodarcze*, Lublin 1980, prom.: prof. dr J. Ernst, ss. 121, sygn. B 49/14.
119. Lenart T.E., *System i sezon ogrzewczy a warunki pogodowe w Chełmie w latach 1972/73 – 1994/95*, Lublin 1996, prom.: prof. dr hab. W. Warakomski, ss. 89, sygn. B 123/109.
120. Lepianko M., *Chełm w latach 1815–1864*, Lublin 2002, prom.: prof. B. Mikulec, ss. 135, sygn. H 373/263.
121. Lik E., *Ekonomiczne efekty wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej (na przykładzie Cementowni „Chełm” w Chełmie)*, Lublin 1988, prom.: dr M. Zinczuk, ss. 100, sygn. E 51/144.
122. Lipczak R., *Organizacja i zadania przychodni przyzakładowej w świetle przepisów prawa i praktyki Przychodni Przyzakładowej przy Cementowni „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1972, prom.: doc. dr hab. J. Szreniawski, ss. 73, sygn. Z 25/39.
123. Lipczuk H.A., *Organizacja, rola i zadania społecznej inspekcji pracy w świetle obowiązujących przepisów prawa i praktyki na przykładzie Kombinatu Cementowego „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1980, prom.: doc. dr M. Hasiiec, ss. 96, sygn. Z 216/75.
124. Lipczyńska I., *Charakterystyka działalności Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chełmie*, Lublin 1992, prom.: dr G. Tkaczyk, ss. 116, sygn. Z 511/113.
125. Listowski M.N., *Chełm w twórczości jego poetów*, Lublin 1972, prom.: doc. dr A. Aleksandrowicz, ss. 355, sygn. Ekst. 33/51.
126. Litwin D.A., *Badania wymowy dzieci z Przedszkola Nr 1 w Chełmie oraz propozycje ćwiczeń ortofonicznych*, Lublin 1994, prom.: dr A. Sołtys-Chmielowicz, ss. 100, sygn. Z 511/114.
127. Łazińska B., *Charakterystyka geograficzno-ekonomiczna Chełma i Hrubieszowa jako miast o różnej funkcji administracyjnej*, Lublin 1980, prom.: prof. dr J. Ernst, ss. 57, sygn. B 51/12.
128. Łobocki E., *Potrzeby kulturalne nieletnich niedostosowanych społecznie i możliwości ich zaspokajania (na przykładzie miasta Chełma)*, Lublin 1981, prom.: doc. dr M. Marczuk, ss. 81, sygn. Z 262/77.
129. Łoś K., *Analiza potencjału produkcyjno-usługowego Spółdzielni Inwalidów w Chełmie*, Lublin 1988, prom.: dr G. Sobczyk, ss. 77, sygn. E 51/146.
130. Łuczowska T.S., *Skład gatunkowy i dynamika liczebności ryjkowców (Curculionidae Coleoptera) stwierdzonych na Onobrychis viciaefolia Scop. w Chełmie (woj. Chełm)*, Lublin 1977, prom.: doc. dr hab. Z. Cmoluch, ss. 47, sygn. Z 117/16.
131. Majewicz I., *Miejsce wypoczynku codziennego i sobotnio-niedzielnego mieszkańców Chełma*, Lublin 1992, prom.: doc. dr hab. K. Wojciechowski, ss. 54, sygn. B 109/30.
132. Majuk L.E., *Drukarnia „Zwierciadło” w Chełmie w latach 1922–1984*, Lublin 1984, prom.: doc. dr hab. B. Szyndler, ss. 55, sygn. Z 403/13.
133. Malinowska M., *Siedmioklasowa Szkoła Żeńska w Chełmie Lubelskim w latach 1866–1915*, Lublin 1978, prom.: dr R. Kucha, ss. 140, sygn. Z 87/10.

134. Małek I., *Życie kulturalne w Chełmie w latach 1918–1939*, Lublin 1989, prom.: dr E. Horoch, ss. 190, sygn. Z 461/3.
135. Marek J., *Warunki socjalno-bytowe załogi Cementowni „Chełm” w latach 1980–1987*, Lublin 1991, prom.: doc. dr hab. S. Ogrodnik, ss. 91, sygn. E 52/268.
136. Marszałuk A., *Analiza płynności finansowej Spółdzielni Mleczarskiej Biomlek w latach 2006–2008*, Lublin 2010, prom.: dr J. Narkiewicz, ss. 86, sygn. E 72/59.
137. Martyniuk K., *Współczesny folklor pieśniowy Chełma i okolic*, Lublin 1979, prom.: doc. dr hab. J. Bartmiński, ss. 266, sygn. Z 273/27.
138. Marzec-Przyłucka E.Z., *Spółeczna funkcja radnego w kształtowaniu środowiska lokalnego miasta Chełma*, Lublin 1997, prom.: dr hab. J. Machaj, ss. 86, sygn. FiS 23/20.
139. Matuła M., *Rozwój społeczno-gospodarczy Chełma w okresie międzywojennym*, Lublin 1991, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 103, sygn. E 51/154.
140. Matuszewska A., *Funkcjonowanie zakładowego systemu wynagradzania na przykładzie Kombinatoru Cementowego „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1988, prom.: dr J. Szubstarska, ss. 125, sygn. E 49/96.
141. Mazurek K., *Działalność koordynacyjna Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Chełmie i jej wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy miasta*, Lublin 1973, prom.: doc. dr hab. J. Szreniawski, ss. 70, sygn. Z 23/105.
142. Mazurek K., *Pozycja Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie w świetle obowiązujących przepisów oraz praktyki ich stosowania w roku 1963*, Lublin 1965, prom.: dr K. Sand, ss. 43, sygn. Z 23/105.
143. Mazurek L., *Warunki fizyczno-geograficzne rozwoju rolnictwa w południowej części gminy Chełm*, Lublin 1980, prom.: doc. dr hab. J. Wojtanowicz, ss. 59, sygn. Z 252/13.
144. Mazuryk J., *Osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne na Łuku Uhruskim w świetle badań Archeologicznego Zdjęcia Polski*, Lublin 2009, prom.: dr A. Zakosićelna, ss. 129, sygn. H 424/8.
145. Mielniczuk-Wilczyńska E., *Chełm w ilustracji czasopism XIX i początek XX wieku*, Lublin 1982, prom.: dr J. Górak, ss. 50, sygn. PP 21/239.
146. Mierkowska E., *Działalność „Galerii 72” w Chełmie w latach 1972–1982*, Lublin 1986, prom.: mgr I. J. Kamiński, ss. 161, sygn. PP 33/177.
147. Migielska Z.S., *Analiza statystyczna wypadków przy pracy na przykładzie Cementowni „Chełm” w latach 1962–1970*, Lublin 1972, prom.: doc. dr hab. W. Kwiecień, ss. 53, sygn. E 4/62.
148. Mikuła A., *Rozwój społeczno-gospodarczy Chełma w latach 1864–1939*, Lublin 1976, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 64, sygn. E 22/92.
149. Misiura A., *Ocena aktywnej polityki rynku pracy na przykładzie działań podejmowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Chełmie*, Lublin 2008, prom.: dr J. Szubstarska, ss. 126, sygn. E 88/145.

150. Miskur K., *Realizacja etapu przygotowawczego reformy oświatowej w gminie Chełm*, Lublin 1979, prom.: doc. dr hab. Z. Szeloch, ss. 105, sygn. Z 232/235.
151. Mroczo R., *Analiza kształtowania się czasu pracy i postojów pieców obrotowych w Cementowni „Chełm I” w latach 1960–1969*, Lublin 1972, prom.: doc. dr hab. W. Kwiecień, ss. 52, sygn. Z 13/93.
152. Musur E., *Rozwój społeczno-gospodarczy Chełma w latach 2001–2005 i jego determinanty*, Lublin 2007, prom.: prof. dr hab. J.M. Grabowiecki, ss. 81, sygn. E 88/147.
153. Myrcha A., *Starodruki oo. Reformatorów z Chełma w zbiorach Biblioteki im. H. Łopacińskiego*, Lublin 1999, prom.: dr M. Juda, ss. 300, sygn. H 285/109.
154. Niechaj K., *Sprawa wychowania fizycznego w szkolnictwie ponadpodstawowym w Chełmie w dobie współczesnej*, Lublin 1979, prom.: doc. dr hab. K. Poznański, ss. 90, sygn. Z 232/250.
155. Nowak W., *Przesłanki utworzenia Kombinatu Cementowego „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1982, prom.: prof. dr hab. J. Kurnal, ss. 83, sygn. E 36/62.
156. Ogińska A., *Monografia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Chełmie 1906–1984*, Lublin 1986, prom.: doc. dr hab. B. Szyndler, ss. 93, sygn. Z 382/51.
157. Okoń H., *Działalność Wojewódzkiego Domu Kultury w Chełmie w popularyzowaniu kultury pedagogicznej*, Lublin 1979, prom.: doc. dr M. Marczuk, ss. 106, sygn. Z 232/259.
158. Okoń H., *Życie literackie Chełma*, Lublin 1968, prom.: prof. dr hab. M. Żmigrodzka, ss. 97, sygn. H 29/291.
159. Oleszczuk A.J., *Zanieczyszczenia powietrza w Chełmie i w województwie chełmskim na tle stanu zanieczyszczeń w Polsce (1990–1995)*, Lublin 1995, prom.: prof. dr hab. W. Warakomski, ss. 110, sygn. B 123/121.
160. Oliwiak A., *Wsparcie społeczne rodziców dzieci niepełnosprawnych uczęszczających do przedszkola integracyjnego w Chełmie*, Lublin 2012, prom.: dr A. Buczak, ss. 79, sygn. Z 843/530.
161. Opas K., *Chełmskie szkolnictwo podstawowe w latach 1944–1975*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. Z. Mańkowski, ss. 89, sygn. Z 503/24.
162. Osowska A.M., *Gatunkowa charakterystyka chełmskich pieśni ludowych (na podstawie materiałów z Wojewódzkiego Przeglądu Śpiewaków Ludowych w latach 1996–1997)*, Lublin 1998, prom.: dr J. Adamowski, ss. 37, sygn. Z 528/58.
163. Ospieszński E., *Chełm w przededniu drugiej wojny światowej*, Lublin 1980, prom.: dr J. Marszałek, ss. 222, sygn. Z 237/36.
164. Oziemczuk G.J., *Działalność stanowiąca, wykonawcza i kontrolna organów samorządu terytorialnego miasta Chełma w latach 1990–1994*, Lublin 1995, prom.: prof. dr hab. J. Szreniawski, ss. 85, sygn. P 50/544.
165. Pająk S., *Problem chełmski w historiografii 1865–1912*, Lublin 1975, prom.: doc. dr A. Kopruckowiak, ss. 78, sygn. H 92/26.
166. Pałen J., *Historia szpitala św. Mikołaja w Chełmie*, Lublin 1961, prom.: doc. dr T. Menzel, ss. 87, sygn. Ekst. 2/61.

167. Pałczyńska-Prus E.M., *Błędy językowe uczniów klas IV–VIII Szkoły Podstawowej Nr 7 w Chełmie*, Lublin 1995, prom.: prof. dr hab. J. Mazur, ss. 70, sygn. Z 479/39.
168. Pasieczny S.C., *Przestępstwo zagarnięcia mienia społecznego z art. 200 § 1 i § 2 kk i jego sprawca na tle akt Sądu Rejonowego w Chełmie w latach 1971–1973*, Lublin 1979, prom.: doc. dr Cz. Gofroń, ss. 74, sygn. Z 142/100.
169. Patyra J., *Przestrzeganie przepisów B.H.P. w przedsiębiorstwie przemysłowym (na przykładzie Kombinatu Cementowego „Chełm”)*, Lublin 1978, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 95, sygn. E 27/95.
170. Patyra M., *Działalność Sądu Grodzkiego w Chełmie w latach 1939–1944*, Lublin 1991, prom.: dr J. Marszałek, ss. 97, sygn. H 242/78.
171. Pękała K., *Cmentarz w Chełmie przy ulicy Lwowskiej jako znak kultury*, Lublin 2006, prom.: dr S. Niebrzegowska-Bartmińska, ss. 73, sygn. H 395/135.
172. Piaskowski J., *Ewolucja struktury organizacyjnej kierownictwa budowy „Mostostal” w Chełmie (1970–1972)*, Lublin 1973, prom.: doc. dr Z. Szeloch, ss. 72, sygn. Z 16/97.
173. Pieczykolan L., *Drukarnie w Chełmie w XIX i w I połowie XX wieku*, Lublin 1985, prom.: doc. dr hab. B. Szyndler, ss. 139, sygn. Z 382/55.
174. Piekaruś K., *Szkolenia jako narzędzie doskonalenia pracowników administracji samorządowej (na przykładzie Urzędu Gminy Chełm)*, Lublin 2010, prom.: dr B. Oleszko-Kurzyńska, ss. 60, sygn. Z 774/22.
175. Pieńkowski A., *Działalność polityczna chełmskiego biskupa prawosławnego Eulogiusza w latach 1896–1914*, Lublin 1989, prom.: doc. dr hab. A. Koprucki, ss. 68, sygn. H 233/61.
176. Piotrowska K., *Gmina Chełm w latach 2006–2010*, Lublin 2011, prom.: prof. dr hab. A. Mieczkowski, ss. 132, sygn. Z 823/616.
177. Poddubiuk J., *Aktywna rola przedsiębiorstwa i warunki jej realizacji w systemie administracyjno-dyrektywnym i w warunkach wdrażania reformy gospodarczej (na przykładzie Kombinatu Cementowego „Chełm” w Chełmie)*, Lublin 1988, prom.: prof. dr hab. T. Sztucki, ss. 81, sygn. E 51/194.
178. Pomian D., *Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Chełmie w latach 2006–2010*, Lublin 2011, prom.: prof. dr hab. A. Mieczkowski, ss. 96, sygn. 823/626.
179. Porzycka E., *Własność komunalna i zadania gospodarki komunalnej w mieście Chełmie*, Lublin 1993, prom.: prof. dr hab. U. Wich, ss. 62, sygn. E 52/350.
180. Poźniak Z.J., *Rozwój społeczno-gospodarczy miasta Chełma w okresie XXX-lecia Polski Ludowej*, Lublin 1978, prom.: prof. dr hab. R. Orłowski, ss. 100, E 27/105.
181. Preuschoff U., *Analiza kosztów własnych na przykładzie „Zakładów Przetwórstwa Owoców i Warzyw” w Chełmie*, Lublin 1975, prom.: dr L.T. Brzyski, ss. 93, sygn. Z 21/92.
182. Prokopiuk A., *Wielowymiarowa analiza działalności inwestycyjnej gmin w województwie lubelskim [dotyczy m.in. gminy Chełm]*, Lublin 2009, prom.: dr A. Kijek, ss. 70, sygn. E 77/85.

183. Prończuk T., *Walory turystyczne Chełma i okolic w aspekcie dydaktyki geografii*, Lublin 1985, prom.: dr J. Butrym, ss. 100, sygn. Z 345/19.
184. Prost G., *Drukarstwo w Chełmie w latach 1944–1975*, Lublin 1981, prom.: dr M. Wieliczko, ss. 98, sygn. Z 271/29.
185. Prus G.J., *Słownik geograficzny miasta i gminy Chełm*, Lublin 2001, prom.: prof. dr hab. J. Wojtanowicz, ss. 88, sygn. Z 639/31.
186. Puchalska D., *Organizacja i zadania służby pracowniczej w Kombinacie Cementowym „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1987, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 94, sygn. E 49/129.
187. Reglińska A., *Dzieje Chełma i Chełmszczyzny w literaturze i publicystyce historycznej Polski Ludowej*, Lublin 1985, prom.: prof. dr hab. Z. Mańkowski, ss. 70, sygn. H 200/22.
188. Rondoś M., *Kształtowanie systemu controllingu w Spółdzielni Mleczarskiej „Biomlek” w Chełmie*, Lublin 2010, prom.: dr B. Oleszko-Kurzyna, ss. 78, sygn. Z 774/23.
189. Rozwoda G., *Humanizacja pracy na stanowiskach produkcyjnych w Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Chełmie*, Lublin 1988, prom.: prof. dr hab. J. Kurnał, ss. 93, E 49/138.
190. Rudnicka J., *Gmina Chełm w latach 2002–2006*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. S. Michałowski, ss. 99, sygn. Z 823/644.
191. Rudzki S., *Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie Lubelskim a organy niepodporządkowane bezpośrednio Radom Narodowym z uwzględnieniem kadencji 1965–1969*, Lublin 1970, prom.: doc. dr J. Szreniawski, ss. 118, sygn. Z 23/156.
192. Rudzki S., *Rola dyrektora w przedsiębiorstwie na przykładzie Kombinatu Cementowego „Chełm”*, Lublin 1972, prom.: doc. dr hab. J. Szreniawski, ss. 103, sygn. Z 23/156.
193. Ryczak S., *Materiały do poznania koliszków (Homoptera Psyllidae) z Chełma i jego okolic*, Lublin 1974, prom.: doc. dr hab. Z. Cmoluch, ss. 56, sygn. Z 41/51.
194. Sajdak K., *Ocena sytuacji majątkowo-finansowej przedsiębiorstw produkcyjnych (na przykładzie Zakładu Produkcji Obuwia Rosante Sp. z o.o. w Chełmie)*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. H. Ronka, sygn. E 68/123.
195. Samonek R., *Rola Kombinatu Cementowego „Chełm-Rejowiec” jako czynnika miastotwórczego*, Lublin 1978, prom.: dr R. Jedut, ss. 67, sygn. Z 209/31.
196. Samulak W., *Analiza kosztów świadczonych usług w Usługowej Spółdzielni Pracy w Chełmie*, Lublin 1984, prom.: dr G. Sobczyk, ss. 91, sygn. E 43/65.
197. Sawa M., *Praca w godzinach nadliczbowych na przykładzie Kombinatu Remontowo-Budowlanego Przemysłu Cementowego, Wapienniczego i Gipsowego w Chełmie*, Lublin 1991, prom.: dr J. Szubstarska, ss. 118, sygn. E 32/387.
198. Skibińska R., *Zastosowanie analizy finansowej do badania zagrożenia finansowego na przykładzie przedsiębiorstwa ZM Meblotap S.A.*, Lublin 2010, prom.: dr J. Nariewicz, ss. 70, sygn. E 72/86.

199. Skoczyńska K., *Tradycje i dzieje Chełmskiej Szkoły Technicznej 1878–1975*, Lublin 1976, prom.: doc. dr Z. Mańkowski, ss. 59, sygn. Z 131/12.
200. Smarz T., *Prasa chełmska w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, Lublin 1980, prom.: dr S. Wiśniewski, ss. 81, sygn. Z 238/51.
201. Smyk M., *Źródła innowacji w przedsiębiorstwie przemysłowym i ich struktura (na przykładzie Cementowni „Chełm” w Chełmie)*, Lublin 1991, prom.: dr inż. J. Baruk, ss. 145, sygn. E 51/226.
202. Smyk Z., *Czytelnictwo w środowisku górniczym na terenie Lubelsko-Chełmskiego Gwa-
rectwa Węglowego w latach 1975–1985*, Lublin 1986, prom.: doc. dr hab. B. Szyndler,
ss. 72, sygn. Z 382/73.
203. Sobiepan U., *Informacje o folklorze muzycznym Chełma*, Lublin 1988, prom.:
dr Z. Koter, ss. 50, sygn. PP 32/404.
204. Sobipan B., *Polityka personalna jako instrument racjonalnego zatrudnienia na przy-
kładzie Kombinat Remontowo-Budowlanego Przemysłu Cementowego, Wapienni-
czego i Gipsowego „Remur” w Wierzbicy. Zakład w Chełmie*, Lublin 1991, prom.:
dr J. Szubstarska, ss. 103, sygn. E 52/413.
205. Solarska B., *Analiza rachunku zysków i strat przedsiębiorstwa PPH Wilk sp. z o.o.
w Chełmie w latach 2007–2009*, Lublin 2010, prom.: dr J. Narkiewicz, ss. 77, sygn.
Z 811/104.
206. Soroczyński H., *Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego – zagadnienia orga-
nizacyjno-prawne na tle doświadczeń przedsiębiorstwa w Chełmie*, Lublin 1974,
prom.: doc. dr K. Sand, ss. 83, sygn. Z 23/172.
207. Soroczyński H., *Rola i zadania samorządu robotniczego w działalności Przedsię-
biorstwa Budownictwa Rolniczego w Chełmie w latach 1967–1970*, Lublin 1971,
prom.: doc. dr K. Sand, ss. 78, sygn. Z 23/172.
208. Stachniuk L.M., *Motywacje uczestnictwa w Chełmskiej Orkiestrze Dętej*, Lublin
1999, prom.: dr H. Pogorzelski, ss. 122, sygn. Z 536/16.
209. Stasal J., *Kasztelanowie chełmscy*, Lublin 1978, prom.: dr A. Witusik, ss. 61, sygn.
H 121/73.
210. Staszczak B.A., *Tematyczna systematyka materiałów z Obozu Etnolingwistycznego
w Chełmie w 1996 roku*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. J. Bartmiński, ss. 140,
sygn. H 285/72.
211. Stempkowska K., *Rozwój komunikacji miejskiej w Chełmie w latach 1960–1985*,
Lublin 1974, prom.: prof. dr hab. T. Przeciszewski, ss. 63, sygn. E 6/99.
212. Stempkowski H., *Stan i prognozy komunikacji miejskiej w Chełmie do roku 1980*,
Lublin 1971, prom.: doc. dr hab. W. Grzybowski, ss. 57, sygn. Z 11/178.
213. Stepczuk E.D., *Ocena pracowników jako forma zarządzania kadrami na przykładzie
Banku Pekao S.A. I Oddział w Chełmie*, Lublin 2000, prom.: prof. dr hab. S. Kosiński,
ss. 64, sygn. FiS 28/257.
214. Strup K.E., *Charakterystyka językowa „Kresów – Tygodnika Chełmskiego” za rok 1997*,
Lublin 1999, prom.: prof. dr hab. S. Warchoń, ss. 61, sygn. Z 529/97.

215. Suwałuk A., *Budżetowanie kosztów w przedsiębiorstwach wytwórczych na przykładzie Zakładów Meblarskich Meblotap S.A. w Chełmie*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. H. Ronka, ss. 95, sygn. E 68/135.
216. Szafraniec I., *Monografia geograficzno-ekonomiczna miasta Chełma*, Lublin 1984, prom.: prof. dr J. Ernst, ss. 48, sygn. B 83/10.
217. Szarok B., *Rola sesji w realizacji zadań terenowego organu władzy państwowej w świetle prawa i praktyki na przykładzie WRN w Chełmie*, Lublin 1977, prom.: prof. dr hab. W. Skrzydło, ss. 52, sygn. Z 139/98.
218. Szczepaniak K., *Oczekiwania a rzeczywistość uczniów Szkoły Muzycznej II stopnia w Chełmie*, Lublin 1987, prom.: dr H. Pogorzelski, ss. 86, sygn. PP 29/208.
219. Szczurowska E., *Gospodarka wodna miasta Chełma Lubelskiego*, Lublin 1964, prom.: doc. dr T. Wilgat, ss. 57, sygn. B 8/102.
220. Szmuniewski Z.S., *Rada narodowa jako podstawowy organ samorządu społecznego (na przykładzie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Chełmie)*, Lublin 1977, prom.: prof. dr hab. W. Skrzydło, ss. 72, sygn. Z 139/100.
221. Szostek A., *Instytucja ławnika ludowego w świetle przepisów prawa i praktyki na przykładzie Sądu Powiatowego w Chełmie*, Lublin 1972, prom.: dr M. Pomorski, ss. 73, sygn. Z 24/89.
222. Sztembis K., *Zatrudnienie i wydajność pracy jako czynniki wzrostu produkcji piekarń w wybranych gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” w województwie chełmskim w latach 1979–1981 w oparciu o WZSR w Chełmie*, Lublin 1982, prom.: doc. dr hab. W. Grzybowski, ss. 67, sygn. E 36/93.
223. Sztompka A., *Organizacja i funkcjonowanie sieci rad narodowych na podstawie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Chełmie*, Lublin 1985, prom.: doc. dr hab. R. Tokarczyk, ss. 54, sygn. Z 450/548.
224. Sztompka A., *Sesje rad narodowych na przykładzie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Chełmie*, Lublin 1979, prom.: doc. dr hab. A. Bałaban, ss. 47, sygn. 450/548.
225. Szymanko R., *Źródła archiwalne do dziejów Dyrekcji Kolejowej w zasobie Archiwum Państwowego w Chełmie*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. K. Skupieński, ss. 65, sygn. H 422/101.
226. Szymańska D., *Trudne problemy decyzyjne w sferze zaopatrzenia materiałowego i zatrudnienia w Cementowni „Chełm” w Chełmie*, Lublin 1986, prom.: prof. dr hab. J. Kurnał, ss. 114, sygn. E 44/ 114.
227. Szymański B., *Spoleczeństwo Chełma na przestrzeni wieków*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. S. Michałowski, ss. 73, sygn. Z 823/705.
228. Śniatkowska K., *Wpływ warunków naturalnych na powstanie i rozwój miasta Chełma*, Lublin 1999, prom.: prof. dr hab. M. Łanczont, ss. 95, sygn. Z 554/92.
229. Świrszcz E., *Związki i zależności między rolnictwem a przemysłem rolno-spożywczym (na przykładzie Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Chełmie)*, Lublin 1988, prom.: dr M. Zinczuk, ss. 105, sygn. E 49/186.

230. Tarandzio J., *Porosty epiksyliczne miasta Chełma*, Lublin 1987, prom.: doc. dr hab. J. Bystrek, ss. 29, sygn. Z 394/11.
231. Tokarska B., *Chełm i Ziemia Chełmska w polityce rusyfikacyjnej władz carskich w latach 1864–1915*, Lublin 2000, prom.: prof. dr hab. W. Śladkowski, ss. 91, sygn. H 373/98.
232. Tokarski L., *Chełm w latach 1939–1944*, Lublin 1976, prom.: doc. dr Z. Mańkowski, ss. 152, sygn. H 95/37.
233. Tomaszuk D., *Rola ośrodka metodycznego w pracy Wydziału Oświaty w Chełmie*, Lublin 1972, prom.: doc. dr hab. K. Poznański, ss. 93, sygn. Z 28/93.
234. Torbiczyk M., *Przejawy zachowania się uczniów nadmiernie aktywnych i przesadnie biernych (na przykładzie badań uczniów klas III Szkoły Podstawowej nr 1 w Chełmie)*, Lublin 1991, prom.: dr E. Dąbrowska, ss. 78, sygn. Z 524/258.
235. Turkiewicz M., *Znaczenie miejskich terenów zielonych na przykładzie miasta Chełma*, Lublin 1965, prom.: doc. dr S. Riabinin, ss. 103, sygn. Ekst. 5/27.
236. Tutas U., *Gmina Chełm w latach 2002–2006*, Lublin 2009, prom.: prof. dr hab. A. Wojcik, ss. 93, sygn. Z 823/719.
237. Walewska-Maksymiuk A., *Działalność opiekuńczo-wychowawcza Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Chełmie a potrzeby społeczne*, Lublin 1996, prom.: dr F. Kulpiński, ss. 132, sygn. Z 482/229.
238. Werema K., *Zabytki metalowe od XI do XVI wieku ze stanowisk 60, 99, 160 oraz plac Łuczkowski w Chełmie*, Lublin 2005, prom.: dr hab. A. Rozwałka, ss. 52, sygn. H 394/23.
239. Wiak R.A., *Rola spontanicznej i kierowanej twórczości osób odizolowanych społecznie. Badania przeprowadzone w Zakładzie Karnym w Chełmie*, Lublin 1991, prom.: prof. dr hab. J. Gajda, ss. 125, sygn. Z 438/240.
240. Widelski A.J., *Ikonostas w cerkwi pw. św. Jana Teologa Apostoła Ewangelisty w Chełmie*, Lublin 2002, prom.: dr A. Trzeciński, ss. 170, sygn. IWA 16/251.
241. Wieczera S., *Analiza stanu pracowni technicznej w Liceum Ogólnokształcącym w Chełmie Lubelskim i wytyczne do jej modernizacji*, Lublin 1978, prom.: mgr inż. A. Bilczuk, ss. 66, sygn. Z 99/37.
242. Wilhelm A.B., *Muzealnictwo w Chełmie – historia, organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 1999, prom.: dr A. Wrzyszczyk, ss. 54, sygn. Z 533/851.
243. Wituch U.D., *Zjawisko narkomanii wśród młodzieży chełmskich szkół średnich*, Lublin 1999, prom.: dr B. Kulczycka, ss. 70, sygn. PP 46/320.
244. Włoch Z., *Zasady kształcenia nauczycieli w Chełmie Lubelskim w latach 1918–1975*, Lublin 1983, prom.: dr R. Kucha, ss. 186, sygn. Z 321/410.
245. Włodarczyk M., *Zmiany w układzie sił politycznych powiatu Chełm w latach 1998–2006. W świetle wyników wyborów prezydenckich, parlamentarnych i samorządowych*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. J. Jachymek, ss. 136, sygn. Z 823/740.

246. Wojtal L.A., *Wybrane czynniki wydajności pracy w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym Przemysłu Cementowego w Chełmie*, Lublin 1971, prom.: prof. dr hab. W. Holtzman, ss. 115, sygn. E 4/111.
247. Woźniak A., *Oblicze społeczno-polityczne Chełma w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. S. Michałowski, ss. 114, sygn. Z 823/745.
248. Woźniak G., *„Kronika Nadbużańska” 1933–1939 – Zarys monograficzny tygodnika chełmskiego*, Lublin 1983, prom.: dr S. Wiśniewski, ss. 86, sygn. Z 382/82.
249. Wróblewski Ł., *Organizacja pracy kancelaryjnej w komisariatach i posterunkach Policji Państwowej powiatu chełmskiego w latach 1919–1939*, Lublin 2009, prom.: prof. dr hab. J. Łosowski, ss. 93, sygn. H 422/66.
250. Zając M., *Rola pracy kulturalno-oświatowej w resocjalizacji skazanych w Zakładzie Karnym w Chełmie Lubelskim*, Lublin 1975, prom.: doc. dr hab. Z. Sękowska, ss. 52, sygn. Z 33/211.
251. Zakałużny J., *Współdziałanie rad narodowych z organizacjami społecznymi (na przykładzie Miejskiej Rady Narodowej w Chełmie)*, Lublin 1972, prom.: prof. dr hab. W. Skrzydło, ss. 52, sygn. Z 23/206.
252. Zakrzewska A., *Obraz kultury żydowskiej i jej kontaktów z kulturą polską w dwudziestoleciu międzywojennym na terenie Chełma*, Włodawy, Wojślawic, Lublin 1994, prom.: dr J. Hudzik, ss. 113, sygn. Z 482/250.
253. Zakrzewska J., *Samodzielność finansowa jednostki samorządu gminnego na przykładzie miasta Chełm*, Lublin 2010, prom.: prof. dr hab. J. Szołno-Koguc, ss. 61, sygn. Z 811/132.
254. Zakrzewski S., *Cerkiew św. Jana Teologa w Chełmie w latach 1918–1939*, Lublin 2009, prom.: prof. dr hab. L. Piątkowski, ss. 65, sygn. H 400/157.
255. Zamłynna A., *Analiza gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwie produkcyjnym (na przykładzie Przedsiębiorstwa Rolniczego w Chełmie)*, Lublin 1980, prom.: doc. dr A. Zdżyłowski, ss. 119, sygn. E. 31/247.
256. Zawadzka L., *Działalność katolickich biskupów chełmskich w XVIII wieku*, Lublin 2008, prom.: dr W. Bondyra, ss. 83, sygn. Z 752/93.
257. Zielińska A., *Zasady wynagradzania pracowników oraz dynamika i struktura płac w Kombinacie Cementowym „Chełm” w latach 1973–1977*, Lublin 1978, prom.: doc. dr Z. Mitura, ss. 124, sygn. E 27/164.
258. Zięba I., *Wybrane zagadnienia ekonomiczno-społeczne Kombinatu Cementowego „Chełm”*, Lublin 1987, prom.: prof. dr J. Ernst, ss. 87, sygn. E 49/190.
259. Złomańczuk S., *Rola samorządu robotniczego we współzarządzaniu przedsiębiorstwem na przykładzie Kombinatu Cementowego w Chełmie*, Lublin 1977, prom.: doc. dr hab. J. Szreniawski, ss. 78, sygn. Z 139/121.
260. Zosiuk E., *Problemy wychowawcze i szkolne wychowanków Chełmskiego Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie*, Lublin 2013, prom.: dr B. Wojciechowska-Charlak, ss. 80, sygn. Z 843/321.

261. Zosiuk M., *Zmiany w budżecie gminy Chełm w latach 2002–2006. Ich przyczyny i przejawy*, Lublin 2008, prom.: dr P. Zieliński, ss. 116, sygn. E 88/269.

II. PRACE PODYPLOMOWE:

1. Andryszczuk E., *Społeczne motywy picia alkoholu przez młodzież Pogotowia Opiekuńczego w Chełmie a interwencja instytucjonalna*, Lublin 2004, prom.: dr U. Kusio, ss. 81, sygn. Pdpl. 187/254.
2. Bedlińska B., *Zmiany w systemie samorządów lokalnych w Polsce w latach 1990–1998 na przykładzie miasta Chełma*, Lublin 1999, prom.: prof. dr hab. T. Tokarzewski, ss. 96, sygn. Pdpl. 92/3.
3. Bejster J., *Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży Pogotowia Opiekuńczego w Chełmie a kierunki działań profilaktycznych*, Lublin 2004, prom.: dr U. Kusio, ss. 60, sygn. Pdpl. 187/256.
4. Bielak-Mazurek E., *Legalizacja pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w świetle ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach na przykładzie praktyki Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie*, Lublin 1998, prom.: dr M. Stefaniuk, ss. 38, sygn. Pdpl. 88/7.
5. Chromik W., *Zespół Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 w Chełmie*, Lublin 2005, prom.: prof. dr hab. B. Mikulec, ss. 37, sygn. Pdpl. 104/8–7.
6. Dobrzyński M., *Zarys dziejów Szkoły Podstawowej Nr 1 w Chełmie w latach 1915–1921*, Lublin 2008, prom.: dr hab. M. Wieliczko, ss. 60, sygn. Pdpl. 258/44.
7. Dudkiewicz-Nowosad K., *Oszczędności ludności w Chełmskim Okręgu Bankowym PKO*, Lublin 1993, prom.: prof. dr hab. A. Pomorska, ss. 37, sygn. Pdpl. 47/7.
8. Dymińska H., *Chełm – jego historia, zabytki oraz sylwetki osób tworzących kulturę*, Lublin 2004, prom.: brak informacji, ss. 39, sygn. Pdpl. 168/9.
9. Grabczuk K., *Gospodarka komunalna miasta Chełma*, Lublin 2004, prom.: dr M. Stefaniuk, ss. 74, sygn. Pdpl. 134/96.
10. Kołodziejczyk M., *Porozmawiajmy o wartościach. Program informacyjno-edukacyjny dla uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 im. ks. S. Staszica w Chełmie*, Lublin 2002, prom.: dr M. Sitarczyk, ss. 92, sygn. Pdpl. 123/126.
11. Kryszczuk M., *Rodzaje zabezpieczeń kredytowych stosowanych przez Oddział Wschodniego Banku Cukrownictwa S.A. w Chełmie w latach 1993–1994 i ich skuteczność*, Lublin 1995, prom.: dr hab. J.M. Grabowiecki, ss. 36, sygn. Pdpl. 59/26.
12. Kubisiak B., *Przesłanki, rozmiary i skutki działalności Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Chełmie w latach 1992–1994*, Lublin 1995, prom.: dr hab. J.M. Grabowiecki, ss. 26, sygn. Pdpl. 59/28.
13. Kuchta A., *Chełm w dwudziestoleciu międzywojennym*, Lublin 2004, prom.: prof. dr hab. T. Radzik, ss. 33, sygn. Pdpl. 104/7–28.
14. Kurzępa E., *Działalność socjalna Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na przykładzie Chełma*, Lublin 2000, prom.: prof. dr hab. J. Styk, ss. 57, sygn. Pdpl. 187/63.

15. Kwiatkowska A., *Eurokonto 2000 – nowoczesny pakiet produktów Banku Pekao S.A. na przykładzie II Oddziału w Chełmie*, Lublin 2000, prom.: dr hab. H. Mamcarz, ss. 47, sygn. Pdpl. 92/52.
16. Madej E., *Reorganizacja i zmiany w funkcjonowaniu świetlicy terapeutycznej w Chełmie w procesie transformacji*, Lublin 2003, prom.: dr D. Niczyporuk, ss. 43, sygn. Pdpl. 187/223.
17. Matoszka J., *Powierzenie zadań i kompetencji z zakresu administracji rządowej na przykładzie Urzędu Rejonowego w Chełmie*, Lublin 1992, prom.: prof. dr hab. J. Szreniawski, ss. 38, sygn. Pdpl. 52/80.
18. Matuszewska A.J., *Nieprawidłowości w wymiarze i poborze podatku od towarów i usług (na przykładzie doświadczeń Izby Skarbowej w Chełmie)*, Lublin 1996, prom.: prof. dr hab. A. Pomorska, ss. 37, sygn. Pdpl. 64/35.
19. Mazurek D., *Świadczenia pomocy społecznej na przykładzie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chełmie*, Lublin 2002, prom.: dr M. Grodzka, ss. 114, sygn. Pdpl. 187/168.
20. Michalska A.S., *Analiza systemu komunikacyjnego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Chełmie*, Lublin 2004, prom.: dr K. Wiejak, ss. 96, sygn. Pdpl. 147/9.
21. Oszust I., *Koszty osobowe w szkolnictwie (na przykładzie Zespołu Szkół Ekonomicznych i III-ego Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie w 2003 roku)*, Lublin 2004, prom.: dr hab. H. Ronek, ss. 48, sygn. Pdpl. 161/74.
22. Oziemczuk-Kasperek H., *Funkcjonowanie systemu opieki nad rodziną i dzieckiem ze szczególnym uwzględnieniem rodzin zastępczych na przykładzie Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Chełmie*, Lublin 2003, prom.: dr D. Niczyporuk, ss. 41, sygn. Pdpl. 187/233.
23. Pawelec J., *Działalność kredytowa Banku Spółdzielczego w Chełmie*, Lublin 2004, prom.: prof. dr hab. H. Mamcarz, ss. 45, sygn. Pdpl. 115/43.
24. Pawluk W., *Program usprawnienia komunikacji interpersonalnej w Zespole Szkół Zawodowych Nr 4 w Chełmie w klasach I–IV Technikum*, Lublin 2006, prom.: dr M. Sitarczyk, ss. 56, sygn. Pdpl. 179/19.
25. Pitucha G., *Ocena skuteczności programu przeciwdziałania bezrobociu w mieście Chełmie w latach 2001–2002*, Lublin 2003, prom.: dr D. Niczyporuk, ss. 27, sygn. Pdpl. 187/237.
26. Połajdowicz B.M., *Wojewoda i jego aparat pomocniczy w świetle ustawy o terenowych organach rządowej administracji ogólnej i na przykładzie statutów Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie na przestrzeni lat 1990–1998*, Lublin 1998, prom.: dr M. Stefaniuk, ss. 31, sygn. Pdpl. 88/110.
27. Puźniak P., *Zarządzanie finansami i majątkiem szkoły na przykładzie II Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie*, Lublin 2004, prom.: dr J. Szolno-Koguc, ss. 34, sygn. Pdpl. 118/32.

28. Raczyńska J., *Marketing w agrobiznesie na przykładzie Spółdzielni Mleczarskiej „Biomlek” w Chełmie za lata 1989–1995*, Lublin 1996, prom.: prof. dr hab. B. Mucha-Leszko, ss. 59, sygn. Pdpl. 66/10.
29. Sikora M., *Gospodarowanie finansami szkoły na podstawie II Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie w latach 1997–2000*, Lublin 2001, prom.: dr J. Szolno-Koguc, ss. 26, sygn. Pdpl. 105/315.
30. Szewczuk E., *Rola samorządu gminy w rozwoju przedsiębiorczości (na przykładzie gminy miasta Chełm)*, Lublin 2006, prom.: dr J. Szubstarska, ss. 44, sygn. Pdpl. 134/360.
31. Szumacher M., *Dynamika i struktura depozytów w Banku Depozytowo-Kredytowym S.A. w Chełmie w latach 1996–1997*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. G. Sobczyk, ss. 60, sygn. Pdpl. 91/103.
32. Szumera W., *Struktura organizacyjna Zamojskiej Korporacji Energetycznej S.A. na przykładzie Rejonowego Zakładu Energetycznego w Chełmie*, Lublin 2005, prom.: prof. dr hab. M. Granat, ss. 34, sygn. Pdpl. 134/366.
33. Śmigielska B., *Program ograniczenia zachowań dysfunkcyjnych uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 i V LO w Chełmie poprzez rozwijanie aktywności własnej młodzieży*, Lublin 2004, prom.: dr W. Poleszak, ss. 98, sygn. Pdpl. 123/278.
34. Tracz W., *Analiza i ocena realizacji budżetu miasta Chełma w roku 1997*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. A. Pomorska, ss. 33, sygn. Pdpl. 91/109.
35. Wierzbicka A., *Z dziejów szkolnictwa specjalnego w Chełmie w latach 1963–2004*, Lublin 2008, prom.: dr hab. M. Wieliczko, ss. 77, sygn. Pdpl. 258/85.
36. Wojtal I., *Kredytowanie potrzeb mieszkaniowych ludności na przykładzie PKO-BP Oddział w Chełmie*, Lublin 1998, prom.: prof. dr hab. G. Sobczyk, ss. 76, sygn. Pdpl. 91/117.
37. Worlicka E.A., *Podatek dochodowy od osób prawnych na przykładzie Przedsiębiorstwa Budowlanego „PARTNER” Sp. z o.o. w Chełmie*, Lublin 2004, prom.: dr J. Szolno-Koguc, ss. 51, sygn. Pdpl. 161/111.
38. Wójtowicz E., *Ocena zdolności kredytowej przedsiębiorstwa przy udzielaniu kredytów obrotowych przez PKO BP w Chełmie*, Lublin 2000, prom.: dr K. Raduj, ss. 67, sygn. Pdpl. 92/89.
39. Zdanowska J.A., *Ocena kondycji finansowej Agro-Poli Sp. z o.o. z siedzibą w Chełmie na podstawie bilansu i rachunku zysków i strat*, Lublin 2004, prom.: dr J. Nariewicz, ss. 49, sygn. Pdpl. 117/123.
40. Zosiuk E., *Finansowanie inwestycji mieszkaniowych przez Powszechną Kasę Oszczędności Bank Polski Spółka Akcyjna Oddział w Chełmie*, Lublin 2002, prom.: prof. dr hab. H. Mamcarz, ss. 66, sygn. Pdpl. 105/154.

III. DOKTORATY:

1. Czubała K., *Semantyczno-strukturalne typy nazwisk współczesnych mieszkańców Chełma*, Lublin 2005, prom.: prof. dr hab. M. Łesiów, ss. 321, sygn. H 348/74.

2. Dmitruk S., *Prawosławne Bractwo Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie (1879–1914)*, Lublin 2012, prom.: prof. dr hab. J. Lewandowski, ss. 271, sygn. H 431/157.
3. Gwozda M., *Narkomania wśród młodzieży szkolnej miast Lublina, Chełma i Kraśnika. Studium socjologiczne*, Lublin 2002, prom.: prof. dr hab. M. Filipiak, ss. 240, sygn. FiS 36/46.
4. Jop R., *Środowiska urzędnicze kancelarii grodzkich w Chełmie, Lublinie i Krasnymstawie w II poł. XVII wieku*, Lublin 2001, prom.: dr hab. K. Skupieński prof. UMCS, ss. 372, sygn. H 345/76.
5. Kiernikowski P., *Chełm w latach 1918–1939*, Lublin 2003, prom.: prof. dr hab. Z. Mańkowski, ss. 544, sygn. H 348/38.
6. Michalak L., *Klimat lokalny Chełma*, Lublin 1983, prom.: prof. dr hab. E. Michna, ss. 157, sygn. B 88/39.
7. Pomiankiewicz J., *Więzienie w Chełmie w latach 1864–1956, Studium z dziejów funkcjonowania systemów penitencjarnych na ziemiach polskich w dobie nowożytnej i najnowszej*, Lublin 2003, prom.: prof. dr hab. Z. Mańkowski, ss. 301, sygn. H 348/13.
8. Staszczyk D., *Doświadczenie historii na pograniczu kulturowym. Historiografia i miłośnictwo Chełma (od 1939 r.)*, Lublin 2011, prom.: dr hab. A. Stępnik, ss. 337, sygn. H 431/147.
9. Sulimierski W., *Oświata i życie kulturalno-społeczne Chełma w latach 1864–1939*, Lublin 2005, prom.: prof. dr hab. Z. Mańkowski, ss. 305, sygn. H 382/41.
10. Szewczuk D., *Chełmska Dyrekcja Naukowa*, Lublin 2003, prom.: prof. dr hab. K. Wróbel-Lipowa, ss. 278, sygn. H 348/20.
11. Ślaza P.K., *Filip Felicjan Szumborski (1771–1851), greckokatolicki biskup chełmski*, Lublin 2012, prom.: prof. dr hab. J. Lewandowski, ss. 299, H 431/185.
12. Ternes J., *Sejmik chełmski za Wazów (1587–1668)*, Lublin 2001, prom.: prof. dr hab. H. Gmiterek, ss. 231, sygn. H 345/99.

IV. HABILITACJE:

1. Łosowski J., *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII w. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Lublin 2005, ss. 444, sygn. H 426/14.



Ukraiński sobór prawosławny w Chełmie (1942). Zbiory Władysława Kowalskiego

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

ZBIGNIEW WALDEMAR OKOŃ

UMARLI ŻYJĄ, PÓKI MY ŻYJEMY
CZYLI O ŻYCIU I TWÓRCZOŚCI MARIANA JANUSZA KAWAŁKI

*umarli żyją w mojej tkwią pamięci
posłuszni zawsze by odejść na stronę (...)
umarli żyją przychodzą o zmierzchu
gotowi oddać swój mit swoją przeszłość (...)
umarli żyją
póki my żyjemy*

Marian Janusz Kawałko



Marian Janusz Kawałko, pisarz, poeta, krytyk literacki, tłumacz, publicysta, regionalista, animator kultury i nauki, członek wielu organizacji społeczno-kulturalnych, radny Rady Miejskiej w Rejowcu, zmarł w szpitalu klinicznym w Lublinie 17 stycznia 2017 r. W marcu 2017 r. skończyłby 70 lat. Był jedną z najbardziej znanych i cenionych postaci świata kultury i literatury naszego regionu, twórcą o znaczeniu ogólnopolskim. 20 stycznia 2017 r. spoczął na cmentarzu parafialnym w Rejowcu, po odprawionym nabożeństwie żałobnym w tutejszym kościele parafialnym, żegnany przez licznych mieszkańców Rejowca i okolicznych miejscowości, władze

Województwa Lubelskiego, Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, Urzędów Miasta w Lublinie i Chełmie oraz Starostwa Powiatowego w Chełmie, kolegów ze Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, Stowarzyszenia Rocznik Chełmski, Chełmskiego Klubu Literatów „Osnowa” oraz wielu innych organizacji społecznych i kulturalnych naszego województwa.

Marian Janusz Kawałko urodził się 25 marca 1947 r. we wsi Rybie k. Rejowca. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Rejowcu (1965), Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (1970). W 2009 r. otrzymał doktorat za pracę naukową z historii Polski na UMCS w Lublinie. Po ukończeniu studiów był asystentem w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie (1970–1971), odpracowywał stypendium fundowane w restauracji „Europa” w Lublinie oraz był zastępcą kierownika restauracji „Pod Fafikiem” w Lublinie. Pracował jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Gastronomicznych w Lublinie (1973–1990), dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Dokształcania Zawodowego w Lublinie (1990–1994), dyrektor Szkoły Polskiej im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu (1994–1998): dyrektor Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Berlinie (2010–2013). Po przejściu na emeryturę został zatrudniony w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie (w niepełnym wymiarze etatu). Mieszkał w Lublinie, Wiedniu, Berlinie i Chełmie – ostatnio, od kilku lat, na stałe w rodzinnej wsi Rybie.

Był m.in. działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego (wiceprzewodniczący Społecznej Rady Programowej Nauczycielskich Klubów Literackich przy Zarządzie Głównym ZNP w Warszawie, członek Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu 1983–1986 i 1990–1998). Należał do Nauczycielskiego Klubu Literackiego im. J. Czechowicza w Lublinie (1991–1994 prezes).

Od 1977 do 2007 r. był członkiem Związku Literatów Polskich (1986–1990 wiceprezes, 2002–2007 prezes Zarządu Oddziału Lubelskiego) i ZAiKS-u.

Debiutował w 1964 r. w „Głosie Młodzieży Wiejskiej”. Jest autorem siedmiu tomów poezji, dwóch monografii (m.in. *Rejowiec, jego okolice i właściciele w latach 1531–1869*, dwa wydania 2010 i 2011), dwunastu opracowań redakcyjnych. Utwory jego ukazały się w trzydziestu wydawnictwach zbiorowych, tłumaczone były m.in. na język ukraiński. Tłumaczył wiersze metafizyczne Rainera Marii Rilkego (wystawiane w formie misterium w wielu miastach Polski i Wiedniu), w związku z czym współpracował z „Piwnicą pod Baranami” i Teatrem KTO w Krakowie. Związany był także z grupą poetycką „Stajnia” i z Konfederacją Nowego Romantyzmu w Warszawie.

Za twórczość artystyczną był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany: otrzymał Nagrodę Literacką im. J. Czechowicza (1978 – za tom wierszy *Moje wesołe miasteczko*), Nagrodę Głosu Nauczycielskiego (1990 – za wybór wierszy *Korzec*), Nagrodę im. A. Kamieńskiej (2001 – za tom wierszy *Zmienna ogniskowa*), Nagrodę Specjalną im. K.A. Jaworskiego (2013 – za całokształt pracy artystycznej). Był także laureatem ponad trzydziestu pięciu ogólnopolskich konkursów poetyckich, m.in. im. E. Szymańskiego, im. K.K. Baczyńskiego, im. J. Śpiewaka, Warszawskiej Jesieni Poezji, Ogólnopolskich Turniejów Jednego Wiersza o „Jaszczurowy Laur”, o Złotą Lampkę Górnica.

Za działalność zawodową i społeczno-kulturalną otrzymał m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1998), Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, odznaki: Zasłużony Działacz Kultury, Za Zasługi dla Lubelszczyzny, Zasłużony dla Lublina.

O M.J. Kawałce nie można pisać w czasie przeszłym. Dla twórców, takich jak on, czas przeszły nie istnieje. On żyć będzie w czasie teraźniejszym każdej epoki – w pamięci obecnego i przyszłych pokoleń czytelników, którzy odczytywać będą jego wiersze, zaznajamiać się z jego myślami, przedłużać jego życie wbrew prawom fizycznym. Żyje i żyć będzie zawsze w czasie teraźniejszym – w dziełach literackich i naukowych, w wierszach i książkach, które stworzył.

W wierszu *Moje miasto* odczytuję ponadczasową prawdę o jego twórczości: „umarli żyją w mojej tkwią pamięci/ posłuszni zawsze by odejść na stronę (...) umarli żyją przychodzą o zmierzchu/ gotowi oddać swój mit swoją przeszłość (...) umarli żyją/ póki my żyjemy”.

Jest i pozostanie pisarzem, którego twórczość mocnymi akcentami artystycznymi i naukowymi wpisuje się w historię literatury i nauki polskiej, przede wszystkim ze względu na jego publikacje naukowe, często odkrywcze, zawierające informacje o historii, miejscach i ludziach związanych z dziedzictwem kulturowym naszej małej ojczyzny – Chełma i ziemi chełmskiej (np. o Rejowcu, Pawłowie), ale i Polski (np. o Mikołaju Reju). Jego poezja, o ponadczasowym, humanistycznym przesłaniu, jest już dzisiaj artystycznym i ideowym dokumentem i testamentem człowieka drugiej połowy XX i początków XXI wieku, obciążonego ogromnym bagażem kulturowym i światopoglądowym minionego już świata, jego codziennej egzystencji i problemów, tragedii i triumfów. Są to utwory o niepowtarzalnym w poezji polskiej sposobie wypowiedzania się, precyzji i czystości literackiego języka, uklasycznianiu poetyckiej awangardy, mocno umiejscawiające twórczość artystyczną M.J. Kawałki w panteonie literatury polskiej.

Jest to twórczość pisarza o postawie wysoce moralnej, obdarzonego temperamentem społecznika, konfrontującego bez kamuflażu swoje życie z dramatycznym okresem przemian i dramatów dziejowych polskiego czasu, w którym przyszło mu żyć, nieizolującego się od aktualności społecznych i politycznych, ukazującego swoje przeżycia, doświadczenia, myśli i poglądy w kontekście nie tylko jednostki, ale i ogółu społeczeństwa z perspektywy humanistycznej, metafizycznej, religijnej, patriotycznej.

W wierszu *Ta Polska*, dedykowanym córce, wyznał: „Ja się tej Polski co dzień uczyć muszę/ jak ociemniały uczy się miłości/ niejedną już mi przeszczepiono duszę (...) Ja wciąż w tej Polsce kraju szukać muszę/ w którym by wszystkie jednały się słowa/ gdzie by kończyły się drogi najdłuższe/ zdrady najświętsze i wieczne pustosłowa”.

Jakże dramatycznie, szczególnie dzisiaj, brzmi (oby nie brzmiał w przyszłości) jego wiersz *A jeśli*, w którym pytał gorzko: „A jeśli Polska/ to po której ręce/ pod jakim hasłem/ pod którą obroną/ z ilu proroków/ siewców i paskarzy/ czy z białą flagą/ czy z perłą w koronie (...) czy o każdej porze (...) kto w niej skalpelem/ kto zblakłą narkozą/ kto – pastwą losu/ wyzutą z sumienia”.

Marian J. Kawałko nie ukrywa przed czytelnikiem, co sądzi o Polsce, w której żył i której oczekiwał: „A jeśli Polska/ to czy dla poety/ któremu serce/ bandażem ścisnięto/ czy dla wędrowca/ co pogubił szlaki/ i każdą gwiazdę/ nazywa wyklętą”.

Wiersz ten, podobnie jak wiele innych w jego twórczości, jest swoistym katalogiem nadużyć, zwyrodnień i deformacji ówczesnej władzy, ale i społecznych, obywatelskich, patriotycznych marzeń Polaków o Polsce wolnej i sprawiedliwej: „A jeśli Polska/ to komu pancerna/ komu stepowa/ a komu bezdomna/ komu borsucza/ komu kratowana/ dla kogo szczęśna/ dla kogo zaś słońca/ A jeśli Polska – święte jej rubieże/ A jeśli Polska/ niech ją Bóg ustrzeże”.

Miłość do Polski, świat wolności i sprawiedliwości, którego Polska w jego poezji jest synonimem, troska o jej przyszłość, prośba do Boga o jej ustrzeżenie, ukazywanie Polski w jej wielowymiarowej rzeczywistości, przywoływanie pojęć i wyrażań: „Ja się tej Polski co dzień uczyć muszę”, „by wszystkie jednały się słowa”, „drogi najdłuższe/ zdrady najświętsze i wieczne pustostłowa”, „proroków/ siewców i paskarzy”, „z białą flagą/ czy z perłą w koronie” – to jeden z najpiękniejszych i najwyrazistszych lejtmotywów w poezji M.J. Kawałki, dodajmy – również w poezji polskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że poeta nie osądza Polski, swojej ojczyzny, nie odwołuje się do jakiejś umownej, współczesnej, konwencjonalnej, partyjnej skali wartości, lecz do wartości stałych, tradycyjnych polskich cnót i obowiązków, których wybór dla Polaków jest najważniejszy, najwartościowszy i oczywisty. Nie poucza nikogo – jeżeli już, to tylko samego siebie.

Twórczość M.J. Kawałki to także dramatyczne zmagania człowieka z chorobą („Stawam przed Tobą – Panie – nieprzejrzysty/ ługiem skażony z nasiennej retorty.../ niczym przeszło kruche”), to bardzo osobisty bilans jego dokonań twórczych w obliczu nieuchronnie zbliżającego się zagrożenia chorobą i śmiercią („kurczowo chwytam się nieba oburącz/ już jest mi/ bosko i gwizdźę/ na wszystko...”), to narastający w każdym następnym tomie jego poezji dramatyzm i niepokój o ludzką egzystencję współczesnego świata („przeobrażeni na nowo w ciemność/ wsączamy się z obnażoną łżą między/ zastygłe włókna czasu”), to tragedia człowieka, który przez całe życie szedł „do Ciebie/ Panie przez listopadowe kurhany.../ o sumienie się potykając/, prosząc Boga: uczyni/ co możesz ponad/ sprawiedliwość/ Panie/ co złego stać się może/ niech mi się/ odstanie!”.

Cechuje tę twórczość wymiar ogólnopolski, jest ona wysoce artystyczna, intelektualnie dojrzała, nawiązująca do drugiej awangardy, świadomie wypełniająca artystyczny i ideowy „postulat Peipera – Przybosia” (określenie M.J. Kawałki), ale jeszcze bardziej świadomie i stanowczo odchodząca od ich awangardowego „sposobu logicznego wiązania słów w zdania poetyckie”. Jest to twórczość niepokorna w formie, nieograniczona w treści i możliwościach wyrażania piękna i prostoty, charakteryzująca się odwagą wypowiedziania i dzielenia się intymnością i szczerością wiary w uznawany system wartości, w Boga, posługująca się uogólnieniem – ale jednocześnie zmierzająca do jednostkowego, indywidualnego wyrażania świata i jego historyczno-literackich uwarunkowań, definiująca pisarza i świat prawdą jego życia i śmierci, będąca wielką metaforą człowieczego losu, naturalna w brzmieniu i opisywaniu rzeczywistości przede wszystkim poprzez wartościowanie samego siebie, pozostawiająca czytelnikowi „wolny wybór” i czyniąca czytelnika „współtwórcą wierszy – ku Jego emocjonalnemu i estetycznemu przeżyciu oraz mojej satysfakcji” (określenia M.J. Kawałki z tomu *Zmienna ogniskowa*).

Jest to poezja ogromnie zróżnicowana, niezwykle różnorodna, wielotematyczna i wielokulturowa, zindywidualizowana w najwyższej formie i treści artystycznego przekazu, mocno osadzona w tradycji humanistycznej, przywołująca konteksty biblijne, odwołująca się do polskiej tradycji historycznej, do triumfów i klęsk naszej historii, do odwiecznych wartości kultury i literatury, do polskiego dziedzictwa kulturowego oraz polskiej pamięci i świadomości narodowej.

Marian J. Kawałko zmusza czytelnika nie tylko do myślenia nad przeszłością i teraźniejszością Polski, ale także nad jej przyszłością. Jest to cecha bardzo ceniona przez współczesnych pisarzy i krytyków literackich (np. Czesława Miłosza, Piotra Kuncewicza, Marię Makarską, Jerzego Sprawkę), którzy jego twórczość wysoko sytuują w kanonie i historii literatury polskiej. Przytoczone przeze mnie wiersze – przykładowe – odwołują się do tychże opinii i ocen jego dorobku literackiego.

Przedwczesna śmierć Mariana Janusza Kawałki nastąpiła w momencie, gdy dotarł on na wyżyny artystyczne polskiej poezji, osiągnął najwyższy stopień dojrzałości twórczej zarówno w wymiarze artystycznym (ostatnie tomy jego poezji, np. *Zmienna ogniskowa*), jak i naukowym (np. publikacje w „Roczniku Chełmskim” i innych pismach naukowych).

Poeci często przewidywali uznanie i sławę, która powstawała – i wciąż trwa – po ich śmierci. Dotyczy to np. Józefa Czechowicza, który „długo wcześniej” przepowiedział w jednym z wierszy swoją tragiczną śmierć (w Lublinie we wrześniu 1939 r.) oraz sławę, która „złotym blaskiem” zalała jego grób.

Marian J. Kawałko w 1986 r. w wierszu *Teraz – potem* napisał: „niczego nie zaczynam (...) Mistrz umrze samotny/ tłum zanieś ofiary”.

Natomiast w wierszu *Psalm o życiu doczesnym* w styczniu 2009 r. wyznał: „Ciebie życie, kochać nie jest łatwo,/ zapominasz, że jestem twą tęczą/ więc mnie przytul i się czasem zatróż/ o mą miłość, którą gwiazdy wieńczą”.

Dziś Mariana Janusza Kawałki nie ma wśród nas. Odszedł w styczniową noc „przez listopadowe kurhany.../ o sumienie się potykając”. Pozostały jego wiersze – „myśli nieuśmierzone/ przez żaden sen” – przez śmierć. Pozostała po nim „wielobarwna tęcza jego życia” – twórczość artystyczna, „którą gwiazdy wieńczą” na firmamencie polskiej literatury.



Widok na Górkę (1942). Zbiory Władysława Kowalskiego

RECENZJE

Andrzej Antoni Wawryniuk, *Od wojny do wojny. Granica wschodnia II Rzeczypospolitej z Rosją Sowiecką po traktacie ryskim*, Multiprof Krzysztof Kowalczyk, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Chełm 2017, ss. 315, faksymilia, fot., mapy.

Badania nad szeroko rozumianymi granicami, ich przebiegiem i zmaganiem o ich kształt stanowią ważne zagadnienie badawcze, wciąż jeszcze niedostatecznie reprezentowane w historiografii polskiej. O znaczeniu, jakie przypisuje się granicom świadczą dzieje ludzkości, naszej cywilizacji, dla której określały one terytorium zamieszkałe przez narody i społeczeństwa zapewniające sobie pełnię władzy na kontrolowanym przez siebie obszarze. Granice również określają położenie geograficzne przestrzeni, tak ważnej dla zrozumienia procesów politycznych, warunkujących istnienie państw. Krótko mówiąc, bez istnienia granic państwowych nie byłoby narodów, ani państw narodowych, zupełnie inaczej przebiegałyby procesy kreujące rozwój kultury i języka, a tym samym odmiennie wyglądałyby relacje łączące społeczeństwa z wyłoniłymi przez nie organami przedstawicielskimi.

Badania nad przebiegiem granic państwowych mają wręcz kluczowe znaczenie dla historii Polski. Dość powiedzieć, że niemal od samego początku swego istnienia zmagala się ona z sąsiadami, a linia graniczna była tak często zmieniana, że dziś – w wielu wypadkach – trudne jest odtworzenie precyzyjnego jej przebiegu. Kluczowy pod tym względem był dynamiczny wiek XX, w którym Rzeczpospolita walczyła kilkakrotnie – militarnie i dyplomatycznie – o swe historyczne i etniczne granice. Te właśnie zagadnienia z dużą precyzją odtwarza Autor recenzowanej pracy – Andrzej Antoni Wawryniuk. Zdaniem piszącego tę recenzję historyka, ale też badacza

zajmującego się geografią historyczną Polski, stanowi ona ważny krok w kierunku poznania często nieznanych faktów z dziejów starożytności i średniowiecza polskiej państwowości. Dodajmy, że książka ta nie jest pierwszą publikacją o tej właśnie tematyce z długiej listy dorobku naukowego Autora. Jest doskonałą kontynuacją badań, a zarazem podsumowaniem rozległej wiedzy historyczno-geograficznej Andrzeja Antoniego Wawryniuka. Wieloaspektowe podejście Autora do omawianej problematyki sprawia, że posiada ona charakter interdyscyplinarny. Jest więc ważną pozycją wśród całej serii tego typu prac, omawiających problematykę przebiegu granic państwowych. Co ważniejsze jednak, stanowi może ważny argument w dyskusji nad dającymi o sobie znać coraz głośniejszymi przestępczymi nacjonalizmami, a przede wszystkim nad pojawiającą się coraz śmielej w niektórych środowiskach ukraińskich próbą niezrozumiałej, kłamliwej i niehistorycznej rewindykacji granic. Głębokie oparcie Autora pracy o źródła historyczne pozwala więc w sposób racjonalny, a przede wszystkim zgodny z prawidłami nauk historycznych spojrzeć w przeszłość i ze spokojem prześledzić te wszystkie kwestie. Całość składa się z dziesięciu rozdziałów, które dzięki doskonałym umiejętnościom lingwistycznym Autora pozwalają w sposób klarowny zrozumieć i przyswoić trudne niekiedy zagadnienia, nie tylko historyczne, ale też geograficzne, prawne i polityczne.

Rozdz. 1 (*Od wojny do pokoju*) stanowi pewnego rodzaju wprowadzenie, w którym

Autor – w kontekście międzynarodowym – przedstawił próby uregulowania przebiegu wschodniej granicy państwa polskiego w niełatwych i nacechowanych działaniami wojennymi latach 1918–1920. W rozdz. 2 (*Organizacja ochrony wschodniej granicy Polski w latach 1920–1922*) omówione zostały próby zabezpieczenia granicy, poprzez utworzenie kordonu i rejonów bezpieczeństwa, strzeżonych początkowo przez oddziały wojskowe, następnie zaś przez baony celne, a ostatecznie przez straż graniczną. Powierzono im misję ścigania przemytników i osób nielegalnie przekraczających granicę. Rozdz. 3 (*Traktat ryski i jego postanowienia*) odtwarza natomiast fakty i okoliczności związane z rokowaniami pokojowymi w Rydze, których efektem końcowym był podpisany 18 marca 1921 r. pomiędzy Rzeczpospolitą, Rosją i Ukrainą traktat kończący wojnę polsko-bolszewicką. Na jego mocy szczegółowym wyznaczeniem i przeprowadzeniem w terenie granicy państwowej oraz ustawieniem znaków granicznych miała się zająć Mieszana Komisja Graniczna. Kwestie te Autor zawarł w rozdz. 4 (*Mieszana Komisja Graniczna na Wschodzie, jej powołanie, struktura i kompetencje*), tu także znalazły się wszelkie informacje o jej stanie osobowym, składzie i organizacji pracy. Z kolei aktywność, trudności i rezultaty działań przedstawione zostały w rozdz. 5 (*Prace delimitacyjno-demarkacyjne Mieszanej Komisji Granicznej na Wschodzie*). Ustanowienie granicy wschodniej Rzeczypospolitej nie do końca było akceptowane przez jej sąsiadów. W tym względzie swe niezadowolenie okazali zwłaszcza Ukraińcy, działający aktywnie w Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. To ona właśnie w latach dwudziestych XX w. poprzez zamachy terrorystyczne i różnego rodzaju akty przemocy próbowała znegować podpisany traktat (rozdz. 6: *Władze Polski a sąsiedzi a sprawa granicy wschodniej*), a dramatyzmowi całej sytuacji sprzyjała jeszcze przeciągająca się procedura zatwierdzenia polskiej granicy wschodniej przez Radę Ambasadorów, co ostatecznie nastąpiło w 1923 r. (rozdz. 9: *Decyzja Rady Ambasadorów*). Do-

świadczenia te wpłynęły na działania polskiego wywiadu, który właśnie w tym czasie (rozdz. 7: *Po wyznaczeniu granicy na Wschodzie*) bardzo szybko rozbudował swe struktury wywiadowcze, bacznie przyglądając się poczynaniom politycznym i wojskowym sąsiadów ze Wschodu. Niezależnie od sytuacji w 1924 r. Rzeczpospolita i ZSRR podpisały dokument kończący wzajemne prace graniczne (rozdz. 8: *Ostateczny przebieg granicy*), a w 1932 r. oba państwa zawarły pakt o nieagresji. Z iluzorycznej trwałości tego dokumentu doskonale zdawały sobie sprawę oba układające się państwa, zwłaszcza że długość wschodniej granicy z ZSRR, wg różnych szacunków wynosiła ponad 1410 km. Przy ówczesnym stanie rozwoju i organizacji państwa polskiego nie mogło ono skutecznie jej chronić. Całość pracy zamyka rozdz. 10 (*Od pokoju do wojny*), w którym Autor przedstawił główne wydarzenia rozgrywające się na granicy wschodniej aż do 1939 r.

Przygotowując swą książkę Andrzej Antoni Wawryniuk sięgnął nie tylko do źródeł polskich (AAN, AGAD itd.), ale też wykorzystał materiały z wielu archiwów i ośrodków zagranicznych. W tym względzie na podkreślenie zasługują archiwalia pochodzące z Instytutu Hoovera w Stanford University oraz Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Mamy więc do czynienia z pracą, której Autor doskonale wykorzystuje źródła i literaturę przedmiotu. Koreluje z nią poprawność stosowanej terminologii i stronę formalno-językową, chociaż w kilku przypadkach piszący tę recenzję miał małe wątpliwości natury lingwistycznej. Ta subiektywna ocena nie ma oczywiście wpływu na całość pracy, co ważniejsze, na podkreślenie zasługuje jej aktualność i oryginalność podejścia do problemu, a przy tym doskonale wyciągnięte metody badawcze, tytuł książki jest zgodny z jej treścią, a właściwą interpretację wyników badań potwierdza wysoka wartość merytoryczna książki.

Z pełnym przekonaniem uważam, że recenzowana książka Andrzeja Antoniego Wawryniuka *Od wojny do wojny. Granica wschodnia II Rzeczypospolitej z Rosją Sowiecką po traktacie*

ryskim stanowi nieocenioną wręcz kopalnię wiedzy, a dzięki zamieszczonym w niej fotokopiom dokumentów, może być ważną pomocą naukową wykorzystywaną przy wyjaśnianiu trudnych i zawiłych niekiedy relacji polsko-sowieckich. Praca ta nie jest wyłącznie kolejną publikacją z długiego kanonu tej problematyki, ale wnosi do nauki polskiej wiele cennych

i niekiedy nieznanych informacji. Uważam więc, że podobnie jak poprzednia książka Autora powinna ona obligatoryjnie znaleźć się w bibliotece każdego historyka, jak również pasjonata poszukującego obiektywnych i zgodnych z prawdą historyczną informacji o historii II Rzeczypospolitej.

Robert Kozyrski

Andrzej Buko, Stanisław Gołub, *Od cerkwi katedralnej króla Daniela Romanowicza do bazyliki pw. Narodzenia NMP w Chełmie. Wyniki badań interdyscyplinarnych sezonu 2013–2014*, Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie, Chełm 2016, ss. 324, fot., tab., ryc.; także wersja internetowa: <http://mzch.pl/userfiles/Publikacja.pdf>.

„Góra Katedralna” w Chełmie, na której znajduje się świątynia poświęcona Najświętszej Maryi Pannie wraz z kompleksem sakralnym stanowi od wielu lat ciekawe, a zarazem obfitujące w liczne artefakty stanowisko badań archeologicznych. Pierwsze tego typu prace miały tu miejsce ponad 100 lat temu, na początku XX w. Na polecenie carskiej Komisji Archeologicznej prowadził je Piotr Pokryszkin, i chociaż doszedł on do wielu ciekawych ustaleń, to jednak nigdy ich nie opublikował. W ograniczonym zakresie urzaży one światło dzienne dopiero w 1954 r. W latach sześćdziesiątych XX w. wzgórzem w Chełmie zainteresował się nestor polskiej architektury – Wiktor Zin. To on właśnie, wraz ze swym zespołem archeologów i badaczy zabytków, przebadał wschodnią część budowli pałacowej, w tym kilka poziomów pierwotnych posadzek.

Tajemniczość, a zarazem bogactwo wzgórza sprawiły, że do badań archeologicznych w tym miejscu kilkakrotnie wracały kolejne ekipy badaczy, zawsze odkrywając nieznaną dotąd, wspaniałe efekty ludzkiej działalności. Tak więc prace prowadzono tutaj jeszcze w 2001 r., a od 2010 r. były finansowane przez Narodowe Centrum Nauki w Krakowie. W tym ostatnim przypadku szczególną uwagę archeologów zwróciły wówczas elementy zabudowy pałacowej z czasów świetności miasta w okresie rządów księcia Daniela Halickiego. Pracami

kierował wybitny archeolog – Andrzej Buko, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Warto zauważyć, że tylko w 2011 r. obszar badań w północnej części „Góry Katedralnej” wynosił 200 m², przy czym głębokość wykopalisk sięgała 5 m. Zespołowi badaczy udało się wtedy ustalić, że w miejscu tym najprawdopodobniej ok. połowy XIII w. doszło do katastrofy budowlanej (osunięcia wschodniej części muru obwodowego), o czym świadczą zakłócenia pierwotnego poziomu posadzki w rezydencji. Kolejne lata eksploracji wzgórza potwierdziły tylko przypuszczenia, że znajdująca się tu rezydencja księżęca miała okazałe, wręcz monumentalne rozmiary. Stanowić więc mogła, i zapewne tak było, silny ośrodek władzy, oddziaływający nie tylko na lokalną okolicę, ale szerzej – na cały region.

O ile północna część wzgórza została dokładnie kilkakrotnie przebadana, o tyle jego południowy ciąg z zabudowaniami architektonicznymi stanowi wciąż nie do końca odkrytą zagadkę archeologiczną. Przypuszczalnie w strefie zajmowanej przez obecną świątynię znajdowały się co najmniej cztery cerkwie, wybudowane z inicjatywy księcia Daniela Halickiego: pw. św. Jana Złotoustego, pw. św. Trójcy, pw. św. Kosmy i Damiana oraz pw. Bogurodzicy. Na miejscu tej ostatniej stoi obecnie bazylika pw. Narodzenia NMP. Lokalizacje trzech poprzednich świątyń mają charakter jedynie

hipotetyczny. Sama zaś współczesna bryła bazyliki, jak wykazały badania, ma niewiele wspólnego ze swą trzynastowieczną protoplastką i tylko częściowo nawiązuje do tradycji budowlanych kościołów obrządku wschodniego. Stanowiąc integralny element wzgórza jest zarazem ciekawym obiektem do prowadzenia badań archeologicznych.

Na szerszą skalę badania eksploracyjne, szczególnie tego, co kryje się pod posadzką bazyliki, miały miejsce w latach 2013–2015, a nadzorował je archeolog Stanisław Gołub. Ich znaczącym efektem było między innymi odkrycie sarkofagu (2015) zbudowanego w kształcie łodzi, w którym najprawdopodobniej pochowany został jeden z synów księcia Daniela: Roman lub Szwarno.

Recenzowana, interdyscyplinarna praca prezentuje efekty badań archeologicznych, prowadzonych w sezonie 2013–2014. Należy podkreślić, że ich przeprowadzenie było możliwe dzięki dofinansowaniu przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Instytut Archeologii i Etnologii PAN oraz Ogólnoukraińską Dobroczynną Organizację „Fundusz Dobroczynny Petra Poroszenki”. Składa się z dziewięciu rozdziałów tematycznych, katalogu wybranych znalezisk oraz czterech aneksów. Na końcu każdego z rozdziałów zamieszczone zostało streszczenie w języku ukraińskim i angielskim.

Rozdz. 1 (s. 17–32) autorstwa Andrzeja Buko wprowadza nas w problematykę pracy, przedstawia jednocześnie zarys badań i odkryć na „Górze Katedralnej” oraz dzięki zdjęciom i rycinie umiejscawia obszar, jak i samą świątynię w przestrzeni.

Typowo historyczny, źródłowy charakter posiada rozdz. 2 (s. 33–67) autorstwa trzech badaczy: Dariusza Dąbrowskiego, Wasyla Słobodiana i Leontija Wojtowycza. Polsko-ukraińskie autorstwo tej części książki stanowi jak najlepszy przykład owocnej współpracy międzynarodowej, z której korzyści mogą czerpać zarówno Polacy, jak i Ukraińcy. Dzięki odwołaniu się do tradycji i efektów badań obu krajów, udało się przedstawić charakterystykę źródeł średniowiecznych zawierających

informacje o katedrze w Chełmie, dokonać analizy okresu powstania katedry, jej wezwań i materiału budowlanego. Autorzy zajęli się także innymi niż chełmskie fundacjami sakralnymi księcia Daniela, pochówkami oraz wyposażeniem grobów książęcych na Rusi w okresie średniowiecza.

Mykoła Bewz, Jurij Łukomskij, Wołodmyr Bewz i Wasyl Petryk w rozdz. 3 (s. 69–120) dokonali natomiast analizy architektonicznej cerkwi katedralnej, prezentując zarazem kilka nieznanych faktów. Dzięki przeprowadzonej w świątyni analizie budowlano-technicznej i technologicznej okazało się, że jest ona jedną z pierwszych budowli w tej części Europy, w której zastosowano technikę wznoszenia murów z romańskiej cegły palcówki. Ponadto, to właśnie tu w Chełmie zastosowane zostały nowe technologie budowlane, które następnie szeroko rozpowszechniły na całym obszarze Rusi. Jak zauważyli Autorzy: „(specyficzne – R.K.) wieże-donżony, które budowała dynastia Romanowiczów w ciągu XIII w., zyskały w literaturze nazwę wołyńskich wież”. Co więcej, wybudowane wówczas świątynie stały się wzorcami w rozwoju architektury, którą naśladowali budowniczowie od Karpat po dolny bieg rzeki Bug.

Stanisław Gołub jest Autorem rozdz. 4 (s. 121–148), w którym przedstawił analizę stratygraficzną – chronologię występujących warstw technologicznych i nawarstwień historycznych, takich jak: budulec, zaprawy, podkłady, warstwy malarskie – warstw i obiektów z charakterystyką wybranych materiałów zabytkowych. Zainteresowany czytelnik dowie się z niego, że sam obiekt badanej świątyni nie został zbudowany na warstwie pożarowej, a osadniczej. Oznacza to, że jej budowa lub przebudowa z ok. połowy XIII w. nie była związana ze zniszczeniami dokonanymi przez pożar.

Znaleziska archeologiczne związane z obrządkiem pogrzebowym prezentuje rozdz. 5 (s. 149–178) autorstwa Stanisława Gołuba i Wieru Hupała. W wyniku badań archeologicznych w latach 2013–2014 odkryto 41 grobów z wieków XIII do XIX. W większości,

jak udało się ustalić, były to pochówki osób duchownych.

Syntetycznie z tym rozdziałem łączy się kolejny – 6 (s. 179–190), autorstwa Anny Drażkowskiej. Autorka dokonała w nim charakterystyki ubiorów znalezionych w kryptach, zarówno odzieży osób świeckich, jak i duchownych.

Z kolei efekty badań antropologicznych szkieletów znalezionych w tych pochówkach przedstawione zostały przez Beatę Borowską-Strugińską i Olgę Minejko w rozdz. 7 (s. 191–211). Wiemy na pewno, że krypty grobowe noszą ślady wcześniejszej ingerencji oraz że znajdujące się tam szczątki nie różnią się między sobą pod względem zmian patologicznych. Oznacza to, że osoby tam pochowane pochodziły zapewne z wyższych warstw społecznych i kościelnych.

Rodzaje surowców i materiałów budowlanych użytych do budowy świątyni, zostały zaprezentowane przez Lucjana Gazdę w rozdz. 8 (s. 213–234). Na podstawie analizy znalezisk w świątyni Autorowi tego rozdziału udało się potwierdzić hipotezę o bogatym zdobieniu wnętrza cerkwi katedralnej.

Rozdz. 9 (s. 235–246) autorstwa Andrzeja Buko i Mykoły Bewza stanowi próbę podsumowania wyników badań sezonu archeologicznego 2013–2014. Jak sami stwierdzają, świątynia kryje jeszcze wiele niespodzianek i konieczne jest przeprowadzenie dalszych szczegółowych badań. Już jednak na tym etapie odkryte zostały nieznane dotąd szczegóły, tak architektoniczne, jak i archeologiczne, które wskazują na znaczny stopień rozwoju urbanistycznego, a tym samym cywilizacyjno-społecznego Chełma. Zdaniem Autorów do największych osiągnięć tego sezonu należy rozpoznanie planu, materiałów i technik budowlanych cerkwi katedralnej. W połączeniu z kilkoma tysiącami znalezisk archeologicznych materiał ten znacznie wzbogaca naszą wiedzę źródłową nie tylko o sakralnym charakterze wzgórza, ale szerzej, o całym mieście.

Ciekawym uzupełnieniem recenzowanej książki jest katalog zabytków odnalezionych podczas badań w bazylice, zestawiony przez

Natalię Jędruszczak (s. 247–295). Najstarsze z nich pochodzą z XIII w. i posiadają wręcz unikatowy charakter. Zdecydowana większość, w tym ubiory i monety odnalezione w pochówkach, była prezentowana na wystawie w Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktorra Ambroziewicza w Chełmie, od 16 grudnia 2016 do 7 maja 2017 r.

Polecana czytelnikowi książka, a zarazem album i katalog znalezisk pt. *Od cerkwi katedralnej króla Daniela Romanowicza...* stanowi ważną publikację, która dokumentuje nie tylko efekty badań archeologicznych na wzgórzu świątynnym, ale też wnosi wiele istotnych, nieznanych dotąd faktów do historii Chełma. Autorzy z ogromną wręcz precyzją, i trzeba dodać przejrzystością opisywanych prac, odtwarzają niełatwe dzieje miejsca i zamieszkujących je ludzi. W tym przypadku interdyscyplinarność recenzowanej pracy, tak niełatwa do oceny, działa na jej korzyść. Dopelnieniem tych zabiegów jest bogata szata graficzna wraz z wieloma wysokiej jakości zdjęciami. Uświadamiają one potencjalnemu czytelnikowi nie tylko zaangażowanie zespołu badawczego w prace archeologiczne, ale także ich rozmach i ogrom. Co więcej, odwołanie do źródeł historycznych i skonfrontowanie ich ze znaleziskami dowodzi niesamowitej wręcz specjalizacji i przygotowania zawodowego Autorów. Szkoda tylko, że takie publikacje, z taką ilością informacji (tekstów, zdjęć) rzadko ukazują się drukiem. Jest też świadectwem udanej współpracy polsko-ukraińskiej, w której całkowicie odrzucona została ideologia. Jako autor tej recenzji, uważam nawet, że ta książka stanowi wspaniały przykład obiektywnych badań, które służą obu narodom. Nigdzie w jej treści nie znalazłem chociażby jednego sformułowania, które w bezprawny sposób zawłaszczaloby wspólne dla obu krajów: Polski i Ukrainy, dziedzictwo. W tym jednak konkretnym przypadku to właśnie religia, sakralny charakter miejsca i spuścizna historyczna dowiodły, że możliwe jest prowadzenie badań i publikowanie ich efektów bez względu na trudne niekiedy wzajemne relacje i zaszłości historyczne.

ROBERT KOZYRSKI

Stanisław Lipiński, *Zarys dziejów parafii Olchowiec od XV do XXI wieku*. Olchowiec 2017, ss. 115.

Ziemia chełmska jest obszarem, na którym od zarania dziejów miały miejsce różne ciekawe wydarzenia historyczne. Był to niewątpliwie efekt, iż była ona miejscem styku oraz przemieszania kultur Wschodu i Zachodu oraz osadnictwa ludzi wyznających różne religie. Stąd więc na terenach nadbużańskich już od średniowiecza tworzone były jednostki organizacyjne Cerkwi prawosławnej czy Kościoła katolickiego (łacińskiego). Jedną z nich jest parafia Olchowiec, znajdująca się obecnie na obszarze gminy Wierzbica, powiat Chełm. Jest to jedna z najstarszych parafii rzymskokatolickich na obszarze historycznej ziemi chełmskiej, bowiem została ona erygowana w 1457 roku, czyli jej początki sięgają XV wieku. Świadczy o tym zachowany w archiwum parafialnym dokument z 1483 roku w postaci zapisu przekazania tejże parafii uposażenia dokonanego przez ówczesną właścicielkę części wsi Olchowiec Dorotę Śmietanko. Podarowała ona wtedy półłanek gruntu ziemi, łąkę, sadzawkę oraz teren pod budowę karczmy. Od tamtej pory Olchowiec jest siedzibą parafii, a obecny kościół jest jej czwartą świątynią konsekrowaną w dniu 20 listopada 1790 roku. Biorąc to wszystko pod uwagę autor Stanisław Lipiński (emerytowany nauczyciel regionalista) podjął konkretne badania nad dziejami tejże parafii. Owocem tych badań jest najnowsza jego praca przygotowana na jubileusz 560-lecia tej podstawowej jednostki administracyjnej Kościoła na ziemi chełmskiej.

Omawiane opracowanie składa się z trzech podstawowych rozdziałów merytorycznych, dotyczących różnych zagadnień z życia parafii. Pierwszy z nich (*Olchowiec i jego przeszłość historyczna. Erygowanie parafii*) dotyczy zagadnień związanych z dziejami wsi Olchowiec oraz początkami zaistnienia na jej terenie administracji kościelnej. Na podstawie zachowanych archiwaliów¹ oraz opracowań

m.in. W. Czarneckiego², można stwierdzić, że istnienie w/w. wsi sięga drugiej połowy XIV wieku, o czym świadczy wpis do dokumentu delimitacyjnego z 1359 roku dotyczącego ustalenia granic między ziemią chełmską i lubelską. W niecałe sto lat później (1457) została erygowana, przez ówczesnego biskupa chełmskiego Jana Kraskę Tarnowskiego, samodzielna parafia, która funkcjonuje do dnia dzisiejszego³. W rozdziale tym S. Lipiński wspomina, że z dużym zaskoczeniem, w trakcie kwerendy akt parafialnych, odnalazł stary dokument łaciński datowany na rok 1483. W opracowaniu, na stronie 15, znalazła się jego fotografia. Według autora dokument ten jest najstarszym pisanym dokumentem, odnalezionym na ziemi chełmskiej (do czego się przychyłam). Ciekawostką zawartą w tym rozdziale (strony 18–19) jest także tekst dotyczący wzniesienia i konsekracji w XVII wieku nowej świątyni (na miejsce starej, która uległa zniszczeniu, prawdopodobnie podczas któregoś z najazdów tatarskich). Wspomniany jest długoletni proboszcz parafii ks. Stefan Pardowski, który m.in. doprowadził w roku 1742 do remontu i modernizacji fary parafialnej. Znalazły się tu także teksty testamentów (w/w. ks. S. Pardowskiego oraz właściciela Pniówka Aleksandra Mokosi Bąkowieckiego), które są dokumentem mentalności i osobowości ówczesnego duchowieństwa oraz średniozamożnej szlachty chełmskiej. Przytoczone zostały również teksty sprawozdań powizytacyjnych parafii.

Rozdział drugi (*Analiza treści zapisów w księgach metrykalnych parafii Olchowiec w latach 1760–1946*) dotyczy kwestii związanej z księgami chrztu, zaślubin oraz zgonów, prowadzonych w okresie XVIII–XX wiek.

² Zob. W. Czarnecki, *Szlachta ziemi chełmskiej do połowy XVI wieku*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok 2012; tenże, *Sieć osadnicza ziemi chełmskiej od połowy XIV do połowy XV wieku*, „Rocznik Chełmski” 1997, t. 3, s. 9–63.

³ Wcześniej wieś Olchowiec wchodziła w skład parafii w Łyszczu (obecnie w Pawłowie).

¹ Np. Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, sygn. 152, k. 630–633; Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, nr 2373/1.

Ciekawostką tej części opracowania jest zamieszczenie przez autora imiennego wykazu dzieci szlacheckich ochrzczonych w latach 1760–1796. Było to celowe posunięcie z jego strony, ponieważ wyraził nadzieję, iż *być może ta prezentacja przyczyni się do odtworzenia genealogii rodów występujących w akcie*⁴. Jak zauważył znamioną cechą wszystkich rodzin, niezależnie od pochodzenia czy stanu majątkowego, było posiadanie licznego potomstwa.

Z kolei analiza liczby zawartych małżeństw wskazuje na fakt, iż regułą był różny wiek małżonków (mężczyzna co najmniej kilkanaście lat starszy od kobiety, która często nie miała ukończonych 18 lat). Nierównomierna była także liczba zawieranych związków małżeńskich wynikająca m.in. z różnych okoliczności dziejowych (np. w okresie pokoju ilość ta wzrastała, natomiast w okresie wojny i okupacji była zdecydowanie niższa). Również w okresie epidemii chorób, w okresie wojennym oraz w pierwszych latach powojennych wzrastała, co zrozumiale, liczba zgonów. Tak było np. w latach 1914–1918, 1939–1945 oraz w 1919 (wtedy *wiele krajów Europy nawiedziła epidemia grypy zwanej „hiszpanką”. Spowodowała ona więcej ofiar śmiertelnych aniżeli I wojna światowa*⁵).

W rozdziale trzecim (*Kościół parafialny w Olchowcu – jego zabytki i współczesność*) autor zamieścił rys najnowszych dziejów parafii oraz wyposażenia zabytkowego kościoła parafialnego konsekrowanego w 1790 roku i wpisanego na listę zabytków w dniu 17 grudnia 1991 roku. Pokróćce też przedstawił swoje refleksje na temat roli społecznej i religijnej wspólnoty parafialnej w życiu wioski i najbliższej okolicy.

Całość opracowania uzupełnia aneks w postaci spisu proboszczów począwszy od 1625 roku. Nie jest to wprawdzie pełny wykaz (z powodu braków w dokumentacji spowodowanych różnymi zawirowaniami dziejowymi), ale i w takiej postaci obrazuje w pewnym stopniu zmiany pokoleniowe zachodzące per-

manentnie w życiu ludzkim. Walorem jest także galeria zdjęć obrazujących stan faktyczny kościoła i jego otoczenia.

Uważam, że praca S. Lipińskiego powinna zaciekawić każdego, kto interesuje się dziejami małych ojczyzn, a szczególnie tych czytelników, którzy w jakikolwiek sposób są związani z wsią i parafią Olchowiec. Sądzę, że nie zawiodą się, ponieważ opracowanie to może stać się dla nich prologiem rozwoju zainteresowań historią regionalną.

PAWEŁ KIERNIKOWSKI

⁴ S. Lipiński, *Zarys dziejów parafii Olchowiec od XV do XXI wieku*, Olchowiec 2017, s. 53.

⁵ *Ibidem*, s. 88-89.



Dorohusk: Granattreffer in die
Kirche.

Spalony kościół w Dorohusku (1916).
Zbiory Władysława Kowalskiego

KRONIKA

KALENDARIUM 2016

STYCZEŃ

Miasto w 2015 r. liczyło 64 270 mieszkańców. Według raportu Urzędu Statystycznego w Lublinie średnie chełmskie zarobki w 2015 r. brutto to 3259 zł. Zatrudnieni w sektorze publicznym musieli zadowolić się kwotą 3679 zł brutto, a w sektorze prywatnym – 2722 zł brutto. Mieszkaniec powiatu chełmskiego statystycznie zarabiał 3150 zł brutto.

Wydział Komunikacji UM Chełm odnotował na koniec 2015 r. ponad 45 tys. zarejestrowanych pojazdów na terenie powiatu chełmskiego grodzkiego. Na koniec 2014 r. ich liczba wynosiła 40 200, zaś na koniec 2013 r. – 39 156 pojazdów.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w Chełmie w dniach 8–10 stycznia. W ramach imprezy odbyło się wiele koncertów muzycznych, pokazów, kiermaszów i innych atrakcji. Rolę koordynatora imprezy pełnił Automobilklub Chełmski. Zebrano 70 tys. zł.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Pauliny Orsetti świętowano 624. rocznicę Urodzin Miasta. Uroczystość połączono z noworocznym spotkaniem z twórcami, animatorami i mecenasami kultury Chełma oraz wręczono tegorocznym laureatom nagrody im. Kazimierza Andrzeja Jaworskiego. Za całokształt pracy artystycznej statuetkę otrzymał Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Chełmskiej; w kategorii Animator Kultury nagrodzono Stowarzyszenie Twórcze „Pasja”; w kategorii Mecenas Kultury nagrodzono Lekarską Spółkę Top-Med Szafranek; w kategorii Twórczość Literacka i Artystyczna nagrodę zdobyła Basia Derlak.

Ze względu na słabą jakość nagrania z kamer monitoringu komisja Guinness World Record nie uznała chełmskiej próby ustanowienia rekordu (w 2014 r. podczas Dni Chełma na placu Łuczowskiego pojawiło się 1279 osób przebranych za duchy).

Nowym rzecznikiem klubu parlamentarnego PiS została chełmska posłanka Beata Mazurek.

Sześćioletni Maurycy Ostasz z Chełma zagrał w odcinku serialu „Na dobre i na złe”.

Tradycyjny Orszak Trzech Króli przeszedł 6 stycznia z bazyliki Narodzenia Najświętszej Marii Panny do szopki na placu Łuczowskiego. Wzięło w nim udział ok. 3 tys. osób z miasta i okolic.

Promocja XIX tomu „Rocznika Chełmskiego” odbyła się 15 stycznia w Chełmskiej Bibliotece Publicznej. Na ponad 500 stronach periodyku zamieszczono artykuły, materiały i recenzje historyków i politologów polskich i zagranicznych.

Miejscowość Siedliszcze w sylwestrową noc świętowała uzyskanie statusu miasta. Nowe miasto powstało z administracyjnego połączenia Siedliszcza Osady, Siedliszcza Wsi i Siedliszcza Kolonii.

Zakończono remont Komendy Miejskiej Policji. Całkowita wartość prac w ramach termomodernizacji budynku wyniosła ponad 3 miliony zł.

Film animowany „Golem Rabina Eliasza” pojawił się na stronie www.odrobinakultury.org.pl. Film opary na legendzie o chełmskim twórcy glinianego golema, rabim Eliaszu ben Aaron Jehudzie powstał dzięki członkom Stowarzyszenia Kolektyw Odrobina Kultury: Martynie Majewskiej – producentce, scenarzystce i reżyserce, oraz Marcinowi Kozłińskiemu, odpowiadającemu za stronę graficzną projektu.

W ramach charytatywnej akcji chełmskiego oddziału PCK „Czerwonokrzyska gwiazdka” 68 rodzin otrzymało paczki żywnościowe.

W ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych organizowanym przez portal edukacyjny „Perspektywy” zaklasyfikowano I LO na miejscu 415; II LO na miejscu 445; Zespół Szkół Technicznych na miejscu 274 w kategorii szkół technicznych.

W Muzeum Ziemi Chełmskiej prezentowano wystawy „Świat toruńskiego piernika” oraz „One także witały Pana. Zwierzęta w szopkach bożonarodzeniowych”.

W Rankingu Gmin i Powiatów, opracowywanym przez Związek Powiatów Polskich, nasze miasto uplasowało się na 8 miejscu.

Nowym dyrektorem Zakładu Karnego w Chełmie mianowano dotychczasowego zastępcę, ppłk. Artura Gajewskiego. Poprzedni dyrektor, płk. Krzysztof Pacyna, odszedł na emeryturę.

W PWSZ odbył się wykład rzecznika praw dziecka Marka Michalaka, pedagoga i kanclerza Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu. Wykład zatytułowano *Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka*.

Chełmska Biblioteka Publiczna im. Marii Pauliny Orsetti w styczniu przygotowała wystawę malarstwa Majki Zuzńskiej; wystawę zdjęć Macieja Kołodzieja „Kulturalnie”; promocję książki Katarzyny Archimowicz *W kolejce po życie*; wystawę Grupy Paparazzi z Młodzieżowego Domu Kultury. W salach ChBP odbył się IV Wieczór z Chełmską Fotografiją, zorganizowany przez Grzegorza Chwesiuka, na który przyszło ponad 400 osób, ponadto czytelnicy biblioteki mogli wziąć udział w spotkaniu z amerykańskim trenerem koszykówki. Dick Helm opowiadał o swojej pracy z drużynami NBA i współpracy m.in. Michaeliem Jordanem, Scottiem Pippenem i Shaquillem O’Nealem.

Chełmski Dom Kultury w styczniu zapraszał widzów na spektakl *Wszystko przez Judasza* w reżyserii Andrzeja Ballo; spektakl *Obietnica poranka* wg Romaina Gary’ego; koncert Lubelskiej Federacji Bardów; koncert ballad Bułata Okudźawy w wykonaniu Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej; charytatywny koncert zespołu Shantaż.

Teatr Ziemi Chełmskiej po raz kolejny zapraszał na komedię *Mayday* ciesząc się niesłabnącą popularnością wśród chełmian.

Ponadto chełmianie bawili się m.in.: na koncercie hip-hopowym TPS ZDR oraz Dmk; zespołu The Analogos; wspólnym koncercie zespołów Na Zewnątrz, Panta Koina i Diablop.

LUTY

Koncert finałowy VII edycji wojewódzkiego konkursu „Mam talent – u Czarniecczyków” odbył się w Chełmskim Domu Kultury. Zwycięzcą konkursu został tancerz z Gimnazjum nr 2 w Ciecierzynie Filip Wieczorek.

Konferencja naukowa „Kresowe Spotkania Neurologiczne” odbyła się już po raz siódmy. W spotkaniu wzięli udział lekarze – specjaliści z ośrodków klinicznych w Polsce.

W 2016 r. przypadła 40. rocznica utworzenia Oddziału Neurologicznego w chełmskim szpitalu.

Gospodarzem IV Karnawałowych Spotkań z Tańcem Jazzowym był Zespół Tańca Jazzowego BALLO z Młodzieżowego Domu Kultury w Chełmie pod kierunkiem Sabyngi Englot.

Decyzją Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego dr Andrzej Wawryniuk otrzymał stopień dr. habilitowanego nauk humanistycznych w dziedzinie historii.

W drugiej edycji Biegu Tropem Wilczym wzięło udział blisko 200 uczestników. Ideą przedsięwzięcia jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, działającego w latach 1944–1963 w przedwojennych granicach RP.

Chełmska Biblioteka Publiczna oraz lubelski oddział IPN zaprosiły na promocję książki Mariusza Zajączkowskiego *Ukraińskie Podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*.

Kolejną imprezą goszczącą w ChBP była otwarta konferencja „Depresja i Ty”, zorganizowana w ramach ogólnopolskiej akcji edukacyjnej „Depresja wymaga RE:akcji”. Organizatorem chełmskiej konferencji był Karol Białkowski, certyfikowany psychoterapeuta.

Dr Arkadiusz Tofil zastąpił prof. Józefa Zajacę na stanowisku rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Nowy rektor został wyłoniony w wyborach, których wynik zatwierdziło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Chełmskie Pogotowie Ratunkowe podpisało długofalową umowę o współpracy z Wołyńskim Regionalnym Centrum Awaryjnych Przypadków Medycznych i Katastrof Miasta Łucka. Chełmska stacja szkoli ukraińskich lekarzy, felczerów i pielęgniarzy w pracy zespołów ratowniczych i wiedzy teoretycznej.

Chełmianie bawili się na koncertach Tomasza Organka, Edyty Geppert; Natalii Przybysz, zespołu Chłopcy Kontra Basia; wokalistki Budki Suflera, Urszuli; rapera Piotra TAU Kowalczyka; zespołu Bimber Boys.

MARZEC

Kilkuset chełmian 1 marca wzięło udział w marszu pamięci zorganizowanym z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

ChBP organizowała warsztaty edukacyjne dla dzieci pod nazwą „Fizyka, robotyka... zostań współczesnym Einsteinem”. Ponadto zaproponowała czytelnikom spotkanie z pisarką Agnieszką Korzeniewską i wystawę fotograficzną „Zespół Rezydencjonalno-Sakralny Daniela Romanowicza z XIII wieku w Chełmie w świetle badań archeologicznych” – po tej wystawie fotografie z prac badawczych na Górze Chełmskiej prezentowano na ekspozycjach w Polsce i za granicą.

Ekipa Telewizji Polskiej kręciła materiał na temat kontrowersyjnej inwestycji, jaką chciał zrealizować na terenie osiedla Rejowiecka chełmski przedsiębiorca pogrzebowy. Plany budowy spalarni zwłok w mieście bulwersują mieszkańców już od kilku miesięcy.

Swoje biuro poselskie otworzył w Chełmie poseł Jarosław Sachajko – polityk, ekonomista i przedsiębiorca, doktor nauk rolniczych, poseł na Sejm VIII kadencji. W wyborach parlamentarnych w 2015 kandydował do Sejmu w okręgu chełmskim z pierwszego miejsca na liście komitetu wyborczego wyborców Kukiz'15.

Ogólnopolski miesięcznik „Szkola Jazdy” opracował raport zdawalności egzaminów na prawo jazdy kategorii B. Wynika z niego, że w 2015 r. w Chełmie przeprowadzono 10 689 egzaminów praktycznych, z czego 31,91% zakończyło się pomyślnie. Dzięki takiemu wynikowi miasto zajęło 33 miejsce w kraju. Procentowa zdawalność egzaminów teoretycznych wyniosła 42,02%, co plasuje Chełm na 27 miejscu w kraju.

Biblioteka Pedagogiczna w Chełmie wzięła udział w 2. edycji ogólnopolskiej akcji „Okulary dla Afryki”. Celem akcji jest pomoc medyczna dla najbardziej potrzebujących.

W sali widowiskowej ChBP odbyła się IV konferencja „Kobiety w biznesie”. Panie uczestniczyły w wykładach poświęconych zarządzaniu budżetem i zewnętrznym źródłom finansowania działalności gospodarczej. Czytelnicy ChBP wzięli udział w spotkaniu z Agnieszką Korzeniewską – pisarką i blogerką, na co dzień mieszkającą w Brukseli.

Przegląd filmów prezentowanych podczas częstochowskiego Multimedia Happy End Festiwalu Filmów Optymistycznych mogli obejrzeć chełmianie w Chełmskiej Bibliotece Publicznej.

W Mistrzostwach Europy z zapasach kobiet w Ruse (Bułgaria) wzięła udział Karolina Krawczyk. Natomiast Katarzyna Krawczyk, po zdobyciu Pucharu Polski wzięła udział w Międzynarodowym Turnieju Klippan Lady Open 2016 w Szwecji, skąd przywiozła brązowy medal w zapasach kobiet.

II Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej „Kresy 2016” zgromadził 27 drużyn rywalizujących w czterech kategoriach wiekowych. Organizatorem głównym imprezy był Chełmski Okręgowy Związek Piłki Nożnej.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Lucyna Kozaczuk, odeszła na emeryturę.

Komisja akredytacyjna Centrum Monitorowania Jakości stwierdziła, że chełmski szpital osiągnął 86% wymaganych standardów. Pozwoliło mu to zająć 76 (ze 140) pozycję (przejście ze 140.) w rankingu czterystu szpitali akredytowanych.

W Teatrze Ziemi Chełmskiej miało wystawiono przedstawienie na bis „Kolacja dla głupca”.

Rozdano ogólnopolskie nagrody branżowe – Gazele Biznesu 2015. Prestiżowe statuetki dla najszybciej rozwijających się małych i średnich firm trafiły m.in. do Spółdzielni Mleczarskiej „Bieluch”.

Podczas wielkanocnego jarmarku w Miejskiej Hali Sportowej rozstrzygnięto plebiscyt Nowego Tygodnia „Samorządowiec 2015 r.” Tytuł zdobyła prezydent Agata Fisz, na którą oddało głos 556 osób. Drugie miejsce przypadło wójtowi gminy Chełm – Wiesławowi Kociubie, trzecie – Stefanowi Prokopowi, przewodniczącemu Rady Gminy Leśniowice.

Anna Maria Karczmarska, artystka wizualna, scenografka i kostiumografka, córka chełmskiego fotografa, została laureatką nagrody im. Leona Schillera, przyznawanej przez Związek Artystów Scen Polskich ZASP młodym, wyróżniającym się artystom. Nagrodę przyznano „w uznaniu za intrygujące projekty scenograficzne, w których zapisane są znaki naszego czasu”.

W Muzeum Ziemi Chełmskiej miała miejsce wystawa malarstwa Sabine Laidig pt. „Chroma”; oraz wystawa prac Juliana Bajkiewicza.

Młodzieżowy Dom Kultury przygotował III Otwarte Mistrzostwa Polski Boogie Woogie. Konkurs i gala finałowa odbyły się w Miejskiej Hali Sportowej.

W Chełmskim Domu Kultury ogłoszono wyniki plebiscytu Super Tygodnia Chełmskiego na najlepszego sportowca. Sportowcem roku została Monika Kosz (MKS Agros Chełm) w kategorii powyżej lat 16; Natalia Bakun (Klub Karate Kyokushin Kanku) w kategorii do lat 16. Trenerem Roku 2015 został Waldemar Koziół (Klub Karate Kyokushin Kanku). Wyróżnienie za najlepszy debiut w 2015 r. trafiło do Patrycji Mielniczuk (Klub Karate Kyokushin Kanku), zaś Drużyną Roku 2015 został Uczniowski Klub Sportowy Tempo Chełm.

W Chadeku miał miejsce koncert Anny Marii Jopek, Eleni, spektakl „Antygona” w interpretacji Teatru Terminus Aquo z Nowej Soli, przedstawienie „Kocham pana, Panie Sulku” w wykonaniu Marty Lipińskiej i Krzysztofa Kowalewskiego, program kabaretu „Paraniernormalni”, spektakl „Operetki czar” w wykonaniu aktorów Teatru Narodowego Operetki Kijowskiej, warsztaty muzyczne z zespołem New Life.

Ponadto w Chełmie koncertowali: John Porter, grupa Jary OZ Krzysztofa Jaryczewskiego, Kholm, Szymon Wydra, Arek Zawiliński.

KWIECIEŃ

8 kwietnia Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa zaprosiła na Dni Otwarte. Dla odwiedzających przygotowano wykłady, prezentacje, warsztaty, konkursy i turnieje.

Dzięki inicjatywie poseł Beaty Mazurek Chełm wpisał się na listę miast, w którym upamiętniono ofiary katastrofy smoleńskiej. W hołdzie ofiarom parlamentarzystka ufundowała tablicę, którą umieszczono w Mauzoleum Poległych za Ojczyznę i Naród, znajdującym się w dzwonnicy na Górze Chełmskiej.

Na zaproszenie członków klubów literackich „Osnowa” i „Lubelska 36” nasze miasto odwiedził rumuński pisarz i tłumacz, prof. Alexandru G. Serban. Wcześniej był on uczestnikiem warszawskiego sympozjum twórczego UNESCO, zorganizowanego z okazji XVI Światowego Dnia Poezji.

Galeria Atelier Ryszarda Karczmarskiego obchodzi 20-lecie działalności. Z tej okazji zorganizowano cykl imprez. Między innymi wystawę nawiązującą do pierwszej inauguracyjnej ekspozycji oraz przeglądową wystawę twórców, którzy przez ten czas pokazywali swoje prace przy ul. Lwowskiej 24.

Chełmski artysta, muzyk, wokalista i członek wielu zespołów muzycznych Mariusz Matera obchodził 40-lecie pracy na scenie. Dochód ze sprzedaży biletów na benefis artysty przekazano Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Potrzebujących „Przytulisko”.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie rozpoczął przyjmowanie wniosków w ramach programu 500+. W dniu 1 kwietnia wpłynęły 463 wnioski.

Dobiegła końca kadencja rad osiedlowych w Chełmie. W dziesięciu dzielnicach miasta wybory przewodniczących i członków rad osiedli odbywały się w kwietniu i maju.

Odbyła się III Chełmska Ekstremalna Droga Krzyżowa. Trasa liczyła 25 kilometrów i wiodła przez miejskie kościoły parafialne.

Chełmska Biblioteka Publiczna wzięła udział w ogólnoeuropejskiej kampanii „Tydzień z Internetem”, organizując zajęcia dla dzieci.

Z okazji rocznicy powstania w getcie warszawskim i Dnia Pamięci o Holocauście w ChBP pokazano film udostępniiony przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie, natomiast Muzeum Chełmskie zaprosiło na wykład Marka Bema pt.: „Sobibór – pamięć nie zna przedawnienia”.

Organizatorami IX Chełmskich Teatralnych „Spotkań Artystów Nieprzetartego Szlaku” było Medyczne Studium Zawodowe w Chełmie oraz Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Chełmie.

Tym razem motywem przewodnim prezentacji artystycznych osób niepełnosprawnych była Afryka.

Wystawę prac Urszuli Bydlińskiej „Ludowe Madonny” zorganizowało Stowarzyszenie Twórcze „Prowincja” i Chełmska Biblioteka Publiczna.

W Chełmskim Domu Kultury odbył się finał XIV Festiwalu Piosenki Anglojęzycznej, zorganizowany przez IV LO w Chełmie. W konkursie wzięło udział 22 solistów i 5 zespołów z Lubelszczyzny. Występom towarzyszyła III Kuźnia Talentów Gimnazjalnych oraz Konkurs Tłumaczenia Poezji Obcojęzycznej.

Odbyły się XXV Międzynarodowe Spotkania Chóralne – Chełm 2016. Zwieńczeniem głównego koncertu, podczas którego wystąpiło osiem chórów, było wspólne wykonanie hymnu Chóru Hejnał.

W tegorocznej edycji programu „Kamienie Pamięci” wzięło udział Gimnazjum nr 6 w Chełmie. Jego uczniowie przygotowali biogramy Piotra Jankowskiego ps. Jeleń oraz Romana Karczewskiego ps. Zdybek. „Kamień Pamięci” im poświęcony stanął na terenie należącym do Gimnazjum nr 6.

Gwiazdą VIII Ogólnopolskiego Konkursu Gitarowego „Gitarą na Kresach” był zespół Fuente Flamenco. W konkursie szkół I stopnia wygrała Weronika Bańkowska z Bielska Podlaskiego, w kategorii szkół II stopnia nagrodę główną przyznano Przemysławowi Relidze z Lublina.

19.04.2016 r. zmarł Arkadiusz Sann – poeta i prozaik, współtwórca Chełmskiej Grupy Literackiej „Lubelska 36”, laureat nagrody KAJ-a, właściwe nazwisko – Arkadiusz Jan Gałązka.

Przez 2 tygodnie w chełmskim garnizonie trwały ćwiczenia z udziałem 1 Kołobrzeskiego Batalionu Zmechanizowanego oraz dywizjonu artylerii samobieżnej. Wojsko ćwiczyło umiejętności strategiczne i logistyczne w oparciu dwa systemy symulacji pola walki: JCATS oraz VBS.

Już po raz drugi w ChBP odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kultury Uzbeckiej, na które zaprosiło Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Uzbeckiej „Przyjaźń – Dustlik” oraz prezydent Chełma Agata Fisz.

W salach Muzeum Ziemi Chełmskiej gościła wystawa poświęcona malarzowi i nauczycielowi Eugeniuszowi Krajewskiemu. Ponadto w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej Muzeum pokazało wystawę ikon brata Marcina Świądra z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

Wśród tegorocznych laureatów oficjalnej nagrody polskiego przemysłu fonograficznego „Fryderyk” znalazła się Agnieszka Derlak. Pochodząca z Chełma pianistka otrzymała statuetkę w kategorii: jazzowy fonograficzny debiut roku.

Po raz pierwszy w historii Chełma rozdano statuetki Niedźwiedzia Chełmskiego Biznesu. Nagrodzono przedsiębiorców z aglomeracji chełmskiej, którzy rozwijają swoje firmy oraz uczestniczą w akcjach na rzecz lokalnej społeczności. W pierwszej edycji konkursu, organizowanego przez Super Tydzień Chełmski i Urząd Miasta Chełm, uhonorowano firmy: SuperOptyk Kingi i Daniela Stachniuków; Agencję Reklamową Sungraf Mirosławy i Zbigniewa Zasadnych i Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami. Produktem roku zostało piwo Lucjana Jagiełły; biznesmenami roku zostali: Zbigniew Zasadny i Zbigniew Milewski. Tytuł Ambadora Chełmskiego Biznesu otrzymał Tadeusz Radziściak, zaś Dobroczyńcą Roku został Artur Juszcak.

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Okszowie, Dominik Naróg i Michał Jagnicki wzięli udział w XIX edycji ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Polską Fundację im. Roberta Szumana i Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Trzydzieści medali oraz tytuł drużynowych Mistrzów Polski przywieźli reprezentanci MKS Samo Chełm z Mistrzostw Polski Seniorów i Senierek z zawodów rozegranych w Białymstoku.

43. Mistrzostwa Polski Seniorów Karate Kyokushin odbyły się w chełmskiej hali sportowej. Łącznie przeprowadzono ok. 90 walk w dziesięciu kategoriach. Organizatorem tegorocznej rywalizacji był Klub Karate Kyokushin Kanku Chełm.

Dawid Kijewski i Oskar Pierściński reprezentowali Chełm na VI Otwartym Championacie Ukrainy w dwuboju i trójboju siłowym federacji WPA. Zmagania, z których chełmianie przywieźli 3 medale, zgromadziły 270 zawodników z Ukrainy, Polski i Azerbejdżanu.

W tym roku dziesięciolecie istnienia obchodziła chełmska grupa Capoeira Unicar. Obchody połączone z Festiwałem Kultury Afro-Brazylijskiej. Patronat honorowy wydarzenia objęła prezydent Chełma, Agata Fisz.

Lubelska firma „Wilk 2” kupiła grunty inwestycyjne w chełmskiej strefie ekonomicznej. Pierwszy inwestor w strefie planuje wybudowanie zakładu produkującego wyroby z tworzyw sztucznych. Znajdzie tam zatrudnienie ok. 40 osób.

Podczas Dnia Patrona I LO w Chełmie pamiątkowy medal Optime Merenti, przyznawany najbardziej zasłużonym nauczycielom, wręczono Annie Moryl. Medal Bene Merenti dla najlepszego absolwenta otrzymał Patryk Gąsior.

W Chełmskim Domu Kultury koncertował zespół Luxtorpeda, Raz Dwa Trzy, 4 Pory Roq, wystąpił Teatr Piosenki Młyn, Kabaret Hrabi. Ponadto chełmianie mogli posłuchać koncertów Skubasa, Marka Andrzejewskiego, Corruption, rapera Małpy, zespołów Thesis i KSU.

MAJ

Obchody 225. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęła msza św. w intencji ojczyzny. Następnie złożono wieńce przy pomnikach na Górze Chełmskiej i pl. Łuczowskiego. W uroczystościach patriotycznych wzięło udział m.in. Szwadron Rekonstrukcyjny Oddziału Kawalerii II Rzeczypospolitej Chełmskiego Stowarzyszenia Miłośników Koni i Kawalerii Polskiej.

Chełmska Biblioteka Publiczna przygotowała wystawę z okazji Światowego Dnia Książki, na której pokazała swoje skarby. Najstarsza eksponowana książka ze zbiorów biblioteki wydana została w 1591 r. Z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja otwarto wystawę „Polskie konstytucje 1791–1997”.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie przedstawił raport za rok 2015. Wynika z niego, że ze świadczeń pomocy społecznej skorzystało 2238 rodzin (5321 osób), a ogółem ze wsparcia ośrodka skorzystało 8009 osób, tzn. prawie 12% mieszkańców miasta.

Wojskowa Komenda Uzupełnień w Chełmie rozpoczęła nabór ochotników do oddziałów Obrony Terytorialnej. Wg zapewnień Ministerstwa Obrony Narodowej nowo formowane jednostki w pierwszej kolejności zostaną rozlokowane wzdłuż wschodniej granicy Polski najpóźniej do końca 2017 r.

W Muzeum Chełmskim podczas Nocy Muzeów i Międzynarodowego Dnia Muzeów otwarto nowe wystawy: „Zenon Michał Jan Waśniewski – malarz, poeta, pedagog, żołnierz” oraz „Sztuka lat 70. XX wieku ze zbiorów Galerii 72”. Ponadto pracownicy muzeum przygotowali dla zwiedzających koncerty i imprezy plenerowe oraz możliwość bezpłatnego odwiedzania ekspozycji otwartych już wcześniej w salach muzealnych. Łącznie w tegorocznych majowych imprezach w muzeum wzięło udział 4211 osób.

Podczas tegorocznych Dni Kultury Chrześcijańskiej Chełm odwiedzili aktorzy, dziennikarze, podróżnicy i misjonarze. W mieści gościli między innymi: Maciej Zakościelny, Cezary Pazura, Artur Barciś, Wiktor Zborowski, Krzysztof Zanussi, Jerzy Łukaszewicz, Łukasz Wierzbicki, Beata Choma. Impreza trwała od 8 maja do 5 czerwca.

Laboratorium MPGK w Chełmie posiadające państwową akredytację nr AB 1272, przeanalizowało skład chemiczny wody pitnej z ujęć własnych MPGK w Chełmie. Chełmska „kranówka” to woda średnio zmineralizowana o dużej twardości, z odczynem obojętnym, zbliżonym do zasadowego. Zawartość siarczanów i sodu, twardość ogólna, zawartość jonów są podobne do lokalnych

wód mineralnych. W chełmskiej wodzie ilość magnezu jest zbliżona do jego zawartości w wodzie źródlanej. Ilość siarczanów jest na poziomie wód mineralnych siarczanowo-sodowych. Ponadto w wodzie znajduje się znikoma ilość chloru wolnego, dodawanego ze względu na możliwość pojawienia się szkodliwych bakterii.

Muzeum Ziemi Chełmskiej oraz Chełmska Biblioteka Publiczna organizowały imprezy towarzyszące obchodom 1050-lecia Chrztu Polski. Chełmianie mogli zwiedzić wystawę „Światłem miłości. Sztuka sakralna ze zbiorów Muzeum Ziemi Chełmskiej” oraz posłuchać wykładu dr. Roberta Kozyrskiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pt. *Kultura – polityka – historia*.

Z okazji Ogólnopolskiego Dnia Zwierząt, ogłoszonego przez Fundację Centaurus, odbyło się w Polsce 6 koncertów pod hasłem „Gramy dla zwierząt”. Organizatorami chełmskiego koncertu byli: Urząd Miasta Chełm, Stowarzyszenie WeRwa i Stowarzyszenie Straż Ochrony Zwierząt.

W Chełmskim Domu Kultury odbyło się spotkanie z dziennikarzem i pisarzem Adamem Wajrakiem.

I miejsce na Mistrzostwach Polski w Fitness Sylwetkowym zajęła chełmianka Kaja Rybicka, trenerka Fabryki Sportu.

Komendant Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie, mł. bryg. Janusz Andrzejuk przeszedł na emeryturę. Obowiązki komendanta przekazał w ręce mł. bryg. Zbigniewa Raźniewskiego.

131 kolarzy wystartowało w ultramaratonie „Piękny Wschód”. Organizatorem wydarzenia była Parczewska Grupa Rowerowa, a wśród współorganizatorów znalazły się chełmskie instytucje. Jednym z uczestników 512 km maratonu był Artur Juszczyk z Chełmskiej Grupy Rowerowej.

W wieku 74 lat zmarł Zygmunt Hojda, wieloletni nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Chełmie.

Katarzyna Tomczyk, Milena Mazurek i Klaudia Kubińska z I LO w Chełmie zdobyły pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie „Wielokulturowe dziedzictwo mojego regionu”, zorganizowanym przez Uniwersytet Jagielloński.

W wieku 94 lat zmarł Zygmunt Kossowski, prawnik, prezes Sądu Rejonowego, radny Miejskiej Rady Narodowej w latach 1965–1977, związany z Chełmskim Towarzystwem Muzycznym meloman i działacz społeczny.

Według tegorocznego oświadczenia podatkowego prezydent Chełma w 2015 r. zarobiła 157 562 zł z tytułu umowy o pracę. Wiceprezydent Józef Górny z tytułu umowy o pracę wykazał 117 204 zł, a wiceprezydent Stanisław Mościcki – 135 336 zł.

W Trzecim Półmaratonie Chełmskim wzięło udział kilkuset biegaczy. Najszybszą chełmianką okazała się Elżbieta Mróz, a chełmianinem – Tomasz Mydlak.

Zespół Szkół Podstawowych nr 7 im. gen. Władysława Sikorskiego, dawniej Szkoła Podstawowa nr 7, obchodziła jubileusz 50-lecia utworzenia placówki.

Rada Gminy Chełm podjęła decyzję o podziale sołectwa Pokrówka na Pokrówkę i Pokrówkę-Bazyłany. Wybory nowych sołtysów i rad sołeckich w czerwcu.

W mieście koncertowali: artyści hip-hopowi z zespołu Polska Wersja, metalowy zespół Meta-somnia, zespół Lipali, zespół Arion, skrzypek jazzowy Adam Bałdych, aktor Adrian Wiśniewski z towarzyszeniem Adama Sychowskiego, trębacz Jerzy Małek. W Chełmie wystąpił także stand-uper Abelard Giza.

CZERWIEC

XX Nadbużańskie Święto Pszczoły zorganizowano na terenie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Okszowie. W imprezie uczestniczą od lat pszczelarze, właściciele pasiek, rzemieślnicy i wytwórcy z całego kraju.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki świętowała stulecie istnienia. Imprezy związane z obchodami rocznicy trwały dwa dni, historię szkoły zaprezentowano w okolicznościowym wydawnictwie „100 lat Jedyńki”.

W Chełmskiej Bibliotece Publicznej odbyła się dyskusja pt.: „Czy w przedwojennym Chełmie w okresie przedwojennym panował antysemityzm?”

Z okazji 10 lecia twórczości literackiej Aliny Jahołkowskiej chełmianie mogli spotkać się z poetką w Chełmskiej Bibliotece Publicznej. Ponadto ChBP odwiedziła Krystyna Igras, promująca swój tomik poetycki *Magia życia*.

Muzeum Ziemi Chełmskiej zaprosiło na wystawę „Sybiracy, patrioci, tułacze. Losy deportowanych Polaków w latach 1940–1956”. Ponadto w Muzeum chełmianie spotkali się z Dariuszem Dąbrowskim, autorem książki *Król Rusi Daniel Romanowicz*.

W centrum Chełma, na placu Łuczковского, otwarto plenerową galerię fotografii „Trzy ściany”. Pomysł na wystawę prac lokalnych miłośników fotografii wyszedł od Grzegorza Chwesiuka i Grzegorza Zupana.

W ChBP miała miejsce wystawa rysunków i malarstwa historyka Adama Puławskiego.

Uczniowie Gimnazjum nr 6: Katarzyna Dobrowolska, Karolina Gajewska, Kornelia Goszczyńska i Julia Górka wzięły udział w posiedzeniu XXII sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży.

Uczeń I LO Patryk Gąsior zdobył indeks Uniwersytetu Warszawskiego za udział w konkursie „Historia i kultura Żydów polskich” organizowanym przez fundację Shalom.

W Deputyzkach Królewskich odbył się międzynarodowy piknik lotniczy zorganizowany z okazji 15-lecia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie.

Obchody 40-lecia istnienia Chełmskiego Towarzystwa Muzycznego świętowano w restauracji „Lwów”. W imprezie uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Miasta, członkowie i sympatycy stowarzyszenia. Na imprezie zagrał zespół 4 Pory Roq.

Rada Miasta podjęła uchwałę o udzieleniu absolutorium prezydent Agacie Fisz. Oznacza to, że zdaniem radnych budżet miasta za 2015 r. został wykonany prawidłowo.

15 czerwca minęło dwadzieścia lat od nadania imienia generała Orlicz-Dreszera chełmskiemu Liceum Ogólnokształcącemu.

W czterodniowych obradach walnego zgromadzenia Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wzięło udział 320 członków. Zebranie wyłoniło nową jedenastoosobową Radę Nadzorczą. Przewodniczącą została Mirosława Chrząstek, sprawująca już tę funkcję w latach 2010–2013.

Magdalena Wypychiewicz, uczennica Zespołu Szkół Budowlanych i Geodezyjnych wzięła udział w ogólnopolskim konkursie „Losy Bliskich i losy Dalekich – życie Polaków w latach 1914–1989”. Jej praca dotycząca trzech pokoleń rodziny Bochińskich, zajęła 1. miejsce.

Zmarła Maria Patra. Pełniła m.in. funkcje przewodniczącej Rady Powiatu w Chełmie, członka Zarządu Powiatu i wicestarosty. Była wieloletnim kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Rejowcu Fabrycznym. Miała 63 lata.

Robert Sekuła, chełmski przedsiębiorca, został Mistrzem Polski Biznesu, Artystów i Sportu w Snookerze. Turniej rozegrano w Hotelu Heron w Grójcu nad Dunajcem.

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie podała wyniki egzaminów gimnazjalnych. Gimnazjaliści z powiatu chełmskiego na egzaminie z matematyki wypadli najgorzej w całym województwie.

LIPIEC

Oganes Kazarian, artysta mieszkający w Uhrze pod Chełmem, został odznaczony przez ministra kultury medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Egzamin dojrzałości najlepiej z chełmskich szkół ogólnokształcących napisali uczniowie II LO. Wśród szkół technicznych najlepiej wypadli maturzyści z Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Granicznej. Na terenie powiatu chełmskiego na maturze najlepiej wypadli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Dubience.

Podczas wakacji w Chełmskiej Bibliotece Publicznej zaprezentowano wystawę „Indiańskie inspiracje w twórczości Longina Jana Okonia”.

Powołano Chełmską Radę Seniorów. Ma ona charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny – jest łącznikiem między urzędem a starszymi mieszkańcami Chełma. Przewodniczącą ChRS została Maria Drygalewicz. Funkcje wiceprzewodniczącej powierzono Grażynie Chomie i Danucie Siwec.

Festiwal Kolory Muzyki stał się zamiennikiem obchodzonych wcześniej Dni Chełma. Przez trzy wakacyjne weekendy na placu Łuczowskiego odbywały się imprezy z udziałem artystów uprawiających różne gatunki muzyczne: od hard rocka, popu, reggae, country, poezji śpiewanej do hip-hopu i disco.

Ukazała się książka Waldemara Kozłowskiego *Folklor – kultura dzielnic Chełma – do 1989 r.*

Polskę odwiedzili młodzi chrześcijanie z wielu krajów świata. Przybyli na Światowe Dni Młodzieży, a przed głównymi wydarzeniami przebywali w wielu miastach, mieszkając u osób prywatnych i w parafiach. Chełm gościł pielgrzymów ze Słowacji, Hiszpanii, Belgii i Filipin. W Światowych Dniach Młodzieży (Kraków) uczestniczyła grupa 120 mieszkańców Chełma oraz załoga z chełmskiej Stacji Ratownictwa Medycznego, powołana do opieki nad pielgrzymami.

VI Chełmska Rowerowa Pielgrzymka na Jasną Górę trwała od 30 czerwca do 8 lipca. Ponad pięćdziesięciu chełmian pokonało trasę 700 km, odwiedzając po drodze sanktuaria maryjne w Niepokalanowie i Kaliszu.

Delegacja z Chełma wzięła udział w uroczystej sesji Rady Rejonu Kowelskiego (Ukraina). Spotkanie odbyło się w 15. rocznicę podpisania umów o współpracy transgranicznej powiatu chełmskiego z Kowelską Rejonową Administracją Państwową Obwodu Wołyńskiego.

W parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza. Ksiądz Andrzej Sternik zastąpił na tym stanowisku ks. prałata dr. Tadeusza Kądziołkę, który kierował parafią Mariacką od 8 września 2009 r.

Nastąpiła zmiana proboszcza w parafii pw. Miłosierdzia Bożego. Ksiądz kan. Andrzej Majchrzak zastąpił na stanowisku ks. kan. Krzysztofa Krakowiaka, który objął parafię w Puławach.

Podczas lipcowych koncertów w ramach Festiwalu Muzyki chełmianie mogli posłuchać m.in.: zespołu Rdza, 4 Pory Roqu, Babsztyl, Enej, Mister & Mister, Nienasyceńce, Nocna Zmiana Bluesa oraz Kamila Bednarka.

SIERPIEŃ

W tegorocznej pieszej pielgrzymce na Jasną Górę wzięło udział ok. 30 osób z Chełma i okolic.

Archeolodzy pracujący na terenie Wysokiej Górki odkryli lokalizację zamkowej studni, która po zniszczeniu służyła średniowiecznym mieszkańcom za śmietnik. Współcześnie badacze wydobyli na terenie Górki tysiące artefaktów, w tym XIII-wieczne bełty do kuszy, fragmenty biżuterii i detale architektoniczne. Równocześnie trwają badania bazyliki i jej okolic w celu odkrycia pozostałości znajdującego się tam obiektu sakralno-rezydencjalnego.

Zmarł Filip Białowicz, ostatni z ocalałych więźniów niemieckiego obozu zagłady w Sobiborze. Po wojnie Białowicz mieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie zmarł w wieku 91 lat.

Przez centrum Chełma wiodła trasa III Charytatywnego Rajdu Turystycznego Pojazdów Zabytkowych i Klasycznych Jarosław–Tallin. Chełmianie zobaczyli ponad 40 zabytkowych pojazdów, zaś kierowcy zwiedzili Chełmskie Podziemia Kredowe.

Patryk Kamiński, reprezentant Cementu-Gryf Chełm, wywalczył srebrny medal na Międzynarodowym Turnieju Zapaśniczym Brandenburg Cup 2016.

Katarzyna Krawczyk, zapaśniczka Cementu-Gryf Chełm, zdobyła 9. miejsce w XXXI Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro.

Drużyna LC Chełm wywalczyła Mistrzostwo Polski w piłce błotnej. W tym roku turniej rozgrywano w Tucznej k. Białej Podlaskiej.

Bryg. Zbigniew Raźniewski został nowym komendantem miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie. Zastąpił on na stanowisku pełniącego obowiązki komendanta mł. bryg. Dariusza Popka.

Inspektorat ZUS w Chełmie wypłaca świadczenie honorowe jedenastu osobom. Oznacza to, że w Chełmie mieszka co najmniej 11 mieszkańców, którzy ukończyli 100 lat życia.

Na tegorocznych Chmielakach browar Jagiełło zdobył pierwsze miejsce w dwóch kategoriach w konsumenckim konkursie piw.

Pszczelarz chełmski, Zenon Liśkiewicz, wyhodował nową linię matek pszczelich zapewniających wydajne i spokojne roje. Chełmianka – bo taką nazwę nadał swojej krzyżowce, zyskuje coraz większą popularność wśród hodowców w Polsce i Europie.

Dział Etnografii Muzeum Ziemi Chełmskiej przygotował wystawę „Jan Uścimiak. Rzeźba. Kiedy dusza jest szczęśliwa...”

Ostatnia sobota sierpnia upłynęła pod znakiem Nocy Kultury. Chełmianie mogli odwiedzić instytucje kultury: Muzeum Ziemi Chełmskiej, Młodzieżowy Dom Kultury, Chełmski Dom Kultury, Chełmską Bibliotekę Publiczną, Podziemia Chełmskie, Galerię Atelier, Stowarzyszenie Twórcze „Pasja” oraz skorzystać z oferty występów i prezentacji przygotowanych m.in. przez Stowarzyszenie Werwa i Automobilklub Chełmski.

W ramach Festiwalu Kolory Muzyki odbyły się koncerty zespołu Akcent i Zenka Martyniuka, grających disco polo, oraz artystów hip-hopowych: Łabędzia, Kingi Pędzińskiej, Kajsona X, Davidka i Zeusa. Ponadto w ramach Alternatywnej Sceny Chadeku wystąpiła m.in. piosenkarka Bovska i zespół Deck Over.

WRZESIEŃ

Wolontariuszka Caritas Archidiecezji Lubelskiej, Marzena Kwiatek, otrzymała tytuł Społecznika Roku 2015. Wyróżnienie to przyznano w mieście po raz pierwszy. Organizatorem konkursu jest Rada Działalności Pożytku Publicznego przy prezydent Chełma. Statuetkę wręczono podczas Dnia Organizacji Pozarządowych.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej świętowało 80-lecie istnienia Wodociągów Chełmskich i Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej. Oficjalne obchody odbyły się w sali widowiskowej Chełmskiej Biblioteki Publicznej.

W parku miejskim odbył się festyn z okazji Dnia Zwierzaka. Impreza promowała chełmskie schronisko dla zwierząt i jego podopiecznych. Chełmianie obejrzeni między innymi pokazy psów chełmskiej policji, występy artystyczne formacji z ChDK-u i MDK-u, pokazy straży pożarnej i wykłady o zasadach dbałości o środowisko naturalne.

Krzysztof Szwaagrzyk, wiceprezes IPN, prowadził badania na terenie dawnej katowni Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Reformackiej 27 w Chełmie.

Festiwal Kresowych Smaków i Energii Kobiecej „Kresowe Smaki i Talenty” to impreza promująca koła gospodyń wiejskich z powiatów chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego. Tegoroczna, piąta edycja, odbyła się na placu Łuczковского. Imprezie towarzyszył festyn z okazji

15-lecia istnienia chełmskiego tygodnika Super Tydzień Chełmski oraz dni otwarte Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Chełmie. Niemal setka osób sprawdzała swoje umiejętności kierowania pojazdami i wiedzę dotyczącą przepisów ruchu drogowego na próbnych egzaminach.

Galeria 72 prezentowała ekspozycję prac Włodzimierza Pawlaka – malarza, performera, poety i teoretyka sztuki.

Chełmscy policjanci, sierż. sztab. Radosław Jakimcio i sierż. Piotr Kosiński zajęli trzecie miejsce w Polsce w XXIII finale Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku” rozegranym w Słupsku.

Jubileusz 50-lecia istnienia obchodził chór Hejnał. Na uroczystym koncercie wystąpił Hejnał pod dyktando Danuty Bałki-Kozłowskiej oraz zaproszeni goście, między innymi Bożena Zawisła-Dolny, solistka Opery Krakowskiej.

Jak co roku chełmianie spotkali się na odpuszczeniu w chełmskiej bazylice. Sumie pontyfikalnej przewodniczył ks. abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski, przewodniczący Komisji Episkopatu Rzymskokatolickiego Ukrainy. W mszy wzięli udział także ks. abp Stanisław Budzik, ks. bp Mieczysław Cisło i ks. bp Józef Wróbel oraz księża z parafii Mariackiej.

Towarzystwo Ukraińskie świętowało 150. rocznicę urodzin Mychajła Hruszewskiego, ukraińskiego historyka i polityka. Obchody rozpoczęła Boska Liturgia w chełmskiej cerkwi, następnie uczestnicy wysłuchali koncertu, wykładu prof. Franka Sysyna inaugurującego międzynarodową konferencję „Mychajło Hruszewski i jego mała ojczyzna – Chełmszczyzna w XIX i XX wieku” oraz obejrzeni wystawę w sali widowiskowej Chełmskiej Biblioteki Publicznej.

I LO w Chełmie otrzymało tytuł Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka jako jedna z pięciu placówek w Polsce. Liceum zakończyło realizację dwuletniego programu edukacyjnego Amnesty International „Stop Bullying! A human rights based approach to tackling discrimination in schools”, którego celem jest promowanie praw człowieka jako integralnej części życia szkoły i jej otoczenia.

Setne urodziny obchodził w siedzibie Związku Nauczycielstwa Polskiego pan Władysław Prystupa, chełmski nauczyciel, społecznik, muzyk i kombatan.

Z okazji 90. urodzin Franciszka Golika Krajowa Rada Spółdzielcza nagrodziła chełmskiego społecznika Złotym Laurem Spółdzielczości. Nagrodę wręczył podczas uroczystego posiedzenia Rady Nadzorczej ChSM dr Jerzy Jankowski.

Ks. ppłk Grzegorz Kamiński zakończył posługę proboszcza w parafii wojskowo-cywilnej św. Kazimierza. Decyzją przełożonych przeniesiono go do parafii w Kielcach. W chełmskiej parafii zastąpił go ks. dr ppłk Witold Mach.

Chełmska Biblioteka Publiczna przygotowała dla swoich gości wystawę fotografii Zbigniewa Polita – członka Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej, nauczyciela, satyryka i wynalazcy. Czytelnicy ChBP mieli także możliwość spotkać się z dziennikarką Magdą Jethon, wieloletnim dyrektorem Programu Trzeciego Polskiego Radia. Ponadto gościem biblioteki we wrześniu był Paweł Smoleński, reporter, publicysta, dziennikarz.

Dla chełmian zagrali i śpiewali m.in.: Justyna Steczkowska, Marika – Marta Kosakowska, zespół Closterkeller, w ChDK-u wystawiono musical „Bodo” w reżyserii Dariusza Taraszkiewicza z udziałem artystów scen polskich.

PAŹDZIERNIK

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto mieszkańca Chełma wynosi 3371 zł, co stanowi 81,2% średniej krajowej. Dane pochodzą z ogólnopolskiego rankingu wynagrodzeń w powiatach, opublikowanego przez portal forsal.pl na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego.

Henryk Skrzypkowski, pastor Kościoła Chrześcijan Baptystów w Chełmie, jest inicjatorem projektu „Być człowiekiem. Historia przyszłości”. Młodzi Polacy i Ukraińcy spotykali się przez tydzień w Polsce i przez tydzień na Ukrainie, by porozmawiać o najtrudniejszych momentach z naszej wspólnej historii.

III Przegląd Kina Ukraińskiego odbył się w sali widowiskowej Chełmskiej Biblioteki Publicznej. Przez dwa dni chełmianie uczestniczyli w seansach, prelekcjach i zajęciach warsztatowych. Gościem specjalnym był Aleksander Zaporoszenko, kijowski operator i dokumentalista.

Chełmianki wzięły udział w tzw. czarnym proteście. Akcja manifestacyjna przeciwko zaostrzeniu przepisów ustawy antyaborcyjnej odbyła się w kilku miastach w całej Polsce. W chełmskim marszu wzięło udział ok. 270 osób. Druga manifestacja kobiet zgromadziła na placu Łuczковского zdecydowanie mniej pań. Wzięło w niej udział ok. 60 osób.

Henryk Kartaszyński, przedsiębiorca z Okszowa, otrzymał statuetkę VIP Biznesu za działalność w branży technologii i innowacji medycznych.

Festyn „Tacy Sami” zorganizowała Chełmska Straż Ochrony Zwierząt i Stowarzyszenie Werwa w ramach obchodów Światowego Dnia Zwierząt.

Wicepremier i minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki podczas swojej wizyty w Chełmie zapowiadał plan rozwoju dla Polski Wschodniej oraz inwestycje w infrastrukturę drogową. Po spotkaniu z władzami miasta i lokalnymi przedsiębiorcami zwiedził laboratoria PWSZ w Deputyszach Królewskich.

Obchody święta I Warszawskiej Dywizji Pancerniej w tym roku usytuowano przy chełmskim Gmachu. Wojskowi odebrali odznaczenia i wyróżnienia, chełmianie obejrzeni pokaz sprzętu i umiejętności wojskowych.

Oddział ginekologiczny chełmskiego szpitala przeniósł się do nowej siedziby. Całkowity remont i adaptacja pomieszczeń zaowocowała poprawą warunków. Oddział jest rozlokowany na powierzchni 800 m², a nie jak dotychczas na 300 m². Konsultant wojewódzki, który odwiedził placówkę, ocenił warunki na odpowiadające europejskim standardom.

Zespół Szkół Technicznych im. gen. Zygmunta Szyszko-Bohusza obchodził 90-lecie istnienia. Uroczyste otwarcie Roku Jubileuszowego odbyło się 12 października. Posadzono Jubileuszowy Dąb, zakopano „kapsułę czasu”, odbyły się spotkania z emerytowanymi pracownikami oraz absolwentami szkoły.

Zespół Kholm, grający muzykę z gatunku melodic death metal, opublikował na You Tube nowy utwór *Prometeusz*. Kompozycja zapowiada debiutancką płytę chełmskiej formacji.

PWSZ zainaugurowała nowy rok akademicki 2016/2017. Na dziesięciu kierunkach uczyło się 700 studentów. To rekord funkcjonującej od 15 lat uczelni.

W Chełmskim Domu Kultury odbyło się spotkanie z Szymonem Hołownią, polskim dziennikarzem i publicystą, laureatem nagrody Grand Press.

Reprezentacja Dragona Chełm zdobyła pięć medali na Ogólnopolskich Mistrzostwach Ligi Obrony Kraju rozegranych w Tarnowie. Chełmscy strzelcy, Maciej Nowosad i Seweryn Jezierski, najlepsi byli w konkurencjach karabinowych.

Ryszard Śliwiński zdobył złoty medal na Mistrzostwach Świata Federacji WUAP w martwym ciągu. Zawody odbyły się w niemieckim Herzbergu.

Piotr Zieliński zdobył złoty medal i tytuł Mistrza Polski w fitness plażowym weteranów na Mistrzostwach Polski Juniorów i Weteranów w Kulturyście i Fitness, które odbyły się w Warszawie.

Członkowie Stowarzyszenia Osób z Cukrzycą „Diabetyk Chełmski” uczestniczyli w XX Ogólnopolskim Sympozjum Diabetologicznym Diabetica Expo 2016 oraz w Ogólnopolskim Forum Profilaktyki i Leczenia Otyłości w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Krzyż św. Jana Pawła II pelegrymował do wszystkich miejscowości w Polsce, w których znajdują się koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta. W ten sposób Towarzystwo świętuje 35-lecie działalności. W październiku mieszkańcy miasta i podopieczni Towarzystwa mogli modlić się przy Krzyżu w kościele pw. św. Ducha w Chełmie.

Pięciosobowa delegacja miasta Chełm gościła w Brześciu (Białoruś) w celu nawiązania współpracy między miastami.

W wieku 85 lat zmarł Jerzy Tuszewski, urodzony w Chełmie polski dziennikarz, reżyser radiowy i teatralny, reżyser i scenarzysta filmów dokumentalnych.

W Chełmskim Domu Kultury odbyła się Gala Zapaśnicza z okazji 50-lecia Miejskiego Klubu Sportowego Cement-Gryf Chełm. W ciągu pięćdziesięciu lat sportowcy Gryfa zdobyli ponad 30 medali w igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach świata i Europy. Podczas imprezy zaprezentowano m.in. publikację *50 lat chełmskich zapaśców 1966–2016* autorstwa Ryszarda Suduła.

W mieście wystąpili m.in.: Maciej Maleńczuk, Irena Santor, Jacek Bieliński, Marcin „Kali” Gutkowski, Daria Zawiałow, Dominika Wyrwas, Grażyna Łobaszewska, Sarsa Markiewicz, zespół Nocny Kochanek.

LISTOPAD

Według danych statystycznych od stycznia do października 2015 r. w Chełmie i powiecie chełmskim policja odnotowała 34 samobójstwa i próby samobójcze. W tym samym okresie 2016 r. zarejestrowano 26 takich czynów. Na życie targnęło się 21 mężczyzn i 5 kobiet, z czego uratowano 5 osób.

Podczas tegorocznej zbiórki na chełmskich cmentarzach udało się zebrać ponad 8200 zł. W kwiecie wzięło udział ok. 80 wolontariuszy, w tym prezydent Chełma, pani Agata Fisz.

Miasto odwiedził Krzysztof Łanda, wiceminister zdrowia. Na spotkaniach z dyrekcją szpitala i mieszkańcami miasta omawiano kwestie wysokości kontraktu naszej placówki, kolejek do lekarzy – specjalistów i założenia programu rządowego 75+.

Ponad 250 osób wzięło udział w Chełmskim Biegu Niepodległości. Trasa wiodła dookoła centrum miasta na dystansie 10 km. Najszybciej pokonał ją Łukasz Nestorowicz ze Stańkowa, który osiągnął czas 34,18 min.

Ogólnopolski Przegląd Profesjonalnych Teatrów Amatorskich w Chełmie zaprezentował 4 spektakle przygotowane przez zespoły artystów z Chełma, Rudy-Huty, Rzeszowa i Lublina. Występom towarzyszyły warsztaty z improwizacji teatralnej.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało chełmskiej PWSZ oficjalną akredytację potwierdzającą pozytywną decyzję w sprawie uruchomienia kierunku magisterskiego. Uczelnia będzie kształcić na studiach drugiego stopnia na kierunku pedagogika.

Chełmska Biblioteka Publiczna zaprosiła na spotkanie z Wiesławem Weissem, polskim dziennikarzem i pisarzem muzycznym.

Muzeum Ziemi Chełmskiej przygotowało wystawę malarstwa Ryszarda Lisa z kolekcji Muzeum Lubelskiego, Państwowego Muzeum na Majdanku oraz ze zbiorów prywatnych. Kolejną wystawą prezentowaną w salach muzealnych była ekspozycja „Historia Biblii”. Ekspozyty pochodzą od prywatnych kolekcjonerów, którzy dostarczają swoje faksymile i reprinty dla celów edukacyjnych. „Historia Biblii” odwiedza muzea, szkoły, domy kultury w całym kraju.

Chełm pozyskał największe w historii miasta dofinansowanie – 170 mln zł przeznaczonych na modernizację największej arterii komunikacyjnej: drogi nr 12. Pieniądze pochodzą z programu UE Infrastruktura i Środowisko „Zwiększenie dostępności transportowej ośrodków miejskich leżących w sieci drogowej TEN-T i odciążenie miast od nadmiernego ruchu drogowego”. Są szanse, że prace drogowe rozpoczną się w 2018 r.

Lokalna prasa odnotowała kłopoty chełmskiego oddziału Szkoły Wyższej im. Bogdana Jańskiego. Studenci skarżyli się na brak możliwości skontaktowania się z dziekanatem szkoły. Nie wyklucza się, że ma to związek z kłopotami finansowymi uczelni.

Wśród laureatów VII Gali „Luksusowa Marka Roku 2016” znalazła się firma BH Meble z Srebrzyszcza, prowadzona przez Janusza Bartoszuca.

Na oficjalnym otwarciu Chełmskiego Parku Wodnego stawiło się 160 chełmian. Aquapark składa się z kilku stref tematycznych: strefy sportowej; rekreacyjnej; kompleksu dla dzieci i ich opiekunów oraz strefy saun.

Zmarł Jerzy Olchowski, były radny Rady Miasta Chełm, prezes klubu piłkarskiego Granica Chełm, założyciel Radia Bon-Ton, przedsiębiorca, właściciel hurtowni.

Senator prof. Józef Zając wybrany do Senatu z listy PSL wstąpił do klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

W Państwowej Szkole Muzycznej gościli: prof. dr hab. Elwira Śliwkiewicz-Cieślak oraz dr Jakub Niedoborek. Artyści poprowadzili warsztaty akordeonowe i gitarowe w formie otwartych lekcji oraz zagrali koncert muzyki latino.

W wypadku samochodowym zginął Grzegorz Gwardiak, malarz, rysownik, karykaturzysta. Z urodzenia krasnostawianin, w swojej twórczości wykorzystywał motywy lokalnej historii – między innymi był autorem komiksu *Opowieści Białego Niedźwiedzia*.

Sołtysi z 40 sołectw gminy Chełm spotkali się na konferencji dotyczącej planów inwestycyjnych gminy oraz wzięli udział w debacie na temat bezpieczeństwa z udziałem pracowników Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Chełmska korporacja taksówkowa Taxi-Fino obchodziła 25-lecie istnienia. Obecnie zrzesza ona 72 kierowców.

Rozegrano Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydent Miasta Chełm z okazji 30-lecia Klubu Tańca Towarzyskiego Takt. Imprezę połączono z IV Chełmskimi Spotkaniami Tanecznymi Chadek-Takt 2016.

Towarzystwo Muzyczne w Chełmie zostało uhonorowane nagrodą okolicznościową Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z okazji 40-lecia działalności.

Wystąpili dla chełmian: Ania Dąbrowska, Zespół Pieśni i Tańca Mazowsze, Krzysztof Napiórkowski, Marek Dyjak, Dominika Barabas, zespół Acid Drinkers, kabaret Neo-Nówka, Wojciech Cejrowski, zespół Stare Dobre Małżeństwo, zespół Bisquit, Szymon Wydra.

GRUDZIEŃ

Tytułem Chełmianina Roku uhonorowano Wojciecha Hetmana. W tym roku dekoracja odbyła się podczas sesji Rady Miasta.

W ramach świętowania Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka w IV LO i I LO w Chełmie odbył się Maraton Pisania Listów. W akcji, zainicjowanej przez Amnesty International, chełmianie uczestniczyli już po raz dziesiąty. Podobnie jak w roku ubiegłym mieszkańcy naszego miasta napisali ponad 600 listów.

W ramach obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża odznakami Zasłużony Honorowy Dawca Krwi uhonorowano 140 osób. W Chełmie osoby, które oddały ponad 12 litrów krwi, mogą bezpłatnie korzystać z autobusów CLA.

Na rynku wydawniczym pojawił się album *Zenon Michał Jan Waśniewski: malarz, poeta, pedagog, żołnierz*, przygotowany przez Muzeum Ziemi Chełmskiej jako katalog wystawy o twórczości i malarstwie Zenona Waśniewskiego. Tekst katalogu przygotowała Krystyna Mart.

W kolejnej odsłonie swojego autorskiego kalendarza fotograf Grzegorz Chwesiuk przedstawił „Twórczy Chełm” – sylwetki twórców kultury. Imprezie „Wieczór z chełmską fotografią” w ChDK-u towarzyszyła wystawa prac chełmskich fotografików.

Podczas XVIII Międzynarodowego Memoriału Bokserskiego im. Jerzego Suchodoła w Zamościu reprezentant Chełma Daniel Zawrzał zdobył medal i puchar dla najlepszego zawodnika turnieju.

Uczennice I LO Karolina Śniatkowska i Maria Lik znalazły się wśród laureatów XI edycji ogólnopolskiego konkursu „Historia i życie” pod patronatem Instytutu Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku. Ich praca dotyczyła historii rodziny Grelów – chełmskich piekarzy.

W ChBP miało miejsce spotkanie z Justyną Bednarek, autorką książek dla dzieci, oraz wystawa prac Ireneusza Boguszewskiego „Mystery animals”.

Chełmski Okręgowy Związek Piłki Nożnej świętował 40-lecie działalności. W uroczystej gali w Chełmskim Domu Kultury wzięli udział działacze, trenerzy, zawodnicy i osoby wspierające piłkę nożną.

VI Gala Piłkarska Chełmskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbyła się w Krasnymstawie. Przyznano tytuły najlepszego piłkarza czwartej ligi – został nim Michał Kobiałka z Chełmianki Chełm, a pierwsze miejsce wśród trenerów czwartoligowych drużyn powędrowało do Artura Bożyka (Chełmianka).

Chełm odwiedziła Anna Anders, sekretarz stanu w kancelarii Prezesa Rady Ministrów, córka generała Władysława Andersa. W programie wizyty było m.in. spotkanie z młodzieżą Zespołu Szkół Ekonomicznych i III Liceum Ogólnokształcącego.

Ukazał się drugi tom publikacji pod redakcją Longina Jana Okonia i Zbigniewa Waldemara Okonia *Chełm literacki XX i XXI wieku*. Wydawcami są Stowarzyszenie Rocznik Chełmski, Stowarzyszenie Sympatyków Kultury i Sztuki w Chełmie oraz Chełmski klub Literatów „Osnowa”. Promocja książki odbyła się w ChBP.

Nowym komendantem miejskim policji w Chełmie został insp. Mariusz Siegida, zastępując na stanowisku mł. insp. Konrada Piziorskiego.

Wśród zwycięzców Ogólnopolskiego Konkursu „Obrazki z Sienkiewicza” zorganizowanego przez Parlamentarny Zespół ds. Dzieci oraz Senacką Komisję Kultury i Środków Przekazu, znaleźli się uczniowie I LO: Marek Auguściuk i Maciej Nowosad.

Już po raz czwarty chełmianie wzięli udział w wydarzeniu „Chełmianie czytają Pismo Święte”. W kościele chrześcijan baptystów ok. 400 osób czytało Biblię od godz. 6.00 do 24.00. Akcję adresowano do wszystkich chrześcijan, bez względu na przynależność wyznaniową czy światopogląd.

Z okazji 35. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego Prezydent Miasta i Chełmska Biblioteka Publiczna zaprosiły chętnych na wykład dr. hab. Eugeniusza Wilkowskiego oraz towarzyszącą mu wystawę „13 grudnia 1981 – stan wojenny w dokumentach”.

Na rynku wydawniczym pojawiła się publikacja: *Rola komitetów obywatelskich w wyborach samorządowych w 1990 roku na terenie województwa chełmskiego* autorstwa Eugeniusza Wilkowskiego, wydaną przez wydawnictwo Arte.

Sześć chełmskich szkół otrzymało certyfikaty Lubelskiej Szkoły z Życiem: Zespół Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich, Zespół Szkół Zawodowych nr 5, Medyczne Studium Zawodowe, IV LO z Oddziałami Integracyjnymi, Zespół Szkół Ekonomicznych i III LO oraz II LO w Chełmie. Certyfikaty przyznano za ilość zarejestrowanych potencjalnych dawców szpiku kostnego i komórek macierzystych oraz ciekawą i intensywną działalność w ramach akcji „Komórkomania”.

Chełmski Festiwal Piłki Siatkowej zorganizowany przez Uczniowski Klub Sportowy przy wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki zgromadził ponad 200 uczestników z całej Polski. Imprezę rozegrano na parkietach hal sportowych Szkoły Podstawowej nr 5 i Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 6.

Janusz Golik z Klubu Masters Chełm wystartował w Mistrzostwach Warszawy Masters w pływaniu, które odbyły się w ramach Pucharu Polski. 75-letni chełmianin zwyciężył w czterech konkurencjach.

Wydawnictwo TAWA w 2016 r. publikowało książki autorów związanych z regionem:

H. Graboś, *Wiersze jak ziarna*; P. Grabowska, *Szłam przez świat*; A. Sann, *Czwarta ekloga. Reguła pokoju*; R. Czyżyk, *Kocham! przez kraty. Listy więzienne i obozowe Zenona Waśniewskiego*; B. Fajge, *Nasza przeszłość podstawą przyszłości. 85-lecie powstania Szkoły w Dubecznie*; A. Francki, *Powstanie styczniowe 1863–1864 na terenie dzisiejszej gminy Ruda-Huta; Obowiązkiem naszym jest pamiętać...*, praca zbiorowa; I. Chudoba, *Biedronkowo*; A. Gierun, *Cudowny pyłek czyli jak dbać o zęby*; A. Gierun, *Leśna Olimpiada*; D. Grzesiak, *Wyspa Garbów i inne bajki*; G. Olszewska-Tymiakin, *Zobowiązana*.

W grudniu Chełm odwiedzili między innymi: Artur Andrus, kabaret Smile, zespół Pustki, zespół Kabanos, Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, Budapest Strauss Orchestra & Ballet. Podczas koncertu charytatywnego w ChDK-u zaśpiewała Beata Kozidrak i bracia Cugowscy.

JOLANTA SKWARCZEWSKA

BIBLIOGRAFIA ZAWARTOŚCI „ROCZNIKA CHEŁMSKIEGO” T. 16–20

ARTYKUŁY I MATERIAŁY

1. 1939. *Stosunki polsko-żydowskie w Chełmie w przededniu II wojny światowej*, Puławski Adam, t. 20, s. 99–128.
2. *80 lat chełmskiej etnografii. Historia działu Etnografii Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie*, Sawicka Ilona, t. 19, s. 209–230.
3. *Aleksander Ossendowski i jego relacja o zagładzie chorych w Szpitalu Psychiatrycznym w Chełmie (12 I 1940)*, Łosowska Anna, t. 19, s. 181–190.
4. *Antysemickie jednodniówki na chełmskim rynku wydawniczym (1929–1939)*, Puławski Adam, t. 19, s. 117–166.
5. *Archeologia o pradziejach i historii południowej części powiatu chełmskiego*, Bronicki Andrzej, t. 16, s. 7–58.
6. *Badania archeologiczne rezydencji królewskiej Daniela Romanowicza na Wysokiej Górcie w Chełmie*, Dzieńkowski Tomasz, t. 20, s. 13–32.
7. *Bractwo św. Onufrego w Siedliszczu*, Braniewski Sławomir, t. 16, s. 317–326.
8. *Cerkwie w Opalinie – miasteczku ziemi chełmskiej i sąsiedniej wsi Huszcza*, Sygowski Paweł, t. 19, s. 101–116.
9. *„Czerwona Partyzantka” (1941–1943) – organizacja konspiracyjna na Ziemi Chełmskiej*, Kiernikowski Paweł, t. 16, s. 235–242.
10. *Czterdziesta rocznica wodowania i podniesienia bandery na statku m/s „Chełm”*, Gardziński Zygmunt, Oskierko Marcin, t. 20, s. 205–224.
11. *Dewocjonalia z przykościelnego cmentarza w Wojsławicach*, Jędruszczak Natalia, t. 18, s. 323–348.
12. *Dobra Bezek i ich właściciele w latach 1762–1870*, Lipiński Stanisław, t. 20, s. 419–434.
13. *Dobra Liszno i ich właściciele w latach 1780–1870. Przyczynek badawczy*, Lipiński Stanisław, t. 18, s. 391–408.
14. *Dobra Stajne oraz ich właściciele na przestrzeni XIX wieku*, Lipiński Stanisław, t. 16, s. 327–334.
15. *Drezdeński Korpus Pancerny (formowanie i szlak bojowy)*, Szymczak Zbysław, t. 18, s. 127–138.

16. *Działalność niepodległościowa Piotra Jankowskiego ps. „Orzeł”, „Feluś”, „Jeleń”*, Panasiuk Dominik, t. 18, s. 113–126.
17. *Działalność wojskowa i polityczna Jana Karola Romanowskiego – rotmistrza i podkomorzego ziemi chełmskiej*, Staręgowski Bartosz, t. 20, s. 45–58.
18. *Dzieje parafii unickiej pw. św. Mikołaja w Mogielnicy*, Braniewski Sławomir, t. 20, s. 59–74.
19. *Fundusz edukacyjny Marii Dobkowej*, Lipiński Stanisław, t. 16, s. 353–356.
20. *Geneza i początkowe lata działalności Teatru Ziemi Chełmskiej*, Lipińska Emilia, t. 17, s. 153–166.
21. *Grupa kierownicza i funkcjonariusze PUBP w Chełmie (VIII 1944 – VII 1945)*, Piekaruś Daniel, t. 20, s. 193–204.
22. *Introdukcja Porfiriusza Ważyńskiego na chełmskie biskupstwo grekokatolickie*, Biernacka Grażyna, t. 16, s. 97–108.
23. *Inspekcja Pracy w Chełmie w latach 1919–1954 w dokumentach Chełmskiego Archiwum (przyczynek do dziejów)*, Ślusarska Katarzyna, t. 16, s. 335–340.
24. *Katolicka Wszechnica Ludowa w Chełmie (1993–1998) na tle dziejów uniwersytetów ludowych*, Wilkowski Eugeniusz, t. 17, s. 363–383.
25. *Kontrowersje w biografii znanych chełmian*, Puławski Adam, t. 16, s. 195–234.
26. *Kościół w Wojsławicach – historia budowy i prac remontowych*, Rudnik Stanisława, t. 19, s. 479–490.
27. *Księżę Adam Korybut Woroniecki w archiwaliach parafii Pawłów. Dylematy badawcze*, Lipiński Stanisław, t. 17, s. 313–328.
28. *Kształtowanie się granicy wschodniej Polski na przykładzie Chełmszczyzny w latach 1944–1948*, Wawryniuk Andrzej, t. 16, s. 243–291.
29. *Legalne organizacje społeczne w powiecie chełmskim do roku 1914*, Jaworski Wojciech, t. 17, s. 119–134.
30. *Maciejów – miasteczko ziemi chełmskiej i jego cerkiew w XVIII wieku*, Sygowski Paweł, t. 16, s. 79–96.
31. *Materiały do dziejów Chełma w zasobie Archiwum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*, Łosowska Anna, t. 20, s. 443–452.
32. *Miejsca pamięci narodowej w Chełmie z okresu pierwszej i drugiej wojny światowej – wybrane problemy*, Rybak Andrzej, t. 19, s. 507–514.
33. *Mikroregion włodawski w prehistorii i wczesnym średniowieczu*, Bronicki Andrzej, Gurba Jan, t. 19, s. 11–54.
34. *Misje oo. jezuitów w Chełmskiem w latach 1885–1904*, Wilkowski Eugeniusz, t. 18, s. 93–112.
35. *O rodzie Hańskich herbu Korczak w XVI wieku*, Kawałko Marian Janusz, t. 15, s. 33–44.
36. *Obiekty użyteczności publicznej Chełma z XIX i XX wieku posiadające wpływ na rozwój miasta*, Lubaszewski Zbigniew, t. 19, s. 491–506.

37. *Opieka społeczna w latach międzywojennych w Chełmie*, Socha Malwina, t. 20, s. 85–98.
38. *Osiedle Dyrekcja w Chełmie – historyzm i modernizm w urbanistyce i architekturze*, Rudnik Stanisława, t. 19, s. 167–180.
39. *Parafia unicka pw. Kosmy i Damiana w Czulczycach*, Braniewski Sławomir, t. 18, s. 67–92.
40. *Patriarcha Tichon Bielawin jako rektor seminarium w Chełmie i biskup lubelski*, Pelica Grzegorz Jacek, t. 18, s. 375–390.
41. *Patroni Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i podległych placówek SG*, Dubaj Stanisław, t. 19, s. 231–262.
42. *Piotr Palonka (1886–1942) – poseł, działacz lokalny, rolnik*, Borzęcki Artur, t. 17, s. 135–152.
43. *Podsumowanie badań archeologicznych prowadzonych przy kościele pw. św. Michała Archaniola w Wojsławicach*, Jędruszczak Natalia, t. 19, s. 55–78.
44. *Polsko-ukraiński projekt badań cerkwi Bogurodzicy wybudowanej w Chełmie przez Daniela Romanowicza w XIII w. Wstępne wyniki badań*, Gołub Stanisław, t. 17, s. 293–306.
45. *Polsko-ukraiński projekt badań cerkwi Bogurodzicy wybudowanej w Chełmie przez Daniela Romanowicza w XIII w. Wyniki badań 2014 r.*, Gołub Stanisław, t. 19, s. 419–436.
46. *Polsko-ukraiński projekt badań cerkwi katedralnej z XIII wieku. Wyniki badań z 2015 roku*, Gołub Stanisław, t. 20, s. 373–386.
47. *Pomnik Poległych Bohaterów 7 Pułku Piechoty Legionów w Chełmie*, Wira Paweł, t. 20, s. 129–143.
48. *Powiat krasnostawski w roku wyborczym 1952*, Capała Artur, t. 17, s. 261–293.
49. *Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych Inspektorat Powiatowy w Chełmie 1928–1952 (przyczynek do dziejów)*, Ślusarska Katarzyna, t. 17, s. 345–354.
50. *Pradziejowy i średniowieczny zespół osadniczy w Chełmie-Bielawinie. Postulaty konserwatorskie*, Ruskowska Urszula, t. 20, s. 363–372.
51. *Problematyka żydowska w „Kronice Nadbużańskiej”*, Puławski Adam, t. 17, s. 183–221.
52. *Problematyka żydowska w wydawnictwach Kazimierza Czernickiego*, Puławski Adam, t. 16, s. 157–294.
53. *Przeciwdziałanie nieregularnym zagrożeniom migracyjnym w warunkach przystąpienia Polski do strefy Schengen na przykładzie Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej*, Sudał Ryszard, t. 19, s. 263–288.
54. *Przedsiębiorcy z ulicy Lubelskiej w roku 1936*, Lubaszewski Zbigniew, t. 16, s. 341–352.
55. *Przyczynek do dziejów dóbr Krzywowola w latach 1812–1875 w świetle dokumentów hipotecznych*, Lipiński Stanisław, t. 19, s. 463–478.
56. *Przyczynek do dziejów Krasnego*, Lipiński Stanisław, t. 17, s. 321–328.

57. *Przyczynek do dziejów struktur chełmskiej Solidarności RI w latach 1980–1981 – w świetle odnalezionych źródeł*, Wilkowski Eugeniusz, t. 16, s. 397–415.
58. *Przykłady średniowiecznych dewocjonaliów z terenu podgrodzia i osady w Chełmie*, Dzieńkowski Tomasz, t. 17, s. 307–312.
59. *Publiczna Szkoła Powszechna w Kurmanowie. Korespondencja matki przełożonej Urszuli Ledóchowskiej z Dozorem Szkolnym gminy Białopole*, Ślusarska Katarzyna, t. 20, s. 435–442.
60. *Rezydencja książęca na „Wysokiej Górcie” w Chełmie w świetle wyników badań archeologicznych z lat 2010–2012*, Buko Andrzej, Dzieńkowski Tomasz, Gołub Stanisław, t. 16, s. 293–304.
61. *Recepcja unii horodelskiej w działalności Solidarności w dekadzie lat 80. XX stulecia*, Wilkowski Eugeniusz, t. 18, s. 423–442.
62. *Rosyjskie Muzeum Cerkiewno-Archeologiczne w Chełmie (1882–1915) – jego powstanie i zbiory sztuki religijnej (malarstwo, rzeźba)*, Sygowski Paweł, t. 17, s. 85–118.
63. *Ruch oporu w gminie Wojsławice (zarys organizacji, ludzie, działania)*, Świstowski Franciszek, t. 19, s. 191–209.
64. *Skarby gminy Siedliszcze widziane z perspektywy etnografa*, Kluczyk Paulina, t. 20, s. 75–84.
65. *Stan zamku krupskiego i dóbr do niego przyległych po wojnie polsko-szwedzkiej 1655–1660*, Kawalko Marian Janusz, t. 19, s. 79–101.
66. *Sytuacja ekonomiczna dóbr Kanie w latach 1807–1876*, Lipiński Stanisław, t. 19, s. 449–462.
67. *Sytuacja społeczno-polityczna i narodowościowa w powiecie chełmskim po wyznaczeniu w 1944 r. granicy państwowej wzdłuż linii Curzona na przykładzie gminy Turka*, Wawryniuk Andrzej, t. 17, s. 243–260.
68. *Ślady pobytu w Pawłowie rodu Kapuścińskich*, Lipiński Stanisław, t. 17, s. 329–332.
69. *Tajna oświata jako forma walki z okupantem na Chełmszczyźnie*, Farbiszewska Zofia, t. 16, s. 367–396.
70. *Trochę informacji o unickich ołtarzach, monstrancjach i innym wyposażeniu oraz o cerkwi pw. św. Nikity w Połapach koło Lubomla w XVIII w.*, Sygowski Paweł, t. 16, s. 305–316.
71. *Twórczość okupacyjna wybranych poetów Ziemi Chełmskiej*, Świstowska Teresa, t. 16, s. 109–130.
72. *Ukraiński Komitet Centralny a sprawa rewindykacji narodowej „kałakutów” na Lubelszczyźnie podczas II wojny światowej*, Bożyk Andrzej, t. 17, s. 167–182.
73. *Ulica Lubelska w Chełmie na tle historii i rozwoju przestrzennego miasta*, Rudnik Stanisława, t. 16, s. 59–78.
74. *Urząd Celny w Chełmie 1945–1952 (przyczynek do dziejów)*, Wasyjczuk Żaneta, t. 17, s. 355–362.

75. *Wielki pożar Chełma w 1788 r. w kontekście lokalnych stosunków społeczno-ekonomicznych*, Kawalko Marian Janusz, Chursan Anna, t. 18, s. 27–66.
76. *Wincenty Kazimierz Chrypiński (1912–1990) prawnik, politolog, oficer Narodowych Sił Zbrojnych*, Borzęcki Artur, t. 18, s. 409–422.
77. *Wobec „polsko-bolszewickiej władzy okupacyjnej...” Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie (1944–1947)*, Zajączkowski Mariusz, t. 20, s. 143–192.
78. *Wpływ bitew pod Dubienką i pod Maciejowicami na życie Tadeusza Kościuszki*, Kiernikowski Paweł, t. 17, s. 71–84.
79. *Wspomnienia z przedwojennego Chełma. Z notatek redaktora „Kroniki Nadbużańskiej” Wawrzyńca Berezeckiego*, Skwarczewska Jolanta, t. 17, s. 333–344.
80. *Z dziejów cerkwi prawosławnej pw. św. Jana Teologa w Chełmie – nowe źródła archeologiczne i antropologiczne*, Borowska-Strugińska Beata, Bronicki Andrzej, t. 18, s. 349–374.
81. *Z dziejów cerkwi prawosławnej pw. św. Jana Teologa w Chełmie – źródła archeozoologiczne*, Piątkowska-Małecka Joanna, t. 19, s. 437–448.
82. *Z dziejów diecezji unickiej. Parafia unicka w Łaszczowie do 1863 r.*, Frykowski Janusz Adam, t. 17, s. 53–70.
83. *Z dziejów diecezji unickiej w Chełmie. Parafia unicka pw. Wniebowzięcia NMP (Uspieńskiej) w Tomaszowie Lub. W świetle osiemnastowiecznych wizytacji kościelnych*, Frykowski Janusz Adam, t. 18, s. 11–26.
84. *Z dziejów Dryszczowa, gm. Żmudź. Archeologiczne badania wykopaliskowe na terenie dawnego folwarku*, Bronicki Andrzej, t. 17, s. 7–52.
85. *Z dziejów Narodowych Sił Zbrojnych w powiecie krasnostawskim (1942–1947)*, Borzęcki Artur, t. 16, s. 131–156.
86. *Zabytkowe kopalnie kredy – problemy ochrony i udostępniania turystycznego*, Gołub Stanisław, t. 19, s. 403–418.
87. *Zarys działalności Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Socjalistycznej w Chełmie w latach 1944–1948*, Piekarus Daniel, t. 18, s. 159–171.
88. *Zarys dziejów polskiej konspiracji na terenie Rudy-Huty i okolic w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Panasiuk Dominik, t. 17, s. 221–243.
89. *Zarys z dziejów dóbr Siedliszcze w latach 1758–1895*, Lipiński Stanisław, t. 20, s. 405–418.
90. *Zenon Waśniewski artysta i animator życia artystycznego w Chełmie w okresie międzywojennym*, Litwin Barbara, t. 16, s. 357–366.
91. *Zmiany infrastrukturalne granicy Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy a procesy migracji*, Suduł Ryszard, t. 18, s. 139–158.
92. *Zwierzęce szczątki kostne ze średniowiecznego Podgórze, powiat i gmina Chełm*, Piątkowska-Małecka Joanna, t. 20, s. 387–404.

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO

1. *Azot mineralny w glebach Polski jako element oceny oddziaływania rolnictwa na środowisko*, Lipiński Wojciech, Lipińska Halina, Kornas Rafał, Stamirowska-Krzaczek Ewa, t. 20, s. 301–322.
2. *Fitotoksyczność grzybów wyizolowanych z gleb Chełma i okolic*, Stryjecka Małgorzata, t. 19, s. 397–402.
3. *Flora i fauna Chełmskiego Parku Krajobrazowego*, Stryjecka Małgorzata, Medak Angelika, Greniuk Anna, t. 19, s. 385–396.
4. *Flora i fauna Sobiborskiego Parku Krajobrazowego*, Stryjecka Małgorzata, Greniuk Anna, Medak Angelika, t. 19, s. 361–368.
5. *Flora Poleskiego Parku Krajobrazowego*, Kapelusznia Magdalena, Wójcik Marlena, Gaj Martyna, t. 19, s. 377–384.
6. *Gospodarowanie populacją dzików (*Sus scrofa*) na terenach pogranicza*, Błaszczuk Jan, t. 20, s. 339–346.
7. *Las Borek i jego flora i fauna*, Gąsior Paulina, Surma Anna, t. 19, s. 369–376.
8. *Roślinność muraw kserotermicznych w Zachodniowołyńskiej Dolinie Bugu*, Stamirowska-Krzaczek Ewa, Lipińska Halina, Lipiński Wojciech, Kornas Rafał, Krzaczek Paweł, Gąsior Paulina, t. 20, s. 285–300.
9. *Utrzymywanie się gatunków traw w runi łąkowej w siedlisku pobagiennym*, Lipińska Halina, Kępkowicz Agnieszka, Wańkowicz Wiesław, Kornas Rafał, Stamirowska-Krzaczek Ewa, Lipiński Wojciech, t. 20, s. 323–338.
10. *Zawartość metali ciężkich w glebach z terenu Chełma*, Stryjecka Małgorzata, t. 20, s. 355–362.
11. *Żubry w populacjach transgranicznych: szansa czy problem?*, Perzanowski Kajetan, t. 20, s. 347–354.

Z ZAGRANICY

1. *Kolonia ukraińska w Kanadzie: jej udział w rozwoju kraju*, Makar Witalij, t. 19, s. 299–312.
2. *Współżycie społeczne Ukraińców z Polakami w społeczeństwie kanadyjskim*, Makar Witalij, t. 20, s. 267–276.
3. *European and Ukrainian experience in cultural heritage preservation.*, Balaniuk Juliana, t. 18, s. 183–188.
4. *Idle no more and first nations education act reactions: uprising of the rst nation's identity?*, Kozachuk Oleh, t. 19, s. 313–326.
5. *Transnationale Korporationen und Nationalstaaten: Interaktion und Konfrontation der „Spitzenspieler”*, Makar Jurij, Nowoskolcewa Ludmiła, t. 20, s. 237–244.

6. Від „інформування” до „інформаційної агресії”: у чому полягають завдання зовнішньої державної інформаційної політики?, Кужельний Микола, т. 20, s. 257–266.
7. Вплив Другої світової війни на трансформацію сектора безпеки США, Манчуленко Оксана, т. 20, s. 277–284.
8. Галицькі та буковинські письменники у взаєминах з католицьким русько-народним союзом та християнсько-суспільною партією (1896–1914 рр.). Нууванчук Микола, т. 18, s. 173–182.
9. Євроатлантична інтеграція України в сучасних умовах: її підтримка з боку Канади, Макар Віталій, т. 18, s. 209–215.
10. Зовнішньополітична діяльність національної держави в контексті парадигмальних змін у світових інтеграційних процесах, Лозовицький Олександр, т. 19, s. 289–298.
11. Національний інтерес: поняття, зміст і чинники їх реалізації в зовнішній політиці держави, Лозовицький Олександр, т. 20, s. 225–236.
12. Політика Польщі щодо України у контексті забезпечення регіональної безпеки Європейським Союзом після 2004 року, Моцик Олександр, т. 18, s. 189–198.
13. Поширення демократії у політиці США щодо України від режиму обумовленості до примусу? Моцок Віталій, т. 19, s. 351–360.
14. Просування демократії у політиці США й ЄС щодо України: порівняння підходів і цілей., Моцок Віталій, т. 18, s. 199–208.
15. Ставлення буковинців до російської окупації краю в 1914–1917 роках, Доржанський Олександр, Макар Юрій, т. 19, s. 335–350.
16. Україна у світлі сучасних викликів глобалізації, Новоскшльцева Людмила, т. 19, s. 327–334.
17. Формування політичної самоідентифікації в умовах поширення соціальних медіа, Катеринчук Павло, т. 20, s. 245–256.

KRONIKA

1. Jerzy Grosman – 60. rocznica pracy twórczej, Kiernikowski Paweł, т. 20, s. 477–480.
2. Kalendarium wydarzeń 2011, Rybak Andrzej, т. 16, s. 457–472.
3. Kalendarium wydarzeń 2012, Rybak Andrzej, т. 17, s. 405–420.
4. Kalendarium wydarzeń 2013, Skwarczewska Jolanta, т. 18, s. 475–491.
5. Kalendarium wydarzeń 2014, Skwarczewska Jolanta, т. 19, s. 539–560.
6. Kalendarium wydarzeń 2015, Skwarczewska Jolanta, т. 20, s. 487–507.
7. Konferencja naukowa „Lubelski bursztyn – znaleziska, geologia, złoża, perspektywy”. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie 12–13 luty 2015, Bronicki Andrzej, т. 20, s. 481–486.

8. *Konferencja sprawozdawcza: Badania archeologiczne w Polsce środkowowschodniej, zachodniej Białorusi i Ukrainie w roku 2011. Lublin-Zamek 29–30 marca 2012 r.*, Bronicki Andrzej, t. 16, s. 441–456.
9. *Listy do redakcji*, Świstowski Franciszek, t. 17, s. 421–431.
10. *Nadanie imienia i sztandaru Gimnazjum w Rudzie-Hucie*, Franecki Antoni, t. 20, s. 469–476.
11. *Niecodzienna wizyta Kamińskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Rudzie-Hucie*, Franecki Antoni, t. 16, s. 435–440.
12. *Promocje „Dzienników z lat wojny i okupacji 1939–1945” Zbigniewa Waldowskiego*, Franecki Antoni, t. 19, s. 535–538.
13. *Sprawozdanie z pobytu w dniach 6–7 czerwca 2013 r. w Rudzie-Hucie Ricarda Victora Kamińskiego i z uroczystości poświęconych Henrykowi Michałowi Kamińskiemu*, Franecki Antoni, t. 17, s. 397–404.
14. *Uroczystości w Rudzie-Hucie związane z rodziną Kamińskich herbu Ślepowron*, Franecki Antoni, t. 18, s. 469–474.

RECENZJE

1. *X Zjazd Absolwentów Chełmskiej Szkoły Technicznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie*, Świstowski Franciszek, rec.: Franecki Antoni, t. 19, s. 526–528.
2. *Bank Spółdzielczy w Leśniowicach: 60 lat w służbie mieszkańcom*, Sulimierski Witold Zbigniew, rec.: Rybak Andrzej, t. 16, s. 429–431.
3. *Dzieje chełmskiej kapituły katedralnej obrządku łacińskiego*, Marczewski Jarosław Roman, rec. Kozyrski Robert, t. 18, s. 443–446.
4. *Granica polsko-sowiecka po 1944 roku (na odcinku z Ukrainą)*, Wawryniuk Andrzej Antoni, rec.: Kozyrski Robert, t. 19, s. 524–526.
5. *Hierarchia i kler Kościoła prawosławnego w granicach II Rzeczypospolitej i Polski powojennej w XIX–XXI wieku*, Sosna Grzegorz, Troc-Sosna Antonina, rec. Wysocki Roman, t. 18, s. 463–468.
6. *Katyń, Charków, Twer. Chełmskie ofiary zbrodni sowieckich*, oprac. Krzywicki Janusz Paweł, Lubaszewski Zbigniew Sławomir, rec. Kiernikowski Paweł, t. 18, s. 457–459.
7. *Kościuszkowski. Książę chłopów*, Storozynski Alex, rec. Kiernikowski Paweł, t. 18, s. 459–463.
8. *Król Rusi Daniel Romanowicz. O ruskiej rodzinie książęcej, społeczeństwie i kulturze w XIII w.* Dąbrowski Dariusz, rec.: Kozyrski Robert, t. 20, s. 462–464.
9. *Las Borek w Chełmie. Zapomniane miejsce zbrodni hitlerowskich. Wyniki badań archeologicznych i historycznych w miejscu kaźni*. Przedm. Krystyna Mart, wstęp i rozdz. I: Andrzej Rybak, rozdział II i III: Stanisław Gołub, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 17, s. 391–393.

10. *Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Kamieńskiego w Rudzie-Hucie*, Francki Antoni, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 17, s. 395–396.
11. *Marsze i boje pierwszej pancernej 1943–1946*, Szymczak Zbysław, rec. Kiernikowski Paweł, t. 18, s. 453–457.
12. *Mychajło Hruszewski i jego mała ojczyzna – Chełmszczyzna w XIX i XX wieku*, red. Kuprianowicz Grzegorz, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 17, s. 385–388.
13. *O Henryku Wiercieńskim*, Kaproń Andrzej, rec.: Koprucki Albin, t. 16, s. 419–421.
14. *Od prehistorii do współczesności. Odkrywanie lokalnej tożsamości mieszkańców Siedliszcza – monografia historyczna*, Figiel Grzegorz; Kozyrski Robert; Kuczyńska Aleksandra, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 16, s. 431–433.
15. *Pierwszy pancerny w marszu i boju 1944–1945*, Szymczak Zbysław, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 16, s. 433–435.
16. *Sieć dekanalna i parafialna (archi)diecezji lubelskiej w latach 1805–2005*, Kumor-Mielnik Joanna, rec.: Kozyrski Robert, t. 16, s. 421–423.
17. *Smutek precyzyjnej ambiwalencji. Recenzja pozycji „W obliczu Zagłady. Rząd RP na Uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, WZ-AK wobec deportacji Żydów do obozów zagłady (1941–1942)” Adama Puławskiego*, rec.: Nyzio Arkadiusz, t. 17, s. 388–390.
18. *Szlachta ziemi chełmskiej do połowy XVI wieku*, Czarnecki Włodzimierz, rec.: Kozyrski Robert, t. 16, s. 417–419.
19. *Świat zapomniany. Historia Żydów włodawskich 1918–1945*, Skwirowski Krzysztof, rec.: Szczepański Janusz, t. 19, s. 517–521.
20. *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*, Zajączkowski Mariusz, rec.: Sawa Mariusz, t. 20, s. 457–458.
21. *W służbie Chełmskiej Bogurodzicy. Sanktuarium na Górze Chełmskiej w latach 1919–2009*, Bownik Kazimierz, rec.: Kozyrski Robert, t. 20, s. 459–462.
22. *Wielokulturowe dziedzictwo gminy Siedliszcze w latach 1915–1944*, Figiel Grzegorz, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 19, s. 528–530.
23. *Wkład oo. Franciszkanów w dziedzictwo ziemi chełmskiej*, red. Wilkowski Eugeniusz, rec.: Kozyrski Robert, t. 19, s. 521–524.
24. *Z Podola na Lubelszczyznę. Józef Kossowski – burmistrz Rejowca i Żółkiewki*, Wawryniuk Andrzej Antoni, rec.: Kiernikowski Paweł, t. 19, s. 530–533; t. 20, s. 465–467.
25. *Zarys szkolnictwa w Pawłowie*, Kędzierawski Adam, rec.: Piątkowski Leszek, t. 17, s. 393–395.
26. *Землі на українському обрії: Лемківщина, Бойківщина, Надсяння, Холмищина, Підляшшя, т. 1: Від Володимирових походів до лінії Керзона*, Гаврилук Юрій, rec. Kozyrski Robert, t. 18, s. 446–453.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

1. *Pożegnanie profesora Albina Kopruckowniaka (1929–2015)*, Śladkowski Wiesław, t. 19, s. 515–516.
2. *Zdzisław Zalewa (1944–2015)*, Kiernikowski Paweł, t. 20, s. 453–456.

ŻYCIE NAUKOWE

1. *Jeńcy ze Stalagu 319 w Chełmie uczestniczący w budowie obozu na Majdanku, w świetle kart personalnych opublikowanych na stronach OBD-Memorial*, Lubaszewski Zbigniew, t. 18, s. 295–312.
2. *Kwestia sowieckich jeńców wojennych w polityce Polskiego Państwa Podziemnego*, Puławski Adam, t. 18, s. 231–294.
3. *Próba identyfikacji jeńców radzieckich ze Stalagu 319 na podstawie wyników badań archeologicznych obozu Sonderkommando 1005 w lesie Borek*, Gołub Stanisław, t. 18, s. 221–230.
4. *Sprawozdanie z obchodów 70 rocznicy likwidacji Stalagu 319 w Chełmie. Chełm 15 maja 2014*, Bajkiewicz-Kaliszczuk Elżbieta, t. 18, s. 217–220.
5. *Zastępca komendanta Stalagu 319 w Chełmie kapitan Kurt von Westernhagen – rys biograficzny*, Rybak Andrzej, t. 18, s. 313–322.

WYKAZ FOTOGRAFII ZAMIESZCZONYCH W „ROCZNIKU CHEŁMSKIM”:

TOM 16

- Organy w kościele pw. Rozesłania Świętych Apostołów, s. 58
Detal wystroju kościoła pw. Rozesłania Świętych Apostołów, s. 96
Cmentarz żydowski w Chełmie, s. 194
Cerkiew pw. św. Jana Teologa, s. 234
Ul. Lubelska, s. 292
Plac Łuczkowskiego, s. 316
Kaplica św. Mikołaja, s. 334
Organistówka na Górze Chełmskiej, s. 340
Stara zabudowa Chełma z widokiem na kościół pw. Rozesłania Świętych Apostołów, s. 366
Kościół pw. Rozesłania Świętych Apostołów, s. 416
Zespół Popijarski, s. 456

TOM 17

- Fotografie z początku dwudziestego wieku:
Mój koń, s. 52
Na ganku, s. 70

- Na ganku, s. 85
Podoficerska para, s. 134
Panowie oficerowie, s. 153
Na kwaterze, s. 260
Rynek we Włodawie, s. 321
Młyn, s. 328
Grupa członków Rady Państwa, Polaków posługujących z Królestwa, Litwy i Rusi, s. 362
Pogrzeb Lwa Tołstoja, pochód ze stacji Kozłowa Zasieka do Jasnej Polany, s. 384
- TOM 18
Kolumna żołnierzy armii austro-węgierskiej na ulicy Lubelskiej, 1916 r., karta pocztowa (zbiory ChBP), s. 66
Plac targowy przy ul. Lwowskiej, ok. 1916 r., karta pocztowa (zbiory M. Tokarski), s. 93
Żołnierze armii austro-węgierskiej na ul. Wojsławickiej, ok. 1916 r., karta pocztowa (zbiory M. Tokarski), s. 112
Fragment ulicy Pocztowej z widokiem na Górkę, lata 1915–1918, karta pocztowa (zbiory M. Tokarski), s. 172
Chełm, oficerowie austro-węgierscy, 1917, karta pocztowa (zbiory A.S. Opałczyńskich), s. 182
Widok na Górkę od strony południowej, na pierwszym planie ul. Wojsławicka, po 1915 r., karta pocztowa (zbiory ChBP), s. 216
Muzeum Chełmskie – wystawa z okazji 70-lecia likwidacji Stalagu 319 w Chełmie (fot. G. Zabłocki), s. 220
Uroczystości z okazji 70-lecia likwidacji Stalagu 319 w Chełmie – odsłonięcie nowej tablicy pamiątkowej na cmentarzu jenieckim Stalagu 319A przez Prezydent Miasta Chełma Agatę Fisz (fot. G. Zabłocki), s. 294
Złożenie kwiatów na cmentarzu jenieckim Stalagu 319B w lesie Borek (fot. G. Zabłocki), s. 322
Budynek szpitala wojskowego przy ulicy Lubelskiej, ok. 1917 r., karta pocztowa (zbiory F. Onyszko), s. 349
Żołnierze austro-węgierscy w Chełmie, lata 1915–1918, karta pocztowa (zbiory A.S. Opałczyńskich), s. 390
Dom przy ul. Kolejowej 1916 r., karta pocztowa (zbiory ChBP), s. 408
Ostatnia beczka piwa w Chełmie (szpital wojskowy), 18.03.1918, karta pocztowa (zbiory A.S. Opałczyńskich), s. 468
Żołnierze austro-węgierscy na rampie kolejowej, 1916 r., karta pocztowa (zbiory A.S. Opałczyńskich), s. 474

TOM 19

- Gmach nowego budynku Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. M.P. Orsetti w Chełmie, s. 54, s. 326
- Wypożyczalnia Książek, s. 166
- Wypożyczalnia Zbiorów Audiowizualnych, s. 190
- Czytelnia Książek i Czasopism, s. 288
- Hol nowej biblioteki, s. 298
- Transgraniczne Centrum Edukacji Ekonomiczno-Społecznej, s. 312
- Zabawy dla dzieci, s. 350, s. 368
- Wypożyczalnia i Czytelnia dla Dzieci, s. 396
- Prezydent Miasta Chełm Agata Fisz, s. 418
- Dyrektor Chełmskiej Biblioteki Publicznej im. M.P. Orsetti Robert Chełmicki i senator Józef Zając na otwarciu Chełmskiej Biblioteki Publicznej, s. 462
- Prezentacja etapów realizacji projektu Chełmskiej Biblioteki Publicznej, s. 514
- Ksiądz prałat Tadeusz Kądziołka, proboszcz parafii NNMP w Chełmie, s. 534

TOM 20

- Jerzy Grosman – Budynki poreformackie (tusz), s. 12
- Jerzy Grosman – Mur otaczający klasztor oo. Reformatów w Chełmie (tusz), s. 32
- Jerzy Grosman – Stare miasto w Chełmie (tusz), s. 128
- Jerzy Grosman – Stare miasto w Chełmie (tusz), s. 192
- Jerzy Grosman – Ulica Lubelska – Magistrat w Chełmie (tusz), s. 204
- Jerzy Grosman – Ulica Uściługska w Chełmie (tusz), s. 236
- Jerzy Grosman – Budynki przy ulicy Podwalnej w Chełmie (tusz), s. 256
- Jerzy Grosman – Brama Uściługska w Chełmie (tusz), s. 276
- Jerzy Grosman – Dzwonnica (tusz), s. 322
- Jerzy Grosman – Zaulek przy ulicy Lubelskiej w Chełmie (tusz), s. 338
- Jerzy Grosman – Brama do kościoła oo. Reformatów w Chełmie (tusz), s. 362
- Jerzy Grosman – Widok na „Górkę chełmską” (tusz), s. 372
- Jerzy Grosman – Zaulek na Starym Mieście w Chełmie (tusz), s. 404
- Jerzy Grosman – Kościół pw. Rozesłania św. Apostołów w Chełmie (tusz), s. 418
- Jerzy Grosman – Ulica Uściługska w Chełmie (tusz), s. 442
- Jerzy Grosman – Fasada Bazyliki NMP w Chełmie (tusz), s. 452
- Jerzy Grosman – Zaulek przy ulicy Reformackiej (tusz), s. 468
- Jerzy Grosman – Gmach b. dyrekcji PKP w Chełmie (tusz), s. 476
- Jerzy Grosman – Pastele, s. 509–516

AUTORZY POZYCJI RECENZOWANYCH

(PRZYJĘTO PISOWNIĘ NAZWISK ZGODNĄ ZE SPISEM TREŚCI „ROCZNIKA CHEŁMSKIEGO”)

- Bownik Kazimierz: t. 20, s. 459
Czarnecki Włodzimierz: t. 16, s. 417
Dąbrowski Dariusz: t. 20, s. 462
Figiel Grzegorz: t. 16, s. 431; t. 19, s. 528
Franecki Antoni: t. 17, s. 395
Gołub Stanisław: t. 17, s. 391
Kaproń Andrzej: t. 16, s. 419
Kędzierawski Adam: t. 17, s. 393
Kozyński Robert: t. 16, s. 431
Krzywicki Janusz Paweł: t. 18, s. 457
Kuczyńska Aleksandra: t. 16, s. 431
Kumor-Mielnik Joanna: t. 16, s. 421
Kuprianowicz Grzegorz (red.): t. 17, s. 385
Libera Jerzy (red.): t. 16, s. 423
Lubaszewski Zbigniew Sławomir: t. 18, s. 457
Marczewski Jarosław Roman: t. 18, s. 443
Mart Krystyna: t. 17, s. 391
Puławski Adam: t. 17, s. 388
Rybak Andrzej: t. 17, s. 391
Skwirowski Krzysztof: t. 19, s. 517
Sosna Grzegorz: t. 18, s. 463
Storozynski Alex: t. 18, s. 459
Sulimierski Witold Zbigniew: t. 16, s. 429
Szymczak Zbysław: t. 16, s. 433; t. 18, s. 453
Świstowski Franciszek: t. 19, s. 526
Troc-Sosna Antonina: t. 18, s. 463
Wawryniuk Andrzej Antoni: t. 19, s. 524; s. 530; t. 20, s. 465
Wilkowski Eugeniusz (red.): t. 19, s. 521
Zajączkowski Mariusz: t. 20, s. 457
Гаврилюк Юрій: t. 18, s. 446

INDEKS AUTORÓW

(PRZYJĘTO PISOWNIĘ NAZWISK ZGODNĄ ZE SPIESEM TREŚCI „ROCZNIKA CHEŁMSKIEGO”)

- Bajkiewicz-Kaliszczuk Elżbieta: t. 18, s. 217
Balaniuk Juliana: t. 18, s. 183
Biernacka Grażyna: t. 16, s. 97
Błaszczyk Jan: t. 20, s. 339
Borowska-Strugińska Beata: t. 18, s. 349
Borzęcki Artur: t. 16, s. 131; t. 17, s. 135; t. 18, s. 409
Bożyk Andrzej: t. 17, s. 167
Braniewski Sławomir: t. 16, s. 317; t. 18, s. 67; t. 20, s. 59
Bronicki Andrzej: t. 16, s. 7, s. 423, s. 441; t. 17, s. 7; t. 18, s. 349; t. 19, s. 11; t. 20, s. 481
Buko Andrzej: t. 16, s. 293
- Capała Artur: t. 17, s. 261
Chursan Anna: t. 18, s. 27
- Dziękowski Tomasz: t. 16, s. 293; t. 17, s. 307; t. 20, s. 13
Dubaj Stanisław: t. 19, s. 231
- Farbiszewska Zofia: t. 16, s. 367
Franecki Antoni: t. 16, s. 435; t. 17, s. 397; t. 18, s. 469; t. 19, s. 535; t. 20, s. 469
Frykowski Janusz Adam: t. 17, s. 53; t. 18, s. 11
- Gaj Martyna: t. 19, s. 377
Gardziński Zygmunt: t. 20, s. 205
Gąsior Paulina: t. 19, s. 369; t. 20, s. 285
Gołub Stanisław: t. 16, s. 293; t. 17, s. 293; t. 18, s. 221; t. 19, s. 403, s. 419; t. 20, s. 373
Greniuk Anna: t. 19, s. 385, s. 361
Gurba Jan: t. 19, s. 11
- Huyvanyuk Mykola: t. 18, s. 173
- Jaworski Wojciech: t. 17, s. 119
Jędruszczak Natalia: t. 18, s. 323; t. 19, s. 55
- Kapeluszna Magdalena: t. 19, s. 377
Kawałko Marian Janusz: t. 18, s. 27; t. 19, s. 79; t. 20, s. 33
Kępkowicz Agnieszka: t. 20, s. 323

Kiernikowski Paweł: t. 16, s. 235, s. 431, s. 433; t. 17, s. 71, s. 385, s. 391, s. 395; t. 18, s. 453, s. 457, s. 459; t. 20, s. 453, s. 465, s. 477

Kluczyk Paulina: t. 20, s. 75

Koprukowniak Albin: t. 16, s. 419

Kornas Rafał: t. 20, s. 285, s. 301, s. 323

Kozachuk Oleh: t. 19, s. 313

Kozyński Robert: t. 16, s. 417, s. 421; t. 18, s. 443, s. 446; t. 20, s. 459, s. 462

Krzaczek Paweł: t. 20, s. 285

Lipińska Emilia: t. 17, s. 153

Lipińska Halina: t. 20, s. 285, s. 301, s. 323

Lipiński Stanisław: t. 16, s. 327, s. 353; t. 17, s. 313, s. 321, s. 329; t. 18, s. 391; t. 19, s. 449, s. 463; t. 20, s. 405, s. 419

Lipiński Wojciech: t. 20, s. 285, s. 301, s. 323

Litwin Barbara: t. 16, s. 357

Lubaszewski Zbigniew: t. 16, s. 341; t. 18, s. 295; t. 19, s. 491

Łosowska Anna: t. 19, s. 181; t. 20, s. 443

Makar Jurij: t. 20, s. 237

Makar Witalij: t. 19, s. 299; t. 20, s. 267

Medak Angelika: t. 19, s. 385, s. 361

Nowoskolcewa Ludmiła: t. 20, s. 237

Nyzio Arkadiusz: t. 17, s. 388

Oskierko Marcin: t. 20, s. 205

Panasiuk Dominik: t. 17, s. 221; t. 18, s. 113

Pelica Grzegorz Jacek: t. 18, s. 375

Perzanowski Kajetan: t. 20, s. 347

Piątkowska-Małecka Joanna: t. 19, s. 437; t. 20, s. 387

Piątkowski Leszek: t. 17, s. 393

Piekaruś Daniel: t. 18, s. 159; t. 20, s. 193

Puławski Adam: t. 16, s. 157, s. 195; t. 17, s. 183; t. 18, s. 231; t. 19, s. 117; t. 20, s. 99

Rudnik Stanisława: t. 16, s. 59; t. 19, s. 167, s. 479

Ruszkowska Urszula: t. 20, s. 363

Rybak Andrzej Henryk: t. 16, s. 429, s. 457; t. 17, s. 405; t. 18, s. 313; t. 19, s. 507; t. 20, s. 9

- Sawicka Ilona: t. 19, s. 209
Skwarczewska Jolanta: t. 17, s. 333; t. 18, s. 475; t. 19, s. 539; t. 20, s. 487
Socha Malwina: t. 20, s. 85
Stamirowska-Krzaczek Ewa: t. 20, s. 285, s. 301, s. 323
Staregowski Bartosz: t. 20, s. 45
Stryjecka Małgorzata: t. 19, s. 361, s. 385, s. 397; t. 20, s. 355
Suduł Ryszard: t. 18, s. 139; t. 19, s. 263
Surma Anna: t. 19, s. 369
Sygowski Paweł: t. 16, s. 79, s. 305; t. 17, s. 85; t. 19, s. 101
Szymczak Zbysław: t. 18, s. 127
Śladkowski Wiesław: t. 19, s. 515
Ślusarska Katarzyna: t. 16, s. 335; t. 17, s. 345; t. 20, s. 435
Świstowska Teresa: t. 16, s. 109
Świstowski Franciszek: t. 17, s. 421; t. 19, s. 191
- Wańkiewicz Wiesław: t. 20, s. 323
Wasyjczuk Żaneta: t. 17, s. 355
Wawryniuk Andrzej: t. 16, s. 243; t. 17, s. 243
Wilkowski Eugeniusz: t. 16, s. 397; t. 17, s. 363; t. 18 s. 93, s. 423
Wira Paweł: t. 20, s. 129
Wójcik Marlena: t. 19, s. 377
Wysocki Roman: t. 18, s. 463
- Zajączkowski Mariusz: t. 20, s. 143
- Добржанський Олександр: t. 19, s. 335
Катеринчук Павло: t. 20, s. 245
Кужельний Микола: t. 20, s. 257
Лозовицький Олександр: t. 19, s. 289; t. 20, s. 225
Макар Юрій: t. 19, s. 335
Макар Віталій: t. 18, s. 209
Манчуленко Оксана: t. 20, s. 277
Моцик Олександр: t. 18, s. 189
Моцок Віталій: t. 18, s. 199; t. 19, s. 351
Новоскольцева Людмила: t. 19, s. 327; t. 20, s. 237

ANTONI FRANECKI

UROCZYŚTOŚCI ZWIĄZANE Z 50-LECIEM
SZKOŁY PODSTAWOWEJ W RUDZIE-HUCIE
ORAZ VII WOJEWÓDZKIM KONKURSEM HISTORYCZNYM
„ŻYCIE, DZIAŁALNOŚĆ I TWÓRCZOŚĆ
HENRYKA KAMIEŃSKIEGO”

W dniu 7 czerwca 2017 roku odbyła się w Rudzie-Hucie niecodzienna uroczystość, podczas której uczczono 50. rocznicę miejscowej Szkoły Podstawowej im. por. Zbigniewa Twardego ps. „Trzask” oraz pamięć Bronisława Asprasa – twórcy i pierwszego kierownika placówki. Miał miejsce także finał VII Wojewódzkiego Konkursu Historycznego „Życie, działalność i twórczość Henryka Kamieńskiego”. Po mszy św. w miejscowym kościele (koncelebrowanej przez ks. kan. Henryka Suchodolskiego – proboszcza parafii Świerże oraz ks. Piotra Hawryłaka – wikariusza parafii Ruda-Huta, który wygłosił znamienne kazanie okolicznościowe), główna część uroczystości odbyła się w budynku szkolnym wybudowanym jako szkoła – pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego w Rudzie-Hucie, przy ul. Stanisława Wojtowicza 9.

Przed rozpoczęciem zasadniczej części uroczystości, poświęcono i odsłonięto w holu szkoły tablicę pamiątkową ku czci Bronisława Asprasa – budowniczego i wieloletniego kierownika placówki. Poświęcenia tablicy dokonał ks. P. Hawryłak, a odsłonięcia – rodzina B. Asprasa (żona Jadwiga z synami), ks. P. Hawryłak, Dariusz Sułkowski – przedstawiciel lubelskiego Kuratorium Oświaty, Kazimierz Smal – wójt gminy Ruda-Huta, Adam Marszałuk – dyrektor Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie, Agnieszka Walczuk – przewodnicząca Rady Rodziców oraz Monika Chmiel i Ernest Bortnik (reprezentujący ogół uczniów).

Zasadnicza część uroczystości odbyła się w sali gimnastycznej. Rozpoczęto ją wprowadzeniem sztandarów szkolnych (Szkoły Podstawowej im. por. Zbigniewa Twardego ps. Trzask oraz Gimnazjum im. Henryka Michała Kamieńskiego) oraz odśpiewaniem hymnu państwowego – „Mazurka Dąbrowskiego”. Po ogólnym powitaniu zebranych i oficjalnym otwarciu uroczystości (dokonanym przez K. Smala i A. Marszałuka), uczniowie wręczyli wiązanki kwiatów przedstawicielom rodziny B. Asprasa oraz Ricardo Victorowi Kamieńskiemu (honorowemu obywatelowi gminy Ruda-Huta)

i jego najbliższym, po czym sztandary szkolne zostały wyprowadzone. Listy gratulacyjne nadesłane na adres dyrekcji Zespołu Szkół przez prof. Józefa Zająca – senatora RP, Genowefę Tokarską, Grzegorza Raniewicza i Jana Łopatę – posłów na Sejm, zostały odczytane przez Arkadiusza Kwiecińskiego – przedstawiciela Kuratorium Oświaty, Delegatura w Chełmie, Ryszarda Suszyńskiego – zastępcę dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych z siedzibą w Brzeźnie, przedstawiciela Nadleśnictwa w Chełmie, Kazimierza Smala – wójta gminy Ruda-Huta oraz Martę Kordas – dyrektorkę Gminnej Biblioteki Publicznej w Rudzie-Hucie. Następnym punktem uroczystości było przedstawienie rysu historycznego szkoły oraz sylwetek Bronisława Asprasa, Stanisława Wójtowicza oraz Henryka Michała Kamińskiego, którzy przyczynili się do rozwoju oświaty i szkolnictwa na terenie obecnej gminy Ruda-Huta. W dalszej części miały miejsce wystąpienia indywidualne, m.in. Andrzeja Asprasa – wnuka B. Asprasa, Zdzisława Mudy – emerytowanego nauczyciela szkoły w Rudzie-Hucie, który pracował pod kierownictwem B. Asprasa oraz Kazimierza Smala – absolwenta tejże szkoły.

Uroczystość urozmaicił program artystyczny (recytacje i piosenki) w wykonaniu uczniów, przygotowany pod kierunkiem Doroty Kowal i Agnieszki Polak. Scenariusz opracowała Anna Bartoszevska, aranżację muzyczną – Katarzyna Merla, a dekoracje – Anna Tomaszewska, Ewa Tworek, Wiesława Supron i Joanna Prokop. Całość koordynowała Dorota Sawicka – zastępca dyrektora szkoły.

Po występie uczniów nastąpił krótki recital gitarowy w wykonaniu Norberto Gaita – przyjaciela Ricardo Victora Kamińskiego. W wykonanym repertuarze znalazło się kilka pieśni oraz utworów muzyki argentyńskiej.

Tradycyjnie uroczystość, prowadzoną przez Natalię Dąbrowską i Jakuba Waniewskiego – uczniów z kl. IIIb gimnazjum, zakończyła wspólna fotografia uczestników (wykonana na tle okolicznościowej dekoracji) oraz wpisy do szkolnej Księgi Pamiątkowej.

Należy nadmienić, że w uroczystości wzięli udział następujący goście:

1. z rodziny B. Asprasa: Jadwiga, Jerzy, Andrzej, Grażyna, Olaf, Joanna, Patryk Asprasowie oraz Małgorzata i Tomasz Leszczyński;
2. z rodziny Kamińskich: Ricardo i Ignacio oraz wspomniany przyjaciel Ricardo – Norberto Gaita (pieśniarz i gitarzysta), którzy przyjechali z Argentyny oraz Nora Lia Ingaramo (siostrzenica R.V. Kamińskiego) wraz z mężem Oscarem Carlosem z Hiszpanii, a także towarzyszący im tłumacze: Danuta Mąkolska i Jacek Janiszewski;
3. goście z Ukrainy: Nina Symoniuk – wójt gminy Hirka Połonka, Wasyl Matsiałka – dyrektor szkoły podstawowej tej gminy, Wołodymir Potrapeluk – dyrektor szkoły muzycznej oraz Maryja Ławreniuk – nauczycielka;
4. z polskich uczelni: prof. dr hab. Halina Lipińska – prodziekan Wydziału Agrobiznesu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, prof. dr hab. Halina Smal z tegoż uniwersytetu, prof. dr hab. Eugeniusz Sobczak z Politechniki Warszawskiej, prof. dr hab. Wiesław Pawlak z Instytutu Filologii Polskiej KUL, dr Paweł

- Sobolewski z UMCS w Lublinie, dr Mieczysław Kuczyński z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, mgr Marek Woźnicki z UMCS w Lublinie;
5. z IPN w Lublinie: dr Leon Popek;
 6. ze Stowarzyszenia Rocznik Chełmski: dr Andrzej Rybak – prezes SRCh, dr Paweł Kiernikowski – sekretarz Zarządu SRCh;
 7. z Uniwersytetu Uppsala w Szwecji: dr Józef Złomańczuk;
 8. ze Straży Granicznej: mjr Sławomir Olszewski, komendant placówki SG w Woli Uhruskiej;
 9. z Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie: st. kpt. mgr inż. Artur Rutkowski – zastępca Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie;
 10. z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Chełmie – Tadeusz Łańcucki.

Ponadto przybyli: Piotr Śliwa (przewodniczący Rady Gminy Ruda-Huta), Marek Słupczyński (radny powiatowy i sekretarz UG Ruda-Huta), ks. kan. Henryk Suchodolski (proboszcz parafii Świerże), ks. Piotr Hawryluk (wikariusz z parafii Ruda-Huta), Zdzisław Muda z żoną Brygidą (świadek budowy „Tysiąclatki”, emerytowani nauczyciele), Mirosław Dederko z żoną Henryką (regionalista z gminy Sawin, nauczyciele emeryci), Antoni Francki z żoną Krystyną (regionalista z gminy Ruda-Huta, nauczyciele emeryci), dyrektorzy szkół w Dorohusku, Wierzbicy oraz w Woli Uhruskiej, emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły, radni i sołtysi z terenu gminy Ruda-Huta, obecne grono pedagogiczne i pracownicy kadry administracyjno-obsługowej szkoły oraz uczniowie i ich rodzice.

Integralną częścią uroczystości był VII Wojewódzki Konkurs Historyczny „Życie, działalność i twórczość Henryka Michała Kamińskiego”. Wzięły w nim udział cztery zespoły szkolne z następujących placówek oświatowych: Gimnazjum nr 6 w Chełmie, Zespół Szkół w Woli Uhruskiej, Zespół Szkół w Wierzbicy oraz Zespół Szkół w Rudzie-Hucie. Konkurs w formie pisemnego testu (zawierającego 30 pytań zamkniętych) przeprowadziło jury w składzie: dr Paweł Kiernikowski – przewodniczący oraz jako członkowie: dr Andrzej Rybak, mgr Sylwia Struska, mgr Mariola Kamińska oraz mgr Krzysztof Opas. Zwyciężyła drużyna gospodarzy – Zespół Szkół w Rudzie-Hucie, która na 30 możliwych punktów zdobyła ich 27. Drugie miejsce przypadło drużynie Zespołu Szkół w Woli Uhruskiej (25 pkt.), trzecie miejsce – drużynie Zespołu Szkół w Wierzbicy (23 pkt.). Czwarte miejsce przypadło drużynie z Gimnazjum nr 6 w Chełmie (20 pkt.). Nagrody oraz upominki rzeczowe, ufundowane przez Zespół Szkół w Rudzie-Hucie oraz Stowarzyszenie Rocznik Chełmski, wręczali zwycięzcom i uczestnikom Konkursu Ricardo Victor Kamiński – potomek Henryka Michała Kamińskiego i dr Andrzej Rybak – prezes SRCh. Towarzyszyli im Kazimierz Smal – wójt gminy Ruda-Huta i Adam Marszałuk – dyrektor Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie.

Po zakończeniu uroczystości w szkole, jej uczestnicy przejechali na obiad do Dworku nad Bugiem, w miejscowości Majdan Stuleński, w gminie Woła Uhruska. W drodze powrotnej grupa gości z Argentyny i Hiszpanii odwiedziła, już przy pełni księżyca, dąb

Bolko w Honiszowie. Należy przyznać, że zarówno wiek, jak i piękno tego wspaniałego drzewa, znalazły uznanie w ich oczach, podobnie jak piękno nieskażonej cywilizacją przyrody i granicznej rzeki Bug.

Należy dodać, że z okazji 50-lecia szkoły „Tysiąclatki” wydana została okolicznościowa gazetka. Znalazły się w niej takie materiały, jak: rys historyczny szkoły; wywiad z Longinem Janem Okoniem – *Bronisław Aspras we wspomnieniach pana Longina Jana Okonia; Aspras- czyli rozważania nad greckością...*; wspomnienia z otwarcia szkoły; wspomnienie o Stanisławie Wójtowiczu, pośle na Sejm PRL; przemówienie tegoż z okazji otwarcia szkoły; wspomnienie F.J. Korzeniowskiego tutejszego nauczyciela o B. Asprasie; tekst o nauczaniu i wychowaniu w ujęciu B. Asprasa; fotografie, a wśród nich zdjęcie *Kenkarte* B. Asprasa; akt erekcyjny budowy szkoły; akt nadania szkole imienia Bojowników o Wolność i Demokrację z dn. 16 maja 1967 roku. Ponadto 50-lecie placówki upamiętniono statuetką z zapisem: *Jubileusz 50-lecia (1967–2017) oddania budynku szkoły do użytku. Ruda-Huta 9 czerwca 2017 r.*

ANEKSY

Bronisław Aspras s. Michała i Antoniny z Bemów, urodził się 5 stycznia 1902 roku w Skomoroszu, pow. Trembowla. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości, a gimnazjum w Trembowli. Służbę wojskową odbywał w latach 1918–1920. Od listopada 1922 roku do 30 września 1923 roku pracował jako nauczyciel w kol. Chojno, gm. Siedliszcze, pow. chełmski. 1 października 1923 roku podjął pracę nauczyciela w miejscowości Matiaszówka, pow. Biała Podlaska. Na własną prośbę, już z żoną Zofią, 1 lutego 1925 roku przeniesiony został do Dubeczna, pow. włodawski. Tutaj do 31 sierpnia 1931 roku pełnił funkcję kierownika i nauczyciela. W trakcie swojej pracy doprowadził do podniesienia stopnia organizacji placówki z dwuklasowej do siedmioklasowej. Od dnia 1 września 1931 roku do 1948 roku pracował w Woli Uhruskiej, gm. Sobibór, gdzie poczynając od 1 marca 1945 roku pełnił obowiązki kierownika szkoły. Pracował też w pobliskim Uhrusku jako kierownik szkoły i nauczyciel. Od 1 września 1949 roku pełnił obowiązki kierownika Publicznej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego w Zalesiu, gm. Brzeziny, pow. lubelski. Od 1 września 1954 roku objął stanowisko kierownika szkoły w Rudzie-Hucie, gm. Świerże, pow. Chełm. Ponadto, od 1 września 1960 roku kierował też Szkołą Podstawową dla Pracujących w Rudzie-Hucie, a w okresie od 1 września 1966 roku do 31 sierpnia 1968 roku – Szkoły Przystosowania Rolniczego w Rudzie Hucie i od 1 września 1968 roku do 31 sierpnia 1969 roku – dyrektora Zasadniczej Szkoły Rolniczej i Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie. Od 1 września 1969 roku do 30 czerwca 1970 roku przebywał na urlopie dla poratowania zdrowia. W latach 1918–1920 odbył służbę wojskową. W połowie sierpnia 1939 roku zmobilizowany do 9 Pułku Artylerii Lekkiej w Białej Podlaskiej. Po rozbiciu oddziału, powrócił do Woli Uhruskiej – 20 września 1939 roku. Miał dwóch synów: Michała (1931–2010)

i Piotra (1944–2000). Zmarł w dniu 22 stycznia 1987 roku i pochowany został na cmentarzu parafialnym w Puławach. Żona Zofia zmarła 31 stycznia 1981 roku.

Bronisław Aspras, oprócz pracy zawodowej, zajmował się także pracą społeczną, m.in. w 1933 roku pełnił z wyboru funkcję prezesa wiejskiego koła Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) w Woli Uhruskiej; był współorganizatorem (wspólnie z władzami gminy Sobibór) uroczystości poświęcenia na cmentarzu w Uhrusku pomnika żołnierzy poległych w 1920 roku w walkach z bolszewikami. Pomnik ufundowało społeczeństwo gminy Sobibór; w czasie okupacji niemieckiej (po zajęciu budynku szkolnego w Woli Uhruskiej przez niemieckie władze okupacyjne) uzyskał inny lokal na prowadzenie jawnych lekcji dla polskich uczniów. Jednocześnie prowadził przez ten czas tajne nauczanie; w latach sześćdziesiątych XX wieku pełnił funkcję prezesa Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rudzie-Hucie; doprowadził do budowy budynku Szkoły – Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego w Rudzie-Hucie.

Odnaczenia i wyróżnienia B. Asprasa: Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1929), Medal Brązowy za Długoletnią Służbę (1938), Srebrna Odznaka LOPP (1938), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1973). Ponadto, z racji 25-lecia PRL otrzymał z Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie, Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie dyplom uznania.

* * *

Stanisław Wójtowicz, s. Franciszka i Melanii, urodził się 14 kwietnia 1908 roku na terenie obecnej gminy Ruda-Huta (do 1954 roku gminy Świerże), w ówczesnym majątku Zielone Grądy (obecnie Kol. Hniszów), zamieszkał w dniu 1 kwietnia 1937 roku. Zatrudniony był na stanowisku włodarza (rządcy). Pracował tutaj do 1 kwietnia 1945 roku. Wcześniej, przed 1937 rokiem, pracował na takim stanowisku w pobliskim folwarku Kazimirówka (obecnie część Łukówka), należącym m.in. do rodziny Englertów, rodziców znanych aktorów.

W wystawionym przez Zdzisława Lisikiewicza, właściciela Zielonych Grądów, zaświadczeniu napisano: *podczas swojej pracy zachowywał się wzorowo, wykonywał swoje obowiązki służbowe z fachową znajomością i nienaganną sumiennością (...) oraz (...) jego chlebobdawczyńi ob. Englertowa stwierdzała wzorowe zachowanie się oraz fachowość i sumienność pracy tegoż (...)*. Po 1945 roku nadal zamieszkiwał z rodziną w miejscowości Kol. Hniszów i zajmował się rolnictwem. Z czasem zamieszkał we własnym domu w Rudzie-Hucie. W okresie od 1 stycznia 1955 roku do 31 grudnia 1957 roku, pełnił funkcję przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Żalinie. Podczas wyborów do rad narodowych w dniu 11 czerwca 1965 roku wybrany został na takie same stanowisko w Rudzie-Hucie. Był także z ramienia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (pełnił w nim różne funkcje) posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej IV i V kadencji. O jego pracy na rzecz lokalnej społeczności terenów nadbużańskich „Zielony

Sztandar” – organ Naczelnego Komitetu ZSL w 1967 roku pisał m.in.: *Kol. St. Wójtowicz w ciągu kilku lat uporządkował wszelkie zaległości zarówno w pracy prezydium, jak i ze strony rolników oraz podciągnął gromadę pod względem gospodarczym (...) od początku swego urzędowania rozpoczął usilne starania o budowę dróg (...) Udało mu się zmobilizować mieszkańców do czynu społecznego (...) i z czasem doprowadzić do tego, że Ruda-Huta otrzymała połączenie z powiatem (...) Choć w planie w ogóle nie była przewidziana budowa szkoły, dzisiaj w Rudzie Hucie stoi już okazały budynek. Jest również nie zaplanowana apteka i agronomówka (...) W centrum ułożono chodniki. Kończy się remont szkolnego budynku, w którym będzie się mieścić ośrodek zdrowia (...).*

Buduje się nie tylko w Rudzie-Hucie. W Gdoli jest już nowa świetlica, w Rudce szkoła i remiza strażacka, w Iłowie, Jazikowie i Rudzie-Hucie postawiono przystanki autobusowe. Inwestycje te finansuje GRN i częściowo społeczeństwo (...)

Po skróceniu V kadencji Sejmu PRL Wójtowicz odszedł na emeryturę. Zamieszkał w Chełmie, gdzie zmarł w dniu 21 września 1986 roku. Pochowany został na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Mościckiego.

Za całokształt pracy i działalności, uchwałą Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dn. 30 maja 1984 roku odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Z kolei za działalność w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, Naczelny Komitet tej partii w 1985 roku przyznał St. Wójtowiczowi Medal Pamiątkowy „Za zasługi dla Ruchu Ludowego”. W Rudzie-Hucie upamiętniono go przez nazwanie jego imieniem ulicy, przy której stoją obiekty szkolne wybudowane dzięki jego staraniom.

* * *

Henryk Michał Kamiński herbu *Ślepowron*, syn Idziego Joachima Henryka Ignacego Kamińskiego i Franciszki Rozyny Ludwika z Kochanowskich. Urodził się 24 lutego 1813 roku w Warszawie. Ojciec – generał Wojska Polskiego, prowadząc żołnierzy 5 Dywizji Piechoty do kontrataku, zginął w dniu 25 maja 1831 roku w bitwie pod Ostrołęką. Matka była utalentowaną warszawską pianistką.

Dom Kamińskich, odwiedzany przez uznane postacie, kształtował postawę młodego Henryka Michała. Wstępne wykształcenie zyskał od prywatnych nauczycieli. Mając 17 lat został studentem Wydziału Prawniczego na Uniwersytecie Warszawskim. Po wybuchu powstania listopadowego zrezygnował ze studiów i z ojcem wziął udział w walkach powstańczych w stopniu podporucznika, jako adiutant gen. ks. Michała Radziwiłła i gen. Jana Skrzyneckiego. Służył też w 4 Pułku Ułanów. Podczas obrony Warszawy został ranny w nogę. Za czynny udział w tej bitwie otrzymał Krzyż *Virtuti Militari*.

Od 1836 roku, po zakupie dóbr Ruda, związał się z terenem obecnej gminy Ruda-Huta. Jako właściciel dóbr, był jednocześnie wójtem gminy Ruda, którą stanowiły owe dobra. Zabiegał o rozwój i unowocześnianie swoich włości. Wprowadzał nowe poznane rozwiązania techniczne, a nawet część z nich sam projektował. Dbał o swoich podda-

nych (m.in. przywoził dla nich leki z Chełma, starał się szerzyć wśród nich świadomość obywatelską).

W Rudzie, jako myśliciel, filozof i działacz, rozwijał swą twórczość pisarską, opartą o lekturę różnych dzieł oraz własne obserwacje i przemyślenia. Tu, w rudzkiej zakątku, powstały m.in.: *Katechizm demokratyczny*, *Prawdy żywotne narodu polskiego*, *Uwagi nad stanem włościan i produkcji krajowej*, *Filozofia ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa*. Napisane dzieła podpisywał pseudonimami: „Szymon Gadulski”, „Filaret Prawdoski”, „Brat Maciej” lub kryptonimem „XYZ”.

Tutaj w Rudzie kontynuował też swą działalność spiskową. Stale był śledzony, nadzorowany przez carskie władze. W pewien listopadowy późny wieczór został zniemka aresztowany. Ostrzeżony, tuż przed wejściem żandarmów zdążył spalić w płomieniu świecy świeżo napisany rękopis i z pośpiechu pewną kwotę pieniędzy, którą miał w kieszeni. Z zabranymi materiałami, książkami, zawieziono go do Chełma. Potem uwięziono w Cytadeli, następnie zesłano do Wiatki. Na długie lata rozstał się z Rudą. Mimo starań siostry Laury Justyny Kazimiery o wcześniejsze zwolnienie, odbył całą karę.

Na zesłaniu nie tracił czasu. Obserwował życie, stosunki międzyludzkie, zwiedzał okolice. Zawierał znajomości z takimi jak on zesłańcami i miejscowymi działaczami. Wolny czas wypełniał nawet grą na fortepianie zakupionym za pieniądze otrzymane od siostry. Utrzymywał listowne kontakty z siostrą w Rudzie, interesując się tutejszą sytuacją, np. w jednym z listów z 1847 roku zapytywał o budowę linii kolejowej Chełm – Brześć, obecnie Chełm – Włodawa, która miała być fragmentem linii Odessa – Petersburg. Według planów miała przecinać dobra Ruda. Po powrocie z zesłania przebywał w Rudzie przez dwa lata, porządkował sprawy majątkowe. Pisał kolejne dzieła, m.in. *Rosja i Europa. Polska. Wstęp do badań nad Rosją i Moskalami*, *Listy z podróży*. Pisywał też do prasy.

Zły stan zdrowia spowodował wyjazd na leczenie do Szwajcarii. W 1853 roku otrzymał obywatelstwo kantonu Bern. Ostatecznie osiadł w Algierze. Zbudował własny dom. Założył rodzinę. Miał dwoje dzieci – syna Henryka Victora i córkę Ludwikę. W linii męskiej ród przetrwał do czasów obecnych. Stąd gościmy dzisiaj jego prawnuka Ricardo Kamińskiego (od 2013 roku Honorowego Obywatela naszej gminy), z częścią rodziny.

Postać Henryka M. Kamińskiego, choć przez lata mało znana, upamiętniona została na ziemi chełmskiej poprzez wydany w 1976 roku przez Chełmski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (PTTK) medal z jego podobizną (dla uczczenia pamięci *wybitnego syna ziemi chełmskiej*) i nadanie jego imieniem jednej z ulic w Chełmie.

W gminie Ruda-Huta – imię H.M. Kamińskiego od 30 marca 2006 roku, aż do likwidacji nosiło liceum ogólnokształcące; obecnie, od 12 czerwca 2015 roku, nosi je gimnazjum. Szkoły otrzymywały to imię drogą uchwał Rady Gminy Ruda-Huta.

Znajomość postaci H.M. Kamińskiego na obszarze ziemi chełmskiej przywraca się poprzez organizowane w naszej gminie konkursy o jego życiu i działalności dla uczniów z różnych szkół. Konkursy te początkowo lokalne, potem o zasięgu powiatowym,

od kilku lat mają zasięg wojewódzki. Należy dodać, że patron wspomnianych konkursów i tutejszych szkół, jako XIX-wieczny demokrat ceniał takie wartości, jak wolność, równość wobec prawa i niezbywalną wolność narodów. On to, jako pierwszy w okolicy, dążył do przekazania chłopom ziemi i uwolnienia ich od pańszczyzny. W tabeli likwidacyjnej, w której zapisano ilość nadanej chłopom ziemi, wymieniono również parcelę dla szkoły.

Uchwałą z dn. 30 marca 1994 roku Rada Gminy Ruda-Huta przejęła herb rodziny Kamięńskich Ślepowron jako znak reprezentacyjny, napieczony, symbol tutejszego samorządu.

* * *

PRZEMÓWIENIE ST. WÓJTOWICZA NA UROCZYSTOŚCI OTWARCIU SZKOŁY „TYSIĄCLATKI” W RUDZIE HUCIE

Towarzysze ! Obywatele! Droga Młodzieży!

W dniu dzisiejszym mam zaszczyt dokonać otwarcia powiatowej uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1967/1968. Z tej okazji zostanie za chwilę przekazany społeczeństwu i młodzieży wspaniały dar Władzy Ludowej – szkoła pomnik 1000-lecia Państwa Polskiego im. „Bojowników o Wolność i Demokrację”. Imię, jakie ten budynek otrzymał, upamiętniać będzie walki narodowo-wyzwoleńcze oraz zmagania miejscowej ludności z okupantem hitlerowskim o wyzwolenie społeczno-narodowe.

Szkoła, którą przekazujemy, została wzniesiona przy wydatnej pomocy miejscowego społeczeństwa rejonu Rady Narodowej w Rudzie Hucie, która od kilku lat – od początku akcji, w 100% przed terminem wywiązywała się z patriotycznego obowiązku, jakim są świadczenia na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów...

Oddanie w dniu dzisiejszym pięknego gmachu szkolnego, który otrzymuje imię „Bojowników o Wolność i Demokrację” jest świętem społeczeństwa Rudy-Huty i okolic, jest dowodem troski Państwa Ludowego o losy młodego pokolenia.

* * *

Oddanie Tysiąclatki – budynku szkoły w Rudzie-Hucie, poza miejscowym środowiskiem, wzbudziło także zainteresowanie prasy. Dzięki organom prasowym takich gazet, jak m.in. „Kurier Lubelski” i „Sztandar Ludu” o tym ważnym dla lubelskiej oświaty i tutejszego środowiska wydarzeniu dowiedziała się społeczność całego ówczesnego województwa lubelskiego.

W artykule *Święto w Rudzie Hucie* gazeta „Kurier Lubelski” z dnia 31 sierpnia 1967 roku informowała czytelników, że: *... w najbliższą niedzielę 3 września mieszkańcy Rudy Huty (...) będą obchodzili niecodzienną uroczystość. W Rudzie (Hucie) otwarta zostanie nowa szkoła Tysiąclecia im. Bojowników o Wolność i Demokrację oraz mieszcząca się w niej Wiejska Izba Pamiątek – trzecia już w powiecie chełmskim (...) Nową szkołę*

Tysiąclatkę zbudowano w czasie trzech lat, kosztem ponad 7 mln. Mimo że powstała ona z pieniędzy SFBS, można powiedzieć, że zbudowali ją mieszkańcy Rudy Huty. Oni to bowiem od lat przodują w zbiórkach pieniężnych na SFBS i stąd w nagrodę za obywatelską postawę otrzymali od państwa nowy obiekt. Szkoła pomieści 450 dzieci i młodzieży, które będą się uczyć w 12 izbach lekcyjnych, mając ponadto do dyspozycji 3 pracownie, bibliotekę, salę gimnastyczną i stołówkę.

W nowym budynku znajdą pomieszczenie dwie klasy Zasadniczej Szkoły Przynsobienia Rolniczego.

W izbie pamiątek zgromadzone zostaną dokumenty obrazujące tradycje walk narodowo-wyzwoleńczych.

W uroczystościach zapowiedzieli udział m.in. przewodniczący PWRN – Paweł Dąbek, przedstawiciele władz z Chełma oraz goście ze Związku Radzieckiego.

Jednocześnie informowano o odsłonięciu pomnika w Zarudni, stąd goście ze Związku Radzieckiego. Obie te uroczystości zostały ze sobą powiązane.

* * *

W artykule *Uroczystości w Zarudni i Rudzie Hucie* gazeta „Kurier Lubelski” z dnia 4 września 1967 roku informowała, że (...) *W południe uczestnicy uroczystości przenieśli się do Rudy Huty. Gdzie dokonano otwarcia szkoły Tysiąclecia im. Bojowników o Wolność i Demokrację, a następnie została otwarta Wiejska Izba Pamiątek, w której gromadzone będą pamiątki i dokumenty związane z walką o wolność na tym terenie. Jako pierwsza znalazła się monografia oddziałów partyzanckich Longina Jana Okonia i Mariana Trendoty.*

Część artykułu przeznaczono uroczystościom odsłonięcia pomnika w Zarudni, poświęconego strąconemu tam lotnikowi radzieckiemu.

* * *

Z kolei „Sztandar Ludu” z 4 września 1967 r., w artykule *Uroczystości w Rudzie Hucie* pisał: *Chełm. Wczoraj mieszkańcy gromady Ruda Huta w powiecie chełmskim obchodzili niecodzienną uroczystość (...) Druga część uroczystości odbyła się w Rudzie Hucie, gdzie po okolicznościowych przemówieniach przedstawiciele władz przekazano do użytku młodzieży nową szkołę pomnik Tysiąclecia im. Bojowników o Wolność i Demokrację. Symboliczną wstęgę przeciął wiceprzewodniczący PWRN Mieczysław Hałaj. Koszt budowy sięga 7 mln zł. Mieści się w niej 12 izb lekcyjnych, 3 pracownie, biblioteka, sala gimnastyczna itp. W jednej z sal otwarto izbę pamiątek poświęconą historii ruchów postępowo-wyzwoleńczych tamtejszego regionu.*

Gazeta poinformowała także o tym, że pierwsza część uroczystości odbyła się w Zarudni przy pomniku lotnika radzieckiego, który zginął tam w czasie II wojny światowej.

* * *

W trzy dni później (w dniu 7 września 1967 roku) „Sztandar Ludu” w artykule *Szkoła pomnik Tysiąclecia w Rudzie Hucie* pisał: *Dzieci z Rudy Huty (powiat chełmski) i okolicy uczyły się przez dziesiątki lat w wielu starych wysłużonych budynkach należących do byłych właścicieli miejscowej huty szkła. Szkole brak było pomieszczeń do zajęć pozalekcyjnych i kulturalnych. Warunki nauki pogorszyły się jeszcze bardziej po utworzeniu klasy ósmej. Nauka odbywała się z konieczności na dwie zmiany, mimo że w tym czasie na potrzeby szkoły adoptowano spory drewniany budynek, mieszkanie b. głównego mechanika huty.*

W nowym roku szkolnym kłopotów tych już nie będzie, jak bowiem donosiliśmy, 3 września br. w Rudzie Hucie oddano do użytku nową, dziesiątą w powiecie chełmskim szkołę – pomnik Tysiąclecia im. Bojowników o Wolność i Demokrację. W jej budowie prowadzonej przez Chełmskie Przedsiębiorstwo Budowlane pomagali również rodzice. Warto przy tej okazji wspomnieć, że od kilku lat mieszkańcy gromady przodują w zbiórce na SFB-SiI. W tym roku jako pierwsi w powiecie zameldowali o pełnej realizacji składki.

Szkołę zbudowano w ciągu trzech lat. Przy komisyjnym odbiorze obiektu stwierdzono kilkanaście usterek, które mają być szybko usunięte przez wykonawcę. Koszt inwestycji sięga wraz z wyposażeniem w niezbędny sprzęt ok. 7,5 mln złotych. W szkole będzie się uczyło 450 dzieci. Posiada on 12 izb lekcyjnych, 3 pracownie, salę gimnastyczną, bibliotekę, stołówkę oraz pomieszczenia dla Szkoły Przysposobienia Rolniczego. Niedawno Komitet Powiatowy PZPR w Chełmie przekazał do biblioteki szkolnej 350 książek beletrystycznych. Chętnych do czytania zapewne nie zabraknie.

* * *

KAZANIE KS. P. HAWRYLAKA WYGŁOSZONE W DNIU 9 CZERWCA 2017 R.

Bracia i Siostry! Jesteśmy uczestnikami Mszy św., która jest znakiem naszej wiary i naszej przynależności do wspólnoty Kościoła. Ale dzisiaj jesteśmy także tutaj jako wspólnota szkoły z racji jej patronalnego święta oraz jubileuszu 50 lat oddania do użytku budynku obecnej szkoły. Z pewnością usłyszymy w dalszej części uroczystości wiele ciekawych informacji z tym związanych, wspomnień, świadectw tych, którzy tworzyli i dziś współtworzą społeczność szkoły. W kościele chcemy usłyszeć też głos największego Wychowawcy, Nauczyciela, jak mówi Ewangelia – Mistrza – Jezusa Chrystusa. Chcemy usłyszeć głos Boga, od Którego wszystko pochodzi, Który wszystkiemu nadaje sens i znaczenie i Który wszystkiemu wyznacza cel. Każda bowiem rzecz na tej ziemi dopiero w świetle Bożym jest najlepiej rozumiana.

W I czytaniu z listu do Efezjan pojawia się również motyw budowli. Jest on znany i często wykorzystywany w księgach Starego Testamentu. Lud wybrany planuje i buduje swoje miasta, domy, ołtarze i świątynie. I panowało przy tym przekonanie, że w tym dziele

budowania nieodzowna jest obecność Boga, bo w przeciwnym razie to dzieło skazane będzie na zagładę. Na tle tej wiary wyrosło opowiadanie w Księdze Rodzaju o budowie wieży Babel. Jej zamiarem było skierować człowieka przeciw Bogu. Stworzyć tak konstrukcję, która będzie buntem i sprzeciwem. Ale właśnie ten bunt i sprzeciw okazał się zgubnym dla budowniczych. Nie skończyli swego dzieła i sami poróżnili się między sobą. Najbardziej piękne i mocne budowle są skazane na zagładę, gdy wyrastają przeciw Bogu. Tak było w historii zbawienia: jeśli jakaś budowla, jakaś idea były przeciwne przymierzemu z Bogiem – upadały. Upadał też naród, upadało królestwo, upadała wolność, a przychodziła niewola. Dlatego Pan Bóg buduje osobiście swoje dzieło, swoją budowlę, której kamieniem węgielnym jest Jezus Chrystus: „Jesteście zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus (...) wznosicie się we wspólnym budowaniu”. Tą budowlą jest chrześcijaństwo, Kościół, a w nim my wszyscy jesteśmy jakby cegielki, żywe kamienie. Ta budowla wznosi się od 2000 lat. I choć przez wieki jest doświadczana rozmaitym złem, grzechem, bo tworzy ją człowiek słaby i grzeszny, to jednak trwa niezłomnie, bo ma Boski fundament. Ten obraz Kościoła skłania nas do wszystkich dzisiaj o refleksji: co jest, co powinno być kamieniem węgielnym naszej szkoły? Jaki fundament i jakie wartości uznajemy za podwalinę i chcemy przekazać następnym pokoleniom?

Etos szkoły jest bardzo bogaty, bo sama instytucja jest wielkowiekowa. W tym etosie można odnaleźć – miłość do prawdy i wiedzy, pracowitość, odpowiedzialność, patriotyzm, zasadę pomocniczości i dobra wspólnego, dbałość o zdrowe obyczaje, szacunek dla rodziny, zwyczajów i tradycji, zdrową rywalizację, troskę o piękno, śmiałość i odważne patrzenie w przyszłość. Jednym z takich elementów etosu szkoły, kto wie czy nie najważniejszym, jest autorytet szkoły. Współcześnie warto szczególnie na niego zwrócić uwagę, gdy szerzona jest wokół ideologia relatywizmu, gdy szkołę i nauczycieli często traktuje się rozczeniowo, a nawet na zasadzie klientyzmu. Czym zatem jest autorytet szkolny? Jest on wyrazem powagi, znaczenia i wpływu szkoły. Bez tych atrybutów chyba niemożliwym jest prawidłowe funkcjonowanie szkoły.

Szkoła musi cieszyć się powagą – wśród uczniów, rodziców, w lokalnej społeczności. Musi mieć realny wpływ na życie wychowanków, choćby na to, by rosła miłość do książek, do tradycji ojczyznianych, do kultury fizycznej itp. Musi też szkoła cieszyć się pewnym zakresem władzy, tak by uczeń znał nie tylko swe prawa, ale również obowiązki. Kamieniem węgielnym szkoły powinien więc być taki autorytet, który spotka się z postawą zawierzenia, ufności i miłości.

Świętując jubileusz szkoły w Rudzie-Hucie, wspominamy nie tylko sam budynek materialny, ale tych, którzy byli żywymi kamieniami, którzy dbali o autorytet tej właśnie szkoły. Niewątpliwie takim żywym kamieniem był kierownik placówki śp. Bronisław Aspras w latach 1954–1969. Wiemy z historii jak niełatwe były to lata. Niełatwe dla tych, którzy pochodzili z minionych czasów przedwojennych, wychowani w zupełnie odmiennym duchu od tego z lat stalinowskich. Dla pedagogów tamtych czasów stało się trudne zadanie jak zmieścić się z wyznawanymi wartościami w nowych realiach. W pamięci wielu osób p. kierownik Bronisław Aspras sprostał temu zadaniu. Jedno ze wspomnień, które można

wyczytać w biuletynie szkolnym o nim jest takie zdanie: „Pan B. Aspras w mojej pamięci pozostanie jako człowiek mądry, o silnej osobowości, żyjący według wyznawanych wartości. Bardzo dobry nauczyciel, kochający swą pracę, przyjazny uczniom i rodzicom. Jak wielkim musiał cieszyć się autorytetem, że po latach tak pięknie jest wspomniany!

Średniowieczny uczony, św. Bernard z Clairvaux, mawiał: „Jesteśmy jak karły na grzbiecie olbrzyma”. To, kim jesteśmy, zawdzięczamy tym, którzy byli przed nami. I my dziś dziękujemy Panu Bogu za tych, co budowali naszą szkołę, za ich autorytet ciężko wypracowany, poświęcenie i za wartości, którymi żyli. Dziękujemy za Bronisława Asprasa, za Henryka Michała Kamieńskiego, pamiętając o słowach poety, by „nie deptać przeszłości ołtarzy, choć sami mamy doskonalsze wznieść”. Niech ta budowla naszej szkoły żyje, istnieje dla chwały Boga, Ojczyzny i Kościoła.

* * *

ZAPISY W KSIĘGACH PAMIĄTKOWYCH

SZKOŁA PODSTAWOWA

50-lecie, to piękna rocznica, ale jednocześnie okazja do podsumowania sukcesów. Było ich dużo i z tego powodu gratuluję i życzę wielu sukcesów w następnych 50 latach.

Eugeniusz Sobczak

Niech Bóg błogosławi szkole i wszystkim, którzy ją tworzą.

ks. Henryk Suchodolski, prob. parafii Świerze

Moje wspomnienia bardzo pozytywne. Byłem świadkiem budowy szkoły od fundamentu do dnia oddania do użytkowania przez młodzież i n-li. Dzisiejsza uroczystość wielu budujących wrażeń. Dziękuję za zaproszenie i życzę milej pracy nauczycielom i wielu osiągnięć w nauce przez młodzież.

Zdzisław Muda, emerytowany nauczyciel, b. z-ca dyr. Szkoły

Z okazji 50-lecia oddania budynku szkoły w Rudzie Hucie wielu sukcesów w dalszej działalności, życzę

Andrzej Rybak, prezes Stowarzyszenia „Rocznik Chełmski”
i Paweł Kiernikowski, sekretarz Zarządu Stowarzyszenia

Dziękuję za zaproszenie i możliwość wzięcia udziału w uroczystości jubileuszu 50-lecia gmachu zespołu szkół w Rudzie Hucie, życzę kolejnych dziesięcioleci owocnej pracy dla naszej wspólnej małej i wielkiej Ojczyzny

Wiesław Pawlak, absolwent z 1989 r.

Bardzo dziękuję za zaproszenie na wspaniałą dla mnie okoliczność powtórnego przeżycia dziecięcych chwil. Szkoła podstawowa (dla mnie lata 1954–1961) nauczyła mnie sposobów zdobywania wiedzy i właściwej postawy życiowej. Bardzo podziwiam sposób przeprowadzenia uroczystości 50-lecia.

Mieczysław Kuczyński

Dalszych 50 lat i wspaniałych chwil życzę

Wiesława Antoniewicz – emerytowana nauczycielka

W podziękowaniu za piękną uroczystość pamiątkową Bronisława Asprasa

wnuk Olaf Aspras z prawnukiem Patrykiem Asprasem

Osiem lat spędzonych w tej szkole dały początek mojemu wspaniałemu życiu zawodowemu i osobistemu. Dziękuję wszystkim, którzy mnie jeszcze pamiętają.

płk. rez. Artur Muda

Z okazji 50-lecia szkoły sukcesów na kolejne lata. Oby młodzież, która opuszcza mury tej szkoły, była świadectwem mądrości i dobrego wychowania.

Piotr Śliwa, przewodniczący Rady Gminy Ruda-Huta

Dziękujemy za wspaniałą i wzruszającą uroczystość 50-lecia oddania budynku szkoły podstawowej w Rudzie Hucie. Życzymy dalszej owocnej pracy i kolejnych sukcesów.

Marta Kordas, dyr. Biblioteki Publicznej Gminy Ruda-Huta

Z okazji 50-lecia Państwa Placówki Oświatowej pragnę złożyć serdeczne i szczerze życzenia dalszej wspaniałej i owocnej pracy na rzecz rozwoju młodzieży i poszerzania ich wiedzy, aby uzbrojona w te atuty mogła bezpiecznie rozpocząć swoją drogę życiową poza szkolnymi murami.

Tadeusz Łańcucki z-ca dyr. WORD Chełm

GIMNAZJUM IM. HENRYKA M. KAMIEŃSKIEGO

Ileż ja tu w Rudzie-Hucie otrzymuję miłości od wszystkich!!! Szkoła, uczniowie nauczyciele, czuję każde ich spojrzenia. Czuję każde wypowiedziane w moim kierunku słowo, które mimo niezrozumienia pięści moje serce. Ta radość odnawiana co roku, za każdym razem, gdy mogę tu przybyć. Czuję ogromną wdzięczność za nieustanne wspomnianie mojego pradziadka, H.M. Kamieńskiego. Dziękuję, po tysiąc kroć dziękuję wszystkim!!! dla tego szlachetnego narodu.

Ricardo Victor Kamiński

Jestem wdzięczny wszystkim za podtrzymywanie pamięci o Henryku Michale Kamińskim, jego życiu, dziełach, tego wszystkiego, czego dokonał dla tego szlachetnego narodu. Dziękuję za możliwość zapoznania się z moją historią. Dziękuję, że mogłem się poczuć częścią Was. Do następnego razu.

Ignasio Ernesto Kamiński Cordoba

Bardzo dziękuję za podzielenie się z nami historią Waszego narodu oraz naszej rodziny.

Nora Lia Ingaramo Kamiński

Dziękując za zaproszenie, pragnę wyrazić wdzięczność, że dziś na świecie, gdy wszelkie autorytety już nie mają tej mocy pozytywnego oddziaływania na młode umysły i wybór patrona szkoły jest przyczynkiem do tego, aby świadomość młodzieży wzmacniała postawę i życiorys Henryka Michała Kamińskiego, aby to, co dokonał stanowiło drogowskaz dla młodego serca i kierunku jego rozwoju życiowego. Dużo sukcesów dla Dyrekcji i Grona Pedagogów.

Tadeusz Łańcucki z-ca dyr. WORD Chełm

Wspaniały Patron Szkoły, jesteśmy dumni i skłonni do naśladowania. Życzę Szkole, ale także uczniom, aby wzory kształtowane przez Patrona były wzorami na zawsze – aby były trwałe. Gratuluję Patrona i gratuluję 50-lecia Szkoły.

Eugeniusz Sobczak

Niech Bóg błogosławi Szkole i wszystkim, którzy ją tworzą.

ks. Henryk Suchodolski, prob. parafii Świerże

Polecam Bożej Opatrzności.

ks. Piotr Hawryluk, wikariusz parafii Ruda-Huta

Wszystkiego co najlepsze dyrekcji tej szkoły, wszystkim Nauczycielom, obsłudze oraz uczniom, dalszych sukcesów z okazji rocznicy 50-lecia istnienia szkoły.

Elżbieta Gołębiowska b. nauczycielka i z-ca dyr.

Wszystkiego dobrego uczestnikom i laureatom. Powodzenia w rozwoju historycznej pasji.

Marek Woźnicki, absolwent, doktorant....

Tu się urodziłem, tu się wychowałem, tu się uczyłem.

Paweł Sobolewski

Henryk Michał Kamieński to dobry Patron i wzór do naśladowania. Patriota walki i pracy. Taki wzór należy zawsze mieć przed oczyma. Tęgo więc życzę całej społeczności gimnazjalnej.

dr Paweł Kiernikowski, sekretarz Zarządu Stowarzyszenia Roczniak Chełmski
W dniu święta Szkoły, życzę wszystkim nauczycielom oraz uczniom samych sukcesów.
dr Andrzej Rybak, prezes Stowarzyszenia Roczniak Chełmski

Niech ostatnie lata będą sympatycznymi wspomnieniami i owocną nauką. Życzę wszystkim uczniom i n-lom jak największych osiągnięć.

Zdzisław Muda, b. n-l i z-ca dyr. szkoły

Wspaniała, niezapomniana uroczystość bardzo dziękujemy i życzymy dalszych sukcesów.

nieczytelne podpisy członków rodziny B. Asprasa

Pozdrowienia z racji 50. rocznicy; szczerze życzymy dużych sukcesów, osiągnięć, zdrowia i pomysłności. Z poważaniem – w imieniu Rady Gminy Girka Połonka i nauczycieli.

wójt Nina Symoniuk